Kompendium nauk Boskiego Objawienia zawartego w 12-tu tomach "Księgi Prawdziwego Życia", w której Pan, zgodnie z Jego własnymi słowami, przekazał nam:

TRZECI TESTAMENT

„Moje Słowo, Mój wykład dzisiaj, na pozór jest tylko dla was, lecz zaprawdę powiadam wam, w rzeczywistości jest dla wszystkich, ponieważ jego mądrość i miłość obejmują cały wszechświat. Moje Słowo jednoczy wszystkie światy i wszystkie duchowe istoty, zarówno te wcielone, jak i te bez ciała. Przyjdźcie bliżej, jeśli Mnie potrzebujecie; szukajcie Mnie, jeśli czujecie się zagubieni." (Rozdział 63, 30)

"Czy sądzicie, że wszystko to co wam powiedziałem przeznaczone jest tylko dla tych, którzy Mnie słuchają? Nie, ukochani. Moim Słowem mówię do obecnych i nieobecnych; do tych dzisiaj, jutro i po wszystkie czasy; do tych, którzy umarli, do żywych i do tych, którzy się dopiero narodzą." (Rozdział 7, 13)

Napomnienie Pana:

"Z tą Księgą, którą ludzkość ostatecznie uzna za Trzeci Testament, będziecie bronić Mojej Boskiej sprawy. Ludzkość uznaje tylko Prawo Pierwszego Czasu i to, co jest napisane w Pierwszym i Drugim Testamencie, ale Trzeci [Testament] ujednolici i poprawi to, co ludzie sfałszowali z braku przygotowania i zrozumienia." Rozdział 6, 9-10

"Moje Słowo zostanie zapisane po wszelkie czasy, z niego zestawicie księgę Trzeciego Czasu, Trzeci Testament, ostatnie przesłanie Ojca, ponieważ we wszystkich trzech erach Bóg miał swoje "złote pióra", aby przekazywać ludzkości swoją mądrość." Rozdział 6, 37

"…i chcę, abyście z tego Słowa, które wam dałem, sporządzili tomy, wypełniając Moje proroctwa; później sporządzicie z niego wyciągi i analizy oraz udostępnicie je swoim bliźnim." Rozdział 59, 1

„Utwórzcie książkę z Mojego Słowa. Wydobądźcie z niego esencję, abyście mogli mieć prawdziwe pojęcie o czystości Mojej Doktryny. W Słowie przekazywanym przez przekazicieli możecie znaleźć błędy, ale nie w jego esencji. Moi interpretatorzy nie zawsze byli przygotowani; z tego powodu powiedziałem wam, abyście nie postrzegali ich słów powierzchownie, tylko wgłębiali się w ich znaczenie i znajdywali w nich doskonałość. Módlcie się i rozważajcie, abyście mogli je zrozumieć." Rozdział 59, 2-3

Praca źródłowa zatytułowana “Księga Prawdziwego Życia”, dla której ta książka stanowi kompendium, została zarejestrowana w mieście Meksyk pod numerami 20111, 26002 i 83848 przez:

Asociación de Estudios Espirituales Vida Verdadera A.C.

Osoby zainteresowane kopiowaniem tej pracy lub jakiejkolwiek jej części, powinny zwracać się o zgodę do Asociación de Estudios Espirituales Vida Verdadera, A.C. Dzieła te są dziedzictwem całej ludzkości i dlatego takie zezwolenie zostanie udzielone, jednak pod warunkiem, że dla uniknięcia zniekształcania zasadniczego znaczenia Boskiego Słowa, będą one prezentowane dokładnie i we właściwym kontekście.

Pisma do Stowarzyszenia prosimy kierować na adres:

Apartado Postal 888,

México D.F. – C.P. 06000

Tłumaczenie na język polski: Kazimierz Szpak

Zobacz także: www.librodelavidaverdadera.mx

Dostępne tytuły i języki:

12 Volumes "Libro de la Vida Verdadera"

New edition in 6 books

Cátedras anteriores a 1948 – volumes 1 al 9

Antecedentes del Libro de la Vida Verdadera

Apocalipsis y su Interpretación Espiritual

Biografía de Roque Rojas

Consejos del Mundo Espiritual de Luz

Diccionario de Términos Espirituales

María (La Ternura Divina) Elías (El Precursor)

Profecías y otros temas

Humanidad I Temas del "Libro de la Vida Verdadera"

Humanidad II Temas del "Libro de la Vida Verdadera"

La Reencarnación

El Tercer Testamento (Kommpendium wszystkich 12-tu tomów)

Tytuły w innych językach:

English: vol. I, II, III, VII, X & “The Third Testament”

The True Life Foundation

P.O. Box 1488, Hawthorne, C.A. 90250 - USA

German: Vol. I to VII & “Das Dritte Testament”

Die Dritte Zeit y Prophezeiungen

Einführung in das Buch des Wahren Lebens

Reichl Verlag, Der Leuchter – 56329 St. Goar, Germany

Stiftung Unicon – Meersburg, Germany

French: “Le Troisieme Testament”

Mozaic Formations, 1 Rue de la Meuniére, 44800 St.Herblain/FR

Rumanian: Vol. 1

Latvian: Vol. 1

Zawartość wersetów tej książki wybrano z 12-tomowego dzieła pod tytułem „Księga Prawdziwego Życia” i uporządkowano tematycznie, czego rezultatem jest niniejsze kompendium wykorzystujące oryginalne fragmenty tekstów, ale które oferuje czytelnikowi, pod względem rozmiarów, bardziej przystępne wprowadzenie do tego Boskiego Dzieła.

Na 12 tomów składa się łącznie 366 chronologicznie ponumerowanych Nauk.

Chociaż książka ta jest uporządkowana tematycznie, Nauki podzielone są na wersety dla łatwiejszej identyfikacji oraz dla ułatwienia porównań pomiędzy tłumaczeniami na inne języki. Dodatkowo po każdym wersecie lub na końcu każdego ciągu wersetów podane są oznaczenia wskazujące numery Nauk oraz wersetów pochodzących z 12-tomowej „Księgi Prawdziwego Życia” dla tych, którzy chcą rozszerzyć swoją wiedzę na temat tego dzieła albo chcą sprawdzić pełny kontekst dla zacytowania fragmentu, który wydaje im się szczególnie interesujący.

Na przykład odniesienie numeryczne (356, 4-5) oznacza: Nauka 356, wersety 4 i 5 z oryginalnego dzieła. Poniżej zaprezentowano małą tabelę wskazującą numery Nauk zawartych w każdym z 12-tu tomów:

tom 1	1 - 28	tom 7	175 - 207
tom 2	29 - 54	tom 8	208 - 241
tom 3	55 - 82	tom 9	242 - 276
tom 4	83 - 110	tom 10	277 - 309
tom 5	111 - 142	tom 11	310 - 338
tom 6	143 - 174	tom 12	339 - 366

Spis treści

PROLOG **17**

WPROWADZENIE **19**

I POWTÓRNE PRZYJŚCIE CHRYSTUSA - OBJAWIEŃ TRZECI CZAS **25**

Rozdział 1 W oczekiwaniu ponownego przyjścia Chrystusa 25
Wprowadzenie w Święte Wydarzenie 25
Nadzieje i oczekiwania 26
Biblijne obietnice 28
Wypełnione przepowiednie 29

Rozdział 2 Początek Trzeciego Czasu 31
Pierwsze objawienie 31
Przesłania i wskazówki na całym świecie 31
Eliasz jako zwiastun Pana 33

Rozdział 3 Duchowe słońce ponownego przyjścia Chrystusa 36
Przyjście Pana 36
Wszystkie oczy zobaczą Mnie 38

Rozdział 4 Nauczanie poprzez Boskie objawienia 40
Źródło objawień 40
Miejsca objawienia i jego odbiorcy 40
Przekazywanie Boskich objawień 43
Formy objawień 46
Obecność istot z zaświatów podczas nauczania Chrystusa 47
Czasowe ograniczenie Objawienia 47

Rozdział 5 Powód nowego Boskiego objawienia 48
Boskie pragnienie zbawienia ludzkości 48
Usuwanie pomyłek i zewnętrznych form kultu 49
Wyjaśnienie Prawdziwego Życia 51
Rozwój, uduchowienie i zbawienie ludzkości 53

Rozdział 6 Trzeci Testament i Wielka Księga Życia 55
Księga miłości, prawdy i mądrości Boga 55
Relacja pomiędzy Spirytualizmem a Doktryną Jezusa 56
Rozważania o Nowym Słowie 57
Wielka Księga Prawdziwego Życia 58

Rozdział 7 Wpływ i znaczenie duchowych nauk 59
Wynik Objawienia 59
Nadzieje i zrozumienie Nowego Słowa 61
Moc Bożego Słowa 61
Reakcja teologów i materialistów 63
Wpływ Spirytualizmu 64
Znaczenie Nowego Objawienia 65

Rozdział 8 Nowe wspólnoty Chrystusa, uczniowie, apostołowie i wysłannicy Boga 66
Blaski i cienie w zgromadzeniach Objawienia 66
Ostrzeżenia dla słuchających duchowego Dzieła 69
Prawdziwy apostolat - nowi apostołowie 70

Wysłannicy Boga na całym świecie i we wszystkich czasach 71

II SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I NA DRUGI CZAS OBJAWIEŃ 75

Rozdział 9 Historia i postacie narodu Izraela.....75
Historia grzechu pierworodnego 75
Wolna wola i grzech pierworodny..... 75
Potop 76
Samozaparcie Abrahama..... 77
Sen Jakuba o drabinie do nieba 77
Józef i jego bracia..... 78
Pielgrzymka Mojżesza i narodu Izraelskiego przez pustynię..... 78
Walka Eliasza o prawdziwego Boga..... 79
Dwanaście plemion Izraela. 80
Prorocy i pierwsi królowie Izraela..... 80

Rozdział 10 Gdy wypełnił się czas 81
Proroctwa..... 81
Oczekiwanie na Mesjasza w narodzie żydowskim 81
Maria, ziemska matka Jezusa 82
Adoracja dzieciątka Jezus 83
Więź miłości pomiędzy Jezusem i Marią..... 83
Mądrość Jezusa 83
Niezrozumienie ludzi w Nazarecie 84

Rozdział 11 Dzieło Jezusa na ziemi.....85
Chrzest w Jordanie, czas przygotowania na pustyni 85
Jedność Jezusa Chrystusa z Bogiem 85
Odrzucenie Jezusa jako oczekiwanego Zbawiciela..... 86
Jezus jako przybysz zbawienia wśród prostego narodu. 86
Jezus - niezmordowany mówca 87
Miłość Jezusa do dzieci i do natury 87
Doktryna Jezusa..... 88
„Cuda" Jezusa..... 89
Cudzołożnica..... 90
Maria Magdalena 91
Nikodem i pytanie o reinkarnację 92
Przeobrażenie Jezusa 92
Brak odwagi w wyrażaniu swojej postawy..... 92
Szykanowanie Jezusa..... 93
Zapowiedź odejścia..... 93
Wjazd Jezusa do Jerozolimy 94
Ostatnia Wieczerza..... 95

Rozdział 12 Cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie 96
Trudy i cierpienia w trakcie życia Jezusa..... 96
Zdrada Judasza 97
Pasja Jezusa 97
Zbawczy czyn Jezusa w zaświatach 101
Ukazanie się Jezusa po Zmartwychwstaniu 102

Rozdział 13 Misja i znaczenie Jezusa oraz Jego apostołów 103
Korekta starej koncepcji Boga i błędnych tradycji 103
Przykład Jezusa 104

Waga Doktryny Jezusa ... 105
Powołanie, nauczanie i testy apostołów Jezusa ... 105
Apostoł Jan ... 106
Apostołowie Piotr i Paweł ... 107
Przykład apostołów ... 108
Rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa ... 108

III CZAS KOŚCIOŁA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ... 111

Rozdział 14 Chrześcijaństwo, kościoły i obrządki ... 111
Rozwój chrześcijaństwa ... 111
Obrządek ... 112
Duchowieństwo ... 112
Komunia i msza ... 113
Chrzest ... 114
Pamięć o zmarłych ... 116
Materialne symbole, krzyże i relikwie ... 116
Oddawanie czci świętym ... 117
Uroczystości religijne ... 118
Obecność Boga pomimo niewłaściwych form kultu ... 119

Rozdział 15 Pozorni chrześcijanie, błędne nauki kościoła i nadużycia ... 120
Chrześcijanie z imienia ... 120
Niewierzący i fanatycy wiary ... 121
Zniekształcenia Doktryny Jezusa i ich konsekwencje ... 122
Błędy w rozwoju i nadużycia chrześcijaństwa ... 124

IV PRAWO, MIŁOŚĆ DO BOGA I BLIŹNIEGO ... 127

Rozdział 16 Boskie Prawo ... 127
Moc Boskiego Prawa ... 127
Przykazanie miłości do Boga w duchowym dziele ... 128
Lekceważenie Boskich przykazań i jego następstwa ... 129
Wypełnianie najwyższego przykazania ... 130

Rozdział 17 Nowy sposób czczenia Boga ... 131
Ewolucja sposobu oddawania czci ... 131
Rutynowe modlitwy, pozbawione zaangażowania i wiary ... 132
Prawdziwa modlitwa ... 133
Cztery aspekty prawdziwej modlitwy ... 135
Spontaniczna modlitwa serca bez słów ... 136
Modlitwa codzienna ... 137
Dzień odpoczynku jako czas refleksji ... 138
Proście, a będzie wam dane ... 139
Błogosławieństwo wstawiennictwa ... 141
Konieczność modlitwy ... 141
Dobroczynny wpływ praktykowania modlitwy ... 142
Moc modlitwy ... 143
Miłość do Boga i do bliźniego jako oddawanie czci Bogu ... 144
Dialog sumienia pomiędzy Bogiem a człowiekiem ... 145

Rozdział 18 Dzieła miłosierdzia i kluczowe znaczenie miłości ... 148
Ponadczasowa łaska dobrych czynów ... 148
Prawdziwe i fałszywe miłosierdzie ... 149

Duchowe i materialne dzieła miłości 150
Pełne znaczenie miłości 151
Wielka siła miłości 153

V FORMY OBJAWIEŃ I DZIEŁA BOGA 155

Rozdział 19 Boska Trójca 155
Jedność Boga z Chrystusem i Duchem Świętym 155
Trzy postaci Boskiego Objawienia 156
Bóg jako Duch Stwórca i Ojciec 158
Chrystus - miłość i Słowo Boga 159
Duch Święty - prawda i mądrość Boga 160

Rozdział 20 Maria, macierzyńska miłość Boga 160
Pokorne ziemskie życie Marii 160
Maria i Jezus 161
Dziewictwo Marii 162
Wzór Marii dla kobiety 163
Maria jako wstawienniczka, pocieszycielka i współodkupicielka ludzkości 163
Boska natura Marii 165
Emanacja Marii we wszechświecie 166

Rozdział 21 Wszechmoc i wszechobecność Boga oraz Jego sprawiedliwość 166
Moc Boga 166
Obecność Boga we wszystkim stworzonym 167
Zmienne koleje losu 169
Boska sprawiedliwość 170

Rozdział 22 Miłość, wsparcie i łaska Boga 173
Miłość niebiańskiego Ojca 173
Opieka i pomoc Boga 174
Pokora Najwyższego 176
Współczucie i wyrozumiałość Boga 176
Przebaczenie, miłosierdzie i łaska Boga 177

Rozdział 23 Inspiracje i objawienia Boga 178
Boskie inspiracje 178
Dostosowanie Boskich objawień do możliwości ludzkiego rozumu 180
Różne sposoby objawień Boga 181
Potrzeba Boskich objawień 182
Nieograniczoność Boskich objawień 183
Objawienie się obecności Boga w człowieku 184

VI DZIEŁO STWORZENIA 185

Rozdział 24 Duchowe i materialne Dzieło Stworzenia 185
Stworzenie istot duchowych 185
Rola wielkich duchowych istot w Dziele Stworzenia 185
Myśli opatrznościowe Boga 186
Stworzenie materialnych światów dla istot duchowych 186
Stworzenie człowieka 186
Pamięć Raju 187
Struktura ludzkiej istoty 188
Jedność Stwórcy z Dziełem Stworzenia 188

Rozdział 25 Natura 189
Prawa natury 189
Obecność Boga w naturze 189
Natura jako dzieło Boga i symboliczny obraz świata duchowego 189
Panowanie dzieci Boga nad naturą 190
Człowiek i natura 191
Rozdział 26 Inne światy 192
Wszechobecne światło Chrystusa 192
Duchowa łączność pomiędzy światami 193
Poznawanie innych światów i form życia 194
Przeznaczenie gwiazd 195
Rozdział 27 Zaświaty 196
Niezbędna wiedza o duchowym życiu 196
Niebo i piekło 196
Niebiańska „muzyka” 199
W domu Mojego Ojca jest wiele mieszkań 199
VII DROGA ROZWOJU DO DOSKONAŁOŚCI 201
Rozdział 28 Umieranie, śmierć i przebudzenie w zaświatach 201
Nieśmiertelność ducha 201
Przygotowanie do odejścia z tego świata 201
Przejście w inny świat 203
„Wieczny odpoczynek” 204
Spotkanie w zaświatach 204
Sąd nad duchem przez jego własne sumienie 205
Odzyskanie duchowej świadomości 207
Rozdział 29 Oczyszczenie i wznoszenie ducha w zaświatach 209
Żal, skrucha i obwinianie siebie 209
Sprawiedliwość, która rekompensuje 209
Wznoszenie się ducha do Bożego Królestwa 211
Rozdział 30 Rozwój ducha poprzez reinkarnacje 213
Prawo ewolucji 213
Zmartwychwstanie ciała - rozumiane prawidłowo 214
Zróżnicowane stany rozwoju ducha 215
Wiedza o poprzednich ziemskich życiach i o stopniu własnego rozwoju 215
Miłość jako wymóg dla duchowego rozwoju 216
Różne powody reinkarnacji 216
Droga do doskonałości 217
Uniwersalna szkoła życia 218
Siła przekonywania Doktryny o reinkarnacji 220
Etapy reinkarnacji ducha 220
Rozdział 31 Odkupienie i wieczne zbawienie 222
Korekta błędnych koncepcji odkupienia 222
Na niebo trzeba sobie zasłużyć 225
Najpotężniejsza siła dla odkupienia 227
Zbawienie i odkupienie każdego ducha 228
Wspaniała przyszłość dzieci Boga 231
VIII ISTOTA LUDZKA 233

Rozdział 32 Wcielenie, natura i obowiązki człowieka 233
Wcielenie na ziemi 233
Prawidłowa ocena ciała i jego prowadzenie przez ducha 234
Znaczenie duszy, ducha i sumienia w człowieku 235
Świątynia Boga w człowieku 238
Rozdział 33 Mężczyzna i kobieta, rodzice i dzieci, małżeństwo i rodzina 239
Związek pomiędzy mężczyzna i kobietą 239
Natura i obowiązki mężczyzny 241
Kobieta, małżonka i matka 242
Wychowanie dzieci i młodzieży 243
Słowo do dziewczynek i do młodych dziewcząt 245
Małżeństwo i rodzina 245
Rozdział 34 Wolna wola i sumienie 248
Znaczenie sumienia i wolnej woli 248
Nadużywanie wolnej woli 250
Konieczność postępowania według impulsów sumienia 251
Walka pomiędzy wolną wolą a sumieniem 252
Sumienie poprzez nowe Boskie Słowo 253
Rozdział 35 Moc myśli, uczuć i woli 254
Wysyłanie i odbieranie myśli oraz ich działanie 254
Siła uczuć, pragnień i obaw 256
Brak samozaparcia 256
IX NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI 259
Rozdział 36 Wiara, prawda i wiedza 259
Wiara, która może wszystko 259
Rozpoznanie Boskiej prawdy 260
Poznanie duchowego i Boskiego 261
Warunki dla duchowego poznania 262
Musimy szukać światła w swoim duchu 262
Rozdział 37 Prawidłowe zrozumienie biblijnych tekstów 264
Interpretacja biblijnych słów i obietnic 264
Objawienie Jezusa przez Jana Apostoła 267
Rozdział 38 Trzy Boskie Objawienia i Siedem Pieczęci 269
Zależność duchowego rozwoju od Boskich objawień 269
Trzy Testamenty Boga 270
Trzeci Czas 272
Siedem epok świętej historii 273
Rozdział 39 Ziemski i duchowy Izrael 275
Historyczna misja Izraela i jej niepowodzenie 275
Rozdzielenie narodu żydowskiego na wyznanie ziemskie i duchowe 276
Duchowy naród Izraela 278
144 000 wybranych i naznaczonych 280
Rozdział 40 Siły dobra i zła 282
Pochodzenie dobra i zła 282
Pycha i pokora 284
Dobro, człowiek dobrej woli 285
Zło, człowiek w służbie zła 286

Walka dobra ze złem 287
Pokusy i uwodzenie 287
Moralne przestępstwa 288
Słabość i przemijalność zła 289
Siła przebaczenia 289
Rozdział 41 Połączenie pomiędzy tym światem i zaświatami 290
Inspiracja i pomoc Duchowego Świata 290
Zmącone i złośliwe duchy 292
Walka duchów o istoty ludzkie 294
Łączność z Duchowym Światem Boga 295
Rozdział 42 Wina i pokuta, próby i cierpienia 297
Potrzeba skruchy i pokuty 297
Prawo pokuty 298
Przyczyna prób i cierpień 299
Wiara, podporządkowanie się i pokora podczas prób 301
Znaczenie cierpienia i bólu 302
Rozdział 43 Choroba, uzdrowienie i odnowa 303
Pochodzenie i sens choroby 303
Uzdrawianie za pomocą własnych mocy 304
Odnowa człowieka 305
Rozdział 44 Życie w Boskim sensie 306
Niezbędna równowaga 306
Dobre i zgubne przyjemności 306
Błogosławione i szkodliwe bogactwo 307
Prawo dawania 309
Wypełnianie powinności i zobowiązań 309
Rozdział 45 Przeznaczenie, sens i spełnienie się w życiu 310
Opatrzność i postanowienie Boga o ludzkim przeznaczeniu 310
W szkole życia 313
Znaczenie i wartość ludzkiego życia 313
X MATERIALIZM I SPIRYTUALIZM 317
Rozdział 46 - Źle postępujący człowiek i materialista 317
Duchowa ospałość, niewiedza i pycha człowieka 317
Brak chęci do wysiłku, odpowiedzialności i powstrzymywania się 319
Duchowe ubóstwo człowieka 320
Niewłaściwe zachowania na ziemi i ich konsekwencje 322
Rozdział 47 - Materializm i Spirytualizm 323
Następstwa panującego materializmu 323
Istota Spirytualizmu 324
Kto ma prawo nazwać siebie spirytualistą? 325
Spirytualizm w religiach i wyznaniach 326
Rozdział 48 – Duchowe dary i uduchowienie 327
Duchowe zdolności ludzkiej istoty 327
Wymagania i cechy prawdziwego Spirytualizmu 330
Błogosławione działanie duchowości 331
XI LUDZKOŚĆ 333

Rozdział 49 - Religia i wymiar sprawiedliwości na ziemi 333
Żadna religia lub sekta nie jest jedynie słuszna 333
Wrogość religii wobec postępu 334
Związek religii z nauką 335
Surowość i niesprawiedliwość ziemskiego wymiaru sprawiedliwości 336
Wyniosła sprawiedliwość człowieka 337
Ziemska sprawiedliwość jako zło konieczne 337
Rozdział 50 - Kultura i nauka 338
Pycha i zarozumiałość z powodu wiedzy 338
Następstwa materialistycznego rozumowania 339
Inspiracja dla naukowców od Boga i duchowego świata 342
Uznanie dla naukowców działających dla dobra ludzkości 343
Rozdział 51 – Rządzący - nadużycia władzy i wojny 344
Ulotne złudzenie władzy i wielkości na ziemi 344
Aroganckie wykorzystywanie władzy wobec ludzi i narodów 345
Refleksje o Drugiej Wojnie Światowej 346
Bezsensowny i odrażający charakter wojen 348
Rozdział 52 - Niesprawiedliwość i upadek ludzkości 349
Zniewolenie i wykorzystywanie słabszych przez silniejszych 349
Zepsucie ludzkości 351
Niesprawiedliwy świat niedojrzałej ludzkości 352
XII SĄD I OCZYSZCZENIE LUDZKOŚCI 355
Rozdział 53 - Nadchodzi czas sądu 355
Zbiór plonów zasianych przez człowieka 355
Oczyszczenie ludzkości poprzez sąd 356
Miłość Boga w czasie sądu 357
Rozdział 54 – Ścieranie się doktryn, religii i kościołów 358
Duchowe zmagania przed nastaniem Chrystusowego Królestwa Pokoju na ziemi 358
Walka o duchowe przewodnictwo na ziemi 359
Zwalczanie Spirytualizmu 360
Odrzucenie duchowych objawień i duchowych uzdrowień 362
Rozdział 55 - Oczyszczenie świata i ludzkości na sądzie 362
Głos Boga i natury ostrzegający przed sądem 362
Moc zła zostanie złamana 364
Apokaliptyczne wojny, zarazy, plagi i zniszczenia 366
Klęski żywiołowe na ziemi 367
Miłująca sprawiedliwość i miłosierdzie Boga 369
Wynik sądu 370
XIII TRANSFORMACJA I KONSEKRACJA ŚWIATA I DZIEŁA STWORZENIA 373
Rozdział 56 - Zwycięstwo i akceptacja duchowego dzieła Chrystusa 373
Rozpowszechnianie Spirytualizmu przez wysłanników Boga 373
Walka o uznanie Nowego Słowa 373
Moc Doktryny Ducha Świętego 374
Akceptacja powrotu Chrystusa na całym świecie 375
Rozdział 57 - Zwrot i transformacja we wszystkich obszarach 376

Nowa i głębsza wiedza 376
Instrukcje poprzez Boskich wysłanników 378
Metamorfoza człowieka 379
Przemiany i rewolucje we wszystkich obszarach życia 381

Rozdział 58 - Królestwo Pokoju Chrystusa i uwieńczenie Dzieła Stworzenia 383
Decydująca siła w Królestwie Pokoju Chrystusa 383
Nowy człowiek 383
Świat jako Ziemia Obiecana i odbicie Królestwa Niebieskiego 385
Zwieńczenie Dzieła Stworzenia 386
Pieśń pochwalna dla przywróconej harmonii Dzieła Stworzenia 388

XIV WEZWANIE MISYJNE 391

Rozdział 59 – Wezwanie do rozpowszechniania Nowego Słowa Bożego 391
Instrukcje dotyczące tworzenia książek, wyciągów i tłumaczeń 391
Prawo do wiedzy o Nowym Boskim Słowie 392
Wskazówki dotyczące rozprzestrzeniania Spirytualizmu 393

Rozdział 60 – Praca zgodnie z Duchem Chrystusa 395
Cechy i umiejętności potrzebne nowym apostołom 395
Prawidłowe zachowanie przy rozprzestrzenianiu Słowa 398
Właściwy sposób szerzenia Słowa 400
Misja niesienia pocieszenia i uzdrawiania tych, którzy cierpią 403
Czas na rozpoczęcie ogólnoświatowej misji 404

XV NAPOMNIENIA, OSTRZEŻENIA, INSTRUKCJE 407

Rozdział 61 - Napomnienia i ostrzeżenia Pana 407
Przykazania i zadania 407
Wiara, nadzieja, miłość, pokora i ufność 408
Modlitwa, studiowanie, czujność, odnowa i duchowość 410
Ostrzeżenia skierowane do Wspólnot Objawienia 411
Ostrzeżenie przed kontynuacją objawień po 1950 roku i fałszywymi objawieniami Chrystusa 412
Złe nawyki, hipokryzja i wady 413
Fałszywa pokuta i błędne oczekiwania 415
Ostrzeżenie dla narodów i światowych mocarstw 416

Rozdział 62 - Słowa do obecnych słuchaczy 417

Rozdział 63 - Nauki dla wspólnot oraz wszystkich uczniów Chrystusa 431
Duchowe Dzieło Chrystusa 431
Duchowy Izrael i naród żydowski 439
Apostolat i duchowość 441
Rozwój 450
Oczyszczanie i doskonalenie 453
Na ziemi i w zaświatach 456
Boskie Objawienia 459
Człowiek i jego przeznaczenie 462
Wady, grzechy i szaleństwa 467
Oczyszczenie i uduchowienie ludzkości 469

XVI PROROCTWA, PRZYPOWIEŚCI, POCIESZENIE I OBIETNICE 473

Rozdział 64 - Proroctwa 473
Wypełnienie się starych i nowych proroctw 473
Wielkie proroctwa do narodów z dnia 10 Stycznia 1945 474
Wojny i katastrofy naturalne, znaki na niebie 475
Proroctwo o rozłamie wśród meksykańskich wspólnot 476
Rozdział 65 – Przypowieści, pocieszenie i obietnice 477
Przypowieść o złych zarządcach 477
Przypowieść o wędrówce przez pustynię do wielkiego miasta 478
Przypowieść o wspaniałomyślności króla 481
Błogosławieństwa 482
Nawoływanie do rozwoju 483
WEZWANIE BOGA 485
Wezwanie do ludzi obecnego czasu 485
Wezwanie do intelektualistów 485
Wezwanie do wyczerpanych i strudzonych 485
Wezwanie do duchowego Izraela 485

Prolog

Niniejsza książka stanowi streszczenie oparte na wyselekcjonowanych cytatach z dwunastotomowego Bożego Objawienia opublikowanego w Meksyku pomiędzy 1956 a 1962 rokiem pod tytułem „El Libro de La Vida Verdadera", czyli "Księga Prawdziwego Życia"[1]. W tej doktrynie i naukach, które Bóg nazywa Trzecim Testamentem, ukazuje siebie jako Stwórcę, Sędziego oraz Ojca, zaś Chrystusa jako Jego Słowo i Boskiego Nauczyciela[2] swojej Mądrości zjednoczonego z Nim w Duchu Świętym. Jednocześnie Bóg przedstawia te objawienia jako dowód wypełnienia swojej obietnicy Powtórnego Przyjścia na ziemię.

Nie było to łatwe zadanie, aby znaleźć i wybrać spośród obszernych tekstów Boskich Nauk te fragmenty, które w skróconej pracy byłyby najbardziej odpowiednie, oddając zarówno treść jak i język oryginału, a jednocześnie zawierałyby możliwie najpełniejszy przekrój tematyczny. Dodatkowo stało się oczywiste, że pracując nad jakąś myślą zawartą w jednym wersecie oryginału, konieczne jest włączenie innych wersetów zawierających analogiczne i logicznie połączone treści. W innych miejscach uznano za niezbędne, aby włączyć jedynie część z oryginalnego dłuższego wersetu, który zawierał kilka różnych tematów.

To podzielone tematycznie kompendium próbuje dostarczyć zainteresowanemu czytelnikowi i wszystkim tym, którzy poszukują zrozumienia i prawdy, integralnej wizji tego, co Duch Boży ujawnił dzięki licznym objawieniom przekazanym w Meksyku przed rokiem 1950 r., to znaczy w latach 1884-1950, jako nowe Przesłanie i Nauki dla ludzkości. Ale jako główny swój cel stawia sobie ułatwianie i promowanie gruntownych badań i pełnego poświęcenia się Nauce Ducha, nowemu Duchowemu Słowu Boga.

Dzięki metodycznemu rozmieszczeniu tematów, możliwe jest szybkie odnalezienie za pomocą spisu treści każdego poszukiwanego tematu i dokładnego tekstu, który w danej chwili jest przedmiotem zainteresowania czytelnika lub który jest potrzebny w dyskusji z osobą posiadającą inną opinię lub by zaprezentować go dla porównania naszym duchowym braciom i siostrom.

Zadanie opracowania tego kompendium i autoryzacja, by zrobić to w ten sposób i pod tym tytułem, została podana przez samego Chrystusa w jego nowym Słowie. Każdy z rozdziałów książki dotyczy jednego tematu (z wyjątkiem rozdziałów 61-63) i jest zrozumiały nawet dla tych, którzy nie przeczytali poprzednich. Niemniej jednak dla pełnego zrozumienia Doktryny Duchowej zalecane jest systematyczne badanie pracy od pierwszego do ostatniego rozdziału.

Szczególną uwagę powinno się poświęcić również naukom opublikowanym w 12-tu tomach „El Libro de la Vida Verdadera" ("Księgi Prawdziwego Życia"). W tamtym źródle zainteresowany czytelnik może uzyskać pełny obraz tego, jak odbywały się te Boskie

[1] Gdy nasz Pan mówi o „Księdze Prawdziwego Życia" lub po prostu o "Mojej Księdze", nie nawiązuje On do żadnej konkretnej wydrukowanej pracy, jak na przykład prezentowana książka, ale raczej do całej Doktryny i nauczania obecnego „Trzeciego Czasu", przekazanej ludzkości w Meksyku w postaci lekcji (Nauk) w okresie od 1884 do 1950 roku. Tamte Nauki lub „księga" reprezentują Jego Trzeci Testament, o czym mówi On nam wielokrotnie.

[2] W oryginale używa się hiszpańskiego słowa Maestro. Chociaż słowo to ma wiele niefortunnych konotacji w języku polskim zdecydowano się przetłumaczyć je na "Mistrz", idąc śladem polskiego przekładu Nowego Testamentu, który konsekwentnie używa tego określenia w odniesieniu do Jezusa Chrystusa. Jednak zarówno w przypadku aramejskiego i greckiego w Nowym Testamencie jak i oryginalnego hiszpańskiego, dla obecnego Trzeciego Testamentu można by użyć bardziej odpowiedniego tłumaczenia „Nauczyciel", co warto mieć na uwadze, czytając słowo „Mistrz".

Objawienia, a przy ich czytaniu, podobnie jak w przypadku "Trzeciego Testamentu", może doświadczać głębokiego szczęścia oraz oświecenia ducha i serca.

Praca ta może być oferowana wszystkim ludziom dobrej woli.

Wprowadzenie

Niezależnie od konfesji czy wyznawanej wiary, większość chrześcijan uzna tytuł tej pracy "Trzeci Testament" jako arogancki, gdyż stawia on tę poświęconą ostatnim objawieniom pracę na równi ze „Starym" i „Nowym Testamentem" - Biblią, którą uznają za Pismo Święte i fundament ich wiary; dzieło skończone i niepodlegające żadnej kontynuacji lub rozszerzeniu.

Niemniej jednak prawdziwi uczeni w Biblii będą wiedzieć, że ten tradycyjny pogląd nie ma podstaw w klasycznym nauczaniu Jezusa przekazanym nam za pośrednictwem Ewangelii w Nowym Testamencie. Wręcz przeciwnie. W swoich ostatnich kazaniach przed odejściem Jezus przy wielu okazjach nawiązywał do swojego Powtórnego Przyjścia i w tym zakresie wspominał o „Duchu Prawdy", o „Duchu Pocieszycielu" i o „Duchu Świętym", który „was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem." (Jan 14, 26)

Niniejsze wprowadzenie daje wierzącym chrześcijanom i wszystkim innym zainteresowanym czytelnikom tej książki możliwość właściwego zrozumienia podłoża jej powstania i zrozumienia, w jaki sposób i w jakich zewnętrznych okolicznościach obietnica dotycząca Powtórnego Przyjścia Jezusa została faktycznie złożona, gdyż pomimo stwierdzeń na ten temat, które znajdują się w treści samych objawień, pytania bez odpowiedzi mogą pozostać, wzbudzając wątpliwości lub fałszywe hipotezy. W związku z tym to wprowadzenie próbuje ułatwić czytelnikowi zrozumienie tego, co Duch Święty w nowym objawieniu zapisał ludzkości w Jego Trzecim Testamencie.

Jak się może przekonać każdy czytelnik tego nowego Słowa Bożego, emanuje z niego autorytet, mądrość i miłość. Jest spełnieniem obietnicy powrotu Jezusa „w obłoku" (Łukasz 21: 27), co w symbolicznym języku Ducha oznacza: w duchowej formie. Dlatego też ten Trzeci Testament Boga, uporządkowane kompendium Boskiego Objawienia w Meksyku, stanowi prawdziwe świadectwo powtórnego przyjścia Chrystusa "w Duchu"; to przekaz i lekcje dla ludzkości, które zostały wyselekcjonowane z 12 oryginalnych tomów Jego przekazów.

Słowo to ma być dla człowieka drogowskazem, które poprowadzi go ku lepszemu i bardziej pełnemu zrozumieniu Boga, siebie samego, sensu swojego istnienia na ziemi, zdarzeń, które mają miejsce w jego życiu osobistym, a także wydarzeń i przemian, które nieodłącznie towarzyszą początkowi nowej ery - „Czasu Ducha Świętego."

To jest ten czas, do którego odsyła średniowieczny biskup Joachim z Fiore (Gioacchino da Fiore) oraz jego następcy - panowanie pokoju Chrystusa na ziemi, które już w czasach proroków zostało obiecane ludzkości.

Wraz z ponownym przyjściem Chrystusa – tym razem duchowym poprzez Jego Słowo - rozpoczął się dla ludzkości czas ducha i duchowości, a Chrystus z Jego nowym przesłaniem miłości pokazuje nam drogę, która tam prowadzi.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom chrześcijan, zasadnicze wydarzenie związane z Powtórnym Przyjściem Chrystusa nie czeka nas w przyszłości, ono już się odbyło. W okresie pomiędzy 1866 a 1950 wypełniło się ono w ciszy, zupełnie niewidoczne i niezauważone przez "szeroki świat" i chrześcijan. Nie w centrum zachodniego chrześcijaństwa, w Rzymie, ani nie w centrum prawosławia, Górze Athos, ani nawet, jak się wielu spodziewało, nie w starożytnej judeochrześcijańskiej Jerozolimie czy w teologicznych i filozoficznych ośrodkach

protestantyzmu, ale w kraju z tak zwanego Trzeciego Świata - w Meksyku. I nawet tam nie z pompą w ośrodkach dominującego Kościoła Katolickiego, ale w zubożałym i nic nieznaczącym środowisku prostych i skromnych osób z peryferyjnych obszarów wokół miasta Meksyk, skąd jaśniejąc, rozprzestrzeniało się po całym kraju. Kto się mógł tego spodziewać?

Powrót Chrystusa urzeczywistnił się poprzez objawienia odebrane duchowo przez osoby będące w stanie uniesienia, wybrane przez Niego spośród tych ubogich ludzi.

W ciągu ostatnich lat przed 1950 r. znacząca część zapisywanych stenograficznie objawień, po opracowaniu, została później opublikowana w dwunastu tomach pod tytułem "El Libro de la Vida Verdadera" lub "Księga Prawdziwego Życia." Podczas tych ostatnich lat wszystkie wcześniejsze nauki zostały powtórzone w rozszerzonej i pogłębionej formie. Obecna książka zawiera wybór tekstów z tamtej pracy, które ułożone zostały zgodnie z poruszanymi przez nią tematami.

Wszystkie nauki Chrystusa, a także rozpatrywane w nich tematy, zgodnie z intencją Pana miały tworzyć „Trzeci Testament" dla ludzkości. Mamy nadzieję, że dzięki temu wprowadzeniu autentyczność tego transcendentalnego objawienia zostanie czytelnikowi wyjaśniona.

Wybór Meksyku jako kraju przeznaczenia dla powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa w Duchu, według słów Pana, wynikał z faktu, iż rdzenni przodkowie obecnych mieszkańców zostali męczennikami przymusowo "schrystianizowanymi" w imię Jego przez hiszpańskich konkwistadorów. Z drugiej strony tamci ludzie i ich aktualni potomkowie, będąc poskramiani i poniżani, wypracowali ducha braterstwa, solidarności, pokory i tolerancji bardziej niż inne narody ziemi. I tak to już jest, że o wiele bardziej dojrzałe duchowe istoty z dawno wybranego "narodu Izraela" przyszły na świat w obecnych czasach wśród narodu meksykańskiego[3], stając się świadkami spełnienia obietnic danych "Duchowemu Izraelowi."

Pierwsze przyjście Chrystusa na ziemię, Jego narodziny, dzieciństwo, dorastanie, również nie miało miejsca ani w centrach władzy Rzymu i Grecji, ani w żydowskim centrum kulturowym w Jerozolimie, ale na prowincji, w skromnych okolicznościach, w Galilei, miejscu pogardzanym przez Żydów z Jerozolimy. Uczeni tamtego czasu z poczuciem wyższości wypowiadali się na ten temat, mówiąc: "Czy może cokolwiek dobrego wyjść z Nazaretu?"

Dzisiejsi teologowie nie powinni popełniać tego samego błędu w myśleniu o niepozornej części świata z pozycji wyższości: "Czy może coś dobrego i ważnego nadejść z Meksyku?"

Jakie dowody wskazują na to, że duchowe objawienia pochodzące stamtąd mają prawdziwie boskie pochodzenie? Przede wszystkim są to same objawienia, które całkowicie są przesycone duchem i nauką Chrystusa oraz miłością i miłosierdziem Ojca Niebieskiego. Jakie ludzkie serce może pozostać na to nieczułe? Także mądrość i głębia rozważań, objawień, ostrzeżeń czy nauk tworzą wymowne świadectwo wskazujące na samego Stwórcę. W jaki sposób fałszywe duchy z nieczystymi intencjami mogłyby nawet coś takiego upozorować? I co by takie nauki mogły zawierać, poza pochlebstwami i zachwytami nad rasą ludzką?

Autentyczność tych objawień jako Nowe Słowo Boże wspiera również fakt, że zostały one otrzymane przez wiele różnych osób w wielu różnych miejscach. A jednak mimo odmiennego

[3] Patrz rozdział 30

pochodzenia zachowały one jedność ducha i charakteru, wyraźnie wskazując na tę samą esencję i to samo źródło objawienia. Jakież ciemne siły byłyby zdolne zorganizować tak iluzoryczną i uwodzicielską grę na przestrzeni dziesięcioleci i w skali całego kraju tylko po to, aby znieważać Boga? Ten pomysł jest po prostu nierealistyczny, a Bóg jako kochający ojciec i najwyższy dyrygent ziemskich wydarzeń nigdy by na to nie pozwolił.

Innym ważkim czynnikiem wspierającym autentyczność tych objawień jako świadectwa duchowego powrotu Chrystusa w Słowie jest zgodność obietnic Jezusa dotyczących jego powrotu i "znaków", które miały na ten powrót wskazywać, w tym również wydarzenia w Meksyku w czasie, w którym świat doświadczył burzliwych i strasznych epizodów, takich jak dwie wojny światowe.

Odnosząc się do tej części kontynentu amerykańskiego, do Meksyku, znaczącego świadectwa na duchowy powrót Chrystusa dostarczył w XIX wieku w Austrii tak zwany "Skryba Boży", Jacob Lorber. We fragmencie jego niezwykłego objawionego mu dzieła, Chrystus mówi o swoim duchowym powrocie, który ma nastąpić w kraju za wielkim oceanem, to znaczy, za Atlantykiem. Tym, którzy za sprawą Lorbera wierzą w te objawienia, nie wystarczy zadać sobie pytanie, czy proroctwo to już się nie wypełniło, a następnie sprawdzić, w którym z krajów na kontynencie amerykańskim coś takiego rzeczywiście miało miejsce. Czynnikiem decydującym o ostatecznej ocenie nie powinno być wyłącznie objawione Boskie bogactwo, ale przede wszystkim miłość i mądrość, które przekazują nam Jego nauki.

Takie zdarzenie rzeczywiście miało miejsce, a zapoczątkowane zostało na początku lat 60-tych XIX wieku. Prosty mieszczanin, Roque Rojas, 23 czerwca 1861 roku doświadczył pierwszego wezwania od archanioła Gabriela i miał wizję Eliasza, w której ten ostatni obwieścił mu o jego misji bycia na ziemi zwiastunem Pana. Gdy po kolejnych, jeszcze potężniejszych wizjach, zaczął przekonywać się do autentyczności tego Boskiego powołania, opowiedział innym o przekazach i wizjach, które otrzymał w stanie ekstazy. Stopniowo, dzięki jego wiarygodności i mocy przekonywania, zaczęła gromadzić się wokół niego wspólnota wiernych. Dzięki objawionemu mu darowi duchowego uzdrawiania w kolejnych latach stał się bardzo dobrze znany, będąc wysoce szanowany przez wszystkich, którzy przychodzili do niego w poszukiwaniu pomocy i porady.

Założył pierwsze miejsce spotkań, w którym 1 września 1866 roku Eliasz przemówił przez niego po raz pierwszy. Wtedy też powołano siedmioro mężczyzn i kobiet - symbolizujących siedem pieczęci i odpowiadających poszczególnym okresom biblijnym - jako liderów wspólnot, które miały dopiero powstać. Gdy podczas Wielkiego Tygodnia w 1869 roku Roque Rojas zobaczył, że uczestnicy zgromadzenia nie wykazywali należytej czci i zaangażowania, ogarnął go święty gniew i zniszczył objawienia, które do tego czasu z inspiracji Eliasza zostały już otrzymane. Ogłosił też wtedy zamknięcie miejsca spotkań, przedwcześnie kończąc tym samym swoją działalność. Jednakże dobre nasienie, które zasiał, zakiełkowało i zakwitło w innych miejscach. Lata później, w 1884 roku, w jednej ze społeczności Siedmiu Pieczęci przemówił sam Pan poprzez usta przekazicielki Słowa[4], Damiany Oviedo, która do końca pozostała wierna swemu powołaniu. Od tego czasu objawienia trwały nieprzerwanie na przestrzeni pokoleń do końca 1950roku. Liczba wspólnot i wiernych rosła w tym czasie stopniowo i Chrześcijański

[4] Oryginał używa hiszpańskiego słowa "portavoz" oznaczającego "przekazującego głos” lub mówcę.

Spirytualistyczny Ruch, wskazany przez Chrystusa jako jego Duchowe Dzieło, składał się na koniec tego okresu z kilkuset wspólnot i wielu setek tysięcy wiernych w całym kraju.

Spotkania odbywały się regularnie w niedzielne poranki w skromnych pomieszczeniach wspólnoty lub w prywatnych domach. We wszystkich tych miejscach, gdzie znajdował się choć jeden z przekazicieli Słowa, objawiał się Boski Duch, dostosowując się do potrzeb i chłonności słuchaczy, nauczając i uzdrawiając.

W tych cotygodniowych zebraniach uczestniczyło też wielu chorych poszukujących fizycznego i duchowego uzdrowienia. Miały tam miejsce liczne uzdrowienia, zarówno ciała jak i ducha, ale niestety nie zostały one zarejestrowane w formie pisemnej dla następnych pokoleń. Najwyraźniej nie uznawano je za niezwykłe lub godne odnotowania.

Wraz z finałem Boskich Objawień Pana oraz Duchów Światła w końcu 1950 roku – ostateczną datą, która została przez Chrystusa znacznie wcześniej zapowiedziana i ustalona – doszło na łonie Duchowego ruchu do głębokiego podziału. Rozłam nastąpił pomiędzy tymi społecznościami, które respektowały przykazania Pana do przestrzegania zakończenia okresu objawienia, a tymi wspólnotami i ich liderami, którzy nie dostosowali się do tego i którzy nakłaniali przekazicieli Słowa do wchodzenia w stan transu, tym samym otwierając wrota do świata duchów niegodziwych i kłamliwych, i uzyskując objawienia od istot nieczystych[5].

Niestety wielu przewodników tych wspólnot nie posłuchało. Prowadzili ludzi fałszywą ścieżką, mówiąc im, że Bóg w swoim Boskim miłosierdziu będzie kontynuował swoje objawienie w taki sam sposób. Kilka wspólnot pozostało jednak wiernych; ich członkowie w większej części rozsiani w małych grupach nadal gromadzili się, aby studiować, analizować i wprowadzać w życie otrzymane nauki. Inni jednak nadal rutynowo spotykali się w miejscach spotkań, gdzie to, co objawiało się nie było prawdą, ale oszustwem. Również do takich miejsc przychodziło wielu niewinnych ludzi, którzy nie wiedzieli, że Bóg wcześniej wiele razy ogłosił, że od 1950 roku nastąpi kres takiej formy objawień, by ustąpić doskonalszej, bezpośredniej komunikacji z Nim, czyli komunikacji ducha z Duchem. W swojej duchowej i materialnej potrzebie ci niewinni ludzie przyciągani byli do tych miejsc, nazywanych świątyniami, ludzką potrzebą porady i uzdrowienia.

Ci zaś, którzy pozostali wiernymi, prawdziwymi wyznawcami, czytali fragmenty Nauk, wymieniali się opiniami, medytowali i modlili się o pokój na świecie oraz za chorych i bezbronnych, starając się wcielić w życie naukę o Bogu.

Mimo tych niesprzyjających okoliczności, po 1950 roku grupa mężczyzn i kobiet, z których część była przekazicielami Słowa, zaczęła zbierać zapisy porozrzucanych po całym kraju objawień w celu opublikowania ich w postaci jednej dużej księgi, aby ludzkość mogła się o nich dowiedzieć. W swojej pracy musieli opierać się na egzemplarzach skryptów maszynopisów, które zostały przepisane z notatek odręcznych przez same „złote pióra”[6], aby w razie potrzeby mogły być dalej przekazywane w postaci kopii. Spośród znaczącej liczby zebranych rękopisów objawienia wybrano 366 Nauk, z których utworzono dwanaście tomów "El Libro de la Vida Verdadera", czyli "Księgi Prawdziwego Życia."

[5] Do roku 2004 (patrz rozdział 61, 65)

[6] Osoby, które ręcznie zapisywały treść objawień wypowiadanych przez tzw. przekazicieli Słowa (przyp. tłum.)

Te tomy reprezentują jedynie część objawień, głównie tych z ostatnich lat przed 1950 rokiem. Ze względu na wielką liczbę zbadanych przekazów przyjęto, że te 366 Nauk, traktowanych jako jedna całość, obejmują pełną Doktrynę i wszystkie tematy, które Boski Duch chciał przekazać ludzkości i w nawiązaniu do których się objawiał, aby ludzkość mogła odnaleźć drogę do bardziej obiecującej przyszłości.

Później w latach siedemdziesiątych XX wieku, powstało w Meksyku, "Asociación de Estudios Espirituales", czyli "Stowarzyszenie Nauk Duchowych", które przyjęło za swój cel administrowanie i zachowanie pisemnych zapisów objawień oraz publikację i tłumaczenie nowych wersji dwunastu tomów, a także tworzenie z nich wyciągów i literatury uzupełniającej. Nawet dziś stowarzyszenie uważa, że jest to bardziej podstawowy cel niż centralne zarządzanie duchowym ruchem.

Gdy czytamy prezentowane dzieło po otwarciu na dowolnej stronie, czujemy wewnątrz przekonujące, mądre, pełne miłości słowa i objawienia Chrystusa otrzymane za pośrednictwem ludzi - narzędzi do tego celu. Niektórzy z nich mieli jednak niskie wykształcenie i ograniczoną wiedzę, w wyniku czego użyty język i kontrola zawartości przekazu tej Boskiej mądrości były dalekie od doskonałości.

Część Nowego Słowa Bożego zawiera potwierdzenia i uwagi związane z wydarzeniami i objawieniami wśród starożytnych Izraelitów oraz z okresu życia Jezusa na ziemi. Reszta przedstawia treść duchowej filozofii, która w znaczącej części stanowi wyraźną korektę tradycyjnej chrześcijańskiej koncepcji świata. Dotyczy to wizerunku Boga, boskiej natury Jezusa i Marii, posiadania przez człowieka boskiej cząstki wewnątrz jego istoty, konieczności nieskończonego doskonalenia się człowieka, koncepcji nieba i piekła, sądu ostatecznego, nauczania o zbawieniu i przebaczeniu grzechów, pojęcia „zmartwychwstania ciał” i życia wiecznego. Również w sprawach związanych z formami kultu i praktykowaniem wiary chrześcijańskiej stawiane są nowe cele, wprowadzane są nowe kwestie lub odrzucane stare, wpływające głównie na rytuały poświęcone Bogu i rolę budynków sakralnych.

Jego główne przesłanie nawiązuje do tego, co przyniósł Jezus. Zamiast zewnętrznych obrzędów religijnych i publicznie okazywanej wiary - odmawianie modlitw w milczeniu i pozwolenie naszemu sumieniu w kierowaniu naszymi działaniami. Zamiast wyrachowanego szukania duchowego i materialnego dobrobytu z egoistycznych pobudek - bezinteresowne i spontaniczne działanie wynikające z altruizmu i miłości do Boga, do człowieka, do przyrody i do całego boskiego stworzenia, w którym „miłość” przejawia się i wyraża na wiele sposobów: rozwaga, szacunek, solidarność, czułość, pocieszenie, pomoc i wsparcie. A zamiast wygodnej, ślepej wiary - żywa wiara, oparta na duchowym poznaniu, mądrości i pokorze.

W swoim Objawieniu początkowo Pan kieruje słowa do obecnych wiernych, których nazywa „(Moim) narodem”, „uczniami”, lub „pracownikami”, a czasem „(ukochanym) Izraelem” (w znaczeniu duchowego Izraela, a nie grupy etnicznej czy narodu). Niemniej jednak, z pewnymi wyjątkami, zwraca się w szerszym kontekście do całego Duchowego Izraela, do wszystkich narodów na całym świecie oraz do wszystkich ludzi w każdym narodzie, rasie i wyznaniu. Ale czy rozpoznają i zaakceptują oni to nowe Słowo Boże?

To objawienie nie powinno i nie może dawać podstaw dla tworzenia nowych religijnych wspólnot, kościołów lub sekt. To jest wezwanie Boga do wszystkich, wezwanie do naprawy i duchowego przebudzenia się ludzi oraz wszystkich organizacji społecznych i religijnych. Kto

zlekceważy Jego Trzeci Testament dla ludzkości, odrzuci samego Boga oraz objawionego tam Ducha Świętego.

Mamy nadzieję, że ta przestroga z danego przez Boga przesłania miłości skłoni każdego do refleksji i zachowania głęboko w pamięci, podobnie jak przestrogi zawarte w przypowieściach o „pannach rozsądnych i nieroztropnych" (Mateusz 25, 1-13) oraz o „uczcie królewskiej" (Mateusz 22, 2-14). Albowiem to Słowo jest świętą oliwą dla duchowych lamp zagrożonych wygaśnięciem, jest ono chlebem i winem ze stołu Pana oraz wiecznym pożywieniem i wytchnieniem dla ducha.

Redakcja

Oryginalny tekst i jego tłumaczenia na inne języki.

Przeczytanie tego wprowadzenia pozwala uzyskać podstawową wiedzę o tym, jak i gdzie miały miejsce te Boskie Objawienia. Wspomniane „Stowarzyszenie" zostało założone w Meksyku, aby zbierać i przechowywać tak wiele egzemplarzy Objawienia, przekazanego przez 66 lat w różnych miejscach Meksyku, jak to tylko możliwe.

Pierwsze tłumaczenia miały miejsce w Niemczech. Kolejne na język angielski i francuski wykonano w Paragwaju, miejscu dość odległym od krajów anglojęzycznych. Bardzo trudno było znaleźć tłumaczy, biorąc pod uwagę fakt, że praca miała dotyczyć spirytualizmu i języka hiszpańskiego, dość nietypowo jak dla Meksyku i Paragwaju, bo w wersji kastylijskiej sprzed kilku stuleci. Liczymy na wyrozumiałość w przypadku znalezienia „dziwnego" wyrażenia, które może być wynikiem oryginalnego brzmienia lub trudności w tłumaczeniu.

Jeśli zajdzie potrzeba porównania pewnych sformułowań z oryginalną hiszpańską wersją lub jeśli ktoś zechce podjąć się nowszego tłumaczenia, odsyłamy do oryginalnego dzieła pod tytułem "El Libro de la Vida Verdadera" dostępnego poprzez Stowarzyszenie.

I
POWTÓRNE PRZYJŚCIE CHRYSTUSA - OBJAWIEŃ TRZECI CZAS[7]

Rozdział 1
W oczekiwaniu ponownego przyjścia Chrystusa

Wprowadzenie w Święte Wydarzenie

1. Na początku czasów na świecie nie było miłości. Pierwsi ludzie byli dalecy od tego, aby odczuwać i rozumieć tę Boską siłę, tę istotę Ducha, początek całego Dzieła Stworzenia.

2. Wierzyli w Boga, lecz przypisywali Mu tylko władzę i sprawiedliwość. Boską mowę rozumieli poprzez siły natury, dlatego też uważali, że jeżeli te zachowują się łagodnie i przyjaźnie, to Pan zgadza się z ludzkim działaniem, natomiast w rozpętanych żywiołach widzieli objawiający się im gniew Boga.

3. W sercach ludzkich ukształtowało się wyobrażenie przerażającego Boga mogącego okazywać złość i pragnącego zemsty. Toteż, gdy uważali, że Boga obrazili, w nadziei zjednania Go sobie, składali Mu ofiary i całopalenia.

4. Powiadam wam, że owe ofiary nie wynikały z miłości do Boga. To strach przed Boską sprawiedliwością i strach przed karą powodował, że ludzie ci składali daninę swojemu Panu.

5. Boskiego Ducha nazywali Bogiem, ale nigdy Ojcem lub Mistrzem.

6. Dopiero patriarchowie i pierwsi prorocy zaczęli ludziom uzmysławiać, że Bóg jest nie tylko sprawiedliwością, ale że jest sprawiedliwością doskonałą, który - będąc przede wszystkim Ojcem - kocha wszystkie swoje stworzenia.

7. Krok po kroku, powoli wędrowała ludzkość drogą swego duchowego rozwoju, kontynuowała pielgrzymkę, przechodząc z jednej ery do drugiej, a dzięki objawieniom, jakie jej Bóg w każdym okresie dawał, poznawała coraz więcej z Boskich tajemnic.

8. Pomimo to człowiek nie osiągnął pełnego poznania Boskiej miłości, gdyż ani nie kochał Boga naprawdę jak Ojca, ani nie potrafił odczuwać w swoim sercu miłości, jaką mu Pan we wszystkich czasach okazywał.

9. Stało się więc konieczne, aby doskonała miłość przybrała postać człowieka, aby Słowo stało się ciałem i przyjęło dla ludzi dotykalną i widzialną formę, aby ci wreszcie dowiedzieli się, jak bardzo i w jaki sposób Bóg ich kocha.

10. Nie wszyscy rozpoznali w Jezusie obecność Ojca. Jakże też mogli Go rozpoznać, jeśli był skromny, współczujący i pełny miłości nawet dla tych, którzy Go znieważali. Boga widzieli jako silnego i dumnego wobec swoich wrogów, surowego i strasznego dla tych, którzy Go obrażają.

[7] Nazwy poszczególnych części, rozdziałów i podrozdziałów zostały dodane na etapie redakcji tekstu niniejszego kompendium w celu poprawienia jego czytelności i nie stanowią one integralnej części tekstów źródłowych.

11. I tak jak wielu to Słowo odrzuciło, również wielu temu Słowu uwierzyło; Słowu, które docierało do najskrytszych zakątków serca i jak pieszczotliwy dotyk uzdrawiało nieuleczalnie chorych; Słowu, które było jak spojrzenie nieskończonego współczucia i głos nadziei. W tej nauce była obietnica nowego świata, życia pełnego światła i sprawiedliwości, których nie da się wymazać z tych wielu serc rozumiejących, że ten Boski człowiek jest prawdą Ojca, Boską miłością Tego, którego ludzie nie znali i dlatego nie mogli kochać.

12. Ziarno owej Najwyższej Prawdy zostało na zawsze zasiane w sercu ludzkości. Siewcą był Chrystus, wciąż jeszcze pielęgnujący swój zasiew. Wkrótce zbierze swoje owoce, aby się nimi radować po wsze czasy. I nie będzie musiał więcej mówić "jestem głodny" albo "jestem spragniony", gdyż wreszcie będą Go jego dzieci kochać, tak jak On je od początku kochał.

13. Kim jest uczniowie Ten, który teraz mówi do was o Chrystusie? To On Sam.

14. To jestem Ja, Słowo, które na nowo do ciebie mówi, ludzkości. Rozpoznajcie Mnie, nie wątpcie w Moją obecność z powodu marności, w jakiej się pokazuję. We Mnie nie może być żadnej wyniosłości.

15. Przypomnijcie sobie o Mojej wędrówce przez świat w tamtym czasie. Przypomnijcie sobie, jak pokornie umarłem i jak skromnie się urodziłem i żyłem. (296, 4-16)

Nadzieje i oczekiwania

16. Po Moim odejściu w Drugim Czasie, ci, którzy zachowali wiarę we Mnie, z pokolenia na pokolenie oczekiwali Mojego powtórnego przyjścia. Z rodziców na dzieci przekazywana była Boska obietnica i Moje Słowo pozostawało żywe dzięki pragnieniu ujrzenia Mojego powrotu.

17. Każde pokolenie sądziło, że jest tym, w którego czasie spełni się obietnica Pana.

18. I tak mijał czas, przemijały pokolenia. Moja obietnica stawała się coraz bardziej odległa w sercach ludzi, zapominano o czuwaniu i modlitwie. (356, 4-5)

19. Świat podlega teraz próbom, narody odczuwają cały ciężar Mojej sprawiedliwości, a Moje światło, Mój głos, który was wzywa, jest odczuwany przez całą ludzkość.

20. Ludzie doświadczają Mojej obecności, wyczuwają Moje nieskończone światło, które na nich pada i ich oświeca. Nie znając tego Dzieła[8] i nie słysząc Mojego Słowa, spodziewają się Mnie, wznosząc ku Mnie swojego ducha, aby zapytać: "Panie, w jakim czasie się spotkamy? Te próby i cierpienia, które dotknęły ludzkość, co one oznaczają? Czyż nie powiedziałeś, że powrócisz? Kiedy więc przyjdziesz, o Panie?" I w każdej sekcie, każdej wspólnocie religijnej wznosi się duch Moich dzieci, które Mnie szukają, wzywają, pytają i oczekują. (222, 29)

21. Ludzie dopytują się Mnie: "Panie, jeżeli istniejesz, dlaczego nie objawiasz się między nami, chociaż w innych czasach zstępowałeś do naszego ziemskiego świata? Dlaczego nie przychodzisz dzisiaj? Czy nasza nieprawość jest tak wielka, że wstrzymuje Cię przed przyjściem nam z pomocą? Zawsze szukałeś zagubionych, ślepych, trędowatych - teraz świat jest ich pełen. Czyż nie wzbudzamy już więcej Twego

[8] Mowa o niniejszym objawieniu, które zostało przekazane w latach 1866-1950 w Meksyku.

współczucia? Powiedziałeś do swoich apostołów, że do ludzi powrócisz i że dasz znaki Twego przyjścia, które - jak sądzimy - teraz obserwujemy. Dlaczego nie ukazujesz nam Swego Oblicza?"

22. Oto ludzie czekający na Mnie, nieświadomi, że jestem wśród nich. Jestem przed ich oczami, a oni nie widzą Mnie; mówię do nich, a oni nie słyszą Mojego głosu; a kiedy Mnie wreszcie na jedno mgnienie oka zobaczą, wypierają się Mnie.

23. Lecz Ja w dalszym ciągu daję o Sobie świadectwo i będę nadal czekał na tych, którzy Mnie wyczekują.

24. Zaprawdę znaki Mojego objawienia w tym czasie były ogromne, już sama krew ludzka płynąca strumieniami i nasączająca ziemię potwierdziła czas Mojej obecności wśród was jako Ducha Świętego. (62, 27-29)

25. Nikt nie powinien być moją obecnością zaskoczony. Już przez Jezusa oznajmiłem wam o znakach, które będą zapowiadały Moje objawienie jako Ducha Prawdy. Również powiedziałem wam, że Moje przyjście będzie duchowe, aby nikt nie oczekiwał objawienia materialnego, które nigdy nie nastąpi.

26. Przyjrzyjcie się narodowi żydowskiemu, który wciąż czeka na Mesjasza. Oczekują Go w postaci w jakiej nie przyjdzie, ponieważ Ten prawdziwy już był wśród nich, a oni Go nie rozpoznali.

27. Ludzkości, czy nie zamierzasz uznać to Moje nowe objawienie, aby Mnie dalej oczekiwać zgodnie ze swoimi przekonaniami, a nie zgodnie z tym, co Ja ci obiecałem? (99, 2)

28. Niech świat nie oczekuje nowego Mesjasza. Kiedy wam obiecywałem Moje ponowne przyjście, dałem wam do zrozumienia, że będzie to przyjście duchowe; lecz ludzie nie wiedzieli, jak się przygotować, aby Mnie przyjąć.

29. Wtedy ludzie wątpili, aby Bóg mógł się ukrywać w Jezusie, którego uważali za takiego samego człowieka jak inni ludzie i tak samo biednego. Jednakże później, w obliczu wielkich dzieł Chrystusa, ludzkość doszła do przekonania, że w tym człowieku, który urodził się, żył i umarł na świecie, było Słowo Boga. A jednak w dzisiejszym czasie wielu ludzi uznałoby Moje przyjście tylko wtedy, gdybym przyszedł w ludzkiej postaci, jak w Drugim Czasie.

30. Dowody na to, że przychodzę w Duchu i w ten sposób się z ludźmi komunikuję, pomimo świadectw, nie przez wszystkich zostaną uznane, gdyż na oczach niektórych materializm[9] jest jak ciemna przepaska.

31. Jakże wielu chciałoby jeszcze raz zobaczyć na świecie Chrystusa cierpiącego i czyniącego dla nich cuda, aby uwierzyć w Jego obecność lub Jego istnienie. Lecz powiadam wam, że na tym świecie nie będzie więcej żłobu, w którym narodzę się jako człowiek, ani następnej Golgoty, która ujrzy Mnie konającego. Teraz wszyscy ci, którzy zostali przywróceni do prawdziwego życia, będą czuli, jak rodzę się w ich sercach, podczas gdy ci, którzy tkwią w grzechu, poczują, jak w ich sercach umieram. (88, 27-29)

32. Spójrzcie, jak wielu ludzi w tym czasie studiuje pisma z przeszłości, rozmyśla nad prorokami i próbuje pojąć daną przez Chrystusa obietnicę swojego powrotu.

[9] Materializm w niniejszym objawieniu rozumiany jest szeroko jako przywiązanie do rzeczy materialnych, ziemskich i cielesnych (przyp. tłum.)

33. Posłuchajcie, jak mówią: "Mistrz jest blisko", "Pan tutaj już jest" lub "On wkrótce przybędzie", i dodają: "Znaki jego powrotu są jasne i oczywiste".

34. Jedni szukają i wołają Mnie, inni czują Moją obecność, a jeszcze inni przeczuwają Moje nadejście w duchu.

35. Ach, niech to pragnienie zrozumienia będzie u wszystkich i niech wszyscy łakną poznania najwyższej prawdy! (239, 68-71)

36. Patrzcie, jak ludzie we wszystkich religiach i sektach zgłębiają czas, życie i wydarzenia w nadziei odkrycia znaków zapowiadających Moje Przyjście. Są oni naiwni i nieświadomi, nie wiedzą, że Ja już od dłuższego czasu się objawiam i że ten rodzaj komunikacji wkrótce się skończy.

37. Lecz powiem wam również i to, że wszyscy ci, którzy Mnie z taką tęsknotą oczekują, gdyby ujrzeli Mnie w postaci, w której przyszedłem się komunikować, nie tylko by Mnie nie rozpoznali, ale zdecydowanie by Mnie odrzucili.

38. Dla nich liczą się jedynie dowody i tylko przez nie uwierzą, że byłem wśród moich dzieci.

39. Również i wy wewnętrznie oczekiwaliście Mnie z niecierpliwością, lecz Ja wiedziałem, że wy Mnie rozpoznacie i będziecie należeć do Moich pracowników tego czasu. (255, 2-4)

Biblijne obietnice

40. W Moim objawieniu przez Jezusa zapowiedziałem wam przyjście Ducha Świętego, lecz ludzie sądzili, że chodzi o jakieś Bóstwo, które będąc w Bogu jeszcze nie było przez nich znane. Nie rozumieli, że gdy mówiłem o Duchu Świętym, mówiłem o Jedynym Bogu, który przygotował czas, kiedy poprzez ludzki rozum będzie się duchowo z wami komunikował. (8, 4)

41. Dlaczego ktokolwiek miałby być zaskoczony w obliczu Mojego nowego objawienia? Zaprawdę powiadam wam, patriarchowie od starożytnych czasów mieli już wiedzę o nadejściu tej ery, widzieli ją jasnowidze z innych epok i zapowiadali ją prorocy. To była Boska obietnica dana ludziom na długo przed tym, kiedy jako Jezus przyszedłem na świat.

42. Gdy ogłaszałem Moim uczniom Moje powtórne przyjście, dałem im wskazówki, w jaki sposób objawię się ludzkości. Od tej obietnicy minęło wiele czasu.

43. Teraz przed waszymi oczami odsłania się ten czas oraz przepowiednie, które się właśnie wypełniają. Któż może być tym zaskoczony? Tylko ci, którzy drzemali w ciemności[10], lub ci, którzy wymazali z pamięci Moje obietnice. (12, 97-99)

44. Ponieważ wiedziałem, jak mało zgłębicie Moje nauki i przewidziałem pomyłki, które zrobicie interpretując Moje objawienia, zapowiedziałem wam Moje powtórne przyjście, mówiąc, że przyślę Ducha Prawdy, aby wyjawił wam wiele tajemnic i objaśnił to, czego nie rozumieliście.

45. W najgłębszych Moich proroczych słowach dałem wam do zrozumienia, że w tym czasie nie przyjdę jak na górze Synaj, pośród błyskawic i grzmotów, ani też nie zostanę człowiekiem, wcielając Moją miłość i Moje Słowo w ludzką postać, jak w Drugim Czasie,

[10] "Ciemność" oznacza ignorancję i niewiedzę - podczas gdy „światło" symbolizuje zrozumienie i jasność umysłu.

lecz że ukażę się waszemu duchowi w chwale Mojej mądrości, zadziwiając wasze umysły światłem natchnienia i wołając u wrót waszego serca głosem, który wasz duch zrozumie. To są przepowiednie i obietnice, które właśnie się wypełniają.

46. Gdybyście się choć trochę przygotowali, zobaczylibyście Moje światło i odczulibyście obecność Mojego Ducha; tego samego, który był zapowiadany, że przyjdzie was nauczać i odkryje przed wami prawdę. (108, 22-23)

47. Jest wielu, którzy z bojaźliwości albo z braku staranności nie rozwinęli się i postępują nadal według Prawa Mojżeszowego, nie uznając przyjścia Mesjasza. Inni, chociaż wierzą w Jezusa, zlekceważyli przyjście obiecanego Ducha Świętego, tak jak przepowiedziano. Teraz przychodzę po raz trzeci, a oni Mnie nie oczekują.

48. Anioły zapowiadały Moje przybycie, a ich wołanie wypełniało niebiosa. Czy usłyszeliście je? Duchowy świat przychodzi, aby dać wam świadectwo Mojej obecności. Wszystko, co zostało napisane, wypełni się; katastrofy, które teraz występują na ziemi, zwyciężą pychę i próżność człowieka, a gdy ten stanie się pokorny, będzie Mnie szukał i nazwie Mnie Ojcem. Kochajcie Mnie, bo przez to Mnie uznacie, a z waszych serc wyłoni się wtedy modlitwa o pokój na świecie. Ja kocham wszystkie Moje dzieci. A gdy one tylko rozwiną się duchowo i wrócą do Mnie, zawrę z ludźmi przymierze i wielka radość przepełni Ojca i Jego dzieci. (179, 38-39)

49. Dlatego w tamtym czasie oznajmiłem wam: To, co wam powiedziałem, to nie jest wszystko, czego muszę was nauczyć. Abyście wszystkiego się dowiedzieli, najpierw muszę odejść, aby potem przysłać wam Ducha Prawdy, który wyjaśni wszystko, co powiedziałem i uczyniłem. Obiecałem wam Pocieszyciela w czasach prób i doświadczeń. Tym Pocieszycielem i Objaśniającym jestem Ja sam; powracam, aby was oświecić i pomóc wam zrozumieć przeszłe lekcje oraz te nowe, które teraz przynoszę. (339, 26)

50. W mądrości jest uzdrawiający balsam i ukojenie, których pragnie wasze serce. Dlatego w tamtym czasie obiecałem wam Ducha Prawdy jako Ducha Pocieszyciela. Ale konieczne jest posiadanie wiary, aby w drodze nie utknąć ani nie czuć lęku w obliczu prób. (263, 10-11)

Wypełnione przepowiednie

51. Niewielu jest ludzi, którzy rozpoznają znaki rozpoczęcia się nowej ery i Mojego duchowego objawienia się ludzkości. Większość z nich poświęca życie i starania postępowi materialnemu. W tej ślepej i czasem krwawej walce o osiągnięcie swoich celów chodzą jak ociemniali, tracąc orientację i nie wiedząc czego szukają. Nie dostrzegając jasnego światła nowej jutrzenki i nie widząc znaków, są daleko od tego, aby przyswoić wiedzę Moich objawień.

52. Teraz ludzkość bardziej wierzy w nauki i słowa człowieka aniżeli w objawienia, które im dawałem przez wszystkie czasy. Czyżbyście czekali na to, że Ojciec w swojej sprawiedliwości ześle wam jeszcze większe znaki niż te, które na każdym kroku widzicie, abyście mogli poczuć i uwierzyć, że jest to przepowiedziany czas Mojego przyjścia jako Ducha Prawdy? Ach wy ludzie małej wiary! Teraz rozumiecie uczniowie, dlaczego czasem wam mówię, że Mój głos jest głosem wołającego na pustyni, ponieważ nie ma nikogo, kto by go naprawdę słuchał. (93, 27-28)

53. Aby wszyscy ludzie na ziemi mogli się przekonać o prawdzie tego objawienia, uczyniłem znaki mówiące o Moim ponownym przyjściu, które były przepowiedziane w czasach starożytnych, a także sprawiłem, że znaki te były odczuwane na całej ziemi.

54. A kiedy ta dobra nowina dotrze do narodów, ludzie będą sprawdzać i badać wszystko, co w tamtych czasach było powiedziane, i zaskoczeni z radością stwierdzą, że wszystko, co było o Moim powrocie zapowiedziane i obiecane, wiernie się wypełniło, tak jak przystoi Temu, który ma jedną Wolę, jedno Słowo i jedno Prawo. (251, 49)

55. W Drugim Czasie[11] zapowiedziałem apostołom Moje nowe objawienie, a gdy się Mnie zapytali, jakie znaki będą zwiastowały ten czas, wtedy jednemu po drugim o nim opowiedziałem, jak również o dowodach, które ode Mnie dostaną.

56. Wszystkie znaki, co do ostatniego, pojawiły się; oznajmiły one, że to jest czas przepowiedziany przez Jezusa. Więc pytam was: "Jeśli to [duchowe] objawienie, które wam daję, nie jest prawdziwe, to dlaczego Chrystus nie pojawił się [w ludzkiej postaci], pomimo pojawienia się znaków? A może wierzycie, że kusiciel, aby was oszukać, ma władzę nad całym Dziełem Stworzenia i nad siłami natury?"

57. Ja ostrzegałem was przez długi czas, abyście nie dali się zwieść fałszywym prorokom, fałszywym Chrystusom i fałszywym zbawicielom. Lecz dzisiaj powiadam wam, że wcielony duch jest na tyle oświecony z powodu swojego rozwoju, posiadanej mądrości i doświadczenia, i jest na tyle świadomy, że nie jest łatwo zaoferować mu ciemność zamiast światła, niezależnie od tego, jak wiele przebiegłości do tego użyć.

58. To z tego powodu powiedziałem wam: "Zanim ślepo wierząc wstąpicie na tę ścieżkę, sprawdzajcie wszystko tak głęboko, jak tylko chcecie." Oto jest Słowo, które jest dane dla wszystkich i którego żadnej części nigdy nie zastrzegłem tylko dla określonych ludzi. Zobaczcie, że w tym Dziele nie ma żadnych ksiąg, w których próbowałbym przed wami ukryć jakąkolwiek naukę.

59. W Drugim Czasie powiedziałem wam też ustami Mojego apostoła Jana: "Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i spożyję z nim wieczerzę, a on ze mną." Uczyłem was również przypowieści o pannach, abyście w tym czasie o tym pamiętali. (63, 79-80)

60. Wszystkie znaki, które przepowiadano jako zapowiedź Mojego nowego objawienia wśród was, wypełniły się. Czy świat zamierza czekać na nowe znaki w oczekiwaniu Mojego przyjścia? Czy postąpi jak naród żydowski, który mając proroctwa o przybyciu Mesjasza i widząc jak się wypełniają, gdy otrzymał Zbawiciela do swojego łona, nie rozpoznał Go i nadal oczekuje Jego nadejścia? Próby dla tej ludzkości są bardzo wielkie i bolesne, gdyż ciągle uparcie tkwi ona w swoim materializmie. Znaki i plagi wypełniły się, a Ja ani w synagodze, ani w żadnym kościele się nie ukazałem. Czyż nie widzi świat, że muszę się obecnie w jakimś miejscu objawić, bo nie mogę się wycofać z wcześniej danego słowa? (81, 41)

Pokój Mój niech będzie z wami!

[11] Dzieło odkupienia jest podzielone przez Chrystusa na trzy wielkie ery lub Czasy. Drugi Czas odnosi się do okresu zapoczątkowanego przez objawienia Jezusa i trwającego do końca XIX wieku.

Rozdział 2
Początek Trzeciego Czasu

Pierwsze objawienie

1. Dziś obchodzimy rocznicę dnia, w którym wyświęciłem Moich pierwszych przekazicieli Słowa, aby przez nich głosić Moje nowe przykazania i nowe objawienia. Duch Eliasza przemawiał wtedy poprzez Roque Rojasa, przypominając wam o drodze, którą jest Boskie Prawo.

2. Była to uroczysta chwila i duch obecnych zadrżał z bojaźni i rozkoszy. Wcześniej tak samo zadrżało serce Izraela, gdy Prawo było ogłaszane na górze Synaj, i tak samo zadrżeli uczniowie, kiedy na górze Tabor zobaczyli przemienienie Jezusa, obok którego pojawili się w duchowej postaci również Mojżesz i Eliasz, po prawej i lewej stronie Mistrza.

3. Pierwszy dzień września 1866 roku był dniem narodzenia się nowej ery, jutrzenką nowego dnia. Trzeci Czas rozpoczął się wtedy dla ludzkości.

4. Od tamtego momentu nieprzerwanie wypełnia się wiele proroctw i obietnic danych przez Boga tysiące lat temu. Wypełniają się one w obecnym czasie, mężczyźni i kobiety, kiedy ten świat zamieszkujecie. Kto z was przebywał na ziemi, kiedy wypowiadano te przepowiednie i dawano te obietnice? Ja jedyny to wiem; ale istotne jest to, iż wiecie, że Ja je wam obiecałem i że je teraz wypełniam.

5. Czy pamiętacie o obłoku, w którym uczniowie zobaczyli Mnie wznoszącego się, gdy po raz ostatni objawiłem się [w ludzkiej postaci]? Zgodnie z prawdą napisano, że przybędę ponownie w obłoku i Ja to wypełniłem. Mój Duch przybył w symbolicznym obłoku 1 września 1866 roku, aby was przygotować do odbioru nowych lekcji. Później, w roku 1884, zacząłem wam przekazywać Moje nauki.

6. Nie przyszedłem jako człowiek, lecz duchowo w promieniu światła, aby zamieszkać w ludzkim zrozumieniu. Taki wybrałem sposób w tym czasie, aby do was mówić, mając też na uwadze wiarę, jaką w tym Słowie pokładacie.

7. W obecnym czasie Mojżesz nie poprowadzi was przez pustynię do Ziemi Obiecanej ani też nie usłyszycie od wcielonego Chrystusa Jego słów życia, będących drogą do ocalenia i wolności. Teraz to ludzki głos tych [przekazujących Słowo] stworzeń dochodzący do waszych uszu wymaga od was uduchowienia, abyście mogli odkryć obecną w nim Boską esencję. Dlatego powiadam wam, że wiara w to Słowo daje zasługi, ponieważ jest ono przekazywane przez istoty niedoskonałe. (236, 46-50)

8. W roku 1866 powstała pierwsza wspólnota Spirytualistów, uczniów tej Doktryny. Oświeceni światłem Mojego Ducha i pouczeni przez Eliasza, ci pierwsi uczniowie, zaczęli otrzymywać przesłania, które wy teraz pod koniec odbieracie w pełni. (255, 10)

Przesłania i wskazówki na całym świecie

9. Eliasz, który musiał przyjść najpierw, aby przygotować ścieżkę Pańską, objawił się po raz pierwszy poprzez przekaziciela Słowa w 1866 roku. Czy nie chcecie spędzić nieco czasu nad zbadaniem zdarzeń i znaków, które wystąpiły w odpowiedniej kolejności i zbiegły się w czasie z tym objawieniem? Znowu uczeni studiujący gwiazdy, nazywani w czasach antycznych mędrcami, potwierdzą, że niebiosa przekazały znaki, które są Boskimi głosami. (63, 81)

10. Nie sądźcie, że to miejsce na ziemi, w którym obecnie objawiam Moje Słowo, jest jedynym miejscem, gdzie objawiam się Moim dzieciom. Zaprawdę powiadam wam, Moje objawienie w przeróżnej formie obecne jest na całym świecie.

11. Eliasz manifestujący wśród was swoją obecność, poprzedzając Moje objawienie przez przekazicieli Słowa, przyszedł nie tylko do tego kraju, w którym żyjecie. On szedł po świecie z jednego miejsca do drugiego, zapowiadając przyjście nowego czasu i informując ludzkość, że bliskie jest nadejście Królestwa Niebieskiego dla ludzkości.

12. Ze wszystkich stron słychać było głosy, które ogłaszały wam Moje przyjście: natura w swoim wzburzeniu poruszyła ziemię, nauka zdumiała się w obliczu nowych odkryć, a duchowa dolina[12] zstąpiła do ludzi. Jednak mimo to ludzkość pozostała głucha wobec tych wezwań zapowiadających nowy czas.

13. Strumień Boskiego światła spłynął, aby ocalić ludzkość z ciemności, ale ludzie egoistyczni i materialistyczni[13] oraz dalecy od dążenia do doskonałości ducha i do moralnej poprawy swojego życia na ziemi, wykorzystali to światło do zapewnienia sobie tronów i sławy oraz wygód i przyjemności - a kiedy uznali to za potrzebne - również do stworzenia broni, by zniszczyć życie bliźnich. Ich oczy były oślepione intensywnością Mojego światła, a próżność doprowadziła ich do tego, że zagubili się. Lecz powiadam wam, że właśnie dzięki temu światłu odnajdą prawdę, odkryją drogę i uratują się.

14. Ci, którzy naprawdę potrafili przyjąć to światło i uznali je za Boskie przesłanie, pozwolili sumieniu kierować swoimi krokami i działaniami, ponieważ mieli przeczucie, że Pan powrócił i jest między ludźmi.

15. Przedstawiciele różnych sekt i religii nie chcieli Mnie przyjąć. Ich serca, duma i fałszywa wielkość nie pozwoliły im zaakceptować Mnie w Duchu. Dlatego na całej ziemi utworzyły się w tym czasie grupy złożone z bractw i zborów, odczuwających obecność nowej ery, szukających odosobnienia, aby się modlić i odbierać inspirację Pana. (37, 76-81)

16. Istnieją religie, które starają się przygotować na Mój powrót, nie wiedząc, że Ja wypowiadam właśnie słowa pożegnania.

17. Wezwałem wszystkich, a Moje wezwanie i wieść, że się obecnie ludzkości objawiam - zaprawdę powiadam wam - dotarły do wszystkich zakątków ziemi, razem ze świadectwami i dowodami mówiącymi o Mnie. A są nimi: odkupieni grzesznicy, nawróceni niewierni, wskrzeszeni umarli, uzdrowieni nieuleczalnie chorzy i opętani uwolnieni ze swojej niewoli.

18. Lecz zastałem wielu głuchych, wielu próżnych z powodu ziemskiej sławy albo zbyt lękliwych, aby poznać Moje objawienie jako objawienie Ducha Prawdy. Ja zaś przyjąłem i nauczałem wszystkich, którzy do Mnie przyszli i zaufali Mojej miłości. (239, 17-19)

19. Do waszego narodu ze wszystkich krajów będą przybywały rzesze ludzi, aby was niecierpliwie wypytywać o duchowe wydarzenia, w których uczestniczyliście w obecnym czasie, jak również o dane przeze Mnie objawienia i proroctwa.

[12] Wyrażenie duchowa dolina lub duchowe doliny dotyczą duchów światła z Królestwa Bożego, wyżej rozwiniętych istot z zaświatów.

[13] Przeciwieństwo uduchowienia, życie poświęcone wyłącznie sferze fizycznej i materialnej.

20. Bowiem w wielu częściach świata odebrano Moje przekazy mówiące, że w pewnym miejscu na Zachodzie zstąpił Mój Boski promień, by przemówić do ludzkości w obecnym czasie.

21. Gdy nadejdzie odpowiednia chwila, zobaczycie jak ludzie z innych krajów i narodów przybędą, aby was odszukać. Wówczas przedstawiciele wielkich religii będą zaskoczeni, że to nie do nich przyszedłem. (276, 45)

22. Jakże mało interesuje się świat Moim nowym objawieniem! Jak mało jest tych, którzy czuwają i Mnie oczekują, a jakże wielu tych, którzy śpią.

23. Wielu oczekuje Mojego powrotu, ale nie wszyscy odczuwają Moją prawdziwą duchową obecność w tym czasie. Jedni, ze względu na swoje stare przekonania, sądzą, że powrócę na świat jako człowiek; inni, że muszę pojawić się w jakiś widoczny dla ludzkich oczu sposób. Tylko niewielu zdaje sobie sprawę z rzeczywistej natury Mojego przyjścia, które jest duchowe.

24. Podczas gdy jedni zastanawiają się i pytają, jaki kształt przyjmę, w jakim dniu i godzinie pokażę się na ziemi i w jakim miejscu się objawię, inni - nie skupiając się na konkretnej postaci, miejscu i czasie - mówią: „Mistrz jest już wśród nas a Jego Duchowe Światło otacza nas".

25. Gdy to przesłanie dotrze do wszystkich serc, dla niektórych będzie to radosny podarunek, gdyż w nim znajdą potwierdzenie swoich wszystkich przeczuć i swojej wiary. Inni przeciwnie, odrzucą prawdę Mojego przesłania, nie odnajdując w nim treści zgodnych z ich oczekiwaniami ani formy objawienia, jakiej się spodziewali. (279, 41-44)

Eliasz jako zwiastun Pana

26. Wysłałem Eliasza[14], aby powrócił w Trzecim Czasie, ponieważ jako Mistrz zapowiedziałem go w Drugim Czasie, mówiąc: "Zaprawdę, Eliasz był wśród was a wy go nie rozpoznaliście. Ja powrócę do świata, ale zaprawdę powiadam wam: przede Mną przyjdzie Eliasz."

27. Jako że wszystkie słowa Mistrza wypełniają się, [również] w Trzecim Czasie Eliasz przyszedł przede Mną, aby obudzić ducha u ludzi, aby sprawić, że przewidzą oni moment, w którym godzina Ducha Świętego otworzy ich drzwi, a także, aby im powiedzieć, że każdy duch ma otworzyć swoje oczy i przygotować swe szaty na przekroczenie progu Trzeciego Czasu. By obwieszczenie Eliasza w obecnym Trzecim Czasie było bardziej zrozumiałe, sprawiłem, że przemówił on przez usta sprawiedliwego człowieka: Roque Rojasa.

28. Eliasz oświecił z zaświatów tego człowieka, zainspirował go duchowo, wzmocnił go i kierował nim od początku do końca na wszystkich jego drogach.

29. Lecz zaprawdę powiadam wam, nie wybrałem Roque Rojasa spośród ludzi. Ja go wysłałem. Wysłałem jego ducha, który przez Moje miłosierdzie już wcześniej został wyznaczony. Dałem mu również przygotowane przeze Mnie ciało, a wiecie, że był pokorny i że Ojciec dzięki jego pokorze i cnotom objawiał wielkie dzieła.

[14] W dniu 1 września 1866 (patrz rozdział 38).

30. Był on prorokiem, zwiastunem Pana, jasnowidzem i przewodnikiem. Tym wszystkim pozostawił dla ludzi czytelny przykład. Został on jednak przez własny naród wyśmiany i wyszydzony tak samo jak Mojżesz na pustyni. Był prześladowany tak samo jak prorok Eliasz i musiał również szukać wierzchołków gór, aby tam się modlić i wstawiać za swój naród.

31. Tak jak Mistrz był on wyszydzany i sądzony przez kapłanów i uczonych w Piśmie i - podobnie jak Mistrza - niewielu go otaczało i mu wierzyło. Jego ręce rozdawały uzdrawiający balsam i czyniły cuda, co u jednych wzmacniało wiarę a u innych dezorientację. Z jego ust wychodziły proroctwa, które spełniły się do ostatniego słowa. Jego wargi wiedziały, jak służyć radą i dawać słowa pełne pocieszenia dla chorych serc.

32. Jego duch[15] potrafił odbierać wielkie natchnienie i wpadać w stan ekstazy tak jak sprawiedliwi apostołowie i prorocy. Umiał uwolnić się od tego świata i ciała, aby przenikać do duchowej doliny i pokornie docierać do bram Misterium Pana. W tym stanie uniesienia objawił się duch Eliasza pierwszym świadkom, jeszcze przed przybyciem promienia Mistrza. (345, 57-58)

33. Roque Rojas zebrał grupę mężczyzn i kobiet pełnych wiary i dobrej woli. Podczas jego pierwszych zebrań objawił się Eliasz i poprzez jego zmysły jako posłańca powiedział: "Ja jestem Eliasz, prorok, ten sam z przemienienia na górze Tabor". Dał on [również] instrukcje swoim pierwszym uczniom, jednocześnie ogłaszając erę uduchowienia i zapowiadając, że wkrótce promień Boskiego Mistrza przyjdzie komunikować się ze swoim narodem.

34. Pewnego dnia, kiedy skromny dom Roque Rojasa był pełen wierzących w jego słowa zwolenników, zstąpił Eliasz, który oświecił jego umysł i z Mojej inspiracji namaścił tych siedmioro wierzących, którzy mieli reprezentować i symbolizować Siedem Pieczęci.

35. Później, gdy nadszedł obiecany czas Mojego objawienia, widziałem, że tylko jedna z siedmiu wybranych osób zachowała czujność w oczekiwaniu na przybycie Czystego Małżonka. Było to serce Damiany Oviedo, panny, której umysł jako pierwszy miał odebrać światło Boskiego promienia w nagrodę za jej wytrwałość i przygotowanie.

36. Damiana Oviedo reprezentowała Szóstą Pieczęć[16]. Był to jeszcze jeden dowód na to, że światło Szóstej Pieczęci rozjaśnia tę erę. (1, 6-9)

37. Tylko niewielu było w stanie naprawdę odczuwać obecność Boskiego posłańca! Kolejny raz był to więc głos wołającego na pustyni i kolejny raz przygotowywał on serca ludzi na nadchodzące przyjście Pana. Tak oto została zdjęta Szósta Pieczęć, pozwalając na odkrywanie jej zawartości oraz wylanie jej na ludzkość jako strumienia

[15] Duch: czytelnik może zauważyć, że słowo "dusza" nie występuje w tej pracy. Brak odnotowano po raz pierwszy przez tłumaczy tej książki na język niemiecki. Sprawdzenie oryginalnych hiszpański kopii pokazało, że rzeczywiście hiszpańskie słowo dusza, "alma", nigdzie nie zostało użyte. Jednakże pierwsi meksykańscy wydawcy odkryli, że w niektórych przypadkach oryginalne transkrypcje, na których opiera się książka, w rzeczywistości używały tego słowa, ale tylko do opisania istoty lub zdolności, które kontrolują ludzkie ciało i zmysły, i które nie należy mylić z pojęciem ducha. Dlatego, aby uniknąć nieporozumień, uważa się, że w oryginalnych notatkach pomijano słowo "dusza", a zamiast tego używano terminologię opisową, np.: „la materia, el cuerpo, la envoltura, los sentidos, el corazon, la mente" i inne. W angielskojęzycznej wersji są tłumaczone jako: the material form, the body, the shell, the senses, the heart or hearts, or the mind. W polskojęzycznej wersji jest to odpowiednio: forma materialna, ciało, powłoka, zmysły, serce lub serca oraz umysł.

[16] Tekst odnosi się do objawienia apostoła Jana i wyznacza przedostatnią z Siedmiu Pieczęci, które wyznaczają różne okresy w wielkim Boskim planie odkupienia (patrz rozdział 38).

sprawiedliwości i światła. W ten oto sposób wiele obietnic i proroctw zostało wypełnionych.

38. Eliasz przybył, jak Jezus i Mojżesz, olśnić waszego ducha, abyście mogli ujrzeć Ojca. Mojżesz nauczał was słowami: „Kochajcie bliźniego swego jak siebie samego". Jezus mówił wam: „Kochajcie się nawzajem". Eliasz zaś przykazał wam: „Czyńcie więcej dobrych uczynków wobec swoich braci, a ujrzycie Mojego Ojca w całej Jego Chwale". (81, 36-37)

39. Gdy ciemność otaczająca ludzkość rozproszy się, a w duchu człowieka zapanuje światło, odczujecie obecność nowej ery, ponieważ Eliasz powrócił do ludzi.

40. Jako że ludzie nie byli w stanie go zobaczyć, stało się konieczne, aby jego duch objawił się poprzez ludzkie zmysły i aby ukazał się przed tymi, którzy potrafią widzieć go duchowo, tak jak w wizji, w której Elizeusz ujrzał Eliasza nad chmurami w ognistym pojeździe.

41. Eliasz przyszedł w obecnym czasie jako zwiastun, aby przygotować was na Moje przyjście. Przyszedł jako prorok, aby wam obwieścić nową erę z jej wojnami i próbami, ale i z mądrością swoich objawień. Przybył na swoim świetlistym powozie, aby zaprosić was do środka, aby was wznieść ponad chmury i zawieźć do duchowej rezydencji, gdzie rządzi pokój. Ufajcie mu jak dobremu pasterzowi; podążajcie za nim duchowo, tak jak szedł naród za Mojżeszem w Pierwszym Czasie; módlcie się, aby wam pomógł w wypełnieniu waszej misji, a jeśli chcecie go naśladować, tak też czyńcie. (31, 58-59)

42. Eliasz, duch o wielkiej mocy, który przez ludzkość nie został rozpoznany, był zawsze Moim zwiastunem. Dzisiaj przychodzi on po raz kolejny, aby przygotować wybranych[17], którzy mają Mi służyć jako przekaziciele Słowa dla całej ludzkości.

43. Jeżeli się przygotujecie i będziecie studiować Moje nauki, aby poznać Moją wolę, Eliasz przyjdzie wam z pomocą i będzie wam podporą oraz przyjacielem.

44. Eliasz jest Boskim promieniem oświetlającym wszystkie stworzenia i prowadzącym je do Mnie. Kochajcie i czcijcie go jako torującego drogę i waszego wstawiennika. (53, 42-44)

45. Prorok Eliasz, przygotowujący drogę i zwiastun Trzeciego Czasu, wstawia się za swoim stadem, modli się za tych, którzy nie potrafią się modlić i zakrywa swoim płaszczem skazy grzesznika, czekając na jego odnowienie. Eliasz przygotowuje swoją rzeszę, swoje legiony, aby zwalczyć powstałą wśród ludzkości ciemność z powodu niewiedzy, grzechu, fanatyzmu i materializmu. (67, 70)

46. Teraz jest to zadanie wszystkich, którzy są przygotowani i przebudzeni: zapowiedzieć uwolnienie świata. Pamiętajcie, że zapowiedziany na obecny czas Eliasz przygotowuje wszystko, aby zniewolone przez materializm narody tego świata ocalić z niewoli faraona, tak jak uczynił to Mojżesz w Egipcie z plemionami Izraela.

47. Powiedzcie swoim braciom, że Eliasz już objawił się poprzez ludzki umysł, że jego obecność jest duchowa i że będzie on nadal oświecał drogę wszystkim ludziom, którzy przyjdą w przyszłości.

48. Wasz Pasterz ma misję nawrócenia wszystkich stworzeń na ich prawdziwą ścieżkę, niezależnie od tego, czy jest ona duchowa, moralna czy materialna. Dlatego

[17] "Wybrani" lub "naznaczeni" (patrz: Jan 14, 1-5) to wybrani przez Boga, którzy otrzymali od niego znak Trójcy Świętej na swoich czołach (patrz również końcowe punkty rozdziału 39).

powiadam wam, błogosławione będą narody, które otrzymają poprzez Eliasza wezwanie Pana, albowiem będą one zjednoczone przez prawo sprawiedliwości i miłości, które przyniesie im pokój jako owoc ich zrozumienia i braterstwa. W ten sposób zjednoczone narody poprowadzone zostaną na pole bitwy, gdzie przeciwstawią się złu, materializmowi i kłamstwu.

49. W tych zmaganiach ludzie obecnego czasu zobaczą nowe cuda i zrozumieją duchowy sens życia, mówiący im o nieśmiertelności i pokoju. Przestaną się nawzajem zabijać, ponieważ zrozumieją, że to, co powinni zlikwidować, to raczej ich niewiedza, egoizm i niepohamowane pasje, które dają początek kłopotom i nieszczęściom, zarówno materialnym jak i duchowym. (160, 34-36)

50. Eliasz jest promieniem Boga, którego światłem rozproszycie ciemność i uwolnicie się od niewoli obecnego czasu, czyli od grzechu. On poprowadzi waszego ducha przez pustynię, aż dojdziecie do Ziemi Obiecanej na łonie Boga. (236, 68)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 3
Duchowe słońce ponownego przyjścia Chrystusa

Przyjście Pana

1. Pokazuję się ludzkości w czasie, kiedy nowe odkrycia odmieniają ludzkie życie. Niemniej jednak obecność Moją manifestuję z taką samą pokorą, jaką zawsze we Mnie widzieliście.

2.Boskie Słowo nie przybyło, by stać się znowu człowiekiem, a Chrystus nie narodził się ponownie pośród ubóstwia stajenki. To nie jest już potrzebne, ponieważ człowiek nie potrzebuje więcej dowodu mocy Boga w postaci cielesnej istoty. Chociaż w obecnym czasie objawiam się poprzez ludzi przekazujących Moje Słowo, człowiek nie może uważać, że Moja obecność ma formę materialną. Obecność Boga jest duchowa, powszechna i nieskończona.

3. Moje przybycie w obecnym czasie nie byłoby konieczne, gdyby ludzie prowadzili życie sprawiedliwe i moralne, ale nie wszystkie czyny prezentowane Mi przez ludzkość są dobre. Człowiek kroczy złą ścieżką, popełnia kolejne grzechy i prowadzi życie, które jest błędne i złe. Moje przybycie w tym czasie stało się więc konieczne, aby duchowo obudzić człowieka i mu przypomnieć, jakie obowiązki duchowe zaniedbał. Człowiek musi być też świadom, że to dzięki Ojcu stał się tym, kim jest i że dzięki Niemu stanie się prawdziwym synem Boga.

4. Gdybym w obecnym czasie spróbował rozmawiać z ludźmi poprzez bezpośrednie komunikowanie się Ducha z duchem, człowiek nie zechciałby Mnie słuchać z powodu swojego głębokiego materializmu. Dlatego też objawiłem wam Moje nauki poprzez ludzi, przekazicieli Mojego Słowa.

5. Wyjaśnienie, dlaczego "zstępuję" aby z wami rozmawiać, jest następujące: Ponieważ wy nie potrafiliście się wznieść, aby jak duch z Duchem komunikować się z

waszym Panem, więc to Ja musiałem - z duchowego i Boskiego, dokąd wy nie możecie się jeszcze dostać - zejść stopień niżej, aby dotrzeć do waszego umysłu opartego na ludzkim mózgu i aby przełożyć Moją Boską inspirację na ludzkie słowa i materialne dźwięki.

6. Człowiek nadal potrzebuje nauczyć się znacznie więcej i to Bóg przychodzi do niego, aby mu powierzyć wiedzę i mądrość. Chociaż niektórzy mogą uważać, że Moje objawienie poprzez przekazicieli Słowa nie jest wiarygodne, zaprawdę powiadam wam, że te nauki ujawniają ogromną duchową mądrość i wiedzę. Gdyby Moje objawienie dla ludzi odbyło się w przepychu i z wielką pompą - jak woleliby niektórzy - wtedy byłoby ono odzwierciedleniem próżności, braku Boskiego światła i duchowej doskonałości.

7. Mógłbym przyjść pośród błyskawic i sztormów, aby uczynić Moją moc widoczną. Człowiek z łatwością dowiedziałby się wtedy o powrocie Pana! Lecz wówczas do waszych serc powróciłby strach i dezorientacja? Czy nie sądzicie, że wówczas uczucie miłości do Ojca przerodziłoby się tylko w lęk przed Jego sprawiedliwością? Musicie wiedzieć, że Bóg, chociaż posiada wszechpotężną siłę, nie chce przy jej pomocy narzucać wam swojej woli ani triumfować nad człowiekiem. Jedynej siły, której użyje Bóg, jest moc Boskiej miłości.

8. To jest Boski Duch, który teraz przemawia do całego Wszechświata. Przybył, aby rzucić światło na wszystko czego w przeszłości nie rozumieliście. To jest jutrzenka nowego dnia dla wszystkich ludzi, albowiem Boski Duch przybył, aby wyeliminować wątpliwości i fałszywe lęki, aby pomóc człowiekowi uzyskać większą duchową mądrość i zrozumienie, i by sprawić, że jego duch stanie się wolny.

9. Powiadam wam, gdy poznacie istotę Moich nauk i sprawiedliwość Moich praw, uświadomicie sobie, jak bardzo wasze poprzednie przekonania i poglądy stały wam na przeszkodzie w dotarciu do prawdy.

10. Strach przed karą nie będzie was więcej powstrzymywał przed odkrywaniem i zgłębianiem różnych obszarów. Poczujecie, że możecie nauczyć się tak wiele, jak wiele zdołacie. Jeśli jednak będziecie chcieli poznać wiedzę nieprzeznaczoną dla człowieka, wasze sumienie ostrzeże was. Musicie bowiem wiedzieć, że człowiekowi nie przysługuje cała prawda i że może on poznać tylko tę jej część, która jest dla niego zarezerwowana.

11. Mój narodzie: to, że zapowiedziano Moje przyjście pośród wojen, rozpętanych sił natury, epidemii i chaosu nie oznacza, że Ja te wszystkie wydarzenia spowodowałem. Przybyłem w obecnym czasie, ponieważ wiedziałem, że w tej godzinie próby ludzkość Mnie potrzebuje.

12. Wszystkie przepowiedziane wydarzenia sygnalizujące Moje przyjście mają teraz miejsce na ziemi. W Trzecim Czasie przychodzę do ludzi, kiedy świat zmaga się z cierpieniami i niepokojami, aby obudzić i wezwać nową ludzkość za pomocą miłości - miłości, która inspiruje człowieka do praktykowania sprawiedliwości, braterstwa i pokoju.

13. [Niegdyś] Słowo Chrystusa kiełkowało w Jego uczniach oraz w innych ludziach, którzy szli za Nim. Jego nauki oraz ich sens rozprzestrzeniły się po całym świecie. Tak samo rozprzestrzenią się po świecie te dzisiejsze nauki, które wam przynoszę. Zostaną przyjęte przez tych, którzy będą potrafili je poczuć i zrozumieć. (296, 17-27 i 35)

Wszystkie oczy Mnie zobaczą

14. Jezus powiedział swoim uczniom: "Odejdę od was tylko na jakiś czas; powrócę znowu." Potem dowiedzieli się, że ich Mistrz powróci w obłoku i w otoczeniu aniołów, wysyłając na ziemię promienie światła.

15. I oto Jestem, w chmurze, otoczony przez anioły, duchowe istoty przybyłe do was jako posłańcy Mojej Boskości i jako wasi dobrzy doradcy. Promienie światła są Moim Słowem przynoszącym wam nowe objawienia, które przewyższają mądrość ludzkiego zrozumienia.

16. Błogosławieni ci, którzy nie widząc uwierzyli, albowiem oni odczuwają Moją obecność. (142, 50-52)

17. Człowiek przez swojego ducha odkryje prawdę. Wszyscy poczują Moją obecność, ponieważ już wtedy wam powiedziałem, że gdy przyjdzie odpowiedni czas, każde oko Mnie zobaczy.

18. A ten czas, w którym teraz żyjecie, jest dokładnie tym zapowiedzianym przez Moje Słowo i przez Moich proroków minionych czasów, w którym każdy człowiek na ziemi będzie mógł Mnie zobaczyć za pomocą zmysłów i możliwości swojego ducha.

19. Nie będzie konieczne, aby ludzie musieli Mnie oglądać ograniczonego do ludzkiej formy, żeby mogli powiedzieć, że Mnie widzieli. Wystarczy, że ich duch Mnie odczuje, a wtedy ich rozum z pełnym przekonaniem będzie mógł powiedzieć, że Mnie widzieli.

20. Miłość i wiara, podobnie jak inteligencja, mogą patrzeć nieskończenie dalej, niż potrafią to wasze oczy. Dlatego powiadam wam, aby Mnie zobaczyć, nie ma potrzeby ograniczania Moją obecności do ludzkiej formy albo do jakiejś symbolicznej postaci.

21. Jakże wielu było w Drugim Czasie takich, którzy Mnie widzieli lub Mnie mijali, nie wiedząc kim byłem. Z drugiej strony, jakże wielu z tych, którzy nawet nie wiedzieli, że się urodziłem jako człowiek, ujrzało Mnie w duchu poprzez Moje światło i radowało się Moją obecnością w swojej wierze.

22. Otwórzcie wszyscy swoje oczy i udowodnijcie swoją wiarą, że jesteście dziećmi światła. Wszyscy możecie Mnie zobaczyć, ale niezbędna jest wola i wiara, aby to zrobić. (340, 45-51)

23. Powiadam wam, że jeśli ludzkość z powodu swojej ignorancji, odstępstw od prawości i sprawiedliwości jeszcze bardziej Mi się przeciwstawi, to pojawię się na jej drodze w pełnym majestacie - jak przed Szawłem - i sprawię, że wtedy usłyszy Mój głos.

24. Wówczas ujrzycie jak wielu tych, którzy nieświadomie Mnie prześladowali, pojawi się odmienionych i oświeconych, gotowych pójść za Mną drogą prawości, miłości i sprawiedliwości.

25. A Ja powiem im: "Zatrzymajcie się wędrowcy i napijcie z tego źródła krystalicznie czystej wody. Odpocznijcie po trudnej życiowej wędrówce, podczas której poddawałem was próbom. Powierzcie Mi swoje troski i pozwólcie Mi wejrzeć głęboko w waszego ducha, gdyż pragnę napełnić was łaską i was pocieszyć." (82, 46)

26. Moja miłość poruszy w was to, co najwrażliwsze, ale pozostając w harmonii z waszym sumieniem, które umożliwia wam słuchanie Mojego Boskiego koncertu. I wielu z was ujrzy Mnie w postaci Jezusa.

27. Muszę was jednak ostrzec, że postać Jezusa nie jest najdoskonalszą postacią, w jakiej powinniście Mnie widzieć. Gdy w minionych czasach mówiłem: "Wszystkie oczy zobaczą Mnie", to dałem wam do zrozumienia, że wszyscy poznacie prawdę. Jednakże powiadam wam, teraz muszę ograniczać Siebie, aby odpowiednio dostosować się do ewolucji każdego ducha. Gdy jednak wzniesiecie się po drabinie ku doskonałości, ujrzycie Mnie w całej Mojej świetności.

28. Na razie nie próbujcie Mnie sobie w jakikolwiek sposób wyobrażać. Pomyślcie: Jeśli wasz duch, chociaż ograniczony, jest esencją i światłem, jakiż kształt mógłby mieć zatem nieskończony Duch waszego Pana, który nie ma początku ani końca? Pozostawcie Moją tajemnicą to, czego nie możecie zgłębić. (314, 69-70)

29. W Drugim Czasie objawiłem wam, że znowu do was przyjdę i że wraz ze Mną zstąpi Duchowy Świat Światłości. Ale ludzkość nie zrozumiała i nie zinterpretowała prawidłowo sensu Mojego Słowa.

30. Dlatego każda religia wyczekuje Mnie pośród swoich wspólnot, a ludzie myślą, że ujrzą Mnie przy pomocy swoich śmiertelnych oczu. Ale ci, co Mnie w taki sposób oczekują, są tymi, którzy kiedyś zaprzeczali, że Jezus był Mesjaszem i uważali Go za marzyciela. (181, 74)

31. Moi uczniowie, dzisiaj powiadam wam: Nadejdzie moment, kiedy zobaczycie Mnie w całej Mojej świetności. W tym czasie ziemia wraz z jej mieszkańcami będzie oczyszczona, a cnoty i łaski ducha zostaną przywrócone. Zniknie cierpienie i pozostanie jedynie radość. To będzie dzień, który nie będzie miał końca. Czy nie chcecie zobaczyć tego cudu? Czy nie chcecie, aby wasze dzieci komunikowały się z Moim Duchem, by były wolne od grzechu i tworzyły świat pokoju? (181, 81)

32. Gdyby ludzkość potrafiła zgłębić przepowiednie Pierwszego i Drugiego Czasu, nie byłaby zdezorientowana odnośnie ich wypełnienia się. I tak jak było w Drugim Czasie, kiedy wśród ludzi narodził się Mesjasz, tak samo jest teraz, kiedy przychodzę w Duchu.

33. Sens zawarty w Moich naukach Trzeciego i Drugiego Czasu jest taki sam. Przygotowuje was, abyście z tego życia – mimo że przejściowego - uczynili dom pełen miłości i w którym ludzie postrzegają się i traktują jak rodzeństwo, nawzajem dostarczając sobie ciepła prawdziwego braterstwa.

34. Ponadto przygotowuje waszego ducha do przejścia w tamte światy lub rezydencje, które Pan po zakończeniu tego życia przygotował dla swoich dzieci. Moim życzeniem jest, abyście nie czuli się obco, kiedy tam przyjdziecie, lecz abyście dzięki swojemu uduchowieniu i intuicji na wszystko mogli patrzeć tak, jakbyście już tam wcześniej byli. Wiele w tym będzie prawdy, jeśli już teraz będziecie wiedzieć, jak poprzez modlitwę pozostawać w kontakcie z duchowym światem. (82, 9-10)

35. Jestem wędrowcem, który puka do drzwi waszego serca. Ja pukam, lecz wy nie wiecie, kto to; otwieracie i nie rozpoznajecie Mnie. Jestem jak wędrowiec przychodzący do wioski, w której nie ma nikogo, kto by go znał, lub jak cudzoziemiec przybywający do kraju, w którym nikt nie rozumie jego mowy. W ten sposób przedstawiam się wam. Kiedy odczujecie Moją obecność? Ach ludzkości! Kiedy Mnie rozpoznasz tak, jak Józefa rozpoznali jego bracia w tamtych dniach w Egipcie? (90, 1)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 4
Nauczanie poprzez Boskie objawienia

Źródło objawień

1.Mówi do was Słowo, które zawsze było u Boga, to samo, które było w Chrystusie, a które dzisiaj znacie jako Ducha Świętego; bo Słowo jest wyrażeniem, jest Prawem, jest przesłaniem, jest objawieniem i jest mądrością. Jeżeli słyszeliście Słowo wypowiadane przez Chrystusa, a teraz odbieracie je dzięki natchnieniu Ducha Świętego, zaprawdę powiadam wam, że to, co usłyszeliście, jest głosem Boga, albowiem istnieje tylko jeden Bóg, tylko jedno Słowo i tylko jeden Duch Święty. (13, 19)

2. Czy wiecie, skąd pochodzi to światło zawarte w Słowie wypowiadanym przez przekazicieli? Jego początek znajduje się w tym co dobre, w Boskiej miłości, w nieskończonym świetle wychodzącym od Boga. To jest promień i blask pochodzący od tego lśnienia, które daje wam życie. To jest część nieskończonej i napędzającej wszystko siły, dzięki której wszystko tętni, pulsuje i nieustannie porusza się swoim torem. Jest tym, co nazywacie Boskim blaskiem; jest Boskim Duchem oświetlającym i dającym życie każdemu duchowi. (329, 42)

3. W tej chwili mówi do was Ten, który zawsze przychodził wam na ratunek: Chrystus, Boska obietnica ucieleśniona w Jezusie w Drugim Czasie, Boskie Słowo zamienione w ludzkie słowo, Duch miłości, światła i mądrości ograniczony do promienia, który poprzez sumienie porusza ducha i rozum człowieka, aby go nauczyć przekazywania Moich myśli. (90, 33)

4. Ja jestem Chrystusem, który był prześladowany, wyszydzany i oskarżony jak pospolity przestępca na tym świecie. Po tym wszystkim, co w Drugim Czasie uczyniliście Mnie w Jezusie, przychodzę do was, aby jeszcze raz udowodnić, że wam przebaczyłem i że was kocham.

5. Nagiego przybiliście Mnie do krzyża i taki też przychodzę do was z powrotem, ponieważ nie ukrywam przed waszymi oczami Mojego Ducha i Mojej prawdy za zasłoną obłudy lub kłamstwa. Lecz abyście Mnie mogli zobaczyć, musicie przedtem oczyścić wasze serca. (29, 27-28)

6. Dzisiaj powiadam wam: Oto Mistrz, ten sam, którego ludzie nazywali Rabinem z Galilei. Przychodzę do was z tą samą Doktryną, z nauką miłości. Uczta, do której was zapraszam, jest duchowa, podobnie jak chleb i wino. I dzisiaj, tak jak wczoraj i jak było zawsze, Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem. (68, 33)

Miejsca objawienia i jego odbiorcy

7. Pamiętajcie, że Ja jestem Słowem Ojca i że Boska esencja, którą w tym Słowie odbieracie, jest światłem Ducha Stwórcy, który w każdym z was pozostawił cząstkę swojego Ducha, Mojego Ducha.

8. Kiedy jednak widzicie biedę wśród tych słuchających Mnie ludzi i ubóstwo pomieszczenia, w którym się oni zebrali, pytacie Mnie po cichu: Mistrzu, dlaczego w obecnym czasie nie wybrałeś dla Swojego objawienia wielkiej świątyni lub katedry, gdzie można by było zaproponować Ci bogate ołtarze i wspaniałe godne Ciebie ceremonie?

9. Tym sercom, które w ten sposób o Mnie myślą, odpowiadam, że to nie ludzie przywiedli Mnie do tej biedy. Ja sam wyszukałem dla Mojego objawienia skromny dom na przedmieściach waszego miasta, aby wam przez to uzmysłowić, że nie szukam materialnych hołdów ani zewnętrznych ofiar. Wprost przeciwnie. Jeśli powróciłem, to po to, aby raz jeszcze głosić pokorę, abyście w niej odnaleźli uduchowienie. (36, 24-25)

10. Niektórzy nie wierzą w Moją obecność, gdyż oceniają poprzez ubóstwo miejsc spotkań i pokorę przekazicieli, przez których się komunikuję. Ale gdyby ci, którzy w ten sposób niedowierzają, przestudiowali życie Chrystusa, zrozumieliby, że On nigdy nie szukał honorów, czci ani bogactw.

11. Te miejsca mogą być tak samo ubogie i skromne, jak stajnia i siano, gdy się w tamtym czasie urodziłem. (226, 38-39)

12. Nie sądźcie, że ten naród wybrałem dla Mojego objawienia w ostatniej chwili. Wszystko zostało przewidziane w wieczności. Ta ziemia, ta rasa, wasze duchy, wszystko zostało przeze Mnie przygotowane, tak samo jak czas Mojej obecności ustanowiono według Mojej woli.

13. Zdecydowałem, że Moje objawienie rozpocznie się wśród najskromniejszych, pośród tych, którzy zachowali czysty rozum i ducha. Później wszystkim pozwoliłem przyjść do Mnie, ponieważ przy Moim stole nie ma różnic ani przywilejów. Moje Słowo zesłane na tych ludzi było proste i skromne w swojej formie, zrozumiałe i przejrzyste dla umysłu, a dla ducha pełne głębokiej treści, bo chociaż jestem skarbnicą całej wiedzy, zawsze wyrażam się i objawiam prosto i jasno. Nie jestem dla nikogo tajemnicą; tajemnica i misterium są dziećmi waszej niewiedzy. (87, 11-12)

14. Pierwsi, którzy Mnie słuchali, traktowali Moją Doktrynę jak drzewo, odcinali pierwsze gałęzie, by je zasadzić w innych miejscach. Jedni interpretowali Moje nauki właściwie, inni poszli fałszywą ścieżką.

15. Małe były grupy, które gromadziły się w cieniu ubogich domów. Ale gdy stały się one liczniejsze, a rzesze powiększyły się, wezwałem je do zjednoczenia się, aby wszyscy uważali siebie za uczniów tego samego Mistrza, aby praktykowali Jego nauki w ten sam sposób i aby ziarno zostało zasiane nie według uznania pracowników[18], lecz zgodnie z Bożą wolą.

16. W obliczu Duchowej Arki Nowego Przymierza rzesze obiecywały podporządkowanie się, posłuszeństwo i dobrą wolę. Lecz kiedy uderzyły z siłą huragany i sztormy smagały gałęzie drzewa, jedni stali się słabi, podczas gdy inni trwali niewzruszenie, nauczając nowych pracowników jak uprawiać rolę.

17. Niektórzy, rozpoznając wielkość tego objawienia, wbrew Mojej woli podjęli próbę wniknięcia w Moje tajemnice, aby przywłaszczyć sobie wiedzę i moc, które miały ich wywyższyć nad innymi. Ale oni niebawem stanęli przed Moją sprawiedliwością.

18. Inni, nie mogąc odkryć wielkości tego Dzieła w jego czystości i prostocie, przejęli od sekt i religii rytuały, symbole i ceremonie, wierząc, że w ten sposób dodają powagi Mojemu objawieniu. (234, 27-30)

19. Od początku tego objawienia wasz duch oświecany był przez Moje nauki, nawet jeśli z ludźmi prostymi i niewykształconymi przychodzili także sceptyczni inteligenci.

[18] Odnosi się do przypowieści o pracownikach w winnicy.

20. Jakże wiele argumentów padało, aby zaprzeczyć temu objawieniu! Jakże wiele prób zniszczenia tego Słowa! Lecz nic nie zatrzymało Mojego przesłania. Wprost przeciwnie. Im silniej to Dzieło było zwalczane, tym bardziej rozpalała się wiara u ludzi, a im więcej upływało czasu, tym więcej było takich, poprzez których przekazywałem Moje Słowo.

21. Co to oznacza? To, że ludzka wola nigdy nie będzie w stanie zapobiec realizacji Boskiego planu.

22. Ludzie, którzy gromadzili się w tych miejscach zebrań, zawsze czynili to bez strachu przed światem, zawsze w pełni zaufania do Mojej obecności i Mojej opieki, a Ja dowiodłem im, że ich wiara oparta jest na prawdzie. (329, 28-30 i 37)

23. Nowa grupa apostołów pojawiła się w tej wspólnocie, składająca się z serc prostych i pokornych, pełnych miłości i wiary oraz gotowych, aby pójść za Mną. Ale nie zabrakło wśród nich nowych Tomaszów, którzy musieli zobaczyć, aby uwierzyć w Moją obecność; nowych Piotrów, którzy chociaż we Mnie wierzyli, zaparli się Mnie ze strachu przed ludźmi; a także nowych Judaszy, którzy Mnie zdradzili, fałszując Moje Słowo i Moją Prawdę dla pieniędzy i popularności.

24. Jednak rzesze tworzące ten naród wciąż powiększały się, rozprzestrzeniając się wśród miast i wsi. To z nich wyłonili się apostołowie prawdy i uczciwości, ofiarni pracownicy - pełni zapału dla Doktryny Pana - oraz prorocy czystego serca, którzy mówili prawdę. (213, 72-73)

25. Aby zlikwidować niewiedzę, pomyłki i złe interpretacje, które powstały w związku z Moimi poprzednimi objawieniami, w nowym objawieniu zmieniłem wszystko, zarówno miejsca przekazu, jak i sposób przekazu. Tak jak słońce wschodzi na wschodzie i w południe widzicie je w jego najwyższym punkcie, aby potem obserwować, jak zachodzi na zachodzie, tak też światło Mojego Ducha na przestrzeni czasów przemieściło się ze wschodu na zachód, abyście Mojego majestatu i Mojej mocy nie uzależniali od określonych miejsc, ludzi czy ras. (110, 9)

26. Chociaż tylko niewielu słuchało Moich nauk, to wystarczy, gdyż jutro zaniosą oni to świadectwo swoim bliźnim. Wiem, że gdybym wezwał tutaj wszystkich ludzi, to większość nie przyszłaby, ponieważ byliby zbyt zajęci swoimi ziemskimi sprawami. Oni by Mi zaprzeczali i nie pozwalaliby ludziom dobrej woli mnie słuchać.

27. W tych skromnych miejscach, w których się objawiam, pozwalam kiełkować ziarnu Mojej Doktryny. Łączę proste serca we wspólnoty, a kiedy oddalają się od swoich codziennych obowiązków, mówię do nich o miłości, o wieczności, o duchu i o prawdziwych wartościach ludzkich i duchowych. Dzięki temu patrzą na życie nie poprzez fizyczne zmysły, ale duchowo, przysłuchując się własnemu sumieniu.

28. Nazywam tych ludzi Moimi uczniami. Jako że byli biedni i przez swoich bliźnich niezauważani, poczuli wielką radość, kiedy ich powołałem. Zmartwychwstali do nowego życia i radują się z Moich nauk. Ponieważ Pan powierzył im swoje objawienie i pokazał im drogę miłości, poczuli się szczęśliwi, że mogą być użyteczni dla swoich bliźnich.

29. Niektórzy ich odrzucą i będą wyśmiewać, że nazywają siebie uczniami Jezusa, lecz zaprawdę powiadam wam, pomimo tego odrzucenia i szyderstwa, oni nadal pozostaną Moimi uczniami. (191, 33-36)

30. Świat czeka, kiedy Mój głos go wezwie. Chociaż serce człowieka pozbawione jest wiary, czeka na głos Chrystusa, który mu powie: "Powstań i idź".

31. Jest wielu ludzi na ziemi, którzy duchowo są martwi, ślepi, chorzy i opuszczeni. Ich wezwę najpierw, ponieważ ci, którzy duchowo lub cieleśnie cierpią, są bardziej wrażliwi na Moją obecność. Wielcy tego świata, którzy posiadają władzę, bogactwo i sławę, sądzą, że Mnie nie potrzebują, więc i nie oczekują Mnie. Cóż mógłby im dać Chrystus, skoro myślą, że mają wszystko? Może jakieś duchowe dobra albo miejsce w wieczności? Nie, tym nie są zainteresowani!

32. To dlatego teraz dla objawienia Mojej Doktryny wybrałem tych, którzy cierpią duchowo i fizycznie, ponieważ wiem, że tęsknili za Mną i Mnie szukali. Dla nich to było naturalne, że mogą odbierać Moją obecność, kiedy znowu zacząłem ukazywać się ludzkości. (291, 32-34)

Przekazywanie Boskich objawień

33. Ten, kto wątpi w możliwość takiego komunikowania się poprzez ludzki rozum, jest jak ktoś, kto zaprzecza temu, że człowiek ma wyższy status od innych stworzeń, jak ktoś, kto zaprzecza własnemu duchowi i nie chce wiedzieć, jaki osiągnął poziom duchowy i umysłowy dzięki niekończącym się próbom, cierpieniom i zmaganiom.

34. Zaprzeczanie Mojemu komunikowaniu się poprzez wasz rozum lub waszego ducha jest jak zapieranie się samego siebie i stawianie się na miejscu niższych stworzeń.

35. Któż nie wie tego, że człowiek jest dzieckiem Boga? Któż nie wie tego, że nosi w sobie ducha? Wobec tego, dlaczego nie wierzycie, że pomiędzy Ojcem i jego dziećmi musi istnieć jeden lub więcej sposobów porozumiewania się?

36. Ponieważ jestem inteligencją, szukam was poprzez wasz rozum; ponieważ jestem Duchem, szukam was przez waszego ducha. Ale jak ci, którzy zaprzeczają Mojemu objawieniu, chcą tę prawdę pojąć i przyjąć, jeśli nigdy nie chcieli patrzeć na Mnie jak na Ducha? W swoim sercu rozwinęli wiele mylnych wyobrażeń, jak te, według których jestem Boską istotą w ludzkiej formie, która musi być przedstawiana w postaci symboli i obrazów, aby za ich pomocą kontaktować się ze Mną.

37. Przez stulecia ludzie szukali Mnie w taki sposób i przyzwyczaili się do milczenia obrazów i rzeźb, przed którymi się modlili i odprawiali rytuały. W efekcie w ich sercach wytworzyło się przekonanie, że nikt nie jest godzien oglądania, słuchania lub odczuwania Boga. Mówiąc, że jestem zbyt wielki, aby człowiek mógł się do Mnie zbliżyć, wierzyli, że w taki sposób składają Mi hołd. Lecz mylą się, gdyż ten, kto twierdzi, że jestem zbyt wielki, aby się kontaktować z człowiekiem, jest ignorantem odrzucającym to, co Mój Duch objawił wam najpiękniejszego: pokorę.

38. Jeżeli wierzycie w Chrystusa i jeżeli uważacie się za chrześcijan, to nie wolno wam mieć tak absurdalnego wyobrażenia, że nie jesteście warci tego, aby wasz Pan się do was zbliżył. Czy zapomnieliście, że właśnie wasza chrześcijańska wiara została oparta na dowodzie Boskiej miłości, w którym Słowo Boga stało się człowiekiem? Co jeszcze bardziej namacalnego i ludzkiego mogłem wam zaoferować? Jaki sposób komunikowania się byłby bardziej dostępny dla grzesznej i cielesnej ludzkości – duchowo nierozwiniętej i z ograniczonym pojmowaniem - niż przekazywanie Mojego Boskiego głosu w postaci ludzkiej mowy?

39. To był największy dowód Mojej miłości, pokory i poświęcenia dla ludzi, który przypieczętowałem krwią, abyście na zawsze pamiętali, że nie ma takich, którzy są Mnie niegodni, ponieważ - tak naprawdę - to właśnie z powodu tych najbardziej

zagubionych w udrękach, ciemności i występku uczyniłem Moje Słowo człowiekiem i przelałem Moją krew.

40. Dlaczego, wobec tego, zaprzeczają Mojej obecności i Mojemu nowemu objawieniu właśnie ci, którzy w to wszystko wierzą? Dlaczego próbują utrzymywać, że nie jest to możliwe, ponieważ Bóg jest nieskończony, a człowiek zbyt mały, nieznaczący i niegodny? Zaprawdę powiadam wam, ten, kto zaprzecza Mojemu objawieniu teraz, zaprzecza również Mojej obecności na świecie w Drugim Czasie i zaprzecza Mojej miłości i Mojej pokorze.

41. Dla was grzesznicy to naturalne, że w swoim grzechu czujecie się daleko ode Mnie. Ja z kolei czuję, że im więcej popełniacie błędów, im bardziej plamicie waszego ducha, tym bardziej potrzebuję zbliżyć się do was, aby wam ofiarować światło, aby wam podać rękę, aby was uzdrowić i ocalić.

42. Wiedziałem, że gdy powrócę komunikować się z Moimi dziećmi, wielu temu zaprzeczy, dlatego już wtedy zapowiedziałem Mój Powrót, dając jednocześnie do zrozumienia, że Moja obecność będzie duchowa. Lecz jeśli w to wątpicie, sprawdźcie świadectwa tamtych czterech apostołów, którzy w Ewangeliach zapisali Moje słowa.

43. Oto jestem duchowo i ze świecącego obłoku wysyłam wam Moje Słowo, któremu poprzez przekazicieli nadaję ludzkie brzmienie, aby było lekcją przygotowującą do nowego sposobu komunikowania się, sposobu, którego wszyscy musicie się nauczyć: dialogu ducha z Duchem. (331, 1-10 i 13)

44. Moje Boskie myśli objawiłem za pośrednictwem ludzi, przekazicieli Słowa, którzy - przekładając je w słowa i łącząc w zdania - utworzyli duchową Doktrynę wypełnioną objawieniami i doskonałymi naukami.

45. To jest obiecany Pocieszyciel, to jest zapowiedziany Duch Prawdy, który miał przyjść nauczyć was wszystkiego. Przygotowanie właśnie się rozpoczyna. Nadchodzą czasy, kiedy będziecie potrzebowali ludzi silnych duchowo oraz o szlachetnym i prostym sercu, którzy z mądrością i miłosierdziem was poprowadzą. (54, 51-52)

46. Moje nauki mają rozjaśnić wasz umysł, lecz nie dziwcie się formie, w jakiej teraz do was przychodzę. Nie bądźcie tym zaskoczeni, ale też nie traktujcie tych nauk jako coś zwyczajnego.

47. Gdy Moje Boskie światło pada na umysł człowieka przekazującego Moje Słowo, ma ono postać wibracji, które zamieniane są w słowa mądrości i miłości. Po jakże wielu stopniach [drabiny] musiał zstąpić Mój Duch, aby dotrzeć do was w tej formie! A i tak musiałem wam zesłać Mój Duchowy Świat, abyście mieli wyczerpujące objaśnienia Moich nauk. (168, 48)

48. Objawiam się poprzez ludzki umysł, ponieważ mózg jest doskonałym aparatem stworzonym przez Stwórcę, przez który może się ujawnić sumienie będące Boskim światłem ducha.

49. Ten aparat to przykład tego, czego nigdy nie będziecie w stanie osiągnąć przy pomocy waszej nauki. Możecie użyć jego formy i jego budowy jako wzorca dla waszych konstrukcji, ale nigdy nie osiągniecie doskonałości dzieł Ojca. Dlaczego więc wątpicie w to, że mogę posłużyć się tym, co sam stworzyłem? (262, 40-41)

50. We wszystkich czasach Moja miłość jako Mistrza uzależniona była od nauk potrzebnych ludziom. Zawsze przychodziłem, aby mówić w sposób odpowiedni do ich duchowego i intelektualnego rozwoju.

51. Przyszedłem do was, ponieważ widziałem, że ludzkie słowo i stworzone przez człowieka doktryny nie gaszą palącego pragnienia waszego ducha - pragnienia światła, prawdy, wieczności i miłości. Dlatego objawiłem się przed wami, wykorzystując pokornych, niewykształconych i o niskiej świadomości ludzi. Wprowadziłem ich w stan uniesienia umysłu i ducha, aby z ich ust mogło popłynąć przesłanie Trzeciego Czasu.

52. Żeby stać się godnymi przekazywania Moich Boskich myśli, musieli walczyć zarówno z materializmem, jak i z ziemskimi pokusami. Wyrzekając się w ten sposób własnej osobowości i zwalczając własną próżność oraz oddając swój rozum Boskiej inspiracji, całkowicie poświęcali się tym chwilom, aby z ich ust mogły padać słowa pełne prawdy, czułości, sprawiedliwości, pocieszenia i pokoju.

53. Zawsze będą istnieli tacy, którzy nie będą potrafili zrozumieć, jak to jest możliwe, że przekaziciele Słowa - bez wnikania Mojego Ducha w ich umysły, a jedynie poprzez oświecanie promieniem Mojego światła - wypowiadają tak wiele mądrości, które przepełniają ducha zebranych głębokim zrozumieniem. Na to mogę wam powiedzieć, że nawet słońce nie musi schodzić na ziemię, aby ją oświetlić, ponieważ światło wysyłane z daleka na waszą planetę jest wystarczające, aby skąpać ją w blasku, cieple i życiu.

54. Duch Ojca, jak słońce o nieogarnionej mocy, wszystko rozświetla i ożywia za pomocą światła, które zsyła na wszystkie stworzenia, zarówno duchowe jak i materialne.

55. Zrozumcie więc, że tam, gdzie jest Moje światło, tam obecny jest również Mój Duch. (91, 12-16)

56. Gdy Ja objawiam się, dając wam Moje nauki, przekaziciel Słowa otrzymuje iskrę Boskiego oświecenia. Kto spośród wszystkich tych, którzy przekazują Moje Słowo, mógłby odebrać całą mądrość zawartą w Boskim Słowie? Nikt. Zaprawdę powiadam wam, nie wiecie jeszcze, czym jest Boskie Słowo.

57. Boskie Słowo jest życiem i miłością, jest Słowem Boga. Chociaż z tego wszystkiego przekaziciel może odebrać i przekazać tylko jeden atom, to i tak możecie w tym promieniu światła odnaleźć doskonałość, nieskończoność i wieczność.

58. Aby nauczać o sobie, mogę to robić zarówno poprzez wielkie dzieła, jak i poprzez małe i ograniczone objawienia. Wszystkie rzeczy odzwierciedlają Moją obecność, bowiem jestem obecny wszędzie. Wszystko we wszechświecie zostało stworzone w sposób doskonały, od rzeczy najmniejszych do tych największych. Aby to odkryć, człowiek musi jedynie uważnie obserwować, rozmyślać i studiować. (284, 2-3)

59. Tym razem Moje Słowo nie powróciło, aby znowu stać się człowiekiem. Teraz jestem w obłoku będącym symbolem zaświatów, skąd wypływa Mój promień oświetlający rozum ludzi przekazujących to Słowo.

60. Komunikacja z ludźmi przynosi Mi radość, a Moja determinacja jest w tym całkowita. Znam człowieka, ponieważ sam go stworzyłem i mogę się nim posłużyć. Po to powstał, abym przez jego czyny mógł objawić Moją chwałę; stworzyłem go, aby w nim być uwielbianym.

61. Człowiek! To Mój obraz, bo jest życiem, inteligencją, świadomością i wolą; posiada cząstkę każdego z Moich atrybutów, a jego duch należy do wieczności.

62. Często jesteście mniejsi niż wam się wydaje, ale czasami potraficie być więksi niż jesteście to sobie w stanie wyobrazić. (217, 15-18)

63. Jeśli trochę porozmyślacie i postudiujecie Pismo [Święte], zrozumiecie, że to samo przesłanie było przekazywane ludziom przez wszystkich proroków. Ludzkość otrzymywała napomnienia, objawienia i wskazówki pozbawione błędów materialistycznych kultów, które w tamtych czasach były przez ludzi wyznawane. Nauczając postępowania według Prawa i Słowa Bożego, pomagali ludziom w kontaktowaniu się z ich Ojcem Niebieskim.

64. Narodzie: Czy nie dostrzegasz wielkiego podobieństwa pomiędzy tamtymi prorokami i tymi przekazicielami, poprzez których teraz do was mówię? W usta tych drugich również wkładam esencję Mojego Prawa, poprzez ich słowa również dociera do was Moje natchnienie, a żywy strumień płynących nauk zachęca słuchających do szukania Pana w najczystszy sposób. Mówią oni bez obawy, że wśród zebranych mogą okazać się także szpiedzy i fanatycy. Wypełniają swoją misję, oddając się całkowicie służbie Ojca, aby Ten mówił przez nich do ludzkości i przekazywał nauki, które otworzą dla człowieka nowe ścieżki światła.

65. Narodzie: Istnieje nie tylko wielkie podobieństwo pomiędzy tamtymi prorokami, a tymi ludźmi przekazującymi Słowo, ale też istnieje pomiędzy nimi doskonały związek. Albowiem tamci prorocy obwieścili nadejście tych ludzi i dawno temu przepowiedzieli to, co ci słudzy ujrzeli teraz (162, 9-11)

66. Nie wszyscy ci przekaziciele mieli wolę i możliwości, aby Mi służyć. Często zsyłałem Moje światło na nieczyste umysły, które zajęte były niepotrzebnymi, jeśli nie grzesznymi sprawami. Gdy znajdowali się w grzechu, wkraczała Moja sprawiedliwość, ponieważ ich rozum był pozbawiony wszelkiego natchnienia, a ich usta jakiejkolwiek elokwencji, aby wyrazić Boskie przesłanie.

67. W takich przypadkach słuchająca gromada zamykała swoje uszy przed tym marnym przekazem i otwierała swojego ducha, aby odczuwać Moją obecność i odbierać Moją esencję. Ludzie żywili się esencją, którą im w tym momencie zsyłało Moje miłosierdzie, a przekaziciel, który uniemożliwił dokonanie przesłania ze swoich ust, zmusił obecnych do komunikowania się ze swoim Mistrzem poprzez dialog ducha z Duchem, chociaż nie byli oni jeszcze gotowi do odbioru Mojego natchnienia w takiej formie. (294, 49)

Formy objawień

68. Lekcja Mistrza zaczyna się zawsze w taki sam sposób, ponieważ zawiera tę samą miłość. Rozpoczyna się od miłości, a kończy na miłosierdziu; dwa słowa, w których zawarte są wszystkie Moje nauki. Te wzniosłe uczucia są tym, co daje duchowi siłę do osiągnięcia regionów światła i prawdy. (159, 26)

69. Moglibyście powiedzieć, że zewnętrzna forma wypowiedzi, jaką posługiwałem się w Drugim Czasie, jest różna od tej, której używam teraz, i po części mielibyście rację. Jezus, gdy mówił, używał wyrażeń i zwrotów z miejsc, w których żył. Tak samo Ja czynię to dzisiaj, dostosowując się do mentalności ludzi, którzy odbierają Moje Słowo. Lecz istota tego Słowa dawanego wtedy i teraz jest ta sama, jest jedyna i niezmienna. To jednak nie zostało zauważone przez tych, których serca są zatwardziałe, a rozum ograniczony. (247, 56)

70. Ach niedowiarki! Przychodźcie i częściej Mnie słuchajcie, Moje Słowo zwalczy wasze wątpliwości. Jeśli wam się wydaje, że forma Mojego Słowa nie jest taka sama, jak w tamtym czasie, to powiadam wam, że nie powinniście patrzeć na zewnętrzną jego postać, ale szukać zawartej w nim treści, która jest taka sama.

71. Esencja i sens zawsze są takie same, bowiem Boskie jest wieczne i niezmienne. Natomiast forma, w jakiej przychodzi do was objawienie lub w jakiej zaznajamiam was z kolejną cząstką prawdy, zawsze prezentowana jest w sposób dostosowany do możliwości waszego odbioru i osiągniętego rozwoju. (262, 45)

Obecność istot z zaświatów podczas nauczania Chrystusa

72. Zaprawdę powiadam wam, w momentach, w których Moje Słowo przejawia się poprzez rozum człowieka, obecnych jest przy Moim objawieniu i słucha Moich słów wiele tysięcy bezcielesnych istot. Ich liczba jest zawsze większa niż tych zgromadzonych w cielesnej formie. Tak jak wy, powoli wynurzają się oni z ciemności, aby wejść do Królestwa Światła. (213, 16)

73. To Moje Słowo słyszycie na ziemi poprzez ludzki rozum, ale na wyższym niż wasz poziomie odbierają je także inni duchowi mieszkańcy, podobnie jak również istoty duchowe, które znajdują się na jeszcze wyższych poziomach, albowiem ten koncert, w którym Ojciec uczestniczy w Trzecim Czasie wraz z duchowymi istotami, dotyczy wszystkich.

74. Powiedziałem wam: Mój promień jest powszechny, Moje Słowo i Moja esencja są również powszechne i jestem odbierany nawet na najwyższym możliwym poziomie osiąganym przez ducha. Obecnie słuchacie Mojego przekazu w najmniej doskonały sposób, poprzez człowieka.

75. Z tego powodu teraz przygotowuję was do doskonalszej komunikacji, abyście - gdy wejdziecie do duchowego świata i tę ziemię całkowicie opuścicie - mogli się spotkać ze Mną na nowym poziomie, uczestnicząc w koncercie Ojca.

76. Dzisiaj, kiedy jesteście w ciele, przemieniacie wasze serca i waszego ducha tym Słowem. Ale istoty, które wcześniej żyły z wami na ziemi - a które wciąż jeszcze nazywacie ojcem, mężem, żoną, bratem[19], dzieckiem, krewnym albo przyjacielem - na innym poziomie słuchają tego samego Słowa. Lecz dla nich jego znaczenie i jego esencja są inne, nawet jeśli doświadczacie takiej samej radości, takiego samego pokrzepienia, takiego samego tchnienia czy takiego samego chleba. (345, 81-82)

77. Wysyłam promień Mojego światła do każdego ze światów. Do tego świata przychodzi on w postaci ludzkich słów, podczas gdy do innych światów dociera w postaci inspiracji.

78. W świetle tego Boskiego promienia zjednoczy się duch wszystkich. To światło poprowadzi każdego do duchowego królestwa obiecanego wszystkim, którzy są duchowymi cząstkami Mojej Boskości. (303, 13-14)

Czasowe ograniczenie Objawienia

79. Moje Królestwo zstępuje do cierpiącej ludzkości, a Moje Słowo rozbrzmiewa poprzez wybranych obecnego czasu, aby ci, którzy Mnie słuchają, stali się ukojeniem dla ludzkości.

80. We wszystkich czasach byli pośrednicy pomiędzy ludźmi i Moją Boskością; posługiwałem się tymi, którzy byli pokorni i łagodnego serca. Teraz przygotowuję

[19] W objawieniu tym słowo „brat" jest używane w znaczeniu bardziej symbolicznym i nie odnosi się ono wyłącznie do męskiej części społeczeństwa.

nowych posłańców Moich nauk, aby ta dobra nowina stała się dla ludzi przebudzeniem do duchowego życia.

81. Jakże wielu tych, którzy są zdolni do wypełnienia szlachetnych duchowych misji, śpi jeszcze rozproszonych po świecie! Oni obudzą się, a ich duchowy rozwój, dzięki szlachetności ich uczuć, przejawi się dzięki transformacji w istoty użyteczne dla swoich bliźnich. Będą pokorni i nigdy nie będą okazywać wyższości. (230, 61-63)

82. Moja Doktryna musi niezmieniona dotrzeć do ludzkości, aby człowiek mógł powstać i wypełnić Moje Prawo oraz [z miłością] objąć krzyż swego zbawienia.

83. Ja spełnię to, co obiecałem ludzkości, ponieważ Moje przyrzeczenia zawsze wypełniam. Przekażę te nauki przez Moich uczniów ludziom, by posłużyły im jako przygotowanie do radosnego komunikowania się ze Mną, ducha z Duchem, bowiem po 1950 roku nie objawię się więcej poprzez ludzki rozum przekazicieli Słowa ani tutaj, ani gdziekolwiek indziej. (291, 43-44)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 5
Powód nowego Boskiego objawienia

Boskie pragnienie zbawienia ludzkości

1.Gdyby na świecie nie istniała ciemnota i nie było przelewu krwi, gdyby nie było cierpienia i nędzy, nie byłoby też powodu, aby Mój Duch musiał objawiać się w formie dostępnej dla waszych zmysłów. Ale wy Mnie potrzebujecie. Wiem, że tylko Moja miłość może was w obecnym czasie ocalić i dlatego przyszedłem.

2. Gdybym was nie kochał, jakie znaczenie miałoby [dla Mnie] to, że znajdujecie się w upadku i pogrążeni jesteście w cierpieniu? Ale Ja jestem waszym Ojcem, Ojcem, który czuje ból swojego dziecka, ponieważ każde dziecko jest Moją małą cząstką. Dlatego przychodzę, by dać wam w każdym Moim słowie światło prawdy oznaczające życie dla ducha, a także, by dać wam natchnienie. (178, 79-80)

3. Jestem tu wśród was i wołam do waszych serc. Czy sądzicie, że Mój pokój jest pełny, gdy widzę was nieustannie uwikłanych w wojny? Dlatego przychodzę jako wielki wojownik, aby walczyć przeciwko ciemności i złu. Razem ze Mną przychodzą duchy dobra, Duchowy Świat, aby dokończyć Moje dzieło. Jak długo będzie trwała ta walka? Aż wszystkie Moje dzieci zostaną ocalone. Lecz Ja nie przynoszę ze sobą cierpienia, Ja pragnę was zmienić tylko przy pomocy miłości. (268, 31)

4. Moje Słowo będzie dla ludzkości niewygodne, ale Ja powiem wam prawdę, tak jak w przeszłości, gdy - nie oskarżając nikogo w obecności innych - obłudnika nazywałem obłudnikiem, cudzołożnika cudzołożnikiem, a złego złoczyńcą. Prawda została wtedy znieważona i konieczne było, aby znowu zalśniła, tak jak teraz, kiedy jest ona zatajana i na nowo musi być pokazana przed ludzkimi oczami. (142, 31)

5. Nie jeden raz, lecz wiele razy i w przeróżny sposób ogłaszałem i obiecywałem Moim uczniom Moje powtórne przyjście. Zapowiedziałem znaki, które obwieszczą Moje

przyjście; znaki od natury, wydarzenia wśród ludzkości, wojny światowe i grzech na samym jego szczycie. Aby świat nie popełnił błędu, oczekując Mnie znowu jako człowieka, dałem mu do zrozumienia, że Chrystus przyjdzie w obłoku, co oznaczało w Duchu.

6. Ta obietnica została spełniona. Oto jest Mistrz w Duchu przemawiający do świata. Oto jest władca pokoju i Królestwa Światła, który przychodzi wybudować ogromnych rozmiarów arkę, w której wszyscy ludzie będą mogli znaleźć schronienie i się uratować, tak jak w Pierwszym Czasie, w którym Noe wybudował Arkę dla ocalenia ludzkiego nasienia. (122, 52-53)

7. Sposób obecnego objawienia jest inny niż w Drugim Czasie, ale Moje zamiary są te same: ocalenie ludzkości i uciszenie huraganu, jaki rozpętał się na jej drodze i od którego nie potrafi uciec.

8. Pokusy uwolniły się z całą swoją siłą, a człowiek upadł jak słabe dziecko, doświadczając wielkich cierpień. Opróżnia [teraz] kielich swojego cierpienia i w swym ogromnym zagubieniu woła Mnie, choć Ojciec jest przy nim.

9. Jeszcze pozostały resztki goryczy w kielichu, ale Ja pomogę wam wytrzymać te cierpienia będące następstwem waszego nieposłuszeństwa. Błogosławieni jesteście wy, którzy Mnie słuchacie, albowiem będziecie silni! Ale co zrobią inni, gdy spadnie na nich to wielkie cierpienie? Czy ich duch ulegnie z powodu niewystarczającej wiary? Modlitwa Izraela[20] musi ich uratować. (337, 38)

10. Przybywam, aby szukać was z nieskończoną miłością. Waszego ducha obdarzyłem tak wielkimi łaskami i tak wieloma darami, że nie chcę stracić żadnego z Moich dzieci. Jesteście częścią Mojej Istoty, Mojego Ducha; czy to źle, że szukam was z takim zapałem i z taką miłością?

11. Kiedy zstępuję, by przekazywać wam Moje Słowo, zawsze odnajduję wśród zebranych takich, którzy trzymają się z tyłu, a którzy w swoich sercach zadają najwięcej pytań. Ale Ja jestem tutaj dla nich i zawsze chętnie odpowiadam na ich pytania.

12. Dzisiaj ci pozostający w tyle pytają Mnie o cel Mojego ponownego przyjścia, na co odpowiadam im, że celem tym jest umożliwienie człowiekowi powrotu do swojej pierwotnej czystości. (287, 19-20)

Usuwanie pomyłek i zewnętrznych form kultu

13. Trzeci Czas w pełni rozpoczął się dla ludzkości. Prawie 2 000 lat minęło od kiedy przyszedłem, aby dać wam Moje Słowo. Jednak ta Doktryna, pomimo upływu czasu, wciąż jeszcze nie jest znana całej ludzkości, ponieważ nie jestem kochany przez wszystkie Moje dzieci. Pomimo to wszyscy Mnie czczą, wszyscy szukają jednego, jedynego Boskiego Ducha, Mojego Ducha. Ale Ja nie dostrzegam jedności pomiędzy ludźmi, nie widzę wśród nich takiej samej wiary, tego samego duchowego rozwoju i tej samej wiedzy. Dlatego przychodzę jako Duch Święty, aby was we Mnie zjednoczyć, aby was udoskonalić Moją Doktryną prawdy, Moim niezmiennym Słowem, Moim Prawem miłości i sprawiedliwości. (316, 14)

[20] Nazwa ta odnosi się do nowego społeczeństwa Boga, "Duchowego Izraela", a nie do izraelskiego państwa czy żydowskiego narodu (patrz rozdział 39).

14. Zmącenie umysłu, brak wiary i nieznajomość prawdy są ciemnością dla ducha i dlatego ludzkość jest dzisiaj zagubiona. Jakże namnożyli się ci, którzy nie wiedzą albo nie chcą wiedzieć dokąd idą!

15. Wiedziałem, że taki czas jak ten nadejdzie dla człowieka, pełen bólu, chaosu, niepewności i nieufności. Obiecałem, że was z tej ciemności ocalę i oto Jestem, Ja, Duch Prawdy. Dlaczego chcecie Mnie znowu jako człowieka? Nie przypominacie sobie, jak umarłem jako człowiek i jak powiedziałem, że będę was oczekiwał w Moim Królestwie? W ten sposób chciałem wam uświadomić, że duch jest wieczny i nieśmiertelny. (99, 7-8).

16. W obecnym czasie Moje Słowo przypomni wam o przeszłości, objawi wam tajemnice i zapowie to, co ma nadejść. Sprostuje wszystko, co ludzie zniekształcili i zepsuli, gdyż Ja, spragniony prawdy, przychodzę z mieczem Mojej gorliwości i sprawiedliwości, aby zburzyć wszystko co fałszywe, aby zniszczyć obłudę i kłamstwo, aby znowu wyrzucić kupców ze świątyni prawdy.

17. Zrozumcie, że aby uzyskać zbawienie nie potrzebujecie szukać prawdy w książkach, poradach albo ludzkich przykazaniach.

18. Wszyscy zostaniecie ocaleni, choć nie znajduję jeszcze nikogo, kto stałby na mocnym gruncie. Jesteście jak rozbitkowie w środku sztormowej nocy, gdzie każdy - gdy jego życie jest w niebezpieczeństwie - walczy o własne życie, nie myśląc o swoich bliźnich.

19. Lecz zaprawdę powiadam wam, jestem waszym jedynym Zbawicielem, który przybywa po raz kolejny w poszukiwaniu tych, którzy zabłądzili, oddalając się ścieżki Prawa. Przychodzę rozjaśnić waszą drogę, abyście dotarli do błogosławionej krainy, która was oczekuje, ponieważ tam w jej łonie kryją się nieskończone skarby dla waszego ducha. (252, 37-40)

20. I tak jak kiedyś Boskim wskazówkom dawano błędne interpretacje, tak samo w obecnym czasie Moja Doktryna jest fałszowana; stało się więc rzeczą konieczną, aby Mistrz przyszedł ponownie, aby pomógł wam uwolnić się od waszych błędów, gdyż samodzielnie tylko niewielu jest w stanie to zrobić.

21. Oczywiście już wtedy obiecałem wam, że przyjdę ponownie, ale powiedziałem wam również, że uczyniłem to, ponieważ wiedziałem, że przyjdzie taki dzień, kiedy ludzkość w przekonaniu, że wędruje ścieżką Moich nauk, bardzo daleko od niej odejdzie; i to jest ten czas, na który zapowiedziałem Mój powrót. (264, 35-36)

22. W Drugim Czasie Chrystus, ten sam, który mówi do was w tym momencie, stał się człowiekiem i mieszkał na ziemi. Ale teraz jest pośród was jako Duch, wypełniając daną ludzkości obietnicę powrotu w nowym czasie, który ma przynieść wam najwyższe pocieszenie i światło prawdy, a przez to wyjaśnić i wytłumaczyć wszystko, co zostało ludzkości objawione. (91, 33)

23. Ludzkość jest zdezorientowana, ale Ja przychodzę, aby poprowadzić ją do światła Ducha Świętego i sprawić, by rozpoznała Moje Słowo po zawartej w nim treści.

24. Z czasem pozostawione przez Moich uczniów pisma zostały przez ludzi zmienione i dlatego są podziały między religiami. Ale Ja przychodzę, by wyjaśnić wam wszystkie Moje nauki, aby zjednoczyć ludzkość tylko wokół jednego światła i tylko jednej woli. (361, 28-29)

25. Dzisiaj rozpoczyna się dla świata nowa era, w której człowiek będzie dążył do większej swobody wyrażania myśli i w której będzie walczył, aby zerwać kajdany zniewolenia jakie wlecze za sobą jego duch. To jest czas, w którym zobaczycie narody przełamujące bariery fanatyzmu w poszukiwaniu duchowego pożywienia i prawdziwego światła. A Ja powiadam wam, że każdy, kto choć przez jedną chwilę doświadczy radości swobodnego oddawania się rozmyślaniom, badaniom i praktykowaniu, nigdy nie powróci dobrowolnie do swojej niewoli, gdyż jego oczy ujrzą światło, a jego duch zachwyci się Boskimi objawieniami. (287, 51)

26. Wiedziałem, że ludzie z pokolenia na pokolenie coraz bardziej będą zaciemniać Moją Doktrynę, zmieniając Moje Prawo i fałszując prawdę. Wiedziałem również, że ludzie zapomną o obietnicy Mojego powrotu i że przestaną traktować się jak bracia, aby zabijać się najokrutniejszą, najtchórzliwszą i najbardziej perfidną bronią.

27. Ale nadszedł obiecany dzień i oto Jestem. Nie osądzajcie formy, jaką wybrałem do komunikowania się z wami, gdyż to nie świat ma Mnie sądzić. To Ja jestem Tym, który ma sądzić ludzkość, bo teraz jest czas jej sądu.

28. Przychodzę założyć królestwo w sercach ludzi; nie ziemskie królestwo, jakiego wielu oczekuje, lecz duchowe, którego potęga opiera się na miłości i sprawiedliwości, a nie na ziemskiej władzy.

29. Widzę, że niektórzy są zdumieni, słysząc, że mówię w ten sposób. Ale Ja pytam was: "Dlaczego zawsze musicie Mnie sobie wyobrażać wystrojonego w jedwab, złoto i szlachetne kamienie? Dlaczego na przestrzeni wszystkich czasów chcecie, aby Moje królestwo było z tego świata, choć Ja objawiłem wam coś zupełnie przeciwnego?" (279, 61-64)

30. Już wam wcześniej zapowiedziałem, że walka będzie zacięta, gdyż każdy uważa swoją religię za idealną, zgodnie z którą w pełni postępuje. Lecz ja powiadam wam, że gdyby tak było, nie miałbym żadnego powodu, aby w obecnym czasie do was przychodzić i do was mówić.

31. Inspiruję w was Doktrynę, która jest głęboko duchowa, ponieważ widzę, że w waszych formach kultu króluje pogaństwo, a złe nasienie fanatyzmu zatruwa was niewiedzą i nienawiścią.

32. Mój miecz światła jest w Mojej prawicy, a Ja jestem wojownikiem i królem, który zniszczy wszelką niegodziwość, całe istniejące zło i wszystko co fałszywe. Gdy Moja walka się zakończy, a serca nauczą się wspólnie modlić i żyć, wasz duch ujrzy i odkryje Mnie w nieskończonym świetle i w wiecznym pokoju. "Oto jest Moje królestwo, powiem wam, Ja zaś jestem waszym Królem, albowiem po to istnieję i po to was stworzyłem: aby panować". (279, 72-74)

Wyjaśnienie Prawdziwego Życia

33. Wszyscy ludzie wiedzą, że jestem Ojcem wszystkiego co stworzone i że przeznaczenie wszystkich ludzi jest we Mnie. Pomimo to nie mam od nich ani należnej uwagi, ani respektu. Są przekonani, że skoro potrafią tworzyć, są również panami i mają władzę nad losem swoich bliźnich, po co więc schylać głowę przede Mną?

34. W ten sposób człowiek wystawił Moją cierpliwość na próbę i przeciwstawił się Mojej sprawiedliwości. Ja dałem mu czas na znalezienie prawdy, ale on nie chciał niczego ode Mnie. Przyszedłem jako Ojciec, lecz nie byłem kochany; potem przyszedłem jako Mistrz, lecz nie zostałem zrozumiany; ale ponieważ ocalenie ludzkości jest rzeczą

konieczną, teraz przychodzę jako Sędzia. Wiem, że człowiek będzie się oburzał na Moją sprawiedliwość, ponieważ również jako sędziego Mnie nie zrozumie i powie, że Bóg się mści.

35. Chciałbym, aby wszyscy zrozumieli, że Bóg nie może kierować się uczuciem zemsty, gdyż Jego miłość jest doskonała; nie może również zsyłać cierpienia, to wy sami przyciągacie je swoimi grzechami. Moja Boska sprawiedliwość stoi ponad waszym cierpieniem, a nawet ponad waszą śmiercią. Ból, przeszkody, niepowodzenia są efektami działań samego człowieka, który zbiera jedynie owoce swojego zasiewu. W takich ciężkich chwilach wystarczy, że pozwolę Mojemu światłu dotrzeć do waszego ducha, aby mógł on osiągnąć zbawienie. (90, 5-7)

36. To jest Duch Prawdy, który zstępuje wyjawić tajemnice i objawić wam konieczną wiedzę do czerpania radości z prawdziwego życia; to jest kojące wasz ból Boskie pocieszenie, aby dać wam świadectwo tego, że Boski sąd nie jest ani karą, ani zemstą, lecz sądem miłości, który doprowadzi was do światła, do pokoju i do szczęścia. (107, 24)

37. Wiedzcie, że ten, kto zrozumie i pozna coś z tego, co zastrzeżono dla istot duchowo rozwiniętych, nigdy nie straci w swoim duchu objawionego mu światła. Penetrujcie więc nieznane światy albo powracajcie po raz kolejny na ziemię. To, co raz otrzymaliście jako Boską iskrę, za każdym razem będzie przejawiało się w najczystszym miejscu waszej istoty jako przeczucie, jako słodkie przebudzenie lub jako niebiański śpiew, który napełni serce rozkoszą i tęsknotą powrotu do duchowego domu. Tym jest Moja Doktryna dla istot duchowych, które powracają do tego życia. Wydaje się, że duch zapomina swoją przeszłość, ale w rzeczywistości nie traci znajomości Moich nauk.

38. Tym z was, którzy wątpią w to Boskie Słowo, które teraz i w takiej formie do was mówi, powiadam, że jeśli nie chcecie dla niego zaakceptować tego miana, jeśli nie chcecie tego Słowa przypisać Boskiemu Mistrzowi, weźcie zawartość tych nauk i zbadajcie gruntownie każdą ich myśl. A jeśli po przemyśleniu tego, co usłyszeliście, dojdziecie do wniosku, że słowa te zawierają w sobie światło i prawdę dla ludzkości, przyjmijcie je jako normę dla swojego postępowania na ziemi, a dzięki temu odmienicie swoje życie.

39. Ja wiem, że przekazuję wam prawdziwą mądrość. To, w co ludzie wierzą, w najmniejszym stopniu nie zmienia Mojej prawdy, ale konieczne jest, aby człowiek miał pewność tego, w co wierzy, co wie i co kocha. Dlatego też w Moich objawieniach niekiedy zstępuję na poziom ludzi, aby ci mogli Mnie poznać. (143, 54-56)

40. Wyobrażenie, jakie ludzie mają o Mnie jest bardzo ograniczone, ich znajomość duchowości jest niewielka, a ich wiara bardzo mała.

41. Religie tkwią w trwającym wieki śnie, nie robiąc kroku do przodu. A kiedy się już obudzą, to tylko po to, by się jedynie poruszyć, nie mając odwagi do wyzwolenia się z niewoli murów utworzonych przez swoje tradycje.

42. To ludzie skromni, biedni, prości i zlekceważeni wyrwą się z tego kręgu w poszukiwaniu światła, czystego otoczenia, prawdy i postępu. To oni sprawią, że zabrzmi dzwon i wezwanie do przebudzenia, gdy tylko poczują, że nadszedł czas Moich nowych objawień w erze uduchowienia.

43. Ludzkość chce odkryć tajemnicę życia duchowego oraz rzeczywistości, do której nieuchronnie trzeba wejść. Właśnie z tego powodu chcą się tego dowiedzieć.

44. Ludzie pytają, błagają i proszą o światło z miłosierdzia, ponieważ czują, że powinni się przygotować, ale za każdym razem otrzymują odpowiedź, że duchowe życie jest tajemnicą, a próba uchylenia zasłony, która je skrywa, jest brakiem rozwagi i bluźnierstwem.

45. Zaprawdę powiadam wam, ci, którzy pragną światła i prawdy, nie znajdą na świecie źródła mogącego ugasić ich pragnienie. Ja ześlę z nieba wodę prawdy, której duch człowieka tak łaknie. Wyleję ją na każdego ducha i każdy rozum, sprawiając, że znikną tajemnice, gdyż powiadam wam jeszcze raz, to nie Ja odgradzam się przed ludźmi tajemnicami, to wy sami je tworzycie.

46. Jeśli weźmiecie jednak pod uwagę, że Bóg jest nieskończony, a wy jedynie cząstkami, jest oczywiste, że zawsze będzie istniało coś w waszym Ojcu czego nigdy nie zgłębicie. Jednak to, że nie wiecie kim jesteście w wieczności, że dla siebie samych musicie być nieprzeniknioną tajemnicą i że musicie czekać, aż wejdziecie do duchowego życia, aby je poznać, nie zostało przeze Mnie ustanowione.

47. Jest prawdą, że w minionych czasach nie mówiono do was w taki sposób i że nie dostaliście szerokiego zaproszenia do zgłębiania światła duchowej wiedzy. Wynika to jednak z tego, że ludzkość w tamtych czasach nie odczuwała palącej potrzeby poznawania, którą odczuwa dzisiaj, ani też nie była w stanie duchowo i umysłem objąć takiej wiedzy. Choć ludzie zawsze poszukiwali i wszystko sprawdzali, to czynili to bardziej z ciekawości niż z autentycznego głodu światła.

48. Aby ludzie mogli odnaleźć drogę prowadzącą do tego światła i mieli możliwość otrzymania wody ze źródła życia i prawdy, muszą przedtem zaprzestać wszystkich form zewnętrznego kultu i wymazać z serc wszelki fanatyzm. Jeśli tylko zaczniecie odczuwać w swoich sercach obecność żywego i wszechmocnego Boga, poczujecie jak z najgłębszego wnętrza waszej istoty płynie nowa nieznana modlitwa, przepojona uczuciem i szczerością, pełna wzniosłości i delikatności. To będzie prawdziwa modlitwa objawiona przez ducha.

49. To będzie początek waszego wznoszenia się ku światłu, pierwszy krok na drodze ku uduchowieniu. Jeżeli duch objawi człowiekowi prawdziwą modlitwę, będzie mógł również objawić mu wszystkie dary, jakie posiada, jak również sposób ich rozwijania i wykorzystania na ścieżce miłości. (315, 66 -75)

50. W Moim objawieniu możecie odnaleźć te same nauki co i w Drugim Czasie, ale teraz przychodzę ze światłem Mojego Ducha Świętego, aby objawić wam to co niezgłębione. Poprzez komunikację ducha z Duchem będę wam w dalszym ciągu objawiał nowe i wielkie nauki. Na obecnym etapie objawień przekażę wam całą zawartość Szóstej Pieczęci, abyście mogli się przygotowywać na czas, kiedy otworzę Siódmą Pieczęć. I w ten sposób, coraz bardziej poznając niezgłębione, odkryjecie, że duchowa dolina jest domem wszystkich duchowych istot, wspaniałą nieskończoną rezydencją oczekującą was w zaświatach, gdzie odbierzecie nagrodę za owoce, które zasialiście, kierując się dobrocią i miłością do swoich bliźnich. (316, 16)

Rozwój, uduchowienie i zbawienie ludzkości

51. Ja nie przekazuję wam Moich nauk, aby stanowiły one jedynie moralne ograniczenie dla waszej cielesnej natury. Dzięki nim możecie również wspiąć się na wyżyny duchowej doskonałości.

52. Nie zakładam pośród was żadnej nowej religii, ta Doktryna nie ma negować istniejących religii, jeżeli te opierają się na Mojej prawdzie. To przesłanie Boskiej miłości dla każdego, wezwanie do wszystkich instytucji. Ten, kto zrozumie Boski zamiar i wypełni Moje przykazania, będzie czuł, że jest prowadzony ku postępowi i wyższemu rozwojowi swojego ducha.

53. Tak długo jak człowiek nie zrozumie duchowości, którą musi się kierować w swoim życiu, tak długo nierealny będzie pokój na świecie. Ten zaś, kto wypełnia Moje Prawo miłości, nie będzie się obawiał ani śmierci, ani sądu oczekującego jego ducha. Musicie jednak wiedzieć, że Ojciec nie będzie was sądził dopiero po nadejściu śmierci, ale że wasz sąd rozpocznie się jak tylko staniecie się świadomi swoich czynów i usłyszycie wołanie waszego sumienia. Mój sąd nad wami odbywa się cały czas. Czy to w ludzkim ciele, czy też w postaci duchowej, na każdym kroku podlegacie Mojemu sądowi. Ale tu na ziemi, będąc w ludzkim ciele, duch staje się niewrażliwy i głuchy na głos swojego sumienia. (23, 12-13)

54. Nie przychodzę z tym objawieniem jedynie po to, aby przynieść światu pokój i ulżyć waszym cielesnym cierpieniom. W tym objawieniu przekazuję wam wielkie nauki, które mówią o waszym duchowym rozwoju. Gdybym chciał wam dostarczyć jedynie dóbr tego świata, zaprawdę powiadam wam, w tym celu wystarczyłoby, abym olśnił natchnieniem naukowców i objawił im tajemnice natury, polecając, aby z niej pobrali uzdrawiający balsam i uleczyli was z cielesnych chorób.

55. Moje Dzieło pokazuje wam szersze horyzonty, znajdujące się poza waszą planetą, z niezliczoną ilością światów, które was otaczają; niezmierzone horyzonty wskazujące drogę do wieczności, wieczności, która należy do was. (311, 13-14)

56. Moja duchowa Doktryna ma różne cele i zadania. Jednym z nich jest pocieszenie ducha na jego wygnaniu i uświadomienie mu, że Bóg, który go stworzył, będzie czekał na niego wiecznie w Królestwie Pokoju. Innym celem jest uzmysłowienie mu, jak wiele posiada on darów do dyspozycji oraz mocy, dzięki którym może osiągnąć swoje zbawienie, duchowy rozwój lub doskonałość.

57. To Słowo niesie ze sobą przesłanie duchowości. Ono otwiera ludziom oczy, aby spojrzeli wprost na rzeczywistość, którą postrzegają tylko poprzez to co widzą, co mogą dotknąć, albo co mogą udowodnić przy pomocy swojej ludzkiej nauki, nie mając przy tym świadomości, że nazywają "rzeczywistością" to, co jest przemijające, a także lekceważąc i zaprzeczając „wieczności”, w której istnieje prawdziwa rzeczywistość.

58. Pozwólcie temu przesłaniu wędrować od narodu do narodu, od domu do domu, niech pozostawi ono po sobie ziarno światła, pocieszenia i pokoju; niech ludzie przystaną na kilka chwil i ofiarują swojemu duchowi pokój, niezbędny do zastanowienia się i przypomnienia sobie, że każdy moment może być chwilą powrotu do duchowej doliny, a od ich czynów i zasiewu zależeć będzie owoc, jaki zbiorą przechodząc do duchowego życia. (322, 44-46)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 6
Trzeci Testament i Wielka Księga Życia

Księga miłości, prawdy i mądrości Boga

1. Księga Mojego Słowa jest księgą Boskiej, prawdziwej miłości, w niej odnajdziecie niezmienną prawdę. Sięgnijcie po nią, a odnajdziecie mądrość, która wam pomoże się rozwinąć i osiągnąć pokój w wieczności. Kto sfałszuje lub zmieni zawartą w niej treść, ten dopuści się wykroczenia. Ciężko zaś naruszy Moje Prawo ten, kto choć jedno słowo odrzuci lub doda, a co będzie w sprzeczności z Moją doskonałą Doktryną.

2. Zachowujcie to Słowo w jego pierwotnej czystości, ponieważ jest ono najpiękniejszym dziedzictwem, jakie pozostawię człowiekowi. Spiszcie Moje nauki i udostępnijcie je swoim braciom; przechowujcie je wiernie, ponieważ jesteście odpowiedzialni za to dziedzictwo.

3. Jutro ludzie odnajdą w tym Słowie istotę Moich objawień, która poprowadzi ich ścieżką prawdy dzięki światłu zawartych w nim nauk.

4. Te pisma będą przekazywane z rodziców na dzieci, jak źródło żywej wody, której niewyczerpany strumień popłynie od serca do serca. Zgłębiajcie tę wielką Księgę Życia, księgę uduchowienia, która wyjaśni wam Boskie objawienia przekazywane przez wieki.

5. Czyż nie obiecałem wam, że cała wiedza zostanie przywrócona do swojej pierwotnej prawdziwej postaci? To jest ten czas, który wam wcześniej przepowiedziano.

6. Zaprawdę powiadam wam, ten, kto szczerze pragnąc poszerzyć swoją wiedzę będzie rozważał i analizował nauki z Mojej księgi, zyska światło dla ducha i będzie czuł Mnie bliżej siebie.

7. Upadną wczorajsze i dzisiejsze mity, runie wszystko co mierne i fałszywe, ponieważ nadejdzie moment, gdy nie będziecie w stanie dłużej odżywiać się tym, co niedoskonałe, i w którym duch zacznie szukać prawdy, aby była dla niego jedynym pokarmem.

8. W tych naukach ludzkość odnajdzie esencję Moich objawień, której do dzisiaj nie rozumiała z powodu braku uduchowienia. Od starożytnych czasów przekazywałem ją wam poprzez Moich posłańców, przedstawicieli i interpretatorów, lecz służyła ona wam tylko do tworzenia mitów i obrzędów. Przemyślcie i zbadajcie te nauki z głębokim szacunkiem i miłością, jeśli chcecie uniknąć setek lat zamętu i goryczy. Ale pamiętajcie, nie wypełnicie swojego zadania, jeśli zadowolicie się tylko posiadaniem tej księgi. Jeśli naprawdę chcecie stać się Moimi uczniami, ona powinna was obudzić i uczyć. Sami nauczajcie poprzez przykłady, miłość i miłosierdzie, tak jak Ja was uczyłem. (20, 1-8)

9. Na Księgę Moich nauk składają się lekcje, które poprzez ludzki umysł podyktowałem wam w obecnym czasie. Z tą Księgą, którą ludzkość ostatecznie uzna za Trzeci Testament, będziecie bronić Mojej Boskiej sprawy.

10. Ludzkość uznaje tylko Prawo Pierwszego Czasu i to, co jest napisane w Pierwszym i Drugim Testamencie, ale Trzeci [Testament] ujednolici i poprawi to, co ludzie sfałszowali z braku przygotowania i zrozumienia. Ludzkość musi studiować Moje przesłanie, aby - wnikając w głąb każdego słowa - mogła odkryć jedyny ideał, jedyną prawdę i jedyne światło prowadzące ją ku uduchowieniu. (348, 26)

11. Przychodzę objawić wam to, czego ludzie nauki nie mogą was nauczyć, ponieważ tego nie znają. Oni tkwią uśpieni w swojej ziemskiej wielkości i nie wznoszą się ku Mnie w poszukiwaniu mądrości.

12. Zamknięte są [również] serca kapłanów, którzy w rozmaitych sektach i religiach powinni nauczać duchowej wiedzy, będącej wspaniałością i bogactwem dla ducha.

13. Widzę jak Prawo i Doktryny, które w minionych czasach przekazałem ludzkości są ukryte i zastępowane przez zewnętrzne formy kultów, rytuały i obrzędy.

14. Lecz wy, którzy wewnętrznie rozpoznajecie, że esencja tego Słowa jest taka sama, jak ta, którą otrzymał Izrael na Górze Synaj i którą w Drugim Czasie z ust Jezusa usłyszały ludzkie rzesze, powinniście poprzez oddawanie czci Bogu i swoje czyny uczyć, że nie wolno zapominać o Boskim Prawie i podążać za nieprzydatnymi dla ducha niedorzecznymi tradycjami. (93, 10-13)

15. Przypominam wam imiona Moich posłańców, przez których otrzymaliście przesłania, przykazania, przepowiednie i nauki.

16. I tak połączyłem w jednej pojedynczej lekcji zawartość wszystkich lekcji.

17. Spirytualizm jest dziedzictwem, w którym jednoczą się Trzy Testamenty w jedną jedyną duchową księgę. (265, 62-64)

18. Ta Doktryna - nazywana Spirytualizmem, ponieważ objawia to co duchowe - jest wytyczoną dla człowieka ścieżką, dzięki której pozna on Stwórcę, będzie Mu służył i Go pokocha. Jest ona księgą, która uczy ludzi, jak kochać Ojca poprzez okazywanie miłości swoim bliźnim. Spirytualizm jest prawem określającym to, co jest dobre, czyste i doskonałe.

19. Obowiązek postępowania według tego prawa dotyczy wszystkich. Mimo to nikt nie jest do tego zmuszany, ponieważ każdy duch cieszy się wolną wolą, aby jego zmagania i wszystkie czyny mogły podczas jego sądu zostać zaliczone do jego własnych zasług.

20. Traktujcie więc tę Doktrynę jako płomień Boskiej miłości, który oświeca i daje ciepło wszystkim Moim dzieciom, od pierwszego do ostatniego. (236, 20-22)

Związek Spirytualizmu z Doktryną Jezusa

21. Spirytualizm nie jest teorią. To praktyczna nauka, zarówno dla ziemskiego życia jak i dla życia ducha i nie ma żadnej inne nauki obszerniejszej i doskonalszej od Spirytualizmu. Ona towarzyszy wam zanim jeszcze przyjdziecie na ziemię, towarzyszy wam w podróży po tym świecie i łączy się z waszym duchem, gdy ten powraca do duchowego świata.

22. To nie Ja usunę z waszych religijnych praktyk liturgię i obrzędy. To duch człowieka, nie będąc tego świadom, wzniesie się nad swoimi starymi wyobrażeniami w poszukiwaniu większego światła, które oświeci jego drogę rozwoju. Wkrótce człowiek zrozumie, że jedyne, co może ofiarować Bogu, to praktykowanie miłości, bowiem miłość oznacza dobro, miłosierdzie, mądrość i sprawiedliwość.

23. Spirytualizm nie skreśla ani jednego słowa głoszonego niegdyś przez Chrystusa. Gdyby tak było, nie można by go nazywać Spirytualizmem, bo byłby w sprzeczności z prawdą. Jak Słowo to mogłoby być przeciwstawne tamtemu, jeśli to ten sam Mistrz je wypowiada? Gdybyście rzeczywiście wniknęli w istotę tej Doktryny, zobaczylibyście, że

Moje obecne Słowo jest objaśnieniem i wytłumaczeniem tego, co wam w tamtym czasie powiedziałem. Dlatego dzisiejsza ludzkość i ta w przyszłości będzie w stanie więcej zrozumieć aniżeli przeszłe pokolenia, a w związku z tym będzie również mogła wypełniać Prawo w sposób bardziej czysty, wzniosły i prawdziwy.

24. Gdy będziecie uważnie obserwować swoich bliźnich podczas ich praktyk religijnych, zobaczycie, że teraz patrzą bez większego zaangażowania na to, co przedtem było obiektem ich czci. Dzieje się tak, ponieważ duch człowieka sam się budzi i szuka tego, czym naprawdę mógłby się pożywić. Z tego powodu powiadam wam, że zewnętrzne formy kultu tej ludzkości są skazane na wyginięcie. (283, 27-30)

25. W tej skromnej i prostej, ale przepełnionej Boskim światłem księdze, ludzie odnajdą wyjaśnienia wszystkich swoich wątpliwości oraz uzupełnienie nauk, które w przeszłości tylko częściowo zostały objawione. Odnajdą w niej też jasny i prosty sposób interpretacji tego wszystkiego, co w znaczeniu przenośnym ukryte jest w starych tekstach.

26. Ten kto po otrzymaniu tego duchowego przesłania przekona się o autentyczności jego zawartości i podejmie walkę przeciwko swojemu materializmowi, bałwochwalstwu i fanatyzmowi oraz oczyści swój umysł i serce ze wszystkich tych niedoskonałości, ten uwolni swojego ducha i podaruje mu radość oraz pokój, ponieważ w końcu będzie on w stanie walczyć o zdobycie oczekującej go wieczności. Ale ci, którzy w dalszym ciągu będą praktykowali zewnętrzne formy kultu, którzy uparcie kochać będą rzeczy należące do tego świata, nie wierząc w rozwój i postęp ducha, zaprawdę powiadam wam, ci pozostaną w tyle i będą wylewali łzy, kiedy uświadomią sobie swoje zacofanie i niewiedzę. (305, 4-5)

Rozważania o Nowym Słowie

27. Jeżeli Moja Doktryna wydaje się wam do tego stopnia obca, iż uważacie, że – znając Mnie - nigdy takich słów nie słyszeliście, to powiadam wam, że wasze zdziwienie jest następstwem zaniedbania w zgłębianiu istoty tego, co wam w przeszłości objawiłem. Z tego powodu może wam się ta Doktryna wydać obca albo nowa, choć w rzeczywistości to światło zawsze było obecne w waszym życiu. (336, 36)

28. Moja Doktryna poruszy dziś ludzkość tak samo jak w Drugim Czasie. Obłudnicy będą musieli stawić czoła szczerości. Fałsz zrzuci swoją maskę i prawda zalśni, zwyciężając kłamstwo, które okrywa ten świat.

29. Człowiek będzie w stanie zrozumieć i poznać wszystko to, co opiera się na rozsądku i prawdzie, ale wszystko to, w co był zmuszany wierzyć, a czego nie rozumiał, sam odrzuci. Dlatego Moja Doktryna będzie się szerzyła, ponieważ wypływa z niej światło, którego ludzie potrzebują. Wam przypadnie wielki udział w tym dziele, objawić bliźnim jej początek i jej koniec. (237, 28-29)

30. Ludzkość jest głodna Mojego Słowa i Mojej prawdy. Ludzie tęsknią i pragną światła dla swojego zrozumienia, wołają o sprawiedliwość i oczekują pocieszenia. To jest decydujący czas. Zaprawdę powiadam wam, wiele idei, teorii, a nawet dogmatów, przez stulecia uznawanych za prawdę, zostanie obalonych i odrzuconych jako błędne. Fanatyzm i bałwochwalstwo będą zwalczane przez tych, którzy wcześniej byli ich największymi zwolennikami. Nauki Boga zostaną zrozumiane; ich światło, ich treść i esencja będą właściwie pojmowane i odczuwane.

31. Naukowcy po okresie prób, w którym bardzo będą cierpieć z powodu swojej dezorientacji – o ile w ich duchu zapali się światło i zaczną słuchać głosu swojego sumienia - dokonają odkryć, o jakich wcześniej nawet nie śnili.

32. Ponownie mówię wam: Bądźcie czujni, ponieważ w okresie sporów pomiędzy wyznaniami i doktrynami, a także pomiędzy religiami i nauką, wielu ludzi - widząc, że nie nosicie książek - będzie przekonanych, że wiedza, którą wynieśli ze swoich książek, pozwoli im pokonać Moich nowych uczniów. (150, 11-13)

33. Powiedziałem wam uczniowie, że będziecie musieli stawić czoła wielkim religiom i mniejszym sektom, ale nie obawiajcie się ani jednych, ani drugich. Prawda, którą wam powierzyłem jest przejrzysta. Słowo, którego was uczyłem, z pozoru jasne i proste, w swojej zawartości jest nieskończenie głębokie; to potężny oręż, którym będziecie walczyć i zwyciężać.

34. Lecz powiadam wam, wystąpi na ziemi naród - pozbawiony wiary i pełen materializmu - aby odmówić wam prawa nazywania siebie Izraelem i aby zaprzeczyć waszemu świadectwu o ponownym przyjściu Mesjasza. Tym narodem jest naród żydowski. Czyż nie pomyśleliście o nim? Ten naród oczekuje u siebie przyjścia swojego Mesjasza, swojego Zbawiciela, który przyniesie mu sprawiedliwość i znowu postawi ponad wszystkimi narodami ziemi. Ten naród wie, że zawsze do niego przychodziłem i teraz w Trzecim Czasie powie: Dlaczego Bóg miałby przychodzić do innego narodu? Ale oto są Moje nauki. (332, 10)

35. Ta tutejsza duchowa wspólnota pozostaje nieznana. Świat nie wie o waszym istnieniu, a wielcy [tego świata] nie zauważają was. Lecz zbliża się konflikt pomiędzy spirytualistami i chrześcijanami oraz pomiędzy spirytualistami i żydami. Ta walka jest konieczna dla wprowadzenia Mojej Doktryny dla całej ludzkości. Wówczas Stary Testament wraz z Drugim i Trzecim połączą się i będą stanowiły jedną całość.

36. Dla wielu z was może to wydawać się niemożliwe. Dla Mnie jest to jak najbardziej naturalne, słuszne i doskonałe. (235, 63-64)

Wielka Księga Prawdziwego Życia

37. Moje Słowo zostanie zapisane po wszelkie czasy, z niego zestawicie księgę Trzeciego Czasu, Trzeci Testament, ostatnie przesłanie Ojca, ponieważ we wszystkich trzech erach Bóg miał swoje "złote pióra"[21], aby przekazywać ludzkości swoją mądrość.

38. Pierwszym złotym piórem był Mojżesz, którym Ojciec posłużył się, aby na zwojach niezatartymi literami zapisać wydarzenia Pierwszego Czasu. Mojżesz był złotym skrybą Jahwe.

39. Wśród Moich apostołów i wyznawców Drugiego Czasu Jezus miał czterech skrybów, a byli nimi: Mateusz, Marek, Łukasz i Jan. Byli złotymi piórami Boskiego Mistrza. Ale kiedy nadszedł czas, aby Pierwszy Testament zjednoczyć z Drugim więzami miłości, poznania i duchowego postępu, powstała z tego jedna jedyna księga.

40. Teraz, w Trzecim Czasie, w którym znowu otrzymujecie Moje Słowo, ponownie powołałem złote pióra, aby utrwalili je na piśmie.

[21] Pojęcie to odnosi się do uczestników Boskich objawień - skrybów, których zadaniem było stenografowanie słów Pana.

41. Z czasem utworzycie pojedynczą księgę. Księga Trzeciego Czasu, gdy nadejdzie odpowiedni moment, zostanie połączona z księgą Drugiego i Pierwszego Czasu. Wtedy z objawień, przepowiedni i słów pochodzących ze wszystkich Trzech Czasów powstanie wielka Księga Życia ku radości wszystkich istot duchowych.

42. Wówczas dojdziecie do wniosku, że wszystko wypełniło się w duchu i w prawdzie od pierwszego do ostatniego słowa; że wszystkie przepowiednie były zapowiedziami przyszłego biegu historii, które Ojciec objawił ludzkości. Bo tylko Bóg może zapisać zdarzenia, które dopiero nastąpią. Kiedy przemawiali prorocy, to nie byli oni, to Bóg mówił za ich pośrednictwem.

43. Wystarczająco przygotowałem Moich nowych wybranych – podobnie, jak Mojżesza i czterech uczniów w Drugim Czasie - aby Moje Słowo zostało zapisane w pełnej czystości, przejrzystości i prawdzie, albowiem jest ono dla przyszłych pokoleń. Ale jeśli ktoś zechce coś dodać albo ująć z tej księgi[22], wtedy odpowie przede Mną.

44. A teraz, Moje ukochane dzieci, kto zwraca uwagę na księgę, którą zaczęliście tworzyć? Zaprawdę nikt, lecz nadejdzie czas, w którym ludzkość niecierpliwie i z wielką ciekawością będzie prosić o waszą księgę, a wtedy wszyscy o niej się dowiedzą i będzie ona szczegółowo badana oraz dyskutowana. W tym ideologicznym sporze wyłonią się grupy naukowców, teologów i filozofów. Do [różnych] narodów zaniesione zostanie świadectwo waszych słów oraz Księga mądrości i wszyscy będą rozmawiali o Mojej Doktrynie. Będzie to początek nowej bitwy, wojny słów, myśli i ideologii. Lecz na końcu, gdy wszyscy w duchu i w prawdzie przyznają, że Wielka Księga Życia została napisana przez Pana, obejmą się po bratersku i będą się kochali zgodnie z Moją wolą.

45. Dlaczego Słowo pochodzące od Jahwe w Pierwszym Czasie nie wystarczyło, aby zjednoczyć świat. Dlaczego również Jezusowi nie udało się tego dokonać w Drugim Czasie? Dlaczego obecnie to, że od 1866 roku przekazuję Moje Słowo narodom, nie wystarcza, aby te kochały się wzajemnie i żyły w pokoju? By to Słowo olśniło cały świat, konieczne jest, aby te trzy księgi utworzyły jedną. Wówczas ludzkość będzie skupiona wokół tego światła i klątwa wieży Babel zostanie wymazana, ponieważ wszyscy ludzie będą czytali Wielką Księgę Prawdziwego Życia, wszyscy podążą za tą samą Doktryną i będą się kochali jako dzieci Boga, w duchu i w prawdzie. (358, 58-66)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 7
Wpływ i znaczenie duchowych nauk

Wynik Objawienia

1. Nie ma takiego człowieka, który w obliczu tego Słowa nie zadrżałby wewnątrz i na zewnątrz swojej istoty, to znaczy w duchu i w ciele. Słuchając Mnie tutaj każdy rozmyśla nad życiem i śmiercią, nad Boską Sprawiedliwością, nad wiecznością, nad duchowym życiem, nad dobrem i złem.

[22] Pan odnosi się do istoty zawartej w treści Jego nauk, nie zaś do użycia konkretnych sformułowań słownych.

2. To tutaj, słysząc Mój głos, każdy czuje w sobie obecność swojego ducha i przypomina sobie skąd przyszedł.

3. Słuchając Mnie każdy odczuwa jedność ze wszystkimi swoimi bliźnimi i rozpoznaje w nich, w głębi swojej istoty, prawdziwe rodzeństwo. Bracia i siostry w duchowej wieczności są bliżsi niż ci w ciele, gdyż na ziemi wszystko jest przejściowe.

4. Nie istnieje żaden mężczyzna i żadna kobieta, którzy - gdy Mnie słuchają - nie czuliby się przeze Mnie obserwowani. Nikt nie ośmiela się przede Mną ukrywać lub upiększać swoich skaz. Ja im je uświadamiam, ale nie publicznie, gdyż jestem Sędzią, który nigdy publicznie nie zawstydza.

5. Powiadam wam, że w waszym gronie znajduję cudzołóstwo, dzieciobójstwo, kradzież, grzechy i wady, które są jak trąd dla ducha tych, co zgrzeszyli. Ale Ja nie przybywam tylko po to, by udowodnić wam prawdę Mojego Słowa i pokazać, że jestem w stanie odsłaniać wady waszego serca. Chcę również pokazać moc Moich nauk, dając wam broń do zwalczania zła i pokus, wskazując wam jak się odrodzić i jak obudzić w waszych sercach pragnienie wszystkiego co dobre, wzniosłe i czyste, jak żywić absolutną odrazę do wszystkiego, co podłe i fałszywe, do wszystkiego, co jest złe dla ducha. (145, 65-68)

6. Dzisiaj żyjecie jeszcze w pochmurnych dniach, które poprzedzają przejaśnienia, niemniej jednak światło, wykorzystując niewielkie prześwity na waszym zachmurzonym niebie, przelotnymi promieniami przebija się i dociera do niektórych punktów na ziemi, poruszając tam serca, potrząsając i budząc ducha.

7. Każdy, kto został zaskoczony tym światłem, zatrzymuje się na swej drodze, pytając: "Kim jesteś?" A Ja odpowiadam: „Ja jestem światłem świata, Ja jestem światłem wieczności, Ja jestem prawdą i miłością. Ja jestem Tym, który obiecał, że wróci, by do was mówić. Ja jestem Tym, o którym powiedziano, że jest Słowem Boga".

8. I tak jak Szaweł w drodze do Damaszku, każdy z nich pokonując dumę i tłumiąc całą swoją pychę, pokornie schyla głowę, aby Mi ze szczerego serca powiedzieć: "Mój Ojcze, przebacz mi, gdyż teraz zrozumiałem, że nieświadomie Cię prześladowałem!"

9. Od tego momentu serca te stają się Moimi małymi wyznawcami, ponieważ w obecnym Trzecim Czasie do dziś nie pojawił się wśród nowych uczniów, żaden apostoł dorównujący temu, który tak bardzo Mnie prześladował, ścigając Moich uczniów, a który potem z taką żarliwością Mnie kochał. (279, 21-24)

10. Religie przez stulecia tkwią pogrążone w śnie rutyny i zastoju, podczas gdy prawda pozostaje ukryta. Ale ci, którzy znają przykazania Jahwe i słowa Boskiego Mistrza, muszą teraz rozpoznać w tym przemawiającym do was głosie, głos obiecanego na ten czas Ducha Prawdy. (92, 71)

11. Wiem, że wielu się oburzy, gdy usłyszy to Słowo. Będą to jednak ci, którzy w swojej dezorientacji nie chcą uznać w człowieku istnienia - poza cielesną naturą - również duchowej jego części, albo też ci, którzy wprawdzie w ludzkiego ducha wierzą, ale – będąc przyzwyczajeni do swoich zwyczajów i wierzeń - zaprzeczają istnieniu nieskończenie długiej drogi rozwoju dla ducha. (305, 65)

12. Te słowa pozostawię zapisane. W przyszłości dotrą one do Moich uczniów, którzy – badając je - odkryją, że są one świeże i żywe, a ich duch zadrży z rozkoszy, bo poczuje, że w tym momencie to sam Mistrz do nich mówi.

13. Czy sądzicie, że wszystko to co wam powiedziałem przeznaczone jest tylko dla tych, którzy Mnie [tutaj] słuchają? Nie, ukochani. Moim Słowem mówię do obecnych i nieobecnych; do tych dzisiaj, jutro i po wszystkie czasy; do tych, którzy umarli, do żywych i do tych, którzy się dopiero narodzą. (97, 45-46)

Nadzieje i zrozumienie Nowego Słowa

14. Jestem Słowem miłości przynoszącym pocieszenie cierpiącym, zasmuconym, płaczącym, grzesznikom i tym, którzy Mnie szukają. Dla ich serc Moje Słowo jest życiodajną rzeką, w której gaszą swoje pragnienie i zmywają swoje brudy, jest również drogą prowadzącą do domu wiecznego odpoczynku i pokoju.

15. Jak możecie myśleć, że wszystkie życiowe zmagania, poświęcenia, przeciwieństwa i ciężkie próby kończą się wraz ze śmiercią i nie znajdują sprawiedliwej nagrody w wieczności? Dlatego też Moje Prawo i Moja Doktryna ze swoimi objawieniami i obietnicami jest dla waszych serc zachętą, pieszczotą i balsamem w tej ziemskiej podróży. Tylko wtedy, kiedy odwracacie się od Mojej nauki, czujecie się głodni i słabi. (229, 3-4)

16. W swojej Boskiej miłości do ludzkich stworzeń pozwoliłem wam na zgłębianie Moich dzieł i na korzystanie ze wszystkiego co zostało stworzone, abyście nigdy nie mieli powodu do twierdzenia, że Bóg jest niesprawiedliwy, ponieważ ukrywa mądrość przed swoimi dziećmi.

17. Chociaż to Ja was ukształtowałem i przekazałem wam dar wolnej woli, zawsze szanowałem wasze wybory, pomimo iż człowiek, nadużywając tego daru, ranił Mnie i znieważał Moje Prawo.

18. Dzisiaj daję wam odczuć łaskę Mojego przebaczenia, oświecając waszego ducha światłem Mojej mądrości, aby Moje dzieci jedno po drugim wróciły na ścieżkę prawdy.

19. Duch Prawdy, który jest Moim światłem, rozjaśnia [wasze] sumienia, ponieważ żyjecie w zapowiedzianym czasie, w czasie, w którym każda tajemnica zostanie objaśniona, abyście mogli zrozumieć to, co do tej pory nie zostało prawidłowo zinterpretowane. (104, 9-10)

20. Przybyłem w to miejsce na ziemi by się komunikować i pozostawię Moje Słowo jako dar dla wszystkich ludzi, dar, który zlikwiduje duchowe ubóstwo ludzkości. (95, 58)

21. Natchnę wszystkich do właściwego oddawania czci Bogu oraz do tego, w jaki sposób żyć w zgodzie z Boskim prawem, którego wypełnianie jest jedyną rzeczą, jaka przez Boga zostanie rozpozna w każdym z was.

22. Ostatecznie, ludzkości, poznasz zawartość i esencję Mojego Słowa. Wtedy odkryjesz, że Moja Doktryna nie jest jedynie Boskim głosem, który mówi do ludzi, ale że jest również głosem wszystkich istot duchowych.

23. Moje Słowo jest głosem, który dodaje odwagi, jest wołaniem o wolność i jest zbawienną kotwicą. (281, 13-15)

Moc Bożego Słowa

24. Moja Doktryna rozwija człowieka we wszystkich aspektach, uwrażliwia i uszlachetnia serce, budzi i pogłębia świadomość, rozwija i udoskonala ducha.

25. Gruntownie przestudiujcie Moją Doktrynę, abyście zrozumieli jak prawidłowo stosować się do Moich nauk, żeby wasz rozwój przebiegał harmonijnie; abyście nie rozwijali wyłącznie swojego umysłu, ignorując ideały ducha, które powinniście wspierać.

26. Dla wszystkich waszych talentów możecie odnaleźć w Moim Słowie jasną ścieżkę ich rozwijania i doskonalenia aż po nieskończoność. (176, 25-27)

27. Moja Doktryna jest w swojej istocie duchowa, jest światłem i siłą, która zstępuje i wnika w waszego ducha, aby uczynić go zwycięzcą w walce ze złem. Moje Słowo ma nie tylko podobać się uszom; ono jest światłem ducha.

28. Czy chcecie słuchać Mnie duchem, aby ten mógł się pożywić i skorzystać z esencji tej nauki? Więc oczyśćcie wasze serca, rozjaśnijcie wasze umysły i pozwólcie waszemu sumieniu poprowadzić was. Wtedy zobaczycie, jak wewnątrz was zaczyna się transformacja, nie tylko duchowa, lecz również moralna i cielesna. Ten rozwój, który duch zyskuje poprzez poznanie i czystość, jaką stopniowo osiąga, przełoży się na stan serca i zdrowie ciała.

29. Pasje osłabną, słabości zaczną stopniowo zanikać, a fanatyzm i niewiedza ustąpią przed prawdziwą wiarą i dogłębnym poznaniem Mojego Prawa. (284, 21-23)

30. Ta ignorowana przez ludzkość Doktryna, którą zna tylko niewielu, wkrótce stanie się jak balsam dla wszystkich cierpiących, obdarowując pocieszeniem, rozpalając wiarę, przepędzając ciemności i napełniając nadzieją. Ona wzniesie was ponad grzechem, nędzą, cierpieniem i śmiercią.

31. Nie może być inaczej, bo to Ja ją wam objawiłem, Boski Lekarz i obiecany Pocieszyciel. (295, 30-31)

32. Gdy będziecie uduchowieni i spotkacie ludzi cierpiących i będących w rozpaczy z powodu niemożności posiadania tego, czego pragną na tym świecie, wówczas zobaczycie, jak ich materializm kontrastuje z postawą Moich uczniów, dobrze przystosowanych [do tego życia], ponieważ ich ambicje oraz pragnienia są szlachetne i oparte na trwałym przekonaniu, że na tym świecie wszystko jest przemijające.

33. Moi uczniowie będą mówić do świata swoimi przykładami uduchowienia i swoim życiem, w którym walczyć będą o przybliżenie swego ducha do Boskości, zamiast przywiązania go do pozornych bogactw tego świata.

34. Wiem, że w nadchodzących czasach materialiści będą się oburzać, gdy poznają tę Doktrynę, ale sumienie powie im, że Moje Słowo mówi tylko prawdę. (275, 5-7)

35. W tej wielkiej wędrówce, która was czeka, będę waszą Cyreną[23]. Moja Doktryna wywoła ogromną rewolucję na świecie. Nastąpią wielkie zmiany w obyczajach i przekonaniach, nawet w naturze zajdą zmiany. Wszystko to będzie sygnalizowało początek nowej ery dla ludzkości, a duchy - które wkrótce ześlę na ziemię - będą mówić o wszystkich tych przepowiedniach, aby przyczynić się do odnowy i rozwoju tego świata, aby pomóc objaśnić Moje Słowo i by zinterpretować wydarzenia. (216, 27)

36. Ten Trzeci Czas jest czasem zmartwychwstania. [Wcielone] duchy wyglądają na martwe, dla nich ciała są jak grobowce. Ale oto przybywa do nich Mistrz, którego Słowo życia mówi im: "Powstańcie i wznieście się do światła, ku wolności!"

[23] Szymon z Cyreny pomagał Jezusowi nieść krzyż na górę Kalwarię.

37. Ten, kto po otwarciu oczu naprawdę wie, jak wznieść swoje życie, swoje czyny i swoje uczucia w miłości do swojego bliźniego, przestanie postrzegać ten świat jako dolinę łez i pokuty, ponieważ zacznie odczuwać rozkosz prawdziwego pokoju, który bierze się z pogody ducha.

38. Ten stan osiągniętej w tym życiu wzniosłości będzie odbiciem doskonałego pokoju i światła, którymi będzie cieszył się duch w lepszych światach, gdzie Ja sam go przyjmę, aby nagrodzić zakwaterowaniem godnym jego zasług. (286, 13)

Reakcja teologów i materialistów

39. Nie dajcie się wprowadzić w błąd, gdy wam powiedzą, że w obecnym czasie mówi do was kusiciel i że również będzie czynił cuda, jak było przepowiedziane, przez co zwiedzie i zmyli nawet wybranych. Zaprawdę powiadam wam, wielu z tych, którzy myślą o Moim objawieniu w ten sposób, w rzeczywistości jest na usługach zła i ciemności, chociaż ich usta próbują zapewniać, że zawsze rozpowszechniają prawdę.

40. Nie zapominajcie, że drzewo rozpoznaje się po jego owocach, a Ja powiadam wam: Owocem jest to Słowo, które rozbrzmiewa poprzez umysł przekazujących je mężczyzn i kobiet o prostych sercach. Po wynikach i po duchowym postępie tych, którzy ten owoc spróbowali, ludzkość zrozumie, że to Ja jestem tym drzewem.

41. Trynitarno-Maryjna Doktryna Spirytualistyczna rozprzestrzeni się, wywołując prawdziwy alarm wśród wielu ludzi, którzy byli przekonani, że przestudiowali i zrozumieli nauki otrzymane wcześniej od Ojca i którzy stali się próżni z powodu swoich filozofii i nauk, nie będąc świadomi duchowej ewolucji osiągniętej przez ludzkość.

42. Budząc się ze swojego letargu, zaczną uświadamiać sobie sposób, w jaki ludzki duch dzisiaj myśli i odczuwa. Będą rzucać klątwy przeciwko, jak to nazwą, "nowym ideom", rozgłaszając, że ten ruch został wywołany przez Antychrysta.

43. Wówczas sięgną do świętych ksiąg, przepowiedni i Mojego Słowa, które dałem wam w Drugim Czasie, aby spróbować zwalczyć Moje nowe objawienie, Moje nowe lekcje i wszystko, co wam obiecałem i co dzisiaj wypełniam.

44. Z ust Moich uczniów i dzięki słowu pisanemu Moje Słowo dotrze nawet do tych, którzy nie uznają niczego, co jest niematerialne, co nie zgadza się z posiadaną przez nich wiedzą lub ideami, które wcześniej zaakceptowali. Z powodu tego Słowa, które wam przyniosłem, będą Mnie nazywali fałszywym Bogiem.

45. I choć słysząc to wasze serce będzie się czuło zranione, wasza wiara pozostanie niezachwiana, ponieważ przejęci przypomnicie sobie, że Mistrz już wam to zapowiedział i swoim Słowem dodał wam odwagi, abyście mogli oprzeć się takim próbom.

46. Z drugiej strony, powiadam wam, nawet jeśli spotkacie na swojej drodze oszustwo, obłudę, przesądy, fanatyzm religijny i bałwochwalstwo, nie sądźcie nikogo z powodu jego uchybień. Pouczcie ich Moim Słowem, a osąd pozostawcie Mnie, albowiem jestem jedyny, komu wolno was sądzić i który wie, kto jest fałszywym Bogiem, fałszywym Chrystusem, złym apostołem czy obłudnym faryzeuszem. (27, 32-35)

47. Nadejdzie wojna idei, wyznań, religii, doktryn, filozofii, teorii oraz nauki, a Moje Imię i Moja Doktryna będą na ustach wszystkich. Moje ponowne przyjście stanie się przedmiotem sporów i sądów, ale w ich wyniku wyłonią się wielcy wyznawcy, którzy ogłoszą, że Chrystus ponownie był wśród ludzi. W tych chwilach będę z

nieskończoności dodawał ich sercom odwagi, dokonując na ich ścieżce cudów, aby wzmocnić ich wiarę. (146, 8)

Wpływ Spirytualizmu

48. Moje światło, rozprzestrzeniając się na cały świat, zapoczątkowało poszukiwania Mojej prawdy we wszystkich doktrynach, co wyjaśnia postawę ludzi z różnych wyznań.

49. W taki sposób wypełnia się to, co było przepowiedziane. Kto z nich głosi prawdę? Kto w owczej skórze ukrywa żarłocznego wilka? Kto czystością szaty gwarantuje sobie absolutną czystość także wewnątrz siebie?

50. Aby odkryć Moją prawdę, musicie praktykować Spirytualizm w swoim życiu, ponieważ ludzkość podzieliła się na tak wiele wierzeń i ideologii, na ile tylko pozwoliła im ewolucja ich umysłu.

51. W ten sposób ukształtowały się sekty i religie, i będzie wam bardzo trudno ocenić prawdę, która znajduje się w każdej z nich.

52. Moja Doktryna rozjaśnia myśli i idee człowieka, który stopniowo zacznie rozumieć podstawę dla doskonalenia swoich czynów, sprowadzając je na wyższą i bardziej doskonałą ścieżkę.

53. Nadejdzie czas, kiedy każda sekta i każda religia będą badały same siebie, aby odnaleźć to, co należy do Mojego Dzieła. Jednak, aby ten skarb odszukać, konieczne będzie wzniesienie się ich ducha i wysłuchanie głosu sumienia. (363, 4-8 i 29)

54. Wiele religii istnieje na tej ziemi, ale żadna z nich nie zjednoczy ludzi ani nie sprawi, że będą się nawzajem kochali. To Moja duchowa Doktryna dokona tego dzieła. Na próżno świat będzie się przeciwstawiał przybyciu tego światła.

55. Gdy prześladowanie Moich uczniów będzie największe, rozpętają się siły natury. Jednak zostaną one uciszone dzięki modlitwie Moich pracowników, aby na ich przykładzie ludzkość mogła zobaczyć moc, jaką zostali obdarowani. (243, 30)

56. Świat poruszy się, gdy Moje Słowo zostanie usłyszane przez narody, ponieważ duch ludzkości, który jest na to objawienie przygotowany, zadrży jednocześnie z radości i trwogi. Niech ten, kto pragnie poznania prawdy uwolni się z niewoli materialistycznych wyobrażeń i odrodzi się w obliczu jaśniejących horyzontów, które zostaną mu pokazane. A tym, którzy trwają w ciemności i walczą przeciwko światłu, niech przysługuje wolna wola, aby tak czynić.

57. Konwersja ku duchowości przyniesie przyjaźń i braterstwo pomiędzy narodami, ale niezbędne jest, abyście się przygotowali, gdyż spór będzie wielki. Jeśli ludzie będą wszczynać przeciwko sobie wojny, to stanie się tak nie dlatego, że taka jest Moja wola, lecz dlatego, że nie zrozumieli Boskiego Prawa. (249, 47-48)

58. Nadszedł czas Sądu Ostatecznego i wszystkie czyny i wszystkie religie zostaną przeze Mnie osądzone. Duch ludzki podniesie lament, ponieważ wszystko co fałszywe zostanie ujawnione i tylko prawda będzie lśnić. Wśród ludzi nastąpi przebudzenie i będą do Mnie mówić: "Ojcze, udziel nam wsparcia, daj nam prawdziwe światło, które nas poprowadzi." A tym światłem i tym wsparciem będzie Doktryna Ducha Świętego, nauka, którą wam dałem, ale która należy także do wszystkich [ludzi], albowiem Ja jestem Ojcem wszystkich. (347, 27)

Znaczenie Nowego Objawienia

59. Pozornie to objawienie nie zawiera niczego imponującego, ale w przyszłości zobaczycie, jakie będzie ono miało znaczenie dla ludzi.

60. W tym gronie są uczniowie każdego rodzaju. Niektórzy dostrzegają wielkość tego dzieła i przewidują wstrząs, jaki wywoła jego pojawienie się na świecie. Inni widzą jedynie, że objawienie to wskazuje na dobrą drogę. Ale istnieją również tacy, którzy nie są w stanie dostrzec wielkości tej Doktryny, którzy nie wierzą, że ona zwycięży i że zawojuje ludzkie serca. Lecz Ja powiadam wam, że ta Doktryna to klejnot, który wam powierzyłem, a którego Boskiego blasku nie chcieliście zobaczyć, bo nie zgłębiliście Moich nauk.

61. Nie zapominajcie, że w swoim czasie wątpiono również w słowa Chrystusa, ponieważ ludzie oceniali szaty i pochodzenie Jezusa. A gdy się dowiadywali, że był On synem cieśli z Nazaretu i skromnej kobiety, że później wyruszył w towarzystwie ubogich rybaków z Galilei, aby głosić Doktrynę, która wydawała im się dziwna, nie mogli uwierzyć, że ten wędrowiec chodzący od wioski do wioski, prezentujący ubóstwo swojego odzienia, jest Królem obiecanym narodowi Izraela przez Pana.

62. Wyjaśniam wam to, ponieważ ludzie, aby uwierzyć w wielkość tego, co może być dostrzegane i odczuwane wyłącznie przez ducha, szukają zewnętrznego blasku, który oślepiłby ich zmysły.

63. Musiałem przelać Moją krew, oddać Moje życie i zmartwychwstać, aby ludzie otworzyli oczy. Jakiż teraz Mój Duch będzie musiał opróżnić kielich, abyście we Mnie uwierzyli? Ludzkości, czego nie byłbym w stanie dla was uczynić, aby ujrzeć wasze zbawienie? (89, 68-69 i 71-73)

64. Kto twierdzi, że Moja Doktryna stanowi zagrożenie dla materialnego postępu ludzkości popełnia ciężki błąd. Ja, Nauczyciel nauczycieli, przychodzę, by wskazać ludzkości drogę jej rozwoju i prawdziwego postępu. Moje Słowo przemawia nie tylko do ducha, ale również do rozumu, do rozsądku, a nawet do samych zmysłów. Moja Doktryna inspiruje i uczy nie tylko duchowego życia, ale wnosi także światło do ludzkiej nauki we wszystkich jej dziedzinach, ponieważ Moje lekcje nie ograniczają się wyłącznie do wskazywania wszystkim duchom drogi do ich domu w zaświatach, ale mają one również dotrzeć do serca człowieka i zainspirować go do prowadzenia na tej planecie przyjemnego, godnego i użytecznego życia. (173, 44)

65. Trzeci Czas, w którym teraz żyjecie, jest czasem ujawnienia wielkich tajemnic. Uczeni i teolodzy będą musieli zrewidować swoją wiedzę w obliczu prawdy, którą wam obecnie objawiam.

66. To jest ten czas, w którym ludzkość otworzy oczy na światło Mojej mądrości, ponieważ to światło, z którego uczyniłem Doktrynę, przyniesie zmartwychwstanie duchowe do prawdziwego życia. (290, 51-52)

67. Ludzie będą próbowali zaprzeczyć prawdzie o Moim objawieniu, ale fakty, dowody oraz zdarzenia przemówią i potwierdzą tę prawdę, prawdę, która na ustach Mojego narodu zostanie przyniesiona jako wielkie przesłanie Trzeciego Czasu. Moja Doktryna rozprzestrzeni się po świecie również dzięki słowu pisanemu, ponieważ jest to właściwa forma, do używania której inspirowałem Moich posłańców od najwcześniejszych czasów. Chcę tylko, abyście zazdrośnie strzegli Mojej prawdy i przekazywali ją innym sercom w najczystszy i najprostszy sposób. (258, 6)

68. W Drugim Czasie tylko nieliczne serca wierzyły w Moje przyjście jako człowieka. Pomimo tego ludzkość przyjęła później narodziny Zbawcy za początek nowej ery. Tak samo w obecnym czasie początek Mojego komunikowania się z wami, czyli Moje przyjście jako Ducha Świętego, będzie jutro traktowane jako początek następnej ery.

69. Słuchajcie tego, co mówi do was Chrystus, ucieleśnienie Boskiej miłości: „Pokój ludziom dobrej woli i tym, którzy kochają prawdę i sieją ziarno miłości.” (258, 41-43)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 8
Nowe wspólnoty Chrystusa, uczniowie, apostołowie i wysłannicy Boga

Blaski i cienie w zgromadzeniach Objawienia

1. Gdyby Moje Słowo zostało przekazane do wszystkich narodów, ludzkość odrzuciłaby je, ponieważ ich próżność, materializm i fałszywa wielkość nie zaakceptowałyby doktryny głoszącej uduchowienie, pokorę i braterstwo. Świat nie jest jeszcze przygotowany, aby zrozumieć miłość, dlatego też nie wszyscy są wrażliwi na odbieranie Mojej obecności w takiej postaci.

2. I tak jak Chrystus wybrał wtedy skalną wnękę, aby się w niej urodzić jako człowiek, tak też Ja dzisiaj znalazłem ten usposobiony do słuchania Mojego Słowa zakątek ziemi, przypominający ową grotę i żłobek, które tamtej błogosławionej nocy przyjęły [na świat] Syna Bożego. (124, 13-14)

3. Przykład tego skromnego narodu, który wybiera swoją drogę bez prowadzących go duchownych i który oddaje Mi cześć bez ceremonii i symboli, będzie sygnałem pobudki dla tych, którzy jeszcze tkwią w swoim wielowiekowym śnie, a także zachętą do odnowy i oczyszczenia dla wielu Moich dzieci. (94, 39)

4. W cieniu Mojej Doktryny nie zostaną zbudowane żadne trony, z których wyniośli ludzie będą panowali nad duchem bliźnich. Nikt nie zostanie ukoronowany ani okryty purpurowym płaszczem, próbując zająć miejsce Pana, ani nie pojawią się spowiednicy, by sądzić, ułaskawiać, potępiać lub wydawać wyroki nad czynami ludzkości. Jedynie Ja mogę sądzić ducha w sprawiedliwym i doskonałym trybunale.

5. Mogę wysłać [na ziemię] takich, którzy korygują, nauczają i prowadzą, ale nie wyślę nikogo, kto by sądził i karał. Wysyłam takich, którzy są pasterzami dla ludzi, lecz żadnych panów ani ojców. Jedynym Ojcem dla ducha jestem Ja. (243, 13-14)

6. W obecnym czasie zbuduję naród strzegący Mojego Prawa, który kocha prawdę i czyni dobro. Ci ludzie będą jak lustro, w którym inni będą mogli się przejrzeć i zobaczyć popełnione błędy. Nie będą sędziami dla nikogo, jednak ich cnota, czyny i obowiązkowość poruszą ducha u wszystkich, z którymi skrzyżują się ich drogi, a także obnażą błędy tych, którzy nie przestrzegają Mojego Prawa.

7. Gdy naród ten będzie silny i liczny, zwróci na siebie uwagę swoich bliźnich, ponieważ czystość jego czynów i prawdziwość oddawanej czci Bogu będą wprawiały ludzi w zdumienie. Wówczas ludzie będą zadawać sobie pytanie: "Kim oni są, że w taki

sposób potrafią się modlić, nie mając świątyni? Kto nauczył te ludzkie rzesze czcić swojego Boga modlitwą, bez potrzeby wznoszenia ołtarzy dla ich kultu? Skąd przyszli ci wędrowcy i misjonarze, którzy tak jak ptaki nie sieją, nie zbierają ani nie przędą, a jednak dalej żyją?"

8. Wtedy im powiem: Ten ubogi i pokorny naród, który przestrzega Mojego Prawa i jest silny wobec pokus świata, nie został utworzony przez jakiegoś człowieka. Ci ludzie - czerpiący radość z czynienia dobra, oświeceni natchnieniem oraz przynoszący sercom przesłanie pokoju i kroplę uzdrawiającego balsamu - nie zostali przygotowani przez nauczycieli lub duchownych jakiegoś wyznania na ziemi. Albowiem zaprawdę powiadam wam, w obecnym czasie nie istnieje na waszym świecie ani jeden człowiek, który potrafiłby nauczać oddawania czci Bogu w prawdziwej duchowości. Prawda nie znajduje się w blasku rytuałów lub ceremonii ani w bogactwie lub w ziemskiej władzy. Ona, będąc pokorna, szuka dla swojej świątyni czystych, szlachetnych i szczerych serc, które kochają wszystko co czyste. Gdzie są te serca? (154, 12-14)

9. Wezwałem wiele Moich dzieci, aby powierzyć im w obrębie tego Dzieła różne zadania i misje, dostosowując je odpowiednio do posiadanych zdolności i rozwoju. Ze wszystkich razem utworzyłem Mój naród, Moich nowych apostołów.

10. Niektórym powierzyłem funkcje przewodników oraz podzieliłem ich na wspólnoty, by ich zadanie nie było ciężkie i żmudne.

11. Innym powierzyłem dar bycia przekazicielami Słowa, żeby przekazywali Moje natchnienie przekształcone na ludzkie słowo tym rzeszom, które gromadzą się, aby ten cud otrzymywać.

12. Niektórym dałem przywilej jasnowidzenia, aby uczynić z nich proroków i przepowiedzieć przez nich to, co nadejdzie.

13. Ci, którzy otrzymali misję bycia podtrzymującymi filarami, muszą wspomagać naród w jego pielgrzymce, muszą być jak Cyrena dla przewodników wspólnot i pomagać dźwigać krzyż słuchającym rzeszom.

14. Inni zostali obdarowani zdolnościami oraz przygotowani jako narzędzia Duchowego Świata do przekazywania jego przesłań i objaśniania Mojego Dzieła, jak również do tego, aby jako posiadacze uzdrawiającego balsamu i pocieszenia dla chorych, zjednoczeni, mogli okazywać miłosierdzie potrzebującym dzięki swojemu uzdrawiającemu duchowemu wpływowi.

15. Mianowałem też „złote pióra" - tych, którzy Moje objawienia, nauki i przepowiednie tego czasu zapiszą w Księdze, którą wam pozostawię.

16. Tych, którzy mają być przykładem trwałości, stabilności i siły, zobowiązałem, aby dla innych byli kamieniami węgielnymi. Ich słowo, pocieszenie i przykład będą niezmienne jak skała.

17. Teraz, kiedy ten etap Mojej komunikacji zmierza ku końcowi, poddaję osądowi wszystkie stanowiska i wszystkich, którzy zostali wybrani do tych wielkich misji. Wzywam ich do dokonania dogłębnych analiz i poznania wyników swoich dzieł. W tej godzinie medytacji towarzyszę wszystkim. (335, 27-28)

18. Tak jak w innych czasach, wielu było wezwanych, ale niewielu zostało wybranych. Gdyż Ja wybieram tylko tych, którzy na czas wypełniają swoje misje. Pozostałym daję światło, aby wiedzieli, jak oczekiwać czasu, kiedy również i oni zostaną wybrani.

19. Jakże wielu spośród tych, którzy zostali jedynie wezwani, wmieszało się w szeregi Moich uczniów i pracowników, zanim jeszcze nadszedł czas do przekazania im zadań. Nie posiadali ani duchowego rozwoju dla udźwignięcia ciężaru tego krzyża, ani światła w umysłach potrzebnego do odebrania Mojego natchnienia. Co uczyniło wielu z nich, gdy znaleźli się w szeregach wybranych? Sprofanowali i zatruli atmosferę, zarażając swoimi złymi skłonnościami innych, kłamiąc, siejąc podziały, czerpiąc korzyści z Mojego Imienia i darów, którymi obdzieliłem Moich uczniów.

20. Nie próbujcie odkryć, kim oni są, ponieważ nie zdołacie tego zrobić. Tylko Ja, Boski Sędzia, wiem kim są te osoby i poprzez ich sumienia mówię do nich: Czuwajcie i módlcie się, abyście mogli okazać skruchę za wasze grzechy, zanim nie będzie za późno. Jeśli to uczynicie, obiecuję wam, posadzę was duchowo przy Moim stole i nastąpi uczta pojednania i przebaczenia. (306, 53-55)

21. Prawda jest taka, że nie wszyscy kochają Moje Dzieło, nawet wtedy, gdy jest ono tuż obok nich, jak również nie wszyscy je rozumieją. Dlatego mogę wam powiedzieć, że jedni są częścią Mojego Dzieła, zaś inni tworzą swoje własne.

22. Ci, którzy idą za Mną z miłości, kochają Moje Słowo, ponieważ wiedzą, że ono naprawia ich, nie raniąc, i wskazuje ich błędy, nie zawstydzając. To sprawia, że nie ustają w doskonaleniu swojego postępowania.

23. Ci zaś, którzy zamiast postępu i starań w dochodzeniu do doskonałości ducha, szukają jedynie pochlebstw, poczucia wyższości, pochwał lub środków do życia, nie są w stanie przeciwstawić się Mojemu Słowu, kiedy wskazuje ich błędy. Z tego powodu muszą utworzyć dzieło różniące się od Mojego, w którym swobodnie będą mogli postępować według własnej woli. Oni jeszcze nie zrozumieli, że jedyne, co zgromadzone rzesze powinny czynić w czasie Moich objawień, to słuchać Mnie w największym duchowym skupieniu, aby móc potem Moje przesłanie przeanalizować. (140, 72-74)

24. Przepowiedziałem wam, że nadejdzie czas zamętu i nieposłuszeństwa, w którym pojawi się pracownik twierdzący, że Moja komunikacja poprzez ludzki umysł się nie skończy. Jednakże przyjdzie moment, w którym Moje Słowo wypełni się, nawet jeśli człowiek będzie próbował przeciwstawić się Mojej Woli.

25. Jakże wiele błędów zostało popełnionych w tym czasie przez tych, którym powierzyłem obowiązki i którym udzieliłem łask? Jakże wiele widzę niezrozumienia, które będzie szerzyć się wśród Moich dzieci po roku 1950.

26. Z powodu braku zrozumienia i swojej niewiedzy, przeciwstawiają się oni Mojemu miłosierdziu, Mojej władzy i łasce, przez co znajdują się poza prawdziwą ścieżką Prawa, harmonii i prawdy.

27. Po raz kolejny Izrael wyprze się samego siebie i plemię zaprzeczy plemieniu; ponownie rozszarpie i zechce zadeptać czyste i klarowne Prawo, które Ja przekazałem na jego ręce. Raz jeszcze Izrael poszuka starej ścieżki, wpadając w bałwochwalstwo i fanatyzm, zwróci się do sekt i pogrąży się w chaosie i ciemności, zadowalając się dobrze brzmiącymi, ale błędnymi słowami przekazanymi przez ludzi.

28. Gdy przedstawiciele kościoła i sekt zobaczą, że Izrael jest podzielony, że Izrael zaprzecza sam sobie i że jest osłabiony, poszukają powodów, aby wyrwać ten bezcenny klejnot, aby zagrabić tę arkę nowego przymierza i następnego dnia powiedzieć, że pośród ludzi to oni są prawdziwymi wysłannikami Boga i reprezentantami Mojej Boskości. (363, 47-49, 51 i 57)

Ostrzeżenia dla słuchających duchowego Dzieła

29. Chcę, abyście po zakończeniu Mojego komunikowania się mieli wyraźny pogląd o tym, co zawiera ta Doktryna, bo to pozwoli wam należycie ją wypełniać, ponieważ do dzisiaj, pośród rzesz, które słuchały Mojego Słowa, nie pojawili się jeszcze prawdziwi spirytualiści. Do tego momentu to, co praktykowaliście nie było Spirytualizmem, lecz tylko waszym wyobrażeniem tego, czym jest Moje Dzieło, bardzo odległym od prawdziwej duchowości.

30. Musicie zebrać w sobie siły, aby umieć się przyznać, że zbłądziliście. Musicie się wznieść, aby naprawić swoje zwyczaje, oraz gorliwie dążyć do tego, żeby wśród was zalśniła prawda i czystość tej Doktryny.

31. Nie bójcie się zmieniać zewnętrznej formy waszych rytuałów i kultów, o ile nie zniekształcacie esencji Moich nauk. (252, 28-30)

32. Wykorzystajcie czas, który jeszcze macie do słuchania Moich nauk, aby mogły one was napełnić światłem oraz łaską i abyście zrobili pewny krok ku uduchowieniu - krok, którego nie uczyniliście, ponieważ cały czas tkwiliście w kulcie pełnym materializmu i błędów.

33. Do tej pory brakowało wam wiary potrzebnej do odrzucenia waszych figur, rytuałów oraz symboli i do duchowego poszukiwania Mnie w nieskończoności. Zabrakło wam odwagi, aby być spirytualistami, więc wymyśliliście sposób na udawaną duchowość, za którą ukrywacie swój materializm i swoje błędy.

34. Nie chcę abyście byli obłudnikami, lecz ludźmi szczerymi i kochającymi prawdę. Dlatego mówię wam bardzo jasno, gruntownie oczyśćcie swoje życie i pokażcie światu prawdę tego Dzieła. Nazywacie siebie spirytualistami? Więc bądźcie nimi naprawdę. Nie mówcie o Mojej Doktrynie, czyniąc jednocześnie coś całkowicie z nią sprzecznego, ponieważ swoimi czynami jedynie wprowadzicie ludzi w błąd.

35. Przede wszystkim posiadajcie wiedzę o tym, czym jest Moje Dzieło, co oznacza Moje Prawo, co jest waszą misją i jak ją musicie przeprowadzić. Wtedy, gdy nie będziecie mieć na swojej drodze przewodnika godnego kierowania waszymi krokami, poprowadzi was sumienie i znajomość Mojej Doktryny. W ten sposób nikogo nie będziecie mogli obwiniać za jakiekolwiek potknięcia czy pomyłki. (271, 27-30)

36. Od początku Mojego komunikowania się poprzez ludzki umysł chciałem, abyście w praktyce używali posiadane dary i abyście rozpoczęli swoją duchową misję, bo wtedy - gdy nadejdzie dzień Mojego pożegnania - część drogi będzie już za wami i nie będziecie czuli się za słabi na rozpoczęcie tak delikatnego zadania.

37. Niektórzy potrafią interpretować Boskie ideały i dokładają wszelkich starań, by je urzeczywistniać. Ale są również tacy, a są oni w większości, którzy nie pojęli sensu tego Dzieła.

38. To są błędy, na które chcę zwrócić waszą uwagę, gdyż nie chcę, abyście po tak długich przygotowywaniach byli wyśmiewani przez ludzkość. (267, 65-67)

39. Podczas gdy jedni zainteresowani są jedynie esencją zawartą w Moim Słowie i pragną tylko postępu i rozwoju swojego ducha, innych zadawalają zewnętrzne obrzędy. Gdy ci pierwsi odczuwają radość podczas otrzymywania nauk o duchowości, drudzy są niezadowoleni, ponieważ wskazywane są ich błędy.

40. Tylko Ja wiem, kto odpowie przede Mną za to, co miało zostać przekazane przez przekazicieli Mojego Słowa, a co zostało [prze nich] wstrzymane. (270, 8-9)

41. Medytujcie i zrozumcie, że potrzebna wam jedność jest duchowa i że ją osiągnięcie, gdy wzniesiecie się ponad swoje pasje i fanatyzm.

42. Jak możecie stworzyć pokój, jeśli każdy głosi swoje nauki jako jedynie słuszne, zwalczając jednocześnie cudze jako fałszywe?

43. Fanatyzm jest ciemnością, ślepotą i niewiedzą. Jego owoce nigdy nie będą owocami światła. (289, 8-10)

44. Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie zjednoczycie zgodnie z Moją wolą, wówczas ludzkość rozproszy was i się od was odwróci, ponieważ będzie wyglądało, że wasze życie odbiega od tego, co sami głosicie.

45. Co stanie się, gdy ludzie odkryją, że w każdym miejscu istnieje inna forma kultu i inny sposób praktykowania Mojej Doktryny?

46. Powierzam wam trzy ostatnie lata Mojego komunikowania się [z wami], abyście pracowali nad zjednoczeniem tego narodu, ujednoliceniem obejmującym zarówno to, co duchowe, jak i formę zewnętrzną, aby wasz wysiłek wypełniony harmonią i jednomyślnością stał się wielkim dowodem na to, że was wszystkich, w różnych miejscach zebrań i w różnych częściach kraju, nauczał jeden jedyny Mistrz: Bóg. (252, 69-71)

Prawdziwy apostolat - nowi apostołowie

47. Nie próbujcie ograniczać tego Dzieła, które jest uniwersalne i nieograniczone, ani nie stawiajcie granic waszemu duchowemu rozwojowi, ponieważ im dalej pójdziecie drogą czynienia dobra i studiowania, tym większe otrzymacie objawienia. Zobaczycie, jak Boskie Dzieło wyłania się z tego, co najprostsze, jak przejawia się we wszystkim, co stworzone, i poczujecie je, jak ono tętni wewnątrz was.

48. Z taką oto prostotą nauczam ucznia uduchowienia, aby był on tak samo prosty, jak jego Mistrz. Niech uczeń przekonuje i nawraca prawdą swoich słów i siłą swoich czynów, nie próbując wywrzeć na nikim wrażenia tajemniczymi mocami albo niezwykłymi umiejętnościami.

49. Prawdziwy uczeń będzie wielki dzięki swojej prostocie. Będzie rozumiał swojego Mistrza i jednocześnie będzie potrafił być zrozumiałym dla swoich bliźnich. (297, 15-17)

50. Uczniem Jezusa jest ten, kto podbija [serca] przekonującym i krzepiącym słowem, kto pobudza i przywraca do życia, przekształcając pokonanych w zwycięzców nad samymi sobą i nad przeciwnościami losu.

51. Apostoł Chrystusa nie może nosić w sercu żadnego egoizmu, myśląc tylko o własnym cierpieniu lub troskach. On nie troszczy się o siebie, tylko zajmuje się braćmi w całkowitym zaufaniu, że niczego nie zaniedbał, ponieważ Ojciec natychmiast pomaga każdemu, kto - zapominając o swoich zmartwieniach - wspiera dziecko Pana potrzebujące duchowego wsparcia. A ten, kto potrafi zapomnieć o sobie, aby przynieść swoim bliźnim uśmiech nadziei, pocieszenie w smutku albo kroplę balsamu na ukojenie ich bólu, po powrocie do domu poczuje, że przepełnia go światło, które jest błogosławieństwem, oraz radość i pokój. (293, 32-33)

52. Wiele razy mówiłem, że wy i tamci [apostołowie] jesteście tacy sami. Przyjdźcie znowu, aby spróbować wina oraz by zjeść chleb przy Moim stole; pożywcie się

Barankiem, który jest źródłem życia. Przybądźcie wy, którzy jesteście głodni, spragnieni i ubrudzeni; posilcie się i spożyjcie swoją porcję, a wtedy Ja powiem wam: „Weźcie swój krzyż i podążajcie za Mną. W obecnym czasie przy Moim stole apostołem będzie zarówno mężczyzna jak i kobieta; przy tym stole posadzę waszego ducha."

53. To kobiety w obecnym czasie niosą duchowy sztandar przed rzeszami; to one pozostawiają po sobie ślad, który na swej drodze pozostawia apostoł gorliwie przestrzegający Prawo Ojca.

54. W gronie Moich nowych apostołów kobieta będzie stała obok mężczyzny i nie będzie żadnej bariery wieku, aby Mi służyć. Tak samo będzie w odniesieniu do dorosłych, do dzieci czy osób starszych. Tak samo będzie w przypadku panien jak i matek. Albowiem raz jeszcze powiadam wam, że to ducha waszego poszukuję, a on już dawno wyrósł ze swego niemowlęctwa. (69, 16-17)

55. Jeśli w Drugim Czasie powiedziałem wam, że Moje królestwo nie jest z tego świata, to dzisiaj powiadam wam, że również i wasze nie jest, gdyż ten świat, jak już dobrze wiecie, jest dla ludzkości jedynie światem przejściowym.

56. Pokazuję wam prawdziwe życie, które nigdy nie było oparte na materializmie. Z tego powodu ludzie po raz kolejny sprzeciwią się Mojej niezmiennej Doktrynie, która zawiera te same nauki miłości, mądrości i sprawiedliwości, chociaż nie od razu zostanie to zrozumiane. Ludzkość ponownie będzie Mnie osądzać i ponownie przybije Mnie do krzyża, lecz Ja wiem, że Moje nauki muszą przez to przejść, aby je uznano i pokochano. Wiem, że Moi nieustępliwi prześladowcy staną się później Moimi najwierniejszymi bezinteresownymi siewcami, ponieważ dam im wielkie dowody Mojej prawdy.

57. Tamten Nikodem z Drugiego Czasu, książę pośród kapłanów, który odszukał Jezusa, aby z Nim rozmawiać o mądrych i głębokich naukach, w obecnym czasie pojawi się ponownie, aby Moje Dzieło sumiennie przebadać i by się nawrócić.

58. Tamten Szaweł, nazwany Pawłem, który zawzięcie Mnie prześladował, ażeby potem zostać Moim największym apostołem, ponownie pojawi się na Mojej drodze. I zewsząd będą przychodzić Moi nowi uczniowie, jedni żarliwi, inni nieśmiali. Obecna godzina jest godziną wielkiej wagi; czas, o którym mówię, jest blisko. (173, 45-48)

59. Ludzkie rzesze potrzebują takich, którzy wiedzą, jak pozostać niewzruszonymi w godzinie próby, którzy są wprawieni w wielkich zmaganiach świata oraz ducha. To oni wskażą kierunek ludzkości i ją poprowadzą, gdyż w ich sercach nie będzie pragnienia, aby kogokolwiek uciskać ani nad nim panować. W ich sercach nie będzie egoizmu, ponieważ we wzniosłych chwilach komunikowania się z Panem poczują Jego miłosierdzie i miłość, i będą mogli podzielić się tym samym ze swoimi braćmi. (54, 53)

Wysłannicy Boga na całym świecie i we wszystkich czasach

60. Narodom świata nigdy nie brakowało duchowego światła. Zaprawdę powiadam wam, nie tylko ten naród miał proroków i posłańców, albowiem posyłałem wysłanników do wszystkich [narodów], aby je zbudzić.

61. Możecie oceniać ich słowa na podstawie światła i prawdziwości ich doktryn, jak również na podstawie podobieństwa do tego, co Ja wam objawiłem.

62. Niektórzy żyli przed przyjściem Mesjasza, inni już po Moim przyjściu na ziemię jako człowiek, ale wszyscy oni przynosili ludziom duchowe przesłanie.

63. Tamte doktryny, tak jak Moja, zostały sprofanowane. I nawet gdy nie zmieniano zawartej w nich esencji, to je okaleczano albo zatajano przed głodną prawdy ludzkością.

64. Tylko jedna prawda i jedna moralność była ludzkości objawiana przez posłańców, proroków i [Moich] sług. Dlaczego więc różne narody mają różne koncepcje prawdy, moralności i życia?

65. Ta zniekształcona na przestrzeni wieków przez ludzkość prawda zostanie przywrócona, a jej światło zalśni z taką siłą, że dla ludzi wyda się czymś nowym, mimo że będzie tym samym światłem, które zawsze oświetlało ścieżkę rozwoju Moich dzieci.

66. Wielu jest takich, którzy umarli za mówienie prawdy. Wielu jest również takich, których poddano torturom, bo nie chcieli uciszyć głosu mówiącego w ich wnętrzu.

67. Nie myślcie, że niebo zsyła wam tylko tych, którzy mówią o duchu, o miłości i moralności. Nie, ono zsyła również tych, którzy ofiarują wam pożyteczne owoce nauki, te cząstki wiedzy wnoszące światło w życie ludzi, zmniejszające trudy ich życia i uśmierzające ich cierpienie. Wszyscy oni są Moimi wysłannikami.

68. Są również inni, którzy - nie przynosząc żadnych duchowych i moralnych doktryn lub naukowych odkryć - dostarczają przesłanie pokazujące, jak dostrzegać i podziwiać piękno Dzieła Stworzenia. Są to Moi posłańcy z misją przynoszenia radości i balsamu dla serc tych, którzy płaczą.

69. Wszyscy oni doświadczali kielicha goryczy, widząc świat ślepy wobec prawdy i ludzkość niewrażliwą na piękno i dobro. Niemniej jednak, jeśli wam powiedziałem, że w tym czasie wszystko zostanie przywrócone, jeśli wam ogłosiłem, że wszystko wróci na swoją ścieżkę i że wszystkim Moim naukom zostanie przywrócona pierwotna esencja, możecie przyjąć, że czas duchowej świetności tego świata jest bliski. Nie możecie jednak zapominać, że zanim to nastąpi, wszystko zostanie osądzone i oczyszczone. (121, 9-16)

70. Zawsze, gdy jakieś objawienie miało być przekazane ludziom, wysyłałem im zwiastunów lub proroków, by ich przygotować na przyjęcie tego światła. Lecz nie myślcie, że tylko ci, którzy przynoszą przesłanie dla ducha, są Moimi posłańcami. Nie, uczniowie, każdy kto sieje wśród ludzi dobro w jakiejkolwiek formie, jest Moim posłańcem.

71. Takich posłańców możecie spotkać na wszystkich ścieżkach waszego życia, we wspólnotach religijnych, wśród naukowców, rządzących, a także wśród tych, którzy udzielają dobrych nauk.

72. Mój dobry sługa nigdy nie zbacza ze ścieżki, którą ma podążać, prędzej po drodze umrze, niż się cofnie. Jego przykład jest iskrą światła w życiu bliźnich, a jego dzieła są wzorem dla innych. O ludzkości, gdybyś tylko wiedziała, jak zrozumieć przesłania, które ci poprzez ludzi przekazuję. Ale tak nie jest, ponieważ jest wielu ludzi z delikatnymi misjami na świecie, którzy odwracają się od tych wielkich przykładów i obierają drogę, która im najbardziej odpowiada. (105, 13-15)

73. Ludzkości, cóż żeś uczyniłaś z tymi ludźmi, których do ciebie wysłałem, aby ci przypomnieli o Mojej drodze, o drodze wiary, mądrości, miłości i pokoju?

74. Ale wy nie chcieliście niczego wiedzieć o ich przesłaniach i tylko zwalczaliście ich obłudną wiarą, wynikającą z przyjętych przez was teorii i religii.

75. Wasze oczy nie chciały ujrzeć światła, które każdy z Moich posłańców przynosił jako przesłanie miłości, niezależnie od tego, czy nazwiemy ich prorokami, wizjonerami, oświeconymi, lekarzami, filozofami, naukowcami czy kapłanami.

76. Ci ludzie błyszczeli, lecz wy nie chcieliście zobaczyć ich światła; oni szli przed wami, ale wy nie chcieliście iść ich śladem.

77. Pokazali wam przykład poświęcenia, cierpienia i dobrych uczynków, ale wy baliście się ich naśladować, nie wiedząc, że ból tych, którzy za Mną idą, jest dla ducha radością, kwiecistą ścieżką i horyzontem pełnym obietnic.

78. Oni nie przyszli wąchać zapachu kwiatów na ziemi ani odurzać się ulotnymi przyjemnościami świata, ponieważ aspiracje ich ducha już nie były zwrócone ku temu, co nieczyste, lecz ku temu, co bardziej wzniosłe.

79. Cierpieli, ale nie szukali pocieszenia, bo wiedzieli, że sami przyszli pocieszać. Nie oczekiwali niczego od świata, ponieważ pragnęli na końcu swoich zmagań doświadczyć radości, gdy zobaczą zmartwychwstanie ducha do wiary i życia u wszystkich tych, którzy wcześniej byli martwi dla prawdy.

80. Kim są ci ludzie, których wam opisuję? To są ci wszyscy, którzy przynosili wam przesłania światła, miłości, nadziei, zdrowia, wiary i zbawienia. Ich imiona nie mają znaczenia, podobnie jak ich życiowe drogi, na których ich spotykaliście, czy też tytuły, jakie nosili na ziemi. (263, 18-24)

81. Muszę wam jeszcze raz powiedzieć, że ten naród, który tworzy się wokół Mojego objawienia, nie jest narodem, który Ojciec w swojej miłości stawia ponad innymi narodami. Pan tylko z tego powodu skierował na niego swoje spojrzenie, ponieważ utworzył go z istot duchowych, które były na świecie zawsze wtedy, kiedy zstępowało nowe Boskie objawienie. To duchowe dzieci tamtego narodu izraelskiego, narodu proroków, posłańców, wizjonerów i patriarchów.

82. Kto w obecnym czasie mógłby lepiej od nich Mnie przyjąć, zrozumieć nową formę Mojego objawienia i potwierdzić wypełnienie Moich obietnic? (159, 51-52)

83. Zstąpiłem na łono narodu Izraela, tworząc największe jego skupisko tu, w tym narodzie (Meksyku). Pozostali, którzy zostali wysłani przeze Mnie, są rozproszeni po wszystkich narodach i z nimi komunikuję się duchowo. Są to Moi wybrani, którzy pozostali Mi wierni, których serce nie jest zatrute i których duch potrafi odbierać Moje natchnienie. Za ich pośrednictwem daję obecnie światu wielkie bogactwo mądrości. (269, 2)

84. Ukochane dzieci, które przychodzicie w małych grupach, zaprawdę powiadam wam: Moje wnikliwe spojrzenie wszędzie odnajduje Moich wybranych, którzy teraz duchowo odczuwają czas Mojej obecności. Oni nie słuchali Mojego Słowa tak jak wy, ale w swoim duchu usłyszeli głos mówiący, że ponownie jestem wśród ludzi i że przyszedłem duchowo w chmurze. Jednym pozwolę zobaczyć Mnie za pomocą duchowego oka, innym dzięki intuicji, zaś pozostali bardzo silnie odczują Moją miłość, a tym samym również obecność Mojego Ducha. (346, 13)

85. Wkrótce pojawią się ludzie obdarzeni intuicją, natchnieniem i o wrażliwym duchu, dając przed narodami świadectwo tego, co widzą, co odczuwają, co słyszą i co odbierają przy pomocy swojego ducha. Powiadam wam raz jeszcze, że Mój naród nie ogranicza się tylko do tych, którzy słuchali Mnie dzięki przekazicielom Słowa, albowiem swoich sług wysyłałem do różnych punktów na ziemi, ażeby przygotowali ścieżki i oczyścili pola, na które później przyjdą siewcy.

86. Ja ich pokrzepiam i im błogosławię, gdyż ich trud jest mozolny, a droga najeżona cierniami. Drwiny, szyderstwa, oszczerstwa i bezbożność idą za nimi wszędzie, lecz oni, obdarzeni intuicją i natchnieniem, wiedzą, że zostali wysłani przeze Mnie i chcą iść tą ścieżką do końca, wypełniając swoje misje. (284, 50-51)

87. Zapraszam was do wejścia do Mojego królestwa. Wzywam, bez rozróżniania, wszystkie narody, choć wiem, że nie każdy będzie Mnie słuchał.

88. Ludzkość zgasiła swoją pochodnię i wędruje w ciemności. Ale wszędzie tam, gdzie jest zamęt, pojawi się jeden z Moich oświeconych posłańców, aby rozświetlić swoje otoczenie - duchowy wartownik, który czuwa i czeka na Mój znak, by zagrzmieć na alarm, budząc i poruszając.

89. Niech miłość tych posłańców stanie się urodzajnym nasieniem zaszczepionym w wasze serca. Nie odtrącajcie ich, gdy się przed wami pojawią w zewnętrznym ubóstwie. Słuchajcie ich, ponieważ oni przychodzą w Moim imieniu, aby przekazać wam doskonałą modlitwę, aby uwolnić was od kajdan krępującego was materializmu i aby pomóc wam osiągnąć duchową wolność, która wzniesie was do Mnie. (281, 33)

90. Jeżeli jakiś człowiek pojawi się wśród was twierdząc, że jest Chrystusem ponownie wcielonym w człowieka, nie wierzcie mu, bo gdy wam zapowiadałem, że do was powrócę, dałem wam do zrozumienia, że będzie to powrót duchowy. Jeśli wam ktoś powie: „Ja jestem posłańcem Boga", nie wierzcie mu, bowiem prawdziwi posłańcy nie przechwalają się i nie trąbią o powierzonej im misji, tylko wykazują się swoimi czynami. Czyż nie jest prawdą, że drzewo rozpoznaje się po jego owocach?

91. Ja nie zabraniam wam próbowania owoców z innych drzew, ale musicie być przygotowani, abyście umieli odróżnić dobre owoce od złych.

92. Tych, którzy kochają prawdę postawię jako latarnie, aby rozświetlali drogę swoim bliźnim. (131, 5-7)

93. Czasy, kiedy na świecie potrzebowaliście duchowych przewodników, minęły. Od teraz każdy, kto wejdzie na tę ścieżkę, nie będzie miał innej drogi poza Moim Prawem ani innego przewodnika poza swoim sumieniem.

94. Nie znaczy to jednak, że nie będzie więcej mężczyzn i kobiet wielkiego światła i hartu ducha, którzy pomagają ludziom swoim przykładem i natchnieniem.

95. Gdyby było inaczej, posłałbym wtedy na ziemię takie duchy, jak duch Mojżesza albo Eliasza, aby wcieleni wskazywali wam drogę i na każdym kroku przypominali o Prawie. Oni również wam pomagają, chronią was i wam towarzyszą, lecz już nie w ludzkiej postaci, ale ze świata duchowego.

96. Kto ich widzi? Nikt. Ale jeśli się przygotujecie, wówczas poczujecie wewnątrz swojej istoty obecność wielkich duchów, które zawsze były związane z ludzkością i które wypełniały dla niej wielkie misje. (255, 40-41)

Pokój Mój niech będzie z wami!

II
SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I NA DRUGI CZAS OBJAWIEŃ

Rozdział 9
Historia i postacie narodu Izraela

Historia grzechu pierworodnego

1. Historia o pierwszych ludziach zamieszkujących ziemię była przekazywana z pokolenia na pokolenie, aż została zapisana w Księdze Pierwszego Czasu. Jest to żywa przypowieść o pierwszych ludzkich istotach, które żyły na ziemi. Czystość i niewinność pozwalała im odczuwać pieszczotę Matki Natury; istniała też serdeczna przyjaźń pomiędzy wszystkimi istotami i całkowite braterstwo wśród wszystkich stworzeń. (105, 42)

2. Boską przypowieścią zainspirowałem pierwszych ludzi, aby zaczęli poznawać swoje przeznaczenie, ale sens Mojego objawienia został niewłaściwie zinterpretowany.

3. Gdy mówiono wam o drzewie życia, z którego jadł człowiek, o drzewie poznania dobra i zła, chciałem abyście zrozumieli, że kiedy tylko człowiek posiadł wystarczającą wiedzę dla odróżnienia sprawiedliwości od niesprawiedliwości i kiedy stał się odpowiedzialny za swoje czyny, z tą chwilą rozpoczął zbieranie owoców swoich czynów (150, 42)

4. Wiecie, że Bóg powiedział do ludzi: "Rośnijcie i rozmnażajcie się i napełniajcie ziemię." To było pierwsze dane wam prawo. Później Ojciec wezwał ludzi nie tylko do rozmnażania się i powiększania rodzaju ludzkiego, lecz również do tego, by ich uczucia stawały się coraz bardziej wzniosłe i aby ich duch zaczął wszechstronnie się rozwijać i ewoluować. Jeżeli więc celem pierwszego prawa było rozprzestrzenianie się ludzkiej rasy, jak mogliście przyjąć, że ten sam Ojciec ukarze was za posłuszeństwo i postępowanie zgodne z Jego nakazem? Narodzie, czy jest możliwe, aby w waszym Bogu istniała taka sprzeczność?

5. Zobaczcie, jak materialistycznie ludzie zinterpretowali przypowieść, w której mowa była jedynie o budzeniu się ducha w człowieku. Dlatego zgłębiajcie Moje nauki i nie mówcie więcej, że spłacacie długi, które zaciągnęli pierwsi mieszkańcy ziemi z powodu nieposłuszeństwa wobec Ojca. Miejcie lepsze wyobrażenie o Boskiej sprawiedliwości. (150, 45-46)

6. Teraz jest czas, w którym możecie już zrozumieć Moje słowa: Rośnijcie i rozmnażajcie się oraz napełniajcie wszechświat swoimi dobrymi uczynkami i wzniosłymi myślami. Witam wszystkich, którzy pragną się do Mnie zbliżyć, wszystkich, którzy szukają doskonałości. (150, 48-49)

Wolna wola i grzech pierworodny

7. Mówicie Mi, że z powodu wolnej woli popełniacie błędy i pomyłki. Na to odpowiadam wam, że dzięki temu darowi możecie się wznieść nieskończenie wyżej ponad punkt, z którego zaczynaliście swój rozwój.

8. Poza wolną wolą, każdego ducha wyposażyłem w światło w jego sumieniu, aby żaden nie zabłądził. Ale ci, którzy nie chcieli słuchać Mojego głosu lub nie chcieli wejrzeć do swojego wnętrza w poszukiwaniu duchowego światła, wkrótce pozwolili się uwieść niezliczonym wspaniałościom ludzkiego życia, stracili wsparcie Mojego Prawa dla ducha, w wyniku czego musieli się potknąć i upaść.

9. Jedno jedyne uchybienie pociągnęło za sobą wiele bolesnych następstw, a to dlatego, że niedoskonałość nie współbrzmi z Boską miłością.

10. Tych, którzy ulegli i skruszeni natychmiast powrócili do Ojca - prosząc Go pokornie, aby ich oczyścił i uwolnił z popełnionych grzechów - Pan przyjął z nieskończoną miłością i miłosierdziem, pocieszył ich ducha, wysłał naprawić swoje błędy i umocnił w wykonywanej przez nich misji.

11. Nie myślcie, że wszyscy po swoim pierwszym nieposłuszeństwie powrócili pokorni i pełni skruchy. Nie, wielu przyszło pełnych pychy i nienawiści. Inni, zawstydzeni, zdając sobie sprawę ze swojej winy, próbowali przede Mną usprawiedliwić swoje uchybienia, ale będąc daleko od oczyszczenia się poprzez skruchę i zadośćuczynienie - co jest dowodem pokory – zdecydowali się stworzyć dla siebie życie na swój sposób, poza prawami, które nakazuje Moja miłość.

12. Wtedy przejawiła się Moja sprawiedliwość, nie po to, aby ich ukarać, lecz by ich skorygować, i nie po to, by ich zniszczyć, lecz by zachować ich na wieczność, dostarczając im wielu okazji do doskonalenia się.

13. Jakże wielu pierwszych grzeszników ciągle jeszcze nie uwolniło się od swoich skaz, ponieważ upadek za upadkiem pogrążali coraz głębiej w otchłań, z której jedynie przestrzeganie Mojego Prawa będzie mogło ich uratować. (20, 40-46)

Potop

14. W najwcześniejszych czasach w ludziach była niewinność i prostota, ale wraz z tym jak rosła ich liczba – z powodu ewolucji i wolnej woli - ich grzechy również rozwijały się coraz bardziej. To nie ich cnoty, lecz słabości wobec Mojego Prawa rozwijały się szybciej.

15. Wtedy to przygotowałem Noego dzięki komunikowaniu się Ducha z duchem, ponieważ taki rodzaj komunikacji z ludzkością ustanowiłem, gdy tylko człowiek zaczął zamieszkiwać ziemię.

16. Powiedziałem Noemu: "Oczyszczę ducha człowieka ze wszystkich jego grzechów; w tym celu ześlę wielki potop. Zbuduj arkę i wprowadź do niej twoje dzieci, ich żony, dzieci twoich dzieci i po parze z każdego rodzaju zwierząt."

17. Noe posłuchał Mojego nakazu i nadeszła katastrofa, wypełniając Moje Słowo. Złe nasienie zostało wyrwane z korzeniami, a z przechowanego w Moim spichlerzu dobrego nasienia utworzyłem nową ludzkość, noszącą w sobie światło Mojej sprawiedliwości i potrafiącą wypełniać Moje Prawo i żyć zachowując dobre zwyczaje.

18. Możecie sądzić, że tamci ludzie, którzy doświadczyli tak bolesnej śmierci, zginęli zarówno cieleśnie jak i duchowo? Zaprawdę powiadam wam, nie, Moje dzieci. Ich duch został przeze Mnie zachowany i ocknął się przed sędzią ich własnego sumienia. Następnie zostali oni przygotowani do ponownego powrotu na drogę życia, aby na niej osiągnąć duchowy postęp. (302, 14-16)

Samozaparcie Abrahama

19. Nie zawsze będzie konieczne abyście do dna opróżniali wasz kielich cierpienia. Dla Mnie wystarczy zobaczyć waszą wiarę, wasze posłuszeństwo, wasze cele i determinację wypełnienia Moich nakazów, aby oszczędzić wam najcięższych momentów waszej próby.

20. Przypomnijcie sobie, jak od Abrahama zażądano życia jego syna Izaaka, którego bardzo kochał; jak patriarcha pokonując swój ból i miłość do syna miał zamiar ofiarować go w tym sprawdzianie posłuszeństwa, wiary, miłości i pokory, którego wy jeszcze nie potraficie pojąć. Ale nie pozwolono mu wykonać ofiary na synu, ponieważ w głębi swojego serca już udowodnił swoje posłuszeństwo wobec Boskiej Woli, a to było wystarczające. Jakże wielka była radość Abrahama, gdy siła wyższa, powstrzymując jego rękę, zapobiegła ofiarowaniu Izaaka! Jakże błogosławił on imię swego Pana i podziwiał Jego mądrość! (308, 11)

21. Poprzez Abrahama i Izaaka dałem wam wyobrażenie tego, czym będzie ofiara Zbawiciela, kiedy wystawiłem na próbę miłość Abrahama do Mnie, żądając od niego, aby własnymi rękoma dokonał ofiarowania Izaaka, jego ukochanego syna.

22. Jeśli dobrze się przyjrzycie, rozpoznacie w tym akcie podobieństwo do tego, czym później dla ratowania świata była ofiara Mojego Jednorodzonego Syna.

23. Abraham jest tu ucieleśnieniem Boga, a Izaak obrazem Jezusa. W tamtym momencie patriarcha myślał, że Pan po to zażądał życia jego syna, aby krew niewinnego zmyła grzechy narodu. I chociaż głęboko kochał on tego, który był ciałem z jego ciała, posłuszeństwo wobec Boga i miłość do swego narodu były w nim silniejsze, niż życie jego ukochanego syna.

24. Posłuszny Abraham był bliski zadania śmiertelnego ciosu swojemu synowi, ale w momencie, kiedy przepełniony bólem podniósł ramię, by go ofiarować, Moja moc powstrzymała go i wtedy nakazałem mu ofiarowanie jagnięcia zamiast jego syna, aby ten symbol pozostał jako dowód miłości i posłuszeństwa. (119, 18-19)

Sen Jakuba o drabinie do nieba

25. Czy rozumiecie znaczenie, jakie miała drabina, którą Jakub zobaczył we śnie? Ta drabina symbolizuje życie i rozwój ducha.

26. Ciało Jakuba spało podczas objawienia, ale jego duch czuwał. Dzięki modlitwie wzniósł się do Ojca i gdy jego duch dotarł w regiony światła, odebrał niebiańskie przesłanie, które miało zostać przechowane jako testament objawienia i duchowej prawdy dla jego narodu, którym jest cała ludzkość, ponieważ Izrael nie jest ziemskim, lecz duchowym imieniem.

27. Jakub ujrzał drabinę stojącą na ziemi i dotykającą swoim szczytem nieba. Ona wskazuje drogę duchowego rozwoju, który rozpoczyna się na ziemi, w ciele, a kończy, gdy duch, daleki od jakiegokolwiek materialnego wpływu, połączy z Ojcem swoje światło i swoją esencję.

28. Patriarcha zobaczył na tej drabinie aniołów wstępujących i zstępujących z niej, co symbolizowało nieprzerwane rodzenie się i umieranie, nieustające przychodzenie i odchodzenie ducha w poszukiwaniu światła lub też z misją pokuty i oczyszczenia, aby po powrocie do duchowego świata wznieść się trochę wyżej. Jest to droga duchowego rozwoju prowadząca do doskonałości.

29. Dlatego na szczycie drabiny Jakub zobaczył symboliczną postać Jahwe, co wskazywało, że to Bóg jest celem waszego doskonalenia się i waszych starań, waszą najwyższą nagrodą o nieskończonej radości, waszą rekompensatą za ciężkie zmagania, długotrwałe cierpienia i wytrwałość w wędrówce na łono Ojca.

30. W życiowych perypetiach i próbach duch zawsze znajdował okazję do zdobywania zasług, by wznieść się wyżej. W każdym takim doświadczeniu zawsze zawarty był symbol Jakubowej drabiny, wzywającej was do wspięcia się na następny stopień.

31. To było wielkie objawienie, uczniowie, gdyż w nim powiedziano o duchowym życiu, w czasie, kiedy duch ledwo zaczął budzić się do oddawania czci temu, co Boskie, wzniosłe, czyste, dobre i prawdziwe.

32. To objawienie nie mogło być przeznaczone tylko dla jednej rodziny, czy nawet dla jednego narodu. Jego esencja była duchowa i dlatego było ono uniwersalne. Właśnie z tego powodu głos Ojca rzekł do Jakuba: "Ja jestem Pan, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, oddaję tobie i twemu potomstwu. A potomstwo twe będzie tak liczne jak proch ziemi, ty zaś rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i na południe; wszystkie plemiona ziemi otrzymają błogosławieństwo przez ciebie i przez twych potomków". (315, 45-50)

Józef i jego bracia

33. Józef, syn Jakuba został sprzedany przez swoich własnych braci pewnym kupcom, którzy zmierzali do Egiptu. Józef był jeszcze młody, ale już wtedy wykazywał, iż posiada wielki dar prorokowania. Owładnięci zazdrością bracia pozbyli się go, sądząc, że już nigdy go nie zobaczą. Lecz Pan, który czuwał i ochraniał swojego sługę, uczynił go wielkim przed faraonem w Egipcie.

34. Wiele lat później, gdy świat dotknęła susza i głód, Egipt kierowany radami i inspiracją Józefa, zgromadził wystarczającą ilość zapasów, aby przetrzymać próbę.

35. To właśnie wtedy synowie Jakuba w poszukiwaniu środków do życia przybyli do Egiptu. Wielkie było ich przerażenie, gdy stwierdzili, że ich brat Józef został ministrem i doradcą Faraona. Gdy go ujrzeli, pełni skruchy z powodu swojego błędu padli u jego stóp na kolana, przyznając, że proroctwa ich brata wypełniły się. Ten, którego uznali za nieżyjącego, był tutaj przed nimi, pełen mocy, cnót i mądrości. Prorok, którego sprzedali, pokazał im mądrość przepowiedni, którą jego ustami jeszcze jako dziecka przekazał Pan. Brat, nad którym się znęcali i którego sprzedali, wybaczył im. Czy rozumiesz to, narodzie? Teraz wiecie, dlaczego w tym dniu wam powiedziałem: „Kiedy Mnie rozpoznacie tak, jak Józefa rozpoznali jego bracia?” (90, 2)

Pielgrzymka Mojżesza i narodu Izraelskiego przez pustynię

36. W Pierwszym Czasie na czele Izraela stał Mojżesz, który prowadził go przez czterdzieści lat przez pustynię do ziemi Kananejskiej. Ale z powodu nieposłuszeństwa, niewiary i materializmu jedni bluźnili, inni odstępowali od niego, a jeszcze inni zaczęli się buntować. Okazawszy się w takiej sytuacji, Mojżesz mówił do nich mądrze i cierpliwie, aby nie obrażali Najwyższej Woli, tylko by byli posłuszni i pokorni wobec Ojca, który - nie patrząc na ich nieposłuszeństwo – zesłał im mannę z nieba i sprawił, że woda trysnęła ze skały. (343, 53)

37. Mojżesz dostarczył wystarczającą ilość dowodów na to, że Bóg był z nim, ale naród chciał więcej dowodów. Posłaniec przyprowadził więc ludzką gromadę do stóp góry Synaj i wezwał moc Jahwe; a Pan, słysząc go, dostarczył mu wielkich dowodów i cudów.

38. Naród chciał zobaczyć i usłyszeć Tego, którego Mojżesz słyszał i dzięki swojej wierze odczuwał. Więc objawiłem się tamtemu narodowi w chmurze i pozwoliłem mu przez długie godziny słuchać Mojego głosu. Jednakże był on tak potężny, że ludzie myśleli, że umrą ze strachu. Przed tym głosem sprawiedliwości trzęsły się ich ciała i drżał ich duch. Wtedy zaczęli oni błagać Mojżesza, aby poprosił Jahwe o zaprzestanie mówienia do nich, ponieważ oni nie są w stanie Go dłużej słuchać. Zrozumieli, że są o wiele za mali, aby móc bezpośrednio kontaktować się z Tym, który jest Wieczny. (29, 32, 34)

39. Wzmacniajcie swego ducha w wielkich zmaganiach waszego życia, tak jak to czynił naród Izraela na pustyni. Czy wiecie jak trudna jest pustynia, która w nieubłaganym słońcu i palącym piasku wydaje się nie mieć końca? Czy wiecie czym jest samotność i cisza oraz konieczność nocnego czuwania, ponieważ wrogowie czyhają? Zaprawdę powiadam wam, to właśnie tam na pustyni naród Izraela zrozumiał wielkość wiary w Boga i nauczył się Go kochać. Czegoż mógł oczekiwać ten naród od pustyni? A pomimo to mieli oni wszystko: chleb, wodę, dom, by odpocząć, oazę i świątynię, gdzie w podzięce mogli wznieść swojego ducha ku Ojcu i Stwórcy. (107, 28)

Walka Eliasza o prawdziwego Boga

40. W Pierwszym Czasie przyszedł na ziemię Eliasz, który zauważył, że ludzkość praktykowała bałwochwalstwo i nie wierzyła w Boga. Światem rządzili królowie i kapłani, ale jedni i drudzy odwrócili się od Boskich praw, prowadząc swoje narody drogami chaosu i kłamstwa. Wznosili przeróżnym bogom ołtarze i oddawali im cześć.

41. Eliasz pojawił się wtedy i przemówił do nich słowami pełnymi sprawiedliwości: "Otwórzcie swoje oczy i zobaczcie, jak zhańbiliście prawo Pana. Zapomnieliście o przykładzie Jego posłańców i oddaliście się kultom niegodnym żyjącego i wszechmocnego Boga. Jest konieczne, abyście się obudzili, ujrzeli Go i uznali. Zlikwidujcie swoje bałwochwalstwo i wznieście oczy ponad wszystkie figury, w których Go uosabialiście."

42. Eliasz usłyszał Mój głos, gdy mu powiedziałem: „Zerwij z tym niegodziwym narodem. Powiedz mu, że żaden deszcz nie spadnie przez długi czas, dopóki ty go w Moim imieniu nie sprowadzisz."

43. I Eliasz powiedział: "Nie spadnie więcej deszcz, aż mój Pan wskaże godzinę i mój głos go sprowadzi". Po tym jak to powiedział, oddalił się.

44. Od tego dnia ziemia była sucha. Deszczowe pory roku mijały, ale deszcz nie nadchodził. Na niebie nie widać było żadnej oznaki deszczu, pola dotknęła susza i zaczęło padać bydło. Ludzie bezskutecznie kopali w ziemi w poszukiwaniu wody, by ugasić pragnienie. Rzeki wysychały, trawa więdła, ulegając palącym promieniom słońca, natomiast ludzie wzywali swoich bogów, błagając ich o powrót deszczu, aby mogli zasiać i zebrać ziarno, którym by się mogli pożywić.

45. Eliasz zaś oddalił się zgodnie z Boskim nakazem. Modlił się, oczekując woli swojego Pana. Mężczyźni i kobiety zaczęli opuszczać swój kraj w poszukiwaniu nowych

miejsc, w których nie brakowałoby wody. Ale gdziekolwiek się spojrzało widać było karawany, a cały kraj dotknięty był suszą.

46. Mijały lata i pewnego dnia, kiedy Eliasz wzniósł ducha do Ojca, usłyszał Jego głos mówiący: "Odszukaj króla, a kiedy dam ci znak deszcz spadnie znowu na ten kraj."

47. Pokorny Eliasz posłusznie poszedł do króla tego narodu i pokazał swoją moc tym, którzy modlili się do fałszywych bogów, a potem mówił o Ojcu i Jego mocy. Wtedy ukazały się znaki. Na niebie pojawiły się błyskawice i grzmoty a zaraz potem spadł obficie życiodajny deszcz. Na nowo pola pokryły się zielenią, drzewa napełniły się owocami i powrócił dostatek.

48. W obliczu takiego dowodu naród obudził się i przypomniał sobie o swoim Ojcu, który poprzez Eliasza wezwał go i upomniał. Liczne i bardzo wielkie były w tamtym czasie cuda, których dokonywał Eliasz dla przebudzenia ludzkości. (53, 34-40)

Dwanaście plemion Izraela.

49. Nie sądźcie, że tylko na łonie Izraela byli prorocy, zwiastuni i duchy światła. Również do innych narodów wysyłałem niektórych z nich, ale ludzie odbierali ich nie jak posłańców, tylko jako Bogów, tworząc wokół nich religie i kulty.

50. Naród Izraelski nie zrozumiał misji, jaką miał wobec innych narodów i drzemał w łożu błogosławieństw i przyjemności.

51. Ojciec uformował go jako doskonałą rodzinę, w której jedno plemię miało za zadanie obronę narodu i utrzymanie pokoju, inne uprawiało rolę, kolejne składało się z rybaków i żeglarzy, a jeszcze innemu powierzono oddawanie duchowej czci Bogu. I w ten sposób każde z dwunastu plemion, z których składał się ten naród, wypełniało inną misję, tworząc razem wzór harmonii. Zaprawdę powiadamiam wam, wciąż jeszcze posiadacie duchowe dary, które posiadaliście w tamtych czasach. (135, 15-16)

Prorocy i pierwsi królowie Izraela

52. Prorocy przekazywali wielką prawdę, prawie zawsze przychodząc na ziemię w czasach chaosu i błądzenia, ostrzegając narody i namawiając je do skruchy i nawrócenia, a także zapowiadając wielkie plagi, jeśli nie zwrócą się ku dobru. Innym razem przepowiadali błogosławieństwa za posłuszeństwo i postępowanie zgodnie z Boskim Prawem.

53. To, co mówili tamci prorocy, było nawoływaniem do czynienia dobra, sprawiedliwości i wzajemnego szacunku. Jednak nie objawiali oni życia ducha, jego przeznaczenia i jego rozwoju. Nawet sam Mojżesz, którego wybrałem i uczyniłem Moim zastępcą i za jego pośrednictwem przekazałem Prawo dla wszystkich czasów, nie mówił o duchowym życiu.

54. Prawo Ojca zawiera mądrość i sprawiedliwość, uczy ludzi życia w pokoju, wzajemnej miłości i szacunku, oraz tego, jak uczynić siebie godnymi w Moich oczach. Lecz Mojżesz nie pokazał ludziom tego, co znajduje się poza cielesną śmiercią, ani czym jest zadośćuczynienie nieposłusznego ducha, czy też nagroda dla roztropnych i gorliwych w swoich misjach.

55. Później rządził Dawid, człowiek pełen inspiracji i darów ducha, który w momentach uniesienia i ekstazy słyszał hymny i duchowe pieśni. Z nich utworzył

psalmy, by przy ich pomocy zapraszać naród Izraela do modlitwy i oddawania w hołdzie swojemu Panu najlepszej ofiary swojego serca. Pomimo tego Dawid, z całą jego miłością i inspiracją, nie mógł objawić swojemu narodowi cudownej egzystencji duchowych istot ani też ich ewolucji i celów.

56. I nawet Salomon po nim panujący, który także pokazał, że otrzymał wielkie dary mądrości i siły, z powodu których był kochany i podziwiany, a którego porady, sądy i powiedzenia jeszcze dzisiaj się pamięta - gdyby jego naród zwrócił się do niego i go zapytał: "Panie jak wygląda duchowe życie? Co jest po śmierci? Czym jest duch?" - Salomon przy całej swojej mądrości nie potrafiłby odpowiedzieć. (339, 12-15)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 10
Gdy wypełnił się czas

Proroctwa

1. Wasz Ojciec wszystko przygotował, aby Słowo Boga zamieszkało pomiędzy ludźmi i wspaniałym przykładem swojej miłości pokazało im ich drogę restytucji.

2. Najpierw zainspirował proroków, którzy ogłosili w jakiej formie Mesjasz przyjdzie na świat, jakie będzie jego dzieło, jego cierpienie i jego śmierć jako człowieka, aby ci, którzy te przepowiednie znali, natychmiast rozpoznali Chrystusa, gdy się pojawi na ziemi.

3. Setki lat przed Moją obecnością w Jezusie Prorok Izajasz powiedział: "Dlatego da wam Pan ten znak: spójrzcie oto Panna pocznie i porodzi Syna, który będzie się nazywał Emmanuel (co oznacza Bóg z nami)". Tym proroctwem, między innymi, zapowiedział Moje przyjście.

4. Wiele stuleci przed Moim przyjściem, Dawid, w swoich pieśniach przepełnionych bólem i proroczym znaczeniem, śpiewał o cierpieniach Mesjasza w czasie ukrzyżowania. W tych psalmach mówi on o jednym z Moich siedmiu słów na krzyżu; o pogardzie, z jaką zaprowadzi Mnie ludzki tłum na miejsce ukrzyżowania; o szyderstwach ludzi w reakcji na Moje słowa, że we Mnie jest Ojciec; o osamotnieniu, jakie odczuwać będzie Moje ciało w obliczu ludzkiej niewdzięczności; o wszystkich torturach, jakim będę poddany; a nawet o sposobie, w jaki rzucą losy o Moją szatę.

5. Każdy z Moich proroków zapowiadał Moje przyjście, przygotowywał drogi i podawał szczegółowe znaki, aby nikt się nie pomylił, gdy ten dzień nadejdzie. (40, 1-5)

Oczekiwanie na Mesjasza w narodzie żydowskim

6. W obecnym czasie świat nie wiedział, jak Mnie oczekiwać, podobnie jak naród Izraela w Drugim Czasie. Moi wielcy prorocy zapowiadali Mesjasza, Zbawiciela, Syna Bożego, który przyjdzie oswobodzić uciskanych i oświecić świat światłem Słowa. Im bardziej tamten naród cierpiał, tym z większą tęsknotą wyczekiwał nadejścia Obiecanego; im więcej pił z kielicha upokorzenia i zniewolenia, tym bardziej tęsknił za

obecnością Mesjasza i wszędzie szukał wskazówek oraz znaków, które mówiłyby o bliskim nadejściu Zbawiciela.

7. Z pokolenia na pokolenie i z rodziców na dzieci przekazywana była Boska obietnica, która przez długi czas skłaniała wybrany naród Pana do czuwania i do modlitwy.

8. W końcu przyszedłem do Mojego narodu, ale nie wszyscy byli w stanie Mnie rozpoznać, bo choć wszyscy Mnie oczekiwali, jedni czynili to w duchowy sposób, zaś inni kierowali się materialistycznymi interpretacjami.

9. Mnie wystarczała czystość i miłość tych, którzy odczuwali Moją obecność i którzy wypatrywali Królestwa Niebieskiego w świetle Mojego Słowa, by uwierzyć w Moje objawienie. Wystarczali Mi ci, którzy wiernie za Mną szli i widzieli we Mnie swojego duchowego zbawcę, gdyż to oni świadczyli o Mojej prawdzie, po tym jak odszedłem z tego świata.

10. Chociaż Moje przesłanie przeznaczone było dla wszystkich narodów ziemi, wezwałem serca narodu wybranego, aby później jego ludzie stali się przekazicielami Mojego Słowa. Jednakże nie tylko ten naród odczuwał Moją obecność, również w innych narodach ludzie wiedzieli, jak odkrywać znaki Mojego przyjścia i przewidywali czas Mojej obecności na ziemi. (315, 17-19)

11. Eliasz zjawiał się wśród ludzi w każdym z trzech Czasów i podczas każdego Boskiego objawienia.

12. Kiedy Mesjasz jeszcze nie przyszedł na ziemię i dopiero wkrótce miał się narodzić jako człowiek, duch proroka wcielił się w Jana, później nazywanego Chrzcicielem, aby [poprzez niego] ogłaszać bliskość Królestwa Niebieskiego, którym będzie obecność Boskiego Słowa, Mesjasza, wśród ludzi. (31, 61-62)

Maria, ziemska matka Jezusa

13. Już w Pierwszym Czasie patriarchowie i prorocy zaczęli mówić o nadejściu Mesjasza. Lecz Mesjasz nie przyszedł tylko w Duchu, ale przybył po to, by się wcielić, aby zostać człowiekiem i otrzymać ciało od kobiety.

14. Boska macierzyńska esencja musiała również zostać umieszczona w ciele, zostać kobietą, być jak kwiat czystości, z którego płatków mógłby wznieść się aromat Słowa Bożego, którym był Jezus. (360, 26)

15. W Nazarecie żył kwiat czystości i czułości, niezamężna panna o imieniu Maria, która była właśnie tą zapowiedzianą przez proroka Izajasza, a z której łona miał wyjść owoc prawdziwego życia.

16. Do niej przyszedł duchowy posłaniec Pana, aby oznajmić jej misję, z jaką przyszła na świat, mówiąc: "Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan jest z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami."

17. Godzina, w której miała zostać objawiona Boska Tajemnica, nadeszła, a wszystko to, co o obecności Mesjasza, Zbawcy i Zbawiciela zostało powiedziane, miało się teraz wypełnić. Lecz jakże niewiele było takich serc, które czuły Moją obecność i jak u niewielu duch potrafił w świetle Mojej prawdy rozpoznać Królestwo Niebieskie. (40, 6-7)

Adoracja dzieciątka Jezus

18. Ludzkość pamięta w obecnych dniach o tym, że jacyś mędrcy ze Wschodu przyszli do stajenki w Betlejem, aby adorować Boskie dziecko. Dzisiaj niektóre serca pytają się: "Panie czy jest prawdą, że ci wielcy i mądrzy panowie skłonili się przed Tobą i uznali Twoją Boskość?"

19. Tak, Moje dzieci, to nauka, władza i bogactwo przybyły, aby ukłonić się przed Moją obecnością.

20. Byli tam również pastuszkowie, ich żony i dzieci, z ich skromnymi, zdrowymi i prostymi darami, którymi powitali i pozdrowili Zbawcę świata oraz Marię, symbol niebiańskiej czułości. Reprezentowali oni pokorę, niewinność i prostotę; jednak ci, którzy posiadali w swoich zwojach przepowiednie i obietnice mówiące o Mesjaszu, mocno spali, nawet nie przeczuwając, kto przyszedł na świat. (146, 9-11)

Więź miłości pomiędzy Jezusem i Marią

21. Jezus spędził swoje dzieciństwo i młodość u boku Marii, rozkoszując się jej macierzyńską miłością. Maria, Boska Czułość, podarowała wiele słodyczy Zbawicielowi w pierwszych latach Jego życia na świecie. Albowiem miał On, gdy wybije godzina, wypić wielki kielich goryczy.

22. Jak to możliwe, żeby ktokolwiek mógł myśleć, że Marii, która poczęła Jezusa i żyła razem z Boskim Mistrzem, mogło brakować duchowego rozwoju, czystości i świętości?

23. Kto kocha Mnie, musi najpierw kochać wszystko to, co Moje, wszystko to, co Ja kocham. (39, 52-54)

Mądrość Jezusa

24. W swoich księgach ludzie twierdzą, że Jezus, aby zdobyć wiedzę, przebywał wśród Esseńczyków. Ale Ten, który wiedział wszystko i istniał zanim powstały światy, nie potrzebował się niczego uczyć od ludzi. Boskie nie może niczego się nauczyć od ludzkiego. Dokądkolwiek szedłem, tam nauczałem. Czy może na ziemi istnieć ktokolwiek mądrzejszy od Boga? Chrystus przyszedł od Ojca, aby ludziom przynieść Boską mądrość. Czy wasz Mistrz nie udowodnił wam tego, gdy mając dwanaście lat wprawił w zdumienie teologów, filozofów i nauczycieli prawa owego czasu?

25. Niektórzy przypisują Jezusowi słabości wszystkich ludzi i sprawia im przyjemność obrzucanie tego Boskiego i bez skazy człowieka błotem noszonym w ich sercach. Oni nie znają Mnie.

26. Jeżeli wszystkie cuda natury, które obserwujecie, są niczym innym jak ucieleśnieniem Boskich myśli, czy nie sądzicie, że ciało Chrystusa było zmaterializowaniem się najwyższej myśli miłości waszego Ojca? Dlatego Chrystus kochał was Duchem, a nie ciałem. Moja prawda nie może być fałszowana, gdyż zawiera ona w sobie absolutne światło i moc. (146, 35-36)

27. W Drugim Czasie dałem wam przykład tego, jak powinniście czekać na odpowiednią godzinę, aby wypełnić zadanie, które was przywiodło na ziemię.

28. Czekałem aż Moje ciało Jezusa, którego ludzie mieli przed oczami, osiągnie najlepszy wiek do wypełnienia Boskiej misji, misji nauczania was miłości.

29. Gdy tamto ciało, serce i umysł osiągnęły pełnię rozwoju, poprzez jego usta przemówił Mój Duch; Moja mądrość oświeciła jego rozum, Moja miłość zamieszkała w jego sercu, a harmonia, pomiędzy tamtym ciałem i oświecającym go Boskim światłem, była tak doskonała, że wiele razy mówiłem do ludzkich rzesz: "Kto zna Syna, ten zna Ojca"

30. Chrystus wziął prawdę od Boga, by nauczać ludzi. On nie otrzymał jej od świata. Ani od Greków, ani od Chaldejczyków, Esseńczyków czy Fenicjan, ani od nikogo innego nie otrzymał tego światła. Oni nie znali jeszcze drogi do nieba, a Ja pokazałem im to, co na ziemi było jeszcze nieznane.

31. Jezus poświęcił swoje dzieciństwo i młodość miłosierdziu oraz modlitwie, aż do chwili, kiedy nadszedł czas ogłoszenia [nadejścia] Królestwa Niebieskiego, Prawa miłości i sprawiedliwości, Doktryny światła i życia.

32. Poszukajcie esencji Mojego Słowa, które zostało wypowiedziane w tamtym czasie i powiedzcie Mi, czy mogło ono pochodzić od jakiejkolwiek ludzkiej doktryny lub znanej wówczas nauki.

33. Zaprawdę powiadam wam, gdybym rzeczywiście mógł znaleźć mądrość wśród tamtych [uczonych] ludzi, to szukałbym Moich wyznawców wśród nich, a nie pośród niewykształconych i nieświadomych ludzi, z których utworzyłem Mój apostolat. (169, 62-68)

Niezrozumienie ludzi w Nazarecie

34. Musiałem szukać schronienia na łonie takiego narodu jak Egipt, ponieważ naród, do którego przyszedłem, nie wiedział, jak udzielić Mi schronienia. Ale nie był to jedyny ból, jakiego miało doświadczyć Moje serce.

35. Gdy powróciłem z Egiptu by żyć w Nazarecie, byłem na każdym kroku wyszydzany i raniony słowami niewiary i zawiści.

36. Pomimo tego, że czyniłem cuda oraz demonstrowałem Moją moc i miłosierdzie wobec mieszkańców Nazaretu, oni odrzucili Mnie. Nikt nie wierzył we Mnie, włączając tych, którzy z bliska znali Moje życie i czyny.

37. Więc kiedy potem nadeszła godzina rozpoczęcia Mojej posługi, przed opuszczeniem Nazaretu powiedziałem do jego mieszkańców: „Zaprawdę powiadam wam, żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie; dlatego też, aby go słuchano, musi ją opuścić.” (299, 70-72)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 11
Dzieło Jezusa na ziemi

Chrzest w Jordanie, czas przygotowania na pustyni

1. Życzliwy Jezus, Nazareńczyk, pokornie wyczekujący na godzinę rozpoczęcia głoszenia Boskiego Słowa, odszukał Jana na brzegach Jordanu, aby otrzymać od niego chrzest z wody. Czy Jezus poszedł tam w poszukiwaniu oczyszczenia? Nie, Mój narodzie. Czy poszedł, aby odprawić jakiś rytuał? Również nie. Jezus wiedział, że nadeszła godzina, w której przestaje być tym [kim był do tej pory]; godzina, w której znika człowiek, aby przemówić mógł Duch. Jezus chciał podkreślić tamtą chwilę poprzez działanie, które odcisnęłoby się w pamięci ludzkości.

2. Symboliczna woda nie miała żadnych plam do zmycia, ale służyła jako przykład dla ludzi, ponieważ czyniła ciało wolnym od jakiegokolwiek przywiązania do świata, pozwalając jemu i jego woli stać się jednością z duchem. To właśnie wtedy ci, którzy byli tego świadkami usłyszeli Boski głos, który ludzkimi słowami powiedział: "To jest Mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Jego słuchajcie."

3. Od tego momentu Chrystus, Boskie Słowo, objawiał się poprzez usta Jezusa. Ludzie nazywali Go Rabbim, Boskim Mistrzem, Posłańcem, Mesjaszem i Synem Bożym. (308, 25-27)

4. Później poszedłem na pustynię, aby medytować i uczyć was, jak wejść w jedność ze Stwórcą i w ciszy pustyni rozważać dzieło, które było przede Mną. Przez to chciałem wam pokazać, że aby sprostać wypełnieniu dzieła, które wam powierzyłem, najpierw musicie się oczyścić; następnie musicie poszukać w swoim wnętrzu bezpośredniego dialogu z waszym Ojcem, i tak przygotowani - czyści, wzmocnieni i zdecydowani – musicie zabrać się niezłomnie do wypełnienia waszej delikatnej misji. (113, 9)

Jedność Jezusa Chrystusa z Bogiem

5. Przez trzy lata objawiałem siebie poprzez usta Jezusa, ale Moje Słowo lub myśl nigdy przez jego rozum nie zostały zniekształcone lub przekręcone. Wypełniał Moją wolę każdym swoim uczynkiem. Czynił tak, ponieważ Jezus i Chrystus tworzyli jedność, podobnie jak Chrystus jest jednością z Boskim Ojcem. (308, 28)

6. Ujrzyjcie we Mnie Ojca, gdyż zaprawdę powiadam wam, Chrystus jest od wieczności jednością z Ojcem, jeszcze zanim powstały światy.

7. W Drugim Czasie Chrystus, który jest jednością z Bogiem, wcielił się na ziemi w błogosławione ciało Jezusa i stał się w ten sposób Synem Bożym; lecz tylko jako człowiek, ponieważ powiadam wam raz jeszcze, istnieje tylko jeden Bóg. (9, 48)

8. Jeśli stałem się człowiekiem w Jezusie, stało się to nie po to, aby wam zasugerować, że Bóg ma ludzką formę, ale by Mnie uczynić widzialnym i słyszalnym dla tych, którzy byli ślepi i głusi na wszystko, co Boskie.

9. Gdyby ciało Chrystusa miało postać Jahwe, zaprawdę powiadam wam, ono nie krwawiłoby i by nie umarło. Jego ciało było doskonałe, ale ludzkie i wrażliwe, tak aby ludzkość mogła je zobaczyć i przez nie mogła słuchać głosu Niebieskiego Ojca. (3, 82)

10. Dwie natury były w Jezusie: jedna materialna, ludzka, stworzona Moją wolą w dziewiczym łonie Marii, nazywana przeze Mnie Synem Człowieczym, oraz ta druga,

Boska, Duch nazywany Synem Bożym. W tej drugiej było Boskie Słowo Ojca, mówiące do was w Jezusie; pierwsza [natura] była tylko materialna i widzialna. (21, 29)

11. Chrystus, Słowo Boga, był tym, który mówił ustami Jezusa, czystego i nieskalanego człowieka.

12. Jezus urodził się jako człowiek, żył i umarł; lecz jeśli chodzi o Chrystusa, On się nie urodził, nie wychowywał się na świecie ani nie umarł, ponieważ On jest Głosem miłości, Duchem miłości, Boskim Słowem, a także wyrazem mądrości Stwórcy, który zawsze był z Ojcem. (91, 28-29)

Odrzucenie Jezusa jako oczekiwanego Zbawiciela

13. W Drugim Czasie nie przez wszystkich zostałem rozpoznany. Gdy pojawiłem się na łonie narodu żydowskiego - który Mnie właśnie oczekiwał, ponieważ widział wypełnianie się danych przez proroków znaków - Moja obecność wielu wprawiła w zakłopotanie, którzy nie wiedzieli, jak interpretować proroctwa. Spodziewali się zobaczyć Mesjasza jako potężnego księcia, który obali swoich wrogów, który upokorzy królów i tyranów, a tym, którzy Go oczekiwali, odda majątki i ziemskie dobra.

14. Kiedy ten naród ujrzał Jezusa biednego, bosego, okrywającego swoje ciało skromnym ubraniem; kiedy zobaczyli, że urodził się w stajni, a później pracował jako skromny rzemieślnik, nie mogli uwierzyć, że jest wysłannikiem Ojca. Mistrz musiał dokonywać cudów i innych namacalnych dzieł, aby oni Mu uwierzyli i zrozumieli Boskie przesłanie. (227, 12-13)

15. Zawsze to pokorni i biedni odkrywali Moją obecność, ponieważ ich rozum nie był wypełniony ludzkimi teoriami mącącymi ich jasność oceny.

16. W Drugim Czasie było tak samo, bo choć przyjście Mesjasza było zapowiedziane, to gdy przyszedł, odczuli to jedynie ludzie prostego serca, pokornego ducha i o jasnym umyśle.

17. Teolodzy mieli w swoich rękach księgi proroków i codziennie powtarzali słowa zapowiadające znaki, czas i sposób nadejścia Mesjasza, a pomimo tego, kiedy Mnie ujrzeli, nie rozpoznali Mnie, a kiedy Mnie słuchali, zaprzeczali, że jestem obiecanym Zbawicielem. Gdy widzieli Moje czyny, jedyne co potrafili, to oburzać się, choć zgodnie z prawdą wszystko to zostało przepowiedziane. (150, 21-23)

18. Dzisiaj nikt więcej nie wątpi w Jezusa, lecz wielu sprzecza się i nadal neguje Moją Boskość. Jedni przypisują Mi wielką duchową wzniosłość; inni twierdzą, że Ja również przechodziłem drogę ewolucji ducha, aby dostać się do Ojca. Ale gdyby tak było, to nie mógłbym do was powiedzieć: "Ja jestem drogą, prawdą i życiem." (170, 7)

Jezus jako przybysz zbawienia wśród prostego narodu.

19. Waszym zadaniem jest naśladowanie przykładu życia na ziemi waszego Boskiego Mistrza. Przypominacie sobie, że kiedy odwiedzałem domy, zawsze zostawiałem w nich przesłanie pokoju, uzdrawiałem chorych i pocieszałem zasmuconych Boską mocą, jaką posiada miłość.

20. Nigdy przed wejściem do jakiegoś domu nie powstrzymało Mnie to, że Mi w nim mogą nie uwierzyć; wiedziałem, że opuszczając to miejsce, serca jego mieszkańców

będą jeszcze przepełnione radością, gdyż nie będąc tego świadomi, ich duch poprzez Moje nauki wejrzał do Królestwa Niebieskiego.

21. Czasem Ja szukałem serc, czasem one Mnie szukały; lecz we wszystkich przypadkach Moja miłość była chlebem wiecznego życia, który przekazywałem im w esencji Mojego Słowa. (28, 3-5)

Jezus - niezmordowany mówca

22. Czasami, kiedy oddalałem się by odpocząć w zaciszu jakiejś doliny, tylko przez kilka chwil pozostawałem sam, ponieważ spragnione słuchania Mnie ludzkie rzesze przychodziły do swojego Mistrza w poszukiwaniu bezgranicznej delikatności Jego spojrzenia. Przyjmowałem mężczyzn, kobiety i dzieci, napełniając ich czułością Mojego nieograniczonego miłosierdzia, bo wiedziałem, że w każdym stworzeniu istnieje duch, dla którego przyszedłem na świat. Wówczas mówiłem do nich o Królestwie Niebieskim, które jest prawdziwym domem ducha, aby dzięki Mojemu Słowu ukoili wewnętrzny niepokój i wzmocnili się w nadziei na uzyskanie wiecznego życia.

23. Zdarzało się, że pośród tłumu ukrywał się ktoś, mający zamiar krzykiem zaprzeczyć Mojej prawdzie i zapewniać, że jestem fałszywym prorokiem; lecz Moje Słowo zaskakiwało go, zanim zdążył otworzyć usta. Innym razem pozwalałem jakiemuś bluźniercy na ubliżanie Mi, aby udowodnić ludzkim rzeszom, że obelgi nie mogą zmącić Mistrza, w ten sposób dając im przykład pokory i miłości.

24. Byli tacy, którzy zawstydzeni Moją łagodnością natychmiast się oddalali, żałując, że swoimi wątpliwościami zranili Tego, który swoimi czynami głosił prawdę. Jak tylko trafiała się okazja, przychodzili do Mnie i idąc za Mną drogą płakali, poruszeni Moim Słowem, nie śmiąc nawet odezwać się do Mnie i prosić o przebaczenie za zniewagi, których się wcześniej wobec Mnie dopuścili. Ja ich przywoływałem do siebie i pieszcząc Moim Słowem udzielałem im łask. (28, 6-7)

25. Słuchajcie! Kiedy byłem wśród was na ziemi, ludzie w karawanach przybywali do Mnie, pełni pychy ludzie o wysokiej pozycji oraz rządzący, którzy potajemnie Mnie szukali, aby Mnie posłuchać. Jedni podziwiali Mnie, ale z obawy nie przyznawali się otwarcie do tego; inni Mnie odrzucali.

26. Przychodziły do Mnie ludzkie tłumy składające się z mężczyzn, kobiet i dzieci, które słuchały Mnie rano, po południu i wieczorem. Zawsze odnajdowały Mistrza gotowego do przekazania im Słowa Bożego. Patrzyli na Mistrza zaniedbującego samego siebie, nie wiedząc nawet, kiedy jadł, aby wzmocnić swoje ciało i aby Jego głos nie osłabł. Nie wiedzieli, że Jezus czerpał siły od własnego Ducha i w samym sobie znajdował pożywienie. (241, 23)

Miłość Jezusa do dzieci i do natury

27. Czasami, gdy bywałem sam, odnajdowały Mnie dzieci, które przychodziły Mnie zobaczyć, zaoferować małe kwiaty, opowiedzieć o jakimś smutku i podarować swoje małe pocałunki.

28. Ich matki bywały zakłopotane, gdy odnajdywały swoje dzieci w Moich ramionach, słuchające Mojego Słowa. Uczniowie, traktując to jako brak respektu wobec Mistrza, usiłowali przepędzić je ode Mnie. Wtedy Ja mówiłem im: "Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie; gdyż, aby dostać się do Królestwa Niebieskiego, musicie być tak czyści, szczerzy i prości jak dzieci."

29. Ta ich niewinność i otwartość sprawiała mi wielką radość, podobnie jak ktoś, kto rozkoszuje się widokiem otwierającego się właśnie pąka kwiatu. (262, 62-64)

30. Jakże wiele razy zastawali uczniowie Jezusa rozmawiającego z różnymi stworzeniami na świecie! Jakże często znajdowano Mistrza podczas rozmowy z ptakami, polami czy morzem! Lecz oni wiedzieli, że ich Mistrz nie postradał zmysłów; wiedzieli, że w ich Mistrzu żyje Stwórczy Duch Ojca, który wszystkim istotom dał mowę, który rozumie wszystkie swoje dzieci, który jest wychwalany i kochany przez wszystko co stworzył.

31. Jakże wiele razy uczniowie albo [inni] ludzie widzieli Jezusa głaszczącego ptaka lub kwiat i błogosławiącego je wszystkie. W Jego oczach odnajdywali spojrzenie bezgranicznej miłości do wszystkich stworzeń. Uczniowie wyczuwali Boską rozkosz Pana, widząc Go otoczonego takim splendorem i tak wieloma cudami, które wynikały z Jego mądrości; często też widzieli łzy w oczach Mistrza, gdy patrzył na ludzką obojętność w obliczu tylu wspaniałości, [lub gdy widział] niewrażliwość i ślepotę ludzi wobec takiego przepychu. Często widzieli, jak Mistrz płacze, kiedy patrzył na trędowatego, roniącego łzy z powodu swojego trądu, albo mężczyzn i kobiety skarżących się na swój los, mimo że otoczeni byli doskonałą miłością! (332, 25-26)

Doktryna Jezusa

32. Jezus pokazał wam miłosierdzie, pokorę i miłość. Nauczał was jak przebaczać od serca swoim wrogom; mówił, że powinniście odrzucić kłamstwo i kochać prawdę; objawił wam, że zarówno na zło jak i na dobro powinniście zawsze odpowiadać dobrem. Nauczał was szacunku do każdego z waszych bliźnich, pokazał wam jak znaleźć zdrowie ducha i ciała, a także jak swoim życiem czcić imię swoich rodziców, aby potem móc być szanowanym przez swoje dzieci.

33. Są to niektóre przykazania, które muszą być przestrzegane przez wszystkich, jeśli naprawdę chcą być chrześcijanami. (151, 35-36)

34. Gdy uczeni w Piśmie i faryzeusze obserwowali działania Jezusa i zobaczyli, że różnią się one od ich własnych, oświadczyli, że Doktryna przez Niego głoszona sprzeciwia się Prawu Mojżesza. Mylili oni Prawo z tradycjami, ale Ja udowodniłem im, że nie przyszedłem naruszać Prawo, które Ojciec objawił Mojżeszowi, lecz by je słowami i czynami wypełnić.

35. W rzeczywistości odrzuciłem wiele tradycji tamtego narodu, bo nadszedł właśnie czas, w którym powinny one zniknąć, aby mogła rozpocząć się era wyższych nauk. (149, 42-43)

36. Pamiętacie jak w pierwszym przykazaniu, które dałem ludzkości przez Mojżesza, powiedziałem: "Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, aby przed nimi klękać i je czcić." Od tamtej chwili droga dla ludzkości i droga dla ducha została dokładnie wyznaczona.

37. Mojżesz nie ograniczył się tylko do przekazania ludziom Dziesięciu Przykazań. Ustanowił on również pomocnicze prawa dotyczące ludzkiego życia, rytuałów i symboli w obrębie duchowego oddawania czci [Bogu] - wszystko odpowiednio do postępu w rozwoju, który wtedy prezentował ludzki duch.

38. Ale obiecany Mesjasz przyszedł i zniósł tradycje, rytuały, symbole i ofiary, a tylko Prawo pozostawił nienaruszone. To dlatego, gdy faryzeusze mówili do narodu, że Jezus narusza Prawo Mojżesza, odpowiedziałem im, że nie jestem przeciwko Prawu, lecz

postępuję tak, aby je wypełnić. Jeśli zniosłem tradycje, to tylko dlatego, że naród, przestrzegając ich, zapominał o postępowaniu według Prawa. (254, 17-18)

39. Boskim pragnieniem Jezusa było, aby Jego uczniowie stali się siewcami Jego zbawczej Doktryny. Toteż w najbardziej podniosłym momencie Jego ostatniej lekcji dla uczniów, która jednocześnie była ostatnią rozmową pomiędzy Ojcem a Jego dziećmi, powiedział im pełnym miłości głosem: "Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali"- rozpalając światłem tej maksymy największą nadzieję ludzkości. (254, 59)

40. Moje Słowo w obecnym czasie nie wymaże słów, które do was wypowiedziałem w Drugim Czasie. Czasy, stulecia i ery ulegną zatarciu, ale słowa Jezusa nie przeminą. Dzisiaj objaśniam i odsłaniam wam treść tego, co wtedy wam powiedziałem, a czego wy nie zrozumieliście. (114, 47)

„Cuda" Jezusa

41. Aby tamte nauki rozpaliły wiarę w sercach [ludzi] i były przez nich kochane, dodatkowo towarzyszyły im cuda. Żeby cuda te były bardziej namacalne, dokonywałem ich na ciałach chorych: uzdrawiałem ślepych, głuchych, niemych, sparaliżowanych, opętanych, trędowatych, a nawet przywracałem do życia martwych.

42. Jakże wielu cudów miłości dokonał Jezus wśród ludzi! Wzmianki o nich zostały zachowane przez historię jako przykład dla przyszłych pokoleń. (151, 37-38)

43. Zewsząd przybywały istoty światła będące w służbie Boskiego Dzieła oraz te zbuntowane i nieświadome. Wśród tamtej ludzkości pojawiali się opętani, których nauka nie potrafiła uwolnić i którzy byli odrzuceni przez ludzi. Ani nauczyciele Prawa, ani medycy nie potrafili tym chorym przywrócić zdrowia.

44. Ale Ja byłem gotowy, aby wszystkich was uczyć i dawać dowody miłości, dlatego też, ku zdumieniu wielu, poprzez Jezusa uzdrowiłem tamte stworzenia.

45. Sceptycy, którzy słyszeli opowieści o mocy Jezusa i którzy wiedzieli o Jego cudownych czynach, szukali najtrudniejszych testów, aby chociaż na chwilę uczynić Go niepewnym i Mu udowodnić, że nie był nieomylny. Jednak uwalnianie opętanych, przywracanie ich do stanu normalnych ludzkich istot, uwalnianie ich wszystkich od tego ogromnego brzemienia jedynie przez dotyk lub spojrzenie, albo wydanie polecenia, aby tamte duchy opuściły umysły opętanych - wprawiało ich w zakłopotanie.

46. W obliczu tej mocy faryzeusze, naukowcy, uczeni w Piśmie i celnicy wykazywali różne reakcje. Jedni uznawali autorytet Jezusa, inni przypisywali Jego moc nieznanym wpływom, jeszcze inni nie byli w stanie nic powiedzieć. Lecz chorzy, którzy zostali uzdrowieni błogosławili Jego imię.

47. Niektórzy byli opętani tylko przez jednego ducha, inni przez siedem, jak Maria Magdalena, a niektórzy przez tak wielką ich liczbę, że same o sobie mówiły, że są legionem.

48. W przeciągu całego życia Mistrza miały miejsce duchowe manifestacje; niektóre były widziane przez dwunastu uczniów, inne przez [przypadkowych] ludzi na drogach lub w ich domach. To był czas czynów niezwykłych, czas cudów. (339, 20-22)

49. Cud, tak jak wy to rozumiecie nie istnieje; nie ma sprzeczności pomiędzy Boskim i materialnym.

50. Jezusowi przypisujecie wiele cudów; lecz zaprawdę powiadam wam, Jego czyny były naturalnym efektem miłości, tej Boskiej siły, której ciągle jeszcze nie potraficie używać, choć obecna jest ona w każdym duchu. dzieje się tak, ponieważ nie chcecie poznać mocy miłości.

51. Co było obecne we wszystkich cudach dokonywanych przez Jezusa, jeśli nie miłość?

52. Słuchajcie uczniowie! Aby Boska miłość mogła zamanifestować swoją obecność przed ludźmi, pokora narzędzia jest konieczna, a Jezus był zawsze pokorny; a ponieważ przyszedł On dać przykład ludziom, przy pewnej okazji powiedział, że bez woli Jego Niebieskiego Ojca niczego nie mógłby zrobić. Ten, kto nie zgłębił pokory tych słów, może pomyśleć, że Jezus był zwyczajnym człowiekiem; lecz prawdą jest, że On chciał wam dać lekcję pokory.

53. On wiedział, że ta pokora, ta jedność z Ojcem, czynią go wszechmogącym wobec ludzi.

54. O bezgraniczna i piękna przemiana, którą daje miłość, pokora i mądrość!

55. Teraz wiecie, dlaczego Jezus - chociaż powiedział, że nie może uczynić niczego bez woli Jego Ojca - w rzeczywistości mógł wszystkiego dokonać sam. Ponieważ był posłuszny, ponieważ był pokorny, ponieważ uczynił siebie sługą Prawa i ludzi, a także, ponieważ potrafił kochać.

56. Przyznajcie więc, że choć znacie niektóre moce duchowej miłości, to nadal jej nie odczuwacie i dlatego też nie możecie zrozumieć przyczyny tego wszystkiego, co nazywacie cudami albo misterium, a [co w rzeczywistości] Boska miłość czyni możliwym.

57. Jakie nauki dał wam Jezus, które nie wynikałyby z miłości? Jaką wiedzę, jakich praktyk lub tajemniczych umiejętności używał, aby dać wam przykłady potęgi i mądrości? Tylko łagodną miłość, przy pomocy której można osiągnąć wszystko.

58. Nie istnieje żadna sprzeczność w prawach Ojca, które są proste w swojej mądrości oraz mądre, ponieważ przesycone miłością.

59. Zrozumcie Mistrza, On jest waszą Księgą. (17, 11-21)

60. Duch, który ożywiał Jezusa był Moim Duchem, waszego Boga, który stał się człowiekiem, aby mieszkać między wami i być przez innych widzianym, ponieważ to było potrzebne. Jako człowiek odczuwałem wszystkie ludzkie cierpienia. Mędrcy, którzy studiowali naturę, przychodzili do Mnie odkrywając, że niczego o Moich naukach nie wiedzą. Wielcy i mali, szlachetni oraz grzesznicy, niewinni i winni przyjmowali esencję Moich słów, a Ja wszystkich uważałem za godnych Mojej obecności. Lecz chociaż wielu było wezwanych, niewielu zostało wybranych, a jeszcze mniej tych, którzy Mnie otaczali. (44, 10)

Cudzołożnica

61. Ja broniłem grzeszników. Czy nie przypominacie sobie cudzołożnicy? Kiedy została do Mnie przyprowadzona, prześladowana i potępiana przez ludzkie rzesze, przyszli faryzeusze i zapytali Mnie: „Co powinniśmy z nią zrobić?" Kapłani mieli nadzieję, że odpowiem, aby wymierzyć jej sprawiedliwość, by później mogli powiedzieć: "Jak możesz nauczać miłości i [jednocześnie] pozwalać na karanie grzesznicy?" A

gdybym odpowiedział: "Puśćcie ją wolno", wówczas odpowiedzieliby: "W prawie Mojżesza - które jak twierdzisz, potwierdzasz - jest przepis, który mówi, że każda kobieta złapana na cudzołóstwie powinna zostać ukamienowana."

62. Odczytując ich intencje, nie odpowiedziałem na te słowa, tylko pochyliłem się i w prochu ziemi wypisywałem grzechy tych, którzy ją osądzali. Znowu zapytali Mnie, co mają zrobić z tą kobietą, a Ja im odpowiedziałem: "Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamień". Wtedy, rozpoznając swoje błędy i chowając swoje twarze, oddalili się. Nikt z nich nie był czysty, a czując, że wejrzałem głęboko do ich serc, przestali oskarżać tę kobietę, bo wszyscy oni zgrzeszyli. A kobieta wraz z innymi, którzy również popełnili cudzołóstwo, okazali skruchę i nie grzeszyli więcej. Powiadam wam, łatwiej jest miłością nawrócić grzesznika niż surowością. (44, 11)

Maria Magdalena

63. Maria Magdalena, grzesznica, jak ją nazwał świat, zasłużyła sobie na Moją czułość i na Moje przebaczenie.

64. Osiągnęła swoje zbawienie szybko, co nie dzieje się w przypadku tych, którzy niepewnie proszą o przebaczenie za swoje grzechy. Podczas gdy ona znalazła szybko to, czego szukała, inni tego nie osiągnęli.

65. Magdalena uzyskała dla siebie przebaczenie bez eksponowania swojej skruchy. Grzeszyła, tak jak wy grzeszycie, lecz ona potrafiła bardzo kochać.

66. Ten kto kocha może mieć błędy w swoim ludzkim zachowaniu, ale miłość jest uczuciem, które wypełnia serce; jeśli chcecie, aby wam przebaczono tak jak jej, skierujcie ku Mnie pełne miłości i zaufania spojrzenie, a podobnie jak ona, będziecie rozgrzeszeni ze wszystkich uchybień.

67. Ta kobieta nie grzeszyła więcej, a miłość wypływającą z jej serca poświęciła Doktrynie Mistrza.

68. Chociaż popełniała błędy, zostało jej przebaczone. Lecz w jej sercu płonął oczyszczający ogień, a z powodu przebaczenia, które otrzymała, nigdy już nie opuściła Jezusa ani na jeden moment; prędzej już uczniowie pozostawili Mnie samego, ale nie ona. Maria nie opuściła Mnie, nie zaparła się Mnie, nie bała się ani się nie wstydziła.

69. To jej pozwolono płakać u stóp krzyża i nad Moim grobem; jej duch wkrótce osiągnął zbawienie za to, że tak bardzo kochała.

70. Ona również nosiła ducha apostoła w swoim sercu. Jej nawrócenie lśni jak światło prawdy. Rzuciła się do Moich stóp, mówiąc: "Panie, jeśli taka jest Twoja wola, niech będę ocalona od grzechu".

71. Podczas gdy wy, jakże często próbujecie przekonać Mnie o swojej niewinności, maskując swoje winy długimi modlitwami.

72. Nie, uczniowie, uczcie się od niej; kochajcie waszego Pana naprawdę w każdym swoim bliźnim. Kochajcie mocno, a wasze grzechy zostaną przebaczone. Będziecie wielcy, jeśli sprawicie, że ta prawda zakwitnie w waszych sercach. (212, 68-75)

Nikodem i pytanie o reinkarnację

73. W tamtym czasie Nikodemowi, który odszukał Mnie w dobrej wierze, aby ze Mną pomówić, powiedziałem: "To, co urodzone jest z ciała, ciałem jest, a to, co urodzone jest z ducha, jest duchem. Nie dziw się, kiedy ci mówię, że musisz narodzić się ponownie". Kto zrozumiał tamte słowa?

74. Przez nie chciałem powiedzieć, że jedno ludzkie życie to za mało, aby zrozumieć nawet jedną z Moich lekcji. Wy natomiast, abyście zrozumieli nauki, które to życie zawiera, potrzebujecie wielu ziemskich egzystencji. Dlatego ciało ma służyć jedynie podporą dla ducha podczas jego wędrówki po ziemi. (151, 59)

Przeobrażenie Jezusa

75. W Drugim Czasie wędrował Jezus pewnego dnia, za którym podążało kilku Jego uczniów. Wspięli się na górę i w momencie, gdy Jezus zadziwiał ich swoimi słowami, ujrzeli nagle przeobrażone ciało swego Pana unoszące się w powietrzu, po prawicy którego znajdował się duch Mojżesza, a po lewicy duch Eliasza.

76. Uczniowie, oślepieni Boskim światłem, upadli na ziemię przed tą niebiańską wizją, ale po chwili, uspokoiwszy się, zaproponowali swojemu Mistrzowi, aby Jego ramiona, jak również ramiona Mojżesza i Eliasza, okryć purpurowym królewskim płaszczem. Wtedy usłyszeli głos zstępujący z nieskończoności: "To jest Syn Mój umiłowany, w którym mam upodobanie; Jego słuchajcie!"

77. Wielki strach opanował uczniów, gdy usłyszeli ten głos, lecz kiedy podnieśli oczy, ujrzeli tylko Mistrza, który im powiedział: "Nie bójcie się i nie mówcie o tym coście widzieli nikomu, aż nie powstanę z martwych." Wtedy zapytali swojego Pana: "Czemu więc uczeni w Piśmie twierdzą, że najpierw musi przyjść Eliasz? A Jezus im odpowiedział: "zaprawdę, Eliasz przyjdzie najpierw i wszystko naprawi. Lecz powiadam wam, Eliasz już przyszedł, a nie poznali go i postąpili z nim tak, jak chcieli." Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.

78. Ile to razy w obecnym czasie sprawiałem, że przekaziciel, przez którego się komunikowałem, znikał sprzed waszych oczu, abyście mogli ujrzeć Mnie w ludzkiej postaci Jezusa, w postaci, w jakiej ludzkość Mnie znała. A jednak w obliczu tego nowego przeobrażenia nie padaliście na kolana. (29, 15-18)

Brak odwagi w wyrażaniu swojej postawy

79. W tamtych dniach, kiedy jako człowiek żyłem wśród was, często zdarzało się, że w nocy, gdy wszyscy odpoczywali, przychodzili do Mnie ludzie, którzy szukali Mnie potajemnie, w obawie, że zostaną zdemaskowani. Odnajdywali Mnie, ponieważ odczuwali wyrzuty sumienia z powodu swoich okrzyków i wzniecania przeciwko Mnie skandali, kiedy przemawiałem do tłumów. Ich skrucha była jeszcze bardziej intensywna, gdy okazywało się, że Moje Słowo pozostawiło w ich sercach dar pokoju i światła, a przez ich ciała przepłynął Mój leczniczy balsam.

80. Ze spuszczonymi głowami przychodzili do Mnie, mówiąc: "Mistrzu przebacz nam, ujrzeliśmy prawdę w Twoim Słowie". A Ja odpowiadałem im: "jeśli odkryliście, że mówię tylko prawdę, dlaczego więc się ukrywacie? Czy nie wychodzicie na zewnątrz ogrzać się w promieniach słońca wtedy, kiedy ono świeci i czy kiedykolwiek wstydziliście się słońca? Ten, kto naprawdę kocha prawdę, nigdy tego nie ukrywa ani temu nie zaprzecza, ani się z tego powodu nie wstydzi."

81. Mówię to wam, ponieważ widzę, że wielu przychodzi do Mnie tylko potajemnie, kłamiąc w odniesieniu do tego, dokąd poszli, ukrywając to, co usłyszeli, a czasami zaprzeczając temu, że byli ze Mną. Czego się wstydzicie? (133, 23-26)

Szykanowanie Jezusa

82. W Drugim Czasie przemawiałem do tłumów. Moje Słowo, doskonałe pod względem treści i formy, było przez wszystkich słyszane. Moje spojrzenie, przenikające do serc, odkrywało wszystko, co każdy tam ukrywał. U jednych były to wątpliwości, u innych wiara, a u jeszcze innych udręczony głos mówił do Mnie. To byli chorzy, którzy z powodu bólu mieli nadzieję na cud z Mojej strony. Niektórzy próbowali ukryć szyderstwo, kiedy mówiłem, że przychodzę od Ojca, aby przynieść ludziom Królestwo Niebieskie; a były też takie serca, w których odnajdywałem nienawiść do Mnie i chęć zmuszenia Mnie do milczenia lub pozbycia się Mnie.

83. Tymi, którzy czuli się dotknięci Moją prawdą byli dumni faryzeusze. Bo pomimo tego, że Moje Słowo było tak jasne, tak pełne miłości i tak podnoszące na duchu, i pomimo że było potwierdzone przez wielkie dzieła, wielu ludzi nadal patrzyło na tę prawdę poprzez Mój wygląd, oceniając Mnie poprzez postać Jezusa, analizując Moje życie, zwracając uwagę na skromność Moich ubrań i ubogość dóbr materialnych.

84. Nie będąc usatysfakcjonowani z osądzania Mnie, osądzali również Moich uczniów, obserwując ich dokładnie, gdy podążali za mną drogą lub kiedy siadali do stołu. Jakże jednego razu oburzyli się faryzeusze, gdy zobaczyli, że Moi uczniowie nie umyli rąk zanim usiedli do stołu! Marne umysły, które mylą czystość ciała z czystością ducha! Nie mieli świadomości, że kiedy sami w świątyni dotykali świętego chleba, ich ręce były czyste, ale serca pełne zgnilizny. (356, 37-38)

85. Ludzkość badała Mnie na każdym kroku. Wszystkie Moje słowa i czyny oceniane były w złej intencji. Większość czasu ludzie byli zdezorientowani w obliczu Moich czynów, ponieważ ich rozum nie był w stanie zrozumieć tego, co tylko duch może pojąć.

86. Gdy się modliłem, mówili: "Po co On się modli, jeśli twierdzi, że jest napełniony mocą i mądrością? Czego On może potrzebować lub o co prosić?" A kiedy się nie modliłem, mówili, że nie wypełniam powinności ich religii.

87. Kiedy widzieli, że nie posilam się, gdy Moi uczniowie jedli, wydawali sąd, że nie przestrzegam ustalonych przez Boga praw. A gdy widzieli Mnie jedzącego, zadawali sobie pytanie: "Po co On musi jeść, aby żyć, skoro twierdzi, że sam jest Życiem?" Nie rozumieli, że przyszedłem na świat, aby objawić ludziom, jak powinna żyć ludzkość po długim okresie oczyszczenia na ziemi! Z tego oczyszczenia wyłoni się bardziej uduchowiona generacja ludzi, stojąca ponad ludzką nędzą, ponad koniecznymi potrzebami ciała i ponad pożądaniem cielesnych zmysłów. (40, 11-13)

Zapowiedź odejścia

88. Trzy lata żył Jezus razem ze swoimi uczniami. Był oblegany przez ogromne ludzkie rzesze, które głęboko Go kochały. Dla tamtych uczniów nie istniało nic, prócz słuchania swojego Mistrza głoszącego Boskie nauki. Podążając za jego krokami nie odczuwali oni ani głodu, ani pragnienia, nie istniały potknięcia ani przeszkody, w atmosferze otaczającej tę grupę był tylko pokój i radość. Lecz mimo to, właśnie wtedy, kiedy byli szczególnie pochłonięci w rozmyślaniach odnośnie ich ukochanego Jezusa, On rzekł do nich: "Czasy się zmienią, Ja odejdę od was, a wy pozostaniecie jak owce

pomiędzy wilkami. Zbliża się godzina, w której będę musiał powrócić tam skąd przyszedłem; godzina, w której wy przez jakiś czas będziecie sami i będziecie nieść świadectwo o tym, co widzieliście i słyszeliście, głodnym oraz spragnionym miłości i sprawiedliwości. Czyńcie wszystko w Moim imieniu, a Ja poprowadzę was ze sobą do wiecznej rezydencji."

89. Te słowa zasmuciły uczniów, a im bliżej była ta godzina, tym bardziej Jezus powtarzał tę zapowiedź z większym naciskiem. Mówił o swoim odejściu, ale jednocześnie pocieszał serca tych, którzy Go słuchali, mówiąc, że Jego Duch nie odejdzie i w dalszym ciągu będzie czuwał nad światem. Jeśli zaś oni przygotują się, by nieść Jego Słowo ludziom tamtego czasu jako przesłanie pocieszenia i nadziei, wtedy On będzie mówił przez ich usta i będzie dokonywał cudów. (354, 26-27)

Wjazd Jezusa do Jerozolimy

90. Triumfalnie witały Mnie ludzkie tłumy, gdy wjeżdżałem do Jerozolimy. Z miasteczek i wsi tłumnie przybywali mężczyźni, kobiety i dzieci, by zobaczyć Mistrza wjeżdżającego do miasta. To oni byli świadkami cudów i dowodów na moc Syna Bożego. Ślepi, którzy odzyskali wzrok, niemi mogący zaśpiewać Hosannę i sparaliżowani, którzy powstawszy z łoża pośpiesznie nadchodzili zobaczyć Mistrza podczas święta Paschy.

91. Wiedziałem, że to zwycięstwo było ulotne, ale już wcześniej ostrzegłem Moich uczniów o tym, co ma się stać później. To był jedynie początek Moich zmagań. Dzisiaj, z dużego dystansu od tamtych zdarzeń, powiadam wam, że światło Mojej prawdy w dalszym ciągu walczy przeciwko ciemności niewiedzy, przeciwko grzechowi i oszustwu. Z tego powodu muszę dodać, że Mój ostateczny triumf jeszcze nie nadszedł.

92. Jak mogliście uwierzyć, że ten wjazd do Jerozolimy oznaczał zwycięstwo Mojego Dzieła, gdy jedynie niewielu było tych, którzy się nawrócili, większość z nich nie wiedziała kim byłem?

93. A nawet, gdyby wszyscy tamci ludzie nawrócili się na Moje Słowo, czy nie musiało nadejść po nich jeszcze wiele pokoleń?

94. Ten moment wielkiej radości, ten krótkotrwały triumfalny wjazd był tylko odzwierciedleniem tego zwycięstwa światła, dobra, prawdy, miłości i sprawiedliwości, które pewnego dnia nadejdzie i na które wszyscy jesteście zaproszeni.

95. Wiedzcie, że nawet jeśli tylko jedno Moje dziecko okaże się poza Nową Jerozolimą, żadnego świętowania nie będzie, bo wtedy Bóg nie mógłby mówić o triumfie. Nie mógłby świętować zwycięstwa, gdyby Jego moc nie była w stanie uratować również ostatniego z Jego dzieci. (268, 17-21)

96. Jesteście tymi, którzy w Drugim Czasie śpiewali Hosanna, kiedy Jezus wjeżdżał do Jerozolimy. Dzisiaj, ponieważ objawiam się wam w Duchu, nie ścielicie swoich płaszczy na Mojej drodze; to wasze serca ofiarujecie swojemu Panu jako mieszkanie. Dzisiaj wasza Hosanna nie wydobywa się z gardeł, ta Hosanna wypływa z waszego ducha jako hymn pokory, miłości i poznania Ojca, jako hymn wiary w to objawienie, które przyniósł wam wasz Pan w Trzecim Czasie.

97. Wtedy, tak jak dzisiaj, podążaliście za Mną podczas Mojego wejścia do Jerozolimy. Otaczały Mnie ogromne ludzkie tłumy urzeczone Moimi słowami miłości; mężczyźni i kobiety, starcy i dzieci, miasto drżało od ich okrzyków radości. Sami kapłani i faryzeusze, obawiając się buntu narodu, mówili do Mnie: "Mistrzu, jeżeli nauczasz pokoju, to dlaczego zezwalasz, aby Twoi zwolennicy podnosili taki zgiełk?" A

Ja im odpowiedziałem: "Powiadam wam: Jeśli oni umilkną, kamienie wołać będą." Bo były to chwile radości, był to kulminacyjny punkt i uwielbienie Mesjasza wśród głodnych i spragnionych sprawiedliwości, których duch od dawna oczekiwał przybycia Pana jako spełnienia przepowiedni.

98. Takimi okrzykami radości i zadowolenia Mój naród celebrował również uwolnienie z Egiptu. Chciałem te obchody Paschy uczynić niezapomnianymi dla Mojego narodu. Lecz zaprawdę powiadam wam, nie postąpiłem po prostu zgodnie z tradycją, składając ofiarę z baranka. Nie, Ja zaoferowałem samego siebie w Jezusie, w Baranku Ofiarnym, jako drogę, poprzez którą wszystkie Moje dzieci będą zbawione. (318, 57-59)

Ostatnia Wieczerza

99. Kiedy Jezus celebrował ze swoimi uczniami święto Paschy zgodnie z tradycją tamtego narodu, powiedział do nich: „Coś nowego teraz wam objawię: pijcie to wino i jedzcie ten chleb, które symbolizują Moją krew i Moje ciało, to czyńcie na Moją pamiątkę.”

100. Po odejściu Mistrza uczniowie upamiętniali ofiarę Pana, pijąc wino i jedząc chleb, które symbolizowały Tego, który z miłości do ludzkości oddał wszystko.

101. Z upływem stuleci narody podzieliły się na religie i nadały Moim słowom zróżnicowane interpretacje.

102. Dzisiaj chcę wam powiedzieć, co odczuwałem w owej godzinie, w czasie tamtej wieczerzy, w której każde zachowanie Jezusa było lekcją z księgi głębokiej mądrości i nieskończonej miłości. Jeżeli użyłem chleba i wina, uczyniłem to po to, aby dać wam do zrozumienia, że są one jak miłość, która jest pożywieniem i życiem ducha; a gdy do was powiedziałem: "To czyńcie na Moją pamiątkę", to Mistrz chciał wam przez to powiedzieć, że powinniście swoich bliźnich kochać miłością taką jak Jezus, oddając siebie jak prawdziwe pożywienie dla ludzkości.

103. Każdy rytuał, który uczynicie z tych nauk, będzie jałowy, jeśli Moich nauk i przykładów nie zastosujecie w swoim życiu. Jest to dla was trudne, ale właśnie tam są zasługi. (151, 29-32 i 34)

104. Tak jak teraz jesteście wokół Mnie, tak też było podczas tamtej Ostatniej Wieczerzy w Drugim Czasie. Słońce właśnie zachodziło, kiedy Jezus po raz ostatni rozmawiał ze swoimi uczniami. Były to słowa umierającego Ojca do ukochanych dzieci. Smutek wypełniał Jezusa, podobnie jak uczniów, którzy jeszcze nie wiedzieli, co za kilka godzin oczekuje Tego, który ich nauczał i tak bardzo kochał. Ich Pan miał odejść, a oni jeszcze nie wiedzieli jak. Piotr płakał, przyciskając kielich do serca; Jan zalewał łzami pierś Mistrza; Mateusza i Bartłomieja Moje nauki wprawiły w ekstazę. Filip i Tomasz ukrywali swoją gorycz, kiedy jedli ze Mną. Jakub Większy i Mniejszy, Tadeusz, Andrzej i Szymon zaniemówili od bólu, chociaż ich serca mówiły Mi wiele. Również Judasz Iskariota nosił w swoim sercu ból, strach i wyrzuty sumienia, lecz nie mógł się już wycofać, gdyż owładnęła nim ciemność.

105. Gdy Jezus wypowiedział ostatnie swoje słowa i wskazówki, uczniowie zalani byli łzami. Lecz jednego nie było już wśród nich, jego duch nie mogąc przyjąć tak wielkiej miłości ani oglądać takiego światła, odszedł, ponieważ tamte słowa paliły jego serce. (94, 56-58)

106. Boską tęsknotą Jezusa było, aby Jego uczniowie stali się siewcami Jego zbawczej Doktryny.

107. Dlatego w kulminacyjnym punkcie swojej ostatniej mowy do uczniów, która była jednocześnie ostatnią rozmową pomiędzy Ojcem i dziećmi, powiedział do nich czułym tonem: "Daję wam teraz nowe przykazanie: kochajcie się nawzajem."

108. Światłem tej sentencji zapalił największą nadzieję dla ludzkości. (254, 59)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 12
Cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie

Trudy i cierpienia w trakcie życia Jezusa

1. Żyłem wśród ludzi, czyniąc z Mojego życia przykład, księgę. Poznałem wszystkie cierpienia, testy i zmagania; biedę, pracę i prześladowania. Doświadczyłem odrzucenia przez swoich krewnych, niewdzięczność oraz zdradę; poznałem długie dni pracy, głód, pragnienie, szyderstwo, samotność i śmierć. Pozwoliłem, aby spadł na Mnie cały ciężar ludzkiego grzechu. Zgodziłem się, by człowiek badał Mojego Ducha w Moim Słowie i Moim przebitym ciele, w którym nawet ostatnie kości można było zobaczyć. Będąc Bogiem, stałem się wyszydzanym królem, obnażonym z szat, a do tego musiałem jeszcze dźwigać krzyż hańby i z nim wspiąć się na wzgórze, na którym umierali złodzieje. Tam zakończyło się Moje ludzkie życie na dowód tego, że jestem nie tylko Bogiem Słowa, lecz również Bogiem czynów. (217, 11)

2. Gdy nadeszła godzina i wieczerza dobiegała końca, Jezus dał uczniom ostatnie polecenia. Poszedł do Ogrodu Oliwnego, gdzie zazwyczaj się modlił i powiedział do Ojca: "Panie, jeśli to możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie. Lecz nie Moja, lecz twoja Wola niech się stanie." Wtedy przyszedł uczeń, który miał Mnie wydać, otoczony gromadą, która miała Mnie uwięzić. Gdy ci zapytali: "Który to Jezus z Nazaretu?" Judasz zbliżył się do swojego Mistrza i Go pocałował. Kiedy zobaczyli spokój Jezusa, w sercach tamtych ludzi pojawił się strach i niepokój, więc zapytali jeszcze raz: "Który to Jezus?" Wówczas wyszedłem im naprzeciw i powiedziałem: „Tutaj jestem, Ja nim jestem." Wtedy rozpoczęła się Moja pasja.

3. Przyprowadzili Mnie przed kapłanów, sędziów i namiestników. Ci przesłuchiwali Mnie, osądzili i oskarżyli o wykroczenie przeciwko prawom Mojżesza i chęć stworzenia królestwa mającego zniszczyć to cesarskie. (152, 6-7)

4. Czy nie pamiętacie jak wiele razy okazywałem miłość nie tylko tym, którzy we Mnie wierzyli, lecz również temu, który Mnie zdradził i tym, którzy Mnie prześladowali i osądzili? Teraz możecie Mnie zapytać o to, czym się kierowałem, że pozwoliłem na wszystkie te upokorzenia. A Ja odpowiem wam, że zgoda na pełną swobodę myślenia i postępowania była konieczna, aby mogły istnieć odpowiednie warunki, w których mógłbym pokazać siebie, a także, by wszyscy mogli poczuć miłosierdzie i miłość, [cnoty], których przyszedłem nauczać świat. (90, 37)

Zdrada Judasza

5. Ja nie popchnąłem serca Judasza do tego, by Mnie zdradził; posłużył on jako narzędzie złej myśli, kiedy serce jego pogrążone było w ciemności. Jednak wobec niewierności tego ucznia pokazałem Moje przebaczenie.

6. Nie była konieczna zdrada jednego z Moich, aby dać wam ten przykład pokory. Mistrz zademonstrowałby to w każdej innej sytuacji danej Mu przez ludzi. Tamten uczeń był instrumentem, dzięki któremu Mistrz pokazał Boską pokorę światu. Chociaż moglibyście pomyśleć, że to słabość tego człowieka była przyczyną śmierci Jezusa, powiadam wam, że jesteście w błędzie, gdyż przybyłem na świat, by oddać siebie wam całkowicie. Jeśli nie odbyłoby się to w tej formie, możecie być pewni, że stałoby się w innej. Dlatego też nie macie prawa przeklinać ani sądzić tego, kto jest waszym bratem, ale któremu w chwili zagubienia zabrakło miłości i wierności wobec Mistrza. Jeżeli go potępiacie z powodu Mojej śmierci, to dlaczego nie błogosławicie go, wiedząc, że Moja krew została przelana dla ocalenia ludzkości? Będzie dla was lepiej, jeśli się będziecie modlić, aby żaden z was nie padł ofiarą pokus, ponieważ hipokryzja uczonych w piśmie i faryzeuszy ciągle jest na świecie. (90, 38–39)

7. Gdy byłem przesłuchiwany przez wysokiego kapłana Kajfasza, powiedział do Mnie: "Zaklinam Cię, powiedz mi, czy jesteś Chrystusem, Mesjaszem, Synem Boga". Wówczas odpowiedziałem mu: "Tyś to powiedział" (21, 30)

Pasja Jezusa

8. Jakże wiele serc, które kilka dni wcześniej podziwiały i błogosławiły Moje dzieła, zapominając o nich, stało się niewdzięcznych i przyłączyło się do tych, którzy Mi złorzeczyli. Lecz było to niezbędne, aby ofiara była bardzo wielka, tak żeby nigdy nie została wymazana z ludzkiej pamięci.

9. Świat, a wy jako jego część, ujrzał Mnie oczernionego, wyszydzonego i poniżonego w stopniu, w jakim nie powinien być żaden człowiek, ale Ja ten kielich, który Mi do picia daliście, cierpliwie opróżniłem. Krok za krokiem wypełniałem pośród ludzi Moje przeznaczenie miłości, całkowicie oddając siebie Moim dzieciom.

10. Błogosławieni, którzy pomimo tego, że widzieli swojego Boga krwawiącego i bez tchu, wierzyli w Niego.

11. Jednakże coś większego nadal czekało na Mnie; śmierć pomiędzy dwoma łotrami, będąc przybity do krzyża. Ale tak było napisane i musiało się wypełnić, abym został rozpoznany jako prawdziwy Mesjasz. (152, 8-11)

12. W odniesieniu do nauk, które wam teraz daję, w Drugim Czasie dałem wam już przykład. Jezus będący na krzyżu, Zbawca konający przed rzeszami ludzi, których tak bardzo kochał. Każde serce było drzwiami, do których pukał. W tym tłumie był człowiek rządzący ludźmi, dostojnik kościelny, poborca opłat, faryzeusz, bogaty, biedny, zdeprawowany i ten o prostym sercu. O ile jedni wiedzieli, kim był Ten, który w tamtej godzinie umierał, ponieważ widzieli Jego czyny i otrzymali od Niego korzyści, inni, spragnieni niewinnej krwi i żądni zemsty, pospieszali na śmierć Tego, którego szyderczo nazywali "Królem Żydowskim", nie wiedząc, że był On Królem nie tylko jednego narodu, lecz że był nim dla wszystkich narodów ziemi i dla wszystkich światów we wszechświecie. Jezus, kierując jedno ze swych ostatnich spojrzeń w kierunku tłumu, wzniósł pełną czułości i współczucia prośbę do Ojca, mówiąc: "Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią".

13. To spojrzenie objęło zarówno tych, którzy nad Nim płakali, jak i tych, którzy się Jego cierpieniem napawali, gdyż miłość Mistrza, będąca miłością Ojca, dotyczyła wszystkich w takim samym stopniu. (103, 26-27)

14. Kiedy nadszedł dzień, gdy tłum podburzony przez tych, którzy czuli się niepewnie w obecności Jezusa, ranił Go i biczował, faryzeusze, zwierzchnicy narodu i kapłani, widząc jak krwawi w wyniku uderzeń niczym zwyczajny śmiertelnik, a później cierpi i umiera jak każdy inny człowiek, zawołali z zadowoleniem: "Oto Ten, który nazywał siebie Synem Boga, który uważał się za króla i podawał się za Mesjasza!"

15. Właśnie za nich, bardziej niż za innych, prosił Jezus Ojca, aby im przebaczył; tym, którzy choć znali Pisma, zaprzeczali Jemu i wskazywali tłumom jako oszusta. To oni, będąc nauczycielami prawa, w rzeczywistości przy osądzaniu Jezusa nie wiedzieli, co czynią; podczas gdy wśród tłumu były serca rozdarte z bólu z powodu niesprawiedliwości, której byli świadkami, a także twarze zalane łzami wobec kaźni prawego człowieka. Byli to mężczyźni i kobiety prostego serca, ale pokornego i wielkiego ducha, którzy wiedzieli, kim On był na świecie wśród ludzi i kogo stracą wraz z odejściem Mistrza. (150, 24-25)

16. Mówi do was Ten, który umierając na krzyżu, będąc obrażany i torturowany przez tłum, wzniósł swoje oczy ku nieskończoności i powiedział: "Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią".

17. Tym Boskim Przebaczeniem objąłem cały rodzaj ludzki ze wszystkich czasów, ponieważ mogłem zobaczyć przeszłość, teraźniejszość i przyszłość ludzkości. Mogę wam powiedzieć w prawdzie i w duchu, że w tamtej godzinie patrzyłem również na was, którzy teraz słuchacie Moje Nowe Słowo. (268, 38-39)

18. Gdy z wysokości krzyża skierowałem Moje ostatnie spojrzenia na ludzkie rzesze, ujrzałem Marię i nawiązując do Jana powiedziałem do niej: „Niewiasto, oto syn Twój”, a do Jana: "Oto matka twoja."

19. Tłum był zaślepiony, więc jedynie Jan w tamtej godzinie mógł zrozumieć znaczenie tych słów, gdy powiedziałem: "Pragnę", bo było to pragnienie miłości, które odczuwał Mój Duch.

20. Dwaj przestępcy również umierali obok Mnie; ale o ile jeden bluźnił, pogrążając się w otchłani, w drugim zapaliło się światło wiary; i chociaż oglądał swojego Boga przybitego do haniebnego krzyża i bliskiego śmierci, uwierzył w Jego Boskość i powiedział do Niego: "Wspomnij na mnie, kiedy przybędziesz do swego królestwa". Na co Ja, poruszony taką wiarą, odpowiedziałem: "Zaprawdę powiadam ci, jeszcze dziś ze Mną będziesz w Raju."

21. Nikt nie zna burzy, która w tej godzinie szalała w sercu Jezusa. Uwolnione żywioły natury były tylko słabym odbiciem tego, co działo się wewnątrz tego człowieka, a ból Boskiego Ducha był tak wielki i tak prawdziwy, że ciało, które na moment poczuło się słabe, zawołało: "Mój Boże, Mój Boże, dlaczego Mnie opuściłeś?"

22. Nie przyszedłem jedynie uczyć ludzi jak żyć, przyszedłem również by nauczyć ich jak umierać; przebaczyłem i błogosławiłem nawet tym, którzy Mnie dręczyli i torturowali, mówiąc do Ojca: "Przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią."

23. A gdy Duch opuszczał ten świat, powiedziałem: " Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego ". Doskonała lekcja została doprowadzona do końca; przemówiłem jako Bóg i jako człowiek. (152, 12-17)

24. Jedna chwila wystarczyła Dyzmie, aby ocalił siebie, a ta była ostatnia w jego życiu. Przemówił do Mnie z krzyża i chociaż widział, że Jezus nazywany Synem Bożym umiera, czuł, że to Mesjasz, Zbawiciel; i powierzył Mu się całą swoją skruchą i całą pokorą swojego ducha, dlatego obiecałem mu Raj jeszcze w tym samym dniu.

25. Powiadam wam, każdemu kto grzeszy nieświadomie, ale na końcu swojego życia przemówi do Mnie z sercem pełnym pokory i wiary, dam odczuć czułość Mojego miłosierdzia, które wzniesie go powyżej niedoli tej ziemi i pozwoli mu poznać radość szlachetnego i wzniosłego życia. (94, 71-72)

26. Tak, ukochany Dyzmo, byłeś ze Mną w Raju światła i duchowego pokoju, dokąd przyprowadziłem twojego ducha w nagrodę za twoją wiarę. Kto mógłby powiedzieć tym, którzy wątpili, że w umierającym i krwawiącym Jezusie mieszkał Bóg, albo że w łotrze, umierającym po Jego prawicy, skrywał się duch światła?

27. Czas mijał, a kiedy znowu nastał spokój, wielu z tych, którzy Mnie odrzucali i szydzili ze Mnie, wniknęło do światła Mojej prawdy. Ich żal był ogromny, a ich miłość [i chęć] podążania za Mną, niezachwiana. (320, 67)

28. Kiedy ciało, które w Drugim Czasie służyło Mi jako powłoka, znalazło się w stanie agonii, wypowiedziałem z krzyża kilka ostatnich słów. Wśród ostatnich Moich zdań znalazło się jedno, które ani w tamtym momencie, ani długo potem, nie zostało zrozumiane: "Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?"

29. Z powodu tych słów, wielu wątpiło lub czuło się zdezorientowanych, myśląc, że było to okazanie słabości i zawahania się. Lecz nie wzięli oni pod uwagę tego, że nie było to ostatnie zdanie, bo po nim wypowiedziałem jeszcze inne, które pokazywały siłę i jasność: "Ojcze, w Twoje ręce powierzam Ducha Mojego" oraz "Wykonało się".

30. Teraz gdy powróciłem, aby przelać światło na wasze niezrozumienie i rozjaśnić to, co nazwaliście tajemnicami, powiadam wam, gdy wisiałem na krzyżu, umieranie było długie i krwawe. Ciało Jezusa, nieskończenie bardziej wrażliwe niż u wszystkich innych ludzi, znosiło długotrwałą agonię, a śmierć nie nadchodziła. Jezus wypełnił już swoją misję na świecie, powiedział już ostatnie słowo i dał ostatnią lekcję. Wtedy to umęczone i okaleczone ciało, odczuwając nieobecność Ducha i napełnione bólem, zapytało Pana: "Ojcze, Ojcze, dlaczego Mnie opuściłeś?" To była łagodna skarga zranionego jagnięcia do swojego Pasterza. Był to dowód, że Chrystus, "Słowo", rzeczywiście stał się człowiekiem w Jezusie i że Jego cierpienie było prawdziwe.

31. Jak możecie te słowa przypisać Chrystusowi, który wiecznie jest jednością z Ojcem? Teraz wiecie, że było to przepełnione cierpieniem pojękiwanie ciała Jezusa, które zostało okaleczone przez ludzką ślepotę. Jednak, gdy pieszczota Pana spoczęła na tym umęczonym ciele, Jezus mówił dalej słowami: "Ojcze, w Twoje ręce powierzam Ducha Mojego. Wykonało się". (34, 27-30)

32. Gdy Jezus wisiał na krzyżu, nie było ani jednego ducha, który nie czułby się poruszony głosem miłości i sprawiedliwości Tego, który umierał nagi; podobnie ja czuli się wtedy, gdy przekazywał im prawdę w swoim Słowie. Ci, którzy badali życie Jezusa, stwierdzali, że ani przed, ani po Nim nie istniał nikt, kto dokonałby takiego dzieła jak On, ponieważ to było Boskie Dzieło, które wraz z Jego przykładem ocali ludzkość.

33. Pokornie szedłem na ofiarowanie, bo wiedziałem, że Moja krew odmieni was i ocali. Mówiłem z miłością i przebaczałem wam do samej ostatniej chwili, ponieważ przyszedłem, aby przynieść wam najwyższe nauki i doskonałym przykładem wytyczyć drogę ku wieczności.

34. Ludzkość, szukając słabości ciała, chciała, abym zrezygnował z Mojej misji, ale Ja od niej nie odstąpiłem. Ludzie chcieli sprawić bym bluźnił Bogu, lecz Ja nie bluźniłem. Im bardziej tłum Mnie obrażał, tym większe współczucie i miłość miałem dla niego. Im bardziej ranił Moje ciało, tym więcej wypływało z niego krwi, aby dać życie tym, których wiara umarła.

35. Ta Krew jest symbolem miłości, którą wytyczyłem drogę dla ludzkiego ducha. Pozostawiłem Moje Słowo wiary i nadziei tym, którzy byli głodni sprawiedliwości, a skarb Moich objawień, ubogim w duchu.

36. Dopiero po pewnym czasie ludzkość uświadomiła sobie kim był Ten, który był na świecie. Wtedy dzieło Jezusa zaczęto traktować jako doskonałe i Boskie oraz uznano za nadludzkie. Jakże wiele było łez żalu! Jakże dużo wyrzutów sumienia! (29, 37-41)

37. Jeżeli Jezus, który był "Drogą, Prawdą i Życiem", zakończył swoją misję modlitwą siedmiu słów, mówiąc na końcu do swojego Ojca: "W Twoje ręce oddaję Ducha Mego", to czy wy będąc uczniami i wyznawcami tamtego Mistrza, będziecie mogli odejść z tego życia bez ofiarowania siebie Ojcu jako hołdu posłuszeństwa i pokory; i czy będziecie mogli zamknąć wasze oczy na tym świecie, nie prosząc Pana o Jego ochronę, skoro będziecie musieli je otworzyć na innym [świecie]?

38. Całe życie Jezusa było ofiarą miłości dla Ojca. Trwająca godziny agonia na krzyżu była modlitwą miłości, wstawiennictwa i przebaczenia.

39. To jest droga, którą ci ludzkości wskazałem! Żyjcie naśladując waszego Mistrza, a Ja obiecuję doprowadzić was na Moje łono, które jest źródłem wszelkiej radości. (94, 78-80)

40. Ja, Chrystus, objawiłem poprzez człowieka Jezusa chwałę Ojca, Jego mądrość i moc. Ta moc została wykorzystana do czynienia cudów dla dobra tych, którzy potrzebowali wiary w swoim duchu, światła zrozumienia w swoich umysłach i pokoju w sercach. Ta moc, którą jest sama siła miłości, została wylana na potrzebujących i całkowicie przekazana innym, do tego stopnia, że nie użyłem jej dla Mojego własnego ciała, które w godzinie śmierci również jej potrzebowało.

41. Nie chciałem wykorzystywać Mojej mocy, by uniknąć przeszywającego Moje ciało bólu, ponieważ czyniąc Siebie człowiekiem zrobiłem to, by cierpieć z waszego powodu, dając wam namacalny, Boski i ludzki dowód Mojej bezgranicznej miłości i Mojego współczucia dla małych, potrzebujących i dla grzeszników.

42. Całą tę moc wykorzystywałem dla innych; czy to oczyszczając trędowatego, czy przywracając ślepemu wzrok, a sparaliżowanemu możliwość poruszania się, czy też nawracając grzeszników i przywracając do życia umarłych. Całej tej mocy - którą pokazywałem ludziom, aby dać im dowody na Moją prawdę, demonstrując władzę nad żywiołami natury, a także nad życiem i śmiercią - nie chciałem użyć dla Siebie, pozwalając Mojemu ciału przeżyć tę pasję i doświadczyć tego bólu.

43. To prawda, że Moja moc mogła oszczędzić Mojemu ciału tego bólu, ale jaką zasługę miałbym wtedy w waszych oczach? Jaki przykład, zrozumiały dla ludzi, dałbym, gdybym użył Mojej mocy, by uniknąć cierpienia? W tamtym momencie konieczne było odsunięcie na bok Mojej władzy, zrzeczenie się Boskiej siły, aby odczuć i przeżyć ból ciała, smutek w obliczu niewdzięczności, samotność, agonię oraz śmierć.

44. Dlatego w godzinie śmierci usta Jezusa prosiły o pomoc, ponieważ Jego cierpienie było prawdziwe. Lecz to nie tylko fizyczny ból dręczył rozgorączkowane i wyczerpane ciało Jezusa, było to również duchowe odczuwanie Boga, który poprzez to

ciało był dręczony i wyszydzany przez Swoje ślepe, niewdzięczne i pełne pychy dzieci, za które On oddawał swą krew.

45. Jezus był silny dzięki Duchowi, który Go ożywiał, a który był Boskim Duchem i mógłby być niewrażliwy na ból i nie do pokonania przez próby Swoich prześladowców; lecz było konieczne, aby płakał, aby odczuwał, aby na oczach tłumu wciąż upadał na ziemię, wyczerpany ze Swoich sił i aby umarł, gdy Jego ciało straciło ostatnią kroplę krwi.

46. Tak wypełniła się Moja misja na ziemi. Tak zakończyło się na świecie życie Jezusa, którego naród jeszcze kilka dni wcześniej obwoływał Królem, gdy wjeżdżał do Jerozolimy. (320, 56-61)

Zbawczy czyn Jezusa w zaświatach

47. W pierwszych epokach ludzkość osiągnęła bardzo niewielki rozwój duchowy. Człowiek nie miał wiedzy o istnieniu ducha ani o jego ostatecznym przeznaczeniu po odejściu z ziemi. W rezultacie, kiedy po odejściu z ziemi tamte duchowe istoty wchodziły w zaświaty, znajdowały się w stanie głębokiego duchowego letargu i dezorientacji, dopóki stopniowo nie zaczęły się budzić. Lecz kiedy Chrystus stał się człowiekiem w Jezusie, aby każdemu duchowi dać swoje nauki, jak tylko wypełnił swoją misję wśród ludzi, wysłał swoje światło do wielkich rzesz duchowych istot, które od początku świata oczekiwały Jego przybycia, aby zostać uwolnione od swojego pomieszania i móc się wznieść ku Stwórcy.

48. Tylko Chrystus mógł rozjaśnić tę ciemność, tylko Jego głos mógł rozbudzić te istoty i pomóc im ewoluować. Kiedy Chrystus umarł jako człowiek, Jego Boski Duch rozpalił światło w duchowych światach, a także w grobach, gdzie oświecił te duchy, które mieszkały w ciemności, kurczowo trzymając się swoich ciał. W tę noc te istoty błąkały się po świecie, stając się widoczne dla ludzkich oczu jako świadectwo, że Zbawca był życiem dla wszystkich istot i że duch jest nieśmiertelny. (41, 5-6)

49. Mężczyźni i kobiety odbierali znaki i wołania z zaświatów; podobnie jak starsi i dzieci, którzy również byli świadkami tych manifestacji. A w dniach, które poprzedzały śmierć Zbawiciela na krzyżu, duchowe światło wstąpiło do serc ludzi, istoty z duchowej doliny wzywały ludzkie serca, a w dniu, w którym Mistrz wydał ostatnie tchnienie jako człowiek, Jego światło dotarło do wszystkich zamieszkałych zakątków, zarówno w świecie materialnym jak i w zaświatach, w poszukiwaniu istot, które od długiego czasu Go oczekiwały. Duchy uzależnione od materii, istoty zagubione i chore, takie, które zbłądziły ze swej ścieżki, spętane kajdanami wyrzutów sumienia i dźwigające ze sobą brzemię niegodziwości, a także inne duchy, które sądząc, że są martwe, tkwiły przywiązane do swoich ciał - wszystkie one obudziły się ze swojego głębokiego letargu i powstały do życia.

50. Lecz zanim opuściły ziemię, poszły do swoich bliskich, aby dać im świadectwo swojego zmartwychwstania i istnienia. W tamtą noc smutku i żałoby świat był świadkiem tych manifestacji.

51. Drżały ludzkie serca, a dzieci płakały widząc tych, którzy umarli jakiś czas temu. W tym dniu powrócili oni jedynie na chwilę, aby nieść świadectwo o tamtym Mistrzu, który zstąpił na ziemię, by rozsiewać nasiona miłości i jednocześnie uprawiać duchowe pola, zamieszkiwane przez nieskończoną liczbę duchowych istot, będących również Jego dziećmi, a które On uzdrowił i uwolnił z ciemności. (339, 22)

52. Gdy opuściłem Moje ciało, Mój Duch wszedł do duchowego świata, aby, tak jak to czyniłem u was, wypowiadać tam słowa prawdy i aby mówić o Boskiej miłości, ponieważ ona jest prawdziwą mądrością życia.

53. Zaprawdę powiadam wam, Duch Jezusa nie znajdował się ani przez jeden moment w grobie; On miał do wykonania wiele czynów miłosierdzia w innych światach. Moja nieskończona mądrość miała dla nich, podobnie jak wcześniej dla was, wiele objawień do zademonstrowania.

54. Istnieją również światy, gdzie duchowe istoty nie potrafią kochać, gdzie żyją one w ciemności i tęsknią za światłem. Dzisiaj ludzie wiedzą, że gdzie jest egoizm i brak miłości, tam panuje ciemność; że wojna i pożądanie są kluczem, który zamyka wejście na drogę prowadzącą do Królestwa Boga.

55. Miłość, z kolei, jest kluczem otwierającym Królestwo Światła, które jest prawdą.

56. Na ziemi porozumiewałem się poprzez materię, w zaświatach komunikowałem się bezpośrednio z wysokimi duchami, aby przekazywały Moje nauki pozostałym, którzy nie są w stanie odbierać bezpośrednio Mojej inspiracji. Te wysokie i oświecone istoty są tam tym, czym tutaj dla was przekaziciele Słowa. (213, 6-11)

Ukazanie się Jezusa po Zmartwychwstaniu

57. W kilka dni po Moim ukrzyżowaniu, kiedy uczniowie zgromadzeni byli wokół Marii, pozwoliłem im odczuć Moją obecność reprezentowaną w duchowej wizji gołębia. W tamtej błogosławionej godzinie nikt nie śmiał się poruszyć ani powiedzieć jakiegokolwiek słowa. Podczas tej duchowej wizji znajdowali się oni w prawdziwym stanie uniesienia, a serca ich biły przepełnione siłą i wiarą, że Mistrz, który na ich oczach odszedł, będzie przy nich zawsze obecny w Duchu. (8, 15)

58. Dlaczego mielibyście sądzić, że Moje duchowe przyjście nie ma celu? Przypomnijcie sobie, że po Mojej śmierci jako człowieka w dalszym ciągu przemawiałem do Moich uczniów, ukazując się im w Duchu.

59. Co stałoby się z nimi bez tamtych manifestacji, którymi ich obdarzyłem, a które wzmocniły ich wiarę i zachęciły ich do wypełnienia misji?

60. Smutny był to obraz, jaki prezentowali po Moim odejściu; po ich twarzach nie przestawały płynąć łzy, a z ich piersi co chwila wydobywał się szloch. Dużo się modlili, a strach i wyrzuty sumienia przygniatały ich. Wiedzieli, że jeden Mnie sprzedał, inny się Mnie zaparł, a w godzinie śmierci prawie wszyscy Mnie opuścili.

61. Jakże mieliby być świadkami tego Mistrza wszelkiej doskonałości? Jak mieliby mieć odwagę i siłę, aby stanąć przed ludźmi o odmiennych wierzeniach, sposobie myślenia i życia?

62. Właśnie wtedy ukazał się pomiędzy nimi Mój Duch, aby uśmierzyć ich ból, ożywić ich wiarę i rozpalić serca ideałami Mojej Doktryny.

63. Mojemu Duchowi nadałem ludzki kształt w takim stopniu, aby był dla uczniów widzialny i namacalny, lecz Moja obecność pomimo tego była duchowa; i zobaczcie, jak długotrwały i ważny wpływ wywarły na Moich apostołów tamte manifestacje. (279, 47-52)

64. Moja ofiara została wypełniona; lecz wiedząc, że te serca potrzebują Mnie bardziej niż kiedykolwiek, ponieważ rozpętała się w nich burza zwątpienia, cierpienia,

zagubienia i obaw, natychmiast przybyłem do nich, aby dać im kolejny dowód Mojego nieskończonego miłosierdzia. W Mojej miłości i współczuciu dla tych dzieci Mojego Słowa przyjąłem postać człowieka, którą miałem, gdy żyłem na świecie i pozwoliłem się im zobaczyć i usłyszeć, a Moimi słowami na nowo rozpaliłem wiarę ich przygnębionego ducha. Była to nowa lekcja, nowy sposób komunikowania się z tymi, którzy towarzyszyli Mi na ziemi; i oni czuli się umocnieni, zainspirowani i odmienieni przez wiarę i znajomość Mojej Prawdy.

65. Pomimo tych dowodów, których świadkami byli wszyscy, był jeden uparcie zaprzeczający objawieniom i dowodom, które duchowo przekazałem Moim uczniom i aby mógł uwierzyć, trzeba było pozwolić mu na dotknięcie Mojej duchowej obecności zmysłami ciała.

66. Jednakże zwątpienie pojawiło się nie tylko wśród najbliższych uczniów. Wśród szerokich rzesz w miastach i wsiach, wśród tych, którzy otrzymali dowody Mojej mocy i z powodu moich czynów szli za Mną - również pojawiła się dezorientacja, bolesne pytania, zaskoczenie i brak zrozumienia, ponieważ wszystko zakończyło się w taki sposób.

67. Odczuwałem współczucie dla wszystkich, dlatego dałem im również, tak jak Moim najbliższym uczniom, dowody na to, że nie pozostawiłem ich, choć nie będę mógł im dłużej towarzyszyć na ziemi jako człowiek. W każdym domu, w każdej rodzinie i w każdym mieście objawiałem się tym sercom, które we Mnie wierzyły, sprawiając, że na wiele różnych sposobów mogli odczuć Moją duchową obecność. Wtedy rozpoczęła się walka tamtych chrześcijan, którzy musieli stracić swojego Mistrza na ziemi, aby się podnieść i głosić prawdę, którą On im objawił. Wszyscy znacie ich [późniejsze] wielkie czyny. (333, 38-41)

68. Gdy w Drugim Czasie pokazałem się Moim uczniom wśród chmur po raz ostatni i zniknąłem im z oczu, ogarnął ich smutek, gdyż w tym momencie poczuli się opuszczeni; lecz potem usłyszeli głos anioła, posłańca Pana, który powiedział im: "Wy mężczyźni z Galilei, kogo tak wypatrujecie? Tego Jezusa, którego dzisiaj widzieliście, jak wstępuje do Nieba, zobaczycie zstępującego w ten sam sposób."

69. Wtedy zrozumieli, że Mistrz, kiedy będzie do ludzi powracał, uczyni to duchowo. (8, 13-14)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 13
Misja i znaczenie Jezusa oraz Jego apostołów

Korekta starej koncepcji Boga i błędnych tradycji

1. Jezus Chrystus to najczystsza nauka, jaką dałem wam na świecie, aby pokazać jak wielka jest miłość i mądrość Ojca. Jezus to żywe przesłanie, które Stwórca wysłał na ziemię, abyście poznali wielkie przymioty Tego, który was stworzył. Ludzie widzieli w Jahwe gniewnego i nieprzejednanego Boga, straszliwego i mściwego sędziego, ale dzięki Jezusowi zostaliście uwolnieni od tego błędu.

2. Ujrzyjcie w Mistrzu Boską miłość, która stała się człowiekiem. On wasze czyny osądzał życiem [pełnym] pokory, ofiary i miłosierdzia; lecz zamiast ukarać was śmiercią, ofiarował wam swoją krew, aby pomóc wam zrozumieć prawdziwe życie, życie w miłości. To Boskie przesłanie oświeciło życie ludzkości, a Słowo, które Boski Mistrz przekazał ludziom, stało się początkiem religii i sekt, w których szukaliście Mnie i wciąż jeszcze szukacie. Jednak zaprawdę powiadam wam, zawartości tego przesłania jeszcze nie zrozumieliście.

3. Ludzie wierzą, że miłość Boga do swoich dzieci jest bezgraniczna, gdyż z miłości do ludzi, poprzez Jezusa, umarł. Są poruszeni cierpieniem Jezusa przed sędziami i katami, rozpoznają w Synu Ojca, ale znaczenia i doniosłości tego wszystkiego, co Pan chciał powiedzieć człowiekowi poprzez to objawienie - które zaczęło się od Dziewicy, a zakończyło w chmurze w Betanii - do dzisiaj nie zdołali prawidłowo zinterpretować.

4. Musiałem powrócić na tej samej chmurze, na której Słowo wstąpiło do Ojca, aby dać wam wyjaśnienie i pokazać prawdziwą zawartość tego wszystkiego, co zostało wam objawione poprzez narodziny, życie, czyny i śmierć Jezusa.

5. Obiecany w tamtym czasie przez Jezusa Duch Prawdy jest tym Boskim objawieniem[24], które przyszło rozjaśnić ciemność i wyjaśnić tajemnice, których ani umysł, ani serce ludzi nie były w stanie zgłębić. (81, 46-49)

6. W Drugim Czasie głosiłem Moją prawdę jako człowiek, służąc przykładem. Zniosłem niepotrzebne ofiary z niewinnych i nieświadomych istot, ofiarowując Siebie w imię doskonałej lekcji miłości. Nazywaliście Mnie Barankiem Bożym, ponieważ tamten naród złożył ze Mnie ofiarę w dniach tradycyjnie obchodzonego święta [Paschy].

7. W rzeczywistości Moja krew została przelana, by wskazać ludziom drogę do zbawienia. Moją Boską miłość wylałem z krzyża na ludzkość tamtego oraz wszystkich czasów, aby ta - inspirując się tamtym przykładem, tamtym Słowem i tamtym doskonałym życiem - znalazła ocalenie, oczyszczenie od grzechów i wzniosłość ducha. (276, 15)

Przykład Jezusa

8. Było konieczne, aby Jezus wskazał wam zasady, którymi powinniście się kierować, a od których oddaliliście się.

9. Ja pokazałem wam całą Moją pokorę, Moją miłość, Moją mądrość i miłosierdzie, opróżniając przed wami kielich cierpienia, aby wasze serca zostały poruszone, a wasze zrozumienie obudziło się. Niezbędne było, aby dobro rozbudziło wasze serca, a także by widok Mnie ukrzyżowanego z miłości do was był jak cierń przypominający, że aby dotrzeć do Ojca, wszyscy musicie cierpieć z powodu miłości. Moją obietnicą dla każdego, kto pragnie wziąć swój krzyż i pójść za Mną, jest wieczny pokój, najwyższa szczęśliwość, która dla ducha nie ma końca. (240, 23-24)

10. Chrystus jest i powinien być waszym wzorem, bo po to stałem się w tamtym czasie człowiekiem. Co było objawieniem przyniesionym ludzkości przez Jezusa? Jego nieskończona miłość, Jego Boska mądrość, Jego bezgraniczne miłosierdzie, a także Jego moc.

[24] Dotyczy obecnego objawienia w Meksyku w latach 1866 – 1950.

11. Powiedziałem wam: Naśladujcie Mnie, a będziecie dokonywać takich samych dzieł jak Ja. Jeśli przyszedłem jako Mistrz, to musicie wiedzieć, że nie po to, aby uczyć was rzeczy niemożliwych, lub takich, które leżą poza możliwościami zrozumienia ludzi.

12. Zrozumcie więc, że kiedy będziecie w stanie czynić dzieła podobne do tych, których uczył was Jezus, osiągniecie pełnię życia, o jakiej przedtem wam mówiłem. (156, 25-27)

Waga Doktryny Jezusa

13. Żaden inny naród na ziemi, w jakimkolwiek pokoleniu czy rasie, nie otrzymał Doktryny Jezusa ani niczego podobnego, danej w formie przykładu, danej jak otwarta księga do studiowania dla ludzkości. Ci, którzy pojawiali się, aby przekazywać przykazania sprawiedliwości lub nauki czynienia dobra, byli wysyłani przeze Mnie jako przygotowujący ścieżki albo jako posłańcy, ale nie jako Boskie istoty. Jedynie Chrystus przyszedł do was jako istota Boska. On przyniósł wam najczystsze i największe lekcje, jakie kiedykolwiek otrzymało ludzkie serce. (219, 33)

Powołanie, nauczanie i testy apostołów Jezusa

14. W obecnym czasie upamiętniacie lata Mojego nauczania, tamte trzy lata, kiedy przygotowywałem Moich uczniów i razem z nimi żyłem. Oni widzieli wszystkie Moje dzieła, a kiedy się przygotowywali, potrafili wniknąć do Mojego serca i zobaczyć czystość, majestat i mądrość, które posiadał Mistrz.

15. W tamtym czasie nie dokonywałem czynów na pokaz, Moja wędrówka po ziemi była skromna, ale ten kto był przygotowany, odczuwał wagę Mojej obecności i czasu w jakim żył.

16. Tak wybierałem Moich uczniów. Niektórych znajdywałem nad brzegiem rzeki i wtedy mówiłem do nich: "Chodźcie za Mną". Gdy podnosili na Mnie wzrok, uświadamiali sobie kto do nich mówił. I tak, jednego po drugim, wybierałem ich. (342, 21)

17. Nigdy, gdy nauczałem na świecie, nie powiedziałem, że Moi uczniowie są już nauczycielami, albo że powinno się ich słuchać. Byli uczniami urzeczonymi światłem Mojego Słowa, którzy pokornie za Mną szli, lecz pomimo wszystko nadal popełniali błędy, ponieważ potrzebowali czasu, aby się odmienić i później być przykładem dla ludzkość. Byli jeszcze kawałkami skały wygładzanymi przez dłuto Boskiej miłości, aby później i oni mogli zamieniać kamienie w diamenty. (356, 39)

18. Przez cały czas poddawałem próbom Moich uczniów. Jakże wiele razy poddawałem sprawdzianowi Piotra, ale tylko jeden raz się zachwiał. Ale z tego powodu nie osądzajcie go, bo kiedy [później] rozpalił swoją wiarę, był on pomiędzy ludźmi niczym pochodnia, przemawiając i dając świadectwo prawdzie.

19. Nie osądzajcie Tomasza; zastanówcie się jak często dotykaliście Moich dzieł i nawet wtedy wątpiliście. Nie patrzcie z pogardą na Judasza Iskariotę, tego ukochanego ucznia, który swojego Mistrza sprzedał za trzydzieści srebrników, bo nigdy nie było większej skruchy niż u niego.

20. Ja posłużyłem się każdym z nich, aby pozostawić wam lekcje, które jako przykład na zawsze zostałyby zachowane w ludzkiej pamięci. Po okazaniu swoich słabości, żałowali i zmienili się, bez ograniczeń poświęcając się wypełnianiu swojej

Misji. Byli prawdziwymi apostołami i pozostawili wzór dla wszystkich pokoleń. (9, 22-23)

Apostoł Jan

21. Pamiętajcie: kiedy Moje ciało zostało zdjęte z krzyża i pogrzebane, Moi uczniowie, przerażeni i niezdolni pojąć co się stało, myśleli, że wszystko się skończyło wraz ze śmiercią Mistrza. Konieczne więc było, aby ich oczy ponownie Mnie zobaczyły, a uszy znowu usłyszały, po to, by rozpalić ich wiarę i potwierdzić znajomość Mojego Słowa.

22. Teraz muszę wam powiedzieć, że wśród tamtych uczniów był jeden, który nigdy we Mnie nie zwątpił, który w obliczu testów nigdy się nie zachwiał i który nigdy na jeden moment Mnie nie opuścił. Był to Jan, wierny, odważny, żarliwy i najmocniej kochający uczeń.

23. To z powodu tej miłości powierzyłem mu Marię, gdy stali u stóp krzyża, aby mógł on nadal czerpać miłość z tego błogosławionego serca bez skazy i aby przy jej boku wzmocnił się jeszcze bardziej do walki, która go oczekiwała.

24. Podczas gdy jego bracia, inni uczniowie, jeden po drugim ginęli od ciosów kata, potwierdzając w ten sposób swoją krwią i swoim życiem prawdę, którą głosili oraz imię ich Mistrza, Jan nie uległ śmierci i uniknął męczeństwa.

25. Został skazany na wygnanie, a jego prześladowcy nie wiedzieli, że na tamtej wyspie, na której go pozostawili, zstąpi na tego człowieka z nieba wielkie objawienie czasów, w których teraz żyjecie; proroctwo, mówiące ludziom o tym, co będzie i o tym, co musi się wypełnić.

26. Po tym jak Jan podarował swoim braciom tak wiele miłości, poświęcając swoje życie służeniu im w imię Mistrza, musiał żyć odizolowany od nich, samotnie, ale nieustannie modląc się za ludzkość, wciąż myśląc o tych, za których Jezus przelał swoją krew.

27. Modlitwa, cisza, wycofanie się, czystość jego istnienia i dobroć jego myśli spowodowały cud, że ten człowiek, ten duch, w krótkim czasie ewoluował w stopniu, na który inni potrzebują tysięcy lat. (309, 41-44)

28. Kiedy spoglądam na mieszkańców tego świata widzę, że wszyscy ludzie znają Moje imię i że miliony ludzi powtarza Moje słowa, lecz zaprawdę powiadam wam, pomimo to nie widzę pomiędzy ludźmi wzajemnej miłości!

29. To wszystko, czego was w obecnym czasie nauczam, a także to, co dzieje się teraz na świecie, jest wyjaśnieniem i wypełnieniem objawienia, które poprzez Mojego apostoła Jana dałem ludzkości, w czasie, gdy żył na wyspie Patmos. Wziąłem jego ducha wysoko na Boski poziom, do nieprzeniknionego, aby mu za pomocą symboli pokazać początek i koniec, Alfę i Omegę; i zobaczył on to, co jest, co było i to, co będzie.

30. W tamtym momencie niczego nie zrozumiał, ale Mój głos powiedział mu: "Zapisz to, co zobaczysz i usłyszysz" i tak też zapisał.

31. Jan miał uczniów, którzy odszukali go w jego ustroniu, pokonując morze statkami. Chciwie wypytywali ci mężczyźni tego, który był uczniem Jezusa, jaki był Mistrz, jakie były Jego słowa i cudowne czyny; a Jan, naśladując swojego Mistrza w miłości i mądrości, swoimi słowami wprawiał ich w zdumienie. Nawet kiedy osiągnął

starość, a jego ciało pod wpływem czasu osłabło, miał on jeszcze dosyć sił, aby dawać świadectwo o swoim Mistrzu i mówić swoim uczniom: "Kochajcie się nawzajem".

32. Gdy ci, którzy odszukali Jana spostrzegli, że zbliża się dzień jego odejścia, pragnąc posiąść całą zebraną przez tego apostoła prawdę, prosili go, aby im objawił wszystko, czego się od swojego Mistrza nauczył; jednak w odpowiedzi słyszeli wciąż to samo zdanie: "Kochajcie się nawzajem".

33. Ci, którzy z taką gorliwością i zainteresowaniem pytali, poczuli się rozczarowani i myśleli, że starość zatarła z jego pamięci słowa Chrystusa.

34. Powiadam wam, że Jan nie zapomniał ani jednego Mojego słowa; ale ze wszystkich Moich nauk płynęła tylko jedna kwintesencja obejmująca całe Prawo: wzajemna miłość.

35. Jakże mogła temu tak umiłowanemu uczniowi wymazać się z pamięci lekcja Mistrza, którego on tak bardzo kochał? (167, 32-37)

36. W Drugim Czasie, po Moim odejściu, wasza Niebiańska Matka pozostała na ziemi, aby umacniać uczniów i im towarzyszyć. Po swoich próbach i cierpieniach odnajdowali schronienie w czułym sercu Marii i pokarm w jej słowach. Inspirowani przez Marię kontynuowali swoją drogę, która, zastępując Boskiego Mistrza, w dalszym ciągu ich nauczała. Gdy tylko odeszła z ziemi, rozpoczęły się ich zmagania i każdy poszedł drogą, która była mu wytyczona. W obecnym Trzecim Czasie miłość Marii będzie bardzo blisko was, wzmacniając i dodając wam otuchy podczas prób. (183, 15)

Apostołowie Piotr i Paweł

37. Nie zapomnijcie co stało się z Piotrem, Moim uczniem, którego Szaweł zamierzał zabić. Ja udowodniłem temu wiernemu apostołowi, że nie jest sam w swojej próbie i że jeśli zaufa Mojej mocy, będę go chronił przed jego prześladowcami.

38. Szaweł został zaskoczony Moim Boskim światłem, kiedy szukał Piotra, aby go uwięzić. Moje światło dotknęło najgłębszego miejsca w sercu Szawła, który w obliczu Mojej obecności, powalony na ziemię i zwyciężony Moją miłością, nie był w stanie wypełnić do końca misji, którą zaplanował przeciwko Mojemu apostołowi. Zamiast tego poczuł przemianę całej swojej istoty i nawrócony na wiarę w Chrystusa pospieszył, aby odszukać Piotra, już nie po to, aby go zabić, lecz aby go spytać o nauki Chrystusa i by pozwolił mu wziąć udział w Dziele Pana.

39. Od tego momentu Szaweł stał się Pawłem, przy czym ta zmiana imienia oznaczała pełną duchową przemianę tego mężczyzny, jego całkowite nawrócenie. (308, 46-47)

40. Paweł nie zaliczał się do dwunastu apostołów. Nie jadał przy Moim stole ani nie podążał za Mną drogą, słuchając Moich nauk. Przeciwnie, nie wierzył we Mnie ani nie patrzył łaskawym okiem na tych, którzy szli za Mną. W jego sercu była idea zniszczenia nasienia, które powierzyłem Moim uczniom, a które właśnie zaczęło się rozprzestrzeniać. Ale Paweł nie wiedział, że był jednym z Moich. On wiedział, że Mesjasz musi przyjść i w to wierzył. Lecz nie potrafił sobie wyobrazić, żeby skromny Jezus mógł być obiecanym Zbawicielem. Jego serce było pełne ziemskiej pychy i dlatego nie odczuwało obecności Pana.

41. Paweł powstał przeciwko swojemu Zbawicielowi. Prześladował Moich uczniów, jak również ludzi, którzy się do nich zwracali, by usłyszeć z ich ust Moje przesłanie. I

tak oto zaskoczyłem tego, który poświęcił się prześladowaniu Moich [zwolenników]. Dotknąłem go w najwrażliwsze miejsce w jego sercu i on natychmiast Mnie rozpoznał, gdyż jego duch Mnie oczekiwał. Dlatego też usłyszał Mój głos.

42. Moją wolą było, aby ten szeroko znany człowiek nawrócił się w taki sposób, aby świat w dalszym ciągu doświadczał na każdym kroku tych zadziwiających dzieł, które służyłyby mu jako bodziec do wiary i zrozumienia.

43. Dlaczego przytacza się, czyn po czynie, szczegóły życia tego człowieka, który inspirowany miłością do swojego Mistrza oraz Jego Boskimi naukami, od tamtej chwili poświęcił swoje życie dla bliźnich?

44. Paweł był jednym z największych apostołów Mojego Słowa, jego świadectwo zawsze było świadectwem miłości, czystości, prawdy i światła. Jego wcześniejszy materializm przekształcił się we wzniosłe uduchowienie, a jego twardość w bezgraniczną delikatność. I tak oto prześladowca Moich apostołów stał się gorliwym siewcą Mojego Słowa, niezmordowanym wędrowcem niosącym do przeróżnych narodów, prowincji i wsi Boskie przesłanie Pana, Pana, dla którego żył i któremu poświęcił życie.

45. Oto, ukochany narodzie, piękny przykład nawrócenia i dowód na to, że ludzie, nawet jeśli Mnie nigdy nie słyszeli, mogą być Moimi wielkimi apostołami. (157,42-47)

Przykład apostołów

46. Kto, oprócz Mnie, w Drugim Czasie inspirował uczniów, kiedy ci kontynuowali swoją wędrówkę przez świat bez swojego Mistrza? Czy osiągnięcia każdego z nich nie wydają się wam godne podziwu? Powiadam wam, oni również mieli słabości, jak każdy człowiek. Później jednak rozwinęła się u nich wielka miłość i wiara. Nie obawiali się tego, że pozostali na ziemi jak owce pomiędzy wilkami, będąc ciągle prześladowani i wyszydzani przez innych.

47. Mieli moc czynienia cudów i wiedzieli, jak używać tego daru, aby nawracać serca na prawdę.

48. Szczęśliwi ci, którzy słuchali Słowo Jezusa z ust Moich apostołów, ponieważ oni przedstawiali Moją Doktrynę bez jakichkolwiek modyfikacji, w prawdziwej i czystej formie. Dlatego ludzie, którzy słyszeli mówiących apostołów, czuli w swoim duchu obecność Pana, a wewnątrz odczuwali siłę, mądrość i majestat.

49. W nich macie godny wzór: biedni i pokorni rybacy z Galilei przemienieni miłością w duchowych rybaków, poruszali narody i imperia Słowem, którego nauczyli się od Jezusa, a swoją wytrwałością i poświęceniem przygotowali nawrócenie się narodów oraz ustanowienie duchowego pokoju. W tamtych dniach prawdziwego chrześcijaństwa, od króla do żebraka, wszyscy wiedzieli czym jest Mój pokój.

50. Tamta era uduchowienia nie trwała długo wśród ludzi, lecz Ja, który wiem wszystko, zapowiedziałem i obiecałem Mój powrót, gdyż wiedziałem, że znowu będziecie Mnie potrzebowali. (279, 56-60)

Rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa

51. Moja Doktryna, na ustach i w czynach Moich uczniów, była mieczem miłości i światła walczącym z niewiedzą, bałwochwalstwem i materializmem. Podnosił się okrzyk

oburzenia pośród tych, którzy widzieli bliski upadek swoich mitów i tradycji. W tym samym czasie, z innych serc, wznosił się hymn rozkoszy w obliczu drogi pełnej światła, która spragnionym prawdy i uciemiężonym przez grzech otworzyła się dla nadziei i wiary.

52. Ci, którzy zaprzeczali życiu duchowemu wpadali w gniew, słysząc objawienia o Królestwie Niebieskim, podczas gdy ci, którzy przeczuwali jego istnienie i mieli nadzieję na sprawiedliwość i zbawienie, dziękowali Ojcu, że przysłał światu swojego Jednorodzonego Syna.

53. Ludzie, którzy zachowali w sowim sercu błogosławione pragnienie, by w czystości kochać i służyć swojemu Bogu, gdy zagłębili się w Moje Słowo, zobaczyli dla siebie otwarte ścieżki i jasność w umyśle, a także poczuli ulgę w duchu i sercu. Nauki Chrystusa jako prawdziwy duchowy chleb wypełniły bezmierną pustkę, jaką mieli w sobie, wypełniając doskonałością i swoją treścią wszystkie pragnienia ich ducha.

54. Rozpoczęła się nowa era i otworzyła się jaśniejsza ścieżka prowadząca ku wieczności.

55. Jakże piękne uczucia duchowej wzniosłości, miłości i delikatności obudziły się wtedy u tych, którzy zostali oświeceni wiarą do odbierania Mojego Słowa! Jaka odwaga i jaka wytrwałość towarzyszyła tym sercom, pozwalająca im wszystko przecierpieć, bez ulegania nawet przez jeden moment!

56. Czy stało się tak dlatego, że krew Mistrza była jeszcze świeża? Nie, narodzie, duchowa esencja tamtej krwi, będącej materialnym ucieleśnieniem Boskiej miłości, nie wyschnie ani nigdy nie zniknie; ona jest obecna i tak samo żywa i ciepła dzisiaj, jak była wtedy.

57. Było tak, ponieważ tamte serca również wypełniała miłość do prawdy, której poświęcili swoje życie i dla której oddawali nawet krew, aby udowodnić, że nauczyli się lekcji swojego Mistrza.

58. Ta szlachetnie przelewana krew przezwyciężała przeszkody i trudności.

59. Jakże uduchowienie uczniów Mojego Słowa kontrastowało z bałwochwalstwem, materializmem, egoizmem i niewiedzą fanatyków starych tradycji lub pogan, którzy żyli tylko po to, aby oddawać hołd materialnym przyjemnościom! (316, 34-42)

60. Siejcie dobre przykłady na swojej drodze i nie fałszujcie Moich nauk. Weźcie w tym przykład z Moich apostołów Drugiego Czasu, którzy, aby nauczać i wyjaśniać Moją Doktrynę, nigdy nie zniżyli się do materialnych form kultu. Bałwochwalstwo, w które potem popadła ludzkość, nie może być przypisywane im. Ich ręce nigdy nie wznosiły ołtarzy ani nie budowały pałaców dla duchowego oddawania czci. Oni ludzkości przynosili nauki Chrystusa, chorym zdrowie, a nadzieję i pocieszenie biednym i przygnębionym; i tak jak Mistrz, wskazywali zabłąkanym drogę do zbawienia.

61. Chrześcijaństwo jako religia, którą znacie dzisiaj, nie jest nawet odbiciem Doktryny nauczanej i praktykowanej przez Moich apostołów.

62. Raz jeszcze powiadam wam, że w tamtych uczniach możecie odnaleźć doskonałe przykłady pokory, miłości, miłosierdzia i wzniosłości. Oni swoją krwią potwierdzali prawdę, którą wypowiadały ich usta.

63. Ludzkość nie będzie więcej żądała od was krwi, aby uwierzyć waszemu świadectwu, ale będzie żądała od was prawdy. (256, 30-33)

Pokój Mój niech będzie z wami!

III
CZAS KOŚCIOŁA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Rozdział 14
Chrześcijaństwo, kościoły i obrządki

Rozwój chrześcijaństwa

1. Po Moim odejściu w Drugim Czasie apostołowie kontynuowali Moje Dzieło, a ci, którzy przyszli po nich, kontynuowali dalej ich wysiłek. Byli to nowi pracownicy i plantatorzy tej wielkiej ziemi przygotowanej przez Pana, użyźnionej Jego krwią, Jego łzami i Jego Słowem, uprawianej zarówno przez pierwszych dwunastu, jak też przez tych, którzy szli za nimi. Lecz w miarę upływu czasu, z pokolenia na pokolenie, ludzie okrywali tajemnicą albo fałszowali Moje Dzieło i Moją Doktrynę.

2. Kto powiedział człowiekowi, że może tworzyć Mój wizerunek? Kto mu powiedział, żeby przedstawiać Mnie wiszącego na krzyżu? Kto powiedział mu, że może tworzyć obrazy Marii, postaci aniołów czy twarzy Ojca? O wy ludzie małej wiary, którzy by poczuć Moją obecność, musicie materializować to co duchowe.

3. Obrazem Ojca był Jezus, obrazem Mistrza, jego uczniowie. Powiedziałem wam w Drugim Czasie: "Kto zna Syna, ten zna Ojca". To oznacza, że Chrystus, który mówił poprzez Jezusa, był samym Ojcem. Tylko Ojciec mógł uczynić swój własny obraz.

4. Po Mojej śmierci jako człowiek ukazałem się apostołom żywy, aby mogli rozpoznać, że jestem życiem i wiecznością, i że w ludzkim ciele lub poza nim byłem wśród was obecny. Nie wszyscy ludzie to zrozumieli i dlatego popadli w bałwochwalstwo i fanatyzm. (113, 13-17)

5. Powiedziałem do kobiety z Samarii: "Kto pije wodę, którą Ja daję, nigdy więcej pragnąć nie będzie". Dziś powiadam wam: "Gdyby ludzkość piła tę wodę, nie byłaby w tak wielkiej nędzy."

6. Ludzkość nie wytrwała w Moich naukach, lecz chętnie przyjęła Moje imię, by tworzyć religie zgodnie ze swoimi interpretacjami i wygodą. Ja odrzuciłem tradycje i nauczałem Doktryny miłości, a dziś przychodzicie do Mnie prezentując Mi puste obrzędy i ceremonie, które nie przynoszą żadnych korzyści dla ducha. Jeśli w waszych dziełach nie ma duchowości, to nie ma w nich prawdy, a to, co nie ma prawdy, nie może przyjść do Ojca.

7. Kiedy ta kobieta z Samarii poczuła jak światło Moich oczu przenika do wnętrza jej serca, powiedziała do Mnie: "Panie, wy Żydzi powiadacie, że Jerozolima jest miejscem, w którym należy oddawać cześć naszemu Bogu". Wtedy odpowiedziałem jej: "Kobieto, zaprawdę powiadam ci, że przyjdzie taki czas, w którym nie będziecie oddawać czci Ojcu ani na tej górze, ani w Jerozolimie jak to obecnie czynicie. Zbliża się czas, w którym Ojciec będzie czczony w duchu i w prawdzie, ponieważ Bóg jest Duchem."

8. To jest Moja Doktryna po wsze czasy. Spójrzcie, jak mając prawdę przed waszymi oczami, nie chcieliście jej widzieć. Jak możecie nią żyć, skoro jej nie znacie? (151, 2-5)

Obrządek

9. Jeśli kochacie, nie będziecie potrzebowali materialnych kultów ani rytuałów, ponieważ będziecie w sobie nosić światło, które rozjaśni waszą wewnętrzną świątynię. Przed tym światłem rozbiją się fale wszystkich burz, które miały na was uderzyć oraz zniszczona zostanie ludzka ciemność.

10. Nie profanujcie dłużej tego, co Boskie, gdyż zaprawdę powiadam wam, wielka jest niewdzięczność, którą okazujecie Bogu, gdy odprawiacie te zewnętrzne obrzędy przejęte od waszych przodków i w których staliście się fanatyczni. (21, 13-14)

11. Spójrzcie jak zdezorientowana jest ludzkość, ponieważ wielkie religie, które nazywają siebie chrześcijańskimi, kładą większy nacisk na rytuały i to co zewnętrzne, niż na samą Moją Doktrynę. Tamto Słowo życia, które zostało przypieczętowane czynami miłości i krwią na krzyżu, już nie żyje w sercach ludzi, jest zamknięte i nieme w starych księgach pokrytych kurzem. Oto chrześcijańska ludzkość, która nie rozumie, nie posiada wiedzy ani nie wie, jak naśladować Chrystusa.

12. Dlatego w obecnym czasie mam niewielu uczniów; takich, którzy kochają swoich braci, którzy cierpią, którzy uśmierzają ból innych, którzy żyją w cnocie i ją nauczają własnym przykładem; tacy są uczniowie Chrystusa.

13. Kto znając Moją Doktrynę ukrywa ją lub głosi ją tylko ustami, a nie sercem, ten nie jest Moim uczniem.

14. Nie przychodzę teraz, aby szukać świątyń z kamienia i się w nich objawiać. Szukam ducha i serc, a nie materialnego przepychu. (72, 47-50)

15. Tak długo, jak religie dalej pozostaną pogrążone w głębokim śnie i nie odejdą od swojej rutyny, tak długo nie będzie duchowego przebudzenia ani poznania duchowych ideałów. I dlatego nie będzie pokoju między ludźmi i nie pojawi się miłosierdzie. Światło, które rozwiązuje wielkie ludzkie konflikty, nie będzie mogło zabłysnąć. (100, 38)

Duchowieństwo

16. Ponieważ nie wiecie, czym jest prawdziwy pokój, zadowalacie się jego pragnieniem i próbami uzyskania go na wiele różnych sposobów, przez co możecie poczuć nieco spokoju, pocieszenia i zadowolenia. Jednak nigdy nie osiągnęliście prawdziwego pokoju ducha. Powiadam wam, że dziecko zdobędzie dla siebie duchowy pokój tylko wtedy, gdy będzie posłuszne woli Boskiego Ojca.

17. Na świecie brakuje tych, którzy potrafią dobrze wyjaśniać i interpretować Moje słowa i nauki. Dlatego też ludzie, nawet ci, którzy nazywają siebie chrześcijanami, żyją w duchowym zacofaniu, ponieważ nie ma nikogo, kto mógłby nimi potrząsnąć, używając Mojej prawdziwej Doktryny i nie ma nikogo, kto rozwijałby w ich sercach miłość, którą przyszedłem uczyć ludzi.

18. Dzień po dniu, w miejscach zgromadzeń, kościołach i świątyniach wymawia się Moje imię i powtarza się Moje słowa. Lecz nikt nie jest wewnętrznie poruszony i nikt nie drży przed ich światłem, ponieważ ludzie nie rozumieją ich znaczenia. Większość wierzy, że moc Słowa Chrystusa polega na jego ciągłym i mechanicznym powtarzaniu, nie pojmując, że konieczne jest nie ich wypowiadanie, ale ich studiowanie, medytowanie nad nimi, ich praktykowanie i wprowadzanie w życie.

19. Gdyby ludzkość szukała esencji zawartej w Słowie Chrystusa, to za każdym razem byłoby ono dla niej nowe, świeże, żywe i poruszające. Ale ona zna je tylko powierzchownie, więc nie może się nim odżywiać.

20. Biedna ludzkości, choć światło jest tak blisko, jesteś zagubiona w ciemności i płaczesz z bólu, mimo że pokój znajduje się w twoim zasięgu! Ludzie nie mogą dojrzeć tego światła, gdyż znaleźli się tacy, którzy bezlitośnie zawiązali im oczy. Ja, który naprawdę was kocham, przychodzę wam z pomocą, uwalniam was z ciemności i daję świadectwo, że to, co wam kiedyś powiedziałem, było przeznaczone dla wszystkich czasów i że nie możecie rozpatrywać tamtego Boskiego Słowa jak starożytnej doktryny z minionej epoki. Bo miłość, która jest esencją wszystkich Moich nauk, jest wieczna i w tej epoce zamętu, ogromnej goryczy i niepohamowanego pożądania, to w niej leży tajemnica waszego zbawienia. (307, 4-8)

21. Upominam wszystkich, którzy głoszą ślepą wiarę, wiarę bez zrozumienia, wiarę osiągniętą przez strach i zabobony.

22. Nie słuchajcie słów tych, którzy Bogu przypisują całe zło dręczące ludzi, wszystkie plagi i zarazy, nazywając je karą lub gniewem Bożym. To są fałszywi prorocy.

23. Odwróćcie się od nich, gdyż oni Mnie nie znają, a mimo to chcą ludzi nauczać jaki jest Bóg.

24. To jest owoc złych interpretacji, jakie człowiek dał pismom [starego i nowego testamentu], których Boskie znaczenie nie zostało jeszcze odnalezione za ludzkimi słowami jakimi napisano objawienia i proroctwa. Wielu mówi o końcu świata, o sądzie ostatecznym, o śmierci i piekle, nie znając żadnej prawdy. (290, 16-19)

25. Żyjecie w Trzecim Czasie, ale nadal ludzkość jest duchowo opóźniona. Wasi kapłani, teolodzy i duchowi pasterze zrobili bardzo mało, czasami nawet nie ujawniając niczego z życia wiecznego. Im również ujawniam tajemnice Mojego Misterium, a was pytam: „Dlaczego milczą? Dlaczego obawiają się rozbudzić śpiącego ducha ludzkości? (245, 5)

26. Moja Doktryna uczy was kultu doskonałego, duchowego i czystego wobec Ojca, gdyż duch ludzkości, nie zdając sobie z tego sprawy, stanął na progu świątyni Pana, do której wejdzie, aby poczuć Moją obecność, usłyszeć poprzez swoje sumienie Mój głos i zobaczyć Mnie w świetle, które zstępuje na jego umysł.

27. Pustka, którą ludzie odczuwają w różnych religiach wynika z tego, że duch jest głodny i spragniony duchowości. Rytuały i tradycje to za mało. On pragnie poznać Moją prawdę. (138, 43-44)

Komunia i msza

28. Nigdy nie przychodziłem do ludzi okryty tajemnicami. Jeśli mówiłem do was w przenośni, objawiając wam Boskie lub przedstawiając wieczne w jakiejś materialnej formie, to po to, abyście Mnie zrozumieli. Ale jeśli ludzie zatrzymują się, aby czcić kształty, przedmioty albo symbole, zamiast szukać zawartego w tych naukach znaczenia, to naturalne jest, że poprzez setki lat pozostają w zastoju i we wszystkim widzą tajemnice.

29. Od czasu przebywania Izraela w Egipcie, kiedy Moją krew reprezentowała krew baranka, zawsze istnieli ludzie, którzy żyli tylko tradycjami i rytuałami, nie rozumiejąc, że taka ofiara symbolizowała krew, którą Chrystus miał przelać, aby dać wam duchowe

życie. Inni jedzą materialny chleb myśląc, że odżywiają się Moim ciałem, nie chcą zrozumieć tego, że podając chleb Moim uczniom podczas wieczerzy chciałem im uzmysłowić, że ktokolwiek przyjmie esencję Mojego Słowa otrzyma pokarm ode Mnie.

30. Jakże niewielu jest tych, którzy naprawdę wiedzą, jak rozumieć Moje Boskie nauki. Tych niewielu to ci, którzy interpretują je duchem. Miejcie na uwadze, że nie przyniosłem wam Boskich objawień jeden raz, ale że je wam stopniowo objaśniam w każdej Mojej nowej lekcji. (36, 7-9)

31. W sercach tej gromady jest radość, ponieważ wiedzą, że dla ich ducha przygotowano niebiańską ucztę, na której oczekuje ich Mistrz, aby dać im chleb i wino prawdziwego życia.

32. Stół, wokół którego zebrali się w tamtym czasie Jezus i Jego apostołowie, był symbolem Królestwa Niebieskiego, w którym Ojciec otoczony był swoimi dziećmi. Była tam też uczta przedstawiająca życie i miłość. Rozbrzmiewał Boski głos; jego esencją była obejmująca świat harmonia, a pokój, który tam panował był pokojem obecnym w Królestwie Boga.

33. Na początku tego okresu próbowaliście się oczyścić myśląc, że Boski Mistrz tymi słowami przyniesie wam nowy testament, i tak też jest. Dzisiaj pozwalam wam czynić pamiątkę chleba i wina, poprzez które przedstawiałem Moje ciało i Moją krew. Lecz również powiadam wam, że w tym nowym czasie, pożywienie znajdziecie jedynie w esencji Mojego Słowa. Jeśli szukacie Mojego ciała i Mojej krwi, to musicie ich szukać w Boskim Dziele Stworzenia, ponieważ Ja jestem tylko Duchem. Jedzcie ten chleb i pijcie to wino, lecz napełnijcie również i Mój kielich, bo chcę go pić razem z wami; jestem spragniony waszej miłości.

34. Zanieście to przesłanie do swoich braci i zapamiętajcie, że krew dająca życie jest tylko symbolem życia wiecznego, którym jest prawdziwa miłość. Poprzez was zacznę oświecać ludzkość Moimi nowymi objawieniami. (48, 22-25)

35. Przynoszę wam pokój i nowe nauki. Tak jak w Drugim Czasie Moja ofiara zniosła ofiary z niewinnych zwierząt, które składaliście na ołtarzu Jahwe, tak dzisiaj pokarm Mojego Boskiego Słowa sprawił, że więcej już nie przedstawiacie Mojego ciała i Mojej krwi za pomocą chleba i wina tego świata.

36. Każdy duch, który pragnie żyć, musi odżywiać się Boskim Duchem. Ten, kto podczas słuchania Mojego Słowa poczuł je swoim sercem, naprawdę się pożywił. On nie tylko jadł Moje ciało i pił Moją krew, ale wziął również pożywienie od Mojego Ducha.

37. Kto po tym, jak posmakował tego niebiańskiego pokarmu, będzie Mnie znowu szukał w ciałach i kształtach wykonanych ludzką ręką?

38. Od czasu do czasu przychodzę znieść tradycje, rytuały i obyczaje, aby pozostawić w waszym duchu jedynie Prawo i esencję Moich nauk. (68, 27)

Chrzest

39. Narodzie, w tamtym czasie Jan, nazywany również Chrzcicielem, chrzcił wodą tych, którzy wierzyli w jego przepowiednie. Ten akt był symbolem oczyszczenia z grzechu pierworodnego. Do rzesz, które przyszły nad rzekę Jordan wysłuchać jego słów jako przygotowującego ścieżki, powiedział: "Oto ja chrzczę was wodą, lecz nadchodzi Ten, który będzie was chrzcił ogniem Ducha Świętego."

40. Z tego Boskiego ognia zrodziły się wszystkie duchowe istoty, wyszły z niego czyste i jasne. Ale jeśli na swej drodze splamiły się grzechem wynikającym z nieposłuszeństwa, ogień Mojego Ducha na nowo wyleje się na nich, aby zniszczyć ich grzechy, oczyścić ich plamy i przywrócić im pierwotną czystość.

41. Jeżeli ten duchowy chrzest - zamiast rozumieć go jako oczyszczenie, które ludzie uzyskują poprzez akt szczerego żalu wobec swojego Stwórcy - przekształcicie w rytuał i zadowolicie się symboliką tej czynności, zaprawdę powiadam wam, wasz duch nie zyska niczego.

42. Ten kto tak czyni, nadal żyje w czasach Chrzciciela i postępuje tak, jak gdyby nie uwierzył w jego słowa i przepowiednie, które mówiły o duchowym chrzcie: Boskim ogniu, którym Bóg oczyszcza swoje dzieci i zanurza w wiecznym świetle.

43. Jan wzywał do siebie ludzi dorosłych, aby wylewać na nich wodę, będącą symbolem oczyszczenia. Przychodzili do niego, gdy już byli świadomi swoich czynów i mieli silną wolę pozostania na drodze dobra, uczciwości i sprawiedliwości. Spójrzcie, jak ludzkość wybrała symboliczny akt oczyszczenia wodą, zamiast prawdziwej odnowy, która rodzi się z miłości do Boga poprzez skruchę i trwałe postanowienie poprawy. Obrzęd nie wymaga żadnego wysiłku; z kolei oczyszczenie serca i zmagania o pozostanie czystym oznacza dla człowieka wysiłek, czujność, a nawet ofiarę. Dlatego ludzie woleli przykryć swoje grzechy pozorami, poprzestając na odprawianiu ceremonii, czynności i rytuałów, które w żadnym stopniu nie poprawiają ich moralnego ani duchowego stanu, jeśli ich sumienie nie bierze w tym udziału.

44. To jest powód, uczniowie, dla którego nie chcę wśród was rytuałów; nie chcę, abyście przez ich odprawianie zapominali, co naprawdę dociera do ducha. (99, 56-61)

45. Ja jestem tym, który wysyła ducha, aby wcielił się zgodnie z prawem ewolucji; i zaprawdę powiadam wam, wpływy tego świata nie zmienią Moich Boskich planów, ponieważ Moja wola wypełni się niezależnie od ambicji człowieka do panowania.

46. Każda ludzka istota przynosi ze sobą misję na ziemię. Jej przeznaczenie jest wytyczone przez Ojca, a jej duch namaszczony jest Moim miłosierdziem. Na próżno organizują ludzie ceremonie i namaszczają małe dzieci. Zaprawdę powiadam wam, w żadnym wieku ludzkiego życia woda nie oczyści ducha z jego win wobec Mojego Prawa. A skoro Ja [na ziemię] wysyłam ducha wolnego od wszelkiego grzechu, to wtedy z jakich plam oczyszczają go poprzez chrzest kapłani?

47. Nadszedł czas, abyście zrozumieli, że pochodzenie człowieka nie jest grzechem i że jego narodziny są wynikiem wypełnienia się praw naturalnych, praw, które wypełnia nie tylko człowiek, lecz wszystkie stworzenia tworzące naturę. Weźcie pod uwagę, że powiedziałem człowiek, a nie jego duch. Człowiek otrzymał ode Mnie władzę powoływania do życia istot jemu podobnych, ale duch może wyjść tylko ze Mnie.

48. „Rośnijcie i rozmnażajcie się" to powszechne prawo. Tak jak gwiazdy powstały z innych, większych gwiazd, tak też rozmnażało się na ziemi ludzkie nasienie. I nigdy nie powiedziałem, że z tego powodu ludzie zgrzeszyli lub zranili Stwórcę. Dlaczego wypełniając Boskie przykazanie mielibyście być uważani za grzeszników? Zrozumcie, że człowiek nigdy się nie splami poprzez wypełnianie Mojego Prawa.

49. Tym, co plami człowieka i oddala ducha od drogi ewolucji, są niskie popędy, nierząd, nałogi i żądze, ponieważ wszystkie one występują przeciwko Prawu.

50. Studiujcie i badajcie, dopóki nie odnajdziecie prawdy, a wówczas przykazań Stwórcy nigdy nie nazwiecie grzechem. Wtedy życie waszych dzieci będziecie mogli błogosławić, dając dobre przykłady swoimi czynami. (37, 18-23)

Pamięć o zmarłych

51. Ludzie są konserwatywni w swoich tradycjach i zwyczajach. To dobrze, że przechowują w sobie pamięć istot, które zostały złożone do grobu i że przyciągają ich miejsca, w których złożyli szczątki zmarłych. Jednak, jeśli zagłębią się w rzeczywiste znaczenie życia materialnego, zobaczą, że ciało poprzez swój rozkład, powraca atom po atomie do królestwa natury, z którego powstało, a życie toczy się dalej.

52. Ale człowiek, z powodu braku studiowania duchowości, przez wieki stworzył szereg fanatycznych obrzędów religijnych o materialistycznym charakterze. Próbując materialne życie uczynić niezniszczalnym, ludzie zapominają o duchu, który naprawdę posiada życie wieczne. Jakże są oni jeszcze dalecy od zrozumienia życia duchowego!

53. Teraz rozumiecie, że nie ma sensu przynoszenie ofiar na te miejsca, gdzie nagrobek mówi "zmarł", a powinien informować "dezintegracja i życie". Tam natura jest w pełnym rozkwicie i tam jest ziemia, która jest żyznym i niewyczerpanym łonem dla stworzeń i gatunków.

54. Gdy te lekcje zostaną zrozumiane, ludzkość będzie potrafiła oddawać właściwe miejsce zarówno temu co materialne, jak i temu co Boskie. Wtedy bałwochwalczy kult przodków zniknie.

55. Człowiek poprzez komunikowanie się ducha z Duchem powinien poznać swojego Stwórcę i kochać Go.

56. Ołtarze są czarnym kirem, a grobowce dowodem niewiedzy i bałwochwalstwa. Wybaczam wam wszystkie wasze winy, lecz naprawdę muszę was obudzić. Moje nauki zostaną zrozumiane i przyjdzie czas, kiedy ludzie zamienią materialne ofiary na wzniosłe myśli. (245, 16-21)

Materialne symbole, krzyże i relikwie

57. W Pierwszym Czasie znaliście już symbole: Tabernakulum lub świątynię, gdzie trzymano arkę, w której przechowywane były tablice z przykazaniami. Kiedy symbole te spełniły swoje zadanie, Moja wola usunęła je z ziemi, ukryła je przed ludzkim wzrokiem, aby świat nie popadł w bałwochwalstwo. Jednak treść i esencję tamtych lekcji zostawiłem zapisane w sumieniu Moich sług.

58. W Drugim Czasie, gdy dokonała się ofiara Chrystusa, sprawiłem, że zniknął największy symbol chrześcijaństwa: krzyż, razem z koroną cierniową, kielichem i wszystkim, co mogłoby być obiektem fanatycznej czci ze strony ludzkości. (138, 36)

59. Ludzkość widziała cierpienie Jezusa, a wy wierzycie w Jego nauki i świadectwa. Dlaczego więc nadal krzyżujecie Go na swoich rzeźbach? Czy nie wystarcza wam, że przez stulecia prezentowaliście Go jako ofiarę waszej niegodziwości?

60. Zamiast wspominać Mnie w męce i agonii Jezusa, dlaczego nie pamiętacie Mojego zmartwychwstania pełnego światła i chwały?

61. Patrząc na Mój wizerunek Jezusa na krzyżu niektórzy myślą czasami, że był to słaby, tchórzliwy i bojaźliwy człowiek. Nie zdają sobie sprawy, że Ja jestem Duchem i

przyszedłem [na ziemię] doświadczyć cierpienia, które wy nazywacie ofiarą, a które Ja nazywam obowiązkiem miłości danym jako przykład dla całej ludzkości.

62. Jeżeli uznacie, że byłem jednością z Ojcem, to nie istniała żadna broń ani przemoc, ani tortury, które mogłyby Mnie złamać. Ale jeśli cierpiałem, krwawiłem i umarłem jako człowiek, to po to, aby dać wam wzniosły przykład Mojej pokory.

63. Ludzie nie zrozumieli doniosłości tej lekcji i wszędzie wznoszą wizerunki Ukrzyżowanego, które reprezentują hańbę dla tej ludzkości. Nie mają miłości i szacunku dla Tego, którego jak twierdzą, kochają, nieustannie Go krzyżują i codziennie ranią, kalecząc serca swoich braci, za których Mistrz oddał swoje życie. (21, 15-19)

64. Nie osądzałbym was, gdybyście usunęli z ziemi wszystkie krzyże symbolizujące waszą chrześcijańską wiarę, a w zamian zastąpili je prawdziwą miłością do swoich bliźnich. Wtedy wasza wiara i wasze obrzędy stałyby się kultem i wiarą ducha, a tego właśnie od was oczekuję.

65. Gdyby wasze obrzędy i symbole miały przynajmniej moc przeciwdziałania waszym wojnom, zapobiegania uzależnianiu się od nałogów, albo moc utrzymywania was w pokoju. Lecz spójrzcie, jak depczecie wszystko, co według waszych słów jest święte, jak bezcześcicie to, co uważaliście za Boskie.

66. Powiadam wam raz jeszcze, że byłoby dla was lepiej, gdybyście na całej ziemi nie mieli ani jednego kościoła, ani jednego ołtarza, ani jednego symbolu czy obrazu, ale w zamian tego, abyście wiedzieli, jak modlić się duchowo, jak kochać waszego Ojca i wierzyć w Niego bez konieczności używania symboli i abyście potrafili kochać się nawzajem tak, jak was uczyłem w Mojej Doktrynie. Wówczas bylibyście ocaleni, szlibyście drogą oznaczoną Moją krwią, śladami, którymi przypieczętowałem prawdę Moich nauk. (280, 69-70)

Oddawanie czci świętym

67. Daję wam te lekcje, ponieważ duchy wielu sprawiedliwych uznaliście za boskie i których prosicie i czcicie jakby byli bogami. Jakże wielka jest wasza niewiedza, ludzkości! Jakże mogą ludzie osądzać świętość i doskonałość ducha tylko na podstawie jego ludzkich czynów?

68. Ja pierwszy wam powiem, abyście wzięli sobie za wzór dobre przykłady, które wasi bracia zapisali swoimi dziełami, swoim życiem i swoimi cnotami. Powiadam wam również, że wspominając o nich możecie mieć nadzieję na ich duchową pomoc i ich wpływ. Ale po co wznosić im ołtarze, które tylko znieważają pokorę tych duchowych istot? Po co tworzyć kulty wokół ich pamięci, oddając hołd własnym braciom, jakby byli Boskością i stawiać ich w miejsce Ojca, o którym zapominacie? Jakże bolesna jest dla nich ta chwała, którą im ofiarujecie?

69. Co wiedzą ludzie o Mojej ocenie tych, których sami nazywają świętymi? Co wiedzą o duchowym życiu tamtych istot albo o miejscu, które przed Panem każda z nich osiągnęła?

70. Niech nikt nie myśli, że tym objawieniem chcę wymazać z waszych serc zasługi, które Moi słudzy zdobyli wśród ludzi. Przeciwnie, chcę abyście wiedzieli, że wielka jest łaska jaką znaleźli u Mnie i że dzięki ich modlitwom wiele wam daję. Lecz niezbędne jest, abyście pozbyli się waszej niewiedzy, z której rodzą się religijne fanatyzmy, bałwochwalstwo i zabobony.

71. Gdy czujecie, że duch tych istot unosi się nad waszym życiem, zaufajcie im, abyście będąc zjednoczeni na ścieżkach Pana wraz z tymi, którzy są częścią duchowego świata, dokonywali dzieł duchowego braterstwa, dzieł, których oczekuję jako wynik wszystkich Moich nauk. (115, 52-56)

Uroczystości religijne

72. W dniu, w którym ludzie z wielką wrzawą spieszą do swoich kościołów świętować moment, w którym niebo otwiera się, aby Mnie przyjąć, powiadam wam, że to tylko tradycja, która ma zrobić wrażenie na sercach ludzkich. Są to tylko rytuały, które Moją Boską pasję przekształcają dzisiaj w materialne wydarzenie.

73. Wy nie możecie podążać za nimi wznosząc ołtarze i symbole. Nie możecie tworzyć żadnych wizerunków świętych wydarzeń ani używać specjalnych szat, aby się odznaczać, gdyż wszystko to jest bałwochwalczym kultem.

74. Wzywajcie Mnie sercem, pamiętajcie Moje nauki i idźcie za Moim przykładem. Ofiarujcie mi hołd waszą poprawą, a poczujecie, jak otwierają się bramy chwały, aby was przyjąć.

75. Unikajcie fałszywych i profanujących wizerunków, które powstają o Mnie i o Mojej pasji, gdyż nikt nie może tak Mnie przedstawiać. Żyjcie Moimi przykładami i naukami. Każdy kto tak uczyni, będzie reprezentował swojego Mistrza na ziemi. (131, 11-13 i 16)

76. Ludzkości: W tych dniach, w których wspominacie narodziny Jezusa, pozwalacie waszemu sercu poczuć pokój i wyglądacie na zjednoczoną i szczęśliwą rodzinę.

77. Wiem, że nie wszystkie serca odczuwają szczerą radość, gdy wspominają Moje przyjście na świat w tamtym czasie, albowiem niewielu jest takich, którzy naprawdę oddają się rozmyślaniom i wspomnieniom w taki sposób, by radość była wewnętrzna, a uczta wspominania odbywała się w duchu.

78. Dzisiaj, tak jak we wszystkich czasach, ludzie celebrują narodziny Jezusa uroczystościami i rytuałami, którym brak jest duchowości. Te uroczystości sprawiają jedynie przyjemność materialnym zmysłom człowieka, lecz nie oferują mu prawdziwej duchowej radości.

79. Gdyby ludzie wykorzystali ten dzień i poświęcili go duchowi rozmyślając nad Boską miłością, której niepodważalnym dowodem jest fakt, że zostałem człowiekiem i żyłem wśród was - zaprawdę powiadam wam - wasza wiara lśniłaby z całej waszej istoty i byłaby gwiazdą, która wskazywałaby drogę prowadzącą do Mnie. Wasz duch byłby tak przesycony dobrocią, że wylewałyby się z was dobre czyny, pocieszenie i czułość na wszystkich potrzebujących na waszej drodze. Czulibyście się bardziej braćmi i wybaczalibyście z całego serca tym, którzy was obrażają. Szczerze odczuwalibyście współczucie, patrząc na samotnych, na dzieci bez rodziców, na bezdomnych i na ludzi pozbawionych miłości. Pamiętalibyście o narodach, które nie mają pokoju i gdzie wojna zniszczyła wszystko, co w ludzkim życiu jest dobre, szlachetne i święte. Wtedy wasza czysta modlitwa wznosiłaby się do Mnie i pytalibyście: "Panie, jakie mamy prawo do życia w pokoju, kiedy tak wielu naszych braci ogromnie cierpi?"

80. Moja odpowiedź dla was byłaby taka: Ponieważ odczuwaliście cierpienie waszych bliźnich, modliliście się za nich i okazywaliście im miłosierdzie, więc zbierzcie się w waszych domach, usiądźcie przy stole i radujcie się tą błogosławioną godziną, ponieważ Ja będę tam obecny. Nie obawiajcie się odczuwać radość, nawet wiedząc, że w tym

momencie jest wielu, którzy cierpią. Zaprawdę powiadam wam, jeżeli wasza radość jest szczera, popłynie ona jak tchnienie pokoju i nadziei, które otuli cierpiących powiewem miłości.

81. Nikt nie powinien myśleć, że przyszedłem wymazać z waszych serc najczystsze święto, które obchodzicie w ciągu roku, kiedy wspominacie narodziny Jezusa. Chcę was tylko nauczyć, aby dawać światu to, co należy do świata, a duchowi to, co jemu przysługuje. Jeżeli tak wiele świąt obchodzicie, aby upamiętnić ludzkie wydarzenia, dlaczego nie pozostawicie tych świąt [Bożego Narodzenia] duchowi, aby i on stał się dzieckiem i przyszedł do Mnie ofiarować Mi swój podarunek miłości, aby nauczył się prostoty pastuszków, którzy w Drugim Czasie oddali Mi cześć, a także pokory mędrców, którzy schylili swój kark, by swoją wiedzę złożyć przed Panem prawdziwej wiedzy?

82. Ja nie chcę tłumić radości, którą w tych dniach odczuwają ludzie. To nie tylko siła tradycji, ale to również Moje miłosierdzie, które was wtedy dotyka, to Moje światło, które rozjaśnia was i Moja miłość, która otula jak płaszcz. Wtedy czujecie jak serce pełne nadziei, radości i czułości napełnia się potrzebą podarowania czegoś, potrzebą życia i kochania. Tylko że wy nie pozwalacie tym uczuciom i inspiracjom wyrazić się w ich pełnym zakresie i w pełnej czystości, ponieważ marnotrawicie tę radość na przyjemności świata i nie pozwalacie duchowi, dla którego Zbawca przyszedł na świat, aby ten moment przeżył, przeniknął w to światło, oczyścił się i uratował. Ta Boska miłość, która stała się człowiekiem, jest cały czas obecna na drodze każdego człowieka, aby w niej mógł odnaleźć życie. (299, 43-48)

Obecność Boga pomimo niewłaściwych form kultu

83. Ponieważ człowiek jest w materialnej formie, szuka Mnie poprzez materialne obrzędy, a skoro oczy jego ducha nie są otwarte, musi stworzyć Mój obraz by Mnie ujrzeć. Nie uwrażliwił się duchowo, więc wciąż żąda materialnych cudów i dowodów, aby uwierzyć w Moje istnienie. Stawia Mi warunki, aby Mi służyć i Mnie kochać, a w zamian za wszystko co mu daję, zgadza się ofiarować Mi coś od siebie. Tak widzę wszystkie kościoły, wszystkie religie i wszystkie sekty, które ludzie stworzyli na całej ziemi: otoczone materializmem, fanatyzmem i bałwochwalstwem, jak również mistycyzmem, fałszem i profanacją.

84. Co Ja z tego przyjmuję? Tylko intencje człowieka. Co z tego wszystkiego dociera do Mnie? Duchowe i cielesne potrzeby Moich dzieci, odrobina ich miłości i ich potrzeba światła. Tylko to do Mnie dociera. Lecz Ja jestem z każdym z nich. Nie patrzę na kościoły, formy czy rytuały. Do wszystkich dzieci przychodzę tak samo. Przyjmuję ich ducha w modlitwie. Przyciągam je do Mojej piersi, aby je objąć i aby poczuły Moje ciepło - ciepło, które jest bodźcem i zachętą na drodze ich doświadczeń i prób. Ale ponieważ wiem, jak odbierać dobre intencje ludzkości, nie pozostawię ją wiecznie w ciemności, spowitą w swoim bałwochwalstwie i fanatyzmie.

85. Chcę, aby człowiek się obudził, aby jego duch wzniósł się do Mnie i w swojej wzniosłości zobaczył prawdziwą chwałę Ojca, zapominając o fałszywym blasku liturgii i rytuałów. Chcę, aby po osiągnięciu prawdziwej wzniosłości odnowił się, wyzwolił z materialnych potrzeb, ze zmysłowego pożądania i życiowych perypetii; aby odnalazł sam siebie i nigdy nie mówił Ojcu, że jest nędznym robakiem; aby wiedział, że Ojciec stworzył go na swój obraz i podobieństwo. (360, 14-16)

86. Na ziemi istnieje wiele religii, a większość z nich opiera się na wierze w Chrystusa. Pomimo to nie kochają się nawzajem ani nie uznają jedni drugich za uczniów Boskiego Mistrza.

87. Czy nie sądzicie, że gdyby wszyscy zrozumieli Moją Doktrynę, to zastosowaliby ją w praktyce i doprowadziliby do pojednania i pokoju między narodami? Lecz tak się nie stało. Wszyscy trzymają do siebie dystans, podzieleni i oddaleni od siebie ludzie, którzy patrzą na siebie jak na wrogów albo obcych. Każdy szuka sposobów i argumentów, aby udowodnić innym, że to on jest właścicielem prawdy, a oni się mylą. Lecz nikt nie ma siły ani odwagi, aby walczyć o zjednoczenie wszystkich, ani dobrej wiary, aby odkryć, że w każdym wyznaniu i w każdym kulcie jest coś z prawdy. (326, 19-20)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 15
Pozorni chrześcijanie, błędne nauki kościoła i nadużycia

Chrześcijanie z imienia

1. Większa część ludzkości nazywa siebie chrześcijanami, lecz Boski Mistrz powiada wam: Gdybyście naprawdę byli chrześcijanami, swoją miłością, pokorą i swoim pokojem już zawojowalibyście resztę ludzkości. Jednak Moja Doktryna, pozostawiona wam jako testament w Drugim Czasie, nie znajduje się w sercach ludzkości, nie pulsuje ani nie rozkwita w dziełach ludzkich, tylko przechowywana jest w zakurzonych księgach, a Ja nie przyszedłem rozmawiać o księgach.

2. Zamiast księgi przyniosłem wam jako człowiek Moje życie, Moje Słowo i Moje czyny, Moje cierpienie i Moją śmierć. I to jest powód, dlaczego większa część ludzi nazywająca siebie chrześcijanami nie ma ani łaski, ani pokoju Chrystusa: ponieważ nie biorą oni z Niego przykładu, ponieważ nie żyją według Jego Doktryny. (316, 15)

3. Słuchajcie Mnie uczniowie, usuńcie z waszego umysłu stare wierzenia. Chrześcijaństwo podzieliło się na sekty, które nie okazują sobie wzajemnej miłości, które upokarzają, odrzucają i grożą swoim braciom fałszywymi wyrokami. Powiadam wam, to są chrześcijanie bez miłości, dlatego nie są chrześcijanami, ponieważ Chrystus jest miłością.

4. Niektórzy przedstawiają Jahwe jako pełnego ludzkich błędów starca, mściwego, okrutnego i straszliwszego niż najgorszy z waszych sędziów na ziemi.

5. Mówię wam o tym nie po to, abyście się naśmiewali z kogokolwiek, lecz abyście oczyścili wasze wyobrażenie o Boskiej miłości. Dzisiaj nie wiecie w jaki sposób czciliście Mnie w przeszłości. (22, 33-35)

6. Jak to możliwe, że ludzie, którzy nazywają siebie chrześcijanami zwalczają się nawzajem poprzez wojny, a nawet modlą się, zanim pójdą zabić swoich braci, prosząc Mnie, abym dał im zwycięstwo nad wrogami? Czy to możliwe, aby Moje ziarno mogło istnieć tam, gdzie zamiast miłości przeważa nienawiść, a zamiast przebaczenia, zemsta? (67, 28)

7. Wszystkim ludziom z różnych wyznań i religii, powiadam, że nie potrafili bogactwom materialnym przypisać właściwej roli, tak aby pozostało właściwe miejsce

dla bogactw należnych duchowi. Gdyby ludzie wypełniali Moje Prawo, już teraz dostrzegaliby zarys Ziemi Obiecanej i słyszeliby głosy jej mieszkańców.

8. Twierdzicie, że wierzycie w Moje istnienie i w Moją Boskość; mówicie również, aby stała się Moja wola. Lecz zaprawdę powiadam wam, jak mizerna jest wasza wiara i jak marne wasze podporządkowanie się temu, co zarządziłem! Ale Ja wzmacniam w was prawdziwą wiarę, abyście byli silni podczas swojej wędrówki, gdy pójdziecie ścieżką, którą dla was wytyczyłem. (70, 12-13)

9. Dzisiaj nie żądam waszej krwi ani ofiary z waszego życia. To czego wymagam to miłość, szczerość, prawda i bezinteresowność.

10. Tak oto kształcę was i nauczam, przygotowując w ten sposób uczniów Mojej Boskości w Trzecim Czasie, gdyż widzę jak obojętnie patrzycie na bieg świata i jak nie potraficie wniknąć w serca ludzi, w których istnieje tak wiele nędzy i bólu.

11. Panuje wielka nierówność. Widzę panów, którym brak tylko korony, aby obwołać siebie królami oraz tych, którzy naprawdę są niewolnikami. To właśnie dlatego rozgorzała walka. Wśród tych bogatych panów jest na świecie wielu, którzy nazywają siebie chrześcijanami, ale powiem wam, że ledwo znają Moje imię.

12. Ci, którzy w innych nie dostrzegają bliźniego, którzy gromadzą bogactwa i zabierają to, co należy do innych, nie są chrześcijanami, ponieważ nie znają miłosierdzia.

13. Nadejdzie walka pomiędzy materialnym i duchowym. Konflikt ten ogarnie ludzkość, lecz jakże wiele cierpienia będzie musiała ona znieść, aby nadeszło zwycięstwo sprawiedliwości! (222, 43-45)

Niewierzący i fanatycy wiary

14. Powiadam wam, lepiej być targanym niepewnością i wszystkiemu zaprzeczać, niż być wypełnionym fałszywymi zapewnieniami lub kłamstwami przekazywanymi jako prawda. Lepiej jest szczerze zaprzeczać w wyniku wątpliwości lub niewiedzy, niż obłudnie potwierdzać kłamstwa. Szczere wątpliwości, które wynikają z chęci zrozumienia są lepsze, niż niezmienna wiara w jakiś mit. Rozpaczliwa niepewność, która woła o światło jest lepsza, niż fanatyczna postawa lub bałwochwalstwo.

15. Dzisiaj wszędzie jest wielu niewierzących, rozczarowanych i rozgoryczonych. Są to buntownicy, którzy często widzą jaśniej od pozostałych i do których nie przemawiają rytuały ani zapewnienia, jakie słyszą od duchowych przewodników ludzkości. Bowiem wszystkie te skomplikowane teorie nie zaspokajają ich serc, które pragną czystej wody zdolnej ugasić ich męki.

16. Ci, których uważacie za buntowników, często wykazują w swoich pytaniach więcej światła od tych, którzy na nie odpowiadają, a którzy uważają się za wielkich i uczonych. Oni odczuwają, widzą, czują, słyszą i rozumieją jaśniej, niż wielu tych, którzy siebie nazywają mistrzami Boskich lekcji. (248, 12)

17. Jak przejrzysta i prosta jest prawda! Jak przejrzysta i prosta jest duchowość! Jednak jak trudne jest zrozumienie tego przez kogoś, kto uporczywie tkwi w ciemnościach swego fanatyzmu i tradycji. Jego umysł nie może wyobrazić sobie, że może być coś więcej niż to, co zna. Jego serce nie chce wyrzec się tego, co było jego bogiem i jego prawem: tradycji i rytuałów.

18. Czy sądzicie, że pogardzam tymi, którzy uparcie nie chcą uznać Mojej prawdy? Nie, Moje dzieci, Moje miłosierdzie jest nieskończone. To właśnie do nich przychodzę, aby im pomóc opuścić ich więzienie i aby mogli rozkoszować się oglądaniem światła. Dla nich przygotowane są niezbędne próby, aby obudzić ich wiarę. Nie będą to próby przekraczające ich siły, będą to lekcje mądrze dopasowane do każdego ducha, do każdego życia i do każdego człowieka.

18. Spośród tych zaciemnionych umysłów i serc chorych od religijnego fanatyzmu i niewiedzy, zobaczycie pojawiających się wielkich i żarliwych żołnierzy prawdy. Albowiem od dnia, w którym zobaczą światło, w którym uwolnią się od kajdan i ciemności, nie będą w stanie powstrzymać swojej radości. Z całą siłą będą wołać, że powróciłem, aby ocalić świat i wznieść go po drabinie uduchowienia ku prawdziwemu królestwu. (318, 48-50)

Zniekształcenia Doktryny Jezusa i ich konsekwencje

20. Moje Słowo, które teraz wam daję, zawiera tę samą esencję co Słowo, którym mówiłem do was w Drugim Czasie. Chcę wam też przypomnieć wiele z Moich nauk, o których zapomnieliście lub od których odwróciliście się z powodu błędnych interpretacji waszych przodków.

21. Mogę wam powiedzieć, że tak bardzo niewłaściwie stosowaliście się do Mojej Doktryny, iż stworzyliście ścieżkę kompletnie różną od Mojej, ale której daliście tę samą nazwę. Nikt inny, oprócz Mnie, słowami życia, miłości i prawdy nie uwolni was od waszych błędów.

22. Dlatego analizujcie i starajcie się zrozumieć Moje Słowo, teraz gdy Mnie słuchacie, a wtedy będzie w was światło. To jest czas, w którym przychodzę wam powiedzieć z całą jasnością, że reinkarnacja ducha jest faktem i że istnieje ona od początku ludzkości jako światło Boskiej sprawiedliwości i miłości, bez której nie moglibyście iść naprzód długą drogą doskonalenia ducha. (66, 63-65)

23. Zaprawdę niewiele religie objawiły ludzkości o duchu, lecz wkrótce obudzą się z letargu i błogosławione będą te, które przezwyciężając swoje skrupuły i lęki, odkryją ludzkości ukrywaną przez siebie prawdę. Olśnię ich światłem Mojego przebaczenia, Mojej łaski i Mojej mądrości.

24. Gdy ludzkość zrozumie, że religie nie są tylko po to, aby człowiek na ziemi postępował moralnie, ale że mają one także misję doprowadzenia ducha do jego wiecznej rezydencji, wtedy uczyni ona krok naprzód na drodze duchowej ewolucji. (109, 15-16)

25. Po Moim pobycie wśród ludzi jako Jezus nadal posyłałem na ziemię Moich apostołów i żołnierzy, aby czynami potwierdzali Moją Doktrynę i aby zapobiegali zniekształcaniu Moich nauk przez ludzkość. Lecz wielu głuchych i ślepych błędnie interpretowało Moje Słowo, a będąc podzieleni w swoich opiniach stworzyli różnorodne sekty. A jeśli ludzie są duchowo podzieleni, jakże mogą się nawzajem kochać zgodnie z najwyższym przykazaniem Mojego Prawa?

26. Dlatego powiadam wam, że ta cywilizacja jest tylko pozorna, gdyż ludzie sami ją niszczą. Tak długo, jak długo ludzkość nie zbuduje świata na fundamentach Mojego Prawa sprawiedliwości i miłości, nie będzie mogła zaznać pokoju i światła ducha. Na tych cnotach ludzkość może stworzyć i ukształtować świat prawdziwej wzniosłości, zarówno w duchowości, jak i w nauce i moralności. (192, 17)

27. Tylko odnowa i ideał doskonalenia samego siebie pozwolą wam powrócić na drogę prawdy.

28. Ci, którzy uważają siebie za interpretatorów Prawa Bożego, mówią wam, że za niegodziwość i bunt czekają was cierpienia piekielne i że tylko poprzez zademonstrowanie waszej skruchy, umartwianie się, okaleczanie swojego ciała i oddawanie Bogu materialnych datków, On wam przebaczy i poprowadzi do Swojego królestwa. Zaprawdę powiadam wam, oni są w błędzie.

29. Dokąd zaprowadzą cię ci, o ludzkości, których podziwiasz i uważasz za wielkich mistrzów świętych objawień, ale którzy naprawdę błądzą? Dlatego przychodzę ocalić was światłem tej Doktryny, światłem, które pozwoli wam rozwinąć się na ścieżce Mojej miłości. (24, 46-47)

30. Ludzie ukryli prawdziwą esencję Moich nauk, aby zamiast tego ukazać wam Chrystusa, który nie jest nawet odbiciem Tego, który umarł, by dać wam życie.

31. Dzisiaj żyjecie ponosząc konsekwencje odwrócenia się od Mistrza, który was nauczał. Jesteście otoczeni atmosferą cierpienia, przytłoczeni swoją marnością i dręczeni niewiedzą. Ale nadchodzi czas, gdy drzemiące w człowieku możliwości i dary obudzą się i jak heroldowie ogłoszą nastanie nowego czasu.

32. Religie, nauka i ludzki wymiar sprawiedliwości spróbują powstrzymać postęp tego, co uznają za obcy i zły wpływ, lecz nie będzie siły zdolnej powstrzymać przebudzenia i postępu ducha. Dzień wyzwolenia jest bliski. (114, 5-8)

33. Ci, którzy twierdzą, że Mnie znają, źle reprezentowali Mnie na ziemi i dlatego też wielu [ludzi] odwróciło się ode Mnie plecami.

34. Nie będę osądzał ludzi nazywających siebie ateistami za to, że wyrzucili Mnie ze swoich serc, lecz raczej tych, którzy fałszując prawdę stawiali im przed oczami Boga, którego oni nie byli w stanie zaakceptować.

35. Wszystko co sprawiedliwe, zdrowe i dobre zawiera prawdę. Ogłaszałem to we wszystkich czasach.

36. Nadszedł czas, kiedy znowu powinniście pokochać prawdę, czyli powrócić do rozpoznawania tego co sprawiedliwe i dobre, ponieważ mając swój początek we Mnie musicie aspirować do tego co wzniosłe, wieczne i czyste. (125, 22-24)

37. Tak Izraelu, serce zawsze chciało czcić rzeczy materialne, a ucho zawsze radowało się na kwieciste słowa. Dlatego to, co w Drugim Czasie przyniosłem jako chrześcijańską Doktrynę, człowiek zmodyfikował i przekształcił w religię.

38. Egoizm, chciwość i pycha zawsze budziły się w sercach ludzi, którzy stawali się królami i panami, aby inni kłaniali się przed nimi i aby uczynić z nich swoich wasali i niewolników, przykuć do grzechu i poprowadzić ku ciemności, dezorientacji i chaosowi. (363, 36)

39. Teologowie obecnego czasu, badający Moje Słowo i [Moje] nowe pisma, będą pytali: "Kim jesteś, że mówisz w taki sposób?" Tak jak uczeni w piśmie i faryzeusze w tamtym czasie powiedzieli do Mnie: "Kim jesteś, że nie szanujesz i zmieniasz Prawo Mojżesza?" Wówczas uświadomię im, że trzy objawienia są jedynym Prawem, którego zawsze nauczałem i przestrzegałem.

40. Wielu z tych, którzy teraz Mnie osądzają, również w Drugim Czasie należało do tych, którzy wątpili. Lecz Ja ich zachowałem i znowu wysłałem na ziemię, aby ujrzeli zwycięstwo Mojego Prawa i otworzyli oczy na światło. (234, 46-47)

Błędy w rozwoju i nadużycia chrześcijaństwa

41. Chrześcijańską nazywa siebie większa część ludzkości, zupełnie nie znając Jego Doktryny ani nie wiedząc, co słowo Chrystus oznacza.

42. Co uczyniliście z Mojego Słowa, Moich przykładów i Mojej Doktryny, które wam w tamtym czasie dałem?

43. Czy jesteście rzeczywiście bardziej rozwinięci niż ludzie tamtej ery? Dlaczego więc nie pokazujecie tego w czynach waszego ducha? Czy myślicie, że to życie jest wieczne, czy też, że powinniście się rozwijać tylko poprzez ludzką naukę?

44. Przyszedłem nauczyć was prawdziwego wypełniania Prawa, abyście przekształcili ten świat w wielką świątynię, gdzie prawdziwy Bóg będzie adorowany i gdzie życie człowieka będzie nieprzerwaną ofiarą miłości do Ojca, Ojca, którego musicie kochać w każdym ze swoich bliźnich, oddając w ten sposób hołd swemu Stwórcy i Mistrzowi.

45. Lecz teraz, kiedy wracam do ludzkości, co znajduję? Kłamstwa i egoizm zastępujące prawdę i miłosierdzie; arogancję i próżność w miejsce łagodności i pokory; bałwochwalstwo, fanatyzm i ignorancję zamiast światła, wzniosłości i duchowości; korzyści i profanację tam, gdzie powinna być tylko pobożność i prawość; nienawiść i rozpętane wojny wśród braci, w miejsce pokoju i miłości.

46. Ale Ja przyjdę do Mojej świątyni i wyrzucę stamtąd kupców, tak jak uczyniłem to w Drugim Czasie w Świątyni Jerozolimskiej i raz jeszcze powiem im: „Nie róbcie z domu mego Ojca targowiska." Będę ludzi nauczał, aby wszyscy wiedzieli, jak służyć przed prawdziwym ołtarzem, aby dłużej nie tkwili oni w błędzie ani nie zatracili się w chaosie z powodu złych interpretacji Mojego Prawa. (154, 15-20)

47. Ci wszyscy, którzy próbowali Mnie naśladować, nie wzorowali się na Moim przykładzie ani na przykładach Moich apostołów. Wielu, zamiast być sługami, zamieniło się w panów z sercami wypełnionymi uczuciem wyższości i pychy, goniącymi tylko za bogactwami, przepychem i honorami, zapominając przy tym o potrzebach biednych i stając się obojętni i niewrażliwi na nędzę oraz cierpienia innych. Dlatego ludzie w poszukiwaniu prawdy przechodzą z jednej religii do drugiej. Stąd ich duchowa potrzeba tworzenia nowych sekt, w których będą mogli Mnie swobodnie poszukiwać.

48. Ci, którzy przedtem byli uznawani za świętych i półbogów, dzisiaj są zapominani przez rozczarowaną ludzkość.

49. Ludzie przestają szukać spowiedników, którzy rozgrzeszyliby ich z popełnionych potknięć, ponieważ uważają to za niegodne. A groźba piekła i wiecznego ognia nie robi już wrażenia i nie odstrasza serca grzesznika.

50. Wykorzystując ten stan duchowej dezorientacji, wilk skrada się w zaroślach.

51. Wszyscy duchowni i wszyscy reprezentanci Mojej Boskości mają misję czynienia pokoju wśród ludzi, lecz to, co czynią oni obecnie, jest tego zaprzeczeniem. Każdy uważa się za pierwszego, każdy chce być najsilniejszy, zapominając o tym, że tylko Ja jestem tym silnym, ponieważ jestem w każdym.

52. Teraz możecie sami sobie wytłumaczyć, dlaczego obiecałem wam w Drugim Czasie swój powrót; teraz jesteście w stanie zrozumieć, dlaczego znowu przyszedłem was nauczać. Bo tylko Moje Słowo może zdjąć z ducha zasłonę ciemności, jedynie Moja miłość jest w stanie uratować was od waszych grzechów. (230, 23-28)

53. Nad ciężkimi wykroczeniami i błędami, które zostały dokonane wobec Mojego Prawa, odbędzie się Mój sąd. Nie będzie ani jednego uchybienia, które nie zostałoby skorygowane przez doskonałego Mistrza. Nie możecie dać się zmylić: naprawcie swoje błędy, ale nie sądźcie. Zrozumcie, że Ja nigdy was nie karzę, to wy sami wymierzacie sobie karę.

54. Temu, który grzeszył nieświadomie, daję światło, a tego, który grzeszył świadomie, skłaniam do skruchy, aby obydwaj napełnieni siłą Mojego przebaczenia rozpoczęli naprawę popełnionych błędów. To jedyna droga, aby dostać się do Mnie.

55. Pomyślcie o tym, wy duchowni, którzy prowadzicie ludzi różnymi ścieżkami waszych religii. Módlcie się i poprowadźcie swoich ludzi ku duchowości. Teraz jest odpowiedni czas, abyście okazali skruchę z powodu swoich błędów i rozpoczęli walkę z ludzkim materializmem, który jest śmiercią i ciemnością dla ducha. W tym celu powinniście użyć Mojej prawdy, używając Mojego Słowa jako broń i żyjąc Moimi naukami.

56. Ja nie preferuję żadnej religii. To nie Ja opowiem się po waszej stronie, tylko wy powinniście stanąć po Mojej, ponieważ gdy to uczynicie, będziecie w stanie zjednoczyć wszystkich w duchu. (162, 27-30)

57. Moja pełna duchowości Doktryna będzie kiełkować w sercu tego narodu[25], aby w przyszłości mógł on podarować innym swoje owoce prawdy i życia. Moje Słowo rozprzestrzeni się po całej ziemi i nie pozostawi żadnego miejsca bez oczyszczenia, bez światła i bez osądzenia.

58. Wtedy narody zaczną budzić się do duchowego życia, do tego co prawdziwe i wieczne, likwidując zewnętrzne i materialne formy swoich kultów, aby zadowolić się jedynie poszukiwaniem esencji Mojego Prawa.

59. Wówczas ludzkość przekona się o mocy jaką daje duchowość i odwróci się od wszystkiego, co przez stulecia ją wstrzymywało.

60. Jaka jest korzyść z tego, że miliony krzyży, będących symbolami chrześcijaństwa, znajduje się na ziemi, skoro ludzie nie kierują się dobrą wolą i nie kochają się wzajemnie?

61. Zewnętrzne formy [kultu] nie mają już władzy nad ludźmi; już nikt nie okazuje im szacunku, nikt w nie już nie wierzy ani nie odczuwa żalu z powodu ich obrazy. Dlatego powiadam wam, że symbole i zewnętrzne ceremonie znikną, ponieważ ich czas minął. Wewnętrzna modlitwa będzie tym, co człowieka wzniesie ku światłu i poprowadzi do Mnie. (280, 63-67)

Pokój Mój niech będzie z wami!

[25] Słowa te są adresowane do meksykańskich odbiorców.

IV
PRAWO, MIŁOŚĆ DO BOGA I BLIŹNIEGO

Rozdział 16
Boskie Prawo

Moc Boskiego Prawa

1. Jest wielu ludzi, którzy uważają Moją Doktrynę za nieaktualną, a dzieje się tak, ponieważ ich materialistyczna natura nie pozwala im odkryć ponadczasowego sensu Moich lekcji.

2. Moje Prawo jest niezmienne. To ludzie z ich kulturą, cywilizacjami i prawami przemijają, pozostawiając po sobie tylko to, co duch zbudował swoimi czynami miłości i miłosierdzia. To właśnie duch po każdym dniu pracy i po każdej próbie, gdy pyta Boskie Misterium, ogląda niezmienną tablicę z Moim Prawem i zawsze otwartą księgę zawierającą Doktrynę Ducha. (104, 31-32)

3. Na wszystkich ludzi wylałem Moje światło, objawiając im tylko jedną prawdę, ale widzicie, jak każdy człowiek i każdy naród w różny sposób odczuwa, myśli, wierzy i interpretuje.

4. Te różnice w sposobie myślenia ludzi spowodowały ich podziały, gdyż każdy naród i każda rasa idą inną drogą i żywią się innymi ideałami.

5. Większość ludzi oddaliła się od ścieżki światła i prawdy, myśląc, że wypełnianie Boskiego Prawa wymaga ofiar, wyrzeczeń i nadludzkich wysiłków. Woleli stworzyć dla siebie religie i sekty, których zasady i praktyki były dla nich łatwiejsze do wypełniania, uważając, że w ten sposób zaspokoją odczuwaną przez ducha potrzebę światła i wzniosłości.

6. Wiele stuleci i epok przeminęło, lecz ludzie nie uświadomili sobie, że wypełnianie Mojego Prawa nie wymaga od człowieka ofiary i że właśnie poprzez unikanie Moich przykazań składają światu w ofierze swoje ciało i swojego ducha. Nie zdają sobie sprawy i nie chcą zrozumieć, że kto postępuje zgodnie z Moim Słowem odnajduje prawdziwe szczęście, pokój, mądrość i wielkość, które w tak odmienny sposób postrzegają materialistyczni ludzie.

7. Moralny i naukowy świat, który was otacza, jest dziełem ludzi i jego materialistycznych ideałów, ludzi, którzy dążyli do poprawy wyłącznie materialnej sytuacji ludzkości. Ale Ja pozwoliłem im na to, aby doprowadzili swoje dzieło do granic, poznali jego następstwa i zebrali jego owoce, aby dzięki temu doświadczeniu mogli zyskać światło. W tym świetle objawi się Moja sprawiedliwość, a w tej sprawiedliwości obecne będzie Moje Prawo, które jest miłością. (313, 60-64)

8. Gdybym wam pozwolił na stosowanie w swoim życiu Mojej Doktryny według waszej woli, a nie według Mojej, zaprawdę powiadam wam, nigdy nie wyszlibyście z waszej duchowej stagnacji i nigdy nie pozwolilibyście waszemu duchowi na postęp, rozwój i doskonalenie.

9. Dlatego widzicie ludzi tkwiących w letargu w swoich religiach, niedokonujących żadnego kroku naprzód, ku światłu. Oni nie podporządkowali się temu, co nakazuje

Boskie Prawo, tylko próbowali Prawo podporządkować swojej woli, wypełniając je mitami i błędami.

10. Stało się konieczne uwolnienie wielu ludzi obecnego czasu od wszelkich religii, aby dzięki temu mogli Mnie szukać poprzez ducha i rozwijać wszystkie te atrybuty, dary i zdolności, które odczuwają w głębi swojej istoty. (205, 6-8)

Przykazanie miłości do Boga w duchowym dziele

11. Oto mówi do was Bóg, Mój głos jest Prawem. Dzisiaj słyszycie go znowu bez konieczności utrwalania go w kamieniu albo wysyłania wam Mojego Słowa, by wcieliło się wśród was. To jest Mój Boski głos, który dociera do waszego ducha i objawia mu początek nowego czasu, w którym człowiek zostanie uniewinniony, pogodzony ze swoim Stwórcą i oczyszczony, tak jak zostało napisane. (15, 8)

12. Dałem wam doskonałą lekcję poprzez Jezusa. Analizujcie, jak przeszedłem przez życie jako człowiek, od urodzenia do śmierci, a będziecie mieli wyjaśnienie czym jest miłość w doskonałej żywej formie.

13. Nie żądam od was, abyście byli równi Jezusowi, ponieważ w Nim było coś, czego nigdy nie będziecie mogli osiągnąć: doskonałość jako człowiek. Bo w Nim, w ograniczony sposób, był sam Bóg. Lecz mimo to, powiadam wam, powinniście Go naśladować.

14. Moje wieczne Prawo zawsze mówiło wam o tej miłości. Powiedziałem wam w pierwszych dniach: "Miłujcie Boga całym sercem i duchem swoim" oraz "Kochajcie bliźniego swego jak siebie samego".

15. Później dałem wam te inspirujące słowa: "Kochajcie waszych braci tak, jak Ojciec was umiłował" oraz "Kochajcie się nawzajem".

16. W obecnym czasie objawiłem wam, abyście kochali Boga bardziej niż wszystko, co stworzone; abyście kochali Boga we wszystkim istniejącym i abyście kochali wszystko, co istnieje, poprzez Boga; abyście praktykowali więcej i więcej miłosierdzia dla swoich bliźnich, bo dzięki temu będziecie mogli ujrzeć Ojca w całej Jego chwale, albowiem miłosierdzie jest miłością. (167, 15-19)

17. Nigdy nie powiedziałem wam, że ta Doktryna Duchowości będzie światową religią, ponieważ nigdy nie dałem wam religii, tylko Prawo. Ograniczę się do powiedzenia wam, że Prawo, które zatriumfuje na ziemi i które zostanie na niej ustanowione, aby oświecać życie ludzi, będzie Prawem miłości, które dla waszego pełnego zrozumienia wyjaśniłem w Mojej Doktrynie.

18. Ludzkość dokona jeszcze wielu fałszywych aktów miłości i dobroczynności, dopóki nie nauczy się kochać i praktykować prawdziwe miłosierdzie. Wielu będzie przechodzić z religii do religii, aż ich duch zrozumie, że jedynym Prawem, jedyną uniwersalną i wieczną doktryną ducha jest Prawo miłości. Do tego zrozumienia każdy dojdzie.

19. Wszystkie religie znikną i tylko światło Świątyni Boga będzie lśnić wewnątrz i na zewnątrz człowieka, w niej wszyscy będziecie czcić Boga posłuszeństwem, miłością, wiarą i dobrą wolą. (12, 63-65)

Lekceważenie Boskich przykazań i jego następstwa

20. Na początek tych obchodów pytam was: Co uczyniliście z Prawem, które poprzez Mojżesza przekazałem ludzkości? Czyżby tamte przykazania były dane tylko ludziom tamtego czasu?

21. Zaprawdę powiadam wam, to błogosławione nasienie nie znajduje się już w sercach ludzi, gdyż oni Mnie nie kochają ani nie kochają siebie nawzajem; nie szanują ani rodziców, ani cudzej własności; za to odbierają życie jedni drugim, cudzołożą i okrywają się hańbą.

22. Czyż nie słyszycie kłamstw z każdych ust? Czy nie uświadamiacie sobie tego, jak jeden naród ograbia z wolności inny? Pomimo to ludzkość mówi, że zna Moje Prawo. Co stałoby się z ludźmi, gdyby całkowicie zapomnieli Moje przykazania? (15, 1-3)

23. Po przybyciu do Jerozolimy w Drugim Czasie Jezus zobaczył, że świątynia, miejsce poświęcone modlitwie i oddawaniu czci Bogu, zamieniona została w targ. Wtedy Mistrz z pasją wyrzucił tych, którzy sprofanowali świątynię, mówiąc im: "Z domu mego Ojca nie róbcie targowiska." Oni jednak byli mniej winni od tych, którzy mieli prowadzić ducha człowieka ścieżką Boskiego Prawa. To kapłani przekształcili świątynię w miejsce, w którym rządziły ambicje i przepych, i to panowanie zostało zburzone.

24. Dzisiaj nie mam ze sobą bicza, aby ukarać tych, którzy sprofanowali Moje Prawo. Pozwalam jednak ludzkości odczuć następstwa swoich własnych błędów, aby ludzie wiedzieli, jak interpretować ich znaczenie i aby zrozumieli, że Moje Prawo jest nieugięte i niezmienne. Wskazałem człowiekowi właściwą drogę, którą musi podążać, a jeśli zboczy z tej drogi, narazi się na konsekwencje złamania sprawiedliwego Prawa, w którym objawia się Moja miłość. (41, 55-56)

25. Przychodzę odbudować Moją świątynię, świątynię bez murów i wież, ponieważ ona jest w sercach ludzi.

26. Wieża Babel ciągle jeszcze dzieli ludzkość, ale jej fundamenty zostaną w sercach ludzi zniszczone.

27. Bałwochwalstwo i religijny fanatyzm również zbudowały swoje wysokie wieże, lecz są one bardzo kruche i będą musiały runąć.

28. Zaprawdę powiadam wam, Moje Boskie i ludzkie prawa są święte i to one będą sądziły świat.

29. Ludzkość nie uważa siebie za bałwochwalczą, lecz zaprawdę powiadam wam, ona ciągle czci „złotego cielca”. (122, 57)

30. Chaos powrócił, bo nie ma cnót, a gdzie nie ma cnót, tam nie może być prawdy. Nie jest tak, że Prawo, które Ojciec przekazał Mojżeszowi nie miało mocy, ani że Doktryna Jezusa miała zastosowanie tylko w minionych czasach. W jednym i drugim przypadku esencją są wieczne prawa. Jednakże zauważcie, że są one jak źródło wody, której nikt nie musi pić, a każdy, kto zbliży się do tego źródła miłości, czyni to z własnej woli. (144, 56)

31. Prawidłowo interpretujcie Moje nauki. Nie myślcie, że Mój Duch raduje się, widząc wasze cierpienia na ziemi, ani też, że chcę odebrać wam wszystko co sprawia wam przyjemność, aby się z tego cieszyć. Przychodzę, abyście zaakceptowali Moje przykazania i je respektowali, gdyż są one godne waszego posłuszeństwa i szacunku, a także, ponieważ podporządkowanie się im przyniesie wam szczęście.

32. Uczyłem was by oddawać cesarzowi to, co cesarskie, a Bogu to, co Boskie. Ale tylko Cezar istnieje dla dzisiejszych ludzi; niczego nie oferują swojemu Panu. Jeśli przynajmniej zaoferowalibyście światu to, co jest sprawiedliwe i dobre, wasze smutki zostałyby zmniejszone. Jednakże Cezar prowadzący wasze życie narzuca głupie prawa, przekształcając was w niewolników i pozbawiając was życia, nie oferując niczego w zamian.

33. Zobaczcie jakże inne jest Moje Prawo, które nie krępuje ciała ani ducha, a jedynie z miłością nakłania was i czule prowadzi; wszystko daje wam bezinteresownie i nieegoistycznie, a z upływem czasu za wszystko wynagradza i rekompensuje. (155, 14-16)

Wypełnianie najwyższego przykazania

34. [W Pierwszym Czasie] Pan mówił do was: "Abyście kochali Boga z całego serca i całym duchem swoim, a bliźniego swego jak siebie samego". [W Drugim Czasie] Mistrz głosił wam Doktrynę miłości. [Dzisiaj], ten duchowy głos, który pochodzi z tego samego źródła, powiada wam, abyście przyjęli Prawo miłości, bo ma ono moc, jakiej nie posiadają nawet największe armie świata, a jego podboje są pewne i trwałe, ponieważ wszystko, co zbudujecie na fundamentach miłości będzie miało życie wieczne. (293, 67)

35. Pokazuję wam prawdziwe życie ducha, abyście nie żyli pod wpływem niesłusznych gróźb, abyście Moje Prawo przestrzegali nie tylko ze strachu przed karą, o której powiedzieli wam ci, którzy nie wiedzieli jak prawidłowo zinterpretować Moje Słowo.

36. Przyjmijcie Moje Prawo, ono nie jest skomplikowane ani trudne do zrozumienia. Każdy, kto je zna i nim się kieruje, nie zbłądzi i nie będzie w nim miejsca dla fałszywych słów i przepowiedni ani dla błędnych wyobrażeń i interpretacji.

37. Moje Prawo jest proste i zawsze wskaże wam drogę, którą powinniście iść. Zaufajcie Mi. Ja jestem drogą prowadzącą was do białego miasta, do Ziemi Obiecanej, której otwarte bramy czekają na wasze przybycie. (32, 9)

38. Kiedy nareszcie przekonacie się, że tylko poprzez wypełnianie Mojego Prawa możecie znaleźć zdrowie, radość i życie?

39. Przyznajecie, że w materialnym życiu są zasady, których musicie przestrzegać, aby móc przetrwać. Jednakże zapomnieliście, że istnieją również duchowe zasady, które muszą być respektowane, aby człowiek mógł cieszyć się źródłem wiecznego życia w Boskim Królestwie. (188, 62)

40. Pamiętajcie, że tylko Ja jestem waszym zbawieniem. W przeszłości, teraz i w czasach, które dopiero nadejdą, Moje Prawo było, jest i będzie drogą i przewodnikiem waszego ducha.

41. Błogosławieni ci, którzy ufają Mojemu Prawu, albowiem oni nigdy nie zgubią się na rozstajach dróg. Oni przyjdą do Ziemi Obiecanej i zaśpiewają triumfalną pieśń. (225, 31-32)

42. Ja wiem, że im większa będzie wasza wiedza, tym większa będzie wasza miłość do Mnie.

43. Kiedy mówię wam "kochajcie Mnie", czy wiecie co naprawdę chcę wam powiedzieć? Kochajcie prawdę, kochajcie dobro, kochajcie światło, kochajcie się nawzajem i kochajcie prawdziwe życie. (297, 57-58)

44. Chcę abyście kochali siebie nawzajem tak, jak Ja was kocham i abyście kochali również samych siebie, ponieważ powierzyłem wam nie tylko prowadzenie i kierowanie określonej grupy ludzi, ale uczyniłem waszym najważniejszym obowiązkiem troskę o was samych. Powinniście kochać siebie ze świadomością, że jesteście żyjącym obrazem waszego Stwórcy. (133, 72)

45. Misja, którą na ziemi powierzyłem Mojemu narodowi jest wielka i bardzo delikatna. Dlatego szukałem go w każdej epoce, aby inspirować go Moim Słowem i objawiać mu trochę więcej z tego, co zawarte jest w Prawie.

46. Prawo miłości, dobra i sprawiedliwości jest duchowym dziedzictwem, które we wszystkich czasach wam przynosiłem. Z lekcji na lekcję prowadziłem ludzkość ku zrozumieniu tego, że Prawo może zostać podsumowane jednym tylko przykazaniem: przykazaniem miłości. Kochajcie Ojca, który jest autorem życia, kochajcie brata, który jest częścią Ojca, kochajcie wszystko, co Pan stworzył i zarządził.

47. Miłość jest przyczyną, fundamentem i nasieniem dla mądrości, wielkości, siły, wzniosłości i życia. To prawdziwa droga wytyczona przez Stwórcę dla ducha, abyście krok po kroku, jedno mieszkanie duchowe po drugim, czuli się coraz bliżej Mnie.

48. Jeśli od samego początku ludzkość stworzyłaby kult duchowej miłości, zamiast wpadać w bałwochwalcze obrzędy i religijny fanatyzm, ten świat, dziś przekształcony w dolinę łez przez cierpienia i nędzę ludzi, byłby doliną pokoju, do której duch przychodziłby zyskać zasługi, aby po tym życiu osiągnąć duchowe mieszkania, które na ścieżce swojego rozwoju musi zdobyć. (184, 35-38)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 17
Nowy sposób czczenia Boga

Ewolucja sposobu oddawania czci

1. Jakże wolno podąża ludzkość ku doskonałości w oddawaniu czci Bogu!

2. Zawsze, kiedy przychodzę do was z nową lekcją, wydaje się wam, że jest ona zbyt zaawansowana dla waszego poziomu rozwoju. Jednak zrozumcie, że daję wam całą erę, abyście w trakcie niej mogli tę lekcję pojąć i włączyć do swojego życia. (99, 30-31)

3. Ofiary ze zwierząt, jakie oddawaliście na ołtarzu Jahwe, były przez Niego przyjmowane, ale nie była to najlepsza forma wznoszenia waszego ducha do Pana. Potem przyszedłem do was jako Jezus, aby nauczyć was Boskiego przykazania, które mówi: „Kochajcie się nawzajem”.

4. Teraz powiadam wam, że lekcje, których uczyłem was w Drugim Czasie poprzez dzieła Jezusa, czasami były zmieniane, a czasami źle interpretowane. Dlatego

przyszedłem, jak zapowiedziałem, aby wyjaśnić wam Moją prawdę. Dzięki Mojej ofierze w tamtym czasie zapobieżono wielu ofiarom [ze zwierząt]; nauczyłem was też wtedy doskonalszego oddawania czci Bogu.

5. W obecnym czasie Moje nowe objawienie sprawi, że ludzkość zrozumie, że nie powinna posługiwać się symbolicznymi formami bez wcześniejszej analizy ich znaczenia, gdyż są one jedynie metaforycznymi symbolami Moich lekcji. (74, 28)

6. Modlitwa jest duchowym sposobem [porozumiewania się], który inspiruję w człowieku, aby mógł on komunikować się z Moją Boskością i dlatego od początku objawia się to w was jako pragnienie, jako potrzeba ducha, jako ucieczka w godzinach próby.

7. Kto nie zna prawdziwej modlitwy, ten nie zna radości jaką ona niesie, nie zna źródła zdrowia i dobra w niej zawartego. Choć czuje impuls, aby się do Mnie zbliżyć, mówić do Mnie i przedstawiać Mi swoje prośby, to jednak z braku uduchowienia uważa, że zaoferowanie Mi jedynie swoich wzniosłych myśli to zbyt mało. Natychmiast szuka więc czegoś materialnego, by Mi ofiarować, myśląc, że w ten sposób schlebia Mi bardziej.

8. W ten sposób ludzie popadli w bałwochwalstwo, fanatyzm, rytuały i zewnętrzne formy kultu, zagłuszając swojego ducha i pozbawiając go tej błogosławionej swobody bezpośredniego modlenia się do Ojca. Dopiero gdy ból jest bardzo silny, kiedy cierpienie dochodzi do granicy ludzkich sił, duch zapomina o ceremoniach, obala swoich bożków i uwalnia się, by z głębi swojej istoty krzyknąć: "Mój Ojcze, Mój Boże!"

9. Czy widzicie jak wiele narodów w tych czasach materializmu zajętych jest prowadzeniem wojen przeciwko sobie? Lecz Ja powiadam wam, nawet pośród tych wojen wielu ludzi odkrywa tajemnicę modlitwy, takiej, która wypływa z serca i dociera do Mnie jako naglące wołanie o pomoc, jako skarga, czy jako błagalna prośba.

10. Kiedy widzą, jak spełnia się cud, o który prosili, wiedzą, że nie ma innego sposobu rozmawiania z Bogiem, niż za pomocą języka ducha. (261, 22-24,27)

Rutynowe modlitwy, pozbawione zaangażowania i wiary

11. Moje dzieci wszystkich wyznań, nie zabijajcie najszlachetniejszych odczuć ducha ani nie próbujcie go zadowolić zewnętrznymi ceremoniami i kultami.

12. Popatrzcie: Kiedy matka nie może dać swojemu małemu dziecku niczego materialnego, przytula je do swojego serca, błogosławi je całą swoją miłością, okrywa pocałunkami, spogląda na nie czule, kąpie w swoich łzach, ale nigdy nie próbuje go oszukać pustymi gestami miłości.

13. Jak mogło wam przyjść na myśl, że Ja, Boski Mistrz, pochwalam wasze zaspokajanie się pustymi ceremoniami pozbawionymi jakiejkolwiek esencji, prawdy i miłości, którymi próbujecie oszukać swojego ducha, aby ten myślał, że się pożywił, gdy w rzeczywistości jest coraz bardziej nieświadomy prawdy? (21, 20-21)

14. Modlitwa jest łaską, którą Bóg dał człowiekowi, aby mógł jej użyć w charakterze drabiny do wznoszenia się, oręża do obrony, księgi do nauki oraz balsamu do namaszczenia i uleczenia wszelkich chorób.

15. Prawdziwa modlitwa zanikła na ziemi. Ludzie nie modlą się już więcej, a kiedy próbują to robić, zamiast mówić do Mnie duchem, czynią to ustami, używając pustych

słów, rytuałów i materialnych idoli. Jak zamierzają ludzie oglądać cuda, jeśli używają form i przestrzegają praktyk, których nie uczył Jezus?

16. Konieczne jest, aby prawdziwa modlitwa powróciła do ludzi, dlatego Ja przychodzę ponownie, aby jej was nauczyć. (39, 12-14)

17. Uczcie swoich braci jak się modlić. Dajcie im do zrozumienia, że to ich duch powinien komunikować się ze Stwórcą, że ich [obecna] modlitwa prawie zawsze jest tylko krzykiem ciała, wyrazem ich cierpienia, dowodem braku wiary, albo nieufności lub nieposłuszeństwa wobec Mnie.

18. Uświadomcie swoim bliźnim, że aby poruszyć Mojego Ducha, aby obudzić Moje współczucie lub miłosierdzie, nie potrzebują umartwiać lub ranić swojego ciała. Ci, którzy zadają sobie cielesne cierpienia i pokutę, czynią to, ponieważ nie mają najmniejszego pojęcia, jakie ofiary cieszą Mnie najbardziej, ani nie mają żadnego wyobrażenia o miłości i miłosierdziu waszego Ojca.

19. Czy myślicie, że aby okazać wam litość, potrzebuję zobaczyć łzy w waszych oczach, albo cierpienie w waszym sercu? To oznaczałoby przypisanie Mi twardości, niewrażliwości, obojętności i egoizmu. Czy możecie sobie wyobrazić takie wady w Bogu, którego kochacie?

20. Jakże mało staraliście się Mnie poznać! To dlatego, że nie nauczyliście waszego rozumu, aby myślał w zgodzie z duchem. (278, 17-20)

21. Pozostawcie dziś na chwilę ziemię i przyjdźcie do Mnie w duchu.

22. Przez wiele stuleci ludzkość w błędny sposób modliła się. Ponieważ ludzie modlili się swoimi zmysłami, a nie duchem, nie zdołali wzmocnić ani rozświetlić Moją miłością ścieżek swojego życia.

23. Bałwochwalstwo, na które człowiek jest tak bardzo podatny, jest jak trucizna, która nie pozwoliła mu rozkoszować się duchową radością wewnętrznej modlitwy.

24. Jakże wiele nieszczęść ludzie ciągną za sobą tylko dlatego, że nie potrafią się modlić! Lecz jest to zupełnie naturalne, uczniowie: Jaką duchową siłę może posiadać istota ludzka dla przeciwstawienia się życiowym próbom, jeśli nie uczyniła niczego, aby zbliżyć się do źródła życia, które znajduje się w Moim Duchu? Szuka Mnie w otchłaniach i w mroku, chociaż jest w stanie się wznieść i odnaleźć Mnie na szczytach, w świetle.

25. Ach, gdyby ludzie obecnego czasu pojęli siłę modlitwy, jakże wiele nadludzkich czynów mogliby dokonać! Ale oni żyją w epoce materializmu, w której nawet rzeczom Boskim próbują nadać materialną formę, aby móc je dotknąć i zobaczyć. (282, 61-64)

Prawdziwa modlitwa

26. Błogosławię tym, którzy się modlą. Im bardziej duchowa jest ich modlitwa, tym większy pozwalam im odczuwać pokój.

27. To możecie sobie łatwo wytłumaczyć, ponieważ ten, kto w trakcie modlitwy musi pokłonić się przed obrazami, albo przedmiotami, aby odczuwać Boską obecność, nie będzie w stanie doświadczyć uczucia duchowej obecności Ojca w swoim sercu.

28. "Błogosławieni ci, którzy nie widzieli, a uwierzyli", powiedziałem w tamtym czasie i teraz mówię ponownie, bo ten, kto zamyka swoje oczy na rzeczy tego świata, otwiera

je na rzeczy duchowe, a kto pokłada wiarę w Moją duchową obecność, będzie ją odczuwał i nią się cieszył.

29. Kiedy ta ludzkość przestanie wreszcie odmawiać swojemu duchowi radości odczuwania Mnie w swoim sercu dzięki bezpośredniej modlitwie albo, co jest tym samym, poprzez modlitwę ducha z Duchem? Stanie się to wtedy, kiedy Moje światło oświeci życie ludzi, kiedy poznają prawdę i zrozumieją swoje błędy.

30. Teraz jest czas, aby się modlić i medytować, ale modlitwą wolną od fanatyzmu i bałwochwalstwa i z przemyśleniami nad Moim Boskim Słowem, spokojnymi i głębokimi.

31. Każda godzina i wszystkie miejsca są odpowiednie dla modlitwy i medytacji. Nigdy w moich naukach nie powiedziałem wam, że są miejsca i chwile przeznaczone dla modlitwy. Po co szukać na świecie określonych miejsc dla modlitwy, kiedy wasz duch jest większy niż świat, w którym żyjecie? Dlaczego ograniczacie Mnie w obrazach i w miejscach tak ograniczonych, kiedy Ja sam jestem nieskończonością?

32. Największym powodem duchowego ubóstwa ludzi i ich ziemskich problemów jest niedoskonała forma modlitwy, z tego powodu powiadam wam, ta wiedza musi dotrzeć do całej ludzkości. (279, 2-7)

33. Nie zawsze modlicie się z takim samym przygotowaniem, dlatego nie zawsze odczuwacie taki sam pokój, czy taką samą inspirację.

34. Są momenty, w których udaje się wam wznieść swoje myśli i otrzymać inspirację, ale istnieją też inne, w których pozostajecie całkowicie obojętni. Dlaczego więc zawsze chcecie odbierać Moje przesłania w taki sam sposób? Musicie nauczyć swój umysł, a nawet swoje ciało, do współpracy z duchem w momentach modlitwy.

35. Duch zawsze chce się ze Mną komunikować, ale potrzebuje do tego dobrej woli ciała, aby się w tych chwilach wznieść i wyzwolić ze wszystkiego, co go w ziemskim życiu otacza.

36. Starajcie się osiągnąć prawdziwą modlitwę, ponieważ ten, kto potrafi się modlić, nosi w sobie klucz do pokoju, do zdrowia, do nadziei, do siły duchowej i do wiecznego życia.

37. Niewidzialna tarcza Mojego Prawa będzie go chronić przed prześladowaniami i niebezpieczeństwami. W swoich ustach będzie nosił niewidzialny miecz, aby pokonać wszystkich przeciwników, którzy staną na jego drodze. Promień światła rozświetli jego drogę pośród sztormów i zawsze będzie miał pod ręką cud, kiedy tylko będzie go potrzebował, czy to dla siebie, czy to dla dobra swoich bliźnich.

38. Módlcie się, praktykujcie ten wielki dar ducha, gdyż będzie to siła, która zmieni życie ludzi w przyszłości, ludzi, którzy jeszcze w ciele będą w stanie rozmawiać ze Mną poprzez komunikowanie się ducha z Duchem.

39. Rodzice poprzez modlitwę otrzymają inspirację, jak prowadzić swoje dzieci.

40. Chorzy odzyskają zdrowie poprzez modlitwę, a szefowie państw rozwiążą swoje ważkie problemy, szukając w modlitwie światła. Również naukowiec otrzyma objawienie poprzez dar modlitwy. (40, 40-47)

41. Uczniowie: W Drugim Czasie Moi apostołowie zapytali Mnie jak powinni się modlić i Ja nauczyłem ich doskonałej modlitwy, którą wy nazywacie "Ojcze nasz".

42. Teraz powiadam wam: Inspirujcie się tą modlitwą, jej sensem, jej pokorą i jej wiarą, aby wasz duch utrzymywał dialog ze Mną, ponieważ to nie usta wypowiedzą te błogosławione słowa, lecz duch, który przemówi do Mnie w swojej własnej mowie. (136, 64)

43. Nie pozwólcie, aby tylko wasze usta nazywały Mnie „Ojcem", gdyż wielu z was czyni to mechanicznie. Chciałbym, aby gdy mówicie "Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje", słowa tej modlitwy wychodziły z głębi waszego serca, abyście rozmyślali nad każdym jej zdaniem i abyście później zainspirowani mogli przebywać ze Mną w doskonałej komunii.

44. Nauczyłem was potężnego, mistrzowskiego Słowa; takiego, które naprawdę przybliża dziecko do Ojca. Jeśli słowo Ojciec wypowiecie z szacunkiem i szczerością, z uniesieniem i miłością, z wiarą i nadzieją, wtedy znikną odległości i skurczy się przestrzeń, gdyż w tym momencie komunikowania się ducha z Duchem, ani Bóg nie będzie od was daleko, ani wy oddaleni od Niego. Módlcie się w taki sposób, a wasze serca otrzymają wielkie dobrodziejstwa Mojej miłości. (166, 52-53)

Cztery aspekty prawdziwej modlitwy

45. Walczcie o to, aby osiągnąć duchową doskonałość. Ja pokazałem wam drogę do osiągnięcia tego celu. Dałem wam modlitwę, broń potężniejszą od każdej materialnej broni, abyście na swej drodze bronili się przed niebezpieczeństwami. Jednak najlepszą broń będziecie posiadali wtedy, gdy będziecie posłuszni Mojemu Prawu.

46. Czym jest modlitwa? Modlitwa jest prośbą, wstawiennictwem, adoracją i kontemplacją. Wszystkie te części są niezbędne, a jedna wynika z drugiej. Prośba oznacza, że człowiek błaga Mnie o spełnienie swoich życzeń, o zaspokojenie pragnień, które uważa w swoim życiu za najważniejsze i przynoszące zdrowie. I zaprawdę powiadam wam moje dzieci, Ojciec słucha próśb i daje każdemu to, czego ten najbardziej potrzebuje, o ile jest to dla jego dobra. Lecz wystrzegajcie się próśb o coś, co jest sprzeczne ze zbawieniem waszego ducha, ponieważ ci, co proszą tylko o dobra materialne, o rozkosze ciała i ziemską władzę, proszą o kajdany dla swojego ducha.

47. Przyjemności ciała niosą ze sobą tylko cierpienie, nie tylko na tym świecie, ale również po przejściu do świata duchowego, ponieważ wpływ tych materialnych pragnień może przeniknąć nawet do tamtego świata, a duch, nie będąc w stanie się od nich uwolnić, w dalszym ciągu będzie dręczony tymi tęsknotami i będzie chciał znowu i znowu powracać na ziemię, aby wcielać się i dalej żyć materialnie. Dlatego, Moje dzieci, proście tylko o to, czego rzeczywiście potrzebujecie dla dobra waszego ducha.

48. Druga forma modlitwy, wstawiennictwo, wypływa z miłości do bliźniego, miłości, której uczyłem was jako Mistrz, gdy przyszedłem do tego świata. Módlcie się za swoich bliskich i dalekich braci, za tych, których narody cierpią skutki wojen i za tych, którzy znoszą tymczasową tyranię rządów tego świata.

49. Przygotujcie się, O Moje dzieci! Módlcie się za waszych bliźnich, ale również w trakcie wstawiennictwa musicie wiedzieć o co prosić, ponieważ to duch jest ważny. Jeśli wasz brat, wasi rodzice albo dzieci są chore, módlcie się za nich, ale nie nalegajcie, aby pozostawali w tym ziemskim życiu, jeśli nie tego potrzebuje ich duch. Proście lepiej, aby ich duch stał się wolny, aby oczyścił się w swoim cierpieniu i aby ból pomógł mu w duchowym rozwoju. Dlatego już w Drugim Czasie Mistrz uczył was mówić: "Ojcze, niech stanie się wola Twoja". Albowiem Ojciec wie lepiej niż którekolwiek z Jego dzieci, czego potrzebuje ich duch.

50. Trzecia forma modlitwy, adoracja Boskiego Ducha, oznacza oddawanie czci wszystkiemu, co jest doskonałe, ponieważ dzięki takiej modlitwie możecie zjednoczyć się z tą doskonałością, z miłością obejmującą cały wszechświat. W adoracji możecie znaleźć stan doskonałości, który każdy z was musi osiągnąć. Poprzez adorację dochodzicie do kontemplacji, która połączona z modlitwą prowadzi was do zjednoczenia z Boskim Duchem, źródłem wiecznego życia, źródłem, które dzień po dniu daje wam siłę, abyście dotarli do Królestwa Ojca.

51. W taki sposób powinniście się modlić, zaczynając od prośby i dochodząc do kontemplacji. To da wam siłę.

52. Kiedy będziecie dobrze przygotowani, walczcie nie tylko za siebie, lecz również o to, aby pomóc swoim bliźnim pójść tą samą drogą. Gdyż nie możecie osiągnąć zbawienia tylko dla siebie, albowiem musicie walczyć o zbawienie dla całej ludzkości. (358, 10-17)

Spontaniczna modlitwa serca bez słów

53. Narodzie, teraz słuchacie głosu Ducha Świętego, duchowego objawienia Boga poprzez wasz rozum. Ten głos nie objawia wam nowego prawa ani nowej doktryny, lecz nowy, duchowy, bardziej zaawansowany i doskonały sposób komunikowania się z Ojcem, aby Go odbierać i oddawać mu cześć. (293, 66)

54. Jakże wielu jest takich, którzy słuchając Mojego Słowa, stali się jego wielkimi komentatorami, ale mimo wszystko, w praktykowaniu Mojej Doktryny nie są najlepszymi z Moich uczniów, bo nie wypełniają Boskiego przykazania, które mówi: "Kochajcie się nawzajem".

55. Z kolei, jak łatwo zmienia się ktoś, kto wprowadził w życie choć jeden atom Moich nauk. Czy chcecie przykład?

56. Jeden człowiek przez całe swoje życie mówił Mi, że Mnie kocha, używając zdań sformułowanych przez innych i recytując modlitwy, których nawet nie rozumiał, bo zawierały słowa, których znaczenia nie znał. Pewnego dnia nagle zrozumiał, jak trzeba się modlić. Odkładając na bok swoje stare nawyki i koncentrując się w głębi swojego ducha, wzniósł swoje myśli do Boga i po raz pierwszy poczuł jego obecność.

57. Nie wiedział co powinien powiedzieć swojemu Panu, więc z jego piersi zaczął wydobywać się szloch a z oczu popłynęły łzy. W jego umyśle zrodziło się tylko jedno zdanie, które brzmiało: "Mój Ojcze, co mogę Ci powiedzieć, jeżeli nie wiem jak z Tobą rozmawiać?"

58. Lecz te łzy, ten szloch, ta wewnętrzna rozkosz i nawet to jego zagubienie przemówiły do Ojca mową tak piękną, jakiej nigdy nie znajdziecie w waszych ludzkich językach ani w waszych książkach.

59. To pojękiwanie człowieka rozpoczynającego duchową modlitwę ze swoim Panem przypomina pierwsze słowa małego dziecka, które dla jego rodziców są urocze i rozkoszne, ponieważ słyszą oni pierwsze wypowiedzi istoty dopiero budzącej się do życia. (281, 22-24)

60. Rozwinięty duch wie, że ludzkie słowo zubaża i pomniejsza wyrażanie duchowej myśli. Dlatego zamyka on materialne usta, aby wznieść się i przy pomocy języka, który zna tylko sam Bóg, wyrazić tajemnicę noszoną głęboko ukrytą we wnętrzu swojej istoty. (11, 69)

61. Jakże wiele radości sprawiacie Mojemu Duchowi, kiedy widzę, jak wznosicie myśli w poszukiwaniu waszego Ojca. [Wówczas] wypełniam was pokojem i sprawiam, że odczuwacie Moją obecność.

62. Szukajcie Mnie, mówcie do Mnie i nie przejmujcie się tym, że wasze myśli nieudolnie wypowiadają waszą prośbę. Ja będę wiedział, jak je zrozumieć. Mówcie do Mnie z ufnością z jaką mówi się do Ojca. Powierzcie Mi swoje żale, jakbyście to uczynili przed swoim najlepszym przyjacielem. Pytajcie Mnie o to, czego nie wiecie, o wszystko, co jest wam nieznane, a Ja będę mówił do was słowami Mistrza. Ale módlcie się, abyście w tej błogosławionej chwili, kiedy wasz duch wzniesie się do Mnie, odebrali światło, siłę, błogosławieństwo i pokój, którymi obdarza was Ojciec. (36, 15)

63. W milczeniu opowiedzcie Mi o waszych cierpieniach i zawierzcie Mi swoje pragnienia. Chociaż wiem o wszystkim, chcę, abyście nauczyli się tworzyć swoją własną modlitwę, dopóki nie osiągniecie umiejętności prowadzenia doskonałego dialogu waszego ducha z Duchem Ojca. (110, 31)

64. Modlitwa może być długa albo krótka, zależnie od potrzeby. Możecie, jeżeli macie takie życzenie, całe godziny spędzać na tej duchowej rozkoszy, jeśli wasze ciało się nie znuży albo kiedy inne obowiązki nie wymagają waszej uwagi. Może też być tak krótka, że ograniczy się tylko do jednej sekundy, gdy jesteście poddawani próbie, która nagle was zaskoczyła.

65. Do Mnie docierają nie słowa, z których wasz umysł próbuje ułożyć modlitwę, lecz miłość, wiara i potrzeba, z którymi zwracacie się do Mnie. Dlatego powiadam wam, że będą przypadki, kiedy wasza modlitwa będzie trwała zaledwie sekundę, bo nie będzie czasu na formułowanie myśli, zwrotów czy idei, jak do tego przywykliście.

66. Gdziekolwiek jesteście możecie Mnie wzywać; miejsce nie ma dla Mnie znaczenia, ponieważ to wasz duch jest tym kogo szukam. (40, 36-38)

67. Gdy w Drugim Czasie jedna kobieta zapytała Jezusa, czy Jerozolima jest [odpowiednim] miejscem, w którym powinna oddawać cześć Bogu, Mistrz odpowiedział jej: "Nadejdzie czas, w którym ani Jerozolima, ani jakiekolwiek inne miejsce nie będzie odpowiednie do oddawania czci Bogu, ponieważ będzie On czczony w duchu i w prawdzie", co oznacza poprzez komunikowanie się ducha z Duchem.

68. Kiedy Moi uczniowie poprosili Mnie, abym nauczył ich modlitwy, dałem im jako normę modlitwę, którą nazywacie "Ojcze nasz", dając im do zrozumienia, że prawdziwie doskonała modlitwa jest podobna do modlitwy Jezusa, spontanicznie rodzi się w sercu i wznosi się do Ojca. Musi zawierać posłuszeństwo, pokorę, wyznanie winy, wdzięczność, wiarę, nadzieję i adorację. (162, 23-24)

Modlitwa codzienna

69. Ukochani uczniowie: Ćwiczcie codziennie duchową modlitwę, wkładając w nią cały wasz zamiar stania się doskonałym.

70. Zauważcie też, że poza wchodzeniem w doskonałą komunię z Mistrzem i odczuwaniem w tych momentach bezgranicznego pokoju, jest to dla was najlepsza okazja do odbierania Moich Boskich inspiracji. W nich odnajdziecie wyjaśnienia wszystkiego, czego nie rozumieliście albo błędnie pojmowaliście. [W modlitwie] znajdziecie sposób na uniknięcie niektórych niebezpieczeństw, na rozwiązanie problemu lub wyjaśnienie jakiegoś nieporozumienia. W tej godzinie błogosławionego

duchowego dialogu rozjaśnią się wszystkie wasze zmysły i poczujecie się bardziej skłonni i chętni do czynienia dobra. (308, 1)

71. Nie zaniedbujcie modlitwy, nawet jeśli jest tak krótka, że nie trwa dłużej niż pięć minut, ale w niej powinniście w świetle swojego sumienia umieć dokonywać dokładnej analizy, abyście mogli śledzić swoje działania i wiedzieli, co powinniście poprawić.

72. Jeżeli w czasie wznoszenia modlitwy stracicie poczucie czasu, będzie to oznaką uduchowienia, ponieważ uda się wam, nawet jeśli tylko na mgnienie oka, wyjść poza czas, ten czas, który przez niewolników materializmu wykorzystywany jest tylko dla swoich przyjemności lub pomnażania bogactwa.

73. Ten, kto analizuje siebie codziennie, poprawi swój sposób myślenia, życia, mówienia i odczuwania. (12, 30-32)

74. Uczyłem was, że poprzez modlitwę człowiek osiąga mądrość, lecz nie chcę abyście z tego powodu przedłużali wasze modlitwy. Gdy zażądałem od was pięciominutowej modlitwy, chciałem wam przez to powiedzieć, że macie modlić się krótko, abyście w tych chwilach naprawdę oddawali się Ojcu, a pozostały czas mogli poświęcić swoim duchowym i materialnym obowiązkom wobec waszych bliźnich. (78, 52)

75. Zamierzam nauczyć was szczególnego sposobu przygotowywania się, aby wszystkie wasze codzienne działania były inspirowane szlachetnymi uczuciami, aby zmienne koleje losu i trudności nie zatrzymały was ani nie zmusiły do wycofania się. Gdy otwieracie oczy na światło nowego dnia, módlcie się i w swoich myślach przychodźcie do Mnie, a wtedy zainspirowani Moim światłem stwórzcie swój plan i stańcie do walki, zdeterminowani być silnymi i nawet na moment nie tracącymi wiary ani posłuszeństwa.

76. Zaprawdę powiadam wam, nie upłynie wiele czasu, kiedy będziecie zaskoczeni swoją siłą i efektami waszych działań. (262, 7-8)

Dzień odpoczynku jako czas refleksji

77. Już w Pierwszym Czasie uczyłem was, abyście siódmy dzień poświęcali Mnie. Jeśli człowiek przez sześć dni zajmuje się wypełnianiem swoich ludzkich obowiązków jest więc słuszne, by chociaż jeden dzień poświęcał służbie swojemu Panu. Nie zażądałem od niego, aby poświęcał Mi pierwszy dzień, lecz ostatni, aby mógł odpocząć po swoich trudach i oddać się rozmyślaniom, dając swojemu duchowi okazję do zbliżenia się do Ojca i rozmowy z Nim poprzez modlitwę.

78. Dzień odpoczynku został ustanowiony, aby człowiek, zapominając przynajmniej na chwilę o trudnych ziemskich zmaganiach, pozwolił przemówić do siebie swojemu sumieniu, które by przypomniało mu o Prawie, o zbadaniu samego siebie, o okazaniu żalu za grzechy i uczynieniu w swoim sercu szlachetnego postanowienia skruchy.

79. Wcześniej sobota była dniem poświęconym na odpoczynek, modlitwę i studiowanie Prawa, lecz naród, podporządkowując się tradycji, zapomniał o braterskich uczuciach wobec ludzkości i o duchowych obowiązkach wobec bliźnich.

80. Czas mijał, ludzkość rozwijała się duchowo i przyszedł Chrystus, aby was nauczyć, że również w dniu Sabatu powinniście praktykować miłosierdzie i dokonywać wszelkich dobrych uczynków.

81. Jezus chciał wam przez to powiedzieć, że choć jeden dzień poświęcony jest medytacji i fizycznemu odpoczynkowi, to powinniście rozumieć, że dla wypełniania misji ducha nie może być specjalnie dedykowanego dnia ani godziny.

82. Chociaż Mistrz powiedział bardzo jasno, ludzie zdystansowali się, wybierając sobie dzień, który najbardziej im odpowiadał. Podczas gdy jedni jako dzień poświęcony na odpoczynek w dalszym ciągu utrzymywali Sabat, inni, aby świętować swój kult, wybrali niedzielę.

83. Dzisiaj ponownie do was mówię, a Moje nauki przynoszą wam nową wiedzę. Przeżyliście wiele doświadczeń i rozwinęliście się. Dzisiaj nie ma znaczenia, jaki dzień poświęcicie na odpoczynek od ziemskich trudów, musicie jednak wiedzieć, że każdego dnia powinniście podążać ścieżką, którą wam wyznaczyłem. Zrozumcie, że nie ma żadnej ustalonej godziny dla wznoszenia waszej modlitwy, gdyż każdy moment jest właściwy na modlitwę i praktykowanie Mojej Doktryny dla dobra waszych bliźnich. (166, 31-35)

Proście, a będzie wam dane

84. Wszyscy nosicie w sercu ranę. Któż lepiej ode Mnie mógłby wniknąć w wasze wnętrze? Znam wasze cierpienie, wasz smutek i zniechęcenie w obliczu tak wielkiej niesprawiedliwości i niewdzięczności w waszym świecie. Wiem o zmęczeniu tych, którzy żyją i zmagają się na ziemi, dla których ich egzystencja jest wielkim brzemieniem. Wiem o pustce tych, którzy zostali w tym życiu sami. Wam wszystkim powiadam: "Proście, a będzie wam dane", ponieważ przyszedłem, aby wam dać to, czego ode Mnie potrzebujecie, czy to będzie towarzystwo, pokój ducha, pocieszenie, misja, czy też światło. (262, 72)

85. Nie bójcie się ubóstwa, ono jest przejściowe i w nim powinniście się modlić naśladując cierpliwość Hioba. Dostatek powróci, a wtedy nie będziecie mogli znaleźć słów, aby Mi podziękować.

86. O błogosławieni chorzy, nie rozpaczajcie, kiedy choroba was przytłacza. Wasz duch nie jest chory. Wznieście się do Mnie w modlitwie, a wasza wiara i uduchowienie przywrócą wam zdrowie ciała. Módlcie się tak, jak was uczyłem: duchowo. (81, 43-44)

87. W chwilach prób módlcie się modlitwą krótką, ale prawdziwą i szczerą, a poczujecie się pocieszeni. A kiedy osiągnięcie stan harmonii z waszym Panem, będę mógł wam powiedzieć, że Moja wola jest waszą, a wasza wola, Moją. (35, 7)

88. Módlcie się, ale pozwólcie, aby wasza modlitwa była kształtowana przez wasze zamiary i działania w ciągu dnia. To będzie wasza najlepsza modlitwa. Ale jeśli zechcecie skierować do Mnie tylko myśl zawierającą prośbę, wtedy powiedzcie Mi: "Ojcze, niech mi się stanie wola Twoja". W ten sposób będziecie prosić o więcej niż moglibyście oczekiwać lub mogli mieć nadzieję. Tym prostym wyrażeniem, tą myślą, uprościcie modlitwę "Ojcze nasz", modlitwę, o którą prosiliście Mnie w tamtym czasie.

89. Oto macie modlitwę, która prosi o wszystko i która najlepiej was wyraża. Jednak nie ustami ją wypowiadajcie, tylko odczuwajcie ją waszym sercem, bo powiedzieć nie oznacza odczuwać, a kiedy odczuwacie, nie potrzebujecie Mi tego mówić. Ja potrafię usłyszeć głos ducha i rozumiem jego mowę. Co może stanowić dla was większą radość niż wiedza o tym? Czy myślicie, że potrzebuję waszych słów, aby wiedzieć co mam czynić? (247, 52-54)

90. Uczyłem was modlić się i prosić za innych, ale również wysłuchuję was, kiedy prosicie dla siebie. Przyjmuję taką modlitwę. Jednakże powiadam wam, przeminął czas, w którym dawałem wam zgodnie z waszą prośbą, ponieważ byliście mali. Teraz chcę, abyście zachowywali się jak uczniowie, prezentując Mi podczas modlitwy waszego ducha i wasze serce, ale pozostawiając Mnie ich odczytanie i czynienie Mojej woli. (296, 69)

91. Kiedy Mnie wypytujecie albo o coś prosicie, nie wysilajcie się, aby jasno wyjaśnić wasz problem, ani nie starajcie się tworzyć jak najlepsze zdania, aby sformułować swoją myśl. Dla Mnie wystarczy, że wasz duch uwolni się w tym momencie od wpływów świata, pozostawiając czyste serce i zmysły, aby mogły odebrać one Moją inspirację. Jaki pożytek osiągnięcie z mówienia Mi pięknych słów, jeśli nie potraficie w waszym wnętrzu odczuwać Mojej obecności? Ja wiem wszystko, aby was zrozumieć i niczego nie potrzebujecie Mi wyjaśniać. (286, 9-10)

92. Gdy będziecie wiedzieć jak rozumieć Moją Doktrynę, zaoferuje wam ona wiele satysfakcji i wiele okazji do rozwoju. Nauczcie się modlić zanim podejmiecie jakąkolwiek decyzję, albowiem modlitwa jest najdoskonalszym sposobem proszenia Ojca; w trakcie niej będziecie prosić o światło i siłę, aby kontynuować zmagania.

93. Gdy będziecie się modlić, do waszego umysłu wkrótce przyjdzie oświecenie, co pozwoli wam jasno odróżniać dobro od zła oraz to, co słuszne, od tego, czego nie powinniście robić. Będzie to oczywisty dowód na to, że potraficie słuchać głosu sumienia.

94. Znoście cierpliwie wasze trudności, a gdy nie będziecie w stanie zrozumieć sensu waszych doświadczeń, módlcie się, a Ja objawię ich sens, abyście mogli się do nich dostosować. (333, 61-62 i 75)

95. Za każdym razem, gdy wasze usta lub myśli mówią Mi: "Panie nie odmawiaj mi Twojego przebaczenia", dowodzicie swojej niewiedzy, swojego zagubienia i tego, jak mało Mnie znacie.

96. Czy mówicie Mi, abym okazał współczucie dla waszego bólu? Czy prosicie Mnie, abym miał litość dla swoich dzieci? Czy błagacie Mnie, abym wybaczył wam wasze grzechy; Mnie, który jestem miłością, litością, miłosierdziem, przebaczeniem i współczuciem?

97. To dobrze, gdy próbujecie poruszyć na ziemi tych, którzy mają zatwardziałe serca, albo gdy przy pomocy łez i błagalnych próśb próbujecie wzbudzić współczucie u tych, którzy nie mają ani śladu współczucia dla swoich bliźnich. Lecz nie używajcie takich słów ani myśli w odniesieniu do Tego, który stworzył was z miłości i aby kochać was wiecznie. (336, 41-43)

98. Bądźcie zadowoleni z powodu wielkiego miłosierdzia, którym Ojciec was obdarzył w odniesieniu do wszystkiego, co dotyczy ludzkiego życia na ziemi i nie proście o to, co mogłoby zniszczyć waszego ducha lub ciało. Mam więcej wam do zaoferowania, niż wy prosicie, ale to Ja wiem czego naprawdę potrzebujecie na swojej drodze. Powiedziałem wam, że jeśli będziecie wiedzieli, jak wypełniać Moje Prawo, ujrzycie Mnie w całej Mojej chwale. (337, 21)

Błogosławieństwo wstawiennictwa

99. Nie przyzwyczajajcie się do modlitwy słowami, módlcie się duchem. Powiadam wam również: Błogosławcie modlitwą i posyłajcie myślami światło swoim bliźnim, nie proście o nic dla siebie i pamiętajcie, że kto służy Mnie, ten zawsze we Mnie ma stróża.

100. Ziarno, które zasiejecie z miłością, otrzymacie pomnożone z powrotem. (21, 3-4)

101. Módlcie się nie tylko wtedy, kiedy właśnie przeżywacie bolesne doświadczenie, módlcie się również wtedy, kiedy odczuwacie pokój, ponieważ wówczas wasze serca i myśli mogą zatroszczyć się o innych. Proście nie tylko dla tych, którzy uczynili wam dobro lub dla tych, którzy nie uczynili wam zła, gdyż to, chociaż godne pochwały, nie jest aż tak chwalebne, jak wspieranie tych, którzy wcześniej was w jakiś sposób skrzywdzili. (35, 8)

102. Czego was uczę teraz? Jak całym swoim sercem i duchem błogosławić wszystkich i wszystko, ponieważ ten, kto błogosławi w taki sposób jest podobny do Ojca, który ze wszystkimi dzieli się swoim ciepłem. Dlatego powiadam wam: Uczcie się błogosławić swoim duchem, swoimi myślami i sercem, a wasz pokój, siła i ciepło dotrą do każdego do kogo je wyślecie, jeśli w to wierzycie.

103. Co by się stało, gdyby wszyscy ludzie błogosławili się nawzajem, nawet nie znając się i nigdy wcześniej się nie widząc? Doskonały pokój panowałby na ziemi, a wojna byłaby nie do pomyślenia.

104. Aby ten cud stał się faktem, konieczne jest, abyście wznieśli swojego ducha dzięki wytrwałości w cnotach. Czy uważacie to za niemożliwe? (142, 31)

105. Proście, a będzie wam dane, proście Mnie o wszystko, czego w swoim miłosierdziu pragniecie dla waszych bliźnich. Módlcie się, łączcie wasze prośby z potrzebującymi, a Ja obdarzę was tym, o co prosicie. (137, 54)

Konieczność modlitwy

106. Bądźcie czujni i módlcie się! Często to wam powtarzam, ale nie chcę, abyście tylko zapoznali się z tą dobrą radą, lecz abyście ją także przestudiowali i wprowadzili w życie.

107. Mówię wam, módlcie się, bo kto tego nie czyni, oddaje się niepotrzebnym, materialistycznym albo szalonym myślom, którymi nieświadomie stymuluje i wspiera bratobójcze wojny. Kiedy się zaś modlicie, wasze myśli przesycają otoczenie duchowością i przeciwdziałają siłom ciemności i niczym miecz światła niszczą zasłonę ciemności i pęta pokus, które dzisiaj więzią tak wiele istot. (9, 25-26)

108. Ludzkość zawsze była zbyt zajęta ziemskimi splendorami, ażeby zastanowić się nad znaczeniem modlitwy, porozmyślać nad tym, co znajduje się po tym życiu, a także, by odkryć esencję własnej istoty. Ten, kto się modli, rozmawia z Ojcem, a gdy pyta, natychmiast otrzymuje odpowiedź. Niewiedza ludzi w zakresie duchowości wynika z braku modlitwy. (106, 33)

109. Nadchodzi czas, w którym będziecie wiedzieli jak prawidłowo oddawać waszemu duchowi to, co mu się należy, a światu to, co jemu należne. Będzie to czas prawdziwej modlitwy, czas oddawania czci Bogu bez fanatyzmu, czas, w którym

będziecie się modlili przed każdym przedsięwzięciem i w którym będziecie potrafili zatroszczyć się o to, co wam powierzono.

110. Czy człowiek mógłby pójść złą drogą, gdyby zamiast postępowania według własnej woli najpierw w modlitwie zapytał Ojca? Kto wie, jak się modlić, żyje w kontakcie z Bogiem, zna wartość dobrodziejstw otrzymanych od Ojca, a także rozumie sens i cel prób, przez które przechodzi. (174, 2-3)

Dobroczynny wpływ praktykowania modlitwy

111. W każdej erze mówiłem wam, abyście się modlili. Dzisiaj powiadam wam, poprzez modlitwę możecie osiągnąć mądrość. Gdyby wszyscy ludzie modlili się, nigdy nie zbłądziliby z wyznaczonej przeze Mnie ścieżki światła. Poprzez modlitwę uzdrawialiby chorych, nie byłoby więcej niewierzących, a do ducha powróciłby pokój.

112. Jak człowiek może być szczęśliwy, kiedy odrzuca Moją łaskę? Czy sądzicie, że miłość, miłosierdzie i pokora nie są atrybutami ludzkiego serca? (69, 7-8)

113. Wiedzcie, że słowo, w którym nie ma miłości, nie posiada życia ani mocy. Pytacie Mnie jak możecie zacząć kochać i co musicie zrobić, aby w waszym sercu obudziło się to uczucie, a Ja powiadam wam: Zacznijcie od tego, aby nauczyć się prawidłowej modlitwy. Ona zbliży was do Mistrza, a to Ja jestem Mistrzem.

114. W modlitwie znajdziecie pocieszenie, inspirację i siłę. Ona przyniesie wam przyjemną satysfakcję z możliwości bliskiej rozmowy z Bogiem, bez świadków i pośredników: Bóg i wasz duch, zjednoczeni w tym przyjemnym momencie ufności, duchowej komunikacji i błogosławieństw. (166, 43-44)

115. Kiedy potrzebujecie powiernika i dobrego przyjaciela zwracajcie się do Mnie, powierzcie Mi żale z waszego serca, a Ja pokażę wam najlepszą drogę i rozwiązanie, którego szukacie.

116. Jeśli wasz duch jest przytłoczony smutkami, to dlatego, że zgrzeszyliście. Ja was przyjmę i będę sądził was łaskawie, wzmocnię wasze postanowienie poprawy i przywrócę utracone siły.

117. Tylko praktykowanie Moich nauk może zapewnić wam łaskę oraz duchowe i cielesne zdrowie, a zdobyte doświadczenie będzie światłem, które zgromadzicie w swoim duchu. (262, 20-21)

118. Duch, który wie, jak być czujnym, nigdy nie zbacza z wytyczonej dla niego przez Pana drogi i umie wykorzystywać swoje dziedzictwo i swoje dary, dopóki nie osiągnie swojej wzniosłości.

119. Taka istota w swoich próbach będzie iść naprzód, gdyż jest czujna i nigdy nie pozwoli się zdominować przez materię. Ten kto czuwa i modli się, zawsze wyjdzie zwycięsko z trudnych sytuacji i będzie wiedział, jak iść pewnym krokiem po życiowej ścieżce.

120. Jakże inne jest zachowanie tego, kto zapomina o modlitwie i czuwaniu! Dobrowolnie rezygnuje on z obrony samego siebie przy pomocy najlepszego oręża, jaki dałem człowiekowi, którym jest wiara, miłość i światło wiedzy. On nie słyszy wewnętrznego głosu mówiącego do niego poprzez intuicję, sumienie i sny; serce i rozum nie rozumieją tego języka i nie dają wiary przesłaniu, które pochodzi od jego własnego ducha. (278, 2-3)

121. Modlitwa jest sposobem objawionym waszemu duchowi na dotarcie do Mnie z waszymi pytaniami, troskami i waszym pragnieniem światła. Dzięki tej łączności możecie rozproszyć wasze wątpliwości i zdjąć zasłonę skrywającą niektóre tajemnice.

122. Modlitwa jest początkiem komunikowania się ducha z Duchem, formą łączności, która w nadchodzącym czasie rozkwitnie i przyniesie owoce całej ludzkości.

123. Dzisiaj objawiłem to wszystko temu słuchającemu Mnie narodowi, aby stał się on prekursorem ery duchowości. (276, 18-19)

Moc modlitwy

124. Gdy ktoś z was się modli, nie jest świadomy tego, co duchowo osiąga swoimi myślami. Dlatego powinniście wiedzieć, że w tych chwilach, kiedy modlicie się za swoich braci lub za narody wyniszczające się w wojnach, wasz duch również prowadzi wojnę, myślową batalię przeciwko złu, a wasz miecz, który dla nich jest pokojem, rozsądkiem, sprawiedliwością i pragnieniem dobra, ściera się z siłami nienawiści, zemsty i pychy.

125. To jest era, w której ludzie uświadomią sobie moc modlitwy. Aby ta miała prawdziwą moc i światło, konieczne jest, aby wzniesiona była do Mnie z miłością. (139, 7-8)

126. Myśl i duch, jednocząc się w modlitwie, utworzą w człowieku moc przewyższającą każdą ludzką siłę.

127. W modlitwie słabi są wzmacniani, tchórzliwi napełniani odwagą, nieświadomi zostają oświeceni, a niezręczni stają się wprawni.

128. Kiedy duch zharmonizuje się z rozumem, aby osiągnąć prawdziwą modlitwę, staje się niewidzialnym żołnierzem, który na chwilę pozostawia za sobą to, co dotyczy jego istoty i przenosi się w inne miejsca; uwalnia się wtedy od wpływu materii i poświęca swoje zmagania czynieniu dobra, zażegnywaniu zła i niebezpieczeństw, dostarczaniu potrzebującym iskry światła, kropli balsamu lub powiewu pokoju.

129. Z tego wszystkiego, co wam mówię, zrozumcie, jak wiele jesteście w stanie uczynić przy pomocy ducha i umysłu pośród tego chaosu, w którym pogrążona jest ludzkość. Znajdujecie się w świecie sprzecznych ze sobą myśli i idei, w którym żywe jest pragnienie materializmu, a duch porusza się w ciemności.

130. Tylko ten, kto poprzez modlitwę nauczył się wznosić myślami i duchem w rejony światła i pokoju, będzie mógł niezwyciężony wkroczyć do świata zmagań, w którym obecne są wszelkie ludzkie pożądania i pozostawić coś pożytecznego dla tych, którzy potrzebują światła ducha. (288, 18-22)

131. Uczcie się modlić, ponieważ modlitwą możecie również uczynić wiele dobrego i możecie też obronić się przed zagrożeniami. Modlitwa jest jednocześnie tarczą i mieczem. Jeśli macie wrogów, możecie bronić się modlitwą, ale wiedzcie, że ta broń nigdy nie może nikogo zranić ani skrzywdzić, gdyż jej jedynym celem jest świecić w ciemności. (280, 56)

132. Siły natury rozpętały się przeciwko człowiekowi, ale wy nie musicie się obawiać, ponieważ wiecie, że dałem wam moc zwalczania zła i ochrony waszych bliźnich. Możecie rozkazywać tym niszczycielskim żywiołom, aby się zatrzymały, a one będą posłuszne. Jeżeli wytrwacie w czuwaniu i modlitwie, będziecie mogli czynić cuda i zadziwiać świat.

133. Módlcie się szczerze i twórzcie komunię z Moim Duchem, ale nie szukajcie do tego żadnego szczególnego miejsca. Módlcie się pod drzewem, na drodze, na szczycie góry albo w zakątku waszej sypialni, a Ja zstąpię, by z wami porozmawiać, oświecić was i dać wam siłę. (250, 24-25)

134. Zaprawdę powiadam wam, gdybyście już byli zjednoczeni w duchu, w myśli i w zamiarze, wystarczyłoby waszej modlitwy, aby powstrzymać narody, które teraz przygotowują się i czekają tylko na [odpowiednią] godzinę, aby rzucić się na siebie. Zwalczylibyście nienawiść, bylibyście przeszkodą dla wszystkich nikczemnych planów waszych bliźnich, bylibyście jak niewidzialny miecz zwyciężający mocnych oraz jak tarcza, która chroni słabych.

135. Ludzkość w obliczu tych objawiających siłę wyższą testów zatrzyma się na moment, aby się zastanowić. Ta zaduma zaoszczędzi jej wielu silnych ciosów i doświadczeń, które powinna otrzymać za sprawą natury i jej żywiołów. (288, 27)

136. Gdybyście mieli wielką wiarę, a także większą wiedzę o mocy modlitwy, jakże wielu czynów miłosierdzia moglibyście dokonać za pomocą waszych myśli. Lecz wy nie zdajecie sobie sprawy z całej tej mocy, którą [modlitwa] posiada i dlatego tak często nie jesteście świadomi tego, co lekceważycie w chwili prawdziwej i szczerej modlitwy.

137. Czy nie rozumiecie, że to siła wyższa zapobiega wybuchowi na świecie najbardziej nieludzkiej ze wszystkich waszych wojen? Czy nie rozumiecie, że na ten cud mają wpływ modlitwy milionów mężczyzn, kobiet i dzieci zwalczających swoim duchem ciemność i przeciwdziałających podżeganiu do wojny? Módlcie się dalej, czuwajcie w dalszym ciągu, ale wkładajcie w tę czynność całą waszą wiarę do jakiej jesteście zdolni.

138. Módl się narodzie, okryj wojnę, ból i nędzę płaszczem pokoju swoich myśli, tworząc z nich tarczę ochronną, pod którą wasi bliźni znajdą schronienie i oświecenie. (323, 24-26)

Miłość do Boga i do bliźniego jako oddawanie czci Bogu

139. Wiedzcie Moi nowi uczniowie, że powinniście oddawać cześć i hołd Panu nie czekając na określone dni czy daty, tak jak niezmienna jest miłość waszego Ojca do was. Lecz jeśli chcecie wiedzieć, jak macie codziennie pamiętać o Moich czynach miłości, nie wpadając w fanatyzm, to powiadam wam: w trakcie swojego życia kochajcie się nawzajem i w ten sposób składajcie hołd Temu, który wszystko stworzył.

140. Postępujcie tak, a Ja spełnię to, o co pokornie Mnie prosicie: wasze winy zostaną wam wybaczone. Oferuję wam pocieszenie i ulgę w bólu, lecz powiadam wam, gdy odkryjecie wasze błędy i wasze sumienie was osądzi, módlcie się, naprawcie swoje błędy i uzbrójcie się w siłę, abyście nie popełnili znowu takiego samego grzechu i nie musieli raz za razem prosić Mnie o wybaczenie. Moje Słowo naucza was, abyście się rozwijali i osiągali oświecenie i duchowość. (49, 32-33)

141. Powiedziałem "pragnę" wtedy do tamtego tłumu, który nie rozumiał Moich słów i napawał się Moją agonią. Co dzisiaj mogę wam powiedzieć, gdy widzę, że to nie tylko tłum, lecz cały świat rani Mojego Ducha, nie widząc Mojego bólu?

142. Moje pragnienie jest nieskończone i niezgłębione, i tylko wasza miłość może je ugasić. Dlaczego więc oferujecie Mi zewnętrzne obrzędy zamiast miłości? Czyż nie widzicie, że gdy Ja proszę was o wodę, wy podajecie Mi żółć i ocet? (94, 74-75)

143. Zaprawdę powiadam wam, ci, którzy cierpieli i bardzo Mnie ranili, będą Mnie najgoręcej kochać, a z ich serc nieprzerwanie popłynie ofiara dla Mojej Boskości. Nie będą to żadne materialne ofiary, żadne psalmy ani ziemskie ołtarze. Oni będą wiedzieli, że dla Mnie najlepszą ofiarą i hołdem są czyny miłości, których dokonają wobec swoich bliźnich. (82, 5)

144. Dzień po dniu przychodzi do Mnie wasza duchowa modlitwa, której języka nie zna wasza materialna natura, ponieważ nie zawiera słów wypowiadanych waszymi ustami ani wyobrażeń stworzonych przez wasz umysł. Modlitwa ducha jest tak głęboka, że znajduje się ona poza ludzkimi możliwościami i zmysłami.

145. W tej modlitwie duch dociera w regiony światła i pokoju, gdzie zamieszkują wysokie duchowe istoty, skąd, nasycony tamtą esencją, powraca do swojego przemijającego ciała, aby przekazać mu siłę. (256, 63-64)

146. Narodzie: „Nadszedł czas, kiedy powinniście wiedzieć jak się modlić. Dzisiaj nie mówię wam, że macie padać na ziemię i bić pokłony; nie mówię, że macie modlić się ustami albo wzywać Mnie kwiecistymi słowami i pięknymi modlitwami.” Dziś mówię wam: „Szukajcie Mnie swoimi myślami, wznoście ducha, a ja zawsze do was zejdę, abyście poczuli Moją obecność. Jeśli nie wiecie, jak rozmawiać z Bogiem, wystarczy Mi wasza pokuta, wasze myśli, wasz ból i wasza miłość.”

147. To jest język, który słyszę i rozumiem; mowa bez słów, prawdziwa i szczera; to jest modlitwa, której przyszedłem was nauczyć w tym Trzecim Czasie.

148. Zawsze, kiedy dokonujecie dobrego czynu odczuwacie Mój pokój, spokój i nadzieję, a to dlatego, że Ojciec jest bardzo blisko was. (358, 53-55)

149. Odrzucam całkowicie próżność i ludzką wystawność, gdyż do Mojego Ducha dociera jedynie to, co duchowe, co jest szlachetne i wzniosłe, co czyste i wieczne. Przypomnijcie sobie, co powiedziałem kobiecie z Samarii: "Bóg jest Duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali mu cześć w duchu i prawdzie". Szukajcie Mnie w nieskończoności i w tym co czyste, a tam Mnie znajdziecie. (36, 26)

150. Dlaczego proponujecie Mi rzeczy, które Ja stworzyłem dla was? Dlaczego dajecie Mi kwiaty, jeśli nie są one waszym dziełem? Jeżeli natomiast zaprezentujecie Mi dzieła miłości, miłosierdzia, przebaczenia, sprawiedliwości i pomocy dla waszych bliźnich, to ta ofiara będzie prawdziwym duchowym darem i wzniesie się ona do Ojca niczym pieszczota, jak pocałunek, który dzieci wysyłają z ziemi swojemu Panu. (36, 29)

151. Nie chcę też, abyście ograniczali oddawanie czci Bogu jedynie do domów kultu, bo w ten sposób uwięzicie ducha i nie pozwolicie mu rozwinąć skrzydła dla zdobywania wieczności.

152. Ołtarzem, który wam przekazuję, abyście na nim odprawiali swój kult, jest życie bez jakichkolwiek ograniczeń, poza wszelkimi religiami, kościołami i sektami, ponieważ ono istnieje w duchowym, w wiecznym i Boskim. (194, 27-28)

Dialog sumienia pomiędzy Bogiem a człowiekiem

153. Dziś przychodzę do was z naukami, które mogą wydawać się niemożliwe do praktykowania przez świat, ale gdy zostaną zrozumiane, będą najłatwiejsze do spełnienia. Nauczam was kultu miłości Boga poprzez własne życie, własne czyny i duchową modlitwę, która nie jest wypowiadana przez usta w miejscu do tego przeznaczonym ani nie potrzebuje figur lub obrazów dla inspiracji. (72, 21)

154. Podczas, gdy ludzie chcą we Mnie widzieć odległego i niedostępnego Boga, Ja postanowiłem im pokazać, że jestem bliżej nich niż rzęsy na ich oczach.

155. Modlą się mechanicznie, a jeśli natychmiast nie dostają wszystkiego tego, o co prosili, zniechęceni wołają: " Bóg nas nie wysłuchał".

156. Gdyby potrafili się modlić, gdyby zjednoczyli z duchem swoje serce i rozum, usłyszeliby w swoim sumieniu Boski głos Pana i odczuwaliby Jego obecność bardzo blisko siebie. Ale jakże mogą oczekiwać, że odczują Moją obecność, skoro proszą Mnie poprzez materialistyczny kult? Jakże chcą uwrażliwić swojego ducha, jeśli nawet swojego Pana czczą w obrazach zrobionych własnymi rękami?

157. Chcę abyście zrozumieli, że jestem bardzo blisko was, że z łatwością możecie się ze Mną kontaktować, odczuwać Mnie i odbierać Moją inspirację. (162, 17-20)

158. Ćwiczcie wyciszenie, które pomaga duchowi w odnalezieniu Boga. Ta cisza jest jak źródło wiedzy i wszyscy, którzy w nią wnikną, napełnią się czystością Mojej mądrości. Cisza jest jak zamknięte miejsce otoczone przez niezniszczalny mur, do którego tylko duch ma dostęp. Człowiek cały czas nosi w sobie wiedzę o tym tajemnym miejscu, w którym może komunikować się z Bogiem.

159. Wszędzie możecie komunikować się z waszym Panem niezależnie od tego czy jesteście na szczycie góry, w głębokiej dolinie, w tumulcie miasta, w zaciszu domu, czy też w trakcie waszych zmagań. Jeśli poszukacie Mnie wewnątrz waszego sanktuarium, w głębokiej ciszy swojego uniesienia, wtedy drzwi powszechnej i niewidzialnej świątyni natychmiast się otworzą i naprawdę poczujecie się w domu Ojca, który znajduje się w każdym duchu.

160. Gdy przygniata was ból doświadczeń, a cierpienia życia niszczą wasze doznania, kiedy odczuwacie gorącą potrzebę uzyskania chociaż odrobiny pokoju, wtedy oddalcie się do swojej sypialni albo poszukajcie ciszy i samotności pól. Tam wznieście waszego ducha prowadzonego przez sumienie i pogrążcie się w medytacji. Milczenie jest królestwem ducha, królestwem, które jest niewidoczne dla ludzkich oczu.

161. W momencie wstąpienia w duchową ekstazę uzyskuje się przebudzenie wyższych zmysłów, pojawia się intuicja, promienieje inspiracja, przeczuwana jest przyszłość, a duchowe życie dotyka tego co dalekie, a co przedtem wydawało się nieosiągalne.

162. Jeżeli chcecie wniknąć w ciszę tej świątyni, tej arki, sami musicie przygotować sobie drogę, gdyż tylko prawdziwie czyści będziecie mogli do niej wejść. (22, 36-40)

163. Niezbędne jest, aby Moi prorocy znowu się pojawili i upomnieli ludzkość, bo gdy jedne narody oślepione ambicją i przemocą niszczą się nawzajem, inne, które odebrały Moje światło i spokojnie oceniają ludzkość, obawiają się stanąć, by dalej przekazywać dobrą nowinę.

164. Gdyby ta ludzkość potrafiła modlić się duchem, słyszałaby Mój głos i odbierałaby Moją inspirację. Lecz za każdym razem, gdy ludzie się modlą, kładą na swych oczach zasłonę, która skrywa przed nimi światło Mojej obecności. Aby obudzić ich ducha, wezwać go i z nim rozmawiać, jestem zmuszony przychodzić do ludzi w momencie, kiedy ich ciało odpoczywa. To jest Chrystus, który jak złodziej głęboką nocą wnika w wasze serce, aby zaszczepić w nim swoje nasienie miłości. (67, 29)

165. Uczcie się modlić i medytować jednocześnie, aby wiedza i zrozumienie pojawiły się w każdym z was. (333, 7)

166. Spirytualizm jest wolnością. Dlatego ci, którzy Mnie teraz słuchają i którzy zrozumieli treść tej oswobadzającej Doktryny, widzą, jak otwiera się przed nimi ogromna dolina, w której będą walczyć i dawać świadectwo nadejścia czasu, w którym Bóg, Wszechmocny Stwórca, przyszedł ustanowić komunikację pomiędzy Nim a człowiekiem. (239, 8)

167. Doktryna Chrystusa była duchowa, lecz człowiek otoczył ją rytuałami i symbolami, aby stała się dostępna dla ducha o niewielkiej wzniosłości.

168. Wkroczyliście w czas Ducha, czas wielkich objawień, w którym materializm, oszustwo i niedoskonałości znikną ze wszystkich kultów; w którym każdy człowiek duchem rozpozna Boga, który cały jest Duchem, i dzięki temu znajdzie doskonały środek komunikowania się. (195, 77-78)

169. Gdy ludzie nauczą się komunikować z Moim Duchem nie będzie niczego, o co musieliby pytać albo czego musieliby szukać w książkach.

170. Dzisiaj, pragnąc odnaleźć prawdę, ciągle jeszcze pytają się tych, o których myślą, że wiedzą więcej, albo przeszukują teksty i książki. (118, 37)

171. Jeśli nauczycie się medytować kilka minut każdego dnia i jeśli medytacja ta będzie dotyczyła życia duchowego, odkryjecie niezliczoną ilość wyjaśnień i otrzymacie objawienia, których nie można uzyskać w żaden inny sposób.

172. Wasz duch posiada wystarczająco światła, aby Mnie pytać i słuchać Moich odpowiedzi. Duch ludzkości osiągnął już wysoki poziom rozwoju. Obserwujcie waszych bliźnich z prostych środowisk, którzy pomimo ubóstwa posiadanej wiedzy, zaskakują swoimi wnikliwymi obserwacjami i klarownym sposobem objaśniania tego, co dla wielu innych jest niewytłumaczalne. Czy myślicie, że wiedzą to z książek lub ze szkół? Nie, to dzięki intuicji albo z konieczności odkryli oni dar medytacji, która jest częścią duchowej modlitwy. W swoim odosobnieniu, odizolowani od wpływów i przesądów, odkryli sposób wchodzenia w kontakt z wiecznym i duchowym, w kontakt z prawdą; i wszyscy, którzy medytowali nad prawdziwą esencją życia, w mniejszym lub większym stopniu, otrzymali w swoich umysłach duchowe światło. (340, 43-44)

173. Pytacie się Mnie z czego składa się modlitwa, na co wam odpowiadam: Pozwólcie waszemu duchowi w momentach modlitwy wznosić się swobodnie ku Ojcu z prawdziwą wiarą i zaufaniem; pozwólcie swojemu sercu i rozumowi otrzymać odczucia zebrane przez ducha i z prawdziwą pokorą zaakceptujcie wolę Ojca. Ten, kto modli się w taki sposób, będzie w stanie cieszyć się Moją obecnością w każdym momencie swojego życia i nigdy nie będzie czuł się ubogi. (286, 11)

174. W najczystszej części istoty człowieka, w duchu, zapiszę w obecnym czasie Moje Prawo; sprawię, że w nim słyszalny będzie Mój głos i w nim wzniosę Moją świątynię; gdyż to, co nie znajduje się we w wnętrzu człowieka, w jego duchu, to tak jakby nie istniało.

175. I choć wznosicie potężne świątynie na Moją cześć, obchodzicie święta i ceremonie pełne przepychu, wasze ofiary nie dotrą do Mnie, ponieważ nie pochodzą od ducha. Wszystkie zewnętrzne formy kultu niosą w sobie próżność i ostentacyjność. Natomiast cicha ofiara, której świat nigdy nie widzi i którą od ducha do Ducha Mi oferujecie, dociera do Mnie z powodu swojej pokory, szczerości i prawdy, jednym słowem: ponieważ wypływa z ducha.

176. Przypomnijcie sobie Moją przypowieść, którą wam dałem w Drugim Czasie, znaną jako przypowieść o faryzeuszu i celniku, a stwierdzicie, że Moje nauczanie we wszystkich czasach jest takie samo. (280, 68)

177. Czy wiecie, że niektórzy są kochani nie zasługując na to? Właśnie tak Ja was kocham. Dajcie Mi wasz krzyż, dajcie Mi wasze smutki, dajcie Mi wasze niespełnione nadzieje, dajcie Mi ciężkie brzemię, które niesiecie, Ja udźwignę to wszystko. Poczujcie się uwolnieni od waszego ciężaru, abyście mogli być szczęśliwi; wejdźcie do świątyni Mojej miłości i zachowajcie ciszę przed ołtarzem wszechświata, aby wasz duch mógł rozmawiać z Ojcem najpiękniejszym z języków: językiem miłości. (228, 73)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 18
Dzieła miłosierdzia i kluczowe znaczenie miłości

Ponadczasowa łaska dobrych czynów

1. Obserwujcie wszystkie przypadki ludzkiego nieszczęścia, bólu i niedostatku, niech wasze serce w obliczu wszechobecnego cierpienia stanie się wrażliwsze.

2. Jeżeli we wnętrzu waszej istoty odczuwacie wielkoduszną i szlachetną potrzebę czynienia dobra, niech ten odruch wydobędzie się i ujawni. To wasz duch przekazuje swoje przesłanie, gdyż znalazł wasze ciało gotowe i chętne. (334, 3-4)

3. Niech miłosierdzie stanie się najważniejszym spośród waszych dążeń. Nigdy też nie żałujcie tego, że byliście miłosierni, bo dzięki tej cnocie posiądziecie największe zadowolenie i radość waszego istnienia, a wraz z nią całą mądrość, siłę i wzniosłość, których pragnie każdy szlachetny duch.

4. Poprzez miłosierdzie wobec waszych bliźnich oczyścicie swojego ducha, spłacicie tym samym stare długi, uszlachetnicie swoje ludzkie życie i podniesiecie swoje życie duchowe.

5. Kiedy dotrzecie do bram, przed którymi każdy kiedyś stanie i zapuka, wasza radość będzie wielka, ponieważ usłyszycie powitanie, którym duchowy świat was przyjmie i w którym będzie was błogosławił i wzywał do czynów odnowy i uduchowienia. (308, 55-56)

6. Ponadto powiadam wam: „Błogosławieni Moi pracownicy, którzy potrafią odczuwać w swoich sercach smutek ludzi pozbawionych wolności lub zdrowia i których odwiedzają i pocieszają, albowiem pewnego dnia spotkają się ponownie, czy to w tym, czy w innym życiu, i nie wiecie czy nie będą oni wtedy cieszyć się lepszym zdrowiem, większą wolnością i światłem niż ci, którzy przynieśli im przesłanie miłości do szpitala lub więzienia. Wówczas okażą oni swoją wdzięczność i wyciągną rękę do tych, którzy w innym czasie im ją podali.

7. Ten moment, w którym sprawiliście, że Moje Słowo zawitało w ich sercu, moment, kiedy położyliście dłoń na ich czole i spowodowaliście, że pomyśleli o Mnie i Mnie poczuli, nigdy nie zostanie wymazany z ich ducha, podobnie jak wasza twarz i wasz

braterski głos. Zawsze będą was rozpoznawali gdziekolwiek tylko się spotkacie.” (149, 54-55)

8. W taki sam sposób, Mój narodzie, w jaki czule pieści was wiatr i słońce, wy powinniście traktować swoich bliźnich. Teraz jest czas, w którym biednych i potrzebujących jest wielu. Miejcie na uwadze, że ten, kto prosi was o przysługę, daje wam możliwość bycia użytecznym dla innych oraz możliwość działania dla waszego zbawienia; daje wam okazję bycia miłosiernym, a przez to bycia podobnym do Ojca, ponieważ człowiek rodzi się po to, aby rozsiewać ziarno dobra po świecie. Zrozumcie więc, że ktokolwiek was prosi, oddaje wam przysługę. (27, 62)

Prawdziwe i fałszywe miłosierdzie

9. Uczniowie, waszą najważniejszą misją będzie misja miłosierdzia! Wiele razy będziecie to czynili dyskretnie, bez rozgłaszania, aby lewa ręka nie wiedziała co ofiarowała prawa. Lecz będą też sytuacje, kiedy wasi bliźni będą musieli być świadkami waszego miłosierdzia, aby mogli się uczyć jak dokonywać takich czynów.

10. Nie dbajcie o zapłatę! Ja jestem Ojcem, który sprawiedliwie wynagradza czyny swoich dzieci nie zapominając o żadnym.

11. Powiedziałem wam, że jeśli zaoferujecie szklankę wody z prawdziwą miłością, nie pozostanie to bez nagrody.

12. Błogosławieni ci, którzy przychodząc do Mnie mówią: "Mistrzu, nie oczekuję żadnej nagrody za moje czyny. Wystarczy, że istnieję i wiem, że jestem Twoim synem, aby mój duch napełnił się szczęściem." (4, 78-81)

13. Nie żywcie żadnych egoistycznych oczekiwań, myśląc tylko o swoim zbawieniu i swojej nagrodzie, ponieważ wasze rozczarowanie będzie bardzo bolesne, gdy zaprezentujecie się w duchu i odkryjecie, że w rzeczywistości nie zdołaliście zapracować na żadną nagrodę.

14. Abyście mogli lepiej zrozumieć co chcę wam powiedzieć, dam wam następujący przykład: Od zawsze istnieją mężczyźni i kobiety, którzy starają się dokonywać czynów miłosierdzia wśród swoich bliźnich, a którzy pomimo to, gdy przychodzą do Mnie, nie mogą zaprezentować Mi zasług, które uszczęśliwiłyby ich ducha. Co może być tego powodem? Czy myślicie, że mogliby być ofiarami niesprawiedliwości ze strony Ojca? Odpowiedź jest prosta, uczniowie: Nie zgromadzili dla siebie żadnych zasług, ponieważ ich dzieła nie były szczere, bo gdy wyciągali swoją dłoń, aby coś ofiarować, nigdy nie czynili tego z prawdziwego uczucia miłosierdzia wobec cierpiącego, lecz dlatego, że myśleli o sobie, o swoim zbawieniu i o swojej nagrodzie. Jednymi kierowała własna korzyść, innymi próżność, a to nie jest prawdziwe miłosierdzie, ponieważ nie jest ono odczuwane i nie jest bezinteresowne. Dlatego powiadam wam, ten, kto nie ma w sobie szczerości i miłości, nie sieje prawdy i nie gromadzi dla siebie zasług.

15. Udawane miłosierdzie może zapewnić wam pewne zadowolenie na ziemi, które może wynikać ze wzbudzanego zachwytu i otrzymanych pochlebstw, ale „udawane” nie dochodzi do Mojego królestwa, tam dociera tylko to, co jest prawdziwe. Każdy dojdzie do tego miejsca, nie będąc w stanie ukryć najmniejszych skaz lub plam. Zanim pojawicie się przed Bogiem, zostaniecie pozbawieni płaszczy, koron, insygniów, tytułów i wszystkiego co odnosi się do świata, aby zaprezentować się przed Najwyższym Sędzią jako pokorne duchowe istoty, które rozliczą się przed Stwórcą z powierzonej im misji. (75, 22-24)

16. Kto z miłości pragnie być użytecznym dla swojego bliźniego, ten poświęca się dobru na jednej z wielu ścieżek jakie oferuje życie. On wie, że jest ludzką istotą, która powinna podporządkować się Boskiej woli w celu użycia jej do wielkich celów. Chcę uczniowie, abyście to wiedzieli, bo wtedy będziecie mogli uwolnić od błędów tych, którzy zgubili swoją drogę rozwoju.

17. Prawdziwa miłość, która wykracza poza serce, jest owocem mądrości. Zobaczcie, jak Moim Słowem zasiewam mądrość w waszym rozumie, aby potem czekać na owoce waszej miłości.

18. Istnieje wiele sposobów czynienia dobra, wiele sposobów pocieszania i służenia. Wszystkie one są wyrazem jednej tylko miłości, miłości, która jest mądrością ducha.

19. Jedni mogą wędrować drogą nauki, drudzy drogą ducha, jeszcze inni kierując się uczuciem, ale wszyscy spotkają się w miejscu duchowej harmonii. (282, 23-26)

Duchowe i materialne dzieła miłości

20. Jeśli jesteście materialnie biedni i z tego powodu nie jesteście w stanie pomóc bliźnim, nie martwcie się. Módlcie się, a Ja sprawię, że tam, gdzie nie ma niczego, zapali się światło i nastanie pokój.

21. Prawdziwe miłosierdzie, z którego rodzi się współczucie, jest najlepszym darem jaki możecie zaoferować potrzebującym. Jeśli nie było miłości w waszym sercu, kiedy oferowaliście swoim braciom pieniądze, chleb lub szklankę wody, zaprawdę powiadam wam, nie daliście niczego. Byłoby lepiej, gdybyście zatrzymali to dla siebie.

22. Ludzkości, kiedy wreszcie zechcesz pojąć potęgę miłości? Do dzisiaj nie zrobiłaś użytku z tej siły, która jest źródłem życia. (306, 32-33)

23. Nie patrzcie na innych jak na wrogów, we wszystkich wokół was dostrzegajcie braci. Nie domagajcie się dla innych kary, bo w ten sposób dacie przykład przebaczenia, a wasz duch nie będzie musiał odczuwać wyrzutów sumienia. Niech zamilkną wasze usta, pozwólcie Mi osądzić waszą sprawę.

24. Uzdrawiajcie chorych i przywracajcie rozsądek zagubionym, odsuwajcie duchowe istoty mącące ludzki rozum, troszcząc się jednocześnie, aby jedni i drudzy odzyskali utracone światło. (33, 58-59)

25. Uczniowie: maksyma, której uczyłem was w Drugim Czasie, abyście kochali się nawzajem, ma zastosowanie do wszystkich działań w waszym życiu.

26. Niektórzy mówią do Mnie: "Mistrzu, jak mogę kochać mojego bliźniego, jeśli jestem nic nieznaczącą istotą, której życie poświęcone jest pracy fizycznej?"

27. Tym Moim dzieciom odpowiadam, że nawet taką pozornie nic nieznaczącą pracą możecie kochać waszych braci, jeżeli wykonujecie ją z intencją służenia bliźnim.

28. Wyobraźcie sobie, jakże piękne byłoby wasze życie, gdyby każdy człowiek pracował z myślą czynienia dobra i mógł połączyć swoje niewielkie siły z wysiłkiem innych. Zaprawdę powiadam wam, ubóstwo nie istniałoby. Ale prawda jest taka, że każdy pracuje dla siebie, myśląc tylko o sobie i być może o najbliższych.

29. Wszyscy powinniście wiedzieć, że nikt nie jest samowystarczalny i że potrzebuje innych. Wszyscy musicie też wiedzieć, że jesteście ściśle związani z globalną misją, którą musicie wypełniać zjednoczeni. Jednakże nie chodzi o zjednoczenie poprzez

ziemskie obowiązki, lecz poprzez intencje, inspiracje i ideały, słowem: poprzez wzajemną miłość. Owoce tego będą wówczas służyły dobru wszystkich. (334, 35-37)

30. W Moim Prawie miłości, powiadam wam uczniowie, jeśli nie potraficie dokonywać czynów doskonałych, jak te, których dokonywałem w osobie Jezusa, to przynajmniej starajcie się w swoim życiu do nich zbliżyć. Wystarczy, że zobaczę nieco dobrej woli w naśladowaniu Mnie i trochę miłości do bliźnich, abym wam pomógł i objawił na waszych ścieżkach Moją łaskę i Moją moc.

31. Nigdy nie będziecie sami w walce. Jeżeli nie opuszczam was, gdy jesteście przygnieceni ciężarem waszych grzechów, czy sądzicie, że was opuszczę, gdy będziecie szli niosąc krzyż tej misji miłości? (103, 28-29)

Pełne znaczenie miłości

32. Miłość od zawsze była esencją Mojej Doktryny.

33. Miłość jest esencją Boga; z tej siły wszystkie istoty czerpią życie; z niej wyłoniło się życie i całe Dzieło Stworzenia. Miłość jest początkiem i ostatecznym celem wszystkiego, co zostało stworzone przez Ojca.

34. W obliczu tej siły, która wszystkim porusza, która rozjaśnia i ożywia, znika śmierć, ulatnia się grzech, słabną pożądania, zostają zmyte nieczystości i wszystko co niedoskonałe zamienia się w doskonałe. (295, 32)

35. Objawiłem wam Moje istnienie i powód waszego. Pokazałem wam, że ogień, który daje życie i ożywia wszystko, jest miłością; to ona jest źródłem, z którego powstały wszystkie formy życia.

36. I dlatego urodziliście się z miłości, istniejecie dla miłości, otrzymujecie przebaczenie z powodu miłości i będziecie w wieczności poprzez miłość. (135, 19-20)

37. Miłość jest początkiem i przyczyną waszego istnienia. Ludzkości, jak mogłaś żyć bez tego daru? Uwierzcie Mi, jest wielu takich, którzy niosą w sobie śmierć, lub są chorzy, tylko dlatego, że nie kochają nikogo. Miłość jest balsamem, który uratował wielu, to także Boski dar, który przywraca prawdziwe życie, który zbawia i wznosi ducha. (166, 41)

38. Kochajcie, bo ten kto nie kocha nosi w sobie głęboki smutek, ponieważ nie posiada ani nie odczuwa tego, co jest najpiękniejsze i najbardziej wzniosłe w życiu.

39. To właśnie tego przyszedł nauczyć was Jezus swoim życiem i śmiercią, i właśnie to pozostawił wam w spadku w swoim Boskim Słowie, streszczone w zdaniu: "Kochajcie się nawzajem miłością, którą wam pokazałem".

40. Nadejdzie dzień, kiedy ci, którzy nie kochali, zrzucą z siebie gorycz i uprzedzenia, przyjdą i odpoczną we Mnie, gdzie słysząc Moje Słowo pełne łagodności i nieskończonej czułości, powrócą do życia.

41. Zaprawdę powiadam wam, w miłości jest Moja siła, Moja mądrość i Moja prawda. Jest ona jak niekończąca się drabina, która w różnych postaciach widzialna jest dla istot, począwszy od tych stojących niżej od ludzi, aż do najwyższych duchów, które osiągnęły już doskonałość.

42. Kochajcie, nawet jeśli to będzie na swój własny sposób, ale kochajcie zawsze. Nie pozwólcie, aby rządziła wami nienawiść, gdyż nienawiść pozostawia śmiertelny ślad, podczas gdy miłość oznacza przebaczenie i wygaszenie gniewu. (224, 34-36)

43. Powiadam wam: Ten, kto nie kocha, kto nie wyraża miłości w jej najwyższej i najczystszej postaci, temu brakować będzie prawdziwej wiedzy i bardzo niewiele będzie posiadał. Natomiast ten, kto kocha całym swoim duchem i za pomocą wszystkich danych mu mocy, ten poniesie w sobie światło mądrości i poczuje, że naprawdę jest właścicielem wszystkiego, co go otacza, ponieważ to, co posiada Ojciec, jest również własnością Jego dzieci. (168, 11)

44. Miłość da wam mądrość, aby zrozumieć prawdę, której inni na próżno szukają na wyboistej drodze nauki.

45. Pozwólcie, aby Mistrz poprowadził was we wszelkich waszych działaniach, słowach i myślach. Przygotujcie się zgodnie z Jego dobrym i pełnym miłości przykładem, a wtedy okażecie Boską miłość. Poczujecie się też bliżej Boga, bo znajdziecie się z Nim w harmonii.

46. Gdy będziecie kochali, staniecie się łagodni jak Jezus. (21, 10-12)

47. Kto kocha, ten rozumie; kto uczy się, ten posiada wolę; kto ma wolę, ten może wiele zdziałać. Powiadam wam, kto nie kocha całą siłą swojego ducha, nie osiągnie ani duchowej wzniosłości, ani mądrości, ani nie dokona wielkich dzieł. (24, 41)

48. Nie pozwólcie, aby wasze serce stało się zarozumiałe, gdyż ono symbolizuje wieczny ogień, z którego wszystko się wyłania i budzi do życia.

49. Duch posługuje się sercem, aby kochać poprzez ciało. Jeśli kochacie tylko zgodnie z prawami materii, wasza miłość będzie przemijająca, ponieważ [materia] jest ograniczona. Lecz, gdy kochacie duchowo, wtedy to uczucie przypomina uczucie Boskiego Ojca, który jest wieczny, doskonały i niezmienny.

50. Całe życie i całe Dzieło Stworzenia związane jest z duchem, gdyż on posiada życie wieczne. Nie ograniczajcie się, kochajcie Mnie i kochajcie siebie nawzajem, ponieważ posiadacie iskrę Istoty, której miłość nie ma granic, Istoty, którą jest sam Bóg. (180, 24-26)

51. Wstępujcie na ścieżkę, która prowadzi na szczyt góry, a z każdym waszym krokiem będziecie lepiej rozumieli Moje nauki i będziecie coraz doskonalsi w interpretowaniu Boskiego języka.

52. Co jest językiem ducha? Jest nim miłość. Miłość jest uniwersalną mową każdego ducha. Czy nie widzicie, że również ludzka miłość przemawia? Często nie potrzebuje ona żadnych słów, ponieważ lepiej wyraża się poprzez czyny i poprzez myśli. Jeżeli ludzka miłość wyraża się w taki sposób, to jaki byłby wasz język, gdybyście stali się doskonali w Moim Prawie? (316, 59-60)

53. Jeśli widzicie we Mnie mądrość, to mądrość ta wypływa z miłości. Jeśli rozpoznajecie we Mnie Sędziego, to Moja sprawiedliwość opiera się na miłości. Jeśli postrzegacie Mnie jako wszechpotężnego, to Moja potęga zbudowana jest na Miłości. Jeśli wiecie, że jestem wieczny, to Moja wieczność bierze się z miłości. Bo to jest życie, a życie czyni ducha nieśmiertelnym.

54. Miłość jest światłem, życiem i wiedzą. Od początku czasów dawałem wam to nasienie, a jako doskonały rolnik, tylko je siałem na polach waszych serc. (222, 23)

Wielka siła miłości

55. O mężczyźni i kobiety tego świata, którzy w swojej nauce zapomnieliście o jedynej rzeczy, która może uczynić was mądrymi i szczęśliwymi: zapomnieliście o miłości, która inspiruje wszystkich, o miłości, która wszystko może i wszystko zmienia! Żyjecie w bólu i w ciemności, ponieważ nie praktykując miłości, której was nauczam, powodujecie fizyczne lub duchowe cierpienia.

56. Aby odkryć i zrozumieć Moje przesłania, musicie najpierw być życzliwego i łagodnego serca. To są cnoty, które istnieją w każdym duchu od momentu jego stworzenia. By jednak odczuwać prawdziwe wzniosłe uczucie miłości, musicie się uduchowić poprzez pielęgnowanie dobrych uczuć. Lecz wy chcieliście mieć w życiu wszystko, poza duchową miłością. (16, 31-32)

57. We wszystkich czasach mieliście przewodników, którzy nauczali was siły miłości. Byli to wasi wyżej rozwinięci bracia, z lepszym zrozumieniem Mojego Prawa i wyższą czystością swoich czynów. Przychodzili dawać wam przykład siły, miłości i pokory, zmieniając swoje życie błędów i grzechów w życie ofiarowane dobru, poświęceniu i miłosierdziu.

58. Od dzieciństwa do późnej starości macie jasne przykłady tego wszystkiego, co można osiągnąć przy pomocy miłości, a także przykłady cierpienia biorącego początek z braku miłosierdzia; lecz wy, bardziej niewrażliwi niż skała, nie potraficie uczyć się z lekcji i przykładów, jakie przynosi wam codzienne życie.

59. Czy obserwowaliście czasem jak nawet drapieżniki łagodnie reagują na wezwanie miłości? W taki sam sposób mogą reagować żywioły, siły natury i wszystko co istnieje w materialnym i duchowym świecie.

60. Dlatego powiadam wam, wszystko powinniście błogosławić z miłością w imieniu Ojca i Stwórcy wszechświata.

61. Błogosławić oznacza nasycać. Błogosławić to odczuwać dobro, mówić o nim i je dawać. Błogosławić to przesycać wszystko co was otacza myślami miłości. (14, 56-60)

62. Zaprawdę powiadam wam, miłość jest niezmienną siłą, która porusza wszechświatem. Miłość jest początkiem i esencją życia.

63. Wprowadzam czas duchowego zmartwychwstania dla wszystkich; czas, w którym doprowadzę do rozkwitu tamto błogosławione nasienie miłości, które wylałem na świat z wysokości krzyża, zapowiadając wam, że kiedy ludzie będą się nawzajem kochali tak, jak was tego uczyłem, śmierć zostanie usunięta ze świata, a zamiast niej nad ludźmi zapanuje życie i będzie się ono objawiało we wszystkich ich dziełach. (282, 13-14)

Pokój Mój niech będzie z wami!

V
FORMY OBJAWIEŃ I DZIEŁA BOGA

Rozdział 19
Boska Trójca

Jedność Boga z Chrystusem i Duchem Świętym

1. W Trzecim Czasie światło Mojego Słowa zjednoczy ludzi. Moja prawda zajaśnieje w każdym umyśle, doprowadzając do zaniku różnic w wyznaniach i w kultach.

2. Dzisiaj, gdy jedni kochają Mnie jako Jahwe i nie znają Chrystusa, inni kochają Mnie jako Chrystusa, nie znając Jahwe; a gdy jedni uznają Moje istnienie jako Ducha Świętego, inni kłócą się i dzielą z powodu Mojej Trójcy.

3. Teraz więc pytam się tej ludzkości i tych, którzy ją duchowo prowadzą: dlaczego dystansujecie się jedni od drugich, jeśli wszyscy wyznajecie prawdziwego Boga? Jeżeli kochacie Mnie jako Jahwe, jesteście w prawdzie. Jeżeli kochacie Mnie poprzez Chrystusa, On jest Drogą, Prawdą i Życiem. Jeżeli kochacie Mnie jako Ducha Świętego, podążacie ku światłu.

4. Macie tylko jednego Boga, tylko jednego Ojca. Nie istnieją żadne trzy Boskie Osoby znajdujące się w Bogu, tylko jeden Boski Duch, który objawił się ludzkości na trzech różnych etapach jej rozwoju. Lecz ludzkość w swojej marności myślała, że gdy wnikała w niezgłębione, patrzyła na trzy osoby tam, gdzie tylko jeden Boski Duch istnieje. Dlatego też, jeśli słyszycie imię Jahwe, to myślcie o Bogu jako o Ojcu i o Sędzim. Gdy myślicie o Chrystusie, to dostrzegajcie w Nim Boga jako Mistrza i jako miłość; a kiedy próbujecie zgłębić pochodzenie Ducha Świętego, to wiedzcie, że nie jest to nikt inny, jak tylko Bóg objawiający swoją nieskończoną mądrość najbardziej rozwiniętym uczniom.

5. Gdyby ludzkość Pierwszego Czasu okazała się tak rozwinięta jak teraz, objawiłbym się jej jako Ojciec, jako Mistrz i jako Duch Święty, a wtedy ludzie nie widzieliby trzech Bogów, gdy tylko Jeden istnieje. Lecz oni nie byli zdolni prawidłowo interpretować Moich lekcji, zagubili się i zeszli z Mojej ścieżki, aby w dalszym ciągu, odpowiednio do swoich wyobrażeń, tworzyć dostępnych i nieznaczących bogów.

6. Kiedy ludzie zrozumieją i zaakceptują tę prawdę, będą żałować, że się nawzajem nie uznawali z powodu błędu, którego przy odrobinie miłości mogli uniknąć. (1, 66-70)

7. Jeśli Chrystus jest miłością, czy sądzicie, że może być On niezależny od Jahwe, gdy Ja jestem miłością?

8. Jeżeli Duch Święty jest mądrością, czy myślicie, że ten Duch istnieje niezależnie od Chrystusa, gdy Ja jestem mądrością? Czy uważacie, że Słowo i Duch Święty różnią się od siebie?

9. Wystarczy trochę poznać Słowo, którym Jezus nauczał ludzkość, aby zrozumieć, że jest tylko jeden Bóg i zawsze będzie tylko Jeden. To dlatego powiedziałem przez Niego: "Kto zna Syna, ten zna Ojca, gdyż On jest we Mnie, a Ja w Nim". Później, gdy zapowiedział, że w innym czasie powróci do ludzi, nie tylko powiedział: "Ja powrócę", lecz obiecał przysłać Ducha Świętego, Ducha Pocieszyciela, Ducha Prawdy.

10. Dlaczego miałby Chrystus przychodzić oddzielnie od Ducha Świętego? Czyżby nie mógł w swoim Duchu przynieść prawdy, światła i pocieszenia? (1, 73-76)

11. Ja jestem waszym Mistrzem, lecz nie postrzegajcie Mnie oddzielnie od Ojca, gdyż Ja jestem Ojcem.

12. Nie ma żadnej różnicy między Synem, a Duchem Świętym, gdyż Duch Święty i Syn są jednym Duchem, Moim Duchem.

13. Dostrzegajcie w Moich objawieniach z różnych czasów tylko jednego Boga, który nauczał was poprzez wiele różnych lekcji; [jak] jedna księga z wieloma stronicami. (256, 4)

Trzy postaci Boskiego Objawienia

14. Teraz znacie powód, dlaczego Ojciec objawiał się w trzech etapach i wiecie również o błędnym przekonaniu ludzi w odniesieniu do Trójcy. (39, 42)

15. Nie próbujcie wyobrażać Mnie sobie w materialnej formie, ponieważ Mój Duch nie ma formy, tak jak inteligencja, miłość i mądrość również jej nie mają.

16. Mówię wam to, ponieważ wielu, gdy myśli o Ojcu, wyobraża sobie Mnie w postaci starca. Lecz Ja nie jestem starym człowiekiem, bo Ja jestem poza czasem, Mój Duch nie starzeje się.

17. Gdy myślicie o Chrystusie, natychmiast przywołujecie w swoim umyśle cielesny obraz Jezusa. Ale Ja powiadam wam, że Chrystus, będący wcieleniem Boskiej Miłości, będący Moim Słowem, które stało się człowiekiem, gdy tylko opuścił ludzką powłokę, złączył się z Moim Duchem, z którego wyszedł.

18. Gdy jednak mówicie o Duchu Świętym, próbując Go sobie wyobrazić w jakiejś formie, wykorzystujecie symbol gołębicy. Lecz Ja powiadam wam, czas symboli przeminął. Dlatego też, gdy czujecie wpływ Ducha Świętego, odbierajcie to jako natchnienie, jako światło w waszym duchu, jako jasność, która rozprasza ciemności, niepewność i tajemnice. (39, 44-47)

19. Przechodząc z ery do ery, ludzie mają o Mnie coraz jaśniejsze wyobrażenie. Ci, którzy poznali Mnie poprzez Chrystusa mają bliższe prawdy wyobrażenie, niż ci, którzy znają Mnie tylko poprzez prawa Mojżesza. Ten Bóg, za którym z obawy przed Jego sprawiedliwością szły ludzkie rzesze i słuchały Go, później poszukiwany był jako Ojciec i Mistrz, gdy w ich sercach zakiełkowało nasienie miłości Chrystusa. (112, 3)

20. Jestem poza czasem, ponad całym Dziełem Stworzenia; Mój Boski Duch nie podlega ewolucji. Jestem wieczny i doskonały, nie tak jak wy. Wy macie początek i bez wątpienia podlegacie prawu ewolucji, a ponadto odczuwacie upływający czas.

21. Nie mówcie więc, że Ojciec należy do jednej ery, Chrystus do innej, a Duch Święty do jeszcze innej, ponieważ Ojciec jest wieczny i nie należy do żadnego czasu, to czas należy do Niego; a Chrystus, który przestał istnieć jako człowiek, sam jest Bogiem, podobnie jak Duch Święty, który nie jest nikim innym jak tym samym waszym Ojcem, który prezentuje przed wami najwyższą formę Swojej ekspresji, to znaczy bez jakiejkolwiek pomocy materialnych środków. (66, 43)

22. Wyjaśniłem wam, że Ten, którego nazywacie Ojcem, jest absolutną mocą Boga, Stwórcy wszechświata, jedynej Istoty, która istniała zawsze. Ten, którego nazywacie Synem, to Chrystus, manifestujący doskonałą miłość Ojca do swoich dzieci; a Ten,

którego nazywacie Duchem Świętym, reprezentuje mądrość jako duchowe oświecenie Boga, które człowiek otrzymuje w tym Trzecim Czasie, kiedy duch człowieka lepiej rozumie Moje objawienia.

23. To światło Ducha Świętego, które jest mądrością Boga, będzie wkrótce panować w tym Trzecim Czasie. Będzie oświecać zrozumienie człowieka, który bardzo potrzebuje duchowości i który pragnie miłości i prawdy. (293, 20-21)

24. Prawdą jest więc narodzie, że [tylko] jeden Bóg objawił się ludzkości, chociaż w trzech różnych aspektach. Jeśli w Dziełach Ojca Pierwszego Czasu szukacie miłości, to ją tam znajdziecie, a jeśli szukacie światła mądrości, je również tam odkryjecie, podobnie jak w słowach i dziełach Chrystusa znajdziecie nie tylko miłość, ale również moc i mądrość. Dlaczego więc miałoby być dziwne to, że w dziełach Ducha Świętego w obecnym czasie odkrywacie zarówno siłę, prawo i moc, jak też miłość, dobroć i uzdrawiający balsam? (293, 25)

25. Prawo, miłość i mądrość; trzy aspekty, które pokazałem ludziom, aby mogli mieć pełne zaufanie na swojej drodze ewolucji i kompletną wiedzę o swoim Stwórcy. Te trzy aspekty są odmienne od siebie, ale wszystkie wywodzą się z jednej zasady, ich połączenie stanowi absolutną doskonałość. (165, 56)

26. We Mnie jest Sędzia, Ojciec i Mistrz, trzy różne aspekty jednej Istoty, trzy moce i tylko jedna esencja: miłość. (109, 40)

27. Ja jestem Jahwe, który we wszystkich czasach uwalniał was od śmierci. Jestem jedynym Bogiem, który mówił do was we wszystkich czasach. Chrystus jest Moim Słowem, które mówiło do was przez Jezusa. On powiedział do was: "Kto zna Syna ten zna Ojca". Ja jestem również Duchem Świętym, który dzisiaj mówi do was, gdyż istnieje tylko jeden Duch Święty, tylko jedno Słowo, Moje Słowo.

28. Słuchajcie uczniowie: w Pierwszym Czasie dałem wam Prawo, w Drugim uczyłem was miłości, z którą powinniście interpretować tamte przykazania, a teraz w Trzecim Czasie wysyłam wam światło, abyście wniknęli w sens tego wszystkiego, co zostało wam objawione.

29. Dlaczego wciąż próbujecie znaleźć trzech bogów, kiedy istnieje tylko jeden Boski Duch, Mój Duch?

30. Pierwszym ludziom dałem Prawo, jednakże zapowiedziałem Mojżeszowi, że przyślę Mesjasza. Chrystus, przez którego dałem wam Moje Słowo, powiedział wam, gdy Jego misja dobiegała końca: "Powracam do Ojca, od którego wyszedłem". Powiedział również: "Ojciec i Ja jesteśmy jedno". A później obiecał wam przysłanie Ducha Prawdy, który rozjaśni wam tajemnice Moich objawień zgodnie z Moją wolą i waszym rozwojem.

31. Ale kto może rzucić światło na Moje sekrety i te tajemnice wyjaśnić? Kto oprócz Mnie może zdjąć pieczęć z księgi Mojej mądrości?

32. Zaprawdę powiadam wam, Duch Święty, którego uważacie za kogoś innego od Jahwe i Chrystusa, jest niczym innym jak mądrością, którą objawiam waszemu duchowi, abyście zrozumieli, zobaczyli i poczuli prawdę. (32, 22-27)

33. Scalcie w waszym umyśle i w duchu Moje objawienia jako Boga ogłaszającego wam Prawo, Moje objawienia jako Ojca, pokazujące wam Moją nieskończoną miłość i Moje lekcje jako Mistrza, ukazujące wam Moją Mądrość, a wówczas z tego wszystkiego otrzymacie jedyną esencję, Boską intencję, abyście przybyli do Mnie ścieżką

duchowego światła; nieco więcej niż [tylko] komunikowanie się z wami. Chcę was poprowadzić do Mojego własnego królestwa, gdzie zawsze będę dla was obecny i na zawsze wewnątrz was. (324, 58)

34. Nie będzie to po raz pierwszy, kiedy ludzie zmagają się ze sprecyzowaniem Boskiego objawienia albo z osiągnięciem jasności w czymś, co w ich oczach wygląda na tajemnicę. Już w Drugim Czasie, po tym jak nauczałem na świecie, ludzie debatowali nad osobowością Jezusa, chcąc wiedzieć, czy był on Boski, czy też nie, czy był Jednością z Ojcem, czy oddzielną osobą. Na wszystkie sposoby oceniali i badali Moją Doktrynę.

35. Dziś znowu będę obiektem analiz, dyskusji, sporów i badań.

36. Jedni będą pytać, czy jeśli Duch Chrystusa się objawia, to czy jest niezależny od Ducha Ojca; będą też inni, którzy powiedzą, że Ten, który mówi to Duch Święty, a nie Ojciec lub Syn.

37. Jednakże Ten, którego nazywacie Duchem Świętym jest światłem Boga, a Ten, którego nazywacie Synem jest Jego Słowem. Gdy więc słuchacie tego Słowa, kiedy czerpiecie z Mojej Doktryny Drugiego Czasu, albo myślicie o Prawie i objawieniach Pierwszego Czasu, wiedzcie, że znajdujecie się przed obliczem jedynego Boga, słuchając Jego Słowa i odbierając światło Jego Ducha. (216, 39-42)

Bóg jako Duch Stwórca i Ojciec

38. Jestem esencją całego Dzieła Stworzenia. Wszystko żyje dzięki Mojej nieskończonej mocy. Jestem w każdym ciele i w każdej postaci. Jestem w każdym z was, ale koniecznie musicie się przygotować i uczynić siebie wrażliwymi, abyście mogli poczuć i znaleźć Mnie.

39. Jestem tchnieniem dla każdej istoty, bo Ja jestem życiem. Dlatego dałem wam do zrozumienia, że jeśli jestem obecny we wszystkich waszych dziełach, to aby Mnie czcić lub poczuć bliskość ze Mną, nie ma potrzeby kształtować Moich wizerunków w glinie lub marmurze. Ten brak zrozumienia doprowadził ludzkość do bałwochwalstwa.

40. Poprzez Moje Słowo odczuwacie harmonię, istniejącą pomiędzy Ojcem i wszystkim co zostało stworzone, a także rozumiecie, że jestem esencją podtrzymującą wszystkie istoty i że wy sami jesteście częścią Mnie. (185, 26-28)

41. Duch Ojca jest niewidzialny, ale objawia się w nieskończenie wielu formach. Cały wszechświat jest jedynie materialną manifestacją Boskości. Wszystko co stworzone odzwierciedla prawdę.

42. Egzystencję duchów, będących dziećmi Mojej Boskości, otoczyłem szeregiem form, zależnie od miejsc ich zamieszkiwania, w których umieściłem mądrość, piękno, esencję i zdrowy rozsądek, tak aby każde z tych miejsc posiadało najbardziej namacalne dowody Mojego istnienia i wyobrażenie o Mojej mocy. Pokazuję wam, że esencja życia składa się z miłości, mądrości i znajomości prawdy. (168, 9-10)

43. Uczniowie: ze Mnie wyłoniły się trzy natury: Boska, duchowa i materialna. Jako Stwórca i właściciel całego Dzieła Stworzenia, mogę mówić do was w Boski, ale zrozumiały sposób. Jeśli natura materialna narodziła się ze Mnie, mogę również sprawić, że Mój głos i Moje Słowo będą zrozumiałe dla ludzkich zmysłów.

44. Ja jestem doskonałą nauką, jestem źródłem wszystkiego, przyczyną wszystkich przyczyn i światłem, które wszystko rozjaśnia. Ja stoję ponad Dziełem Stworzenia i ponad całą mądrością. (161, 35-36)

45. To jest era zrozumienia, oświecenia ducha i umysłu, w której człowiek będzie w końcu szukał Mnie duchowo, bo zrozumie, że Bóg nie jest ani osobą, ani obrazem, ale wszechogarniającym Duchem, nieograniczonym i absolutnym. (295, 29)

Chrystus - miłość i Słowo Boga

46. Zanim Ojciec w Jezusie objawił się ludzkości, przekazywał swoje objawienia, używając symboli i wydarzeń materialnych. Pod imieniem Chrystus poznaliście Tego, który objawił miłość Boga wśród ludzi. Lecz kiedy przyszedł na ziemię, wcześniej objawił się jako Ojciec, dlatego nie możecie mówić, że Chrystus urodził się na świecie. Tym, który się urodził był Jezus, ciało, w którym mieszkał Chrystus.

47. Pomyślcie, a w końcu będziecie Mnie rozumieć, akceptując to, że Chrystus już był przed Jezusem, ponieważ Chrystus jest miłością Boga. (16, 6-7)

48. Jestem tutaj, dając wam siłę do walki o wieczny pokój waszego ducha. Lecz zaprawdę powiadam wam, zanim ludzkość poznała Mnie, Ja już oświecałem was z nieskończoności i mówiłem do waszych serc, ponieważ będąc jednością z Ojcem, zawsze w Nim byłem. Musiał upłynąć czas dla ludzkości, aby świat mógł przyjąć Mnie poprzez Jezusa i usłyszeć słowo Boga, chociaż muszę wam powiedzieć, że nie wszyscy, którzy w tamtym czasie słuchali Mojej Doktryny, posiadali poziom rozwoju ducha niezbędny do odczuwania obecności Boga w Chrystusie. (300, 3)

49. Myśleliście, że w Jahwe widzicie okrutnego, strasznego i mściwego Boga. Wtedy Pan, aby uwolnić was z waszego błędu, wysłał wam Chrystusa, swoją Boską Miłość, abyście "poznawszy Syna, poznali też Ojca". Niemniej jednak nieświadoma i znowu pogrążona w grzechu ludzkość myślała, że ogląda zagniewanego i obrażonego Jezusa, który tylko czeka, aby po przybyciu ducha tych, którzy Go zranili, powiedzieć: "Odejdźcie ode Mnie, nie znam was", i aby ich wtedy zesłać na najokrutniejsze wieczne cierpienia.

50. Nadszedł czas, abyście zrozumieli sens Moich nauk i nie popadli w zamęt. Boska Miłość nie będzie utrudniać wam przyjścia do Mnie, jeśli nie dokonacie restytucji waszych błędów. To nieubłagany sędzia [w postaci] waszego sumienia powie wam, że nie jesteście godni wejścia do Królestwa Światła. (16, 46-47)

51. Chcę, abyście byli jak wasz Mistrz, abym słusznie mógł nazywać was Moimi uczniami. Moje dziedzictwo składa się z miłości i mądrości. To był Chrystus, który wtedy do was przyszedł i Chrystus jest Tym, który mówi do was w tym momencie, lecz nie próbujcie oddzielać Mnie od Boga, albo widzieć Mnie poza Nim, gdyż Ja jestem i zawsze byłem Jednością z Ojcem.

52. Powiedziałem wam, że Chrystus jest Boską Miłością i dlatego nie próbujcie oddzielać Mnie od Ojca. Czy myślicie, że jest Ojcem bez miłości do swoich dzieci? Jak wy Go postrzegacie? Najwyższy czas abyście Go poznali.

53. Niech nikt nie wstydzi się nazywać Boga i Stwórcę Ojcem, ponieważ to jest Jego prawdziwe imię. (19, 57-58)

54. W Jezusie świat ujrzał swojego Boga w ludzkiej postaci. Ludzie otrzymywali od Niego jedynie lekcje miłości, nauki nieskończonej mądrości, dowody doskonałej

sprawiedliwości, lecz nigdy słów przemocy ani aktów lub oznak urazy. A spójrzcie jak w zamian był obrażany i wyszydzany. Miał w swoich rękach całą władzę i moc, jakiej nie miał cały świat, ale niezbędne było, aby świat poznał Ojca w Jego prawdziwej esencji, sprawiedliwości i miłosierdziu.

55. W Jezusie świat ujrzał Ojca, który oddaje wszystko dla swoich dzieci, nie żądając niczego dla Siebie w zamian; Ojca, który z nieskończoną miłością przebacza najcięższe przewinienia, nigdy nie szukając zemsty, a także Ojca, który zamiast pozbawić życia dzieci, które go obraziły, przebacza im, wyznaczając swoją krwią ścieżkę dla ich duchowego rozwoju. (160, 46-47)

56. Jako człowiek Jezus był waszym ideałem i urzeczywistnieniem doskonałości, abyście w Nim mieli przykład godny do naśladowania; chciałem wam pokazać jaki musi być człowiek, aby był podobny do swojego Boga.

57. Bóg jest jeden, a Chrystus jest z nim jednością, ponieważ jest Słowem Boskości, jedyną drogą, którą możecie dotrzeć do Ojca całego Dzieła Stworzenia. (21, 33-34)

58. Uczniowie, Chrystus jest manifestacją Boskiej Miłości, tego światła, które w regionach ducha jest życiem; tego światła, które rozprasza ciemności i odkrywa prawdę przed każdym duchowym spojrzeniem, które likwiduje tajemnice, otwiera drzwi i wskazuje drogę do mądrości, wieczności i doskonałości ducha. (91, 32)

Duch Święty - prawda i mądrość Boga

59. Balsam i ukojenie, których pragnie wasze serce, znajduje się w mądrości. Dlatego w tamtym czasie obiecałem wam Ducha Prawdy jako Ducha Pocieszyciela.

60. Ale konieczne jest posiadanie wiary, aby nie stanąć na drodze ani nie czuć lęku przed próbami. (263, 10-11)

61. To jest era światła, w której Boska mądrość, będąca światłem Ducha Świętego, rozjaśni nawet najskrytsze zakątki serca i ducha. (277, 38)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 20
Maria, macierzyńska miłość Boga

Pokorne ziemskie życie Marii

1. Maria jest kwiatem Mojego niebiańskiego ogrodu, której esencja zawsze znajdowała się w Moim Duchu.

2. Czy widzicie tamte kwiaty jak pokornie ukrywają swoje piękno? Taką właśnie była i jest Maria: niewyczerpanym źródłem piękna dla tego, kto potrafi ją ujrzeć z jasnością i szacunkiem, a także skarbem życzliwości i czułości dla wszystkich istot. (8, 42-43)

3. Maria przeszła przez świat ukrywając swoją Boską esencję; Ona wiedziała kim była i kim był Jej Syn, lecz zamiast się tą łaską szczycić, nazywała siebie jedynie służebnicą Najwyższego, narzędziem w dziełach Pana. (8, 46)

4. Maria wiedziała, że ma począć najpotężniejszego i największego Króla ze wszystkich królów ziemi. Ale czy koronowała się z tego powodu na królową wśród ludzi? Czy jej usta rozgłaszały na placach, na ulicach, w skromnych domach lub w pałacach, że zostanie Matką Mesjasza i że z jej łona pojawi się Jednorodzony Syn Ojca?

5. Zaprawdę nie Mój narodzie. W niej była największa pokora, łagodność i łaska, [przez nią] została spełniona obietnica, lecz jej ludzkie serce matki było szczęśliwe. Jeszcze przed narodzinami, w ich trakcie, a także potem i podczas całego życia jej Syna, była najbardziej kochającą matką, która duchowo wiedziała jakie jest przeznaczenie Jezusa, jaką miał misję do spełnienia wśród ludzi i dlaczego przyszedł. Nigdy nie sprzeciwiła się temu przeznaczeniu, gdyż stanowiła część tego samego dzieła.

6. Jeśli czasami roniła łzy, to był to płacz ludzkiej matki odczuwającej ból syna, któremu dała swoje ciało.

7. Ale czy była Ona uczennicą Mistrza, swojego Syna? Nie, Maria nie potrzebowała niczego uczyć się od Jezusa. Ona znajdowała się w tym samym Ojcu i przybyła wcielić się tylko po to, aby wypełnić tą piękną i delikatną misję.

8. Czy to szlachetne serce matki ograniczyło się jedynie do kochania swojego umiłowanego Syna? Zaprawdę, nie. Poprzez to małe ludzkie serce w pocieszaniu i wzniosłych słowach, w poradach i miłosierdziu, w cudach, w świetle i w prawdzie ujawniało się macierzyńskie serce.

9. Nigdy nie wystawiała się na pokaz i nigdy nie zakłócała słów Mistrza, ale tak samo jak była u stóp żłóbka służącego jej jako kołyska, tak też była u stóp krzyża, na którym jej Syn i Mistrz wydał ostatnie tchnienie jako człowiek.

10. Tak jej przeznaczenie jako ludzkiej matki wypełniło się, dając wzniosły przykład wszystkim matkom i wszystkim ludziom. (360, 28-31)

Maria i Jezus

11. Wielokrotnie ludzie zadają sobie pytanie, dlaczego Jezus, nawet po tym jak został ukrzyżowany, objawił się grzesznicy Magdalenie i później odwiedził swoich uczniów, choć z drugiej strony nic nie wiadomo o tym, aby odwiedził swoją matkę. Powiadam wam na to, że nie było to konieczne, aby ukazywać się Marii w taki sam sposób, w jaki uczyniłem to dla nich, ponieważ komunikacja pomiędzy Chrystusem a Marią istniała zawsze, jeszcze zanim zaistniał świat.

12. Poprzez Jezusa objawiłem Siebie ludzkości, aby ratować grzeszników i pozwoliłem im ujrzeć Mnie po ukrzyżowaniu, aby ożywić wiarę tych, którzy Mnie potrzebowali. Lecz zaprawdę powiadam wam, Maria, Moja słodka matka, nie miała jako człowiek żadnych plam do zmycia ani nie mogło jej brakować wiary, ponieważ wiedziała kim był Chrystus, zanim ofiarowała Mu swoje macierzyńskie łono.

13. Nie istniała konieczność ukazywania Mojego Ducha w ludzkiej postaci, aby odwiedzić Marię, która zwróciła Mnie królestwu, z którego przyszedłem, z taką samą czystością i łagodnością, z jaką przyjęła Mnie w swoim łonie. Ale kto mógłby wiedzieć o sposobie w jaki mówiłem do niej w jej samotności i o Boskiej czułości, jaką Mój Duch ją otoczył?

14. Tak oto odpowiadam tym, którzy stawiają Mi to pytanie, a którzy często myśleli, że pierwsze odwiedziny Jezus powinien był złożyć swojej matce.

15. Jakże inny jest sposób, w jaki objawiłem się Marii, od tego, którego użyłem, aby stać się odczuwalnym dla Magdaleny i Moich uczniów. (30, 17-21)

Dziewictwo Marii

16. Na szczycie góry, na której znajduje się Mistrz, jest również Maria, Matka wszystkiego, Ta, która w Drugim Czasie stała się kobietą, aby dokonał się cud inkarnacji Boskiego Słowa.

17. Człowiek wielokrotnie badał i osądzał Marię oraz sposób w jaki Jezus przyszedł na świat i te osądy zerwały szatę czystości z Ducha Matki, której serce wylewało krew na świat.

18. W obecnym czasie przychodzę, aby odrzucić zasłonę nieznanego, aby rozwiać niewierzącemu wątpliwości i przekazać mu wiedzę o Duchowych naukach.

19. Z Mojej prawdy, która jest jak droga, ludzie stworzyli wiele pobocznych dróg, na których większość czasu błądzą. I gdy jedni szukają wstawiennictwa Niebieskiej Matki, a inni Jej nie znają, Jej płaszcz miłości i czułości bezustannie otula wszystkich.

20. Od początku czasów objawiałem istnienie Duchowej Matki, o której mówili prorocy, zanim przyszła na świat. (228, 1-5)

21. Maria przyszła na świat, aby objawić swoje cnoty, swój przykład i swoją doskonałą Boskość. Ona nie była tylko kolejną kobietą wśród ludzi. Była kobietą szczególną, a świat ujrzał jej życie, poznał jej sposób myślenia i odczuwania, a także dowiedział się o czystości i uroku jej ciała i ducha.

22. Ona jest przykładem prostoty, pokory, bezinteresowności i miłości. I choć Jej życie znane było światu w tamtym czasie i następnym pokoleniom, jest wielu, którzy nie wiedzą o jej cnotach i jej dziewictwie. Nie potrafią wyjaśnić sobie faktu, że była ona [jednocześnie] dziewicą i matką, ponieważ człowiek z natury niedowierza i nie jest w stanie oceniać Boskich dzieł przy pomocy przygotowanego ducha. Gdyby studiowali Pisma i zgłębili inkarnację Marii wraz z życiem jej przodków, dowiedzieliby się kim Ona jest. (221, 3)

23. Najczulsza miłość Boga do Jego stworzeń nie ma kształtu, niemniej jednak w Drugim Czasie przyjęła ona postać kobiety, w Marii, matce Jezusa.

24. Zrozumcie, że Maria zawsze istniała, gdyż Jej esencja, Jej Miłość, Jej czułość zawsze znajdowała się w Boskości.

25. Jakże wiele teorii i nieporozumień stworzyli ludzie wokół Marii! O Jej macierzyństwie, o Jej czystości i niepokalanym poczęciu. Jakże bardzo bluźnili!

26. W dniu, w którym naprawdę zrozumieją Jej czystość, powiedzą: "Byłoby lepiej, gdybyśmy się nigdy nie narodzili." Łzy ognia palić będą ich ducha, a wtedy Maria okryje ich swoją łaską, Boska Matka ochroni ich swoim płaszczem, a Ojciec przebaczy im mówiąc z bezgraniczną miłością: "Czuwajcie i módlcie się, albowiem Ja przebaczam wam, a przez was przebaczam światu i mu błogosławię." (171, 69-72)

Wzór Marii dla kobiety

27. Życie waszego Mistrza jest przykładem dla całej ludzkości, ale ponieważ kobiety potrzebowały wskazówek do swoich misji bycia matkami, została im przysłana Maria jako ucieleśnienie Boskiej czułości, która pojawiła się wśród ludzi jako kobieta, aby dać im również Boski przykład pokory. (101, 58)

28. Błogosławione kobiety, również wy należycie do Moich apostołów. Pomiędzy duchem mężczyzny i waszym nie ma żadnej różnicy, nawet jeśli fizycznie różnicie się i macie [do wypełnienia] odmienne misje.

29. Przyjmijcie Jezusa jako Mistrza dla waszego ducha i idźcie za nim ścieżką wytyczoną przez Jego miłość; uczyńcie Jego słowa waszymi i obejmijcie Jego krzyż.

30. Do waszego ducha mówię tym samym Słowem, którym przemawiam do mężczyzn, gdyż duchowo jesteście równi. Jednakże, jeśli wasze kobiece serce szuka przykładu do naśladowania, jeśli potrzebujecie doskonałych przykładów dla wsparcia w doskonaleniu się w waszym życiu, przypomnijcie sobie Marię i przyjrzyjcie się jej całemu życiu na ziemi.

31. Było wolą Ojca, aby skromne życie Marii zostało zapisane przez Moich uczniów, którzy Ją znali poprzez Jej czyny i którzy z nią rozmawiali.

32. Dla tych, którzy znali to skromne życie, jaśniało ono od chwili jej narodzin aż po jego koniec na ziemi. Wiele stron nauk miłości zapisała Maria swoją pokorą ducha, swoją bezgraniczną czułością, czystością swojego serca i miłością do ludzkości, co częściej wyrażała milczeniem niż słowami, albowiem wiedziała, że to Chrystus przyszedł rozmawiać z ludźmi.

33. Duch Marii jest tą samą czułością, która wychodzi od Ojca, aby dać ludzkości przykład pokory, posłuszeństwa i łagodności. Jej przejście przez świat było promieniem światła. Jej życie było skromne, wzniosłe i czyste; w Niej znalazły spełnienie przepowiednie, które zapowiadały, że Mesjasz narodzi się dziewicy.

34. Tylko Ona mogła w swoim łonie nosić Boskie nasienie, tylko Ona była godna, aby po wypełnieniu swojego zadania wobec Jezusa, pozostać jako Duchowa Matka ludzkości.

35. Z tego powodu, kobiety, Maria jest waszym doskonałym wzorem. Szukajcie Jej, bierzcie za wzór Jej milczenie, dzieła pokory i bezgraniczne samozaparcie wynikające z miłości do potrzebujących; naśladujcie Ją w Jej milczącym cierpieniu, w jej łagodności wybaczającej wszystko i w Jej miłości, którą jest wstawiennictwo, pocieszenie i miłe towarzystwo.

36. Panny, żony, matki, osierocone dziewczęta lub wdowy, samotne kobiety, których serca przeszywa ból - nazywajcie Marię swoją kochającą i troskliwą Matką, wzywajcie Ją myślami, przyjmujcie Ją do swojego ducha i odczuwajcie Ją w swym sercu. (225, 46-54)

Maria jako wstawienniczka, pocieszycielka i współodkupicielka ludzkości

37. Maria cicho szła przez świat, ale napełniając serca pokojem, wstawiając się za potrzebującymi, modląc się za wszystkich i w końcu wylewając łzy przebaczenia i współczucia nad nieświadomością i niegodziwością ludzi. Dlaczego nie mielibyście zwracać się do Marii, chcąc dojść do Pana, jeśli to przez Nią otrzymaliście Jezusa? Czyż

nie byli Matka i Syn razem w godzinie śmierci Zbawiciela? Czy nie zmieszała się w tamtym momencie krew Syna ze łzami Matki? (8, 47)

38. Z wysokości krzyża przekazałem ludzkości w testamencie Księgę Życia i duchowej mądrości, księgę, która miała być przez ludzi analizowana, a z upływem stuleci i epok, zrozumiana. Dlatego powiedziałem do Marii, drżącej od bólu u stóp krzyża: "Niewiasto, oto syn Twój", skinąwszy na Jana, który w tym momencie reprezentował ludzkość, ale ludzkość przekształconą w dobrego ucznia Chrystusa, uduchowioną ludzkość.

39. Również do Jana zwróciłem się, mówiąc: "Synu, oto Matka twoja". Słowa, które wam teraz wyjaśnię.

40. Maria reprezentowała czystość, posłuszeństwo, wiarę, czułość i pokorę. Każda z tych cnót jest szczeblem drabiny, po której zstąpiłem na świat, aby stać się człowiekiem w łonie tej świętej i czystej kobiety.

41. Ta czułość, ta czystość i ta miłość, stanowią Boskie łono, w którym zostaje poczęte nasienie życia.

42. Ta drabina, po której do was zszedłem, aby zostać człowiekiem i zamieszkać z Moimi dziećmi jest tą samą, którą wam wskazuję, abyście po niej wspięli się do Mnie, przemieniając się z ludzi w duchowe istoty światła.

43. Maria jest drabiną, Maria jest macierzyńskim łonem. Szukajcie jej, a znajdziecie Mnie. (320, 68-73)

44. Pozostawiłem wam Marię u stóp krzyża, na wzgórzu, które zbierało Moją krew i łzy Matki. Tam Ona pozostała czekając na swoje dzieci, bo to właśnie Ona zdejmuje krzyż z ich ramion i wskazuje im drogę do chwały. (94, 73)

45. Przesłaniem Marii było pocieszenie, czułość, pokora i nadzieja. Musiała przyjść na ziemię, aby jej macierzyńska esencja stała się znana, ofiarując swoje dziewicze łono, by w nim wcieliło się Słowo.

46. Lecz Jej misja nie skończyła się tu [na ziemi]. Nie na tym świecie było Jej prawdziwe miejsce zamieszkania, miejsce, skąd wszystkie swoje dzieci może okryć płaszczem współczucia i czułości, skąd może śledzić kroki tych, którzy zbłądzili i obdarzać niebiańskim pocieszeniem cierpiących.

47. Maria, zanim przyszła na świat wypełnić Boskie przeznaczenie, stając się człowiekiem w ciele kobiety, została wiele stuleci wcześniej zapowiedziana przez Boskiego Proroka. Dzięki niemu dowiedzieliście się, że panna pocznie i urodzi syna, który będzie nazywany Emanuel, co oznacza: "Bóg z wami"

48. W Marii, kobiecie bez skazy, w której zstąpił [na ziemię] Duch Niebiańskiej Czułości, wypełniła się zapowiedziana przez proroka Boska obietnica.

49. Od tamtego czasu świat zna Ją, a ludzie i narody z miłością wymawiają Jej imię, a w swoim bólu szukają Jej jak Matki.

50. Nazywacie Ją Matką Boleściwą, ponieważ wiecie, że świat zatopił w Jej sercu ostrze cierpienia, a wy nie potraficie pozbyć się z waszego umysłu tego zatroskanego oblicza i tego wyrażenia bezgranicznego smutku.

51. Dzisiaj chcę wam powiedzieć, abyście ze swoich serc usunęli ten niekończący się obraz bólu i zamiast tego pomyśleli o Marii jako o dobrej, radosnej i kochającej

Matce, która działa duchowo, pomagając wszystkim swoim dzieciom rozwijać się na drodze wyznaczonej przez Mistrza.

52. Czy rozumiecie, że misja Marii nie ograniczała się do macierzyństwa na ziemi? Również Jej pojawienie się w Drugim Czasie nie było unikalne, albowiem nowy czas jest dla Niej zarezerwowany, w którym będzie Ona rozmawiać z ludzkością poprzez komunikowanie się Ducha z duchem.

53. Mój uczeń Jan, prorok i jasnowidz, zobaczył w swoim uniesieniu kobietę ubraną w słońce, dziewicę promieniującą światłem.

54. Ta kobieta, ta dziewica, to Maria, w której łonie znowu nastąpi poczęcie. Ale nie pocznie Ona nowego Zbawcy, lecz [cały] ludzki świat, który odżywiał się będzie Jej miłością, wiarą i pokorą, ażeby pójść Boskim śladem Chrystusa, Mistrza wszelkiej doskonałości.

55. Prorok widział jak ta kobieta cierpiała, jakby rodziła. Ten ból, to był ból oczyszczenia ludzkości, pokuta dla ducha. Gdy ból minie, w człowieku będzie światło, a Duch waszej powszechnej Matki napełni się radością. (140, 44-52)

Boska natura Marii

56. Płaszcz waszej Niebiańskiej Matki od wieczności chroni świat, okrywając miłością Moje dzieci, które są również Jej dziećmi. Duch Marii nie narodził się na świecie; jej macierzyńska esencja zawsze była częścią Mnie.

57. Ona jest małżonką Mojej czystości i Mojej świętości; stała się Moją córką, zostając kobietą i Moją Matką, gdy poczęła Inkarnowane Słowo. (141, 63-64)

58. Maria jest w swojej esencji Boska; Jej Duch jest jednością z Ojcem i Synem. Dlaczego traktować Ją jak człowieka, skoro była wybraną córką, zapowiadaną ludzkości od początku czasów, stworzeniem, w którym wcieli się Boskie Słowo?

59. Dlaczego więc człowiek bluźni i wątpi w Moją moc i bez respektu bada Moje dzieła? To dlatego, że nie przeanalizował głęboko Moich Boskich nauk, nie zastanowił się nad tym, co mówią Pisma, ani nie zaakceptował Mojej woli.

60. Dziś, w Trzecim Czasie, [człowiek] nadal wątpi w to, że Maria objawia się ludziom, lecz powiadam wam, Ona uczestniczy we wszystkich Moich dziełach, bo uosabia najczulszą miłość, jaka jest w Moim Boskim Duchu. (221, 4-6)

61. Duch Marii połączył się z Boskością w taki sposób, że stanowi jedną z Jej części, podobnie jak trzy aspekty Boskości: Ojciec, Słowo i Światło Ducha Świętego. Maria jest więc Duchem Boga, który przejawia i reprezentuje Boską czułość. (352, 76)

62. Jakże wielu wyczekuje swojego przybycia do nieba, aby poznać Marię, którą zawsze wyobrażali sobie jako będącą w ludzkiej postaci kobietę i Matkę wcielonego na świecie Chrystusa, a którą przedstawiają sobie jako królową na tronie, piękną i potężną.

63. Lecz Ja powiadam wam, nie nadawajcie w swoim umyśle kształtu temu, co Boskie. Maria, wasza Duchowa Matka, istnieje, ale nie ma Ona postaci kobiety ani żadnego innego kształtu. Ona jest świętą i słodką czułością, której miłosierdzie rozciąga się w nieskończoność. Ona rządzi wśród duchowych istot, a Jej panowanie jest panowaniem pokory, miłosierdzia i czystości. Lecz tronu, jak to sobie wyobrażają ludzie, nie posiada żadnego.

64. Jest piękna, lecz Jej urody nie jesteście w stanie sobie wyobrazić ani jej wyrazić nawet przy pomocy najpiękniejszej twarzy. Jej piękno jest niebiańskie, a tego co niebiańskie, nigdy nie zrozumiecie. (263, 30)

Emanacja Marii we wszechświecie

65. Maria, Matka was wszystkich, jest we Mnie, i to Ona obdarza najczulszymi pieszczotami swoje ukochane dzieci. Nawiedziła wasze serca, aby w nich pozostawić swój pokój i przygotować świątynię. Maria czuwa nad światem i jak skowronek rozpościera nad nim swoje skrzydła, aby go od bieguna do bieguna chronić. (145, 10)

66. W Mojej Boskości znajduje się miłość wstawiennictwa, jest nią Maria. Jakże wiele serc, które pozostawały zamknięte dla wiary, zostały przez Nią otwarte na skruchę i miłość! Jej macierzyńska esencja obecna jest w całym Dziele Stworzenia i jest odczuwana przez wszystkich, a mimo to są tacy, którzy widząc ją, zaprzeczają jej. (110, 62)

67. Ci, którzy zaprzeczają Boskiemu macierzyństwu Marii, są nieświadomi jednego z najpiękniejszych objawień jakie Boskość dała człowiekowi.

68. Ci, którzy uznają Boskość Chrystusa, a zaprzeczają Boskości Marii, nie wiedzą o tym, że pozbawiają siebie najczulszej i najsłodszej esencji jaka istnieje w Mojej Boskości.

69. Jakże wielu jest takich, którzy myśląc, że znają Pisma, nie wiedzą niczego, albowiem niczego nie zrozumieli. I jakże wielu takich, którzy będąc przekonani, że odkryli język stworzenia, żyją w błędzie.

70. Macierzyński Duch pulsuje słodko we wszystkich istotach, a Jego obraz możecie ujrzeć na każdym kroku. Jego Boska łagodność wniknęła jak błogosławione nasienie do serc wszelkich stworzeń, każde królestwo natury jest Jego żywym świadectwem, a każde serce matki jest ołtarzem wzniesionym dla tej wielkiej miłości. Maria była Boskim kwiatem, a owocem był Jezus. (115, 15-18)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 21
Wszechmoc i wszechobecność Boga oraz Jego sprawiedliwość

Moc Boga

1. Jeżeli współczesny człowiek, z całą swoją nauką, nie jest w stanie podporządkować swojej woli żywiołom natury, to jak mógłby narzucić swoją władzę duchowym siłom?

2. Tak jak gwiazdy w kosmosie podążają według niezmiennego porządku, których kursu lub przeznaczenia wola człowieka nie jest w stanie zmienić, tak samo nikt nie może zmienić porządku istniejącego w duchowym [świecie].

3. Ja stworzyłem dzień i noc, albowiem Ja jestem światłem i nikt poza Mną nie może go podtrzymywać. Tak samo dzieje się w świecie duchowym. (329, 31-33)

4. Jeśli we Mnie wierzycie, musicie zaufać, że Moja moc jest nieskończenie większa niż grzechy ludzi, a kiedy grzech ustępuje przed światłem prawdy i sprawiedliwości, człowiek i jego życie muszą się zmienić.

5. Czy potraficie sobie wyobrazić życie na tym świecie, gdyby ludzie postępowali zgodnie z wolą Boga? (88, 59-60)

6. Dla Mnie skrucha istoty ludzkiej, jej odnowa i zbawienie nie mogą być niemożliwe. Nie byłbym wówczas Wszechmocny i człowiek byłby silniejszy ode Mnie. Czy możecie sobie wyobrazić, aby Moja moc była słabsza od siły, którą posiada zło w człowieku? Czy uważacie ciemności człowieka za silniejsze od Boskiego światła? Nigdy! Mówi Mi wasze serce.

7. Po tym, jak dałem wam istnienie, pomyślcie o Mojej misji jako o misji doprowadzenia was do doskonałości i zjednoczenia was wszystkich w jednej duchowej rodzinie. I nie zapominajcie, że Moja wola wypełnia się ponad wszystkim.

8. Ja, Boski Siewca, niepostrzeżenie wkładam Moje ziarno miłości w każdego ducha. Tylka Ja wiem, po jakim czasie to ziarno wzejdzie w całej ludzkości i tylko Ja wiem, jak czekać z nieskończoną cierpliwością na owoce Moich dzieł. (272, 17-19)

9. Nie chcę was upokarzać Moją wielkością ani się z nią obnosić, jednak przychodzę pokazać ją wam zgodnie z Moją wolą, abyście poczuli najwyższą radość wynikającą z tego, że waszym Ojcem jest Bóg, wszechpotężny, mądry i doskonały.

10. Radujcie się myślą, że nigdy nie doczekacie chwili, w której ujrzycie koniec Mojej mocy, a im większa będzie wzniosłość waszego ducha, tym lepiej będziecie Mnie poznawać. Któż mógłby czuć się niezadowolony wiedząc, że nigdy nie osiągnie wielkości Pana? Czyż na ziemi nie godzicie się z tym, że jesteście młodsi wiekiem od swojego ziemskiego ojca? Czy z radością nie przypisywaliście mu doświadczenia i autorytetu? Czy nie cieszyliście się widząc, że macie za ojca mężczyznę silniejszego od siebie, dostojnego, odważnego i pełnego cnót? (73, 41-42)

11. Co może znaczyć siła człowieka wobec Mojej mocy? Co materialistyczne narody mogą przeciwstawić nieograniczonej sile duchowości? Niczego!

12. Pozwoliłem człowiekowi, aby doszedł do granicy swoich ambicji i osiągnął szczyty swojej pychy, by dać w taki sposób świadectwo, że dar wolnej woli, który otrzymał od Ojca, jest prawdziwy.

13. Lecz po dotarciu do tej granicy człowiek otworzy swoje oczy na światło i miłość. Wtedy uklęknie w obliczu Mojej obecności, oddając cześć jedynej absolutnej mocy i jedynej najwyższej mądrości – swojemu Bogu. (192, 53)

Obecność Boga we wszystkim stworzonym

14. Nie ma ustalonego czy też ograniczonego miejsca, w którym mieszkałbym w nieskończoności, bo Moja obecność jest we wszystkim co istnieje, zarówno w tym co Boskie, jak też w tym, co duchowe i materialne. Nie możecie wskazać kierunku, w którym znajduje się Moje królestwo; gdy patrzycie wysoko w górę, w stronę nieba, czynicie tak jedynie symbolicznie, bo wasza planeta stale wiruje, odsłaniając coraz to nowe niebo i w każdej chwili wskazując inną wysokość.

15. Dlatego też mówię wam, że nie istnieje odległość między nami. Jedyną rzeczą, oddzielającą was ode Mnie są wasze złe uczynki, które kładziecie pomiędzy waszym duchem a Moim doskonałym Prawem.

16. Im większa wasza czystość, tym wznioślejsze będą wasze czyny. Im bardziej niezmienna wasza wiara, tym bardziej wydam wam się bliski, serdeczny i dostępny dla waszej modlitwy.

17. W taki sam sposób, gdy oddalicie się od tego co dobre, słuszne i sprawiedliwe, i będziecie nadal trwali w życiu pełnym materializmu i egoizmu, nieuchronnie zaczniecie odczuwać Mnie coraz dalej od siebie. Im bardziej odejdziecie od wypełniania Mojego Prawa, tym mniej będziecie w stanie odczuwać Moją Boską obecność.

18. Zrozumcie, dlaczego w obecnym czasie manifestuję Moje Słowo w tej formie i przygotowuję was do komunikowania się ducha z Duchem.

19. Będąc przekonani, że jestem od was nieskończenie daleko, nie potrafiliście przyjść do Mnie. Ja odszukałem was, aby Moją Boską obecność uczynić dla was odczuwalną i wam pokazać, że pomiędzy Ojcem i Jego dziećmi nie ma żadnego dzielącego dystansu. (37, 27-32)

20. Jeśli myślicie, że opuściłem Mój tron, aby przyjść i komunikować się z wami, to jesteście w błędzie, ponieważ ten tron, który sobie wyobrażacie nie istnieje. Trony są dla próżnych i pysznych ludzi.

21. Mój Duch, będąc nieskończonym i wszechmocnym, nie zamieszkuje określonego miejsca. Jest wszędzie, w każdym miejscu, zarówno duchowym, jak i materialnym. Gdzie jest tron, który Mi przypisujecie?

22. Przestańcie nadawać Mi materialną formę na tronach takich, jak na ziemi; zabierzcie ode Mnie ludzki kształt, który wciąż Mi nadajecie, przestańcie marzyć o niebie, którego wasz ludzki umysł nie jest w stanie pojąć. A kiedy uwolnicie się od tego wszystkiego, będzie to tak, jakbyście zerwali łańcuchy, które was krępowały, jakby na waszych oczach runął wysoki mur, jakby rozproszyła się gęsta mgła, pozwalając wam zobaczyć horyzont bez granic i firmament lśniący i nieskończony, ale jednocześnie dostępny dla ducha.

23. Jedni mówią: Bóg jest w niebie, inni: Bóg jest w zaświatach; lecz nie wiedzą, co mówią ani w co wierzą. Oczywiście Ja zamieszkuję niebiosa, ale nie w określonym miejscu, jak sobie to wyobrażacie; mieszkam w niebie światła, władzy, miłości, mądrości, sprawiedliwości, szczęścia i doskonałości. (130, 30 i 35-36)

24. Moja obecność wypełnia wszystko, w żadnym miejscu ani płaszczyźnie wszechświata nie ma próżni, wszystko jest nasycone Mną. (309, 3)

25. Powiedziałem wam: „Jestem tak blisko was, że jestem świadomy waszych najskrytszych myśli. Jestem zawsze z wami, ponieważ jestem wszechobecny. Jestem światłem, które pada na wasz umysł i go inspiruje.

26. Jestem w was, gdyż to Ja was inspiruję i oceniam poprzez wasze sumienia. Jestem w waszych materialnych zmysłach i w waszych fizycznych ciałach, ponieważ jestem we wszelkim stworzeniu.

27. Odczuwajcie coraz bardziej Moją obecność w sobie i we wszystkim, co was otacza, abyście, gdy nadejdzie moment opuszczenia tego świata, weszli w pełni do duchowego życia i aby wasz duch nie odczuwał żadnego cierpienia z powodu wrażeń,

które mogły pozostawić materialne zmysły. To pozwoli wam zbliżyć się do Mnie o kolejny krok, ponieważ Ja jestem źródłem nieskończonej czystości, z którego będziecie pili wiecznie. (180, 50-52)

28. Czy znacie pochodzenie tego światła, które istnieje w Słowie płynącym z ust przekazujących je ludzi? Jego źródło jest w tym, co dobre, w Boskiej miłości, w powszechnym świetle, które emanuje od Boga. To jest promień albo błysk światła tego świetlistego Wszechbytu, które daje wam życie. To część nieskończonej siły, która wszystkim porusza i pod wpływem której wszystko wibruje, pulsuje i obraca się nieustannie. To jest to, co nazywacie Boskim blaskiem. To Boska miłość oświetlająca ducha i dająca mu życie

29. To promieniowanie ma wpływ zarówno na ducha jak i na ciało, tak samo na światy jak i na ludzi, rośliny i wszelkie istoty w Dziele Stworzenia. Jest ono duchowe dla ducha i materialne dla materii; jest inteligencją dla umysłu i miłością dla serca. Jest nauką, zdolnościami i refleksją; jest instynktem i intuicją, i jest ponad zmysłami wszystkich istot, zgodnie z ich przynależnością, ich warunkami, ich gatunkiem i stopniem rozwoju. Lecz jego pochodzenie jest tylko jedno: Bóg; a jego esencja jest tylko jedna: miłość. Czy więc może być dla Mnie niemożliwe oświecenie umysłu tych [będących przekazicielami Słowa] stworzeń, aby wysłać wam przesłanie duchowego światła?

30. Rośliny odbierają promieniowanie życia, które wysyła im Mój Duch, aby mogły dać owoce. Gwiazdy otrzymują siłę, którą emituje Mój Duch, aby móc krążyć po swoich orbitach. Ziemia, która jest teraz żywym świadectwem dostępnym wszystkim waszym zmysłom, nieustannie odbiera promieniowanie życia, które tak wielu cudom pozwala wydostawać się z jej łona. Dlaczego miałoby być niemożliwe, aby człowiek - w którego istocie jak klejnot lśni obecność ducha, w którym zawiera się jego podobieństwo do Mnie – mógł odbierać bezpośrednio w swoim duchu Boskie promieniowanie od Mojego Ducha, duchowe nasienie, które w nim ma przynieść owoce? (329, 42-44)

31. Ani jeden z waszych szlochów nie pozostaje w niebie nieusłyszany, każda wasza modlitwa znajduje oddźwięk we Mnie i żadne wasze zmartwienie, albo życiowe trudności nie pozostają niezauważone przez Moją Ojcowską miłość. Ja wszystko wiem, wszystko słyszę i widzę wszystko; Ja jestem we wszystkim.

32. Sądząc, że z powodu grzechów ich opuściłem, ludzie poczuli się ode Mnie daleko. O ludzka niewiedzo, która tak wiele goryczy przyniosła waszym ustom! Wiedzcie, że gdybym opuścił którekolwiek z Moich stworzeń, w tym samym momencie przestałoby ono istnieć. Ale to nigdy nie miało miejsca ani nigdy się nie stanie, albowiem dając wam ducha dałem wam wszystkim życie wieczne. (108, 44-45)

Zmienne koleje losu

33. Nie przeklinajcie doświadczeń, które przygniatają was i cały ludzki rodzaj; nie mówcie, że są one karą, gniewem, albo zemstą Boga, gdyż wtedy bluźnicie. Powiadam wam, że właśnie te doświadczenia są tym, co przybliża ludzi do bram ocalenia.

34. Nazywajcie je sprawiedliwością, pokutą albo lekcją, a wówczas będzie to trafne i słuszne. Gniew i pragnienie zemsty są ludzkimi pasjami, charakterystycznymi dla istot, które są nadal dalekie od pokoju ducha, harmonii i doskonałości. Nie jest to właściwe, abyście Mojej miłości do was, kierującej wszystkimi Moimi dziełami, nadawali wulgarną nazwę „kary” lub niegodne określenie „zemsty".

35. Pomyślcie o tym, że dobrowolnie wkroczyliście na cierniste drogi i w mroczne otchłanie i nie posłuchaliście ani Mojego czułego wołania, ani głosu waszego sumienia. Dlatego potrzebowaliście, aby cierpienie przyszło wam z pomocą, aby was obudzić, zatrzymać, skłonić do zastanowienia i sprawić, że powrócicie na prawdziwą drogę. (181, 6-8)

36. Ja was nie karzę; jednakże Ja jestem sprawiedliwością, a jako sprawiedliwość, pozwalam odczuć ją każdemu, kto naruszył Moje przykazania, bo Ten, który jest wieczny, dał wam poznać Jego Prawo, którego nikt nie może zmienić.

37. Spójrzcie, jak płacze człowiek, gdy znajduje się w trakcie ciężkiej próby, gdy wpada w ogromną przepaść, gdy widzi kobiety płaczące po utracie najbliższych, dzieci pozbawione pożywienia lub domowe ogniska pogrążone w żałobie i nędzy. Przerażony, w obliczu swojego nieszczęścia, rozpacza i wpada w desperację. Lecz zamiast modlić się i żałować za swoje grzechy, obraca się przeciwko Mnie, mówiąc: "Jak to możliwe, że Bóg karze mnie w taki sposób?" Tymczasem w rzeczywistości Boski Duch również płacze z powodu bólu swoich dzieci, a Jego łzy są krwią miłości, przebaczenia i życia.

38. Zaprawdę powiadam wam, w obecnym czasie, w związku z poziomem rozwoju jaki osiągnęła ludzkość, poprawa waszej sytuacji zależy nie tylko od Mojego miłosierdzia. Ludzkość jest ofiarą siebie samej, a nie Mojej kary, ponieważ Moje Prawo i Moje światło lśnią w każdym sumieniu.

39. Moja sprawiedliwość zstępuje, aby wyrwać z korzeniami wszystkie chwasty[26], i same siły natury objawiają się jako interpretatorzy tej sprawiedliwości. Dlatego wydaje się, że wszystkie siły połączyły się w wysiłku, aby zniszczyć człowieka, podczas gdy ma to służyć jedynie jego oczyszczeniu. Ale są też tacy, którzy w swojej dezorientacji powiedzą: "Jeśli musimy znosić tak wiele cierpienia, to po co przychodzimy na ten świat?". Nie wzięli pod uwagę tego, że cierpienie i grzech nie pochodzą ode Mnie.

40. Człowiek jest odpowiedzialny za to, że tkwi w nieświadomości w odniesieniu do tego, czym jest sprawiedliwość i pokuta. To jest przyczyną najpierw jego oburzania się, a potem bluźnienia. Tylko ten, kto przestrzega Moich nauk i troszczy się o Moje Prawo, już nie jest w stanie oskarżać Ojca. (242, 19-21)

Boska sprawiedliwość

41. Jesteście jak krzewy, które czasem mają tak suche i chore gałęzie, że potrzebują bolesnych cięć, aby oddzielić się od swoich chorób i ponownie odzyskać swoje zdrowie.

42. Moja sprawiedliwość miłości, usuwając z ludzkiego drzewa chore gałęzie wżerające się w wasze serca, podnosi was z upadku.

43. Kiedy człowiekowi trzeba amputować kończynę, ten lamentuje, drży i boi się, nawet wiedząc, że czyni się to po to, by usunąć to co chore i martwe, zagrażające temu, co może jeszcze żyć.

44. Krzewy róży, gdy są przycinane, również sączą swoje soki jak łzy bólu, ale potem pokrywają się najpiękniejszymi kwiatami.

45. Moja miłość w nieskończenie doskonały sposób wykrawa zło z serc Moich dzieci, czasami nawet poświęcając Mnie samego.

[26] Na podstawie pozostałych Jego nauk wiemy, że używając słów “chwasty” lub “szkodliwe rośliny” Chrystus nie ma na myśli ludzkich istot, ale raczej ich niegodziwość i złe skłonności.

46. Kiedy ludzie krzyżowali Mnie, okryłem Moich katów dobrocią i przebaczeniem oraz dałem im życie. Słowami i milczeniem napełniłem ich światłem, broniłem ich i ocaliłem. W ten oto sposób odcinam zło, powstrzymując je Moją miłością i ratując grzesznika. Te przebaczenia były, są i wiecznie będą źródłem zbawienia. (248, 5)

47. Nie mogę wydać na was wyrok cięższy niż waga waszych uchybień. Dlatego powiadam wam, że ode Mnie niczego nie musicie się obawiać, a jedynie od samych siebie.

48. Tylko Ja znam ciężar, wielkość i znaczenie waszych win. Ludzie wciąż ulegają pozorom, ponieważ nie potrafią wniknąć w serca bliźnich. Ja wnikam w ich serca i mogę wam powiedzieć, że przychodzą do Mnie ludzie, którzy oskarżają sami siebie o ciężkie grzechy i pełni żalu, że Mnie obrazili, lecz Ja uznaję ich za czystych. Z drugiej strony przychodzą inni, by Mi powiedzieć, że nigdy nie uczynili nikomu niczego złego, ale Ja wiem, że kłamią, bo choć ich ręce nie są splamione krwią bliźnich, na ich ducha spłynęła krew ofiar, którym oni rozkazali odebrać życie. Są to ci, którzy rzucają kamieniem ukrywając swą rękę. Gdy w Moim Słowie wypowiadałem słowa „tchórz", „obłudnik" albo „zdrajca", drżeli w całej swojej istocie i wielokrotnie opuszczali Moje lekcje, gdyż czuli na sobie spojrzenie, które ich osądzało. (159, 42-43)

49. Jeśli Boska sprawiedliwość nie zawierałaby najwyższej miłości Boga, jeśli Boska sprawiedliwość nie miałaby tej reguły, ta ludzkość już nie istniałaby; jej grzechy, jej nieustające przewinienia wyczerpałyby już Boską cierpliwość. Lecz tak się nie stało. Ludzkość w dalszym ciągu istnieje, duchowe istoty wciąż jeszcze wcielają się i na każdym kroku, w każdym ludzkim dziele, objawia się Moja sprawiedliwość, będąca nieskończoną miłością i nieskończonym miłosierdziem. (258, 3)

50. Zgłębiajcie Moje Słowo, abyście, jak wielu, nie czuli się zdezorientowani wobec aktów Mojej Boskiej sprawiedliwości, gdy mocno doświadczam tych, którzy popełniają tylko lekkie uchybienie i pozornie rozgrzeszam tych, którzy dopuścili się ciężkiego błędu.

51. Mistrz powiada wam: kiedy ciężko doświadczam tego, który pozornie popełnił tylko lekkie uchybienie, to dlatego, że znam słabości ducha, a zejście ze ścieżki wypełniania Mojego Prawa może być pierwszym krokiem prowadzącym w otchłań; jeśli natomiast pobłażam innym ciężkie uchybienie, to dlatego, że wielki błąd jest dla ducha również powodem do wielkiej skruchy.

52. Nie sądźcie, nie osądzajcie, nie pragnijcie nawet w myślach, aby Moja sprawiedliwość spadła na tych, którzy są przyczyną przelewu krwi wśród narodów. Myślcie tylko, że oni również są Moimi dziećmi, Moimi stworzeniami, a swoje wielkie błędy będą musieli zmyć wielką pokutą. Zaprawdę powiadam wam: właśnie ci, których wskazujecie, że bezlitośnie zniszczyli pokój i poprowadzili was ku zamętowi, w nadchodzących czasach staną się wielkimi siewcami Mojego pokoju, wielkimi dobroczyńcami ludzkości.

53. Krew milionów ofiar krzyczy z ziemi o Moją Boską sprawiedliwość, lecz ponad ludzką sprawiedliwością będzie Moja, która dosięgnie każdego ducha i każde serce.

54. Ludzka sprawiedliwość nie wybacza, nie zbawia, nie kocha; Moja kocha, wybacza, zbawia, przywraca do życia, wznosi i oświeca. Wybawię i oczyszczę nawet tych, którzy zadali ludzkości tyle bólu. Sprawię, że dokonają wielkiej restytucji, w której jak w oczyszczającym tyglu w pełni obudzą się przed głosem swojego sumienia, tak, że będą mogli kontemplować nawet najcięższe ze swoich czynów. Sprawię, że przejdą drogę, którą szły ich ofiary i ich narody. Ale na końcu osiągną duchową czystość, aby

powrócić na ziemię i przywrócić albo odtworzyć wszystko to, co zostało zniszczone lub utracone. (309, 16-18)

55. Powinniście wiedzieć, że wasz Ojciec nie będzie was sądził dopiero wtedy, kiedy przyjdzie do was śmierć, ale że ten sąd zaczyna się, gdy tylko stajecie się świadomi swoich czynów i zaczynacie odczuwać wezwanie sumienia.

56. Mój sąd cały czas dokonuje się nad wami. Na każdym kroku, czy to w ludzkim, czy w waszym duchowym życiu, podlegacie Mojego sądowi; ale tu na świecie, w ciele, duch staje się niewrażliwy i głuchy na wezwania sumienia.

57. Osądzam was, aby pomóc wam otworzyć oczy na światło, aby uwolnić was od grzechu i uratować od cierpienia.

58. W Moim osądzie nigdy nie biorę pod uwagę zniewag, których mogliście wobec Mnie się dopuścić, albowiem przed Moim trybunałem, złość, zemsta, a nawet kara nie istnieją.

59. Kiedy ból wniknie do waszego serca i dotknie was w najbardziej wrażliwe miejsce, to dlatego, aby wskazać wam jakiś błąd, który popełniacie, aby pozwolić wam zrozumieć Moje nauki i dać wam nową i mądrą lekcję. Głęboko u podstaw każdego takiego doświadczenia zawsze obecna jest Moja miłość.

60. W pewnych przypadkach pozwalam wam zrozumieć przyczynę takiej próby, w innych, nie możecie odnaleźć znaczenia dotknięcia Mojej sprawiedliwości. To dlatego, że w Dziele Ojca i w życiu waszego ducha istnieją głębokie tajemnice, których ludzki rozum nie jest w stanie rozwikłać. (23, 13-17)

61. Odległy jest czas, kiedy zostało wam powiedziane: "Jaką miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzone." Jakże często używano tego prawa tutaj na ziemi dla zemsty, odsuwając od siebie wszelkie porywy miłosierdzia!

62. Teraz powiadam wam, biorąc tę samą miarę sprawiedliwości, będę was mierzył zgodnie z tym, jak wy mierzyliście innych; chociaż muszę wam wyjaśnić, że przy każdym Moim osądzie obecny będzie Ojciec, który was bardzo kocha, Zbawiciel, który przyszedł was uratować.

63. To człowiek swoimi własnymi czynami wydaje na siebie wyroki, czasami straszne wyroki, natomiast wasz Pan jest Tym, który udziela pomocy, abyście znaleźli sposób na wytrwanie w swojej pokucie.

64. Zaprawdę powiadam wam, jeśli chcecie uniknąć bardzo bolesnej restytucji, okażcie skruchę w stosownym czasie i ze szczerą odnową pokierujcie swoim życiem tak, aby dokonywać czynów miłości i miłosierdzia wobec waszych braci.

65. Zrozumcie, że Ja jestem bramą ocalenia, bramą, która nigdy nie zostanie zamknięta dla tych wszystkich, którzy szukają Mnie z prawdziwą wiarą. (23, 19-23)

66. Teraz widzicie, że Boska sprawiedliwość opiera się na miłości, a nie na karaniu, tak jak wasza. Co stałoby się z wami, gdybym zastosował wasze własne prawa, aby was sądzić, kiedy pozory i fałszywe argumenty nie mają żadnej wartości przede Mną?

67. Gdybym Ja osądzał was odpowiednio do waszej niegodziwości, używając waszych straszliwie surowych praw, co stałoby się z wami? Wówczas słusznie prosilibyście Mnie o łaskę.

68. Lecz wy nie musicie się bać, ponieważ Moja miłość nigdy nie więdnie, nie zmienia się ani nie przemija. Natomiast wy przemijacie, umieracie i rodzicie się ponownie, odchodzicie i przychodzicie znowu, kontynuując w ten sposób swoją pielgrzymkę, aż nadejdzie dzień, w którym poznacie waszego Ojca i podporządkujecie się Jego Boskiemu Prawu. (17, 53)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 22
Miłość, wsparcie i łaska Boga

Miłość niebiańskiego Ojca

1. Nie dziwcie się, że Moja miłość, pomimo waszych grzechów, wszędzie za wami podąża. Wy wszyscy, Moje dzieci, macie na tym świecie odbicie Boskiej miłości w miłości waszych rodziców. Moglibyście się od nich odwrócić, nie uznać ich autorytetu, być im nieposłuszni i nie słuchać ich rad; moglibyście swoim złym postępowaniem uczynić w ich sercach ranę, sprawić, że ich oczy wyschną od ciągłego płaczu, że na ich skroniach pojawią się siwe włosy, a na twarzach zostaną odciśnięte ślady cierpienia; lecz oni nigdy nie przestaną was kochać i będą mieli dla was tylko błogosławieństwa i przebaczenie.

2. A jeśli ci rodzice, których mieliście na ziemi, a którzy nie są doskonali, dali wam tak wielkie dowody czystej i wzniosłej miłości, to dlaczego jesteście zdumieni, że Ten, który te serca uformował i dał im misję bycia rodzicami, kocha was miłością doskonałą? Miłość jest najwyższą prawdą. Z powodu prawdy uczyniłem Siebie człowiekiem i z powodu prawdy jako człowiek umarłem. (52, 27)

3. Moja miłość nie powinna was dziwić, ale również nie wątpcie w nią, gdy widzicie, że kielich, z którego na świecie pijecie, jest bardzo gorzki.

4. Ludzie mogą upaść nisko, napełnić się ciemnościami lub opóźnić powrót do Mnie, ale dla wszystkich przyjdzie czas, kiedy odnajdą Mnie wewnątrz siebie i poczują, że nie jestem daleko, że nie jestem obcy, że nie mogą zaprzeczać Mojemu istnieniu, Mojej miłości i Mojej sprawiedliwości. (52, 30)

5. Nie chcę was widzieć przede Mną w roli oskarżonych; pragnę was widzieć zawsze jako Moje dzieci, którym Moja ojcowska miłość jest zawsze gotowa zaoferować pomoc. Stworzyłem was na chwałę Mojego Ducha, a także, abyście wy znaleźli radość we Mnie. (127, 41)

6. Nauczcie się Mnie kochać. Zobaczcie jak Moja miłość podąża za wami wszędzie, nawet jeśli ciągle grzeszycie i obrażacie Mnie; nigdy nie zdołacie oddzielić się lub od niej uciec. Wiedzcie, że im większe są wasze winy, tym większe dla was Moje miłosierdzie.

7. Niegodziwość ludzka chciałaby zatrzymać Moją miłość, lecz nie jest w stanie, ponieważ miłość jest Boską siłą, która wszystko stwarza i wszystkim porusza we wszechświecie.

8. Dowód na to, co do was mówię, dałem objawiając się wśród was w obecnym czasie, kiedy to ludzkość zatraciła się w otchłani swojego grzechu. Moja miłość nie może odczuwać obrzydzenia wobec ludzkiego grzechu, a tylko współczucie.

9. Poznajcie Mnie, przychodźcie do Mnie zmyć wasze grzechy w krystalicznym źródle Mojego miłosierdzia. Proście, proście, a będzie wam dane. (297, 59-62)

10. Czasami ludzie uważają się za tak bardzo Mnie niegodnych, że nie wierzą, iż mogę ich tak bardzo kochać. A kiedy już pogodzili się z tym, że żyją daleko od Ojca, budują swoje życie według własnych wyobrażeń, tworząc własne prawa i religie. Dlatego wielkie jest ich zaskoczenie, gdy widzą Mnie nadchodzącego. Wówczas pytają: "Czy nasz Ojciec naprawdę kocha nas tak bardzo, że szuka takiego sposobu, aby się z nami komunikować?"

11. Ludzkości, mogę ci tylko powiedzieć, że nie pozwolę zagubić tego, co Moje, a wy jesteście Moi. Kochałem was zanim istnieliście i będę was kochał po wieczność. (112, 14-15)

Opieka i pomoc Boga

12. Uczniowie, dałem wam wszystkie lekcje, których potrzebuje duch w swojej ewolucji.

13. Błogosławieni ci, którzy rozpoznają prawdę, albowiem oni szybko odnajdą drogę. Inni wciąż odrzucają Boskie nauki, ponieważ ich dzieła wydają się im lepsze od Moich.

14. Ja kocham was wszystkich. Jestem pasterzem, który wzywa swoje owce, który je gromadzi i liczy, codziennie pragnąc mieć ich więcej; pasterzem, który je karmi i pieści, troszczy się o nie i cieszy się widząc, że jest ich dużo, ale który płacze czasem, gdy widzi, że nie wszystkie są posłuszne.

15. Takie są wasze serca: wielu przychodzi do Mnie, lecz niewielu jest tych, którzy naprawdę idą za Mną. (266, 23-26)

16. Weźcie swój krzyż i idźcie za Mną w pokorze. Uwierzcie, że kiedy zaangażowani jesteście w przynoszenie pocieszenia, dawanie pokoju sercu, albo światła duchowi, Ja zajmę się wszystkim, co dotyczy waszego materialnego życia i niczego nie zaniedbam.

17. Uwierzcie, że gdy mówię do waszego ducha, również zaglądam do waszego serca, odkrywając w nim wasze troski, potrzeby i pragnienia. (89, 6-7)

18. Nie ma takich ras ani plemion - jakkolwiek mogłyby wydawać się wam one niecywilizowane, również te, których nie znacie, bo mieszkają w niedostępnych lasach - które nie doświadczyłyby objawienia Mojej miłości. W momentach niebezpieczeństw słyszą niebiańskie głosy, które chronią, osłaniają i doradzają.

19. Nigdy nie byliście porzuceni. Od chwili, w której powstaliście do życia, znajdowaliście się pod ochroną Mojej miłości.

20. Wy, ludzcy rodzice, którzy czule kochacie swoje dzieci: czy bylibyście w stanie pozostawić je swojemu losowi, gdy ledwo pojawiły się do tego życia, kiedy najbardziej potrzebują waszej troski, uwagi i miłości?

21. Widziałem was jak czuwacie nad swoimi dziećmi, nawet wtedy, gdy stały się dorosłe. Zaś o te, które postępują źle i was ranią, troszczycie się nawet z większą miłością.

22. Jeśli wy reagujecie w taki sposób na potrzeby waszych dzieci, jaka więc jest miłość waszego Niebieskiego Ojca, który kochał was zanim jeszcze zaistnieliście?

23. Zawsze przychodziłem wam z pomocą, a w obecnym czasie, gdy znajdujecie się na wyższym poziomie rozwoju, przychodzę nauczyć was walczyć, aby zniszczyć niezdrowe siły oraz pokazać wam jak podwyższyć wibracje dobra. (345, 39-42)

24. Rozpoczynacie teraz nowy etap waszego życia. Ścieżka została przygotowana. Weźcie swój krzyż i idźcie za Mną. Nie mówię wam, że na tej ścieżce nie będzie żadnych prób. Jednakże, gdy będziecie przechodzili test lub będziecie opróżniali kielich cierpienia, usłyszycie głos, który doda wam odwagi i wam doradzi. Będziecie mieć Moją miłość, która pomorze wam się podnieść, gdy upadniecie i poczujecie łagodną pieszczotę Mojego balsamu. (280, 34)

25. Gdy widzę jak pozwalacie bólowi, aby was pokonał i zamiast otrzymania z tego światła, które zawiera się w każdym doświadczeniu, ograniczacie się do płaczu, przeklinania lub po prostu czekania na śmierć jako końca waszych cierpień, wtedy przychodzę, aby czule przemówić do waszego serca, dając wam pocieszenie i nadzieję, wzmacniając was, abyście sami przezwyciężyli swoje słabości i brak wiary i abyście mogli zatriumfować nad tymi doświadczeniami, ponieważ w tym triumfie leży pokój i duchowe szczęście, które jest prawdziwym szczęściem. (181, 10)

26. Jeśli popatrzycie, że jestem nawet w najmniejszych istotach natury, to jak mógłbym was zignorować i odwrócić się od was, tylko dlatego, że macie w sobie niedoskonałości i to wtedy, gdy najbardziej Mnie potrzebujecie?

27. Ja jestem Życiem i jestem we wszystkim, dlatego nic nie może umrzeć. Analizujcie, abyście nie pozostawali przywiązani do formy; uciszcie swoje zmysły i odkryjcie Mnie w esencji. (158, 43-44)

28. Wejrzyjcie do swojego wnętrza, a znajdziecie tam świątynię, arkę; znajdziecie źródło łaski i błogosławieństw.

29. Żaden duch nie jest nagi, nikt nie jest wydziedziczony. W obliczu Mojego Boskiego miłosierdzia nie ma nikogo w całym wszechświecie, kto mógłby powiedzieć, że jest nędzny lub odrzucony przez Ojca; nie ma nikogo, o kim można by powiedzieć, że został wygnany z ziemi Pana.

30. Ten, kto czuje się wydziedziczony, odczuwa tak, ponieważ nie odkrył w sobie darów, ponieważ chwilowo zatracił się w grzechu, ponieważ pogrążył się w chaosie albo myśli, że jest niegodny.

31. Zawsze umiejcie odkryć w sobie [te dary], a wówczas nigdy nie zabraknie wam Mojej obecności. Wtedy zobaczycie, że chleb, uzdrawiający balsam, broń, klucze i wszystko czego potrzebujecie, zawsze znajduje się w was samych, albowiem wy jesteście spadkobiercami Mojego królestwa i Mojej chwały. (345, 87)

32. Istnieje więź pomiędzy Ojcem i Jego dziećmi, która nigdy nie może zostać zerwana i ta więź jest powodem istnienia komunikacji pomiędzy Boskim Duchem a duchem was wszystkich. (262, 35)

33. Ludzkość potrzebuje Mojej miłości i Mojego Słowa, które musi dotrzeć w głąb jej serca. Mistrz walczy niezmordowanie, aby wasz duch codziennie stawał się coraz bardziej oświecony, abyście uwalniając się od niewiedzy mogli się wznieść do wyższych rezydencji.

34. Bramy Mojego królestwa stoją otworem a Słowo Ojca przychodzi do was z nieskończoną miłością, aby wam raz jeszcze wskazać drogę.

35. Przyszedłem ponownie do ludzkości, ale ona nie rozpoznała Mnie, ponieważ objawiłem się duchowo, a ona tkwi w wielkim materializmie. Jeśli wasz duch wyszedł z Mojego Boskiego Ducha, dlaczego więc ludzie Mnie nie poczuli? Ponieważ przywiązali swojego ducha do materializmu, do niższych pasji.

36. Lecz oto jest Baranek Boży, który przychodzi do was jak światło, aby was oświecić i przekazać prawdę. (340, 13-15)

Pokora Najwyższego

37. Zrozumcie, że Moje Słowo nie wypełnia waszych umysłów próżnymi filozofiami, ono jest esencją życia. Nie jestem zamożnym człowiekiem, który przybył zaoferować wam ziemskie bogactwa. Jestem Jedynym Bogiem, który obiecał wam Królestwo Prawdziwego Życia. Jestem pokornym Bogiem, który bez przepychu przychodzi do swoich dzieci, aby je swoją pieszczotą i swoim dokonującym cudów Słowem podnieść i poprowadzić drogą restytucji. (85, 55)

38. Bądźcie Moimi sługami, a nigdy nie zostaniecie przeze Mnie upokorzeni.

39. Spójrzcie, że nie przyszedłem jako król i nie przyniosłem berła ani korony. Wśród was jestem przykładem pokory, a jeszcze bardziej, waszym sługą.

40. Proście Mnie, a Ja dam wam; rozkazujcie Mi, a Ja będę posłuszny, by dać wam jeszcze jeden dowód Mojej miłości i pokory. Chcę tylko, abyście Mnie uznawali i czynili Moją wolę, a kiedy napotkacie przeszkody przy wypełnianiu waszych obowiązków, módlcie się i pokonujcie je w Moim Imieniu, a wasze zasługi będą większe. (111, 46)

41. Mówi do was Ojciec, Ten, który nie ma się przed kim w modlitwie kłaniać; jednak, zaprawdę powiadam wam, gdyby istniał ktoś, kto byłby większy ode Mnie, pokłoniłbym się przed nim, gdyż w Moim Duchu mieszka pokora.

42. Popatrzcie jak wy, będąc Moimi małymi stworzeniami, zamiast samemu zmagać się, aby dotrzeć do Mnie, spowodowaliście, że to Ja zstąpiłem tutaj, aby do was mówić, aby was wysłuchać i pocieszyć. (125, 19)

43. Poczujcie w swoich sercach radość bycia kochanymi przez waszego Ojca, który nigdy was nie upokorzył swoją wielkością, a tylko manifestował ją doskonałą pokorą, aby uczynić was wielkimi i sprawić, abyście żyli prawdziwym życiem w Jego królestwie, które nie ma ani początku, ani końca. (101, 63)

Współczucie i wyrozumiałość Boga

44. Jeśli sądzicie, że Jezus nie odczuwał bólu, ponieważ był Synem Bożym, to jesteście w błędzie. Jeśli sądzicie, że skoro dziś przychodzę w Duchu, to jestem wolny od bólu, to również tkwicie w błędzie. Jeśli myślicie, że dzisiaj nie cierpię - bo wiem, że w końcu wszyscy znajdziecie się u Mnie – to w tym również nie macie racji. Zaprawdę powiadam wam, nie ma innej istoty, która byłaby bardziej wrażliwa od Boskiego Ducha.

45. Pytam was: kto wszystkim istotom dał wrażliwość? Jaką dobrą rzecz moglibyście uczynić, która nie przyniosłaby Mi radości? A co moglibyście uczynić złego, co nie byłoby jak rana dla Mojej wrażliwości? To dlatego mówię wam, że ludzkość ukrzyżowała

Mnie znowu. Kiedy więc zostanę zdjęty z Mojego krzyża i uwolniony od korony cierniowej? (69, 34)

46. Jeśli są tacy, którzy uważają się za Moich wrogów, Ja nie postrzegam ich w ten sposób, a jedynie jako potrzebujących. Podobnie jak na tych, którzy uważają siebie za uczonych, a zaprzeczają Mojemu istnieniu, patrzę ze współczuciem. Tych, którzy próbują zniszczyć Mnie w ludzkich sercach, uważam za naiwnych, gdyż myślą, że mają moc i broń zdolną zniszczyć Tego, który jest Twórcą życia. (73, 33)

47. Przychodzę pokazać się jako kochający Ojciec i jako pokorny Mistrz, który nigdy nie jest obojętny wobec waszych cierpień i zawsze jest łaskawy i miłosierny dla waszych niedoskonałości, ponieważ wy zawsze pozostaniecie dla Mnie dziećmi.

48. Muszę was sądzić, kiedy widzę, jak istoty stworzone z tak wielką miłością i przeznaczone do wiecznego życia, tak uparcie szukają śmierci na ziemi, nie martwiąc się o życie duchowe ani nie chcąc dowiedzieć się o doskonałościach, które tamto istnienie ma dla nich przygotowane. (125, 59-60)

49. Pomyślcie, jeśli jestem waszym Ojcem, to koniecznie muszę odczuwać to, co czują Moje dzieci. Tylko w ten sposób zrozumiecie, że podczas gdy każdy z was cierpi i odczuwa swój własny ból, Boski Duch odczuwa ból wszystkich swoich dzieci.

50. Na dowód tej prawdy przyszedłem na świat, aby stać się człowiekiem i aby nieść krzyż, który reprezentował całe cierpienie i wszystkie grzechy świata. A jeśli jako człowiek niosłem na swoich barkach cały ciężar waszej niedoskonałości i odczuwałem cały wasz ból, to czy mógłbym jako Bóg okazać się niewrażliwy na ból Moich dzieci? (219, 11-12)

Przebaczenie, miłosierdzie i łaska Boga

51. Ja jedyny znam przeznaczenie wszystkich, jedyny, który zna drogę, którą przeszliście i którą jeszcze musicie przejść. Ja jestem Tym, który rozumie wasze cierpienia i wasze radości. Ja wiem przez co musieliście przejść, aby znaleźć prawdę i sprawiedliwość. To właśnie Moje miłosierdzie odbiera wypełnione udręczeniem wołanie tego, który prosi Mnie w głębi ducha o przebaczenie za swoje winy.

52. A jako Ojciec przychodzę, aby być obecnym przy każdym błaganiu, aby otrzeć wasze łzy, aby uzdrowić wasze dolegliwości, aby sprawić, że poczujecie się przebaczeni i rozgrzeszeni z waszych plam i abyście mogli na nowo ukształtować wasze życie.

53. Ja jestem również jedyny, który może wam przebaczyć przewinienia, jakich wobec Mnie się dopuściliście, ponieważ wy jesteście Moimi dziećmi. (245, 39-41)

54. W obecnym czasie Moje Słowo oświeca was na nowo. Przyszedłem wylewać Moją łaskę, abyście byli czyści i przygotowani; lecz wiedzcie narodzie, że jeśli znowu wpadniecie w grzech, to nie Ja będę tym, który odsunie was od Mojego łona, tylko wy sami się ode Mnie oddalicie, chociaż to nie jest Moją wolą. Jednakże Moje przebaczenie i miłość są jak otwarta brama, aby przyjąć każdego, który skruszony pragnie do Mnie powrócić. (283, 69)

55. Poprzez miłość, dzięki której wam przebaczam i was koryguję, chcę być rozpoznawany. Kiedy żyliście według własnej woli, co chwila raniąc przy tym Ojca, nie przeciąłem nici tego grzesznego istnienia, nie odmówiłem wam powietrza ani chleba; nie opuściłem was w bólu ani nie zignorowałem waszej skargi; i natura w dalszym ciągu was otaczała, ze swoją płodnością, ze swoim światłem i błogosławieństwami. W

taki oto sposób daję Siebie poznać ludziom i tak Się im objawiam. Nikt na ziemi nie jest w stanie kochać was taką miłością i nikt nie potrafiłby wam przebaczać tak, jak Ja to czynię.

56. Wasz duch jest nasieniem, które od wieczności pielęgnuję i doskonalę, aż przyniesie najpiękniejsze kwiaty i najdoskonalsze owoce. Jak mógłbym pozwolić wam umrzeć lub pozostawić was na pastwę burzy? Jak mógłbym porzucić was na ścieżce, jeśli tylko Ja znam miejsce przeznaczenia wszystkich stworzeń? (242, 31-33)

57. Wy, którzy idziecie błędną drogą, jeśli Mnie wezwiecie, jestem gotów was przyjąć i dać wam Moje światło i Moją siłę. Nie ma znaczenia, że na swoim ciele i duchu nosicie ślady wielkich grzeszników. Ja sprawię, że będziecie błogosławili tych, którzy was zranili oraz błogosławili Boga za to, że uważał ten cud w was za możliwy. Wtedy zaczniecie odczuwać w swoich sercach miłość Chrystusa.

58. Niektórzy słuchając tych słów pomyślą: „Jak to możliwe, że wielcy grzesznicy mogą otrzymać tę łaskę tak samo jak sprawiedliwi, którzy mają ją za zasługi?

59. O ludzkości, ludzkości, nie dostrzegasz niczego czego nie widzą twoje oczy! Dzięki Mojej łasce zawsze otrzymywaliście korzyści, jeszcze zanim na nie zasłużyliście.

60. Odpowiadam zarówno na czystą myśl, jak i na smutną skargę tego, który przychodzi do Mnie splamiony, o ile pojawi się w nim choć najmniejszy przebłysk pokory lub zrozumienia swojego braku miłości do bliźniego.

61. Ja jestem obrońcą słabych, którzy płaczą w swojej bezsilności i niewiedzy. Ja jestem Boską nadzieją, która wzywa i pociesza płaczących; Ja jestem dobrym Jezusem delikatnie pieszczącym tego, który jęczy w swoim bólu i swojej pokucie.

62. Ja jestem Zbawcą, waszym Odkupicielem; Ja jestem Prawdą, która jest w zasięgu człowieka. (248, 18-21)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 23
Inspiracje i objawienia Boga

Boskie inspiracje

1. Uczniowie: jeśli nie rozumiecie Mojego Słowa, które przychodzi do was, wtedy w nie wątpicie. Lecz Ja powiadam wam: gdy dręczy was niepewność, wycofajcie się w miejsce ustronne, a tam pośród natury, gdzie waszymi świadkami będą tylko pola, góry i firmament, zapytajcie Mistrza jeszcze raz. Głęboko wniknijcie w Jego Słowo, a Jego pełną miłości odpowiedź szybko otrzymacie. Wówczas poczujecie się niesieni, zainspirowani i napełnieni nieznaną duchową rozkoszą.

2. W ten sposób przestaniecie być ludźmi małej wiary, wiedząc, że każde Słowo Boga zawiera prawdę; ale by ją odkryć, konieczna jest wiedza o tym, jak zagłębić się w to Słowo ze skupieniem i czystymi zmysłami, albowiem Słowo to jest świętym miejscem.

3. Zawsze, gdy będziecie gotowi i zechcecie się czegoś dowiedzieć, wasze pragnienie światła przyciągnie Boskie światło. Ile razy mówiłem wam: „Idźcie [samotnie] w góry i tam opowiedzcie Mi o swoich troskach, swoich bólach i potrzebach."

4. Jezus na własnym przykładzie uczył was tych lekcji w Drugim Czasie. Przypomnijcie sobie Mój przykład, kiedy oddaliłem się na pustynię, aby się modlić zanim zacząłem Moje nauczanie. Przypomnijcie sobie, jak w ostatnich dniach Mojego pobytu wśród ludzi, zamiast pójść się modlić do synagogi, poszukałem samotności ogrodu góry Oliwnej, aby tam rozmawiać z Ojcem.

5. Natura jest świątynią Stwórcy, gdzie wszystko wznosi się, aby Go czcić. Tam możecie otrzymać światło swojego Ojca, bezpośrednio i w całkowitej czystości. Tam, z dala od egoizmu i ludzkiego materializmu, poczujecie mądre inspiracje napływające do waszego serca, które skłonią was do praktykowania dobra na swojej drodze. (169, 28-31)

6. Musicie czuwać uczniowie, gdyż nie będę do was mówił tylko tym kanałem [komunikacji]. Będę się również komunikował z waszym duchem w chwilach, kiedy wasze ciało będzie spało. Będę was uczył, jak udać się do snu przygotowanym, aby wasz duch mógł uwolnić się i wznieść się do regionów światła, gdzie odbierze przepowiednię, którą rozjaśni swoją drogę, przekazując rozumowi swoje przesłanie. (100, 30)

7. Nigdy nie byłem od was daleko, jak czasami myśleliście, nigdy też nie byłem obojętny na wasze cierpienia ani głuchy na wasze wołania. Natomiast wy nie staraliście się doskonalić waszego wyższego postrzegania, oczekując, że ujrzycie Mnie przy pomocy swoich cielesnych zmysłów. Lecz powiadam wam, czas, w którym pozwalałem na to ludziom jest już bardzo odległy.

8. Gdybyście choć trochę się postarali, aby rozwinąć niektóre z waszych duchowych darów, takie jak wznoszenie waszych myśli, modlitwę, przeczucie, prorocze sny, czy duchowe wizje, zapewniam was, że poprzez każdy z tych darów komunikowalibyście się ze Mną, otrzymując w ten sposób w myślach odpowiedzi na wasze pytania oraz Boską inspirację.

9. Jestem w pełni gotów do rozmowy z wami, zawsze czekam na wasze wzniesienie się i duchową gotowość, aby was zadowolić i podarować wam radość Mojego komunikowania się z waszym duchem. To, czego wymaga to od was, to abyście byli także przygotowani z wielką czystością na uzyskanie tej łaski. (324, 52-54)

10. Zapytajcie swoich mędrców, a jeśli będą szczerzy powiedzą wam, że proszą Boga o inspirację. A Ja dałbym im więcej inspiracji, jeśli poprosiliby o nią z większą miłością dla swoich braci, a z mniejszą próżnością dla siebie.

11. Zaprawdę powiadam wam, cała prawdziwa wiedza, którą nagromadziliście, pochodzi ode Mnie. Wszystko, co macie czyste i wzniosłe użyję w tym czasie dla waszej korzyści, gdyż właśnie w tym celu wam to dałem. (17, 59-60)

12. To jest okres, w którym Mój Duch nieustannie mówi do sumienia człowieka, a także do jego ducha, serca i rozumu. Mój głos dociera do człowieka poprzez jego próby i wielu budzi się w wyniku tych prób, gdyż ci, którzy powinni prowadzić i nauczać ludzkość śpią i woleliby, aby ludzkość pozostawała w uśpieniu na zawsze. (306, 63)

13. W Trzecim Czasie przyszedłem jasno zademonstrować w Moich manifestacjach to, co niemożliwe dla ludzi: komunikowanie się za pomocą ludzkiego umysłu.

14. Zrozumcie Mnie uczniowie, ponieważ w komunikowaniu się ducha z Duchem, które was oczekuje, będziecie odczuwali Moją obecność wiecznie. Jeśli będziecie umieli się przygotować, nie powiecie więcej do Mnie: "Panie, dlaczego nie przychodzisz?" albo "Dlaczego nie widzisz mojego bólu?" Uczniowie, nie będziecie więcej mówić tak do Mnie. Zaprawdę powiadam wam, kto mówi do Mnie w ten sposób, daje namacalny dowód swojej niewiedzy i braku przygotowania.

15. Nie chcę widzieć Moich uczniów oddalonych ode Mnie. Chcę abyście w swoim duchu mówili do Mnie: „Mistrzu, Ty jesteś pomiędzy nami, nasz duch wyczuwa Ciebie, Twoja mądrość jest źródłem mojej inspiracji.” To jest prawdziwe wyznanie, które pragnę od was usłyszeć. (316, 54)

Dostosowanie Boskich objawień do możliwości ludzkiego rozumu

16. Wasze języki są ograniczone, aby objawiać rzeczy Boskie, dlatego we wszystkich czasach musiałem mówić do was poprzez przypowieści i metafory. Lecz jak sami widzicie, nawet mówiąc do was w ten sposób, zrozumieliście niewiele, ponieważ brakowało wam woli potrzebnej do analizowania Moich objawień. (14, 50)

17. W każdej epoce oczekiwaliście na Mnie, a kiedy już mieliście Mnie u siebie, nie rozpoznaliście Mnie z powodu braku przygotowania i duchowości. Powiadam wam, że niezależnie od formy w jakiej Moja obecność jest obserwowana, zawsze będzie ona zawierała prawdę i Boską esencję.

18. Powiedziałem wam, że wykorzystywałem różne formy, aby objawiać się światu. Lecz nie były to kamuflaże, aby ukryć Mojego Ducha przed wami, tylko sposoby, dzięki którym ograniczając Siebie, stawałem się bardziej uczłowieczony – bardziej słyszalny i odczuwalny dla ludzi.

19. Teraz powiadam wam, zanim wydacie wasz wyrok, posłuchajcie tego głosu, aż przyjdzie moment waszego przekonania lub oświecenia, kiedy w duchu zaświeci światło. (97, 11-12)

20. Tak długo, jak długo ludzie tkwią w swojej ślepocie i niewiedzy, będą oni powodem, że Bóg, który przede wszystkim jest Ojcem, aby być zrozumianym, będzie zmuszony przed swoimi dziećmi się uczłowieczać, ograniczać i pomniejszać. Kiedy pozwolicie, abym pokazał się przed wami we wspaniałości, w jakiej powinniście Mnie oglądać?

21. Musicie być wielcy, aby móc pojąć Moją wielkość. Dlatego też po raz kolejny przychodzę przekazać wam duchową wielkość, abyście mogli doświadczyć nieskończonej radości poznania waszego Ojca, odczuwania Jego miłości i słuchania Boskiego koncertu wibrującego ponad wami. (99, 26-27)

22. Widoczną częścią objawienia Ojca na [górze] Synaj był kamień, który posłużył jako środek do zapisania na nim Boskiego Prawa.

23. Widoczną częścią komunikowania się Boga z ludźmi poprzez Jezusa, była [cielesna] powłoka, ludzka postać Chrystusa.

24. W obecnym czasie zewnętrzną częścią Mojego objawienia jest przekaziciel Słowa. Z tego powodu ta forma objawienia, tak jak to miało miejsce w przeszłości, musi mieć swój koniec.

25. Zrozumcie, że jesteście dziećmi spirytualistycznego narodu, który nie może karmić się formą, tylko esencją. Jeśli prawidłowo zrozumiecie Moje Słowo, nigdy więcej nie wpadniecie w bałwochwalstwo ani nie będziecie się kurczowo trzymali zewnętrznych form kultu, rytuałów i tego co przemijające, gdyż zawsze będziecie poszukiwali tego co najistotniejsze, tego, co wieczne. (224, 69-71)

Różne sposoby objawień Boga

26. Ludzkość chciałaby przybycia nowego Mesjasza, który uratowałby ją z przepaści, albo przynajmniej chciałaby móc usłyszeć uczłowieczony głos Boga rozbrzmiewający w powietrzu. Lecz Ja powiadam wam, wystarczyłoby abyście trochę obserwowali albo oddali się medytacji i zwiększyli w ten sposób wrażliwość swojego ducha, aby usłyszeć jak wszystko do was mówi. Jeśli uważacie za niemożliwe, aby kamienie mówiły, powiadam wam, że nie tylko kamienie, ale wszystko co was otacza mówi do was o waszym Stwórcy, abyście obudzili się z waszych snów wielkości, pychy i materializmu. (61, 49)

27. Oświeceni w przeszłych czasach zawsze widzieli promień światła, zawsze słyszeli Moje Słowo. Prorocy, ludzie natchnieni, zwiastuni i założyciele doktryn o wielkiej duchowości potwierdzali, że słyszą głosy, które wydawały się pochodzić z obłoków, z gór, od wiatru, albo z jakiegoś miejsca, którego nie potrafili dokładnie określić; że słyszą głos Boga, jakby wychodzący z ognistych języków i z tajemniczym echem. Wielu słyszało, widziało i odczuwało swoimi fizycznymi zmysłami, inni, dzięki swoim atrybutom duchowym, podobnie jak to ma miejsce w obecnym czasie.

28. Zaprawdę powiadam wam, ci, którzy odbierali Moje przesłanie swoimi cielesnymi zmysłami, interpretowali duchowo Boską inspirację i czynili to zgodnie ze swoim cielesnym i duchowym przygotowaniem i odpowiednio do czasu, w którym żyli na świecie. Tak też dzieje się to dzisiaj w przypadku tych oto ludzi-narzędzi, których nazywacie przekazicielami Słowa lub obdarzonymi. Lecz muszę wam powiedzieć, że zarówno w czasach przeszłych, jak i obecnie, do czystych Boskich objawień dodawane były też własne wyobrażenia tych ludzi lub wyobrażenia, które dominowały w ich otoczeniu. I w ten sposób, świadomie lub nie, zmieniali oni czystość i nieograniczoną esencję prawdy, którą zaprawdę powiadam wam, jest miłość w jej najwyższej postaci.

29. Doświadczali oni duchowych wibracji i inspiracji, i zarówno ci pierwsi, jaki i ci ostatni, dawali świadectwo o tym natchnieniu, które docierało do ich ducha prawie zawsze w niewyjaśniony sposób, podobnie jak to się dzieje u wielu [ludzi] dzisiaj i jak jutro nastąpi to u kolejnych.

30. Słowa, interpretacje i sposób zachowania można przypisać ludziom i czasom, w których żyli, ale ponad wszystkim znajduje się najwyższa prawda. (16, 11-14)

31. Od czasu do czasu konieczne jest, aby Mój duch objawił się w sposób dla was dostępny i zrozumiały. Ta potrzeba mówienia do was wynika z waszego nieposłuszeństwa wobec Mojego Prawa i waszego odejścia od prawdziwej ścieżki.

32. Człowiek jest najbardziej buntowniczą istotą w Dziele Stworzenia z powodu wolnej woli, którą się cieszy. Do dziś nie chce podporządkować się nakazom swojego sumienia.

33. Moje Słowo przychodzi, aby zatrzymać jednych a innych poprowadzić, aby wszystkich wzmocnić prawdą i uratować ich z otchłani.

34. Nie protestujcie przeciwko sposobowi, w jaki się teraz objawiam, tak innemu od tego w Drugim Czasie. Wiedzcie, że nigdy nie używam dwa razy tej samej formy, gdyż oznaczałoby to zatrzymanie was przy tej samej lekcji, a Ja zawsze przychodzę, aby uczyć was nowych lekcji i pomóc wam zrobić nowe kroki. (283, 39-42)

35. Moje Słowo wylewa się w wielu formach; poprzez sumienie, przez doświadczenia, które mówią o Mnie, poprzez siły natury, lub też poprzez Moje duchowe dzieci. Moje Słowo jest uniwersalne. Wszyscy, którzy będą przygotowani, usłyszą Mój głos. (264, 48)

Potrzeba Boskich objawień

36. Moje Boskie nauki nie są przeznaczone wyłącznie dla ducha, nie, one muszą również dotrzeć do ludzkiego serca, tak aby obydwie składowe jego istoty, duchowa i cielesna, osiągnęły harmonię.

37. Boskie Słowo przeznaczone jest dla oświecenia rozumu i uwrażliwienia serca człowieka, a istniejąca w tym Słowie esencja, dla podtrzymania i wznoszenia ducha.

38. Aby życie człowieka było kompletne, niewątpliwie potrzebuje on duchowego chleba, tak jak musi pracować i zmagać się dla materialnego utrzymania.

39. "Nie samym chlebem żyje człowiek", powiedziałem wam w Drugim Czasie i Moje słowa nadal są aktualne, ponieważ ludzkość nigdy nie będzie mogła zrezygnować z duchowego pożywienia, bo bez tego zaskoczą was choroby, ból, ciemność, nieszczęścia, nędza i śmierć.

40. Materialiści mogą utrzymywać, że ludzkość żyje wyłącznie z tego, co oferuje jej ziemia i natura, bez potrzeby szukania czegokolwiek duchowego, co by ją podtrzymywało lub wzmacniało podczas jej wędrówki. Lecz Ja muszę wam powiedzieć, że takie życie nie jest ani doskonałe, ani zupełne, bo pozbawione jest tego, co niezbędne, duchowości. (326, 58-62)

41. We wszystkich czasach objawiałem się człowiekowi w sposób prosty, aby mógł Mnie zrozumieć. Zawsze czyniłem to w sposób dostępny waszemu rozumowi i waszemu sercu. Zstąpiłem nawet do was, aby dać wam tym przykład pokory, przychodząc do waszego skromnego życia, aby wznieść was do lepszego życia. (226, 54)

42. To jest spełnienie Słowa, które wam dałem w Drugim Czasie, gdy Jezus dziękował Ojcu za to, że ukrył Swoją mądrość przed uczonymi i wykształconymi, a dał i objawił ją pokornym.

43. Tak Mój narodzie, bo ci, których nazywacie uczonymi, nadymają się i chcą poniżać prostych ludzi, ucząc ich tylko tego, co sami uważają za okruchy wiedzy, którą ode Mnie otrzymali.

44. Podczas gdy ubodzy i skromni, którzy znają potrzeby wynikające z tego, co niesie ze sobą życie wraz z jego ubóstwem, gdy już wejdą w posiadanie czegoś, mają wówczas wrażenie, że jest to dla nich za dużo i dzielą się tym z innymi.

45. Teraz dodam, że gdy chciwy zacznie być hojny, a arogancki stanie się pokorny, w tej samej chwili [obaj] zaczną się cieszyć tym, co zastrzegłem dla tych, którzy praktykują cnotę, gdyż Moja miłość nie jest stronnicza, ona obejmuje wszystko i jest dla wszystkich Moich dzieci. (250, 17)

Nieograniczoność Boskich objawień

45. To objawienie, które przyszło oświecić Trzeci Czas, nie jest Moją ostatnią nauką; to co duchowe nie ma końca. Moje Prawo zawsze błyszczy jak Boskie słońce we wszystkich sumieniach. Zastój i upadek to cechy ludzkie, które zawsze są następstwem ułomności, słabości lub niepohamowanego pożądania.

47. Kiedy ludzkość oprze swoje życie na duchowych fundamentach i będzie nosiła w sobie ideał wieczności zainspirowany Moją Doktryną, odnajdzie drogę postępu i doskonałości, i nigdy więcej nie oddali się od ścieżki swojej ewolucji. (112, 18)

48. Jesteście w wielkim błędzie, jeśli uważacie, że czekałem do tej pory, aby poinformować was o duchowym życiu. Po raz kolejny mówię wam, że Moje Boskie nauczanie rozpoczęło się, gdy urodził się pierwszy człowiek. Nie jest przesadą, kiedy mówię wam, że Moje lekcje zaczęły się wraz z uformowaniem waszego ducha, zanim świat został stworzony. (289, 18)

49. Kiedy ludzkość wierzyła, że istnieje tylko to, co mogła zobaczyć swoimi oczami i nie wiedziała nawet o kształcie świata, na którym żyła, to wyobrażała sobie Boga ograniczonego do tego, co widziały jej oczy.

50. Lecz, gdy umysł człowieka odkrywał tajemnicę za tajemnicą, wszechświat przed jego oczami stawał się coraz większy, a wielkość i wszechmoc Boga rosła coraz bardziej przed zdumioną inteligencją ludzkości.

51. Z tego powodu, w obecnym czasie, musiałem przynieść wam nauki odpowiednie do waszego rozwoju.

52. Lecz pytam się was, czy ta nauka, która obejmuje Moje objawienie, dotyczy materii? Nie, nauka, której was uczę, mówi o istnieniu poza naturą, którą widzieliście i badaliście tak długo. Moje objawienie odkrywa drogę, która prowadzi ducha do miejsca, gdzie zamieszkując może odkrywać, poznawać i zrozumieć wszystko.

53. Czy wydaje się to wam niemożliwe, albo przynajmniej dziwne, że Bóg komunikuje się duchowo z ludźmi, albo że duchowy świat komunikuje się i objawia w waszym życiu i że nieznane światy i miejsca zamieszkiwane przez duchowe istoty komunikują się z wami? Czy chcecie, aby wasz poziom wiedzy trwał w zastoju i żeby Ojciec nigdy nie objawił niczego więcej niż to, co do tej pory objawił?

54. Nie przyzwyczajajcie się do rutyny i nie ograniczajcie wiedzy waszemu duchowi!

55. Dzisiaj możecie zaprzeczać Mojej Duchowej Doktrynie, zwalczać ją i prześladować, lecz wiem, że jutro skapitulujecie przed prawdą.

56. Każde Boskie objawienie, gdy się pojawiało, było zwalczane i odrzucane, ale w końcu jego światło zwyciężało.

57. Ludzkość była również sceptyczna wobec odkryć naukowych, jednak ostatecznie musiała ugiąć się przed rzeczywistością. (275, 64-70)

58. Gdy z serc ludzkich wzniesie się ku nieskończoności świątynia Ducha Świętego, na łonie ludzkości pojawią się nowe objawienia, które będą tym większe im wyżej wzniesie się duch. (242, 62)

59. Jak mogliście pomyśleć, że zstępując do was, mogłem zaniedbać inne narody, skoro wszyscy jesteście Moimi dziećmi? Czy uważacie, że ktoś jest daleko ode Mnie, albo poza Mną, jeśli Mój Duch jest wszędzie i obejmuje wszystko co stworzone?

60. Wszystko żyje i żywi się Mną. To dlatego Mój powszechny promień zstąpił na cały glob i duch odebrał Moje oddziaływanie na tym i na innych światach, gdyż Ja przyszedłem ratować wszystkie Moje dzieci. (176, 21)

61. Zgodnie z Moją wolą, objawienie poprzez przekazicieli Słowa ma być tymczasowe, krótkim etapem przygotowań, które temu narodowi ma służyć jako standard, prawo i reguła przy dawaniu świadectwa i rozprzestrzenianiu tej prawdy, a także, przy ogłaszaniu światu nadejścia Trzeciego Czasu.

62. Tak jak było przeznaczone, aby Moje objawienie poprzez ludzki umysł było krótkotrwałe jak błyskawica, tak samo zostało przewidziane, że tylko nieliczne rzesze ludzi będą wezwane, aby być świadkiem tego objawienia i je otrzymać.

63. Natomiast komunikowanie się ducha z Duchem dotrze do całego rodzaju ludzkiego, bez ograniczeń czasowych, ponieważ ta forma poszukiwania Mnie, przyjmowania Mnie, modlitwy, słuchania i odczuwania Mnie, należy do wieczności. (284, 41-43)

Objawienie się obecności Boga w człowieku

64. Pragnę uczynić was Moimi uczniami, abyście nauczyli się odczuwać Mnie jako dzieci Mojego Ducha. Dlaczego mielibyście nie odczuwać w sobie Mojej obecności, jeśli jesteście z tej samej Mojej Esencji, jeśli stanowicie część Mnie?

65. Nie odczuwacie Mnie, ponieważ nie jesteście tego świadomi, ponieważ brakuje wam duchowości i przygotowania, a wiele znaków i odczuć, które odbieracie, przypisujecie materialnym przyczynom. Dlatego powiadam wam, że chociaż jestem z wami, nie czujecie Mojej Obecności.

66. Teraz pytam was: czy nie jest to naturalne, abyście mogli odczuwać Mnie wewnątrz swojej istoty, skoro jesteście częścią Mnie? Czy nie jest tak, jeśli się nad tym zastanowić, że jedynie słuszne jest to, aby wasz duch przyszedł połączyć się z Moim? Jestem tu, aby odkryć przed wami prawdziwą wielkość, która powinna być w każdym człowieku, albowiem wy zbłądziliście, bo pragnąc być wielkimi na ziemi, duchowo skarłowacieliście! (331, 25-26)

67. Nie chcę więcej, abyście mówili do Mnie: „Panie, dlaczego jesteś daleko ode Mnie? Dlaczego mnie nie słyszysz? Dlaczego czuję się samotny na mojej życiowej drodze?”

68. Ukochany narodzie: Ja nigdy nie porzucam Moich dzieci; to wy sami odwracacie się ode Mnie, ponieważ brakuje wam wiary, ponieważ odrzuciliście Mnie i zamknęliście przede Mną drzwi do waszych serc. (336, 60)

69. Nie chcę, abyście czuli się oddaleni ode Mnie, dlatego powiedziałem wam, że dzięki waszej duchowości wszyscy będziecie odczuwali Mnie i Mój dotyk, a wasz duch usłyszy Mój głos i duchowo ujrzycie Moją obecność. Właśnie w taki sposób pragnę widzieć waszego ducha, zjednoczonego z Moim na wieczność, bo taka jest Moja wola. (342, 57)

Pokój Mój niech będzie z wami!

VI
DZIEŁO STWORZENIA

Rozdział 24
Duchowe i materialne Dzieło Stworzenia

Stworzenie istot duchowych

1. Zanim powstały światy, zanim powołane zostały do życia wszelkie istoty i zanim powstała materia, Mój Boski Duch już istniał. Jednakże będąc wszystkim, czułem w Sobie olbrzymią pustkę, bo byłem jak Król bez poddanych, jak Mistrz bez uczniów. Z tego powodu narodziła się idea utworzenia istot na Moje podobieństwo, którym poświęciłbym całkowicie Moje życie, których tak bardzo bym kochał, tak głęboko i intensywnie, że gdyby nadeszła odpowiednia chwila, nie zawahałbym się ofiarować im Swoją krew na krzyżu.

2. Nie bądźcie zaskoczeni, kiedy wam powiem, że kochałem was zanim jeszcze rozpoczęło się wasze istnienie. Tak, moje ukochane dzieci! (345, 20-21)

3. Boski Duch wypełniony był miłością, pomimo tego, że egzystował samotnie. Nic nie było jeszcze stworzone, niczego nie było wokół Boskiej Istoty, lecz pomimo to On kochał i czuł się jak Ojciec.

4. Kogo On kochał? Czyim Ojcem się czuł? Wszystkich istot i wszystkich stworzeń, które miały wyjść z Niego i których uśpiona siła spoczywała w Jego Duchu. W tym Duchu znajdowały się wszystkie nauki, wszystkie żywioły, cała natura i wszystkie zasady [dla Dzieła Stworzenia]. On był [zarówno] wiecznością jak i czasem. W Nim była przeszłość, teraźniejszość i przyszłość jeszcze zanim powstały do życia światy i istoty.

5. Ta Boska inspiracja stała się rzeczywistością pod wpływem nieskończonej siły Boskiej miłości. I tak zaczęło się życie. (150, 76-79)

6. Aby Bóg mógł być nazwany Ojcem, zrodził ze Swojego łona duchowe istoty, stworzenia podobne do Niego w Boskich atrybutach. To był wasz początek; w ten sposób przyszliście do duchowego życia. (345, 22)

7. Miłość jest przyczyną waszego stworzenia. Odczuwałem Boskie pragnienie dzielenia się z kimś Moją mocą. Miłość jest również powodem, dla którego obdarzyłem was wolną wolą. Chciałem czuć się kochanym przez Moje dzieci, nie z powodu Prawa, lecz ze spontanicznego uczucia, które swobodnie kiełkowałoby w waszym duchu. (31, 53)

8. Każdy duch powstał z czystej Boskiej myśli, dlatego jest doskonałym dziełem Stwórcy. (236, 16)

Rola wielkich duchowych istot w Dziele Stworzenia

9. Eliasz jest wielkim duchem znajdującym się po prawicy Boga, który w swojej skromności nazywa siebie sługą Ojca, a poprzez którego oraz poprzez inne wielkie duchy, kieruję duchowym wszechświatem i realizuję wielkie i wzniosłe projekty. Tak Moi uczniowie, do Mojej dyspozycji mam rzesze wielkich duchowych istot, które kierują Dziełem Stworzenia. (345, 9)

Myśli opatrznościowe Boga

10. Słuchajcie uczniowie: zanim pojawiliście się do życia, Ja już istniałem, a wasz duch był częścią Mnie. Jednakże nie chciałem, abyście odziedziczyli Moje królestwo bez zdobycia przez was zasług, abyście objęli w posiadanie to co już istniało, nie wiedząc, kto was stworzył, ani też, abyście szli bez kierunku, bez celu i bez ideałów.

11. Dlatego dałem wam sumienie, aby było waszym przewodnikiem. Obdarzyłem was wolną wolą, aby wasze czyny miały dla Mnie prawdziwą wartość. Dałem wam ducha, aby stale pragnął wznosić się ku temu co lśniące i czyste. Dałem wam ciało, abyście sercem odczuwali wrażliwość na dobro i piękno, a także, aby służyło wam ono jako tygiel dla ciągłych prób i jako instrument do zamieszkiwania świata materialnego. (35, 48-49)

Stworzenie materialnych światów dla istot duchowych

12. Kiedy przestrzeń po raz pierwszy rozświetliła obecność duchowych istot, te, nie będąc dość rozwinięte i nie mając sił, aby utrzymać się w wysoko rozwiniętych duchowych rezydencjach - chwiejne i bełkoczące jak małe dzieci - odczuwały potrzebę oparcia, punktu zaczepienia, aby poczuć się mocne. I tak dano im materialną formę i materialny świat, i w tym nowym stanie kontynuowały one zdobywanie doświadczenia i wiedzy. (35, 50)

13. Wszechświat został wypełniony istotami, a we wszystkim objawiała się miłość, moc i mądrość Ojca. Łono Pana stało się niewyczerpanym źródłem życia od chwili, kiedy zarządził, by atomy łączyły się, budowały ciała i tworzyły istoty.

14. Najpierw istniało życie duchowe; pierwsze były istoty duchowe, a dopiero później materialna natura.

15. Gdy postanowiono, że wiele duchowych stworzeń przyjmie materialną formę by zamieszkiwać światy materialne, zostało przedtem wszystko tak urządzone, aby dzieci Pana zastały wszystko przygotowane.

16. Błogosławieństwami obsiał On drogę, którą Jego dzieci miały do przejścia, zalał wszechświat życiem i wypełnił pięknem ścieżkę człowieka, a w nim samym zdeponował Boski promień światła: sumienie i ducha, tworząc je z miłości, inteligencji, siły, woli i świadomości. Swoją mocą otoczył też całe istnienie i pokazał mu jego przeznaczenie. (150, 80-84)

17. W ten sposób, kiedy Ojciec stwarzał świat, któremu nadał przeznaczenie bycia miejscem pokuty, wiedział już, że jego dzieci podczas swej wędrówki popadną w słabości i będą się potykać, że konieczne jest, aby było to miejsce zamieszkania, w którym będą one mogły uczynić pierwsze kroki ku odnowie i doskonaleniu się. (250, 37)

Stworzenie człowieka

18. Posłuchajcie: Bóg, Istota Najwyższa, stworzył was "na swój obraz i podobieństwo", nie w odniesieniu do posiadanej przez was materialnej formy, lecz podobnych do Niego cnót, w jakie wyposażony jest wasz duch.

19. Jakże miłe dla waszej próżności jest przekonanie, że jesteście wizerunkiem swojego Stwórcy. Wierzycie, że jesteście najbardziej rozwiniętymi istotami stworzonymi

przez Boga, ale jesteście w ciężkim błędzie, zakładając, że wszechświat został stworzony tylko dla was. Jak wielka jest wasza niewiedza, gdy nazywacie siebie królami w Dziele Stworzenia!

20. Zrozumcie, że nawet ziemia nie została stworzona tylko dla ludzi. Na niekończącej się drabinie Boskiego stworzenia istnieje nieskończona ilość duchowych istot, które ewoluują zgodnie z Boskim Prawem.

21. Cel zawarty w tym wszystkim, który wy jako ludzie nie będziecie w stanie zrozumieć, nawet jeśli zechcecie, jest wielki i doskonały, jak wszystkie zamysły Ojca. Jednak zaprawdę powiadam wam, nie jesteście ani największymi, ani najmniejszymi ze stworzeń Ojca.

22. Gdy zostaliście stworzeni, w tym momencie wasz duch dostał życie od Wszechmogącego, zawierające w sobie tak wiele atrybutów, ile tylko było konieczne dla wypełnienia delikatnej misji w wieczności. (17, 24-28)

23. W ducha człowieka, będącego Moim arcydziełem, umieściłem Moje Boskie światło, pielęgnując go z nieskończoną miłością, tak jak ogrodnik pielęgnuje ulubioną roślinę w swoim ogrodzie. Umieściłem was w tym domu, gdzie niczego nie brakuje do życia, abyście poznali Mnie i poznali samych siebie. Dałem waszemu duchowi moc, abyście odczuwali życie w zaświatach, a waszemu ciału zmysły, abyście mogli korzystać z życia i doskonalić się. Dałem wam ten świat, abyście na nim zaczęli stawiać swoje pierwsze kroki, abyście podążając ścieżką postępu i doskonalenia się, mogli doświadczać doskonałości Mojego Prawa, abyście podczas swojego życia coraz bardziej Mnie poznawali i kochali, i abyście dzięki zasługom doszli do Mnie.

24. Obdarzyłem was wolną wolą oraz sumieniem. Pierwszy dar po to, abyście swobodnie rozwijali się w granicach Mojego Prawa, drugi, abyście potrafili odróżnić dobro od zła, aby jak doskonały sędzia, mówiło wam ono, czy jesteście w zgodzie, czy w kolizji z Moim Prawem.

25. Sumienie jest światłem Mojego Boskiego Ducha, które nigdy was nie opuszcza.

26. Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem. Jestem pokojem i szczęściem, wieczną obietnicą, że będziecie ze Mną, wypełnieniem wszystkich Moich słów. (22, 7-10)

Pamięć Raju

27. Tamci pierwsi ludzie, którzy byli ojcami ludzkości, zachowywali przez pewien czas wrażenie wyniesione przez nich z duchowej doliny, wrażenie błogosławieństwa, pokoju i rozkoszy, pozostające w nich aż do pojawienia się w ich życiu namiętności ciała i walki o przetrwanie.

28. Lecz muszę wam powiedzieć, że choć duch tamtych ludzi pochodził ze świata światła, to jednak nie z tych najwyższych stref: do nich możecie się dostać tylko dzięki zasługom.

29. Niemniej jednak stan niewinności, pokoju, dobrobytu i zdrowia, który przy pierwszych krokach zachowywali ci ludzie w swoim duchu, były dla nich niezapomnianym czasem światła, o czym dawali świadectwo swoim dzieciom, którzy następnie przekazali je swoim potomkom.

30. Materialistyczne umysły ludzi, myląc prawdziwe znaczenie tamtego świadectwa, doszły do wniosku, że Raj, w którym żyli pierwsi ludzie, był ziemskim Rajem, nie rozumiejąc, że to był stan ducha tych stworzeń. (287, 12-13)

Struktura ludzkiej istoty

31. Duch i materia to dwie odrębne natury, z których uformowana jest wasza istota, a ponad nimi oboma jest sumienie. Pierwsza z nich jest córką światła, druga pochodzi od ziemi, jest materialna. Obie są połączone wewnątrz jednej istoty i walczą między sobą, kierując się sumieniem, w którym obecny jest Bóg. Ta walka trwa do tej pory, ale w końcu duch i materia, w harmonii, spełnią misję, którą Moje Prawo im wskazuje.

32. Możecie też sobie wyobrazić ducha jako roślinę, a ciało jako ziemię. Duch, który został posadzony w ciele, rośnie i wznosi się ku górze, odżywiając się doświadczeniami i naukami, które otrzymuje podczas swojego ludzkiego życia. (21, 40-41)

Jedność Stwórcy z Dziełem Stworzenia

33. Duch Boga jest jak nieskończone drzewo, którego gałęzie są światami a liście istotami. Jeśli ten sam sok płynie poprzez pień do wszystkich gałęzi, a potem dalej do liści, czy nie myślicie, że istnieje coś wiecznego i świętego, łączącego was wszystkich i jednoczącego was ze Stwórcą? (21, 38)

34. Mój Duch, który jest wszędzie, istnieje we wszystkim co stworzyłem, zarówno w duchowym, jak i w materialnym. Moje Dzieło zawiera się we wszystkim, dając świadectwo Mojej doskonałości na każdej płaszczyźnie.

35. Moje Boskie Dzieło obejmuje wszystko, od największych i najbardziej doskonałych istot, które znajdują się po Mojej prawicy, do najmniej dostrzegalnego małego zwierzęcia, warzywa czy minerału; Ono obejmuje również atomy i komórki, z których zbudowane są wszystkie stworzenia.

36. W ten sposób pokazuję wam jeszcze raz doskonałość wszystkiego co przeze Mnie stworzone, od materialnych istot do istot duchowych, które osiągnęły już doskonałość: to jest Moje Dzieło. (302, 39)

37. Ten kto odchodzi od duchowego Prawa, będącego najwyższym Prawem, wpada pod wpływy niższego, materialnego prawa, o którym ludzie też niewiele wiedzą. Kto jednak jest posłuszny najwyższemu Prawu i pozostaje z nim w zgodności, ten stoi ponad wszelkimi prawami, które nazywacie naturalnymi, czując i rozumiejąc więcej niż ten, kto posiada tylko wiedzę znalezioną w nauce lub w religiach.

38. Oto powód, dlaczego Jezus wprawiał was w zdumienie dziełami, które wy nazywacie cudami. Lecz rozpoznajcie lekcje miłości, które On wam dał. Zrozumcie, że nie ma niczego nadprzyrodzonego ani sprzecznego w Boskości, która tętni w całym Dziele Stworzenia. (24, 42-43)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 25
Natura

Prawa natury

1. Uczyłem was, aby postrzegać Boga jako Wszystko, jako nieograniczony cud dla waszej mentalnej koncepcji, jako główny napęd wszelkiego ruchu i procesów we wszechświecie, jako życie, które przejawia się tak samo w prostej roślinie, jak również w tych światach, których miliony posłusznie wirują w przestrzeni zgodnie z prawem, które nimi rządzi.

2. Tym Prawem jestem Ja, wasz Bóg; to prawo ciągłego rozwoju, które zachwyca człowieka, dając mu szerokie pole do badań i pozwalając mu nadal przenikać w tajemnice natury. (359, 74-75)

3. Zrozumcie, że Prawo jest ścieżką wytyczoną przez miłość Najwyższego Stwórcy, aby prowadziła każde Jego stworzenie. Rozmyślajcie nad otaczającym was życiem składającym się z niezliczonej liczby elementów i organizmów, a w końcu odkryjecie, że każde ciało i każda istota podążają ścieżką lub torem prowadzeni przez siłę, na pozór dziwną i tajemniczą. Ta siła jest Prawem, które Bóg ustanowił dla każdego stworzenia.

4. Analizując te nauki, dojdziecie w końcu do wniosku, że naprawdę wszystko żyje, porusza się i rośnie według najwyższych nakazów. (15, 4)

Obecność Boga w naturze

5. Szukajcie Mojej obecności w dziełach, które zrealizowałem, a znajdziecie Mnie na każdym kroku. Spróbujcie Mnie usłyszeć, a usłyszycie Mnie w potężnym wołaniu wydobywającym się z wszelkiego stworzenia, gdyż nie mam trudności w manifestowaniu Siebie poprzez to, co stworzone.

6. W ten sam sposób, w jaki objawiam się w gwieździe czy szalejącej burzy, mogę ujawnić się w łagodnym świetle poranka. I tak samo, jak pozwalam by Mój głos był słyszany w melodyjnym trelu ptaka, mogę wyrazić się także poprzez zapach kwiatów. I każda Moja manifestacja, każde wyrażenie, każde z Moich dzieł, mówi do was o miłości, o wypełnianiu się prawa sprawiedliwości, o mądrości i wieczności ducha. (170, 64)

Natura jako dzieło Boga i symboliczny obraz świata duchowego

7. Wielu uczyniło z natury swego Boga, wywyższając ją jako Boskie źródło wszystkiego co istnieje. Lecz zaprawdę powiadam wam, ta natura, z której łona wyłoniły się wszystkie istoty, siły i otaczające was materialne żywioły, sama nie jest stwórcą, została poczęta i stworzona wcześniej przez Boskiego Stwórcę. Nie jest ona ani przyczyną, ani powodem [powstania] życia. Tylko Ja, wasz Ojciec, jestem początkiem i końcem, Alfą i Omegą. (26, 26)

8. Wszystko, co was otacza i okrywa w tym życiu, jest odbiciem życia wiecznego; głęboką lekcją, która dla lepszego zrozumienia wykorzystuje formy materialne i przedmioty.

9. Jeszcze nie przeniknęliście w głąb tej wspaniałej lekcji a ludzie ponownie popełnili błąd, gdyż zaczęli traktować to życie, które prowadzą na ziemi, jakby było wiecznością.

Zadowolili się jego zewnętrzną formą i wyrzekli się wszystkiego, co zawarte jest w Boskim objawieniu: esencji i prawdy obecnej w całym Dziele Stworzenia. (184, 31-32)

10. Nie chcę pozbawić was niczego z tego, co umieściłem w naturze dla ochrony, zdrowia, pożywienia, pomyślności i radości Moich dzieci.

11. Wprost przeciwnie, tak jak oferuję wam chleb ducha i zapraszam was do wdychania i nasycenia się duchową esencją, tak samo powiadam wam, nie ignorujcie ani nie dystansujcie się od tego wszystkiego, co daje wam natura, bo dzięki temu osiągniecie harmonię, zdrowie i energię, a przez to w pełni wypełnicie rządzące życiem prawa. (210, 22)

12. Nierozumne istoty kierują się instynktem, który jest ich wewnętrznym głosem, ich mistrzem i przewodnikiem. Jest on jak światło pochodzące od matki natury, które rozjaśnia im ścieżkę, jaką mają w swoim życiu do przebycia, ścieżkę zawierającą również niebezpieczeństwa i ryzyka.

13. Weźcie od nich harmonię, w jakiej żyje każdy gatunek. Naśladujcie aktywność tych istot, które są aktywne; wzorujcie się na ich przykładach wierności i wdzięczności. Ich przykłady zawierają Boską mądrość, ponieważ są Moimi stworzeniami, które również wyłoniły się ze Mnie, aby was otaczać i towarzyszyć na waszym świecie i aby uczestniczyć w tym, co rozmieściłem na ziemi. (320, 34, 37)

Panowanie dzieci Boga nad naturą

14. Żywioły natury będą wam posłuszne, kiedy będziecie wypełniać Moje Prawo i kiedy będziecie Mnie o to prosili dla dobra waszych bliźnich. (18, 47)

15. Czyż nie uczyłem was, że nawet rozpętane żywioły mogą posłuchać waszej modlitwy i się uspokoić? Jeśli są one posłuszne Mojemu głosowi, to dlaczego nie miałyby posłuchać głosu dzieci Pana, gdy te będą przygotowane? (39, 10)

16. Dałem duchowi władzę nad materią, aby zwycięsko mógł przechodzić próby i dotrzeć aż do końca swojej drogi. Jednakże walka będzie wielka, ponieważ odkąd człowiek stworzył na ziemi jedyne królestwo, w które wierzy, zniszczył harmonię, która powinna istnieć pomiędzy nim a wszystkim co go otacza. Ze swojego dumnego tronu chciał wszystko podporządkować władzy swojej nauki i narzucić swoją wolę żywiołom i siłom natury. Lecz nie zdołał osiągnąć tego, ponieważ już dawno temu zerwał przyjazną więź z prawami duchowymi.

17. Gdy powiedziałem teraz temu narodowi, że siły natury mogą być mu posłuszne, byli tacy, którzy nie uwierzyli; a Ja powiadam wam, że mają podstawy by wątpić, gdyż natura nigdy nie będzie posłuszna tym, którzy jej nie szanują, hańbią ją lub z niej szydzą. Natomiast ten, kto potrafi żyć w zgodzie z prawami ducha i materii, a więc żyć w harmonii ze wszystkim co go otacza, ten będzie w swoim życiu identyfikował się ze swoim Stwórcą, stając się godnym tego, aby żywioły natury służyły mu i były mu posłuszne, jak przystoi każdemu dziecku posłusznemu swojemu Ojcu, Stwórcy wszystkiego co istnieje. (105, 39)

18. Nie kłamię ani nie przesadzam, gdy mówię, że żywioły natury mogą słyszeć wasz głos, szanować was i być wam posłuszne.

19. Historia Izraela została zapisana jako świadectwo Mojej prawdy, w niej możecie znaleźć niezliczone przykłady tego, jak siły i żywioły natury rozpoznawały i respektowały naród Boga. Dlaczego z wami nie mogłoby być tak samo?

20. Czyżbyście myśleli, że Moja moc albo Moja miłość wobec ludzkości uległy zmianie wraz z upływem czasu? Nie, wy wszyscy zebrani, którzy słuchacie tego Słowa: światło Mojego Ducha obmywa was, Moja moc i Moja miłość są wieczne i niezmienne. (353, 64)

Człowiek i natura

21. Lecz wy, o narody ziemi, musicie mieć się na baczności, bo jeśli w dalszym ciągu będziecie używali Mojej Boskiej inspiracji, aby prowokować żywioły, jeśli będziecie używali swojej ograniczonej posiadanej wiedzy do czynienia zła, otrzymacie w najmniej spodziewanym momencie bolesną i zasłużoną odpowiedź. Prowokujecie powietrze, ogień, ziemię, wodę i wszystkie siły; dobrze wiecie jaki będzie wasz plon, jeśli nie skorygujecie na czas waszego zachowania i nie zdołacie zatrzymać żywiołów uwolnionych przez waszą nieroztropność.

22. Ostrzegam was, ponieważ bardzo prowokujecie naturę i dochodzicie do granicy, na jaką Moja sprawiedliwość pozwala waszej wolnej woli. A ponieważ jesteście jak dzieci, które czują się wielkie, to Słowo jest ostrzeżeniem o niebezpieczeństwie, w którym się znajdujecie. (17, 60)

23. Powiedziałem wam, że żaden liść na drzewie nie porusza się bez Mojej Woli, a teraz powiadam wam, że żaden element natury nie jest posłuszny innej woli niż Moja.

24. Powiadam wam również, że natura może być dla ludzi tym, czego zapragną: hojną matką darującą błogosławieństwa, czułość i pożywienie, albo suchą pustynią, gdzie panuje głód i pragnienie. Może być albo nauczycielem mądrych i nieskończonych objawień o życiu, dobroci, miłości i wieczności, albo nieubłaganym sędzią wobec profanacji, nieposłuszeństwa i ludzkich błędów.

25. Błogosławiąc im, Mój ojcowski głos powiedział pierwszym ludziom: "Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, napełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną, i bądźcie panami nad rybami w morzu, ptakami na niebie i nad wszystkimi stworzeniami, które poruszają się po ziemi."

26. Tak, ludzkości, stworzyłem człowieka, aby był panem i miał władzę nad powietrzem, nad wodami, nad całą ziemią i elementami stworzenia. Powiedziałem „panem", ponieważ ludzie sądzą, że ze swoją nauką panują nad ziemią, ale w rzeczywistości są niewolnikami. Wierząc, że opanowali siły natury, stali się oni ofiarami swojej lekkomyślności, niewiedzy i braku przygotowania.

27. Ludzka władza i nauka opanowały ziemię, morza i przestrzeń; lecz ich władza i ich siła nie współbrzmią z władzą i siłą natury, która będąc wyrazem Boskiej miłości, jest życiem, mądrością, harmonią i doskonałością. Natomiast w czynach ludzi, w ich nauce i w ich władzy objawia się tylko pycha, egoizm, próżność i niegodziwość. (40, 26-30)

28. Czy widzicie zachwianie równowagi sił natury i nieporządek, którego doznała? Czy jesteście świadomi, dlaczego dotykają was rozpętane siły? To dlatego, że złamaliście harmonię istniejącą pomiędzy życiem duchowym i materialnym, wywołując tym samym chaos, w którym się teraz pogrążacie. Ale kiedy ludzkość będzie posłuszna prawom, które rządzą życiem, wszędzie wróci pokój, dostatek i szczęście. (108, 56)

29. Jak wasze czyny na ziemi mogą być doskonałe, kiedy widzę waszą wrogość wobec sił natury, które są właśnie tym, co daje wam życie?

30. Moja Doktryna nie zakazuje wykorzystywania przez was żywiołów i sił natury, ale nakazuje i naucza was jak wykorzystywać je dla godnych celów.

31. W waszych rękach siły natury mogą z przyjaciół i braci zamienić się w sędziów, którzy surowo was ukarzą.

32. To jest dla ludzi czas zbioru owoców swojego doświadczenia, aby więcej nie prowokowali sił żywiołów, ponieważ z całą swoją nauką nie będą w stanie ich powstrzymać. (210, 43-46)

33. Drzewo nauki zostanie wstrząśnięte przez furię huraganu, a jego owoce spadną na ludzkość. Ale kto uwolnił te żywioły, jeden po drugim, jeśli nie człowiek?

34. Poznanie bólu przez pierwszych ludzi było potrzebne, aby obudzić ich do rzeczywistości, aby narodzili się dla światła sumienia i podporządkowali Prawu. Ale dlaczego rozwinięty, świadomy i wykształcony człowiek obecnego czasu śmie hańbić Drzewo Życia. (288, 28)

35. Tym, którzy sądzą, że to Ja karzę ludzi uwalniając na nich żywioły natury, powiadam, że myśląc w ten sposób popełniają wielki błąd, ponieważ to natura rozwija się i zmienia, a przy jej zmianach i przekształceniach powstają wstrząsy, które powodują u was cierpienia, gdy nie stosujecie się Mojego Prawa; lecz wy przypisujecie to Boskiej karze.

36. Oczywiście jest w tym zawarta Moja sprawiedliwość, ale gdybyście wy - uprzywilejowane istoty posiadające Boską iskrę, która oświetla waszego ducha - żyli w harmonii z otaczającą was naturą, to wasz duch zdołałby was przenieść ponad jej przemianami, ponad siłami żywiołów, a wy nie cierpielibyście. (280, 16)

37. Czymże jest natura, jeśli nie wielkim stworzeniem? Tak, uczniowie, stworzeniem, które również ewoluuje, oczyszcza się, rozwija i doskonali, aby móc w swoim łonie dać schronienie ludziom jutra.

38. Jakże często oburzacie się na te przemiany [natury], które służą osiągnięciu jej doskonałości i przypisujecie je Boskim karom, nie uświadamiając sobie, że wraz z naturą i [całym] Dziełem Stworzenia, oczyszczacie się, rozwijacie i kroczycie ku doskonałości. (283, 57-58)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 26
Inne światy

Wszechobecne światło Chrystusa

1. W tamtym czasie powiedziałem wam, "Ja jestem światłością świata", gdyż mówiłem jako człowiek i ponieważ ludzie nie wiedzieli niczego poza ich małym światem. Teraz, w Duchu, powiadam wam: Ja jestem światłem wszechświata oświetlającym życie wszystkich światów, niebios i miejsc zamieszkania; światłem, które oświeca i daje życie wszystkim istotom i stworzeniom. (308, 4)

2. Ja jestem Wiecznym Siewcą. Jeszcze zanim przyszedłem na ziemię i przez ludzi zostałem nazwany Jezusem, byłem Siewcą; już znanym przez tych, którzy byli poza materialnym, poza chaosem i niewiedzą; przez tych, którzy zamieszkiwali obszary i sfery, których jeszcze nie znacie, ani nie potraficie sobie wyobrazić.

3. Spośród tych, którzy Mnie znali zanim przyszedłem na ziemię, wielu wysłałem, aby na świecie dawali świadectwo o Mnie, aby zapowiedzieli przyjście Chrystusa, miłości i Słowa Ojca. Niektórzy z nich byli prorokami, inni zwiastunami, a jeszcze inni apostołami.

4. Ten świat nie jest jedyny, na którym pozostawiłem ślady Moich kroków. Gdziekolwiek Zbawiciel był potrzebny, tam byłem obecny.

5. Lecz muszę wam powiedzieć, że podczas gdy na innych światach Mój krzyż i Mój kielich [goryczy] zostały ode Mnie zabrane poprzez odnowę i miłość waszych braci, tutaj na tym świecie, po wielu stuleciach wciąż jeszcze jestem koronowany cierniami i dręczony na krzyżu waszych niedoskonałości, nadal pijąc kielich żółci i octu.

6. Ponieważ Moje Dzieło Miłości obejmuje zbawienie całej ludzkości, czekam na was z nieskończoną cierpliwością; każdej [ludzkiej] istocie przyznałem nie tylko jedną, lecz wiele okazji dla jej wzniesienia się i przez wiele epok czekam na przebudzenie się tych wszystkich, którzy śpią w głębokim letargu. (211, 26-29)

7. Drabina Doskonalenia posiada wiele szczebli, a w duchowej dolinie i w bezgranicznej przestrzeni jest wiele światów. Lecz zaprawdę powiadam wam, zawsze komunikowałem się z nimi wszystkimi, a Moje manifestacje zawsze były odpowiednie do poziomu świata, na którym miały miejsce i zgodne z ich szczeblem [rozwoju] na duchowej drabinie. (219, 34)

8. Podczas gdy ludzkie istoty toczą spór w odniesieniu do Mojej Boskości, Mojego istnienia i Mojej Doktryny, istnieją światy, gdzie jestem kochany w sposób doskonały.

9. W tym czasie, kiedy niektóre [światy] osiągnęły największą duchową czystość, wasza planeta, moralnie i duchowo, nadal pozostaje w okresie wielkiej perwersji. (217, 65-66)

Duchowa łączność pomiędzy światami

10. Moje Boskie światło świeci wszędzie; gdziekolwiek będziecie Mnie szukali, tam znajdziecie Moją obecność.

11. Jestem Boskim Ojcem, który dąży, by zapanowała harmonia między wszystkimi Moimi dziećmi na ziemi i tymi, którzy mieszkają w innych światach.

12. Duchowa harmonia pomiędzy wszystkimi istotami ujawni wielką wiedzę; przyniesie wam zdolność komunikowania się ducha z Duchem, która skróci odległości, przybliży nieobecnych i zlikwiduje ograniczenia i granice. (286, 1-3)

13. Ta ludzkość poczyni wielkie kroki ku duchowości; duch człowieka będzie mógł przekraczać ludzkie ograniczenia i docierać do wyższych światów, aby się komunikować ze swoimi braćmi i otrzymywać od nich światło, które tamci mają do zaoferowania.

14. Będziecie również mogli zejść do miejsc, w których przebywają zacofane i o niższym stopniu rozwoju istoty, aby im pomóc wyzwolić się z ich nędznego bytu i osiągnąć wyższy poziom.

15. Drabina, którą duch wspina się ku doskonałości jest bardzo długa. Na niej spotkacie istoty będące na nieskończenie wielu różnych stopniach rozwoju i zaoferujecie im to, co posiadacie; z kolei one dadzą wam coś ze swojego duchowego bogactwa.

16. Wówczas odkryjecie, że nie jest to jedyny świat, który walczy o swój postęp. Dowiecie się, że na wszystkich planetach duch ewoluuje, że na wszystkich z nich pulsuje i wzrasta, wypełniając swoje przeznaczenie. A Ja chcę abyście się przygotowali do zawarcia sojuszu ze wszystkimi waszymi braćmi, abyście się z nimi komunikowali ze świętym pragnieniem poznawania, kochania i pomagania sobie nawzajem.

17. Czyńcie to w Moim Imieniu za pomocą waszych myśli, zachowując bezwzględne posłuszeństwo, a gdy rozpoczniecie to ćwiczenie, zaczniecie odczytywać ich prośby, ich nauki i ich dobrodziejstwa.

18. Tęsknię za istnieniem harmonii pomiędzy wami a waszymi braćmi, zarówno z tej, jak również spoza tej planety, będącej obecnie waszym domem. Zawierajcie więzi przyjaźni, proście o pomoc, gdy jej potrzebujecie i pomagajcie tym, którzy was proszą o to, co posiadacie. (320, 44-46)

Poznawanie innych światów i form życia

19. Wiele razy pytaliście Mnie, co znajduje się za przedziałami tego świata i czy te ciała niebieskie, które wirują w kosmosie, są światami takimi jak wasz.

20. Moja odpowiedź na waszą ciekawość nie uchyla całkowicie zasłony tajemnicy, ponieważ nie osiągnęliście jeszcze odpowiedniego stopnia ewolucji potrzebnej wam do zrozumienia ani też niezbędnej duchowości, która pozwoliłaby wam na zharmonizowanie się z innymi światami.

21. Nie zdołaliście poznać ani zrozumieć nauk oferowanych przez planetę, na której żyjecie, a już szukacie innych światów. Nie byliście w stanie funkcjonować ze sobą jak bracia i mieszkańcy jednego świata, a chcecie odkryć istnienie istot na innych planetach.

22. Na razie wystarczy wam pamiętać to, co powiedziałem wam w Drugim Czasie: "W domu Ojca jest wiele mieszkań", a także to, co na potwierdzenie tamtych słów mówię teraz, że nie jesteście jedynymi mieszkańcami wszechświata, a wasza planeta nie jest jedyną zamieszkałą.

23. Pokoleniom jutra dane będzie ujrzeć otwarcie bram prowadzących do innych światów i będą one miały powód, aby Ojca podziwiać.

24. Dobro i miłość, z których wywodzą się miłosierdzie i pokój, będą kluczami, które otworzą drzwi tajemnicy, dzięki czemu ludzie uczynią krok ku harmonii we wszechświecie. (292, 3-5)

25. Dzisiaj jesteście jeszcze odizolowani, ograniczeni i zamknięci, ponieważ wasz egoizm sprawił, że żyjecie tylko dla świata, bez aspiracji do wolności i wznoszenia ducha.

26. Co stałoby się z wami próżni ludzie, mali w swoim materializmie, jeśli przed uwolnieniem się z ludzkich wad pozwolono by wam przybyć do innych światów? Jakie ziarno byście zasiali? Niezgodę, szalone ambicje i próżność.

27. Zaprawdę powiadam wam, aby osiągnąć wiedzę, za którą tęskni każdy człowiek, i otrzymać objawienie, które uwolni jego umysł od intrygujących i dręczących go pytań, człowiek będzie musiał się bardzo oczyścić i wiele będzie musiał się modlić i czuwać.

28. Nie sama nauka objawi wam Moje sekrety; konieczne jest, aby pragnienie wiedzy inspirowane było duchową miłością.

29. Kiedy życie ludzi będzie odzwierciedlać duchowość, powiadam wam, nie będziecie musieli nawet starać się prowadzić poszukiwania poza waszym światem, gdyż w tym czasie zostaniecie odszukani przez tych, którzy zamieszkują wyższe światy. (292, 7-11)

Przeznaczenie gwiazd

30. W domu waszego Ojca jest wiele mieszkań, które tworzą nieskończoną ilość szczebli drabiny prowadzącej do doskonałości; stamtąd zstępuje Duchowy Świat, aby wśród was się objawiać.

31. Wiele razy pytaliście Mnie poprzez komunikację ducha z Duchem o powód istnienia tak ogromnej liczby gwiazd z towarzyszącymi im planetami, które świecą nad waszym światem i pytaliście też Mnie: "Mistrzu, czy te światy są puste?"

32. Lecz Ja powiadam wam: jeszcze nie nadszedł czas, aby wam to w pełni objawić; kiedy człowiek osiągnie duchowość, zostaną mu przekazane wielkie objawienia i będzie on mógł poprzez komunikację ducha z duchem nawiązać łączność z tamtymi ukochanymi istotami Mojej Boskości, a wtedy będzie miała miejsce wymiana myśli pomiędzy wszystkimi braćmi.

33. Lecz już dzisiaj powinniście wiedzieć: wszystkie światy zamieszkałe są przez Moje stworzenia, nic nie jest puste; wszystkie są błogosławionymi sadami i ogrodami będącymi pod opieką Marii, Boskiej Czułości.

34. Duch Święty powróci, aby przez wasze usta przekazać wyższe nauki, które są jeszcze nieznane wam i ludzkości. Kiedy, ukochany narodzie? Wtedy, kiedy będziecie uduchowieni i poświęceni waszej misji. (312, 10-12)

35. Narodzie, spójrzcie w niebo i przyjrzyjcie mu się dokładnie, a zrozumiecie, że w każdej gwieździe jest obietnica, świat czekający na was. Są to światy obiecane dzieciom Boga, które wszyscy będziecie zamieszkiwali. Wszyscy poznacie Moje królestwo, które nie zostało stworzone tylko dla określonych istot, lecz jako uniwersalny dom, w którym zebrane zostaną wszystkie dzieci Pana. (12, 24)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 27
Zaświaty

Niezbędna wiedza o duchowym życiu

1. Jakże nieświadoma duchowych nauk jest ta ludzkość. A to dlatego, iż nauczano ją, że Moje Prawo i Moja Doktryna to tylko moralność, służąca jako wskazówka, a nie ścieżka prowadząca ducha do doskonałego życia.

2. Różne religie, twierdząc, że życie duchowe jest całkowitą tajemnicą, zasiały w sercach ludzi fałszywy strach przed wiedzą duchową, co spowodowało ich ucieczkę od Moich objawień i pogrążanie się w chaosie własnej niewiedzy.

3. Ci, którzy tak twierdzą, kłamią. Wszystkie objawienia, które Bóg od początku przekazywał ludzkości, mówiły o duchowym życiu. Prawdą jest, że nie ujawniłem wam wszystkich Moich nauk, ponieważ, dopóki nie nadszedł właściwy czas, nie byliście w stanie wszystkiego zrozumieć. Ale to, co do dziś wam Ojciec objawił wystarczy, abyście mieli pełną wiedzę na temat życia duchowego. (25, 38-40)

4. Duchowe życie, którego wielu pragnie, a którego inni obawiają się, a jeszcze inni zaprzeczają mu, a nawet wyśmiewają, niewzruszenie czeka na wszystkich. Ono jest jak łono, które was osłania i ramiona, które was obejmują, to jest ojczyzna ducha. To głęboka tajemnica nawet dla mądrych, ale do Mojego Misterium można wejść, o ile klucz, którego użyjecie do otwarcia drzwi będzie kluczem miłości. (80, 40)

Niebo i piekło

5. Ludzie wyobrażali sobie w swoim przekonaniu piekło jako miejsce wiecznych tortur, do którego idą wszyscy ci, którzy nie wykonują Moich przykazań. I tak jak stworzyli sobie piekło dla ciężkich grzechów, dla mniejszych przewinień wyobrażają sobie inne miejsce, podobnie też jak kolejne miejsce dla takich, którzy nie uczynili niczego dobrego ani złego.

6. Ci, którzy twierdzą, że w zaświatach nie ma ani radości, ani cierpienia, nie mówią prawdy. Nie ma takich, którzy nie cierpią, ani takich, którzy pozbawieni są radości. Cierpienia i radości zawsze będą przemieszane tak długo, jak długo duch nie osiągnie najwyższego pokoju.

7. Posłuchajcie Moje dzieci: piekło jest we wcielonych i niewcielonych, w zamieszkujących ten świat, jak też w mieszkańcach duchowej doliny; piekło jest symbolem wielkiego bólu, strasznych wyrzutów sumienia, desperacji, cierpienia i goryczy tych, którzy bardzo zgrzeszyli; od tych konsekwencji zostaną oni uwolnieni w wyniku ewolucji ich ducha ku miłości.

8. Natomiast chwała, symbolizująca prawdziwe szczęście i prawdziwy pokój, jest dla tych, którzy uwolnili się od ziemskich pokus, aby żyć we wspólnocie z Bogiem.

9. Pytajcie sumienia, a dowiecie się, czy żyjecie w piekle, czy pokutujecie za grzechy, czy też doświadczacie pokoju chwały.

10. To co ludzie nazywają chwałą lub piekłem, nie jest określonym miejscem. To jest esencja waszych czynów, które wasz duch zabiera do duchowej doliny. Każdy żyje w swoim własnym piekle, zamieszkuje swój własny świat potępienia lub cieszy się

błogosławieństwem wynikającym z jego wzniosłości i harmonii z Boskim Duchem. (11, 51-56)

11. Tak jak może człowiek na ziemi stworzyć dla siebie duchowy pokój podobny do pokoju Mojego królestwa, może również przekornie otoczyć się rzeczywistością podobną do piekła, składającą się z ułomności, zła i wyrzutów sumienia.

12. Również w zaświatach, duch może znaleźć światy ciemności, przekory, nienawiści i zemsty, odpowiednio do stopnia duchowych skłonności, swojego pomieszania i niskich pragnień. Ale zaprawdę powiadam wam, zarówno niebo jak i piekło, które ludzie wizualizują sobie jedynie poprzez ziemskie kształty i obrazy, są niczym innym, niż różnymi etapami ewolucji ducha. Pierwszy jest najwyższym poziomem doskonałości osiągniętym przez ducha dzięki jego ewolucji i cnocie, drugi jest etapem, w którym duch żyje w otchłani ciemności, ułomności i zamętu.

13. Dla prawego ducha miejsce, w jakim się znajdzie jest obojętne, gdyż wszędzie będzie nosić w sobie pokój i chwałę Stwórcy. Natomiast nieczysty i zmącony duch może znaleźć się w najlepszym ze światów, a i tak, dopóki się nie oczyści, będzie nieustannie odczuwał wewnątrz siebie piekło wyrzutów sumienia.

14. Czy wierzycie w to, że Ja, wasz Ojciec, stworzyłem miejsca specjalnie przeznaczone do wymierzania kary, aby w ten sposób wiecznie mścić się za wasze winy?

15. Jakże niemądrzy są ludzie, którzy nadal uczą takich teorii!

16. Jak to możliwe, abyście wy myśleli, iż wieczna ciemność i cierpienie czekają duchowe istoty, które choć i zgrzeszyły, na zawsze pozostaną dziećmi Boga? Jeśli potrzebują lekcji, oto Mistrz; jeśli potrzebują miłości, oto Ojciec; jeśli pragną przebaczenia, oto doskonały Sędzia.

17. Ten, kto nigdy nie próbuje Mnie odnaleźć, korygując swoje błędy, ten nigdy do Mnie nie dotrze. Lecz nie ma nikogo, kto mógłby oprzeć się Mojej sprawiedliwości lub Moim próbom. Tylko oczyszczeni możecie przyjść do Mnie. (52, 31-37)

18. Wśród tak wielu rezydencji w domu Ojca nie istnieje ani jeden świat ciemności. Jego światło jest na każdym z nich. Jednakże, jeśli duch przenika tam z zasłoną na oczach z powodu swojej ignorancji, jak może zobaczyć ten splendor?

19. Jeśli tutaj na świecie zapytacie ślepego, co widzi, on odpowie wam, że tylko ciemność. Nie dlatego, że światło słoneczne nie istnieje, ale dlatego, że on nie może go zobaczyć. (82, 12-13)

20. W obecnym czasie mówię wam: "Nie przyjmujcie za własną istniejącą wśród ludzkości ideę piekła, ponieważ nie istnieje większe piekło na tym świecie niż życie, które stworzyliście poprzez wojny i nienawiść; a w zaświatach jedyny ogień, który istnieje to żal ducha, gdy sumienie wskaże mu jego błędy ". (182, 45)

21. Ci, którzy w swoim fanatyzmie religijnym oczekują jedynie kary piekielnej w zaświatach, tkwiąc w tym przekonaniu, sami tworzą sobie własne piekło, ponieważ pomieszanie ducha jest podobne do pomieszania ludzkiego umysłu, ale ma większą siłę [oddziaływania].

22. Zadajecie pytanie: "Mistrzu, czy istnieje dla nich ocalenie?" Powiadam wam, ocalenie jest dla każdego, ale pokój i światło dotrą do takiego ducha dopiero wtedy, gdy rozproszy się ciemność jego pomieszania.

23. Czy odczuwaliście kiedykolwiek współczucie dla człowieka, któremu chory umysł kazał widzieć rzeczy, które nie istnieją? Jakże większy byłby wasz żal, gdybyście ujrzeli w zaświatach te zmącone istoty patrzące na swoje urojone piekło! (227, 71)

24. Nie drżyjcie przed tymi objawieniami; wręcz przeciwnie, cieszcie się na myśl, że to Słowo zniszczy wyobrażenia, które mieliście o wiecznej karze i wszystkie interpretacje, jakie o wiecznym ogniu dawano wam w przeszłości.

25. Ogień jest symbolem bólu, żalu i skruchy, które dręczą ducha, oczyszczając go, jak złoto oczyszczane jest w tyglu. W tym bólu jest Moja wola, a w Mojej woli jest miłość do was.

26. Gdyby prawdą było to, że ogień karze ludzkie grzechy, wtedy wszystkie ciała tych, którzy zgrzeszyli powinny zostać wrzucone do ognia tu na ziemi, jeszcze za życia, ponieważ martwe niczego by nie poczuły. Natomiast ciała nigdy nie wstępują do duchowej przestrzeni. Przeciwnie, gdy już zakończą swoją misję, zstępują do wnętrza ziemi, aby połączyć się z naturą, od której otrzymały życie.

27. Lecz jeśli wierzycie, że to, co nazywacie wiecznym ogniem przeznaczone jest nie dla ciała, tylko dla ducha, to jest to kolejny wielki błąd, gdyż w duchowym świecie nie ma żadnych materialnych rzeczy, a ogień nie działa na ducha. To, co jest zrodzone z materii, materią jest, a to, co zrodzone jest z ducha, jest duchem.

28. Moje Słowo nie przychodzi atakować żadnego przekonania. Jeśli ktokolwiek tak uważa, to jest w poważnym błędzie. Moje Słowo przychodzi wyjaśnić treść wszystkiego, co nie zostało należycie zinterpretowane, a co spowodowało zamieszanie przekazywane z pokolenia na pokolenie wśród ludzkości.

29. Jaką wartość miałoby Moje Prawo i Moja Doktryna, gdyby nie były w stanie ocalić ducha z potknięć i grzechów? A jaki cel miałaby Moja obecność na świecie jako człowieka, jeśli wielu miałoby na zawsze ulec zgubie w niekończącej się pokucie? (352, 44-48)

30. Niektórzy czują się zmotywowani do czynienia dobrych uczynków z obawy, że zaskoczy ich śmierć i nie będą mieli żadnych zasług, które mogliby przedstawić swojemu Panu. Inni odwracają się od złego tylko z powodu strachu przed śmiercią w grzechu i konieczności znoszenia cierpień wiecznego piekła po tym życiu.

31. Jakże zdeformowany i niedoskonały jest Bóg w tej postaci, w jakiej tak wielu sobie Go wyobraża: jak niesprawiedliwy, potworny i okrutny. Wszystkie razem grzechy i zbrodnie popełnione przez ludzi nie mogłyby się równać z niegodziwością kary w piekle przez całą wieczność, na jaką według nich Bóg skazuje swoje dzieci, które grzeszą. Czy nie wyjaśniłem wam, że największym atrybutem Boga jest miłość? Czy nie uważacie więc, że wieczne męki byłyby całkowitym zaprzeczeniem tego Boskiego atrybutu, wiecznej miłości? (164, 33-34)

32. Uważacie, że niebo jest regionem w nieskończoności i że, dzięki szczeremu żalowi za wasze błędy w godzinie cielesnej śmierci, będziecie mogli do niego wejść. Jesteście przekonani, że w tym momencie zostanie wam wybaczone i zostaniecie wprowadzeni przeze Mnie do nieba. Tak właśnie wierzycie.

33. Ja natomiast powiadam wam, że niebo nie jest żadnym miejscem, regionem ani domem. Niebo jest wzniosłością i doskonałością ducha: to stan jego czystości. Kto więc decyduje o pozwoleniu na wasze wejście do nieba? Ja, który zawsze was wzywałem, czy wy, którzy zawsze byliście powolni?

34. Nie ograniczajcie więcej tego, co nieskończone i Boskie. Czyż nie rozumiecie, że gdyby niebo było, tak jak myślicie, zamieszkałym domem, regionem lub konkretnym miejscem, to wtedy nie byłoby nieskończone? Najwyższy czas, abyście duchowe pojmowali w bardziej rozwinięty sposób. Nawet jeśli wasza wyobraźnia nie zdoła objąć całej rzeczywistości, to przynajmniej powinniście się do niej zbliżyć. (146, 68-69)

Niebiańska „muzyka”

35. Mogliście słyszeć, że w niebie anioły wiecznie słuchają Boskiego koncertu. Zastanawiając się nad symbolicznym znaczeniem tych słów, uważajcie, aby nie pomyśleć, że tam w chwale słucha się muzyki podobnej do tej, do której jesteście przyzwyczajeni na ziemi. Ktokolwiek tak uważa, uległ w pełni błędowi materializmu. Jeśli natomiast, słysząc o muzyce w niebie i o radości aniołów podczas jej słuchania, ktoś pomyśli o harmonii z Bogiem podczas tego Boskiego koncertu, ten osiągnie prawdę.

36. Lecz jak to możliwe, że niektórzy tego tak nie rozumieją, choć każdy z was nosi w swoim duchu nutę tego uniwersalnego koncertu? Jak to możliwe, że słuchając tego Słowa, są tacy, którzy Go nie rozumieją, nie odczuwają Go, albo błędnie Go interpretują?

37. O ukochane dzieci, szukajcie światła w modlitwie, gdyż niepewne jest wasze pojmowanie. Pytajcie Mnie w swoich medytacjach, bo niezależnie od tego, jak poważne będą wasze pytania, Ja z nieskończoności będę wiedział jak na nie odpowiedzieć. W tym samym czasie Ja również będę wam zadawał pytania, aby pomiędzy Mistrzem i uczniami mogło pojawić się światło prawdy.

38. Niebiańska muzyka jest obecnością Boga w was. W tym koncercie zabrzmi wasza nuta, gdy osiągnięcie prawdziwą wzniosłość, którą jest duchowe piękno. Oto jest niebiańska muzyka i śpiew aniołów. Gdy tak ją będziecie postrzegać i odczuwać, prawda zaświeci w waszej istocie i będziecie odczuwać, że Bóg jest w was. Życie zaoferuje wam wieczny i Boski koncert, a w każdej jego nucie będziecie odkrywać objawienie.

39. Jeszcze nie słyszeliście tych pięknych tonów w ich doskonałej harmonii, czasami słodkich, a innym razem intensywnych. Gdyby w jakiś sposób udało się wam je usłyszeć, wydałyby się one wam jak nieokreślone tony, których nie jesteście w stanie ze sobą zestawić, i nie bylibyście w stanie uświadomić sobie w pełni piękna, które one w sobie zawierają. Aby usłyszeć w swoim duchu Boski koncert, trzeba dotrzeć poza fizyczne zmysły, poza pasje i cienie materializmu. (199, 53-56)

W domu Mojego Ojca jest wiele mieszkań

40. Moje Dzieło będzie rozszerzać się coraz bardziej i bardziej, aż w końcu wszystkie duchowe istoty będą zjednoczone w wypełnianiu Mojego Prawa, a ziemia stanie się światem doskonałości. Ci, którzy będą ją w tym czasie zamieszkiwać, będą odczuwali Moją miłość pulsującą we wszystkim stworzonym i będą się przygotowywali do życia w lepszym świecie. Ten świat będzie przejściowy dla waszego ducha; w poszukiwaniu swojej doskonałości pójdzie on do innych miejsc, do innych sfer w zaświatach.

41. Kiedyś wam powiedziałem: "W domu Mojego Ojca jest wiele mieszkań"; w obecnym czasie większego rozwoju, w którym lepiej rozumiecie Moje nauki, przychodzę wam powiedzieć: "W domu Ojca znajduje się nieskończenie wiele mieszkań". Nie

myślcie więc, że po opuszczeniu tego świata osiągniecie maksymalny poziom duchowej wzniosłości. Nie uczniowie, kiedy skończy się wasz czas na tej planecie, zaprowadzę was do innych mieszkań i w ten sposób będę was prowadził wiecznie po nieskończonej drabinie waszego doskonalenia. Ufajcie Mi, kochajcie Mnie, a będziecie ocaleni. (317, 30)

42. Nie jest możliwe, abyście będąc na tym świecie mogli sobie wyobrazić czym jest i jak wygląda Moje królestwo, niebo oraz chwała. Chcę abyście wiedzieli, że jest to stan doskonałości ducha, w którym ogląda on, odczuwa i rozumie cudowne życie ducha, życie, którego teraz nie możecie ani pojąć ani sobie wyobrazić.

43. Powiadam wam, że nawet duchowe istoty zamieszkujące wyższe poziomy niż te, w których mieszkacie, nie znają rzeczywistości tamtego [najwyższego] życia. Czy wiecie, jak to jest żyć na łonie Ojca? Kiedy tam zamieszkacie, wtedy się tego dowiecie. Jedynie mgliste przeczucie, nikła intuicja tej tajemnicy przelotnie dotyka waszego serca jako zachęta na ścieżce waszej ewolucji. (76, 28-29)

Pokój Mój niech będzie z wami!

VII
DROGA ROZWOJU DO DOSKONAŁOŚCI

Rozdział 28
Umieranie, śmierć i przebudzenie w zaświatach

Nieśmiertelność ducha

1. To jest Czas, w którym ludzkość budzi się na piękno ducha, w którym zaczyna interesować się wiecznym i zadaje sobie pytanie: "Jak będzie wyglądało życie, które nas czeka po śmierci?"

2. Któż nie zadawał sobie pytania, niezależnie od tego jak bardzo byłby niewierzący, czy istnieje w nim coś, co przetrwa ciało materialne? Zaprawdę powiadam wam, nie ma nikogo, kto by nie odczuwał tego misterium albo nie medytował przez chwilę nad tym, co niezgłębione.

3. Jeśli chodzi o życie duchowe, pozornie tak odległe, a które w rzeczywistości jest przed samymi waszymi oczami, jedni o nie pytają, inni czują się zakłopotani, a jeszcze inni mu zaprzeczają. Niektórzy z przekonaniem mówią, że wiedzą wszystko, podczas gdy inni milczą i czekają. A jakże niewielu jest tych, którzy naprawdę coś wiedzą o zaświatach. (107, 1)

4. W Trzecim Czasie powstałem z grobu zapomnienia, w którym ludzkość trzymała Mnie, aby wskrzesić ją do nowego życia, albowiem Ja jestem życiem. Nikt nie może umrzeć; nawet ten, kto własną ręką pozbawi siebie życia, usłyszy jak sumienie zażąda rozliczenia się z jego braku wiary. (52, 63)

5. Moja Doktryna ma nie tylko dawać siłę i spokój podczas waszej wędrówki na ziemi, ale również ma was nauczyć jak opuścić ten świat, jak przejść próg zaświatów i wejść do wiecznej rezydencji.

6. Wszystkie religie pocieszają ducha w jego wędrówce po świecie, ale jak mało wam ujawniają i przygotowują do podróży w zaświaty. To dlatego wielu patrzy na śmierć jak na koniec, nie wiedząc, że od tamtej chwili ogląda się nieskończony horyzont prawdziwego życia. (261, 52-53)

7. Śmierć jest tylko symbolem. Śmierć istnieje dla tych, którzy nie poznali jeszcze prawdy; dla nich ciągle śmierć jest spektrum, za którym jest albo niepojęte, albo nicość. Do was mówię: „Otwórzcie oczy i zrozumcie, że wy też nie umrzecie; będziecie oddzieleni od materii, ale to nie znaczy, że umrzecie. Wy, tak jak wasz Mistrz, macie życie wieczne.”. (213, 5)

Przygotowanie do odejścia z tego świata

8. Musicie zrozumieć, że będąc obdarzeni duchem, jesteście najbardziej umiłowanym dziełem Ojca w Jego Dziele Stworzenia, bo w was ulokował esencję, atrybuty i nieśmiertelność.

9. Śmierć nie istnieje dla ducha, śmierć, która w waszym rozumieniu oznacza koniec istnienia. Śmierć ciała nie może być śmiercią lub końcem dla ducha. Właśnie wtedy,

gdy materialna powłoka na zawsze zamyka oczy na tym świecie, duch otwiera oczy dla wyższego życia. To tylko moment przejścia na drodze, która prowadzi ku doskonałości.

10. Jeśli jeszcze nie zrozumieliście tego w taki sposób, to dlatego, że silnie kochacie ten świat i bardzo czujecie się z nim związani. Martwi was opuszczenie tego świata, ponieważ uważacie się za właścicieli tego, co na nim posiadacie, a są też tacy, którzy mają mgliste przeczucie Mojej Boskiej sprawiedliwości i obawiają się wejścia do duchowej doliny.

11. Ludzkość zbytnio pokochała ten świat; zbytnio, ponieważ jej miłość została źle ukierunkowana. Jakże wielu na nim uległo z tego powodu! Jakże bardzo duch poddał się materializmowi z tego samego powodu!

12. Dopiero kiedy przeczuwacie zbliżającą się śmierć, kiedy dotknie was ciężka choroba i cierpicie, wtedy dopiero myślicie o tym, że jesteście tylko krok od zaświatów, od sprawiedliwości, której tylko w takich chwilach się obawiacie; i wówczas dajecie obietnice i przysięgacie Ojcu, że będziecie Go na ziemi kochać, służyć Mu i Go słuchać. (146, 46-49)

13. Ludzie pokochali to życie do tego stopnia, że kiedy zbliża się jego ostatnia godzina, buntują się przeciwko Mojej woli i ignorują Moje wezwanie. Gardzą pokojem Mojego królestwa i proszą Ojca o więcej czasu na ziemi, aby w dalszym ciągu cieszyć się posiadaniem swoich tymczasowych dóbr.

14. Nauczcie się wrażliwości odczuwania duchowego życia i nie zadowalajcie się swoim życiem, które jest tylko początkiem waszej duchowej ewolucji, ponieważ poza nim znajdują się wyższe dzieła.

15. Nie próbujcie sprzeciwiać się śmierci, gdy zbliża się do was z powodu Mojej woli. Nie szukajcie również ludzi nauki, próbując cudownie przedłużyć swoje istnienie, bo sprzeciwiając się Mojej woli, razem zapłaczecie nad swoim błędem. Przygotujcie się w tym życiu, a nie będziecie mieli powodu, aby obawiać się wejścia w zaświaty. (52, 55-57)

16. Podczas gdy jesteście na ziemi, powinniście kochać rzeczy ziemskie tylko w takim stopniu, w jakim umożliwia to wam stosowanie się do ziemskich praw. Jednak zawsze inspirujcie się wzniosłym celem, aby dotrzeć i zamieszkać w wyższych duchowych światach, tak że gdy wasz duch pozbędzie się swojej cielesnej powłoki, nie będzie błądził ani nie ulegnie pokusie tym rzeczom, które kochaliście na tej planecie. Bo jeśli on ulegnie, wówczas stanie się zniewolony i przykuty do świata, do którego już nie należy i w którym nie może czerpać radości. (284, 5)

17. Bądźcie miłosierni wobec samych siebie. Nikt nie wie, kiedy nadejdzie moment, w którym jego duch oddzieli się od materii. Nikt nie wie, czy następnego dnia jego oczy otworzą się jeszcze na światło [świata]. Wszyscy należycie do jedynego właściciela całego Dzieła Stworzenia i nie wiecie, kiedy zostaniecie wezwani.

18. Pomyślcie, że nawet włosy na waszej głowie do was nie należą ani proch, po którym stąpacie; że nawet wy sami do siebie nie należycie, że nie potrzebujecie żadnych przemijających dóbr, bo „wasze królestwo również nie jest z tego świata".

19. Stańcie się uduchowieni, a wszystko będziecie posiadać odpowiednio do waszych potrzeb, sprawiedliwie i w odpowiedniej mierze, a kiedy nastąpi moment zrzeczenia się tego życia, wzniesiecie się napełnieni światłem, aby wziąć w posiadanie to, co wam się należy w zaświatach. (5, 95-97)

Przejście w inny świat

20. W każdej godzinie Mój głos wzywa was ku sprawiedliwej drodze, gdzie istnieje pokój, ale wasze głuche ucho tylko na jedną chwilę staje się wrażliwe na ten głos. Tą chwilą jest ostatnia chwila waszego życia, kiedy agonia zapowiada bliską śmierć ciała. To wtedy na nowo pragniecie rozpocząć swoje życie, aby skorygować swoje błędy, aby uspokoić ducha przed wyrokiem sumienia i móc zaoferować Panu coś godnego i chwalebnego. (64, 60)

21. Jeśli pragniecie nieśmiertelności ducha, to nie obawiajcie się nadejścia śmierci, która kładzie kres ludzkiemu życiu i czekajcie na nią przygotowani. Ona podlega Moim rozkazom i dlatego zawsze jest sprawiedliwa i na czas, choć ludzie często uważają inaczej.

22. Istotne nie jest to, że człowiek umiera, lecz to, że po opuszczeniu ciała duchowi brakuje światła i nie jest w stanie zobaczyć prawdy. Nie pragnę śmierci grzesznika, ale jego nawrócenia. Jednakże, kiedy śmierć staje się konieczna dla uwolnienia ducha albo do zatrzymania upadku człowieka w otchłań, Moja Boska sprawiedliwość przerywa nić egzystencji takiego człowieka. (102, 49-50)

23. Wiedzcie, że w księdze waszego przeznaczenia jest wyznaczony czas i godzina, w której otworzą się bramy zaświatów, aby pozwolić waszemu duchowi na wejście. Stamtąd zobaczycie wszystkie wasze dzieła na ziemi i całą waszą przeszłość. Nie będziecie wtedy chcieli usłyszeć głosów skarg i oskarżeń przeciwko wam ani zobaczyć tych, którzy będą was wskazywać jako odpowiedzialnych za ich nieszczęścia. (53, 49)

24. Nie zatrzymujcie się, myśląc, że nigdy nie dojdziecie do celu, ponieważ droga wydaje się długa. Idźcie dalej do przodu, bo wasz duch będzie później żałował każdej straconej chwili. Kto wam powiedział, że cel jest na tym świecie? Kto was uczył, że śmierć jest końcem i że w tej samej chwili będziecie mogli wejść do Mojego królestwa?

25. Śmierć jest jak krótki sen, po którym duch, odzyskawszy siły, budzi się w pieszczotach Mojego światła do nowego rozpoczynającego się dla niego dnia.

26. Śmierć jest kluczem otwierającym bramy więzienia, w którym się znajdujecie przywiązani do materii i jednocześnie kluczem, który otwiera drzwi do wieczności.

27. Ta planeta, zamieniona przez ludzkie niedoskonałości w dolinę pokuty, stała się miejscem niewoli i wygnania ducha.

28. Zaprawdę powiadam wam, życie na ziemi jest kolejnym krokiem na drabinie życia. Dlaczego nie rozumiecie tego w ten sposób, aby skorzystać ze wszystkich jego lekcji? To jest powód, dlaczego wielu musi do niego wracać, znowu i znowu; gdyż nie zrozumieli ani nie wykorzystali swojego poprzedniego życia. (167, 22-26)

29. Musicie wiedzieć, że duch przechodzi gruntowne przygotowanie przed swoim wcieleniem, ponieważ ma być poddawany długiemu i niejednokrotnie trudnemu testowi. Dzięki temu przygotowaniu nie pogrąża się w chaosie, gdy wkracza w to życie. Zamyka oczy na przeszłość, aby je otworzyć na nowe istnienie. W ten sposób, od pierwszej chwili dostosowuje się do świata, do którego przybył.

30. Jakże inaczej prezentuje się wasz duch na progu życia duchowego lub gdy właśnie opuścił swoje ciało i świat. Ponieważ brakuje mu prawdziwego przygotowania do powrotu do domu, czuje się zmęczony, doznania cielesne nadal w nim dominują, nie wie, dokąd pójść i co robić.

31. Dzieje się tak, ponieważ nie dowiedział się, że w ostatniej godzinie życia trzeba również umieć zamknąć oczy na ten świat, bo tylko w ten sposób będzie mógł je otworzyć na świat duchowy, który wcześniej pozostawił, gdzie cała jego przeszłość oczekuje na połączenie się z nowym doświadczeniem, a także by jego nowe zasługi dodać do wszystkich poprzednich.

32. Kiedy odzyskuje światło, gęsta zasłona [ciągle] przysłania jego umysł; uporczywy wpływ wszystkiego co pozostawił, niepozwalający na odczuwanie wibracji swojego sumienia. Lecz gdy zasłona znika, umożliwiając mu na nowo połączenie się z jego prawdziwą esencją, wtedy wiele jest niepokoju i wiele bólu.

33. Czy znajdzie się ktoś, kto po wysłuchaniu lub przeczytaniu tego przekazu odrzuci go jako bezużyteczne lub fałszywe nauki? Mówię wam, że tylko ten, kto znalazł się w skrajnym materializmie albo ślepym fanatyzmie, może odrzucić to światło bez poruszenia przy tym swojego ducha. (257, 20-22)

„Wieczny odpoczynek”

34. Duchowy odpoczynek, tak jak jest to rozumiane i pojmowane przez wasz materialny świat, nie istnieje; odpoczynek oczekujący ducha jest aktywnością, pomnażaniem siebie dobrymi uczynkami, nie tracąc przy tym ani chwili. To właśnie wtedy duch odpoczywa, jego żale i smutki zmniejszają się, czerpie radość z czynienia dobra i odpoczywa, kochając Stwórcę i swoich braci.

35. Zaprawdę powiadam wam, gdyby wasz duch pozostawał w bezczynności, odpoczywając tak jak wyobrażacie to sobie na ziemi, ogarnęłaby go ciemność desperacji i niepokoju, ponieważ życiem i światłem ducha, jak również jego największą radością, jest praca, zmagania i nieustająca aktywność.

36. Duch powracający z ziemi do duchowego świata, przynoszący ze sobą zmęczenie odciśnięte przez materię i poszukujący w zaświatach miejsca odpoczynku, gdzie mógłby pogrążyć się w zapomnieniu i usunąć ślady ziemskich zmagań, będzie się tam czuł wyjątkowo nieszczęśliwie i nie odnajdzie pokoju ani szczęścia dopóki nie zbudzi się ze swojego letargu, dopóki nie wyjdzie z błędu i nie podniesie się do życia duchowego, którym jest, jak wcześniej wam mówiłem, miłość, praca i ciągłe zmagania na drodze prowadzącej do doskonałości. (317, 12-14)

Spotkanie w zaświatach

37. Chcę, abyście byli ludźmi wiary, którzy wierzą w życie duchowe. Jeśli widzicie swoich braci odchodzących w zaświaty, nie traktujcie ich jak nieobecnych ani nie myślcie, że straciliście ich na zawsze. Jeśli chcecie ponownie się z nimi połączyć, bądźcie aktywni i czyńcie dobro, a kiedy pojawicie się w zaświatach, zastaniecie ich tam, jak na was czekają, aby was nauczyć żyć w tym duchowym świecie. (9, 20)

38. Któż nie odczuwał niepokoju w obliczu życia w zaświatach? Kto wśród tych, którzy stracili swoich bliskich na tym świecie nie odczuwał pragnienia, aby ponownie ich zobaczyć, albo przynajmniej dowiedzieć się, gdzie są? Wszystkiego tego się dowiecie; zobaczycie ich ponownie.

39. Ale powinniście teraz zyskać zasługi, bo może być tak, że kiedy opuścicie tę ziemię, będziecie pytać w duchowym świecie, gdzie są ci, których spodziewaliście się znaleźć i zostaniecie poinformowani, że nie możecie ich zobaczyć, ponieważ oni są na

wyższym poziomie. Nie zapominajcie, co dawno temu wam powiedziałem, że w domu Ojca jest wiele mieszkań. (61, 31)

Sąd nad duchem przez jego własne sumienie

40. Kiedy Duch jakiegoś wielkiego grzesznika odchodzi z tego materialnego życia, aby wejść do duchowej doliny, jest zaskoczony tym, że piekło, które kiedyś sobie wyobrażał, nie istnieje; a ogień, o którym mu wcześniej mówiono, jest niczym innym niż esencją jego czynów surowo ocenianą przez jego sumienie.

41. To niezmienne sądzenie i światło, które ma miejsce pośród ciemności otaczającej grzesznika, będzie boleśniejsze niż najsilniejszy ogień, który mogliście sobie wyobrazić. Ale nie są to tortury przygotowane wcześniej jako kara dla tego, kto Mnie obraził. Nie, te tortury powstają, gdy ktoś zaczyna rozumieć swoje błędy, kiedy duch zaczyna odczuwać wielki smutek za to, że obraził Tego, który go stworzył, a także za to, że nie wykorzystał lepiej swojego czasu i wielu darów otrzymanych od swego Pana.

42. Czy uważacie, że powinienem karać tych, którzy przez swoje grzechy Mnie obrazili, kiedy wiem, że grzech obraża bardziej tego, kto go popełnia? Czy nie widzicie, że grzesznik samemu sobie wyrządza zło i że Ja nie mam zamiaru dokładać mu nieszczęść powyżej tego, co sam sobie przygotował? Ja tylko pozwalam grzesznikowi spojrzeć na samego siebie i usłyszeć nieubłagany głos swojego sumienia, które zadaje mu pytania i na nie odpowiada; pozwalam mu odzyskać pamięć duchową, którą w materialnej postaci utracił, a także przypomnieć mu sobie jego początki, jego przeznaczenie i jego obietnice. Tam, podczas tego sądu, będzie musiał poznać działanie ognia, który zniszczy jego zło, przetapiając go jak złoto w tyglu i oddzielając od niego wszystko, co jest szkodliwe lub niepotrzebne i wszystko, co nie jest duchowe.

43. Kiedy duch zatrzymuje się, aby posłuchać głosu i wyroku swojego sumienia, zaprawdę powiadam wam, w tym momencie znajduje się on przed Moim obliczem.

44. Ta chwila odpoczynku, spokoju i jasności nie przychodzi w tym samym czasie do każdego ducha. Niektórzy chętnie przystępują do tej analizy samego siebie i w ten sposób oszczędzają sobie wielu cierpień. Budząc się do rzeczywistości i rozpoznając swoje błędy, zaczynają się przygotowywać i stają się gotowi naprawić nawet ostatni ze swoich złych czynów.

45. Podczas gdy ci, którzy są zaślepieni przez defekty lub jakieś żale, albo z powodu prowadzenia grzesznego życia, opóźniają moment wyjścia ze swojej ślepoty.

46. Inni, bardziej niezadowoleni, którzy są przekonani, że zostali zabrani z ziemi przed czasem, przeklinają i bluźnią, gdy inni się do nich uśmiechają, opóźniając w ten sposób swoją zdolność do uwolnienia się z zamętu. Takich jak oni istnieje wiele przypadków, które zna tylko Moją mądrość. (36, 47-51)

47. Będziecie musieli odpowiedzieć za wszystko, a im więcej zła w waszych czynach, tym bardziej zdecydowany wyrok sami sobie wymierzycie. Bo to nie Ja was osądzam, [takie myślenie] to błąd. To wasz własny duch w swoim czystym stanie będzie zarówno waszym przerażającym prokuratorem, jak i strasznym sędzią. Ja zaś jestem tym, który broni was przed chaosem, rozgrzesza was i ratuje, ponieważ Ja jestem miłością, która oczyszcza i przebacza. (32, 65)

48. Pomyślcie, że wkrótce będziecie w duchu i co na tej ziemi zasialiście, będziecie również musieli zebrać. Przechodząc z tego życia do duchowego, nie ominie was

bezwzględny i ciężki osąd ducha. Nikt nie uniknie tego wyroku, nawet ten, kto uważa się za najbardziej godnego ze sług.

49. Moją wolą jest, abyście od momentu, w którym wkraczacie do tego nieskończonego świata, przestali odczuwać ziemskie niepokoje i zaczęli odczuwać słodycz i rozkosz wstąpienia na kolejny stopień swojego rozwoju. (99, 49-50)

50. Sąd Ostateczny, jak interpretowany jest przez ludzkość, jest błędem. Mój osąd nie będzie trwał godziny ani dnia, on już od jakiegoś czasu dokonuje się nad wami.

51. Lecz zaprawdę powiadam wam, ciała zmarłych są martwe i wracają, aby połączyć się z ich własną naturą, bo to, co jest z ziemi, do ziemi powróci, tak jak duchowe poszuka swojego miejsca zamieszkania, które jest na Moim łonie.

52. Ale powiadam wam również, że podczas waszego sądu sami będziecie swoimi sędziami, ponieważ wasze sumienie, wasza wiedza i intuicja powiedzą wam, do jakiego stopnia okazaliście się godni i w którym duchowym mieszkaniu możecie zamieszkać. Jasno zobaczycie drogę, którą musicie pójść, bo po otrzymaniu Mojego Boskiego światła, rozpoznacie swoje czyny i ocenicie swoje zasługi.

53. W duchowej dolinie istnieje wiele zabłąkanych i zmąconych istot. Zanieście im Moje przesłanie i światło, gdy tam wejdziecie.

54. Możecie praktykować tę formę miłosierdzia, począwszy od teraz, poprzez modlitwę, dzięki której możecie nawiązać z nimi kontakt. Wasz głos będzie rozbrzmiewał w miejscu, gdzie mieszkają, i spowoduje, że obudzą się ze swojego głębokiego snu. Sprawi, że zapłaczą i oczyszczą się łzami skruchy. W tym momencie otrzymają promień światła, bo zaczną rozumieć swoje przeszłe marności, swoje błędy i grzechy.

55. Jakże wielki jest ból ducha, gdy obudzi go sumienie! Jakże korzy się wtedy przed spojrzeniem Najwyższego Sędziego! Jakże pokornie wydobywają się wtedy z jego wnętrza prośby o przebaczenie, przyrzeczenia i błogosławieństwa Mojego Imienia!

56. Wówczas duch zdaje sobie sprawę, że nie może zbliżyć się do doskonałości Ojca i kierując swoje spojrzenie na ziemię, na której nie potrafił skorzystać z czasu i możliwości zbliżenia się do celu, prosi o następne ciało, aby odkupić swoje błędy i wypełnić nieukończone misje.

57. Kto więc dokonał osądu? Czyż nie był to sam duch, który wydał werdykt [w swojej sprawie]?

58. Mój Duch jest lustrem, w którym musicie się przejrzeć i które powie wam jaki posiadacie stopień swojej czystości. (240, 41-46)

59. Kiedy wasz duch opuszcza ludzką powłokę i w sanktuarium duchowego życia gromadzi w swoim wnętrzu wspomnienia, aby zbadać swoją przeszłość i jej rezultaty, wiele z jego czynów, które tu na ziemi wydawały mu się doskonałe, godne zaprezentowania Panu i zasługujące jakiejś nagrody, w chwili tej medytacji wydadzą się małe. Duch zrozumie, że wiele czynów, które na świecie wydawały mu się dobre, były jedynie oznakami próżności, fałszywej miłości i miłosierdzia nieodczuwanego przez serce.

60. Kto według was dał duchowi światło doskonałego sędziego, aby mógł sam siebie osądzać? Sumienie, które w tamtej godzinie sprawiedliwości będzie lśnić z jasnością nigdy wcześniej nie widzianą, powie każdemu, które z jego dzieł na ziemi były dobre,

właściwe, autentyczne i prawdziwe, jak również co z tego, co zasiał na swej drodze było złe, fałszywe lub nieczyste.

61. Sanktuarium, o którym właśnie wam mówię, to sanktuarium sumienia. Świątynia, której nikt nie może sprofanować, świątynia, w której mieszka Bóg i z której wydobywa się Jego głos i Jego światło.

62. Na świecie nigdy nie wiedzieliście, jak wejść do tego wewnętrznego sanktuarium, gdyż wasza ludzka natura zawsze szuka sposobu, aby nie słuchać tego mądrego głosu będącego wewnątrz każdego człowieka.

63. Powiadam wam, że gdy wasz duch odrzuci swoją powłokę, będzie wreszcie mógł zatrzymać się przed bramą tego sanktuarium, aby przygotować się do wejścia. Przed tym ołtarzem ducha upadnie, wysłucha samego siebie, zbada swoje dzieła w świetle swojego sumienia i usłyszy przemawiający w nim głos Boga jako Ojca, jako Mistrza i jako Sędziego.

64. Żaden śmiertelnik nie jest w stanie sobie wyobrazić powagi tego momentu, przez który każdy musi przejść, aby dowiedzieć się, co dobrego nosi w sobie i jak to zachować, a także co musi odrzucić, ponieważ duch nie może tego dłużej nosić w sobie.

65. Kiedy duch czuje, że znajduje się przed obliczem własnego sumienia, które prezentuje się z całą jasnością prawdy, wtedy czuje się bez siły słuchać samego siebie; wolałby nigdy nie istnieć, ponieważ w jednej chwili całe jego życie przechodzi przed oczami: to, które pozostawił, które posiadał i które należało do niego, i z którego teraz musi się ostatecznie rozliczyć.

66. Uczniowie, ludzkości: „Przygotujcie się już w tym życiu na tamtą chwilę, abyście, gdy wasz duch zaprezentuje się na progu świątyni sumienia, nie uczynili z tej świątyni sali sądowej, bo duchowy ból będzie tak wielki, że nie będzie takiego bólu fizycznego, z którym można by go porównać.”

67. Chcę, abyście dokładnie przemyśleli to, co wam w tej lekcji powiedziałem, abyście wiedzieli, jak odbywa się wasz sąd w duchowej rzeczywistości. W ten sposób wymażecie ze swojej wyobraźni obraz, na którym wyobrażacie sobie proces sądowy, któremu przewodniczy Bóg w postaci starca, stawiającego po swojej prawicy dobre dzieci, aby mogły cieszyć się niebem, a po lewej stronie te złe, aby je skazać na wieczną karę.

68. Nadszedł więc czas, aby światło dotarło na sam szczyt waszego ducha i waszego zrozumienia, tak aby prawda mogła zajaśnieć w każdym człowieku i aby był on gotów na wejście do duchowego życia z godnością. (334, 5-11 i 14-15)

Odzyskanie duchowej świadomości

69. Nie ma w Moim Dziele Stworzenia nic bardziej pomocnego od cielesnej śmierci, aby pokazać każdemu duchowi stopień rozwoju jaki osiągnął podczas życia i nic bardziej pomocnego od Mojego Słowa, aby wznieść się do doskonałości. Oto powód, dlaczego Moje Prawo i Moja Doktryna raz za razem uparcie próbują wniknąć do waszych serc i dlaczego ból oraz zmienne koleje losu skłaniają człowieka do porzucenia ścieżek, które zamiast ducha wznosić, prowadzą go ku przepaści.

70. Jakże szczęśliwy poczuje się wasz duch w zaświatach, jeśli sumienie powie wam, że na ziemi zasialiście ziarno miłości. Cała przeszłość ukaże się przed waszymi oczami, a każde spojrzenie na to, co zrobiliście, dostarczy wam bezgranicznej przyjemności.

71. Przykazania Mojego Prawa, które nie zawsze byliście w stanie zachować w pamięci, także ukażą się przed waszym duchem, pełne jasności i światła. Zdobywajcie zasługi, które pozwolą wam przeniknąć w nieznane z oczami otwartymi na prawdę.

72. Istnieje wiele tajemnic, które człowiek bezskutecznie próbował wyjaśnić; ani ludzka intuicja, ani ludzka nauka nie były w stanie odpowiedzieć na wiele pytań stawianych przez ludzi. Przyczyna tkwi w tym, że istnieje wiedza zarezerwowana wyłącznie dla ducha, który wniknął do duchowej doliny. Tamte niespodzianki czekające na niego, tamte cuda i tamte objawienia będą częścią jego nagrody. Lecz zaprawdę powiadam wam, jeśli duch przyjdzie do duchowego świata z opaską na oczach, niczego nie zobaczy i w dalszym ciągu będzie widział wokół siebie tajemnice tam, gdzie wszystko powinno być jasnością.

73. Ta niebiańska Doktryna, którą wam przynoszę, ujawnia wiele piękna i przygotowuje was do tego, że gdy zaprezentujecie się w duchu przed sprawiedliwością wieczności, będziecie wiedzieli, jak zmierzyć się z cudowną rzeczywistością, która od tamtej chwili będzie was otaczać. (85, 42 i 63-66)

74. Przyjmijcie Moje światło, aby oświetlało drogę waszego istnienia i w godzinie śmierci uwolniło was od zmącenia [umysłu]. Wówczas, jak tylko przekroczycie bramy zaświatów, będziecie wiedzieli kim jesteście, kim byliście i kim będziecie. (100, 60)

75. Gdy wasze ciało, które nawet po śmierci nadal daje pokarm i życie, przenika w ziemię i łączy się z jej łonem zwiększając jej płodność, wasze sumienie, które jest ponad waszą istotą, nie pozostanie na ziemi, ale będzie towarzyszyć duchowi, by zaprezentować mu się jak książka, której głębokie i mądre lekcje mają być przez niego badane.

76. Tam wasze duchowe oczy otworzą się na prawdę i w mgnieniu oka będziecie wiedzieli, jak interpretować to, czego przez całe życie nie potrafiliście zrozumieć. Wtedy zrozumiecie, co to znaczy być "dzieckiem Boga i bratem dla swoich bliźnich." To wtedy zrozumiecie wartość wszystkiego, co posiadaliście i odczujecie smutek oraz skruchę za błędy, które zostały popełnione i za zmarnowany czas. Wtedy narodzą się w was najpiękniejsze postanowienia odnowy i zadośćuczynienia. (62, 5)

77. Od teraz kierujcie swoje wysiłki na ten sam cel, uzgodnijcie i zharmonizujcie swoje życie duchowe. Nikt nie został stworzony, aby kroczyć ścieżką lepszą niż jego brat i nikt nie powinien sądzić, że stoi na wyższym stopniu niż inni. Powiadam wam, w godzinie śmierci to właśnie Mój głos powie wam prawdę o poziomie rozwoju waszego ducha.

78. To właśnie wtedy, w tym krótkim momencie olśnienia w obliczu sumienia, wielu otrzyma swoją nagrodę, ale gdzie również wielu zobaczy, jak znika ich wielkość.

79. Czy chcecie ocalić siebie? Więc, przyjdźcie do Mnie drogą braterstwa. To jedyna droga, nie istnieje żadna inna; to droga, którą wytycza Moja maksyma: "Kochajcie się nawzajem." (299, 40-42)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 29
Oczyszczenie i wznoszenie ducha w zaświatach

Żal, skrucha i obwinianie siebie

1. Nie chcę, aby wasz duch się splamił ani też, abyście umarli dla prawdziwego życia. Dlatego doświadczam was Moją sprawiedliwością, gdy widzę was oddających się szkodliwym uciechom i przyjemnościom. Wasz duch musi czysty powrócić na Moje łono, tak samo jak z niego wyszedł.

2. Wszyscy, którzy pozostawiają ciało na ziemi i uwalniają się od tego świata w stanie dezorientacji, gdy ujrzą Moją obecność - ujawniającą się w świetle nieskończoności, które rozjaśnia sumienie - obudzą się ze swojego głębokiego snu pośród płaczu i rozpaczliwych wyrzutów sumienia. Przez cały czas, kiedy dziecko odczuwa ból, uwalniając się od swoich smutków, cierpi również Ojciec. (228, 7-8)

3. Żal i męczarnie z powodu braku zrozumienia, ból wynikający z braku duchowości niezbędnej do radowania się tym życiem - te i inne cierpienia są obecne w pokucie istot duchowych, które splamione lub bez przygotowania znajdą się na progu życia duchowego.

4. Czy widzicie, że Ja nie mogę traktować grzechów, niedoskonałości, albo zepsucia ludzi jako obrazy wobec Ojca, kiedy wiem, że ludzie sami sobie czynią zło. (36, 56)

5. Jakże pełne światła byłoby wasze życie i jak bardzo zaawansowana wasza nauka, gdybyście kochali swoich bliźnich i wykonywali wolę waszego Ojca, gdybyście poświęcili nieco waszej wolnej woli i działali zgodnie z tym, co nakazuje wam sumienie. Wówczas wasza nauka, przekraczając granice materialnego świata, dotknęłaby nadludzkich rzeczy, ponieważ jak dotąd, nawet się do tych granic nie zbliżyła.

6. Jakież zaskoczenie odczuwa duch naukowca, kiedy opuszcza ten świat i przychodzi zaprezentować się przed Boską prawdą. Tam chyli głowę zawstydzony, modląc się, aby wybaczono mu jego dumę! Był przekonany, że wiedział wszystko i że może wszystko, zaprzeczając istnieniu czegokolwiek poza swoją wiedzą i zrozumieniem. Jednakże znalazłszy się w obliczu Księgi Życia, w obliczu nieskończonego Dzieła Stwórcy, musi uznać swoją małość i pokłonić się w pokorze przed tym, który jest absolutną mądrością. (283, 48-49)

7. Nie obawiajcie się, myśląc o wszystkich swoich grzechach dokonanych na ziemi, przyjść do duchowej doliny. Jeśli pozwolicie, aby ból was oczyścił, a skrucha napełniła wasze serca, i jeśli będziecie walczyć o naprawienie waszych błędów, wtedy czyści i godni przyjdziecie przed Moje oblicze i nikt, nawet wasze sumienie, nie odważy się wam wtedy wypomnieć przeszłe niedoskonałości.

8. W doskonałej rezydencji dla każdego ducha jest miejsce, które poprzez czas i wieczność oczekuje na przybycie swego właściciela. Drabiną miłości, miłosierdzia, wiary i zasług przyjdziecie, jeden po drugim, do Mojego królestwa. (81, 60-61)

Sprawiedliwość, która rekompensuje

9. Niewielu miałem uczniów na tym świecie, a jeszcze mniejszą liczbę takich, którzy byli jak obraz Boskiego Mistrza. W duchowym świecie mam ich wielu, ponieważ to tam dokonują się większe postępy w studiowaniu Moich nauk. To tam Moje spragnione i głodne miłości dzieci otrzymują od Mistrza to, czego odmówiła im ludzkość. To tam

dzięki swojej cnocie błyszczą ci, którzy na ziemi byli ignorowani z powodu swojej skromności, i gdzie ci, którzy błyszczeli fałszywym światłem na tym świecie, płaczą smutni i pełni żalu.

10. To tam w zaświatach witam was w sposób, którego nie spodziewaliście się na ziemi, kiedy pełni łez pokuty błogosławicie Mnie. Nie ma znaczenia, czy podczas swojej życiowej wędrówki mieliście moment desperacji. Wezmę pod uwagę to, że mieliście dni wielkiego bólu, w których zademonstrowaliście swoje pogodzenie się z losem i kiedy błogosławiliście Moje Imię. Również i wy, w swojej małości, doświadczyliście trochę swoich Kalwarii, jednak te wywołane były waszym nieposłuszeństwem.

11. Oto dzięki kilku chwilom miłości i wierności Bogu uzyskujecie życie [wieczne] i łaskę w zaświatach. Tak Moja wieczna miłość odpowiada na chwilową miłość człowieka. (22, 27-29)

12. Wszystkie dobre czyny zostaną nagrodzone, lecz nagroda nie zostanie otrzymana na ziemi, ale w zaświatach. Ale jakże wielu z was pragnie cieszyć się chwałą tu na ziemi, nieświadomi tego, że ten, kto nie robi niczego dla swojego duchowego życia, będzie bez zasług, kiedy do niego wejdzie, a wtedy jego skrucha będzie wielka. (1, 21)

13. Ten, kto poszukuje wyróżnień i chwały na świecie, będzie je miał tutaj, ale będą one krótkotrwałe i nie będą nic warte w dniu jego wejścia do duchowego świata. Kto szuka pieniędzy, będzie miał swoją nagrodę tutaj, bo to jest to, czego szukał. Lecz kiedy przyjdzie czas, aby wszystko tutaj zostawić i zaprezentować się w zaświatach, nie będzie miał prawa domagać się odszkodowania dla swojego ducha, choć może uważać, że zrobił wiele dla miłosierdzia.

14. Z drugiej strony ten, kto zawsze rezygnował z pochlebstw i względów, kto zajęty sianiem dobra zrzekał się wszystkich nagród materialnych i czerpał radość z praktykowania miłosierdzia, ten nie pomyśli o nagrodach, ponieważ żyje nie dla własnej satysfakcji, ale dla satysfakcji innych. Jakże wielki będzie jego pokój i szczęście, gdy okaże się na łonie swojego Pana. (253, 14)

15. W obecnym czasie przynoszę wam nauki, które są czyste i doskonałe. Dlatego powiadam wam, że na koniec waszych dni tylko to, co uczyniliście w życiu z prawdziwej miłości zostanie uwzględnione, ponieważ tym pokażecie, że znaliście prawdę. (281, 17)

16 Pomimo, że możecie nie znać wartości dobrego uczynku w momencie jego dokonywania, nie myślcie sobie, że nigdy nie staniecie się świadomi dobra, które uczyniliście. Powiadam wam, że żadne z waszych dzieł nie pozostanie bez nagrody.

17. Kiedy znajdziecie się w duchowym królestwie, zobaczycie, że często mały czyn, pozornie o niewielkim znaczeniu, staje się początkiem łańcucha dobra, łańcucha, który inni wciąż przedłużają, ale który zawsze przyniesie satysfakcję temu, który dał mu początek. (292, 23-24)

18. Inspiruję was do zdobywania zasług, ale nie kierujcie się egoistyczną chęcią własnego zbawienia. Czyńcie to z myślą o waszych braciach i przyszłych pokoleniach, a wielka będzie ich radość, gdy znajdą drogę przygotowaną przez poprzedników. Wtedy wasza radość będzie wielka, gdyż radość i pokój waszych braci dotrze również do waszego ducha.

19. Jakże inaczej jest u tych, którzy dążą tylko do własnego zbawienia i szczęścia. Kiedy oni dotrą do miejsca, które przygotowali sobie swoimi czynami, nie zaznają chwili pokoju i radości, widząc jak ci, których pozostawili, niosą ciężkie brzemię swoich cierpień.

20. Zaprawdę powiadam wam, prawdziwi uczniowie tej Doktryny dokonują czynów miłości, które są sprawiedliwe i czyste, podobnie jak ich sumienie, które jest Moim własnym światłem. (290, 76-77)

21. Jeśli zachowujecie się pokornie, to wasze duchowe bogactwo będzie się zwiększać w oczekującym was życiu. Wtedy osiągniecie pokój dający wam najpiękniejsze odczucia waszego istnienia, a w waszym duchu narodzi się pragnienie służenia Ojcu, poprzez bycie wiernym stróżem wszystkiego co stworzyłem, pocieszeniem dla cierpiących i pokojem dla tych, którym go brakuje. (260, 29)

Wznoszenie się ducha do Bożego Królestwa

22. To jest Trzeci Czas, w którym wasz duch może już na ziemi zacząć marzyć o wielkiej wiedzy i wyższych miejscach do zamieszkiwania, bo ten, kto opuszczając ten świat posiada rozwinięte duchowe dary, a także nosi w swoim duchu wiedzę o tym, co zastanie, przejdzie bez zatrzymywania się przez wiele światów, dopóki nie przybędzie do tego, który zgodnie z jego zasługami będzie dla niego odpowiedni do życia.

23. Będziecie całkowicie świadomi swojego stanu duchowego, będziecie wiedzieć jak realizować swoją misję gdziekolwiek się znajdziecie, będziecie znać język miłości, harmonii i sprawiedliwości, i będziecie wiedzieć jak komunikować się z czystością języka duchowego, którym jest myśl. Nie będzie żadnych niebezpiecznych przeszkód, chaosu ani rozpaczy, i zaczniecie doświadczać najwyższej radości zbliżania się do rezydencji, które do was należą, ponieważ należą do wiecznego dziedzictwa. (294, 55)

24. Na Boskiej drabinie wznoszenia znajduje się nieskończona ilość istot, którym duchowa doskonałość umożliwia zajmowanie różnych stopni odpowiednio do stopnia osiągniętej ewolucji. Wasz duch został stworzony z wystarczającymi atrybutami, abyście ewoluowali wspinając się po tej drabinie doskonalenia i abyście osiągali cele ustalone w Boskim projekcie Stwórcy.

25. Nie znacie przeznaczenia tych istot, lecz powiadam wam, że jest ono doskonałe, jak wszystko przeze Mnie stworzone.

26. Ciągle jeszcze nie rozumiecie darów, które dał wam Ojciec, ale nie obawiajcie się, ponieważ później staniecie się ich świadomi i zobaczycie, jak ujawniają się w pełni.

27. Nieskończona liczba duchowych istot, które tak jak wy zamieszkują różne poziomy życia, połączona jest między sobą wyższą siłą, siłą miłości. Zostały one stworzone do walki o to by się wznosić, a nie do bezruchu. Ci, którzy wypełnili Moje przykazania, stali się wielcy w Boskiej miłości.

28. Lecz przypominam wam, że nawet wtedy, kiedy wasz duch stanie się wielki, osiągnie moc i mądrość, nie stanie się wszechmogący, gdyż jego atrybuty nie są nieskończone tak jak u Boga. Jednakże wystarczą one, aby doprowadzić was na szczyt waszej doskonałości prostą drogą, nakreśloną przez miłość Stwórcy od samego początku. (32, 34-37)

29. Wasz duch musi przejść siedem etapów duchowego rozwoju, aby osiągnąć doskonałość. Dziś, żyjąc na ziemi, nie wiecie na jakim stopniu drabiny się znajdujecie.

30. Znając odpowiedź na to pytanie waszego ducha, na razie nie mogę wam tego powiedzieć. (133, 59-60)

31. Każdy szczebel, każdy stopień, każde miejsce zamieszkiwania ducha przynosi mu większe światło i pełniejszą radość, jednakże najwyższy pokój i najpełniejsze szczęście znajduje się poza wszystkimi przejściowymi miejscami pobytu ducha.

32. Jakże wiele razy będziecie myśleli, że odczuwacie doskonałe szczęście na łonie Ojca, nie zdając sobie sprawy, że to szczęście jest jedynie obietnicą następnego świata, do którego pójdziecie po tym życiu. (296, 49-50)

33. Ilu jest takich, którzy marzą o umieraniu w nadziei, że ten moment doprowadzi ich do Mnie by Mnie wiecznie adorować w niebie, nie zdając sobie sprawy, że droga jest nieskończenie dłuższa niż myśleli. Aby wspiąć się o jeden szczebel po drabinie prowadzącej do Mnie, trzeba wiedzieć, jak przeżyć życie człowieka. Niewiedza jest przyczyną tego, że wielu nie rozpoznaje esencji Moich lekcji. (164, 30)

34. Z powodu ludzi uwolnione zostały żywioły zniszczenia. Wojna zasiała swoje ziarno w każdym sercu. Jakże wiele bólu zaznała ludzkość! Jak wiele spustoszenia, nędzy, żałoby i sierot pozostawiła na swojej drodze! Czy sądzicie, że duch tych, którzy polegli w walce, przepadł? Albo też, że ta część życia, która mieszka w człowieku i należy do wieczności, przestaje istnieć?

35. Nie, narodzie. Duch przetrwa wojnę i śmierć. Ta część Mojego własnego Ducha podniesie się z pól cierpienia i poszuka na Moich drogach nowego horyzontu, aby żyć dalej, rozwijając się i ewoluując. (262, 26-27)

36. Dałem wam ziemię, abyście posiedli ją w równym stopniu, żyli na niej w pokoju i traktowali jako tymczasowy dom, w którym będziecie rozwijać swoje dary i przygotowywać swojego ducha do nowego wyższego mieszkania.

37. Powiedziałem wam: "W domu Pana jest wiele mieszkań". Poznacie je, gdy się wzniesiecie. Każde z nich jest wznoszącym stopniem przybliżającym was do Mnie i zostanie osiągnięte w zależności od waszych czynów, gdyż wszystko podlega Boskiemu porządkowi i sprawiedliwości.

38. Nikt nie jest w stanie zapobiec waszemu przejściu z jednego poziomu na drugi, a na końcu każdego z nich będzie radość i uczta w waszym duchu, a także w Moim.

39. W ten sposób przygotowuję was, abyście wiedzieli, że długa jest droga, którą musicie przejść i nie zadowalajcie się swoimi pierwszymi czynami w przekonaniu, że otworzą one wam drzwi do tamtych mieszkań.

40. Powiadam wam również, że to wspaniałe i przynoszące satysfakcję dla ducha uczucie, kiedy ten dotrze na koniec etapu [duchowego rozwoju], zatrzyma się by spojrzeć wstecz na przebytą drogę, na swoje wielkie zmagania i dni goryczy, a także na godziny pokoju po pokonaniu każdej z niezliczonych przeszkód.

41. I na koniec triumf, rekompensata i sprawiedliwość promieniujące wokół was, a także obecny Duch Ojca, błogosławiący swojego syna, pozwalający mu odpocząć na swoim łonie, gdzie przygotuje się na następny etap. I tak przechodzi z jednego stopnia na drugi, aż w końcu dochodzi do najwyższego spełnienia: wiecznego zamieszkiwania we Mnie. (315, 34-36)

42. Iskra, która sprawia, że człowiek podobny jest do swego Stwórcy, będzie zbliżać się coraz bardziej do nieskończonego płomienia, z którego się wyłoniła i ten błysk światła będzie świetlistą, świadomą istotą tętniącą miłością, pełną mądrości i siły. Ta istota będzie cieszyć się stanem doskonałości, w którym nie ma nawet najmniejszego cierpienia lub niedoli, a tylko doskonałe i prawdziwe szczęście.

43. Gdyby nie takie było przeznaczenie waszego ducha, zaprawdę powiadam wam, nie przekazywałbym wam Mojej Doktryny w tak wielu lekcjach, ponieważ Prawo Pierwszego Czasu wystarczyłoby wam, byście żyli na ziemi w pokoju.

44. Lecz jeśli przeanalizujecie to, że przyszedłem i zamieszkałem wśród ludzi oraz obiecałem im nieskończenie lepszy świat po tym życiu, jeśli sobie także przypomnicie, że obiecałem wam swój powrót w innym czasie, aby dalej do was mówić i wyjaśnić wszystko, czego nie zrozumieliście, to wtedy w końcu odkryjecie, że duchowe przeznaczenie ludzi jest o wiele wyższe niż to sobie jesteście w stanie wyobrazić, a obiecane szczęście nieskończenie większe od tego, które sobie wyobrażaliście lub które przewidywaliście. (277, 48-49)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 30
Rozwój ducha poprzez reinkarnacje

Prawo ewolucji

1.Powiadam wam, człowiek musi wiedzieć, że jego duch wielokrotnie przychodził na ziemię, a pomimo tego, nie był w stanie wejść na szczyt góry, idąc ścieżką Mojego Prawa. (77, 55)

2.Dlaczego ludzkość, która była świadkiem rozwoju nauki i odkryć, w które wcześniej by nie uwierzyła, przeciwstawia się naturalnej ewolucji ducha? Dlaczego upiera się w tym, co przynosi jej zastój i czyni ospałą? To dlatego, że nie zechciała zajrzeć w życie wieczne. (118, 77)

3. Zrozumcie, że chociaż Dzieło Stworzenia wydaje się zakończone, wszystkie rzeczy nadal ewoluują, przekształcają się i stają się coraz doskonalsze. Czy wasz duch może uciec od tego Boskiego Prawa? Nie, Moje dzieci, nikt nie może powiedzieć ostatniego słowa o duchowym, o nauce, albo o życiu, bo to są Moje dzieła, które nie mają końca. (79, 34)

4. Jakże wielu ludzi sądzi na podstawie posiadanej wiedzy, że osiągnęli duchową wielkość, gdy tymczasem dla Mnie są jak dzieci zatrzymane w rozwoju. Powinni zdać sobie sprawę z tego, że wzniosłość ducha osiągana jest nie tylko poprzez rozwój umysłu, ale poprzez rozwój wszystkiego co dotyczy ich istoty, a wiele jest darów, które muszą wyewoluować, aby osiągnąć kompletność.

5. Dlatego ustanowiłem reinkarnację ducha jako jedno z Moich praw miłości i sprawiedliwości, aby zapewnić mu dłuższą drogę, która dostarczy niezbędnych możliwości dla osiągnięcia doskonałości.

6. Każde życie ziemskie jest [jedynie] krótką lekcją; w przeciwnym wypadku, okazje człowieka, aby zawrzeć w nim wypełnienie całego Mojego Prawa, byłyby zbyt krótkie. Jednakże konieczne jest, abyście zrozumieli cel tego życia, abyście wzięli z niego jego esencję i osiągnęli jego harmonię, która jest podstawą ludzkiej doskonałości. Wtedy będziecie mogli wejść na wyższy poziom, aż dotrzecie do życia duchowego, gdzie mam

dla was przygotowanych wiele lekcji, których muszę was nauczyć i wiele objawień, które muszę wam dać. (156, 28-29)

7. Jeśli wszystko rośnie, nieustannie się przekształca, rozwija i staje się bardziej doskonałe, dlaczego więc tylko wasz duch pozostaje w stagnacji na przestrzeni wieków?

8. Skoro poprzez naukę wiele odkryliście i wiele nauczyliście się, nie jest wam obca nieustająca ewolucja, której podlegają wszystkie istoty w Dziele Stworzenia. Dlatego chcę, abyście zrozumieli, że nie wolno wam waszego ducha pozostawić w takim opóźnieniu i stagnacji, w których utrzymywaliście go tak długo; że musicie starać się uzyskać harmonię ze wszystkim, co was otacza, aby mógł nadejść dla ludzi dzień, w którym natura, zamiast ukrywać swoje tajemnice, objawi je, a żywioły natury, zamiast być waszymi wrogimi, staną się waszymi sługami, współpracownikami i braćmi. (305, 6, 8)

Zmartwychwstanie ciała - rozumiane prawidłowo

9. Teraz świat będzie znał prawdę o zmartwychwstaniu ciała, które jest reinkarnacją ducha.

10. Reinkarnacja: powrót do świata materialnego poprzez ponowne narodzenie się; pojawienie się ducha w ludzkim ciele, aby kontynuować misję. To jest prawda o zmartwychwstaniu ciała, o którym mówili wam starsi, dając jej tak zniekształcone i absurdalne interpretacje.

11. Reinkarnacja jest darem, który Bóg przekazał waszemu duchowi, aby nigdy nie był on ograniczony do marności ciała, z jego krótkotrwałą egzystencją na ziemi i z jego naturalnymi niedoskonałościami; bo duch, pochodząc od wyższej natury, może wykorzystać tak wiele ciał, jak wiele będzie potrzebował do przeprowadzenia swoich wielkich zadań na świecie.

12. Dzięki temu darowi duch pokazuje swoją ogromną wyższość nad ciałem, nad śmiercią i nad wszystkim co ziemskie, pokonując śmierć, przeżywając jedno ciało po drugim i tak wiele z nich, jak wiele będzie mu powierzonych: pogromca czasu, przeciwności i pokus. (290, 53-56)

13. Jak mogliście kiedykolwiek uwierzyć, że w dniu sądu ciała zmarłych zostaną ożywione i połączą się ze swoim duchem, aby wejść do Królestwa Bożego? Jak mogliście w ten sposób interpretować to, czego uczono was w przeszłości?

14. Ciało należy do tego świata i tu pozostaje, podczas gdy uwolniony duch powraca do egzystencji, z której powstał. " To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem.” Zmartwychwstanie ciała jest reinkarnacją ducha, a jeśli niektórzy uważają, że jest to ludzka teoria, zaś inni, że jest to nowe objawienie, zaprawdę powiadam wam, że zacząłem to objawiać ludzkości od początku jej istnienia. Dowody na to możecie znaleźć w tekście Pisma Świętego, które jest świadectwem Moich dzieł.

15. Jednak w obecnym czasie objawienie dotarło do waszego ducha, który jest na wyższym poziomie ewolucji. Wkrótce zostanie ono trafnie uznane za jedno z najbardziej słusznych i przepełnionych miłością praw Stwórcy. Porzućcie dotychczasowe wyobrażenie o "Dniu Sądu [Ostatecznego]", bo nie jest to dzień taki jak wasz, lecz jest to przedział czasu. Koniec świata nie jest końcem planety, na której mieszkacie, ale egoistycznego życia, które na niej stworzyliście. (76, 41-43)

16. Tajemnica zmartwychwstania ciała została wyjaśniona poprzez objawienie reinkarnacji ducha. Dzisiaj wiecie, że przeznaczeniem tego prawa miłości i sprawiedliwości jest doskonalenie ducha, tak by nigdy się nie zgubił, ponieważ zawsze znajdzie otwarte drzwi jako okazję daną mu przez Ojca dla jego zbawienia.

17. Mój sąd nad każdym duchem, z powodu tego prawa, jest doskonały i nieugięty.

18. Tylko Ja wiem, jak was sądzić, ponieważ każde przeznaczenie jest niezrozumiałe dla ludzi. Dlatego nikt nie jest potępiany ani obnażany przed innymi.

19. Po zatraceniu się w grzechu, po tak wielu zmaganiach, zmiennych kolejach losu i tułaczkach, wasz duch przyjdzie do Mnie napełniony mądrością, wynikającą z jego doświadczenia, oczyszczony przez ból, wzniesiony przez zasługi i znużony długą pielgrzymką, ale prosty i radosny jak dziecko. (1, 61-64)

Zróżnicowane stany rozwoju ducha

20. Dawno temu wasz duch wyszedł ze Mnie, jednakże nie wszyscy rozwinęli się w taki sam sposób na ścieżce duchowego rozwoju.

21. Wszystkie przeznaczenia są różne, ale wszystkie prowadzą do tego samego celu. Dla jednych zarezerwowane są jedne doświadczenia, dla innych inne. Jedno dziecko wędruje jedną ścieżką, a inne podąży innym kursem. Wasze pojawienie się w tym istnieniu nie nastąpiło w tej samej chwili, również nie wrócicie w tym samym momencie. Niektórzy idą na przedzie, inni z tyłu, ale cel oczekuje każdego. Nikt nie wie, kto jest blisko ani kto jest daleko, ponieważ jesteście jeszcze mali, aby mieć tę wiedzę. Jesteście ludźmi i wasza próżność zaprowadziłaby was do zguby. (10, 77-78)

22. We wszystkich czasach, nawet w tych najbardziej odległych w historii ludzkości, mieliście przykłady ludzi o wzniosłym duchu. Jak możecie wytłumaczyć to, że nawet w najwcześniejszych czasach istnieli ludzie o rozwiniętym duchu, jeśli nie przechodziliby wcześniej przez szereg reinkarnacji, które pomogłyby im się wznieść?

23. To dlatego, że duch nie rodzi się w tym samym czasie co powłoka [cielesna] ani początek ludzkości nie zbiega się z początkiem ducha. Zaprawdę powiadam wam, żaden duch nigdy nie przyszedł na ten świat, nie egzystując wcześniej w zaświatach. A kto spośród was może znać lub zmierzyć czas, który spędził w innych sferach przed przyjściem na ziemię? (156, 31-32)

Wiedza o poprzednich ziemskich życiach i o stopniu własnego rozwoju

24. Kiedy duch jest złączony z ciałem, jest nieświadomy zasług, które zdobył w poprzednich życiach. Jednakże wie, że jego życie trwa wiecznie i że jest ono nieustającym rozwojem w dążeniu do osiągnięcia szczytu. Ale wy dzisiaj jeszcze nie wiecie jaką wysokość osiągnęliście. (190, 57)

25. Wasz umysł nie odbiera wrażeń ani wspomnień z przeszłości waszego ducha, ponieważ materia jest jak gruba zasłona, która nie pozwala wniknąć w życie duchowe. Jaki umysł byłby w stanie przyjąć obrazy i wrażenia, które duch zebrał na swojej drodze w przeszłości? Jaka inteligencja mogłaby skoordynować z ludzkimi wyobrażeniami to, co jest niepojęte?

26. Z powodu tego wszystkiego, na razie nie pozwoliłem wam się dowiedzieć kim jesteście duchowo ani jaka była wasza przeszłość. (274, 54-55)

27. Wszystkie Moje dzieła zapisane są w księdze pod tytułem: "Życie". Liczba jej stron jest niezliczona, a jej mądrość nieskończona; nie jest dostępna dla nikogo innego, oprócz Boga, który jest jej autorem. Ale w niej, na każdej stronie, zapisane jest krótkie streszczenie, w którym Ojciec jasno opisał każde z Jego dzieł, aby były w zasięgu każdego zrozumienia.

28. Również i wy piszecie księgę swojego życia, w której zapisane są wszystkie wasze dzieła i każdy z waszych kroków na długiej drodze ewolucji. Ta księga zostanie zapisana w waszym sumieniu i jutro to jej światłem wiedzy i doświadczenia będziecie oświetlać drogi swoich młodszych braci.

29. Jeszcze nie możecie nikomu pokazać waszej księgi, ponieważ nawet nie znacie jej zawartości. Ale wkrótce pojawi się światło w waszej istocie i będziecie w stanie pokazać swoim bliźnim stronice, które mówią o waszym rozwoju, waszej pokucie i doświadczeniach. Wtedy będziecie otwartą księgą dla ludzkości.

30. Błogosławieni ci, którzy swoją misję biorą w posiadanie, albowiem oni poczują, jak wspinają się po drabinie, którą Jakub zobaczył we śnie, a która jest duchową ścieżką prowadzącą istoty przed oblicze Stwórcy. (253, 6-8)

Miłość jako wymóg dla duchowego rozwoju

31. Tak jak wasze ciało potrzebuje do życia powietrza, słońca, wody i chleba, tak też duch potrzebuje odpowiedniego środowiska, światła i pożywienia dla siebie. Kiedy jest pozbawiony swobody wznoszenia się w poszukiwaniu pożywienia, wtedy słabnie, obumiera i rośnie niemrawo, jak dziecko skazane przez cały czas na pobyt w łóżeczku i zamknięte w sypialni; rośnie blade, jego kończyny sztywnieją, słabną zmysły, a jego zdolności zanikają.

32. Czy widzicie, że duch również może być sparaliżowany? A co, jeśli wam powiem, że świat jest pełen sparaliżowanych, niewidomych, głuchych i chorych w duchu. Duch żyjący w zamknięciu i bez swobody rozwijania się jest istotą, która nie rośnie ani w mądrości, ani w siłach, ani w cnotach. (258, 62-63)

33. Zaprawdę powiadam wam, tym co może was wznieść jest miłość, bo w niej jest mądrość, uczucie i wzniosłość. Miłość jest kompendium wszystkich atrybutów Boskości i Bóg rozpala ten płomień w każdej duchowej istocie.

34. Jak wiele lekcji wam dałem, abyście nauczyli się kochać? Jak wiele okazji, ludzkich istnień i reinkarnacji dostarczyło wam Boże Miłosierdzie! Lekcja powtarzana jest tak wiele razy, aż zostanie wyuczona. Gdy jest już wyuczona, nie ma powodu jej powtarzać, gdyż nie może być zapomniana.

35. Jeśli szybko nauczycie się Moich lekcji, nie będziecie musieli więcej cierpieć ani płakać nad waszymi błędami. Istota, która czerpie korzyści z lekcji otrzymanych na ziemi może wracać do tego świata, ale za każdym razem z większym zaawansowaniem i w lepszych warunkach. Pomiędzy jednym życiem a drugim zawsze będziecie mieli przerwę na wytchnienie, które potrzebne jest dla rozmyślań i odpoczynku przed rozpoczęciem nowego zadania. (263, 43-45)

Różne powody reinkarnacji

36. Zaprawdę powiadam wam, w żadnej epoce ludzkiego życia nie brakowało człowiekowi znajomości Mojego Prawa, ponieważ nigdy nie brakowało mu promyka

światła w jego duchu, intuicji w jego umyśle i przeczucia w sercu, które pochodziły od Boskiej iskry będącej jego sumieniem.

37. Tym niemniej, wasz duch powraca w zaświaty z opaską ciemności na oczach, a Ja powiadam wam: kto nie wykorzystuje lekcji zawartej w tym życiu, w tej dolinie prób, ten musi tam powrócić, aby dokończyć swoją restytucję i przede wszystkim, aby się uczyć. (184, 39)

38. Na innych światach duchowe istoty również cieszą się wolną wolą, grzeszą i gubią drogę, albo wytrwale czynią dobro i w konsekwencji wznoszą się, tak samo jak wy na ziemi. Jednak we wskazanym momencie ci, którzy zostali przypisani do tego świata, zstępują do niego albo w celu wypełnienia szlachetnej misji, albo do odbycia pokuty i restytucji.

39. Zgodnie z tym, jaką zapragną tę ziemię zobaczyć, dla jednych wyda się ona rajem, a dla innych piekłem. Dlatego, kiedy zrozumieją miłosierdzie Ojca, widzą jedynie wspaniałe życie usiane błogosławieństwami i naukami dla ducha: drogę, która przybliża ich do Ziemi Obiecanej.

40. Jedni odchodzą z tego świata z pragnieniem powrotu do niego, inni czynią to ze strachem przed koniecznością powrotu. Tak się dzieje, ponieważ nie nauczyliście się rozumieć harmonii, w której musicie żyć z Panem. (156, 33-34)

41. Niech nikt nie buntuje się na myśl o konieczności powrotu na tę planetę w innym ciele ani nie myśli, że reinkarnacja jest karą dla ducha. Wszystkie duchowe istoty przeznaczone do życia na ziemi muszą przejść przez prawo reinkarnacji, aby osiągnąć swoją ewolucję i zrealizować misję, którą im powierzyłem.

42. Nie tylko mało rozwinięte istoty duchowe muszą inkarnować ponownie, te rozwinięte również raz po raz powracają, dopóki ich dzieło nie zostanie ukończone.

43. Eliasz jest największym prorokiem, jaki przyszedł na ziemię, lecz pomimo dokonanych przez niego wielkich dzieł i wielkich prób, których doświadczył, musiał powrócić na ten świat w innym czasie, w innym ciele i pod innym imieniem.

44. To prawo miłości i sprawiedliwości długi czas było ludzkości nieznane, ponieważ gdyby ludzie znali je wcześniej, mogliby popaść w dezorientację. Jednakże Ojciec dał wam pewne objawienia i znaki, które były światłem zwiastującym obecny czas, erę wyjaśnienia wszelkich tajemnic. (122, 25-28)

Droga do doskonałości

45. Długa jest droga, którą musicie przejść, aby dojść do pełni światła. Żadna istota nie ma dłuższej drogi niż duch, drogi, której Ojciec, Boski rzeźbiarz formujący i wygładzający waszego ducha, nadaje doskonały kształt. (292, 26)

46. Zaprawdę powiadam wam, że aby dojść do pełnej czystości, wasz duch musi jeszcze długo oczyszczać się na tym świecie oraz w duchowej dolinie.

47. Wrócicie na tę planetę tyle razy, ile będzie to konieczne, a im mniej skorzystacie z możliwości, które daje wam Ojciec, tym bardziej odroczone zostanie wasze ostateczne wejście w prawdziwe życie i tym dłuższy będzie pobyt w dolinie łez.

48. W każdym ziemskim istnieniu każdy duch musi wykazać się swoim rozwojem i owocami swojej ewolucji, czyniąc za każdym razem zdecydowany krok naprzód.

49. Pamiętajcie, że jedynym dobrem, które przynosi wam korzyści jest dobro czynione bezinteresownie, z prawdziwej miłości i miłosierdzia dla innych. (159, 29-32)

50. W człowieku istnieją dwie siły, które zawsze walczą ze sobą: jego tymczasowa ludzka natura, a także jego duchowa natura, która jest wieczna.

51. Ta wieczna istota jest świadoma, że dla niej musi minąć bardzo dużo czasu, aby mogła dotrzeć do swojej duchowej doskonałości. Spodziewa się, że będzie miała wiele istnień i że dzięki nim przejdzie przez wiele prób zanim uzyska swoje prawdziwe szczęście. Duch przewiduje, że po łzach, bólu i wielokrotnym przechodzeniu przez śmierć ciała, osiągnie on szczyt, którego zawsze szukał w swoim pragnieniu doskonałości.

52. Z drugiej strony ciało, będąc kruche i małe, płacze, buntuje się i czasem sprzeciwia nakazom ducha, i dopiero gdy duch się rozwinie, stanie się silny i doświadczony w zmaganiach z ciałem i ze wszystkim co go otacza, jest w stanie zdominować ciało i poprzez nie manifestować siebie.

53. Długa jest pielgrzymka ducha i daleka jego droga, różnorodne i zmienne jego istnienia, a każda chwila przynosi inne próby, ale gdy je pokonuje, wznosi się, oczyszcza i doskonali.

54. Podczas swojego przejścia przez życie pozostawia ślad światła, dlatego bardzo często dla rozwiniętego ducha skargi jego ciała są nieistotne, ponieważ wie, że są one przejściowe i że w swojej podróży nie może się zatrzymywać z powodu zdarzeń, które uważa za nieważne.

55. Momentalnie koncentruje swoją uwagę na słabościach ciała, wiedząc jednak, że nie wolno mu zbyt mocno kochać tego, co żyje krótko i wkrótce zniknie pod ziemią. (18, 24 i 27-28)

Uniwersalna szkoła życia

56. Od początku istnienia ludzkości reinkarnacja ducha istnieje jako prawo miłości i sprawiedliwości, a także jest jedną z form, w jakiej Ojciec demonstruje swoją nieskończoną łaskę. Reinkarnacja nie dotyczy tylko tego Czasu, ale wszystkich czasów; nie powinniście myśleć, że ta tajemnica właśnie teraz została wam odsłonięta. Od najstarszych czasów istniało w człowieku przeczucie dotyczące reinkarnacji ducha.

57. Lecz ludzie w pogoni za materialistyczną nauką i bogactwami świata, pozwolili zdominować siebie przez pasje ciała, pozbawiając wrażliwości te zmysły u siebie, przy pomocy których postrzegany jest duchowy [świat] i stając się ślepi i głusi na wszystko, co dotyczy ducha. (105, 52)

58. Zanim was stworzyłem byliście we Mnie; później jako duchowe stworzenia byliście w miejscu, w którym wszystko pulsuje w doskonałej harmonii, gdzie odżywiałem was esencją życia i źródłem prawdziwego światła.

59. Ból nie został stworzony przez Ojca. W czasach, o których mówię, nie mieliście powodu, aby narzekać i nad czymkolwiek lamentować, czuliście w sobie chwałę, bo w swoim doskonałym życiu byliście symbolem tego istnienia.

60. Ale kiedy opuściliście tamto miejsce, dałem waszemu duchowi szatę; a wy spadaliście wciąż niżej i niżej. Od tamtej pory wasz duch stopniowo ewoluował, aż osiągnął płaszczyznę, na której teraz jesteście i w której świeci światło Ojca. (115, 4-5)

61. Ostatecznym celem każdego ducha, po oczyszczeniu się i osiągnięciu doskonałości, jest połączenie się z Bogiem. Dlatego waszą drogę wypełniam światłem i daję waszemu duchowi siłę, abyście mogli krok po kroku wznosić się. Miejsca, które będziecie zamieszkiwać w duchowej dolinie, wyznaczone zostaną zgodnie z poziomem duchowego rozwoju, jaki osiągnęliście opuszczając ziemię, ponieważ wszechświat został stworzony jako szkoła doskonalenia dla ducha. (195, 38)

62. Gdybym dał wam wszystko w tym życiu, wtedy nie chcielibyście wspinać się wyżej na kolejny stopień, a tak to, czego nie osiągnęliście w jednym istnieniu, szukacie w następnym, a to, czego nie dostaniecie w tym, jest wam obiecane w wyższym życiu. I tak dzieje się przez całą wieczność, krok po kroku, nieskończoną drogą ducha.

63. Gdy słuchacie Moje Słowo, wydaje się niemożliwe, aby wasz duch mógł być w stanie osiągnąć tak wielką doskonałość, lecz Ja powiadam wam, że dziś [tylko dlatego] wątpicie w wielkie przeznaczenie ducha, ponieważ patrzycie tylko na to, co możecie zobaczyć swoimi materialnymi oczami: marność, niewiedzę, zło. Jest tak, ponieważ u jednych duch jest chory a u innych sparaliżowany. Są tacy, którzy są ślepi i tacy, którzy duchowo są martwi. W obliczu tak wielkiego duchowego ubóstwa musicie wątpić w przeznaczenie, które wieczność dla was przygotowała.

64. Tak oto żyjecie w tym czasie materializmu i miłości do świata, lecz światło Mojej prawdy przychodzi do was, aby rozproszyć mroki czasów, które minęły, zapowiadając światłem jutrzenki nadejście nowej ery, w której duch zostanie oświecony Moimi naukami. (116, 17-18)

65. Wielu z was nie będzie miało więcej możliwości powrotu na ziemię, aby naprawić popełnione tam błędy; nie będziecie posiadali tego narzędzia, jakie macie dzisiaj, waszego ciała, na którym się opieracie. Musicie zrozumieć, że przyjście na świat jest przywilejem dla ducha, nigdy karą. Dlatego też musicie z tej łaski skorzystać.

66. Po tym życiu pójdziecie do innych światów, aby otrzymać nowe lekcje i znaleźć nowe okazje do dalszego wznoszenia się i doskonalenia. Jeśli wypełniliście wasze obowiązki jako ludzie, opuścicie ten świat z satysfakcją wykonania zadania, nosząc pokój w swoim duchu. (221, 54-55)

67. Mój głos wzywa wielkie ludzkie rzesze, ponieważ wiele duchowych istot zbliża się do końca swojej pielgrzymki na ziemi.

68. To przygnębienie, to znużenie i ten smutek, który noszą w sercu jest dowodem na to, że pragną już wyższego miejsca zamieszkiwania, lepszego świata.

69. Ale konieczne jest, aby ostatnia faza ich życia na ziemi odbywała się w zgodzie z nakazami ich sumienia, tak aby ślady ich ostatnich kroków pozostawionych na ziemi były błogosławieństwem dla przyszłych pokoleń, które wtedy przyjdą na ziemię, aby wypełnić swoje rozmaite misje. (276, 4)

70. Ten świat nie jest wieczny i nie ma potrzeby, aby taki był. Kiedy to miejsce zamieszkiwania nie będzie dłużej pełniło roli jaką pełni dziś, zniknie.

71. Gdy wasz duch nie będzie więcej potrzebował lekcji, które to życie daje, ponieważ czekają na niego wyższe lekcje w innym świecie, wtedy ze światłem zdobytym w zmaganiach tego życia powie: „Jak jasno rozumiem teraz, że wszystkie te zmienne koleje losu w tym życiu były tylko doświadczeniami i lekcjami, których potrzebowałem, aby rozumieć lepiej. Jakże długa wydawała mi się ta podróż w chwilach, kiedy przytłaczały mnie cierpienia. Ale teraz, gdy wszystko przeminęło, jakże krótka i ulotna wydaje się w obliczu wieczności.” (230, 47)

72. Raduj się ludzkości! Pomyślcie o sobie, jak o migrujących ptakach przelatujących przez ten świat pełen łez, nędzy i cierpienia. Cieszcie się, że nie jest to wasz dom na wieczność. Lepsze światy czekają na was.

73. A gdy będziecie żegnać się z ziemią, uczynicie to bez żalu, tutaj pozostaną bolesne pojękiwania, trudy i łzy. Powiecie temu światu "żegnaj" i wzniesiecie się do tych wyższych światów, które na was czekają. Stamtąd zobaczycie ziemię jako punkt w przestrzeni, który będziecie wspominać z miłością. (230, 51)

Siła przekonywania Doktryny o reinkarnacji

74. Światło Spirytualizmu objawia światu prawdę, sprawiedliwość, powód i miłość zawartą w duchowym darze reinkarnacji. Niemniej jednak na początku świat będzie zaciekle zwalczał to objawienie, nadając mu pozory obcej i fałszywej doktryny, aby wzbudzić nieufność w ludziach dobrej wiary.

75. Bezowocne i daremne okażą się wysiłki poczynione przez religie, aby utrzymać swoich wiernych w rutynie starych wierzeń i przestarzałych zwyczajów, ponieważ nikt nie może zatrzymać Boskiego światła, głęboko przenikającego do świadomości, budzącego ducha do ery objawień i Boskiej ufności, ery wyjaśnienia wątpliwości i tajemnic, a także ery duchowego wyzwolenia.

76. Nikt nie będzie również w stanie powstrzymać fali, która powstanie, gdy ludzkość rozpocznie poszukiwania swojej wolności myśli, ducha i wiary. (290, 57-59)

Etapy reinkarnacji ducha

77.Wzywam wszystkich pielgrzymów, aby posłuchali Mojego głosu, który zaprasza ich do wznoszenia się i objęcia życia wiecznego.

78. Dziś, kiedy to Boskie Słowo jest słyszalne, wykorzystajcie Je i oświećcie się dzięki Niemu, albowiem w mądrości jest światło i wasze zbawienie.

79. Jeśli Moje Prawo uczy was moralności, sprawiedliwości i porządku we wszystkich aspektach waszego życia, to dlaczego szukacie niesprzyjających dróg, które przynoszą wam ból, a odchodząc w zaświaty i pozostawiając swoje ciało na ziemi, płaczecie, bo tak bardzo kochaliście tę materialną powłokę?

80. Kiedy poczujecie, że ciało materialne już do was nie należy i że musicie podążać drogą prowadzącą do Mnie, wtedy zapytam: „Moje dziecko, jaki dar Mi przynosisz? Czy przestrzegałeś Moje przykazania, gdy żyłeś na ziemi?"

81. Jednak wasz duch jest zawstydzony i przygnębiony, ponieważ nie przynosi daru miłości Temu, który tak bardzo was kocha i który dał wam tak wiele. Ukuliście łańcuchy, które przytłoczyły waszego ducha, a ten, straciwszy łaskę, przychodzi bez światła, płacze i ubolewa. Słyszy głos Ojca, który go wzywa, ale ponieważ się nie rozwinął i nie czuje się godny przyjścia do Niego, waha się i czeka.

82. Czas mija i duch znowu słyszy ten głos. W swoim bólu pyta się, kto do niego mówi, a głos odpowiada: „Obudź się! Czy nie wiesz skąd przychodzisz ani dokąd idziesz?" Wtedy duch, podnosząc swoje oczy, widzi ogromne światło, w blasku którego czuje się mały. Przypomina sobie, że już istniał zanim został wysłany na ziemię i że był kochany przez Ojca, od którego teraz dochodzi ten głos, a który cierpi, widząc go w tak żałosnym stanie. Duch wie, że był wysyłany do różnych miejsc zamieszkania, aby

podróżować trudnymi ścieżkami, a także, że swoją nagrodę musi osiągnąć dzięki zasługom.

83. I dziecko pyta: „Skoro przed wysłaniem na ziemię byłem Twoim ukochanym stworzeniem, to dlaczego nie zachowałem cnót? Dlaczego, aby móc wrócić do Ciebie, musiałem zstąpić [na ziemię], by cierpieć i pracować?”

84. Głos odpowiada mu: „Wszystkie duchowe istoty podlegają prawu ewolucji i na tej drodze Duch Ojca zawsze was chroni, czerpiąc radość z dobrych uczynków swoich dzieci. Wysłałem was na ziemię, abyście uczynili z niej miejsce zmagań dla duchowego doskonalenia, a nie dolinę wojny i bólu”.

85. Powiedziałem wam, abyście się mnożyli i nie byli jałowi. Lecz kiedy wy powracacie do duchowej doliny nie przynosząc żadnych plonów i przychodząc bez łaski, którą was obdarzyłem, wtedy płaczecie. Dlatego wysyłam was ponownie [na ziemię] i mówię, abyście się oczyścili, odszukali to, co utraciliście i abyście pielęgnowali swoją wzniosłość.

86. Duch powraca na ziemię i szuka małego i delikatnego ludzkiego ciała, aby w nim spocząć i rozpocząć nową podróż. Znajduje przeznaczone dla niego małe dziecko i łączy się z jego ciałem, aby dokonać pokuty za swoje błędy wobec Mojego Prawa. Wiedząc, co musi uczynić i świadomy, że jest tchnieniem Ojca, duch przychodzi na ziemię jasno świadomy swojej misji.

87. W pierwszych latach jest niewinny, zachowuje swoją czystość i pozostaje w kontakcie z duchowym życiem. Później zaczyna poznawać grzech. Z bliska ogląda pychę, arogancję i bunt człowieka wobec sprawiedliwych praw Ojca, a ciało, uparte z natury, zaczyna przenikać złem. Popadając w pokusy duch zapomina o misji, którą przyniósł na ziemię i zaczyna dokonywać czynów sprzecznych z Prawem. Duch i materialne ciało próbują zakazanych owoców i kiedy wpadają w otchłań, zaskakuje ich ostatnia godzina [życia].

88. Po raz kolejny okazuje się w duchowej dolinie, zmęczony i przygnieciony brzemieniem swoich win. Wtedy przypomina sobie głos, który kiedyś mówił do niego i który nadal go wzywa. I po wylaniu wielu łez, czując się zagubiony i nie wiedząc kim jest przypomina sobie, że już był w tym miejscu.

89. Wtedy Ojciec, który stworzył go z tak wielką miłością, pojawia się na jego drodze pytając: „Kim jesteś? Skąd idziesz i dokąd zmierzasz?”

90. Dziecko rozpoznaje w tym głosie Słowo Tego, który dał mu istnienie, inteligencję i dary; głos Ojca, który zawsze przebacza, oczyszcza i usuwa ciemność, prowadząc ku światłu. Dziecko, wiedząc, że jest przed [obliczem] Sędziego, drży i mówi: „Ojcze, moje nieposłuszeństwo i moje długi wobec Ciebie są bardzo wielkie, nie mogę aspirować do życia w Twoim domu, bo nie mam zasług. Dzisiaj, kiedy wróciłem do duchowej doliny widzę, że tylko zgromadziłem błędy, które muszę naprawić.”

91. Ale kochający Ojciec raz jeszcze wskazuje drogę i po raz kolejny duch wciela się, tworząc część ludzkości.

92. Tym razem doświadczony i silniejszy podporządkowuje sobie materialne ciało, aby je kontrolować i aby było ono posłuszne nakazom Boga. Rozpoczyna się bitwa. Duch zwalcza grzechy, które powodują upadek człowieka i chce skorzystać z możliwości, jakie otrzymał dla swojego zbawienia. Walczy od początku do końca. A kiedy siwe włosy zalśnią na skroniach, a ciało, które wcześniej było silne i zdrowe, zacznie powoli uginać się pod ciężarem lat i tracić energię, wtedy duch będzie czuł się

silny, bardziej rozwinięty i doświadczony. Jakże wielki i obrzydliwy wydaje się teraz grzech dla tej istoty! Odwraca się od niego i dociera do końca swojej podróży. Teraz czeka tylko na moment, w którym Ojciec go wezwie, gdyż doszedł do wniosku, że Boskie Prawo jest sprawiedliwe, że wola Boska jest doskonała i że Ojciec żyje po to, aby dać życie i zbawienie swoim dzieciom.

93. A gdy przychodzi ostatni dzień, czuje śmierć w swoim ciele, ale nie odczuwa bólu; odchodzi w milczeniu i z szacunkiem. Patrzy i w duchu, jakby miał lustro przed sobą, widzi siebie pięknego i promieniującego światłem. Wtedy Głos go pyta: „Dokąd idziesz dziecko?" A ten, wiedząc kim jest, zbliża się do Ojca, pozwalając Boskiemu światłu przeniknąć jego istotę i mówi w ten sposób: „O Stwórco, O wszechobecna miłości, przychodzę do Ciebie, aby odpocząć i przekazać wypełnienie mojej misji."

94. Rachunek został wyrównany i duch jest zdrowy, oczyszczony i wolny od kajdan grzechu; widzi też przed sobą nagrodę, która na niego czekała.

95. Potem czuje, jak stapia się ze światłem Ojca, jak jego radość staje się większa; widzi krainę pokoju, ziemię świętą, i odczuwa głęboką ciszę, odpoczywając na łonie Abrahama. (33, 14-16)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 31
Odkupienie i wieczne zbawienie

Korekta błędnych koncepcji odkupienia

1. Wielu ludzi zaakceptowało myśl, że wszystkie łzy tego świata spowodowane zostały przez grzechy jego pierwszych mieszkańców, a w swojej nieporadności w interpretacji przypowieści doszli do wniosku, że Chrystus przyszedł zmyć tę plamę własną krwią. Gdyby to stwierdzenie było prawdziwe, to dlaczego pomimo tego, że ofiara ta została już złożona, ludzie nadal grzeszą i cierpią?

2. Jezus przyszedł na ziemię, aby pokazać ludziom drogę do [osiągnięcia] doskonałości, drogę, którą demonstrował własnym życiem, własnymi słowami i czynami. (150, 43-44)

3. Wszyscy osiągniecie cel poprzez wypełnienie swojej misji; w tym celu daję wam Moje nauki, które są niewyczerpane, abyście wspinali się drabiną waszej ewolucji. To nie Moja krew was wybawi, to Moje światło w waszym duchu was uratuje. (8, 39)

4. Nowy krzyż zostanie Mi dany w Trzecim Czasie. Ten nie będzie widoczny dla oczu śmiertelników, ale z jego wysokości wyślę ludziom Mój przekaz miłości; a Moja krew, którą jest esencja Mojego Słowa, zostanie zamieniona w światło dla ducha.

5. Ci, którzy Mnie w tamtym czasie sądzili, dzisiaj są pełni skruchy i przynoszą w swoim duchu światło do serca ludzkości, aby naprawić swoje błędy.

6. Aby Moja Doktryna zatriumfowała nad niegodziwością ludzką, musi być najpierw ubiczowana i wyśmiana jak Chrystus. Konieczne jest, aby z każdej rany wypłynęło Moje

światło i rozjaśniło ciemności tego świata, któremu brakuje miłości, a także, aby Moja niewidzialna krew rozlała się na ludzkość, pokazując jej ponownie drogę do odkupienia. (49, 17-19)

7. Powiadam wam jeszcze raz, że we Mnie cała ludzkość zostanie uratowana. Ta krew przelana na Kalwarii jest życiem dla ducha; ale nie jest nim sama krew, która spadła na prochy ziemi, lecz Boska miłość, którą ta krew symbolizuje. Teraz, kiedy mówię wam o Mojej krwi, wiecie jakie znaczenie ona posiada.

8. Wielu ludzi przelało swoją krew w służbie Panu i z powodu miłości do swoich braci, lecz ta nie reprezentowała Boskiej miłości, tylko duchową, ludzką.

9. Krew Jezusa reprezentuje Boską miłość, gdyż nie ma w niej skazy. Mistrz nigdy nie nosił w sobie żadnego grzechu, a ze swojej krwi oddał nawet ostatnią jej kroplę, abyście zrozumieli, że Bóg jest wszystkim dla swoich stworzeń i że dla nich oddaje się całkowicie, bo kocha je nieskończenie.

10. Jeśli proch ziemi wchłonął ten płyn, który podtrzymywał życie w ciele Mistrza, to stało się to po to, abyście zrozumieli, że Moja Doktryna ma uczynić ludzkie życie owocnym poprzez Boskie nawodnianie jej miłością, mądrością i sprawiedliwością.

11. Świat - nieufny i sceptyczny wobec słów i przykładów Mistrza - zwalcza Moje nauki, mówiąc, że chociaż Jezus przelał swoją krew, aby uratować ludzi od grzechu, to świat i tak nie został uratowany; i codziennie grzeszy więcej, pomimo że jest bardziej rozwinięty.

12. „Gdzie jest zatem moc tamtej krwi odkupienia?" - pytają ludzie, podczas gdy ci, którzy powinni wskazywać na prawdziwe podstawy Mojej Doktryny, nie wiedzą, jak zaspokoić ciekawość tych, którzy są głodni światła i spragnieni prawdy.

13. W obecnym czasie, powiadam wam, pytania tych, którzy nie wiedzą, zawierają więcej podstaw i sensu niż odpowiedzi i wyjaśnienia tych, którzy twierdzą, że znają prawdę.

14. Lecz Ja znowu przyszedłem, aby mówić do was, i oto Moje słowa dla tych, którzy myślą, że krew uratowała grzeszników przed Boską sprawiedliwością, że uratowała ona wszystkich, którzy byli straceni i skazani na męczarnie.

15. Powiadam wam, gdyby Ojciec, który wie wszystko, uważał, że ludzie nie zrozumieją i nie wykorzystają wszystkich nauk, które im Jezus przekazał słowami i czynami, zaprawdę, nigdy by Go nie wysłał; albowiem Stwórca nigdy nie uczynił niczego niepotrzebnego, niczego, co nie miałoby przynieść owocu. A jeśli Go przysłał, aby się urodził, aby wzrastał, cierpiał i umarł wśród ludzi, to dlatego, iż wiedział, że to jaśniejące i owocne życie Mistrza swoimi dziełami wytyczy niezatartą drogę; nieusuwalny ślad, aby wszystkie Jego dzieci mogły znaleźć ścieżkę prowadzącą do prawdziwej miłości i aby stosowanie się do Jego Doktryny mogło doprowadzić ich do miejsca, w którym będzie oczekiwał ich Stwórca.

16. [Ojciec] wiedział również, że tamta krew świadcząca o czystości i nieskończonej miłości, przez przelanie jej do ostatniej kropli, nauczy ludzi z wiarą w swojego Stwórcę wypełniać misję, która ich wzniesie aż do Ziemi Obiecanej. Tam, prezentując Mi jej wypełnienie, będą mogli rzec: "Panie, wszystko zostało dokonane."

17. Teraz mogę wam powiedzieć, że to nie godzina przelania Mojej krwi na krzyżu była godziną ogłoszenia zbawienia ludzi. Moja krew pozostaje tu, w obecnym świecie,

żywa i świeża, nakreślając krwawym śladem Mojej męki drogę waszej pokuty, która poprowadzi was do zdobycia miejsc zamieszkania, które Ojciec wam obiecał.

18. Powiedziałem wam: „Ja jestem źródłem życia, przyjdźcie i zmyjcie wasze plamy, abyście wolni i niezagrożeni mogli pójść do swojego Ojca i Stwórcy."

19. Moje źródło miłości jest niewyczerpane i nieskończone; o miłości mówi Moja krew przelana w tamtym czasie; to miłość podpisała Moje Słowo i opieczętowała Moją Doktrynę. (158, 23-33)

20. Teraz, wiele stuleci od tych wydarzeń, powiadam wam, że pomimo przelanej przeze Mnie krwi za całą ludzkość, tylko tym, którzy podążali ścieżką wskazaną przez Jezusa, udało się osiągnąć zbawienie, podczas gdy ci, którzy tkwią w swojej ignorancji i fanatyzmie, w swoich błędach i w grzechu, nie są jeszcze uratowani.

21. Powiedziałem wam, że gdybym tysiąc razy stał się człowiekiem i tysiąc razy umarł na krzyżu, to tak długo, jak długo ludzie nie pójdą za Mną, nie osiągną swojego zbawienia. To nie Mój krzyż ma was uratować, lecz wasz własny. Ja niosłem Mój na plecach, na nim umarłem jako człowiek i w jednej chwili znalazłem się na łonie Ojca. Powinniście Mnie naśladować w łagodności i miłości, niosąc z prawdziwą pokorą swój krzyż na własnych ramionach, aż osiągnięcie ostateczny cel waszej misji, tak abyście również wy mogli znaleźć się u waszego Ojca. (168, 16-17)

22. Nie istnieje nikt, kto nie chciałby znaleźć szczęścia, a im bardziej trwałe, tym lepiej. Dlatego przychodzę pokazać wam drogę, która prowadzi do najwyższego i wiecznego szczęścia. Niemniej jednak Ja tylko ją wam wskazuję, pozostawiając wam wybór tej drogi, która wam najbardziej odpowiada.

23. Pytam was: "Jeśli tęsknicie za szczęściem, to dlaczego nie siejecie go, aby go później zebrać?" Jakże niewielu jest tych, którzy odczuwają potrzebę oddania się innym ludziom! (169, 37-38)

24. Błędne macie wyobrażenie o znaczeniu życia na ziemi, o tym, czym jest duch i czym jest duchowa dolina.

25. Większość wierzących myśli, że jeśli żyją z pewną uczciwością, albo w ostatnim momencie swojego życia okażą skruchę z powodu popełnionych błędów, to zapewnią tym chwałę swojemu duchowi.

26. To fałszywe przekonanie - oślepiające ludzi i nie pozwalające im wytrwać w swoim życiu w zgodzie z prawem - powoduje, że gdy ich duch opuści ten świat i wejdzie do duchowego świata stwierdza, że znalazł się w miejscu, w którym nie widzi cudów, które sobie wyobrażał, ani nie odczuwa najwyższego szczęścia, do którego myślał, że ma prawo.

27. Czy wiecie, co dzieje się z tymi istotami, które były pewne, że osiągną niebo, a zamiast tego odnalazły jedynie chaos? Nie zamieszkując dłużej ziemi z powodu braku podpory powłoki cielesnej i nie będąc w stanie wznieść się na wyżyny, gdzie znajdują się mieszkania duchowego światła, nie zdając sobie z tego sprawy, tworzą dla siebie świat, który nie jest ani ludzki, ani w pełni duchowy.

28. To wtedy duch zadaje pytanie: "Czy to jest chwała? Czy to jest mieszkanie przeznaczone przez Boga dla ducha po tak długiej wędrówce na ziemi?"

29. "Nie", mówią inni. "To nie może być łono Pana, gdzie może istnieć tylko światło, miłość i czystość".

30. Powoli, dzięki bólowi i medytacji, duch zaczyna rozumieć. Rozumie Boską sprawiedliwość i oświecony światłem sumienia ocenia swoje przeszłe dzieła, odkrywając, że były marne i niedoskonałe, niegodne nagrody, której oczekiwał.

31. Wtedy z tym przygotowaniem pojawia się pokora i rodzi się chęć powrotu do porzuconych dróg, aby wymazać swe plamy, naprawić błędy i zyskać prawdziwe zasługi przed Ojcem.

32. Konieczne jest wyjaśnienie tych rzeczy ludzkości, aby mogła ona zrozumieć, że życie w ciele jest okazją dla człowieka na zdobycie zasług dla swojego ducha; zasług, które wyniosą go aż stanie się godny zamieszkiwania rezydencji o doskonalszej duchowości, gdzie będzie ponownie musiał zdobywać zasługi, aby nie zatrzymywać się w miejscu i aby kontynuować swoje wznoszenie, krok po kroku, bo w Domu Ojca jest wiele rezydencji.

33. Jak mówi wam wieczne Prawo Ojca, te zasługi zyskujecie poprzez miłość. I w ten sposób wasz duch, wznosząc się po drabinie doskonalenia, krok po kroku, będzie się uczył ścieżki prowadzącej do chwały, do prawdziwej chwały, która jest doskonałością ducha. (184, 40-45)

34. Zaprawdę powiadam wam, gdybym w obecnym czasie przyszedł jako człowiek, wasze oczy nadal widziałyby Moje świeże i krwawiące rany, ponieważ grzechy ludzi nie skończyły się i ponieważ nie chcą oni swojego odkupienia w pamięć krwi przelanej przeze Mnie na Kalwarii będącej dowodem Mojej miłości do ludzkości. Lecz Ja przyszedłem w duchu, aby oszczędzić wam wstydu oglądania dzieła tych, którzy Mnie osądzili i skazali na ziemi.

35. Wszystko zostało wybaczone; lecz w każdym duchu istnieje coś, co przelałem na krzyżu za wszystkich. Nie myślcie, że tamto tchnienie i tamta krew osłabiły się lub zostały stracone. One symbolizowały duchowe życie, które od tamtej chwili wylewałem na wszystkich ludzi. Co więcej - to poprzez tę krew, która przypieczętowała Moje Słowo i potwierdziła to, co powiedziałem i czyniłem na ziemi - ludzie powstaną w poszukiwaniu odnowienia swojego ducha.

36. Moje Słowo, Moje dzieła i Moja krew nie były i nie będą daremne. Jeśli czasem wydaje się wam, że Moje imię i Moje Słowo zostały prawie zapomniane, to wkrótce zobaczycie, jak pojawiają się na nowo, pełne wigoru, życia i czystości, jak nasienie, które pomimo ciągłych przeciwności, nigdy nie umiera. (321, 64-66)

37. Krew Jezusa zamieniona w światło odkupienia nadal wnika do każdego ducha jako ratunek. Mój Duch wiecznie daje zbawienie i światło, nieprzerwanie przenikając promieniami światła w miejsca, gdzie panuje ciemność. W każdym momencie Mój Boski Duch wylewa się na wszystkie Moje dzieci, ale nie jako ludzka krew, lecz jako esencja i duchowe życie. (319, 36)

Na niebo trzeba sobie zasłużyć

38. Ludzie zdominowani przez siłę swoich pasji tak bardzo pogrążyli się w swoich grzechach, że całkowicie stracili nadzieję na zbawienie. Ale nie ma nikogo, kto nie mógłby zostać uratowany. Albowiem duch obudzi się - gdy zrozumie, że ludzkie zawieruchy nie ustaną, dopóki nie zacznie on słuchać głosu sumienia - i wypełni Moje Prawo, aż dotrze do końca swojego przeznaczenia, które nie znajduje się na ziemi, ale w wieczności.

39. Ci, którzy uważają, że ich istnienie jest absurdalne i myślą, że ich zmagania i cierpienia są bezużyteczne nie wiedzą, że życie jest nauczycielem, który kształtuje, a ból dłutem, które doskonali. Nie myślcie, że stworzyłem ból, aby go wam w kielichu zaoferować. Nie myślcie, że to Ja spowodowałem wasz upadek. Człowiek popadł w nieposłuszeństwo z własnej woli i dlatego też własnym wysiłkiem musi on również się podnieść. Nie myślcie też, że jedynie ból będzie was doskonalił. Możecie przyjść do Mnie również poprzez praktykowanie miłości, bo Ja jestem miłością. (31, 54-55)

40. Módlcie się bardziej duchem niż ciałem; aby się uratować, chwila modlitwy, albo jeden dzień miłości nie wystarczą, tylko życie wytrwałe, cierpliwe, ze wzniosłymi czynami i podporządkowane Moim przykazaniom. Po to obdarowałem was wielkimi mocami i zmysłami.

41. Moje Dzieło jest jak arka zbawienia, która zaprasza wszystkich do wejścia. Nikt, kto postępuje według Moich praw, nie zginie. Jeśli kierujecie się Moim Słowem, zostaniecie zbawieni. (123, 30-31)

42. Pamiętajcie, że tylko to, co jest doskonałe dociera do Mnie. Dlatego też wasz duch wejdzie do Mojego królestwa tylko wtedy, gdy osiągnie doskonałość. Wyłoniliście się ze Mnie bez doświadczenia, ale wrócicie do Mnie ozdobieni szatą zasług i cnót. (63, 22)

43. Zaprawdę powiadam wam, duchy sprawiedliwych, które zamieszkują blisko Boga, na prawo zajmowania tamtego miejsca zasłużyły sobie własnymi czynami, a nie dlatego, że Ja im je dałem. Ja pokazałem im tylko drogę, na której końcu objawiłem im nagrodę.

44. Błogosławieni ci, którzy mówią do Mnie: "Panie, Ty jesteś drogą, światłem, które ją rozświetla i wytrwałością dla wędrowca. Ty jesteś głosem wskazującym kierunek oraz wzmocnieniem w codziennej wędrówce. Ty jesteś także nagrodą dla tego, kto dojdzie do końca [podróży]." Tak Moje dzieci, Ja jestem życiem i zmartwychwstaniem dla umarłych. (63, 74-75)

45. Dzisiaj Ojciec nie zapyta: „Kto może i kto chciałby ocalić rodzaj ludzki swoją krwią?” Ani też Chrystus nie odpowie: "Panie, ja jestem Barankiem, który pragnie swoją krwią i swoją miłością wyznaczyć ścieżkę restytucji dla ludzkości."

46. Również nie wyślę Moje Słowo, aby w obecnym czasie stało się człowiekiem. Ta era już dla was minęła i pozostawiła ona w waszym duchu swoje nauki i wzniosłość. Obecnie otwieram nowy etap duchowego rozwoju, w którym to wy będziecie zdobywać zasługi. (80, 8-9)

47. Chciałbym, abyście wszyscy byli szczęśliwi, doświadczali pokoju i zamieszkiwali światło; abyście w ten sposób mogli objąć wszystko w posiadanie, nie tylko z powodu Mojej Miłości, lecz także dzięki waszym zasługom, albowiem to wtedy wasza satysfakcja i radość będą doskonałe. (245, 34)

48. Przyszedłem, aby pokazać wam piękno życia wyższego niż ludzkie, zainspirować was do wielkich dzieł, uczyć was Słowa, które dostarcza wam miłości, oraz ogłosić wam nieznane szczęście, oczekujące każdego ducha, który będzie wiedział, jak wspiąć się na szczyt poświęcenia, wiary i miłości.

49. O wszystkim tym powinniście się dowiedzieć w Moich naukach, abyście w końcu zrozumieli, że to wasze czyny przybliżają waszego ducha do prawdziwego szczęścia. (287, 48-49)

50. Jeśli wy, podróżując na ziemi z jednego kontynentu na drugi, aby osiągnąć cel waszej podróży, musicie przekroczyć wysokie i niskie góry, morza, metropolie, miasta i wsie, to pomyślcie jak wiele musicie podróżować, aby dostać się do Ziemi Obiecanej, tak aby w czasie tej długiej podróży zdobywać doświadczenie, wiedzę, rozwój i ewolucję ducha. To będzie owoc drzewa życia, który w końcu będziecie mogli spróbować, po tak wielu zmaganiach i szlochach, aby go zdobyć. (287, 16)

51. Jesteście dziećmi Ojca światła, lecz jeśli z powodu waszej słabości popadliście w ciemności życia pełnego trudów, błędów i łez, to te smutki będą przejściowe, ponieważ wzniesiecie się na Mój głos, kiedy was zawołam i powiem: "Jestem tu, rozjaśniając wasz świat i zapraszając do wspięcia się na górę, gdzie na szczycie znajdziecie cały pokój, szczęście i bogactwo, które bezskutecznie chcieliście zgromadzić na ziemi." (308, 5)

52. Każdy świat, każde miejsce zamieszkania stworzono tak, aby duch mógł w nich ewoluować i zrobić krok w kierunku swojego Stwórcy i tym samym dokonać większego postępu na drodze do perfekcji; aby któregoś dnia mógł on jasny, czysty i ukształtowany dotrzeć do końca swojej podróży: szczytu duchowej doskonałości, zamieszkiwania Bożego Królestwa.

53. Komu wydaje się niemożliwe zamieszkiwanie na łonie Boga? Ach wy biedne umysły, nie potrafiące tego rozważyć! Zapomnieliście już, że wyłoniliście się z Mojego łona? Że już kiedyś w nim mieszkaliście? Nie ma niczego dziwnego w tym, że wszystko, co narodziło się ze źródła życia, w odpowiednim czasie do niego powróci.

54. Każda duchowa istota, rodząc się ze Mnie, była czysta, lecz później wiele się splamiło na swojej drodze. Niemniej jednak, przewidując wszystko w mądry, czuły i sprawiedliwy sposób, zadbałem o to, aby wszystkie środki niezbędne do zbawienia i regeneracji umieścić na drodze, którą Moje dzieci będą musiały przebyć.

55. Jeśli duchowa czystość została sprofanowana przez wiele istot, pewnego dnia odzyskają pierwotną czystość i oczyszczą się ze wszystkich swoich wad; w Moich oczach będzie to bardzo zasłużone oczyszczenie, gdyż ich duch osiągnie to dzięki wielkim i nieprzerwanym próbom swojej wiary, miłości, wierności i cierpliwości.

56. Wszyscy powrócicie do Królestwa Światła drogą pracy, zmagań i bólu, skąd nie będziecie więcej potrzebowali wcielać się w ludzkie ciało ani zamieszkiwać materialny świat, bo do tego czasu wasz duchowy zasięg umożliwi wam wpływanie i wysyłanie waszego światła z jednego świata do drugiego. (313, 21-24)

Najpotężniejsza siła dla odkupienia

57. Oto jest droga, idźcie nią a będziecie uratowani. Zaprawdę, powiadam wam, nie jest konieczne słuchanie Mnie w obecnym czasie, aby uzyskać zbawienie. Każdy, kto w swoim życiu praktykuje Moje Boskie Prawo miłości - a ta zainspirowana przez Stwórcę miłość przekształcana jest w miłość do bliźniego - zostanie ocalony. Swoim życiem i swoimi czynami da on świadectwo o Mnie. (63, 49)

58. Jeśli słońce emituje życiowe światło na całą naturę i na wszystkie stworzenia, jeśli również gwiazdy emitują światło na ziemię, to dlaczego Boski Duch miałby nie emitować światła na ducha człowieka?

59. Teraz przychodzę wam powiedzieć: ludzkości, zatrzymaj się; niech światło sprawiedliwości, którego źródłem jest miłość, rozprzestrzeni się na cały świat; niech Moja prawda przekona was, że bez prawdziwej miłości nie osiągniecie zbawienia. (89, 34-35)

60. Moje światło jest dla wszystkich Moich dzieci, nie tylko dla was zamieszkujących ten świat, ale również dla wszystkich duchowych istot, zamieszkujących różne miejsca. Wszyscy zostaną uwolnieni i zmartwychwstaną do życia wiecznego, kiedy swoimi czynami miłości wobec bliźnich wypełnią Moje Boskie przykazanie, które nakazuje wam kochać się nawzajem. (65, 22)

61. Ukochany narodzie, to jest trzeci dzień, w którym przychodzę wskrzesić Moje Słowo wśród umarłych. To jest Trzeci Czas, w którym objawiam się przed światem w duchowej postaci, aby wam powiedzieć: "To jest ten sam Chrystus, którego widzieliście gasnącego na krzyżu i który teraz do was mówi; ponieważ On żyje i będzie żył, i będzie istniał na zawsze."

62. Lecz Ja widzę ludzi mających martwe serca dla wiary, miłości i światła, pomimo tego, że ich religie twierdzą, iż głoszą prawdę. Uważają, że poprzez modlitwę w swoich świątyniach i uczestnictwo w rytuałach mają zapewnione zbawienie ducha. Lecz Ja powiadam wam, świat musi się dowiedzieć, że zbawienie [ducha] można osiągnąć tylko poprzez wypełnianie dzieł miłości i miłosierdzia.

63. Miejsca zgromadzeń są tylko szkołą. Religie nie mogą ograniczać się tylko do objaśniania Prawa, lecz muszą zatroszczyć się o to, aby ludzkość zrozumiała, że życie jest drogą, na której ludzie powinni wykorzystywać to, czego nauczyli się o Boskiej Miłości, stosując w praktyce Moją Doktrynę miłości. (152, 50-52)

64. Chrystus stał się człowiekiem, aby pokazać światu Boską miłość, ale ludzie z zatwardziałym sercem i niechętni nowej wiedzy wkrótce zapominają otrzymaną lekcję i źle ją interpretują. Wiedziałem, że ludzkość dojdzie do tego, że będzie mylić sprawiedliwość i miłość z zemstą i karą, dlatego zapowiedziałem wam czas, w którym powrócę do świata duchowo, aby objaśnić ludzkości lekcje, których ta nie zrozumiała.

65. Ten obiecany czas to ten, w którym teraz żyjecie, a Ja daję wam Moje nauki, aby pokazać wam Moją sprawiedliwość i Boską mądrość jako doskonałą lekcję najwyższej miłości waszego Boga. Czy myślicie, że przyszedłem z obawy, że ludzie zniszczą dzieła ich Pana, albo wręcz samo życie? O nie, przychodzę jedynie z powodu miłości do Moich dzieci, których pragnę widzieć napełnionych światłem i pokojem.

66. Czyż nie jest słuszne, że również wy przyjdziecie do Mnie z powodu miłości? Ale nie z miłości do siebie samych, lecz z miłości do Ojca i waszych braci. Czy myślicie, że ten kto unika grzechu ze strachu przed mękami, albo robi dobre uczynki tylko z myślą o nagrodzie, którą za to otrzyma, gdy zdobędzie miejsce w wieczności, inspirowany jest Boską miłością? Kto tak myśli, ten Mnie nie zna ani nie przychodzi do Mnie z miłości. Czyni tak tylko z miłości do siebie. (164, 35-37)

67. Całe Moje Prawo streszcza się w dwóch przykazaniach: miłości do Boga i miłości do bliźniego. Oto jest droga. (243, 4)

Zbawienie i odkupienie każdego ducha

68. Teraz przychodzę nie po to, aby wskrzeszać umarłych na ciele, tak jak to uczyniłem z Łazarzem w Drugim Czasie; dzisiaj przychodzi Moje Światło, aby obudzić ducha, który należy do Mnie. Wasz duch, wraz z prawdą Mojego Słowa, wstanie do życia wiecznego, ponieważ to on jest Łazarzem, którego teraz nosicie w swojej istocie, a którego Ja wskrzeszę i uzdrowię. (17, 52)

69. Duchowe życie również regulowane jest przez prawa, a jeśli ich nie przestrzegacie, to wkrótce odczujecie bolesne następstwa swojego nieposłuszeństwa.

70. Popatrzcie jak wielkie jest Moje pragnienie uratowania was; dzisiaj, tak jak wtedy, poniosę Mój krzyż, aby podnieść was do prawdziwego życia.

71. Tak jak Moja przelana na Kalwarii krew dotknęła serca ludzkości i nawróciła ją na Moją Doktrynę, tak obecnie Moje Boskie światło wstrząśnie duchem i ciałem, aby was zawrócić na prawdziwą ścieżkę.

72. Chcę, aby ci, którzy umarli dla życia w łasce, żyli wiecznie. Nie chcę, aby wasz duch żył w ciemnościach. (69, 9-10)

73. Patrzcie jak wielu waszych braci wśród bałwochwalstwa oczekuje przyjścia Mesjasza. Popatrzcie jak wielu w swojej niewiedzy sądzi, że przyjdę tylko po to, aby odprawić sąd nad niegodziwymi, uratować dobrych i zniszczyć świat. Nie wiedzą, że wśród ludzi jestem Ojcem, Mistrzem, Bratem i Przyjacielem, pełnym miłości i skromności, rozciągającym swoje miłosierdzie, aby uratować, pobłogosławić i przebaczyć wszystkim. (170, 23)

74. Nikt nie urodził się przez przypadek. Niezależnie od tego za jak skromnego, niezdarnego lub małego uważa siebie człowiek, został on stworzony przez łaskę Istoty Najwyższej, która kocha go tak samo, jak inne istoty, które on uważa za lepsze. Ma on swoje przeznaczenie, które doprowadzi go, podobnie jak wszystkich innych, na łono Boga.

75. Czy widzicie tych ludzi, którzy ciągną ulicami jak banici, wlokąc za sobą ułomności i niedolę, nie wiedząc, kim są i dokąd idą? Czy wiecie o ludziach, którzy wciąż jeszcze żyją w dżungli otoczeni przez dzikie zwierzęta? Nikt z nich nie jest zapomniany przez Moje miłosierdzie, wszyscy oni mają misje do wypełnienia, wszyscy oni posiadają początek ewolucji i są na drodze, gdzie ich zasługi, wysiłki i zmagania, krok po kroku, doprowadzą ich ducha do Mnie.

76. Czy jest ktoś, kto choćby przez jedną chwilę nie tęsknił za Moim pokojem, pragnąc uwolnić się od ziemskiego życia? Każdy duch odczuwa nostalgię za światem, który poprzednio zamieszkiwał, za domem, w którym się urodził. Ten świat oczekuje na wszystkie Moje dzieci, zapraszając je do radowania się życiem wiecznym, którego jedni pragną, a inni tylko czekają na śmierć, aby przestać istnieć, ponieważ mają zmąconego ducha i żyją bez nadziei i wiary. Co mogłoby te istoty zachęcić do walki o ich odrodzenie? Co mogłoby w nich obudzić tęsknotę za wiecznością? Oni czekają już tylko na niebyt, na ciszę i koniec.

77. Lecz światło świata, droga i prawda powróciły, aby was wskrzesić do życia Moim przebaczeniem, aby pogłaskać czule wasze zmęczone czoło, pocieszyć wasze serce i sprawić, że ten, kto uważa się za niegodnego by żyć, usłyszy Mój głos, który mu powie: „Kocham cię, przyjdź do Mnie!” (80, 54-57)

78. Człowiek może upaść i popaść w ciemność i z tego powodu czuć się ode Mnie oddalony; może myśleć, że kiedy umrze wszystko się dla niego skończy. Jednakże dla Mnie, nikt nie umiera i nikt nie jest stracony.

79. Jakże wielu jest takich, którzy przeszli przez świat jako istoty niegodziwe, a dzisiaj są pełni światła! Jakże wielu tych, którzy pozostawili po sobie plamy grzechu, niegodziwości i zbrodni, osiągnęło już swoje oczyszczenie! (287, 9-10)

80. Prawdą jest, że wielu nadal plami swojego ducha, ale nie oceniajcie ich, bo nie wiedzą, co czynią. Ich również uratuję. Nie ma znaczenia, że już o Mnie zapomnieli lub zastąpili Mnie fałszywymi bogami, których stworzyli na świecie. Tych też zabiorę do Mojego królestwa, nawet jeśli z powodu podążania za fałszywymi prorokami zapomnieli

łagodnego Chrystusa, który oddał za nich swoje życie, aby nauczyć ich Doktryny miłości.

81. Dla Ojca nikt nie jest zły; nikt nie może być złym, ponieważ wszyscy zrodzili się we Mnie. Przekazałem Moim dzieciom dar wolnej woli, dlatego wiele z nich stało się nieposłusznych, brutalnych, ślepych i popełniających błędy. Jednakże wszystkie one staną się duchowo oświecone, a Moje miłosierdzie poprowadzi ich drogą odkupienia. (54, 45-46)

82. Wszyscy jesteście Moim nasieniem, którego plon zbiera Mistrz. Jeśli pomiędzy dobrymi nasionami znajdzie się ziarno chwastu, to Ja wezmę je z miłością w Moje dłonie, aby je przemienić w złotą pszenicę.

83. Widzę w sercach nasienie chwastów, nieczystości, przestępczości i nienawiści, lecz pomimo to gromadzę was wszystkich i kocham. To nasienie obdarzam czułością i oczyszczam, aż zalśni jak pszenica w słońcu.

84. Czy myślicie, że siła Mojej miłości nie jest w stanie was odkupić? Po waszym oczyszczeniu zasieję was w Moim ogrodzie, gdzie wydacie nowe kwiaty i nowe owoce. W Moim Boskim planie jest misja uszlachetnienia was. (256, 19-21)

85. Jak mógłbym bezpowrotnie stracić ducha, jeśli nosi on w sobie promień Mojego światła, które nigdy nie zgaśnie i które zawsze jest przy nim, gdziekolwiek pójdzie? Nieważne jak długo trwa jego upór lub zmącenie, ta ciemność nie może trwać dłużej od Mojej wieczności. (255, 60)

86. Dla Mnie tyle samo wart jest ten, kto będąc splamiony przez najcięższe grzechy, ale inspirując się wzniosłymi ideałami, oczyścił się, co ten, który wytrwał w czystości i walczył do końca, aby uniknąć plam, bo kochał światło od samego początku.

87. Jakże daleko od prawdy są ci, którzy myślą, że zmącone duchy są istotami innego rodzaju od duchów światła!

88. Niesprawiedliwym byłby Ojciec, gdyby to było prawdą, jak również nie byłby Wszechmogącym, gdyby brakowało Mu mądrości lub miłości, aby uratować splamionych, nieczystych, niedoskonałych i gdyby nie był w stanie zebrać ich razem ze sprawiedliwymi w tym samym domu. (295, 15-17)

89. Nawet te istoty, które nazywacie demonami lub "kusicielami", zaprawdę powiadam wam, nie są niczym więcej niż zmąconymi lub niedoskonałymi duchowymi istotami, z których Ojciec robi mądry użytek, aby zrealizować swoje wysokie projekty i plany.

90. Jednakże istoty te, których duch jest dziś otoczony ciemnościami i z darów, jakie im dałem, robią zły użytek, w odpowiednim czasie zostaną przeze Mnie uratowane.

91. Albowiem nadejdzie moment, o Izraelu, kiedy wszystkie stworzenia Pana będą Mnie chwalić aż po wieczność. Przestałbym być Bogiem, jeśli z Moją mocą, Moją mądrością i Moją miłością nie zdołałbym uratować jednego ducha. (302, 32)

92. Od kiedy rodzice na ziemi kochają tylko dzieci dobre i nienawidzą złe? Jakże wiele razy widziałem ich, kiedy byli bardziej czuli i troskliwi właśnie wobec tych dzieci, które ich najbardziej raniły i sprawiały im cierpienie! Czy jest możliwe, abyście wy byli w stanie dokonywać większych dzieł miłości i przebaczenia od Moich? Kiedy to widziano Mistrza, który musiałby uczyć się od swoich uczniów?

93. Wiedzcie więc, że nikt nie jest uważany za niegodnego Mnie i że droga do zbawienia zawsze zaprasza was, abyście nią szli. Podobnie też bramy Mojego królestwa, które są światłem, pokojem i dobrocią, niezmiennie stoją otwarte w oczekiwaniu przybycia tych, którzy byli dalecy od Prawa i prawdy. (356, 18-19)

Wspaniała przyszłość dzieci Boga

94. Nie pozwolę by nawet jedno z Moich dzieci się straciło albo zagubiło. Pasożytów zamienię w przynoszących owoce, gdyż wszystkie istoty zostały stworzone, aby osiągnąć cel doskonały.

95. Chcę, abyście razem ze Mną radowali się Moim Dziełem. Już wcześniej podzieliłem się z wami swoimi atrybutami, bo jesteście częścią Mnie. A skoro wszystko należy do Mnie, to również was uczynię właścicielami Mojego Dzieła. (9, 17-18)

96. Nie wątpcie w Moje Słowo. W Pierwszym Czasie spełniłem wam Moją obietnicę oswobodzenia Izraela z niewoli egipskiej, oznaczającej bałwochwalstwo i ciemność, i doprowadziłem was do ziemi kananejskiej, ziemi wolności i kultu żywego Boga. Tam zostało wam zapowiedziane Moje Przyjście jako człowieka, a przepowiednia ta, słowo po słowie, została spełniona w Chrystusie.

97. Ja, Mistrz, który żył w Jezusie i w Nim was kochał, obiecałem światu, że w innym czasie do niego przemówię i że mu się objawię w Duchu. I oto spełnienie Mojej obietnicy.

98. Dziś ogłaszam wam, że zarezerwowałem dla waszego ducha cudowne obszary, sfery i duchowe rezydencje, gdzie możecie znaleźć prawdziwą wolność, by kochać, by czynić dobro i rozszerzać Moje światło. Czy możecie w to wątpić po tym, jak wypełniłem swoje poprzednie obietnice? (138, 10-11)

99. Moim Boskim pragnieniem jest was uratować i doprowadzić do świata światła, piękna i miłości, gdzie z drżeniem będziecie pragnąć wzniesienia się waszego ducha, szlachetności jego uczuć i ideałów doskonałości. A czy nie rozpoznajecie w tym Boskim pragnieniu Mojej Ojcowskiej miłości? Zapewne ten, kto tego nie rozumie w ten sposób, musi być ślepy. (181, 13)

100. Popatrzcie! Przeznaczeniem wszystkich wspaniałości tego świata jest, aby zniknąć i ustąpić miejsca innym; lecz wasz duch będzie dalej żył wiecznie i będzie oglądał Ojca w całym Jego blasku: Ojca, z którego łona wyłoniliście się. Wszystko co stworzone musi wrócić do miejsca, z którego wyszło. (147, 9)

101. Ja jestem wiecznym światłem, pokojem i szczęściem, a ponieważ jesteście Moimi dziećmi, Moją wolą i obowiązkiem jest sprawić, abyście współuczestniczyli w Mojej chwale; dlatego uczę was Prawa jako drogi prowadzącej ducha na wyżyny tamtego królestwa. (263, 36)

102. Zawsze bądźcie świadomi, że duch, który osiąga wysoki stopień dobra, mądrości, czystości i miłości jest ponad czasem, bólem i odległościami. Nie jest ograniczony do zamieszkiwania jednego miejsca, bo może być wszędzie i może wszędzie znaleźć największą rozkosz w egzystowaniu, w odczuwaniu, w poznawaniu, kochaniu i w świadomości, że sam jest kochany. Oto jest niebo ducha. (146, 70-71)

Pokój Mój niech będzie z wami!

VIII
ISTOTA LUDZKA

Rozdział 32
Wcielenie, natura i obowiązki człowieka

Wcielenie na ziemi

1. Kiedy ktoś z waszych bliskich odchodzi do duchowej doliny, płaczecie, zamiast odczuwać pokój, wiedząc, że o kolejny krok przybliża się on do swego Pana. Z drugiej strony, gdy nowa istota pojawia się w waszym domu, świętujecie, nie zdając sobie sprawy, że w tej godzinie duch przyszedł wcielić się w ciało, aby wypełnić pokutę w tej dolinie łez; to wtedy powinniście nad nim zapłakać. (52, 58)

2. Wasze ciała dają początek ciału waszych dzieci, ale to Ja przydzielam duchy do rodzin, plemion, narodów i światów; i w tej nieprzeniknionej dla ludzi sprawiedliwości objawia się Moja miłość. (67, 26)

3. Żyjecie w teraźniejszości i nie wiecie, co wyznaczyłem dla waszej przyszłości. Przygotowuję wielkie legiony duchowych istot, które przyjdą zamieszkać na ziemię i przyniosą ze sobą delikatne misje [do wypełnienia]. Konieczne jest, abyście wiedzieli, że wielu z was zostanie rodzicami dzieci, w które wcielą się Moi posłańcy. Waszym obowiązkiem jest przygotować się, abyście mogli je przyjąć i poprowadzić. (128, 8)

4. Chciałbym mówić do was na wiele duchowych tematów, lecz wy nie jesteście jeszcze w stanie ich zrozumieć. Gdybym objawił wam miejsca, do których zstępowaliście już na ziemię, nie bylibyście w stanie zrozumieć, jak mogliście żyć w takich miejscach.

5. Dzisiaj możecie zaprzeczać, że znacie duchową dolinę, ponieważ dla waszego wcielonego ducha przeszłość została przed nim zamknięta, aby nie był zarozumiały, przygnębiony albo zrezygnowany w obliczu swojego nowego istnienia, które powinno się rozpocząć jak nowe życie.

6. Nawet gdybyście chcieli, nie moglibyście sobie przypomnieć. Pozwalam wam jedynie zachować myśl lub inspirację tego, co wam objawiam, abyście wytrwali w swoich zmaganiach i pogodzeni stawiali czoła swoim próbom.

7. Możecie wątpić we wszystko, co mówię, ale tamta dolina była naprawdę waszym domem, kiedy byliście duchem. Byliście mieszkańcami rezydencji, w której nie znaliście bólu, w której czuliście chwałę Ojca wewnątrz własnej istoty, bo nie było na niej plam.

8. Niemniej jednak nie zyskiwaliście żadnych zasług; konieczne więc było, abyście pozostawili niebo i zstąpili na ziemię, aby duch dzięki własnym wysiłkom zdobył to królestwo.

9. Jednak stopniowo upadaliście moralnie, dopóki nie poczuliście się bardzo daleko od Boskiego i duchowego, od waszego źródła. (114, 35-36)

10. Kiedy duch przychodzi na ziemię, jest pełen najlepszych intencji, aby poświęcić Ojcu swoje istnienie, zadowolić Go we wszystkim i być użytecznym dla swoich bliźnich.

11. Ale gdy tylko okaże się uwięziony w ciele, kuszony i na tysiące sposobów wystawiany na próbę podczas swojej życiowej wędrówki, słabnie, poddaje się impulsom ciała, ulega pokusom i staje się egoistyczny, kochając samego siebie ponad wszystko, i tylko chwilami słuchając swojego sumienia, w którym zapisane są jego obietnice i przeznaczenie.

12. Moje Słowo pomaga wam przypomnieć sobie wasze duchowe przymierze oraz przezwyciężyć pokusy i przeszkody.

13. Nikt nie może powiedzieć, że nigdy nie zboczył z wyznaczonej przeze Mnie ścieżki, ale Ja wam przebaczam, abyście i wy nauczyli się przebaczać waszym bliźnim. (245, 47-48)

14. Potrzebne są wielkie duchowe nauki, aby człowiek mógł postępować zgodnie z głosem swojego sumienia, ponieważ otaczająca go na świecie materia - mądrze zaprojektowana dla dobra i szczęścia człowieka - pomimo nasycenia jej Boską miłością, stanowi test dla ducha od chwili jego przyjścia do świata, do którego nie należy, oraz połączenia z ciałem, którego natura jest inna niż jego własna.

15. Oto jest powód, dlaczego duch zapomina swoją przeszłość. Od chwili wcielenia się w nieświadome ciało noworodka i połączenia się z nim, zaczyna życie z tą istotą.

16. Tylko dwa atrybuty ducha pozostają obecne: sumienie i intuicja, ale osobowość, czyny popełnione i przeszłość pozostają tymczasowo ukryte. Tak zostało to zarządzone przez Ojca.

17. Co by się stało z duchem, który przybyłby ze światła wyższych rezydencji, aby żyć wśród nędzy tego świata, jeśli pamiętałby swoją przeszłość? Jakże wiele próżności byłoby wśród ludzi, jeśli wielkość, która istniała w ich duchu w ich poprzednim życiu, zostałaby im ujawniona! (257, 18-19)

Prawidłowa ocena ciała i jego prowadzenie przez ducha

18. Nie mówię wam, że macie tylko oczyścić swojego ducha, ale że również powinniście wzmocnić swoje ciało, aby nowe pokolenia, które z was wyjdą, były zdrowe i by ich duch mógł wypełniać swoje delikatne misje. (51, 59)

19. Troszczcie się o zdrowie waszego ciała, starajcie się je zachować i je wzmacniać. Moja Doktryna radzi wam, abyście okazywali miłosierdzie dla swojego ducha i swojego ciała, gdyż nawzajem się uzupełniają i potrzebują w realizacji delikatnego duchowego zadania, które zostało im powierzone. (92, 75)

20. Nie nadawajcie waszemu ciału większego znaczenia niż ma ono w rzeczywistości i nie pozwólcie, aby zajęło miejsce, które należy tylko do waszego ducha.

21. Zrozumcie, że powłoka cielesna jest tylko narzędziem, którego potrzebujecie, aby wasz duch mógł się na ziemi przejawić. (62, 22-23)

22. Zobaczcie, że ta Doktryna jest dla waszego ducha. O ile ciało z każdym dniem przybliża się do łona ziemi, duch coraz bardziej zbliża się ku wieczności.

23. Ciało jest oparciem, na którym spoczywa duch, kiedy zamieszkuje ziemię. Dlaczego pozwalacie mu być łańcuchem, który was ogranicza lub więzi? Dlaczego pozwalacie mu pełnić wiodącą rolę w waszym życiu? Czy jest słuszne, aby ślepy był przewodnikiem tego, który widzi? (126, 15-16)

24. Ta nauka jest prosta jak wszystko, co czyste i Boskie, dlatego jest łatwa do zrozumienia. Lecz dla was wprowadzenie tego w życie będzie wydawało się czasami trudne. Dzieła ducha wymagają wysiłku, wyrzeczeń i ofiar ze strony waszego ciała, a kiedy brakuje wam edukacji lub duchowej dyscypliny, musicie cierpieć.

25. Od początku czasów istniała walka między duchem a materią, przy próbie zrozumienia tego, co jest sprawiedliwe i co jest dobre i słuszne, aby stworzyć życie zgodne z Prawem przedstawionym przez Boga.

26. Podczas tego zmagania wydaje się wam, że jakaś obca i wroga siła na każdym kroku nakłania was, abyście, korzystając z waszej wolnej woli, zaniechali tej walki i kontynuowali ścieżkę materializmu.

27. Powiadam wam, że nie istnieją większe pokusy niż słabości waszego ciała, wrażliwego na wszystko co go otacza, szybko poddającego się i łatwo popadającego w upadek i rezygnację. Ale kto nauczy się panować nad swoimi porywami, pasjami i słabościami ciała, ten zwycięży pokusy, które nosi w sobie. (271, 49-50)

28. Ziemia to pole bitwy, wiele się tu można nauczyć. Gdyby tak nie było, kilka lat życia spędzonych na tej planecie wystarczyłoby wam i nie bylibyście ponownie wysyłani, aby wcielać się na nowo. Nie istnieje dla ducha bardziej ponura i ciemna mogiła niż jego własne ciało, kiedy nosi on w sobie brud i materializm.

29. Moje Słowo podnosi was z tego grobu a potem daje wam skrzydła, abyście mogli wznieść się w regiony pokoju i duchowego światła. (213, 24-25)

Znaczenie duszy[27], ducha i sumienia w człowieku

30. Ciało mogłoby żyć bez ducha, ożywione jedynie przez życie materialne (duszę), ale nie byłby to człowiek. Mogłoby też posiadać ducha i być pozbawione sumienia, ale wtedy nie mogłoby samo kierować sobą ani nie byłoby nadrzędną istotą, która dzięki sumieniu zna Prawo, odróżnia dobro od zła i otrzymuje każde Boskie objawienie. (59, 56)

31. Niech sumienie oświeca ducha, a duch niech prowadzi ciało. (71, 9)

32. Podczas gdy jedni uganiają się na świecie za fałszywą wielkością, inni powiadają, że człowiek jest wobec Boga nic nieznaczącym stworzeniem, a są nawet tacy, którzy porównują siebie do robaków w ziemi. Oczywiście, w Moim Dziele Stworzenia wasze materialne ciało może wam się wydać małe, ale dla Mnie nie jest ono takie, ze względu na mądrość i moc z jaką je stworzyłem.

33. Jak możecie oceniać wielkość waszej istoty na podstawie rozmiarów waszego ciała? Czyż nie czujecie w nim obecności ducha? On jest większy niż wasze ciało, jego istnienie jest wieczne, jego droga nie ma końca, a w jego rozwoju nie jesteście w stanie zobaczyć końca ani początku. Nie chcę, abyście byli mali. Stworzyłem was, abyście

[27] Dusza: rzeczą szczególną obserwowaną w całej pracy jest to, że słowo “dusza” nie zostało wymienione ani razu. Zaskoczyło to w połowie 20-go wieku pierwszych tłumaczy (na jęz. niemiecki), którzy zauważyli, że wszystkie hiszpańskie oryginalne teksty miały tę cechę. Jednakże pierwsi meksykańscy wydawcy odkryli, że w niektórych przypadkach oryginalne transkrypcje, na których opiera się książka, w rzeczywistości używały tego słowa, ale tylko do opisania istoty lub zdolności, które kontrolują ludzkie ciało i zmysły, i których nie należy mylić z pojęciem ducha. Dlatego, aby uniknąć nieporozumień, pomijali oni w oryginalnych notatkach słowo "dusza", a zamiast tego używali terminologię opisową, np.: „la materia, el cuerpo, la envoltura, los sentidos, el corazon, la mente” i inne (w języku polskim odpowiednio: materia, ciało, powłoka, zmysły, serce, umysł). W ten sposób zachowali oni esencję wyrażoną w oryginalnych słowach Pana.

osiągnęli wielkość. Czy wiecie, kiedy postrzegam człowieka małym? Wtedy, gdy zagubi się w grzechu, ponieważ traci swoją szlachetność i godność.

34. Minęło wiele czasu od kiedy nie jesteście już ze Mną i od kiedy nie wiecie kim naprawdę jesteście, ponieważ pozwoliliście, aby wiele atrybutów, mocy i darów umieszczonych wewnątrz was przez Stwórcę pozostawało w uśpieniu. Tkwicie we śnie w odniesieniu do ducha i sumienia, a to właśnie w tych duchowych atrybutach znajduje się prawdziwa wielkość człowieka. Zachowujecie się jak istoty, które są z tego świata, ponieważ tutaj się rodzą i tu umierają. (85, 56-57)

35. Moim Słowem miłości pokazuję wam wartość, jaką ma dla Mnie wasz duch. Nie istnieje w materialnym Dziele Stworzenia nic większego od waszego ducha: ani słońce ze swoim światłem, ani ziemia ze swoimi wspaniałościami, ani żadne inne stworzenie nie jest większe od ducha, którego wam dałem, albowiem on jest Boską cząstką, płomieniem, który wyszedł z Boskiego Ducha.

36. Poza Bogiem, tylko duchy posiadają duchową inteligencję, sumienie i wolną wolę.

37. Powyżej instynktów i skłonności ciała wznosi się światło, które jest waszym duchem, a ponad tym światłem jest przewodnik, księga i sędzia - wasze sumienie. (86, 68)

38. Ludzkość w swoim materializmie pyta Mnie: "Czy to prawda, że królestwo ducha istnieje?", a Ja im odpowiadam: „O, niewierzący, jesteście Tomaszami Trzeciego Czasu.” Litość, współczucie, czułość, życzliwość czy szlachetność nie są atrybutami ciała, podobnie jak łaski i dary, które ukryte nosicie w sobie. Wszystkie te uczucia, które wyryte macie w swoich sercach i umysłach, wszystkie te moce są od ducha i nie wolno wam temu zaprzeczać. Ciało jest ograniczonym instrumentem, ale duch nie jest. On jest wielki, ponieważ jest atomem Boga.

39. Szukajcie siedziby ducha w głębi waszej istoty, a wielkiej mądrości we wspaniałości miłości. (147, 21-22)

40. Zaprawdę powiadam wam, od najwcześniejszych dni ludzkości człowiek miał intuicję, że nosi w sobie istotę duchową, istotę, która choć niewidzialna, przejawiała się w różnych dziełach jego życia.

41. Wasz Pan od czasu do czasu objawiał wam istnienie ducha, jego istotę i jego tajemnice, bo chociaż go w sobie nosicie, otaczająca was zasłona materii jest tak gęsta, że nie jesteście w stanie zobaczyć tego, co jest najszlachetniejsze i najczystsze w waszej istocie.

42. Wielu prawdom odważył się człowiek zaprzeczyć, niemniej jednak wiara w istnienie jego ducha nie należała do najbardziej zwalczanych, ponieważ człowiek czuł i rozumiał, że wypieranie się swojego ducha byłoby jak wyparcie się samego siebie.

43. Ludzkie ciało, kiedy ulega degeneracji z powodu swoich pasji, nałogów i materializmu, staje się kajdanami, ciemną zasłoną na oczach, więzieniem i przeszkodą w rozwoju ducha. Pomimo tego, człowiekowi nigdy nie brakowało promienia wewnętrznego światła, które przychodziło mu z pomocą w godzinach próby.

44. Zaprawdę powiadam wam, najczystszym i najbardziej wzniosłym wyrażeniem ducha jest sumienie: Boskie wewnętrzne światło, które czyni go pierwszym, największym i najbardziej szlachetnym ze wszystkich otaczających go stworzeń. (170, 56-60)

45. Wszystkim ludziom mówię, że najwyższy i najpiękniejszy tytuł, jaki posiada człowiek, to "Dziecko Boga," choć trzeba sobie na niego zasłużyć.

46. To jest cel Prawa i Moich nauk: inspirować was do poznawania Mojej prawdy, abyście byli godnymi dziećmi Boskiego Ojca, który jest sumą [wszystkich] doskonałości. (267, 53)

47. Wiecie, że zostaliście stworzeni na Mój obraz i podobieństwo, lecz kiedy tak mówicie myślicie o swojej ludzkiej postaci. Powiadam wam, że wasze podobieństwo do Boga nie jest fizyczne, ale duchowe. Aby się do Mnie upodobnić, musicie doskonalić się poprzez praktykowanie moralności.

48. Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem, Jestem sprawiedliwością i dobrem, a wszystko to pochodzi z Boskiej miłości. Czy rozumiecie teraz, co to jest być na Mój obraz i podobieństwo. (31, 51-52)

49. Wewnątrz was znajduje się odbicie Boskości; naprawdę nosicie Mnie w sobie. Inteligencja, wola, zdolności, zmysły i cnoty, które posiadacie, świadczą o wyższej esencji niż ta, do której wy należycie - są one żywym świadectwem Ojca, z którego wyszliście.

50. Czasami Mój obraz, który sobą reprezentujecie, plamicie i profanujecie poprzez nieposłuszeństwo i grzech. Wtedy nie jesteście podobni do Mnie, bo nie wystarczy mieć ludzkie ciało i ducha, aby być wizerunkiem Stwórcy. Wasze prawdziwe podobieństwo do Mnie jest w waszej światłości i miłości do wszystkich bliźnich. (225, 23-24)

51. Utworzyłem was na Mój obraz i podobieństwo, a jeśli Ja jestem Trójcą w Jednym, to również w was istnieje trójca.

52. Wasze materialne ciało reprezentuje Dzieło Stworzenia z powodu jego budowy i doskonałej harmonii. Wasz wcielony duch jest odbiciem Boskiego Słowa, które stało się człowiekiem, aby ludziom na ziemi wytyczyć ścieżkę miłości; zaś wasze sumienie jest lśniącą iskrą Boskiego światła Ducha Świętego. (220, 11-12)

53. Jakie zasługi miałby wasz duch, działając w ciele bez woli i bez swoich własnych skłonności? Walka ducha ze swoją cielesną powłoką jest walką jednej siły z drugą. W tym tyglu duch musi udowodnić swoją wyższość i swoją duchową wzniosłość. To jest próba, w której duch często w jednej chwili ulega pokusom, które poprzez ciało oferuje mu świat. Tak wielka jest siła, z jaką oddziałują one na ducha, że może się wam wydawać, że jakaś nadprzyrodzona i zła moc ciągnie was ku przepaści, powodując wasze zatracenie się w namiętnościach.

54. Jakże wielka jest odpowiedzialność ducha przed Bogiem! Ciało nie ma takiej odpowiedzialności. Zauważcie, że gdy przyjdzie śmierć, ciało na zawsze spocznie w ziemi. Kiedy zdobędziecie wystarczająco zasług, aby wasz duch stał się godnym zamieszkiwania w rezydencjach doskonalszych niż ta, w której teraz żyjecie?

55. Świat oferuje wam korony, które mówią jedynie o próżności, arogancji i fałszywej wielkości. Dla ducha, który wie, jak zignorować te marności, zarezerwowana jest inna korona w zaświatach, [korona] z Mojej mądrości. (53, 9-11)

56. Życie powinno się objawiać najpierw w duchu, a dopiero potem w ciele. Jakże wiele istot zamieszkiwało ten świat i jakże niewiele z nich prowadziło życie duchowe i okazywało swoją duchową łaskę, która istnieje w każdej ludzkiej istocie, tę Boską iskrę, którą Stwórca umieścił w człowieku.

57. Jeśli ludzie potrafiliby w swoim sumieniu zachowywać jasność, mogliby dzięki niemu widzieć swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

58. Duch jest jak Moje Misterium. Jakże wiele zawiera on w sobie! Na każdym kroku i w każdym momencie jest w nim coś do objawienia wam, manifestacje czasami tak głębokie, że są one dla was niepojęte.

59. Ta iskra światła, która istnieje w każdym człowieku jest więzią, która łączy człowieka z duchowym [światem]; jest tym, co daje mu kontakt z zaświatami i z Ojcem. (201, 37-40)

60. Ach, gdyby tak wasze materialne ciało mogło przyswoić to, co wasz duch otrzymuje dzięki swojemu duchowemu widzeniu! Albowiem wasz duch nigdy nie przestaje patrzeć, również wtedy, kiedy ciało z powodu swojej materialnej natury niczego nie dostrzega. Kiedy będziecie potrafili rozumieć waszego ducha? (266, 11)

61. Wy, którzy nie kochacie życia, ponieważ nazywacie je okrutnym, tak długo, jak nie rozpoznacie w człowieku znaczenia sumienia ani nie pozwolicie mu prowadzić siebie, nie odnajdziecie niczego o prawdziwej wartości.

62. To sumienie wznosi ducha ku lepszemu życiu powyżej ciała i jego pasji. Duchowość, kiedy uda się wam wprowadzić ją w życie, pozwoli wam poczuć wielką miłość Boga. Wtedy zrozumiecie znaczenie życia, ujrzycie jego piękno i odnajdziecie jego mądrość. Wtedy z pewnością będziecie wiedzieli, dlaczego nazwałem je „życiem”.

63. Kto po tym, jak poznał i zrozumiał tę naukę, odważy się ją odrzucić, mówiąc, że jest nieprawdziwa.

64. Kiedy zrozumiecie, że w waszym sumieniu znajduje się prawdziwa wartość, będziecie żyć w harmonii ze wszystkim stworzonym przez Ojca.

65. Wówczas sumienie upiększy nędzne ludzkie życie; jednak najpierw człowiek musi odwrócić się od wszystkich pasji, które oddzielają go od Boga, aby pójść ścieżką sprawiedliwości i mądrości. To wtedy rozpocznie się dla was prawdziwe życie, życie, które dzisiaj traktujecie z obojętnością, ponieważ nie wiecie czym pogardzacie i nie potraficie wyobrazić sobie jego doskonałości. (11, 44-48)

Świątynia Boga w człowieku

66. Wyobrażenie ludzkości o Mnie jest dziecinne, ponieważ nie umiała ona zgłębić objawień, które jej nieprzerwanie dawałem. Dla kogoś, kto wie, jak się przygotować, jestem widoczny, namacalny i wszędzie obecny; ten zaś, kto nie posiada żadnej wrażliwości, ponieważ jest znieczulony przez materializm, ledwo rozumie Moje istnienie i ma wrażenie, że znajduję się niezmiernie daleko i że niemożliwe jest postrzeganie lub odczuwanie Mnie w jakiejkolwiek formie.

67. Konieczne jest, aby człowiek wiedział, że nosi Mnie w sobie, że w jego duchu i w świetle jego sumienia obecny jest Bóg. (83, 50-51)

68. Ból, który przygniata ludzi w obecnym czasie, poprowadzi ich niezauważalnie, krok po kroku, do drzwi wewnętrznego sanktuarium, przed którymi, nie mogąc pójść dalej, zapytają: "Panie, gdzie jesteś?" A z wnętrza świątyni łagodny głos Mistrza odpowie: "Jestem tutaj, tam, gdzie zawsze mieszkałem, w waszym sumieniu." (104, 50)

69. Narodziliście się we Mnie; duchowe i materialne życie wzięliście od Ojca; w przenośni zaś mogę wam powiedzieć, że w tym samym momencie, kiedy wy narodziliście się we Mnie, Ja narodziłem się w was.

70. Narodziłem się w waszym sumieniu, rosnę wraz z waszą ewolucją i objawiam się w pełni w waszych dziełach miłości, tak więc z radością możecie powiedzieć: "Pan jest ze mną." (138, 68-69)

71. Dzisiaj jesteście jeszcze dziećmi i nie zawsze możecie rozumieć Moje lekcje. Na razie mówcie do Boga swoim sercem i swoimi myślami, a On odpowie wam z głębi waszej istoty. Jego przesłanie, które usłyszycie w swoim sumieniu, będzie czystym, mądrym i pełnym miłości głosem, który stopniowo będziecie odkrywać i do którego później się przyzwyczaicie. (205, 47)

72. W tym Trzecim Czasie muszę wznieść w sercach Moich uczniów kościół Ducha Świętego. Tam zamieszka Bóg Stwórca, Bóg silny, Bóg, który w Drugim Czasie stał się człowiekiem i Bóg nieskończonej mądrości. On mieszka w was, ale jeśli chcecie Go odczuwać i słuchać brzmienia Jego głosu, musicie się wewnętrznie przygotować.

73. Kto czyni dobro, ten odczuwa Moją obecność wewnątrz siebie, podobnie jak ten, kto jest pokorny lub kto widzi brata w każdym ze swoich bliźnich.

74. W waszym duchu istnieje świątynia Ducha Świętego. To miejsce jest niezniszczalne i nie ma tak silnych wiatrów i huraganów, które byłyby w stanie ją zburzyć. Jest ona niewidzialna i nieuchwytna dla ludzkiego spojrzenia; jej kolumny są pragnieniem, aby zwyciężyło w nas dobro; jej kopułą jest łaska, której Ojciec udziela swoim dzieciom; jej bramą jest miłość Boskiej Matki, ponieważ każdy, kto puka do Moich drzwi porusza serce Niebieskiej Matki.

75. Uczniowie, oto jest prawda o kościele Ducha Świętego, abyście nie należeli do tych, którzy błądzą z powodu fałszywych interpretacji. Kościoły z granitu były tylko symbolem i kamień na kamieniu po nich nie pozostanie.

76. Chcę, aby na waszym wewnętrznym ołtarzu zawsze palił się płomień wiary i żebyście zrozumieli, że swoimi czynami kładziecie fundamenty, na których pewnego dnia stanie wielka świątynia. Wystawiam ludzi na próbę z ich różnymi ideami i przygotowuję ich, ponieważ każdemu dam udział we wznoszeniu Mojej świątyni. (148, 44-48)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 33
Mężczyzna i kobieta, rodzice i dzieci, małżeństwo i rodzina

Związek pomiędzy mężczyzna i kobietą

1. Jeszcze zanim przyszliście na ziemię, Ja już znałem waszą ziemską drogę i wasze skłonności. Więc aby wam pomóc w życiowej podróży, postawiłem na waszej drodze serce, które swoją miłością rozjaśniałoby wam tę podróż. To serce może być sercem mężczyzny albo kobiety. W taki sposób chciałem wam pomóc, abyście stali się podporą dla wiary, moralności i miłosierdzia dla tych, którzy tego potrzebują. (256, 55)

2. Chciałem, abyście doświadczyli szczęścia bycia rodzicami, dawania początku takim istotom, które są do was podobne i w które wcielą się duchy wysyłane przeze Mnie. Ponieważ macierzyńska miłość istnieje w Boskim i wiecznym, chciałem, aby w ludzkim życiu istniała istota, która by to ucieleśniała. Tą istotą jest kobieta.

3. Na początku ludzka istota została podzielona na dwie części, tworząc w ten sposób dwie płci, męską i żeńską. On miał posiadać siłę, inteligencję i dostojność; w kobiecie miała być czułość, wdzięk i piękno. Mężczyzna jak ziarno, kobieta jak żyzna ziemia. Oto dwie istoty, które tylko zjednoczone mogą czuć się spełnione, doskonałe i szczęśliwe. Dzięki harmonii utworzą jedno ciało, jedną wolę i jedną doskonałość.

4. Ta jedność, kiedy inspirowana jest przez sumienie i miłość, nazywana jest małżeństwem. (38, 29-31)

5. Zaprawdę powiadam wam: widzę w obecnym czasie, że mężczyzna i kobieta zeszli ze swoich ścieżek.

6. Znajduję mężczyzn, którzy zaniechali swoje obowiązki; kobiety, które unikają macierzyństwa, albo takie, które wchodzą w obszary przeznaczone dla mężczyzn, chociaż już od starożytnych czasów mówiono wam, że mężczyzna jest głową kobiety.

7. Kobieta nie powinna czuć się z tego powodu zlekceważona, ponieważ dziś powiadamiam wam: kobieta jest sercem mężczyzny.

8. Dlatego właśnie ustanowiłem i uświęciłem małżeństwo, ponieważ z połączenia tych dwóch istot, duchowo równych, ale cieleśnie różniących się, powstaje związek doskonały. (66, 68-69)

9. Jakże niewielu jest takich, którzy wypełniając z miłością Boskie prawa aspirują do życia w raju pokoju, światła i harmonii.

10. Bardzo długa jest droga, którą wędruje ludzkość, ale nadal woli ona jeść zabronione owoce, które w jej życiu dodają tylko cierpień i rozczarowań. Zabronionymi owocami są te, które choć dobre, bo stworzone przez Boga, mogą stać się szkodliwe dla człowieka, jeśli ten nie jest odpowiednio przygotowany lub skonsumował je w nadmiarze.

11. Mężczyzna i kobieta, nieświadomi swojej odpowiedzialności wobec Stwórcy, biorą owoce życia bez przygotowania i powołują nowe istoty do życia na ziemi. (34, 12-14)

12. Niektórzy pytają Mnie: "Panie, czy ludzka miłość jest zła i wstrętna w Twoich oczach? Czy uznajesz tylko miłość duchową?"

13. Nie narodzie. Prawdą jest, że duchowi odpowiada najwyższa i najczystsza miłość, ale również w ciele ulokowałem serce, by kochało i zmysły, abyście poprzez nie kochali to, co was otacza.

14. Miłość, która opiera się wyłącznie na cielesności, jest typowa dla nierozumnych stworzeń, ponieważ brakuje im sumienia, które rozjaśniałoby im drogę. Z drugiej strony, powiadam wam, z dobrych związków powstają zawsze dobre owoce, w które wcielają się duchy światła. (127, 7-8 i 10)

15. Nie żądam od was nadludzkiego poświęcenia. Nie nakazuję mężczyznom, by przestali nimi być, aby mogli pójść za Mną, ani kobietom, by przestały być kobietami, aby mogły wypełnić duchową misję. Nie rozdzielam męża od jego żony ani żony od

męża, aby mogli Mi służyć, nie mówię też rodzicom, żeby porzucili swoje dzieci, przestali pracować i poszli za Mną.

16. Jednym i drugim dałem do zrozumienia, czyniąc z nich pracowników w Mojej winnicy, iż będąc Moimi sługami, nie przestają być ludźmi, że muszą potrafić oddawać Bogu to, co Boskie, a światu to, co należy do świata. (133, 55-56)

Natura i obowiązki mężczyzny

17. Wam mężczyznom powierzyłem dziedzictwo i skarb - kobietę, którą macie się opiekować, kochać i ochraniać. Pomimo to, wasza towarzyszka przychodzi do Mnie płacząc i skarżąc się z powodu waszego braku zrozumienia.

18. Powiedziałem wam, że jesteście silni, że zostaliście stworzeni na Mój obraz i podobieństwo, ale nie kazałem wam poniżać kobiety i czynić z niej sobie niewolnicy.

19. Uczyniłem was silnymi, abyście reprezentowali Mnie w waszych domach - silni w cnotach i w zdolnościach - a w dopełnienie dałem wam kobietę jako towarzyszkę w waszym ziemskim życiu, abyście we wzajemnej miłości odnaleźli siłę do stawiania czoła próbom i zmiennym kolejom losu. (6, 61)

20. Mężczyźni, zastanówcie się nad tym, jak wiele razy doprowadzaliście do tego, że pełne cnót kobiety wpadały w wasze sieci, wykorzystując w tym celu ich wrażliwe i słabe punkty. Teraz musicie sprawić, że te lustra, które kiedyś były czyste, a dzisiaj są mętne, znowu pokażą czystość i piękno ich ducha.

21. Dlaczego dzisiaj okazujecie pogardę dla tych samych [kobiet], które wczoraj nakłanialiście do upadku? Dlaczego skarżycie się na degenerację kobiet? Zrozumcie, że jeśli prowadzilibyście je ścieżką Mojego Prawa, które jest prawem serca, sumienia, szacunku i miłosierdzia, jeśli kochalibyście je miłością, która wznosi, zamiast okazywać degradującego pożądania - nie mielibyście żadnego powodu do płaczu i narzekania, a i one by nie upadły.

22. Mężczyźni oczekują od kobiet cnót i urody, ale dlaczego żądacie tego, na co nie zasłużyliście?

23. Widzę, jak nadal uważacie, że posiadacie wielkie zasługi, choć macie ich niewiele. Odbudujcie swoimi czynami, słowami i myślami to, co zniszczyliście, przywracając honorowi, moralności i cnotom należną im wartość.

24. Mężczyźni, jeśli w taki sposób będziecie się starali, pomożecie Jezusowi w Jego dziele zbawienia, a wasze serca poczują radość, kiedy ujrzycie domy uhonorowane obecnością dobrych żon i godnych matek. Wasza radość będzie wielka, gdy znowu zobaczycie cnoty u kobiet, które wcześniej je straciły.

25. Odkupienie jest dla wszystkich. Dlaczego nawet największy grzesznik nie miałby zostać uratowany? Dlatego powiadam wam, mężczyźni: pracujcie ze Mną razem, aby ocalić te [kobiety], które doprowadziliście do zguby, zachęcając je światłem Mojej Doktryny i sprawiając, że Moje pełne miłości myśli dotrą do ich umysłów i serc. Zanieście im Moje przesłanie do więzień i szpitali, a nawet do miejsc upadku, ponieważ to tam ze skruchą i bólem będą one płakały, że nie były wystarczająco silne, kiedy świat swoimi pokusami ciągnął je ku zepsuciu.

26. Każda kobieta była kiedyś dzieckiem, każda kobieta była kiedyś dziewicą, dlatego możecie dotrzeć do serca kobiety poprzez delikatność.

27. Powierzę to zadanie mężczyznom, którzy nie zbrukali tych cnót. Pamiętajcie co wam powiedziałem: "Po waszych czynach będziecie rozpoznani." Niech duch przemówi poprzez materialne ciało.

28. A tym, którzy nie byli w stanie uszanować łask, które zdeponowałem w tamtej istocie, powiadam: dlaczego mówicie, że kochacie, jeśli to co odczuwacie nie jest miłością? Dlaczego próbujecie doprowadzić innych do upadku i nic was przed tym nie powstrzymuje? Pomyślcie, co odczuwałoby wasze serce, gdyby to, co czynicie z tymi pozbawionymi płatków kwiatami, czyniono z waszymi matkami, siostrami albo z innymi ukochanymi kobietami, które bardzo cenicie? Czy kiedykolwiek pomyśleliście o ranach, które zadaliście rodzicom, którzy z tak wielką miłością je wychowywali?

29. Zapytajcie swoje serca w uczciwej analizie i w świetle swojego sumienia, czy ktoś może zebrać to, czego sam nie zasiał?

30. Jak możecie przygotować swoje przyszłe życie, jeśli nieustannie ranicie bliźnich? Jak wiele będzie waszych ofiar? Jaki będzie wasz koniec? Zaprawdę powiadam wam, wiele ofiar poświęciliście waszym nieokiełzanym pasjom, z których część odnosi się do waszej teraźniejszości, zaś pozostałe do waszej przeszłości.

31. Chcę, aby serce i usta, będące siedliskiem zdrady i kłamstwa, stały się schronieniem dla prawdy i czystej miłości.

32. Rozświetlcie innym ścieżki słowem i przykładem, abyście mogli stać się wybawicielami upadłych kobiet. Ach, gdyby tak każdy z was ocalił chociaż jedną taką!

33. Nie wyrażajcie się źle o takiej kobiecie, ponieważ obraźliwe słowo, które rani jedną osobę, zrani wszystkich, którzy go słuchają, bo od tej chwili i oni stają się złymi sędziami.

34. Szanujcie działania i tajemnice innych, albowiem nie waszą rzeczą jest ich ocenianie. Wolę podnosić upadłych w grzechu mężczyzn niż udających czystość obłudników, którzy grzeszą. Wolę wielkiego, ale szczerego grzesznika niż udawaną cnotę. Jeśli chcecie się przystroić, niech będą to szaty szczerości.

35. Jeśli znajdziecie moralnie czystą kobietę o wzniosłych uczuciach i będziecie czuli się jej niegodni, pomimo że ją kochacie, a następnie będziecie źle wypowiadali się o niej i ją poniżali, to jeśli potem - po cierpieniach i uświadomieniu sobie popełnionego błędu - będziecie chcieli znaleźć u niej pocieszenie, na próżno będziecie pukać do jej drzwi.

36. Gdyby wszystkie kobiety, które napotkał w życiu każdy mężczyzna, otrzymały od niego słowa i uczucia miłości, szacunku i zrozumienia, wasz świat nie znajdowałby się na szczycie grzechu, na którym jest obecnie. (235, 18-32)

Kobieta, małżonka i matka

37. Kobiety, to właśnie wy swoimi modlitwami utrzymujecie tę odrobinę pokoju, jaki jest na świecie; to wy jak wierne opiekunki troszczycie się o dom, aby nie brakowało w nim ciepła. W ten sposób łączycie się z Marią, by zniszczyć ludzką pychę. (130, 53)

38. Wy kobiety, które swoimi łzami skrapiacie drogi tego świata i swoją krwią znaczycie swoje przejście przez to życie: spocznijcie u Mnie i odzyskajcie nowe siły, aby w dalszym ciągu być siedliskiem miłości, domowym ogniskiem i silnym fundamentem dla domu, który wam powierzyłem na ziemi. Abyście nadal mogły być jak skowronek, którego skrzydła okrywają męża i dzieci. Błogosławię was.

39. Sławię mężczyznę i miejsce kobiety po jego prawicy. Uświęcam małżeństwo i błogosławię rodzinę.

40. W obecnym czasie przychodzę z mieczem miłości, aby wszystkie rzeczy umieścić na swoich miejscach, ponieważ zostały one poprzestawiane przez mężczyzn. (217, 29-31)

41. Zaprawdę powiadam wam, odnowa ludzkości musi rozpocząć się od kobiety, aby jej owoce, którymi będą mężczyźni jutra, okazały się wolne od wad, które doprowadziły ich do degeneracji.

42. Wtedy to mężczyzna będzie musiał wykonać swoją część w tym dziele odbudowy, gdyż każdy kto zdeprawował kobietę, będzie to musiał naprawić.

43. Dzisiaj zainspirowałem was, abyście uratowali kobietę, która potknęła się na swojej drodze; a gdy przedstawicie Mi taką, którą ocaliliście, Ja podaruję jej kwiat, błogosławieństwo i wielki pokój, aby nie upadła ponownie.

44. Jeśli wypełnicie wasze zadanie w taki sposób, wtedy te zranione przez świat istoty poczują miłość Jezusa przenikającą do ich serc.

45. Usłyszę jak w swoich modlitwach powiedzą Mi: "Mój Ojcze, nie patrz na moje grzechy, spójrz tylko na mój ból; nie osądzaj mojej niewdzięczności, tylko zobacz moje cierpienie." W tym momencie na to zmartwione serce zstąpi Moje pocieszenie i oczyści się ono we łzach. Gdybyście tylko wiedzieli, na ile silniej odczuwana jest modlitwa grzesznika niż modlitwa [człowieka] dumnego, który uważa się za sprawiedliwego i czystego. (235, 16-17 i 43-45)

46. Ludzie okazują niewiele dowodów i oznak na tę miłość, poprzez którą dałem wam życie. Spośród wszystkich ludzkich emocji najbardziej podobna do Boskiej miłości jest miłość macierzyńska, ponieważ w niej jest bezinteresowność, wyrzeczenie i dążenie do uczynienia dziecka szczęśliwym, nawet kosztem własnej ofiary. (242, 39)

47. Do was bezpłodne kobiety zwraca się Mistrz: długo pragnęłyście i prosiłyście, aby wasze łono stało się źródłem życia; miałyście nadzieję, że któregoś wieczora lub ranka w waszym wnętrzu będzie można usłyszeć bicie delikatnego serca; lecz mijały dnie i noce a z waszych piersi wydobywał się jedynie szloch, ponieważ żadne dziecko nie zapukało do waszych drzwi.

48. Jakże wiele z was, które Mnie teraz słuchacie i które przez naukę zostałyście pozbawione jakiejkolwiek nadziei, będzie musiało urodzić, aby uwierzyć w Moją moc! Poprzez ten cud wielu Mnie rozpozna. Czuwajcie i bądźcie cierpliwe. Nie zapomnijcie Moich słów! (38, 42-43)

Wychowanie dzieci i młodzieży

49. Rodzice: „Unikajcie błędów i złych przykładów. Nie żądam od was doskonałości, tylko miłości i miłosierdzia wobec własnych dzieci. Przygotujcie się duchowo i fizycznie, gdyż wielkie zastępy duchowych istot z zaświatów czekają na chwilę, aby wcielić się wśród was.”

50. Chcę nowej ludzkości, która rośnie i rozmnaża się nie tylko w liczbach, ale również w cnotach, aby dzięki temu ludzie stali się świadomi bliskości Nowego Jeruzalem - obiecanego miasta, w którym ich dzieci będą mogły zamieszkać.

51. Chcę, aby ziemia zapełniła się ludźmi dobrej woli, którzy są owocem miłości.

52. Zniszczcie Sodomę i Gomorę obecnego czasu; nie dopuście, aby wasze serce przywykło do ich grzechów i nie naśladujcie ich mieszkańców. (38, 44-47)

53. Gorliwie wskazujcie drogę waszym dzieciom, uczcie je wypełniania duchowych i materialnych praw; a kiedy je naruszą, to poprawiajcie je, ponieważ jako rodzice reprezentujecie Mnie na ziemi. Przypomnijcie sobie wtedy o Jezusie, który przepełniony świętym gniewem udzielił handlarzom w Jerozolimie lekcji po wsze czasy, broniąc Boskiej sprawy, niezmiennych praw. (41, 7)

54. Dziś nie jesteście już dziećmi i możecie zrozumieć esencję Moich nauk. Wiecie też, że wasz duch nie narodził się wraz z ciałem fizycznym, które posiadacie i że początek ciała nie jest początkiem ducha. Te dzieci, które kołyszecie w swoich ramionach, niosą niewinność w swoim sercu, ale w ich duchu przechowują przeszłość nieraz znacznie dłuższą i trudniejszą niż przeszłość samych rodziców. Jak wielka jest odpowiedzialność tych, którzy muszą pielęgnować tamte serca, aby ich duch osiągnął postęp na swojej drodze!

55. Nie powinniście z tego powodu odczuwać mniejszej miłości do swoich dzieci. Rozważcie, że nie wiecie, kim one są ani co uczyniły. Raczej wzmocnijcie swoje miłosierdzie i miłość do nich i bądźcie wdzięczni Ojcu za Jego łaskę przekształcenia was w przewodników i doradców waszych duchowych braci, dla ciał których staliście się rodzicami z krwi. (56, 31-32)

56. Zwracam się do rodziców, aby tak, jak troszczą się o materialną przyszłość swoich dzieci, zatroszczyli się również o ich duchową przyszłość, ze względu na misje, z jakimi przyszły one na świat. (81, 64)

57. Wiedzcie, że gdy duch się wciela, przynosi ze sobą wszystkie swoje dary, a jego przeznaczenie już jest zapisane i dlatego niczego nie potrzebuje otrzymywać od świata. Przychodzi z wiadomością lub by dokonać restytucji. Czasami przychodzi zebrać żniwo, innym razem spłacić dług, ale zawsze przychodzi, aby otrzymać w tym życiu lekcję miłości, którą daje mu Ojciec.

58. Wy, którzy prowadzicie swoje dzieci przez to życie, zatroszczcie się o to, aby gdy tylko wyjdą z wieku niewinności, znalazły się na ścieżce Mojego Prawa. Obudźcie w nich uczucia, ujawnijcie im ich dary i skłaniajcie ich zawsze ku dobru. Zaprawdę powiadam wam, kto w taki sposób przyjdzie do Mnie, będzie skąpany w świetle pochodzącym od Boskiego ognia, którym jest Moja miłość. (99, 64-65)

59. Duchowo przeszliście długą drogę i teraz jesteście zaskakiwani intuicją i rozwojem, które nowe pokolenia wykazują od najwcześniejszego dzieciństwa. Są to duchowe istoty, które przeżyły wiele i teraz powróciły [na ziemię] by kroczyć na czele ludzkości, jedni duchowymi ścieżkami, inni ziemskimi drogami, w zależności od posiadanych darów i swoich misji. Jednakże w każdym z nich ludzkość znajdzie pokój. Istoty, o których mówię, będą waszymi dziećmi. (220, 14)

60. Czy sądzicie, że w obliczu złego przykładu ziemskich rodziców - złych i niegodziwych - dziecko nie idzie w ich ślady, gdy popełnia błąd? A może myślicie, że dziecko jest zobowiązane iść w ślady rodziców?

61. Zaprawdę powiadam wam, to sumienie i rozsądek powinny was prowadzić właściwą ścieżką. (271, 33-34)

62. Błogosławiona niewinność skażona jest złem tego świata, gdzie młodzi uczestniczą w oszałamiającej gonitwie i gdzie młode panny odzierają siebie ze

skromności, czystości i uczciwości. Wszystkie te cnoty już opuściły ich serca. Karmią się namiętnościami świata i pożądają tylko przyjemności, które prowadzą ku przepaści.

63. Mówię do was bardzo wyraźnie, abyście mogli się podnieść i uczynić mocny krok w ewolucji waszego ducha. (344, 48)

64. Wzniecajcie w młodzieży miłość do bliźnich, inspirujcie ich wielkimi i szlachetnymi ideałami, gdyż to oni będą jutro walczyć o istnienie, w którym jaśnieje sprawiedliwość, miłość i święta wolność ducha. Przygotujcie się wszyscy, ponieważ wielka bitwa, o której mówią przepowiednie, jeszcze nie nadeszła. (139, 12)

Słowo do dziewczynek i do młodych dziewcząt

65. Każdy duch ma we Mnie Boskiego Ojca, a jeśli w materialnym życiu dałem wam ludzkich rodziców, to po to, aby waszemu ciału dali życie i aby reprezentowali dla was Niebieskiego Ojca. Powiedziałem wam: "Kochajcie Boga ponad wszystkim stworzonym" i dodałem: "Kochajcie ojca i matkę swoją". Nie zaniedbujcie więc swoich obowiązków. Jeśli nie dostrzegaliście miłości swoich rodziców, a macie ich jeszcze na świecie, to pobłogosławcie ich i przyznajcie im zasługi. (9, 19)

66. W tych dniach zwracam się szczególnie do młodych dziewcząt, które jutro będą musiały swoją obecnością rozjaśnić życie nowego domu, bo powinnyście wiedzieć, że serca żon i matek są lampami, które to sanktuarium oświetlają, tak jak duch oświetla waszą wewnętrzną świątynię.

67. Przygotowujcie się na to już teraz, aby nowe życie was nie zaskoczyło; od tej chwili przygotowujcie drogę, po której będą szły wasze dzieci – duchowe istoty, które czekają na tę chwilę, aby wejść do waszego łona i przybrać ludzką postać, rozpoczynając ludzkie życie i wypełniając swoje misje na ziemi.

68. Bądźcie Moimi współpracownikami w Moim planie odbudowy oraz w Moim dziele odnowy i sprawiedliwości.

69. Odwróćcie się od wielu pokus, które w obecnym czasie czyhają na waszej drodze. Módlcie się za grzeszne miasta, gdzie zatraca się tak wiele kobiet, gdzie profanowanych jest tak wiele sanktuariów i gdzie gaśnie tak wiele lamp.

70. Swoim przykładem rozprzestrzeniajcie ziarno życia, prawdy i światła, które przeciwdziała brakowi uduchowienia ludzkości.

71. Czyste młode panny tego narodu, obudźcie się i szykujcie się do walki! Nie bądźcie zaślepione namiętnościami serca i nie dajcie się omamić temu co nieprawdziwe. Rozwijajcie swój dar intuicji i inspiracji, jak też swoją wrażliwość i subtelność; umocnijcie się w prawdzie, a przygotujecie najlepszą broń do stawienia czoła zmaganiom tego życia.

72. Aby móc przez swoją krew przekazywać miłość, aby móc wspierać dzieci esencją życia będącą [również] miłością, o której tak dużo wam mówię, musicie wcześniej nią żyć, pozwolić się nią nasycić i ją do głębi odczuwać. Właśnie to mają sprawić Moje nauki w waszych sercach. (307, 31-36)

Małżeństwo i rodzina

73. Prawo małżeństwa zstąpiło jak światło na pierwszych ludzi, przemawiając poprzez ich sumienia, aby mogli zrozumieć, że połączenie mężczyzny z kobietą oznacza

przymierze ze Stwórcą. Owocem tego związku było dziecko, w którym płynęła wymieszana krew obojga rodziców jako dowód na to, że to, co przed Bogiem zostało połączone, na ziemi nie może być rozwiązane.

74. Radość, którą ojciec i matka odczuwają, kiedy na świat przychodzi ich dziecko, jest podobna do tej, jakiej doświadczył Stwórca, kiedy stał się Ojcem, dając życie swoim ukochanym dzieciom. Jeśli później poprzez Mojżesza dałem wam prawa - abyście wiedzieli, jak wybrać sobie towarzyszkę i nie pragnęli żony swojego bliźniego - to dlatego, iż ludzkość, korzystając z posiadanej wolnej woli, weszła na drogę cudzołóstwa i cielesnego pożądania.

75. Minął czas i przyszedłem na świat w Chrystusie. W Moich dobrych naukach, które zawsze były prawem miłości, wywyższyłem małżeństwo, a wraz z nim moralność i ludzką cnotę. Mówiłem przypowieściami, aby Moje Słowo stało się niezapomniane, zaś z małżeństwa uczyniłem świętą instytucję.

76. Teraz, kiedy ponownie jestem wśród was, pytam was mężczyźni i kobiety: „Co uczyniliście z małżeństwa?" Jakże niewielu będzie w stanie zadowalająco na to odpowiedzieć! Moja święta instytucja została sprofanowana, z tego źródła życia wydobywa się śmierć i ból. Na czystej karcie tego prawa znajdują się plamy i ślady pozostawione przez mężczyznę i kobietę. Owoc, który miał być słodki, jest gorzki, a kielich, z którego piją ludzie jest pełen goryczy.

77. Odchodzicie od Mojego Prawa, a kiedy się potykacie, z bólem pytacie: „Dlaczego istnieje tak wiele cierpienia?" Jest tak, ponieważ instynkty ciała zawsze ignorowały głos sumienia. Teraz pytam was: „Dlaczego nie zaznajecie pokoju, chociaż dałem wam wszystko co konieczne, abyście byli szczęśliwi?"

78. Na sklepieniu niebieskim rozpostarłem błękitny płaszcz, abyście pod nim mogli budować swoje gniazda miłości i żyć z dala od pokus i problemów tego świata, i tak prosto, jak to czynią ptaki, albowiem w prostocie i w czystej modlitwie możecie odczuwać pokój Mojego królestwa i otrzymywać objawienia wielu tajemnic.

79. Każdy, kto połączy się w małżeństwie przed Moją Boskością - nawet, jeśli jego związek nie zostanie zatwierdzony przez kapłana - zawiera ze Mną pakt, umowę, która pozostaje zapisana w księdze Boga, w księdze, w której zapisane są losy wszystkich.

80. Kto może usunąć stamtąd te dwa splecione ze sobą imiona? Kto na świecie może rozwiązać to, co zostało połączone w Moim Prawie?

81. Gdybym was rozdzielał, niszczyłbym Moje własne dzieło. Kiedy prosiliście Mnie, abym połączył was na ziemi i Ja to dla was uczyniłem, dlaczego później łamiecie swoje przyrzeczenie i wypieracie się swojej przysięgi? Czyż nie jest to kpina z Mojego Prawa i Mojego Imienia? (38, 32-37 i 39-41)

82. Mówię do serca kobiety, matki i żony, która nie potrafiła zachować czystości w sercu ani dać ciepła, czułości i zrozumienia swojemu towarzyszowi życia oraz swoim dzieciom.

83. Jak mężczyźni i kobiety mogą wznieść swoje życie duchowe, jeśli nie skorygowali oni jeszcze ciężkich błędów w swoim ludzkim życiu?

84. Moje Dzieło wymaga, aby jego uczniowie wiedzieli, jak dawać świadectwo czystością i prawdą zawartą w swoim codziennym życiu.

85. Jednych i drugich pytam: "Czy macie dzieci? Więc okazujcie im miłosierdzie. Gdybyście choć przez chwilę mogli zobaczyć ich ducha, to poczulibyście się niegodni nazywania siebie ich rodzicami. Nie dawajcie im złych przykładów; wystrzegajcie się wszczynania awantur w obecności swoich dzieci.

86. Wiem, że w obecnych czasach, bardziej niż kiedykolwiek, występują problemy na łonie małżeństw, problemy, które znajdują tylko jedno rozwiązanie: rozstanie i separacja.

87. Gdyby ta ludzkość posiadała niezbędną duchową wiedzę, nie popełniałaby tak poważnego błędu, gdyż w modlitwie i duchowości mogłaby znaleźć inspirację do rozwiązania najtrudniejszych sytuacji i pokonania najcięższych prób.

88. Moje światło dociera do wszystkich serc, także do smutnych i przegranych, aby dodać im odwagi. (312, 36-42)

89. W Drugim Czasie wstępowałem do domów wielu małżeństw połączonych prawem Mojżesza i wiecie w jakim stanie zastawałem dużą część z nich? Kłócących się, niszczących ziarno pokoju, miłości i zaufania. Widziałem wrogość i niezgodę w ich sercach, przy ich stołach i w małżeńskim łożu.

90. Wstępowałem również do takich domów, w których [mężczyźni i kobiety] - bez usankcjonowania ich małżeństwa przez prawo - kochali się i żyli tak, jak czynią to ptaki w swoich gniazdach, nawzajem chroniąc się i obdarzając czułością.

91. Jakże wielu jest takich, którzy - choć mieszkają pod jednym dachem - nie kochają się nawzajem, a nie kochając się nawzajem, nie stanowią jedności i duchowo są od siebie oddaleni! Jednak oni - z obawy przed karą Boską, prawem ludzkim lub opinią społeczną – publicznie nie ujawniają swojej separacji. A to nie jest małżeństwo; u tych istot nie ma ani wspólnoty, ani prawdy.

92. Pomimo to, demonstrują swój fałszywy związek, odwiedzają domy i świątynie, spacerują, a świat ich nie osądza, ponieważ potrafią ukrywać brak wzajemnej miłości. Z drugiej strony, jakże wielu tych, którzy się kochają, musi się ukrywać, zatajając swój prawdziwy związek, znosząc brak zrozumienia i niesprawiedliwość.

93. Ludzkość nie wzniosła się na tyle wysoko, aby rozumieć i osądzać życie bliźnich. Ludzie, którzy dzierżą w swoich rękach duchowe i świeckie prawa, nie używają prawdziwej sprawiedliwości do usankcjonowania takich przypadków.

94. Lecz nadejdą zapowiadane przeze Mnie czasy zrozumienia i rozwagi, kiedy ludzkość będzie się doskonalić i kiedy znowu będziecie postępowali tak, jak czyniono w czasach patriarchów przed Mojżeszem, gdy połączenie [dwóch] istot - podobnie jak Ja łączę się teraz z Moimi dziećmi - odbywało się duchowo, w obecności rodziców, przyjaciół i krewnych, w wielkim uduchowieniu, braterstwie i radości. (357, 25-27)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 34
Wolna wola i sumienie

Znaczenie sumienia i wolnej woli

1. Słuchajcie uczniowie: człowiek posiada duchowe dary w postaci wolnej woli i sumienia. W chwili urodzin wszyscy są obdarzeni cnotami, z których mogą korzystać. W ich duchu jest światło sumienia; lecz w tym samym czasie, kiedy rozwija się ciało, rozwijają się też pożądania: złe skłonności, które walczą z tymi cnotami.

2. Bóg zezwala na to, ponieważ bez zmagań nie ma zasług, a tego właśnie potrzebujecie, aby się wspiąć wyżej podczas duchowej wędrówki. Jakie byłyby zasługi dzieci Boga, jeśli te nie walczyłyby? Co byście robili, gdybyście żyli w pełni szczęścia, tak jak tego pragniecie na świecie? Czy moglibyście oczekiwać duchowego postępu, będąc w otoczeniu przyjemności i bogactw? Zatrzymalibyście się w miejscu, ponieważ nie ma zasług bez walki.

3. Ale nie zrozumcie tego błędnie, gdyż kiedy mówię o walce, mam na myśli walkę, którą prowadzicie w celu pokonania słabości i pożądania. To są jedyne zmagania, na które pozwalam, aby ludzie zdominowali swój egoizm i materializm, aby ich duch, oświecony przez sumienie, mógł zająć należne mu miejsce.

4. Zezwalam na tę wewnętrzną batalię, ale nie na taką, przez którą ludzie, oślepieni ambicjami i niegodziwością, pragną się wywyższyć. (9, 42-44)

5. Duch walczy o osiągnięcie swojej wzniosłości i swojego postępu, podczas gdy ciało materialne na każdym kroku poddaje się atrakcjom świata. Jednak duch i materia mogą żyć w harmonii, biorąc dla siebie to, co prawnie każdemu przysługuje. Tego uczy Moja Doktryna.

6. Jak możecie stosować Moje Prawo w każdej sytuacji? Słuchając głosu sumienia, który jest sędzią waszych działań. Nie nakazuję niczego, czego nie moglibyście wykonać. Przyszedłem was przekonać, że droga do szczęścia nie jest fantazją i że ona istnieje, a Ja pokazuję wam jak nią iść.

7. Macie [pełną] swobodę wyboru drogi, lecz Moim obowiązkiem jako Ojca jest pokazanie wam drogi prawdziwej i najkrótszej, drogi zawsze oświetlonej ogniem Boskiej latarni, którą jest Moja miłość do was; albowiem wy jesteście uczniami, którzy są zawsze spragnieni słuchania nowych słów, które mają potwierdzić waszą wiedzę i ożywić waszą wiarę. (148, 53-55)

8. Umieściłem w waszym duchu sumienie, aby było wskazówką przy każdym waszym kroku, ponieważ sumienie wie, jak odróżnić dobro od zła i to, co jest właściwe, od tego, co nie jest. Z tym światłem nie można was oszukać ani nie można was nazwać nieświadomymi. Jak mógłby spirytualista oszukać swojego bliźniego, albo próbować zmylić nawet samego siebie, jeśli znałby prawdę? (10, 32)

9. Człowiek na ziemi jest księciem, któremu Moja miłość i Moja sprawiedliwość dały ten tytuł, a panowanie nad ziemią było poleceniem, które od samego początku otrzymał.

10. Nad Boskim darem wolnej woli postawiłem latarnię, aby oświetlała drogę waszego życia: sumienie.

11. Wolność wyboru postępowania oraz światło sumienia, dla odróżnienia dobra od zła, to dwa największe dary, które Moja ojcowska miłość przekazała w spadku waszemu duchowi. Są one w człowieku przed jego narodzinami, a także po śmierci jego ciała. Sumienie prowadzi człowieka i nie opuszcza go ani w chwilach desperacji, ani w chwilach utraty rozsądku, ani nawet w chwili agonii, ponieważ jest ono całkowicie zjednoczone z duchem. (92, 32-34)

12. Duch posiada dar wolnej woli, dzięki któremu musi zdobywać zasługi dla osiągnięcia zbawienia.

13. Kto prowadzi, kieruje i doradza duchowi podczas jego swobodnej wędrówki, aby odróżniał dobro od zła i tym samym nie zbłądził? Sumienie.

14. Sumienie jest Boską iskrą, wyższym światłem i siłą, która pomaga człowiekowi nie grzeszyć. Jakie [jednak] miałby człowiek zasługi, gdyby sumienie posiadało materialną siłę zdolną zmusić człowieka do czynienia dobra?

15. Chcę abyście wiedzieli, że zasługa polega na tym, aby słuchać tego głosu, aby zdołać przekonać samego siebie, że głos ten nigdy nie kłamie ani się nie myli w swoich radach, a także na tym, aby dokładnie postępować według jego wskazówek.

16. Jak możecie łatwo zrozumieć, człowiek, aby jasno słyszeć ten głos, potrzebuje przygotowania i wewnętrznej koncentracji. Kto w obecnym czasie praktykuje takie posłuszeństwo? Odpowiedzcie sobie sami.

17. Sumienie zawsze objawiało się w człowieku, ale człowiek nie osiągnął koniecznego rozwoju, aby tym światłem poprowadzić całe swoje życie. Potrzebował on do pomocy praw, nauk, nakazów, religii i porad.

18. Gdy ludzie wejdą w komunię ze swoim duchem i zamiast szukać go na zewnątrz, poszukają go w sobie, będą mogli usłyszeć ten łagodny, przekonujący, mądry i sprawiedliwy głos, który zawsze był w nich żywy, ale którego oni nie słuchali. Wtedy zrozumieją, że sumienie jest obecnością Boga i że jest to prawidłowy sposób, w jaki ludzie powinni komunikować się z Ojcem i Stwórcą. (287, 26-30)

19. Wszyscy nosicie w sobie Moje światło, każdy duch posiada tę łaskę; jednak, o ile u jednych to światło urosło i powiększyło się na tyle, aby przejawiać się na zewnątrz, u innych pozostaje w uśpieniu, ukryte i niezauważane. Lecz zaprawdę powiadam wam, bez względu na to jak bardzo byłby człowiek zacofany duchowo, zawsze będzie w stanie odróżnić dobro od zła, więc wszyscy jesteście przede Mną odpowiedzialni za swoje czyny.

20. Muszę wam powiedzieć, że wasza odpowiedzialność rośnie w takim samym stopniu, w jakim rośnie wasze zrozumienie, ponieważ stajecie się coraz bardziej podatni na nakazy sumienia. (310, 69-70)

21. Chcę abyście wiedzieli, że pośród wszystkich stworzeń tego świata jesteście najbardziej uprzywilejowani, ponieważ jesteście wyposażeni w ducha i sumienie. Dałem wam wolną wolę, abyście z własnego wyboru poszli właściwą drogą, która prowadzi do Mnie. To nie jest kwiecista droga, którą wam proponuję, ale droga modlitwy, pokuty i walki, którą poprowadzi was sumienie. (58, 42)

22. Co stałoby się z duchem pozbawionym wolnej woli? W pierwszej kolejności nie byłby on duchem, a zatem nie byłby on stworzeniem godnym Istoty Najwyższej. Byłby czymś w rodzaju maszyn, które tworzycie; czymś bez własnego życia, bez inteligencji, bez woli i bez aspiracji. (20, 37)

23. Dałem człowiekowi wolną wolę, ale jeśli on, w swoim zaślepieniu, będzie Mi z tego powodu robił zarzuty, wówczas mu powiem, że dałem mu również zdolność dokonywania wyboru oraz rozum. Jednocześnie objawiłem mu Moje Prawo, aby się nie potykał i nie błądził, a także zapaliłem w nim światło jego sumienia, które jest wewnętrzną latarnią rozjaśniającą drogę ducha i prowadzącą go do życia wiecznego.

24. Dlaczego istnieje grzech, dominuje zło i dlaczego wybuchają wojny? Ponieważ człowiek nie słucha tego, co dyktuje jego sumienie i źle korzysta ze swej wolnej woli. (46, 63-64)

25. Świat Mnie nie słucha, ponieważ głos tych ludzi, poprzez których się objawiam, ma niewielki zasięg. Dlatego też głos sumienia, będący Moją mądrością, mówi do ludzkości i zaskakuje wielu, którzy owładnięci własnym egoizmem są głusi na ten głos i zwracają uwagę tylko na pochlebstwa i ziemską adorację, upajając się swoją pozycją towarzyską i swoją władzą. (164, 18)

Nadużywanie wolnej woli

26. Dzisiaj znajduję ludzkość duchowo osłabioną w następstwie nadużyć dokonanych wobec daru wolnej woli. Wytyczyłem ścieżkę sprawiedliwości, miłości, miłosierdzia i dobra; lecz człowiek stworzył inną [ścieżkę], pozornego światła, która prowadzi go ku przepaści.

27. Teraz kiedy powracam, Moje Słowo pokazuje wam tę samą drogę, którą poprzednio nie chcieliście pójść, ale niesprawiedliwy i niedorzeczny byłby ten, kto by powiedział, że ta Doktryna wprowadza zamieszanie lub że opóźnia. (126, 5-6)

28. Oto ludzkość zajęta niszczeniem i wzajemną nienawiścią, wyrywaniem sobie nawzajem władzy, nie cofająca się przed przestępstwem, kradzieżą ani zdradą. Są tu ludzie umierający milionami, ofiary swych bliźnich, a także ci, którzy zginęli w wyniku występków. Czy jest światło w tym wszystkim? Czy duch się przez nich wypowiada? To, co tam jest, to ciemność i ból, wynik nadużywania daru wolnej woli i nie słuchania wewnętrznego głosu, wynik nie oglądania światła iskry Boga, którą każdy nosi w sobie, a która jest Boskim światłem nazywanym przez was sumieniem. (79, 31)

29. Wolna wola jest najwyższym przejawem i najdoskonalszym darem wolności, jakim na ścieżce życia został obdarowany człowiek, aby wytrwałością w czynieniu dobra, osiągniętą dzięki poradom sumienia i zmaganiom w pokonywaniu prób, mógł on osiągnąć łono Ojca. Jednakże wolna wola została zastąpiona przez rozpustę, materializm zastąpił duchowość, przestano słuchać sumienia i tylko nakazy świata są przestrzegane.

30. W obliczu takiego chaosu i takich odstępstw Moja Doktryna wyda się absurdalna ludziom tego czasu. Lecz powiadam wam, to są dokładnie te nauki, których potrzebują ludzie, aby wyzwolili się z letargu w jakim się znajdują. (157, 15-16)

31. Moje Słowo jest drogą, jest Boskim prawem prowadzącym was ku doskonałości, jest światłem wznoszącym dla ducha, które jednak traci swój blask, kiedy uparte ciało, nie słuchając wewnętrznego głosu sumienia, narzuca mu swoją wolę.

32. Biada wówczas duchowi, który ulega wpływom ciała i który pozwala się zdominować wpływom otaczającego go świata, zmieniając swoją pozycję z przewodnika w bezradną istotę targaną przez ludzkie pasje i słabości, jak wyschnięte liście bez celu niesione przez wiatr.

33. Człowiek, który najbardziej kocha swoją wolność obawia się podporządkowania Boskiej woli, ponieważ boi się, że jego duch go poskromi i pozbawi wielu ludzkich przyjemności, o których wie, że mu szkodzą. I tak oto porzuca ścieżkę prowadzącą do prawdziwego życia. (97, 36)

34. Czas, w którym ludzie wykorzystują wolną wolę dla przyjemności, niskich pasji, nienawiści i zemsty zbliża się do końca. Moja sprawiedliwość zamyka ścieżkę grzechu i w jej miejsce otwiera drogę pojednania i odnowy, aby ludzie mogli odnaleźć drogę pokoju, której bezskutecznie szukali innymi środkami. (91, 80)

35. Dałem wam wolną wolę i ją respektowałem jako błogosławioną wolność przekazaną Moim dzieciom. Ale umieściłem też w waszej istocie Boskie światło sumienia, abyście przez nie prowadzeni ukierunkowali swoje [duchowe] dary. Lecz powiadam wam: w walce ducha z ciałem duch ponosi klęskę, bolesny upadek, który stopniowo coraz bardziej oddala go od źródła prawdy, którym Ja Jestem.

36. Jego klęska nie jest ostateczna, tylko przejściowa, ponieważ duch podniesie się z dna otchłani, kiedy nie będzie mógł dłużej znosić swojego głodu, pragnienia, nagości i ciemności. Ból będzie jego ratunkiem; wysłuchawszy głosu swojego sumienia podniesie się mocny i oświecony, żarliwy i natchniony, aby na nowo spożytkować swoje duchowe dary. Jednak już nie po to, aby swobodnie wykorzystywać je dla dobra lub zła, lecz jedynie po to, aby poświęcić je wyłącznie wypełnianiu Boskiego Prawa, które jest najlepszym oddawaniem czci, jaki możecie ofiarować Mojemu Duchowi. (257, 65-66)

Konieczność postępowania według impulsów sumienia

37. Jak daleko od rzeczywistości są w tej chwili miliony istot, które żyją wyłącznie dla swej materialnej teraźniejszości! Jak mogą otworzyć swe oczy na rzeczywistość? Jedynie słuchając głosu swojego sumienia: głosu, który, aby był słyszalny, wymaga koncentracji, medytacji i modlitwy. (169, 16)

38. Zawsze, kiedy chcecie się dowiedzieć, czy ścieżka, którą idziecie jest ścieżką waszej ewolucji, możecie skonsultować się z sumieniem. Jeśli jest w nim pokój, a w waszym sercu mieszka dobra wola i miłosierdzie wobec waszych braci, możecie być pewni, że wasze światło nadal świeci, a wasze słowo dodaje otuchy i uzdrawia.

39. Lecz jeśli odkryjecie, że w waszym sercu zakiełkowały chciwość, zła wola, materializm i pożądania ciała, możecie być pewni, że wasze światło stało się ciemnością i oszustwem. Czy chcecie zamiast złotej pszenicy zaoferować Ojcu plugawy plon, kiedy was wezwie? (73, 45)

40. Uczniowie: jeśli nie chcecie popełniać pomyłek lub błędów, analizujcie wasze postępowanie w świetle waszego sumienia, a kiedy okaże się, że coś je przyćmiewa, wtedy zbadajcie siebie dogłębnie a odkryjecie plamę, którą będziecie mogli skorygować.

41. Wewnątrz was jest lustro, w którym możecie się przejrzeć i zobaczyć, czy jesteście czyści czy nie.

42. Spirytualista powinien być rozpoznawany po jego czynach, które, aby były czyste, muszą być podyktowane przez sumienie. Kto tak będzie postępował, będzie się czuł godny nazywania siebie Moim uczniem.

43. Któż mógłby Mnie oszukać? Nikt. Nie osądzam was ze względu na to, co robicie, ale według zamiaru, jakim się kierujecie. Jestem w waszym sumieniu i poza nim. Jak

mogliście pomyśleć, że mógłbym nie znać waszych czynów i ich motywów? (180, 11-13)

Walka pomiędzy wolną wolą a sumieniem

44. Kiedy ziemię zamieszkiwały pierwsze ludzkie istoty, Stwórca umieścił w nich swoją miłość, wyposażył ich w ducha i zapalił swoje światło w ich sumieniu, jednocześnie dając im wolną wolę.

45. Ale gdy jedni starali się wytrwać w prawości i zwalczali wszelkie pokusy, aby pozostać czystymi i godnymi Pana i być w zgodzie ze swoim sumieniem, inni, krocząc od grzechu do grzechu i od błędu do błędu oraz rozsiewając błędy i pokusy wśród bliźnich, ogniwo za ogniwem kuli sobie łańcuchy z grzechów prowadzeni jedynie głosem zmysłów i zdominowani przez swoje pasje.

46. Lecz oprócz tych zmąconych duchowych istot, przychodzili również Moi prorocy jako anielscy posłańcy Mojej Boskości, aby obudzić ludzkość, ostrzec ją przed niebezpieczeństwami i zapowiedzieć Moje przybycie. (250, 38-39)

47. Ciało było zbyt uparte i oporne, aby postępować zgodnie z głosem tego wewnętrznego światła, które nazywacie sumieniem, dlatego łatwiej było mu podążać za impulsami prowadzącymi do rozwiązłości i niepohamowania swoich instynktów i pasji.

48. Długo wędruje ludzkość ścieżką życia po tej ziemi, prowadząc ciągłą walkę sumienia, które nigdy nie milczy, z ciałem, które z materializmu chce uczynić swój kult i prawo; do dziś bez zwycięstwa żadnej ze stron, gdyż walka wciąż trwa.

49. Pytacie Mnie, kto zwycięży? Powiadam wam, że nie długo przyjdzie czekać do absolutnego zwycięstwa sumienia działającego poprzez ducha i ciało.

50. Czy nie przeczuwacie, że po tak wielu zmaganiach i po tak długiej walce materialne ciało, które jest ludzkie i przemijające, będzie musiało pochylić się przed sumieniem, które jest Moim wiecznym światłem?

51. Zrozumcie, że po tak długiej bitwie człowiek ostatecznie osiągnie tę wrażliwość i uległość, której nigdy przedtem nie okazywał w odniesieniu do tego głosu i duchowego życia, które tętni i żyje w jego istocie.

52. Wszyscy posuwacie się ku temu punktowi, nie zdając sobie z tego sprawy. Lecz, kiedy ujrzycie na ziemi zwycięstwo dobra i sprawiedliwości, zrozumiecie przyczynę tych zmagań, bitew i prób. (317, 21-26)

53. Czy nie widzicie, że człowiek jest przed i ponad wszystkim, co go otacza; że jest jedyną istotą obdarzoną wolną wolą i sumieniem? Z wolnej woli wzięły się wszystkie błędy, upadki i grzechy ludzkości, ale są one przemijającymi błędami w obliczu sprawiedliwości i wieczności Stwórcy. Z czasem sumienie zatriumfuje nad słabościami ciała i ducha, i z tym triumfem przyjdzie zwycięstwo światła, będące zwycięstwem mądrości nad ciemnością, którą jest niewiedza. Będzie to triumf dobra, które jest miłością, a także sprawiedliwości i harmonii nad złem, którym jest egoizm, nieumiarkowanie i niesprawiedliwość. (295, 49)

54. Dla Mnie nie ma niczego niemożliwego, Moja wola wypełnia się i zawsze będzie się wypełniać, nawet wtedy, gdy czasami wydaje się, że to ludzka wola dominuje, a nie Moja.

55. Działania człowieka w ramach jego wolnej woli - jego panowanie na ziemi, triumfy jego pychy, dominacja, którą niekiedy narzuca używając siły - są tak ulotne w porównaniu z wiecznością, że nawet jeśli w pewien sposób mogą wpływać na realizację Boskich planów, to jednak później, jeszcze w trakcie realizacji tych planów, to wola Mojego Ducha wykona się w odniesieniu do wszystkich istot, pozostawiając dobro a usuwając to co nieczyste. (280, 9-10)

56. Nadejdzie czas, kiedy granice tego świata zostaną zniesione, a światy wzajemnie się zbliżą dzięki duchowości.

57. Do tego czasu nadal będzie trwała walka pomiędzy sumieniem i wolną wolą, z której człowiek będzie korzystał w swoim życiu według własnego uznania.

58. Walka pomiędzy tymi dwiema siłami osiągnie punkt kulminacyjny i zwycięstwo przechyli się na stronę ducha, który poddając się absolutnej miłości swojego Ojca, powie: "Panie, rezygnuję z mojej wolnej woli, czyń przeze mnie tylko Twoją wolę".

59. Tego, który przyjdzie do Mnie w taki sposób, pobłogosławię i otoczę Moim światłem. Co więcej, dam mu do zrozumienia, że nigdy nie odbiorę mu tej błogosławionej wolności, którą został obdarowany, albowiem kto czyni wolę swojego Ojca, kto jest wierny i posłuszny, ten jest godny zaufania swojego Pana. (213, 61-64)

Sumienie poprzez nowe Boskie Słowo

60. Moja Doktryna pełna światła i miłości przychodzi wzmocnić ducha, aby ten mógł narzucić swoją władzę ciału i w taki sposób je uwrażliwił, aby inspiracje sumienia stawały się dla niego coraz wyraźniej dostrzegane.

61. Uduchowienie jest celem, do którego człowiek powinien dążyć, ponieważ dzięki temu będzie w stanie w pełni identyfikować się ze swoim sumieniem i będzie mógł w końcu odróżniać dobro od zła.

62. Ponieważ z powodu braku duchowego rozwoju ludzi, ten wewnętrzny głos, głęboki, mądry, sprawiedliwy i słuszny, nie mógł być właściwie słyszany i interpretowany, człowiek nie uzyskał absolutnej wiedzy, która pozwalałaby mu na odróżnianie dobra od zła.

63. Ale to nie wszystko, gdyż człowiek powinien odnaleźć w sobie niezbędną siłę, aby pójść za każdym dobrym impulsem i być posłusznym każdej światłej inspiracji, odrzucając jednocześnie wszystkie nieczyste lub złe pokusy, myśli i uczucia. (329, 56-57)

64. Jakże łatwo będzie ludziom rozumieć się nawzajem, kiedy będą medytować i słuchać nakazów wyższego rozumu: głosu sędziego, którego teraz nie chcą słuchać, ponieważ wiedzą, że każe im on postępować odwrotnie do tego, co aktualnie czynią.

65. Mogę wam powiedzieć, że jeśli nie chcieliście słuchać nakazów waszego sumienia, to również nie byliście posłuszni i pokorni w stosowaniu Mojej Doktryny. Uznajecie ją w teorii, ale nie stosujecie jej w praktyce. Choć potwierdzacie jej Boską esencję i mówicie, że Chrystus był naprawdę wielki i że Jego nauki są doskonałe, to jednak tak naprawdę nikt nie chce naśladować Boskiego Mistrza, aby być tak wielkim jak On. Nikt nie chce do Niego przyjść, biorąc naprawdę z Niego przykład. Lecz powinniście wiedzieć, że nie tylko po to przyszedłem [w Drugim Czasie], abyście zobaczyli Moją [duchową] wielkość, ale również po to, abyście i wy wszyscy stali się [duchowo] wielcy. (287, 35-36)

66. Wokół tego Mojego nowego przekazu zbiorę wszystkich ludzi i wszystkie narody, jak pasterz wezwę wszystkich i stworzę dla nich zaciszną owczarnię, gdzie znajdą schronienie przed niepogodą i burzami.

67. Zobaczycie, że choć wielu pozornie nie wykazuje najmniejszego śladu wiary lub uduchowienia, to jednak zachowali oni w najczystszym miejscu swojego ducha nieśmiertelne zasady duchowego życia. Zobaczycie też, jak wielu z tych, którzy pozornie w żaden sposób nie czczą Boga, noszą w głębi swojej istoty niezniszczalny ołtarz.

68. Przed tym wewnętrznym ołtarzem ludzie, szczerze skruszeni z powodu swojego nieposłuszeństwa, będą musieli duchowo się pokłonić i szczerze zapłakać nad swoimi winami, złymi czynami i zniewagami. Tam, przed tym ołtarzem sumienia, upadnie ludzka duma i ludzie przestaną uważać się za lepszych z powodu swojej rasy. Wtedy przyjdą wyrzeczenia, rekompensata i w końcu pokój jako zasłużony owoc miłości, pokory, wiary i dobrej woli. (321, 9-11)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 35
Moc myśli, uczuć i woli

Wysyłanie i odbieranie myśli oraz ich działanie

1. Istnieją siły niewidzialne dla ludzkiego oka i nieznane ludzkiej nauce, które mają nieustający wpływ na wasze życie.

2. Istnieją takie, które są dobre i takie, które są złe; jedne dają wam zdrowie, a inne powodują u was choroby; jedne wypełnione są światłem, inne zaś ciemnością.

3. Skąd pochodzą te siły? Od ducha, uczniowie, od umysłu i od odczuć.

4. Każdy duch, zarówno w ciele jak i poza nim, wysyła wibracje podczas myślenia; każda emocja wywiera pewien wpływ. Możecie być pewni, że świat wypełniony jest tymi wibracjami.

5. Teraz z łatwością możecie zrozumieć, że tam, gdzie ludzie myślą i żyją, kierując się dobrem, muszą też być uzdrawiające siły i wpływy, a tam, gdzie żyją oni poza prawami i normami ustalanymi przez dobro, sprawiedliwość i miłość, muszą istnieć siły zła.

6. Obie przenikają przestrzeń, walczą ze sobą i wywierają wpływ na wrażliwość ludzi. A jeśli ci wiedzą, jak je od siebie odróżniać, biorą dla siebie dobre inspiracje, odrzucając złe wpływy. Lecz jeśli są słabi i niewytrenowani w praktykowaniu dobra, nie są w stanie stawić czoła tym wibracjom i są zagrożeni tym, że staną się niewolnikami zła i poddadzą się jego dominacji. (40, 58-63)

7. Wszystko co duchowe jest we wszechświecie źródłem światła widocznego lub niewidocznego dla was; to światło jest siłą, jest mocą jest inspiracją. Światło wypływa również z idei, słów i czynów, odpowiednio do zawartej w nich czystości i wzniosłości. Im wznioślejsza idea lub czyn, tym delikatniejsze i subtelniejsze są ich wibracje i emitowane przez nie inspiracje, choć dla niewolników materializmu są one trudniej

dostrzegalne. Tym niemniej, duchowe oddziaływanie, jakie wywierają wzniosłe myśli i czyny jest ogromne. (16, 16)

8. Kiedy z waszego umysłu wyłania się idea lub myśl światła, to dociera ona do swego przeznaczenia, aby wypełnić swoją dobroczynną misję. Jeśli natomiast, zamiast dobrej myśli, z waszego umysłu wypływają nieczyste emanacje, to będą one tylko powodowały szkody wszędzie tam, dokąd je wyślecie. Powiadam wam, że również myśli są czynami i jako takie zostają zapisane w księdze, która istnieje w waszym sumieniu.

9. Jeśli wasze czyny są dobre lub złe, z powrotem otrzymacie zwielokrotnione to, co pragnęliście dla swoich bliźnich. Byłoby dla was lepiej uczynić sobie samemu coś złego niż życzyć tego bliźniemu.

10. To dlatego w Drugim Czasie powiedziałem wam: "Co zasiejecie to i żąć będziecie", ponieważ konieczne jest, abyście byli świadomi swojego doświadczenia w tym życiu i abyście pamiętali, że wasz zebrany plon przyniesie wam to samo ziarno, które zasialiście, tylko zwielokrotnione.

11. O ludzkości, jakże zaniedbałaś się w medytowaniu, odczuwaniu i stosowaniu w życiu nauk swojego Mistrza! (24, 15-18)

12. To z tego powodu powiedziałem wam, że nie poznaliście mocy myśli. Dzisiaj powiadam wam, że myśl jest głosem i słuchającym uchem, jest orężem i tarczą. Zarówno stwarza, jak i niszczy. Myśl skraca odległości do tych, którzy są nieobecni i odnajduje tych, po których ślad zaginął.

13. Poznajcie swój oręż zanim rozpocznie się walka. Ten, kto wie, jak się przygotować, będzie silny i niezwyciężony. Nie będzie konieczne władanie morderczą bronią, waszym mieczem będzie czysta i jasna myśl, waszą tarczą wiara i miłosierdzie. Nawet w ciszy wasz głos rozbrzmiewał będzie jak przesłanie pokoju. (76, 34)

14. Czuwajcie i bądźcie uważni, abyście nie splamili waszego umysłu nieczystymi myślami. Umysł jest twórczy i jeśli pozostawicie mu miejsce dla złej idei, pociągnie was ona na niższe poziomy i wasz duch otoczy się ciemnością. (146, 60)

15. Połączone myśli ludzkich rzesz będą w stanie zwalczyć złe wpływy i obalić bożków z ich piedestałów. (160, 60)

16. Dzisiaj mogę was zapewnić, że w przyszłości komunikowanie się poprzez myśl bardzo silnie się rozwinie i dzięki temu zniknie wiele barier, które dzisiaj dzielą narody i światy. Jeśli nauczycie się rozmawiać z waszym Ojcem myślami, jeśli osiągniecie komunikację ducha z Duchem, jaką wtedy moglibyście mieć trudność w kontaktowaniu się z waszymi braćmi, niezależnie od tego czy są widzialni czy też niewidzialni, obecni, czy też nieobecni, czy znajdują się blisko, czy też bardzo daleko? (165, 15)

17. Wasze myśli zawsze do Mnie dochodzą, niezależnie od tego jak niedoskonałe są, i Ja słucham waszych modlitw, nawet jeśli brakuje im wiary, z którą zawsze powinniście się modlić. To dlatego, że Mój Duch odbiera wibracje i uczucia wszystkich istot.

18. Jednakże ludzie, którzy z powodu swojego egoizmu utrzymują się nawzajem na dystans, którzy znajdują się daleko od duchowego życia z powodu materializmu, którym pozwolili się dzisiaj otoczyć, nie są gotowi do tego, aby się porozumiewać pomiędzy sobą za pomocą myśli.

19. Pomimo to powiadam wam, konieczne jest, abyście rozpoczęli edukowanie swojego ducha. Aby to osiągnąć, rozmawiajcie z istotami duchowymi, nawet jeśli nie otrzymujecie od nich żadnej wyraźnej odpowiedzi.

20. Jutro, kiedy wszyscy nauczycie się dawać, zaczniecie otrzymywać pierwsze sygnały duchowej komunikacji, o której ludzie nigdy nawet nie marzyli. (238, 51)

Siła uczuć, pragnień i obaw

21. W każdym momencie wysyłacie myślowe i duchowe wibracje, lecz w większości przypadków emitujecie egoizm, nienawiść, przemoc, próżność i niskie pasje; ranicie i czujecie, gdy jesteście ranieni, ale nie kochacie i dlatego nie odczuwacie, kiedy sami jesteście kochani. W taki sposób waszymi obłąkanymi myślami nasycacie bólem otoczenie, w którym żyjecie, wypełniając dyskomfortem swoją egzystencję. Lecz Ja powiadam wam, nasycajcie wszystko pokojem, harmonią i miłością, a wtedy będziecie szczęśliwi. (16, 33)

22. Nigdy nie myślcie źle o tych, którzy was nie kochają, ani nie odczuwajcie złości wobec tych, którzy was nie rozumieją, ponieważ nawet najbardziej skryte uczucia, jakie macie wobec swoich bliźnich, przekazujecie do nich swoimi myślami. (105, 37)

23. Czy widzicie ludzi, którzy siłą zdobywają władzę? Wkrótce zobaczycie, że przekonają się o swoim błędzie.

24. Ja pokażę im, że tylko poprzez dobro, będące emanacją miłości, można być rzeczywiście wielkim i mocnym. (211, 22-23)

25. Brakuje wam wiary, aby unieść głowę i uśmiechnąć się z nadzieją, aby spojrzeć w przyszłość bez wątpliwości i nieufności, ponieważ Ja Jestem w przyszłości.

26. Jakże często jesteście chorzy tylko dlatego, że tak uważacie, ponieważ jesteście przekonani, że na każdym kroku prześladuje was pech i grozi wam cierpienie. To wtedy wasz umysł przyciąga ciemność, którą otaczacie swoje materialne życie i swoją duchową podróż.

27. Ale oto macie Mnie, aby na nowo rozpalić waszą wiarę w życie, w prawdę, w wieczność i w doskonały pokój, jak również, aby nauczyć was ponownie przyciągać światło. (205, 28-29)

Brak samozaparcia

28. Człowiek stał się w dwójnasób winny, nie tylko dlatego, że nie podejmuje żadnych wysiłków, aby zdjąć z oczu zasłonę, która uniemożliwia mu poznanie najwyższych [duchowych] nauk, lecz również dlatego, że nie uwolnił się od zniewolenia materii, która ciągnie go w stronę cielesnych uciech zamiast duchowej radości. W taki sposób stał się on niewolnikiem swoich cielesnych namiętności, pozwalając by jego duch był jak sparaliżowany człowiek, który nie robi nic, aby się uzdrowić.

29. Na wszystkich życiowych ścieżkach, gdziekolwiek spojrzę, w większości znajduję ludzi słabych. I co to oznacza? Że nie macie wystarczająco odwagi i siły woli, aby wydostać się z brudu, w którym tkwicie, albo z lenistwa wynikającego z przywiązania do materii. To jest początek wszystkich wad i błędów.

30. Lecz człowiek nie chce skorzystać z mocy, w jaką został wyposażony, a którą jest wola - wola, która powinna być najwyższym prawodawcą, która powinna stać się

dyrektorem wspieranym przez rozsądek i która powinna walczyć jak siła przeciwko sile, jak imperium przeciwko imperium; po jednej stronie niskie pasje i pożądania, po drugiej rozsądek i wola - aż do dnia, kiedy te ostatnie zwyciężą bitwę i będziecie mogli powiedzieć, że jesteście wolni.

31. Wtedy będziecie mogli być wielkimi prorokami i wielkimi oświeconymi, być nadludźmi; wówczas będziecie mogli żyć razem z dzikimi zwierzętami i bawić się z gadami, albowiem zaprawdę powiadam wam, to okrywające was wady sprawiają, że boicie się swoich mniejszych braci, a także powodują, że jesteście przez nich atakowani.

32. Ale gdybyście przyjrzeli się ludziom, odkrylibyście, że są ludzie, którzy są bardziej zaciekli niż tygrys i bardziej jadowici od kobry. (203, 3-6)

Pokój Mój niech będzie z wami!

IX
NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 36
Wiara, prawda i wiedza

Wiara, która może wszystko

1. Aby przezwyciężyć słabości, małoduszność, nędzę i niskie pasje oraz rozwiać wątpliwości, niezbędna jest wiara i dobre uczynki, które są cnotami dokonującymi rzeczy niemożliwych; wobec nich trudności i rzeczy nieosiągalne znikają jak cienie.

2. Powiedziałem w Drugim Czasie ludziom, którzy wierzyli we Mnie: "Wasza wiara was ocaliła". Powiedziałem to w ten sposób, ponieważ wiara jest uzdrawiającą mocą i siłą, która przemienia i której światło rozprasza ciemności. (20, 63-64)

3. Ci, którzy są jeszcze dalecy od uduchowienia, chcieliby ujrzeć Mnie w postaci Jezusa, aby Mi powiedzieć: "Panie wierzę w Ciebie, ponieważ Cię zobaczyłem". Takim ludziom powiadam: „Błogosławieni ci, którzy nie widząc uwierzyli, albowiem dali świadectwo, że dzięki swojemu uduchowieniu odczuli Mnie w swoim sercu.” (27,75)

4. Chcę, abyście wiedzieli czym jest wiara, bo dzięki temu zrozumiecie, że ten kto ją posiada jest właścicielem niedoścignionego skarbu.

5. Ten, kto żyje oświecony przez to wewnętrzne światło, bez względu na to, za jak biednego uważa go świat, nigdy nie będzie się czuł opuszczony, słaby, zagubiony lub jak wyrzutek; jego wiara w Ojca, w życie, w swoje przeznaczenie, a nawet w samego siebie, nigdy nie pozwoli mu osłabnąć w walce i zawsze będzie on w stanie dokonywać wielkich i zadziwiających dzieł. (136, 4-5)

6. Wiara jest jak latarnia, która rozjaśnia waszą życiową ścieżkę, dopóki nie dotrzecie do bezpiecznego portu w wieczności.

7. To nie jest wiara, kiedy bojaźliwy i zatrwożony duch robi dzisiaj krok naprzód, a jutro zawraca, i kiedy nie chce on zmagać się z własnym cierpieniem, licząc na triumf ducha tylko za sprawą miłosierdzia Ojca.

8. Wiara jest tym, co czuje duch, który wie, że Bóg jest w nim, który kocha swojego Pana, który raduje się, że odczuwa Go w sobie i który kocha swoich braci. Ta wiara w sprawiedliwość Ojca jest tak wielka, że nie oczekuje on dla siebie miłości od swoich braci, że przebacza im ich zniewagi i błędy, natomiast jutro zostanie napełniony światłem, ponieważ poprzez swoje zasługi osiągnie oczyszczenie.

9. Ten kto ma wiarę, ma pokój, posiada miłość i jest pełen dobroci.

10. Jest bogaty w duchu, a nawet w życiu cielesnym; ale bogaty prawdziwym bogactwem, nie tym, o którym myślicie. (263, 12-16)

11. Powiem wam teraz, co jest dowodem na prawdziwą wiarę: „To, gdy serce nie martwi się w chwilach próby, a pokój przepełnia ducha w chwilach największego niebezpieczeństwa.”

12. Ten kto ma wiarę, jest w harmonii ze Mną, bo Ja jestem życiem, zdrowiem i zbawieniem. Kto naprawdę szuka tej przystani i tej latarni, nie zginie.

13. Kto posiada tę cnotę, dokonuje cudów poza możliwościami całej ludzkiej nauki i daje świadectwo o duchu i o wyższym życiu. (263, 69-71)

Rozpoznanie Boskiej prawdy

14. Kiedy serce napełnia dobra wiara, a umysł jest wolny od uprzedzeń lub błędnych wyobrażeń, życie doceniane jest bardziej, a prawda postrzegana jest z większą jasnością. W przeciwnym przypadku, gdy sceptycyzm jest w sercu, albo próżność i błędy w umyśle, wszystko wydaje się pomieszane i nawet światło jawi się jako ciemność.

15. Szukajcie prawdy: ona jest życiem, ale szukajcie jej z miłością, pokorą, wytrwałością i wiarą. (88, 5-6)

16. Módlcie się i w swojej modlitwie pytajcie Ojca, a wówczas podczas medytacji otrzymacie promień Mojego Boskiego nieskończonego światła. Nie oczekujcie otrzymania całej prawdy w jednej chwili. Istnieją duchowe istoty, które od dawna poszukują prawdy, badając i próbując wniknąć we wszystkie tajemnice, lecz nie osiągnęły jeszcze swojego upragnionego celu.

17. Chrystus, Namaszczony, pokazał wam drogę słowami: "Kochajcie się nawzajem". Czy potraficie sobie wyobrazić wagę tego najwyższego przykazania? Całe życie człowieka zmieniłoby się, jeśli żylibyście zgodnie z tą Doktryną. Jedynie miłość może ujawnić prawdę o Misterium, ponieważ jest ona źródłem waszego życia i całego Dzieła Stworzenia.

18. Gorliwie szukajcie prawdy i znaczenia życia. Miłość wzmocni w was dobro i zobaczycie jak krok po kroku opuści waszą istotę wszystko, co było błędne, nieczyste lub niedoskonałe. Każdego dnia stawajcie się coraz bardziej wrażliwi na światło Boskiej łaski, bo wtedy będziecie mogli bezpośrednio zapytać Waszego Pana o wszystko, czego chcecie się dowiedzieć, a także o to, czego potrzebuje wasz duch, aby osiągnąć najwyższą prawdę. (136, 40-42)

19. Ja jestem Słowem, które przychodzi w poszukiwaniu ludzi, ponieważ oni nie byli w stanie przyjść do Mnie. To jest Moja prawda, którą przyszedłem wam objawić, ponieważ prawda jest królestwem, do którego chcę, abyście wszyscy wstąpili.

20. Ale jak możecie odnaleźć prawdę, jeśli przedtem nie powiem wam, że wymaga to wielu wyrzeczeń?

21. Czasami, aby odnaleźć prawdę, konieczne jest wyrzeczenie się wszystkiego, co się posiada, a nawet wyrzeczenie się samego siebie.

22. Próżni, leniwi i materialiści nie poznają prawdy, dopóki nie zburzą ścian, w których żyją. Dla nich konieczne jest zapanowanie nad swoim pożądaniem i słabościami, aby mogli spojrzeć wprost na Moje światło. (258, 44-47)

23. Błogosławiony jest ten, kto szuka prawdy, bo pragnie miłości, światła i dobra. Szukajcie, a znajdziecie; szukajcie prawdy, a ona wyjdzie wam naprzeciw. Cały czas medytujcie i zadawajcie pytania o Księgę Boskiej Mądrości, a Ojciec wam odpowie, bo On nigdy nie pozostaje cichy lub obojętny na wołanie tego, który gorliwie prosi.

24. Jakże wielu tych, którzy poszukują prawdy w książkach, wśród uczonych i w różnych dyscyplinach naukowych, w końcu odnajdują ją w sobie, ponieważ w głębi każdego człowieka umieściłem ziarno wiecznej prawdy. (262, 36-37)

25. Ja nie mogę was oszukać! Nigdy nie działam obłudnie i nie ukrywam się w ciemności. Moja prawda jest zawsze naga, a jeśli ludzie nie byli w stanie zobaczyć Mojego obnażonego Ducha, to tylko dlatego, że tego nie chcieli. Ja nie ukrywam przed wami Mojej prawdy za żadną szatą. Moja nagość jest Boska i czysta, Moja nagość jest święta i pokażę ją wszystkim istotom wszechświata. Na symbol tego, na świat przyszedłem nagi i nagi od was odszedłem.

26. Chcę, aby pomiędzy moimi [dziećmi] zawsze była prawda, albowiem Ja jestem i zawsze będę w waszej prawdzie. Pragnę, aby miłość była wśród was, a Moja miłość zawsze będzie w waszej miłości.

27. Istnieje tylko jedna prawda i tylko jedna prawdziwa miłość – ta prawda i ta miłość jest w was. Wasza miłość i wasza prawda będzie Moją, a Moja prawda i Moja miłość będzie waszą. (327, 33-34)

28. Moje światło jest w każdym sumieniu, a wy już żyjecie w czasie, w którym Mój Duch wyleje się na ludzkość. Dlatego powiadam wam, że wszyscy wkrótce odczujecie Moją obecność – tak samo uczeni, jak i niewykształceni, tak wielcy, jak i mali, zarówno możni, jak i ubodzy.

29. Jedni i drudzy zadrżą przed prawdą prawdziwego żywego Boga. (263, 33-34)

Poznanie duchowego i Boskiego

30. Jest niemożliwe, aby nawet jedno z Moich dzieci zapomniało Mnie, gdyż w swoim duchu nosi sumienie będące światłem Mojego Ducha, poprzez które, wcześniej czy później, musi Mnie rozpoznać.

31. Dla jednych łatwe jest zrozumienie sensu Mojego Słowa i odnalezienie tam światła, lecz dla innych Moje Słowo pozostaje zagadką.

32. Powiadam wam, że nie każdy w obecnym czasie będzie w stanie zrozumieć duchową esencję Mojego przesłania. Ci, którym to się nie uda, będą musieli poczekać do nowych czasów, aby ich duch otworzył oczy na światło Mojego objawienia. (36, 4-6)

33. Jeśli wam powiem, że Moja mądrość będzie waszą, czy uważacie, że tylko jednego istnienia wystarczy, by dowiedzieć się wszystkiego, co mam wam do objawienia? Jeśli wam powiem, że ludzka nauka nie byłaby w stanie zgromadzić wiedzy bez przechodzenia długiej drogi ewolucji, to tym bardziej nie będziecie mogli zdobyć wiedzy duchowej bez pełnej ewolucji waszego ducha.

34. Nie stawiam duchowości w konflikcie z nauką, ponieważ ten błąd jest błędem człowieka, nigdy Moim. Wręcz przeciwnie, przychodzę was nauczyć jak zharmonizować duchowe z materialnym, to co ludzkie z Boskim i to co tymczasowe, z wiecznym. Niemniej jednak mówię wam, że aby podróżować szlakami życia, trzeba wcześniej poznać drogę nakreśloną przez wasze sumienie, którego duchowe Prawo pochodzi od Boskiego Ducha. (79, 38-39)

35. Upadliście tak nisko i tak daleko oddaliliście się od duchowości, że uważacie za nadprzyrodzone wszystko to, co odnosi się do ducha i jest całkowicie naturalne. W taki oto sposób nazywacie to, co Boskie i tak samo patrzycie na wszystko, co odnosi się do waszego ducha - a to jest błąd.

36. Dzieje się tak, ponieważ widzicie i odbieracie tylko to, co znajduje się w obrębie waszych zmysłów lub w zasięgu zrozumienia waszej ludzkiej inteligencji, a to, co znajduje się poza waszymi zmysłami i rozumem uważacie za nadprzyrodzone. (273, 1)

37. Zarówno człowiek szukający światła mądrości w przyrodzie, jak i ten, szukający Mojej mądrości w duchowych objawieniach, będzie musiał na własnych nogach przejść drogę, na której odnajdzie prawdę, prawdę której nie mógłby znaleźć na innych drogach. Z tego właśnie powodu, jedno życie po drugim, wysyłam waszego ducha na ziemię, abyście dzięki waszej ewolucji i doświadczeniu odkryli wszystko, co w nim jest i co go otacza.

38. Jeśli chcecie, analizujcie Moje Słowo, ale potem poprzez nie studiujcie i obserwujcie życie, abyście mogli ujrzeć prawdę zawartą we wszystkim co wam powiedziałem.

39. Będą chwile, kiedy będzie wam się wydawało, że istnieje sprzeczność pomiędzy tym, co mówię wam dzisiaj, a tym, co było objawione w czasach przeszłych. Lecz takiej sprzeczności nie ma. Dezorientacja jest wśród ludzi, ale wkrótce wszyscy dotrą do światła. (105, 54-56)

Warunki dla duchowego poznania

40. Pokora jest światłem ducha, a brak pokory jego ciemnością. Próżność to owoc niewiedzy. Ten, kto jest wielki dzięki mądrości i godzien z powodu cnoty, ma prawdziwą skromność i duchową pokorę. (101, 61)

41. Niech zostaną przez was odrzucone wszystkie złe myśli i przyciągnięte myśli szlachetne. Szczęście nie znajduje się w tym, co materialnie posiadacie, tylko w duchowości, którą poznaliście. Wiedzieć oznacza posiadać i stosować w praktyce.

42. Ten kto naprawdę posiada wiedzę jest pokornego ducha i nie jest wyniosły z powodu ziemskiej mądrości - mądrości, która ma aspiracje, by wiedzieć wszystko, ale która zaprzecza wszystkiemu, czego nie rozumie. Ten, kto nosi w sobie światło zainspirowanej wiedzy, będzie umiał w odpowiednim czasie odebrać objawienia i będzie wiedział, jak ich wyczekiwać. Wielu nazywa siebie uczonymi, ale słońce, które dzień po dniu świeci pełnią światła, nadal pozostaje dla nich tajemnicą.

43. Wielu uważało, że wiedzą wszystko, lecz zaprawdę powiadam wam, nawet mrówka, która niepostrzeżenie przechodzi im drogę, kryje w sobie niezgłębione dla nich tajemnice.

44. Ludzie mogą być w stanie zbadać wiele cudów natury, ale o ile nie czynią tego podążając ścieżką Boskiej miłości, nie zgłębią prawdziwej mądrości; tego, co jest zawarte w nieśmiertelnym życiu ducha. (139, 67-70)

Musimy szukać światła w swoim duchu

45. Od samego początku dałem człowiekowi wolną wolę, lecz on zawsze był niewolnikiem - czasami z powodu fanatyzmu, w innych przypadkach, z powodu błędnych przekonań faraona lub cesarza. To dlatego w obecnym czasie człowiek - w obliczu wolności, którą jego duch teraz osiąga i klarowności zaprezentowanej przed jego oczami - jest oślepiony światłem, gdyż rozum jego nie przyzwyczaił się jeszcze do tej wolności.

46. Człowiek ograniczył swoją zdolność rozumienia spraw duchowych i dlatego popadł w fanatyzm, chodził poplątanymi ścieżkami i był cieniem woli innych.

47. Stracił swoją wolność i nie był już panem ani siebie, ani swoich myśli.

48. Lecz teraz nadeszła Era światła - czas, w którym musicie zerwać łańcuchy i rozpostrzeć skrzydła, aby wznieść się ku nieskończoności w poszukiwaniu prawdy. (239, 4-7)

49. To stulecie, w którym żyjecie, pokazuje dwie strony: ewolucję umysłu oraz stagnację ducha.

50. Zaprawdę to Boskie światło oświeca umysły i w związku z tym wypływa z nich Moja wielka inspiracja, której owoce wprawiają ludzi w zdumienie. To dlatego, że umysł poszukuje wolności i ekspansji. Człowiek pogłębia swoje badania natury, analizuje ją, odkrywa, rozkoszuje się nią i podziwia, i nigdy się nie waha.

51. Lecz kiedy pojawi się w nim idea wyjaśnienia spraw związanych z duchowością, spraw związanych z prawdą leżącą poza znaną mu materią - staje się bojaźliwy, boi się wniknąć w nieznane, w to, co uważa za zabronione i dozwolone jedynie dla istot wyższych, które godne są badania Misterium Boga.

52. Tu okazuje się słaby i nieporadny, niezdolny do przezwyciężenia z własnej woli przesądów, które go powstrzymują. Okazuje się być niewolnikiem wypaczonych interpretacji.

53. Rozwój ludzkiej inteligencji nigdy nie będzie zupełny, dopóki nie rozwinie się ona również duchowo. Zobaczcie, jak wielkie jest zacofanie waszego ducha, ponieważ poświęciliście się tylko poznaniu ziemskiego życia.

54. Człowiek jest niewolnikiem woli innych, ofiarą klątw, gróźb i potępienia, ale co przez to osiągnął? To, że zrezygnował ze wszystkich pragnień zrozumienia i zdobycia najwyższej wiedzy, którą człowiek musi posiąść, oraz zniweczył możliwość otrzymania wyjaśnień na temat tego, co niedorzecznie zawsze uważał za tajemnicę: duchowego życia.

55. Czy uważacie, że życie ducha zawsze będzie zagadką dla ludzi na ziemi? Jeśli tak myślicie, jesteście w wielkim błędzie. Zaprawdę powiadam wam, tak długo, jak długo nie znacie swojego pochodzenia i pozostajecie nieświadomi wszystkiego tego, co dotyczy ducha - pomimo całego postępu waszej nauki – nie przestaniecie być tylko zwykłymi stworzeniami, zamieszkującymi swój mały świat pośród roślin i zwierząt. W dalszym ciągu będziecie podsycać nienawiść w waszych wojnach, a waszym życiem nadal będzie rządził ból.

56. Jeśli nie odkryjecie, kogo nosicie w sobie ani nie odnajdziecie duchowego brata, który żyje w każdym z waszym bliźnich - czy będziecie w stanie kochać naprawdę? Nie, ludzkości, bo nawet jeśli powiecie Mi, że Mnie znacie i za Mną idziecie, to gdy weźmiecie Moją Doktrynę powierzchownie, wasza wiara, wasza wiedza i wasza miłość będą fałszywe. (271, 39-45)

57. We Mnie ludzie znajdą odwagę, aby wyzwolić się z jarzma swojej niewiedzy.

58. Jak możecie oczekiwać, że na ziemi zapanuje pokój i ustaną wojny, że ludzie się odnowią i grzech osłabnie, skoro nie posiadają oni duchowej wiedzy, która jest bazą, podstawą i fundamentem życia?

59. Zaprawdę powiadam wam, dopóki Moja prawda nie zostanie zrozumiana i nie będzie stosowana, wasze życie na ziemi będzie jak budowla wzniesiona na ruchomych piaskach. (273, 24-26)

60. Przychodzę powiedzieć człowiekowi, że nie zna naprawdę samego siebie, ponieważ nie wniknął w swoje wnętrze, nie zna jego tajemnic i nie jest świadomy swojej esencji. Jednak w obecnym czasie chcę, aby poznał zawartość księgi, która przez tak długi czas była dla niego zamknięta, i gdzie przechowywane są wszystkie tajemnice, które już w Drugim Czasie obiecałem wam wyjaśnić światłem Mojego Ducha.

61. Dopiero teraz będziecie naprawdę poznawać i wnikać we wnętrze waszego ducha. Potem będziecie mogli powiedzieć, że zaczynacie rozumieć, kim jesteście.

62. Człowiek pozna swoje pochodzenie, swoje przeznaczenie, swoją misję, swoje [duchowe] dary i całe nieskończone i wieczne życie, które tętni wokół niego. Nie będzie już w stanie ranić swojego bliźniego albo próbować odebrać życie swoim braciom, nie odważy się też sprofanować niczego, co go otacza, ponieważ będzie rozumiał, że wszystko jest święte.

63. Zrozumiecie wszystko, co nosi i skrywa w sobie wasz duch, a wówczas będziecie mieli jasne wyobrażenie i głęboką wiarę w to, że jeśli duch jest wspaniały, to wspaniałe musi być również mieszkanie, które Ojciec przygotował dla was w wieczności. (287, 4-6)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 37
Prawidłowe zrozumienie biblijnych tekstów

Interpretacja biblijnych słów i obietnic

1. Ludzie poświęcili się analizie starożytnych testamentów, łamiąc sobie głowy badaniami i interpretacjami proroctw i obietnic. Spośród nich do prawdy najbardziej zbliżyli się ci, którzy odnaleźli duchowy sens Moich nauk. Zaś ci, którzy nadal uparcie trwają przy materialnych interpretacjach i nie rozumieją, lub nie chcą zrozumieć, duchowego sensu Moich objawień, będą musieli przeżyć dezorientację i rozczarowania, podobnie jak naród żydowski, gdy przyszedł Mesjasz, którego oni oczekiwali i wyobrażali sobie inaczej niż to, jak naprawdę się im objawił. (13, 50)

2. Błędne wyobrażenie, które ludzkość w najdawniejszych czasach uformowała sobie o Mojej sprawiedliwości, zniknie całkowicie i ustąpi miejsca właściwej wiedzy. Boska sprawiedliwość będzie ostatecznie rozumiana jako światło wypływające z doskonałej miłości, która istnieje w waszym Ojcu.

3. Ten Bóg, którego ludzie uważali za mściwego, okrutnego, złośliwego i nieprzejednanego, będzie odczuwany głęboko w ich sercach jako Ojciec, który swoim dzieciom, w zamian za zniewagi, oferuje przebaczenie i który łagodnie przekonuje każdego grzesznika; będzie także odczuwany w ich sercach jako Sędzia dający nową okazję do ocalenia temu, który ciężko zawinił, zamiast potępiania go.

4. Jakże wiele niedoskonałości w swojej niewiedzy przypisywali Mi ludzie, uważając Mnie za zdolnego do odczuwania gniewu – gniewu, który jest wyłącznie ludzką słabością! Gdy prorocy mówili wam o świętym gniewie Boga, teraz powiadam wam, interpretujcie to wyrażenie jako Boską sprawiedliwość.

5. Ludzie Pierwszego Czasu nie zrozumieliby tego w żaden inny sposób, zarówno rozwiązli jak i rozpustnicy nie wzięliby na poważnie upomnień proroków, gdyby ci nie mówili w takiej formie. Było konieczne, aby inspiracja Moich posłańców została wyrażona w słowach, które mogły wywrzeć wrażenie na umysłach i sercach tamtych ludzi o niewielkim tylko duchowym rozwoju. (104, 11-14)

6. Pisma Pierwszego Czasu zebrały historię narodu Izraela, utrwalając imiona jego dzieci, ich osiągnięcia i porażki, ich dzieła wiary i słabości, ich świetność i upadek, tak aby ta księga mogła opowiedzieć każdemu nowemu pokoleniu o ewolucji tego narodu w zakresie kultu Boga. Ta księga zachowała zarówno imiona patriarchów kochających cnoty i sprawiedliwość, będących wzorami siły wiary, jak również imiona proroków przewidujących przyszłość, przez usta których Pan zawsze przemawiał, kiedy widział swój naród na skraju niebezpieczeństwa. Zachowała ona również imiona zdrajców, ludzi niegodziwych i nieposłusznych, ponieważ każdy przypadek, każdy przykład jest nauką, a niekiedy też symbolem.

7. Gdy przyszedłem jako Jezus, aby zamieszkać wśród ludzi i przekazywać Moje lekcje, korzystałem z esencji tamtych pism i znaczenia tamtych dzieł jedynie wtedy, gdy było to konieczne, nigdy nie biorąc tego, co było materialne i powierzchowne. Czy nie pamiętacie, jak wspominałem o sprawiedliwym Ablu, jak rozważałem cierpliwość Hioba i przypominałem o mądrości i świetności Salomona? Czy nie jest prawdą, że wielokrotnie przypominałem o Abrahamie i mówiłem o prorokach - a jeśli chodzi o Mojżesza - że nie przyszedłem znieść Prawo, które on otrzymał, lecz by je wypełnić? (102, 31-32)

8. Powinniście studiować Boskie objawienia, które dawałem wam we wszystkich czasach, po to, by zrozumieć metaforyczny język, w jakim było do was mówione; po to, byście uwrażliwili swoje duchowe zmysły i byli w stanie rozpoznać, które słowa pochodzą od Boga, a które od ludzi; po to, abyście mogli odnaleźć esencję Moich nauk.

9. Tylko z duchowego punktu widzenia będziecie mogli odnaleźć właściwą i prawdziwą interpretację Mojego Słowa, tego przekazanego wam przez proroków, tego, które w spadku otrzymaliście od Jezusa, czy też tego, które daję wam dziś poprzez przekazicieli Słowa Trzeciego Czasu.

10. Kiedy ta ludzkość odnajdzie prawdziwe znaczenie Prawa, Doktryny, przepowiedni i objawień, wtedy odkryje to, co najpiękniejsze i najgłębsze w odniesieniu do swojej egzystencji.

11. Wówczas będziecie znali prawdziwą sprawiedliwość i wtedy wasze serce zaprezentuje się w prawdziwym niebie; wtedy również będziecie wiedzieli, czym jest pokuta, oczyszczenie i zadośćuczynienie. (322, 39-42)

12. Pisma minionych czasów mogłyby wam objawić wszystko to, co wam dzisiaj powtarzam, lecz człowiek ośmielił się sfałszować Moją prawdę, aby rozprzestrzeniać ją w skażonej formie. Z tego powodu macie teraz ludzkość duchowo chorą, zmęczoną i osamotnioną.

13. Dlatego też poprzez przekazicieli Słowa słyszycie teraz Mój głos ostrzeżenia, ponieważ nie chcę abyście okazali się w chaosie. (221, 14-15)

14. Jeśli pisma Moich uczniów, którzy w Drugim Czasie przekazali wam Moje Słowo w testamencie, dotarły do waszych rąk zmodyfikowane, sprawię, że rozpoznacie prawdziwe słowa Jezusa, a wasze sumienie rozpozna jako fałszywe te słowa, które nie są w harmonii z Boskim koncertem Mojej miłości. (24, 19)

15. Człowiek nigdy nie był pozbawiony Moich objawień, będących światłem dla ducha, ale bał się je analizować. Więc pytam was: Co możecie wiedzieć o prawdzie i wieczności, jeśli uparcie uciekacie od duchowości?

16. Przyjrzyjcie się materialistycznym interpretacjom, które daliście Moim objawieniom Pierwszego i Drugiego Czasu, chociaż mówią one tylko o Boskim i duchowym. Czy widzicie jak mylicie materialną naturę z duchową, z jakim brakiem szacunku przekształcacie głębokie i wzniosłe w powierzchowne i niskie. Lecz dlaczego tak uczyniliście? Ponieważ pragnąc uczestniczyć w Dziele Boga, szukaliście sposobu, aby Moją Doktrynę dopasować do waszego ziemskiego życia i do waszych ludzkich wygód, które najbardziej was interesują. (281, 18-19)

17. W obecnym czasie sprawię, że lekcja - którą wam dałem w Drugim Czasie, której wielu niezrozumiało, a wielu o niej zapomniało - zostanie zrozumiana przez wszystkich, i co więcej, dopełni się poprzez Moje nowe nauki. (92, 12)

18. Światło Ducha Świętego zstępuje na was, ale dlaczego przedstawiacie Mnie w postaci gołębicy? Tamte obrazy i symbole nie powinny być więcej czczone przez Moich nowych uczniów.

19. Zrozum narodzie Moją naukę: W tamtym Drugim Czasie, podczas chrztu Jezusa, objawił się Mój Święty Duch w postaci gołębicy, ponieważ ptak ten w locie przypomina lot ducha, jego biel mówi o czystości, a w jego delikatnym i łagodnym spojrzeniu odzwierciedlona jest niewinność.

20. Jak sprawić, aby prości niewykształceni ludzie zrozumieli to, co Boskie, bez wykorzystywania w tym celu kształtów istot znanych im na świecie?

21. Chrystus, który w tym momencie do was mówi, był przedstawiany jako baranek. Nawet Jan w swojej proroczej wizji w ten sposób Mnie ujrzał. Wszystko to wynika z tego, że jeśli szukacie Mnie w każdym Moim dziele, zawsze we wszystkim znajdziecie obraz Autora życia. (8, 1-3)

22. W tamtym czasie powiedziałem wam, że prędzej wielbłąd przejdzie przez ucho igielne, niż bogaty skąpiec wejdzie do Królestwa Niebieskiego. Dzisiaj powiadam wam, że aby duch mógł przejść wąską ścieżką zbawienia, konieczne jest, aby serce uwolniło się od egoizmu i praktykowało miłosierdzie wobec swoich bliźnich. Nie musicie więc pozbywać się majątków i bogactwa, a jedynie egoizmu. (62, 65)

23. Teraz odbudowuję świątynię, na którą się powołałem, kiedy do uczniów patrzących z podziwem na świątynię Salomona powiedziałem: "Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie z niej kamień na kamieniu, lecz Ja w trzy dni odbuduję ją na nowo."

24. Chciałem przez to powiedzieć, że każdy zewnętrzny kult - bez względu na to jak wspaniały będzie wydawał się ludziom - zniknie z serc ludzi, aby na jego miejscu mogła powstać prawdziwa duchowa świątynia Mojej Boskości. Teraz jest Trzeci Czas, czyli trzeci dzień, w którym zakończę odbudowę Mojej świątyni. (79, 4)

25. Bóg nie ma postaci, bo gdyby ją miał, byłby ograniczoną istotą, taką jak człowiek, a wtedy nie byłby Bogiem.

26. Jego tronem jest doskonałość, sprawiedliwość, miłość, mądrość, siła sprawcza i wieczność.

27. Niebo jest najwyższym szczęściem, jakie osiąga duch na drodze doskonalenia się, gdy w swojej mądrości i miłości wzniesie się tak wysoko, że uzyska taki stopień czystości, w którym żaden grzech ani cierpienie go nie dosięgną.

28. Czasami Moi prorocy, kiedy mówili o duchowym życiu, wykorzystywali ludzkie postacie i znane wam przedmioty.

29. Prorocy widzieli trony podobne do tych, jakie mają królowie na ziemi, widzieli księgi, istoty o ludzkim kształcie, pałace z firanami, świeczniki, baranka i wiele innych postaci. Lecz dzisiaj powinniście wiedzieć, że wszystko to zawierało jedynie przenośnię, symbol, Boski sens; objawienie musiało być dla was wyrażone w obrazowej formie, ponieważ nie byliście w stanie zrozumieć innej, wyższej.

30. Teraz jest czas, w którym powinniście prawidłowo interpretować treść wszystkich Moich przypowieści i nauk, jakie poprzez symbole wam objawiłem, tak aby ich znaczenie mogło wniknąć do waszego ducha i aby zniknęła dla was ich symboliczna forma.

31. Gdy osiągniecie takie zrozumienie, wasza wiara będzie prawdziwa, ponieważ wtedy osadzicie ją na prawdzie. (326, 37-42)

32. Jeśli wszyscy wezwani przyszliby do stołu Pana, gdzie serwowane są specjały odżywiające ducha, to wszystkie miejsca byłby zajęte; ale nie wszyscy zaproszeni przybyli.

33. W naturze ludzi jest to, że nie wiedzą, jak odpowiedzieć na dary od Boga. To dlatego widzicie, że wielu waszych braci nie zwraca uwagi, gdy ich wzywacie.

34. Lecz powiadam wam, to tych niewielu - którzy siedzą przy Moim stole i którzy wytrwale Mnie słuchają, aby się ode Mnie uczyć - powie rzeszom o wielkości Mojego Słowa i o znaczeniu tej Doktryny wzywającej ludzi do odbudowy świata, który osiągnął swój kres, żeby ustąpić miejsca innemu światu, jaśniejszemu i bardziej wzniosłemu. (285, 33-35)

Objawienie Jezusa przez Jana Apostoła

35. Wszystko zostało zapisane w Księdze Siedmiu Pieczęci, która znajduje się w Bogu i której istnienie zostało ludzkości objawione poprzez Jana, apostoła i proroka.

36. Treść tej księgi została wam objawiona jedynie przez Boskiego Baranka, albowiem nie było sprawiedliwego ducha ani na ziemi, ani w niebie, który mógłby wyjaśnić głębokie tajemnice miłości, życia i sprawiedliwości Boga. Ale Baranek Boży, którym jest Chrystus, zdjął pieczęcie zamykające Księgę Życia, aby objawić jej treść swoim dzieciom. (62, 30)

37. Jeśli księga proroctw Jana przez jednych jest uznawana za nieprzeniknioną tajemnicę, a przez innych jest błędnie interpretowana, to tylko dlatego, iż ludzkość nie osiągnęła jeszcze koniecznego uduchowienia potrzebnego do zrozumienia tego, co zostało tam przedstawione; a mogę wam także powiedzieć, że nawet sam prorok nie rozumiał tego co zobaczył.

38. Jan słyszał i widział, a gdy mu polecono zapisanie tego, natychmiast usłuchał; jednak Jan zrozumiał, że przesłanie to jest dla ludzi, którzy przyjdą długi czas po nim. (27, 80-81)

39. Kiedy skierują ludzie swoją uwagę na to, co zapisał Mój ukochany uczeń? Dziwny jest sposób, w jaki napisane jest jego objawienie, tajemniczy jest jego sens i nieskończenie głębokie są jego słowa. Kto mógłby je zrozumieć?

40. Ludzie, którzy próbują zrozumieć Objawienie Jana, dogłębnie je badają, analizują i studiują. Niektórzy zbliżają się nieco do prawdy, inni sądzą, że odnaleźli znaczenie objawienia i ogłaszają to całemu światu; inni zdezorientowani, albo zbyt zmęczeni, aby badać dalej, zaprzestają wysiłków i negują Boską esencję tego przesłania.

41. Uczniowie Trzeciego Czasu, teraz powiadam wam, że jeśli naprawdę pragniecie wejść do tego sanktuarium i poznać znaczenie tamtych objawień, musicie zacząć modlić się modlitwą ducha z Duchem – taką samą, jaką Jan praktykował na swoim wygnaniu.

42. Najpierw musicie zrozumieć, że to Boskie Objawienie, chociaż przedstawia materialne kształty i postacie, w całości mówi o duchowym życiu ludzkości, o jej rozwoju, zmaganiach, pokusach i upadkach, o jej profanacjach i nieposłuszeństwie. Mówi ono o Mojej sprawiedliwości, Mojej mądrości, Moim królestwie, o Moich próbach i Moim komunikowaniu się z ludźmi, o ich przebudzeniu się, odnowie, i ostatecznie, o ich uduchowieniu.

43. Objawiam tam duchową podróż ludzkości podzieloną na odcinki czasu, abyście lepiej zrozumieli ewolucję ducha.

44. Tak więc, uczniowie, skoro objawienie dotyczy waszego duchowego życia, właściwe jest, abyście je studiowali i patrzyli na nie z duchowego punktu widzenia, ponieważ jeśli zechcecie analizować je pod kątem wyłącznie ziemskich wydarzeń, skończycie zdezorientowani jak wielu innych.

45. Oczywiście wiele ziemskich wydarzeń ma i będzie miało w przyszłości związek z wypełnianiem się tego objawienia. Lecz powinniście wiedzieć, że te znaki i wydarzenia są również formami, postaciami i symbolami, które powinny wam pomóc w zrozumieniu Mojej prawdy i w wypełnieniu waszego przeznaczenia. Przeznaczenia polegającego na wzniesieniu was do Mnie drogą czystości ducha, świetlany przykład której pozostawił Mój uczeń Jan, wyprzedzając ludzkość tysiące lat w dialogu ze swoim Panem, w komunikowaniu się ducha z Duchem. (309, 47-51)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 38
Trzy Boskie Objawienia i Siedem Pieczęci

Zależność duchowego rozwoju od Boskich objawień

1. W każdym z trzech okresów, na które podzieliłem ewolucję ludzkości, przychodzę wyznaczyć wam Moim światłem tę samą prostą i wąską ścieżkę dla wzniesienia waszego ducha - jedyną ścieżkę miłości, prawdy i sprawiedliwości.

2. Prowadziłem was od lekcji do lekcji, od objawienia do objawienia, aż doszliście do obecnego czasu, w którym powiadam wam, jesteście już w stanie rozmawiać ze Mną poprzez komunikowanie się ducha z Duchem. Czy w Pierwszym Czasie ludzkość mogła komunikować się ze Mną w ten sposób? Nie, aby mogła się poczuć bliżej Boskiego i duchowego, konieczne było wsparcie materialnego kultu z rytuałami i ceremoniami, symbolami i tradycją świątecznych uczt. W wyniku tej nieudolności w zbliżaniu się do duchowości, we wznoszeniu się do Boskości, w rozumieniu rzeczy głębokich i w wyjaśnianiu tajemnic, powstały rozmaite religie, zależnie od stopnia duchowego zacofania ludzi lub ich duchowego postępu. Jedne bardziej od innych przywiązane są do prawdy, inne są bardziej uduchowione od pozostałych, ale wszystkie zmierzają do tego samego celu. Jest to droga, którą przez stulecia i ery podróżuje każdy duch, droga, którą wskazują różne religie. Z tym, że jedne bardzo powoli posuwają się naprzód, inne są w zastoju, a jeszcze inne zostały zafałszowane i skażone. (12, 92-93)

3. Dzisiaj przychodzę w Duchu i zaprawdę powiadam wam, są tacy, którzy uważają, że w dawnych czasach byłem bliżej was, niż dzisiaj. Mylą się, ponieważ w każdym Moim przyjściu zbliżam się do was coraz bardziej.

4. Przypomnijcie sobie, że w Pierwszym Czasie zstąpiłem na górę i stamtąd przekazałem wam Moje Prawo wykute w kamieniu. W Drugim Czasie zstąpiłem ze szczytu góry do waszych dolin, aby stać się człowiekiem i żyć wśród was. A w dzisiejszym czasie, aby być jeszcze bliżej was, uczyniłem z waszego serca Moje mieszkanie, aby się tam objawiać i z jego wnętrza mówić do ludzkości. (3, 31)

5. Teraz rozumiecie, że podzieliłem Moje Boskie Objawienie na trzy wielkie okresy.

6. W okresie duchowego niemowlęctwa ludzkości Ojciec dał jej Prawo i obiecał Mesjasza, który miał przyjść otworzyć bramy nowej ery.

7. Mesjaszem był Chrystus, który przyszedł do ludzi, gdy ci znajdowali się jeszcze w fazie duchowego dzieciństwa. On uczył ludzi wyższego sposobu wypełniania Prawa, które wcześniej otrzymali od Ojca, a którego wypełniać nie potrafili. Słowo Boga mówiło ustami Jezusa i dlatego, powiadam wam, świat w dalszym ciągu słuchał głosu i przykazań swojego Ojca poprzez Doktrynę miłości doskonałego Mistrza.

8. Jezus z kolei zaoferował ludziom przysłanie im Ducha Prawdy, aby Ten pomógł im zrozumieć wszystko to, czego oni w Jego naukach nie rozumieli.

9. Tak więc, ukochany narodzie, to proste i skromne Słowo, którego słuchacie w obecnym czasie, jest głosem Ducha Prawdy i jest duchowym światłem Boga, które wylewa się na waszą istotę, abyście mogli otworzyć oczy na nowy czas. To światło, które sprawia, że zaczynacie jasno rozumieć wszystkie objawienia waszego Mistrza, jest światłem waszego Ojca, Ducha Świętego, który odnajduje ludzkość na wyższym stopniu duchowego rozwoju, to znaczy, zbliżającą się do wieku duchowej dojrzałości, zdolną rozumieć objawienia Boga.

10. We wszystkim tym, co to światło wam objawia, odbieracie nauki Ojca, albowiem Słowo jest we Mnie, a Duch Święty jest Moją mądrością. (132, 10 -15)

11. W przeszłości nie mówiłem tak do was. W Pierwszym Czasie Prawo oświecało ludzkiego ducha; w Drugim Czasie Chrystus oświecał ludzkie serca światłem miłości. Dzisiaj waszego ducha oświeca światło Ducha Świętego, aby go wznieść ponad wszystko co ludzkie.

12. Te trzy przesłania otrzymaliście od jednego Boga, a pomiędzy jednym przesłaniem a kolejnym upływała cała era - czas konieczny dla ewolucji ducha, aby mógł on otrzymać nowe przesłanie lub nową lekcję.

13. Teraz jesteście w stanie zrozumieć, dlaczego nazwałem was uczniami Ducha Świętego. (229, 50-52)

14. Gdybym wam wszystko powiedział w pierwszych objawieniach, nie potrzebowalibyście Mistrza, Mesjasza, do uczenia was nowych lekcji ani przybycia Ducha Świętego w obecnym czasie, aby pokazywać wam wspaniałość duchowego życia.

15. Dlatego powiadam wam, nie powinniście kurczowo trzymać się tego, co zostało wam objawione w dawnych czasach, jak by to było ostatnie słowo Mojej Doktryny.

16. Znowu przyszedłem do ludzi i przez długi czas objawiam się poprzez ich rozum, a wciąż mogę wam powiedzieć, że nie zostało jeszcze powiedziane Moje ostatnie słowo.

17. W Mojej Księdze Mądrości zawsze szukajcie ostatniego słowa, nowej stronicy, która objawi wam znaczenie wcześniejszych treści, abyście prawdziwie byli Moimi uczniami. (149, 44-45)

Trzy Testamenty Boga

18. Mojżesz, Jezus i Eliasz - to droga, którą Pan wyznaczył ludziom, aby pomóc im wznieść się do królestwa pokoju, światła i doskonałości.

19. Poczujcie w swoim życiu obecność posłańców Pana. Żaden z nich nie umarł. Wszyscy oni żyją, aby rozświetlać drogę ludzi, którzy zbłądzili, pomagając im podnosić się z upadków i wzmacniając ich, aby z miłością oddali się wypełnianiu prób i restytucji.

20. Zrozumcie dzieło Mojżesza, które wypełnił na ziemi inspirowany przez Jahwe. Analizujcie dokładnie nauki Jezusa, przez którego mówiło Boskie Słowo i szukajcie duchowego sensu w Moim nowym objawieniu, którego czas jest reprezentowany przez Eliasza. (29, 20-22)

21. Jeśli Moje narodziny w Drugim Czasie jako człowieka były cudem, a Moje duchowe wniebowstąpienie po Mojej cielesnej śmierci było kolejnym cudem, zaprawdę powiadam wam, Moje komunikowanie się w obecnym czasie poprzez ludzki rozum jest również duchowym cudem.

22. Moje proroctwa wypełnią się w obecnym czasie, co do ostatniego. Zostawiam wam Moje trzy Testamenty, które tworzą jedność.

23. Ten, kto wcześniej nie znał Ojca jako miłości, poświęcenia i przebaczenia, niech w obecnym czasie pozna Go w pełni, aby zamiast obawiać się Jego sprawiedliwości, kochał Go i czcił.

24. Jeśli w Pierwszym Czasie przestrzegaliście Prawo, to działo się tak z obawy, że Boska sprawiedliwość was ukarze. Z tego powodu zesłałem wam Moje Słowo, abyście zrozumieli, że Bóg jest Miłością.

25. Dzisiaj przychodzi do was Moje światło, abyście nie zbłądzili i mogli dotrzeć do końca drogi, pozostając wierni wobec Mojego Prawa. (4, 43-47)

26. Moje nowe lekcje są potwierdzeniem tych, które dałem wam w Drugim Czasie, lecz sięgają one jeszcze dalej. Zobaczcie, w tamtym czasie przemawiałem do ludzkich serc, natomiast teraz mówię do ich ducha.

27. Nie wypieram się żadnego z Moich słów, które dałem wam w przeszłości – wprost przeciwnie, przyszedłem należycie je potwierdzić i dać im prawidłową interpretację. Tak samo powiedziałem wtedy do Faryzeuszy, którzy myśleli, że Jezus przyszedł znieść Prawo: "Nie myślcie, że przyszedłem, aby rozwiązać Prawo lub zaprzeczyć prorokom - przeciwnie, Ja przyszedłem, aby je wypełnić". Jak mógłbym zaprzeczyć tamtemu Prawu i proroctwom, skoro stanowią one fundament świątyni, która na przestrzeni trzech Czasów miała być wznoszona w sercach ludzi, i skoro były one zapowiedzią Mojego przyjścia na świat? (99, 24-25)

28. Dzisiaj ponownie powiadam wam: "Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem". I jeśli w obecnym czasie szukacie esencji Mojego Słowa, odnajdziecie w nich wieczne Prawo miłości - tę samą drogę, którą [jako Jezus] wytyczyłem dla was na ziemi.

29. Wtedy wielu sądziło, że Chrystus zboczył z drogi i sfałszował Prawo, dlatego też zwalczali Go i prześladowali. Lecz prawda, jak światło słońca, zawsze zwycięża ciemności. Teraz Moje Słowo będzie ponownie zwalczane, ponieważ znajdą się tacy, którzy będą uważali, że w jego esencji odnaleźli sprzeczności, niejasności i pomyłki. Ale jego światło ponownie rozświetli ciemności obecnego czasu i ludzkość zobaczy, że droga i Prawo, które wam objawiłem, są takie same jak w tamtym czasie i zawsze takie pozostaną. (56, 69-70)

30. Te nauki są drogą do wiecznego życia; każdy, kto w tej Doktrynie odnajdzie wzniosłość i doskonałość, będzie potrafił pogodzić ją z tamtymi naukami, które powierzyłem wam, gdy byłem na ziemi, albowiem ich esencja jest ta sama.

31. Ten, kto nie potrafi odnaleźć prawdy w Moich lekcjach, może nawet zapewniać, że ta Doktryna nie prowadzi do tego samego celu, do którego prowadziły nauki Jezusa. Duch, oślepiony złymi interpretacjami albo oszołomiony religijnym fanatyzmem, może nie od razu być w stanie zrozumieć prawdę tych objawień. Wtedy musi przejść drogę prób, aby uwolnić się od materializmu, który przeszkadza mu w zrozumieniu i wypełnianiu Mojego przykazania, które naucza, aby kochać się nawzajem. (83, 42-43)

32. Na próżno wielu ludzi będzie mówiło, że ta Doktryna jest nowa, albo że nie ma żadnego związku z Boskimi objawieniami, które zostały wam przekazane w przeszłości. Zapewniam was, że to, co powiedziałem wam teraz poprzez ludzki rozum ma swoje korzenie i podstawy w tym, co zostało wam przepowiedziane w Pierwszym i w Drugim Czasie.

33. Ale zamieszanie, o którym wam mówię, nadejdzie, ponieważ ci, którzy tamte objawienia analizowali, narzucili ludziom swoje interpretacje, a te były częściowo trafne, a częściowo błędne. Nastąpi ono również, ponieważ duchowe światło Moich nauk było przed ludźmi skrywane, a czasami dawane w sfałszowanej formie. Dlatego dzisiaj, kiedy nadszedł czas, aby Moje światło uwolniło was z ciemności waszej niewiedzy, wielu ludzi zaprzecza, że może to być światło prawdy, ponieważ ich zdaniem nie zgadza się to z tym, czego wcześniej nauczałem.

34. Zapewniam was, że żadne z Moich słów nie przepadnie i że ludzie obecnego czasu dowiedzą się, co w przeszłości powiedziałem ludziom. Wtedy, gdy świat pozna Spirytualizm, powie: "Rzeczywiście, Jezus wszystko to powiedział!"

35. Rzeczywiście, wszystko wam już [wcześniej] powiedziałem, chociaż z wielu objawianych prawd objawiłem wam wtedy tylko to, co najważniejsze. Pozostawiłem je wam, abyście zaczęli je rozumieć, ponieważ w tamtym czasie ludzkość nie była jeszcze w stanie pojąć wszystkiego tego, co teraz przyszedłem wam pokazać w pełni. (155, 24-27)

Trzeci Czas

36. To jest Trzeci Czas, w którym przychodzę nauczyć was lekcji, aby duchowo scalić ludzkość, bo Moją wolą jest, aby języki, rasy i różne ideologie nie były więcej przeszkodą w jej zjednoczeniu. Esencja, z której uformowałem każdego ducha jest taka sama i wszyscy ją posiadają. Także substancje, które tworzą krew i które płyną przez żyły człowieka są takie same u wszystkich. Dlatego też wszyscy są równi i godni Mnie, a ja przychodzę ponownie do wszystkich was. (95, 9)

37. Zmiany, które dotkną ludzkie życie będą tak wielkie, że wyda się wam, jakby ten świat się skończył, a narodził inny.

38. Tak jak zawsze, istnienie człowieka zostało podzielone na ery i okresy wyróżniające się czymś szczególnym, czy to z powodu dokonanych odkryć, otrzymanych boskich objawień, rozwoju wrażliwości na piękno, nazywane sztuką, czy też z powodu osiągnięć nauki. Podobnie jest z erą, która właśnie się rozpoczęła. Czas, który jak nowy świt widnieje przed wami, będzie zapamiętany z powodu rozwoju darów duchowych, które powinniście doskonalić, by uniknąć tak wielu potknięć, a co zawsze odkładaliście na później.

39. Czy nie sądzicie, że życie ludzkie może się całkowicie zmienić, gdy rozwinie się duchowo, pielęgnując dary ducha i ustanawiając na tym świecie prawo podyktowane sumieniem?

40. Wkrótce wszystkie narody zrozumieją, że Bóg mówił do nich w każdej epoce, że Boskie objawienia to drabina, którą Pan opuszcza ludziom, aby ci mogli wspiąć się do Niego.

41. Ten nowy czas jedni będą nazywali Czasem Światła, inni Czasem Ducha Świętego, a jeszcze inni nazwą go Czasem Prawdy. Lecz Ja powiadam wam, to będzie czas wznoszenia się, duchowej regeneracji i zadośćuczynienia.

42. To jest era, której od dawna wyczekuję w sercu człowieka, ale która cały czas jest przez niego zwalczana i niszczona. To jest czas, którego światło widoczne jest dla wszystkich i w którego świetle jednoczą się wszystkie dzieci Pana; nie w jednej ludzkiej religii, która przyjmie jednych, a innych odrzuci, która ogłosi własną prawdę, a innym jej odmówi, która użyje niegodnej broni, aby narzucić siebie innym, albo która będzie dawać ciemność zamiast światła. (135, 53-54 i 57-59)

43. Jest to Trzeci Czas, w którym duch ludzkości musi wyzwolić się z łańcuchów materializmu. Przyniesie to największe zmagania światopoglądów w historii ludzkości.

44. Przewrotność, egoizm, arogancja, nałogi, kłamstwa i wszystko, co zaciemniało wasze życie, runie jak obalone bożki u stóp swoich wyznawców, by ustąpić miejsca pokorze. (295, 64-65)

Siedem epok[28] świętej historii

45. Pierwsza epoka duchowej ewolucji reprezentowana jest przez Abla, pierwszego sługę Ojca, który oddawał Bogu ofiarę całopalenia. Jest on symbolem składania ofiary. Przeciwko niemu podniosła się zazdrość.

46. Drugą epokę reprezentuje Noe. On jest symbolem wiary. Zbudował arkę z Boskiej inspiracji i poprowadził do niej ludzi, aby ich ocalić. Przeciwko niemu zwrócił się tłum przepełniony wątpliwościami, szyderstwem i pogaństwem w ich duchu, ale to Noe pozostawił po sobie nasienie wiary.

47. Trzecią epokę symbolizuje Jakub. Reprezentuje on siłę; on jest Izraelem, jest tym, który jest mocny. Duchowo zobaczył drabinę, po której wszyscy będziecie się wznosić, aby usiąść po prawicy Stwórcy. Przeciwko niemu zwrócił się anioł Pana, aby poddać próbie jego siłę i wytrwałość.

48. Czwarta epoka symbolizowana jest przez Mojżesza. On reprezentuje Prawo. Pokazał tablice, na których zostało ono zapisane dla ludzkości po wszystkie czasy. To on swoją ogromną wiarą uratował naród, prowadząc go drogą ocalenia do Ziemi Obiecanej. On symbolizuje Prawo.

49. Piąta epoka jest reprezentowana przez Jezusa, Boskie Słowo, Baranka Ofiarnego; Tego, który mówił do was we wszystkich czasach i który w dalszym ciągu będzie do was mówić. On jest miłością, z której powodu stał się człowiekiem, aby żyć z ludźmi na świecie. On cierpiał ból, aby pokazać ludzkości ścieżkę poświęcenia, miłości i miłosierdzia - ścieżkę, na której ludzie muszą osiągnąć odkupienie od wszystkich swoich grzechów. Przyszedł jako Mistrz, aby nauczać, aby narodzić się jako część ludzkości, aby żyć w miłości, aby złożyć ofiarę i aby umrzeć, kochając, przebaczając i błogosławiąc. On reprezentuje piątą epokę, a jego symbolem jest miłość.

50. Szóstą epokę reprezentuje Eliasz. On jest symbolem Ducha Świętego. To on jeździ swoim ognistym pojazdem, przynosząc światło do wszystkich narodów i do wszystkich nieznanych wam - ale Mi znanych - światów, albowiem Ja jestem Ojcem wszystkich światów i wszystkich stworzeń. To jest epoka, w której teraz żyjecie - epoka Eliasza. To jego światło was oświeca. On reprezentuje nauki, które były ukryte, a które objawiane są ludzkości tego czasu.

51. Siódma epoka reprezentowana jest przez samego Ojca. On jest końcem, zwieńczeniem ewolucji. W Nim jest czas łaski, Siódma Pieczęć.

52. Tak oto została odszyfrowana tajemnica Siedmiu Pieczęci. To dlatego mówię wam, że obecna epoka jest epoką szóstą, gdyż pięć z nich już minęło, szósta jest teraz otwarta, a siódma nadal pozostaje zamknięta - czas na jej zawartość jeszcze nie nadszedł, minie czas zanim ten etap pojawi się dla was. Kiedy epoka ta nadejdzie, panować będzie łaska, doskonałość i pokój, lecz aby to osiągnąć, jakże wiele łez będzie musiał człowiek uronić, aby oczyścić swojego ducha! (161, 54-61)

53. Księga Siedmiu Pieczęci jest historią waszego życia i waszej ewolucji na ziemi, ze wszystkimi waszymi zmaganiami, pasjami i konfliktami, a także, z ostatecznym zwycięstwem dobra, sprawiedliwości, miłości i uduchowienia nad pasjami materializmu.

[28] W tym tłumaczeniu dla hiszpańskiego “etapas”, używane jest słowo “epoka” nawiązujące do odpowiedniego rozdziału Księgi Siedmiu Pieczęci, o którym mowa w tekście. Słowo “Czas” lub “Era” w polskim tłumaczeniu (gdy odnoszą się w tekście do trzech wielkich okresów Mojżesza, Jezusa i Eliasza) stanowią odpowiednik hiszpańskiego słowa “tiempos”.

54. Uwierzcie naprawdę, że wszystko prowadzi ku duchowemu i wiecznemu celowi, abyście każdej lekcji przypisali właściwe miejsce, odpowiednie do tego celu.

55. Jak długo oświeca was światło Szóstej Pieczęci, tak długo będzie to czas sporów, czuwania i oczyszczenia; lecz gdy on minie, osiągniecie nowy etap, w którym Siódma Pieczęć przyniesie wam nowe objawienia. Z jakże wielką satysfakcją i radością przywita ten nowy czas duch, który okaże się wtedy czysty i przygotowany. Dopóki oświeca was Szósta Pieczęć, ciało i duch będą oczyszczane. (13, 53-55)

56. Księga, która została zapieczętowana w niebie, otworzyła się na szóstym rozdziale. To Księga Siedmiu Pieczęci, która zawiera mądrość i osąd, a która z powodu Mojej miłości do was została odpieczętowana, aby odkryć wam swoje głębokie nauki.

57. Człowiek zachęcany Boskim tchnieniem ducha przeżył na ziemi pięć epok, lecz mimo to, nie zrozumiał duchowego sensu życia, celu swojego istnienia, swojego przeznaczenia i swojej esencji. Wszystko było dla niego nieprzeniknioną tajemnicą, zarówno dla rozumu, jak i dla ducha - zapieczętowaną księgą, której treści nie był w stanie zinterpretować.

58. Mgliście odczuwał duchowe życie, ale w rzeczywistości nie wiedział o drabinie wznoszenia, która prowadzi istoty ku Bogu. Nie znał swojej najwyższej misji na ziemi ani należących do jego ducha cnót i darów służących do zwyciężania w walkach i do wznoszenia się ponad ludzkimi nieszczęściami, a także umożliwiających mu duchowe doskonalenie, aby zamieszkać w wiecznym świetle.

59. Stało się konieczne otwarcie Boskiej księgi i przeanalizowanie jej zawartości przez ludzi, aby mogli uwolnić się z ciemności niewiedzy, która jest powodem wszelkiego istniejącego zła na świecie. Kto mógłby tę Księgę otworzyć? Czy może teolog, naukowiec lub filozof? Nie, żaden z nich, nawet sprawiedliwe duchowe istoty nie mogły objawić wam jej treści, ponieważ to, co zawiera ta księga, jest mądrością Boga.

60. Tylko Chrystus, Słowo, Boska miłość, tylko On mógł to uczynić; lecz nawet wtedy niezbędne było odczekanie, aż ludzie będą gotowi przyjąć Boskie przesłanie, bez oślepienia blaskiem Mojej duchowej obecności. Ludzkość musiała przeżyć pięć epok prób, lekcji, doświadczeń i ewolucji, aby osiągnąć właściwy rozwój, który by jej pozwolił na zrozumienie tajemnic, które Misterium Boga przechowuje dla ludzi.

61. Prawo Boga, Jego Boskie Słowo dane przez Chrystusa i wszystkie przekazy proroków, posłańców i wysłanników były nasieniem, które podtrzymywało wiarę ludzkości w Boskie obietnice, które zawsze zapowiadały ocalenie i sprawiedliwość dla wszystkich ludzi.

62. Teraz jest czas oczekiwanego Wielkiego Objawienia, dzięki któremu powinniście zrozumieć wszystko to, co we wcześniejszych czasach wam objawiałem; abyście wiedzieli, kim jest wasz Ojciec, kim wy jesteście i jaki jest powód waszego istnienia.

63. Teraz jest czas, w którym – ze względu na osiągniętą przez was duchową ewolucję, przebyte próby i zgromadzone doświadczenia - możecie przyjąć do swojego ducha światło mądrości pochodzące od Mojego Ducha, które w oczekiwaniu na wasze przygotowanie przechowywane jest w Moim Misterium. A ponieważ ludzkość osiągnęła niezbędny stopień rozwoju do otrzymania Mojego przesłania, wysłałem wam ten pierwszy promień Mojego światła, który tych niewykształconych i prostych ludzi wprowadził w ekstazę i pozwolił im przemówić jako Moi przekaziciele Słowa.

64. Ten promień światła jest tylko przygotowaniem, jest jak światło o świcie, które zapowiada nowy dzień. Później w pełni dotrze do was Moje światło, rozjaśniając waszą egzystencję i rozpraszając wszystkie cienie niewiedzy, grzechu i nędzy.

65. Ten czas, którego świt podziwiacie w nieskończoności, jest szóstą epoką rozpoczynającą się w duchowym życiu ludzkości, czasem światła, objawień, wypełnienia się dawnych przepowiedni i zapomnianych obietnic. To jest Szósta Pieczęć, która po otwarciu zalewa swoją mądrością waszego ducha w przesłaniu pełnym sprawiedliwości, wyjaśnień i objawień. (269, 10-18)

66. Uczniowie: chcę, aby cnoty waszych serc były szatą okrywającą nagość waszego ducha. Tak mówi do was Duch Pocieszyciel, który został obiecany w Drugim Czasie.

67. Ojciec już wcześniej wiedział o cierpieniu i próbach, które przygniotą ludzkość i o stopniu zepsucia, do jakiego dojdą ludzie. Przyjście Pocieszyciela oznacza dla was otwarcie Szóstej Pieczęci, czyli początek nowego etapu w ewolucji ludzkości. Od tej chwili dla wszystkich ludzi rozpoczął się Boski sąd. Każde życie, każdy czyn, każdy krok są dokładnie oceniane; to jest koniec poprzedniego czasu, ale nie koniec życia.

68. To jest koniec czasów grzechu i dlatego konieczne jest, aby cała zawartość Szóstej Pieczęci, tej Boskiej księgi, wylana została na ducha wszystkich, budząc ich z letargu; aby człowiek powstał i aby jego duch odnalazł harmonię z całym Dziełem Stworzenia; aby przygotował się na czas zdjęcia przez Baranka Siódmej Pieczęci, która przyniesie ostatnie krople z kielicha goryczy, ale również i tryumf prawdy, miłości i Boskiej sprawiedliwości. (107, 17-19)

69. Chcę, aby ludzkość w obecnym czasie się przygotowywała, tak że gdy zostanie otwarta ostatnia pieczęć, ludzie będą świadomi, będą słuchali i rozumieli zawartość nowego objawienia. Chcę, aby narody wzmocniły się i były w stanie wytrzymać gorycz tamtych dni.

70. Tych, którzy będą wiedzieli, jak przetrwać próby tych dni, nazwę błogosławionymi i dam im nagrodę za ich wytrwałość i wiarę w Moją moc, pozostawiając ich jako rodziców nowej ludzkości. (111, 10-11)

71. Gdy zamknie się Siódma Pieczęć, tak jak sześć poprzednich, zostanie zamknięta również ta księga, będąca sądem Boga wszystkich ludzkich czynów, od pierwszego do ostatniego. Wtedy Pan otworzy nową, niezapisaną księgę, aby w niej zanotować zmartwychwstanie umarłych, uwolnienie uciskanych, odnowę grzeszników i zwycięstwo dobra nad złem. (107, 20)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 39
Ziemski i duchowy Izrael

Historyczna misja Izraela i jej niepowodzenie

1. Zaprawdę powiadam wam, gdyby ludzie wytrwali w stosowaniu Prawa, jak wewnętrznie nakazywało im sumienie, nie byłoby konieczności przysyłania wam

przewodników ani proroków, nie byłoby też potrzeby, aby wasz Pan musiał zstępować do was, by w kamieniu wykuć w Pierwszym Czasie Prawo, albo by w Drugim Czasie stać się człowiekiem i umrzeć na krzyżu.

2. Jeśli utworzyłem naród i obsypałem go darami, to nie po to, aby się wywyższał i poniżał inne, ale by dla innych narodów był przykładem posłuszeństwa wobec prawdziwego Boga i wzorem braterstwa wśród ludzi.

3. Wybrałem ten naród, aby był na ziemi narzędziem Mojej woli i nosicielem Moich objawień, aby mógł w ten sposób zaprosić wszystkich do życia w ramach Mojego Prawa i aby cała ludzkość stała się jednym narodem Pana.

4. Jeśli ci ludzie wiele wycierpieli - chociaż byli narodem wybranym – to dlatego, iż wierzyli, że dziedzictwo to było tylko dla nich i że ich Bóg nie może być również Bogiem pogan, gdyż postrzegali inne narody jako obce i nie dzielili się z nimi tym, co Ojciec im powierzył. Jeśli na jakiś czas oddzieliłem ich od innych narodów, to dlatego, aby nie zarazili się złem i materializmem.

5. Jednak, gdy uparcie tkwili w swoim egoizmie, uważając się za wielkich i silnych, udowodniłem im, że ich moc i wielkość były fałszywe i pozwoliłem innym narodom na nich napadać i podporządkowywać ich sobie. Królowie, faraonowie i cesarze byli ich panami, chociaż proponowałem im, abym to Ja był ich Panem.

6. Ojciec, w swojej nieskończonej miłości, na nowo objawia się swojemu narodowi, aby dać mu wolność i przypomnieć o jego misji. W obecnym czasie przychodzę, aby przekazać mu Moje lekcje miłości, lecz tylko Moje spojrzenie potrafi wśród ludzkości odnaleźć dzieci Izraela, które wzywam i gromadzę, aby mogły otrzymać światło Ducha Świętego.

7. Przychodzę objawić się przed waszym duchem, ponieważ dawno już minął czas, w którym mówiłem do was poprzez naturę i przez materialne manifestacje nazywane przez was cudami. Dzisiaj możecie już odczuwać Mnie w swoim duchu, tak samo jak w głębi swojego serca.

8. W obecnym czasie to nie Palestyna jest świadkiem Mojego objawienia, gdyż nie szukam określonego miejsca, a tylko waszego ducha. Szukam narodu Izraela według ducha, nie według krwi, narodu posiadającego duchowe nasienie, które otrzymywał we wszystkich erach dzięki Mojemu miłosierdziu. (63, 64-69)

Rozdzielenie narodu żydowskiego na wyznanie ziemskie i duchowe

9. Kiedy Ojciec jako Jezus opuścił ten świat, konieczne było odebranie ziemi z rąk Jego narodu, ziemi, którą narodowi Izraela powierzono jeszcze w czasach jego przodków.

10. Niektórym z nich została ona odebrana jako pokuta, zaś innym w nagrodę; albowiem tamta kananejska ziemia, tamta słodka Palestyna z przeszłości, została przeze Mnie przygotowana jedynie jako symbol prawdziwej Ziemi Obiecanej dla ducha. Natomiast po pozbawieniu tego narodu tamtej własności, materialistycznie nastawieni Żydzi błąkali się pozbawieni ojczyzny po całej ziemi. Zaś ci, którzy byli Mi wierni, którzy zawsze czuli Moją obecność i pozostawali podporządkowani Mojej woli, nie odczuwali bólu z powodu utraty tamtego dziedzictwa z przeszłości, ponieważ wiedzieli, że Ojciec powierzył im nową łaskę: testament Jego Słowa, Boskiego Słowa, Jego ofiary i krwi.

11. Teraz w obecnych dniach w Trzecim Czasie wciąż jeszcze widzę Mój naród Izraela podzielony na dwie części. Pierwsza, materialistyczna i wzbogacona w swojej restytucji ziemskimi dobrami, swoją potęgą wstrząsa fundamentami świata - albowiem siłę, zdolności i łaski, które Ojciec wylał na jej ducha, wykorzystuje dla siebie, dla własnych ambicji i dla własnej wielkości.

12. Zobaczcie, jak ten naród nawet w swoim materializmie daje dowody siły w swojej nauce, swojej woli i inteligencji. Przechowuje w sercu gniew z powodu głodu, zniewolenia i upokorzenia, których wcześniej doświadczył, i dzisiaj wstaje silny i dumny, aby upokarzać inne narody, aby zastraszać je swoją potęgą i nad nimi panować. Dzisiaj to on jest syty i z zadowoleniem patrzy na miliony głodnych i na wielkie narody zniewolone jego złotem, jego siłą, jego nauką i jego ambicjami.

13. Ale widzę również drugą część Mojego narodu, tych wytrwałych i wiernych, którzy zawsze potrafili odczuwać Moją obecność, którzy zawsze rozpoznawali Moje przybycie do ludzi, którzy wierzyli w Moje objawienia i którzy nie zważając na wszystko byli Mi posłuszni i podporządkowani.

14. Tą drugą część nie tylko wy tworzycie, którzy jesteście teraz świadkami Mojego komunikowania się poprzez ludzki rozum. Część narodu duchowego Izraela rozproszona jest po całej powierzchni ziemi i gdziekolwiek by się ci ludzie nie znajdowali, otrzymują Moje miłosierdzie, odczuwają Moją obecność, odżywiają się Moim chlebem i oczekują Mnie, nie wiedząc skąd przyjdę ani w jaki sposób.

15. Ale tymi - którzy wiedzą w jaki sposób przyszedłem i jak się komunikuję, którzy na pewno znają Moje objawienia i są przygotowani na nadchodzące czasy - jesteście wy i to wy stanowicie część z 144 000 wybranych przeze Mnie z dwunastu plemion tego narodu; stu czterdziestu czterech tysięcy tych, którzy będą na czele licznego narodu Izraela, jak 144 000 dowódców, którzy poprowadzą go na wielką bitwę Trzeciego Czasu.

16. Czy sądzicie, że Mój naród zawsze będzie podzielony? Zaprawdę, powiadam wam: nie! Do was przychodzą nauki, światło i próby. Do nich również przychodzą próby i Moja sprawiedliwość. Prowadzę ich wielkimi krokami ku przebudzeniu ich ducha, i choć w pierwszej chwili zaprzeczą Mojemu Trzeciemu Przyjściu do świata, tak jak zaprzeczyli Drugiemu, to powiadam wam, moment ich nawrócenia nie jest daleki. Żyją oni w swoich starożytnych tradycjach, lecz Ja zgłębiam ducha i serce narodu żydowskiego i powiadam wam, że trzymają się oni swoich tradycji bardziej z wygody i obawy przed duchowymi objawieniami, niż z wewnętrznego przekonania, oni drżą przed objawieniami z zaświatów. Więc Ja zaproponuję im, aby zrezygnowali ze wszystkiego, co niepotrzebne i aby praktykowali miłosierdzie, miłość i pokorę.

17. Będziecie musieli przed nimi stanąć, jedni i drudzy dzierżąc swoją broń. Jedni - Słowo, myśl, modlitwę i dowody; drudzy - zdolności, władzę i tradycje. Lecz Ja będę obecny podczas tych zmagań i sprawię, że Moja sprawiedliwość naprawdę zwycięży, że duchowość zatryumfuje i duch wzniesie się ponad ciało, przemoże je i uczyni pokornym. Wtedy dojdzie do pojednania plemion Izraela i zjednoczenia narodu Pana.

18. Kiedy ten naród będzie gotowy, zaprawdę powiadam wam, wówczas podejmie się swojej wielkiej duchowej misji i doprowadzi ją do końca; misji, którą Bóg od samego początku powierzył swojemu narodowi wybranemu, aby jako pierworodny i powiernik objawień Pana, mógł jak starszy brat prowadzić innych, dzielić się z nimi swoją łaską i poprowadzić wszystkich do prawicy Ojca. (332, 17-21)

Duchowy naród Izraela

19. Kiedy mówię o Moim "narodzie Izraela" lub o „narodzie Pana”, to mam na myśli tych, którzy przynosili na ziemię duchową misję, tych, którzy rozpowszechniali Moje Prawo, tych, którzy Mnie zapowiadali, tych, którzy byli Mi wierni, tych, którzy ogłaszali istnienie żywego Boga, tych, którzy utrwalali nasienie miłości i tych, którzy potrafili rozpoznać w Synu obecność i Słowo Ojca. To są ci, którzy tworzą naród Boga, to jest Izrael - mocny, wierny i mądry Izrael; to jest Mój legion żołnierzy, którzy są wierni Prawu i prawdzie.

20. Ci, którzy prześladowali Moich proroków i którzy ranili serca Moim posłańcom, ci, którzy odwracali się plecami do prawdziwego Boga, aby kłaniać się bożkom, ci, którzy zaparli się Mnie, szydzili ze Mnie i zażądali Mojej krwi i Mojego życia - nie byli narodem wybranym, mimo że według krwi nazywali siebie Izraelitami; nie byli narodem proroków, legionem oświeconych, wiernych żołnierzy, albowiem "Izrael" jest duchowym imieniem, które nieprawidłowo zostało użyte dla określania rasy.

21. Powinniście również wiedzieć, że każdy, kto pragnie stać się częścią Mojego narodu, może to osiągnąć swoją miłością, swoim miłosierdziem, gorliwością i wiernością Prawu.

22. Mój naród nie ma konkretnych ziem ani miast, Mój naród nie ma rasy, bo jest obecny w każdej rasie, wśród całej ludzkości. Ta tutaj część ludzkości, która słucha Mojego Słowa i odbiera nowe objawienia, stanowi tylko część Mojego narodu. Inna część jest rozsiana po całej ziemi, zaś kolejna, ta największa, żyje w duchowym świecie.

23. To jest Mój naród: ten, który Mnie honoruje i kocha, który jest Mi posłuszny i który idzie za Mną. (159, 55-59)

24. Dzisiaj pytam was: Gdzie jest Mój naród? Gdzie jest ten naród, który rozważnie stawiał czoła próbom, który był silny w walce i wytrwały w zmaganiach? Został on rozproszony po całym świecie; lecz Ja Moim głosem sprawię, że wstanie on i duchowo się zjednoczy, aby iść na przedzie wszystkich narodów. Ale powiadam wam, dzisiaj Mój naród będzie złożony z ludzi wszystkich ras, którzy osiągną zrozumienie tego, czym jest przymierze, którego oczekuję od wszystkich ludzi.

25. Ten naród będzie silny i waleczny, jednak nie będzie miał żadnej morderczej broni ani machin wojennych, nie będzie też intonować żadnych pieśni zniszczenia. Jego sztandarem będzie pokój, jego mieczem prawda, a jego tarczą miłość.

26. Nikt nie zdoła odkryć, gdzie jest ten naród, bo on jest wszędzie. Jego wrogowie będą próbowali go zniszczyć, ale nie będą w stanie, ponieważ fizycznie nie będzie on zgromadzony w jednym miejscu: jego jedność, jego charakter i harmonia będą duchowe. (157, 48-50)

27. W obecnym czasie duch prawdziwego Izraela tętni wszędzie; są to te duchowe istoty, które czują Moją obecność, które oczekują Mojego przyjścia i wierzą w Moją sprawiedliwość.

28. Kiedy te słowa dotrą do innych miejsc, wielu będzie z nich szydzić. Ale Ja powiadam wam, że byłoby dla nich lepiej, aby z nich nie szydzili, albowiem nadejdzie godzina, kiedy obudzą się ze swojego letargu i zrozumieją, że oni również są dziećmi narodu Boga.

29. Te ludzkie rzesze, które dzisiaj Mnie słuchają, mogą również popaść w dezorientację, jeśli nie będą studiowali Mojego Słowa i jeśli nie pozbędą się swojego

materializmu. Może stać się z nimi tak samo, jak z narodem Izraela w Pierwszym Czasie, który doszedł do przekonania, że jest jedynym narodem umiłowanym przez Boga, ponieważ słuchał głosu Pana, ponieważ otrzymał od Niego Prawo i ponieważ miał u siebie proroków. Ciężki błąd, z którego, aby ich uwolnić, wzięły się wielkie próby, upokorzenia, wygnanie i niewola.

30. Musicie wiedzieć, że Moja miłość nie mogłaby dzielić was na rasy lub wyznania oraz to, że jeśli mówię o Moim narodzie, to dlatego, że od najwcześniejszych czasów przygotowuję duchowe istoty, aby mogły być wysyłane na ziemię i aby swoim światłem mogły rozjaśniać drogę ludzkości.

31. To są wieczni wędrowcy, którzy zamieszkiwali różne narody i przechodzili przez wiele prób. W obecnym czasie widzą, że ludzkie prawa są niesprawiedliwe, że ludzkie uczucia są nieszczere a w ludzkim duchu nie ma pokoju. (103, 10-14)

32. Naród Boga kolejny raz wyłoni się pośród ludzkości – nie jako naród ucieleśniony przez jakąś rasę, ale jako rzesze, legiony Moich uczniów, gdzie decyduje nie krew, rasa czy język, ale wyłącznie duch.

33. Ten naród nie ograniczy się do nauczania Mojej Doktryny poprzez pisma. Aby słowa miały życie, trzeba nimi żyć. Ten naród będzie propagował nie tylko księgi i pisma, ale również przykłady i czyny.

34. Dzisiaj uwalniam was od wszystkiego co zbędne, nieczyste i błędne, abyście mogli wejść w skromne i czyste życie, z którego wasz duch będzie mógł się wznieść, dając świadectwo swoimi czynami.

35. Kiedy nadejdzie czas, przedstawię Mój naród ludzkości i ani Mistrz nie będzie się wstydził swoich uczniów, ani uczniowie nie będą zapierali się swojego Mistrza. Ten moment zbiegnie się w czasie z wojną światopoglądów, z której jak powiew pokoju i jak promień światła wyłoni się Spirytualizm. (292, 28-31)

36. Mój naród rośnie i rozmnaża się nie tylko na ziemi, ale również w duchowej dolinie. Wśród tych duchowych rzesz znajdują się ci, z którymi łączyły was więzy krwi, którzy byli waszymi rodzicami, waszym rodzeństwem, czy też waszymi dziećmi.

37. Nie dziwcie się, gdy wam mówię, że Mój naród jest tak liczny, że ziemia nie byłaby w stanie pomieścić wszystkich i w tym celu musiałaby być znacznie większa. Kiedy ich zjednoczę i nie będzie brakowało ani jednego Mojego dziecka, otrzymają nieskończoność do zamieszkania, niekończącą się dolinę światła i łaski.

38. Przyszedłem tutaj na ziemię tylko po to, aby was przygotować, poinstruować was Moją Doktryną, abyście wiedzieli, jak przybliżyć się do tamtego życia. Ta ludzkość jest tylko częścią narodu Boga. Wszyscy powinni znać te wyjaśnienia, aby mogli ukierunkować swoje życie na ideał doskonalenia się.

39. Chcę, aby to Boskie przesłanie - którym jest Moje Słowo wypowiadane przez ludzkie usta jego przekazicieli - dotarło do wszystkich ludzi. Moje Słowo jest jak dzwon wzywający świat. Jego esencja poruszy narody, doprowadzając do ich przebudzenia i skłaniając do przemyśleń nad duchowością i nad przeznaczeniem ducha po tym życiu. (100, 35-37)

144 000 wybranych i naznaczonych

40. Aby rozprzestrzenić Moje Dzieło w tym Trzecim Czasie, przyszedłem wybrać spośród wielkich rzesz 144 000 duchowych istot, oznaczając je znamieniem Boskiego światła. Ale nie jest to pocałunek zdrady ani też pieczęć przymierza, które naraziłyby ich ducha na niebezpieczeństwo. Moim znamieniem jest znak, który Duch Święty umieścił na swoich wybranych, aby w tym Trzecim Czasie wypełnili swoją wielką Misję.

41. Ten, kto nosi ten znak, nie jest wolny od zagrożeń - przeciwnie, będzie on bardziej niż inni poddawany pokusom i testom. Przypomnijcie sobie każdego z dwunastu [apostołów] wybranych przeze Mnie w Drugim Czasie, a sami potwierdzicie to, co wam powiedziałem. Mieli oni momenty zwątpienia, słabości i zagubienia, a był nawet jeden, który Mnie zdradził i swoim pocałunkiem wydał Mnie katom.

42. Jak bardzo wybrani tego czasu muszą czuwać i modlić się, aby nie ulec pokusom! Jednak, powiadam wam, pośród tych stu czterdziestu czterech tysięcy znajdą się zdrajcy.

43. Ten znak oznacza powołanie, misję i odpowiedzialność wobec Boga. Nie gwarantuje ochrony wobec pokus i chorób. Gdyby tak było, jakież zasługi mieliby wówczas Moi wybrani? Jakiż byłby to wysiłek dla waszego ducha w pozostawaniu wiernym Mojemu Słowu?

44. Mówię do was w ten sposób, ponieważ wśród was jest wiele serc, które chciałyby stanowić część tych, którzy zostali wybrani. Lecz Ja widzę, że bardziej niż pragnienie służenia ludzkości - dzięki darom, które ten znak daje - kieruje nimi chęć, aby poczuć się bezpiecznie, albo też czynią to z próżności. Tych małostkowych wystawię na próbę, a wtedy przekonają się sami, że w Moich słowach jest prawda.

45. To znamię jest niewidocznym znakiem, dzięki któremu ten, kto go nosi z miłością, szacunkiem, gorliwością i pokorą może wypełnić swoją misję. Wówczas będzie mógł stwierdzić, że ten znak jest Boską łaską, która stawia go ponad bólem, która oświeca go podczas największych prób, która objawia mu głęboką wiedzę i która w dowolnym miejscu może otworzyć przejście ducha.

46. Ten znak jest jak ogniwo, które łączy jego posiadacza z duchowym światem; jest kanałem, przez który myśli i słowa duchowego świata objawiają się w waszym świecie. Dlatego powiadam wam, że naznaczony jest Moim posłańcem, Moim wysłannikiem i Moim narzędziem.

47. Wielka jest misja i odpowiedzialność naznaczonego w Moim Dziele, lecz nie jest on sam na swojej drodze; u jego boku zawsze jest anioł stróż, który go chroni, prowadzi, inspiruje i wzmacnia.

48. Jakże silny jest ten, kto z miłością potrafi objąć swój krzyż, a jakże ciężka i gorzka jest droga naznaczonego, który nie potrafił unieść na sobie Boskiego znaku naznaczonego w Trzecim Czasie.

49. Mówię wszystkim, którzy Mnie słuchają: Uczcie się jak się modlić i czuwać, jak nieść krzyż z miłością i jak praktykować prawość i posłuszeństwo, aby to życie, które dla waszego ducha jest najjaśniejszym wcieleniem, nie było bezowocne i abyście później nie musieli opłakiwać straconego czasu i niewykorzystanych darów.

50. Pomyślcie wszyscy o tej lekcji, zarówno naznaczeni, jak i pozostali, ponieważ w Moim Dziele wszystkim przeznaczono uczestniczyć. (306, 3-4 i 7-12)

51. Bardzo liczne są plemiona duchowego Izraela. Z każdego z nich wybiorę 12 000 i oznaczę ich na czołach. Lecz naród Izraela nie ogranicza się do 144 000. Naród wybrany jest niezliczony.

52. Mistrz uczył was w Drugim Czasie, że wielu jest wezwanych, ale niewielu wybranych. Cały naród Izraela zostanie wezwany, a spośród nich oznaczę 144 000. Wszystkich wyposażę w pokój, duchowość i zasady komunikowania się ducha z Duchem. (312, 7-8)

53. Ja jestem Ojcem każdego i Moja miłość zstępuje do wszystkich serc; przychodzę do wszystkich narodów ziemi. Wybrałem ten meksykański naród jako miejsce, gdzie Moje Słowo i Moje objawienia miały się wylać w całej pełni, ponieważ odnajduję w tym narodzie pokorę, ponieważ w jego mieszkańcach odkrywam cnoty i ponieważ sprawiłem, że wśród nich wcieliły się duchy narodu Izraela.

54. Jednak nie wszyscy stanowią część tej [meksykańskiej] narodowości i nie wszyscy są wcieleni. Po całym świecie rozproszone są duchy tych, którzy należą do liczby wybranych. Oni zostali naznaczeni, otworzyłem ich oczy, uwrażliwiłem ich serca i rozmawiają ze Mną poprzez komunikację ducha z Duchem. (341, 25)

55. Pośród ludzkości żyje część ze 144 000 przeze Mnie naznaczonych. Ci Moi słudzy rozrzuceni są po świecie, wypełniając misję modlitwy o pokój i pracując dla braterstwa wśród ludzi. Oni nie znają się nawzajem, jednakże - niektórzy intuicyjnie, inni oświeceni tym objawieniem - wypełniają swoje przeznaczenie oświecania dróg swoich bliźnich.

56. Spośród tych naznaczonych Moją miłością niektórzy to prości ludzie, ale są również tacy, którzy są uznani na świecie. Można ich rozpoznać jedynie po duchowości w ich życiu, w ich dziełach, w sposobie myślenia i rozumienia Boskich objawień. Nie są oni bałwochwalcami, nie są fanatyczni ani lekkomyślni; wydaje się, że nie wyznają żadnej religii, a mimo to, między ich duchem a Duchem Pana istnieje wewnętrzny kult.

57. Ci naznaczeni światłem Ducha Świętego są jak szalupy ratunkowe; oni są opiekunami, doradcami i bastionami. Ich ducha wyposażyłem w światło, pokój, siłę, uzdrawiający balsam, w klucze, które w niewidoczny sposób otwierają najbardziej oporne drzwi, a także w oręż do pokonywania przeszkód, który dla innych jest nie do pokonania. Nie potrzebują okazywania ziemskich tytułów, aby ich dary zostały uznane. Nie znają żadnych nauk, lecz są lekarzami; nie znają prawa, a są doradcami; są ubodzy w ziemskie dobra, a jednak na swoich drogach mogą uczynić wiele dobrego.

58. Spośród tej rzeszy ludzi, którzy przyszli tutaj otrzymać Moje Słowo, wielu przyszło tylko po to, aby potwierdzić swoją misję, albowiem to nie na ziemi zostały im przekazane dary i powierzone zadania. Zaprawdę powiadam wam, światło, które każdy duch posiada, jest światłem, które wypracował sobie na długiej drodze swojej ewolucji. (111, 18-21)

59. Ludzkość uwierzy i Moje Dzieło rozprzestrzeni się po całym globie. Rozpocznę ze 144 000 naznaczonych, którzy w czasie ścierania się wyznań i światopoglądów będą walczyć posłusznie i z miłością. W samym środku tej walki będą oni jak ogniwo, które zaproponuje światu łańcuch, lecz nie zniewolenia, ale duchowego przymierza dotyczącego wolności i braterstwa. Ci żołnierze nie będą sami, Mój Duchowy Świat będzie im towarzyszył i ich chronił. Będą na swoich ścieżkach dokonywali cudów i w ten sposób dawali świadectwo Mojej prawdzie. (137, 9)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 40
Siły dobra i zła

Pochodzenie dobra i zła

1. Gdy Ojciec was stworzył postawił was na pierwszym szczeblu drabiny, abyście wspinając się po niej mieli okazje dobrze poznać i zrozumieć swojego Stwórcę. Jakże niewielu rozpoczęło wędrówkę w górę od pierwszego szczebla. Większość, łącząc się w nieposłuszeństwie i buncie, czyniła zły użytek z daru wolnej woli i ignorowała nakazy sumienia. Pozwolili się zdominować przez materię, aby stworzyć poprzez swoje wibracje moc zła i aby wykopać przepaść, do której swoim wpływem ciągnęli swoich braci, dla których rozpoczęła się rozpaczliwa walka ich słabości i uporu z pragnieniem wzniosłości i czystości. (35, 38)

2. Grzech pierworodny nie wziął się z połączenia mężczyzny z kobietą. Ja, Stwórca, usankcjonowałem to połączenie, kiedy powiedziałem obojgu: "Rośnijcie i rozmnażajcie się". To było pierwsze Prawo. Grzech wziął się z nadużycia, jakiego się dopuścili w odniesieniu do daru wolnej woli. (99, 62)

3. Ciało obawia się walki z duchem i poszukuje sposobu, kusząc go przyjemnościami świata, aby ograniczyć jego wolność, albo przynajmniej odsunąć ją w czasie. Zobaczcie, jak człowiek nosi w sobie swego własnego kusiciela! Z tego powodu powiadam wam, że ten, kto przezwycięży sam siebie, ten wygra bitwę. (97, 37)

4. W obecnym czasie, kiedy nawet powietrze, gleba i woda są zatrute przez ludzkie zło, jakże niewielu jest tych, którzy nie są skażeni przez zło lub ciemności! (144, 44)

5. Dociera do Mnie krzyk ludzkości; wznosi się ból dzieci i młodzieży, mężczyzn, kobiet i starców. To jest głos wołający o sprawiedliwość, to błaganie o pokój i miłosierdzie, które wznosi duch, ponieważ ziarno miłości zatraciło się na tym świecie. A czy wiecie, gdzie jest miłość? We wnętrzu ludzkiego serca, tak głęboko tam ukryta, że człowiek nie może jej odnaleźć, gdyż nienawiść, ambicje, nauka i próżność zagłuszyły to ziarno i nie ma tam już ani duchowości, ani miłosierdzia. Kielich goryczy wciąż się napełnia, a świat pije z niego aż do dna. (218, 12)

6. Od ołtarza do ołtarza, od obrzędu do obrzędu, od sekty do sekty wędrują ludzie w poszukiwaniu Chleba Życia. W obliczu rozczarowania, gdy go nie znajdują, stają się bluźniercami chodzącymi bez celu, żyjącymi bez Boga i bez Prawa.

7. Pomyśl narodzie, wśród nich są wielkie duchowe istoty, ponieważ znajduję tam proroków i uczniów Ducha Świętego. (217, 49)

8. Religie zdają sobie sprawę z mocy zła i uosabiają je w ludzkiej postaci. Nadały mu różne imiona i przypisały potężne królestwo. Ludzie odczuwają strach, kiedy myślą, że zło jest w pobliżu, nie wiedząc, że pokusa tkwi w ich pożądaniach i słabościach, ani tego, że wewnątrz człowieka wymieszane jest zarówno dobro jak i zło.

9. Zło dominuje w obecnym czasie na świecie, stworzyło siłę i moc, która przejawia się we wszystkim. Także w świecie duchowym istnieją legiony niedoskonałych i zmąconych duchów skłonnych do zła i zemsty, których siła łączy się z ludzkim złem, aby utworzyć królestwo zła.

10. Tamta moc przeciwstawiła się w Drugim Czasie Jezusowi i pokazała Mu swoje królestwo. Moje wrażliwe na wszystko ciało było kuszone, ale Moja duchowa siła pokonała pokusę, bo to Ja miałem zostać zwycięzcą nad światem, nad ciałem,

pokusami i śmiercią. Albowiem byłem Mistrzem, który zstąpił do ludzi, aby dać im przykład siły. (182, 42-43)

11. Na podstawie pokoju odczuwanego w swoim duchu możecie rozpoznać Moją obecność. Nikt poza Mną nie może wam dać prawdziwego pokoju. Duch z ciemności nie może wam go podarować. Powiadam wam to, ponieważ wiele serc boi się podstępów ducha uwodziciela, któremu ludzie dali życie i postać odpowiednio do swojej wyobraźni.

12. Jakże błędnie zinterpretowano istnienie księcia ciemności! Jakże wielu bardziej uwierzyło w jego moc niż w Moją? I jak daleko od prawdy ludzie zabrnęli w tym przekonaniu.

13. Zło istnieje; z niego wywodzą się wszystkie wady i grzechy. Grzesznicy, a właściwie ci, którzy czynią zło, zawsze istnieli na ziemi, tak jak w innych światach i zamieszkałych miejscach. Ale dlaczego uosabiacie całe istniejące zło w jednej istocie i dlaczego stawiacie tę istotę w opozycji do Boskości? Pytam was, czym jest nieczysta istota wobec Mojej absolutnej i nieskończonej mocy i cóż znaczą wasze grzechy naprzeciwko Mojej doskonałości?

14. Grzech nie zrodził się na świecie. Po wyłonieniu się z Boga niektóre z duchowych istot pozostały po stronie dobra, podczas gdy inne, odchodząc od tej drogi, stworzyły inną drogę, drogę zła.

15. Słowa i przypowieści, które metaforycznie zostały wam przekazane jako objawienia w dawnych czasach, zostały przez ludzkość błędnie zinterpretowane. Wyobraźnia ludzi wywierała wpływ na intuicję, jaką posiadali o tym, co nadprzyrodzone, przez co wokół sił zła zaczęli tworzyć nauki, kulty, przesądy i mity, które przetrwały do waszych dni.

16. Demony nie mogły wyłonić się z Boga; te zostały stworzone przez wasz umysł. Wasza koncepcja na temat tej istoty, którą na każdym kroku stawiacie jako Mojego przeciwnika, jest fałszywa.

17. Uczyłem was, abyście zachowywali czujność i modlili się, a przez to uwolnili się od złych pokus i wpływów, które mogą pochodzić zarówno od ludzkich istot, jak i duchowych.

18. Powiedziałem wam, że to duch ma podporządkować sobie ciało, ponieważ jest ono słabym stworzeniem, które na każdym kroku zagrożone jest upadkiem, jeśli nad nim nie czuwacie. Serce, umysł i zmysły są otwartymi drzwiami, przez które namiętności świata uderzają w ducha.

19. Jeśli wyobrażacie sobie duchy ciemności jako potwory, Ja postrzegam je tylko jako niedoskonałe stworzenia, którym oferuję pomocną dłoń, aby je uratować, bo one też są Moimi dziećmi. (114, 54-62)

20. Zawsze, gdy zrobicie coś dobrego, mówicie: "Jestem szlachetny, jestem hojny, jestem miłosierny i dlatego tak czynię". Powiadam wam, że jeśli dokonywaliście tych czynów w imieniu waszego Pana, pozostaniecie pokorni, ponieważ dobro jest od Boga, które On dał waszemu duchowi.

21. Więc ten, który swoje dobre czyny przypisuje swojemu ludzkiemu sercu, zaprzecza swojemu duchowi i Temu, który jego ducha zaopatrzył w te cnoty.

22. Z kolei, gdy uczynicie coś złego, umywacie ręce jak Piłat i czyn ten przypisujecie Ojcu, mówiąc: "To była wola Boża; tak zostało zapisane; Bóg tak chciał; taki los".

23. Aby usprawiedliwić swoje błędy, mówicie, że nic nie dzieje się bez woli Boga. Lecz zaprawdę powiadam wam, mylicie się, ponieważ wasze błędy i wasza małostkowość dzieją się bez woli Boga.

24. Czy widzicie, że Wszechmogący nigdy nie wymusza na was niczego przemocą ani siłą, tak jak wy to czynicie swoim słabszym braciom?

25. Zaprawdę, powiadam wam: zło, nieczystość i brak harmonii są wasze; miłość, cierpliwość i pokój ducha pochodzą od Boga.

26. Kiedy kochacie, wtedy Stwórca waszego ducha was inspiruje; natomiast kiedy nienawidzicie, wtedy jesteście to wy sami, to wtedy wasze słabości kierują wami i powodują wasze zatracenie. Zawsze, gdy w waszym życiu dzieje się coś złego, możecie być pewni, że jest to wynik waszych działań.

27. Jednak wtedy pytacie: "Dlaczego Bóg na to pozwala? Czyż nie cierpi On z powodu naszych grzechów i nie płacze, gdy widzi nas płaczących? Cóż kosztowałoby Go oszczędzenie nam tych upadków?

28. Powiadam wam, że jeśli nie potraficie kochać, Bóg będzie czymś, czego nie zdołacie zrozumieć, bo wspaniałomyślność waszego Stwórcy jest poza waszym zrozumieniem.

29. Uczyńcie siebie silnymi, wielkimi i mądrymi; nauczcie się kochać. Kiedy będziecie kochać, nie będziecie mieć dziecięcych skłonności do analizowania Boga, bo wtedy będziecie patrzeć na Niego i Go poczujecie, i to wam wystarczy. (248, 29-32)

Pycha i pokora

30. Uczyńcie z pokory jednego ze swych najlepszych sojuszników do osiągnięcia wzniosłości, bo bramy nieba, będącego królestwem sumienia, są dla zarozumiałych całkowicie zamknięte. Oni nigdy nie przeszli tych bram i nigdy nie będą w stanie tego zrobić. Lecz kiedy staną się pokorni, pierwszy ich pobłogosławię i Moim miłosierdziem otworzę im bramy wieczności. (89, 45)

31. Oto jeszcze jedna Moja lekcja, uczniowie. Zaprawdę powiadam wam, jeśli uważacie się za silnych, wielkich albo wywyższonych, oddalacie się ode Mnie, ponieważ wasza duma tłumi uczucie pokory. Ale kiedy uważacie, że jesteście mali, kiedy zdajecie sobie sprawę, że jesteście jak atomy pośród Mojego Dzieła Stworzenia, wówczas zbliżacie się do Mnie, albowiem poprzez swoją pokorę podziwiacie Mnie, kochacie Mnie i czujecie Mnie blisko siebie. To właśnie wtedy myślicie o tym wszystkim, co wielkie i nieodgadnione w Bogu, a co pragniecie poznać i zrozumieć; wtedy wydaje się wam, jakbyście słyszeli echo Boskiego szeptu w swoim duchu. (248, 22)

32. Uczniowie, gdy człowiek naprawdę rozumie dzieła których dokonał, nie pozwoli się oślepić przez próżność. Wie, że jeśli to niegodziwe uczucie wstąpi w niego, jego inteligencja będzie zmącona i nie będzie on w stanie posuwać się naprzód, stanie w zastoju i pogrąży się w letargu.

33. Próżność zgubiła wielu ludzi, zniszczyła wiele kwitnących narodów i doprowadziła do upadku waszą kulturę.

34. Tak długo, jak tamte narody stawiały sobie za ideał pracę, starania i postęp, wiedziały co to obfitość, blask i dobrobyt. Ale gdy pycha sprawiła, że się zaczęły wywyższać, kiedy ideał postępu zamieniły na nienasycone ambicje, aby mieć wszystko

dla siebie, nie zdając sobie z tego sprawy i tego nie chcąc, krok po kroku zaczęły niszczyć wszystko co zbudowały, pogrążając się ostatecznie w przepaści.

35. Historia ludzkości jest pełna takich przypadków, dlatego powiadam wam, że dobrze jest, aby na świecie pojawiały się narody z wielkimi ideałami, które – pomimo pełnej świadomości swoich dobrych czynów - nie stałyby się z tego powodu próżne, nie zatrzymałyby się na swojej ścieżce, a dotychczas osiągnięty blask jutro byłby przez nie przekraczany i rósłby nadal w przyszłości.

36. Mówiąc do was w ten sposób, nie próbuję jedynie zainspirować w was materialnych ambicji. Chcę, aby Moje słowa zostały właściwie zinterpretowane, tak abyście potrafili je zastosować zarówno w sprawach duchowych jak i materialnych.

37. Próżność zaskakuje człowieka nie tylko w materialnym życiu. Na dowód tego, co wam mówię, popatrzcie na upadki i niepowodzenia wielkich religii, trawionych w swoich fundamentach przez próżność, pychę i fałszywą świetność. Kiedy przekonane są, że znajdują się u szczytu swojej potęgi, wtedy przychodzi ktoś obudzić ich ze snu, unaocznić im ich błędy, ich odstępstwa i oddalenie od Prawa i prawdy.

38. Tylko poprzez prawdziwą znajomość i wypełnianie Mojego Prawa w obliczu sumienia może ta ludzkość powstać do wzniosłego życia, ponieważ sumienie, które jest Moim światłem, jest doskonałe, jest niezmącone, jest sprawiedliwe i nigdy nie będzie próżne ani nie pójdzie krętymi drogami. (295, 18-24)

Dobro, człowiek dobrej woli

39. Znajcie Mnie, wy wszyscy, aby nikt nie mógł Mi zaprzeczać; znajcie Mnie, aby wasze wyobrażenie Boga było oparte na prawdzie i abyście wiedzieli, że tam, gdzie objawia się dobro, Ja jestem.

40. Dobra nie można z niczym pomylić. Dobro jest prawdą, miłością, miłosierdziem i zrozumieniem. Dobro jest dokładne, trafne i pewne. Znajcie je, a nie będziecie błądzić.

41. Każdy człowiek może iść inną drogą, ale jeśli one wszystkie spotykają się w jednym punkcie, którym jest dobro, wszyscy ostatecznie będą identyfikować się ze sobą i się zjednoczą.

42. Lecz tak się nie dzieje, kiedy ludzie oszukują samych siebie, nadając złu wygląd dobra i pokazując dobro jako zło, jak to ma miejsce wśród ludzi w obecnym czasie. (329, 45-47)

43. Od blisko 2000 lat powtarzacie zdanie, które usłyszeli pastuszkowie z Betlejem: "Pokój na ziemi ludziom dobrej woli". Ale kiedy w praktyce wykorzystaliście swoją dobrą wolę, aby stać się godni pokoju? Zaprawdę powiadam wam, raczej postępowaliście odwrotnie.

44. Straciliście prawo do powtarzania tego zdania i dlatego przychodzę dzisiaj z nowymi słowami i lekcjami, aby nie zdania i modlitwy utrwaliły się w waszym umyśle, tylko esencja Mojej nauki, która przenika do waszego serca i ducha.

45. Jeśli chcecie powtarzać Moje słowa w takiej postaci, w jakiej je wam objawiłem, możecie to robić, lecz musicie mieć świadomość, że dopóki nie będziecie ich odczuwać, nie będą one miały żadnej wartości. Wypowiadajcie je z delikatnością i pokorą, poczujcie, jak wibrują w waszych sercach, a Ja odpowiem wam w taki sposób, że zadrży cała wasza istota. (24, 33-34)

46. Powiadam wam raz jeszcze: Pokój ludziom dobrej woli, którzy kochają prawdę, ponieważ robią coś, aby podporządkować się Boskiej Woli; a ci, którzy oddają się pod Moją opiekę, siłą rzeczy odczuwają Moją obecność w swoich zmaganiach, w potrzebach i w próbach, zarówno w duchu, jak i w swoim ludzkim życiu.

47. Ludzie dobrej woli są dziećmi posłusznymi Prawu swojego Ojca; idą prostą ścieżką, a kiedy mocno cierpią, wznoszą swojego ducha do Mnie, zwracając się o przebaczenie i pokój.

48. Oni wiedzą, że często ból jest niezbędny i dlatego znoszą go cierpliwie, i dopiero gdy staje się nie do zniesienia, proszą o zmniejszenie ciężaru krzyża. "Panie", mówią do Mnie, "ja wiem, że mój duch potrzebuje oczyszczenia i cierpienia."

49. Błogosławieni ci, którzy myślą i modlą się w taki sposób, ponieważ oni starają się wziąć przykład z Mistrza, aby go zastosować podczas prób swojego życia. (258, 52-53)

Zło, człowiek w służbie zła

50. W obecnym czasie wpływ zła jest większy niż dobra. Dlatego siłą dominującą nad ludzkością jest zło, z której wywodzą się egoizm, kłamstwo, nierząd, pycha, przyjemność z krzywdzenia innych, zniszczenie i wszystkie niskie pasje. Z tej nierównowagi moralnej biorą się choroby, które dręczą człowieka.

51. Ludzie nie posiadają żadnej broni do walki z tymi siłami. Zostali zwyciężeni i wzięci w niewolę do życia na dnie, bez duchowego światła, bez zdrowej radości, bez dążenia do dobra.

52. Teraz, gdy człowiek myśli, że jest u szczytu mądrości, nie wie, że [tak naprawdę] znajduje się w otchłani.

53. Ja, który znam wasz początek i waszą przyszłość w wieczności, od Pierwszego Czasu dawałem ludziom oręż, przy pomocy którego mogliby walczyć z siłami zła. Lecz oni wzgardzili nim i woleli walczyć złem przeciwko złu, w walce, w której nikt nie zatriumfuje, ponieważ na koniec wszyscy zostaną pokonani.

54. Napisane jest, że zło nie zwycięży, co oznacza, że na końcu czasów to dobro zatriumfuje.

55. Jeśli Mnie spytacie, jaką bronią obdarzyłem ludzkość do walki z siłami i wpływami zła, odpowiem wam, że modlitwą, wytrwałością w Prawie, wiarą w Moje Słowo i miłością wzajemną. (40, 65-70)

56. Zło rozrosło się wśród ludzi, Mój narodzie. Życzliwość, cnota i miłość okazały się słabe w obliczu inwazji zła, chorób, plag, zarazy i klęsk. Wszystko co jest ziarnem zepsucia zatruło serca dobrych. Wiara wielu osłabła i zdziesiątkowane zostały szeregi wiernych, ponieważ zło użyło wielkiej siły, aby oddziaływać na ludzkość.

57. Pozwoliłem, aby tak się stało, ponieważ obdarowałem was wolną wolą. Pomimo całej tej przekory, ciemności i zamroczenia ludzi, jest w nich Boskie światło, sumienie, które nie zostało stracone i które nigdy nie zginie. Istnieje zasada, że duch przechowuje w sobie nieskazitelny pocałunek dany mu przez Ojca, stanowiący Boską pieczęć, z którą wysyłam wszystkie Moje dzieci na drogę walki i z powodu której żadna z tych istot nie zostanie stracona. (345, 11-12)

Walka dobra ze złem

58. Wy również jesteście zdumieni potęgą zła, którego dopuszczali się w swojej podłości mężczyźni i kobiety we wszystkich epokach istnienia ludzkości. Księga waszej historii zapisała ich imiona. W kronice waszego istnienia, w księdze, w której Bóg odnotowuje wszystkie wasze czyny i wasze dzieła, zawarte są również ich imiona. Wy zaś jesteście zdziwieni, że w duchu oraz w ludzkim sercu może skrywać się tak wiele zła, że człowiek może być na tyle odporny, aby nie drżeć w obliczu własnych czynów, i że może uciszyć głos swojego sumienia, aby nie słyszeć Boskiego wołania, które poprzez sumienie Bóg kieruje do wszystkich dzieci. Jakże często droga tych duchowych istot jest na tej planecie długa i męcząca.

59. Wobec ludzi, którzy korzystając z wolnej woli sprzeciwiają się Mojej miłości i sprawiedliwości, wykorzystuję ich własne nieposłuszeństwo, aby przekształcić ich w Moich sług. Sądząc, że działają w sposób wolny, każda ich myśl, każde słowo i każdy czyn są narzędziem Mojej sprawiedliwości, zarówno w odniesieniu do nich samych jak i do innych.

60. Lecz kiedy zakończy się to panowanie? Ojciec powiada wam: Panowanie zła nad ludzkością nigdy nie było całkowite, gdyż nawet w czasach największego zepsucia byli tacy, którzy byli Mi wierni, którzy byli posłuszni Moim naukom i którzy byli apostołami Mojego Prawa. Jednak walka istniała zawsze, od samego początku.

61. Która z tych dwóch sił ma w tej walce do tej pory przewagę? To siła zła! To dlatego musiałem przyjść i przyjąć cielesną postać, aby wam pomóc, aby na nowo ożywić waszą nadzieję i wiarę we Mnie, aby przynieść ciepło waszemu sercu, mówiąc, że nie jesteście sami na tej drodze i że nigdy was nie okłamałem. Nie wolno wam zmieniać zasad, które dla was ustanowiłem. To jest droga dobra i miłości. (345, 48-49)

62. Oto jak Moje światło rozprasza ciemności waszego świata. To prawda, że przyszedłem walczyć z ludźmi, ale tylko po to, aby wymazać całe zło, które jest w ich sercach. Umieszczę światło i siłę Mojej miłości w tych, którzy wiernie za Mną podążają, a wtedy oni zawołają: "Poszukajmy smoka, który na nas czyha, poszukajmy bestii, która nakłania nas do grzechu i obrażania Pana". Będą szukali na morzach i na pustyni, w górach i lasach, a nawet w tym, co niewidzialne - ale bestii nie znajdą, ponieważ ona żyje w ludzkim sercu, to ono ją zrodziło i to w nim ona wyrosła, aż opanowała ziemię.

63. Kiedy blask światła Mojego miecza uderzy w serce każdego człowieka, siła pochodząca od zła tak osłabnie, że aż zniknie. Wtedy powiecie: "Panie, dzięki Boskiej sile Twojego miłosierdzia pokonałem smoka, o którym myślałem, że prześladuje mnie z niewidzialnego świata, nie mając świadomości, że nosiłem go we własnym sercu."

64. Gdy mądrość zapali się we wszystkich ludziach, któż odważy się dobro zamienić na zło? Kto odda wieczne za przemijające? Zaprawdę powiadam wam, nikt, ponieważ wszyscy będziecie wzmocnieni Boską mądrością. Grzech bierze się z niewiedzy i słabości. (160, 51-54)

Pokusy i uwodzenie

65. Ludzkość uprawia wiele drzew; głód i nędza skłaniają ją do poszukiwania cienia wśród nich i owoców, które dawałyby zbawienie, sprawiedliwość lub pokój. Tymi drzewami są ludzkie doktryny, często inspirowane nienawiścią, egoizmem, ambicjami i manią wielkości. Ich owoce to śmierć, krew, zniszczenie i znieważenie tego, co najświętsze w życiu człowieka - wolności wiary, myśli i wypowiedzi, mówiąc krótko:

pozbawienie wolności ducha. Oto ciemność, która staje do walki ze światłem. (113, 52-53)

66. Powiedziałem tobie, ukochany Izraelu, że nadejdzie czas, w którym pojawią się fałszywi głosiciele Słowa, aby zapewnić dostęp do fałszywego Jezusa, i w swoim materializmie będą wprowadzać w błąd, mówiąc, że przemawia przez nich Mistrz. Pojawią się fałszywi przewodnicy, fałszywi prorocy i fałszywi żołnierze, którzy swoim słowem i materializmem będą chcieli zawrócić was ze ścieżki światła i prawdy. (346, 38)

67. Módlcie się i popatrzcie, że to jest czas, w którym Moja sprawiedliwość i Moje światło usuwają całą ciemność. Jest to czas trudny i pełen niebezpieczeństw, bo nawet istoty zamieszkujące ciemność będą podawać się za istoty światła, by was kusić i zwodzić. Daję wam Moje światło, abyście nie zbaczali z drogi i nie byli zwodzeni przez tych, którzy używają Mojego imienia.

68. Kusicielami są nie tylko istoty niewidzialne. Są nimi również te wcielone w ludzi, które mówią o lekcjach, wyglądających na lekcje światła, ale które są sprzeczne z Moją Doktryną. Tych nie słuchajcie. (132, 7-8)

69. Moje królestwo jest silne i potężne, a jeśli pozwoliłem, aby naprzeciwko Mojej siły i mocy pojawiła się inna moc - moc zła – to uczyniłem tak, aby pokazać Moją; abyście, w obliczu oszustwa i ciemności, ujrzeli i poczuli moc Mojego światła i prawdy. Jest tak, abyście mogli zobaczyć, że królestwo ciemności, zamętu i prób - choć posiadające wielką moc - jest [tylko] Moim narzędziem, z którego w rzeczywistości robię użytek.

70. Jeśli was doświadczam, to nie po to, aby was zatrzymać na ścieżce ewolucji, skoro oczekuję waszego przybycia do Mojego królestwa. Jednakże chcę, abyście po bitwie przybyli do Mnie jako zwycięscy, abyście po zmaganiach byli silni, abyście po długiej pielgrzymce byli pełni światła duchowego doświadczenia i pełni zasług ducha, abyście mogli pokornie podnieść swoją twarz i ujrzeć Ojca, kiedy przyjdzie obdarzyć was swoim Boskim pocałunkiem - pocałunkiem, który obejmuje całe szczęście i doskonałość dla waszego ducha. (327, 8-9)

Moralne przestępstwa

71. O ludzie, którzy wpadacie na siebie nawzajem! Widzę, jak zaprzeczacie swojej niegodziwości i chełpicie się tym, co uważacie za swoją wielkość, ukrywając przy tym swoje skazy. Mówię wam, że człowiek, który z powodu pochlebstw wierzy w swoją pozorną wielkość, jest duchowo ubogi. Zaś tym, którzy nie mając cnót szepczą o ułomnościach innych i osądzają ich wady, muszę powiedzieć, że są hipokrytami i że są bardzo daleko od sprawiedliwości i prawdy.

72. Zabijają nie tylko ci, którzy odbierają życie ciału, ale także ci, którzy oszustwem niszczą serce. Ci, którzy zabijają uczucia serca, wiarę i ideały są zabójcami ducha, a jakże wielu z nich jest na wolności, poza więzieniem i bez kajdan.

73. Nie dziwcie się, że tak do was mówię. Widzę wśród was zniszczone domowe ogniska, ponieważ wy, zaniedbując swoje obowiązki, stworzyliście sobie nowe zobowiązania, nie dbając o cierpienie i porzucenie swoich bliskich. Rozejrzyjcie się wokół, jak wiele jest zniszczonych domów, jak wiele kobiet jest w grzechu i jak wiele dzieci bez ojca. Jak mogłaby w takich sercach istnieć czułość i miłość? Czy nie

uważacie, że ten, kto zabił szczęście tych ludzi i zniszczył to, co było święte, jest przestępcą?

74. Staliście się tak oswojeni ze złem, że nawet ludzi wymyślających nowe bronie śmierci nazywacie wielkimi, gdyż w mgnieniu oka mogą zniszczyć miliony istot; i nawet nazywacie ich mądrymi. Jaka jest wasza argumentacja? Wielkim można być tylko przez ducha, a mądrym jest tylko ten, kto podróżuje drogą prawdy. (235, 36-39)

Słabość i przemijalność zła

75. Wielkie, bardzo wielkie jest w waszych oczach ludzkie zepsucie i straszliwa wydaje się wam moc i siła dokonywanego przez ludzi zła. Jednakże, powiadam wam, jest ona słaba wobec siły Mojej sprawiedliwości i wobec Mojej Boskości, która rządzi przeznaczeniem, życiem i śmiercią każdego i która obejmuje całe Dzieło Stworzenia. (54, 70)

76. Tylko istota, która byłaby wszechmocna tak jak Ja, mogłaby ze Mną rywalizować; ale czy myślicie, że gdyby jakiś Bóg wyłonił się ze Mnie, to że byłby przeciwko Mnie? A może wydaje się wam, że mógłby On powstać z niczego? Z niczego nic nie może powstać.

77. Ja jestem wszystkim i nigdy się nie urodziłem. Jestem Początkiem i Końcem, Alfą i Omegą wszystkiego co stworzone.

78. Czy możecie wyobrazić sobie, aby jedna ze stworzonych przeze Mnie istot mogła ustanowić siebie Bogiem? Wszystkie stworzenia mają ograniczenia, a aby być Bogiem konieczne jest, aby nie mieć żadnych ograniczeń. Ktokolwiek żywi w sobie takie sny o władzy i wielkości wpada w ciemności swojej własnej pychy. (73, 34-35)

79. Zaprawdę powiadam wam, nie istnieje żadna moc, którą moglibyście przeciwstawić Mojej miłości. Moi wrogowie są mali, ich rywalizujące siły słabe, a broń, która zwalczała prawdę i sprawiedliwość, zawsze była krucha.

80. Walka, którą siły zła prowadzą przeciwko Boskiej sprawiedliwości, wydaje się wam trwać bez końca; a jednak w obliczu wieczności będzie ona jak jeden moment, a popełnione przez waszego ducha błędy w czasie jego niedoskonałości staną się nieznaczącymi plamami, które na zawsze zostaną wymazane przez wasze cnoty i Moją kochającą sprawiedliwość (179, 12-13)

Siła przebaczenia

81. Pytam cię ludzkości, przyjmując zgromadzonych tu ludzi za twoich przedstawicieli: „Kiedy wzniesiecie się na tyle, aby kochać się nawzajem i wybaczać sobie wzajemnie przewinienia? Kiedy wreszcie zechcecie mieć pokój na waszej planecie?

82. Przebaczania wypływającego z miłości naucza tylko Moja Doktryna. Posiada ono potężną moc nawracania, regeneracji i przekształcania zła w dobro oraz grzesznika w pełnego cnót człowieka.

83. Nauczcie się wybaczać, a zasada pokoju zapanuje w waszym świecie. Jeśli musicie wybaczyć 1000 razy, to uczyńcie to 1000 razy. Czyż nie zdajecie sobie sprawy, że dokonując pojednania unikacie konieczności opróżnienia do końca kielicha goryczy? (238, 12-14)

84. Dopóki jesteście ludźmi, pamiętajcie o Mnie na krzyżu, przebaczającego, błogosławiącego i uzdrawiającego Moich katów, abyście na swej trudnej drodze mogli również błogosławić tych, którzy was obrażają i zrobić wszystko co możliwe dla dobra tych, którzy was skrzywdzili. Kto działa w ten sposób, będzie Moim uczniem i zaprawdę powiadam wam, jego cierpienie zawsze będzie krótkie, gdyż pozwolę mu odczuć Moją siłę w chwilach jego prób. (263, 56)

85. Wybaczajcie sobie nawzajem, a odnajdziecie w tym ulgę dla siebie i dla tych, którzy was obrazili. Nie noście ciężaru nienawiści albo żalu w swoim duchu; oczyśćcie się, a odnajdziecie tajemnicę pokoju i będziecie w swoim życiu apostołami Mojej prawdy. (243, 63)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 41
Połączenie pomiędzy tym światem i zaświatami

Inspiracja i pomoc Duchowego Świata

1. Wszyscy przemieszczacie się po stopniach drabiny duchowego doskonalenia; niektórzy osiągnęli poziom ewolucji, którego na razie nie jesteście w stanie sobie wyobrazić, podczas gdy inni są za wami.

2. Wielkie istoty duchowe – które swą wielkość zawdzięczają swoim zmaganiom, miłości i wielkiemu wysiłkowi - szukają harmonii ze swoimi młodszymi braćmi na ziemi, odległymi i nie dbającymi o duchowy rozwój. Mają szlachetne i wzniosłe misje. Ich miłość do Mojej Boskości i do was jest również wielka.

3. Te istoty wiedzą, że zostały stworzone, aby się rozwijać i być aktywne; wiedzą, że brak aktywności nie jest dla dzieci Bożych. W Dziele Stworzenia wszystko jest życiem, ruchem, równowagą i harmonią. Dlatego też niezliczone rzesze istot pracują, trudzą się i radują w walce, wiedząc, że w ten sposób wielbią Pana i pomagają w rozwoju i doskonaleniu swoich braci.

4. Dzisiaj, ponieważ znajdujecie się poza ścieżką, którą wskazuje wam Moje Prawo, nie macie świadomości wpływu, jaki wywierają na was wasi bracia; lecz gdy posiądziecie wrażliwość, aby postrzegać wysyłane przez nich emanacje, inspiracje i przesłania, będziecie mieli pojęcie o niezliczonych zajęciach i szlachetnych czynach, którym poświęcają oni swoje istnienie.

5. Trzeba abyście wiedzieli, że tamte istoty duchowe z powodu miłości i szacunku jaki mają do praw Stwórcy, aby nie złamać harmonii pomiędzy elementami w Dziele Stworzenia, nigdy nie biorą tego, co do nich nie należy, nie dotykają tego, co zakazane, ani też nie wnikają w obszary, o których wiedzą, że nie powinny.

6. Jakże inaczej czynią ludzie na ziemi, którzy w swoim dążeniu do wielkości i władzy na świecie, bez najmniejszego respektu wobec Moich nauk, szukają za pomocą klucza nauki niszczących sił natury i otwierają drzwi nieznanym siłom, niszcząc w ten sposób harmonię w otaczającej ich naturze.

7. Kiedy człowiek będzie gotowy, by słuchać mądrych rad duchowego świata i kiedy będzie kierował się jego inspiracjami?

8. Zaprawdę powiadam wam, wystarczyłoby poprowadzić was bezpieczną drogą na szczyt góry, która należy do was; tam ujrzelibyście przed sobą prostą i lśniącą ścieżkę, którą przebyły już istoty duchowe, a które teraz troszczą się jedynie o to, aby dbać o wasze dobro i pomagać wam w waszych kłopotach, prowadząc was krok po kroku bliżej końca drogi, gdzie na was wszystkich czeka Ojciec.

9. Ponieważ mówiłem wam o dobroci i duchowej wzniosłości tamtych istot, muszę wam też powiedzieć, że one, podobnie jak i wy, również od samego początku posiadały dar wolnej woli, czyli prawdziwą i świętą swobodę działania, będącą dowodem miłości Stwórcy do swoich dzieci. (20, 28-36)

10. Nie idziecie sami, ponieważ Moja zachęta i Moje światło idą z wami; ale jeśli wydaje się wam to za mało, obok każdego ludzkiego stworzenia umieściłem duchową istotę światła, aby czuwała nad waszymi krokami, aby sprawiała, że będziecie w stanie przewidzieć pewne niebezpieczeństwa, aby była towarzyszem podczas waszej samotności i podporą w waszej życiowej wędrówce. To są istoty, które nazywacie aniołami stróżami lub opiekunami.

11. Nie wykazujcie się nigdy wobec nich niewdzięcznością i nie bądźcie głusi na ich inspiracje, ponieważ waszych sił nie wystarczy, aby przejść wszystkie życiowe doświadczenia. Potrzebujecie tych, którzy są od was bardziej rozwinięci i którzy wiedzą – ponieważ im to objawiłem - trochę o waszej przyszłości.

12. Zmagania tych istot są bardzo mozolne zanim wy osiągniecie uduchowienie, ponieważ ze swojej strony bardzo niewiele robicie, aby im pomóc w ich delikatnej misji.

13. Kiedy wasza duchowość pozwoli wam odczuwać i potwierdzać obecność waszych braci i sióstr, którzy niewidzialnie, bez żadnej ostentacji, pracują dla waszego dobra i postępu, poczujecie żal, że z powodu waszych grzechów muszą tyle pracować i cierpieć. Jednakże, kiedy narodzi się w was taka myśl, będzie to oznaczało, że światło zajaśniało w waszym umyśle, z którego wypłynie dla nich miłosierdzie, wdzięczność i zrozumienie.

14. Jakże wielka będzie radość wśród waszych opiekunów, gdy zobaczą, że ich praca jest przez was wspierana i że ich inspiracja harmonizuje z waszym poziomem wzniosłości!

15. Macie w duchowej dolinie tak wielu braci i tak wielu przyjaciół, których nie znacie!

16. Jutro, kiedy wiedza o duchowym życiu rozprzestrzeni się po całej ziemi, ludzkość zrozumie wagę tych istot będących po waszej stronie i będą ludzie błogosławili Moją opatrzność. (334, 70-76)

17. Zaprawdę powiadam wam, gdyby wasza wiara była prawdziwa, nie musielibyście używać zmysłów ciała, aby poczuć duchową obecność, ponieważ wówczas to duch, ze swoją subtelną wrażliwością, postrzegałby tamten świat, który nieustannie tętni wokół was.

18. Tak, ludzkości, jeśli czujesz, że duchowy świat jest od ciebie oddalony, to tamte istoty nie mogą czuć się od ludzi daleko, ponieważ dla nich nie istnieją odległości, granice ani przeszkody. One żyją w [świecie] duchowym i z tego powodu nie mogą być czymś obcym w życiu istot ludzkich, dla których najwyższym przeznaczeniem jest wzniosłość i doskonalenie ich ducha. (317, 48-49)

19. Jedyna odległość jaka istnieje pomiędzy wami i Bogiem lub pomiędzy wami a duchową istotą nie jest fizycznym oddaleniem, lecz duchowym, wynikającym z braku przygotowania, z braku czystości albo też z braku gotowości, by otrzymywać duchowe wpływy i inspiracje.

20. Nigdy nie wprowadzajcie takich odległości pomiędzy wami i waszym Mistrzem lub pomiędzy wami i duchowym światem, a wtedy zawsze będziecie mogli się cieszyć z korzyści, którymi obdarza Moja miłość tych, co potrafią jej szukać. Zawsze będziecie mieli uczucie, że duchowy świat tętni wraz z sercami tych, którzy są przygotowani, aby go odczuwać.

21. Jakże wielka jest odległość, którą ludzkość obecnego czasu postawiła pomiędzy sobą a duchowym życiem! Jest ona tak wielka, że z tego powodu dzisiejsi ludzie odczuwają Boga jako nieskończenie odległego od siebie, a niebo wyobrażają sobie jako miejsce bardzo oddalone i nieosiągalne. (321, 76-78)

22. Powiadam wam, nie istnieje żaden ludzki umysł, który nie byłby pod wpływem duchowego świata.

23. Wielu może temu zaprzeczać, jednakże nikt nie będzie w stanie udowodnić, że niemożliwe jest odbieranie przez ludzki umysł myśli i inspiracji, nie tylko od istot duchowych oraz innych ludzi, ale nawet ode Mnie.

24. To objawienie jest dla całej ludzkości, objawienie, które po rozpowszechnieniu znajdzie otwarte serca przyjmujące je z wielką radością, ale które również natrafi na zaciekłych przeciwników i prześladowców.

25. Lecz w jaki sposób mogą oni zapobiec oświetlaniu życia ludzi przez światło Duchowego Królestwa? Jakich środków mogą użyć niewierzący, aby zapobiec tym wibracjom? Kim jest ten, kto uważa, że jest poza wszechobecnym wpływem stwórczej i dającej życie mocy Boga?

26. Ja przemawiam do waszego sumienia, do waszego ducha i do waszego rozsądku, ale powiadam wam raz jeszcze, wszyscy otrzymujecie z innych światów przekazy, idee i inspiracje. I tak jak nie wiecie skąd przyszedł wasz duch, aby wcielić się w to wasze ciało, tak samo nie wiecie, kto w niewidzialny i nieodczuwalny sposób z nim się komunikuje. (282, 33-37)

Zmącone i złośliwe duchy

27. Ten [Trzeci] Czas jest inny niż Pierwszy i Drugi. Dzisiaj żyjecie w chaosie rozpętanych widzialnych i niewidzialnych żywiołów. Biada temu, kto nie czuwa, albowiem ulegnie, nawet ten, kto jest przygotowany będzie musiał walczyć!

28. Tysiące niewidzialnych oczu obserwuje was. Jedni czyhają, aby zastawić na was zasadzkę i doprowadzić do upadku, inni, aby was chronić. (138, 26-27)

29. Wielkie legiony zdezorientowanych istot duchowych toczą wojnę, korzystając z niewiedzy ludzi oraz ich niewrażliwości i braku duchowego widzenia. Lecz ludzie, nie mając przygotowanego oręża miłości do obrony przed tymi atakami, w tej walce wydają się bezbronni.

30. Konieczne jest, aby Moja duchowa Doktryna dotarła do was, aby nauczyła was, jak się przygotować do zwycięstwa w tej walce.

31. Z tego niewidzialnego świata, który pulsuje i wibruje w waszym własnym świecie, pojawiają się wpływy dotykające ludzi - poprzez ich umysły, emocje, czy też ich wolę - czyniąc z nich uległe sługi, niewolników, narzędzia i ofiary. Wszędzie pojawiają się duchowe manifestacje, a jednak świat nadal nie chce uświadomić sobie tego, co otacza ich ducha.

32. Konieczne jest podjęcie walki i zniszczenie ciemności, aby w chwili pojawienia się światła wśród ludzi wszyscy powstali zjednoczeni w prawdziwej wspólnocie i z pomocą modlitwy zwyciężyli w walce, rozpoczętej przeciwko siłom, które dominowały nad nimi przez tak długi czas.

33. Ludzie i narody ulegają sile tych wpływów, z czego ludzkość nie zdaje sobie sprawy. Rzadkie i nieznane choroby, które zostały wytworzone przez ludzi, gnębią ludzkość i wprawiają naukowców w zakłopotanie.

34. Jakże wiele niezgody, chaosu i bólu ludzkość nałożyła na siebie! Brak modlitwy, moralności i duchowości przyciągnęły nieczyste i zmącone duchy. Lecz czego można oczekiwać od tych, którzy odeszli [z tego świata] bez światła i przygotowania?

35. Tam są tacy, których żeście oszukiwali i prześladowali, których bałamuciliście i upokarzaliście. Oni mogą wam przekazywać tylko pomieszanie i ciemność, mogą jedynie mścić się na was i wysuwać przeciwko wam roszczenia. (152, 22-28)

36. Legiony istot ciemności jak chmury burzowe nadciągają ku ludzkości, powodując wstrząsy, zaciemnienie umysłów i dezorientując ludzkie serca. I chociaż ta ludzkość posiada broń, aby się przed tymi atakami bronić, jedni nie potrafią jej zastosować, a inni nie mają nawet pojęcia, że ją mają. (240, 53)

37. Ludzkość dzisiaj, którą uważacie za tak liczną, jest bardzo niewielka w porównaniu do liczby istot duchowych, które ją otaczają. Jakże mocno legiony te ingerują w ścieżki ludzi, którzy są tego nieświadomi, ponieważ nie czują ani nie słyszą świata, który tętni wokół nich. (339, 29)

38. Człowiek oddany życiu w grzechu jest w stanie ciągnąć za sobą legion istot ciemności, które pozostawiają za nim ślad negatywnych wpływów. (87,7)

39. Jeśli bylibyście w stanie zobaczyć stąd duchową dolinę, w której mieszkają materialistyczne duchowe istoty, które nie zrobiły nic, aby przygotować się do duchowej podróży następującej po tym życiu, bylibyście zdumieni. Ale nawet przez chwilę nie mówilibyście, "Jakże straszna jest sprawiedliwość Boga!" Zamiast tego zawołalibyście, "Jakże niewdzięczni, niesprawiedliwi i okrutni sami jesteśmy! Jakże obojętni jesteśmy dla naszego ducha i jak nieaktywni byliśmy jako uczniowie Jezusa!"

40. Właśnie dlatego Ojciec pozwolił tym istotom manifestować czasami swoją obecność w waszym życiu i dawać wam bolesny i udręczony przekaz o ich ciemnym i pozbawionym pokoju życiu. Zamieszkują świat pozbawiony jasnego światła, który jest w [innych] duchowych mieszkaniach, i bez piękna ziemi, którą kiedyś zamieszkiwały. (213, 52-53)

41. Zastępy duchowych istot, które bezcelowo błądzą po świecie i na różne sposoby wołają do ludzkich serc, wielokrotnie są głosami chcącymi wam powiedzieć, abyście się obudzili, abyście otworzyli oczy na rzeczywistość, żałowali swoich błędów i zregenerowali się tak, by później, kiedy pozostawicie swoją materialną formę w łonie ziemi, nie byli zmuszeni płakać tak jak oni, w samotności, niewiedzy i materializmie. W tym jest światło wyłaniające się nawet z ciemności, bo nawet liść na drzewie nie porusza się bez Mojej woli. Te manifestacje, które z dnia na dzień przybierają na sile,

w końcu tak przytłoczą ludzi, że ostatecznie przezwyciężą sceptycyzm ludzkości. (87, 65)

42. Módlcie się za tych spośród was, którzy odchodzą w zaświaty, bo nie wszyscy znajdują drogę, nie wszyscy wiedzą, jak się wznosić i nie wszyscy szybko zaznają pokoju.

43. Są tacy, których duch obsesyjnie żyje materialnym życiem. Jedni odczuwają wielki żal, inni nieświadomie tkwią w ziemi wraz ze swoimi ciałami. Jeszcze inni nie mogą oddzielić się od tych, których pozostawili na świecie, a którzy są im bliscy, ponieważ płacz, egoizm i ludzka niewiedza trzyma ich i przywiązuje do materii, pozbawiając ich pokoju, światła i postępu.

44. Pozwólcie odejść tym, którzy wciąż jeszcze przebywają na tym świecie, a którzy do niego już nie należą; niech pozostawią swoje dobra, które posiadali i kochali za życia, aby mogli wznieść swojego ducha do nieskończoności, gdzie oczekuje ich prawdziwe dziedzictwo. (106, 35-37)

45. Wasz duch bardzo się ucieszy, gdy po przybyciu do duchowej doliny zostanie przez nich przyjęty i spotka się z ich wdzięcznością za miłosierdzie, które im okazaliście. Wielka będzie wasza radość, gdy zobaczycie ich otoczonych światłem.

46. Ale jakże bolesne będzie znalezienie ich wraz z legionem pociemniałych od zamętu istot, wiedząc, że oni też czekali na wasze miłosierdzie, a wy go im nie okazaliście. (287, 58)

47. Jeśli was ludzi traktuję z taką miłością i miłosierdziem, zaprawdę powiadam wam, że z taką samą troskliwością poszukuję tych, którzy w duchowej dolinie pokutują za swoje wcześniejsze winy. Wysyłam tym istotom Moje światło, aby uwolnić ich od zamętu, który jest jak ciemność, i od wyrzutów sumienia, które są jak ogień; aby następnie wysłać ich pośród ludzi, aby ci, którzy przedtem siali w sercach cierpienie, teraz okryci światłem stali się dobroczyńcami i opiekunami swoich braci. (169, 6)

Walka duchów o istoty ludzkie

48. Poza waszym ludzkim życiem istnieje świat duchów, waszych braci, istot niewidzialnych dla człowieka, które walczą między sobą, aby was zawojować.

49. Ta walka między nimi wynika z różnicy w ich ewolucji. Podczas gdy istoty światła, wzniesione przez ideały miłości, harmonii, pokoju i doskonałości, rozprzestrzeniają światło na drodze ludzkości, inspirując zawsze do czynienia dobra i objawiając wszystko co jest dla dobra ludzi, istoty [ciemności], które nadal zachowują ziemski materializm, które nie były w stanie zrezygnować ze swojego egoizmu i miłości do świata lub które przez jakiś czas żywiły się ludzkimi upodobaniami i skłonnościami, sieją zamęt na ścieżce ludzkości, mącą ich umysły, zaciemniają serca i zniewalają wolę, aby wykorzystać ludzi, przekształcając ich w instrumenty swoich planów lub traktując ich ciała jakby były ich własnością.

50. Tymczasem duchowy świat światła walczy o zdobycie ducha ludzkości, aby otworzyć im przejście do wieczności. Podczas gdy te błogosławione legiony pracują nieustannie pomnażając się w miłości, stając się opiekunami przy łóżkach cierpiących, doradcami po prawicy ludzi dźwigających wielką odpowiedzialność, doradcami dla młodzieży, piastunkami dzieci oraz towarzyszami osób żyjących w samotności i zapomnieniu, w tym samym czasie zastępy istot pozbawionych światła duchowej mądrości i bez wysokiej miłości również bez przerwy trudzą się wśród ludzkości. Lecz

ich celem nie jest uczynienie drogi do świata duchowego łatwiejszej: nie, zamysł tych istot jest zupełnie odwrotny. Ich intencją jest podporządkowanie sobie świata, trwanie w jego posiadaniu, uwiecznienie się na ziemi, zdominowanie ludzi, przekształcenie ich w niewolników i w instrumenty własnej woli, innymi słowy: nie chcą, aby zabrano im to, co zawsze uważali za własne: świata.

51. Tak więc uczniowie: między jednymi a drugimi trwa intensywna walka, walka, której wasze materialne oczy nie widzą, ale której odbicie jest odczuwalne każdego dnia w waszym świecie.

52. Aby ludzkość mogła się bronić i uwolnić od złych wpływów, potrzebuje wiedzy o prawdzie, która ją otacza, musi nauczyć się modlić przy pomocy ducha i również wiedzieć jak wieloma darami obdarzona jest ludzka istota, by móc wykorzystać je jako broń w tej wielkiej bitwie dobra ze złem, światła z ciemnością i duchowości przeciwko materializmowi.

53. Właśnie dlatego duchowy świat światła pracuje i walczy, przygotowując wszystko, aby któregoś dnia świat mógł odnaleźć ścieżkę uduchowienia.

54. Pomyślcie o tym wszystkim, a będziecie mogli sobie wyobrazić, jak zaciekła jest walka waszych duchowych braci, którzy starają się ocalić ludzi - walka, która dla nich jest kielichem, w którym wy wciąż podajecie im do picia gorycz waszej niewdzięczności, albowiem wy jesteście usatysfakcjonowani tym, że otrzymujecie od nich całe dobro, które dla was czynią, bez jakiegokolwiek waszego udziału, aby im pomóc w ich wysiłkach.

55. Niewielu jest takich, którzy potrafią się do nich przyłączyć, niewielu jest takich, którzy są wrażliwi na ich inspiracje i posłuszni ich wskazówkom. Lecz jakże mocno idą oni przez życie, jakże bezpiecznie się czują i jakże wielkimi rozkoszami i inspiracjami raduje się ich duch!

56. Większość ludzi jest pogrążona w wewnętrznej debacie pomiędzy dwoma wpływami, nie mogąc dokonać wyboru. Nie poddają się w pełni materializmowi, ale też nie podejmują wysiłków w celu uwolnienia się od niego i uduchowienia swojego życia, innymi słowy, wzniesienia się za pomocą dobra, mądrości i duchowej siły.

57. Ci, którzy całkowicie poddali się materializmowi, nie martwiąc się o głos swojego sumienia i ignorując wszystko, co odnosi się do ducha, już nie walczą; zostali pokonani w bitwie. Myślą, że zwyciężyli i że są wolni, nie zdając sobie sprawy, że zostali wzięci do niewoli i że konieczne jest, aby legiony światła wkroczyły do ciemności i ich uwolniły.

58. To przesłanie światła wysyłam do wszystkich narodów ziemi, aby stało się dla ludzi sygnałem przebudzenia, aby uświadomili sobie kto jest wrogiem, z którym muszą walczyć aż do zwycięstwa, i jaką mają przy sobie broń, nie wiedząc o tym. (321, 53-63)

Łączność z Duchowym Światem Boga

59. Uczniowie: obudźcie się i rozpoznajcie czas, w którym się znajdujecie. Mówię wam, że tak jak nikt nie może powstrzymać Mojej sprawiedliwości, tak również nikt nie będzie w stanie zamknąć drzwi do zaświatów, które dla was otworzyło Moje miłosierdzie. Nikt nie może zapobiec docieraniu do ludzi przesłania światła, nadziei i mądrości z tamtych światów. (60, 82)

60. Pozwoliłem wam na krótko komunikować się z waszymi bliskimi z zaświatów, na co nie pozwoliłem w Drugim Czasie, gdyż wtedy nie byliście na to przygotowani. Te

drzwi zostały otwarte przeze Mnie w obecnym czasie, przez co spełniam zapowiedzi Moich proroków i niektóre ze swoich własnych obietnic.

61. W 1866 roku te niewidzialne drzwi, jak również umysły wybranych, zostały dla was otwarte, aby przekazywać przesłania, które duchy światła miały przynieść ludziom.

62. Przed tym rokiem istoty duchowe objawiały się narodom i społecznościom ziemi jako znak poprzedzający Moje przyjście. (146, 15)

63. Gdyby dzisiejsi ludzie nie byli tak zatwardziali i pozbawieni uczuć, bez wątpienia stale otrzymywaliby przesłania duchowego świata, a czasami widzieliby siebie otoczonych przez rzesze istot, które nieprzerwanie pracują na rzecz przebudzania się ludzi. Wtedy wiedzieliby, że nigdy nie są sami.

64. Jedni nazywają ten świat „niewidzialnym", inni „zaświatami". Dlaczego? Ponieważ po prostu brakuje im wiary potrzebnej, aby zobaczyć duchowe i ponieważ ludzka małość powoduje, że czują się dalecy i obco wobec świata, który powinni odczuwać w swoich sercach. (294, 32-33)

65. Zaskakuje was to, że duch objawia się lub komunikuje się z wami i nie zdajecie sobie sprawy, że wy również objawiacie się w innych światach, w innych miejscach zamieszkiwania [ducha], a nawet komunikujecie się z nimi.

66. Wasze ciało nie jest świadome, że wasz duch w chwilach modlitwy komunikuje się ze Mną; ono nie jest w stanie dostrzec bliskości jaką macie ze swoim Ojcem za pomocą tego daru; i nie tylko z Moim Duchem, ale także z tymi waszymi duchowym braćmi, o których pamiętacie w chwilach modlitwy.

67. Nie jesteście też świadomi, że wasz duch podczas odpoczynku, kiedy ciało śpi, odpowiednio do swojego rozwoju i poziomu duchowości, uwalnia się od swojego ciała, aby pojawić się w odległych miejscach, a nawet w duchowych światach, których wasz umysł nie jest w stanie nawet sobie wyobrazić.

68. Niech nikt nie dziwi się tym objawieniom; zrozumcie, że zbliżacie się teraz do wypełnienia się czasu. (148, 75-78)

69. Chcę, aby to czyste myśli były mową, którą będziecie komunikowali się z waszymi braćmi mieszkającymi w duchowym [świecie]; abyście w ten sposób nawzajem się rozumieli i aby wasze zasługi i dobre uczynki były dla nich użyteczne, jak też by wpływ tamtych Moich dzieci - ich inspiracja i ich opieka nad wami - były potężnym wsparciem podczas waszej wędrówki, abyście zjednoczeni przyszli do Mnie.

70. Stańcie się uduchowieni, a doświadczycie w swoim życiu miłej obecności tych istot: kołysankę matki, która pozostawiła swoje dziecko na ziemi, ciepło i rady ojca, który również musiał z niej odejść. (245, 7-8)

71. To Dzieło będzie przez wielu krytykowane i odrzucane, kiedy dowiedzą się, że są w nim zawarte objawienia duchowych istot. Lecz nie lękajcie się, bo tylko nieuświadomieni będą zwalczali tę część Moich nauk.

72. Ile razy apostołowie, prorocy i wysłannicy Pana rozmawiali ze światem pod wpływem świata duchowego, czego ludzkość nie była świadoma? A ile razy w waszym życiu każdy z was działał i mówił pod wpływem woli istot duchowych, nie zdając sobie z tego sprawy? Takie rzeczy zawsze miały miejsce, a teraz wam to potwierdzam. (163, 24-25)

73. Jeśli tylko ciekawość kieruje wami przy komunikowaniu się z zaświatami, nie znajdziecie prawdy. Jeśli wasze intencje skrywają w sobie próżność lub pragnienie wielkości, wtedy nie osiągniecie prawdziwej komunikacji. Jeśli dla obłudnych celów lub marnych korzyści pokusy opanowały wasze serca, również wtedy nie uzyskacie łączności ze światłem Mojego Ducha Świętego. Tylko szacunek, wasza miłość, czysta modlitwa, miłosierdzie i duchowa wzniosłość sprawią cud, że wasz duch rozłoży skrzydła, pokona przestrzeń i dotrze do duchowych rezydencji tak daleko, jak tylko pozwoli Moja wola.

74. To jest łaska i pocieszenie, które Duch Święty zachował dla was, abyście ujrzawszy jedno takie zamieszkałe miejsce przekonali się, że nie istnieją śmierć i odległości; że nawet jedno Moje stworzenie nie umiera dla życia wiecznego, albowiem w tym Trzecim Czasie będziecie mogli wziąć w duchowe objęcia również te istoty, które znaliście i kochaliście zanim odeszły z tego świata, ale których nie straciliście w wieczności.

75. Wielu z was komunikowało się z tamtymi istotami poprzez Moich pracowników, ale zaprawdę powiadam wam, nie jest to doskonała komunikacja. Lecz nadchodzi czas, kiedy wcielony duch i ten bez ciała będą się mogły komunikować bezpośrednio ze sobą, duch z duchem, bez angażowania innych materialnych lub ludzkich środków, poprzez inspirację i dar duchowej wrażliwości oraz poprzez objawienie lub myśl. Oczy waszego ducha będą w stanie wyczuwać obecność zaświatów, a wówczas wasze serce poczuje, gdy napotkacie istoty, które zasiedlają duchową dolinę. Wtedy wielka będzie radość waszego ducha, tak samo jak wasze poznanie i miłość do Ojca.

76. Wtedy będziecie wiedzieli, czym jest życie waszego ducha, kim jest i kim był, rozpoznając siebie bez stosowania tych marnych ograniczeń, które odpowiadają waszej formie materialnej, gdyż Ojciec mówi do was: „Chociaż wasza forma materialna w rzeczywistości jest mała, jakże bardzo wasz duch przypomina Mojego Boskiego Ducha.” (244, 21-24)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 42
Wina i pokuta, próby i cierpienia

Potrzeba skruchy i pokuty

1. Jeśli wielokrotnie pozwalam wam na opróżnianie takiego samego kielicha jak ten, który ofiarowaliście swoim braciom, to dlatego, że są tacy, którzy tylko w ten sposób uświadomią sobie zło, które im sprawili, a przechodząc takie samo doświadczenie, jak to sprowadzone na innych, zrozumieją ból jaki im zadali. To przyniesie ich duchowi światło, zrozumienie i skruchę, a w konsekwencji, wypełnienie Mojego Prawa.

2. Ale jeśli chcecie zapobiec przechodzeniu przez ból i opróżnianiu kielicha goryczy, to możecie to osiągnąć, spłacając swój dług poprzez pokutę, dobre uczynki i przez wszystko, co podpowie wam wasze sumienie. W ten sposób spłacicie dług miłości i zwrócicie honor, życie, pokój, zdrowie, radość, albo chleb, który kiedyś ukradliście swoim braciom.

3. Spójrzcie jak rzeczywistość w odniesieniu do Mojej sprawiedliwości różni się od wyobrażeń, które stworzyliście o waszym Ojcu!

4. Nie zapominajcie, że jeśli przyszedłem wam powiedzieć, że nikt z was nie zginie, to prawdziwe są również Moje słowa, że każdy dług musi zostać spłacony i każda wina wymazana z Księgi Życia. Od was zależy, jaką drogę wybierzecie, aby dotrzeć do Mnie. Wolna wola nadal należy do was.

5. Jeśli preferujecie prawo „oko za oko, ząb za ząb" z czasów starożytnych, tak jak ciągle jest ono stosowane przez ludzi z dumnych narodów, to zobaczcie jego rezultaty!

6. Jeśli chcecie, aby miara, którą przykładacie do swoich bliźnich została zastosowana również przeciwko wam, nawet nie czekajcie na wejście do innego życia, żeby doświadczyć Mojej sprawiedliwości, ponieważ będąc jeszcze tutaj [na ziemi], kiedy tego najmniej się spodziewacie, znajdziecie się w takiej samej trudnej sytuacji, w jakiej postawiliście swoich bliźnich.

7. Lecz jeśli chcecie, aby na pomoc przyszło wam wyższe Prawo - nie tylko, aby uwolnić was od bólu, którego obawiacie się najbardziej, ale również, aby w was inspirować szlachetne myśli i dobre uczucia - módlcie się, wzywajcie Mnie i podążajcie swoją ścieżką, walcząc o to, aby stawać się coraz lepsi, aby być coraz silniejsi w próbach - jednym słowem, aby z miłością spłacić dług, który macie wobec Ojca i wobec swoich bliźnich. (16, 53-59)

8. Niektórzy często Mnie pytają: „Mistrzu, jeśli wybaczasz nam nasze winy, dlaczego pozwalasz nam za nie cierpieć?" Na co Ja odpowiadam: „Wybaczam wam, ale konieczne jest skorygowanie waszych wad, abyście swojemu duchowi ponownie przywrócili czystość." (64, 14)

9. Powiedziałem wam, że wszystkie plamy, co do ostatniej, muszą być wymazane z ludzkiego serca, ale powiadam wam również, że każdy musi zmyć swoje własne plamy. Pamiętajcie to, co wam powiedziałem: "Miarą, którą mierzycie, będzie wam odmierzone" oraz "To, co człowiek zasiał, to i zbierze." (150, 47)

10. Z materialnych ofiar, które składa Mi ludzkość, dochodzą do Mnie jedynie dobre intencje, o ile naprawdę są dobre, ponieważ nie zawsze ofiara wyraża wzniosły i szlachetny zamiar. Jakże często ludzie składają mi swoją ofiarę, aby ukryć swoją niegodziwość lub w zamian zażądać czegoś ode Mnie. Dlatego powiadam wam, pokój ducha nie może być kupiony, a jego plamy nie można zmyć materialnym bogactwem, nawet jeśli zaproponujecie Mi największe skarby.

11. Gdy ludzie oferują Mi prawdziwą skruchę, żal za to, że Mnie obrazili, odnowę, korektę i zadośćuczynienie z powodu popełnionych błędów – a wszystko to z pokorą, której was uczyłem – wówczas przynoszą Mi ludzie prawdziwą ofiarę serca, ducha i umysłu, ofiarę, która jest nieskończenie bardziej miła dla Ojca niż kadzidło, kwiaty i świece. (36, 27-28)

Prawo pokuty

12. Mieliście jedną szansę po drugiej i w tym możecie poznać Moją nieskończoną miłość do was. Obdarzyłem was duchowymi darami i dałem możliwość skorygowania własnych błędów, oczyszczenia się i doskonalenia ducha, zamiast wiecznego potępienia, jak uważaliście wcześniej.

13. Kto spośród tych, którzy znają te nauki i wierzą w ich prawdziwość, odważy się porzucić swoją misję na ziemi, wiedząc, że w ten sposób szykuje dla swojego ducha jeszcze większą pokutę?

14. Bo choć prawdą jest, że Moja sprawiedliwość oferuje wam nowe możliwości do wymazania plam i naprawienia błędów, to prawdą jest również to, że każda [kolejna] okazja zwiększa liczbę prób, a wysiłki i cierpienia za każdym razem stają się bardziej intensywne, tak jak cięższe są popełnione błędy.

15. Waszym obowiązkiem – aby nie mówić o karze – jest odbudowa, odnowa i spłacenie wszystkich swoich długów. Nikt - ani wasz Niebieski Ojciec, ani wasi bracia na ziemi czy w duchowej dolinie - nie uczynią tego, co tylko wy sami musicie zrobić; choć, muszę wam powiedzieć, że zawsze przyjdę na wasze wołanie, że zawsze, gdy będziecie osamotnieni lub opuszczeni, poczujecie Moją obecność, i że duchowy świat zawsze przyjdzie, aby pomóc wam udźwignąć ciężar waszego krzyża. (289, 45-47)

16. Tylko Moja miłość i sprawiedliwość mogą dziś udzielić schronienia tym, którzy tak bardzo tego pragną. Tylko Ja wiem, jak przyjąć do Mojej doskonałej sprawiedliwości tego, który targnął się na swoje własne życie.

17. Gdyby tylko wiedzieli, że samotność ducha jest straszniejsza niż samotność na tym świecie, cierpliwie i z męstwem poczekaliby na ostatni dzień swojego [ziemskiego] istnienia. (165, 73-74)

18. Ja nie unicestwiam żadnego z Moich dzieci, bez względu na to, jak bardzo Mnie ranią; Ja chronię je i daję im okazje do naprawienia swoich win i powrotu na ścieżkę, którą porzuciły. Jednakże, choć im przebaczyłem, będą one musiały zebrać owoce swoich dzieł, i to właśnie te dzieła ich osądzą i wskażą im właściwą drogę. (96, 55)

Przyczyna prób i cierpień

19. Poznajcie siebie. Ja obserwuję ludzkość w każdej epoce i znam powód wszystkich waszych cierpień i nieszczęść.

20. Od początku czasów widziałem, jak ludzie odbierają życie bliźnim z powodu chciwości, materializmu i żądzy władzy; zawsze zaniedbywali swojego ducha, wierząc, że są tylko ciałem. Ale kiedy przychodziła godzina pozostawienia na ziemi ludzkiej powłoki, pozostawało tylko to, co zrobili w swoim materialnym życiu. Nie zgromadzili żadnej chwały dla ducha, ponieważ jej nie szukali, nie myśleli o tym ani nie byli zainteresowani cnotami ducha lub jego wiedzą. Byli zadowoleni z życia i nie poszukiwali drogi prowadzącej ich do Boga. (11, 42-43)

21. Dziś, pomimo postępu waszej cywilizacji, oddalacie się coraz bardziej od natury, od tego, co duchowe, od tego, co czyste i od tego, co odnosi się do Boga. Więc dlatego na każdym [kolejnym] etapie waszego życia popadacie w coraz większą słabość i w coraz większe rozgoryczenie, pomimo waszego pragnienia, by z każdym dniem, który spędzacie na ziemi, stawać się silniejsi i szczęśliwsi. Jednakże uczynicie krok ku wypełnianiu Mojego Prawa, o mieszkańcy ziemi! (16, 35)

22. Testy, które napotykacie na waszej drodze, nie zdarzają się przypadkowo, Ja wam je zsyłam, abyście mogli zdobywać zasługi. [Nawet] liść na drzewie nie porusza się bez Mojej woli, a dotyczy to zarówno wielkich, jak i małych dzieł w całym Dziele Stworzenia.

23. Czuwajcie i módlcie się, abyście rozumieli, jaki owoc macie zebrać z każdej próby i aby skrócić waszą pokutę. Weźcie swój krzyż z miłością, a Ja sprawię, że cierpliwie będziecie znosili swoją pokutę. (25, 6)

24. Jeśli pośród śmiechu, przyjemności i próżności ludzie zapominają o Mnie, a nawet Mi zaprzeczają, to dlaczego są przerażeni i drżą, gdy zbierają plon łez, który dręczy ich ducha i ciało, a także bluźnią i mówią, że Bóg nie istnieje?

25. Człowiek zuchwale dopuszcza się grzechu i jest zdecydowany, gdy zbacza z drogi Mojego Prawa; ale zapewniam was, że jest bardzo tchórzliwy, kiedy trzeba dokonać restytucji i spłacenia swoich rachunków. Niemniej jednak wzmacniam was pośród waszego tchórzostwa, chronię was w chwilach słabości, budzę was z letargu, wycieram wasze łzy i daję wam nowe możliwości, abyście mogli odzyskać utracone światło i odnaleźć ponownie zapomnianą ścieżkę Mojego Prawa.

26. Przychodzę, aby tak jak w Drugim Czasie przynieść wam chleb i wino życia, zarówno dla ducha jak i dla ciała, abyście żyli w harmonii ze wszystkim stworzonym przez Ojca.

27. Na Moich ścieżkach kwitną cnoty, natomiast wasze pokryte są cierniami, pułapkami i rozgoryczeniem.

28. Ten, kto mówi, że drogi Pana wypełnione są cierniami, nie wie co mówi, ponieważ Ja nie stworzyłem bólu dla żadnego z Moich dzieci. Ale ci, którzy porzucili drogę światła i pokoju, po tym jak na nią wrócą, muszą ponieść konsekwencje swoich potknięć.

29. Dlaczego piliście ten kielich goryczy? Dlaczego zapomnieliście o nakazie Pana oraz o misji, którą wam powierzyłem? Ponieważ zastąpiliście Moje Prawo swoim i oto są rezultaty waszej próżnej mądrości: rozgoryczenie, wojna, fanatyzm, rozczarowanie i kłamstwa, które was duszą i napełniają rozpaczą. A najbardziej bolesne dla materialistycznego człowieka, który wszystko podporządkowuje swoim wyliczeniom i przypisuje fizycznym prawom tego świata jest to, że po tym życiu nadal będzie ciągnął za sobą ciężar swoich błędów i skłonności. Wtedy wielkie będzie cierpienie jego ducha.

30. Zrzućcie tutaj brzemię swoich grzechów, dostosujcie się do Mojego Prawa i przychodźcie szybko. Proście o przebaczenie wszystkich, których zraniliście, a resztę pozostawcie Mnie, ponieważ krótki będzie wasz czas na kochanie, jeśli rzeczywiście zdecydujecie się to uczynić. (17, 37-43)

31. Przychodźcie do Mnie wszyscy, którzy nosicie w sercu ukryte cierpienie. Skrycie nosicie w sobie ból spowodowany zdradą, a wasze rozgoryczenie jest ogromne, ponieważ głęboko was zraniła istota, którą bardzo kochaliście.

32. Oddajcie się rozmyślaniom i niech modlitwa was oświeci, abyście mogli się dowiedzieć, czy wy sami nie byliście kiedyś przyczyną, dla której zostaliście zdradzeni; wtedy modlitwa pozwoli wam wzmocnić się w przekonaniu, że musicie wybaczyć tym, którzy zdradzili waszą miłość, waszą wiarę i wasze zaufanie.

33. Zaprawdę powiadam wam, w tej samej chwili, w której przebaczycie tym, którzy was obrazili, poczujecie w całej swojej pełni Mój pokój, ponieważ w tym momencie wasz duch zjednoczy się z Moim, a Ja rozpościerając swój płaszcz, jednym i drugim wybaczę i obejmę Moją miłością. (312, 49-51)

34. Zaprawdę, mówi do was Mistrz: „Przygotowałem królestwo pokoju i doskonałości dla każdego ducha, jednak królestwu, które przygotowałem, sprzeciwia się inne królestwo: świata. Jeśli Moje królestwo zdobywa się za pomocą pokory, miłości i cnoty,

to do osiągnięcia tego drugiego królestwa potrzebna jest duma, ambicja, arogancja, chciwość, egoizm i zło."

35. Świat zawsze przeciwstawiał się Mojemu królestwu. We wszystkich czasach ci, którzy za Mną szli byli prześladowani i kuszeni, zarówno przez widzialne wpływy, jak i niewidzialne siły.

36. To nie jest jedyny czas, w którym kroczycie po cierniach, aby się do Mnie dostać. Nie jest to pierwszy raz, gdy wasz duch potyka się, zmierzając przed Moje oblicze. We wszystkich czasach w głębi waszej istoty prowadziliście walkę.

37. Inspiracja Mojego Ducha, rozjaśniając wasze wnętrze, wypowiedziała walkę ciemnym siłom, fałszywemu światłu, fałszywym cnotom, materii, wszystkiemu co niepotrzebne oraz całej fałszywej wspaniałości tego świata. (327, 3)

38. Ból, który znosicie z Mojego powodu, błogosławię i uświęcam, ponieważ każde cierpienie z Mojego powodu uszlachetnia was na wieczność. (338, 61)

Wiara, podporządkowanie się i pokora podczas prób

39. Ludzkie życie jest dla ducha oczyszczającym tyglem i kowadłem, na którym jest formowany. Dla człowieka konieczne jest posiadanie ideałów w swoim duchu, wiary w swojego Stwórcę i miłości dla swojego przeznaczenia, aby cierpliwie ponieść swój krzyż na sam szczyt swojej Kalwarii.

40. Bez wiary w życie wieczne człowiek wpada w rozpacz. Bez wzniosłych ideałów, pośród prób, pogrąża się w materializmie, a bez sił do stawiania czoła rozczarowaniom, popada w desperację lub grzech. (99, 38-39)

41. Powiadam wam, abyście kochali swój krzyż, bo jeśli będziecie się opierali, kiedy powinniście go ponieść, ból uczyni w waszym sercu głęboką ranę. Ja kocham Mój krzyż, o narodzie, ale czy wiecie, co Ja nazywam Moim krzyżem? Ty - ludzkości, którą tak bardzo kocham - jesteś Moim krzyżem. (144, 20)

42. Wiara, akceptacja i pokora w odniesieniu do tego, co zarządziłem, uczynią waszą wędrówkę krótszą, bo wówczas nie będziecie musieli iść drogą cierpienia więcej niż jeden raz. Lecz jeśli podczas prób pojawią się bunt, brak akceptacji i bluźnierstwo, wtedy próby zostaną wydłużone, ponieważ wówczas będziecie musieli przejść tę drogę na nowo, dopóki nie nauczycie się swojej lekcji. (139, 49)

43. Powiadam wam, że próby, które w obecnym czasie człowiek sam sobie przygotował są bardzo ciężkie, gdyż takie są konieczne dla jego ocalenia.

44. Poprzez to, co każdy człowiek najbardziej kocha, przyjdzie wieczna sprawiedliwość, aby zażądać rozrachunku za czyny każdego ludzkiego stworzenia.

45. Jakże ważne jest, aby ta ludzkość zrozumiała, co oznacza duchowa restytucja, aby ludzie - rozumiejąc, że każdy duch posiada przeszłość, którą zna tylko Bóg – przyjęli z miłością, cierpliwością, respektem, a nawet radością swój kielich goryczy - wiedząc, że przez to zmywają przeszłe i teraźniejsze plamy, spłacają długi i zdobywają zasługi wobec Prawa.

46. Nie będzie wznoszenia się dzięki bólowi, jeśli w cierpieniu tym nie ma miłości, szacunku dla Mojej sprawiedliwości i akceptacji tego, co każdy na siebie sprowadził. Jednak to wznoszenie się pośród prób będzie mogło być przez ludzi osiągane tylko poprzez zrozumienie, czym jest Prawo duchowej restytucji. (352, 36-37 i 42-43)

Znaczenie cierpienia i bólu

47. Jeśli życiowe próby przypisujecie przypadkowi, będzie wam ciężko stać się silnymi. Lecz, jeśli rozumiecie właściwe znaczenie pokuty, sprawiedliwości i zadośćuczynienia, wtedy wasza wiara pomoże wam duchowo ewoluować i podporządkować się [Prawu], aby zwycięsko przejść przez próby.

48. Sprawia Mi satysfakcję poddawanie waszego ducha próbom na różne sposoby, ponieważ Ja go tworzę, formuję i doskonalę. W tym celu wykorzystuję wszystkich i wszystko; jako narzędzia używam w takim samym stopniu człowieka sprawiedliwego jak i niegodziwego. Tak samo wykorzystuję dla Moich celów światło, jak i ciemność, którą przekształcam w Mojego sługę. Dlatego powiadam wam, jeśli znajdujecie się w trudnej sytuacji, myślcie o Mnie, o waszym Mistrzu, który z całą miłością wyjaśni wam powód tej próby.

49. Są kielichy, które wszyscy musicie wypić, jedni wcześniej, inni później, tak aby wszyscy nauczyli się Mnie rozumieć i kochać. Ubóstwo, choroba, zniesławienie, dyshonor to bardzo gorzkie kielichy, które docierają nie tylko do ust grzesznika. Pamiętajcie, że w Drugim Czasie najbardziej sprawiedliwy opróżniał najbardziej gorzki kielich, jaki możecie sobie wyobrazić. Posłuszeństwo, pokora i miłość, z jaką wypijany jest kielich cierpienia, uczynią krzyż lżejszym, a próbę krótszą. (54, 4-6)

50. Wszystko, co was otacza, zmierza ku waszemu oczyszczeniu, ale nie wszyscy tak to zrozumieli. Nie pozwólcie, aby ból, którego doświadczacie ze swojego kielicha goryczy, był bezowocny. Z bólu możecie uzyskać światło, którym jest mądrość, pokora, męstwo i wrażliwość. (81, 59)

51. Wiedzcie, uczniowie, że ból usuwa z waszego serca złe owoce, dostarcza wam doświadczenia i przekształca wasze błędy w sukcesy.

52. W taki oto sposób wasz Ojciec was sprawdza, aby w waszym umyśle zapaliło się światło. Lecz, jeśli wy nie rozumiecie i cierpicie bezowocnie, ponieważ nie pojęliście znaczenia Moich mądrych lekcji, wasz ból jest jałowy i marnujecie tę lekcję. (258, 57-58)

53. Ludzie wołają: „Jeśli istnieje Bóg miłosierdzia i miłości, to dlaczego dobrzy muszą cierpieć z powodu złych, a sprawiedliwi za grzeszników?”

54. Zaprawdę powiadam wam, Moje dzieci: żaden człowiek nie przychodzi na ten świat, aby uzyskać zbawienie tylko dla siebie. Nie jest on odizolowaną jednostką, ale tworzy część całości.

55. Czyż w ludzkim ciele zdrowy i doskonały organ nie cierpi, gdy inne organy są chore?

56. Jest to cielesne porównanie, abyście mogli zrozumieć związek istniejący pomiędzy każdym człowiekiem a pozostałymi ludźmi. Dobrzy muszą cierpieć z powodu złych, ale dobrzy nie są całkowicie niewinni, jeśli nie walczą o duchowy postęp swoich bliźnich. Jednakże jako jednostka, każdy posiada swoją własną odpowiedzialność, a będąc częścią Mojego Ducha i będąc Jego obrazem, posiada wolę i inteligencję potrzebną, aby wszystkim pomagać w postępie. (358, 18-19)

57. Interpretujcie prawidłowo Moje nauki, nie myślcie, że Mój Duch raduje się, widząc wasze cierpienia na ziemi, albo, że chcę wam zabrać wszystko, co sprawia wam przyjemność, aby się tym samemu radować. Przychodzę, aby sprawić, że uznacie i będziecie szanowali Moje prawa, albowiem są one warte tego, by je szanować i

przestrzegać, a także dlatego, że ich przestrzeganie przyniesie wam radość i wieczny pokój. (25, 80)

58. Muszę wam powiedzieć, że tak długo, jak długo mieszkacie na ziemi, powinniście się starać uczynić wasze istnienie na niej tak miłe, jak to tylko możliwe. Nie ma potrzeby płakać, cierpieć i krwawić nieustannie, aby zasłużyć sobie na pokój w zaświatach.

59. Jeśli moglibyście przekształcić tę ziemię z doliny łez w świat szczęścia, gdzie kochalibyście się nawzajem, gdzie staralibyście się czynić dobro i żyć w ramach Mojego Prawa - zaprawdę powiadam wam - to życie byłoby w Moich oczach bardziej chwalebne i stojące wyżej niż istnienie pełne cierpienia, niepowodzeń i łez, niezależnie od tego jak wiele byłoby waszej akceptacji dla tego cierpienia. (219, 15-16)

60. Cieszcie się, że żaden ból nie trwa wiecznie; wasze cierpienia są przejściowe i bardzo szybko przeminą.

61. Czas pokuty i oczyszczenia jest krótki dla tych, którzy patrzą na swoje próby z uduchowieniem; natomiast dla tych, którzy całkowicie pochłonięci są materializmem, to co w rzeczywistości trwa krótko, dla nich będzie ciągnęło się bardzo długo.

62. Tak jak przemijają uderzenia waszego serca, tak też przemija w nieskończoności ludzkie życie.

63. Nie ma powodu do obaw, ponieważ w taki sam sposób, w jaki się wzdycha, roni łzę, lub wypowiada słowo, tak też dla człowieka przemijają cierpienia.

64. W nieskończonej czułości Boga wszystkie wasze cierpienia i troski będą musiały zniknąć. (12, 5-9)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 43
Choroba, uzdrowienie i odnowa

Pochodzenie i sens choroby

1. Kiedy człowiek oddali się od ścieżki prawości, z powodu braku modlitwy i dobrych nawyków, traci on swoją moralną siłę oraz duchowość i jest wystawiony na pokusę; w swojej słabości dopuszcza się grzechów, które osłabiają jego serce.

2. Lecz Ja jako lekarz przychodzę do łoża chorego i daję mu całą Moją miłość i troskę. Moje światło jest jak krystalicznie czysta woda na jego ustach dotkniętych gorączką, a kiedy on czuje Mój balsam na swoim czole, mówi do Mnie: "Panie, tylko Twoje miłosierdzie może mnie uratować; jestem ciężko chory na duchu i wkrótce przyjdzie do mnie śmierć ".

3. Ale Ja mówię mu: "Nie umrzesz, ponieważ Ja, który jestem życiem, przyszedłem, i wszystko co straciłeś zostanie ci przywrócone". (220, 39)

4. Jakie zasługi może zyskać chory, który jest niezdolny do jakiejkolwiek walki? Jego zasługi mogą być wielkie i liczne, jeśli umie uzbroić się w cierpliwość i akceptację, jeśli wie, jak być pokornym wobec Boskiej woli i potrafi Mnie błogosławić pomimo swojego cierpienia. Jego przykład będzie wtedy światłem dla wielu serc żyjących w ciemności, dla tych, którzy są w desperacji, poddali się nałogom lub myślą o śmierci, gdy jakaś próba ich zaskakuje.

5. Gdy tacy ludzie spotkają na swej drodze przykład wiary, pokory i nadziei, który wypływa z serca również dotkniętego wielkim cierpieniem i niosącego bardzo ciężki krzyż, wtedy poczują, jak ich serce dotyka promień światła.

6. Tak się dzieje, ponieważ oni nie potrafili słuchać głosu własnego sumienia; muszą więc otrzymać światło sumienia, które przekazuje im inny brat swoim przykładem i swoją wiarą.

7. Nie poddawajcie się, nigdy nie nazywajcie siebie nieudacznikami i nie uginajcie się pod ciężarem waszych cierpień. Zawsze miejcie przed sobą płonącą pochodnię waszej wiary; ta wiara i wasza miłość ocalą was. (132, 38-39)

Uzdrawianie za pomocą własnych mocy

8. Prosicie Mnie, żebym was uzdrowił, lecz zaprawdę powiadam wam, nie ma lepszego dla was lekarza niż wy sami.

9. Jaką przyniosłoby to korzyść, gdybym was uzdrowił i usunął wasz ból, jeśli wy nie porzucilibyście swoich błędów, grzechów, wad i niedoskonałości? To nie ból jest źródłem waszych chorób, tylko wasze grzechy. Oto źródło waszego cierpienia! Walczcie więc z grzechem, odwróćcie się od niego, a będziecie zdrowi; ale to wy musicie uczynić, Ja jedynie was uczę i wam pomagam.

10. Jeśli dzięki sumieniu odkryjecie powód swoich nieszczęść i uczynicie wszystko, aby go zwalczyć, w pełni odczujecie Boską siłę, która pomoże wam zwyciężyć w bitwie i zawojować duchową wolność.

11. Jakże wielka będzie wasza satysfakcja, gdy poczujecie, że to dzięki własnym zasługom udało się wam uwolnić od bólu i zdobyć pokój. Wtedy powiecie: " Mój Ojcze, Twoje słowo było moim balsamem, Twoja Doktryna jest moim ocaleniem."(8, 54-57)

12. Mój narodzie, prawdziwy uzdrawiający balsam, który leczy wszystkie choroby wypływa z miłości.

13. Kochajcie duchem, kochajcie sercem i kochajcie rozumem, a wówczas będziecie mieli wystarczająco mocy, aby uzdrawiać nie tylko choroby ciała i dodawać otuchy w małych ludzkich nieszczęściach, ale będziecie również wiedzieć, jak rozwiązywać duchowe tajemnice oraz problemy wielkiego cierpienia, pomieszania i wyrzutów sumienia ducha.

14. Ten balsam pozwala przejść wielkie próby, rozpala światło, ucisza żale i kruszy krępujące łańcuchy.

15. Człowiek, uznany przez naukę za śmiertelnie chorego, po kontakcie z tym balsamem powróci do zdrowia i do życia; duch, który był oddzielony, powróci na słowo miłości wzywającego go brata. (296, 60-63)

16. Zlikwidujcie ból. Życie, które stworzyłem nie jest wypełnione bólem; cierpienie wypływa z nieposłuszeństwa i potknięć dzieci Bożych. Ból jest charakterystyczny dla życia, które w swojej rozwiązłości stworzyli ludzie.

17. Wznieście swoje spojrzenie i odkryjcie piękno Moich dzieł. Przygotujcie się na słuchanie Boskiego koncertu. Nie wykluczajcie siebie z tej uroczystości. Jeśli będziecie odizolowani, jak wtedy weźmiecie udział w tej rozkoszy? Będziecie żyli smutni, udręczeni i chorzy.

18. Pragnę, abyście byli harmonijnymi nutami w koncercie wszechświata, abyście zrozumieli, że wyszliście ze źródła życia, abyście czuli, że w każdym sumieniu jest Moje światło. Kiedy osiągniecie pełną dojrzałość, aby Mi powiedzieć: "Ojcze podporządkuj swojemu Duchowi mojego ducha, wraz z moją wolą i moim życiem?"

19. Zrozumcie, że nie będziecie mogli tego powiedzieć, dopóki wasze zmysły są chore, a wasz duch egoistycznie odizolowany od [właściwej] ścieżki.

20. Żyjecie dręczeni przez choroby lub boicie się, że was one dosięgną. Lecz czymże jest choroba ciała wobec błędów ducha? Niczym, jeśli duch wie jak się z niej podnieść, ponieważ w Moim miłosierdziu zawsze znajdziecie pomoc.

21. Tak jak krew płynie przez wasze żyły, dając ciału życie, tak też Boska siła, niczym strumień życia, przenika waszego ducha. Nie ma powodu być chorym, jeśli wypełniacie Prawo. Życie jest zdrowiem, radością, szczęściem i harmonią; będąc chorzy nie możecie być skarbnicą dla Boskich dóbr.

22. Czy jesteście chorzy na umyśle, na sercu czy na ciele, Mistrz powiada wam: proście swojego ducha, który jest dzieckiem Wszechmogącego, aby powrócił na [właściwą] ścieżkę, aby uzdrowił wasze choroby i pomógł wam w waszych słabościach. (134, 57-59)

Odnowa człowieka

23. Próżność, słabość, która ujawniała się od czasów pierwszego człowieka, zostanie pokonana przez duchowość. Jest to walka, która zawsze miała miejsce pomiędzy duchem i materią, bo o ile duch zmierza ku wiecznemu i wzniosłemu w poszukiwaniu esencji Ojca, ciało szuka jedynie tego, co przynosi mu satysfakcję i mu schlebia, nawet jeśli jest to na niekorzyść ducha.

24. Ta walka, która toczona jest w każdej ludzkiej istocie, jest siłą, która bierze się z wnętrza samego człowieka w następstwie wpływów wywieranych na niego przez świat, ponieważ to, co jest materialne szuka tego wszystkiego, co odpowiada jego naturze.

25. Jeżeli duch opanuje tę siłę i zdoła skierować ją na właściwe tory, doprowadzi wewnątrz siebie do harmonii obie swoje natury i osiągnie swój postęp i wzniosłość. Jeśli natomiast pozwoli się zdominować władzy ciała, wtedy będzie podatny na zło, będzie jak łódź pozbawiona steru pośród sztormu. (230, 64)

26. Wy, niewierzący i sceptycy, nie potraficie uwierzyć w świat sprawiedliwości ani nie możecie wyobrazić sobie życia w miłości i cnotach na ziemi. Jednym słowem: nie wierzycie w to, że jesteście zdolni do czegokolwiek dobrego ani nie macie wiary w samych siebie.

27. Ja [jednak] w was wierzę; znam ziarno, które jest w każdym Moim dziecku, ponieważ Ja je uformowałem i Ja dałem mu życie Moją miłością.

28. Pokładam nadzieję w człowieku. Wierzę w jego zbawienie, w jego godność i wzniosłość. Bo kiedy go stwarzałem, chciałem by panował na ziemi, czyniąc z niej miejsce miłości i pokoju, a także, aby jego duch ukształtowany w walce i dzięki zasługom przyszedł zamieszkać w świetle Królestwa Doskonałości, które jako wieczne dziedzictwo należy do niego. (326, 44-46)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 44
Życie w Boskim sensie

Niezbędna równowaga

1. Nakreślone jest przeznaczenie każdej osoby wraz z jej duchową oraz ludzką misją. Obie misje muszą być w harmonii i zmierzać ku jednemu celowi. Zaprawdę powiadam wam, wezmę pod uwagę wasze duchowe uczynki, ale także i te materialne, bo w nich znajdę zasługi związane z pomocą waszemu duchowi, by ten mógł dotrzeć do Mnie. (171, 23)

2. Do tej pory pycha człowieka uniemożliwiała mu poznanie tego, co duchowe, a brak tej wiedzy stanowił dla niego przeszkodę w byciu doskonałym.

3. Tak długo, jak człowiek nie nauczy się zachowywać harmonii pomiędzy swoimi cielesnymi i duchowymi siłami, nie odnajdzie równowagi, która powinna istnieć w jego życiu. (291, 26-27)

4. Uczniowie: chociaż żyjecie na świecie, jesteście w stanie prowadzić duchowe życie. Duchowe życie nie polega na waszym odwróceniu się od rzeczy materialnych, tylko na tym, aby żyć w harmonii z prawami ludzkimi i Boskimi.

5. Błogosławiony jest ten, który studiuje Moje prawa i potrafi je połączyć z ludzkimi, tworząc jedno prawo, albowiem on będzie zdrowy, silny, wzniosły i szczęśliwy. (290, 26-27)

Dobre i zgubne przyjemności

6. Nie każę wam odejść od swoich ziemskich obowiązków ani zdrowych radości serca i zmysłów. Wymagam tylko, abyście wyrzekli się tego, co zatruwa waszego ducha i sprawia, że wasze ciało choruje.

7. Ten, kto żyje w obrębie Prawa, wypełnia nakazy swojego sumienia. Ten, kto rezygnuje ze zdrowych przyjemności, aby pogrążać się w tych zabronionych, zadaje sobie pytanie, dlaczego nawet w chwilach największej rozkoszy nie jest szczęśliwy ani nie odnajduje pokoju. Ponieważ, od przyjemności do przyjemności, pogrąża się coraz bardziej, aż ginie w przepaści, nie znajdując prawdziwego zadowolenia dla swojego serca ani dla swojego ducha.

8. Niektórzy muszą ulec - wypijając do ostatniej kropli kielich, w którym na próżno szukali przyjemności - aby móc usłyszeć Głos Tego, który nieustannie zaprasza ich do uczty wiecznego życia. (33, 44-46)

9. Naukowiec bez respektu zrywa owoc z drzewa nauki. Nie wsłuchuje się wcześniej w głos swojego sumienia, przez które mówi do niego Moje Prawo, aby mu powiedzieć, że wszystkie owoce z drzewa mądrości są dobre i że ten, kto je zbiera, powinien to czynić, inspirując się tylko dobrem swoich bliźnich.

10. Te dwa przedstawione przykłady pokazują wam, dlaczego ludzkość nie zna ani miłości, ani pokoju wewnętrznego raju, który człowiek - poprzez posłuszeństwo wobec Prawa - powinien zawsze nosić w swoim sercu.

11. Przyszedłem nauczać grzeszników, nieposłusznych, niewdzięcznych i zarozumiałych, aby pomóc wam w odnalezieniu ducha i abyście zrozumieli, że zostaliście nim obdarowani, że macie sumienie i że w doskonały sposób jesteście w stanie osądzać i oceniać, co jest dobre a co złe. Przyszedłem pokazać wam ścieżkę, która zaprowadzi was do raju pokoju, mądrości, nieskończonej miłości, nieśmiertelności, chwały i wieczności. (34, 15-17)

12. Człowiek nie zawsze prawidłowo interpretuje Moje nauki. Nigdy was nie nauczałem, abyście ignorowali lub powstrzymywali się przed kosztowaniem dobrych owoców, które zalecane są i uznane przez Moje Prawo. Przyszedłem jedynie uczyć was, abyście nie podążali za tym, co bezużyteczne i zbędne, a tym bardziej, abyście to kochali; abyście nie traktowali owoców szkodliwych i niedozwolonych, jak owoce, które są korzystne dla ducha lub ciała. Jednak wszystko to, co jest dozwolone i korzystne dla ducha lub serca, powierzam wam, ponieważ znajduje się w obrębie Mojego Prawa. (332, 4)

13. Wiele czasu musiało upłynąć, aby ludzkość osiągnęła duchową dojrzałość. Zawsze popadaliście w dwie skrajności. Jedną z nich jest materializm, poprzez który staracie się osiągać coraz większe przyjemności świata - i to jest naprawdę szkodliwe, ponieważ odciąga ducha od jego misji. Lecz musicie również unikać drugiej skrajności: umartwiania ciała i całkowitego zaprzeczania wszystkiemu, co odnosi się do tego życia, ponieważ przykazałem wam żyć na tej ziemi jako ludzie, jako istoty materialne i wskazałem wam prostą drogę, według której macie żyć, abyście mogli oddawać cesarzowi to, co cesarskie, a Bogu to, co Boskie.

14. Stworzyłem ten świat dla was, z całym jego pięknem i doskonałością, i dałem wam ludzkie ciało, abyście przez nie rozwijali dary, które otrzymaliście ode Mnie dla osiągnięcia doskonałości.

15. Ojciec nie chce, abyście byli pozbawieni wszystkich dobrych rzeczy, jakie oferuje ten świat, ale nie możecie stawiać materii ponad duchem, gdyż ciało jest przejściowe, a duch należy do wieczności. (358, 7-9)

Błogosławione i szkodliwe bogactwo

16. Gdy wolą Moją jest uczynienie was posiadaczami ziemskich dóbr, daję je wam, abyście mogli się nimi dzielić z waszymi braćmi w potrzebie, z tymi, którzy nie mają żadnego majątku lub wsparcia, ze słabymi i chorymi. Wielu z tych, którzy nie posiadają niczego na ziemi, może się jednak podzielić z wami swoimi dobrami duchowymi. (96, 27)

17. Chcę, aby wszystko było wasze, ale przy tym, abyście świadomie brali to, czego potrzebujecie; abyście potrafili być bogaci duchowo i mogli posiadać dużo w materialnym świecie - o ile będziecie wiedzieli, jak zrobić z tego dobry użytek i nadać temu odpowiednią wartość i rangę.

18. W jaki sposób duch bardzo zamożnego człowieka może ponieść szkodę, jeśli to, co ten człowiek posiada, jest dla dobra bliźnich? I w jaki sposób może człowiekowi zaszkodzić władza, gdy jego duch wie jak przy sposobności oddalić się na modlitwę i jak swojej modlitwie odnaleźć komunię ze Mną? (294, 38)

19. Nie mówcie do Mnie: "Panie, widzę ubóstwo wśród tych, którzy idą za Tobą, natomiast wśród tych, którzy nawet nie pamiętają o Tobie ani nawet nie wypowiadają Twojego imienia, widzę obfitość, przyjemności i rozkosze."

20. Mój naród nie powinien uważać tych przypadków za dowód tego, że ten, kto za Mną idzie musi być ubogi na świecie. Jednakże powiadam wam, że ci, którym tak zazdrościcie, z całym ich bogactwem, nie są w stanie zapewnić sobie pokoju odczuwanego przez tych, którzy tutaj słuchają i którzy część swojego życia poświęcają praktykowaniu miłosierdzia.

21. Są tacy, którzy potrafią jednocześnie posiadać dobra materialne i duchowe, i tacy, którym dobra tego świata nie zostały dane, ponieważ zapomnieli o duchowych; są jeszcze inni, którzy zainteresowani są wyłącznie dobrami materialnymi, gdyż uważają, że Boskie prawa są wrogiem dla ziemskiego bogactwa.

22. Dobra zawsze pozostają dobrami, lecz nie wszyscy potrafią je prawidłowo wykorzystywać. Powinniście również wiedzieć, że nie wszystko, co wielu posiada, zostało im dane przeze Mnie. Są tacy, którzy otrzymali ode Mnie rekompensatę, ale są też tacy, którzy ukradli wszystko, co posiadają.

23. Najlepszym dowodem tego, że człowiek żyje w zgodzie z Moim Prawem, jest pokój jego ducha, a nie liczba jego monet. (197, 24-27)

24. Kiedy mówię wam: "Proście, a będzie wam dane," wy prosicie Mnie o ziemskie dobra. Zaprawdę, o jak mało Mnie prosicie! Proście Mnie przede wszystkim o to, co jest korzystne dla ducha! Nie gromadźcie majątków na ziemi, bo tutaj może to zostać skradzione. Gromadźcie skarby w Królestwie Ojca, albowiem tam wasze bogactwa będą bezpieczne i przyniosą szczęście i pokój waszemu duchowi.

25. Skarbami na ziemi są majątki, władza i obłudne tytuły. Skarbami ducha są dobre czyny. (181, 68-69)

26. Próżny [człowiek] myśli, że jest wielki, nie będąc wcale takim; a naprawdę mały jest ten, kto zadawala się niepotrzebnymi bogactwami tego życia, nie odkrywszy prawdziwych wartości serca i ducha. Jakże małe są jego pragnienia, jego miłość i jego ideały! Jakże niewiele mu potrzeba, by się zadowolił!

27. Natomiast człowiek, który nauczył się żyć, to ten, który nauczył się oddawać Bogu to, co Boskie, a światu to, co należy do świata. On potrafi radować się na łonie natury, nie stając się niewolnikiem materii; on wie, jak żyć, nawet jeśli pozornie nic nie posiada; jest posiadaczem dóbr w tym życiu i jednocześnie znajduje się na ścieżce ku objęciu bogactw [Boskiego] Królestwa. (217, 19-20)

Prawo dawania

28. Gdyby ludzie mieli wiarę w Moje Słowo, nosiliby Mnie w swoich sercach i zawsze aktualne byłyby dla nich Moje słowa, które kiedyś wypowiedziałem do słuchających Mnie tłumów: "Zaprawdę powiadam wam, jeśli podacie komuś choćby szklankę wody, nie pozostanie to bez nagrody."

29. Jednak ludzie uważają, że jeśli coś komuś dadzą, to niczego w zamian nie dostaną, więc zachowują to wyłącznie dla siebie.

30. Teraz powiadam wam, że w Mojej sprawiedliwości jest doskonałe zrozumienie i nigdy nie obawiajcie się oddania tego, co posiadacie. Czy widzicie tych ludzi, którzy zbierają i gromadzą skarby i z nikim się nie dzielą swoim majątkiem? U tych ludzi duch jest martwy.

31. Natomiast ci, którzy do ostatniego tchu swojego życia poświęcili się oddawaniu bliźnim tego, co posiadali - nawet do takiego stopnia, że w swojej ostatniej godzinie życia okazywali się samotni, opuszczeni i biedni - zawsze byli prowadzeni światłem wiary, które wskazywało im w oddali bliskość Ziemi Obiecanej, gdzie czekała na nich Moja miłość, aby dać im rekompensatę za wszystkie ich dzieła. (128, 46-49)

32. Przyjdźcie, abym mógł obudzić was do prawdziwego życia i przypomnieć wam, że zostaliście stworzeni do tego, by dawać. Lecz tak długo, jak długo nie wiecie, co w sobie nosicie, nie będzie możliwe, abyście podzielili się tym z potrzebującymi.

33. Spójrzcie, jak wszystko co was otacza wypełnia swoją misję dawania. Żywioły, gwiazdy, istoty, rośliny, kwiaty i ptaki, wszystko - od największego do najmniej dostrzegalnego – posiada dar i przeznaczenie dawania. Dlaczego wy czynicie z siebie wyjątek, będąc najobficiej obdarzeni Boską łaską kochania?

34. Jak wiele jeszcze musicie zyskać mądrości, miłości, cnoty i mocy, abyście mogli stać się światłem na ścieżce waszych młodszych braci! Jakże wspaniałe i wielkie przeznaczenie podarował wam Ojciec! (262, 50-52)

Wypełnianie powinności i zobowiązań

35. W Trzecim Czasie Moja duchowa Doktryna pozwoli duchowi rozłożyć skrzydła i wznieść się do Ojca, aby zaoferować Mu prawdziwe uwielbienie.

36. Ale również człowiek jako ludzka istota może ofiarować kult swojemu Stwórcy, a na ten hołd składa się wypełnianie obowiązków na ziemi, przestrzeganie ludzkich praw, kierowanie się moralnością i dobrym osądem w swoim postępowaniu, a także, wypełnianie swoich obowiązków jako rodzic, dziecko, rodzeństwo, przyjaciel, pan i sługa.

37. Ten, kto żyje w taki sposób, czci Mnie na ziemi i daje okazje swojemu duchowi do wznoszenia się i gloryfikowania Mnie. (229, 59-61)

38. Ten, kto unika wzięcia ciężaru swojej misji, kto odwraca się lub ignoruje obowiązki, na które jego duch wobec Mnie się zgodził, i zamiast tego podejmuje działania zgodnie ze swoja wolą i kaprysami, ten nie będzie mógł w swoim sercu odczuwać prawdziwego pokoju, ponieważ jego duch nigdy nie będzie zadowolony ani zaspokojony. To są ci, którzy zawsze poszukują przyjemności, aby zapomnieć o swoich smutkach i niepokojach, łudząc się fałszywymi radościami i chwilową satysfakcją.

39. Ja pozwalam im iść swoją ścieżką, ponieważ wiem, że choć dzisiaj oddalają się ode Mnie, zapominają o Mnie i nawet wypierają się Mnie, wkrótce zrozumieją błahość bogactw, tytułów, przyjemności i ziemskich zaszczytów, kiedy rzeczywistość obudzi ich ze snu o wielkości na ziemi i kiedy będą musieli stawić czoła duchowej prawdzie w obliczu wieczności i Boskiej sprawiedliwości, przed którą nikt nie ucieknie.

40. Nie ma nikogo, kto nie byłby tego świadomy, ponieważ wy wszyscy posiadacie ducha, który poprzez dar intuicji objawia wam rzeczywistość waszego życia i ścieżkę, która jest dla was wytyczona i wszystko co macie na niej dokonać. Lecz wy uparcie staracie oswobodzić się od wszelkich duchowych zobowiązań, chcecie poczuć się wolni i panami swojego życia. (318, 13-15)

41. Zanim wasz duch został wysłany na tę planetę, pokazano mu lądy i powiedziano, że ma tam siać pokój i że jego przesłanie będzie duchowe; i wasz duch ucieszył się, obiecując wierność i posłuszeństwo dla swojej misji.

42. Dlaczego więc teraz obawiacie się siać? Dlaczego teraz czujecie się niegodni lub niezdolni do wykonania zadania, które tak bardzo uradowało waszego ducha, gdy zostało mu ono powierzone? To dlatego, że pozwoliliście pasjom stanąć na waszej drodze i zablokować przejście dla waszego ducha, a swoją chwiejność próbujecie usprawiedliwić dziecinnymi argumentami.

43. Nie wracajcie z pustymi rękami do doliny, z której przyszliście. Ja wiem, jak wielkie wtedy będzie wasze rozgoryczenie. (269, 32-34)

44. Każdemu została przypisana grupa [istot], którą musi prowadzić i opiekować się, i misja ta nie kończy się wraz ze śmiercią fizyczną. Duch w świecie duchowym, podobnie jak w materialnym, nadal sieje, uprawia i zbiera plony.

45. Większe duchowe istoty prowadzą mniejsze, a te z kolei prowadzą inne, które są jeszcze mniej rozwinięte, podczas gdy Pan prowadzi je wszystkie do swojej owczarni.

46. Jeśli mówię wam, że większe duchowe istoty prowadzą mniejsze, to nie chcę przez to powiedzieć, że były one wielkie od samego początku i że te drugie zawsze będą mniejsze od swoich braci. Te, które teraz są wielkie, stały się takie dzięki wznoszeniu i rozwijaniu się w wypełnianiu szlachetnej misji miłości, służenia i pomagania tym, którzy nie osiągnęli tego samego stopnia duchowego rozwoju i którzy nadal są słabi, zagubieni lub cierpiący.

47. Te istoty, które dzisiaj są małe, jutro będą wielkie dzięki wytrwałości na ścieżce ewolucji. (131, 19-21)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 45
Przeznaczenie, sens i spełnienie się w życiu

Opatrzność i postanowienie Boga o ludzkim przeznaczeniu

1. Teraz jest czas światła, w którym człowiek, poza wiarą, będzie rozumiał, uzasadniał i odczuwał Moją prawdę.

2. Celem Mojej Doktryny jest przekonanie wszystkich, że nikt nie przyszedł na ten świat bez ważnego powodu, że tym powodem jest Boska miłość i że przeznaczeniem wszystkich istot jest wypełnienie misji miłości.

3. We wszystkich czasach, od samego początku, ludzie pytali: kim jestem? Komu zawdzięczam życie? Dlaczego istnieję? Po co tutaj przyszedłem i dokąd idę?

4. Część odpowiedzi, na ich wątpliwości i brak wiedzy, otrzymywali w Moich wyjaśnieniach i poprzez rozważania o tym, co od czasu do czasu wam objawiam.

5. Lecz są też tacy, którzy wierzą, że już wszystko to wiedzą. Ale Ja powiadam wam, że są w wielkim błędzie, gdyż niemożliwe jest, aby ludzie mogli odkryć to, co przechowywane jest w Misterium Boga, o ile nie zostanie im to objawione - a tego, co zawarte jest w tym Misterium, jest wiele, jego zawartość jest nieskończona. (261, 4-6)

6. W przeznaczeniu jest miłosierdzie, które Bóg tam umieścił; przeznaczenie ludzi jest wypełnione Boską dobrocią.

7. Często nie znajdujecie tej dobroci, ponieważ nie potraficie jej szukać.

8. Jeśli w ramach przeznaczenia, które wytyczyłem dla każdego ducha, wy wynajdujecie sobie ciężką i gorzką ścieżkę, Ja staram się ją złagodzić, ale nigdy nie zwiększam jej goryczy.

9. Ludzie na świecie wzajemnie siebie potrzebują; nikt nie jest zbędny i nikogo nie brakuje. Każde życie jest niezbędne dla wzajemnej harmonii i dopełnienia swojego istnienia.

10. Biedni potrzebują bogatych, a bogaci biednych. Grzeszni potrzebują dobrych, a dobrzy grzeszników. Niedouczonym są potrzebni mądrzy, a mądrym niedouczeni. Małe dzieci potrzebują dorosłych, a ci z kolei, dzieci.

11. Na tym świecie każdy z was jest umieszczony przez Boską mądrość na odpowiednim miejscu i w pobliżu tych, w pobliżu których być powinien. Każdemu człowiekowi jest przypisany obszar, w którym powinien żyć i który zamieszkiwany jest przez duchowe istoty, wcielone i niewcielone, z którymi powinien współistnieć.

12. I tak, każdy na swój sposób, wszyscy napotykacie na swojej drodze istoty uczące was miłości - miłości, która uszlachetnia. Innym razem zadadzą wam ból, który oczyszcza. Jedni zadadzą wam ból, bo tego właśnie potrzebujecie, podczas gdy inni podarują wam swoją miłość, aby skompensować gorycz, której doświadczacie. Wszyscy oni mają dla was wiadomość, naukę, którą należy zrozumieć i z niej skorzystać.

13. Nie zapominajcie, że każdy wcielony lub niewcielony duch, z którym w jakikolwiek sposób krzyżują się wasze drogi, pomaga wam w waszym przeznaczeniu.

14. Jakże wiele duchów światła wysłałem na świat, a wy [nawet] nie przystanęliście, aby pobłogosławić Moją do was miłość!

15. Nie skorzystaliście z wielu braci, których wam wysyłałem, nie zdając sobie sprawy, że tworzyli oni część waszego przeznaczenia. Ale ponieważ nie potrafiliście ich przyjąć, pozostaliście z pustymi rękoma i później musieliście płakać.

16. O ludzkości, twoim przeznaczeniem jest żyć w harmonii ze wszystkim, co stworzone. Ta harmonia, o której mówię, jest najważniejszym ze wszystkich praw, bo w niej odnajdziecie doskonałą jedność z Bogiem i Jego Dziełem. (11, 10-16 i 22-25)

17. Ktokolwiek zaprzecza swojemu przeznaczeniu, ten odrzuca tytuł Dziecka Mojej Boskości; jeśli nie wierzy w Moje istnienie, nie może mieć również wiary w Moją miłość.

18. Jeśli dla niektórych to życie było nadmiernie gorzkie i bolesne, to wiedzcie, że to istnienie nie jest jedyne, że tylko pozornie wydaje się długie i że w przeznaczeniu każdego stworzenia jest tajemnica, w którą tylko Ja mogę wniknąć. (54, 8-9)

19. Istnienie człowieka na ziemi jest tylko momentem w wieczności, tchnieniem życia, które na pewien czas ożywia ludzka istotę i później znowu ją opuszcza, aby powrócić i dać życie nowemu ciału. (12, 4)

20. Każdemu jest przeznaczone to, co go spotka podczas swojej życiowej wędrówki. O ile jedni w odpowiednim czasie umieją to przyjąć i mają z tego korzyść, inni trwonią to, co otrzymali. Ale są też tacy, którzy nawet nie potrafią tego przyjąć i gdy powracają do duchowego świata, dopiero uświadamiają sobie to wszystko, co było im dane, a czego nie umieli odebrać ani stać się tego godni. (57, 31)

21. Nikt nie urodził się przez przypadek, nikt nie został stworzony mimowolnie. Zrozumcie Mnie i zaakceptujcie, że nikt na swojej drodze życia nie jest bez ograniczeń i że istnieje prawo rządzące i kierujące przeznaczeniem każdego. (110, 29)

22. Człowiek wierzy, że działa według własnej woli; myśli, że jest wolny od jakiegokolwiek wyższego wpływu i nawet uważa siebie za niezależnego kowala własnego losu, nie przeczuwając, że nadejdzie godzina, kiedy każdy zrozumie, że to Moja wola dokonuje się nad nim. (79, 40)

23. Pracujcie na dobrą nagrodę dla siebie, uprawiając dobre owoce dla swoich bliźnich. Przygotowujcie się na nadchodzące czasy, gdyż przed Moim odejściem ciągle jeszcze będzie między wami rozłam, ponieważ pokusa dotknie każdego z was. Konieczne jest, abyście byli czujni. Módlcie się i stosujcie w praktyce Moje nauki. Zaprawdę powiadam wam, te krótkie chwile, które poświęcacie czynieniu dobra, przyniosą korzyści, które będą odczuwane nawet przez wiele pokoleń po was. Nikt nie jest i nigdy nie będzie w stanie zaplanować dla siebie swojego przeznaczenia, o tym tylko Ja decyduję. Zaufajcie Mojej woli, a bez większych trudności przejdziecie swoją drogę do końca.

24. Oceniajcie właściwie, kiedy mówię wam, że nawet liść na drzewie nie poruszy się bez Mojej woli, a wtedy będziecie wiedzieli, kiedy Ja poddaję was próbie, a kiedy to wy sami napełniacie swój kielich goryczy, aby potem Mnie obwiniać. Stajecie się wtedy sędziami i traktujecie Mnie jak oskarżonego.

25. Umiejcie rozpoznawać swoje pomyłki i poprawiajcie je. Uczcie się przebaczania błędów swoim bliźnim, a jeśli nie potraficie u nich tych błędów skorygować, to przynajmniej otoczcie ich swoją wyrozumiałością. (64, 43-44)

26. Nie bądźcie fatalistami głęboko przekonanymi, że waszym przeznaczeniem jest tylko to, co Bóg umieścił na waszej drodze, że jeśli cierpicie, to dlatego, że tak było wam przeznaczone, a jeśli jesteście szczęśliwi, to również tylko dlatego, że tak wam przeznaczono. Przekonałem was przecież, że to, co siejecie, to i będziecie musieli zebrać.

27. Lecz słuchajcie uważnie, ponieważ będą sytuacje, kiedy zbierzecie swój plon od razu, ale w innych przypadkach, aby zebrać swój plon, będziecie musieli zaczekać do przyszłego wcielenia. Analizujcie to, co wam właśnie powiedziałem, a wyeliminujecie wiele niejasności i błędnych interpretacji na temat Mojej Sprawiedliwości. (195, 53)

W szkole życia

28. Ludzie są jak dzieci, które nie myślą o konsekwencjach swoich czynów, dlatego nie rozumieją, że napotkany na drodze kamień jest jedynie przeszkodą pozostawioną przez Mistrza, aby zatrzymać ich bezsensowny wyścig lub aby powstrzymać ich przed podjęciem złej decyzji.

29. Teraz chcę, abyście zachowywali się jak dorośli, abyście zastanawiali się nad swoimi czynami, swoją pracą i swoimi słowami. W taki sposób wykorzystujcie w swoim życiu rozwagę i sprawiedliwość. Poza tym powinniście również pamiętać, że życie jest ogromną i nieustającą próbą dla ducha.

30. Na Mojej drodze nikt nie ulegnie i chociaż istnieją chwile, kiedy człowiek upada przyciśnięty ciężarem krzyża, siła wyższa podnosi go i dodaje mu odwagi; ta siła bierze się z wiary. (167, 55-57)

31. Od zrozumienia uzyskanego z tych nauk i posłuszeństwa wobec praw rządzących wszechświatem zależy szczęście ludzi - szczęście, o którym jedni myślą, że go nie ma na ziemi, inni, że tylko Ja je przechowuję, a które w rzeczywistości objawia się jako pokój waszego ducha.

32. Teraz wiesz, o narodzie, że wasze szczęście jest w was samych, więc możecie nauczać ludzi, że głęboko wewnątrz ich istoty - gdzie im się wydaje jest tylko gorycz, nienawiść, uraza, żal i łzy - istnieje światło, którego nic nie może zgasić, a które należy do ducha. (178, 6-7)

33. Wasza duchowa przeszłość jest nieznana waszemu ciału. Pozostawiłem ją odciśniętą na waszym duchu, aby była jak otwarta księga objawiana wam poprzez sumienie i intuicję. To jest Moja sprawiedliwość, która, zamiast skazywania was, daje wam możliwość zrekompensowania swojej winy lub sprostowania błędu.

34. Gdyby przeszłość została wymazana z waszego ducha, musielibyście ponownie przechodzić przez te same próby, ale jeśli posłuchacie głosu swojego doświadczenia i pozwolicie się oświecić tym światłem, ujrzycie swoją ścieżkę czystszą, a horyzont wspanialszy. (84, 46)

Znaczenie i wartość ludzkiego życia

35. Bądźcie świadomi, że naturalnym stanem ludzkiej istoty jest dobroć, pokój ducha i harmonia ze wszystkim, co go otacza. Ten, kto przez całe swoje życie praktykuje te cnoty, ten podąża prawdziwą ścieżką, która zaprowadzi go do poznania Boga.

36. Lecz jeśli zejdziecie z tej ścieżki i zapomnicie o Prawie, które powinno kierować waszym postępowaniem, ze łzami będziecie musieli naprawiać chwile, które spędziliście z dala od ścieżki wznoszenia ducha, będącej naturalnym miejscem, gdzie zawsze powinien pozostawać człowiek. (20, 20)

37. Wielu ludzi tak bardzo przyzwyczaiło się do świata grzechu i cierpienia, w którym żyjecie, iż uważają, że takie życie jest jak najbardziej normalne, że ziemia jest miejscem przeznaczonym do bycia doliną łez i że nigdy nie będzie ona w stanie być domem pokoju, harmonii i duchowego postępu.

38. Ludzie, którzy tak myślą, pogrążeni są we śnie niewiedzy. Myli się ten, kto uważa, że to Ja przeznaczyłem ten świat na bycie doliną łez i pokuty. Raj, który

ofiarowałem ludziom, może i musi powrócić, albowiem wszystko przeze Mnie stworzone jest życiem i miłością.

39. Dlatego w błędzie są ci, którzy twierdzą, że świat został ustanowiony przez Boga jako miejsce ludzkiego cierpienia. Powinni raczej powiedzieć, że to oni sami skazali go na misję [bycia miejscem] wymierzania sprawiedliwości, chociaż został on stworzony ku radości i dla rozrywki duchowych istot wcielonych w człowieka.

40. Nikt nie został przeznaczony do grzechu, jednak wszystko zostało przewidziane, aby ocalić człowieka z jego upadków.

41. Człowiek nie chciał wznosić się poprzez miłość ani stać się mądrym, przestrzegając Moje Prawo. Zapomniał też, że Moja sprawiedliwość, od której zawsze próbował uciec, jest tym, co go chroni - bo Moja sprawiedliwość wynika z doskonałej miłości. (169, 10-13)

42. Jeśli zgłębicie Moje Słowo, zrozumiecie, że gdy Ojciec wysyłał was na świat, abyście szli drogami pełnymi pułapek i niebezpieczeństw, nie było Jego zamiarem, abyście na nich zabłądzili. Wcześniej zostały one przygotowane, abyście mogli na tych drogach znaleźć lekcje potrzebne dla ewolucji waszego ducha, aby dać wam doświadczenie, którego wam brakowało, i w końcu, abyście pełni światła wrócili do Mnie.

43. Wasz duch po wyłonieniu się ze Mnie był jak iskra, z której wiatry mają rozniecić płomień, abyście po powrocie do Mnie mogli połączyć wasze światło ze światłem Boskości.

44. Mówię do was ze szczytu nowej góry, na której was oczekuję, i zaprawdę powiadam wam: w dnu waszego przybycia będzie święto w tym królestwie.

45. Przychodzicie drogą cierpienia, oczyszczając się ze swoich win; drogą, którą nie Ja nakreśliłem, to uczynił człowiek. Tą drogą kazaliście Mi iść, ale od tamtej pory droga ofiarowania i cierpienia jest rozsławiona Moją krwią. (180, 64-65)

46. Człowiek ostatecznie zrozumie, że jego królestwo również nie jest z tego świata, że jego ciało, ludzka powłoka, jest tylko narzędziem, przez którego zmysły duch manifestuje siebie na tym świecie prób i restytucji. W końcu będzie wiedział, że to życie jest tylko wspaniałą lekcją zilustrowaną przez cudowne formy i obrazy, aby uczniowie, czyli cała ludzkość, mogli lepiej zrozumieć lekcje, które życie im daje i z którymi, jeśli będą wiedzieć jak je docenić, osiągną ewolucję ducha. W końcu zrozumie cel zmagań, które go kształtują, bólu, który wygładza, pracy, która uszlachetnia, wiedzy, która oświeca i miłości, która wznosi.

47. Gdyby to istnienie było jedyne, zaprawdę powiadam wam, już dawno usunąłbym z niego ból, gdyż byłoby niesprawiedliwe, abyście musieli przychodzić na ten świat tylko po to, aby pić z kielicha goryczy. Jeśli niektórzy dzisiaj cierpią i płaczą, to dzieje się tak, ponieważ wcześniej nadmiernie się rozkoszowali. Ale to cierpienie ich oczyści i uczyni godnymi do wzniesienia się i zaznania najczystszej radości w rezydencjach Pana. (194, 34-35)

48. Próba, którą zawiera ludzkie życie, jest tak ciężka, że konieczne jest osłodzenie go duchowymi i cielesnymi przyjemnościami, które sprawią, że będzie ono [dla człowieka] milsze, a ciężar jego krzyża łatwiejszy do zniesienia.

49. Błogosławię wszystkich tych, którzy wiedzą jak w domowym cieple odnaleźć największą radość swojego istnienia i którzy starają się z miłości rodziców do swoich

dzieci, dzieci do swoich rodziców, a także wzajemnej miłości braci i sióstr utworzyć formę kultu; gdyż ta jedność, ta harmonia i pokój są podobne do harmonii, która istnieje pomiędzy Ojcem a Jego duchową rodziną.

50. W tych domach jaśnieje światło ducha i mieszka pokój Mojego królestwa, a kiedy pojawią się smutki, są one lżejsze, a momenty prób, nie tak gorzkie.

51. Jeszcze bardziej godni pochwały są ci, którzy odnajdują satysfakcję w dawaniu jej innym i którzy cieszą się, widząc zdrowe radości swoich bliźnich. To są apostołowie radości i wypełniają wielką misję.

52. Zaprawdę powiadam wam, jeśli wiedzielibyście, jak odnaleźć chwile satysfakcji i radości oraz godziny pokoju, to mielibyście je w każdym dniu waszego istnienia [na ziemi]; ale aby to osiągnąć, wznieście najpierw swojego ducha, swoje uczucia i sposób myślenia o życiu.

53. To przesłanie, przekazane wam poprzez Moje Słowo, jest pełne światła, aby rozjaśnić waszą drogę i dać waszej istocie wzniosłość, która nauczy was żyć w pokoju i czerpać zdrowe przyjemności ze wszystkiego, czym pobłogosławiłem wasze istnienie.

54. Ta ludzkość musi jeszcze mocno się zmagać, aby zwalczyć ślady bólu i przezwyciężyć swoją skłonność do fałszywych przyjemności i zwodniczych satysfakcji. Będzie musiała walczyć przeciwko religijnemu fanatyzmowi, który uniemożliwia jej poznanie prawdy; będzie musiała walczyć przeciwko fanatycznemu przekonaniu, że wszystko zmierza ku ostatecznemu zniszczeniu, z którego nikt się nie uratuje; będzie też musiała walczyć przeciwko materializmowi, który sprawia, że człowiek szuka jedynie przemijających przyjemności i uciech dla zmysłów, które spychają ducha w otchłań ułomności, bólu, desperacji i ciemności.

55. Daję wam Moje światło, abyście mogli wyjść z cienia i abyście odkryli na tej planecie, przekształconej przez was w dolinę łez, prawdziwą radość ducha i serca, przy których wszystkie inne przyjemności są małe i nic nieznaczące. (303, 28-33)

Pokój Mój niech będzie z wami!

X
MATERIALIZM I SPIRYTUALIZM

Rozdział 46
Źle postępujący człowiek i materialista

Duchowa ospałość, niewiedza i pycha człowieka

1. Celem stworzenia tego świata jest człowiek; dla jego przyjemności umieściłem w nim pozostałe istoty oraz siły natury, aby z tego korzystał dla swojego utrzymania i dla relaksu.

2. Gdyby jednak ludzkość kochała Mnie i rozpoznawała od najwcześniejszych czasów, od swojego duchowego dzieciństwa, to dzisiaj tworzyłaby świat wielkich duchów, w którym nie istniałyby niewiedza ani różnice, w którym wszyscy pod względem posiadanej wiedzy i wzniosłości uczuć bylibyście równi.

3. Lecz jakże wolno rozwija się człowiek! Jakże wiele stuleci minęło, odkąd żyje on na ziemi, a wciąż jeszcze nie udało mu się zrozumieć swojej duchowej misji i swojego prawdziwego przeznaczenia. Nie potrafił odkryć w sobie ducha, który nie umiera, bo posiada wieczne życie; nie potrafił żyć z nim w harmonii ani nie uznał jego praw. Duch zaś, pozbawiony swoich wolności, nie rozwinął swoich darów i trwał w zastoju. (15, 24)

4. Człowiek, dystansując się od wypełniania Mojego Prawa, stworzył idee, teorie, religie i różnorodne doktryny, które dzielą i dezorientują ludzkość, przywiązując ich ducha do materializmu i utrudniając jego swobodny rozwój. Jednakże światło Mojego Świętego Ducha pada na wszystkich ludzi, pokazując im drogę prawdziwego życia, gdzie jest tylko jeden przewodnik, sumienie. (46, 44)

5. Materialista kocha jedynie ludzkie życie, lecz wiedząc, że jest ono ulotne, stara się je przeżyć intensywnie.

6. Gdy jego plany lub ambicje się nie realizują, albo zaskakuje go ból w jakiejś formie, wpada w desperację, bluźniąc i przeklinając swój los, a także obwiniając go za to, że nie otrzymał profitów, których się spodziewał.

7. To są słabe duchowe istoty w upartych fizycznych ciałach. Jako moralnie małe, testowane są one na wiele sposobów, aby mogły zrozumieć prawdziwą wartość czynów; wartość, którą w swoim materializmie przypisywali dotąd czynom błahym.

8. Jakże chętnie materialiści zmieniliby swój los! Jak bardzo pragną tego, aby wszystko odbywało się zgodnie z ich wyobrażeniami i wolą. (258, 48-50)

9. Teraz możecie zrozumieć, że jeśli zawsze objawiałem się człowiekowi w Mojej mądrości, to po to, aby oswobodzić ducha uwięzionego ograniczonym zrozumieniem.

10. W obecnym czasie wciąż jeszcze istnieją ludzie z ograniczonym umysłem i bez inspiracji. I choć powinni już posiadać jasny i oczyszczony przez swoją ewolucję umysł, wielu nadal myśli i żyje tak, jak było to w prymitywnych epokach.

11. Inni osiągnęli wielki postęp w nauce, ale uważając, że osiągnęli szczyt wiedzy, pogrążyli się w swojej próżności i egoizmie. Utknęli na swojej drodze duchowego postępu. (180, 32-33)

12. Gdyby ludzie żyli świadomi wyższego życia, które istnieje i tętni nad nimi, i gdyby wiedzieli, jak zadawać pytania swojemu duchowi, to uniknęliby wielu potknięć i uratowaliby się z wielu przepaści. Ale ludzie w swoim życiu pytają się naukowców, którzy nie są w stanie odpowiedzieć na ich pytania ani rozwiać ich wątpliwości, ponieważ ci studiują świat materialny i nie znają życia duchowego, a ich duch zapadł w sen.

13. Duch ludzkości potrzebuje przebudzenia, aby mógł odnaleźć samego siebie i odkryć te wszystkie dary, które zostały mu powierzone jako pomoc w jego zmaganiach.

14. Dzisiaj człowiek jest jak mały wyschnięty liść, który oderwał się od drzewa życia i jest na łasce wiatrów, narażony na tysiące kłopotów, słaby wobec sił natury, kruchy i biedny w obliczu śmierci. A przecież miał uczynić sobie ziemię poddaną i być na niej jak wysłany przeze Mnie książę, który miał doskonalić się na świecie. (278, 4-6)

15. Nadszedł czas sądu, w którym jednych zapytam: „Dlaczego się Mnie wyparliście?", innych zaś: „Dlaczego Mnie prześladowaliście?" Czy ten, kto nie zdołał wniknąć w samego siebie, ma prawo zaprzeczać egzystencji Mojego królestwa? Jeśli nie znacie Mojej prawdy lub nie umiecie jej odnaleźć, nie oznacza to, że ona nie istnieje. Jeśli myślicie, że istnieje tylko to, co potraficie pojąć, to Ja powiadam wam, że jeszcze wiele nie wiecie i że wielka jest wasza pycha.

15. Zaprawdę powiadam wam, że ktokolwiek zaprzecza Bogu i Jego królestwu, ten zaprzecza samemu sobie. Ktokolwiek chce polegać wyłącznie na swojej sile, uważając, że nie potrzebuje nikogo i że może stać się wielki bez pomocy Boga, nie zajdzie na świecie daleko. Wkrótce zabłądzi i jego cierpienia będą bardzo bolesne.

17. Gdzie są prawdziwie mądrzy [ludzie]?

18. Wiedzieć, oznacza odczuwać Moją obecność; wiedzieć, to kierować się Moim światłem i czynić Moją wolę; wiedzieć, to znaczy rozumieć Prawo; wiedzieć, znaczy kochać. (282, 19-22)

19. Dzisiaj wasza duchowa niewiedza jest tak wielka, że kiedy wspominacie tych, którzy odeszli w zaświaty, mówicie: "Biedny człowiek. Umarł i musiał wszystko zostawić i odejść na zawsze."

20. Gdybyście tylko wiedzieli, z jakim współczuciem tamte istoty patrzą na was z duchowego świata, kiedy słyszą, że tak mówicie. Wobec waszej niewiedzy odczuwają litość, bo gdybyście mogli ich zobaczyć, choćby tylko przez chwilę, zaniemówilibyście zdumieni prawdą. (272, 46-47)

21. Materialnym wartościom przypisujecie większe znaczenie niż one naprawdę posiadają, natomiast niczego nie chcecie wiedzieć o duchowości. Wasza miłość do świata stała się tak wielka, że nawet staracie się, tak bardzo jak to tylko możliwe, lekceważyć wszystko, co dotyczy ducha, ponieważ uważacie, że ta wiedza stoi w sprzeczności z waszym postępem na ziemi.

22. Powiadam wam, że znajomość duchowości nie hamuje postępu ludzkości, zarówno w odniesieniu do moralności, jak i do nauki. Przeciwnie, to światło objawia ludziom niekończący się strumień wiedzy, która obecnie jest nieznana ich nauce.

23. Tak długo, jak człowiek stawia opór wznoszeniu się po drabinie duchowości, nie będzie w stanie zbliżyć się do prawdziwej wielkości, kiedy to na łonie Ojca będzie mógł doświadczyć najwyższego szczęścia bycia dzieckiem Boga, dzieckiem godnym Mojego Ducha z powodu swojej miłości, swojej wzniosłości i mądrości. (331, 27-29)

Brak chęci do wysiłku, odpowiedzialności i powstrzymywania się

24. Gdyby ludzkość nie tkwiła uparcie w swojej niewiedzy, jej istnienie byłoby inne na ziemi. Ale ludzie sprzeciwiają się Moim przykazaniom, zaprzeczają swojemu przeznaczeniu i zamiast współpracować nad Moim Dziełem, szukają możliwości obejścia Mojego Prawa, aby czynić swoją wolę.

25. Powiadam wam również, że gdyby ludzie dokładnie śledzili za każdym swoim postępowaniem, uświadomiliby sobie jak na każdym kroku buntują się przeciwko Mnie.

26. Gdy obdarzam Moimi błogosławieństwami ludzi - stają się egoistyczni; gdy pozwalam im rozkoszować się przyjemnościami życia - korzystają bez umiaru; gdy wystawiam ich męstwo na próbę, aby zahartować ich ducha - oburzają się; a gdy pozwalam ich ustom skosztować kielicha goryczy, aby ich oczyścić - przeklinają życie i zanika ich wiara. Gdy nakładam na ich barki ciężar odpowiedzialności za wielką rodzinę, wpadają w rozpacz, a kiedy zabieram z ziemi ich bliskich, oskarżają Mnie o bycie niesprawiedliwym.

27. Nigdy nie widzę was zadowolonych, nigdy nie słyszę, abyście błogosławili Moje imię w trakcie swoich prób, nigdy też nie widzę, abyście swoim życiem uczestniczyli w Moim Dziele Stworzenia. (117, 55-57)

28. Wyposażyłem człowieka w wielkość, ale nie tą, której szuka na ziemi. Wielkość, o której mówię to ofiara, miłość, pokora i miłosierdzie. Człowiek, odwracając się od swojej prawdziwej wielkości i godności, nieustannie ucieka od tych cnót, które Ojciec mu dał jako swemu synowi.

29. Unikacie pokory, ponieważ myślicie, że oznacza małość. Uchylacie się od prób, ponieważ cierpienie was przeraża, nie zdając sobie sprawy, że są one tylko po to by wyzwolić ducha. Stronicie również od duchowego, ponieważ uważacie, że zagłębianie się w tą wiedzę jest stratą czasu, nie wiedząc, że gardzicie światłem, które przewyższa całą ludzką naukę.

30. To dlatego powiedziałem wam, że wielu jest takich, którzy pomimo zapewnień o swojej miłości do Mnie, nie kochają Mnie, a mówiąc, że we Mnie wierzą, nie mają żadnej wiary. Przyszli powiedzieć Mi, że są gotowi pójść za Mną, ale chcą iść bez krzyża. A Ja mówię im: Każdy, kto chce pójść za Mną, niech weźmie swój krzyż i idzie za Mną. Każdy, kto z miłością obejmie swój krzyż, dotrze na szczyt góry, gdzie wyda ostatnie tchnienie na tej ziemi, aby powstać do wiecznego życia. (80, 37-39)

31. Dzisiaj, zamiast wyeliminować wszechobecną nędzę, człowiek samolubnie próbuje ją wykorzystać dla własnej korzyści.

32. Dlaczego ludzie nie poszukują ideału, który sprawiłby, że ich uczucia byłyby czystsze, a cele bardziej godne ducha? To dlatego, że człowiek nie chce spojrzeć dalej niż widzą jego śmiertelne oczy, czyli dalej niż jego nędza, ziemskie przyjemności i ziemska nauka.

33. Poświęca swój czas na ziemi na gromadzeniu bogactw i szukaniu przyjemności, wierząc, że gdy umrze, przestanie istnieć.

34. W swojej bezmyślnej dumie, zamiast wznosić się i widzieć siebie jako dziecko Boga, zniża się do poziomu niższej istoty, a gdy jego sumienie mówi mu o Boskości i życiu duchowym, jego strach przed sprawiedliwością Boga obezwładnia go tak, że woli uciszyć ten wewnętrzny głos, odwracając myśli od tych ostrzeżeń.

35. Nie zastanawia się nad swoim istnieniem ani nad swoim duchowym i materialnym stanem. Jak może on przestać być prochem i nędzą, gdy żyje i myśli w ten sposób. (207, 18)

36. Moja Doktryna, która w każdym czasie wyjaśnia Prawo, przyszła do was jako droga światła i jako bezpieczne przejście dla ducha. Niemniej jednak ludzie korzystający z otrzymanej wolnej woli i chcący wybrać drogę dla swojego życia, wybierają zawsze łatwą drogę materializmu. Niektórzy z nich całkowicie odrzucają możliwość słuchania głosu swojego sumienia, które zawsze prowadzi ku duchowemu. Inni tworzą kulty i obrzędy, aby przekonać samych siebie, że maszerują pewnie duchową ścieżką, podczas gdy w rzeczywistości, są tak samo egoistyczni jak ci, którzy usunęli Moje imię i Moje Słowo ze swojego życia. (213, 51)

37. Droga jest przygotowana i otwarte są drzwi dla każdego, kto pragnie przyjść do Mnie.

38. Ta droga jest wąska, ale od dawna to wiecie. Nie ma wśród was takich, którzy nie wiedzą, że Moje Prawo i Moje nauki są zbyt czyste i precyzyjne, aby ktokolwiek mógł myśleć o ich przekształceniu dla swojej wygody lub woli.

39. Szeroka droga i szeroko otwarte drzwi nie poprowadzą waszego ducha do światła, pokoju i nieśmiertelności. Szeroka droga jest drogą rozpusty, nieposłuszeństwa, pychy i materializmu; jest drogą, którą większość ludzi podąża, szukając ucieczki przed duchową odpowiedzialnością i wewnętrznym głosem swojego sumienia.

40. Ona nie może być nieskończona, ponieważ nie jest ona ani prawidłowa, ani doskonała. A w związku z tym, że jest ograniczona, jak wszystko, co ludzkie, pewnego dnia człowiek dojdzie do jej końca, gdzie się zatrzyma, aby z przerażeniem pochylić się nad przepaścią wyznaczającą koniec tej drogi. Wtedy powstanie chaos w sercach tych, którzy już dawno zboczyli z prawdziwej drogi.

41. Jednych ogarnie skrucha, przez co odnajdą dosyć światła, aby się uratować; u innych w obliczu końca, który uznają za niesprawiedliwy i nielogiczny, pojawi się dezorientacja; a jeszcze inni będą bluźnić przeciw Bogu i się buntować. Lecz zaprawę powiadam wam, będzie to początek ich powrotu do światła. (333, 64-68)

Duchowe ubóstwo człowieka

42. Nie popełniłem błędu w tym, co stworzyłem. Choć człowiek myli swoje ścieżki i popełnia w życiu błędy, wkrótce powróci do Mnie jak syn marnotrawny, który roztrwonił całe swoje dziedzictwo.

43. Ze swoją nauką stworzył nowy świat, fałszywe królestwo. Ustanowił prawa, urządził sobie tron i sprawił sobie koronę i berło. Ale jakże nietrwała i złudna jest jego chwała! Słabego podmuchu Mojej sprawiedliwości wystarczy, aby wstrząsnąć fundamentami i skruszyć całe jego imperium. Bardzo odległe sercu ludzkości jest królestwo pokoju, sprawiedliwości i miłości, królestwo, którego ludzkość nie była w stanie zdobyć.

44. Przyjemności i satysfakcje, które przynosi ludziom ich praca, są nieprawdziwe. W ich sercach jest ból, niepokój i rozczarowanie skrywane pod maską uśmiechu.

45. Oto co uczyniono z ludzkiego życia, z życia ducha i praw, które nim rządzą. Zostały one zdeformowane, gdyż zapomniano, że istnieją również siły i żywioły, które

ożywiają ducha. Z nimi człowiek powinien pozostawać w kontakcie, aby móc znieść próby i pokusy oraz przeciwstawić się wszystkim przeszkodom i przeciwnościom na swojej drodze wznoszenia się ku doskonałości.

46. Światło, które z nieskończoności dociera do każdego ducha, nie pochodzi od słońca. Siła, którą z zaświatów otrzymuje duch, nie jest emitowana przez ziemię. Źródłem miłości, prawdy i zdrowia, które gasi pragnienie wiedzy u ducha, nie jest woda z waszych mórz lub źródeł. Środowisko, które was otacza, jest nie tylko materialne, jest również emanacją, tchnieniem i inspiracją, które ludzki duch otrzymuje bezpośrednio od Stwórcy wszystkiego, od Tego, który stworzył życie i który kieruje nim swoimi doskonałymi i niezmiennymi prawami.

47. Gdyby człowiek wykazał nieco dobrej woli dla powrotu na ścieżkę prawdy, natychmiast odczułby jako zachętę powiew pokoju. Lecz duch, który pod wpływem materii od niej się uzależnia, ulega jej wojnom i zamiast być panem tego życia, sternikiem kierującym swoim okrętem, staje się niewolnikiem ludzkich skłonności i upodobań, staje się rozbitkiem pośród sztormu.

48. Już wam mówiłem, że duch jest ponad ciałem, podobnie jak ciało jest ponad szatą. To ciało, które posiadacie jest jedynie przejściowym odzieniem ducha. (80, 49-53)

49. Ach, gdyby tylko wszyscy ludzie zechcieli ujrzeć wschodzące światło tej ery, jakże wiele nadziei byłoby w ich sercach! Ale oni śpią, nie wiedząc nawet, jak otrzymywać światło, które codziennie wysyła im słońce - to pierwsze światło, które jest jak obraz tego światła, którym promieniuje Stwórca.

50. Ono was pieści i budzi do codziennych zmagań, nie zważając, że ludzie - niewrażliwi na piękno Dzieła Stworzenia - nie zatrzymują się nawet na kilka chwil, aby Mi podziękować. Chwała może przejść niezauważalnie obok nich, ponieważ zawsze budzą się pełni trosk i zapominają o modlitwie, w której mogliby odnaleźć u Mnie duchową siłę.

51. Nie szukają również pokrzepienia dla ciała w źródłach, które oferuje natura. Nie mając przed sobą jasnego celu, wszyscy w pośpiechu biegają wokół oraz walczą, nie wiedząc dlaczego. Właśnie tymi ślepymi i bezsensownymi zmaganiami spowodowali, że ich duch stał się przywiązany do materii i samolubny.

52. Gdy zapominane są duchowe prawa, będące światłem życia, ludzie niszczą się nawzajem, zabijają i odbierają sobie chleb, nie słuchając przy tym głosu sumienia i nie zatrzymując się w biegu, aby pomyśleć i zastanowić się.

53. Lecz jeśli ktoś zapytałby ich, jak oceniają obecne życie [człowieka], natychmiast odpowiedzieliby, że tak, jak teraz, nigdy w przeszłości w ludzkim życiu nie było tak wiele światła i że nigdy wcześniej nauka nie odkryła tak wielu sekretów. Ale musieliby to powiedzieć z maską udawanego szczęścia na twarzy, bo w swoich sercach skrywaliby cały swój ból i duchowe ubóstwo. (104, 33-34)

54. Posyłam ducha na ziemię, aby się w wcielił i stał człowiekiem, aby był księciem i panem wszystkiego, co na niej istnieje, a nie niewolnikiem, ofiarą albo żebrakiem, jak go teraz postrzegam. Człowiek jest niewolnikiem swoich potrzeb, swoich pasji, swoich przywar i swojej niewiedzy.

55. Jest ofiarą cierpienia, swoich potknięć i życiowych perypetii, będących wynikiem braku duchowej wzniosłości w trakcie swojego przejścia przez ziemię. Jest

potrzebującym, ponieważ nie będąc świadomym przysługującej mu w życiu części dziedzictwa, nie wie co posiada i zachowuje się jakby niczego nie miał.

56. Konieczne jest przebudzenie się tej ludzkości, aby mogła ona rozpocząć studiowanie księgi duchowego życia i przekazywanie jej idei z pokolenia na pokolenie, tak aby wkrótce pojawiło się błogosławione ziarno, dzięki któremu wypełni się Moje Słowo.

57. Powiedziałem wam, że ta ludzkość pewnego dnia osiągnie duchowość i będzie wiedziała, jak żyć w harmonii ze wszystkim, co zostało stworzone, a duch, rozum i serce będą szły tym samym krokiem. (305, 9-11)

Niewłaściwe zachowania na ziemi i ich konsekwencje

58. Kiedy widzę ludzi uwikłanych w wojny, jak zabijają się nawzajem dla bogactw tego świata, mogę jedynie porównywać ich do małych dzieci spierających się o rzeczy bez wartości. Ludzie wciąż są dziećmi, którzy walczą o trochę władzy i odrobinę złota. Cóż znaczą te zaszczyty i bogactwa wobec cnót, które inni ludzie zgromadzili w sobie?

59. Nie możecie porównywać człowieka, który skłóca narody, zasiewając nienawiść w ich sercach, z kimś, kto poświęca swoje życie pielęgnowaniu ziarna powszechnego braterstwa. Nie możecie porównywać kogoś, kto powoduje cierpienie swoich braci, z kimś, kto dedykuje swoje życie uśmierzaniu bólu swoich bliźnich.

60. Każdy człowiek marzy o tronie na ziemi, choć ludzkość od początku widziała, jak niewiele jest wart ziemski tron.

61. Zaoferowałem wam miejsce w Moim królestwie, ale tylko niewielu z tego skorzystało. Ludzie nie chcą zrozumieć, że najmniejszy poddany Króla Niebieskiego większy jest od najpotężniejszego monarchy na ziemi.

62. Ludzie wciąż jeszcze są dziećmi, ale wielka próba, która na nich przyjdzie, w krótkim czasie pozwoli im przejść z dzieciństwa do dojrzałości, a wówczas - bogatsi o owoce tego doświadczenia - zawołają: "Jezus, nasz Ojciec, miał rację. Chodźmy do niego." (111, 3-7)

63. Ludzie dążą do nieśmiertelności na świecie i próbują osiągnąć ją poprzez czyny materialne, ponieważ ziemska chwała - choć krótkotrwała – jest namacalna. Zapominają o chwale ducha, gdyż wątpią w istnienie tamtego życia. To brak wiary i duchowości postawił zasłonę sceptycyzmu przed oczami ludzi. (128, 45)

64. Rozwój człowieka, wraz z jego postępem, nauką i cywilizacją, nigdy nie miały na celu wzniesienie ducha, który w człowieku jest tym, co najwyższe i najszlachetniejsze. Aspiracje, ambicje i pragnienia zawsze były celem ludzi na tym świecie. To na nim szukają mądrości, gromadzą skarby i ścigają się za przyjemnościami, honorami, nagrodami, władzą i pochwałami. To na nim pragną znaleźć swoją chwałę.

65. Dlatego powiadam wam, że o ile natura krok po kroku posuwa się naprzód, nie zatrzymując się w swojej nieustannej ewolucji ku subtelnemu i doskonalszemu, człowiek w swoim zastoju pozostał z tyłu. Stąd biorą się jego perypetie na ziemi, dlatego przechodzi tu próby a na jego drodze spotykają go przeszkody i ciosy. (277, 42)

66. Chcę, abyście mieli pragnienia i ambicje, abyście marzyli o byciu wielkimi, silnymi i mądrymi, ale w zakresie wiecznych dóbr ducha.

67. Dla osiągnięcia tych dóbr potrzebujecie wszystkich cnót, takich jak: miłosierdzie, pokora, przebaczenie, cierpliwość i szlachetność; jednym słowem: miłości. Wszystkie te cnoty wznoszą, oczyszczają i doskonalą ducha.

68. Na tym małym świecie, w tym przejściowym domu, aby posiadać władzę, aby być wielkim, bogatym i uczonym, człowiek musi być egoistyczny, obłudny, mściwy, okrutny, obojętny, nieludzki i zarozumiały. Ale wszystko to może zaprowadzić go tylko do tego, co jest odwrotnością prawdy, miłości, pokoju, prawdziwej mądrością i sprawiedliwości. (288, 32)

69. Kiedy ludzie odkrywają siebie duchowo, wtedy czują w sobie obecność Ojca. Lecz dopóki nie wiedzą kim są ani skąd pochodzą, czują, że jestem odległy, obcy i nieosiągalny, albo też pozostają obojętni.

70. Tylko po przebudzeniu się duch może wejść do królestwa prawdy; człowiek nie może się tego dowiedzieć wyłącznie dzięki nauce.

71. Widzę, jak ludzie dążą do wiedzy, chwały, siły, bogactwa i władzy. Przychodzę, aby zaoferować im środki do osiągnięcia tego wszystkiego - ale w ich esencji i w ich duchowej prawdzie, nie zaś w płytkości i podstępności świata, nie w przemijającym i kłamliwym.

72. Gdy człowiek podda się materii, zamykając się w małej przestrzeni świata takiego jak wasz, zubaża, ogranicza i zniewala swojego ducha. Później nie będzie istniało dla niego nic ponad to, o czym wie i co posiada. Wtedy konieczna będzie dla niego utrata tego wszystkiego, aby mógł otworzyć oczy na prawdę. A gdy już przekona się o swoim błędzie, wtedy skieruje swoje spojrzenie ku wieczności. (139, 40-43)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 47
Materializm i Spirytualizm

Następstwa panującego materializmu

1. Zaprawdę powiadam wam, wielu będzie uciekało przed Moją Doktryną, obawiając się swojego uduchowienia, ale to nie ich rozum ani duch w ten sposób się przejawi, lecz niskie pasje ciała.

2. Duch, który żyje przywiązany do prawdy, ucieka przed materializmem, jak ktoś, kto ucieka przed zarazą. Wzniosły duch znajduje swoje szczęście jedynie w rzeczach moralnych i jedynie tam, gdzie jest pokój i miłość. (99, 41-42)

3. Badajcie Moje Słowo, aż będziecie pewni jego czystości i jego prawdy. Tylko w ten sposób będziecie mogli pozostawać mocni i niezłomni w obliczu inwazji materialistycznych idei, które zagrażają duchowi. Albowiem materializm jest śmiercią, ciemnością, więzieniem i trucizną dla ducha. Nigdy nie zamieniajcie światła wolności waszego ducha na ziemski chleb lub błahe materialne dobra.

4. Zaprawdę powiadam wam, ktokolwiek ufa Mojemu Prawu i wytrwa do końca w wierze, temu nigdy nie zabraknie środków do życia, a w chwilach komunikowania się

z Moim Duchem, dzięki Mojemu nieskończonemu miłosierdziu, zawsze otrzyma chleb życia wiecznego. (34, 61-62)

5. Materializm działa jak ogromna przeszkoda na drodze ewolucji ducha. Ludzkość zatrzymała się przed tą ścianą.

6. Znajdujecie się w świecie, w którym człowiek potrafił rozwinąć swój rozum w naukach dotyczących materii, ale jego rozumowanie dotyczące duchowości jest nadal niezdarne; jego wiedza dotycząca wszystkiego, co nie dotyczy wyłącznie materii, jest zacofana. (271, 37-38)

7. Próby, jakie przechodzi wasz świat, są oznaką końca ery. Są upadkiem, ostateczną agonią ery materializmu, ponieważ materializm jest w waszej nauce, w waszych ambicjach i w waszych uczuciach. Wasz materializm jest obecny w oddawaniu Mi czci i we wszystkich waszych dziełach.

8. Miłość do tego świata, chciwość w odniesieniu do posiadania ziemi, pragnienia ciała, zaspokajanie wszystkich niskich pasji, egoizm, samolubność oraz duma, to siły, za pomocą których stworzyliście życie zgodnie z waszą inteligencją i waszą ludzką wolą. Owoce tego pozwoliłem wam zebrać, aby wasze doświadczenie było całkowite.

9. I jeśli era, która teraz się kończy, odnotowana będzie w dziejach ludzkości jako materializm, zaprawdę powiadam wam, że nowy czas wyróżniany będzie z powodu jego duchowości. Bo w nim sumienie i wola ducha, dzięki miłości, stworzą na ziemi świat wzniosłych istot, a także życie, w którym wibracje Ducha Ojca będą odczuwane przez ducha Jego dzieci, ponieważ wszystkie dary i moce, które dziś pozostają w was ukryte, będą miały przestrzeń do rozwoju, aż do nieskończoności. (305, 41-42)

Istota Spirytualizmu

10. Spirytualizm nie jest mieszaniną religii. W swojej prostocie jest on najczystszą i najdoskonalszą Doktryną, Boskim światłem, które w tym Trzecim Czasie zstępuje na ludzkiego ducha. (273, 50)

11. Nazwałem Spirytualizmem objawienie, które mówi o życiu ducha, które uczy was komunikowania się bezpośrednio z Ojcem i które wznosi was duchowo ponad życie materialne.

12. Zaprawdę powiadam wam, Spirytualizm nie jest niczym nowym ani nie odnosi się wyłącznie do obecnego czasu. To objawienie, które stopniowo odsłaniane jest zgodnie z ewolucją duchową ludzkości.

13. Daje wam Doktrynę Spirytualizmu, która uczy was doskonałej miłości do Boga i do waszych bliźnich i która oferuje wam ścieżkę prowadzącą do doskonałości. W Pierwszym Czasie Prawo Boga, a w Drugim Czasie słowa Chrystusa również nauczały Spirytualizmu. (289, 20-22)

14. Spirytualizm nie jest religią; jest tą samą Doktryną, którą w osobie Jezusa rozpowszechniałem na świecie, by pokazać kierunek wszystkim ludziom, ze wszystkich czasów. To Moja Doktryna miłości, sprawiedliwości, zrozumienia i przebaczenia.

15. W tym Trzecim Czasie, z powodu waszej duchowej, materialnej i intelektualnej ewolucji, mówię do was z większą precyzją. (359, 60-61)

16. Spirytualizm przychodzi, aby zlikwidować wprowadzone przez ludzi zwyczaje i tradycje, które opóźniały ducha. Spirytualizm jest nieustającą ewolucją i wznoszeniem

ducha, który dzięki swoim darom i atrybutom oczyszcza się i doskonali, dopóki nie dotrze do swojego Stwórcy. Spirytualizm wskazuje sposób, w jaki duch wyraża, odczuwa i odbiera swojego Pana. Spirytualizm uwalnia i rozwija ducha.

17. Duchowość jest uniwersalną siłą i światłem, która jest we wszystkim i która należy do wszystkich. Nikomu Moje nauki nie wydadzą się obce.

18. Atrybuty ducha są niezmienne, ponieważ są one cnotami Mojej Boskości, są wiecznymi siłami. Zrozumcie jednak, że zależnie od tego jak żyliście, będziecie w stanie zademonstrować większą lub mniejszą czystość. (214, 57-59)

Kto ma prawo nazwać siebie spirytualistą?

19. Ten kto zdołał osiągnąć uduchowienie dzięki swojej wytrwałości, ewolucji i miłości do lekcji Ojca, jest spirytualistą, nawet jeśli jego usta tego nie mówią.

20. Ten, kto ma wiarę i wzniosłość w swoich czynach, musi odzwierciedlać to, co jest w jego duchu. (236, 27-28)

21. Spirytualista wie, że Wszechmogący jest we wszystkim, że świat, wszechświat i nieskończoność są przesycone Moją esencją i obecnością.

22. Ten, kto w taki sposób Mnie pojmuje i rozpoznaje, jest żywą świątynią Boga i nie będzie więcej przedstawiał objawień ducha poprzez materialne symbole i obrazy. (213, 31-32)

23. Spirytualizm jest objawieniem, które wam ujawnia i wskazuje wszystko to, co posiadacie i w sobie nosicie. Sprawia, że zdajecie sobie sprawę, iż jesteście dziełem Boga, że nie jesteście tylko materią i że istnieje coś więcej niż wasze ciało, co wznosi was ponad otaczającą was naturę i ponad nieczystość waszych pasji.

24. Gdy człowiek osiągnie uduchowienie, to każde przykazanie i każda maksyma będą tworzyć część światła jego sumienia. Nawet wówczas, gdy jego pamięć nie zachowa ani jednego zdania lub słowa z Moich nauk, będzie on nosił w sobie ich esencję, ponieważ je zrozumiał i ponieważ je odczuwa i praktykuje. (240, 17-18)

25. Dobrym spirytualistą jest ten, kto pośród ubóstwa materialnych dóbr czuje się jak pan; kto czuje się bogaty i szczęśliwy, wiedząc, że Ojciec go kocha, że ma braci, których może kochać, i że bogactwa świata niewiele znaczą wobec bogactw ducha.

26. Dobrym spirytualistą jest również ten, kto - będąc posiadaczem materialnego bogactwa – potrafi je spożytkować dla dobrych celów i traktuje je jako środki powierzone mu przez Boga dla wypełnienia ważnej misji na ziemi.

27. Nie jest konieczne bycie biednym, wypędzonym lub nieszczęśliwym, aby zaliczać się do tych, którzy idą za Mną. Nie trzeba być również wśród tych, którzy płaczą, aby być przeze Mnie kochanym. Zaprawdę powiadam wam, zawsze chciałem, abyście byli silni i zdrowi, abyście byli posiadaczami wszystkiego, co dla was stworzyłem.

28. Kiedy będziecie potrafili być spadkobiercami waszego dziedzictwa, wiedząc jak doceniać każdą łaskę i potrafiąc przypisać każdej z nich odpowiednie miejsce w życiu? (87, 28-30)

Spirytualizm w religiach i wyznaniach

29. Dziś ludzie żyją w epoce zamętu, ponieważ jeszcze nie zrozumieli, że całe ich życie i zmagania powinny prowadzić do rozwoju ducha, którego celem jest komunikowanie się ze Stwórcą.

30. Kultem, który wyznaje dziś większość ludzi, jest materializm.

31. Dopóki doktryny i religie upierają się przy swoich różnicach, świat nadal będzie podsycał nienawiść i nie będzie zdolny dokonać zdecydowanego kroku w kierunku prawdziwego kultu.

32. Kiedy ludzie to zrozumieją! Kiedy zjednoczą się, stawiając tym samym pierwszy zdecydowany krok ku wzajemnej miłości, skoro nadal niektórzy myślą, że posiadają sekret zbawienia ducha i klucze do życia wiecznego i wypierają się wszystkich, którzy podążają innymi drogami, bo według nich nie są godni stanąć przed Bogiem?

33. Uświadomcie sobie zatem prawdziwy cel Spirytualizmu, którego Doktryna jest ponad wszystkimi ludzkimi koncepcjami, ponad wszystkimi religiami i sektami. (297, 38-41)

34. Spirytualizm nie jest żadną nową doktryną, której celem jest osiągnięcie ewolucji wierzeń z minionych czasów. Nie. On jest tym samym objawieniem, co objawienia Pierwszego i Drugiego Czasu. Jest fundamentem wszystkich religii, o którym w obecnym czasie podziałów chcę przypomnieć ludzkości, aby nie zapomniała o swoim pochodzeniu.

35. Dzieła człowieka, jego zwyczaje i sposoby oddziaływania na zmysły, aby sobie schlebić i wywyższyć w rozmaitych swoich religiach, są sprzeczne z tym, co Moje Dzieło pokazuje światu. (363, 9)

36. W obecnym czasie daję wam nowe nauki, które powinniście przemyśleć; lekcje miłości, które was odkupią i wzniosą. Prawda, nawet jeśli gorzka, będzie światłem na waszej drodze.

37. Spirytualizm w obecnym czasie, jak w przeszłości Chrześcijaństwo, będzie zwalczany i prześladowany z gniewem, okrucieństwem i wściekłością, i pośród tych zmagań wyłoni się duchowość, dokonując cudów i podbijając serca.

38. Materializm, egoizm, pycha i miłość do świata to są siły, które powstaną przeciwko temu objawieniu, które nie jest ani nowe, ani inne od tych, które przynosiłem wam w przeszłości. Doktryna, którą teraz przyszedłem wam objawić i którą nazwaliście Spirytualizmem, jest esencją Prawa i Doktryny objawionej wam w Pierwszym i Drugim Czasie.

39. Kiedy ludzkość zrozumie prawdę tej nauki, jej sprawiedliwość i objawianą nieskończoną wiedzę, wtedy wyrzuci z serca wszelkie obawy i uprzedzenia, i przyjmie ją jako normę dla swojego życia. (24, 48-51)

40. Zaprawdę powiadam wam, spirytualiści – ludzie przygotowani do przyczyniania się do pokoju ludzkości - rozproszeni są po całym świecie.

41. Lecz powiadam wam, że jedność wśród spirytualistów na całej kuli ziemskiej nie powstanie dzięki zorganizowaniu nowego kościoła, albowiem ich siła nie będzie materialna. Ich jedność będzie jednością myśli, idei i czynów. W ten sposób ich siła będzie niezachwiana, ponieważ będzie pochodzić z wiecznego źródła, którym jest Mój Duch.

42. Wszystkich was inspiruję Moją prawdą i doświadczam, aby z waszych serc i umysłów zostały usunięte wszystkie nieczystości, które nie powinny być wymieszane z Moim światłem.

43. Każdy ma obowiązek zatroszczyć się o to, aby przy pomocy jego duchowych darów Doktryna Spirytualizmu została wyjaśniona i doprecyzowana, i aby nie została zanieczyszczona ludzkimi filozofiami. (299, 30-32)

44. Zaprawdę powiadam wam, w dziejach ludzkości historia Spirytualizmu zostanie zapisana lśniącymi literami.

45. Czyż Izrael nie uczynił siebie nieśmiertelnym poprzez uwolnienie z egipskiej niewoli? Czyż nie stali się Chrześcijanie nieśmiertelni dzięki swoim podbojom poprzez miłość? W taki sam sposób zwolennicy Spirytualizmu zostaną uwiecznieni poprzez ich walkę o wyzwolenie ducha. (8, 64-65)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 48
Duchowe dary i uduchowienie

Duchowe zdolności ludzkiej istoty

1. Kiedy ta wątpiąca, niedowierzająca i materialistyczna ludzkość napotka Boskie objawienie lub to, co nazywa cudem, natychmiast poszukuje wytłumaczenia i dowodów, aby wykazać, że nie było tam żadnego nadprzyrodzonego działania, że nie było żadnego cudu.

2. Gdy pojawia się człowiek posiadający niezwykłe duchowe umiejętności, spotyka go drwina, powątpiewanie i obojętność, które mają uciszyć jego głos. A kiedy zaś natura jako narzędzie Mojej Boskości demonstruje ludziom swój głos sprawiedliwości i przekazuje im swoje ostrzegawcze przesłania, oni przypisują to zbiegowi okoliczności. Ludzkość nigdy nie była tak nieczuła, ślepa i głucha na wszystko, co Boskie, duchowe i wieczne, jak jest obecnie.

3. Miliony ludzi nazywają siebie Chrześcijanami, lecz w swojej większości nie znają Doktryny Chrystusa. Twierdzą, że kochają dzieła, które uczyniłem jako człowiek, ale swoim sposobem wierzenia, myślenia i postrzegania pokazują, że nie rozumieją esencji Mojej Doktryny.

4. Przychodzę, aby pokazać wam życie ducha, aby objawić zawarte w nim moce. Z tego powodu przychodzę na świat.

5. Uzdrawiałem chorych bez jakichkolwiek lekarstw, rozmawiałem z duchami, uwalniałem opętanych od nieznanych i nadprzyrodzonych wpływów, rozmawiałem z naturą, przemieniałem się z człowieka w Ducha, a z Ducha w człowieka, i każdy z tych czynów zawsze miał na celu pokazanie wam ścieżki ewolucji ducha. (114, 1-4)

6. Nosicie w sobie prawdziwe skarby, moce i dary, istnienia których nawet się nie domyślacie, ale z powodu waszej niewiedzy płaczecie jak nędzarze. Co wiecie o mocy

modlitwy i sile myśli? Co wiecie o głębokiej treści w komunikowaniu się ducha z Duchem? Niczego nie wiesz, ty materialistyczna i cielesna ludzkości! (292, 14)

7. Duchowość jest tym, czego oczekuję od świata. Dla Mnie nazwy, które wyróżniają poszczególne sekty lub religie, nie mają znaczenia, ani to jak duży towarzyszy blask ich obrzędom i zewnętrznym kultom. Te rzeczy docierają jedynie do ludzkich zmysłów, ale nie do Mojego Ducha.

8. Oczekuję od ludzi duchowości, ponieważ oznacza to wywyższenie życia, ideał doskonałości, umiłowanie dobra, kult prawdy, praktykowanie miłosierdzia i harmonię z samym sobą, która jest harmonią z innymi, a więc również i z Bogiem. (326, 21-22)

9. Duchowość nie oznacza mistycyzmu ani wykonywania jakichkolwiek rytuałów, nie jest też zewnętrzną formą kultu. Duchowość oznacza rozwój wszystkich zdolności człowieka, zarówno tych, które odnoszą się do jego ludzkiej natury, jak również tych, które wibrują daleko poza zmysłami ciała, a które są mocami, atrybutami, zdolnościami i zmysłami ducha.

10. Duchowość jest właściwym i dobrym zastosowaniem wszystkich darów, jakie posiada człowiek. Duchowość to harmonia ze wszystkim, co was otacza. (326, 63-66)

11. W tamtym czasie nauczałem was największej cnoty, którą jest miłosierdzie. Inspirowałem wasze serca i uwrażliwiałem wasze uczucia. Teraz objawiam wam wszystkie dary, w jakie wasz duch został obdarowany, abyście mogli je rozwijać i wykorzystywać w aktach miłosierdzia wśród swoich bliźnich.

12. Wiedza o życiu duchowym pozwoli wam realizować dzieła podobne, do tych, których dokonywał was Mistrz. Pamiętajcie, co wam powiedziałem, że po rozwinięciu swoich zdolności będziecie dokonywali prawdziwych cudów. (85, 20-21)

13. Wszyscy posiadacie dary ducha, które w obecnym Trzecim Czasie zaczynają się rozwijać dzięki ewolucji, jaką osiągnął duch. Intuicja, duchowe wizje, objawienia, proroctwa i inspiracje w jasny sposób przejawiają się wśród ludzkości, i to jest zapowiedź nowego czasu; to jest światło Księgi Siedmiu Pieczęci, która teraz została otwarta na Rozdziale Szóstym.

14. Ale wy, którzy rozumiecie powód tych manifestacji i czas, w jakim żyjecie, skierujcie wasze duchowe dary na ścieżkę miłości. Zawsze bądźcie przygotowani, aby zaproponować swoje miłosierdzie, a będziecie w zgodzie z Moim Prawem i posłużycie przykładem dla swoich bliźnich. Wtedy będziecie Moimi uczniami i za takich zostaniecie uznani. (95, 18)

15. Kiedy ludzie kochają i potrafią przebaczać, to gdy w ich sercach jest pokora, a ich duchowi uda się podporządkować sobie ciało, wtedy ani ciało, ani świat, ani pasje nie będą tworzyć gęstej zasłony przeszkadzającej spojrzeć wam na drogę, którą już przemierzyliście lub która jest jeszcze przed wami. Przeciwnie, uduchowione ciało dzięki praktykowaniu Mojej Doktryny stanie się uległym sługą wobec nakazów sumienia, zamiast tego, czym jest dzisiaj: przeszkodą, pułapką i zasłoną na oczach ducha. (122, 32)

16. Intuicja, która jest jasnowidzeniem, przeczuciem i proroctwem, rozjaśni umysł i sprawi, że serce mocniej zabije, odpowiadając na przesłania i głosy otrzymane z nieskończoności. (136, 46)

17. Poprzez dar intuicji, którym obdarzyłem wszystkich ludzi, będziecie w stanie odkryć wiele rzeczy ukrytych wśród tajemnic serca i wiele tragedii, które dotyczą nie tylko ziemskiego życia waszych braci, ale również ich ducha.

18. Jak można przeniknąć do wnętrza serca, nie raniąc go i nie profanując jego tajemnic? Jak odkryć te ukryte cierpienia, które rzucają cień na życie waszych braci? Już to wam powiedziałem: intuicja - dar, który jest częścią duchowego widzenia i który dzięki modlitwie w pełni się u was rozwinie - pokaże wam sposób na uśmierzenie bólu każdemu z waszych bliźnich. (312, 73-74)

19. Jakże wiele tajemnic istnieje jeszcze dla człowieka! Jest on otoczony niewidzialnymi i niewyczuwalnymi istotami, które już powinien być w stanie dostrzec i wyczuć.

20. Życie pełne piękna i objawień tętni nad ludzkim istnieniem, lecz oni w swojej ślepocie nadal nie są w stanie tego zobaczyć. (164, 56-57)

21. Człowiek przygotowany duchowo przez Moją Doktrynę będzie w stanie dokonywać nadludzkich dzieł. Z jego ducha i ciała wypłynie światło, moc i siła, które pozwolą mu urzeczywistniać to, czego sama inteligencja nie jest w stanie dokonać. (252, 4-5)

22. To jest ten czas, w którym Boskie światło w pełni zalśni u Moich wyznawców. Oni zademonstrują dary ducha i pokażą, że aby praktykować miłosierdzie i dokonywać cudów nie potrzebują ziemskich dóbr ani materialnych nauk. Będą uzdrawiali w Moim imieniu, przywracając zdrowie beznadziejnie chorym, przemieniając wodę w uzdrawiający balsam i podnosząc z łoża śmierci umarłych. Ich modlitwa będzie miała moc uciszania huraganów, uspokajania żywiołów, zwalczania epidemii i złych wpływów.

23. Wobec słów, modlitwy i mocy Moich nowych uczniów, opętani zostaną oswobodzeni od swoich obsesji, prześladowców i ciemiężycieli. (160, 28-29)

24. Duchowość oznacza wzniosłość uczuć, czystość w życiu, wiarę, miłość do innych, miłosierdzie, pokorę przed Bogiem i głęboki szacunek dla otrzymanych darów. Kiedy osiągniecie niektóre z tych cnót, wasze duchowe spojrzenie zacznie wnikać do królestwa miłości i doskonałości. A kiedy osiągniecie stan duchowości, będąc jeszcze na ziemi, będziecie mogli powiedzieć, że zamieszkujecie, przynajmniej w chwilach modlitwy, duchową dolinę. W tym samym czasie otrzymacie światło, które objawi wydarzenia przyszłości, ponieważ dla ducha, który zaczął się wznosić, przyszłość staje się w coraz mniejszym stopniu tajemnicą.

25. Tak, uczniowie. Tylko w ludzkim życiu człowiek nie wie, co stanie się w przyszłości i co przyniesie mu jutro. Nie zna swojego przeznaczenia, drogi, którą musi przejść, ani nie wie, jaki będzie jej koniec.

26. Człowiek nie byłby w stanie znieść wiedzy o wszystkich próbach, których musi doświadczyć w swoim życiu. Dlatego Ja, kierując się miłosierdziem, ustanowiłem zasłonę tajemnicy pomiędzy jego teraźniejszością i jego przyszłością, w ten sposób chroniąc go przed utratą zmysłów wywołaną przez znajomość tego wszystkiego, co będzie musiał przeżyć i odczuwać.

27. Z kolei duch, istota wyposażona w siłę i stworzona dla wieczności, ma w sobie zdolność wejrzenia w swoją przyszłość i poznania swojego przeznaczenia, a także siłę do zrozumienia i zaakceptowania wszystkich oczekujących go prób. On wie, że na końcu drogi - jeśli przebędzie ją posłuszny wobec Prawa - dotrze do Ziemi Obiecanej,

raju dla ducha, którym jest stan rozwoju, czystości i doskonałości, jaki w końcu osiągnie.

28. Nie jesteście w stanie osiągnąć stopnia uduchowienia waszego Mistrza, aby dowiedzieć, co zawiera wasze przeznaczenie i co przyniesie wam przyszłość, ale dzięki waszemu wznoszeniu się sprawię, że będziecie przeczuwać bliskość niektórych zdarzeń.

29. To przeczucie, ten duchowy wgląd w przyszłość i tę znajomość własnego przeznaczenia będziecie mogli osiągnąć, gdy wasza składająca się z ciała i ducha istota, będzie pięła się w górę drogą uduchowienia. Tym uduchowieniem, raz jeszcze powiadam wam, jest wiara, czystość, miłość wobec życia, miłość i miłosierdzie wobec bliźnich oraz pokora i miłość wobec waszego Pana. (160, 6-9 i 13-14)

30. Bądźcie czujni, abyście nie walczyli z tymi, którzy tak jak wy wypełniają misje powierzone im przez Moją Boskość; abyście mogli odróżniać prawdziwych proroków od fałszywych i potwierdzać dzieła pierwszych, niszcząc dzieła drugich.

31. Albowiem teraz jest czas, w którym wszystkie siły wstały do walki. Dobro walczy ze złem, światło z ciemnością, wiedza z niewiedzą, a pokój walczy z wojną. (256, 66)

Wymagania i cechy prawdziwego Spirytualizmu

32. Wiedzcie, że Judasz jest w każdym człowieku. Tak, uczniowie, w waszym przypadku ciało jest Judaszem dla waszego ducha, to ciało broni się przed światłem duchowości i to ono osacza ducha, aby go wepchnąć w materializm i niskie pasje.

33. Ale nie potępiajcie waszego ciała z powodu tego, że prowadzi was na skraj przepaści. Nie, ponieważ potrzebujecie go dla waszego postępu. Dzięki duchowości zdołacie je przemóc, tak jak Ja miłością przemogłem Judasza. (150, 67-68)

34. Zanim wyruszycie, aby nauczać Moich zasad i objawić ich myśl, powinniście zacząć od stosowania nauk, które wam objawiłem: będziecie kochali swoich bliźnich, będziecie prowadzili wzniosłe życie i będziecie siali światło i miłosierdzie na swojej ścieżce. Jeśli tego nie uczynicie, to powiadam wam już teraz, Spirytualizmu nie zrozumieliście. On odkrywa waszą esencję, dzięki niemu, możecie stworzyć sobie prawdziwe wyobrażenie Ojca i rozpoznać samych siebie.

35. Prawdą jest, że dla osiągnięcia uduchowienia potrzebujecie pewnych wyrzeczeń, wysiłku i poświęcenia. Ale gdy obudzi się w was pragnienie do wznoszenia się, gdy w waszej istocie zacznie pulsować miłość lub pojawi się idea duchowości, wtedy pozbycie się wszystkiego, co w was niepotrzebne, szkodliwe lub złe, zamiast poświęceń i wyrzeczeń, przyniesie wam radość. (269, 46-47)

36. B Zawsze pamiętajcie, że przede Mną wszyscy są równi, że wszyscy macie ten sam początek i że wszyscy macie ten sam cel, nawet jeśli z zewnątrz każdy los wygląda inaczej.

37. Nigdy nie zapominajcie, że wszyscy musicie przyjść do Mnie, co oznacza, że każdy, choć na różne sposoby, powinien zdobyć zasługi konieczne do osiągnięcia najwyższego duchowego poziomu. Dlatego nigdy nikogo nie uważajcie za gorszego.

38. Próżność nigdy nie powinna kiełkować w człowieku uduchowionym. Zawsze powinna mu towarzyszyć prawdziwa skromność, a wtedy jego czyny, zamiast oślepiania fałszywym blaskiem, znajdą odzew w sercach jego braci. (322, 32-34)

39. Dobrzy siewcy Spirytualizmu nigdy nie powinni wyróżniać się czymś zewnętrznym czy materialnym. W ich przypadku nie będzie żadnych zwyczajów, żadnych insygniów ani żadnego szczególnego sposobu mówienia. Wszystkie ich działania będą proste i pokorne. Jeśli będą w jakiś sposób rozpoznawani, to tylko ze względu na ich miłość i duchowość.

40. Prawdziwi głosiciele Spirytualizmu nie powinni być zauważani z powodu kwiecistego języka, lecz z powodu mądrości i prostoty słów, a przede wszystkim ze względu na prawdę w ich czynach i dobro w ich życiu. (194, 24-25)

41. Uduchowienie jest jasnością, prostotą, kultem miłości i walką o osiągnięcie doskonałości ducha. (159, 64)

Błogosławione działanie duchowości

42. Poprzez uduchowienie może zostać osiągnięty stopień wzniosłości, który umożliwi człowiekowi zrozumienie idei, które wykraczają poza to, co jego umysł jest w stanie sobie wyobrazić, i pozwoli mu mieć władzę nad materią.

43. Pomyślcie teraz, jeśli duchowa wzniosłość ducha zostałaby wykorzystana do studiowania tego, co reprezentuje natura w materialnym Dziele Stworzenia lub do jakiejkolwiek innej ludzkiej idei, to wyobraźcie sobie jakież owoce moglibyście osiągnąć, gdyby wasze odkrycia wynikały nie tylko z badań uzyskanych przez ludzki rozum, ale również z wpływu duchowych objawień danych wam przez Tego, który wszystko stworzył. (126, 26-27)

44. Gdy ludzie osiągną uduchowienie, staną się stworzeniami, które przewyższą wszystko, co je otacza. Jak dotąd są tylko słabymi istotami będącymi na łasce żywiołów, sił i wpływów, które nie powinny górować nad człowiekiem, ponieważ nie są od niego ważniejsze. (280, 29)

45. Zaprawdę powiadam wam, również duchowość jest dziedziczona i dlatego powinniście zadbać o przekazanie swoim dzieciom czystości i wrażliwości na to, co duchowe. One podziękują wam za wasze miłosierdzie, bo podarujecie im ciało obdarzone zdrowymi pasjami, jasnym umysłem, czułym sercem i duchem wrażliwym na głos swojego sumienia. (289, 65)

46. Jedynym celem Mojego Dzieła jest uduchowienie wszystkich ludzi, ponieważ w duchowości będą musieli się wzajemnie zidentyfikować i zrozumieć. W duchowości zobaczą, jak znikają nazwy i obrzędy z ich religii, które były przyczyną ich duchowej separacji, bo każda religia interpretowała Boga inaczej.

47. Kiedy wszyscy, którzy znajdują się teraz na różnych ścieżkach, przybliżą się do duchowości, wtedy zrozumieją, że jedyne czego potrzebowali, to uwolnienie się od swojego materializmu, aby zacząć duchowo interpretować to, co zawsze ujmowali w materialny sposób.

48. Duchowość jest wszystkim, czego w obecnym czasie wymagam od ludzi. Przestrzegając Prawa, ludzkość zobaczy, jak spełniają się jej największe ideały i jak rozwiązują się jej największe konflikty. (321, 22-23 i 29)

Pokój Mój niech będzie z wami!

XI
LUDZKOŚĆ

Rozdział 49
Religia i wymiar sprawiedliwości na ziemi

Żadna religia lub sekta nie jest jedynie słuszna

1. Nie przychodzę, aby budzić fanatyzm religijny wśród ludzi; Moja Doktryna jest bardzo daleka od nauczania fałszu. Chcę reform, wiary, miłości i duchowości. Fanatyzm jest zaś zasłoną ciemności, obłąkańczą pasją i mrokiem. Bądźcie czujni, aby złe nasienie nie wniknęło w wasze serce. Lecz uważajcie, bo fanatyzm czasami przybiera pozory miłości.

2. Wiedzcie, że w obecnych czasach ta ciemność opanowała jednak ludzkość. Zobaczcie, że pomimo zniknięcia z ziemi pogańskich narodów i wyznawania przez większą część ludzkości kultu prawdziwego Boga, ludzie nie znają Mnie ani nie kochają. Ich wojny, nienawiść i brak harmonii są dowodem na to, że nadal jeszcze nie chcą, abym zamieszkał w ich sercach.

3. Ku mrokom tego religijnego fanatyzmu i bałwochwalstwa nadciągają wielkie huragany, muszą oczyścić duchowy kult tej ludzkości. Gdy dzieło to zostanie wykonane, tęcza pokoju zaświeci w nieskończoności. (83, 60-62)

4. Pozwoliłem, aby na ziemi istniały religie, które dla ducha są drogami prowadzącymi do Boga. Każda religia, która uczy dobra i miłości oraz wywyższa miłosierdzie, jest dobra, ponieważ zawiera światło prawdy. Kiedy w nich ludzie degenerują się i zamieniają w zło to, co początkowo było dobre, droga zatraca się pośród materializmu i grzechu.

5. Dlatego w obecnym czasie jestem, aby pokazać wam ponownie Moje przyjście, które jest drogą, esencją i Prawem; abyście tego Prawa, które jest latarnią i gwiazdą przewodnią, szukali poza formami i rytuałami, poza wszystkim, co ludzkie. Ten, kto szuka Mnie w taki sposób, jest spirytualistą. (197, 10-11)

6. Nikt się nie zatraci. Jedni wcześniej przyjdą drogą, którą wam wskazałem, zaś inni przybędą później swoimi ścieżkami.

7. We wszystkich religiach człowiek może znaleźć nauki potrzebne, aby stać się dobrym. Ale gdy mu się to nie udaje, wtedy obwinia wyznawaną religię i pozostaje tym, kim był zawsze.

8. Wszystkie religie to ścieżki, niektóre bardziej doskonałe od innych, ale wszystkie one ukierunkowane są na dobro i próbują dotrzeć do Ojca. Jeśli jest coś w religii o czym wiecie, że was nie zadowala, nie traćcie wiary we Mnie. Idźcie drogą miłosierdzia, a znajdziecie zbawienie, bo Moja droga oświetlona jest cnotą miłości. (114, 43)

9. Religie są małymi prawdami prowadzącymi ducha do prawdziwej drogi, dzięki której, idąc krok po kroku, może on dotrzeć do Mnie. Tak długo, jak ludzie wyznają na ziemi różne religie, będą oni podzieleni, ale kiedy podejmą drogę miłości i prawdy, wtedy połączą się i będą się utożsamiali z tym jednym światłem, bo prawda jest tylko jedna. (243, 5)

10. Zjednoczenie religii nastąpi, gdy duch ludzkości wzniesie się ponad materializm, tradycje, uprzedzenia i fanatyzm. Wtedy ludzie będą zjednoczeni duchowo w jednym kulcie: czyniąc dobro z miłości do Boga i bliźniego. Kiedy tak się stanie, ludzkość wejdzie w okres doskonalenia się. (187, 43)

11. Duchowy rozłam ludzkości spowodowany jest tym, że jedni trzymają się jednej gałęzi [drzewa], a inni innej. Gałęzi jest wiele, ale drzewo jest tylko jedno. Lecz ludzie nie chcą w ten sposób pojmować Moich nauk, dlatego rozdzielają ich spory, pogłębiając wzajemne różnice. Każdy myśli, że posiada prawdę, każdy uważa, że ma rację. Lecz Ja powiadam wam, że tak długo, jak będziecie próbowali owoce tylko z jednej gałęzi, nie znając innych, nie zrozumiecie, że wszystkie owoce pochodzą z Boskiego drzewa i dopiero połączone tworzą absolutną prawdę.

12. Nie myślcie, że Mistrz nawiązuje do zewnętrznych obrzędów różnych religii, gdy mówi w taki sposób. On mówi o zasadach leżących u ich podstaw, na których każda z nich się opiera.

13. Zaczyna się silny wiatr zapowiadający burzę. Porywy wiatru smagające drzewo spowodują, że opadać będą różne owoce i będą one próbowane przez tych, którzy ich wcześniej nie znali.

14. Wtedy powiedzą: "Jakże bardzo myliliśmy się i jak ślepi byliśmy, kiedy kierowani naszym fanatyzmem, odrzucaliśmy każdy owoc, który oferowali nam nasi bracia, tylko dlatego, że były nam nieznane!"

15. Część Mojego światła jest w każdej ludzkiej społeczności, w każdej wspólnocie religijnej. Dlatego nikt nie powinien się chełpić tym, że posiada całą prawdę. Zrozumcie więc, że jeśli chcecie wniknąć głębiej w wieczność, jeśli chcecie sięgnąć dalej, niż dotychczas doszliście, jeśli chcecie wiedzieć więcej o Mnie i o sobie, to najpierw musicie połączyć wiedzę jednej wspólnoty, z wiedzą innej, a potem w taki sam sposób postąpić ze wszystkimi pozostałymi. Wówczas z tej harmonii wypłynie jasne i czyste światło, którego szukaliście na świecie, ale którego nigdy nie znaleźliście.

16. "Kochajcie się nawzajem" jest Moją maksymą i Moim najwyższym przykazaniem dla człowieka, niezależnie od wyznania czy religii.

17. Zbliżcie się do siebie poprzez tę maksymę, a znajdziecie Moją obecność w każdym z was. (129, 36-41)

Wrogość religii wobec postępu

18. Człowiek bardziej zatroskany jest o swoje ludzkie życie niż o swoje życie duchowe, często nawet wiedząc, że to ludzkie jest przemijające, a duchowe wieczne. W związku z tym, pomimo dokonania postępów w swojej cywilizacji i nauce, człowiek duchowo się zatrzymał i w odrętwieniu trwa w swoich religiach.

19. Obserwujcie religie jedną po drugiej, a zobaczycie, że żadna nie pokazuje dowodów na swoją ewolucję, swój rozwój lub doskonalenie się. Każda obwołuje siebie najwyższą prawdą, a ci, którzy ją wyznają, są przekonani, że poprzez nią wszystko znajdą i poznają, nie czyniąc żadnego wysiłku, aby posunąć się o krok naprzód.

20. Boskie objawienia, Prawo Boga, Moja Doktryna i Moje manifestacje od początku miały uświadomić człowiekowi, że jest przedmiotem ewolucji. Dlaczego więc żadna z waszych religii nie daje dowodów lub świadectwa tej prawdzie?

21. Powiadam wam, że tylko taka doktryna jest inspirowana prawdą, która budzi ducha, która rozpala w nim światło, która go rozwija i objawia mu swoją zawartość, która, gdy się potknie, za każdym razem podnosi go i która sprawia, że ten nieprzerwanie idzie naprzód. A czyż nie to właśnie objawiały wam Moje nauki w każdej epoce?

22. Jednak duchowo od długiego czasu tkwicie w bezruchu, ponieważ bardziej zainteresowani jesteście tym, co dotyczy waszego życia na ziemi, niż tym, co dotyczy waszego ducha. Ale żeby duchowości nie porzucić całkowicie, tak ukształtowaliście wasze religie, by nawet w najmniejszym stopniu nie przeszkadzały wam w waszych ziemskich zadaniach, obowiązkach i pracach.

23. Wypełniając tradycje religijne wyobrażacie sobie, że spełniacie swoje obowiązki wobec Boga. Staracie się uspokoić swoje sumienie i wierzycie, że zapewniacie sobie tym drogę do chwały.

24. Co za niewiedza, ludzkości! Kiedy zbudzicie się do rzeczywistości? Czyż nie zdajecie sobie sprawy, że stosując się do swoich religii nie dajecie Mi nic ani waszemu duchowi?

25. Kiedy opuszczacie wasze świątynie i mówicie: "Właśnie spełniłem swoje obowiązki wobec Boga", dopuszczacie się wielkiego błędu, ponieważ myślicie, że przychodzicie, aby Mi coś dać. Powinniście natomiast wiedzieć, że nie macie niczego, co moglibyście Mi dać, zaś wiele możecie ode Mnie otrzymać i wiele możecie ofiarować samym sobie.

26. Wierzycie, że wypełnienie Prawa ogranicza się do chodzenia do takich miejsc. I to jest następny wielki błąd. Miejsca te powinny być szkołami, w których uczą się uczniowie, aby później podczas swojego życia mogli w praktyce zastosować te wyuczone lekcje: oto jest prawdziwe wypełnianie Prawa. (265, 22-27)

Związek religii z nauką

27. Od początku czasów emisariusze Prawa i Doktryny ducha postrzegali naukowców jako swoich przeciwników, więc toczyła się pomiędzy nimi zaciekła walka. Nadszedł czas, abym powiedział wam coś o tych sporach.

28. Stworzyłem ten świat, aby służył wcielonym duchom jako tymczasowe mieszkanie. Ale zanim przybyły tu zamieszkać, wyposażyłem je w dar sumienia, rozumu i woli.

29. Znając z góry przeznaczenie i ewolucję Moich stworzeń, umieściłem na ziemi, w jej wnętrzu, na jej powierzchni i w jej atmosferze, wszystkie niezbędne elementy do przetrwania, wyżywienia, rozwoju, a nawet dla rozrywki ludzkiej istoty. I aby człowiek mógł odkrywać tajemnice natury jako źródła życia, pozwoliłem obudzić się jego inteligencji.

30. Tak zostały ludziom objawione podstawy nauki - dar, który wszyscy posiadacie, choć zawsze istnieli ludzie o większych zdolnościach, których misją było wydarcie naturze tajemnic jej sił i żywiołów dla dobra i radości ludzkości.

31. Na ziemię wysyłałem również wielkie duchy, aby objawiały wam duchowe życie - życie, które znajduje się poza naturą, poza nauką. Dzięki tamtym objawieniom, uświadomiliście sobie istnienie uniwersalnej, potężnej, stwórczej, wszechmocnej i

wszechobecnej Istoty, która po śmierci człowieka zachowuje jego [dalsze] istnienie, życie wieczne dla ducha.

32. Lecz ponieważ jedni przynosili ze sobą duchowe misje, a inni misje naukowe, we wszystkich czasach zwalczali się wzajemnie, zawsze jako wrogowie: religia i nauka.

33. Dziś powiadam wam, że duch i materia nie są przeciwstawnymi siłami: harmonia musi istnieć pomiędzy nimi. Światłem są Moje duchowe objawienia i światłem są też wynalazki i odkrycia nauki. Jeśli jednak słyszycie Moje potępienie pracy naukowców, to dlatego, że wielu z nich wykorzystuje energię, żywioły i nieznane wcześniej siły natury dla niepohamowanych ambicji i ziemskiej dominacji, albo dla niegodziwych celów zniszczenia, nienawiści i zemsty.

34. Powinienem wam powiedzieć, że tym, którzy działają z miłością i kierują się dobrem w swoich misjach, którzy z szacunkiem i pokorą przenikają Moje sekrety, z radością odkrywam wielkie tajemnice dla dobra Mojej córki - ludzkości.

35. Od początku świata nauka sprawiała, że ludzkość podążała ścieżką materialnego postępu, na której człowiek na każdym kroku odnajdywał owoce nauki - jedne słodkie, a inne gorzkie.

36. To jest czas, kiedy musicie zrozumieć, że całe światło należy do Mojego Ducha, a wszystko, co jest życiem, pochodzi od Mojej Boskości, albowiem Ja jestem Misterium, źródłem i początkiem całego Dzieła Stworzenia.

37. Te spory między duchowym a naukowym znikną z życia ludzkości, aż ostatecznie duchowość i nauka zjednoczą się w jedno światło, które rozjaśni drogę człowieka do nieskończoności. (233, 25-34)

Surowość i niesprawiedliwość ziemskiego wymiaru sprawiedliwości

38. Przychodzę unieważnić wasze błędne prawa, aby rządziły wami tylko takie, które zostały oparte na Moch przykazaniach i które są zgodne z Moją mądrością. Moje prawa są prawami miłości, a ponieważ pochodzą od Mojej Boskości, są niezmienne i wieczne, podczas gdy wasze są przemijające, a czasami okrutne i egoistyczne.

39. Prawo Ojca jest Prawem miłości i dobra, jest jak balsam dający grzesznikowi ukojenie i wzmocnienie, aby zdołał on wytrwać w swojej pokucie za swoje winy. Prawo miłości Ojca zawsze oferuje winowajcy bogactwo możliwości do jego odnowy, podczas gdy wasze prawa, przeciwnie, poniżają i każą tego, który dokonał wykroczenia, a często nawet niewinnych i słabych.

40. W waszym wymiarze sprawiedliwości jest surowość, zemsta i brak miłosierdzia. Prawo Chrystusa pełne jest delikatnej perswazji, nieskończonej sprawiedliwości i najwyższej uczciwości. Wy sami jesteście swoimi sędziami, Ja natomiast jestem waszym niezmordowanym obrońcą. Musicie jednak wiedzieć, że istnieją dwa sposoby restytucji za wasze przewinienia: jeden poprzez miłość, drugi poprzez cierpienie.

41. Wybierajcie sami, ponieważ nadal cieszycie się darem wolnej woli. (17, 46-48)

42. Ja jestem Boskim Sędzią, który nigdy nie wydaje wyroku cięższego, niż samo przewinienie. Wielu z tych, którzy obwiniają się przede Mną, Ja postrzegam jako niewinnych. Ale wielu jest też takich, którzy deklarują swoją czystość, ale Ja znajduję ich zdeprawowanymi i winnymi.

43. Jakże krzywdzący jest ludzki wymiar sprawiedliwości! Jakże wiele ofiar złych sędziów pokutuje za cudze winy! Jakże wielu niewinnych widzi zamykające się przed ich oczami więzienne kraty, podczas gdy przestępcy są na wolności, niosąc ze sobą niewidoczne brzemię rozbojów i przestępstw. (135, 2-3)

44. Ponieważ ludzkie prawo jest niedoskonałe, wasze więzienia są pełne ofiar, a miejsca kaźni splamione są krwią niewinnych. Jakże wielu widzę przestępców cieszących się wolnością i szacunkiem na świecie, a jakże wielu niegodziwym postawiliście pomniki w cześć ich pamięci!

45. Gdybyście mogli tylko zobaczyć tamte istoty, kiedy już zamieszkują duchową dolinę i kiedy światło przychodzi do ich ducha! Zamiast nonsensownych i niepotrzebnych pokłonów, wysłalibyście im modlitwę, aby ukoić ich żal. (159, 44-45)

Wyniosła sprawiedliwość człowieka

46. Niech miłość kieruje wami, abyście stali się prawdziwymi posłańcami Boskiego Pocieszyciela. Albowiem wy, którzy nigdy nie wpadliście w przepaść, zawsze potępiacie, zawsze szybko osądzacie i piętnujecie swoich bliźnich, bez najmniejszego współczucia - a to nie jest Moja Doktryna.

47. Gdybyście przed dokonaniem osądu dokładnie zbadali siebie samych i swoje wady, zapewniam was, wasz wyrok byłby bardziej miłosierny. Przebywających w więzieniach uważacie za złych, a tych, którzy znajdują się w szpitalach, za pechowców. Trzymacie się od nich z daleka, nie uświadamiając sobie, że oni [także] są godni tego, aby wejść do królestwa Mojej miłości. Nie chcecie dopuścić do siebie myśli, że oni również mają prawo do odbierania promieni słońca, które zostało stworzone, aby wszystkim bez wyjątku stworzeniom ofiarowywać życie i ciepło.

48. Ci ludzie zamknięci w miejscach pokuty często są lustrem, w którym ludzie nie chcą się przejrzeć, ponieważ wiedzą, że to, co w nim zobaczą, w wielu przypadkach będzie oskarżeniem. (149, 51-53)

Ziemska sprawiedliwość jako zło konieczne

49. Ustanowiony na ziemi wymiar sprawiedliwości nie funkcjonuje sprawiedliwie. Dostrzegam w nim brak miłosierdzia, brak zrozumienia i twardość serca. Jednakże każdy będzie miał doskonały osąd.

50. Ja pozwalam na te próby i tak długo, jak ludzkość nie będzie wypełniała Mojego Prawa, tak długo, jak ludzie będą uchylali się od postępowania według jego przykazań, na ziemi będą tacy, którzy zniewolą ich serca i którzy będą je ranić.

51. Gdybyście je wypełniali, na ziemi nie byłoby sędziów, nie byłoby kar i nie potrzebowalibyście rządów. Każdy wiedziałby, jak kierować własnym postępowaniem, a wszyscy byliby rządzeni przeze Mnie. Wszyscy bylibyście inspirowani Moimi prawami i wasze postępowanie zawsze przynosiłoby korzyść; prowadziłoby do uduchowienia i miłości.

52. Jednakże ludzkość wpadła w głęboką otchłań niemoralności i wad. Grzech opanował ludzkie serca i oto następstwa. Musicie wypić kielich goryczy i znosić upokorzenia tych waszych braci, którzy mają władzę na ziemi.

53. Lecz bądźcie pokorni i znoście ich osądy cierpliwie, pamiętajcie, że Ja jestem doskonałym sędzią. (341, 53)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 50
Kultura i nauka

Pycha i zarozumiałość z powodu wiedzy

1. Pytam ludzi obecnego czasu, którzy uważają się za najbardziej zaawansowanych w historii świata: Czy przy wszystkich waszych zdolnościach znaleźliście sposób na zaprowadzenie pokoju, na osiągnięcie władzy i bogactwa bez zabijania, niszczenia lub zniewalania bliźnich? Czy uważacie, że wasz postęp jest autentyczny i prawdziwy, kiedy tarzacie się w moralnym błocie, a duchowo błądzicie w ciemności? Nie walczę z nauką, ponieważ inspirowałem ją w człowieku; potępiam jedynie cel, dla którego czasami ją stosujecie. (37, 56)

2. Ludzkości, córko światła, otwórz swoje oczy; zobacz, że żyjesz w erze Ducha!

3. Dlaczego zapomniałaś o Mnie i dlaczego zawsze chciałaś skonfrontować swoją moc z Moją? Powiadam ci, że w dniu, w którym jakiś uczony dzięki swojej nauce stworzy istotę na wasze podobieństwo i wyposaży ją w ducha oraz sumienie, oddam w jego dłoń Moje berło. Ale na razie twój plon będzie inny. (125, 16-17)

4. Dlaczego zawsze istnieli ludzie, którzy, tak jak dzisiaj, poznawszy ludzką naukę dzięki zdolnościom otrzymanym od Stwórcy, używają jej do zwalczania i odrzucania Boskiej nauki? Ponieważ ich próżność nie pozwala im na wejście z pokorą i z poważaniem do Misterium Pana, więc zamiast tego szukają tronów i swoich celów na tym świecie. (154, 27)

5. Teraz człowiek czuje się wielki. Wywyższa swoje własne cechy i jest zakłopotany, gdy odnosi się do Boga, nazywając Go innymi imionami, tak aby nie narazić swojej dumy, albo nie obalić siebie ze swojego piedestału. Dlatego też nazywa Mnie: "kosmiczną inteligencją" lub "architektem wszechświata", ale Ja w Drugim Czasie nauczałem was, by mówić do Mnie "Mój Ojcze" albo "Nasz Ojcze". Dlaczego ludzie myślą, że nazywanie Mnie "Ojcem" pomniejsza ich lub obniża ich rangę? (147, 7)

6. Jakże daleko upadli ludzie w swoim materializmie, że zaprzeczają Temu, który stworzył wszystko. Jakże ludzki umysł mógł zaślepić się do tego stopnia? Jak wasza nauka mogła Mi zaprzeczyć i sprofanować życie i naturę, tak jak to uczyniła?

7. Jestem obecny w każdym odkryciu dokonanym przez waszą naukę, w każdym dziele objawia się Moje Prawo i słyszalny jest Mój głos. Jak ludzie ci mogą tego nie odczuwać, nie widzieć i nie słyszeć? Czy jest to może dowód waszego postępu i cywilizacji: zaprzeczanie Mojemu istnieniu, Mojej miłości i Mojej sprawiedliwości? Nie jesteście wtedy bardziej zaawansowani niż prymitywni ludzie, którzy wiedzieli, jak odkrywać w każdym żywiole i w każdym cudzie natury wynik działania mądrej, sprawiedliwej i potężnej Boskiej istoty, której przypisywali całe istniejące dobro i której oddawali za to cześć. (175, 72-73)

8. Przychodzę ponownie dać ludziom Moje Słowo, aby dowiedzieli, że nie są sami, aby obudzili się na głos swojego sumienia i aby wiedzieli, że po tym życiu, wielkie Boskie cuda oczekują ich ducha.

9. O tych cudach mówiłem ludziom, a potwierdzi to zarówno ten, kto potrafi się modlić i wchodzić w kontakt z duchowym, jak i ten, kto poprzez naukę wnika głęboko w tajemnice natury. Na obydwu tych polach umysł i duch znajdują tym więcej, im bardziej poszukują.

10. Ale kiedy przyjdzie czas, w którym człowiek w analizach i badaniach będzie inspirował się miłością? Bo dopiero gdy tak się stanie, jego dzieła na świecie będą trwałe. Tak długo, jak ambicja, duma, materializm i nienawiść motywują naukę, ludzie nadal będą napominani przez rozpętane żywioły karzące ich lekkomyślność.

11. Jakże wielu jest ludzi nadętych z powodu zła, dumy i próżności! Ilu jest takich, którzy nałożyli sobie korony, będąc nadzy i nieszczęśliwi w duchu. Jak wielki jest kontrast pomiędzy Moją prawdą a tym, co wy uważacie za prawdę. (277, 31-32 i 36)

Następstwa materialistycznego rozumowania

12. Gdyby ludzie odczuwali prawdziwą miłość wobec swych braci, nie musieliby cierpieć z powodu chaosu, w którym się znajdują; wszyscy byliby w harmonii i pokoju. Lecz oni nie rozumieją tej Boskiej miłości i chcą tylko takiej prawdy, która dociera do umysłu, a nie tej, która przemawia do serca. I oto mają wynik swojego materializmu: ludzkość, która jest egoistyczna, fałszywa i wypełniona goryczą. (14, 42)

13. Nie stańcie się próżni z powodu owoców waszej nauki, bo kiedy dzięki niej dokonał się tak wielki postęp, właśnie wtedy ludzkość cierpi najbardziej; jest więcej nędzy, niepokojów, chorób i niszczących wojen.

14. Człowiek nie odkrył jeszcze prawdziwej nauki. Tą osiąga się drogą miłości.

15. Spójrzcie, jak oślepiła was próżność; każdy naród chce mieć największych uczonych na ziemi. Zaprawdę powiadam wam, naukowcy nie wniknęli głęboko w tajemnice Pana. Mogę wam powiedzieć, że posiadana przez człowieka wiedza o życiu jest nadal powierzchowna. (22, 16-18)

16. Czego w tym momencie najbardziej pragniecie na ziemi? Pokoju, zdrowia, prawdy. Zaprawdę, powiadam wam, te dary nie zostaną wam ofiarowane przez waszą naukę, jak sobie to wyobrażaliście.

17. Uczeni wypytują naturę i ona odpowiada im na każde pytanie; jednak za tymi pytaniami nie zawsze stoją dobre zamiary, dobre uczucia lub miłosierdzie. To są mali i nierozumni ludzie, którzy wydzierają naturze jej tajemnice i bezczeszczą jej sekrety - nie po to, aby ją uhonorować, korzystając z jej zasobów i czyniąc sobie nawzajem dobro, jak prawdziwe rodzeństwo - lecz z pobudek egoistycznych, a czasami nikczemnych.

18. O Mnie mówi do nich całe Dzieło Stworzenia, a czyni to głosem miłości. Ale jakże niewielu jest w stanie usłyszeć i zrozumieć ten język!

19. Jeśli uważacie, że Dzieło Stworzenie jest świątynią, w której mieszkam, to czy nie obawiacie się, że pojawi się w niej Jezus z biczem w ręku i przepędzi kupców wraz ze wszystkimi, którzy ją profanują? (26, 34-37)

20. Objawiłem człowiekowi dar nauki, która jest światłem, lecz człowiek dzięki niej stworzył ciemność, powodując ból i zniszczenie.

21. Ludzie sądzą, że znajdują się na szczycie postępu ludzkości; a Ja pytam ich: Czy macie pokój na ziemi? Czy jest wśród ludzi braterstwo, a w domach moralność i cnoty? Czy szanujecie życie swoich bliźnich? Czy macie wzgląd na słabych? Zaprawdę powiadam wam, gdyby te cnoty były w was obecne, posiadalibyście najwyższe wartości ludzkiej egzystencji.

22. Wśród ludzi panuje zamęt, gdyż tych, którzy poprowadzili was w otchłań postawiliście na piedestale. Dlatego nie pytajcie, dlaczego przyszedłem do ludzi, ani nie osądzajcie, dlaczego komunikuję się poprzez grzeszników i [ludzi] niewykształconych, bo nie wszystko, co uważacie za niedoskonałe, takie jest. (59, 52-54)

23. Naukowiec szuka przyczyn wszystkich zjawisk i wszystkiego, co istnieje, mając nadzieję wykazać przy pomocy swojej nauki, że poza naturą nie istnieją żadne zasady ani prawdy. Ale Ja postrzegam ich jako małych, słabych i nieświadomych. (144, 92)

24. Ludzie nauki, pełni pychy, postrzegają Boskie objawienia jako niegodne ich uwagi. Nie chcą się wznosić duchowo do Boga, a gdy nie rozumieją czegoś z tego, co ich otacza, zaprzeczają temu, żeby nie musieć się przyznać do swojej nieudolności i niewiedzy. Wielu z nich chce wierzyć tylko w to, co może udowodnić.

25. Jakież pocieszenie mogą ci ludzie przynieść sercom swoich bliźnich, kiedy nie uznają miłości jako zasady rządzącej w Dziele Stworzenia ani nie znają duchowego sensu życia. (163, 17-18)

26. Jakże daleko odeszła ta ludzkość od Moich nauk! Wszystko w niej jest powierzchowne, fałszywe, ostentacyjne i na pokaz. Dlatego jej duchowa moc jest pusta i aby zrekompensować brak siły i postępu swojego ducha, rzuciła się w ramiona nauki, rozwijając swoją inteligencję.

27. W ten sposób człowiek dzięki nauce doszedł do tego, że czuje się silny, wielki i potężny. Lecz Ja powiadam wam, że ta siła i wielkość są nieistotne wobec potęgi ducha, któremu nie pozwoliliście rosnąć ani się ujawnić. (275, 46-47)

28. Dzisiaj każdego dnia spożywacie gorzkie owoce drzewa nauki, tak niedoskonale uprawianego przez ludzkość, ponieważ nie szukaliście harmonijnego rozwoju swoich zdolności. Jak moglibyście więc prowadzić swoje prace i odkrycia ścieżkami dobra, skoro rozwinęliście jedynie swoją inteligencję, lekceważąc ducha i serce?

29. Oto macie ludzi przypominających dzikie zwierzęta, pozostawiających pełną swobodę swoim pasjom, odczuwających nienawiść do swoich bliźnich, żądnych krwi i chcących ich przekształcić w niewolników.

30. Jeśli ktoś uważa, że Moja Doktryna mogłaby spowodować moralny upadek człowieka, zaprawdę powiadam wam, że jest w wielkim błędzie. Aby to udowodnić sceptykom, materialistom i zarozumiałym obecnego czasu, pozwolę im zebrać owoce swojej nauki i je zjeść, aż będą mieli dosyć i aż w ich duchu pojawi się wyznanie: "Ojcze przebacz nam, tylko Twoja moc może zatrzymać siły, które my przez swoją lekkomyślność uwolniliśmy." (282, 15-17)

31. Ludzka nauka osiągnęła granicę, do której człowiek poprzez materializm mógł ją zaprowadzić, ale kiedy nauka jest inspirowana duchowymi ideałami miłości, dobra i doskonałości, wtedy może zajść znacznie dalej niż wy ją doprowadziliście.

32. Dowodem na to, że wasz postęp naukowy nie opierał się na wzajemnej miłości, są bratobójcze wojny, degeneracja moralna narodów, panujący wszędzie głód i nędza, a także nieznajomość tego, co duchowe. (315, 53-54)

33. Co chcielibyście, abym powiedział o waszych dzisiejszych uczonych, o tych, którzy prowokują naturę i wyzywają jej siły i żywioły, sprawiając, że dobro wygląda jak zło? Będzie wielkie cierpienie z powodu zerwania i zjedzenia niedojrzałego owocu z drzewa nauki, bo ten mógł dojrzeć tylko dzięki miłości. (263, 26)

34. Jeśli ludzkość nie jest w harmonii z powszechnym prawem, które kieruje całym Dziełem Stworzenia, wtedy następuje brak kontroli objawiający się poprzez żywioły natury.

35. Człowiek rozbił atomy, a jego rozwinięty mózg wykorzystuje to odkrycie, aby zyskać większą władzę i zadawać śmierć.

36. Gdyby człowiek rozwinął się duchowo w takim samym stopniu jak jego nauka i jego intelekt, wtedy odkrycia nowych sił natury wykorzystałby dla dobra ludzkości. Jednakże jego duchowe zacofanie jest ogromne, więc jego egoistyczny rozum ukierunkował swoją twórczą energię na szkodę ludzkości, wykorzystując siły zniszczenia i odwracając się od zasad miłości i miłosierdzia [nauczanych przez] Jezusa. Więc gdy ujrzycie spadający z nieba ognisty deszcz, to nie z powodu otwarcia się niebios albo żaru słońca znęcającego się nad wami, ale z powodu dzieł człowieka siejącego śmierć i zniszczenie. (363, 23-25)

37. Narody rozwijają się i ich wiedza naukowa stale się zwiększa. Lecz Ja pytam was: Co to jest za mądrość, że im bardziej się w nią zagłębiacie, tym bardziej oddalacie się od duchowej prawdy, w której znajduje się źródło życia?

38. To jest ludzka nauka: mądrość w postaci, w jakiej pojmuje ją chory od materializmu i egoizmu świat.

39. Więc ta wiedza jest fałszywa i ta nauka jest zła, ponieważ to z ich pomocą stworzyliście świat cierpienia. Zamiast światła jest ciemność, która wciąż popycha ludzi ku zniszczeniu.

40. Nauka jest światłem, a światło to życie, siła, zdrowie i pokój. Czy to są owoce waszej nauki? Nie, ludzkości. Dlatego mówię wam, że tak długo, jak nie pozwolicie światłu sumienia przeniknąć w ciemności waszego umysłu, wasze dzieła nigdy nie będą zawierały wzniosłych lub duchowych zasad i nigdy nie będą czymś więcej, niż tylko ludzkimi dziełami. (358, 31-34)

41. Lekarze także zostaną wezwani. Spytam ich, co zrobili z sekretami zdrowia, które im objawiłem i balsamem, który im powierzyłem. Zapytam, czy naprawdę odczuwają ból innych i czy potrafią pochylić się nad najskromniejszymi łóżkami, by z miłością leczyć tych, którzy cierpią. Jaka będzie odpowiedź tych, którzy stali się wielcy, którzy osiągnęli komfort i luksus dzięki cierpieniom swoich bliźnich i dzięki bólowi, który nie zawsze potrafili uśmierzyć? Oni wszyscy będą w swoich sercach zadawać sobie pytania i w świetle swojego sumienia będą musieli Mnie na nie odpowiedzieć. (63, 62)

42. Jakże wiele duchowo martwych [ludzi] musi błąkać się po świecie, czekając aż cielesna śmierć przyprowadzi ich przed Moje oblicze. Wtedy usłyszą głos Pana, który obdarzy ich czułością i podniesie do prawdziwego życia. Czy mogli na ziemi pragnąć odnowy, jeśli uważali siebie za definitywnie i na zawsze straconych, mimo że byli zdolni do prawdziwej skruchy i restytucji za swoje błędy?

43. Oprócz tych, którym odmówiono zdrowia ducha i którzy stracili całą nadzieję na zbawienie, przybywają przed Moje oblicze również ci, których ciało na ziemi zostało skazane na śmierć przez naukowców. Ja, który posiadam życie, wyrywam ich ze szponów fizycznej śmierci. Ale co robią na świecie ci, którym powierzyłem zdrowie

ducha oraz zdrowie ciała? Czyż nie znają przeznaczonej im wielkiej misji, którą powierzył im Pan? Czy Ja, który wysyłam ich z przesłaniem życia i zdrowia, ciągle muszę przyjmować ich ofiary? (54, 13-14)

Inspiracja dla naukowców od Boga i duchowego świata

44. Gdyby naukowcy, którzy poruszają i zmieniają wasz świat, byli inspirowani dobrem i miłością, odkryliby już, jak wiele wiedzy zarezerwowałem dla nauki w obecnym czasie, a nie tylko tę małą część, z powodu której okazują tyle pychy.

45. Salomon był nazywany mędrcem, ponieważ jego wyroki, rady i decyzje były przesycone mądrością, a jego sława przekraczała granice jego królestwa i docierała do innych krajów.

46. Chociaż był królem, klękał pokornie przed swoim Panem, prosząc o mądrość, siłę i opiekę. On wiedział, że był tylko Moim sługą, więc składał przede Mną swoje berło i koronę. Gdyby wszyscy uczeni i naukowcy postępowali tak samo, jakże wielka byłaby ich mądrość, jakże wiele jeszcze nieznanych nauk objawiłoby im Moje Misterium! (1, 57-59)

47. Zapytajcie swoich uczonych. Jeśli będą szczerzy, powiedzą wam, że prosili Boga o inspirację. A Ja dałbym im więcej inspiracji, gdyby poprosili z większą miłością dla swoich braci, a z mniejszą pychą.

48. Zaprawdę powiadam wam, że cała zgromadzona przez was prawdziwa wiedza pochodzi ode Mnie; wszystko co jest czyste i wzniosłe wykorzystam w obecnym czasie dla waszego dobra, gdyż po to wam to dałem. (17, 59-60)

49. Duch człowieka rozwinął się, dlatego jego nauka poczyniła postępy. Pozwoliłem mu poznawać i odkrywać to, czego wcześniej nie wiedział, ale nie powinien on poświęcać się wyłącznie materialnym zadaniom. Dałem mu to światło, aby mógł pracować na rzecz swojego pokoju i szczęścia w oczekującym go duchowym życiu. (15, 22)

50. Jeśli używacie waszej nauki, aby Mnie badać i oceniać, to czy nie wydaje się wam rozsądniejsze wykorzystanie jej dla zbadania samych siebie, dopóki nie odkryjecie swojej istoty i nie zwalczycie swojego materializmu? Czy myślicie, że wasz Ojciec nie mógłby wam pomóc w waszej skierowanej na dobro nauce? Zaprawdę powiadam wam, gdybyście potrafili odczuwać istotę Boskiej miłości, wtedy wiedza łatwo przychodziłaby waszemu rozumowi, bez konieczności męczenia waszego mózgu lub wyczerpującego studiowania dziedzin, które uważacie za głębokie i które w rzeczywistości są w waszym zasięgu. (14, 44)

51. W wielkich dziełach człowieka jest wpływ i praca wyższych istot duchowych, które pracując i nieustannie wpływając na umysły ludzi, inspirują i ujawniają [rzeczy] nieznane swoim wcielonym braciom.

52. Dlatego zawsze będę mówił uczonym i naukowcom: Nie możecie chlubić się tym, co rozumiecie lub co robicie, ponieważ nie jest to wyłącznie wasze dzieło. Jakże często służycie jedynie narzędziem tamtych duchowych istot, o których wam mówię! Czyż nie bywaliście często zaskakiwani pojawieniem się swoich własnych odkryć? Czyż nie zdarzało się wam przyznawać przed sobą, że jesteście niezdolni lub niekompetentni, nawet by próbować zrobić to, czego właśnie dokonaliście? Oto macie odpowiedź. Dlaczego więc się tym chlubicie? Zrozumcie, że wasza praca kierowana jest przez istoty

wyższe. Nigdy nie próbujcie zmieniać ich inspiracji, ponieważ one zawsze prowadzą ku dobru. (182, 21-22)

53. Dlaczego ludzkość, będąca świadkiem rozwoju nauki i widząca odkrycia, w które by wcześniej nie uwierzyła, opiera się przed wiarą w ewolucję ducha? Dlaczego upiera się przy tym, co powoduje, że stoi w miejscu i tkwi w letargu?

54. Moja Doktryna i Moje objawienia w obecnym czasie są dostosowane do waszego rozwoju. Niech naukowcy nie chełpią się swoją nauką i swoimi materialnymi dokonaniami, ponieważ w nich zawsze obecne są Moje objawienia oraz pomoc duchowych istot, które inspirują was z zaświatów.

55. Człowiek jest częścią Dzieła Stworzenia i jak wszystkie stworzenia ma misję do wypełnienia. Jednakże jemu dano duchową naturę, inteligencję i swoją własną wolę, aby dzięki swoim wysiłkom mógł osiągnąć rozwój i doskonałość ducha - najwznioślejszej rzeczy jaką posiada. Za pomocą ducha człowiek jest w stanie wyobrazić sobie Stwórcę, zrozumieć jego dobrodziejstwa, jak również podziwiać Jego mądrość.

56. Gdybyście mogli identyfikować się ze wszystkimi Moimi dziełami, zamiast stawać się zarozumiali z powodu swojej ziemskiej wiedzy, nie istniałaby dla was żadna tajemnica. Wtedy akceptowalibyście się nawzajem i kochali jak bracia, tak jak Ja was kocham. Byłaby w was życzliwość, miłość, miłosierdzie, a w związku z tym jedność z Ojcem. (23, 5-7)

Uznanie dla naukowców działających dla dobra ludzkości

57. Ludzka nauka jest materialnym przejawem duchowych zdolności, które w obecnym czasie osiągnął człowiek. Dzieło ludzi w obecnej epoce jest nie tylko wynikiem ich rozumu, ale również ich duchowej ewolucji. (106, 6)

58. Materialistyczna nauka odkryła przed wami wiele tajemnic; nie oczekujcie jednak, że wasza nauka objawi wam wszystko, co powinniście wiedzieć. W obecnym czasie ludzka nauka miała również swoich proroków, których wyśmiewano i uważano za szalonych, a którzy później wprawiali was w zdumienie, gdy ich przewidywania się sprawdzały. (97, 19)

59. Nie odwracam się od naukowców, ponieważ to Ja przydzieliłem im tę misję. Jednak u wielu z nich brakowało modlitwy, miłosierdzia i wzniosłości ducha, aby być prawdziwymi intelektualnymi liderami ludzkości. (112, 25)

60. Dzisiejsi ludzie rozszerzyli swoją dominację, panując i przemierzając całą ziemię. Nie ma już więcej nieznanych kontynentów, lądów i mórz. Wytyczyli drogi na lądzie, morzu i w powietrzu, ale nie będąc zadowoleni z posiadanego na swojej planecie dziedzictwa, śledzą teraz i badają nieboskłon w poszukiwaniu jeszcze większych posiadłości.

61. Błogosławię u Moich dzieci to pragnienie wiedzy i ogromnie Mnie raduje ich dążenie, aby być mądrzy, wielcy i silni. Lecz tym, czego nie akceptuje Moja sprawiedliwość, jest próżność i egoistyczne cele, za którymi czasami podążają. (175, 7-8)

62. Wyposażyłem człowieka w inteligencję, która umożliwia mu badanie składników natury i jej zachowanie; pozwoliłem mu obserwować część wszechświata i odczuwać manifestacje duchowego życia.

63. Albowiem Moja Doktryna nie zatrzymuje ducha ani nie hamuje ewolucji człowieka - przeciwnie, ona go uwalnia i oświeca, aby analizował, wnioskował, badał i pracował. To, co człowiek postrzega teraz jako szczyt swoich badań naukowych, jest ledwo początkiem! (304, 6)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 51
Rządzący - nadużycia władzy i wojny

Ulotne złudzenie władzy i wielkości na ziemi

1. Stawiam próby na waszej drodze, aby powstrzymać waszego ducha, gdy ten oddala się od ścieżki Mojego Prawa, chcąc żyć wyłącznie według własnej wolnej woli. Badajcie kontekst tych prób. Ja pozwalam wam zobaczyć, że każda z nich jest jak dłuto, które kształtuje wasze serce. Jest to jeden z powodów, dlaczego ból przybliża was do Mnie.

2. Człowiek zawsze szuka przyjemności, dąży do władzy i wielkości, aby uczynić siebie na ziemi panem i królem dla swoich braci.

3. Jeśli wszystkich was stworzyłem z taką samą miłością, to dlaczego zawsze byli tacy, którzy uważali siebie za lepszych od innych? Dlaczego zawsze istnieli tacy, którzy kierowali ludźmi, stosując bat i upokorzenie? Dlaczego [nadal] są tacy, którzy odtrącają biednych i których serca pozostają niewzruszone, kiedy zadają cierpienie swoim bliźnim? Jest tak, ponieważ są to duchowe istoty, które Mnie jeszcze nie uznały za Ojca, który kocha wszystkie swoje stworzenia, jak również za jedynego właściciela wszystkiego, co istnieje.

4. Dlatego istnieją tacy, którzy nie uznają świętych praw innych ludzi i uzurpują sobie do nich prawo. Oni służą Mi jako narzędzia sprawiedliwości. I choć sami uważają siebie za panów i królów, są jedynie sługami. Przebaczcie im! (95, 7-8)

5. Spójrzcie na monarchów i panów na ziemi. Jakże krótkie jest ich panowanie oraz chwała. Dzisiaj są przez swoje narody wynoszeni, a jutro są zrzucani ze swoich tronów.

6. Niech nikt z was nie szuka sobie tronu w tym życiu, bo będąc przekonanym, że posuwa się na przód, zatrzyma się, a waszym przeznaczeniem jest iść naprzód, bez zatrzymywania się, aż dotrzecie do bram Mojego królestwa. (124, 31)

7. Zaprawdę powiadam wam, nadchodzi koniec tych, którzy teraz są potężni, by ustąpić miejsca tym, którzy są wielcy, silni, potężni i mądrzy, ale dzięki miłości i miłosierdziu okazywanym swoim bliźnim. (128, 50)

8. Ci ludzie, którzy dziś żywią się jedynie ambicjami władzy i ziemskiej wielkości, wiedzą, że ich najpotężniejszym wrogiem jest duchowość i dlatego ją zwalczają. A ponieważ przewidują konflikt ducha przeciwko złu, który teraz narasta, w obawie utraty swoich majątków przeciwstawiają się światłu, które w formie inspiracji zaskakuje ich na każdym kroku. (321, 12)

9. Jakże potrzebujący są ci, przybywający do Moich niebiańskich drzwi, którzy na ziemi byli wielcy i potężni, a zapomnieli o duchowych klejnotach i drogach życia wiecznego. Podczas gdy prawda o Moim królestwie jest objawiona pokornym, pozostaje ukryta przed mądrymi i wykształconymi, ponieważ z duchową mądrością zrobiliby to samo, co zrobili z ludzką nauką: szukaliby w jej świetle tronów dla swojej próżności oraz broni dla prowadzenia wojen. (238, 68)

Aroganckie wykorzystywanie władzy wobec ludzi i narodów

10. Oto ludzie, którzy prowadzą narody, tworzą doktryny i narzucają je ludziom. Każdy głosi wyższość swojej doktryny, lecz Ja pytam: „Jakie są owoce ich wszystkich?” Wojna wraz z jej nędzą, cierpieniem, śmiercią i zniszczeniem. To są plony, które zebrali na ziemi apostołowie tamtych teorii.

11. Spójrzcie, nie jestem przeciwny wolnej woli ludzkości, choć mogę wam powiedzieć, że sumienie, w ramach tej wolnej woli, nieustannie mówi do serc ludzi, którzy odeszli od sprawiedliwości, miłosierdzia i rozsądku. (106, 11)

12. Gdyby Chrystus w obecnym czasie powrócił na tę ziemię jako człowiek, nie powiedziałby znowu na Golgocie: "Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią", ponieważ obecnie w pełni odbieracie światło sumienia, a wasz duch znacząco się rozwinął. Któż nie wie, że to Ja jestem dawcą życia i że z tego powodu nikt nie może go odbierać swojemu bliźniemu? Jeśli człowiek nie potrafi dawać istnienia, nie jest również uprawniony do tego, aby zabierać to, czego nie może zwrócić.

13. Ludzkości: Czy uważasz, że wypełniasz Moje Prawo, ponieważ mówisz, że ludzie posiadają religię i przestrzegają zewnętrznych obrzędów? W Prawie zostało wam powiedziane: "Nie zabijaj", ale wy profanujecie to przykazanie i strumieniami przelewacie krew braci na ołtarzu swoich grzechów. (119, 27-28)

14. Proponuję światu pokój, ale arogancja narodów, nadętych w swojej fałszywej mocy i fałszywym splendorze, odrzuca głos sumienia, pozwalając by porwały ich ambicje i nienawiść.

15. Człowiek nie skłania się jeszcze ku dobru, sprawiedliwości i rozsądkowi. Ludzie nadal jeszcze występują, aby osądzać sprawy bliźnich, i ciągle jeszcze uważają, że mogą wymierzać sprawiedliwość. Czy nie myślicie, że zamiast sędziami powinno się ich nazywać mordercami i katami?

16. Ludzie władzy zapomnieli, że istnieje właściciel wszelkiego życia; odbierają życie swoim bliźnim, jakby było ich własnością. Tłumy głośno domagają się chleba, sprawiedliwości, dachu nad głową i ubrań. Ale to Ja wymierzę sprawiedliwość, nie ludzie ani ich doktryny. (151, 70-72)

17. Błogosławiony narodzie: Ci ludzie, którzy wśród narodów i społeczności ziemi wyłaniają się w swojej dominacji i wyższości, są wielkimi duchami dysponującymi władzą i mającymi wielkie misje.

18. Lecz nie służą oni Mojej Boskości, nie korzystają ze swojej wielkości i posiadanych darów na rzecz miłości i miłosierdzia. Stworzyli sobie swój świat, swoje prawo, swój tron, swoich poddanych, obszary swojej dominacji i wszystko to, czego mogliby tylko zapragnąć.

19. Ale jeśli poczują, że ich tron drży pośród prób, jeśli zobaczą nadciągającą inwazję potężnego wroga, albo zauważą, że ich skarby lub ich imię jest w niebezpieczeństwie,

wtedy - przepełnieni fałszywą wielkością, ziemską próżnością, nienawiścią i złą wolą - ruszają z całą swoją mocą i rzucają się na wroga, nie dbając o to, że ich czyny oraz idee pozostawiają po sobie jedynie piętno cierpienia, zniszczenia i zła. Myślą tylko o zniszczeniu wroga i postawieniu sobie jeszcze większego tronu, które pozwolą im rozszerzyć swoje panowanie nad narodami i ich bogactwami, nad codziennym chlebem, a nawet nad ludzkim życiem. (219, 25)

20. To nie jest czas, by na ziemi istniały królestwa lub by silne narody poniżały słabe. Niemniej jednak one istnieją jako dowód, że w człowieku nadal dominuje prymitywna tendencja do tego, aby siłą odbierać słabszym i przemocą podbijać innych. (271, 58)

21. Jakże daleko są ludzie od zrozumienia duchowego pokoju, który powinien panować na świecie! Próbują go narzucić siłą i groźbami. Takie są owoce nauki, którą tak się szczycą.

22. Ja nie ignoruję postępów ludzkości ani też nie jestem im przeciwny, albowiem one również dowodzą duchowej ewolucji. Natomiast powiadam wam, że wasze chełpienie się ziemską siłą i potęgą nie sprawia mi radości, ponieważ w taki sposób, zamiast uczynić lżejszym krzyż ludzkości, znieważacie najświętsze zasady, występujecie przeciwko życiu, które do was nie należy, a także siejecie ból, łzy, rozpacz i krew, zamiast pokoju, zdrowia i dobrobytu. Dlaczego wasze dzieła - pomimo, że źródłem, z którego czerpie wasza nauka, jest Moje własne Dzieło Stworzenia, będące niewyczerpanym źródłem miłości, mądrości, zdrowia i życia – manifestują coś przeciwnego?

23. Powiedziałem w Drugim Czasie, że pragnę, aby równość zapanowała wśród Moich dzieci, ale nie tak, jak rozumie to przywiązany do materii człowiek. Wpajam wam równość miłości, abyście zrozumieli, że wszyscy jesteście braćmi, dziećmi Boga. (246, 61-63)

Refleksje o Drugiej Wojnie Światowej

24. To są czasy prób, cierpienia i goryczy; czasy, w których ludzie cierpią z powodu następstw swojej ogromnej wzajemnej nienawiści i złej woli.

25. Oto pola bitew, gdzie słychać tylko dźwięk broni i straszliwe jęki rannych. Góry okaleczonych trupów, które jeszcze wczoraj były ciałami silnych młodych mężczyzn. Czy możecie wyobrazić sobie, jak po raz ostatni ściskają swoje matki, żony i dzieci? Czy ktoś, kto nigdy nie doświadczył takiego kielicha goryczy może wyobrazić sobie ból takich rozstań?

26. Tysiące, tysiące rodziców, żon i dzieci, którzy z udręczeniem patrzą, jak ich bliscy wyruszają na pola bitew, pola nienawiści i zemsty, zmuszeni przez chciwość i pychę kilku ludzi pozbawionych światła i miłości dla swoich bliźnich.

27. Te legiony silnych młodych mężczyzn nie wrócą do swoich domów, ponieważ zostali unicestwieni i pozostali na polach. Oto ziemia, matka ziemia - łaskawsza niż ci ludzie, którzy rządzą narodami, i którzy wierzą, że są panami życia swoich braci - otworzyła swe łono, aby ich z miłością przyjąć i okryć. (9, 63-66)

28. Mój Duch czuwa nad każdą istotą, śledzę każdą waszą myśl, nawet tę ostatnią.

29. Zaprawdę powiadam wam, że tam w chwilach spokoju, pośród armii walczących dla ziemskich ideałów i ambicji, odkrywam ludzi pokoju i dobrej woli, którzy siłą zostali

przekształceni w żołnierzy. Z ich serc wydobywa się westchnienie, gdy Moje imię pojawia się na ich ustach, a na wspomnienie o swoich bliskich, rodzicach, żonach, dzieciach i braciach, łzy spływają po ich policzkach. Wtedy ich duch - bez żadnej świątyni, poza sanktuarium ich własnej wiary, bez żadnych ołtarzy, poza ich miłością, i bez żadnego światła, poza tym, które jest w ich duchu - wznosi się ku Mnie, prosząc o przebaczenie tych śmierci, które mimowolnie spowodowali swoją bronią. Szukają Mnie, by prosić ze wszystkich swoich sił o umożliwienie im powrotu do domu lub przynajmniej - jeśli mają oni paść od ataku wroga - abym okrył Moim płaszczem miłosierdzia tych, których zostawili na ziemi.

30. Wszystkim tym, którzy w ten sposób szukają Mojego przebaczenia, daję Moje błogosławieństwo, bo to nie ich trzeba winić śmierci; inni są zabójcami i to oni odpowiedzą przede Mną za to, co zrobili z ludzkim życiem, kiedy nadejdzie moment ich sądu.

31. Wielu tych, którzy kochają pokój, pyta się, dlaczego dopuściłem, aby zabrano ich na pola bitew i miejsca śmierci. Na co odpowiadam wam, że jeśli ich ludzki rozum nie jest w stanie zrozumieć powodu, który znajduje za tym wszystkim, to ich duch wie, że dokonuje restytucji. (22, 52-55)

32. Tym, którzy idą za Mną, powierzam pokój świata, chcę, aby nad nim czuwali i się za niego modlili. Wkrótce narody wzniosą modlitwy, prosząc Mnie o pokój - pokój, który zawsze im proponowałem.

33. Jednak najpierw pozwolę ludzkości spróbować owoc, który sama zasiała. Chcę, aby ludzie zobaczyli strumienie płynącej krwi, obrazy bólu, góry zwłok i miasta zamienione w ruiny. Chcę, aby ludzie o skamieniałych sercach zobaczyli spustoszone domy, aby zobaczyli rozpacz niewinnych, aby zobaczyli matki tracące od bólu swe zmysły, które całują unicestwione ciała swoich dzieci. Chcę, aby byli świadomi całej rozpaczy, cierpienia i żalu, które dotykają ludzkości, i aby poczuli upokorzenie, które spowodowała ich pycha. Chcę, aby posłuchali swojego sumienia i uświadomili sobie, że ich wielkość, ich potęga i ich mądrość są kłamstwem, że jedyna prawdziwa wielkość pochodzi od Boskiego Ducha.

34. Kiedy ludzie ci otworzą oczy na prawdę, będą przerażeni. Nie z powodu obrazów, które zobaczą ich oczy, lecz z powodu samych siebie. A nie mogąc uciec przed spojrzeniem i głosem swojego sumienia, poczują w sobie ciemność i palące wyrzuty sumienia, albowiem będą musieli się rozliczyć z każdego życia, z każdego bólu i nawet z ostatniej kropli krwi, która z ich powodu została przelana. (52, 40)

35. Krok po kroku narody zmierzają ku dolinie, w której się zbiorą na sąd.

36. Nadal jeszcze ludzie, którzy prowadzą wojnę i których ręce splamione są krwią swoich bliźnich, ośmielają się wypowiadać Moje imię. Czy jest to może kwiat lub owoc Doktryny, której was nauczałem? Czy nie nauczyliście się od Jezusa tego, że On przebaczał, że błogosławił nawet temu, kto go ranił, i że nawet umierając, dawał On życie swoim katom?

37. Ludzie wątpią w Moje Słowo i brakuje im wiary; Z tego powodu całą swoją nadzieję pokładają we własnych siłach. Więc pozwalam im oszukiwać samych siebie i zbierać owoce swoich czynów, bo tylko w ten sposób otworzą oczy i zrozumieją prawdę. (119, 31-33)

Bezsensowny i odrażający charakter wojen

38. To jest czas, aby miłość, przebaczenie i pokora pojawiły się w sercu ludzkości jako prawdziwa broń przeciwko nienawiści i pysze. Tak długo, jak ludzie przepełnieni pychą i nienawiścią będą walczyć ze sobą, wyniszczane będą narody i w sercach ludzi nie będzie pokoju.

39. Ludzkość nie chce zrozumieć, że prawdziwe szczęście i postęp może znaleźć jedynie żyjąc w pokoju. Więc ludzie gonią za swoimi ideałami potęgi i fałszywej wielkości, przelewając krew swoich braci, unicestwiając życie i niszcząc ludzką wiarę. (39, 29-30)

40. Rok 1945 zabrał ze sobą ostatnie mroki wojny. Śmierć zebrała ogromne żniwo i miliony duchowych istot powróciło do duchowej doliny. Nauka zadziwiła świat i świat zadrżał od jej niszczycielskiej broni. Ci, którzy zwyciężyli, stali się katami i sędziami dla pokonanych; ból, niedola i głód rozprzestrzeniały się, pozostawiając po sobie wdowy, sieroty i chłód. Plagi posuwały się od narodu do narodu i nawet wśród żywiołów można było usłyszeć ich głos sprawiedliwości i potępienia wobec takiego ogromu zła. Całun zniszczenia, śmierci i spustoszenia to ślad, jaki człowiek, nazywający siebie cywilizowanym, pozostawił na tej planecie. To jest plon, który oferuje Mi ta ludzkość. Ale Ja pytam was, czy ten plon wart jest tego, aby znaleźć się w Moim spichlerzu? Czy owoc waszej niegodziwości zasługuje na to, aby został przyjęty przez waszego Ojca? Zaprawdę powiadam wam, to drzewo jest całkowicie inne niż to, które powinniście byli zasadzić, gdybyście postępowali według Boskiego przykazania, nakazującego wam kochać się nawzajem. (145, 29)

41. Kiedy osiągniecie pokój ducha, skoro nawet nie udało się wam osiągnąć pokoju serca? Powiadam wam, dopóki ostatnia zabójcza broń nie zostanie zniszczona, nie będzie pokoju między ludźmi. Morderczą bronią jest wszystko czym ludzie odbierają życie, czym zabijają moralność, pozbawiają innych wolności, odbierają zdrowie, zakłócają spokój lub niszczą wiarę. (119, 53)

42. Udowodnię ludzkości, że jej problemów nie da się rozwiązać siłą i że dopóki będzie używała niszczycielskiej morderczej broni - niezależnie od tego, jak potężna i straszliwa wyda się ta broń - nie będzie w stanie zaprowadzić pokoju wśród ludzi. Wprost przeciwnie, spowodują w rezultacie jeszcze więcej nienawiści i żądzy zemsty. Tylko sumienie, rozsądek i pragnienie praktykowania miłosierdzia mogą być fundamentem, na którym zbudowana będzie era pokoju. Aby jednak światło to mogło zapłonąć w ludzkim wnętrzu, przedtem muszą ludzie opróżnić kielich cierpienia aż do ostatniej kropli. (160, 65)

43. Gdyby serce człowieka nie było tak zatwardziałe, wystarczyłoby mu już wojennych cierpień, aby zastanowić się nad swoimi błędami i powrócić na drogę światła. Ale człowiek, pomimo gorzkich wspomnień ludzkiej rzezi, przygotowuje się do nowej wojny.

44. Jak mogliście sobie wyobrażać, że Ja, Ojciec, Boska Miłość, byłbym zdolny do karania was wojnami? Czy naprawdę myślicie, że ktoś, kto kocha was doskonałą miłością i kto pragnie, abyście kochali się nawzajem, mógłby inspirować was do takich zbrodni, bratobójstwa, zabijania, zemsty i zniszczenia? Czy nie rozumiecie, że wszystko to spowodowane jest materializmem nagromadzonym w ludzkich sercach? (174, 50-51)

45. Od samego początku uczyniłem człowieka wolnym, ale jego wolności zawsze towarzyszyło światło sumienia. Pomimo to, nie słuchał on głosu tego wewnętrznego

sędziego. Oddalając się od drogi Prawa, stworzył bratobójcze, krwawe i potworne wojny, w których syn stawał przeciwko ojcu, ponieważ zatracił wszystkie uczucia człowieczeństwa, miłosierdzia, szacunku i uduchowienia.

46. Ludzie już dawno powinni byli odejść od zniszczenia i wojen, aby oszczędzić sobie bolesnej restytucji. Zrozumcie, że jeśli przed przybyciem do Mnie nie uda im się oczyścić, czyniąc dobro, będę musiał ponownie wysłać ich do tej doliny łez i krwi, albowiem ten, kto oddala się od doskonałości, nie może do Mnie przyjść. (188, 6-7)

47. Nie wszyscy ludzie znajdują się na tym samym poziomie zrozumienia. Gdy jedni zachwycają się na każdym kroku, inni wszystko postrzegają jako niedoskonałe; kiedy jedni marzą o pokoju jako o szczycie duchowości i moralności świata, inni głoszą, że to wojny napędzają ewolucję ludzi.

48. Na to powiadam wam: Wojny nie są konieczne dla ewolucji świata. Jeśli ludzie używają wojen z powodu ambicji i egoistycznych celów, to dzieje się tak z powodu materializmu tych, którzy zachęcają ich do tych wojen. Wśród nich są ci, którzy wierzą tylko w istnienie tego świata. Oni nic nie wiedzą o istnieniu życia duchowego lub mu zaprzeczają, a pomimo to przez ludzkość uważani są za mądrych. Dlatego konieczne jest, aby to objawienie poznali wszyscy. (227, 69-70)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 52
Niesprawiedliwość i upadek ludzkości

Zniewolenie i wykorzystywanie słabszych przez silniejszych

1. Jeśli ludzie zrozumieliby, że ziemia została stworzona dla wszystkich i nauczyliby się sprawiedliwie dzielić ze swoimi braćmi wszystkimi materialnymi i duchowymi skarbami, którymi zostali w tym istnieniu obdarowani, zaprawdę powiadam wam, jeszcze tutaj na ziemi zaczęlibyście odczuwać pokój Duchowego Królestwa. (12, 71)

2. Czy nie uważacie, że podział ludzkości na narody i rasy jest czymś prymitywnym? Czy nie myślicie, że gdyby postęp waszej cywilizacji, z której jesteście tak dumni, był prawdziwy, to nie panowałoby już prawo siły i zła, a wszystkimi waszymi działaniami w życiu kierowałoby prawo sumienia? A ty, Mój narodzie, nie wyłączaj siebie z tego osądu, bo również wśród was znajduję konflikty i podziały. (24, 73)

3. Miejcie na uwadze przykład Izraela, o którym mówi historia, gdy [naród ten] musiał długo błąkać się po pustyni. Walczył, aby uciec przed zniewoleniem i bałwochwalstwem Egiptu, ale również, aby dotrzeć do ziemi pokoju i wolności.

4. Dzisiaj cała ludzkość jest jak tamten naród w niewoli Faraona. Ludziom narzuca się wierzenia, doktryny i prawa. Większość narodów znajduje się w niewoli innych, silniejszych. Ciężkie zmagania oraz przymusowa praca pod pręgierzem upokorzenia i głodu, to jest chleb, jaki dzisiaj jada większa część ludzkości.

5. To wszystko powoduje, że w ludzkich sercach coraz bardziej wzmaga się tęsknota za wyzwoleniem, za pokojem i za lepszym życiem. (115, 41-43)

6. Ten świat, który powinien być domem dla jednej rodziny, obejmującej całą ludzkość, jest kością niezgody i źródłem absurdalnych dążeń, zdrady i wojen. To życie, które miało być wykorzystywane na studiowanie, medytację i wysiłki w celu uzyskania życia wiecznego - dzięki wykorzystaniu prób i lekcji dla dobra ducha - jest przez ludzkość źle rozumiane, przez co serca ludzi są zatrute gniewem, goryczą i niezgodą. (116, 53)

7. Wy, biedne narody ziemi, jedne zniewolone, inne upokorzone, a pozostałe okradzione przez własnych przywódców i przedstawicieli!

8. Wasze serca nie kochają już tych, którzy rządzą wami na ziemi, gdyż wasze zaufanie zostało zawiedzione. Nie macie już zaufania do sprawiedliwości czy wielkoduszności waszych sędziów i nie wierzycie już więcej w ich obietnice, słowa ani uśmiechy. Widzicie, jak hipokryzja opanowała ich serca i ustanowiła na ziemi swoje rządy kłamstwa, fałszu i podstępu.

9. Biedne narody, które niosą na swoich barkach trud, będący nie do zniesienia brzemieniem. To już nie jest trud błogosławiony przez Prawo, dzięki któremu człowiek otrzymuje to, co jest mu potrzebne do przeżycia, tylko rozpaczliwa i bolesna walka o przeżycie. A co ludzie ci otrzymują w zamian za swoją pracę i swoje życie? Skrawek chleba i kielich goryczy.

10. Zaprawdę powiadam wam, to nie jest to utrzymanie, które pozostawiłem na ziemi dla waszej radości i zabezpieczenia. To jest chleb podziałów, próżności i nieludzkich uczuć, który dowodzi jedynie niskiego duchowego rozwoju, lub jego braku, u tych, którzy kierują waszym życiem.

11. Widzę, jak wydzieracie sobie nawzajem chleb z rąk, jak chciwi nie mogą znieść tego, że inni cokolwiek posiadają, bo wszystko chcą mieć dla siebie. Widzę, jak silni zabierają chleb słabym, którzy muszą zadowolić się patrzeniem na to, jak silni jedzą i się rozkoszują.

12. Więc pytam was: Na czym polega moralny postęp tej ludzkości? Gdzie jest rozwój jej najszlachetniejszych uczuć?

13. Zaprawdę powiadam wam, w czasach, kiedy ludzie żyli w jaskiniach i okrywali się zwierzęcymi futrami, również wydzierali sobie nawzajem od ust pożywienie. Wtedy również mocniejsi brali dla siebie większą część, a trud słabszych wykorzystywany był przez tych, którzy podporządkowywali sobie ich siłą. Wtedy również nawzajem zabijali się ludzie, plemiona i narody.

14. Więc na czym polega różnica pomiędzy dzisiejszą ludzkością a ludzkością z tamtych dni?

15. Wiem, że powiecie Mi, jak wielki dokonał się postęp, że będziecie mówić o swojej cywilizacji i nauce. Lecz Ja powiadam wam: „Wszystko to jest maską obłudy, za którą ukrywacie prawdę o swoich uczuciach i odruchach, które nadal są prymitywne, bo nie przejmowaliście się ani trochę rozwijaniem waszego ducha zgodnie z Moim Prawem."

16. Nie mówię wam, żebyście nie zgłębiali nauki; wręcz przeciwnie: zgłębiajcie, analizujcie, rośnijcie i rozmnażajcie się w wiedzy i inteligencji w materialnym życiu, ale okazujcie sobie nawzajem miłosierdzie. Szanujcie nienaruszalne prawa swoich bliźnich, zrozumcie, że nie istnieje prawo zezwalające jakiemukolwiek człowiekowi do rozporządzania życiem swojego bliźniego. Krótko mówiąc, ludzkości, uczyń coś, aby zastosować w swoim życiu Moje najwyższe przykazanie: "Miłujcie się nawzajem", tak, abyście wreszcie mogli się uwolnić od tej moralnej i duchowej stagnacji, w której

jesteście pogrążeni. Kiedy ta skrywająca wasze twarze zasłona kłamstw opadnie, wasze światło wyleje się i emanować będzie od was szczerość, a w waszym życiu zostanie ustanowiona prawda. Wtedy będziecie mogli powiedzieć, że dokonaliście postępu.

17. Umacniajcie się duchowo w praktykowaniu Moich nauk, aby w przyszłości wasze słowa mogły być zawsze wspierane czynami prawdziwej miłości, mądrości i braterstwa. (325, 10-20)

18. Wysyłam wam Mój pokój, lecz zaprawdę powiadam wam, że dopóki będą istnieli ludzie, którzy posiadają wszystko, czego potrzebują, ale zapominają o tych, którzy umierają z głodu, na ziemi nie będzie pokoju.

19. Pokój nie opiera się na ludzkiej wielkości ani na bogactwach. Wynika on z dobrej woli, wzajemnej miłości, szacunku oraz służenia innym. Ach, gdyby tylko świat zrozumiał te lekcje, wtedy zniknęłaby nienawiść i ludzkie serca napełniłyby się miłością. (165, 71-72)

Zepsucie ludzkości

20. Ludzkość jest jak rozbitek pośród szalejącego sztormu grzechów i niegodziwości. Człowiek plami swojego ducha nie tylko wtedy, gdy staje się dorosły i pozwala na rozwijanie się jego niskich pasji; również w wieku dziecięcym widzi, że łodzi, którą płynie, grozi zatonięcie.

21. Moje Słowo pełne objawień wznosi się ponad tą ludzkością jak olbrzymia latarnia, wskazująca rozbitkom właściwą drogę i dająca nadzieję tym, którzy tracą wiarę. (62, 44)

22. Ludzkość mnoży się a wraz z nią mnożą się również jej grzechy. Nie brakuje na świecie takich miast jak Sodoma i Gomora, których zgorszenie zatruwa serca i odbija się echem na całej ziemi. Pomimo tego, że mieszkańcy tamtych grzesznych miast nie byli hipokrytami, bo grzeszyli w biały dzień, do dziś nie pozostało po nich nawet śladu.

23. Ale dzisiejsza ludzkość - która dając upust swoim pasjom, ukrywa się w ciemnościach a potem udaje prawość i czystość - będzie miała surowszy osąd niż Sodoma.

24. To jest tragiczne dziedzictwo wszystkich poprzednich pokoleń, których niezdrowe ambicje, nałogi i choroby przynoszą teraz swoje owoce. To drzewo zła, które wyrosło w sercach ludzi - drzewo, które żywi się grzechem i którego owoce, w dalszym ciągu kuszą kobiety i mężczyzn, doprowadzając codziennie do upadku nowe serca.

25. W cieniu tego drzewa leżą wyczerpani mężczyźni i kobiety, którzy nie mają sił, aby uwolnić się spod jego wpływu. Tu znajdują się rozbite cnoty, splamione honory i wiele okaleczonych żywotów.

26. Nie tylko dorośli uganiają za przyjemnościami świata i ciała; gromadzona przez wieki trucizna dosięgła także młodzieży, a nawet dzieci. A co robią ci, którzy zdołali uciec przed zgubnym wpływem zła? Co czynią dla tych, którzy zbłądzili? Osądzają ich, krytykują i oburzają się na ich postępowanie. Niewielu jest takich, którzy modlą się za tych, co zgubili swą ścieżkę, a jeszcze mniej tych, którzy część swojego życia poświęcają zwalczaniu zła.

27. Zaprawdę powiadam wam, dopóki żyje drzewo zła, Moje królestwo nie zostanie ustanowione wśród ludzi. Ta moc powinna zostać zniszczona, a do tego konieczne jest

posiadanie jedynego oręża, któremu grzech nie jest w stanie się oprzeć: miecza miłości i sprawiedliwości. Zrozumcie, że to nie mają być osądy lub kary, ale raczej miłość, przebaczenie i miłosierdzie: esencja Mojej Doktryny będzie światłem, które oświetli waszą ścieżkę, i nauką, która przyniesie ludzkości zbawienie. (108, 10-14)

28. Wasz materializm zamienił raj, powierzony człowiekowi, w piekło.

29. Fałszywe jest życie, które wiodą ludzie, fałszywe są ich przyjemności, ich władza i ich bogactwo, fałszywa jest też ich mądrość i nauka.

30. Zarówno bogaci jak i biedni martwią się o pieniądze, których posiadanie jest zwodnicze. Niepokoicie się cierpieniem i chorobami, a myśl o śmierci przeraża was. Jedni obawiają się stracić to, co mają, inni pragną otrzymać to, czego nigdy nie posiadali. Jedni mają wszystkiego w nadmiarze, podczas gdy innym brakuje wszystkiego. Ale wszystkie te zmagania, namiętności, potrzeby i ambicje mówią jedynie o życiu materialnym, o głodzie ciała, o niższych pasjach i ludzkich pragnieniach, tak jakby w rzeczywistości człowiek nie posiadał żadnego ducha.

31. Świat i materia chwilowo pokonały ducha. Na początku zniewoliły go, a później ostatecznie przekreśliły jego misję w ludzkim życiu. Jakże sami możecie nie uświadamiać sobie, że ten głód i ból oraz ta nędza i udręka są tylko wiernym odzwierciedleniem niedoli i cierpienia waszego ducha? (272, 29-32)

32. Świat potrzebuje Mojego Słowa; społeczności i narody potrzebują Moich lekcji miłości; przywódca, naukowiec, sędzia, duchowny, nauczyciel - wszyscy oni potrzebują światła Mojej prawdy. To właśnie dlatego przyszedłem w tym Czasie, aby rozjaśnić ducha, serce i zrozumienie ludzi. (274, 14)

33. Wasza planeta nie jest jeszcze miejscem, gdzie panuje miłość, pokój i cnota. Wysyłam istoty duchowe do waszego świata czyste, a wy zwracacie je do Mnie splamione, ponieważ życie ludzi jest nasycone grzechem i zepsuciem.

34. Wśród [waszych] duchów sponiewieranych przez egoizm, rozgoryczenie i nienawiść, cnoty postrzegam jako izolowane światełka. To są owoce, które ofiaruje Mi ludzkość. (318, 33-34)

Niesprawiedliwy świat niedojrzałej ludzkości

35. Macie rządzących, którzy w sercach nie mają ani sprawiedliwości, ani wielkoduszności niezbędnej do rządzenia swoimi narodami, gdyż postępują zgodnie z chciwymi ideałami władzy i bogactwa. Macie ludzi nazywających siebie Moimi przedstawicielami, ale którzy nie kochają swoich bliźnich. Macie lekarzy, którzy nie znają esencji swojej misji, którą jest miłosierdzie. Macie także sędziów mylących sprawiedliwość z zemstą, którzy używają prawa do zdrożnych celów.

36. Wszyscy ci, którzy chodzą pokrętnymi ścieżkami i odwracają wzrok od światła latarni swojego sumienia, nie mają wyobrażenia o sądzie, jaki sami sobie gotują.

37. Są też tacy, którzy podjęli się misji nie przeznaczonych dla nich, a którzy swoimi błędami dają dowody absolutnego braku zdolności niezbędnych do pełnienia objętych przez siebie stanowisk.

38. Możecie też znaleźć reprezentantów Boga, którzy nimi nie są, bo nie zostali wysłani do tej misji; ludzi prowadzących narody, ale nie będących w stanie poprowadzić nawet własnych kroków; nauczycieli pozbawionych daru nauczania, którzy zamiast

dawać światło, powodują chaos; i lekarzy, w sercach których nie ma litości dla innych, nie rozumiejących, że ten, kto naprawdę ma to powołanie, jest apostołem Chrystusa.

39. Ludzie zhańbili wszystkie Moje instytucje, ale nadeszła godzina, kiedy wszystkie ich dzieła zostaną osądzone. Ten osąd należy do Mnie, bo taka jest Moja rola. Dlatego powiadam wam, czuwajcie i wypełniajcie Moje przykazania miłości i przebaczenia. (105, 16-19)

40. Oto wasz świat: arogancki, zbuntowany i dumny z powodu ludzkich dzieł, które zadziwiają pokolenia tego stulecia. W swojej większości nie wierzą ani nie kochają tego, co duchowe, a zatem nie modlą się ani nie praktykują Mojego Prawa. Niemniej jednak czują się zadowoleni i dumni, mogąc pochwalić się tym pompatycznym światem cudów, jaki stworzyli dzięki mocy ich nauki.

41. Jednak ten wspaniały świat ludzi, przez stulecia budowany przez naukę, zmagania, wojny i łzy, zostanie zniszczony ich własnymi rękoma i ich własną bronią, albowiem nadchodzi czas, kiedy ludzkość uświadomi sobie niespójność i kruchość swoich dzieł, którym brakowało miłości, sprawiedliwości i szczerego dążenia do doskonałości.

42. Wkrótce zrozumiecie, że jesteście niczym bez Boga i że tylko ode Mnie możecie wziąć siłę, życie i inteligencję, aby stworzyć harmonijne współistnienie między duchową a ludzką częścią człowieka. (282, 9-11)

43. Ludzie mówią o odległej przeszłości, o czasach antycznych, o długich stuleciach i niekończących się erach, ale Ja cały czas postrzegam was jako małych. Widzę, że duchowo tylko niewiele rozwinęliście się. W Moich oczach wasz świat nadal znajduje się jeszcze w wieku dziecięcym, choć wam wydaje się, że osiągnęliście wiek dojrzały.

44. Nie, ludzkości. Dopóki wasz duch nie okaże dowodów dojrzałości, wzniosłości, doskonałości, zaawansowania i postępu w różnych obszarach życia, będziecie oferować Mi jedynie ludzkie czyny, wielkie tylko z pozoru, ale bez moralnej zawartości i solidności, ponieważ brak im będzie miłości. (325, 62-63)

45. Teraz jest decydujący czas dla ducha, to jest czas walki. Zaprawdę, wszystko jest rywalizacją i walką. Ta wojna odbywa się w sercu każdego człowieka, wewnątrz każdego domu, u podstaw wszystkich instytucji każdego narodu i każdej rasy.

46. Ta walka toczy się nie tylko świecie materialnym, lecz również w duchowej dolinie. To jest wielka bitwa, którą w formie symboli widzieli prorocy minionych czasów, a którą w swych wizjach dostrzegają również prorocy i wizjonerzy obecnego czasu.

47. I choć ta walka toczy się i wszystkim wstrząsa, nie jest rozumiana przez ludzkość, mimo że ona sama jest świadkiem i częścią tej walki.

48. Śpieszne są kroki ludzkości w dzisiejszych czasach, lecz dokąd ona zmierza? Dokąd pędzi człowiek w takim pośpiechu? Czy na tej zawrotnej ścieżce odnajdzie swoje szczęście? Czy osiągnie upragniony pokój albo wielkość, której egoistycznie pragnie każde serce?

49. Mogę wam powiedzieć, że jedyne, co człowiek rzeczywiście osiągnie swoim pośpiechem, to całkowite wyczerpanie. Duch i serce ludzkości zmierzają ku obrzydzeniu i znużeniu - w przepaść, którą przygotowali sami ludzie.

50. W tę otchłań wpadnie człowiek, a tam - w swoim całkowitym wyczerpaniu, w tym chaosie nienawiści, przyjemności, niespełnionych ambicji, grzechu i cudzołóstwa,

profanacji duchowych i ludzkich praw - znajdzie pozorną śmierć ducha, przejściową śmierć serca.

51. Lecz Ja sprawię, że z tej śmierci człowiek znowu powstanie do życia. Spowoduję, że przeżyje swoje zmartwychwstanie i w tym nowym życiu będzie walczył o odrodzenie wszystkich ideałów, o przywrócenie wszystkich zasad i wszystkich cnót, które są atrybutami i dziedzictwem ducha i które są jego początkiem, jego alfą. Albowiem duch wyszedł ze Mnie, ze Mnie wziął życie, z Mojej doskonałości czerpał i Moją łaską został nasycony. (360, 6-8)

Pokój Mój niech będzie z wami!

XII
SĄD I OCZYSZCZENIE LUDZKOŚCI

Rozdział 53
Nadchodzi czas sądu

Zbiór plonów zasianych przez człowieka

1. Ukochani uczniowie, obecny czas jest dla ludzkości czasem sądu. Najwyższa pora, abyście zaczęli spłacać swoje długi. Zbieracie teraz plony zasiewów z przeszłości - wynik oraz następstwa waszych czynów.

2. Jest czas, w którym człowiek czyni swoje dzieło, oraz czas, w którym musi odpowiedzieć za to, co uczynił. W tym drugim czasie właśnie teraz żyjecie. Z tego powodu wszyscy cierpicie i płaczecie. Tak jak wy macie czas siewu i czas zbiorów, tak również Bóg przydzielił wam jeden czas na wypełnianie Jego Prawa, a inny do objawienia swojej sprawiedliwości.

3. Obecnie żyjecie w czasie Boskiego sądu. Płaczecie z bólu; ludzkość oczyszcza się we własnych łzach, ponieważ nikt nie jest zwolniony z restytucji.

4. To jest czas sądu, w którym musicie pomyśleć o własnym losie, abyście dzięki medytacji i uduchowieniu mogli usłyszeć głos sumienia, który nie wprowadza w błąd i nie oszukuje, tylko prowadzi was ścieżką pokoju. (11, 58-61)

5. To jest czas sądu nad ludzkością. Moja Boskość osądza człowieka po człowieku, wioskę po wiosce i naród za narodem. Niemniej jednak ludzie nie są tego świadomi ani nie wiedzą w jakim czasie żyją. Dlatego przychodzę duchowo, objawiając się poprzez przekazicieli Słowa. Poprzez nich mówię wam kim jestem, w jakim czasie żyjecie i co jest waszą misją. (51, 61)

6. Zaprawdę powiadam wam: Żyjecie w dniu Pana i już jesteście przez Niego sądzeni. Teraz są sądzeni żywi i umarli; przeszłe i obecne czyny ważone są na tej wadze. Otwórzcie oczy, abyście mogli być świadkami, że Boska sprawiedliwość jest odczuwana wszędzie. (76, 44)

7. Od zamierzchłych czasów mówię wam o sądzie. Teraz jest ten zapowiadany czas, o którym prorocy symbolicznie mówili, jak o jednym dniu.

8. Słowo Boga jest słowem Króla i nie zostanie ono cofnięte. Jakie ma znaczenie, że od tamtych czasów minęło tysiące lat? Wola Ojca jest niezmienna i musi się wypełnić.

9. Gdyby ludzie, oprócz wiary w Moje Słowo, potrafili czuwać i modlić się, nigdy nie byliby zaskoczeni. Lecz oni nie wierzą, nie pamiętają i są sceptyczni, a kiedy przychodzi próba, przypisują ją karze, zemście lub gniewowi Boga. Na co Ja powiadam wam, że każde doświadczenie jest zapowiedziane z wyprzedzeniem, abyście byli przygotowani. Dlatego też cały czas powinniście czuwać.

10. Potop, zniszczenia miast spowodowane ogniem, najazdy, plagi, zaraza, głód i inne nieszczęścia były przepowiadane wszystkim narodom ludzkości, abyście nie byli zaskoczeni i mogli się przygotować. Dzisiaj miłość Boga tak samo przez cały czas przekazuje przesłanie do czuwania i przygotowania się, aby ludzie obudzili się, byli przygotowani i mocni. (24, 74-77)

11. Powiadam wam, choć ten świat czekają bardzo wielkie próby, dni bólu zostaną skrócone, bo tak wielka będzie ich gorycz, że ludzie przebudzą się i skierują swoje oczy na Mnie i będą słuchać głosu sumienia, które wezwie ich do przestrzegania Mojego Prawa.

12. Moja sprawiedliwość wytępi całe zło egzystujące na tym świecie. Przedtem jednak przeanalizuję wszystko: religie, instytucje i naukę. Potem przez wszystko przejdzie sierp Boskiej sprawiedliwości, wycinając chwasty i pozostawiając pszenicę. Każde dobre nasienie, które znajdę w ludzkich sercach, zachowam, aby dalej kiełkowało w duchu ludzkości. (119, 10-11)

Oczyszczenie ludzkości poprzez sąd

13. Jak długo jeszcze będzie ewoluować ludzkość, zanim zrozumie Moją miłość i poprzez sumienie zacznie odczuwać Moją obecność? Gdy ludzkość będzie posłuszna Mojemu Prawu i będzie słuchać Mojego doradczego głosu, będzie to oznaczało, że ery materializmu ma ona już za sobą.

14. Na razie ludzkość nadal będzie musiała być doświadczana przez żywioły natury na różne sposoby, dopóki człowiek nie przekona się o istnieniu wyższych sił, w porównaniu z którymi jego materializm jest bardzo mały.

15. Zadrży ziemia, a woda i ogień będzie oczyszczać ludzkość.

16. Wszystkie żywioły i siły natury będą odczuwalne na całym świecie, w każdym miejscu, w którym ludzie nie potrafią żyć w harmonii z otaczającym ich życiem.

17. Natura w taki sposób nie dąży do zniszczenia tych, którzy ją znieważają. Ona szuka tylko harmonii pomiędzy człowiekiem i wszystkimi stworzeniami.

18. Jeśli sprawiedliwość będzie coraz surowiej manifestowana przez naturę, to tylko dlatego, że winy ludzi oraz brak harmonii z prawami natury również stały się większe. (40, 20-25)

19. Człowiek własnymi rękami sprowadził na siebie sąd. W jego umyśle panuje chaos, a w jego sercu szaleje sztorm. A wszystko to przejawia się również w naturze, w jej rozpętanych żywiołach, w jej surowych porach roku i w jej plagach, które pojawiają się i mnożą. Dzieje się tak, ponieważ przybywa waszych grzechów, które wywołują choroby, i ponieważ nauka, nierozważna i bezmyślna, nie uznaje porządku ustalonego przez Stwórcę.

20. Gdybym wam to tylko powiedział, nie uwierzylibyście. Dlatego konieczne jest, abyście skutki swoich czynów odczuli na sobie, bo wtedy przejrzycie na oczy. Jesteście teraz dokładnie w tym momencie swojego życia, w którym zobaczycie rezultaty wszystkiego tego, co zasialiście. (100, 6-7)

21. Życie człowieka na ziemi zawsze składało się z prób i pokuty, jednak ta ścieżka ewolucji nigdy nie była tak przepełniona goryczą.

22. W obecnych czasach ludzie nie czekają aż osiągną dojrzały wiek, aby stawić czoło zmaganiom. Jakże wiele jest dzieci, które już poznały co to rozczarowanie, zniewolenie, bicie, potknięcia i porażki. Więcej mogę nawet wam powiedzieć: W obecnych czasach ból człowieka zaczyna się jeszcze zanim się urodzi, to znaczy, jeszcze w łonie matki.

23. Wielka jest pokuta istot, które dzisiaj przychodzą na ziemię. Lecz powinniście pamiętać, że całe istniejące cierpienie na ziemi jest dziełem ludzi. Czy mogłaby istnieć większa doskonałość w Mojej sprawiedliwości niż ta, aby pozwolić ludziom, którzy zasiali ciernie na drodze życia, aby teraz przyszli i zebrali swój plon? (115, 35-37)

24. Wy nie potraficie pojąć całego Mojego planu powszechnego odkupienia, ale daję wam poznać jego część, abyście i wy uczestniczyli w Moim Dziele.

25. Tylko Ja znam znaczenie tej chwili, w której teraz żyje świat. Żaden człowiek nie jest w stanie zrozumieć prawdy tej godziny.

26. Od samych swoich początków ludzkość gromadziła kolejne skazy, które doprowadziły do zmącenia jej odczuć i ducha, i stworzenia życia składającego się z chorób, smutku i niepokoju. Ale teraz wybiła godzina oczyszczenia. (274, 11-12)

27. Dla każdego ducha przyszedł teraz czas zbiorów i dlatego widzicie chaos wśród ludzi, lecz zaprawdę powiadam wam, w tym chaosie każdy zbierze swój własny zasiew.

28. A co stanie się z tymi Moimi dziećmi, które zawsze zaniedbywały Moje Prawo? Zaprawdę powiadam wam, do tych wszystkich, którzy są w uśpieniu i nie chcą analizować ani studiować Moich lekcji, próby przyjdą jak huragan i doprowadzą ich do upadku. Zaś dla tych, którzy byli posłuszni Moim naukom, będą one, jak zachęta do podporządkowania się, jak wspaniała nagroda przyznana przez Boga. (310, 7)

29. Każdy w obecnym czasie, kto nie jest gotów do odnowy, pozna największą gorycz i zostanie zabrany z ziemi, tracąc w ten sposób cenną okazję do pokuty za swoje błędy i do pogodzenia się z Prawem, prawdą i z życiem.

30. Ci natomiast, którzy z tego materialnego życia przejdą do duchowego świata z pokojem i satysfakcją, wynikającą z wypełnienia swoich obowiązków, poczują się oświeceni Moim światłem. A jeśli należą do tych, którzy będą musieli wcielić się ponownie, przygotuję ich wcześniej na powrót do ludzkiego życia, aby zmartwychwstali do niego czyści, bardziej uduchowieni i z większą mądrością. (91, 38-39)

Miłość Boga w czasie sądu

31. Ból w pełni rozlał się na świat i jest odczuwany na tysiące sposobów.

32. W jakże oszałamiającej pogoni żyjesz ludzkości! Z jakim trudem zbierasz swój codzienny chleb! To sprawia, że mężczyźni wyniszczają się przed czasem, kobiety przedwcześnie się starzeją, dziewczęta więdną podczas swojego rozkwitu, a dzieci stają się nieczułe już od najmłodszych lat.

33. To jest czas cierpienia, goryczy i prób, w którym teraz żyjecie. Ale Ja chcę, abyście odnaleźli pokój, osiągnęli harmonię i odrzucili ból. Z tego powodu objawiam się w Duchu i przekazuję wam Moje Słowo, które, jak krople rosy, przynoszą waszemu duchowi ukojenie, uzdrawiający balsam i pokój.

34. Słuchajcie Moje Słowo, które jest zmartwychwstaniem i życiem. W nim odzyskacie wiarę, zdrowie i radość podczas zmagań i w codziennym życiu. (132, 42-45)

35. Dzisiaj jest czas wielkiej restytucji dla ducha. Mój sąd rozpoczął się, a dzieła każdego [z was] zostały położone na szali. Chociaż ten sąd wydaje się wielki i bolesny dla ducha, przy nim stoi Ten, który będąc Sędzią, jest przede wszystkim kochającym Ojcem. Ponadto, otoczeni jesteście miłością waszej orędowniczki, Marii. (153, 16)

36. Ludzkości, nadeszła Moja sprawiedliwość, aby cię sądzić. Ukorzy ona pychę człowieka i sprawi, że zrozumie on, jak naprawdę jest mały w swoim grzechu i materializmie.

37. Tak narodzie, przyszedłem pozbawić człowieka jego fałszywej wielkości, ponieważ chcę, aby zobaczył Moje światło, aby wzniósł się i stał się prawdziwie wielki. Chcę, abyście byli pełni światła, wzniosłości, dobra, siły i mądrości. (285, 15-16)

38. W obecnym czasie ludzkość nie rozpoznaje Mnie i zaprzecza Mojej obecności. Lecz Ja dam jej do zrozumienia, że Moja sprawiedliwość objawia się z miłością i miłosierdziem, że nie przychodzę z biczem, aby zadawać ból, ale by ludzi podnieść do życia w łasce i oczyścić ich krystalicznie czystą wodą – Moim Słowem i Moją prawdą.

39. Świat nie poznał Moich nauk, trzymając się swojego bałwochwalstwa i fanatyzmu. To jest powód, dlaczego dziś opróżnia kielich goryczy, przechodząc przez wielką próbę: jego materializm oddalił go ode Mnie. (344, 29-30)

40. Dziś ludzkość, podzielona na narody, rasy, języki i kolory, otrzymuje od Mojego Boskiego Ducha swoją część sprawiedliwości: próby dostosowane dla każdego; zmagania, tygiel i pokutę przygotowane przeze Mnie dla każdego człowieka i każdej rasy.

41. Ale wy wiecie, że Moja sprawiedliwość opiera się na zasadzie miłości; że próby zesłane człowiekowi przez Ojca są dowodem miłości, która prowadzi wszystkich do zbawienia i do dobra, nawet jeśli próby te wyglądają na nieszczęścia, nędzę lub zły los.

42. Za tym wszystkim jest życie, ochrona i odkupienie ducha, a także Ojciec, który zawsze czeka na swego marnotrawnego syna, aby z największą miłością go objąć. (328, 11)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 54
Ścieranie się doktryn, religii i kościołów

Duchowe zmagania przed nastaniem Chrystusowego Królestwa Pokoju na ziemi

1. Tak jak w Drugim Czasie zapowiedziałem wam Moje przyjście, tak teraz ogłaszam wam wojnę wyznań, poglądów i religii, jako wydarzenie zwiastujące ustanowienie Mojego królestwa duchowości wśród ludzi.

2. Moje Słowo jak ognisty miecz zniszczy fanatyzm, który od wieków otacza ludzi, zerwie zasłonę niewiedzy i wskaże jasną, świetlistą drogę prowadzącą do Mnie. (209, 10-11)

3. Powiadam wam, że dla ustanowienia pokoju Mojego królestwa wśród ludzi, najpierw konieczna będzie wojna doktryn, religii i poglądów. Wojna, w której jedna doktryna będzie zwalczać inną i w której jedni, aby przeciwstawić się fałszywym bogom drugich, używać będą Mojego imienia i Mojej prawdy.

4. To będzie nowa walka, duchowa bitwa, w której fałszywi bogowie zostaną obaleni ze swoich cokołów, a każde kłamstwo, które uważaliście za prawdę, zostanie obnażone. Zobaczycie jak pośród tego chaosu dezorientacji i ciemności rozbłyśnie wspaniała prawda. (121, 40)

5. Spirytualizm prowokuje do ogólnoświatowej bitwy pomiędzy ideologiami, wyznaniami i kultami religijnymi. Ale po tych zmaganiach, ta Doktryna przyniesie ludziom błogosławiony pokój, którego tak bardzo potrzebowali, i sprawi, że Słońce Mojej Boskiej sprawiedliwości zaświeci nad wszystkimi duchami. (141, 11)

6. Przygotowuję was i ostrzegam, abyście - gdy już nastąpi chaos poglądów - potrafili uwolnić się od wewnętrznej walki ducha i tortur umysłu.

7. Albowiem wszystkie idee, doktryny, teologie, filozofie i wyznania ludzkości zostaną usunięte, i będzie to jak prawdziwy sztorm dla ducha, podczas którego chcę, abyście żeglowali na tych wzburzonych wodach i utrzymali się na powierzchni, dopóki ten sztorm i ciemności nie przeminą.

8. Nie dam wam lepszej recepty na przejście tej próby niż modlitwa i praktykowanie Mojego Słowa, dzięki którym wasza wiara będzie systematycznie wzmacniana.

9. Te wszystkie bitwy i zmagania poglądów pomiędzy wyznaniami i ideologiami są niezbędne, aby obnażyć wszystkie wady i błędy nagromadzone u podstaw każdego kultu i każdej instytucji.

10. Dopiero po tej burzy będzie mogło nadejść moralne i duchowe oczyszczenie ludzi, ponieważ zobaczą oni prawdę wychodzącą na światło, poznają ją, poczują ją w sobie i dłużej nie będą już w stanie karmić się pozorami i fikcją.

11. Tak jak każdy człowiek swobodnie korzysta dla swojego ciała z niezbędnej ekspozycji na słońce - wiedząc, że w jego świetle, w jego cieple i w jego wpływie znajduje się materialne życie - tak też będą ludzie czerpali ze światła prawdy tyle pożywienia, siły i oświecenia ducha, ile tylko będą potrzebować.

12. Wtedy człowiek poczuje siłę, jak nigdy dotąd, ponieważ w swoim życiu zacznie stosować się do prawdziwych zasad, do norm ustanowionych przez Moje Prawo. (323, 19-22)

Walka o duchowe przewodnictwo na ziemi

13. W obecnym czasie trwa walka pomiędzy koncepcjami i doktrynami. Każdy człowiek chce mieć rację, ale kto może mieć rację w tej rywalizacji egoizmu i własnych korzyści? Kto może być posiadaczem prawdy?

14. Jeśli ktoś staje się próżny, ponieważ myśli, że zna prawdę i jest na doskonałej drodze, zaprawdę powiadam wam, ten ciągle jeszcze nie zna tej drogi. Na tej drodze konieczna jest pokora, a wystarczy nie rozpoznać prawdy zawartej w przekonaniach innych, aby przestać być pokornym. Już od Drugiego Czasu mówię wam: "Błogosławieni cisi i pokornego serca."

15. Człowiek, który osądza wiarę i przekonania swoich bliźnich, oddala się od zbawienia, gdyż z powodu swojej dumy i głupoty usiłuje dorównać Bogu. (199, 4-6)

16. Pytacie mnie, co chcę osiągnąć, objawiając siebie duchowo ludzkości? Na co odpowiadam wam, że to, czego poszukuję, to wasze przebudzenie do światła, wasze uduchowienie i wasza unifikacja, ponieważ we wszystkich czasach byliście podzieleni.

Bo gdy jedni szukali skarbów dla ducha, inni poświęcali się miłości do bogactw tego świata. Spirytualizm i materializm cały czas się zwalczają; spirytualiści i materialiści nigdy nie potrafili się zrozumieć.

17. Przypomnijcie sobie jak Izrael czekał na Mesjasza. Kiedy mieli Go przed swoimi oczami, podzielili się na zwolenników i przeciwników Mojej prawdy. Objaśnienie tego jest proste: ci, którzy wyczekiwali mnie duchem, uwierzyli Mi, natomiast zaprzeczyli ci, którzy czekali na Mnie zmysłami ciała.

18.Te dwie siły będą znowu musiały stawić sobie czoła, dopóki z tej walki nie wyłoni się prawda. Walka ta będzie zaciekła, ponieważ im więcej czasu mija, tym bardziej ludzie kochają rzeczy ziemskie, gdyż ich nauka i odkrycia sprawiają, że czują się jakby byli we własnym królestwie, w świecie stworzonym przez nich. (175, 4-6)

19. Dzisiaj każdy człowiek uważa, że zna całą prawdę. Każda religia twierdzi, że posiada prawdę, a ludzie nauki deklarują, że ją znaleźli. Powiadam wam, nikt nie zna prawdy absolutnej, gdyż człowiek nie zdołał objąć swoim rozumem nawet tej jej części, która została mu objawiona.

20. Wszyscy ludzie noszą w sobie część prawdy oraz błędy, które mieszają ze światłem prawdy.

21. Zbliża się bitwa, w której wszystkie siły będą brały udział i gdzie każda z nich będzie chciała narzucić swoje idee. Lecz ostatecznie nie dojdzie do triumfu żadnej ludzkiej ideologii, żadnej naukowej teorii ani religijnego wyznania poprzez zdominowanie pozostałych. Zwycięży tylko harmonijne połączenie wszystkich dobrych idei, wszystkich wzniosłych przekonań, wszystkich form kultu podniesionych na wyżyny duchowości i całej [ziemskiej] nauki służącej prawdziwemu postępowi ludzkości.

22. Pozwolę ludziom mówić o swoich ideach i je prezentować; pozwolę ludziom pokazywać publicznie swoje kulty i rytuały, aby mogły one być dyskutowane i aby mogły się nawzajem zwalczać; pozwolę naukowcom prezentować swoje najbardziej zaawansowane teorie; pozwolę na to, aby wszystko co jest ukryte w każdym duchu zbudziło się, rozkwitło i ujawniło się, albowiem dzień zbiorów jest bliski, dzień, w którym sumienie, jak nieubłagany sierp, wytnie z serca ludzkości wszystko co fałszywe. (322, 15-18)

Zwalczanie Spirytualizmu

23. Kapłani obecnego czasu przyozdabiają się po królewsku, aby symbolicznie celebrować ofiarę Jezusa, ale pomimo twierdzeń, że działają w Moim imieniu i że są Moimi przedstawicielami, odkrywam zamęt w ich umysłach, a ich serca nękane są wichrami intryg i pasji. Nie ma wśród nich nikogo, kto by ogłosił jak prorok, że jestem wśród ludzi obecnego czasu. Doświadczą wielkiej goryczy, bo nie ma wśród nich duchowego przygotowania. Gdzie jest ich podporządkowanie się, gdy przed Jezusem przysięgali, że pójdą w jego ślady? Gdzie są naśladowcy Moich apostołów? Czy nie ma nikogo takiego jak Jan, który był jednym z pierwszych, lub jak Paweł, który był później?

24. Dlatego Mistrz przychodzi ponownie, aby odnowić wam swoją lekcję. Już widzę pełnych nienawiści nowych faryzeuszy i uczonych w piśmie rzucających się na Mnie. Wtedy zapytam: "Gdzie są Moi uczniowie?" A kiedy ci bogaci, którzy boją się utraty swojej władzy, kiedy ci zagrożeni z powodu Mojej prawdy pyszni i fałszywi będą szydzić i Mnie prześladować, wtedy uderzą huraganowe wichry. Lecz nie Ja będę tym, który

upadnie pod ciężarem krzyża, ale ci, którzy zażądali ofiary Tego, który dał im życie. (149, 32-33)

25. W obliczu ludzkiej niesprawiedliwości powstanie fala materializmu, która będzie jak wzburzone morze - morze bólu, rozpaczy i udręczenia.

26. Tylko jedna łódź będzie unosić się na tym morzu pasji, pożądania i ludzkiej nienawiści. Tą łodzią będzie Moje Prawo. Szczęśliwi ci, którzy będą silni, gdy nadejdzie ten czas!

27. Lecz biada wtedy tym, którzy śpią! Biada słabym! Biada narodom, które oparły swoją wiarę na fundamentach religijnego fanatyzmu, albowiem staną się łatwym łupem dla rozszalałych fal!

28. Czy nie przeczuwasz [nadchodzącej] bitwy, o ludzkości? Czy Moje Słowo nie motywuje cię do przygotowania się do obrony, kiedy nadejdzie czas?

29. Moje światło jest u wszystkich, ale zobaczyć je mogą tylko ci, którzy się modlą i się przygotowują. Moje światło mówi do was poprzez przeczucia, poprzez inspirację, poprzez intuicję, poprzez sny i poprzez ostrzeżenia. Jednak wy jesteście głusi na każde duchowe wezwanie, jesteście obojętni na każdy Boski znak.

30. Wkrótce zobaczycie, jak wypełnia się Moje Słowo i dacie świadectwo, że zawiera ono prawdę.

31. Moja Doktryna i Moje imię będą celem różnego rodzaju ataków i prześladowań. Będą powodem waszego prześladowania przez wrogów prawdy. Lecz Moja Doktryna będzie również mieczem światła dla tych, którzy wstaną bronić wiary, a także tarczą, za którą schronią się niewinni. Moje imię będzie na wszystkich ustach, błogosławione przez jednych, a przeklinane przez innych.

32. Uwolnione zostaną wszystkie zdolności człowieka. Jego inteligencja, jego uczucia, jego pasje, jego duchowe zdolności przebudzą się i będą gotowe do walki.

33. Jakże wiele będzie wtedy chaosu. Jakże wielu będzie takich, którzy myśląc, że wierzyli we Mnie, przekonają się, że nie była to wiara prawdziwa.

34. W wielu domach i sercach zgaśnie światło miłości i nadziei. Dla dzieci i młodzieży, oprócz świata, nie będzie innego Boga ani nie będzie żadnego innego prawa, oprócz tego ziemskiego. (300, 35-40)

35. Co się stanie, gdy ludzie uświadomią sobie, że bezgraniczna miłość do świata i uwielbienie dla rzeczy ziemskich doprowadziły ich do bolesnego upadku? Wtedy spróbują odnaleźć utraconą drogę, poszukają zasad i praw, od których odeszli, i w tych poszukiwaniach powstaną doktryny, wyznaczone zostaną reguły oraz pojawią się filozofie, poglądy i teorie.

36. Wszystko to będzie początkiem nowej wielkiej bitwy, ale już nie napędzanej przez egoistyczne dążenia do ziemskiej potęgi. Nie będzie już żadnej bratobójczej broni odbierającej życie, niszczącej domy lub przelewającej ludzką krew. Ta bitwa będzie inna, ponieważ to wielkie religie będą walczyły z nowymi doktrynami i nowymi religiami.

37. Kto zwycięży w tej bitwie? Żadna religia nie wyjdzie z tego sporu zwycięsko, tak jak żaden naród nie zatriumfuje w tej bratobójczej wojnie, z powodu której dzisiaj cierpicie.

38. Walką o uzyskanie ziemskiej dominacji kierować będzie Moja sprawiedliwość. Później w nowej bitwie o narzucenie określonych doktryn lub religii, to Moja prawda zostanie narzucona.

39. Jedyna i najwyższa prawda będzie lśnić jak światło błyskawicy rozjaśniające sztormową noc i każdy ujrzy ten Boski blask, niezależnie od miejsca, w którym się znajdzie.

40. Moje przesłanie dotrze do każdego i wszyscy przyjdziecie do Mnie. Wszystko przygotowałem na nadchodzące czasy i we wszystkim będzie wypełniała się Moja wola, albowiem to Ja jestem właścicielem duchowych istot, światów, ras i narodów. (288, 33-36 i 45)

Odrzucenie duchowych objawień i duchowych uzdrowień

41. Duchowy świat zbliży się jeszcze bardziej do ludzi, aby dać im świadectwo o swoim istnieniu i obecności. Wszędzie pojawiać się będą znaki, dowody, objawienia i przesłania, które stanowczo mówić będą o nadejściu nowej ery.

42. Będą spory i zamieszanie w narodach, gdyż religie zasieją strach w tych, którzy uwierzą tym przekazom, a nauka zaprzeczy prawdziwości tych wydarzeń.

43. Wtedy, zdobywając się na odwagę, wstaną pokorni i potwierdzą prawdę otrzymanych dowodów. Ci, pozbawieni nadziei przez naukę, duchowo wzniosą się i odzyskawszy zdrowie zaświadczą o cudownych przypadkach ukazujących nieskończoną moc i absolutną mądrość.

44. Spośród prostych i nikomu nieznanych ludzi pojawią się mężczyźni i kobiety, których pełne światła słowa zaskoczą teologów, filozofów i naukowców. A kiedy walka osiągnie swój szczyt i kiedy biedni będą upokarzani a ich świadectwa odrzucane przez ludzi pełnych dumy, wtedy nadejdzie moment, w którym Eliasz wezwie uczonych, panów i książąt, i podda ich próbie.

45. Biada wtedy hipokrytom i ludziom kłamliwym, albowiem doskonała sprawiedliwość zstąpi na nich w tej godzinie!

46. Będzie to godzina sądu, w której jednak wiele istot duchowych powstanie do prawdziwego życia, a w wielu sercach pojawi się wiara i wiele oczu otworzy się na światło. (350, 71-72)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 55
Oczyszczenie świata i ludzkości na sądzie

Głos Boga i natury ostrzegający przed sądem

1. Powiedziałem wam, że bardzo wielka próba zbliża się do ludzkości, tak wielka, że nic podobnego nie miało miejsca przez wieki i stulecia jej historii.

2. Teraz musicie zrozumieć, że mówię do wszystkich waszych serc. Przekazuję wam przesłania i ostrzeżenia na wiele sposobów, aby ludzie mogli przemyśleć Moje Prawo i otworzyć na nie oczy, czuwając jak roztropne panny z mojej przypowieści.

3. Czy różne społeczności i narody świata będą Mnie słuchały? Czy posłucha mnie ten naród, któremu się teraz w taki sposób objawiam? Tylko Ja to wiem, ale moim obowiązkiem jako Ojca, jest zapewnienie wszelkich możliwych środków na drodze moich dzieci, aby ich ocalić. (24, 80-81)

4 Zaprawdę powiadam wam, jeśli ludzie obecnego czasu nie oczyszczą się z plam, które pozostawili na swoim duchu, nadejdą żywioły, które jak heroldowie zapowiedzą Moją sprawiedliwość i Moją chwałę, oczyszczając ludzkość z wszelkich brudów.

5. Błogosławieni mężczyźni, kobiety i dzieci, którzy rozumiejąc bliskość tej sprawiedliwości wychwalają Moje imię, czując, że nadszedł Dzień Pana, albowiem ich serca powiedzą im, że nadchodzi kres panowaniu zła. Powiadam wam, że ci ludzie dzięki swojej wierze, swojej nadziei i swoim dobrym uczynkom będą ocaleni, ale jakże wielu żyjących w tych dniach będzie bluźnić Bogu! (64, 67-68)

6. Raj pierwszych ludzi zamienił się w dolinę łez, a teraz stał się nawet doliną krwi. Dlatego dzisiaj, kiedy przychodzę wypełnić obietnicę daną Moim uczniom, budzę ludzkość z jej letargu i daję jej Moje nauki miłości, aby ją ocalić. Szukam duchowe istoty, którym przeznaczone jest powstać w obecnym czasie, aby swoimi dziełami dały świadectwo Mojemu objawieniu i Mojemu Słowu.

7.Kiedy te wybrane przeze Mnie istoty zbiorą się zjednoczone wokół Mojego Prawa, wtedy ziemia i gwiazdy zadrżą i na niebie będą znaki, ponieważ w tym momencie głos Pana słyszany będzie od jednego krańca ziemi po drugi, a Jego Boski Duch - otoczony przez duchy sprawiedliwych, proroków i męczenników - będzie sądził świat duchowy i materialny. Wtedy czas Ducha Świętego osiągnie swoją pełnię. (26, 43-44)

8. Wiele narodów wpadło w otchłań materializmu, a inne jeszcze tam wpadną. Lecz ból upadku obudzi ich z głębokiego snu.

9. To są narody, które po okresie przepychu spadły w otchłań, zanurzając się w ciemności bólu, nałogów i nędzy. Teraz to nie tylko jeden naród, ale cała ludzkość podąża ślepo ku [duchowej] śmierci i chaosowi.

10. Arogancja narodów zostanie doświadczona przez Moją sprawiedliwość. Przypomnijcie sobie Niniwę, Babilon, Grecję, Rzym i Kartaginę. W nich znajdziecie głębokie lekcje Boskiej sprawiedliwości.

11. Gdy ludzie dzierżący berło władzy pozwalają, by ich serca wypełniły się bezbożnością, pychą i obłąkańczą pasją, ciągnąc swoje narody ku degeneracji, przychodzi Moja sprawiedliwość i odsuwa ich od władzy.

12. Jednakże w tym samym czasie zapalam pochodnię przed nimi, aby oświetlała drogę zbawienia dla ducha. Co stałoby się z ludźmi, jeśli w chwili próby byliby zdani tylko na własne siły? (105, 45-47)

13. Od przepaści do przepaści człowiek duchowo opuszczał się coraz niżej, aż do takiego stopnia, że się Mnie wyparł i o Mnie zapomniał, a nawet zaprzeczył samemu sobie i wyrzekł się swojej esencji, którą jest jego duch.

14. Tylko Moje miłosierdzie będzie mogło oszczędzić ludziom bólu ponownego przemierzenia drogi powrotnej do Mnie. Tylko Ja w swojej miłości będę wiedział jakie

środki zapewnić na drodze Moich dzieci, aby mogły one znaleźć ścieżkę ocalenia. (173, 21-22)

15. W dniu, w którym wody [potopu] przestały pokrywać ziemię, sprawiłem, że na firmamencie zajaśniała tęcza pokoju jako znak przymierza ustanowionego przez Boga z ludźmi.

16. Teraz powiadam ci, o ludzkości Trzeciego Czasu, wy jesteście tymi samymi co tamci, którzy przechodzili przez wszystkie tamte próby, w których byli oczyszczani. Wkrótce doświadczycie nowego chaosu.

17. Lecz Ja przychodzę, aby ostrzec Mój naród oraz całą ludzkość, której się ujawniłem w obecnym czasie. Słuchajcie Moje dzieci: Oto jest arka, wejdźcie do niej, zapraszam was.

18. Dla ciebie arką, o Izraelu, jest postępowanie według Mojego Prawa. Każdy, kto wypełnia Moje przykazania w najbardziej niebezpiecznych i gorzkich dniach, znajdzie się wewnątrz arki mocny i z poczuciem, że jest pod ochroną płaszcza Mojej miłości.

19. A całej ludzkości powiadam raz jeszcze: Arką jest Moje Prawo miłości; każdy, kto praktykuje miłość i miłosierdzie wobec bliźnich i wobec samego siebie, zostanie uratowany. (302, 17-19)

20. Zawsze dawałem wam czas na przygotowanie się i zapewniałem wam środki dla waszego ocalenia. Przed zesłaniem wam Mojej sprawiedliwości i rozliczeniem was na końcu jakiejś ery albo etapu, okazywałem wam Moją miłość, ostrzegając was i nawołując do pokuty, poprawy i do czynienia dobra.

21. Ale gdy nadchodziła godzina sądu, nigdy nie pojawiałem się, aby was zapytać, czy już odpokutowaliście, czy już się przygotowaliście, czy też nadal pogrążeni jesteście w złu i nieposłuszeństwie.

22. Moja sprawiedliwość nadchodziła o wyznaczonej godzinie i ten, kto w odpowiednim czasie umiał zbudować arkę, zostawał ocalony, a ten, który - gdy ogłoszono mu godzinę sądu - szydził i nie uczynił niczego dla swojego ocalenia, musiał zginąć. (323, 51)

Moc zła zostanie złamana

23. Do tej pory to nie miłość człowieka dominowała na świecie. Od początku istnienia ludzkości to jej władza panuje i dokonuje podbojów. Kto zaś kochał, stawał się ofiarą zła.

24. Zło rozszerzyło swoje królestwo i jest [teraz] silne na ziemi. Dlatego właśnie w tym czasie przynoszę Moją broń, aby przeciwstawić się tej sile i aby można było ustanowić wśród ludzi Moje królestwo miłości i sprawiedliwości.

25. Ale przedtem będę musiał walczyć, ponieważ by dać wam pokój Mojego Ducha, będę musiał prowadzić wojnę i zniszczyć całe zło. (33, 32-33)

26. Ludzie dojdą do końca własnej drogi i będą wracać po tej samej ścieżce, zbierając owoce tego wszystkiego, co zasiali. To jest jedyny sposób na zrodzenie się w ich sercach skruchy, ponieważ bez uznania swoich win nie uczynią niczego, aby naprawić swoje błędy.

27. Nowy świat jest w przygotowaniu, wkrótce przyjdą nowe pokolenia, ale zanim to nastąpi, konieczne jest oddzielenie głodnych wilków, aby nie polowały na owce. (46, 65-66)

28. Na ziemi rozprzestrzenił się trąd, który nie dotyczy ciała, ale który zjada serce, niszczy wiarę i cnoty. Ludzie okryci są duchowymi łachmanami; wiedzą, że nikt nie będzie w stanie odkryć tych nieszczęść, ponieważ ludzie nie są w stanie spojrzeć poza to, co materialne.

29. Ale nadchodzi godzina sumienia; to tak samo, jakbyście powiedzieli, że wkrótce nadejdzie dzień Pana albo Jego sąd. Wtedy u jednych pojawi się wstyd, a u innych wyrzuty sumienia.

30. Ci, którzy słyszą ten wewnętrzny głos, palący i nieubłagany, poczują w sobie ogień, który pochłania, niszczy i oczyszcza. Temu płomieniowi sprawiedliwości nie oprze się ani grzesznik, ani nic, co nie jest czyste. Tylko duch jest w stanie się temu oprzeć, ponieważ jest obdarzony Boską siłą. Tak więc, kiedy przejdziecie przez ogień swojego sumienia, będziecie musieli wyjść oczyszczeni ze swoich błędów. (82, 58-59)

31. Całe cierpienie spowodowane przez ludzi zostanie zebrane w jednym kielichu, z którego będą pili ci, którzy ten ból zapoczątkowali, a ci, którzy nigdy nie byli poruszeni przez ból, zadrżą w swoim duchu i ciele. (141, 73)

32. Jest konieczne, aby na krótki czas niebiosa zostały zamknięte dla wszystkich i żeby zostały ponownie otwarte dopiero wtedy, gdy z ziemi wzniesie się jeden [wspólny] krzyk, mówiący o tym, że jest tylko jeden Ojciec wszystkich istot.

33. Zaprawdę powiadam wam, poddam sądowi i oczyszczę ten bratobójczy i egoistyczny świat, i będę go oczyszczał, dopóki nie ujrzę, jak kiełkuje na nim miłość i światło. A tych, którzy dzisiaj prowadzą swoje narody w otchłań, tych, którzy teraz sieją i rozpowszechniają wszelkie występki, tych, którzy stworzyli swoje królestwa niesprawiedliwości - ich wszystkich poddam restytucji, dam im zadanie zwalczenia pokus, zlikwidowania zdrożności i wyplenienia drzewa zła. (151, 14 i 69)

34. Człowiek, korzystając ze swojej wolnej woli, tak wypaczył swoją ścieżkę, że aż zapomniał od Kogo pochodzi i doszedł do tego, że postrzega cnotę, miłość, dobroć, pokój i braterstwo, jako cechy obce jego charakterowi; natomiast egoizm, nałogi i grzech, jako całkowicie naturalne i uzasadnione.

35. Nowa Sodoma jest na całej ziemi i konieczne jest nowe oczyszczenie. Dobre ziarno zostanie ocalone i z niego utworzona zostanie nowa ludzkość. Moje ziarno upadnie na żyzne pola nawodnione łzami skruchy i zakiełkuje w sercach przyszłych pokoleń, które będą wiedziały, jak ofiarować swojemu Panu wyższą formę czci. (161, 21-22)

36. Pozwalam ręce człowieka na sianie zniszczenia, śmierci i prowadzenie wojny, ale tylko do pewnego stopnia. Poza ten limit ludzkie zaślepienie, niegodziwość i ambicje nie wyjdą.

37. Wtedy przyjdzie Mój sierp i mądrze dokona zbiorów zgodnie z Moją wolą, albowiem Mój sierp jest życiem, miłością i prawdziwą sprawiedliwością. Ale, ty narodzie, czuwaj i módl się! (345, 91)

38. Wczoraj ziemia była doliną łez, teraz jest doliną krwi. Czym będzie jutro? Będzie polem tlących się ruin, przez które przeszedł ogień sprawiedliwości, pochłaniając grzech i obalając dumę ludzi pozbawionych miłości, którzy zapomnieli o duchu.

39. Również kupcy nauki zostaną wyrzuceni ze świątyni mądrości, ponieważ czerpali korzyści ze światła i ponieważ sprofanowali prawdę. (315, 61-62)

40. Powstają wielkie dumne narody, które ogłaszają swoją potęgę, grożą światu bronią oraz chwalą się inteligencją i nauką, nie zdając sobie sprawy z tego, jak kruchy jest ten stworzony przez nich fałszywy świat, gdyż małego dotknięcia Mojej sprawiedliwości wystarczy, aby ten sztuczny świat zniknął.

41. A będzie to ręka człowieka, która zniszczy jego dzieła, to jego własny umysł wymyśli sposób likwidacji tego, co wcześniej stworzył.

42. Zadbam o przetrwanie tylko tych ludzkich dzieł, które przynoszą człowiekowi dobre owoce, aby w dalszym ciągu mogły być wykorzystywane dla dobra przyszłych pokoleń. Ale wszystko, co służy niegodziwemu i egoistycznemu celowi, zostanie zniszczone w ogniu Mojej nieubłaganej sprawiedliwości.

43. Na ruinach świata stworzonego i zniszczonego przez materialistyczną ludzkość powstanie nowy świat, którego fundamentem będzie doświadczenie i którego celem będzie ideał duchowego rozwoju. (315, 55-56)

Apokaliptyczne wojny, zarazy, plagi i zniszczenia

44. Żyjecie w czasach udręczenia, w których ludzie oczyszczają się, znosząc wielkie cierpienia. Ale ci, którzy badali przepowiednie, już wiedzieli, że ta chwila wkrótce nadejdzie - czas, w którym wszędzie będą wybuchały wojny, ponieważ narody zaczęły oddalać się wzajemnie.

45. Wśród ludzi wciąż jeszcze muszą pojawić się dziwne choroby i epidemie wprawiające w zakłopotanie naukowców. Kiedy jednak ból wśród ludzi osiągnie swój szczyt, oni nadal jeszcze będą mieli siłę krzyczeć: „To jest kara Boża"! Ale Ja nie karzę, to wy karzecie siebie sami, odchodząc od praw rządzących waszym duchem i ciałem.

46. Kto uwolnił i sprowokował siły natury, jeśli nie ludzka głupota? Kto przeciwstawił się Moim prawom? To uczyniła arogancja uczonych. Lecz, zaprawdę powiadam wam, ten ból posłuży wykorzenieniu chwastów, które wyrosły w sercu ludzkości.

47. Pola pokryją się zwłokami, zginą również niewinni. Jedni zginą od ognia, inni od głodu, a jeszcze inni z powodu wojny. Zadrży ziemia, żywioły poruszą się, z gór wypłynie lawa, a morza wzburzą się.

48. Pozwolę ludziom doprowadzić swoje zepsucie aż do granic możliwości, na co tylko pozwoli im wolna wola, żeby przerażeni własnym dziełem mogli poczuć w swoim duchu prawdziwą skruchę. (35, 22-26)

49. W obliczu szalejącego huraganu drzewo nauki zostanie mocno wstrząśnięte i ludzkość otrzyma owoce, które z niego spadną. Lecz któż uwolnił te żywioły, jeśli nie człowiek?

50. To dobrze, że pierwsze ludzkie istoty poznały cierpienie, bo dzięki niemu mogły przebudzić się do rzeczywistości, narodzić się dla światła sumienia i dostosować do Prawa. Ale człowiek ewoluował i rozwinął się od tego czasu, więc dlaczego ośmiela się teraz bezcześcić Drzewo Życia? (288, 28)

51. Na świat spadną epidemie i znaczna część ludzkości od nich zginie. Będą to dziwne i rzadkie choroby, wobec których nauka okaże się bezsilna.

52. Cały świat zostanie uwolniony od chwastów. Moja sprawiedliwość oddzieli egoizm, nienawiść i nienasycone ambicje. Wielkie zjawiska pojawią się w naturze.

53. Narody zostaną zmiecione i znikną całe krainy. To będzie ostrzegawczy sygnał dla waszego serca. (206, 22-24)

Klęski żywiołowe na ziemi

54. Ludzkości: „Jeśli wszystkie twoje wysiłki na prowadzenie krwawych wojen poświęciłabyś realizacji działań humanitarnych, twoja egzystencja byłaby wypełniona błogosławieństwami Ojca. Lecz człowiek wykorzystuje zgromadzone bogactwa, by siać zniszczenie, ból i śmierć

55. To nie może być prawdziwe życie, jakie winni wieść ci, którzy są braćmi i którzy są też dziećmi Boga. Ten sposób życia nie jest zgodny z Prawem, które zapisałem w waszym sumieniu.

56. Abyście zrozumieli błąd w jakim tkwicie, obudzą się wulkany i ogień wypłynie z ziemi, aby zniszczyć chwasty. Rozpętają się wichry, zadrży ziemia, a wody pochłoną krainy i narody.”

57. W ten sposób żywioły objawią swoją niechęć do człowieka. Zerwą z nim, ponieważ człowiek niszczy jeden po drugim więzy przyjaźni i braterstwa, które łączyły go z otaczającą naturą. (164, 40-42)

58. Wiele nieszczęść spadnie na ludzkość; w przyrodzie dojdzie do zakłóceń i rozpętają się siły natury. Ogień będzie pochłaniał całe krainy, wody rzek wystąpią ze swoich brzegów, a morza będą podlegały zmianom.

59. Będą krainy, które zostaną pogrzebane pod wodą, ale pojawią się też nowe lądy. Wiele stworzeń straci życie, nawet te stojące niżej od człowieka. (11, 77)

60. Żywioły tylko czekają na godzinę, w której zostaną uwolnione, aby obmyć i oczyścić ziemię. Im bardziej grzeszny i zarozumiały naród, tym większa dotknie go Moja sprawiedliwość.

61. Twarde i głuche jest serce tej ludzkości. Potrzebuje kielicha goryczy, zanim będzie w stanie usłyszeć głos sumienia, głos Prawa i Boskiej sprawiedliwości. Wszystko to dla zbawienia i wiecznego życia ducha, bo to jego szukam. (138, 78-79)

62. Tamten potop, który oczyścił ziemię z ludzkiego brudu, i tamten ogień, który spadł na Sodomę, znacie teraz jako legendy. Jednakże w obecnym czasie również zobaczycie, jak ludzkość będzie doświadczana, kiedy zadrży ziemia pod wpływem sił powietrza, wody i ognia. Lecz raz jeszcze poślę wam arkę, którą jest Moje Prawo, aby ten, kto do niej wejdzie, mógł być ocalony.

63. Nie wszyscy, którzy w godzinie próby zawołają: "Ojcze, Ojcze!", będą Mnie kochać, ale to będą raczej ci, którzy zawsze praktykują Moją miłość na swoich bliźnich. Ci będą ocaleni. (57, 61-62)

64. Uwolniony zostanie nowy potop, który obmyje ziemię z ludzkiej nieprawości. Obali on fałszywych bogów z ich ołtarzy, kamień po kamieniu zniszczy fundamenty tej wierzy pychy i niegodziwości i unicestwi każdą fałszywą doktrynę i każdą absurdalną filozofię.

65. Lecz ten potop nie będzie jak niegdyś tylko wodą, ponieważ ręka człowieka uwolniła przeciwko sobie wszystkie żywioły, zarówno widzialne jak i te niewidzialne. Człowiek sam wydaje na siebie wyrok, zadaje sobie karę i wymierza sprawiedliwość. (65, 31)

66. Żywioły będą wołały o sprawiedliwość, a kiedy się rozpętają, sprawią, że pewne części lądu znikną, stając się morzami, a zamiast tego znikną morza i na ich miejscu wyłoni się ląd.

67. Wybuchną wulkany, aby ogłosić czas sądu, i cała natura będzie silnie poruszona i wzburzona.

68. Módlcie się, abyście wiedzieli, jak zachować się jak dobrzy uczniowie, albowiem będzie to właściwy czas, aby Trynitarno-Maryjna Doktryna Spirytualistyczna rozprzestrzeniła się w sercach [ludzi]. (60, 40-41)

69. Zniknie trzy czwarte powierzchni ziemi i tylko jedna czwarta zostanie uratowana, aby stać się schronieniem dla tych, którzy przetrwają ten chaos. Zobaczycie, jak wypełni się wiele proroctw. (238, 24)

70. Nie bądźcie zdezorientowani, ponieważ - zanim zamknie się Szósta Pieczęć - nastąpią wielkie wydarzenia, gwiazdy pokażą wielkie znaki, narody ziemi podniosą lament i z tej planety znikną trzy części i tylko jedna pozostanie, na której jako nowe życie zakiełkuje ziarno Ducha Świętego.

71. Ludzkość rozpocznie wtedy nowe istnienie, połączona jedną Doktryną, jednym językiem i tą samą więzią pokoju i braterstwa. (250, 53)

72. Mówię wam o bólu, który na własny rachunek wciąż gromadzicie i który przeleje się, gdy nadejdzie godzina.

73. Nigdy nie ofiarowałbym Moim dzieciom takiego kielicha, ale w Mojej sprawiedliwości mogę jednak pozwolić wam zebrać owoce waszej niegodziwości, pychy i nierozwagi, abyście dzięki temu, skruszeni, ponownie zwrócili się do Mnie.

74. Ludzie rzucili wyzwanie Mojej mocy i Mojej sprawiedliwości, profanując swoją nauką świątynię natury, w której wszystko jest harmonią. Ich sąd będzie nieubłagany.

75. Uwolnione zostaną żywioły, poruszy się kosmos i zadrży ziemia. Wtedy przyjdzie strach na ludzi i będą chcieli uciekać, lecz nie będą mieli dokąd pójść. Będą chcieli okiełznać rozpętane siły, ale nie będą w stanie, a ponieważ będą się czuli odpowiedzialni i zbyt późno okażą skruchę za swoją lekkomyślność i brak rozwagi, będą szukali śmierci, aby uniknąć kary. (238, 15-17)

76. Gdyby ludzie znali swoje dary, jakże wiele cierpienia można byłoby uniknąć! Ale oni woleli pozostać ślepi i ospali, pozwalając nadejść czasom wielkiego bólu.

77. Moja Doktryna przychodzi was oświecić, abyście mogli uwolnić się od wielkiego cierpienia zapowiedzianego ludzkości przez proroków w czasach minionych.

78. To poprzez wzniesienie waszego życia możecie znaleźć moc lub cnotę, pozwalającą uniknąć działania rozpętanych żywiołów. Bo to nie tylko wiara i modlitwa będą orężem dającym zwycięstwo nad przeciwnościami i zmiennymi kolejami życia: wierze i modlitwie musi towarzyszyć moralne, czyste i dobre życie. (280, 14-15 i 17)

79. Wkrótce nastanie czas wielkich wydarzeń dla świata. Zadrży ziemia a słońce sprawi, że rozżarzone promienie będą palić jego powierzchnię. Kontynenty, od jednego

krańca po drugi, zostaną dotknięte bólem, każdy zakątek ziemi będzie cierpiał oczyszczenie i nie będzie stworzenia, które by nie odczuło surowości i pokuty.

80. Po tym wielkim chaosie narody odzyskają spokój, a żywioły uciszą się. Po tej burzliwej nocy, w której żyje ten świat, pojawi się tęcza pokoju, wszystko wróci do swoich praw, swojego porządku i harmonii.

81. Na nowo zobaczycie czyste niebo i żyzne pola. Wody w swoim biegu odzyskają czystość i morze będzie łagodne. Będą owoce na drzewach, kwiaty na łąkach i obfite plony. A człowiek, oczyszczony i zdrowy, znowu poczuje się godny i zobaczy swą ścieżkę wznoszenia się, którą wróci do Mnie.

82. Każda istota będzie oczyszczana i uwalniana od plam, które zgromadziła od samego początku, aby mogła w taki sposób stać się godna objęcia w posiadanie nowego czasu, który nadchodzi, albowiem nową ludzkość muszę oprzeć na trwałym fundamencie. (351, 66-69)

Miłująca sprawiedliwość i miłosierdzie Boga

83. Zbliża się czas, kiedy pełny ciężar sądu będzie odczuwany na świecie. Wszystkie czyny, słowa i myśli będą oceniane. Wszyscy ważeni będą na Boskiej szali, od tych wielkich tej ziemi, którzy rządzą jej narodami, do tych najmniejszych.

84. Lecz nie mylcie sprawiedliwości z zemstą ani restytucji z karą. Gdyż Ja pozwalam tylko na zebranie i zjedzenie owoców własnego zasiewu, tak abyście po ich smaku i ich efektach wiedzieli, czy są zdrowe, czy szkodliwe, czy sialiście dobro, czy zło.

85. Niewinna krew przelana przez ludzką niegodziwość, płacz i żałoba wdów i sierot, żebrak cierpiący głód i nędzę – wszystko to woła o sprawiedliwość. A Moja sprawiedliwość - doskonała i miłująca, mimo że nieubłagana - zstępuje na wszystkich. (239, 21-23)

86. Moja sprawiedliwość spadnie na każde stworzenie i dotknie każdej ludzkiej istoty, tak jak w tamtym czasie, kiedy anioł Pana przeszedł przez Egipt, wypełniając Moją sprawiedliwość i oszczędzając tylko tych, którzy oznakowali swoje drzwi krwią jagnięcia.

87. Zaprawdę powiadam wam, w obecnym czasie ocaleni będą wszyscy, którzy czuwają i wierzą w słowa i w obietnice Zbawiciela - Boskiego Baranka, który został ofiarowany, aby was nauczyć się modlić i abyście wypełniali misję waszej restytucji z doskonałą miłością - ponieważ Moja krew, jak płaszcz miłości, będzie was ochraniać. Lecz ten, kto bluźni, kto nie czuwa albo nie wierzy, zostanie doświadczony, aby go obudzić z jego letargu. (76, 6-7)

88. Kiedy wzniesie się wołanie o pomoc, kiedy ludzie powiedzą Mi: "Ojcze, Zbawicielu nasz, przybądź do nas, ponieważ giniemy", wówczas pozwolę im odczuć Moją obecność, raz jeszcze okazując i dając świadectwo Mojego nieskończonego miłosierdzia. (294, 40)

89. Wasze rutynowo przebiegające życie nagle zostanie uderzone przez srogie wiatry. Ale potem, w nieskończoności, zabłyśnie światło gwiazdy, której promienie będą dawać pokój, światło i ukojenie, tak potrzebne wcielonemu duchowi w rozmyślaniu o wiecznym. (87, 52)

Wynik sądu

90. A gdy wydawać się będzie, że dla człowieka wszystko się skończyło, że to śmierć zwyciężyła lub że zło zatryumfowało, z ciemności powstaną istoty do światła - ze śmierci zmartwychwstaną do prawdziwego życia i podniosą się z otchłani zła, aby postępować według wiecznego Boskiego Prawa.

91. Nie wszyscy poznają tę otchłań, gdyż niektórzy - żyjąc tylko na obrzeżach tej nowej Sodomy - starali trzymać się z daleka od tej wojny pasji, ambicji i nienawiści. Z kolei inni, którzy wiele zgrzeszyli, będą potrafili w porę zatrzymać się, okazać właściwą skruchę i dokonać całkowitej regeneracji, przez co oszczędzą sobie wielu cierpień i łez. (174, 53-54)

92. Z całej moralnej i materialnej struktury tej ludzkości „nie pozostanie kamień na kamieniu", ponieważ by na ziemi pojawił się "nowy człowiek", konieczne jest wymazanie wszystkich plam i zniszczenie wszystkich grzechów, a pozostawienie tylko tego, co zawiera dobre ziarno.

93. Blask Mojej obecności i Mojej sprawiedliwości będzie widziany na całej kuli ziemskiej, a w obliczu tego światła upadną idole, popadną w niepamięć rutynowe tradycje i porzucone zostaną jałowe rytuały. (292, 33-34)

94. Tylko jedne drzwi pozostaną otwarte dla ocalenia ludzi - drzwi duchowości. Ten, kto chce być zbawiony, będzie musiał pozbyć się swojej dumy, swojej fałszywej wielkości, swoich niskich pasji i swojego egoizmu.

95. Bardzo gorzki jest kielich, który ludzie będą musieli wypić w tej wielkiej bitwie. Pomimo to powiadam wam: „Szczęśliwi ci, którzy wypiją ten kielich i odejdą z ziemi już oczyszczeni, bo kiedy wrócą do tego świata w innych ciałach, ich przesłanie będzie przesłaniem światła, pokoju i mądrości." (289, 60-61)

96. Ostatnie zmagania wraz z ich goryczą i ostatnie wichury jeszcze nie nadeszły. Konieczne jest jeszcze, aby wzburzyły się wszystkie siły i by atomy poruszały się w chaosie, a później, aby przyszedł letarg, zmęczenie, smutek i wyczerpanie, które wyda się śmiercią.

97. To będzie godzina, w której we wzniosłości sumienia słyszane będzie wibrujące echo trąby obwieszczającej z zaświatów, że Królestwo Życia i Pokoju nadchodzi dla ludzi dobrej woli.

98. Wobec tego dźwięku [duchowo] umarli zmartwychwstaną zalani łzami skruchy, a Ojciec przyjmie ich jako synów marnotrawnych zmęczonych długą podróżą i wyczerpanych wielkim zmaganiem, i opatrzy ich ducha pocałunkiem miłości.

99. Od tego dnia człowiek będzie czuł odrazę do wojny, wyrzuci ze swego serca nienawiść i złość, będzie prześladował grzech i rozpocznie życie odnowy i odbudowy. Wielu ludzi poczuje się zainspirowanych światłem, którego przedtem nigdy nie widzieli, i powstanie, aby stworzyć świat pokoju.

100. Będzie to dopiero początek czasu łaski, ery pokoju.

101. Czas kamienia łupanego już dawno minął. Era nauki również przeminie, a wtedy Era Ducha rozkwitnie dla ludzkości.

102. Źródło życia ujawni wielkie tajemnice, aby ludzie mogli budować świat silny w nauce nastawionej na dobro, świat silny w sprawiedliwości i miłości. (235, 79-83)

Pokój Mój niech będzie z wami!

XIII
TRANSFORMACJA I KONSEKRACJA ŚWIATA I DZIEŁA STWORZENIA

Rozdział 56
Zwycięstwo i akceptacja duchowego dzieła Chrystusa

Rozpowszechnianie Spirytualizmu przez wysłanników Boga

1. Moje Prawo będzie w obecnym czasie arką zbawienia. Kiedy powódź zła, bólu i nieszczęść zostanie uwolniona, zaprawdę powiadam wam, ludzie z innych narodów będą w karawanach przybywali do tego kraju, przyciągani jego duchowością, gościnnością i jego pokojem. A kiedy będą znać to objawienie i uwierzą w to, co powiedziałem podczas Mojego nowego przyjścia jako Duch Święty - ich również nazwę Izraelitami w duchu.

2. Wśród tych ludzkich rzesz będą Moi emisariusze, których wyślę z powrotem do swoich narodów, aby przynieśli swoim braciom Boskie przesłanie Mojego Słowa.

3. Ale nie wszyscy przybędą do tego narodu, aby poznawać nauki, które wam przyniosłem, ponieważ wielu otrzyma je duchowo. (10, 22)

4. Wszyscy otrzymacie pokój, w zależności od tego, jak go kultywowaliście, ale Ja obiecuję wam lepsze czasy.

5. Po oczyszczeniu, które musi nastąpić na ziemi, przyjdą na nią istoty wysłane przeze Mnie, szlachetne duchy z wielkimi misjami, aby utworzyć posłuszną rodzinę.

6. Przeminą po was jeszcze cztery pokolenia, zanim Moja Doktryna rozprzestrzeni się po całym ziemskim globie i zbierze wspaniałe owoce. (310, 50)

Walka o uznanie Nowego Słowa

7. Dzisiaj otacza Mnie mała część, ale jutro zbierające się wokół Mnie tłumy będą ogromne. Wśród nich będą faryzeusze i obłudnicy, szukający błędów w Mojej Doktrynie, aby podburzać umysły mas przeciwko Mojemu Dziełu. Oni nie wiedzą, że zanim zbadają Moje Słowo, sami zostaną zbadani. (66, 61)

8. W tamtym czasie trzej sędziowie, Annasz, Piłat i Herod, sądzili Mnie; i tak oto naród wypełnił swój wyrok na Mnie. Teraz, powiadam wam, wielu jest moimi sędziami, a jeszcze więcej jest tych, którzy w tym czasie zadadzą Mi cierpienie.

9. Lecz kiedy ludzie najbardziej odejdą od Mojego Prawa i Mojej Doktryny, kiedy najbardziej będą Mnie odrzucać i prześladować, rozlegnie się głos ludzi wiary, albowiem to, co stało się w Drugim Czasie, nie stanie się znowu. Teraz nie będę sam. (94, 67)

10. Nastąpi moment, kiedy będzie się wydawało, że Moje Słowo przekazane w tym czasie zniknie z oblicza ziemi.

11. Wówczas wyłonią się ludzie, którzy będą wymyślali doktryny spirytualistyczne i będą nauczali nowych praw i przykazań. Będą nazywali siebie mistrzami, apostołami, prorokami i wysłannikami Boga, a Ja przez pewien czas pozwolę im mówić i dokonywać

zasiewu. Pozwolę im kultywować swoje ziarno, aby po zebraniu owoców dowiedzieli się, co zasiali.

12. Czas i żywioły przejdą nad ich zasiewem, a ich przejście będzie jak sąd dla każdej z tych istot.

13. Konieczne jest, aby świat rozpoznał oszustów, bo wówczas będzie mógł rozpoznać prawdę. Wtedy prawda i esencja, które wam przekazałem w obecnym czasie, ponownie pojawią się wśród ludzi w całej swojej czystości i uduchowieniu. (106, 9-10)

Moc Doktryny Ducha Świętego

14. Nowa era rozpoczęła się dla ludzkości. Jest to era światła, której obecność oznacza „przystanek" w duchowej podróży wszystkich ludzi, umożliwiający im przebudzenie i zastanowienie się, aby w rezultacie mogli pozbyć się wielkiego ciężaru swoich tradycji, swojego fanatyzmu i swoich błędów, i aby mogli wznieść się do nowego życia.

15. Jedni wcześniej, drudzy później, wszystkie religie i sekty dotrą do niewidzialnej świątyni, do Świątyni Ducha Świętego, która niezmiennie obecna jest w Moim Dziele i która jest jak filar wznoszący się do nieskończoności w oczekiwaniu na ludzi ze wszystkich narodów i o każdym rodowodzie.

16. Kiedy wszyscy wejdą do wnętrza Mojego sanktuarium, aby się modlić i medytować, każdy osiągnie to samo zrozumienie Mojej prawdy. Więc kiedy ten „przystanek" w trakcie drogi się zakończy, wszyscy powstaną i będą kierować się tym samym Prawem i oddawać cześć Ojcu w taki sam sposób. (12, 94-96)

17. Wraz z narodem, który kształtuję i który wyprowadziłem z ciemności i niewiedzy, wypełnię proroctwa dane w przeszłości, a w obliczu Moich prób i cudów świat zadrży. Wtedy teologowie oraz interpretatorzy proroctw spalą swoje księgi i zaczną przygotowywać się do studiowania tego objawienia. Ludzie z tytułami, ludzie nauki i ludzie posiadający władzę, wszyscy oni zatrzymają się, aby posłuchać Mojej Doktryny, i wielu powie: "Chrystus Zbawiciel powrócił!" (84, 60)

18. Zaprawdę powiadam wam, Moje Słowo zmieni oblicze waszego obecnego świata i całe wasze życie.

19. Dla ludzi tego czasu świat i jego przyjemności są sensem ich życia. Lecz wkrótce postawią ducha przed ciałem, a ciało przed szatą i zamiast gonić za ziemską chwałą, pójdą poszukać nieśmiertelności ducha.

20. Na początku pojawi się duchowy fanatyzm. Dążenie do duchowości dojdzie do skrajności, ale potem serca uspokoją się i duchowość wyłoni się napełniona prawdą i czystością. (82, 30-31)

21. Moja Doktryna wywoła na świecie wielką rewolucję, nastąpią wielkie zmiany w obyczajach i ideach, zmiany pojawią się nawet w naturze. Wszystko to będzie oznaczało nadejście nowej ery dla ludzkości. A duchy, które wkrótce wyślę na ziemię, będą mówiły o wszystkich tych proroctwach, aby pomóc w odnowieniu i wzniesieniu tego świata. One objaśnią Moje Słowo i przeanalizują wydarzenia. (152, 71)

22. Nowa pieśń wydobędzie się z ducha tych wszystkich, którzy - choć wcześniej nie byli w stanie - w końcu Mnie ujrzą, ponieważ, pomimo swoich niedoskonałości, szukali Mnie. Wy już wiecie, że kto Mnie szuka, zawsze Mnie znajdzie.

23. Natomiast na drodze tych, którzy Mi zaprzeczali, którzy unikali Mnie, którzy ukrywali Moje imię i zaprzeczali Mojej obecności, umieszczę próby, które otworzą im oczy i pozwolą również zobaczyć prawdę. (292, 35-36)

24. Jak rwąca rzeka, która z impetem wszystko ze sobą porywa, taki też będzie nurt utworzony przez uduchowione rzesze ludzi. Nikt nie będzie mógł go zatrzymać, ponieważ jego siła będzie niezwyciężona. A ten, kto będzie chciał stanąć na jego drodze jako przeszkoda, zostanie porwany przez prąd.

25. Któż na ziemi mógłby mieć moc zatrzymania ewolucji ducha lub przebiegu Boskich planów? Nikt. Jedyną istotą o absolutnej mocy i sprawiedliwości jest wasz Ojciec, który postanowił, że każdy duch zmierza ku doskonałości.

26. Jeśli Moje Boskie prawa były przez jakiś czas przez ludzi lekceważone, Ja sprawię się, że Mój głos, jak dźwięk głośnego dzwonu, zostanie usłyszany nawet przez tych, którzy umarli dla duchowego życia. (256, 40-42)

27. Kiedy ludzkość pozna Moje nauki i wniknie w ich znaczenie, wówczas nabierze do nich zaufania i utwierdzi się w przekonaniu, że jest to słuszna droga: przewodnik dla wszystkich, którzy pragną żyć w sprawiedliwości, miłości i szacunku dla swoich bliźnich.

28. Gdy ta Doktryna zadomowi się w sercach ludzi, wtedy rozjaśni ona życie rodzinne, umacniając rodziców w cnocie, małżeństwa w wierności, a dzieci w posłuszeństwie. Napełni ona mądrością nauczycieli, uczyni przywódców wielkodusznymi i zainspiruje sędziów do praktykowania prawdziwej sprawiedliwości. Zobaczycie naukowców oświeconych światłem, które to światło objawi wielkie tajemnice dla dobra ludzkości i jej duchowej ewolucji. I w ten oto sposób rozpocznie się nowa era pokoju i postępu. (349, 35)

Akceptacja powrotu Chrystusa na całym świecie

29. Kiedy człowiek upadnie na dno otchłani i wyczerpany walką oraz cierpieniem nie będzie miał nawet siły ani woli, aby ratować samego siebie, ze zdumieniem zobaczy, jak z samych głębin jego własnej słabości, rozpaczy i rozczarowania, wydobywa się nieznana siła, która emanuje z ducha. Wtedy - uświadamiając sobie, że nadeszła godzina jego wyzwolenia - rozwinie skrzydła i wzniesie się z ruin świata próżności, egoizmu i kłamstwa, mówiąc: "Oto Jezus, ten wzgardzony. On żyje. Na próżno każdego dnia i na każdym kroku próbowaliśmy Go zabić. On żyje i przychodzi, aby nas ocalić i ofiarować nam całą swoją miłość."(154, 54)

30. Zaprawdę powiadam wam, podobnie jak kiedyś dziwili się królowie, w jak skromnych warunkach się urodziłem, tak w obecnym czasie wszyscy również będą zaskoczeni sposobem, który wybrałem, aby wam dać Moje Słowo. (307, 52)

31. Ludzkość obecnie znajduje się w fazie przygotowawczej. To Moja sprawiedliwość przygotowuje ludzi, którzy nawet nie zdają sobie z tego sprawy, ponieważ w swojej dumie, w swojej materialistycznej pysze, wszystkie zdarzenia swojego życia - które dla nich są nieuniknione - przypisują przypadkowi.

32. Ale wkrótce Moje wołanie dotrze do serc [ludzi], a wtedy przyjdą do Mnie pełni skruchy i będą Mnie prosili, aby wybaczyć im ich dumę i ich błędy.

33. Będzie to kluczowa godzina dla ducha człowieka, w której po swoich wielkich rozczarowaniach, na krótko, poczuje absolutną pustkę i zobaczy fałszywość swojej wielkości, kruchość swojej władzy i błędy swoich ideologii.

34. Lecz ten stan zagubienia nie będzie trwał długo, ponieważ do tego czasu Moi wysłannicy będą już szli naprzód, rozpowszechniając Moje nowe przesłanie.

35. Dziś - tak jak w minionych czasach, gdy misjonarze Mojej Doktryny szli ze wschodu na zachód, niosąc wiedzę o Moim Słowie - Moi posłańcy raz jeszcze powrócą na ten świat, przynosząc narodom i domostwom światło tego przesłania.

36. Czy wyda się to ludziom dziwne, że światło teraz idzie z zachodu na wschód? Czy z tego powodu odrzucą przesłanie, które w Moim imieniu przynoszą im posłańcy? (334, 42-45)

37. Istnieją całe rasy, które Mnie nie akceptują. Są narody uparcie dystansujące się od Moich praw, które nie chcą poznać Mojej Doktryny, albo się jej sprzeciwiają, oceniwszy ją jako nieodpowiednią dla obecnych czasów.

38. To są ci, którzy Mnie nie zrozumieli, którzy upierają się przy ziemskich swobodach i którzy często praktykują dobro dla własnej wygody, a nie z powodu wzniosłości ducha.

39. Lecz każdy naród i każdą rasę czekają próby i sprawiedliwość, które będą przychodzić każdego dnia, aż w końcu umocnią ich serca i ducha. A kiedy [narody te] będą gotowe, to Moje ziarno - wieczne ziarno Mojej miłości, Mojej sprawiedliwości i Mojego światła - jak na polach uprawnych zostanie zasiane w ich łonie.

40. I te narody będą mówiły o Mnie z miłością, w tych rasach narodzi się nadzieja we Mnie, a w duchu wszystkich narodów tej ludzkości zabrzmią hymny tryumfalne - chóry uwielbienia i miłości do jedynego Pana wszystkich ludzi! (328, 12)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 57
Zwrot i transformacja we wszystkich obszarach

Nowa i głębsza wiedza

1. Zbliża się czas, w którym duchowe objawienia odkryją ludziom świetlaną ścieżkę do poznania tajemnic ukrytych w łonie Dzieła Stworzenia.

2. Światło Mojego Ducha objawi wam, jak zdobyć prawdziwą naukę, która pozwoli człowiekowi uzyskać przyznanie i posłuszeństwo otaczających go stworzeń i żywiołów w Dziele Stworzenia. Dzięki temu spełni się Moja wola, aby człowiek stał się [prawowitym] panem na ziemi. Ale to nastąpi dopiero wtedy, gdy duch człowieka, oświecony przez swoje sumienie, narzuci słabościom ciała swoją władzę i swoje światło. (22, 19)

3. Bliski jest dzień, w którym ludzie zrozumieją znaczenie ducha, bowiem wielu wierzących, nie wierzy, a wielu patrzących, nie widzi. Ale kiedy dotkną prawdy,

zrozumieją, że byłoby dziecinne, niesprawiedliwe i głupie nadal karmić istotę, która należy do innego świata, owocami z tego świata.

4. Wtedy będą szukali światła w swoich religiach, a w swoim udręczeniu i niepokoju o odnalezienie prawdy będą odrzucać błędy ze swoich doktryn i likwidować wszystko, co powierzchowne i zewnętrzne w ich kultach, dopóki nie odkryją Boskiej esencji. (103, 42)

5. Ludzkości z pewnością znudzi się sianie nienawiści, przemocy i egoizmu. Każde zasiane ziarno nienawiści rozmnoży się przeciwko nim w taki sposób, że nie starczy im sił, aby zebrać swoje żniwo.

6. Ten nieoczekiwany i przekraczający ludzkie siły rezultat zatrzyma ich w tej szalonej i bezsensownej podróży. Potem dokonam cudu w każdym sercu i sprawię, że miłosierdzie pojawi się tam, gdzie był tylko egoizm.

7. Ludzie znowu powrócą do pełnej doskonałości, wiedzy i sprawiedliwości. Będą pamiętali, że Jezus powiedział: "Nawet liść na drzewie nie poruszy się bez woli Ojca". Albowiem dzisiaj, w odczuciu świata, ruchem liścia na drzewie oraz ruchem wszystkich istot żyjących i gwiazd rządzi przypadek. (71, 30)

8. Gdy Mój głos zostanie duchowo usłyszany przez ludzkość, ludzie odczują wewnątrz siebie wibracje czegoś, co zawsze w nich było, a co nie było w stanie swobodnie się objawić. Będzie to duch, który zachęcony głosem swojego Pana wstanie, aby odpowiedzieć na Moje wezwanie.

9. Wówczas rozpocznie się na ziemi nowa era, albowiem przestaniecie patrzeć na życie z dołu i zaczniecie go widzieć, poznawać i rozkoszować się nim z wysokości waszej duchowej wzniosłości. (321, 38-39)

10. I gdy to już nie umysł będzie prowadził ducha do analizowania i zgłębiania nauki, ale duch wzniesie się i poprowadzi umysł, wtedy człowiek odkryje rzeczy, które teraz są dla niego niewyobrażalne, ale które w rzeczywistości przeznaczone są wam do ujawnienia, gdy uduchowicie swoją inteligencję. (295, 37)

11. Powiedziałem wam, że nadejdzie chwila, kiedy wszędzie pojawi się światło, we wszystkich krajach i na wszystkich kontynentach. To światło będzie świecić zgodnie z duchowym przygotowaniem człowieka i dzięki niemu powstanie nowe i bardziej dokładne wyobrażenie o Dziele Stworzenia, nowy etap duchowej ewolucji. (200, 41)

12. Gdy ludzie zaczną powszechnie myśleć o miłości, wtedy każdy będzie dążył do doskonalenia siebie, do lepszego podporządkowania się i służenia innym. Wszystkie lęki przed karą staną się niepotrzebne, ponieważ człowiek będzie przestrzegał Prawa nie ze strachu, lecz z przekonania. Wtedy dopiero ludzkość będzie rozwinięta zarówno duchowo, jak i w swojej inteligencji. (291, 25)

13. Gdy to Moje nasienie wykiełkuje w sercach narodów tworzących ludzkość, nastąpi w życiu ludzi absolutna zmiana. Jakże wielka będzie różnica, gdy porówna się życie, wiarę, oddawanie czci, zmagania i sposób myślenia ludzi z wcześniejszych czasów z ludźmi praktykującymi duchowość.

14. Po tamtym czasie fanatyzmu, bałwochwalstwa, materializmu i absurdalnych wierzeń nie pozostanie kamień na kamieniu. Wszystkie błędy, które wasi przodkowie i wy sami zostawiliście w spadku nadchodzącym pokoleniom, zostaną zniszczone. Nie przetrwa nic, co nie ma w sobie esencji dobra i prawdy, ale wszystko to, co odziedziczyliście dobrego, zostanie zachowane.

15. Ta Doktryna, która została przedstawiona w bardziej duchowy sposób niż w przeszłości - aby się przebić i ugruntować - będzie musiała być przedmiotem walki wśród ludzi, narodów, religii i sekt. Ale po krótkim czasie zamętu do ludzi przyjdzie pokój i będą się oni radować, gdy odnajdą w Moim Słowie treść, którą ono zawsze w sobie kryło.

16. Wyobrażenie o Mojej Boskości, o życiu duchowym i celu waszego istnienia zacznie podążać właściwą ścieżką, gdyż każdy człowiek będzie potrafił dobrze wytłumaczyć to, co przekazano w przypowieściach i co w przenośni zostało powiedziane przez Mistrza, jego wysłanników i proroków.

17. Ten język był tylko częściowo rozumiany przez ludzi. Była to lekcja przeznaczona dla nich, zgodnie z ich duchowymi i umysłowymi zdolnościami, ale oni, chcąc od razu wiedzieć wszystko, zaplątali się i pogubili, dając materialne interpretacje temu, co mogło być interpretowane jedynie duchowo. (329, 22-26)

Instrukcje poprzez Boskich wysłanników

18. Obiecałem, że przyślę wam wielkie duchy światła, aby zamieszkały wśród was. One tylko czekają na moment, aby przyjść na ziemię, wcielić się i wypełnić wielką misję odbudowy.

19. Kiedy te istoty zamieszkają ten świat, czego będziecie musieli je nauczyć? Zaprawdę powiadam wam, niczego, bo one przyjdą, aby nauczać, a nie uczyć się.

20. Będziecie zdumieni, gdy je usłyszycie. Nawet w dzieciństwie będą mówić o głębokich naukach, prowadzić dyskusje z naukowcami i teologami, doradzać dzieciom i młodzieży wybrać właściwą drogę, zadziwiając dorosłych swoim doświadczeniem.

21. Błogosławiony dom, który do swojego łona przyjmie jedną z tych duchowych istot i jakże ciężkie będą zarzuty wobec tych, którzy spróbują zapobiec spełnieniu misji Moich wysłanników. (238, 30-31)

22. Powiadam wam raz jeszcze, że nie zabraknie wam na świecie ludzi obdarzonych wielkim światłem, którzy rozjaśnią waszą drogę i zasieją miłość w waszym życiu.

23. Ludzkość zawsze cieszyła się na ziemi obecnością takich ludzi, ale nadejdą czasy, kiedy na świat przyjdą duże legiony duchów wielkiego światła, aby zniszczyć ten stworzony przez was fałszywy świat i aby na jego miejsce zbudować nowy, w którym oddycha się pokojem i w którym rządzi prawda.

24. Będą cierpieli wiele z powodu ludzkiej niegodziwości, ale nie będzie to nic nowego, ponieważ żaden z posłańców Boga nie uniknął prześladowań, szyderstwa i zniewag. Będą musieli przyjść na świat i na nim zamieszkać, ponieważ ich obecność jest konieczna na ziemi.

25. Przyjdą i z miłością przemówią do ludzkich serc. Ich słowo nasycone sprawiedliwością Ojca dotknie pychy i arogancji tych wszystkich, którzy szatę pokory swojego ducha zastąpili strojem próżności, dumy, fałszywej władzy i wielkości.

26. Oni jako pierwsi drżącym od gniewu palcem wskażą na Moich posłańców. Ale dzięki temu w każdej próbie, jakiej zostaną poddani Moi słudzy, będą mogli dać wielkie świadectwo prawdy, którą przynieśli światu.

27. Nie wiecie teraz na jakich ścieżkach ludzkiego życia oni się pojawią, lecz Ja powiadam wam, że niektórzy z nich pojawią się na łonie wielkich religii i będą walczyli o zjednoczenie i duchową harmonię wszystkich ludzi.

28. Inni pojawią się wśród ludzi nauki, aby owocami swojej inspiracji pokazać, że prawdziwym celem nauki jest duchowe doskonalenie człowieka, a nie jego nędza i zniszczenie.

29. W ten sposób na wszystkich życiowych drogach pojawią się Moi słudzy, niosąc w swoich sercach Moje Prawo i swoimi słowami i czynami zaświadczając o Moim przyjściu do was w obecnym czasie. (255, 43-47)

Metamorfoza człowieka

30. Przepowiadam wam nowy świat i uduchowioną ludzkość, ale kolejny raz, kiedy to Słowo stanie się znane, nie uwierzą mu.

31. Pokolenia za pokoleniami będą przemijały; ludzka arogancja rozpęta burze, powodzie, plagi i zarazy, a okrzyk bólu ludzkości wstrząśnie niebiosami.

32. Ale po tym wszystkim nowi mieszkańcy [ziemi] rozpoczną życie pełne refleksji i uduchowienia, wykorzystując przy tym ogromny zasób doświadczenia, które poprzednie pokolenia pozostawiły im w spadku, i Boskie ziarno zacznie kiełkować.

33. W każdym duchu istnieje Boski zalążek, ponieważ wyszedł on ze Mnie. I tak jak wasze dzieci dziedziczą cechy lub charakter swoich rodziców, tak każdy duch objawi w końcu to, co odziedziczył po swoim Niebieskim Ojcu, czyli miłość. (320, 9-11)

34. Po nowym potopie zaświeci tęcza - symbol pokoju i nowego przymierza, które ludzkość zawrze duchowo ze swoim Panem.

35. Powinniście nastawić się na ciężkie zmagania, ponieważ wszyscy będziecie musieli walczyć przeciwko bestii zła, która za broń ma ambicje, nienawiść, ziemską władzę, pożądanie, próżność, egoizm, kłamstwo, bałwochwalstwo i fanatyzm. Wszystko to są siły zła, które zrodziły się w ludzkim sercu i przeciwko którym będziecie musieli walczyć z wielką odwagą i wiarą, dopóki ich nie pokonacie.

36. Kiedy bestia waszych pasji zginie od broni waszego światła, przed ludźmi ukaże się nowy świat. Ten nowy świat będzie tym samym światem, lecz wyda się on piękniejszy, ponieważ ludzie będą wiedzieli, jak go wykorzystać dla swojego dobra i postępu, nasycając wszystkie swoje dzieła ideałami duchowości.

37. Serca uszlachetnią się, w ludzkim umyśle będzie światło, a duch będzie wiedział, jak zamanifestować swoją obecność. Wszystko, co dobre, będzie prosperować, a wszystko, co wzniosłe, posłuży jako ziarno dla ludzkich dzieł. (352, 61-64)

38. Człowiek zstąpił głęboko w przepaść, ale nawet tam towarzyszy mu sumienie, czekając na odpowiedni moment, aby być wysłuchanym. Wkrótce ten głos będzie słyszany na świecie z tak wielką siłą, jakiej teraz nie potraficie sobie jeszcze wyobrazić.

39. To sprawi, że ludzkość wydostanie się ze swojej otchłani pychy, materializmu i grzechu, aby obmyć się we łzach skruchy i zacząć piąć się ścieżką ku duchowości.

40. Pomogę wszystkim Moim dzieciom, albowiem Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, który wskrzesza umarłych z ich grobów.

41. W życiu, które proponuję dzisiaj ludzkości, ludzie będą posłuszni Mojej woli i z miłością zrezygnują ze swojej własnej wolnej woli; będą przekonani, że ten, kto czyni wolę Ojca, nie jest ani sługą, ani niewolnikiem, tylko prawdziwym synem Boga. Wtedy poznacie prawdziwe szczęście i doskonały pokój, które są owocem miłości i mądrości. (79, 32)

42. Powiadam wam, że w tym Trzecim Czasie – nawet jeśli wyda się wam to niemożliwe – regeneracja i zbawienie ludzkości nie będą trudne, ponieważ dzieło odkupienia jest Boskim Dziełem.

43. To Moja miłość sprowadzi ludzi z powrotem na drogę światła i prawdy. Moja miłość, wnikając subtelnie do każdego serca, obdarzając czułością każdego ducha i objawiając się w każdym sumieniu, przemieni najtwardsze skały we wrażliwe serca, z materialistycznych ludzi uczyni uduchowione istoty, a zatwardziałych grzeszników zamieni w ludzi dobra, pokoju i dobrej woli.

44. Mówię do was w ten sposób, ponieważ nikt lepiej ode Mnie nie zna ewolucji waszego ducha i ponieważ wiem, że ta ludzkość - pomimo swojego wielkiego materializmu, swojej miłości do świata i pasji rozwiniętych w najgłębszym grzechu - tylko na pozór kurczowo trzyma się ciała i życia materialnego. Wiem, że jak tylko poczujecie w swoim duchu czuły dotyk Mojej miłości, szybko przyjdziecie do Mnie, aby pozbyć się swojego ciężaru i aby podążać za Mną drogą prawdy - drogą, którą tak bardzo pragnęliście iść, ale nie zdawaliście sobie z tego sprawy. (305, 34-36)

45. Bądźcie czujni, a będziecie świadkami nawrócenia tych, którzy Mnie ignorowali, jak również zobaczycie powrót tych, którzy odeszli z prawdziwej drogi.

46. Ludzie nauki, którzy poświęcili swe życie poszukiwaniom żywiołów i sił zniszczenia, czując zbliżający się ich sąd, zwrócą się ku drodze prawdy, aby przeznaczyć swe ostatnie dni na moralną i materialną odbudowę świata.

47. Inni, którzy w swej dumie próbowali w duchu zająć Moje miejsce, zejdą ze swych tronów, aby wśród ludzi Mnie naśladować. A ci ludzie, którzy kiedyś podburzali narody i zachęcali do wojny, zobaczą swoje błędy i będą niecierpliwie szukać pokoju wśród ludzi. (108, 39)

48. Kiedy Moje światło wniknie do wszystkich serc - a ludzie kierujący narodami, nauczający i wypełniający najważniejsze misje, pozwolą się prowadzić i inspirować temu wyższemu światłu, jakim jest sumienie - to wówczas naprawdę będziecie mogli ufać sobie nawzajem. Wtedy będziecie mogli pokładać wiarę w swoich braci, ponieważ Moje światło będzie we wszystkim, a w tym świetle będzie Moja obecność i Moja sprawiedliwość miłości. (358, 29)

49. Moje nauki zostaną przez ludzkość ponownie wysłuchane. Ale nie dlatego, że Moje Prawo powróciło do ludzi, ponieważ ono zawsze było zapisane w ich sumieniu. To ludzie powrócą na drogę Prawa.

50. Ten świat będzie podobny do syna marnotrawnego z Mojej przypowieści i, podobnie jak on, odnajdzie Ojca na swoim miejscu - Ojca czekającego na niego, pragnącego z miłością go objąć i nakarmić przy swoim stole.

51. Godzina powrotu tej ludzkości do Mnie jeszcze nie nadeszła. Nadal jeszcze zachowuje część swojego dziedzictwa, którą będzie musiała roztrwonić na ucztowaniu i przyjemnościach, dopóki nie stanie się naga, głodna i chora, bo dopiero wtedy podniesie spojrzenie ku Ojcu.

52. Konieczne jest danie ludziom, goniącym za ziemskimi dobrami, jeszcze kilku chwil, aby ich rozczarowanie mogło być kompletne i by mogli w końcu przekonać się, że złoto, władza, tytuły i przyjemności ciała nigdy nie dadzą im pokoju ani zadowolenia ducha.

53. Nadchodzi godzina badania w świetle sumienia całej ludzkości. Mędrcy, teolodzy, naukowcy, sędziowie, ludzie posiadający władzę i bogactwo zaczną zadawać sobie pytanie, jakie to oni zebrali duchowe, moralne i materialne owoce, którymi mogliby nakarmić ludzkość.

54. Od tamtej chwili wielu powróci do Mnie, uznając, że pomimo chwały, którą cieszyli się na ziemi, czegoś im brakuje, aby wypełnić pustkę, w jakiej znalazł się ich duch, gdyż ten może się odżywiać tylko owocami duchowego życia. (173, 19-20 i 57-58)

55. Sprawię, że z ludzi, którym brak dzisiaj duchowości i miłości, wyłonią się pokolenia, które często przepowiadane były przez Moje Słowo. Lecz najpierw przygotuję te narody, które dzisiaj się nawzajem nie uznają, które zwalczają się i niszczą.

56. A kiedy Mój sąd dokona się nad wszystkimi i chwasty zostaną wykorzenione, zacznie pojawiać się nowa ludzkość. Ci ludzie będą bez ziarna niezgody, nienawiści lub zazdrości w swojej krwi, ponieważ krew ich rodziców zostanie oczyszczona w tyglu cierpienia i pokuty.

57. Ja ich przyjmę i powiem im tak, jak powiedziałem w Drugim Czasie: "Proście, a będzie wam dane", choć teraz dodam jeszcze: „Wiedzcie, o co prosić.” (333, 54)

Przemiany i rewolucje we wszystkich obszarach życia

58. Świat materialny, ta planeta, nie jest blisko swojego unicestwienia. Lecz dla świata grzechu, błędów, ciemności i złej nauki - wraz z nadejściem światła Mojej Doktryny - przyjdzie koniec, a na jego ruinach zbuduję nowy świat postępu i pokoju. (135, 5)

59. Wielka będzie przemiana, której doświadczy ludzkość w krótkim czasie: instytucje, zasady, przekonania, doktryny, obyczaje, prawa i cały porządek ludzkiego życia zostaną wstrząśnięte u samych podstaw. (73, 3)

60. Wszyscy ludzie, rasy i narody odpowiedzą na Boskie wezwanie. Będą słuchać, gdy duch człowieka zmęczy się niewolą na ziemi, powstanie i rozerwie kajdany materializmu, ogłaszając swoją duchową wolność. (297, 66)

61. Nadejdzie czas, kiedy pojawią się ludzie, którzy naprawdę kochają Moje Prawo i którzy będą potrafili połączyć prawa duchowe z tymi ziemskimi, czyli wieczną moc z mocą doczesną.

62. Nie stanie się to jednak po to, aby zniewolić ducha, jak to było w minionych czasach, ale by wskazać mu drogę do światła, które jest prawdziwą wolnością ducha.

63. Wtedy moralność powróci na łono rodzin, będzie prawda w waszych instytucjach i duchowość w waszych obyczajach. Będzie to czas, w którym sumienie uczyni swój głos słyszalnym i w którym Moje dzieci, poprzez komunikowanie się ducha z Duchem, będą porozumiewały się z Moją Boskością, rasy zaś połączą się ze sobą.

64. Wszystko to zdecyduje o zniknięciu wielu różnic i konfliktów, ponieważ do tej pory – mimo niewielkich rozmiarów waszego świata - nie potrafiliście żyć jak jedna rodzina i nie byliście w stanie zaoferować Mi jednolitego kultu.

65. Starożytna [wieża] Babel skazała was na ten podział na narody i rasy, ale budowa Mojej duchowej świątyni w sercu ludzkości uwolni was od tej restytucji i doprowadzi was do prawdziwej wzajemnej miłości. (87, 10)

66. Nadejdzie czas, kiedy pragnienie człowieka, aby wznieść swojego ducha, będzie tak gorące, że użyje on wszystkich dostępnych dla siebie środków, aby przekształcić tę dolinę łez w świat, w którym panuje harmonia. Będzie on dokonywał wręcz rzeczy niemożliwych, dokonując nadludzkich wysiłków i poświęceń, aby nie dopuścić do wojny.

67. To tacy ludzie wzniosą ten świat, usuną z ludzkiego życia kielich goryczy i odbudują wszystko to, co zniszczyły poprzednie pokolenia przez ślepe ambicje, materializm i niewiedzę.

68. To oni będą strzec prawdziwego kultu Boga, bez fanatyzmu oraz bez zewnętrznych i bezużytecznych obrzędów. Będą próbowali uzmysłowić ludzkości, że harmonia pomiędzy prawami ludzkimi i duchowymi - a także ich wypełnianie - jest najlepszym kultem, jaki ludzie mogą ofiarować Bogu. (297, 68-69)

69. Czas rytuałów, ołtarzy i dzwonów z brązu dobiega końca dla ludzkości. Bałwochwalstwo i religijny fanatyzm wydadzą z siebie ostatnie oznaki życia i nadejdzie czas walki i chaosu, który wam zapowiadałem.

70. A kiedy po burzy powróci pokój do każdego ducha, ludzie nie będą już więcej budowali pałaców na Moją cześć, dźwięk brązu nie będzie już więcej wzywał ludzkich rzesz, ani też ludzie, którzy uważają się za wielkich, nie będą już rządzić ludzkimi masami. Nadejdzie czas pokory, braterstwa i duchowości, przynosząc ze sobą równość darów dla ludzkości. (302, 37)

71. Ten, kto zbiera owoce, już jest - w obecnym czasie - mając za zadanie wycięcie każdego drzewa, które nie przynosi dobrych owoców. W tej wielkiej walce zwycięży tylko sprawiedliwość i prawda.

72. Wiele kościołów zniknie, choć niektóre przetrwają. W jednych lśnić będzie prawda, podczas gdy w innych oferowane będzie tylko oszustwo. Ale sierp sprawiedliwości będzie żął nadal, aż każde nasienie na ziemi zostanie przebrane. (200, 11)

73. To jest kontynuacja Moich lekcji, ale nie jest to koniec czasów, jak zinterpretował to człowiek. Świat nadal będzie krążył we wszechświecie, duchowe istoty w dalszym ciągu będą przychodziły na ziemię, aby się wcielać i wypełniać swoje przeznaczenie, a ludzie nadal będą zaludniali tę planetę - zmieni się tylko sposób życia ludzkości.

74. Transformacja, jakiej doświadczy ludzkie życie, będzie tak ogromna, że wyda się wam, że jeden świat się skończył, a narodził się inny. (117, 14)

75. Ku temu wszyscy zmierzacie, ku życiu pogodnemu i pełnemu pokoju, nie zaś ku przepaści lub śmierci, jak obecnie przeczuwa wasze serce.

76. Prawdą jest jednak, że będziecie musieli wypić jeszcze wiele goryczy, zanim nastąpi czas waszego uduchowienia, lecz ani śmierć, ani wojna, ani plagi, ani głód nie zatrzymają biegu waszego życia ani duchowej ewolucji tej ludzkości. Ja jestem

silniejszy niż śmierć i dlatego przywrócę was do życia, jeśli umrzecie, i sprawię, że powrócicie na ziemię, gdy będzie to konieczne.

77. Mam wam jeszcze wiele do objawienia, umiłowana ludzkości. W Moim Misterium nadal jest wiele niespodzianek. (326, 54)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 58
Królestwo Pokoju Chrystusa i uwieńczenie Dzieła Stworzenia

Decydująca siła w Królestwie Pokoju Chrystusa

1. Tak samo jak zapowiedziałem wam obecne czasy wielkiej goryczy, tak też powiadam wam, że gdy to zamieszanie przeminie, nastąpi harmonia pomiędzy ludźmi.

2. Istoty dumne, próżne, pozbawione miłosierdzia i sprawiedliwości zostaną na pewien czas zatrzymane w zaświatach, aby dobro, pokój i sprawiedliwość mogły na ziemi poczynić postępy, pozwalając tym samym na rozkwit duchowości i dobrej nauki. (50, 39-40)

3. W ludzkim życiu zło zawsze brało górę na dobrem, lecz Ja ponownie powiadam wam, że zło nie zwycięży. Ludzkością będzie rządziło Moje prawo miłości i sprawiedliwości. (113, 32)

4. Duchy, które będą się wcielać w tamtych dniach, będą w swojej większości wierne dobru, więc gdy pojawią się ludzie skłonni do zła - bez względu na to, jak mocni będą - zostaną zmuszeni do pokłonienia się przed światłem prawdy zaprezentowaną im przez większość. Całkiem odwrotnie do tego, co dzieje się dzisiaj, ponieważ zdeprawowani - będąc teraz w większości - uczynili ze zła siłę, którą duszą, zanieczyszczają i unieruchamiają tych dobrych. (292, 55)

5. Wtedy, o uczniowie, w ludzkich sercach będzie Nowa Jerozolima. Osiągniecie wysoki stopień uduchowienia, a Ja będę wam wysyłał do wcielania się nie tylko wysoce rozwinięte duchy, aby przynosiły wam Moje przesłania, ale będę posyłał wam również duchowe istoty potrzebujące waszej cnoty, które - gdy okażą się wśród was - oczyszczą się ze swoich grzechów.

6. W tamtym czasie będzie odwrotnie, niż jest to dzisiaj, kiedy wysyłam do was duchy czyste, a wy zwracacie Mi je poplamione. (318, 46)

Nowy człowiek

7. Ludzie porzucą brud, błoto i grzech na rzecz Prawa i cnoty, i będą chodzić ścieżkami miłości i łaski. Wszędzie będzie odczuwany Mój Duch, każde oko Mnie zobaczy, każde ucho Mnie usłyszy i każdy rozum zrozumie Moje objawienia i inspiracje.

8. Ludzie uważani za nierozgarniętych i nieokrzesanych nagle zostaną oświeceni i zamienieni w Moich proroków. Z ich ust wypłyną słowa, które dla zwiędniętych serc będą jak krystalicznie czysta woda.

9. Tę wodę prorocy wezmą ze źródła mądrości i prawdy, którym Ja jestem; w nim odnajdziecie zdrowie, czystość i życie wieczne. (68, 38-39)

10. Moje królestwo jest zarezerwowane dla dzieci dobrej woli, które obejmują swój krzyż z miłości do Ojca i swoich bliźnich. To królestwo, o którym wam mówię, nie znajduje się w żadnym określonym miejscu, można je znaleźć zarówno na ziemi, którą zamieszkujecie, jak również we wszystkich miejscach zamieszkiwania ducha, albowiem na Moje królestwo składa się pokój, światło, łaska, moc i harmonia. Wszystko te rzeczy możecie uzyskać, choć w ograniczonej formie, jeszcze w tym życiu. Pełnię duchowości osiągniecie tylko poza światem, który teraz zamieszkujecie. (108, 32)

11. Zaprawdę powiadam wam, jeśli dzisiaj ludzie są bardziej materią niż duchem, jutro będą bardziej duchem niż materią.

12. Ludzie próbują całkowicie pogrążyć w materializmie swojego ducha, lecz kompletnego pogrążenia w materializmie nie zdołają osiągnąć, ponieważ duch jest jak brylant, a brylant nigdy nie przestaje nim być, nawet gdy wpadnie w błoto. (230, 54)

13. Ludzie, nie rezygnując ze swoich obowiązków i misji na świecie, poświęcą swoją naukę, siłę, zdolności i swoje serce w służbie Mojej Boskiej sprawy. Będą szukać zdrowych przyjemności, które są dobre dla ducha i dla ciała. Będą walczyć o swoją odnowę i za wolność. Nie będą kalać siebie ani zabierać tego, czego nie potrzebują. Wtedy zniknie z ziemi niegodziwość i lekkomyślność, a duch osiągnie pełne panowanie nad swoją cielesną powłoką, i choć ciągle zamieszkiwać będzie ciało, stworzy duchowe życie [pełne] miłości, braterstwa i pokoju.

14. Będzie to czas, kiedy znikną wojny, kiedy będzie istniał szacunek i miłosierdzie względem innych i kiedy zdacie sobie sprawę, że nie możecie rozporządzać życiem bliźniego ani nawet własnym. Będziecie wówczas wiedzieli, że nie jesteście właścicielami waszego życia, życia waszego małżonka i waszych dzieci, ani właścicielami tej ziemi, bo to raczej Ja jestem właścicielem całego Dzieła Stworzenia. Jednakże wy, będąc Moimi ukochanymi dziećmi, również jesteście posiadaczami wszystkiego tego, co jest Moje.

15. A Ja, choć jestem Panem i właścicielem wszystkiego, co zostało stworzone, nie jestem w stanie zabijać Moich stworzeń ani ranić lub zadawać ból jakiemukolwiek z nich. Dlaczego więc ci, którzy nie są właścicielami życia, biorą to, co do nich nie należy i się tego pozbywają?

16. Kiedy te nauki zostaną przez ludzi zrozumiane, uczynią oni krok naprzód na swej drodze duchowej ewolucji i ten świat stanie się mieszkaniem dla rozwiniętych duchowych istot.

17. Nie wiecie, czy po obecnym czasie ponownie zamieszkacie tę planetę. Ja wyznaczę tych, którzy zobaczą tamte czasy łaski i przyjdą ujrzeć tamtą dolinę, która była wcześniej doliną łez, zniszczenia i śmierci.

18. Te morza, te góry i te pola, które były świadkami tak wielkiego bólu, zostaną przekształcone w miejsca pokoju, w obraz zaświatów.

19. Ogłosiłem wam, że kiedy ustanie walka, Moje królestwo będzie już blisko was i że wtedy wasz duch rozkwitnie w cnotach, Moja Doktryna będzie obecna w każdym duchu, a Ja będę się objawiał przez mężczyzn i kobiety. (231, 28-30)

20. Przygotowałem erę, w której powstanie posłuszna ludzkość, w której dzieci waszych dzieci ujrzą wspaniałość, jaką wyleję na tę ziemię.

21. Na tym świecie, który powierzyłem wam jako ziemski raj, Moja wola musi być wykonywana. Nadejdzie czas, kiedy duchowe istoty, które przeszły długą walkę i bardzo się rozwinęły, przyjdą na tę planetę, a Moje Boskie światło skąpie ziemię i będzie się na niej wypełniało Moje Prawo. (363, 44)

Świat jako Ziemia Obiecana i odbicie Królestwa Niebieskiego

22. Ta ziemia - zhańbiona przez grzech, splamiona przestępstwem, zepsuta chciwością i nienawiścią - będzie musiała odzyskać swoją czystość. Ludzka egzystencja, która jest nieustającą walką dobra ze złem, stanie się życiem dzieci Boga, życiem pokoju, braterstwa, zrozumienia i szlachetnych pragnień. Lecz aby osiągnąć ten ideał, ludzie będą musieli przejść przez próby, które obudzą ich z duchowego letargu. (169, 14)

23. Nie zbuduję nowego świata na grzechu, nienawiści i ułomności. Wzniosę go na mocnych fundamentach odnowy, doświadczenia i pokuty; wszystko to zrobię poprzez was. Z ciemności emanować będzie światło, a ze śmierci uczynię źródło kiełkującego życia.

24. Choć ludzie splamili i zbezcześcili ziemię, jutro swoimi dobrymi czynami uszlachetnią to mieszkanie, które będzie postrzegane jako Ziemia Obiecana, do której będą przychodzili, aby wypełniać szlachetne misje. Kto wówczas będzie wątpił w nawrócenie świata? (82, 44-45)

25. Buduję teraz świątynię Ducha Świętego, a kiedy zostanie już zbudowana, przestaną istnieć miejsca zgromadzeń, świątynie i sanktuaria, lub zniknie powód, dla którego wcześniej istniały wraz z ich symbolami, rytuałami i tradycjami. Wtedy poczujecie Moją wielkość i obecność, wszechświat uznacie za swoją świątynię, a za swój kult obierzecie miłość do swoich bliźnich.

26. Z łona matki natury wytryśnie nowe światło, które przekształci waszą naukę w drogę do dobrobytu, ponieważ kierować się będzie sumieniem będącym głosem Boga.

27. Mózg nie będzie już panem świata, tylko współpracownikiem ducha, który go poprowadzi i oświeci. (126, 35-36)

28. Kiedy świat osiągnie swoje nowe wyzwolenie i poprowadzony światłem Eliasza wejdzie w to prawe i dobre życie, wtedy tutaj na ziemi będziecie mieli odbicie duchowego życia, oczekującego was po tym życiu, w którym wiecznie będziecie się cieszyć pokojem i światłem waszego Ojca.

29. Ale jeśli zadajecie sobie pytanie, w jaki sposób wszystkie narody połączą się w jeden naród, tak jak tamte plemiona Izraela utworzyły jeden naród Izraela, Ja odpowiem wam: Nie obawiajcie się, bo gdy wszyscy zostaniecie zaprowadzeni na pustynię, same próby was zjednoczą, a kiedy to nastąpi, z nieba spadnie nowa manna na każde potrzebujące serce. (160, 39)

30. Tak jak Ziemia Obiecana została rozdzielona pomiędzy naród Izraela, tak też ziemia zostanie podzielona pomiędzy całą ludzkość. Stanie się tak, gdy przyjdzie odpowiedni czas - po oczyszczeniu. Ponieważ Moją wolą jest, aby ten podział się odbył, będzie w nim sprawiedliwość i słuszność, aby wszyscy ludzie mogli współpracować nad jednym wspólnym dziełem. (154, 49)

31. Wyobraźcie sobie postęp ludzkości, której moralność bierze się z uduchowienia. Wyobraźcie sobie ludzkość bez ograniczeń i granic, po bratersku dzielącą się wszystkimi środkami do życia, które ziemia oferuje swoim dzieciom.

32. Postarajcie wyobrazić sobie, jak wyglądałaby ludzka nauka, gdyby jej ideałem była wzajemna miłość ludzi, gdyby człowiek dzięki modlitwie uzyskiwał wiedzę, której poszukuje.

33. Pomyślcie, jakże miłe będzie dla Mnie otrzymywanie od ludzi, przez całe ich życie, kultu złożonego z miłości, wiary, posłuszeństwa i pokory, bez konieczności uciekania się do rytuałów czy zewnętrznych obrzędów.

34. To będzie prawdziwe życie dla ludzi, ponieważ będą w nim oddychać pokojem, będą cieszyć się wolnością i odżywiać tylko tym, co zawiera prawdę. (315, 57-58)

35. Grzechy ludzkie zostaną zlikwidowane i wszystko będzie wydawać się nowe. Światło czystości i cnoty oświeci wszystkie stworzenia i nowa harmonia powita ludzkość, a wtedy z ducha człowieka wzniesie się hymn miłości do swego Pana, hymn, na który długo czekałem.

36. Matka ziemia, która jest bezczeszczona przez swoje dzieci od najwcześniejszych czasów, znowu przystroi się w swoje najpiękniejsze szaty, a ludzie już więcej nie będą nazywali jej doliną płaczu ani nie zamienią jej w pole krwi i łez.

37. Ten świat będzie jak małe sanktuarium pośród wszechświata, skąd ludzie będą wznosili swojego ducha do nieskończoności w pełnym pokory i miłości komunikowaniu się ze swoim Ojcem.

38. Moje dzieci będą nosić Moje Prawo odciśnięte w swoim duchu, a Moje Słowo w swoim sercu. I jeśli ludzkość w minionych czasach znajdowała radość w czynieniu zła i cieszyła się grzechem, to od tej chwili nie będzie miała żadnego innego ideału oprócz dobra ani nie będzie znała innej przyjemności niż podążanie Moją ścieżką.

39. Nie myślcie jednak, że z tego powodu człowiek zrezygnuje ze swojej nauki lub cywilizacji, chowając się w dolinach i górach, aby prowadzić prymitywne życie. Nie, nadal będzie cieszył się owocami drzewa nauki, które tak chętnie uprawiał, ale gdy jego uduchowienie będzie większe, większa będzie również jego nauka.

40. Ale pod koniec czasów, kiedy człowiek przejdzie całą tę drogę i zerwie z drzewa ostatni owoc, wtedy rozpozna marność swoich dzieł, które wcześniej wydawały mu się tak wielkie; będzie rozumiał i odczuwał duchowe życie, a przez nie, jak nigdy przedtem, będzie podziwiał dzieło Stwórcy. Poprzez inspirację otrzyma wielkie objawienia i jego życie stanie się powrotem do prostoty, do naturalności i do duchowości. Jest jeszcze czas, zanim ten dzień nadejdzie, jednak wszystkie Moje dzieci to zobaczą. (111, 12-14)

Zwieńczenie Dzieła Stworzenia

41. Przygotowuję dolinę, w której zbiorę wszystkie Moje dzieci na Wielki Powszechny Sąd. Będę sądził w sposób doskonały, Moja miłość i miłosierdzie obejmą ludzkość i w tym dniu znajdziecie zbawienie i uzdrawiający balsam dla wszystkich waszych przypadłości.

42. Jeśli dzisiaj pokutujecie za swoje winy, to pozwólcie swojemu duchowi się oczyścić. W ten sposób przygotujecie się na przyjęcie ode Mnie dziedzictwa, które przewidziałem dla każdego z was. (237, 6)

43. Moja Miłość połączy wszystkich ludzi i wszystkie światy w jedną całość. Przede Mną znikną różnice pomiędzy rasami, językami i pochodzeniem, a nawet różnice, które istnieją w duchowej ewolucji. (60, 95)

44. Mój Duch wylał się na każdego ducha, a Moi aniołowie rozproszeni są w całym wszechświecie, wypełniając Moje polecenia, aby wszystko uporządkować i ponownie sprowadzić na prawidłową ścieżkę. A kiedy wszyscy wypełnią swoją misję, zniknie niewiedza, zło przestanie istnieć i tylko dobro będzie panowało na tej planecie. (120, 47)

45. Wszystkie światy, na których doskonalą się Moje dzieci, są jak niekończący się ogród. Dzisiaj jesteście jeszcze delikatnymi krzewami, ale obiecuję, że nie zabraknie wam krystalicznie czystej wody Moich nauk. Dzięki nawadnianiu będziecie coraz bardziej rosnąć w mądrości i miłości, aż któregoś dnia w wieczności, kiedy drzewa zwieńczać będą w pełni dojrzałe owoce, Boski Ogrodnik będzie mógł upajać się swoim dziełem, kosztując owoców własnej miłości. (314, 34)

46. Pod koniec zmagań, kiedy wszystkie Moje dzieci zgromadzą się razem na wieki w duchowym domu, chcę, aby wszystkie one uczestniczyły w Mojej nieskończonej radości bycia Stwórcą, biorąc pod uwagę, że każdy z was brał udział w Boskim Dziele - budując i odbudowując.

47. Dopiero jako istoty duchowe odkryjecie, że ze wszystkiego, co od początku stworzyłem, nic nie zostało stracone, że we Mnie wszystko powstaje do życia, wszystko rośnie i się odnawia.

48. Nawet jeśli tak wiele istot poprzez tak długi czas było zagubionych, nawet jeśli tak wielu, zamiast dzieł życia, dokonywało dzieł zniszczenia, przekonają się oni, że czas ich zmącenia był tylko przejściowy i że ich czyny, jak złe by one nie były, zostaną naprawione w życiu wiecznym, a oni staną się współpracownikami Mojego nieustannie twórczego Dzieła.

49. Czymże jest kilka stuleci grzechu i ciemności, które ludzkość miała na ziemi, jeśli porównać je z wiecznością, z niekończącym się czasem ewolucji i pokoju? Oddaliliście się ode Mnie z powodu swojej wolnej woli i powrócicie do Mnie nakłonieni przez sumienie. (317, 17-20)

50. Ten świat nie jest wieczny ani nie potrzebuje takim być. Kiedy zniknie obecny powód istnienia tego mieszkania, wtedy i ono zniknie.

51. Kiedy wasz duch nie będzie dłużej potrzebował lekcji, które daje to życie, ponieważ inne wyższe lekcje czekają na niego w innym świecie, wtedy ze światłem zdobytym w tej walce powie: "Jak jasno rozumiem teraz to, że wszystkie zmienne koleje tego życia były tylko doświadczeniami i lekcjami, których potrzebowałem, aby więcej rozumieć. Jakże długa wydawała mi się ta podróż w chwilach, kiedy cierpienie wyczerpywało moje siły. Ale teraz, kiedy wszystko jest w przeszłości, jakże krótka i ulotna jawi się ona wobec wieczności." (230, 47)

52. Otrzymuję hołd od całego Dzieła Stworzenia, począwszy od największych gwiazd aż po istoty najmniej dla was widoczne.

53. Wszystko podlega ewolucji, wszystko się porusza i rozwija. Wszystko jest przekształcane, wznoszone i doskonalone.

54. Kiedy zostanie osiągnięty szczyt doskonałości, Mój duchowy uśmiech, jak niekończąca się jutrzenka, będzie w całym wszechświecie, z którego znikną wszystkie skazy, wszystkie nieszczęścia, wszystkie niedoskonałości i wszystek ból. (254, 28)

Pieśń pochwalna dla przywróconej harmonii Dzieła Stworzenia

55. W Moim Duchu jest pieśń pochwalna, której tonów nikt nie słyszał; nikt jej nie zna ani w niebie, ani na ziemi.

56. Gdy zniknie ból, nędza, ciemność i grzech, ta pieśń będzie słyszana w całym wszechświecie.

57. Te Boskie tony odbiją się echem w każdym duchu, łącząc Ojca i dzieci w tej pieśni harmonii i szczęścia. (219, 13)

58. Chcę w was wznieść się triumfalnie. Chcę, abyście postrzegali Króla Zastępów jako waszego Ojca zwyciężającego waszą niegodziwość, a samych siebie, jako żołnierzy pełnych duchowej godności, satysfakcji i pokoju.

59. Wtedy przy największych zwycięstwach zostanie usłyszany hymn powszechnej harmonii. To tryumf, który musi nadejść, ale z powodu, którego ani wasz Ojciec, ani wy sami, nie będziecie odczuwać dyskomfortu, że jesteście zwycięzcami dzięki miłości.

60. Naszymi pokonanymi [wrogami] nie będą duchy, tylko zło, cała ciemność, wszystkie grzechy i niedoskonałości.

61. Triumfem Ojca będzie ocalenie wszystkich opieszałych duchowych istot, które ugrzęzły w ciemności i nieprawości.

62. Mylicie się, jeśli uważacie, że ktokolwiek zostanie zgubiony. Przestałbym być Bogiem, gdyby choć jedna duchowa istota nie znalazła zbawienia.

63. Wszyscy, których nazywacie demonami, są również duchowymi istotami, które wyłoniły się z Ojca, a jeśli dziś są jeszcze w chaosie, to również i one dostąpią zbawienia.

64. Kiedy będzie w nich prawdziwe światło? Wtedy, kiedy razem z duchowymi legionami światła pokonacie ich niewiedzę i grzechy swoją modlitwą oraz swoimi dziełami miłości i miłosierdzia.

65. Doskonałym szczęściem, zarówno dla Ojca, jak i dla was, będzie wielki dzień Pana. Powszechna uczta odbędzie się wtedy, gdy wy wszyscy będziecie spożywali przy Jego stole chleb życia wiecznego. (327, 47-48)

66. Czyż nie powiedziałem wam, że jesteście spadkobiercami Mojej chwały? Wszystko, co musicie zrobić, to zdobyć zasługi, aby ona stała się waszą i abyście mogli się nią radować.

67. Wszystko, co stworzyłem, nie było dla Mnie, ale dla Moich dzieci. Pragnę jedynie waszej radości i waszego wiecznego szczęścia. (18, 60-61)

68. Cała energia ożywiająca istoty i dająca życie organizmom, całe światło, które oświetla światy, wszystko to powróci do Mnie; a całe piękno, które zostało wylane na królestwo Dzieła Stworzenia, znajdzie się ponownie we Mnie, w Duchu Ojca. A gdy ponownie znajdzie się we Mnie, życie to zamieni się w duchową esencję, która raz jeszcze zostanie wylana na wszystkie duchowe istoty, na dzieci Pana, albowiem nigdy nie wydziedziczę was z darów, które wam ofiarowałem.

69. Mądrość, życie wieczne, harmonia, nieskończone piękno, dobroć - wszystko to, i nie tylko, będzie w dzieciach Pana, kiedy zamieszkają z Nim w doskonałym mieszkaniu. (18, 55-56)

Pokój Mój niech będzie z wami!

XIV
WEZWANIE MISYJNE

Rozdział 59
Wezwanie do rozpowszechniania Nowego Słowa Bożego

Instrukcje dotyczące tworzenia książek, wyciągów i tłumaczeń

1. To jest zapowiedziany czas, w którym miałem przemawiać do ludzkości i w którym chcę, abyście ze Słowa, które wam [teraz] daję, utworzyli księgi, wypełniając Moje przepowiednie; następnie chcę, abyście utworzyli z nich wyciągi i analizy, i poinformowali o nich swoich braci. (6, 52)

2. Z Mojego Słowa utwórzcie księgę. Wyjmijcie z niego esencję, abyście mieli prawdziwe pojęcie o czystości Mojej Doktryny. W słowach przekazywanych przez przekazicieli Słowa możecie znaleźć błędy, ale nie w ich esencji.

3. Moi przekaziciele nie zawsze byli przygotowani. Dlatego powiedziałem wam, nie patrzcie na ich słowa powierzchownie, tylko przeniknijcie w ich sens, a będziecie mogli odnaleźć ich doskonałość. Módlcie się i medytujcie, aby je zrozumieć. (174, 30)

4. Przyniosłem wam to Słowo i sprawiłem, że usłyszeliście je w swoim języku, ale daję wam też misję przetłumaczenia go później na inne języki, aby było znane wszystkim.

5. W ten sposób rozpoczniecie budowę prawdziwej wieży Izraela, tej, która duchowo połączy wszystkie narody w jeden, która złączy wszystkich ludzi w tym Boskim, niezmiennym i wiecznym Prawie - Prawie, które na świecie poznaliście z ust Jezusa, kiedy powiedział wam: "Miłujcie się nawzajem". (34, 59-60)

6. Gdy powstaną księgi, które mają być rozprzestrzenione po całej ziemi, chcę, aby Moje Słowo zostało wydrukowane bez zanieczyszczeń, tak czyste, jak wyszło ze Mnie.

7. Jeśli w taki sposób będzie ujęte to Słowo w waszych księgach, wypłynie z niego światło, które oświeci ludzkość, a jego esencja będzie odczuwana i rozumiana przez wszystkich ludzi. (19, 47-48)

8. Powierzam wam Moje nauki, abyście dali je swoim braciom w postaci, w jakiej Ja je wam dałem. Ale gdy będziecie ich nauczać, nigdy nie toczcie gwałtownych sporów. Wystrzegajcie się cenzurowania czegoś, czego nie znacie, i zrozumcie, że czystego przykładu wystarczy, aby ludzi nawrócić na duchowość. (174, 66)

9. Przygotujcie się na niesienie Dobrej Nowiny, która przez wielu zostanie przyjęta z radością.

10. Powiadam wam przez wielu, ale nie przez wszystkich, bo będą tacy, którzy wam powiedzą, że wszystko czego im trzeba zostało już im objawione w Pierwszym i w Drugim Czasie przez Boga i Chrystusa.

11. Właśnie wtedy wasze usta, poruszane i inspirowane przeze Mnie, powiedzą tym ludziom, że aby ujrzeć całą prawdę, która w przeszłości została człowiekowi przekazana przez Boga, konieczne jest poznanie nowego objawienia. (292, 67)

Prawo do wiedzy o Nowym Boskim Słowie

12. Mój umiłowany narodzie, konieczne jest, abyście wyruszyli na różne ziemskie ścieżki, ponieważ nawet w meksykańskim narodzie wielu jeszcze nie rozpoznało Mojego Dzieła.

13. Zobaczcie, że na świecie są już tacy, którzy choć twierdzą, że działają w Moim imieniu, sami są w duchowej potrzebie.

14. Natomiast wy, którzy zostaliście napełnieni Moją Boskością, co powinniście robić? [Powinniście] rozprzestrzeniać Moją Doktrynę. Nie ukrywajcie się przed światem ani nie odmawiajcie mu pomocy, której potrzebuje. (341, 16)

15. Tutaj przygotowywałem was w spokoju; później nadejdzie dzień, kiedy będziecie musieli wyruszyć i przygotować drogi, aby Moje Słowo dotarło do wszystkich serc.

16. Do tego czasu świat zostanie oczyszczony przez ból i Moje Słowo nie będzie już wydawać się nieznanym językiem, ale czymś, co wasze serce i duch będą w stanie z łatwością zrozumieć i poczuć.

17. Przekazuję wam księgę, która mówi o prawdzie i miłości, abyście zanieśli ją całej ludzkości.

18. Nie istnieje na ziemi żaden naród, o którym mógłbym wam powiedzieć, że nie trzeba do nich iść, ponieważ nie potrzebują tego objawienia. Który naród może o sobie powiedzieć, że jest rzeczywiście chrześcijański, nie tylko z nazwy, ale w swojej miłości, w swoim miłosierdziu i przebaczaniu? Który naród może zademonstrować swoją duchowość? W której części świata ludzie kochają się nawzajem? Gdzie ludzie naprawdę postępują według nauk Chrystusa? (124, 15-16)

19. Gdy to przesłanie zakończy się, przestanę mówić przez tych pośredników i będę wtedy objawiać się w subtelny sposób w duchu.

20. Ale Moje Słowo, wyryte w sercach tych, którzy je słyszeli i zapisali w nowej księdze, zostanie zaniesione do społeczeństw i narodów świata jako ziarno pokoju, jako światło prawdziwej nauki i jako leczniczy balsam na zło dręczące ciało i ducha ludzkości.

21. Moje Słowo nie dotrze do serc wtedy, kiedy Moi emisariusze tego zapragną, ale wtedy, kiedy Moja wola tak zadecyduje; albowiem to Ja czuwam nad Moim nasieniem, przygotowuję dla niego grunt i otwieram dla niego drogi. To Ja będę tym, który mądrze sprawi, że w odpowiednim momencie przybędzie ono do narodów, społeczeństw i domów.

22. Dotrze tam wtedy, kiedy będzie ono przez nich wyczekiwane, kiedy ich serca - pamiętając o Moich obietnicach - będą czujne, i kiedy obudzą się z głębokiego snu swojej wielkości, swojej dumy, materializmu i próżności. (315, 28-29)

23. Zapewnię Mojemu narodowi środki do przekazania tego przesłania wszystkim narodom. Zatroszczę się o to, aby na swoich drogach napotykał ludzi dobrej woli, którzy pomogą zanieść Moje przesłanie aż na krańce ziemi. (323, 75)

24. Poprzez was Prawo ponownie dotrze do nowych pokoleń. Dlatego powiedziałem wam, że musicie być przygotowani, ponieważ przyszliście przygotowywać drogę, aby nowe pokolenia jutra nie były bałwochwalcami i aby wśród nich nie pojawiali się fałszywi prorocy, którzy będą zwodzić ludzkość.

25. Wszystko to będziesz musiał objawić światu, o Izraelu. W obecnym czasie, kiedy pojawiają się różne ideologie, sekta powstanie przeciwko sekcie, a religie będą walczyć ze sobą wzajemnie i również was nie będą przyznawać.

26. Lecz wy, będąc dziećmi światła i pokoju, powiecie im, że w treści Trzeciego Testamentu znajduje się prawda i że jest tam również świadectwo przyjścia i obecności Pana w obecnym czasie.

27. Pokażecie ludzkości tę księgę i dacie świadectwo o jej prawdzie waszym wypełnianiem Mojego Prawa. (348, 42-43)

28[29]. Księga Moich nauk została utworzona z lekcji, które poprzez ludzki umysł podyktowałem wam w obecnym czasie. Z tą Księgą, którą ludzkość ostatecznie uzna za Trzeci Testament, będziecie bronić Mojej Boskiej sprawy.

29. Ludzkość uznaje tylko Prawo Pierwszego Czasu i to, co jest napisane w Pierwszym i Drugim Testamencie; ale Trzeci [Testament] ujednolici i poprawi to, co ludzie sfałszowali z braku przygotowania i zrozumienia.

30. Ludzkość musi studiować Moje przesłanie, by wnikając w głąb każdego słowa mogła odkryć jedyny ideał, jedyną prawdę i jedyne światło, które poprowadzi ją ku uduchowieniu. (348, 26)

Wskazówki dotyczące rozprzestrzeniania Spirytualizmu

31. Zrozumcie narodzie, że w tym Trzecim Czasie, jako świadkowie tego Boskiego Objawienia, macie misję rozpowszechniania tego przesłania w sposób wierny i zgodny z prawdą. Zostaliście wezwani i wybrani, aby przynieść ludzkości Dobrą Nowinę, nauczając waszych braci duchowej drogi, jedynej prowadzącej do pokoju, do prawdziwego światła i do powszechnego braterstwa. (270, 10)

32. Bądźcie cierpliwi i wyrozumiali, bo to nie was ma rozpoznać ludzkość, tylko Moje Dzieło i Moją Doktrynę, które są wieczne. Waszym zadaniem jest nieść przesłanie tymi słowami i swoimi czynami, które pokażą ludziom sposób na zrobienie kroku w kierunku doskonałości. (84, 11)

33. Budujcie na mocnym gruncie, aby duchowości i odnowy, które w was wznieciłem, nie zniszczyli niewierzący, kiedy do was przyjdą.

34. Ale nie powinniście się ukrywać z lęku przed światem. Musicie pokazywać tę prawdę światu w świetle białego dnia. Nie szukajcie w obecnym czasie katakumb, w których moglibyście się modlić i Mnie kochać.

35. Nie bądźcie słabi, kiedy będziecie w jakikolwiek sposób mówić lub składać świadectwo o Mnie, albowiem ludzie zaprzeczą, że się z wami komunikowałem. Będą wątpić w to, że rzesze chorych i potrzebujących zostały uzdrowione i odnalazły pocieszenie w swoich smutkach; będą też negować cuda, których dokonałem dla rozpalenia waszej wiary.

[29] Punkty 28, 29 i 30 zawierają powtórzoną treść z pkt. 9 i 10 rozdziału 6 niniejszego kompendium i występują jedynie w niektórych przekładach Trzeciego Testamentu, np. francuskim. Ze względu na tematyczną spójność powtórzonych zapisów z tematyką niniejszego rozdziału, w polskim przekładzie również zdecydowano się na ich dodanie (przyp. tłum.)

36. Pozostawię wam księgę Moich nauk, abyście powiedzieli światu: "Oto jest dziedzictwo pozostawione przez Mistrza". I zaprawdę, jakże wielu uwierzy, gdy usłyszy czytanie Mojego Słowa, i jakże wielu grzeszników się odnowi!

37. Pamiętajcie o wszystkich tych naukach, abyście nie byli zaskoczeni próbami w swoim życiu. (246, 69-70)

38. Jakże wiele odkryjecie doktryn, kultów oddawania czci Bogu i nowych wyobrażeń o ludzkim i duchowym życiu. Jeśli będziecie potrafili w nie wnikać i je analizować, zawsze ukaże się wam jedna część, która jest dobra i sprawiedliwa, oraz druga, która jest niewłaściwa i daleka od prawdy - prawdy, będącej sprawiedliwością, miłością i doskonałością.

39. Tam, gdzie znajdziecie błędy, niewiedzę lub zło, rozpowszechniajcie esencję Mojej Doktryny, ponieważ ta, będąc Moją, nie może zawierać żadnych zanieczyszczeń lub błędów.

40. Moje nauki są absolutne, kompletne i doskonałe. (268, 58-60)

41. Teraz powiadam wam, że ci, którzy rzeczywiście będą siali to ziarno z łaską, którą wam powierzyłem, będą szli w pokoju; drzwi, które były zamknięte, otworzą się na ich wołanie, i nawet jeśli przyjdzie im walczyć, nigdy nie zostaną pokonani w walce, albowiem ich cnota sprawi, że zwycięsko przejdą wszelkie próby.

42. Natomiast ci, którzy nie słuchają głosu sumienia, ci, którzy nie przestrzegają Mojego Słowa i Mnie zdradzają, zawsze będą na łasce swoich wrogów, w życiu nie zaznają spokoju i będą bali się śmierci. (252, 24-25)

43. Mój narodzie: Zanim zakończą się wojny na świecie, Moje Prawo miłości dotknie każdego ducha, choć dziś nie wiecie jeszcze, w jaki sposób.

44. To przesłanie duchowego światła również przyjdzie, ale dopiero, kiedy będziecie silni.

45. Nikt z was nie odważy się powiedzieć, że to Dzieło jest prawdą, jeśli nie będzie o tym przekonany, ponieważ nikt wam nie uwierzy. Ale jeśli wasza wiara będzie absolutna, a wasze przekonanie prawdziwe, nikt nie przeszkodzi wam w zaniesieniu wszystkim sercom tej Dobrej Nowiny. (287, 52-53)

46[30]. Dlatego na każdym kroku mówię wam, abyście troszczyli się o to ziarno, abyście to wy i wasze dzieci zanieśli to światło narodom ziemi. Tak długo, jak wasze sumienie potwierdzi wam, że jesteście na właściwej ścieżce, pozwolę wam korzystać ze środków, które uznacie za odpowiednie, w celu dostarczenia Mojego przesłania do wszystkich miejsc. (277, 16)

Pokój Mój niech będzie z wami!

[30] Punkt 46, a w zasadzie jego treść, również nie występuje we wszystkich przekładach. W polskim tłumaczeniu zdecydowano się pójść śladem tłumaczy angielskich i francuskich, którzy zdecydowali się na jego dodanie w swoich wersjach językowych.

Rozdział 60
Praca zgodnie z Duchem Chrystusa

Cechy i umiejętności potrzebne nowym apostołom

1. Jakże trudne wydaje się wam przecieranie szlaku i wypełnianie swojej misji w obecnym czasie. Jednakże powiadam wam, że nie jest to trudne, ponieważ ludzkość jest przygotowana na otrzymanie Mojego przesłania.

2. We wszystkich czasach słabi byli onieśmieleni w obliczu walki, podczas gdy silni pokazywali, że wiara w Moje Prawo wszystko przezwycięża. Twoim przeznaczeniem, Izraelu, zawsze było przekazywanie światu nowych przekazów i objawień. Z tego powodu czasami macie wątpliwości czy świat wam uwierzy.

3. Lecz nie lękajcie się, weźcie ziarno, które wam powierzyłem i je zasiejcie. Zobaczycie wtedy, jak wiele pól, które uważaliście za nieurodzajne, okaże się płodnymi, gdy zostaną użyźnione prawdą Mojej Doktryny.

4. Nie zaprzestawajcie wypełnienia swojej misji z powodu tego, że czujecie się niegodni. Zaprawdę powiadam wam, kto świadomie profanuje Prawo, czyni tak samo źle, jak ten, kto posiada misję i przestaje ją wypełniać.

5. Nie zapominajcie, że na końcu Ojciec zażąda od was rozliczenia się z tego, co uczyniliście źle, jak również z tego, czego nie zdołaliście uczynić. Wiedzcie, że w obu tych przypadkach wasz duch będzie cierpiał.

6. Rozprzestrzeniajcie Moją Doktrynę, mówcie ludziom o Moim Słowie, przekonujcie ich swoimi dziełami miłości i zapraszajcie ich do słuchania Mnie. A kiedy wraz z tłumami przyjdą tutaj i w ich sercach zapali się światło wiary, nazwę ich dziećmi nowego narodu Izraela. (66, 14-17)

7. Tych, którzy z upadku, brudu i egoizmu wzniosą się do życia w służbie i w miłosierdziu wobec swoich braci, użyję jako przykładu na to, że w Mojej Doktrynie jest światło i łaska dla odnowy grzeszników. Ten przykład rozprzestrzeni się na wszystkie serca.

8. Któż nie chciałby być jednym z tych, którzy o Mnie świadczą? Ale zaprawdę powiadam wam, jeśli wasze czyny nie będą naprawdę wychodziły z waszego serca, nie przyniosą one owoców waszym bliźnim i często usłyszycie, jak nazwą was obłudnikami i fałszywymi kaznodziejami. A Ja nie chcę, aby tak się z wami stało.

9. Musicie wiedzieć, że w dzisiejszym czasie jest bardzo trudno oszukać ludzi. Ich duch jest przebudzony i wyczulony na każdą duchową manifestację, pomimo zagubienia w materializmie swojego istnienia. Jeśli więc nie jesteście w stanie oszukać swoich braci, to czy możecie oszukać swojego Ojca?

10. Pozwólcie miłości Mistrza zamieszkać w waszej istocie, abyście mogli przebaczać swoim wrogom, tak jak On przebacza wam. Wtedy wasze serce będzie pośród ludzkości ostoją zbawienia. (65, 44-46)

11. Nie odczuwajcie strachu przed ludźmi, ponieważ zaprawdę powiadam wam, będę mówił przez wasze usta, poprzez was dam świadectwo o Moim Słowie, a wtedy jego echo dotrze do wszystkich krańców ziemi; [dotrze ono] do wielkich, do małych, do rządzących, do naukowców i do teologów. (7, 37)

12. Powiadam wam raz jeszcze, nie bójcie się walki, mówcie w sposób całkowicie naturalny swoim braciom, że Pan do was przyszedł.

13. Powiedzcie im, że Ten, który umarł na krzyżu, to był Jezus - ciało, w którym ukrywał się Chrystus, i żywa świątynia, w której mieszkało Słowo Boga. Ale [powiedzcie też, że] Chrystus, Boska miłość, żyje i że w Duchu przychodzi do swoich dzieci, aby pokazać im drogę, która zaprowadzi ich do duchowego królestwa. (88, 62-63)

14. Nie lękajcie się osądów i szyderstw ze strony sekt i religii. Te, choć posiadały w swoich rękach księgi proroctw, nie były w stanie ich prawidłowo zinterpretować i dlatego też nie wiedziały jak na Mnie czekać. Wy natomiast, nie znając przepowiedni mówiących o Moim powrocie w postaci Ducha Świętego, czekaliście na Mnie. Trzeci Czas już nadszedł, a ludzkość [nadal] nie potrafi prawidłowo zinterpretować Ewangelii. (33, 26)

15. W jaki sposób zdołacie nakłonić ludzkość do tego, aby osiągnęła duchowość w epoce tak wielkiego materializmu i duchowego zamętu?

16. Zrozumcie, że wasza praca jest trudna i że aby móc ją wypełnić, musicie być silni i cierpliwi w walce.

17. Musicie ciężko pracować, aby skorygować błędną interpretację daną Mojemu Prawu, a także niedoskonałą formę, w jakiej oddajecie Mi cześć.

18. Lecz musicie wziąć pod uwagę, że nie będziecie mogli w jednym momencie zmienić ich wyobrażeń i praktyk [religijnych]. Aby to osiągnąć, będziecie musieli uzbroić się w cierpliwość i dobrą wolę, a także swoimi dziełami dawać przykłady miłości. (226, 60)

19. Tylko ci, którzy są czystego serca będą mogli pójść do innych krajów i narodów, aby szerzyć Moje przesłanie, albowiem tylko oni będą godni dawać świadectwo o tym Dziele.

20. Kiedy ci wysłannicy wyruszą do krajów, które ich oczekują, cały fanatyzm religijny będzie już usunięty z ich serc. Nie pozostanie w nich nawet najmniejsze pragnienie szukania pochlebstw czy podziwu, a ich ręka nie splami się pieniędzmi tego świata za czyny miłosierdzia, których dokonają.

21. Nie będą sprzedawać cudów ani nie będą ustalać ceny za miłość wzajemną. Będą sługami, a nie panami.

22. Nadejdzie czas, w którym zrozumiecie wielkość prawdziwej pokory. Wtedy zobaczycie, że każdy, kto potrafił być sługą, był rzeczywiście wolny w swojej misji czynienia dobra i siania miłosierdzia, a w jego życiu towarzyszyły mu wiara, ufność i pokój. (278, 11-12)

23. Powiadam wam, będziecie wiedzieli, gdy poczujecie, że wasz duch jest przygotowany, aby nauczać waszych braci Mojej Doktryny, ponieważ wtedy odnajdziecie samych siebie i wyraźnie usłyszycie głos sumienia. Dopóki nie będzie to miało u was miejsca, nie będziecie mogli Mnie naprawdę poczuć. (169, 36)

24. Słuchajcie tego Słowa uważnie, abyście mogli je potem analizować i zaszczepiać w sercach waszych bliźnich. Nie zadawalajcie się tylko jego rozumieniem, mówcie o nim, dawajcie przykład i nauczajcie swoimi dziełami. Zaufajcie intuicji, a będziecie wiedzieć, kiedy jest dobry moment, aby mówić, a kiedy lepiej pozwolić waszym czynom, aby dały świadectwo o Mojej Doktrynie.

25. Daje wam tyko jeden język do rozprzestrzeniania Mojego Słowa, a jest nim duchowa miłość, którą zrozumieją wszyscy ludzie.

26. Ten słodki dla ucha i serca ludzkości język zburzy kamień po kamieniu wierzę Babel, która została wzniesiona w sercach ludzi. Wtedy Mój sąd zakończy się, ponieważ wszyscy będą postrzegali się jako bracia. (238, 27-28)

27. Wyślę was rozprzestrzeniać Moje przesłanie po świecie tylko wtedy, gdy przemienicie się wewnętrznie, ponieważ dopiero gdy duchowość uczniów będzie prawdziwa, będą oni wiedzieli, jak dawać w taki sam sposób, w jaki sami otrzymali ode Mnie. (336, 38)

28. Zrozumcie, że Moje nauki nie ograniczają się do waszych koncepcji i możliwości waszego pojmowania. Moja Boska mądrość nie posiada granic. Nie ma nikogo, kto mógłby powiedzieć, że znał lub rozumiał którekolwiek z Moich objawień, zanim mu je objawiłem.

29. O ile naukowcy próbują wyjaśnić wszystko za pomocą swojej wiedzy dotyczącej świata materialnego, Ja objawiam [ludziom] pokornym życie duchowe, życie konieczne, które wyjaśnia przyczynę i sens wszystkiego, co istnieje.

30. W oparciu o przekazywaną przez was wiedzę, ludzie sformułują sobie wyobrażenie o Moim Dziele. Wielu, z powodu braku zrozumienia, będzie oceniało Moją Doktrynę na podstawie waszego pokornego wyglądu, tak jak w Drugim Czasie oceniany był Jezus Chrystus po Jego skromnym wyglądzie i prostej szacie, ale także, ponieważ tych dwunastu, którzy szli za Nim, również byli skromnie odziani. Lecz zaprawdę powiadam wam, oni nie byli okryci łachmanami; oni tylko wyrzekli się ziemskiej próżności, ponieważ dzięki Moim naukom zrozumieli, jakie są prawdziwe wartości ducha.

31. Powiadam wam, uczniowie: Kiedy ludzie zabiorą się do studiowania Mojego Dzieła i będą was szukać i was wypytywać, nie ulegnijcie pokusie, uważając siebie za kogoś lepszego z powodu wiedzy, którą otrzymaliście ode Mnie. Im skromniejsi się okażecie, tym bardziej za szlachetnych i godnych zaufania zostaniecie uznani.

32. W ten sposób światło, które rozprasza fanatyzm i uwalnia ducha, od człowieka do człowieka rozprzestrzeni się. A ci, którzy nazywali siebie chrześcijanami, nie będąc nimi naprawdę, dzięki temu światłu poznają i zinterpretują prawdziwe nauki Chrystusa, albowiem da im ono wzniosłe wyobrażenie o życiu duchowym, o którym mówił Jezus w swoich naukach. (226, 17-21)

33. Nie możecie pójść do ludzi z fałszywym lub pozornym przygotowaniem, ponieważ ich duch się rozwinął, a zakrywająca ich oczy zasłona już dawno opadła.

34. Przynieście im duchowość, oferujcie im pokój i twórzcie wokół siebie atmosferę zdrowia i braterstwa, a wówczas zobaczycie, jak was słuchają i przyjmują wasze słowa zawierające Moje natchnienie i esencję.

35. Jeśli nauczacie i głosicie pokój, bądźcie pokojowo nastawieni; jeśli mówicie o miłości, poczujcie ją, zanim wyrazicie ją w słowach; a jeśli wasi bracia również zaproponują wam swoje owoce, nie odrzucajcie ich. Przeanalizujcie wszystko i weźcie z ich doktryn to, co jest słuszne i zgodne z Prawem.

36. Będziecie spotykać takich, którzy - będąc fanatyczni w praktykowaniu swojego kultu - ograniczyli zdolność swojego rozumienia poprzez uczynienie swoich praktyk

materialistycznymi. Cierpliwie pomóżcie im rozszerzyć ich wiedzę; pokażcie im horyzonty, które może osiągnąć ich duch, jeśli zdołają zagłębić się w Moje nauki.

37. Powiedzcie im o Moim wszechobecnym Duchu, o nieśmiertelności ducha i o jego nieustannej ewolucji. Nauczycie ich prawdziwej modlitwy i komunikowania się ducha, a także uwolnicie ich od uprzedzeń i błędów. To jest dzieło, które wam powierzam, dzieło miłości i cierpliwości. (277, 6-7)

38. Uzdrawiajcie wszystkie choroby, zarówno ciała jak i duszy, albowiem waszą misją jest pocieszanie, wzmacnianie i uzdrawianie waszych bliźnich. Ale Ja pytam was: Jak przekażecie zdrowie cierpiącym, jeśli sami będziecie chorzy? Jaki pokój może emanować z waszego ducha, jeśli jest on zmącony troskami, cierpieniem, wyrzutami sumienia i niskimi pasjami?

39. Będziecie mogli ofiarować swoim braciom tylko to, co zgromadziliście w swoim sercu. (298, 1-2)

40. Przynoszę wam jasne i proste nauki, abyście nauczyli się żyć wśród grzeszników, nie ulegając skażeniu; abyście potrafili iść pośród cierni, nie raniąc się; abyście wiedzieli, jak patrzeć na straszne czyny i podłości bez wpadania we wściekłość; abyście umieli żyć w świecie nieszczęść i nie próbowali od niego uciec, tylko chcieli na nim pozostać, czyniąc dla potrzebujących wszystko, co możliwe, i na wszelkie sposoby siejąc ziarno dobra.

41. Ponieważ ten raj został zamieniony w piekło przez grzechy ludzi, jest niezbędne, aby zmyli oni swoje plamy i przywrócili swoje życie do jego pierwotnej czystości. (307, 26-27)

42. Nie będę wysyłał jako emisariuszy tych, którzy umarli dla życia w łasce, ponieważ nie będą mieli czego dawać. Nie powierzę tej misji tym, którzy nie oczyścili swoich serc z egoizmu.

43. Emisariuszem Mojego Słowa musi być Mój uczeń, którego sama obecność sprawia, że Mój pokój odczuwany jest w ludzkich sercach. Musi posiadać umiejętność pocieszania bliźnich nawet w ciężkich momentach ich życia, a w jego słowach zawsze obecne jest światło, które rozprasza wszelką ciemność z ducha i umysłu. (323, 60-61)

Prawidłowe zachowanie przy rozprzestrzenianiu Słowa

44. Moi uczniowie posiadać będą wiele środków do rozprzestrzeniania tego błogosławionego ziarna, ale nigdy nie zapominajcie o pokorze i prostocie, ponieważ w ten sposób Ja do was przyszedłem i tak samo wy powinniście podchodzić do serc, domów i narodów. Jeśli w taki sposób przyjdziecie, zostaniecie uznani za wysłanników duchowego przesłania, a wasza walka przyniesie owoce prawdziwej duchowości, odnowy i braterstwa. (82, 66)

45. Jeśli chcecie wiedzieć, co powinniście czynić pośród ludzkości, wystarczy popatrzeć na to, co Ja czyniłem z wami od dnia, kiedy po raz pierwszy usłyszeliście Moje Słowo.

46. Ja wam przebaczyłem, przyjąłem was z miłosierdziem i nieskończoną miłością, pozwoliłem wam odpocząć od codziennych trudów. Nie przestałem oceniać waszego stanu, waszej sfery czy klasy, ale oczyściłem was z trądu grzechu i uleczyłem wasze choroby.

47. Przy ocenianiu waszych win byłem wyrozumiały, życzliwy i łaskawy. Przywróciłem was do prawdziwego życia, dając wam Doktrynę miłości, która pozwala wam ocalić samych siebie poprzez ratowanie bliźnich.

48. W Moich dziełach, których dokonywałem wobec każdego z was, będziecie mogli znaleźć najlepsze przykłady do wcielenia w życie wśród potrzebujących - zarówno cieleśnie, jak i duchowo - również dla tych, którzy w karawanach do was przybędą.

49. Mówiąc do tego narodu, mówię do ludzkości. To waszym zadaniem będzie podejść jutro do serc ludzkich i po bratersku przekazać im Moje Słowo, które zakończy dzieło zbawienia. (258, 21-24)

50. Musicie być pokorni; nie możecie czuć się zranieni, kiedy jesteście obrażani; bądźcie łagodni. Będą was upokarzać i zadawać cierpienie, ale waszego słowa, które będzie Moim przesłaniem, nie będą w stanie usunąć ze swojego ducha. Dlatego powiadam wam, nawet jeśli niektórzy pozostaną nieczuli i głusi na wasze wezwanie, inni obudzą się ze swojego długiego snu i wyruszą, aby poprowadzić swoje życie ścieżką regeneracji i nawrócenia.

51. Uzbrójcie się w odwagę, wiarę i siłę, abyście mogli stawić czoła w walce. Jednakże ostrzegam was: Gdy rozmawiacie ze swoim bratem, nie bądźcie onieśmieleni tym, że jest dobrze ubrany, lub dlatego, że tytułują go księciem, panem czy ministrem.

52. Weźcie przykład z Piotra i Pawła, którzy zabierali głos przed tymi, których świat nazywał panami. Choć w swoim duchu byli wielcy, przed nikim się nie chwalili, że są panami, nazywając siebie sługami. Idźcie za ich przykładem i dawajcie świadectwo Mojej prawdzie miłością waszych dzieł. (131, 60-62)

53. Ostrzegam was również, że nie może nazywać siebie Moim uczniem ten, kto używa Mojego Słowa jako miecza, aby ranić swojego brata, lub jako berła, aby go upokarzać, ale również ten, kto mówiąc o tej Doktrynie wywyższa się lub traci spokój, bo on nie zasieje ziarna wiary.

54. Uczeń przygotowany to taki, który, gdy jego wiara i jego najświętsze przekonania zostaną zaatakowane, będzie wiedział, jak zachować spokój, albowiem będzie on jak latarnia pośród sztormu. (92, 9-10)

55. Kiedy będziecie próbowali namówić jakiegoś grzesznika do [czynienia] dobra, nie róbcie tego, grożąc mu Moim sądem, żywiołami lub bólem - jeśli się nie odnowi - ponieważ wtedy zaszczepicie mu niechęć do Mojej Doktryny. Pokażcie mu prawdziwego Boga, który jest miłością, miłosierdziem i przebaczeniem. (243, 36)

56. Nie poczujecie się zranieni kpinami ludzi, jeśli weźmiecie pod uwagę, że czynią to, ponieważ ich ignorancja nie pozwala im ujrzeć prawdy. Rekompensatę otrzymacie od tych, którzy przyjdą was przebadać i zdumieją się wewnętrznym spokojem, którym emanuje każdy Mój prawdziwy uczeń.

57. Wy natomiast nigdy nie powinniście drwić z tych, którzy w swoim religijnym fanatyzmie stali się bałwochwalcami, bo choć i szukają Mnie w materialnych formach, poprzez nie oddają Mi cześć.

58. Nie wskazujcie swoim braciom na ich błędy, chcąc ich w ten sposób skorygować, ponieważ raczej sprowokujecie ich gniew i jeszcze bardziej podsycicie ich fanatyzm. Wystarczy, że będziecie praktykowali Moją Doktrynę z duchowością, której ona wymaga, aby błędy waszych bliźnich ukazały się w świetle prawdy.

59. Będziecie musieli wykazać wiele cierpliwości, użyć wielkiego miłosierdzia i prawdziwej miłości, jeśli chcecie, aby ludzkość wkrótce nauczyła się rozpoznawać esencję Mojego Słowa i oddawać mu prawdziwą cześć, jak również rozpoznawać w każdym ludzkim stworzeniu duchowego i ziemskiego brata w Bogu. (312, 20-22)

60. Udowodniłem wam, że można nieświadomemu lub upartemu zdjąć ciemną opaskę z oczu, nie krzywdząc go, nie obrażając i nie raniąc. Chcę abyście tak postępowali. Na was samych wykazałem, że miłość, przebaczenie, cierpliwość i wyrozumiałość są silniejsze niż twardość, potępienie czy przemoc. (172, 63)

61. Raz jeszcze pozostawię dla was ślad, abyście za Mną podążali. Jeśli wyruszycie, aby zanieść ludziom dobrą nowinę, nie błagajcie, żeby was wysłuchali. Nieście swoją misję z godnością. Ci, którzy wam uwierzą, będą tymi, których Ja wybrałem, aby uczynić z nich Moich uczniów. (10, 50)

Właściwy sposób szerzenia Słowa

62. Nie dałem wam Mojego Słowa, abyście głosili je na ulicach i placach. To prawda, że Jezus tak czynił, ale On potrafił odpowiedzieć na każde pytanie i wiedział, jak przetestować tych, którzy próbowali Jego przetestować.

63. Jesteście mali i słabi, dlatego nie będziecie w stanie przeciwstawić się gniewowi waszych braci. Nie próbujcie przyciągać na siebie uwagi. Pamiętajcie, że nie posiadacie niczego szczególnego. Nie starajcie się też udowodnić ludzkości, że wszyscy są w błędzie i że tylko wy znacie prawdę, ponieważ w ten sposób swoim zasiewem nie osiągniecie niczego dobrego.

64. Jeśli chcecie ewoluować duchowo i moralnie, nie osądzajcie błędów swoich braci. Aby nie popadać w te same błędy, skorygujcie swoje niedoskonałości. Módlcie się pokornie do waszego Mistrza, abyście mogli zainspirować się Jego łagodnością. I pamiętajcie o Jego radzie, żeby nigdy nie nagłaśniać swoich dobrych uczynków, aby wasza lewa ręka nigdy nie wiedziała, co zrobiła prawa.

65. Powiadam wam również, że nie ma potrzeby wychodzenia i szukania tłumów, aby mówić im o Mojej Doktrynie, ponieważ Moje miłosierdzie sprowadzi na waszą drogę tych, którzy potrzebują waszej pomocy.

66. Ale jeśli są chwile, kiedy wypełniając Moje Prawo poczujecie potrzebę dokonania aktu miłosierdzia, a w pobliżu nie będziecie nikogo w potrzebie, nie rozpaczajcie z tego powodu i nie wątpcie w Moje Słowo. Będzie to właśnie ta godzina, w której powinniście pomodlić się za swoich nieobecnych braci, którzy otrzymają Moje miłosierdzie, jeśli naprawdę będziecie mieli wiarę.

67. Nie dążcie do tego, aby wiedzieć więcej niż wasi bracia. Wiedzcie, że wszyscy zdobywacie wiedzę zgodnie z waszą ewolucją. Gdybym dał wam Moje światło bez waszych zasług, pomyślelibyście, że jesteście wielcy i zatracilibyście się w próżności, a wasza mądrość byłaby fałszywa.

68. Chcę, abyście byli pokorni; ale, aby takimi być wobec Mnie, musicie również okazywać pokorę wobec bliźnich.

69. Uczniowie, miłość i mądrość nigdy nie są rozdzielone. Jedna jest częścią drugiej. Jak mogą istnieć tacy, którzy usiłują rozdzielić obie te cnoty? Obie są kluczem otwierającym bramy sanktuarium, które pozwoli wam uzyskać pełną wiedzę o Mojej Doktrynie.

70. Spytałem was: Czy chcecie mieć wielu przyjaciół? Użyjcie więc dobroci, czułości, tolerancji i współczucia, ponieważ tylko za pomocą tych cnót - będących bezpośrednim wyrazem miłości - wasz duch będzie w stanie świecić na drodze waszych bliźnich. Albowiem duch, Boska iskra, w swojej najgłębszej esencji zawiera miłość, a Bóg jest miłością. (30, 29-36)

71. Mówię tym, którzy mają wypełniać swoją misję apostołów i proroków w innych krajach, aby nie chełpili się powierzoną im misją. Nie mogą oni wywoływać skandali, walcząc z religiami lub wyznaniami.

72. To inni będą podsycać oburzenie przeciwko wam, nie wiedząc, że pomoże to wam w szerzeniu Mojej Doktryny, dzięki wzbudzaniu ciekawości, która potem u wielu zamieni się w wiarę. (135, 28)

73. Moje Boskie przesłanie, które w was zdeponowałem, musi zostać przekształcone w przesłanie braterskie. Jednak, aby zrobiło ono wrażenie i poruszyło materialistyczne serce tej ludzkości, musi być osłonione prawdą, którą wam objawiłem. Jeśli coś ukryjecie, jeśli coś przemilczycie, wtedy nie dacie prawdziwego świadectwa o tym, czym jest Moje objawienie w Trzecim Czasie i dlatego inni wam nie uwierzą. (172, 62)

74. Bardzo wielkie jest moralne i duchowe zacofanie, w którym widzę ludzkość! Jakże wielka jest odpowiedzialność tych, którzy otrzymali łaskę i światło Mojego Słowa w tym czasie!

75. Uczniowie: Zostańcie nauczycielami, wyrzućcie z waszego serca lęk przed ludźmi, pozbądźcie się obojętności i lenistwa; zaakceptujcie to, że naprawdę jesteście nosicielami niebiańskiego przesłania. To właśnie wy dacie wyjaśnienie wszystkiemu, co dzieje się w obecnych czasach, i to wy musicie walczyć o nauczanie zasad Mojej Doktryny, o których zapomniała ludzkość.

76. Nie powtarzajcie Mojego Słowa swoim braciom tak, jak Ja je wam przekazałem. Przygotujcie się, abyście potrafili je wyjaśniać. Nie szukajcie słów, aby wywrzeć wrażenie swoją kwiecistą i elokwentną mową. Mówcie prosto, bo tak najlepiej wyrazicie prawdę o duchu. (189, 11-13)

77. Bądźcie niestrudzeni nowi uczniowie, gdy mówicie o tej prawdzie. Niewprawny język, który nie śmiał wypowiadać Mojego Słowa, będzie rozwiązany w momencie waszej decyzji. Jedno słowo wypowiedziane w Moim imieniu może ocalić grzesznika, odsunąć od przepaści lub zatrzymać tych, którzy uparcie podążają ścieżką zła. Czy znacie potęgę, jaką ma Moje Słowo? Czy znacie potęgę waszej mocy?

78. Mówcie poprzez przykłady i wypełnijcie tę część Mojego Dzieła, którą wam powierzyłem, a resztą zajmę się sam. (269, 6)

79. Jeśli widzicie innych waszych braci nauczających imienia i Słowa Chrystusa, nie patrzcie na nich z góry, albowiem zostało napisane, iż Moje Powtórne Przyjście zostanie potwierdzone, gdy Słowo, które przyniosłem wam w Drugim Czasie, rozprzestrzeni się po całej ziemi.

80. Lecz powiadam wam, że wciąż jeszcze istnieją miejsca na świecie, które dotąd nie otrzymały tamtego przesłania. W jaki sposób ta dzisiejsza głęboko duchowa Doktryna mogłaby dotrzeć do tamtych narodów, bez wcześniejszego otrzymania przez nich tego Boskiego ziarna miłości, które Odkupiciel przekazał wam w swoich słowach i w swojej krwi? (288, 44)

81. Kiedy osiągniecie zrozumiecie i poczujecie prawdę, zobaczycie, jak łatwo jest waszemu duchowi podążać śladami swojego Mistrza, nawet podczas najcięższych prób. Czyńcie to, co odnosi się do was, ponieważ Ja nie będę wymagał od was więcej, niż jesteście w stanie uczynić. Wtedy utorujecie drogę dla przyszłych pokoleń.

82. Powierzam wam dzieci i daję wam zadanie poprowadzenia ich właściwą ścieżką. Zbierajcie je razem i mówcie im o Mnie z miłością i czułością.

83. Szukajcie wydziedziczonych, tych, którzy żyją zagubieni w nędzy i nieprawości. Daję esencję waszym słowom, aby mogły się one stać ścieżką zbawienia, kiedy wypłyną z waszych ust.

84. Otwórzcie przed niewinnymi „Księgę Prawdziwego Życia", aby ich duch przebudził się i stał się wielki, wnikając w objawienia Ducha Świętego. Bądźcie jak wasz Mistrz, a będą was słuchać. (64, 70)

85. Chcę, aby ci, którzy znaleźli drogę, pokazali ją swoim braciom w sposób łatwy i zrozumiały, aby nie stawiali na niej przeszkód, tak jak czyniło to wielu, uniemożliwiając tym, którzy Mnie szukają, dotarcie do Mnie. (299, 34)

86. Wam, spirytualiści, powierzam zadanie zniszczenie tej bariery, którą ludzkość zbudowała pomiędzy sobą a Bogiem, bariery fałszywej religijności, pozornej wiary w wieczność, materializmu i niepotrzebnych kultów.

87. Tobie narodzie daję zadanie obalenia z piedestału złotego cielca, którego ludzie nie przestali czcić, choć sami są przekonani, że dalecy są od bałwochwalstwa i pogaństwa. (285, 54-55)

88. Wymażcie z ludzkich umysłów błędne wyobrażenie, że duchowe doktryny zostały utworzone w oparciu o niewiedzę, fałszerstwo i oszustwo. Prezentujcie Moją Doktrynę w pełni jej czystości i majestatu, aby mogła ona zlikwidować niewiedzę, fanatyzm i zatwardziałość, nie pozwalające ludziom myśleć o ich duchowym „ja", które zostało pozbawione wszelkiej swobody działania. (287, 42)

89. Wy, którzy otrzymaliście te objawienia, zostaliście wybrani do ogłoszenia ludzkości Moich nowych manifestacji otrzymanych poprzez ludzki rozum. Któż miałby dać to świadectwo, jeśli nie wy?

90. Jeśli oczekujecie, że to zwierzchnicy lub przedstawiciele religii przyniosą ludzkości tę dobrą nowinę, to jesteście w błędzie, albowiem zaprawdę powiadam wam, pomimo tego, że Mnie widzą, oni nie otworzą ust, aby powiedzieć ludzkości: "Oto jest Chrystus, idźcie do Niego!" (92, 13)

91. Nie śpijcie w oczekiwaniu na czasy, o których powiedziałem, że nadejdą, aby dopiero wtedy powiedzieć ludzkości, że to co widzą, zostało przepowiedziane.

92. Nie Mój narodzie. Konieczne jest, abyście ogłosili to z wyprzedzeniem, abyście to przepowiadali i przygotowywali drogę na nadejście tego wszystkiego, co wam przepowiedziałem i obiecałem. Dopiero wtedy wypełnicie swoją misję zwiastunów duchowości na ziemi.

93. Gdy cuda zaczną pojawiać się na świecie i Duch Pana przemówi do was poprzez wydarzenia nigdy wcześniej niewidziane, a duch ludzki zacznie manifestować nieoczekiwane dary i zdolności, zobaczycie wstrząs we wszystkich wierzeniach, teoriach, normach, instytucjach i naukach. To właśnie wtedy ludzkość przyzna, że ci,

którzy z pokorą głosili Doktrynę - pozornie obcą - mieli rację, ponieważ ich słowa zostały potwierdzone przez wydarzenia.

94. Zobaczycie wtedy narody ziemi zainteresowane duchowymi naukami i teologów porównujących nauki Chrystusa z nowymi objawieniami. Ujrzycie również, że wielu tych, którzy zawsze byli obojętni wobec duchowości, ochoczo zainteresuje się studiowaniem objawień z obecnego czasu i z czasów minionych. (216, 16-17)

Misja niesienia pocieszenia i uzdrawiania tych, którzy cierpią

95. Moim wybranym ofiarowałem wielkie dary. Jednym z nich jest dar uzdrawiania - uzdrawiający balsam, z pomocą którego będziecie mogli wypełnić jedną z najpiękniejszych misji wśród ludzkości, ponieważ wasza planeta jest doliną łez, gdzie zawsze można znaleźć ból.

96. Dzięki temu darowi macie przed sobą ogromne pole do siania pocieszenia zgodnie z Moją wolą. Ten balsam umieściłem w waszej istocie, w najczulszych miejscach waszego serca. Radujecie się z jego powodu, przed jego cudami chylicie kark, wasze serce zmiękcza się wobec ludzkiego cierpienia i zawsze kroczycie drogą miłosierdzia.

97. W dalszym ciągu rozdawajcie ten uzdrawiający balsam, który nie znajduje się w waszych rękach. On jest przekazywany w spojrzeniu wypełnionym współczuciem, pocieszeniem i zrozumieniem; wypływa on z dobrych myśli, stając się zdrową radą i słowami światła.

98. Dar uzdrawiania nie ma granic. Nigdy nie zapominajcie, że jesteście nim nasyceni. Jeśli ból uczynił was swoją ofiarą, to stało się tak, ponieważ jesteście poddawani testowi. Nie zapominajcie o Moich naukach, jeśli nie możecie tym balsamem usunąć bólu; zamiast tego zapomnijcie o swoim cierpieniu i pomyślcie o innych, u których smutek jest większy. To wtedy zobaczycie cuda w was samych oraz w waszych braciach. (311, 18-19)

99. Jakże dobrze musicie być przygotowani, aby przeniknąć do ludzkich serc i dowiedzieć się, co one skrywają i czego potrzebują!

100. Przyszedłem was nauczyć odżywiania ducha, uzdrawiania go, dawania mu światła i wskazywania mu drogi jego ewolucji.

101. Ten, kto usłyszy to Słowo i zachowa je w swoim sercu, stanie się przewodnikiem, lekarzem i doradcą. W jego słowach będzie światło i pocieszenie dla braci, którzy tego potrzebują. (294, 3-4)

102. Daję wam kroplę balsamu, abyście - gdy będziecie prześladowani - mogli dokonywać cudów uzdrowienia pośród ludzkości, ponieważ podczas wielkich epidemii, kiedy pojawią się obce i nieznane nauce choroby, objawi się moc Moich uczniów.

103. Powierzam wam klucz, którym będziecie mogli otworzyć najbardziej zardzewiałe zamki, czyli najbardziej oporne serca. Będziecie mogli nim otworzyć nawet bramy więzień, aby uwolnić niewinnych, a winnych ocalić.

104. Kroczcie zawsze w pokoju i z ufnością do Mnie, ponieważ dokądkolwiek pójdziecie, będziecie ochraniani przez Moich aniołów. One dołączą do wypełniania waszej misji i będą wam towarzyszyć w domach, szpitalach, więzieniach i w miejscach niezgody i wojen - dokądkolwiek pójdziecie zasiać Moje ziarno. (260, 37-38)

105. Przyjdzie do was ludzkość, a wśród niej Tomasz - reprezentowany przez naukę i materializm - z oczami gotowymi do badania. I nie tylko z oczami, również z palcami rąk, żeby nimi dotknąć i poczuć. Bo tylko w ten sposób będzie mógł on uwierzyć w Moje istnienie i duchowe wydarzenia, które jedne po drugich nastąpią wśród ludzkości. O tych wydarzeniach ludzie będą dawać świadectwo, aby Tomasz Trzeciego Czasu, w swoich wątpliwościach i w swoim materializmie, mógł być pokonany przez Moją Miłość. (319, 38)

106. Dam wam polecenie, abyście zabrali się do pracy, ponieważ będzie to czas znaków tak wielkich i wyraźnych, że usłyszycie głos Duchowego Świata równie wyraźnie jak głos tego świata, który swoimi wydarzeniami wskaże, że nadchodzi godzina waszej walki. A Ja, dzięki komunikowaniu się Ducha z duchem, poprowadzę was waszą ścieżką.

107. Lecz chcę, abyście zanim pójdziecie do ludzi jako nauczyciele, poszli do nich jako lekarze, bo kiedy już ukoicie ich ból, wtedy będą mogli pić wodę z czystego źródła Mojego Słowa. Najpierw szukajcie rany, bólu lub choroby i uzdrawiajcie ich cierpienia, abyście mogli potem dotrzeć do ich ducha.

108. Idźcie do swoich braci, jak czynił to Jezus w Drugim Czasie, niosąc przed Moim Słowem uzdrawiający balsam. Ale, czym jest ten balsam, uczniowie? Czy jest to może woda ze źródła, pobłogosławiona i przemieniona w lekarstwo dla chorych? Nie, narodzie. Balsam, o którym wam mówię, jest w waszym sercu. Tam go zdeponowałem jako cenną esencję, którą tylko miłość może otworzyć, aby wypłynęła strumieniem.

109. Kiedy będziecie chcieli wylać ten balsam na kogoś chorego, to nie wasze ręce ich uzdrowią, ale duch przepełniony miłością, miłosierdziem i pocieszeniem. Dokądkolwiek skierujecie swoją myśl, tam dokona się cud.

110. W odniesieniu do istot i sił natury możecie działać na wiele sposobów, aby wszystkim zapewnić pocieszenie. Lecz powiadam wam również: Nie lękajcie się chorób i bądźcie cierpliwi i miłosierni wobec wszystkich.

111. Jeśli chodzi o opętanych i umysłowo zmąconych, ich również możecie uzdrawiać, ponieważ posiadacie tę zdolność. Tę zdolność powinniście wykorzystać w służbie tych istot, które okazały się w desperacji i w stanie nieświadomości. Uwolnijcie ich i objawcie tę moc przed niedowiarkami. To jest jedna z wielkich misji tego narodu: przynieść światło tam, gdzie jest ciemność, rozerwać łańcuchy zniewolenia i niesprawiedliwości i przygotować ten świat, aby ludzie ujrzeli swojego Pana, aby spojrzeli na siebie i na swoje wnętrze z pełną znajomością prawdy. (339, 39-41)

Czas na rozpoczęcie ogólnoświatowej misji

112. Jeśli w tej chwili świat jest tak ślepy, że nie może zobaczyć światła prawdy ani usłyszeć w głębi swojej istoty Mojego wołania, módlcie się i zdobywajcie duchowy grunt, bo w takich chwilach nie zostaniecie wysłuchani, ponieważ wszystkie narody zajęte są przygotowaniami do niszczenia [innych] i swojej obrony.

113. Ludzie będą musieli popaść w jeszcze większe zaślepienie, dopóki rozpacz, nienawiść i terror nie osiągną swoich granic.

114. Również to nie byłby odpowiedni moment do przekazania Mojego przesłania, ponieważ bylibyście jak głos wołającego na pustyni, którego nikt by nie słuchał. (323, 27-29)

115. Po tym, jak cała ziemia od bieguna do bieguna zostanie poddana wielkim próbom, kiedy wszystkie narody, wszystkie instytucje i rodziny zostaną całkowicie osądzone, aż do swoich korzeni, a ludzkość zmyje każdą plamę, dopiero wtedy pójdziecie przygotowani, aby w Moim imieniu zanieść Moją Doktrynę swoim braciom. (42, 54)

116. Gdy nadejdzie czas, umiłowany narodzie, wyruszycie i podzielicie się Moim Świętym Słowem ze swoimi braćmi. Rozproszycie się po całym świecie jako dobrzy uczniowie i ta nowa Ewangelia, którą wam przyniosłem, rozprzestrzeni się. To światło wychodzące z Szóstej Pieczęci duchowo oświeci ludzkość obecnego czasu, a wraz z nim wyjaśnią się tajemnice.

117. Moja Doktryna ugruntuje się w różnych narodach i wszystko, czego ludzie nie odkryli, zostanie im objawione przez światło pochodzące z Siedmiu Pieczęci. Wtedy wy będziecie mówić ludzkości o tych naukach, które ode Mnie otrzymaliście, i powiecie ludziom, jak wypełniać Moje przykazania. (49, 43)

Pokój Mój niech będzie z wami!

XV
NAPOMNIENIA, OSTRZEŻENIA, INSTRUKCJE

Rozdział 61
Napomnienia i ostrzeżenia Pana

Przykazania i zadania

1. Izraelu, wypełniaj swoje obowiązki nie tylko wobec świata. Wypełniaj również Prawo, ponieważ przed Ojcem podjąłeś się misji i jej wypełnienie musi byś dokładne, wzniosłe i duchowe.

2. Nauczam was, abyście odwrócili się od materializmu i przestali być fanatykami i bałwochwalcami; abyście przedmiotów stworzonych ludzkimi rękoma nie czcili ani nie odprawiali przed nimi obrzędów. Nie chcę, aby w waszym sercu zakorzeniły się bałwochwalstwo, fanatyzm i fałszywe kulty. Nie składajcie Mi żadnych ofiar, które do Mnie nie dochodzą, chcę tylko waszej odnowy i waszego oddania się duchowości.

3. Zmieńcie swoje dawne przyzwyczajenia, nie patrzcie wstecz i nie rozpamiętujcie o tym, z czego zrezygnowaliście i czego nie powinniście dłużej czynić. Zrozumcie, że weszliście na ścieżkę waszej ewolucji i nie możecie się zatrzymywać. Droga jest wąska i musicie ją dobrze znać, ponieważ jutro będziecie musieli poprowadzić nią swoich braci, a Ja nie chcę, żebyście zabłądzili.

4. Jestem cierpliwym Ojcem, który czeka na waszą skruchę i dobrą wolę, aby napełnić was Moją łaską i miłosierdziem. (23, 60-63)

5. Moje Słowo zawsze radzi wam dobro i cnotę. Nie mówcie źle o swoich bliźnich, powodując ich zniesławienie. Nie spoglądajcie z pogardą na tych, którzy cierpią na choroby, nazywane przez was zaraźliwymi. Nie popierajcie wojen. Nie angażujcie się w żadne hańbiące zajęcia, które rujnują moralność i chronią wady. Nie przeklinajcie niczego, co zostało stworzone. Nie zabierajcie niczego, co należy do innych, bez zgody właściciela. Nie rozpowszechniajcie zabobonów.

6. Odwiedzajcie chorych. Przebaczajcie tym, którzy was obrażają. Chrońcie cnotę. Dawajcie dobre przykłady. I kochajcie Mnie oraz kochajcie swoich bliźnich, ponieważ na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo.

7. Nauczcie się Mojej lekcji i nauczajcie jej poprzez swoje postępowanie. Jeśli nie będziecie się uczyli, to jak chcecie głosić Moją Doktrynę? A jeśli nie czujecie tego, czego się nauczyliście, to jak chcecie nauczać jako dobrzy apostołowie? (6, 25-26)

8. Narodzie, jeśli chcesz iść naprzód, porzuć swoje lenistwo. Jeśli chcesz być wielkim, zastosuj w swoich dziełach Moje maksymy. Jeśli chcesz poznać siebie, przeanalizuj siebie za pomocą Mojego Słowa.

9. Zrozumcie, jak bardzo potrzebujecie Mojego Słowa, które daje miłość, mądrość, porady i pomoc. Ale jednocześnie czujcie się odpowiedzialni za to, co wam daję, ponieważ wy nie jesteście na świecie jedynymi potrzebującymi. Jest wielu głodnych i spragnionych tych nauk i wy musicie pomyśleć o tym, jak przygotować się na pójście do nich z przesłaniem Mojej miłości. (285, 50-51)

10. Ogromna jest odpowiedzialność, jaką ma ten naród wobec ludzkości. Będzie musiał dawać przykłady prawdziwej duchowości, uczyć jak wewnętrznie sprawować kult, który jest miłą ofiarą i hołdem godnym Boga.

11. Otwórzcie swoje serca i posłuchajcie głosu sumienia, abyście mogli ocenić swoje postępowanie i abyście wiedzieli, czy wiernie interpretujecie Moje nauki, czy też wy również mylicie znaczenie Mojej Doktryny. (280, 73)

12. Moja Doktryna straci cały swój sens, jeśli nie wprowadzicie jej w życie.

13. Dobrze wiecie, ukochani uczniowie, że celem Mojego Prawa i Mojej Doktryny jest czynienie dobra i że ten, kto o tylko tym pamięta lub mówi, a nie stosuje w swoich czynach, nie postępuje właściwie. (269, 45)

14. Ludzie, którzy w swoim sercu nosicie światło doświadczenia tego życia, a w swoim duchu światło, jakie pozostawiła w nim ewolucja poprzez różne ziemskie istnienia, dlaczego waszego ducha angażujecie w to, co jest dla niego nieprzydatne? I dlaczego często płaczecie nad rzeczami, które nie zasługują na wasz ból? We wszystkim szukajcie prawdy; ona jest na wszystkich drogach, ona jest tak jasna i przejrzysta, jak światło dnia. (121, 48-49)

15. Nie zapominajcie i bądźcie zawsze tego świadomi, że przebudzenie się wiary u waszych braci zależy od waszego sprawiedliwego i moralnego życia. Oznacza to, że będą was analizować i będą obserwować nawet osobiste aspekty waszego życia, szukając w waszych dziełach potwierdzenia Doktryny, którą głosicie. (300, 57)

16. Powiedzcie Mi: Czy kiedykolwiek was odrzuciłem z powodu waszych win? Czy was pozostawiłem lub opuściłem, gdy zatrzymała was jakaś przeszkoda? Czy byłem okrutny, gdy padaliście pokonani przez ból?

17. Pomimo to widzę, że ci, których z tak wielką miłością nazywam uczniami, opuszczają swoich braci w nieszczęściu i ignorują tych, którzy dopuścili się błędu. Zamiast zachęcić ich czule, pomagając im się poprawić, czasem stają się sędziami, biorąc na siebie sprawy, które nie im sądzić.

18. Czy to jest Moja nauka? Nie, powie Mi wasze sumienie. Niemniej jednak chcę, abyście dokładnie osądzili sami siebie i wygładzili chropowatości, z powodu których cierpią wasze uczucia, i abyście zaczęli być Moimi uczniami. (268, 46)

Wiara, nadzieja, miłość, pokora i ufność

19. Kiedy będziecie pokorni, będziecie wielcy. Wielkość nie zawiera się w pysze i próżności, jak wielu uważa. We wszystkich czasach mówiłem wam: „Bądźcie łagodnego i pokornego serca."

20. Uznajcie Mnie jako swojego Ojca i Mnie kochajcie. Nie szukajcie tronu dla swojego materialnego ciała ani imienia, które odróżni was od pozostałych. Nie starajcie się wyróżniać od innych i zawsze praktykujcie dobrą wolę. (47, 54)

21. Chciałbym zobaczyć w was wiarę, jaką demonstrowali chorzy, którzy przychodzili do Mnie w Drugim Czasie: człowieka sparaliżowanego, niewidomego oraz nieuleczalnie chorej kobiety. Chcę czuć się kochany jako Ojciec, potrzebny jako lekarz i słuchany jako Mistrz. (6, 46)

22. Nie słabnijcie w wierze ani w nadziei. Zawsze pamiętajcie, że przyjdzie koniec tej podróży. Nie zapominajcie, że we Mnie mieliście swój początek i we Mnie również jest wasz cel. Tym celem jest wieczność, bo nie ma śmierci ducha.

23. Miejcie wieczność jako ideał waszych dążeń i nie słabnijcie podczas życiowych trudności. Czy wiecie może, czy jest to wasze ostatnie wcielenie na ziemi? Kto może wam powiedzieć, czy w tym ciele, które macie dzisiaj, spłacicie wszystkie wasze długi zaciągnięte wobec Mojej sprawiedliwości? Dlatego powiadam wam, wykorzystajcie jak najlepiej swój czas [na ziemi], ale nie spieszcie się. Jeśli zaakceptujecie swoje cierpienia z wiarą i cierpliwie opróżnicie swój kielich, zaprawdę powiadam wam, wasze zasługi nie będą jałowe.

24. Dbajcie o to, aby wasz duch zawsze szedł naprzód, abyście nigdy nie przestawali się doskonalić. (95, 4-6)

25. Żyjcie dla Ojca, który kocha swoje dzieci, będące waszymi braćmi, a osiągniecie nieśmiertelność. Jeśli popadniecie w egoizm i zamkniecie się w miłości do samych siebie, pozostawione przez was ziarno i pamięć o was z trudem przetrwają.

26. Bądźcie łagodnego i pokornego serca, a zawsze będziecie napełnieni Moją łaską. (256, 72-73)

27. Wielkie jest wasze przeznaczenie! Lecz nie pozwólcie zdominować się przez smutne przeczucia. Z nadzieją i odwagą myślcie o tym, że dni goryczy, które nadejdą, są niezbędne dla przebudzenia i oczyszczania ludzi, bez których nie moglibyście zobaczyć triumfalnego nadejścia czasu duchowości.

28. Nauczcie się pokonywać przeciwności losu, nie pozwólcie, aby smutek opanował wasze serce, zadbajcie również o swoje zdrowie. Podnoście morale swoich braci, mówiąc o Mnie i ucząc ich Mojej Doktryny, która rozpala wiarę i nadzieję.

29. Spójrzcie, jak wielu ludzi chodzi ze schyloną głową. Są to duchowe istoty, które pozwoliły się pokonać w życiowej walce. Spójrzcie, jak przedwcześnie się zestarzeli i posiwieli, jak ich twarze zmarniały i stały się przygnębione. A jeśli ci, którzy powinni być silni, słabną, młodość będzie musiała uschnąć, a dzieci wokół siebie będą widziały tylko smutek.

30. Ty, narodzie, nie pozbawiaj swoich serc tych wszystkich zdrowych radości, którymi możecie się cieszyć, choć są one ulotne. Jedzcie w pokoju wasz skromny chleb, a zaprawdę powiadam wam, wyda się on wam wtedy słodszy i bardziej pożywny.

31. Wywnioskujcie z Mojego Słowa, że to, czego od was chcę, to zaufanie, wiara, optymizm, spokój i siła, i że pomimo waszych wysiłków i trudności nie będzie goryczy w waszym sercu. Jakąż słodycz lub szczęście możecie zaoferować potrzebującym, jeśli wasze serce wypełnione jest smutkiem, zmartwieniem lub sprzeciwem?

32. To właśnie w waszych próbach powinniście dawać najlepsze przykłady wzniosłości, wiary i pokory.

33. Ten, komu udaje się nadać swojemu życiu takie uduchowienie, nigdy nie przestaje odczuwać pokoju. Nawet jego sen jest spokojny i pokrzepiający, ponieważ jego duch wykorzystuje ten sen, aby oddalać się ku zaświatom, gdzie otrzymuje te Boskie emanacje, którymi się żywi i z których ciało również korzysta. (292, 45-51)

Modlitwa, studiowanie, czujność, odnowa i duchowość

34. Ukochani uczniowie, raz jeszcze powiadam wam: Czuwajcie i módlcie się, albowiem ciało jest kruche i w swej słabości może odwieść ducha od właściwej drogi.

35. Duch, który potrafi czuwać, nigdy nie opuszcza drogi nakreślonej dla niego przez Pana i jest w stanie korzystać ze swego dziedzictwa i posiadanych darów, dopóki nie osiągnie swej wzniosłości.

36. Taka istota pójdzie naprzód poprzez próby, ponieważ żyje uważnie i nigdy nie pozwoli zdominować się ciału. Ten, kto czuwa i modli się, zawsze będzie wychodził zwycięsko z życiowych trudności i będzie wiedział, jak przejść przez życie pewnym krokiem.

37. Jakże inne jest postępowanie tego, który zapomina modlitwy i czuwania! Dobrowolnie rezygnuje on z obrony najlepszą bronią, jaką w człowieku umieściłem, którą jest wiara, miłość i światło wiedzy. On nie słyszy wewnętrznego głosu, który przemawia do niego poprzez intuicję, sumienie i sny. Jego serce i rozum nie rozumieją tego języka i nie dają wiary przesłaniom własnego ducha. (278, 1-3)

38. Módlcie się za zagubione duchowe istoty, za te przywiązane do materii, za te, którym we wnętrzu ziemi jeszcze nie udało się oddzielić od swoich ciał; a także za te, które cierpią i płaczą z powodu pozostawionej po sobie żałoby, która nie pozwala im odejść z ziemi.

39. Wybaczcie i przestańcie osądzać także tych, którzy w waszych sercach zasiali zło. Gdyby wasze oczy mogły zobaczyć ich, jak na kolanach błagają was o przebaczenie, nie bylibyście wobec nich tak niesprawiedliwi. Pomóżcie im wzlecieć ku nieskończoności, wznieście ich swoim miłosierdziem, zrozumcie, że oni nie należą już do tego świata. (107, 15)

40. Nie zadawalajcie się waszymi pierwszymi dziełami, uważając, że zdobyliście wystarczające zasługi w doskonaleniu waszego ducha, ale poświęcajcie codziennie czas na studiowanie Mojego Dzieła, abyście mogli uczyć się nowych lekcji i odkrywać większe objawienia.

41. Pracowity uczeń zawsze usłyszy odpowiedź na swoje pytania i zawsze usłyszy Moja Ojcowską radę w chwilach próby.

42. Staranny uczeń będzie źródłem miłości dla swoich braci, będzie naprawdę czuł się nagrodzony przez Ojca i rozpozna moment, aby wyruszyć i wypełnić swoją wielką duchową misję wśród ludzi. (280, 40-42)

43. Kiedy się doskonalicie, widzicie, że cel jest coraz bliżej. Nie wiecie jednak, czy jesteście tylko o krok od waszego zbawienia, czy też musicie przebyć jeszcze długą drogę. Mówię wam tylko, abyście pokornie i posłusznie kierowali się tym Słowem, które jest głosem Mojego Boskiego Ducha.

44. Uwolnijcie się od naruszania Prawa, od powtarzania wielokrotnie tego samego błędu. Weźcie sobie do serca to wezwanie, które jest zaproszeniem do poprawy i prośbą, którą kieruje do was wasz Ojciec, albowiem nie chcę was widzieć, jak żyjecie bezużytecznie na ziemi, a potem płaczecie z powodu swojego nieposłuszeństwa. (322, 60)

45. Nie lękajcie się szemrania ludzi ani ich osądów. Bójcie się sądu waszego Boga. Pamiętajcie co wam powiedziałem, że jako Sędzia jestem nieugięty. Dlatego zawsze

szukajcie Mnie jako Ojca i jako Boga, aby na waszej drodze niczego wam nie zabrakło. (344, 31)

46. Nie pozwólcie się zaskoczyć, Mój narodzie. Żyjcie zawsze czujni i bądźcie wiernymi wartownikami. Nie obawiajcie się słów wypowiadanych przez waszych braci, aby was przekonać, że jesteście w błędzie.

47. Bądźcie wytrwali, ponieważ wielkimi honorami obdarzę żołnierzy wiernych Mojej sprawie, tych, którzy wiedzą, jak stawić czoła tym trudnym czasom chaosu w światopoglądach, wierzeniach i religiach.

48. Wszystkich waszych braci szanujcie w taki sam sposób, w jaki szanujecie Moje Dzieło, demonstrując nauki, które ponownie przyszedłem wam pokazać. Jeśli ludzie będą z was drwić, pozwólcie im na to. Moje światło Ducha Świętego dotrze i do nich, a wtedy skrucha będzie w ich sercach. (336, 18)

49. Nie zatrzymujcie się, uczniowie! Niech wasze kroki na drodze dobra i postępu będą pewne, jak zawsze wam mówiłem, albowiem nadejdą czasy, kiedy tylko dobro będzie mogło otworzyć przejście dla człowieka i kiedy tylko cnota i prawda będzie mogła podtrzymać go na ścieżce zmagań i walki.

50. Zbliżają się dni, kiedy oszustwo musi upaść, kiedy kłamstwo, obłuda, egoizm i każde złe nasienie znajdą swój koniec poprzez ciężkie próby, przeszkody i niepowodzenia.

51. Dlatego Mistrz powiada wam: Zobowiążcie się do umacniania w sobie dobra! Bądźcie przekonani, Mój narodzie, że nie otrzymacie żadnego zła za dobro, które czynicie. Jeśli za dobro, które na ziemi czynicie, zbieracie złe owoce lub złą zapłatę, to rezultat ten jest tylko przejściowy i nie jest to końcowy owoc. Zaprawdę powiadam wam, musicie wytrwać aż do zbiorów. (332, 31)

Ostrzeżenia skierowane do Wspólnot Objawienia

52. Biada temu, kto interpretuje Moje Słowo zgodnie ze swoją wolą, albowiem odpowie za to przede Mną.

53. Na ziemi wielu ludzi poświęciło się fałszowaniu prawdy, nie zdając sobie sprawy z odpowiedzialności, którą jako współpracownicy mają w Dziele miłości Ojca.

54. W obecnym czasie sądu - o którym wielu nie wie, ponieważ nie potrafią interpretować wydarzeń, których doświadczają – sąd odbywa się nad każdym duchem. W trakcie jego pielgrzymki po tym świecie, wymaga się od niego odpowiedzialności za dzieła dokonane w obrębie Prawa miłości i poza nim.

55. Ten, kto w tych pismach zmieni esencję Moich objawień przekazanych dzięki inspiracji, odpowie za swoje czyny przede Mną.

56. Dlatego musicie postępować uczciwie, ponieważ te lekcje są Moim dziedzictwem miłości dla Moich dzieci, które - tak w ciele, jak i w duchu - czekają na większe nauki. (20, 12-14)

57. Nie chcę widzieć u ciebie, o Izraelu, żadnego kłamstwa, ponieważ któregoś dnia zostanie ono odkryte, a wtedy świat powie: "Czy to uczniowie Mistrza? Jeśli uczniowie są fałszywi, to i Mistrz, który ich nauczał i przekazywał im kłamstwa, musi być fałszywy." (344, 10)

58. To wam powierzono złagodzenie bólu ludzkości i nauczenie bluźnierców modlitwy - bluźnierców, którzy przez długi czas nie potrafili wznieść swojego ducha poprzez modlitwę.

59. Ale w tym celu każdego dnia musicie stawać się coraz bardziej uduchowieni, oddalając się bardziej od materializmu.

60. Nie chcę też, abyście byli przesadnymi spirytualistami. Nie [Mój narodzie]. Fanatyzm jest w Moich oczach odrażający, dlatego też przychodzę, aby go z was usunąć. Sumienie powie wam, jak powinniście żyć w zgodzie ze wszystkim. (344, 17-18)

61. Usłysz Mnie narodzie! Posłuchajcie Mnie uczniowie! Daję wam światło i uwalniam was od łańcuchów, więzów i ciemności. Ale nie upoważniam was do tego, abyście z tego Dzieła uczynili kolejną religię ani też, abyście wypełnili je formami i rytuałami. Nie!

62. Dobrze się przyjrzyjcie, czym jest wolność, którą wam przynoszę, abyście jej nie zmienili w nowy fanatyzm.

63. Czyż jeszcze nie uświadomiliście sobie, że wasz rozum i duch zatrzymali się w swoim rozwoju? Czy nie pamiętacie bagażu fałszywych lęków i uprzedzeń odziedziczonych po waszych przodkach, od których was uwolniłem, abyście mogli spojrzeć na prawdę i otrzymać światło? (297, 20-21)

64. Grunt będzie nawodniony i gotowy na przyjęcie ziarna Moich siewców. Czy byłoby dobrze, gdyby ten naród przybył z nowym bałwochwalstwem, po tym, gdy ludzkość już uwolni się od fanatyzmu i materialnych kultów? Nie, ukochani uczniowie i studenci. Dlatego na waszej drodze znajdują się lekcje i próby na każdym kroku. (292, 44)

Ostrzeżenie przed kontynuacją objawień po 1950 roku i fałszywymi objawieniami Chrystusa

65. Po dniu ustalonym przez Moją Boskość, nie usłyszycie już Mojego Słowa, ale pozostanie ono zapisane w waszym sumieniu, w waszym sercu i w księgach.

66. Ten, kto później zapragnie być przekazicielem Słowa i wezwie Mój promień, nie zna wyroku, jaki sam wyda na siebie.

67. Ostrzegam was, abyście nie słuchali fałszywych proroków, fałszywych przekazicieli Słowa i fałszywych Chrystusów. Budzę was, abyście na czas mogli zapobiec chaosowi i przybyciu do was duchów ciemności. Bądźcie czujni, ponieważ odpowiecie Mi za te nauki, jeśli nie będziecie przygotowani. (229, 40-41)

68. To są już ostatnie chwile, kiedy w tej formie jestem wśród was. Uwierzcie w to i uwierzcie również, że nie wrócę do tego świata, aby nadać Mojemu Słowu słyszalną formę, a tym bardziej nie stanę się człowiekiem.

69. Przygotujcie się, albowiem usłyszycie pogłoski ludzi twierdzących, że powróciłem, że Chrystus przyszedł na ziemię. Zachowajcie pełną wiarę i stanowczo powiedzcie, że w Duchu Pan jest ze wszystkimi swoimi dziećmi.

70. Jeśli będziecie spali i nie uduchowicie się, wtedy zaprzeczycie temu, że zakończyło się przekazywanie Mojego Słowa i będziecie wzywać Mój promień do ludzkich rzesz, przekształcając się w bluźnierców i nieposłusznych, i wołając: "Prosimy

Tego, który dawał nam Swoje Słowo, aby nadal do nas mówił; wznosimy pieśni i hymny, aby nas wysłuchał."

71. Lecz zaprawdę powiadam wam, Mój promień nie zostanie więcej skierowany na ludzki rozum, ponieważ Ja nie będę karmił waszych niedorzeczności.

72. Na co się w ten sposób narażacie? Na słowa pozornego światła, które wprowadzą was w zamęt. Czy tego pragnie wasze serce? Przygotujcie się na tę próbę, a nad waszym posłuszeństwem i pokorą zaświeci światło Mojej inspiracji.

73. Oznajmiam wam, że jeśli przed 1950 rokiem nie nastąpi zjednoczenie tych wspólnot w jeden naród, bardzo szybko zapanuje zamęt, ponieważ będą tacy, którzy będą mówić, że Mistrz nadal się objawia, a wówczas biada temu narodowi! Czy nie przeczuwacie tego zagrożenia?

74. Ten duch braterstwa i jedności wciąż jeszcze nie obudził się w was; oczekujecie, że to wydarzenia was zjednoczą. Lecz jeśli to na nie będziecie czekali, to zobaczycie rozpętane plagi, niepokoje, wojny i sąd żywiołów, aż do chwili, kiedy na świecie nie będzie ani jednego miejsca pokoju - ani na powierzchni ziemi, ani w jej wnętrzu, ani na morzu, ani w powietrzu. (146, 24-26)

75. Przygotujcie się, a zawsze, gdy się zbierzecie - czy to w miejscach zbierania się wspólnoty, czy też w waszych domach lub na łonie natury - poczujecie podczas tych spotkań duchowo Moją obecność.

76. Ale bądźcie czujni, ponieważ pojawią się również fałszywi uczniowie, którzy będą twierdzić, że mogą bezpośrednio komunikować się z Ojcem, a będą przekazywali fałszywe wskazówki i inspiracje.

77. Nauczałem was odróżniania prawdy od oszustwa i rozpoznawania drzewa po jego owocach. (260, 65-66)

78. Zapowiedziałem wam, że nadejdzie taki czas, w którym zobaczycie pojawianie się wielu „spirytualizmów" i że wtedy będziecie musieli być przygotowani na to, aby odkryć, w którym jest prawda, a w którym oszustwo.

79. Zobaczycie fałszywe przekazy, które zostaną Mi przypisane; pogłoski o Boskich wysłannikach przynoszących światu przesłania; sekty zawierające w nazwie Siedem Pieczęci i wiele niejasnych i nieokreślonych doktryn.

80. Wszystko to będzie wynikiem wielkiego duchowego zamętu, który przygotowuje ludzkość. Lecz nie bójcie się, starajcie się żyć - czuwając i modląc się - a wtedy nie ulegniecie temu zamętowi, albowiem Moje Słowo w czasie największej ciemności będzie światłem, które pozwoli wam zobaczyć Moją jasną i wieczną prawdę. (252, 15-17)

Złe nawyki, hipokryzja i wady

81. Próżność zagnieździła się w tych, którzy w przekonaniu, że osiągnęli pełne poznanie prawdy, uznali się za mądrych, silnych, nieomylnych, wielkich i absolutnych, nie zdając sobie sprawy, jak wiele razy byli w błędzie.

82. Nie chcę, aby w tym narodzie, który dopiero zaczął rozwijać się w świetle tych lekcji, jutro pojawili się ludzie, którzy zmęczeni przez swoją próżność będą się chwalić, że są reinkarnacją Chrystusa, albo że są nowymi Mesjaszami.

83. Ci, którzy dopuszczą się takich czynów, będą przekonani, że poznali całą Moją prawdę, ale w rzeczywistości będą daleko od wyznaczonej przez Chrystusa ścieżki, ścieżki pokory.

84. Studiujcie życie Jezusa na ziemi, a znajdziecie głęboką i niezapomnianą lekcję pokory. (27, 3-6)

85. Jedną z najpoważniejszych wad jest obłuda. Nie głoście miłości, jeśli nie jesteście w stanie Mnie kochać, kochając bliźnich.

86. Jakże wielu z tych, którzy osądzali pocałunek Judasza, nie chce dostrzec tego, że sami podarowali swojemu bratu pozorny pocałunek braterstwa, a za plecami zdradzali go! Jakże wielu widzę takich, którzy mówią, że służą potrzebującym, podczas gdy światło, prawdę i miłość oferują w zamian za pieniądze.

87. Dlaczego, gdy ktoś przestraszy was swoimi pytaniami postępujecie tak, jak Piotr w chwili swojej słabości, wypieracie się Mnie i zapewniacie, że nawet Mnie nie znacie? Dlaczego obawiacie się ludzkiego osądu, a nie boicie się Mojego?

88. Zaprawdę powiadam wam, pomiędzy waszymi grzechami a Moją sprawiedliwością jest wstawiennictwo Marii, waszej Niebiańskiej Matki, która zawsze modli się za was. (75, 34)

89. Nikt nie jest upoważniony do oceny czynów swoich braci, bo jeśli ten, który jest czysty, tego nie czyni, to dlaczego miałby to czynić ten, kto nosi plamy na sercu?

90. Mówię to wam dlatego, iż zawsze badacie to, co zasiali wasi bracia, w nadziei znalezienia tam błędu, aby następnie pokazać im swój własny zasiew i poniżyć ich, mówiąc, że wasza praca jest czystsza i doskonalsza.

91. Jedynym sędzią, który potrafi ocenić wasze dzieła jest wasz Ojciec, który mieszka w niebie. Kiedy pojawi się On ze swoją miarą, w Jego oczach nie będzie miał większej zasługi ten, kto więcej rozumie, lecz ten, kto potrafił być bratem dla swoich bliźnich i dzieckiem dla swojego Pana. (131, 55-57)

92. Uczcie się i działajcie; nauczajcie, czując przy tym to, co czynicie i mówicie; potwierdzajcie swoimi dziełami Moją Doktrynę. Nie chcę wśród Moich uczniów mieć żadnych obłudników. Pomyślcie, co stałoby się z ludzkością i z wami samymi, gdyby to Dzieło, rozpoczęte z tak wielką miłością i cierpliwością, upadło z powodu braku moralności, cnoty i prawdy w waszym życiu. (165, 25)

93. Nie uganiajcie się więcej za przyjemnościami i frywolnościami świata. Podążajcie za ideą wzniesienia waszego życia, abym mógł przez całe wasze życie dawać wam satysfakcję, będącą zachęta dla waszego serca. (111, 61)

94. Biada wam, jeśli wasze złe skłonności okażą się silniejsze niż cnoty, które nosicie w swoim duchu, lub gdy Moje nauki nie przyniosą owoców! Jeśli nie rozważacie ani nie dyskutujecie nad Moim Słowem, uważając przy tym, że wypełniacie Moją wolę, to Moje światło obudzi was. A kiedy poznacie całą prawdę, będziecie pamiętać, że wysłałem was na świat, abyście czynili dobro. (55, 6)

95. Biada tym, którzy w obecnym czasie swoimi profanacjami i nieposłuszeństwem dają zły przykład dzieciom, które wysłałem [na ziemię] z duchową misją! Czy chcecie być podobni do tłumu, który pośród krzyków i drwin odprowadzał Jezusa na Golgotę, siejąc terror w sercach dzieci, które nie potrafiły sobie wyjaśnić, dlaczego torturuje się i zabija człowieka, który rozdawał jedynie błogosławieństwa?

96. Za każdym razem, gdy Jezus upadał, te niewinne istoty płakały. Lecz zaprawdę powiadam wam, ich płacz wychodził bardziej z ducha niż z ciała. Jakże wiele spośród nich poszło później za Mną i kochało Mnie, pomimo tego, że z ich serc nie zostało wymazane wspomnienie tego, co widziały ich niewinne oczy. (69, 50-51)

Fałszywa pokuta i błędne oczekiwania

97. Wystrzegajcie się źle rozumianej pokuty i nie pozbawiajcie swojego ciała niczego, co jest mu potrzebne. Unikajcie też tego, co jest dla ciała szkodliwe, nawet jeśli oznacza to dla niego ofiarę. Taka pokuta przynosi korzyści waszemu duchowi i dlatego też podoba się Ojcu. (55, 40)

98. Już teraz patrzycie na Boga bardziej jak na Ojca o doskonałej i niewyczerpanej miłości, niż jak na Sędziego. A Ja powiadam wam, że słusznie widzicie w Bogu swojego Ojca.

99. Niemniej jednak muszę was ostrzec, abyście byli czujni, ponieważ wy również, tak jak stary naród, możecie popaść w nowy błąd. Błędem tym może być to, że nie będziecie starali się poprawiać moralnie i duchowo, lub to, że beztrosko będziecie nieustannie i ciężko grzeszyli, z ufnością, że Ojciec, będący przede wszystkim miłością, wam wybaczy.

100. Oczywiście, Bóg jest miłością i nie istnieje żadna wina, jakby nie była ona ciężka, której by nie mógł wybaczyć. Ale musicie dokładnie wiedzieć, że z tej samej Boskiej miłości pochodzi Jego sprawiedliwość, która jest nieubłagana.

101. Znajcie to wszystko, abyście - nosząc w sobie wiedzę o Mojej Doktrynie, która zawiera prawdę - zniszczyli wszystkie błędne przekonania, jakie macie.

102. Nie zapominajcie, że miłość Ojca wam wybacza, ale plama pozostaje odciśnięta na duchu, pomimo wybaczenia, i że będziecie musieli ją zmyć swoimi zasługami, zwracając w ten sposób miłość, która wam wybaczyła. (293, 43-44)

103. Przybył głos, aby was obudzić, głos miły i pocieszający, wzywający was do Królestwa Światła i Życia, ale który może stać się głosem sprawiedliwości, jeśli postanowicie nadal profanować swojego ducha oraz ignorować Prawo.

104. Moje Słowo mówi posłusznym i pokornym: „Bądźcie wytrwali, albowiem wiele osiągniecie dzięki Mojej łasce i wiele uzyskacie dla swoich braci.”

105. Niemądrym Mój głos mówi: „Jeśli nie wykorzystacie tej błogosławionej okazji, aby wyjść z brudu grzechu lub ciemności niewiedzy, w której żyjecie, wtedy zobaczycie jak czasy i wieki przemijają obok waszego ducha, a wy nie będziecie wiedzieć, co Pan przyniósł w swoim przesłaniu ani jakie były dary duchowe, które objawił swojemu narodowi.”

106. Prawdą jest, że dla wszystkich przyjdzie odpowiedni czas dla ocalenia siebie i do wzniesienia się na wyżyny, ale biada tym, którzy ten dzień opóźnią! Biada temu, kto nie skorzysta z okazji do osiągnięcia ewolucji swojego ducha, ponieważ poświęcił się marnościom tego świata! On nie wie jak długo będzie musiał czekać na nową okazję ani jak gorzka będzie jego restytucja.

107. Nie ma w tym nawet najmniejszej zemsty ani też śladu kary ze strony Ojca, a jedynie Jego surowa i nieubłagana sprawiedliwość.

108. Teraz, kiedy znalazłem się wśród was, czy wiecie może przypadkiem, że nie straciliście lub nie zmarnowaliście wcześniejszych swoich okazji? Czy wiecie jak długo czekał wasz duch, aby otrzymać tę nową okazję do wypełnienia misji powierzonej mu dawno temu?

109. Co wie wasze serce lub wasz umysł o przeszłości waszego ducha, o jego przeznaczeniu, jego długach, misjach i pokutach? - Nic.

110. Dlatego nie powinniście zaprzestawać doskonalenia ducha ani kusić go miłością do dóbr tego świata. On musi iść inną drogą, podążać za innymi celami i innymi ideałami. (279, 16-19)

Ostrzeżenie dla narodów i światowych mocarstw

111. Biada ludzkości, jeśli w jej sercu nie obudzi się litość i miłosierdzie! Biada ludziom, jeśli w pełni nie uświadomią sobie swoich złych czynów! Ich własna ręka wyzwala na siebie furię żywiołów i próbuje wylać na narody kielich bólu i goryczy. A kiedy już zbierają owoce własnych działań, nawet wtedy niektórzy mówią: „To jest kara Boża". (57, 82)

112. Biada narodom, które uparcie tkwią w swoim bałwochwalstwie, w swoim fanatyzmie i rutynie! One nie będą mogły zobaczyć Mojego światła ani nie odczują nieskończonej radości z budzenia się ducha.

113. Oczywiście Moja Doktryna wstrząśnie światem, ale kiedy walka ustanie, na ziemi będzie odczuwany prawdziwy pokój – pokój, który pochodzi z Mojego Ducha. Tylko ludzie niemądrzy, opierający się i twardego serca nadal będą cierpieć. (272, 12-13)

114. Daję Siebie odczuć twardym sercom ludzi, którzy podżegają do wojen, aby mogli się przekonać, że Moja wola jest silniejsza od ich wojennych zamiarów. Jeśli serca tych ludzi pozostaną twarde i nieporuszone Moją Wolą, wtedy Moja sprawiedliwość będzie odczuwalna na całej ziemi. (340, 33)

115. Ponownie, jak w czasach Noego, ludzie będą drwić z proroctw i dopiero, gdy poczują zbliżające się do nich wody, zaczną wierzyć i żałować.

116. Moje miłosierdzie zawsze chciało powstrzymać was w waszej bezmyślności, ale wy nigdy nie chcieliście Mnie słuchać. Sodoma i Gomora również zostały upomniane, aby dzięki strachowi i pokucie mogły zapobiec swojemu zniszczeniu. Ale one nie chciały posłuchać Mojego Głosu i zginęły.

117. Również Jerozolimę wezwałem do modlitwy i powrotu do prawdziwego kultu Boga. Ale jej niewierzące i doczesne serce odrzuciło Moje Ojcowskie ostrzeżenie i czekało na wydarzenia, które ujawnią prawdę. Jakże gorzkie były tamte dni dla Jerozolimy!

118. Czy widzicie jak prawdziwe jest to [stwierdzenie], że cały czas jesteście tacy sami, bo nigdy nie chcieliście opuścić swojego duchowego dzieciństwa, aby wzrastać i wznosić się ścieżką mądrości leżącą w Moim Słowie?

119. Wysyłam wam wszystkim to przesłanie, które posłuży jako proroctwo społeczeństwom i narodom, aby je obudzić i ostrzec. Błogosławieni jesteście, jeśli wierzycie w jego treść.

120. Pomyślcie nad jego esencją, ale potem czuwajcie i módlcie się. Jeśli to uczynicie, wewnętrzne światło poprowadzi was, a wyższa siła będzie was chronić, dopóki nie będziecie bezpieczni. (325, 73-77)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 62
Słowa do obecnych słuchaczy

1. Uczniowie, bądźcie tacy jak wcześniej, słuchajcie Mnie i poczujcie Mnie jak poprzednio. Przypomnijcie sobie, jak wyznawaliście, że to Słowo jest waszym życiem i światłem waszego przeznaczenia. Nie zapominajcie tego, co wam dzisiaj mówię, że to, czego potrzebujecie, w odpowiednim czasie będzie wam dane.

2. Napełnijcie znowu swoje lampy olejem, aby płomień wiary i wiedzy ponownie zapłonął.

3. Nie śpijcie, czuwajcie i módlcie się, albowiem Mistrz może was zaskoczyć, wchodząc do waszego domu jak poprzednio, jak w tamtych dniach duchowego entuzjazmu, kiedy na każdym kroku odczuwaliście Moją obecność.

4. Zobaczycie, jak wasze życie ponownie będzie oświetlone tym światłem, które bez waszej świadomości zostało zasłonięte i które znowu przywróci wam wiarę w przyszłość pełną obfitości i mądrości. (4, 27-29)

5. Wielu z was nazywa siebie spirytualistami, ponieważ uwierzyliście w Moją obecność podczas Mojego komunikowania się poprzez ludzki rozum i ponieważ często uczestniczycie w słuchaniu Mojego Słowa. Ale Ja chcę, abyście byli spirytualistami poprzez czynienie dobra, poprzez poznanie esencji życia, poprzez waszą miłość do innych i poprzez kult Boga w postaci wzniosłego, owocnego i pełnego cnót życia. (269, 55)

6. Niektórzy otrzymali na tym świecie skromne pochodzenie, aby swoim życiem mogli naśladować Mistrza; inni urodzili się w bogatych domach, aby również mogli naśladowali Jezusa, który będąc Królem opuścił swój tron, aby służyć ubogim, chorym i grzesznym.

7. Zasługa tego, kto wie, jak zstąpić ze swojej [wysokiej] pozycji, aby służyć swoim bliźnim, jest tak samo wielka, jak tego, który wznosi się drogą miłości ze swojego pokornego i lekceważonego życia na wyżyny sprawiedliwych. (101, 55-56)

8. Pytacie Mnie, dlaczego do was przyszedłem? [Przyszedłem,] ponieważ widzę, że zapomnieliście o drodze, którą powinniście wrócić na łono, z którego wyszliście, i Ja znowu przyszedłem ją wam pokazać.

9. Drogą jest Moje Prawo, przez wypełnianie którego duch osiągnie nieśmiertelność. Pokazuję wam drzwi, które są tak wąskie, jak wąska jest ścieżka, którą w tamtym czasie wskazałem wam Moimi naukami. (79, 2-3)

10. Wy, którzy Mnie słuchacie, przygotujcie drogę dla tych, którzy przyjmą Mnie w duchu. To nie przypadek sprowadził przed Moją obecność tych, którzy otrzymali Moje

nauki, i tak samo nie przez przypadek rozwiną się duchowe dary u tych, którzy będą odczuwali Moją obecność bez potrzeby ludzkiego pośrednika. (80, 4)

11. Moją intencją jest, abyście na ziemi rozprzestrzeniali dobro. I to jest prawdziwy spirytualizm.

12. Czy czujecie się mali i nieudolni? Czy uważacie siebie za zbyt nieczystych, aby wasz duch mógł realizować tego rodzaju misję? To dlatego, że nie znacie Mojej mądrości i Mojego miłosierdzia, a także, ponieważ nie obserwujecie z odpowiednią czystością przykładów, które na każdym kroku daję wam poprzez naturę.

13. Czy nie widzicie, jak promienie słoneczne oświetlają wszystko i dochodzą nawet do najbrudniejszej kałuży, odparowując ją i wznosząc do atmosfery, oczyszczając i w efekcie zamieniając ją w chmurę, która przejdzie potem nad polami, przynosząc życie? (150, 51-53)

14. Usuńcie tutaj, w Mojej obecności, wszelkie nieczystości ze swojego ducha, aby stał się on wolny. Nie obawiajcie się, ponieważ nie odkrywacie przede Mną żadnych tajemnic. Znam was lepiej niż wy sami. Wyznajcie Mi poufnie swoje winy. Będę wiedział, jak zrozumieć was lepiej niż ktokolwiek inny i będę w stanie oczyścić was z grzechów i długów, ponieważ jestem jedyny, który może was sądzić.

15. Ale kiedy pojednacie się z waszym Ojcem i usłyszycie wewnątrz swojej istoty hymn triumfu, który wzniesie wasz duch, wtedy usiądźcie w pokoju przy Moim stole oraz jedzcie i pijcie oferowane przez Mojego Ducha specjały, które zawarte są w treści Mojego Słowa. (39,71)

16. Po tym, jak przeklęliście swój ból, wielu z was przychodzi tutaj płacząc. Ja wybaczam wam wasze błędy, ponieważ biorą się one z waszej niewiedzy.

17. Uciszcie swoje serca, Moi mali uczniowie życia, i oczyśćcie swoje umysły, abyście zrozumieli to, co wam teraz powiem: Kiedy znowu poczujecie, jak ból przenika wasze serce, wtedy odizolujcie się na krótki czas od wszystkiego wokół was i pozostańcie tylko ze sobą. Tam w zaciszu swojej sypialni, rozmawiajcie ze swoim duchem, weźcie swój ból i zbadajcie go, jakby to był przedmiot, który wzięliście do ręki do zbadania.

18. Zbadajcie w ten sposób swój smutek, zobaczcie skąd pochodzi i dlaczego się pojawił. Wsłuchajcie się w głos swojego sumienia, a zaprawdę powiadam wam, z tej medytacji wydobędziecie skarb światła i pokoju dla waszego serca.

19. Światło powie wam, jak zlikwidować ból, a pokój da wam siły potrzebne do przeczekania próby. (286, 26-28)

20. W dalszym ciągu starajcie się być silni w duchu i w ciele, albowiem jeśli do tej pory są wśród was choroby, to tylko dlatego, że, z powodu braku duchowości i wiary, nie byliście w stanie wznieść się ponad nędzę i ból tego życia.

21. Moja Doktryna uczy nie tylko wiary w moc Boga, ale również wiary w was samych. (246, 40-41)

22. Dziś mówicie: "Bóg jest w nas". Ale mówicie to bez odczuwania i zrozumienia, ponieważ wasza cielesność uniemożliwia wam odczuwanie Mojej obecności wewnątrz siebie. Lecz kiedy duchowość stanie się częścią waszego życia, wtedy poznacie prawdę o Mojej obecności w każdym człowieku. Mój głos będzie rozbrzmiewał w sumieniach, słyszany będzie wewnętrzny sędzia i odczuwane będzie ciepło Ojca. (265, 57)

23. Ta lekcja dociera do waszego serca, w którym zrodziły się intencje zadośćuczynienia i szlachetne uczucia.

24. Jeśli wiele cierpieliście i płakaliście, zanim byliście gotowi otworzyć Mi drzwi do swojego serca, zaprawdę powiadam wam, że ten, kto bardzo dużo cierpi, również dokonuje zadośćuczynienia za swoje winy i otrzyma przebaczenie. (9, 37-38)

25. Płaczesz Mój narodzie, ponieważ w swoim skruszonym sercu odczuwasz miłość Mistrza. Powiedziano wam, że ten, kto stanie przed Ojcem z ciężkim przewinieniem na duchu, nie otrzyma przebaczenia i że będzie musiał cierpieć wieczne potępienie.

26. Ale jak mogliście pomyśleć, że Moja Boska sprawiedliwość jest aż tak potworna? Czy nie byliście świadomi tego, że poprzez Jezusa pokazałem wam, że Moje najłagodniejsze słowa i najczulsze spojrzenia kierowane były do tych, którzy zgrzeszyli najbardziej? Jak mógłbym nauczać was takiej lekcji na świecie i czynić coś przeciwnego w wieczności? (27, 41)

27. W gorzkich i ciężkich chwilach waszego życia pocieszcie się myślą, że Moje mądre i doskonałe prawo osądzi wszystko.

28. Jestem w waszym bólu, abyście przez niego Mnie szukali. Doświadczam was ubóstwem, abyście nauczyli się prosić, być pokornymi i rozumieć innych.

29. Przychodzę wam wstrzymać codzienny chleb, aby pokazać, że ci, którzy mają wiarę, są jak ptaki, które nie dbają o jutro. Patrzą one na świt jak na symbol Mojej obecności, a kiedy się budzą, pierwszą ich czynnością jest wznoszenie śpiewów na znak dziękczynienia i jako dowód ich wiary. (5, 55-57)

30. Czasami mówicie Mi: "Panie, gdybym miał wszystko, gdyby mi niczego nie brakowało, wtedy byłbym aktywny w Twoim duchowym Dziele i zajmowałbym się dobroczynnością." Jednak miejcie na uwadze, że jako ludzie jesteście chwiejni i że wszystkie intencje z dzisiaj - kiedy nie posiadacie niczego - zmieniłyby się, gdybym tylko dał wam wszystko, czego pragniecie.

31. Niezmienna jest tylko miłość Boga do Jego dzieci.

32. Z góry wiem, że gdybym obdarował was obficie, zatracilibyście się, ponieważ znam wasze decyzje i słabości. (9, 55-57)

33. Kiedy powiedziałem wam, abyście odeszli od przyjemności, błędnie zinterpretowaliście Moje słowa, dochodząc do wniosku, że bardziej cieszy Mnie widok waszego cierpienia niż waszej radości. W tym mylicie się.

34. Jeśli jestem waszym Ojcem, jak mogliście pomyśleć, że wolę oglądać wasz płacz niż śmiech?

35. Kiedy mówię wam, abyście odeszli od przyjemności, mam na myśli jedynie te, które są niezdrowe dla ducha lub szkodliwe dla ciała. Więc radzę wam szukać satysfakcji zdrowych dla ducha i serca, które są w waszym zasięgu. (303, 27)

36. Ja nawet nie wymagałem, abyście we Mnie uwierzyli. Kiedy przybyliście tutaj, od razu dałem wam dowody, uzdrawiając choroby waszego ciała, dając pokój waszemu duchowi lub też coś, co uważaliście za nieosiągalne.

37. Później, kiedy uwierzyliście we Mnie i z wiarą oddaliście się wypełnianiu Mojego Prawa, każdemu wskazałem jego misję, aby po drodze nie popełnił błędu, aby wziął

tylko to, co do niego należy i aby oferował swym braciom miłosierdzie i miłość, tak jak Ja czyniłem z wami.

38. Czy uważacie może, że wszyscy, którzy nauczają, są nauczycielami? Czy myślicie, że wszyscy, którzy nazywają siebie sługami Boga, są Moimi wysłannikami, którym powierzyłem tę misję? Czy wierzycie, że wszyscy ci, którzy na świecie panują, rządzą i dowodzą, posiadają niezbędne dary do pełnienia swych misji? Nie, Mój narodzie. Jakże niewielu pełni swe obowiązki, które naprawdę zostały im powierzone? Podczas gdy jedni uzurpują sobie prawa do stanowisk, które im się nie należą, ci, którzy powinni je objąć, są poniżani i dyskredytowani. (76, 36-37)

39. Nie myślcie, że czuję się obrażony, jeśli ktoś nie wierzy w Moją obecność w czasie tego objawienia, ponieważ nic nie ma wpływu na Moją prawdę. Jakże wielu ludzi wątpi w istnienie Boskiej Istoty, która stworzyła wszystkie cuda wszechświata, a jednak z tego powodu słońce nie przestało dawać im światła. (88, 7)

40. Dzisiaj otwieracie drzwi swojego serca i umysłu dla światła Moich nauk. Z jakimi dziełami przychodzicie Mnie wielbić?

41. Wy wszyscy - zarówno w duchowej, jak i w cielesnej formie - stoicie przede Mną milczący. Schylacie głowy i uniżacie się. Ale Ja nie chcę, aby Moje dzieci korzyły się przede Mną. Chcę, abyście byli godni i z podniesionym czołem patrzyli w Moje oblicze, albowiem nie przychodzę szukać sług ani niewolników, nie szukam stworzeń, które czują się wygnane i wyjęte spod prawa. Przychodzę do Moich dzieci, które tak bardzo kocham, że chcę, aby słysząc Mój głos - głos swojego Ojca - mogły one wznieść swojego ducha ścieżką duchowej ewolucji. (130, 39-40)

42. Umiłowani uczniowie, z gorliwością odnoście się do Mojego Dzieła, postępujcie według Moich wskazówek, bo w ten sposób dacie o Mnie świadectwo. Maria, wasza ukochana Matka, również zstąpi do was i napełni was łaską, nauczy was doskonałej miłości i przemieni wasze serce w źródło miłosierdzia, abyście mogli dokonywać wielkich dzieł miłości wśród swoich braci i abyście znali prawdę. Ona jest Moją współpracowniczką i obok Mojego Słowa Mistrza i Sędziego jest też Jej słowo matki i wstawienniczki. Mój narodzie, kochajcie Ją i powołujcie się na Jej imię. Zaprawdę, powiadam wam, Maria czuwa nad wami i wam towarzyszy nie tylko w czasach próby, ale po wsze czasy. (60, 24)

43. Nazwałem was „Narodem Maryjnym", ponieważ rozpoznajecie i potraficie kochać Boską Matkę i przychodzicie do Niej jak dziecko pragnące czułości lub jak grzesznik szukający wstawiennictwa.

44. Obecność Marii na świecie jest dowodem Mojej miłości do ludzi. Jej czystość jest niebiańskim cudem, który został wam objawiony. Ode Mnie zstąpiła na ziemię, aby stać się kobietą i aby w Jej łonie mogło wzejść Boskie nasienie, ciało Jezusa, przez które przemówić miało Słowo. Ona w obecnym czasie ponownie manifestuje swoją obecność. (5, 9-10)

45. Konieczne jest, aby ludzkie serce głęboko poznało cenne przesłanie, które duch człowieka przynosi światu. Chcę następnie, gdy poznacie całą prawdę, abyście wymazali ze swego serca wszelkie bałwochwalcze kulty i fanatyczne formy oddawania czci, którym się poświęciliście, a zamiast tego ofiarowali swoją duchową miłość. (140, 43)

46. Niektórzy mówią Mi: "Panie, dlaczego nie pozwalasz nam wszystkim zobaczyć Ciebie, tak jak [pozwoliłeś] naszym braciom, którzy zapewniają, że Cię widzą?"

47. Ach, wy słabe serca, które potrzebują zobaczyć, aby uwierzyć! Jakie zasługi znajdziecie w tym, że zobaczycie duchową wizję Jezusa w ludzkiej postaci, kiedy wasz duch poprzez miłość wiarę i wrażliwość może postrzegać Mnie jako nieskończonego i doskonałego w Mojej Boskiej esencji?

48. Źle czynicie, kiedy zazdrościcie tym, którzy posiadają dar widzenia rzeczy duchowych w postaci figur lub symboli, ponieważ to, co tamci widzą, nie jest naprawdę Boskie. Są to raczej alegorie i obrazy mówiące jedynie o duchowym.

49. Bądźcie zadowoleni ze swoich darów i analizujcie świadectwa, które otrzymujecie, zawsze szukając w nich znaczenia, światła, nauki i prawdy. (173, 28-30)

50. Nigdy nie fałszujcie Moich nauk. Prezentujcie Moje Dzieło jako księgę, która zawiera tylko czystość, a kiedy zakończycie swoją drogę [na ziemi], Ja przyjmę was. Nie będę patrzył na plamy na waszym duchu, tylko obdarzę was Moją Boską pieszczotą, która będzie największą waszą nagrodą po przybyciu do Ziemi Obiecanej. Albowiem w obecnym czasie dałem wam garść nasion, abyście nauczyli się siać na żyznych polach i abyście na nich je pomnażali. (5, 27)

51. Oceńcie swoją odpowiedzialność, ukochany narodzie. Pomyślcie o tym, że każdy stracony dzień, to dzień opóźnienia w dotarciu tej dobrej nowiny do serc waszych braci, że każda opuszczona przez was lekcja, to o jeden kawałek chleba mniej dla potrzebujących, który im ofiarujecie. (121, 40)

52. Wy znacie już smak owocu z tego drzewa, więc ostrzegam was, abyście jutro nie zostali zaskoczeni przez fałszywych proroków. Czuwajcie także nad waszymi braćmi, ucząc ich rozróżniania esencji Mojej Doktryny.

53. Napisane jest, że po Moim odejściu pojawią się fałszywi prorocy, którzy przyjdą do Mojego narodu i mu powiedzą, że są Moimi wysłannikami i że przychodzą w Moim imieniu, aby kontynuować Moje Dzieło wśród was.

54. Biada wam, jeśli pokłonicie się przed fałszywymi prorokami i fałszywymi nauczycielami albo jeśli dodacie do Mojej Doktryny słowa pozbawione esencji, ponieważ spowoduje to wielkie zamieszanie! Dlatego często wam mówię: "Czuwajcie i módlcie się". (112, 46-47)

55. Jeśli się nie przygotujecie, pogłoski, które dotrą do waszych uszu, pomieszają wam w głowie i będziecie później wprowadzać nimi w błąd swoich braci.

56. Bądźcie czujni, abyście po zakończeniu tych przekazów nie próbowali wznowić ich ponownie, albowiem nie będą to duchy światła, które wtedy się objawią, tylko zmącone istoty, które zechcą zniszczyć to, co wcześniej zbudowaliście.

57. Z kolei ten, kto wie, jak się przygotować, kto zamiast pragnienia bycia kimś znaczącym, stara się być użytecznym, i kto zamiast przewidywania wydarzeń, cierpliwie czeka - ten jasno usłyszy Moje nauki, które dotrą do jego ducha poprzez posiadane dary, a są nimi: inspiracja, intuicja, przeczucie dzięki modlitwie, duchowe wizje i prorocze sny. (7, 13-14)

58. Dzisiaj spoglądacie na tych przekazicieli Słowa, którzy mówią do was w transie, i choć wielkie jest niedowierzanie niektórych, uważacie za możliwe Moje manifestowanie w taki sposób. Ale kiedy ludzkość zobaczyłaby tych Moich uczniów mówiących o Boskich objawieniach w ich normalnym stanie, wtedy nie uwierzyliby im.

59. W waszej własnej wspólnocie pojawią się tacy, którzy, słysząc was mówiących z Mojej inspiracji, będą wątpić. Będziecie więc potrzebowali wielkiego przygotowania i duchowej czystości, aby wam uwierzono. (316, 52-53)

60. Jeśli na swoich ścieżkach zobaczycie ludzi, którzy swoimi czynami lub sposobem myślenia wykazują duchowe opóźnienie w obliczu Moich objawień, nie bądźcie zaskoczeni. Powinniście wiedzieć, że nigdy nie było tak, aby wszystkie istoty maszerowały zgodnym krokiem. Uwierzcie, że teraz pozostawiam dla nich słowa, które obudzą ich, gdy nadejdzie czas.

61. Te słowa, których na razie nie rozumiecie, będą właśnie tymi słowami, które tamci ludzie zrozumieją. (104, 42-43)

62. Rośnijcie i postępujcie bez fanatyzmu. Wznoście się i wejdźcie na poziom, z którego będziecie mogli nauczać wszystkich swoich bliźnich, bez rozróżniania na wyznania czy doktryny.

63. Nie powstrzymujcie się przed okazywaniem aktów miłosierdzia wobec osoby w potrzebie, tylko dlatego, że w niedoskonały i zacofany sposób oddaje ona cześć Bogu. Przeciwnie, wasz bezinteresowny czyn zdobędzie jej serce.

64. Nie zamykajcie się w grupach ani nie ograniczajcie swojej działalności. Bądźcie światłem dla każdego ducha i balsamem na każdy ból. (60, 27)

65. Jeśli wasi bracia szemrają na was, bo odpowiedzieliście na Moje wołanie, zamknijcie uszy i milczcie, ponieważ oni są niewinni. Lecz jeśli traktujecie to jako okazję, aby ich osądzić, wówczas biada wam, albowiem wy zostaliście już oświeceni światłem waszego sumienia i wiecie, co czynicie. (141, 27)

66. Nie żądajcie więc, Mój narodzie, aby wszyscy ludzie myśleli i wierzyli tak jak wy. Nigdy nie potępiajcie ludzkości; nie osądzajcie ani nie potępiajcie nikogo za to, czego nie mówi, albo za to, że nie akceptuje on waszych propozycji, wskazówek lub rad. Na wszystkich braci patrzcie z najgłębszym szacunkiem i z prawdziwym duchowym miłosierdziem. W ten oto sposób zrozumiecie, że każdy w swoim religijnym kulcie, w swojej doktrynie i na swój własny sposób dotarł do miejsca, do którego pozwoliły mu jego duchowe możliwości. Zaś miejsce, w którym widzicie dziś ludzkość, jest miejscem, do którego doprowadziła ją jej własna ewolucja. (330, 29)

67. Teraz chcę, abyście wiedzieli, że nie jesteście kimś więcej niż inni, a przekonanie, jakim się żywiliście, że jesteście narodem istot uprzywilejowanych, jest błędem, ponieważ Stwórca w swojej doskonałej miłości do wszystkich stworzeń nikogo nie wyróżnia.

68. Mówię wam to, ponieważ jutro macie nauczać swoich bliźnich Doktryny, którą wam przynoszę w obecnym czasie, ale nie chcę, abyście zaprezentowali się przed nimi jako istoty wyższe ani jako ci, którzy byli jedynymi godnymi słuchania Mojego Słowa dzięki swoim zasługom.

69. Bądźcie wszechstronnym, pokornym, prostym, szlachetnym i miłosiernym rodzeństwem.

70. Bądźcie silni, ale nie aroganccy, aby nie poniżać słabych. Jeśli posiadacie wielką wiedzę o Mojej Doktrynie, nigdy nie przechwalajcie się swoją wiedzą, aby wasi bracia nie czuli się przy was gorsi. (75, 17-19)

71. Nawet tutaj, wśród Moich pracowników, jakże wielu jest takich, którzy - nie rozumiejąc Mojej Doktryny, ale wiedząc, że zostali obdarzeni darami [ducha] - uznali siebie za istoty lepsze, godne podziwu i hołdów. To sprawia, że zadaję wam pytanie, czy możecie uwierzyć w to, aby wysoko rozwinięty duch mógł być zarozumiały z powodu swoich darów, skoro pokora i miłosierdzie są głównymi atrybutami, jakie musi on posiadać. (98, 15)

72. Pamiętajcie, że kiedyś wam powiedziałem: Nie stworzyłem was, abyście stali się jak pasożytnicze rośliny. Nie chcę, abyście zadawalali się tym, że nikomu nie czynicie nic złego. Chcę, abyście znajdywali zadowolenie w czynieniu dobra. Ci, którzy nie czynią dobra, mając ku temu możliwości, czynią więcej zła, niż ci, którzy nie wiedzą, jak czynić dobro i którym odpowiada czynienie zła, bo jest to jedyne co znają. (153, 71)

73. O Moje ukochane dzieci, które płaczecie jak zagubione owce, wołające swojego Pasterza udręczonym głosem! Kiedy zamykacie oczy na otaczającą was rzeczywistość, zaczynacie myśleć, że to Ja jestem przyczyną wszystkich waszych nieszczęść na ziemi. Inni uważają, że wasze perypetie życiowe są Mi obojętne.

74. Jakże niewdzięczni jesteście, myśląc w ten sposób o swoim Ojcu, jakże niesprawiedliwie oceniacie Moją doskonałą sprawiedliwość!

75. Czy myślicie, że was nie słyszę, kiedy mówicie, że żywicie się tylko goryczą, że świat, który zamieszkujecie, jest światem pozbawionym radości i że wasze życie nie ma sensu?

76. Odczuwacie Moją obecność tylko wtedy, gdy uważacie, że was karzę i że odmawiam wam wszelkiego miłosierdzia, zapominając o czułości i dobroci waszego Ojca. Narzekacie na swoje życie, zamiast błogosławić jego dobrodziejstwa.

77. Chodzi o to, że zamykacie oczy na prawdę i widzicie wokół siebie tylko gorycz i łzy, i wpadacie w rozpacz, ponieważ myślicie, że wszystko pozostanie bez nagrody.

78. Jakże inne byłoby wasze życie, gdyby, zamiast tego nieprzystosowania i braku zrozumienia, waszą pierwszą myślą każdego dnia było błogosławienie Ojca, a waszymi pierwszymi słowami, słowa wdzięczności za tak wiele korzyści, jakie przynosi wam Jego miłość!

79. Ale wy nie potraficie już odczuwać tych cnót, ponieważ ciało zaburzyło waszego ducha i zapomnieliście Moją naukę. Dlatego przychodzę wam opowiedzieć o tych uczuciach, które wy wyrzuciliście ze swojego serca. (11, 4-9)

80. Grzeszyliście, fałszowaliście i znieważaliście, a teraz, gdy stoicie przed prawdą Mojego Słowa, które wskazuje na wasze błędy, zapominacie o swoich przewinieniach i uważacie, że wasz Pan jest niesprawiedliwy, mówiąc wam o próbach i restytucji. (17, 33)

81. Bardzo jesteście doświadczani, ukochani uczniowie, ponieważ każda próba stanowi dla was tajemnicę. Nie wiecie, czy ma ona was umocnić w walce, ujawnić wam coś, czego nie znacie, czy też jest pokutą za jakiś grzech. Jednak nigdy nie próbujcie unikać prób, bo nie po to są zsyłane, a ponadto, nie przekraczają one waszych moralnych lub duchowych sił. (47, 26)

82. Dlaczego wielu z was obawia się, że w waszym przeznaczeniu zapisałem wam próby, cierpienia, kary lub nieszczęścia? Jak mogliście uwierzyć, że Ten, który kocha was w sposób doskonały, obdarzyłby was drogą pełną cierni? Zaprawdę powiadam wam, ta niebezpieczna i usiana trudnościami droga jest tą, którą wybraliście z własnej

woli w przekonaniu, że jest wypełniona przyjemnościami, wolnością i szczęściem, nie rozumiejąc, że to właśnie na tej porzuconej przez was, ale przeznaczonej wam, drodze, możecie znaleźć prawdziwy pokój, bezpieczeństwo, siłę, zdrowie, dobre samopoczucie i dostatek.

83. Ta droga, którą proponuję wam w Mojej Doktrynie, została waszemu duchowi przeznaczona od chwili jego powstania, abyście znaleźli na niej to, czego pragniecie. (283, 10-11)

84. Dokonujecie powierzchownych osądów, jakbyście byli dziećmi, ignorując fakt, że próby, które was doświadczają, są wynikiem waszego działania. Dlatego gdy na was spadają, chcecie, aby ustąpiły, aby plan został zmieniony w taki sposób, abyście nie cierpieli i nie musieli opróżniać kielicha goryczy.

85. Chodzi o to, że nie potraficie wniknąć w rzeczywistość swoim duchowym spojrzeniem, aby zrozumieć, że wszystko, co zbieracie, jest tym, co sami zasialiście i że cały ból, który do was przychodzi, sami do siebie przyciągnęliście.

86. Nigdy nie potrafiliście wnikać w prawdę i dlatego, kiedy ból ogarnia wasze serce, uważacie siebie za ofiary Boskiej niesprawiedliwości. Ale Ja powiadam wam, że w Bogu nie może być najmniejszej niesprawiedliwości.

87. Miłość Boga jest niezmienna, nieodwołalna i wieczna, więc ci, którzy wierzą, że Boski Duch może być opanowany przez złość, gniew i wściekłość, popełniają poważny błąd. Takie słabości można sobie wyobrazić jedynie w przypadku istot ludzkich, którym brakuje duchowej wzniosłości i kontroli nad swoimi pasjami.

88. Czasami pytacie Mnie: "Panie, dlaczego musimy ponosić konsekwencje nie swoich działań i dlaczego musimy zbierać gorzkie owoce, uprawiane przez innych?" Na co odpowiadam wam, że niczego o tym nie wiecie, ponieważ nie wiecie, kim byliście wcześniej i jakich dzieł dokonaliście. (290, 9-12)

89. Umiłowany narodzie, wasze serca wypełnia satysfakcja, kiedy pomyślicie, że w tym Trzecim Czasie jesteście Moimi uczniami. Lecz Ja powiadam wam, nigdy nie pozwólcie, aby oślepiła was próżność, ponieważ jeśli ulegniecie tej słabości, wtedy nie posłuchacie nawet swojego sumienia, które zażąda od was rozliczenia się ze swoich win. Ten, kto nie zacznie od oczyszczenia i wzniesienia swojego ludzkiego życia, może nigdy nie dążyć do duchowego wznoszenia się, ponieważ jego kroki będą fałszywe, a jego dzieła nie będą zawierały ziarna prawdy.

90. Dlatego na Moich lekcjach czasami widzicie, jak zmieniam duchowe nauki na porady, abyście swoje ludzkie życie prowadzili uczciwie. Mówię wtedy do serca człowieka, którego nakłaniam do odnowy i uzmysławiam mu szkody wyrządzone ciału przez nieprawości, a także zło, jakie sprowadza to na ducha.

91. Powiedziałem wam, że człowiek, który pozwala zdominować się niegodziwości, zapomniał, że jego duch nigdy nie może zostać pokonany i zapomniał, że prawdziwa siła polega na zniszczeniu zła cnotą.

92. Taki człowiek pokonany przez ciało, sam siebie znieważył, stracił do siebie szacunek, zniżył się ze wzniosłego poziomu bycia człowiekiem do statusu istoty słabej, zbyt tchórzliwej, by walczyć.

93. Zamiast przynosić do swojego domu światło, chleb i wino, ten człowiek przynosi mrok, ból i śmierć, czyniąc cięższym swój krzyż oraz krzyż swojej żony i dzieci, a także, utrudniając duchową podróż wszystkim, którzy go otaczają. (312, 32-35)

94. Zrozumcie, że każdy z was, kiedy schodzi ze złej drogi, sprawia, że moc zła traci część swej siły; że wasze życie, jeśli jest prawe w czynach, słowach i myślach, pozostawi po sobie dobre ziarno; że wasze porady, jeśli wyjdą z przygotowanego serca, będą miały siłę dokonywania cudów; i że modlitwa, jeśli zrodzi się z myśli miłości i miłosierdzia, będzie przesłaniem światła dla tego, za którego prosicie. (108, 16)

95. Tutaj, przede Mną, oczyszczacie się ze wszystkich plam. Ach, gdybyście tylko wiedzieli, jak zachować tę czystość przez całe wasze życie! Ta atmosfera duchowości i braterstwa, której doświadczacie w tych godzinach komunii i nauczania, nie panuje jednak na świecie; powietrze, którym oddychacie, jest zatrute grzechem.

96. Ale wy odczuwacie, jak ogniwo za ogniwem, w miarę przyswajania Mojej Doktryny, opadają z was łańcuchy, którymi przykuci jesteście do świata. (56, 26-27)

97. Żyjcie zachowując cały czas czujność, ponieważ na waszych ścieżkach znajdą się tacy, którzy wam powiedzą, że są ze Mną, ale nie wierzcie im już od pierwszej chwili; uwierzcie im dopiero w oparciu o to, co objawią w pokorze, mądrości i miłości.

98. Inni powiedzą wam, że się ze Mną komunikują, będąc naprawdę pierwszymi oszukanymi. Dlatego zawsze bądźcie czujni w swojej misji i zajmowanej przez was pozycji. Konieczne jest również, abyście patrzyli, słuchali i wiele potrafili wybaczyć. (12, 55-56)

99. Bądźcie aktywni i nie śpijcie, bo chyba nie chcecie czekać, aż prześladowania zaskoczą was we śnie? Czy chcecie ponownie popaść w bałwochwalstwo? Czy czekacie, aż obce doktryny zostaną narzucone siłą lub poprzez strach?

100. Bądźcie czujni, ponieważ ze Wschodu wyłonią się fałszywi prorocy, wprowadzając w błąd narody. Zjednoczcie się, aby wasz głos mógł rozbrzmiewać na całym świecie i aby w porę zaalarmował ludzkość. (61, 25)

101. Ludzkość czekają wielkie próby. W obliczu każdej katastrofy i w obliczu każdego bólu bądźcie czujni i módlcie się. Wiele cierpień zostanie zmniejszonych, a niektóre z nich w ogóle nie nadejdą, ponieważ zostaną zatrzymane przez tych, którzy się modlą.

102. Kiedy inne religie i sekty zobaczą, że za tym narodem śpieszą wielkie tłumy, to spośród tamtych religii wyłonią się tacy, którzy będą was prześladować. Lecz nie lękajcie się, bo jeśli wiecie, jak zachować spokój, Duch Święty włoży w wasze usta słowa, które uciszą tych, którzy was oczerniają.

103. Do obrony nie pozostawiam wam zabójczego miecza, zostawiam wam miecz miłości. Każdy jego błysk światła będzie cnotą, która wyłania się z niego.

104. Jakże wiele łaski odnajdziecie u Ojca, jeśli swoimi słowami i czynami miłości będziecie w stanie nawrócić rzesze prześladowców Mojego Dzieła.

105. To jest lekcja, którą dałem wam w Drugim Czasie i o której już zapomnieliście.

106. Ludzki rozum wpada w zamęt, próbując zrozumieć Trynitarno-Maryjną Doktrynę Spirytualistyczną, ponieważ człowiek, który jest przywiązany do materii, jest niezdarny w sprawach duchowych. (55, 58-63)

107. Jakże wielu opuściło Mój stół bez spróbowania potraw, które z tak wielką miłością dla nich przygotowałem. Kiedy ponownie doświadczycie czasu wielkich błogosławieństw, jak w obecnym czasie, w którym przyszliście na ziemię, aby usłyszeć Moje Słowo?

108. Oni są jak twarda skała, która potrzebuje burz i czasu, aby zmięknąć. Ich duchowe dziedzictwo zostanie im zatrzymane na tak długo, jak długo nie będą umieli się o nie zatroszczyć i je uszanować. Jednakże zostanie ono im zwrócone, albowiem powiedziałem wam, że to, co Ojciec daje swoim dzieciom, nigdy nie będzie im odebrane, a tylko zostanie dla nich przechowane. (48, 8)

109. Niektórzy z was zostaną przez Moją Doktrynę odmienieni i przygotowani do szukania tych, którzy zabłądzili na pustyni, bo tak postrzegam ludzkie życie - jako pustynię. Są tam tacy, którzy pośród miliona duchowych istot czują się osamotnieni, a także tacy, którzy umierają z pragnienia, ponieważ nikt nie chce zaoferować im odrobiny wody. To tam wyślę Moich nowych apostołów.

110. Chcę, aby Moje imię ponownie zostało wypowiedziane z miłością przez jednych i ze wzruszeniem wysłuchane przez innych. Chcę, aby stało się ono znane tym, którzy Go nie znają. Są mężczyźni, kobiety, ludzie starsi i dzieci, którzy nic nie wiedzą o Moim istnieniu. Chcę, aby wszyscy Mnie znali i wiedzieli, że mają we Mnie najbardziej kochającego Ojca. Chcę, aby wszyscy Mnie słuchali i Mnie kochali. (50, 3)

111. Moje Słowo natknęło się na wasz egoizm, więc powiedziałem wam, że to, co wam przekazuję, macie później przekazać swoim bliźnim. Ale wy chcecie tylko cieszyć się Moimi manifestacjami bez zaciągania zobowiązań wobec innych.

112. Lecz Mistrz nie wezwał was, aby nauczać was bezużytecznych lekcji. On przyszedł wam powiedzieć, że macie nauczyć się tej Boskiej lekcji, abyście później mogli ją wykorzystać w swoim życiu, praktykując ją wśród bliźnich.

113. Objawiam wam w tej chwili, że wasz duch posiada zaległy dług wobec wszystkich, którzy przychodzą do was z cierpieniem, z potrzebą lub prośbą. Spójrzcie, z jak wielką miłością stawiam ich na waszej ścieżce, abyście mogli wypełnić swoją restytucję, czyniąc z nich obiekty waszego miłosierdzia. (76, 20)

114. Dostosujcie się, abyście nie musieli wracać na ziemię w czasach cierpienia, w celu zebrania owoców swoich błędów lub egoizmu. Wypełnijcie swoją misję, a wtedy [na ziemię] powrócicie w czasie pokoju, aby móc cieszyć się kultywowaniem swojego zasiewu, który pozostawiliście wcześniej. Teraz, nie będziecie mieli Mojżesza, który tak jak w Pierwszym Czasie poprowadzi was, aby was oswobodzić. To wasze sumienie was poprowadzi. (13, 17)

115. Jest tutaj wielu takich, którzy w innych czasach byli doktorami prawa lub naukowcami, ale których umysł teraz budzi się do wiedzy duchowej, ponieważ się przekonali, że w ograniczonej ludzkiej wiedzy nie znajdą najwyższej prawdy.

116. Są tutaj tacy, którzy w innych czasach byli potężni i bogaci na ziemi, a którzy teraz poznają ubóstwo i pokorę. Błogosławię ich za ich dostosowanie się i pragnienie doskonałości. W nich macie dowód Mojej sprawiedliwości miłości, gdyż wysłałem ich ponownie na ziemię, aby pokazać im jeszcze jedną stronę księgi wiecznej mądrości. (96, 16-17)

117. Świat oferuje wam wiele przyjemności, niektóre przyznane są przeze Mnie, inne zostały stworzone przez człowieka. Teraz widzicie, że nie udało wam się ich zdobyć, co u jednych powoduje niezadowolenie, a u innych smutek.

118. Muszę wam powiedzieć, że wielu w obecnym czasie nie jest dane odpocząć lub zatracić się w rozkoszach i przyjemnościach ciała, ponieważ ich misja jest zupełnie inna.

119. Zaprawdę powiadam wam, nie istnieje wśród ludzkości ani jeden duch, który by nie zaznał wszelkich rozkoszy i nie próbował wszystkich owoców. Dzisiaj wasz duch przychodzi, aby cieszyć się swobodą kochania Mnie, nie stając się znowu niewolnikiem świata, złota, żądzy lub bałwochwalstwa. (84, 47)

120. Zobaczcie, jak ludzie, społeczności i narody oddają swoje życie za ideały, wyniszczając się w ogniu swojej walki i marząc o ziemskiej chwale, dobytku i władzy. Oni umierają za chwilową ziemską chwałę.

121. A wy, którzy zaczynacie rozpalać w swoim duchu Boski ideał w celu zdobycia wiecznej chwały, czy nie poświęcicie - nawet nie całego – choć części swojego życia na wypełnianie waszych obowiązków jako braci?

122. Ponad wami szaleje niewidzialna bitwa, którą mogą zobaczyć tylko przygotowani. Całe zło, które pochodzi od ludzi, które rodzi się w ich myślach, w słowach i w czynach, wszystkie grzechy wieków, wszystkie zdezorientowane istoty ludzkie i duchowe, wszystkie zamęty, niesprawiedliwości, fanatyzmy religijne i bałwochwalstwo ludzi, bezsensowne ambicje i fałsz – wszystko to połączyło się w jedną siłę, która penetruje, najeżdża i wymiata wszystko, zwracając się przeciwko Mnie. To jest potęga, która przeciwstawia się Chrystusowi. Wielkie są jej zastępy i potężna jej broń, ale nie przede Mną, tylko przed ludźmi.

123. Im rzucę wyzwanie z mieczem Mojej sprawiedliwości i będę na czele Moich armii podczas bitwy. Chcę, abyście wy stanowili jej część.

124. Podczas gdy ta walka niepokoi ludzi goniących za przyjemnościami, wy, którym powierzyłem dar odczuwania tego, co tętni w zaświatach, czuwajcie i módlcie się za waszych braci, bo w ten sposób będziecie czuwać nad sobą.

125. Chrystus, królewski wojownik, już podniósł swój miecz; konieczne jest, aby wyciął jak sierpem zło u samych korzeni i aby swoimi promieniami przyniósł wszechświatowi światło.

126. Biada światu i wam, jeśli wasze usta będą milczały! Jesteście duchowym nasieniem Jakuba, a obiecałem mu, że przez was narody ziemi zostaną uratowane i pobłogosławione. Chcę was zjednoczyć w jedną rodzinę, abyście mogli być silni. (84, 55-57)

127. Wiem, że w tym narodzie dokonano wielkich dzieł, ale nawet jeśli wasze imiona są światu nieznane, wystarczy, że Ja o nich wiem.

128. Tylko Ja znam wasze prawdziwe zasługi i prawdziwą wartość waszych dzieł, ponieważ nawet wy sami nie możecie ich ocenić. Czasami drobne osiągnięcie wydaje się wam wielkim, a czasami nawet nie zdacie sobie sprawy, że jakaś zasługa do Mnie dotarła. (106, 49-50)

129. Kiedy opuścicie swoje schronienie i wyjdziecie z cienia, wy ludzkie rzesze, które Mnie słuchacie? Czy celowo opóźniacie swoje przygotowania z obawy przed walką? Zaprawdę powiadam wam, boi się tylko ten, kto duchowo nie jest przygotowany, albowiem ten, kto zna Moje Słowo i kocha swojego Pana i swojego bliźniego, nie ma się czego obawiać. Zamiast unikania ludzi, udaje się im na spotkanie, aby podzielić się z nimi tym, co sam otrzymał, ponieważ po przestudiowaniu i przeanalizowaniu Moich lekcji, wprowadził je w życie. (107, 41)

130. To przesłanie niesie światło dla wszystkich religii, dla wszystkich sekt i wyznań, jak również dla ludzi o różnych sposobach postępowania. Jednak co uczyniliście z

Moim Słowem, uczniowie? Czy tak chcecie pozwolić drzewu zakwitnąć? Niech pokryje się ono kwiatami, bo będą one zapowiedzią, że później będą owoce.

131. Dlaczego ukrywacie te przesłania i nie zaskakujecie świata tą dobrą nowiną nadejścia nowej ery? Dlaczego nie macie odwagi powiedzieć światu, że głos Chrystusa rozbrzmiewa wśród was? Mówcie i dawajcie świadectwo o Moich naukach swoimi dziełami miłości, ponieważ jeśli niektórzy zamkną swoje uszy, aby was nie słuchać, inni otworzą swoje, a wówczas wasz głos będzie dla nich tak słodki i harmonijny, jak śpiew słowika. (114, 46)

132. Ludzkość czeka na Moich nowych uczniów, ale jeśli wy, którzy jesteście Moimi pracownikami, porzucicie ziarno i narzędzia do ich uprawy z obawy przed osądem świata, co wtedy stanie się z tą ludzkością? Czy nie czujecie z tego powodu odpowiedzialności?

133. Wasze sumienie nigdy was nie zwodzi i zawsze wam powie, czy wypełniacie swoje obowiązki. Jeśli odczuwacie niepokój, to znak, że nie przestrzegacie Moich przykazań. (133, 10)

134. Czasami narzekacie, że liczba zwolenników Mojego Słowa rośnie powoli, ale powiadam wam, że powinniście narzekać na samych siebie, ponieważ to wy macie misję przyciągania i pomnażania tłumów, które tworzą ten naród. Ale jeśli brak wam w sercach wiary, jeśli waszym darom brakuje rozwoju, a w waszym rozumie brakuje światła duchowej wiedzy - jak poruszycie innych swoją wiarą i miłością, jeśli cnoty te nie rozwinęły się w waszym sercu?

135. Ten, kto sam nie rozumie, nie będzie w stanie sprawić, że zrozumieją inni; ten, kto sam nie czuje, nie sprawi, że inni poczują. Znajcie więc, dlaczego wasze usta drżą i się zacinają, kiedy potrzebujecie dać świadectwo o Moim Słowie.

136. Ten, kto kocha, nie będzie się wahał; ten, kto wierzy, nie boi się; a ten, kto czuje, ma wiele sposobów, aby udowodnić swoją szczerość i prawdę. (172, 24-26)

137. Dzisiaj chcecie wyjaśnić, dlaczego jesteście Izraelem, ale nie macie żadnych argumentów. Chcecie wyjaśnić, dlaczego jesteście spirytualistami, ale brakuje wam słów. Próbujecie zademonstrować, jakie są wasze dary, lecz brakuje wam zrozumienia i duchowego rozwoju, aby je objawić. Jednakże, kiedy tylko wasza wzniosłość stanie się prawdziwa, niezbędne słowa przyjdą do was same, ponieważ swoimi dziełami miłości wyjaśnicie, kim jesteście, kto was nauczał i dokąd zmierzacie. (72, 27)

138. Powiadam wam: Na co czekacie z przekazywaniem dobrej nowiny? Czy chcecie może prorokować wśród ruin? Mówię i objawiam wam wszystko, abyście zawsze mieli mądrą odpowiedź na każde pytanie, jakie zadadzą wam wasi bliźni. Pamiętajcie, że będziecie atakowani wielkimi argumentami, które przepełnią lękiem każdego, kto nie jest przygotowany.

139. Zapiszcie Moje Słowo i nie zapominajcie o wielkich cudach, którymi was obdarzyłem, aby każdy z was był żywym świadectwem Mojej prawdy. Bo wówczas każdy, kto was bada i przeszukuje Moje Słowo, zobaczy, że w niczym nie zaprzecza ono temu, co powiedziałem i o czym prorokowałem w przeszłości.

140. Walka będzie wielka. Do tego stopnia, że niektórzy, będąc Moimi uczniami, ze strachu wyprą się Mnie, mówiąc, że nigdy o Mnie nie słyszeli.

141. Tych, którzy pozostaną wierni Moim przykazaniom i będą wiedzieć, jak radzić sobie w walce, okryję Moim płaszczem, z pomocą którego będą się bronili i wyjdą bez szwanku z każdej sytuacji.

142. Ten, kto niewłaściwie sieje to ziarno lub profanuje czystość tego Dzieła, będzie osądzany, prześladowany przez ludzi i będzie odczuwał niepokój w każdej godzinie. Każdy musi wiedzieć, jaki smak mają owoce drzewa, które on sam pielęgnował.

143. Przygotowałem wielkie cuda na czas duchowych zmagań Mojego narodu; cuda i czyny, które zadziwią intelektualistów i naukowców. Nigdy nie porzucę was na łaskę waszych własnych sił. Nie dajcie się zaślepić, kiedy ludzie będą z was drwić; nie zapominajcie, że w Drugim Czasie tłumy również naśmiewały się z waszego Mistrza. (63, 42-44)

144. Zaprawdę powiadam wam, świat jest przeciwko wam i dlatego też przygotowuję was, abyście potrafili bronić spraw swojej wiary bronią miłości i miłosierdzia. Powiadam wam, że zwyciężycie, nawet jeśli wasz triumf nie będzie znany.

145. Tym razem wasza ofiara nie będzie ofiarą krwi, choć poznacie klęski i pogardę. Zawsze obecny będzie Mistrz, który będzie was bronił i pocieszał, albowiem żaden uczeń nie będzie sam. (148, 17)

146. Narodzie, nie oswajajcie się bardziej z przewrotnością, walczcie z nią bez obnoszenia się ze swoją czystością i nie oburzajcie się na winy swoich braci. Bądźcie dyskretni, wrażliwi i taktowni w swojej mowie i postępowaniu, a świat usłyszy i zwróci uwagę na wasze nauki. Czy znowu powinienem wam mówić, że zanim przekażecie tę Doktrynę, musicie nią żyć? (89, 66)

147. Jest konieczne, aby Mój naród pojawił się wśród innych narodów, dając przykład braterstwa, harmonii, miłosierdzia i zrozumienia; aby był jak żołnierz pokoju pośród tych, którzy znowu wykorzystują Boskie nauki, aby się kłócić, ranić się nawzajem i odbierać innym życie. (131, 58)

148. Zrozumcie wreszcie, że wy wszyscy kochacie tego samego Boga i nie pojedynkujcie się z powodu różnic w sposobie wyrażania tej miłości przez tych czy innych.

149. Konieczne jest, abyście zrozumieli, że są istoty, u których wierzenia, tradycje i obyczaje zakorzeniły się tak głęboko, że w pierwszej chwili nie będzie łatwo wam je wykorzenić. Bądźcie cierpliwi, a z biegiem lat odniesiecie sukces. (141, 9)

150. Kiedy zakończy się rok 1950, u wielu z was pojawi się niepewność i wątpliwości.

151. Dlaczego wątpią w Moje manifestacje ci, którzy są bardziej inteligentni od tych, którzy wierzą w Moje przekazy? Ponieważ ludzka wiedza ani rozum nie mogą ocenić Mojej prawdy. A kiedy człowiek zaczyna to rozumieć, ogarnia go lęk przed wszystkim, co nowe. A wszystko, co dla niego nieznane, w sposób nieświadomy odrzuca.

152. Ale wy słabi i niewykształceni, którzy nie mogliście osiągnąć poziomu ludzi znanych ze swojej [wysokiej] inteligencji, wierzycie i jesteście w stanie wniknąć w tajemnice ducha. Dlaczego? Ponieważ to duch objawia umysłowi życie wieczne i jego cuda.

153. Ludzka inteligencja reprezentuje siłę, przeciwko której podejmiecie walkę, ponieważ przez nią człowiek stworzył sobie idee i koncepcje o duchowym, które nie zostały mu objawione przez ducha.

154. Do tej walki przystąpicie mocni, z siłą, która również pochodzi od ducha. Wasza siła nigdy nie będzie opierała się na waszej materialnej postaci ani na sile waszych pieniędzy, ani na ziemskim wsparciu. Jedynie wasza wiara w prawdę sprawi, że będziecie zwyciężać w sporach. (249, 44-46)

155. Nie obawiajcie się, jeśli nazwą was pomylonymi. Wszystkim oferujcie swą dłoń. Pamiętajcie, że to Dzieło, które dla was jest prawdą, innym może wydawać się fałszywe, ponieważ w ich oczach będzie mu brakowało konsekracji, którą posiadają religie przez to, że są uznane.

156. Jeśli we Mnie wierzycie, jeśli wierzycie, że objawiam się przez tych przekazicieli Słowa, to nie obawiajcie się osądu swoich braci, ponieważ Moja Doktryna jest tak wymowna i tak wiele prawd zawartych jest w Moich przekazach, że jeśli będziecie potrafili użyć tej broni, trudno będzie was pokonać.

157. Nikt nie będzie mógł wam zarzucić, że gorliwie szukacie prawdy i doskonałości. Wszyscy macie do tego święte prawo i z tego powodu zostaliście obdarzeni swobodą poszukiwania światła. (297, 51-53)

158. Kiedy zaczniecie wypełniać swoją misję i dotrzecie do narodów, do najbardziej oddalonych społeczności, nawet w samej dżungli, odnajdziecie tam ludzkie istoty, którym uświadomicie, że wszyscy jesteście braćmi i będziecie dawać świadectwo Mojej duchowej Doktryny. Wtedy będziecie zdumieni z powodu dowodów miłości, które wam dam.

159. Tam wśród tych istot odciętych od cywilizacji, ale również odizolowanych od ludzkiej przewrotności, odkryjecie wielkie duchowe istoty, które powiększą szeregi narodu Izraela.

160. Tam, dokąd pójdziecie, chorzy otrzymają uzdrawiający balsam i zostaną uzdrowieni; natomiast zasmuceni zapłaczą po raz ostatni, ale łzami radości.

161. A w obliczu tych dowodów, które będziecie dawać, tłumy będą błogosławić Pana i Jego uczniów. Zostaniecie okrzyknięci i przyjęci z uznaniem, tak jak w tamtym dniu, kiedy wasz Mistrz przybył do Jerozolimy.

162. Lecz również wśród tych, którzy będą was oklaskiwać, pojawią się mężczyźni i kobiety pełni darów ducha, które wy posiadacie. Jedni zdumieją was swoim darem prorokowania, u innych zobaczycie jak Mój uzdrawiający balsam płynie niewyczerpanym strumieniem, a u jeszcze innych Moje Słowo będzie wypływać jak krystalicznie czysta woda. W ten sposób ujrzycie, że dary Ducha Świętego pojawią się wśród waszych braci, jak nieprzebrane ziarno. (311, 38-40)

163. Narodzie, pozorny pokój panuje teraz między narodami, lecz wy nie ogłaszajcie, że nastał pokój. Zamknijcie usta, ponieważ prawdziwego pokoju nie da się wznieść na fundamentach strachu lub korzyści materialnych. Pokój musi zrodzić się z miłości i braterstwa.

164. Ludzie budują na piasku, a nie na skale, a kiedy fale znów się podniosą i uderzą w te ściany, ich budowla runie. (141, 70-71)

165. Już od Pierwszego Czasu, zwracałem się do was poprzez Moich proroków, aby wami pokierować, a nie zmuszać was do wypełniania Mojego Prawa.

166. Ale tamten czas minął, a duch ludzki ewoluował i osiągnął dojrzałość, więc teraz może zrozumieć swoją misję duchową. Ludzkość, która jest tak blisko przepaści i zagłady, potrzebuje waszej duchowej pomocy.

167. Ta walka, ostatnia walka, to najstraszliwsza i najbardziej okropna walka pomiędzy ciemnością i światłem. Wszystkie duchy ciemności łączą się i wszystkie duchy światła muszą stawić czoła tej mocy.

168. Wy, którzy Mnie słuchaliście, którzy nosicie w sobie światło Duch Świętego, obudźcie się i nie traćcie czasu na ziemskie przyjemności i chwilowe ambicje. Walczcie dla ludzkości. Walczcie o to, aby Królestwo Ojca przyszło na ten świat. To jest misja, którą daję wszystkim, od najskromniejszych do tych najbardziej przygotowanych.

169. Duchowy Świat jest z wami, a ponad wszystkim jest Ojciec pełen miłości i miłosierdzia. Ojciec, który z nieskończonym bólem patrzy na cierpienie, które ludzie zadają sobie wzajemnie.

170. To jest walka światła z ciemnością i każdy z was musi walczyć, aż zostanie osiągnięte zwycięstwo. (358, 20-23)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 63
Nauki dla wspólnot oraz wszystkich uczniów Chrystusa

Duchowe Dzieło Chrystusa

1. Radujcie się Moją obecnością, umiłowany narodzie. Ucztujcie w swoich sercach, niech zadrżą one z radości, albowiem w końcu ujrzeliście Dzień Pana.

2. Obawialiście się nadejścia tego dnia, ponieważ cały czas myśleliście, jak wasi przodkowie, że serce Ojca jest mściwe, że żywi ono urazę z powodu otrzymanych zniewag i że z tego powodu przygotuje sierp, bicz i kielich goryczy, aby dokonać zemsty na tych, którzy tak bardzo i tak często Go obrażali.

3. Ale wielkie było wasze zaskoczenie, gdy zobaczyliście, że w Boskim Duchu nie może istnieć gniew, złość ani odraza; że jeśli świat szlocha i lamentuje jak nigdy dotąd, to nie dlatego, że Ojciec dał mu ten owoc do zjedzenia, czy ten kielich do wypicia, ale dlatego, że ludzkość zbiera teraz plon, który zasiała swoimi uczynkami.

4. To prawda, że wszystkie katastrofy, jakie rozpętały się w obecnym czasie, zostały wam wcześniej przepowiedziane. Lecz nie myślcie, że skoro zostały wam one zapowiedziane, wasz Ojciec zesłał je wam jako karę. Wręcz przeciwnie, we wszystkich czasach ostrzegałem was przed złem i przed pokusami, a także pomagałem podnieść się wam z upadków. Co więcej, dawałem wam do dyspozycji wszelkie środki, które są niezbędne dla waszego ocalenia. Musicie jednak przyznać, że zawsze byliście sceptyczni i głusi na Moje wezwania. (160, 40-41)

5. Biada tym, którzy w obecnym czasie nie starają się rozpalić swojego wewnętrznego światła, albowiem będą zgubieni! Dlatego wszędzie panuje cień, choć jest to czas światła!

6. Wiecie z Moich własnych słów, że wybrałem ten naród [w Meksyku], aby przez niego objawić Siebie podczas Mojego trzeciego przyjścia, ale przyczyna tego jest wam nieznana. To ciągle dla was tajemnica, a Mistrz, który nie chce mieć żadnych sekretów przed swoimi uczniami, przychodzi objawić wam wszystko, co powinniście wiedzieć, abyście mogli poprawnie odpowiedzieć tym, którzy mogą was zapytać.

7. Widziałem, że mieszkańcy tego zakątka ziemi zawsze Mnie poszukiwali i kochali, i choć ich kult nie zawsze był doskonały, przyjmowałem ich intencje i ich miłość jako kwiat niewinności, poświęcenia i cierpienia. Ten pachnący kwiat zawsze był obecny na ołtarzu Mojej Boskości.

8. Zostaliście przygotowani do wypełnienia tej wielkiej misji w Trzecim Czasie.

9. Dziś wiecie, ponieważ wam to objawiłem, że pośród was wciela się naród Izraela. Wiecie, że ziarno żyjące w waszej istocie i wewnętrzne światło, które was prowadzi, jest takie samo jak to, które wylałem już w Pierwszym Czasie nad domem Jakuba.

10. Jesteście Izraelitami przez ducha, duchowo posiadacie ziarno Abrahama, Izaaka i Jakuba. Jesteście gałęziami tego błogosławionego drzewa, które daje ludzkości cień i owoce.

11. Dlatego nazywam was pierworodnymi i dlatego też odszukałem was w obecnym czasie, aby poprzez was objawić światu Moje trzecie objawienie.

12. Moją wolą jest, aby naród Izraela duchowo odrodził się pośród ludzkości, aby można było ujrzeć prawdziwe zmartwychwstanie ciała. (183, 33-35)

13. Czy myśleliście, że dam Moje Słowo wszystkim narodom ziemi? Nie, w tym Moje nowe objawienie jest podobne do tych z przeszłości. Poprzez objawienie Siebie tylko jednemu narodowi, naród ten otrzymywał misję rozprzestrzeniania dobrej nowiny i siania ziarna otrzymanego w Moim przesłaniu. (185, 20)

14. Niech inne narody obudzą się na nowy czas, kiedy widzą całe obszary dewastowane przez powodzie, narody niszczone przez wojny i plagi unicestwiające życie. Te narody, które są zarozumiałe w swoich naukach i uśpione przez splendor swoich religii, nie uznają Mojego Słowa w tej pokornej postaci ani nie odczuwają Moich manifestacji w swoim duchu. Dlatego najpierw ziemia musi zostać wstrząśnięta, a wtedy natura powie ludziom: „Nadszedł czas, Pan przyszedł do was".

15. Aby obudzić ludzkość, trzeba pozwolić ludziom otworzyć oczy, aby zaakceptowali, że to Ja jestem Tym, który przyszedł. Najpierw zostanie doświadczona ludzka pycha i potęga, jednak waszą misją jest czuwanie, modlenie się i przygotowywanie. (62, 53)

16. Obiecałem wam w tamtym czasie Mój powrót do ludzkości i nawet jeśli minęło wiele stuleci, oto jestem tutaj, aby wypełnić tamtą obietnicę. Wasz duch tęsknił za Moją obecnością w swoim pragnieniu pokoju, w swoim głodzie prawdy i tęsknocie za wiedzą, a Mój Duch zstąpił, abyście mogli usłyszeć nauki odpowiednie do czasu, w jakim żyjecie. Jak mogą ludzie w dalszym ciągu chcieć żyć tak, jak do tej pory? To już nie jest dla nich czas, aby trwać w duchowej stagnacji ani w letargu praktykowanych obrzędów i tradycji. (177, 19)

17. Wielu ludzi o uznanej na świecie mądrości nie będzie w stanie rozpoznać Mnie w tej formie i Mi zaprzeczy. Lecz nie bądźcie tym zaskoczeni, ponieważ już dawno wam to ogłosiłem, kiedy powiedziałem: "Błogosławiony jesteś Ojcze, że objawiłeś swoją prawdę pokornym, a ukryłeś ją przed uczonymi i wykształconymi."

18. Lecz dzieje się tak nie dlatego, że przed kimkolwiek ukrywam Moją prawdę, ale raczej dlatego, że ci z czystym rozumem, znajdując się w ubóstwie lub będąc niezauważani, są w stanie lepiej Mnie odczuwać, podczas gdy ludzie wykształceni, których rozum wypełniony jest teoriami, filozofiami i dogmatami, nie są zdolni Mnie zrozumieć ani poczuć. Jednak prawda jest dla wszystkich i w wyznaczonym czasie dotrze do każdego. (50, 45)

19. Ten, kto zna Moje Prawo, ale je ukrywa, nie może być nazywany Moim uczniem. Ten, kto Moją prawdę przekazuje tylko ustami, a nie sercem, nie naśladuje Mnie. Ten, kto mówi o miłości, ale swoimi czynami świadczy o czymś przeciwnym, jest wiarołomcą Moich lekcji.

20. Kto pojawia się, zaprzeczając czystości i doskonałości Marii, ten jest bezwolny, ponieważ w swojej niewiedzy przeciwstawia się Bogu i zaprzecza Jego mocy. Ten, kto nie uznaje Mojej prawdy w Trzecim Czasie i zaprzecza nieśmiertelności ducha, pogrążony jest we śnie i nie pamięta proroctw z minionych czasów, które zapowiadały objawienia, których ludzkość jest świadkiem w obecnym czasie. (73, 28-29)

21. Oni przyjdą poddać Mnie próbie, chcąc udowodnić wam, że jesteście w błędzie. Jeśli nie podam im Mojego imienia, powiedzą, że to nie Ja mówię; jeśli zaś odpowiem na ich postawione w złej wierze pytania, jeszcze zacieklej będą Mi zaprzeczać.

22. Wtedy powiem im: Ten, kto chce wstąpić do Królestwa Światła, będzie musiał go szukać swoim sercem. Ale ten, kto chce żyć, zaprzeczając Mi, odmówi Boskiej mądrości swojemu własnemu duchowi i sprawi, że wszystkie jasne i przejrzyste objawienia, będą dla niego tajemnicze i zagadkowe. (90, 49-50)

23. Teraz podróżuję wśród was, jak to czyniłem w tamtym czasie. Zbliża się jednak moment, w którym przestanę do was mówić, a ludzkość nie poczuła jeszcze Mojej obecności.

24. Z tej góry, z której przesyłam wam Moje Słowo i na was patrzę, będę musiał krzyknąć w przeddzień Mojego odejścia: „Ludzkości, ludzkości, nie wiesz kogo miałaś u siebie!" Tak jak krótko przed Moją śmiercią w Drugim Czasie, kiedy ze łzami patrząc z góry na miasto zawołałem: "Jerozolimo, Jerozolimo, nie poznałaś dobra, które miałaś."

25. To nie z powodu świata płakałem, ale z powodu ducha ludzkości, który wciąż jeszcze był bez światła i którego czekało jeszcze wiele płaczu przed osiągnięciem prawdy. (274, 68-69)

26. Wiele stuleci minęło od dnia, w którym przez Jezusa dałem wam Moje Słowo i Moje ostatnie zalecenia. Dzisiaj pojawiam się przed wami jako Duch Święty, wypełniając daną wam obietnicę.

27. Nie przyszedłem, aby stać się człowiekiem. Przychodzę w Duchu i tylko ci, którzy są przygotowani, Mnie zobaczą.

28. Podczas gdy wy wierzycie w Moje Słowo i za Mną idziecie, inni nie akceptują Moich manifestacji i im zaprzeczają. Muszę zsyłać na nich wielkie próby i tylko dzięki nim przezwyciężam ich nieufność.

29. Miłość i cierpliwość, które zawsze wam okazywałem, pozwalają wam zrozumieć, że tylko Ojciec może w taki sposób was kochać i nauczać. Czuwam nad wami i zmniejszam ciężar waszego krzyża, abyście się nie potykali. Daję odczuć wam Mój spokój, abyście mogli iść w pełni Mi ufając. (32, 4)

30. Moje Słowo, Mój wykład dzisiaj, na pozór jest tylko dla was, lecz zaprawdę powiadam wam, w rzeczywistości jest dla wszystkich, ponieważ jego mądrość i miłość obejmują cały wszechświat. Moje Słowo jednoczy wszystkie światy i wszystkie duchowe istoty, zarówno te wcielone, jak i te bez ciała. Przyjdźcie bliżej, jeśli Mnie potrzebujecie; szukajcie Mnie, jeśli czujecie się zagubieni.

31. Jestem waszym Ojcem, który zna wasze zmartwienia i przychodzi was pocieszyć. Przybywam zaszczepić w was miłość, której tak bardzo potrzebujecie dla siebie i do rozprzestrzeniania wokół was.

32. Jeśli naprawdę rozpoznajecie Moją obecność w mądrości objawianej przez tych przekazicieli Słowa, to uznajcie również, że nadszedł czas, aby rozpocząć konstruktywną pracę na ścieżce duchowej.

33. Ach, gdyby tak przyszli wszyscy, którzy zostali wezwani, wtedy zaprawdę powiadam wam, stół Pana byłby pełen uczniów i wszyscy jedliby te same przysmaki! Ale nie wszyscy zaproszeni przybyli, spychając na drugi plan Boskie wezwanie pod pretekstem różnych zajęć.

34. Błogosławieni ci, którzy bezzwłocznie przyszli, albowiem oni otrzymają swoją nagrodę. (12, 76-80)

35. Nie wszyscy, którzy otrzymali dary w obecnym czasie, są tutaj i Mnie słuchają. Spójrzcie, ile jest pustych miejsc przy stole, gdyż wielu z Moich studentów, po otrzymaniu dla siebie korzyści, odeszło, uciekając przed odpowiedzialnością i obciążeniem. Ach, gdyby tylko wiedzieli tu na ziemi o obietnicach, które każdy duch złożył mi, zanim przyszedł na świat! (86, 43)

36. Przekazuję wam Trzeci Testament, kiedy wy nie zrozumieliście nawet dwóch poprzednich. Gdybyście w obecnym czasie byli przygotowani, nie byłoby konieczne, aby Moje Słowo było fizycznie słyszalne, ponieważ wtedy mówiłbym do was duchowo, a wy odpowiadalibyście Mi swoją miłością. (86, 49)

37. To jest światło Trzeciego Czasu. Ale jeśli ktokolwiek powie, że to nie Bóg do was mówi, tylko ten człowiek tutaj, wtedy poddajcie go próbie, ponieważ zaprawdę powiadam wam: Tak długo, jak Mój Boski promień nie zainspiruje jego rozumu, nie będziecie w stanie wydobyć z niego żadnych słów z esencją i prawdą, nawet jeśli zagrozicie mu śmiercią.

38. Nie ma niczego dziwnego w tym, że tak jak duch posługuje się swoim ciałem, aby mówić i manifestować siebie, tak też może na krótką chwilę oddzielić się od ciała, aby na jego miejscu mógł objawić się Ojciec wszystkich duchów: Bóg.

39. Przychodzę do was, ponieważ wy nie wiecie, jak dotrzeć do Mnie, i uczę was, że najmilszą modlitwą docierającą do Ojca, jest ta, która w ciszy wydobywa się z waszego ducha. To właśnie taka modlitwa przyciąga Mój promień, przez który Mnie słyszycie. To nie pieśni i słowa radują Moją Boskość. (59, 57-59)

40. Nie możecie mówić, że Moje Słowo nie jest jasne lub że zawiera w sobie niedoskonałości, ponieważ ode Mnie nie może pochodzić żaden chaos. Jeśli znajdziecie w nim jakikolwiek błąd, to przypiszcie go złej interpretacji przekaziciela Słowa lub waszemu błędnemu rozumieniu[31], ale nigdy Mojej Doktrynie. Biada przekazicielowi, który zniekształca Moje Słowo! Biada temu, kto źle je przekazuje i profanuje Moje

[31] Należy tu dodać, że również i na etapie tłumaczenia mogą powstawać nieścisłości i błędy (przyp. tłum.)

nauki, albowiem będzie on cierpiał nieustające wyrzuty sumienia i straci spokój swojego ducha. (108, 51)

41. By was zadowolić, powiadam wam, że jeśli nie chcecie, abym posługiwał się grzesznymi ciałami do przekazywania wam Mojej miłości, to pokażcie Mi człowieka sprawiedliwego i czystego; wskażcie Mi spośród was takiego, kto potrafi kochać, a zapewniam was, że się nim posłużę.

42. Zrozumcie, że posługuję się grzesznikami, aby przyciągnąć grzeszników, ponieważ nie przychodzę, aby ratować sprawiedliwych, oni już są w Królestwie Światła. (16, 25)

43. Zwróćcie uwagę, iż ziarno to nie umarło, pomimo, że źle je pielęgnowaliście. Patrzcie, jak pokonuje ciemności, rozterki, przeszkody i próby, i dzień po dniu nadal kiełkuje i się rozwija. Dlaczego to ziarno nie umiera? Ponieważ prawda jest nieśmiertelna, jest wieczna.

44. Dlatego też zobaczycie, że kiedy będzie się wydawało, że ta Doktryna znika, właśnie wtedy pojawią się nowe i owocne pędy, aby pomóc ludziom uczynić krok naprzód na drodze duchowości. (99, 20)

45. Przeanalizujcie Moje lekcje i powiedzcie Mi, czy ta Doktryna mogłaby się zawierać w którejkolwiek z waszych religii.

46. Objawiłem wam jej charakter i jej uniwersalną esencję, która ma zastosowanie nie tylko do części ludzkości lub do określonych narodów, ale wykracza poza orbitę waszego świata, obejmując nieskończoność ze wszystkimi miejscami zamieszkiwanymi przez dzieci Boga, takimi jak ten świat. (83, 6)

47. Czy widzicie, że Moje Słowo nie jest i nie może być nową religią. To Dzieło jest lśniącą drogą, na której wszystkie idee, wierzenia i religie muszą się duchowo zjednoczyć, aby dotrzeć do bram Ziemi Obiecanej. (310, 39)

48. Moje nauki, którymi odżywia się wasz duch, skłaniają was do przemienienia się w nauczycieli, wiernych apostołów Ducha Świętego. (311, 12)

49. Przedstawię was ludzkości jako Moich pomocników, jako Trynitarno-Maryjnych Spirytualistów Trzeciego Czasu. Przy czym określenie Spirytualiści oznacza, że będziecie postrzegać siebie bardziej jako ducha niż ciało; Trynitarni, że otrzymaliście Moje manifestacje w trzech erach; Maryjni, że kochacie Marię, waszą powszechną Matkę, która czuwa nad wami, abyście nie osłabli w swojej życiowej wędrówce. (70, 36)

50. Nie tylko ci, którzy słyszeli Moje Słowo za pomocą ludzkich pośredników, będą nazywani dziećmi tego narodu, albowiem każdy, kto obejmie swój krzyż, każdy, kto kocha to Prawo i rozprzestrzenia to ziarno, będzie nazywany pracownikiem w Mojej winnicy, apostołem Mojego Dzieła i dzieckiem tego narodu – nawet, jeśli nie słyszał Mnie podczas tych manifestacji. (94, 12)

51. Jak możesz myśleć narodzie, że skoro gromadzicie się w różnych miejscach, to z tego powodu jesteście sobie dalecy? Tylko niewiedza uniemożliwia wam uświadomienie sobie więzi duchowych, które łączą wszystkie dzieci Pana. (191, 51)

52. Kiedy odwiedzacie różne miejsca zgromadzeń i przez różnych przekazicieli słyszycie to samo Słowo, to wasze serce napełnia się radością i wiarą, i wtedy odbieracie tę lekcję jako prawdziwy dowód na to, że te kongregacje zjednoczone są poprzez swoją duchowość. Kiedy jednak stajecie się świadkami niedoskonałej manifestacji, czujecie

ranę na swoim sercu i rozumiecie, że jedność, która powinna istnieć w tym narodzie, jest nieobecna lub się nie przejawia. (140, 71)

53. Chciałbym, abyście byli Moimi dobrymi i pokornymi uczniami, którzy nie szukają we wspólnocie stanowisk ani zaszczytów, tylko dążą do osiągnięcia doskonałości poprzez cnotę i postępowanie według Moich nauk, aby ich życie mogło stać się przykładem. Czemu ma służyć używanie pozycji, tytułów i rang, jeśli nie macie zasług, aby je posiadać? (165, 17)

54. Moje Dzieło nie jest tylko jedną z wielu doktryn, nie jest też tylko kolejną sektą na świecie. To objawienie, które wam dzisiaj przyniosłem, jest wiecznym prawem. Jednak z powodu braku duchowości i zrozumienia, dodaliście do niego wiele rytuałów i zanieczyszczeń, aż w końcu je wypaczyliście. Jakże wiele praktyk wprowadziliście do Mojej Doktryny, mówiąc i wierząc, że wszystko, co czynicie, zostało natchnione lub ustanowione przeze Mnie. (197, 48)

55. Wkrótce znajdziecie się na łonie ludzkości zmęczonej zewnętrznymi obrzędami i mającej dość religijnego fanatyzmu. Dlatego powiadam wam, że przesłanie duchowości, które będziecie nieść, dotrze do ludzkich serc, jak świeża i orzeźwiająca rosa.

56. Czy uważacie, że świat uzna was za zwiastunów Boskiego przesłania, jeśli przyjdziecie z fanatycznymi kultami i praktykami sprzecznymi z duchowością? Zaprawdę powiadam wam, wezmą was za fanatyków nowej sekty!

57. W obliczu jasności, z jaką do was mówię, są tacy, którzy Mnie pytają: "Mistrzu, jak to możliwe, że nie znamy wielu praktyk, które przekazał nam Roque Rojas?"

58. Na co wam mówię, że z tego powodu dałem wam przykład w Drugim Czasie, kiedy uświadomiłem ludziom, że - wypełniając obrzędy, rytuały, tradycje i święta - zapomnieli o tym, co jest najważniejsze, o Prawie.

59. Przypomniałem wam o tym, co uczynił Mistrz, abyście zrozumieli, że teraz powinniście zapomnieć o tradycjach i ceremoniach, nawet jeśli nauczyliście się ich od Roque Rojasa, tak jak w tamtym czasie, gdy naród odziedziczył je po Mojżeszu.

60. Nie chcę wam teraz przez to powiedzieć, że oni uczyli was czegoś złego. Nie. Oni sięgali po symbole i określone czynności, aby pomóc ludziom w zrozumieniu Boskich objawień. Ale gdy tylko cel ten zostawał osiągnięty, konieczne było usunięcie wszelkich bezużytecznych form i symboli, aby światło prawdy mogło zabłysnąć. (253, 29-32)

61. Jakże wiele bólu sprawili Mojemu sercu słudzy, którzy nie zrozumieli Mojego Prawa. A jakże wiele bólu sprawiają ci, którzy - będąc już gotowi i oddani [Mojemu Dziełu] – dzisiaj zostawiają miejsce na wątpliwości i niepewność, albowiem z powodu swojego egoizmu i braku zrozumienia mówią, że Ja pozostanę jeszcze przez jakiś czas wśród ludzi, że Mój Boski promień ponownie zstąpi zgodnie z ich ludzką wolą i że będę jeszcze objawiać się przez długi czas.

62. Dlatego też pytam: Kiedy pokazałem w Moim Słowie niezdecydowanie, niepewność lub niespójną wolę? Zaprawdę powiadam wam, nigdy, albowiem wtedy przestałbym być doskonały, przestałbym być waszym Bogiem i Stwórcą.

63. We Mnie jest decyzja i jedna wola; w związku z tym mówię w świetle białego dnia, aby wszyscy mogli Mnie poczuć poprzez Moją obecność i Moją moc, aby ich duch mógł rozpoznać prawdę i Słowo, które przekazałem poprzez ludzki umysł.

64. Mistrz powiada wam: Człowiek wzniósł budowle i nazwał je świątyniami, do tych miejsc przychodzą ludzie okazywać szacunek, żywiąc swój fanatyzm i bałwochwalstwo oraz czcząc przedmioty stworzone przez człowieka. To jest obrzydliwe w Moich oczach i dlatego, narodzie Izraela, odsunąłem od was wszystko, co znaliście i o czym słyszeliście na początku, abyście w ten sposób pozbyli się swojego fanatyzmu.

65. Domy modlitwy narodu izraelskiego mają być znane ludzkości, nie mogą być zamknięte, ponieważ powinny dawać schronienie słabym i zagubionym, zmęczonym i chorym. Dzięki waszemu przygotowaniu, poprzez wasze posłuszeństwo wobec Mojej najwyższej woli i respektowanie Mojego Prawa, uczynię siebie znanym poprzez dzieła prawdziwych uczniów Mojej Boskości.

66. Nie martwcie się tym, że będą pojawiali się również fałszywi przekaziciele Słowa, fałszywi przewodnicy i fałszywi pracownicy, albo że ich bluźniercze usta przemówią do narodów, twierdząc, że Moje Słowo i Mój Boski promień pozostanie wśród ludzi ze swoimi naukami.

67. Ujawnię, kim są oszuści, którzy nie przestrzegają Prawa zgodnie z Moją wolą i którzy manifestują wyłącznie swoją własną wolę. Ujawnię ich dzieła, których dokonali, a także prawo, które stworzyli. Oni pozostaną nieznani i będą wypędzeni.

68. Albowiem gdy pokusa wciągnie ich w swoje sieci, Ja zatrzymam im Boską łaskę i moc, więc ktokolwiek ich odszuka, nie będzie w stanie w ich duchu odnaleźć łaski Mojego Świętego Ducha. (363, 52-56)

69. Powinniście być Moimi apostołami bez rozgłaszania o tym. Nawet jeśli jesteście nauczycielami, będziecie nazywać siebie uczniami.

70. Nie noście żadnej szaty, która odróżniałaby was od innych; nie noście książek w swoich rękach; nie budujcie żadnych miejsc kultu.

71. Nie będziecie również mieli na ziemi żadnego centrum ani fundamentu Mojego Dzieła, ani też żadnego człowieka ponad wami, który by Mnie reprezentował.

72. Przewodnicy, których mieliście do tej pory [przed 1950r.], są ostatnimi. Modlitwa, duchowość i praktykowanie Mojej Doktryny poprowadzą tłumy drogą światła. (246, 30-31)

73. Czy jest słuszne, pytam Moich uczniów, aby dzieło doskonałe - jak to, które wam objawiłem - zostało przedstawione ludzkości tylko po to, aby zostało ono uznane za fałszywe lub było traktowane jako jeszcze jedna z doktryn i teorii, które powstały w obecnym czasie, jako owoc panującego duchowego chaosu?

74. Czy byłoby dobrze, gdybyście wy - których tak bardzo umiłowałem i których przygotowałem Moim Słowem, aby wasze świadectwo było czyste - wpadli w ręce ziemskiej sprawiedliwości jako ofiary swoich błędów; czy też, aby was prześladowano i rozproszono, ponieważ uznano was za szkodliwych dla swoich bliźnich?

75. Czy uważacie, że Moja prawidłowo praktykowana Doktryna mogłaby doprowadzić do takich sytuacji? Nie, uczniowie.

76. Pozwólcie mi w taki sposób do was mówić, ponieważ wiem, co czynię. Jutro, kiedy przestanę do was mówić w taki sposób, będziecie wiedzieć, dlaczego tak do was mówiłem i powiecie: "Mistrz dobrze wiedział, na jak wiele słabości będziemy cierpieć; nic nie umknie Jego mądrości." (252, 26-27)

77. Przygotowuję was na czas, w którym nie usłyszycie już Mojego Słowa. Wtedy ludzie będą nazywali was narodem bez Boga i narodem bez świątyń, ponieważ nie będziecie mieli żadnych królewskich miejsc, aby Mnie czcić, aby organizować w nich ceremonie albo odnajdywać Mnie na obrazach.

78. Lecz pozostawię wam księgę jako testament, który będzie waszą fortecą podczas prób, a także ścieżką, którą poprowadzicie swoje kroki. Te słowa, które dzisiaj słyszycie za pośrednictwem przekaziciela, jutro popłyną z pism, abyście ponownie mogli się nimi radować i aby były one słyszane przez rzesze, które wtedy przyjdą. (129, 24)

79. Przekazuję ludzkości nową księgę, nowy Testament: Moje Słowo Trzeciego Czasu, Boski głos, który przemówił do człowieka, kiedy otwarta została Szósta Pieczęć.

80. Nie ma potrzeby, aby wasze imiona lub wasze czyny przeszły do historii. W tej księdze jest Moje Słowo, które jak żywy i jasny głos wiecznie przemawia do ludzkiego serca, a Mój naród pozostawi potomnym ślad swoich kroków na ścieżce duchowości. (102, 28-29)

81. Pomnożyły się miejsca zgromadzeń, w których objawiało się Moje Słowo, każde z nich będąc szkołą prawdziwej wiedzy, gdzie gromadzą się tłumy Moich uczniów, chętnych nauczenia się nowej lekcji.

82. Gdyby te wszystkie zgromadzania dały świadectwa o wszystkich korzyściach, jakie otrzymały od Mojego miłosierdzia, to świadectwa o tych cudach nie miałyby końca. A gdybyście w jednej księdze musieli zebrać wszystko co powiedziałem przez wszystkich przekazicieli, od pierwszego do ostatniego słowa, to byłoby to zadanie, którego nie bylibyście w stanie wykonać.

83. Muszę jednak, poprzez Mój naród, przedstawić ludzkości księgę, w której zawarta jest esencja Mojego Słowa i świadectwo o dziełach, których dokonywałem wśród was. Nie bójcie się podjąć tego zadania, ponieważ Ja zainspiruję was do umieszczenia w tej księdze nauk, które są niezbędne. (152, 39-41)

84. Od samego początku objawiania się tego Słowa, od kiedy mówiłem do was poprzez Damianę Oviedo, jego esencja nie zmieniła się. Moja Doktryna jest cały czas taka sama.

85. Ale gdzie jest esencja tamtych słów? Co się z nią stało? Zapisy tamtych pierwszych Boskich przekazów obecnego czasu, w których wylałem na was [Moje] Słowo, są ukryte.

86. Konieczne jest, aby tamte lekcje wyszły na jaw, abyście jutro byli w stanie dać świadectwo tego, jaki był początek tego objawienia. W ten sposób poznacie datę Mojej pierwszej lekcji i jej treść, a także datę i zawartość tej ostatniej, którą dam wam w roku 1950, roku oznaczonym jako koniec tego etapu. (127, 14-15)

87. Konieczne jest, abyście rozmawiali z tymi, którzy ukrywają Moje Słowo i fałszują Moje nauki; mówcie do nich bardzo wyraźnie. Ja pomogę wam zaprezentować się przed nimi, bo to tamci ludzie są powodem, dla którego jutro Moje Dzieło będzie krytykowane, a Moje Prawo zostanie zniekształcone, ponieważ dodali do Mojego Dzieła coś, co do niego nie należy. (340, 39)

88. Przyniosłem wam to Słowo i sprawiłem, że usłyszeliście je w swoim języku, ale daję wam też misję przetłumaczenia go później na inne języki, aby stało się znane wszystkim.

89. W ten sposób zaczniecie budowę prawdziwej wieży Izraela - wieży, która duchowo zjednoczy wszystkie narody w jeden, która zjednoczy wszystkich ludzi w tym Boskim, niezmiennym i wiecznym Prawie, które świat poznał z ust Jezusa: "Miłujcie się nawzajem". (34, 59-60)

Duchowy Izrael i naród żydowski

90. Izraelem nazwałem naród, który w obecnym czasie gromadzę wokół Mojego nowego objawienia, ponieważ nikt nie wie lepiej ode Mnie, jaki duch mieszka w każdym z powołanych w tym Trzecim Czasie.

91. Izrael to słowo, które ma znaczenie duchowe. Daję wam to imię, abyście byli świadomi, że jesteście częścią narodu Boga, albowiem Izrael nie reprezentuje żadnego narodu na ziemi, tylko świat ducha.

92. To imię ponownie pojawi się na ziemi, ale wolne od błędów i w jego prawdziwej esencji, która jest duchowa.

93. Musicie znać pochodzenie i znaczenie tego imienia. Wasza wiara, że jesteście dziećmi tego narodu, musi być absolutna. Musicie też mieć pełną wiedzę o tym, od kogo i dlaczego otrzymaliście takie imię, abyście mogli stawić czoła atakom, jakie jutro was spotkają ze strony tych, którzy imieniu Izrael przypisują inne znaczenie. (274, 47-50)

94. Chcę waszego posłuszeństwa. Chcę, abyście tworzyli silny naród w wierze i duchowości, ponieważ tak samo, jak pozwoliłem rozmnożyć się pokoleniom zrodzonym z Jakuba - pomimo wielkich nieszczęść, które dotknęły tamten naród - tak sprawię również, abyście i wy, którzy w swoim duchu nosicie to ziarno, przetrwali swoje zmagania i aby wasz naród ponownie mógł się rozmnożyć jak gwiazdy na niebie lub ziarnka piasku nad morzem.

95. Dałem wam do zrozumienia, że duchowo jesteście częścią tamtego narodu Izraela, abyście posiadali pełniejszą wiedzę o swoim przeznaczeniu. Lecz jednocześnie zaleciłem wam, abyście nie rozgłaszali tych proroctw, dopóki ludzkość nie odkryje ich sama.

96. Bowiem na ziemi istnieje jeszcze naród Izraelitów, Żydów z krwi, którzy wam zaprzeczą i odmówią używania tego imienia, choć nie jest to wielki powód do sporu.

97. Oni o was jeszcze niczego nie wiedzą, wy natomiast wiele wiecie o nich. Objawiłem wam, że tamten naród tułający się po ziemi bez pokoju w duchu, nieświadomie, krok po kroku zbliża się ku Ukrzyżowanemu, którego uzna za swojego Pana i którego poprosi o przebaczenie za tak wielką niewdzięczność i upór w obliczu Jego miłości.

98. Moje ciało zostało zdjęte z krzyża, ale dla tych, którzy przez stulecia Mi zaprzeczali, pozostaję do niego przybity, czekając na moment ich przebudzenia i skruchy, aby dać im wszystko to, co im przyniosłem, a czego oni nie chcieli przyjąć. (86, 11-13)

99. Nie naśladujcie teraz narodu żydowskiego z Drugiego Czasu, który z powodu swojego przywiązania do tradycji, konserwatyzmu i fanatyzmu nie mógł spożywać chleba, przyniesionego mu z Królestwa Niebieskiego przez Mesjasza, a którego wyczekiwał przez stulecia. Gdy nadeszła godzina, nie potrafił Go rozpoznać, ponieważ jego materializm nie pozwolił mu ujrzeć światła prawdy. (255, 19)

100. Zobaczycie waszych braci przybywających z odległych miejsc i dalekich narodów w poszukiwaniu wyzwolenia dla swojego ducha. Również ze starożytnej Palestyny będą przybywały tłumy, jak wtedy, gdy plemiona Izraela przekraczały pustynię.

101. Długa i pełna cierpienia jest ich wędrówka, odkąd odtrącili Mesjasza, który przyszedł zaoferować im Swoje królestwo jako ich nowe dziedzictwo. Ale właśnie zbliżają się do oazy, gdzie odpoczną i porozmyślają nad Moim Słowem, aby potem, wzmocnieni uznaniem Mojego Prawa, mogli kontynuować długo zapomnianą drogę wyznaczoną dla ich ewolucji.

102. Wtedy usłyszycie od wielu, że wasz naród jest nową Ziemią Obiecaną, Nową Jerozolimą. Wy jednak powiecie im, że ta Ziemia Obiecana nie znajduje się na tym świecie i że aby do niej dotrzeć, trzeba będzie to uczynić w duchu, po przekroczeniu wielkiej pustyni prób tego czasu. Powiecie im również, że ten naród [w Meksyku] jest tylko oazą na środku pustyni.

103. Jednak powinniście zrozumieć, narodzie, że ta oaza musi dawać cień wyczerpanym wędrowcom, a także oferować swoją krystalicznie czystą i świeżą wodę wyschniętym od pragnienia ustom tych, którzy się w niej schronili.

104. Czym jest ten cień i ta woda, o której wam mówię? To Moja Doktryna, narodzie, Moje Boskie nauczanie miłosierdzia. A w kim zdeponowałem to bogactwo łaski i błogosławieństw? W was, narodzie, abyście mogli uwolnić swoje serce z wszelkiego egoizmu i pokazać je w każdym ze swoich czynów jak czyste zwierciadło.

105. Czy wasz duch i serce nie napełniłyby się radością, gdyby dzięki waszej miłości tamci ludzie - którzy są tak bardzo duchowo nieoświeceni i przywiązani są do swoich tradycji – nawrócili się na Trynitarno-Maryjną Doktrynę Spirytualistyczną? Czyż nie byłoby wśród was radości, gdyby starożytny Izrael nawrócił się dzięki nowemu Izraelowi, czyli inaczej mówiąc, gdyby pierwszy uzyskał łaskę dzięki drugiemu?

106. Jak dotąd nic nie przekonało narodu żydowskiego, że musi zerwać ze swoimi starożytnymi tradycjami, aby moralnie i duchowo ewoluować. To jest naród, który wierzy, że przestrzega praw Jahwe i Mojżesza, ale który w rzeczywistości wciąż jeszcze czci swojego złotego cielca.

107. Zbliża się czas, kiedy ten tułający się i rozproszony po całym świecie naród przestanie patrzeć na ziemię i wzniesie oczy ku niebu w poszukiwaniu Tego, który od samego początku był im obiecany jako Zbawiciel, a którego oni odrzucili i zabili, ponieważ uważali, że jest biedny i niczego nie posiada. (35, 55-58)

108. Nie traktujcie Mojego wyboru jednego narodu spośród innych na ziemi jako różnicowania was. Kocham w ten sam sposób wszystkie Moje dzieci i narody, które one tworzą.

109. Każdy naród na ziemi ma jakąś misję, a przeznaczeniem, które przyniósł Izrael, jest bycie prorokiem Boga dla ludzkości, latarnią wiary i drogą do doskonałości.

110. Moje proroctwa i objawienia, które od najdawniejszych czasów wam dawałem, nie zostały prawidłowo zinterpretowane, albowiem czas dla ludzkości, aby je zrozumieć, jeszcze nie nadszedł.

111. Wczoraj Izrael był narodem na ziemi. Dzisiaj są to rozproszone po świecie rzesze. Jutro naród Boga będzie się składał ze wszystkich duchowych istot, które w doskonałej harmonii wraz ze swoim Ojcem utworzą Boską rodzinę. (221, 27-30)

Apostolat i duchowość

112. Nauczcie się kochać, błogosławić i wybaczać nawzajem; być łagodnymi, czułymi, dobrymi i szlachetnymi; zrozumcie też, że jeśli tego nie uczynicie, nie będziecie w swoim życiu nawet w najmniejszym stopniu odzwierciedlać uczynków Chrystusa, waszego Mistrza.

113. Mówię do was wszystkich i wzywam do usunięcia błędów, które przez tyle stuleci zatrzymywały was na ścieżce ewolucji. (21, 22-23)

114. Nie zapominajcie, że wasz początek jest w Mojej miłości. Dzisiaj wasze serce jest zatwardziałe z powodu egoizmu, ale kiedy znowu stanie się wrażliwe na każdą Boską inspirację, poczujecie miłość do bliźnich i doświadczycie ich bólu, jakby to był wasz własny ból. Wtedy będziecie w stanie wypełnić przykazanie, które mówi: "Kochajcie się nawzajem". (80, 15)

115. Ten świat jest miejscem sprzyjającym waszej pracy. W nim jest cierpienie, choroba, grzech we wszystkich formach, ułomność, niezgoda, zatracona młodzież, pozbawiona godności starość, nauka użyta dla zła, nienawiść, wojna i kłamstwa.

116. Są to pola, na których macie pracować i je zasiewać. Lecz jeśli ta walka, która czeka was wśród ludzi, wydaje się wam gigantyczną, zaprawdę powiadam wam, nawet jeśli wygląda na wielką, nie da się jej porównać z tą, którą będziecie musieli stoczyć ze sobą: walkę ducha, rozumu i sumienia przeciwko pasjom ciała, jego miłości do siebie, jego egoizmowi i materializmowi. I dopóki nie zatriumfujecie nad sobą, jak moglibyście szczerze mówić o miłości, posłuszeństwie, pokorze i uduchowieniu swoim braciom? (73, 18-19)

117. Cnota została wzgardzona i uznana za coś szkodliwego i bezużytecznego. Teraz nadszedł czas, kiedy zrozumiecie, że tylko cnota was zbawi. Ona sprawi, że poczujecie pokój i że napełni was satysfakcja. Jednakże cnota musi jeszcze doznać wielu porażek i upokorzeń, zanim zdoła przeniknąć do wszystkich serc.

118. Żołnierze, którzy jej bronią, będą musieli walczyć z wielkim wysiłkiem i wiarą. Gdzie są ci żołnierze dobra, miłosierdzia i pokoju? Czy sądzicie, że to wy nimi jesteście?

119. Analizujecie siebie wewnętrznie i odpowiadacie Mi, że nie jesteście nimi. Ale Ja powiadam wam, że przy dobrej woli wszyscy możecie być tymi żołnierzami. Inaczej, po co przychodziłbym do was? (64, 16)

120. Kochajcie. Mówcie, kiedy powinniście mówić. Milczcie, kiedy jest to właściwe. Nikomu nie mówcie, że jesteście wybrani przeze Mnie. Unikajcie pochlebstw i nie obnoście się ze swoimi czynami miłosierdzia, tylko pracujcie w milczeniu, świadcząc swoimi dziełami miłości o prawdzie Mojej Doktryny.

121. Kochać to wasze przeznaczenie. Kochajcie, ponieważ w ten sposób zmyjecie swoje plamy, zarówno z obecnego życia, jak i z poprzednich egzystencji. (113, 58-59)

122. Odrzućcie pochlebstwa, ponieważ jest to broń, która niszczy wasze szlachetne uczucia. To miecz, który może zabić wiarę, jaką rozpaliłem w waszym sercu.

123. Jak możecie pozwolić ludziom niszczyć ołtarz, który posiadacie wewnątrz swojej istoty? (106, 47-48)

124. Nie mylcie pokory z ubóstwem odzienia. Nie myślcie również, że pokorą jest to, gdy ktoś ma poczucie niskiej wartości, służy innym i się im kłania. Powiadam wam,

prawdziwie pokorny jest ten, kto zna swoją wartość, a wiedząc, że posiada pewną wiedzę, pochyla się nad innymi i z radością dzieli się z nimi tym, co sam posiada.

125. Jakże wielkie odczuwacie zadowolenie, kiedy jakiś wybitny człowiek okazuje wam sympatię, zrozumienie lub pokorę. Takim samym uczuciem możecie obdarzyć tych, którzy stoją niżej was lub czują się od was gorsi.

126. Nauczcie się schodzić niżej, umiejcie podawać rękę bez odczuwania wyższości i bądźcie wyrozumiali. Powiadam wam, w takich przypadkach raduje się nie tylko ten, kto otrzymuje dowody miłości, wsparcia lub pocieszenia, ale również ten, kto je daje, ponieważ wie, że nad nim jest Ktoś, kto dał mu dowód miłości i pokory, i tym Kimś jest jego Pan i jego Bóg. (101, 60, 62)

127. Żyjcie w czystości, z pokorą i prostotą. Wypełniajcie wszystko, co jest słuszne, zarówno w tym, co dotyczy ludzkiego życia, jak również tego, co dotyczy ducha. Usuńcie z waszego życia wszystko co zbędne, nienaturalne i szkodliwe, a zamiast tego radujcie się wszystkim, co w waszej egzystencji jest dobre. (131, 51)

128. Nigdy na nikogo nie patrzcie, jak na wroga, we wszystkich ludziach dostrzegajcie swoich braci; to jest wasza misja. Jeśli wytrwacie w tym do końca, na ziemi zatriumfują sprawiedliwość i miłość, a to przyniesie wam pokój i bezpieczeństwo, za którymi tak bardzo tęsknicie. (123, 65)

129. Dajcie swojemu sercu swobodę odczuwania bólu innych. Nie powstrzymujcie go ani nie pozwalajcie, aby troszczyło się wyłącznie odczuwaniem tego, co dotyczy waszej osoby. Przestańcie być obojętni wobec prób, przez które przechodzi ludzkość.

130. Kiedy wasza miłość będzie tak wielka, aby objąć wielu bliźnich i pokochać ich tak, jak kochacie tych, którzy są z waszej krwi i ciała?

131. Gdyby wam powiedziano, że jesteście bardziej duchem niż ciałem, wielu by w to nie uwierzyło. Lecz Ja powiadam wam: Bardziej jesteście braćmi przez ducha niż przez powłokę cielesną, którą nosicie, albowiem duch należy do wieczności, podczas gdy ciało jest chwilowe.

132. Przemyślcie więc tę prawdę, że rodziny tu na ziemi dzisiaj się tworzą, a jutro znowu się rozpadają, podczas gdy duchowa rodzina istnieje na zawsze. (290, 39-41)

133. Czy uważacie, słuchając tych słów, że mógłbym w waszych sercach rozsiewać niechęć lub złą wolę wobec waszych braci, którzy wyznają różne religie? Nigdy, uczniowie. Wy sami powinniście zacząć dawać przykład braterstwa i harmonii, postrzegając i kochając wszystkich z takim samym uczuciem, z jakim patrzycie na tych, którzy podzielają wasz sposób myślenia. (297, 49)

134. Wiem, że im większa będzie wasza wiedza o Mnie, tym bardziej będziecie Mnie kochali. Kiedy mówię "Kochajcie Mnie", to czy wiecie, co naprawdę chcę wam powiedzieć? Kochajcie prawdę, kochajcie życie, kochajcie światło, kochajcie się nawzajem i kochajcie prawdziwe życie. (297, 57-58)

135. Wiedzcie, uczniowie, że celem waszych starań jest taki stan ducha, do którego ból nie może dotrzeć, a cel ten osiąga się poprzez zasługi, zmagania, próby, ofiary i wyrzeczenia.

136. Obserwujcie przypadki cierpliwości, wiary, pokory i podporządkowania się, które czasami odkrywacie u niektórych waszych braci. Są to duchowe istoty wysyłane przeze Mnie, aby dawać przykład cnoty pośród ludzkości. Smutny z pozoru wydaje się

los tych stworzeń, tym niemniej, w swojej wierze, one wiedzą, że przybyły wypełnić misję.

137. W waszej historii zebraliście wielkie przykłady Moich posłańców i uczniów, których imiona znacie na pamięć, lecz nie lekceważcie z tego powodu małych przykładów, które spotykacie na swojej drodze. (298, 30-32)

138. Nie sądźcie, że tylko na łonie narodu Izraela byli prorocy, posłańcy i duchy światła. Również do innych narodów wysyłałem niektórych z nich, ale ludzie przyjmowali ich za bogów, a nie za wysłanników, i z ich nauk tworzyli religie i kulty. (135, 15)

139. Zawsze uczniowie dostrzegajcie najpierw belkę, którą sami nosicie, zanim skierujecie swoją uwagę na drzazgę, którą nosi w oku wasz brat.

140. Chcę wam przez to powiedzieć, że nie powinniście wykorzystywać Mojej Doktryny do osądzania czynów swoich braci w ich różnych religiach.

141. Zaprawdę powiadam wam, na wszystkich ścieżkach są serca, które naprawdę Mnie szukają poprzez szlachetne i usiane ofiarami życie.

142. Jednakże uczniowie często pytają Mnie, dlaczego pozwalam na tę różnorodność światopoglądów, które czasami są ze sobą sprzeczne i które tworzą różnice i wywołują wrogość między ludźmi.

143. Na to Mistrz powiada wam: Zostało to dopuszczone, ponieważ nie ma dwóch duchowych istot, które miałyby dokładnie takie samo zrozumienie, takie samo światło lub tę samą wiarę, a ponadto, ponieważ otrzymaliście wolną wolę, dzięki której wybieracie swoją własną drogę. Nigdy nie zmuszano was do pójścia ścieżką Prawa, a jedynie byliście do tego zapraszani, przez co mieliście swobodę uzyskania dla siebie prawdziwych zasług w poszukiwaniu prawdy. (297, 23-24)

144. Chcę, abyście nauczyli się, że nie można lekko wydawać swoich osądów ani zbyt szybko dawać się ponieść pierwszemu wrażeniu.

145. Daję wam te wskazówki, abyście interpretując Moje Słowo - a także musząc ocenić inne doktryny, religie, filozofie, kulty oraz duchowe i naukowe odkrycia – mieli świadomość, że to, co wiecie nie jest wszystkim, co istnieje, a prawda, którą znacie, jest tylko niewielką częścią Prawdy Absolutnej, która objawia się tutaj w jednej formie, ale która może objawiać się na wiele innych nieznanych wam sposobów. (266, 33)

146. Szanujcie przekonania religijne waszych braci, a kiedy wchodzicie do ich kościołów, czyńcie to ze szczerą pokorą i szacunkiem, wiedząc, że jestem obecny w każdym kulcie.

147. Nie odrzucajcie świata, aby iść za Mną, jak też nie odwracajcie się ode Mnie pod pretekstem posiadania innych obowiązków na świecie. Nauczcie się łączyć oba prawa w jedno. (51, 53)

148. Czyż nie błogosławię całej ludzkości, nie rozróżniając nikogo? Pod tym płaszczem błogosławieństwa znajdują się zarówno dobrzy i łagodni, jak i ci dumni i źli. Dlaczego Mnie nie naśladujecie? Czyżbyście czuli odrazę do postępowania innych?

149. Nie zapominajcie, że jesteście częścią ludzkości, że powinniście ją kochać i jej wybaczać. Nie odrzucajcie jej, ponieważ byłoby to tak, jakbyście odczuwali odrazę do siebie samych. Wszystko, co dostrzegacie u swoich bliźnich, w mniejszym lub większym stopniu jest obecne również w was.

150. Dlatego chcę, abyście nauczyli się analizować swoje wnętrze i dzięki temu poznali swoje duchowe i moralne oblicze. W ten sposób będziecie potrafili oceniać samych siebie i uzyskacie prawo patrzenia na innych.

151. Nie szukajcie wad u swoich braci, wystarczy tych, które sami posiadacie. (286, 41-42)

152. Czy uważacie, że wypełniacie Moje przykazanie, aby kochać się nawzajem, kiedy swoją miłość egoistycznie ograniczacie do swojej rodziny? Czy religie wierzą, że wypełniają tę maksymę, uznając tylko swoich wiernych i odrzucając tych, którzy należą do innych sekt?

153. Czy wielkie narody świata, które chwalą się swoją cywilizacją i postępem, mogą powiedzieć, że osiągnęły duchowy postęp i postępują według nauk Jezusa, jeśli cały ich zapał skierowany jest na przygotowania do bratobójczej wojny?

154. Ach ludzkości, która nigdy nie potrafiłaś docenić wartości Mojego Słowa ani nie chciałaś usiąść przy stole Pana, ponieważ wydawał ci się on zbyt skromny! Pomimo to, Mój stół wciąż czeka na was z chlebem i winem życia dla waszego ducha. (98, 50-51)

155. Nie traktujcie Mojego Dzieła jako ciężaru i nie mówcie, że wypełnianie pięknej misji kochania Ojca i waszych bliźnich jest dla waszego ducha męczące. To, co naprawdę jest męczące, to krzyż własnych i cudzych niegodziwości, z powodu których będziecie musieli płakać, krwawić, a nawet umierać. Niewdzięczność, niezrozumienie, egoizm i oszczerstwo będą dla was brzemieniem, jeśli pozwolicie im się w was zadomowić.

156. Upartemu człowiekowi wypełnianie Mojego Prawa może wydawać się trudne i męczące, ponieważ jest ono doskonałe i nie chroni nieprawości ani kłamstwa. Jednak dla posłusznych Prawo jest ich bastionem, ich wsparciem i zbawieniem. (6, 16-17)

157. Powiadam wam również, że ludzie muszą wierzyć w ludzi; musicie mieć wiarę i zaufanie do siebie nawzajem, ponieważ musicie dojść do przekonania, że na ziemi wszyscy wzajemnie się potrzebujecie.

158. Nie myślcie, że schlebiacie Mi, mówiąc, że we Mnie wierzycie, kiedy wiem, że wątpicie w cały świat. Oczekuję od was, abyście Mnie kochali, dając miłość bliźnim, przebaczając tym, którzy was obrażają, okazując miłosierdzie ubogim, małym i słabym, kochając swoich braci bez rozróżnienia i wkładając we wszystkie swoje dzieła najwyższą prawdę i bezinteresowność.

159. Uczcie się ode Mnie, ponieważ nigdy w was nie zwątpiłem, wierzę w wasze zbawienie i mam głębokie zaufanie, że powstaniecie, aby osiągnąć prawdziwe życie. (167, 5-7)

160. Kochajcie swojego Ojca, miejcie miłosierdzie dla swoich bliźnich, odwracajcie się od wszystkiego, co jest szkodliwe dla waszego ludzkiego życia lub waszego ducha. Tego uczy Moja Doktryna. Gdzie widzicie rzeczy, które są trudne lub niemożliwe?

161. Nie, Mój ukochany narodzie, w postępowaniu zgodnym z Moim Słowem nie ma niczego niemożliwego. To nie Słowo jest trudne, tylko wasza poprawa, odnowa i uduchowienie, ponieważ brakuje wam szlachetnych uczuć i wzniosłych aspiracji. Lecz skoro wiem, że wszystkie wasze wątpliwości, wasza niewiedza i niezdecydowanie będą musiały zniknąć, w dalszym ciągu będę was nauczał, ponieważ dla Mnie nie ma rzeczy

niemożliwych. Mogę zamienić kamienie w chleb wiecznego życia i sprawić, że ze skały popłynie kryształowo czysta woda. (149, 63-64)

162. Przychodzę przypomnieć wam o Prawie, którego nie można wymazać z waszego sumienia, którego nie może zapomnieć wasze serce i którego nie wolno podważać, albowiem zostało ono podyktowane przez Źródło Mądrości, przez obejmujący wszystko Umysł, aby każdy człowiek mógł posiadać wewnętrzne światło, które prowadziłoby go drogą do Boga.

163. Konieczne jest posiadanie głębokiej znajomości Prawa, aby całe postępowanie w życiu opierało się na prawdzie i sprawiedliwości. Bez znajomości Prawa jesteście podatni na popełnianie wielu błędów. Ale Ja pytam was: Czy wasze sumienie nigdy nie zachęcało was do światła poznania? Zaprawdę powiadam wam, wasze sumienie nigdy nie pozostawało bezczynne lub obojętne. To wasze serce i wasz rozum odrzucają wewnętrzne światło, ponieważ są zafascynowane blaskiem zewnętrznego światła, czyli wiedzą tego świata. (306, 13-14)

164. Teraz, kiedy wyczerpująco wyjaśniam Moje nauki, chcę, abyście zrozumieli, że wszystko, co robicie poza prawami rządzącymi duchem i ciałem, jest ze szkodą dla obu.

165. Sumienie, intuicja i wiedza są przewodnikami wskazującymi wam właściwą drogę i pomagającymi uniknąć potknięć. Te światła należą do ducha, ale trzeba pozwolić im błyszczeć. Kiedy ta jasność znajdzie się w każdym z was, wtedy zawołacie: "Ojcze, Twoje ziarno odkupienia zakiełkowało w mojej istocie, a Twoje Słowo zakwitło nareszcie w moim życiu!" (256, 37-38)

166. Przyszedłem, aby dać waszemu duchowi wielkość - wielkość, która zawiera się w wypełnianiu Mojego Prawa, które jest Moją miłością. Lecz musicie stać się godni tej wielkości, wypełniając swoją misję w naśladowaniu swojego Mistrza. (343, 29)

167. Od zawsze wam mówię: Korzystajcie z przyjemności, które może zaoferować wasz świat, ale czyńcie to w ramach Mojego Prawa, a będziecie doskonali.

168. Często słyszycie skargi sumienia, a to dlatego, że ciała i ducha nie doprowadziliście do harmonii z danym przeze Mnie Prawem.

169. Często grzeszycie więc nadal, ponieważ myślicie, że nie zostanie wam wybaczone. Jest to błędne przekonanie, ponieważ Moje serce stanowi wiecznie otwarte drzwi dla skruszonych.

170. Czyż nie żyje w was nadzieja, która motywuje was do czekania na lepsze jutro? Nie pozwólcie, aby zawładnęły wami przygnębienie i rozpacz; myślcie o Mojej miłości, która zawsze jest z wami. Szukajcie we Mnie odpowiedzi na swoje wątpliwości, a wkrótce poczujecie się oświeceni nowym objawieniem, a światło wiary i nadziei zapali się głęboko w waszym duchu. Wtedy staniecie się fortecą dla słabych. (155, 50-53)

171. W życiu zawsze bądźcie przygotowani, aby wybaczać tym, którzy was zranili. Zastanówcie się nad tym z wyprzedzeniem: Ten, kto rani swoich braci, czyni to tylko dlatego, iż brakuje mu duchowego światła, a Ja powiadam wam, że przebaczenie jest jedyną rzeczą zdolną przynieść tamtym sercom światło. Złość i zemsta tylko wzmacniają ciemność i przyciągają ból. (99, 53)

172. Wasze sumienie, które wymaga i oczekuje od was doskonałych czynów, nie pozwoli wam poczuć prawdziwego pokoju, dopóki nie nauczycie się praktykować prawdziwego przebaczenia wobec swoich braci.

173. Dlaczego mielibyście nienawidzić tych, którzy was obrażają, skoro są oni tylko środkiem umożliwiającym wasze przyjście do Mnie? Jeśli będziecie wybaczać, zdobędziecie zasługi, a kiedy wstąpicie do Królestwa Niebieskiego, zobaczycie na ziemi tych, którzy pomogli wam ewoluować. Wtedy poprosicie Ojca, aby oni również znaleźli na swej drodze środki dla swojego ocalenia i dotarcia do swojego Pana, a wasze wstawiennictwo pomoże im otrzymać tę łaskę. (44, 44-45)

174. Nie odwracajcie się od tych, którzy w swojej rozpaczy bluźnią przeciwko Mnie lub przeciwko wam. Dam wam dla nich kroplę Mojego balsamu.

175. Bądźcie gotowi przebaczyć każdemu, kto zrani was w tym, co dla was najdroższe. Zaprawdę powiadam wam, za każdym razem, gdy udzielacie szczerego i prawdziwego przebaczenia przy takiej próbie, wstępujecie na kolejny stopień drabiny waszego wznoszenia się.

176. Czy więc poczujecie urazę i odmówicie przebaczenia tym, którzy pomagają wam zbliżyć się do Mnie? Czy też zrezygnujecie z duchowej rozkoszy naśladowania Mnie, pozwalając przemocy zaciemnić swój umysł i zwracając cios za cios?

177. Zaprawdę, powiadam wam, ta ludzkość nie zna jeszcze mocy przebaczenia i cudów, których ona dokonuje. Będziecie przekonani o tej prawdzie, kiedy będziecie wierzyć w Moje Słowo. (111, 64-67)

178. Umiłowany narodzie: Zjednoczcie się ze swoimi braćmi; kiedy jesteście w komunii ze Mną, przebaczycie nawet najcięższe przewinienia, dzięki miłości, którą w was zainspirowałem. Jak moglibyście nie wybaczyć tym, którzy nie wiedzą, co czynią? A oni nie wiedzą, ponieważ nie rozumieją, jakie zło wyrządzają sami sobie. (359, 25)

179. Przebaczajcie tak często, jak często jesteście obrażani. Nie zliczajcie nawet przypadków, kiedy dokonywaliście przebaczenia. Wasze przeznaczenie jest tak wysokie, że nie możecie zwalniać, potykając się na drodze, ponieważ później czekają was bardzo wielkie misje.

180. Utrzymujcie swojego ducha zawsze gotowego do okazywania miłości, zrozumienia i dobra, abyście mogli wejść na wyższy poziom istnienia.

181. I tak, podobnie jak w przeszłych czasach, wielu z waszych braci zapisało swoimi czynami piękne stronice w Wiecznej Księdze Ducha, wy zaś, naśladując ich, będziecie kontynuować tę historię jako przykład i ku radości nowych pokoleń, które przyjdą na ziemię. (322, 52)

182. Dbajcie o pokój; kochajcie go i wszędzie rozpowszechniajcie, albowiem ludzkość bardzo go potrzebuje.

183. Nie pozwólcie, aby zmienne koleje losu wam przeszkodziły. Zawsze bądźcie silni i gotowi dać to, co posiadacie.

184. Tamten pokój, który jest dziedzictwem każdego ducha, zniknął w obecnym czasie, aby ustąpić miejsca wojnie, udręce narodów, niszczeniu instytucji i przytłoczeniu ducha.

185. Powodem jest zło, które opanowało ludzkie serce. Nienawiść, szalone ambicje, nieopanowana chciwość rozprzestrzeniają się i wyrządzają szkody. Ale jakże krótkie będzie ich panowanie.

186. Ku waszej radości i dla waszego spokoju ogłaszam wam, że wasze wyzwolenie jest bliskie. W dążeniu do tego celu pracuje wiele istot pragnących oddychać atmosferą braterstwa, czystości i zdrowia. (335, 18)

187. Będziecie dokonywać czynów miłosierdzia wobec bliźnich podczas całej swojej [życiowej] podróży - to jest wasza misja. Posiadacie wiele duchowych darów, aby z ich pomocą okazywać miłosierdzia na różne sposoby. Jeśli będziecie wiedzieli, jak się przygotować, będziecie dokonywać rzeczy, które nazywacie niemożliwymi.

188. Miłosierdzie, które okazujecie przy pomocy monet – choć również jest miłosierdziem – jest najmniej wzniosłą jego formą.

189. Sercom swoich braci powinniście nieść miłość, przebaczenie i pokój.

190. Nie chcę więcej żadnych faryzeuszy ani hipokrytów chroniących się pod Moim Prawem. Chcę uczniów, którzy odczuwają ból swoich bliźnich. Wybaczę wszystkim, którzy okażą skruchę, niezależnie od wyznawanej sekty czy religii, sprawię też, że wyraźnie zobaczą prawdziwą drogę. (10, 104-107)

191. Posłuchajcie Mnie: Bądźcie na świecie pokorni i siejcie na nim dobro, abyście mogli zebrać swoje owoce w niebie. Jeśli nie lubicie mieć świadków, kiedy czynicie zło, to dlaczego chcecie ich mieć, kiedy czynicie dobro? Czym chcielibyście się chwalić, jeśli tylko wypełnialiście swoje obowiązki?

192. Zrozumcie, że ponieważ jesteście jeszcze tak mali i tak ludzcy, pochwały tylko szkodzą waszemu duchowi.

193. Dlaczego po wykonaniu dobrej pracy od razu oczekujecie, że wasz Ojciec da wam nagrodę? Kto myśli w ten sposób, nie postępuje bezinteresownie i dlatego jego miłosierdzie jest fałszywe, a jego miłość jest daleka od prawdy.

194. Pozwólcie światu zobaczyć, że wykonujecie dobre uczynki, ale nie z zamiarem otrzymania hołdów, a jedynie w celu pokazania dobrych przykładów i nauk, a także, aby dać świadectwo Mojej prawdzie. (139, 56-58)

195. Gdy wasz duch zaprezentuje się w duchowej dolinie, aby dokonać oceny swojego pobytu i czynów dokonanych na ziemi, najbardziej będę was pytał o to, o co prosiliście i co uczyniliście dla dobra swoich braci. Wtedy przypomnicie sobie Moje dzisiejsze słowa. (36, 17)

196. W Drugim Czasie ludzkość dała mi drewniany krzyż, na którym na męczeńską śmierć skazali mnie ludzie. Ale Mój Duch dźwigał inny krzyż, cięższy i bardziej krwawy: waszej niedoskonałości i niewdzięczności.

197. Czy będziecie w stanie dotrzeć przed Moje oblicze, niosąc na swoich barkach krzyż miłości i poświęcenia dla bliźnich? Wiedzcie, że w tym celu wysłałem was na ziemię, dlatego wasz powrót odbędzie się dopiero wówczas, gdy zaprezentujecie się przede Mną z wypełnioną misją. Ten krzyż będzie kluczem, który otworzy wam bramy obiecanego królestwa. (67, 17-18)

198. Nie mówię wam, abyście pozostawili wszystko, tak jak ci, którzy poszli za Mną w Drugim Czasie. Oni pozostawili swoich rodziców i swoje żony, opuścili swoje domy, swój brzeg rzeki, swoje łodzie i sieci [rybackie] - wszystko to zostawili, aby pójść za Jezusem. Nie mówię wam też, że konieczne jest, abyście przelewali swoją krew w obecnym czasie. (80, 13)

199. Zrozumcie, że musicie odmienić się duchowo i cieleśnie, że wiele waszych obyczajów i tradycji - dziedzictwo waszych przodków – będzie musiało zniknąć z waszego życia, aby ustąpić duchowości. (63, 15)

200. Na razie nie wszyscy rozumiecie, co oznacza „duchowość", jak również nie rozumiecie, dlaczego wzywam was do osiągnięcia tego wzniosłego stanu. Czy możecie być łagodni i posłuszni Moim przykazaniom, kiedy nawet nie wiecie, o co się do was zwracam?

201. Ale są tacy, którzy rozumieją ideały, do których Mistrz inspiruje swoich uczniów, i ci szybko pójdą za Jego wskazówkami. (261, 38)

202. Jeśli naprawdę pragniecie stać się nauczycielami duchowości, musicie być wytrwali, cierpliwi, pilni i uważni, ponieważ to wtedy będziecie mieli możliwość zebrania na swojej drodze owoców waszych dzieł i nabrania doświadczenia, które jest światłem i wiedzą o prawdziwym życiu. (172, 9)

203. Przynoszę nową lekcję, dzięki której nauczycie się żyć duchowo na ziemi, czyli prawdziwym życiem przeznaczonym przez Boga dla ludzi.

204. Już wam powiedziałem, że „duchowość" nie oznacza mistycyzmu, religijnego fanatyzmu czy nadprzyrodzonych praktyk. Duchowość oznacza harmonię ducha z ciałem, przestrzeganie zarówno praw Boskich, jak i ludzkich, prostotę i czystość w życiu, absolutną i głęboką wiarę w Ojca, zaufanie i radość w służeniu Bogu poprzez służenie bliźnim, a także ideały doskonałości moralnej i duchowej. (279, 65-66)

205. Zastanawiacie się nad znaczeniem siedmiu stopni drabiny, więc Mistrz powiada wam: Liczba siedem symbolizuje duchowość i tę duchowość chcę zobaczyć w Moim narodzie wybranym Izraela.

206. Musicie przyjść do Mnie ze wszystkimi cnotami i rozwiniętymi darami [ducha]. Na siódmym stopniu lub etapie waszej ewolucji przyjdziecie do Mnie i ujrzycie, jak chwała otwiera swoje bramy, aby was przyjąć. (340, 6)

207. Na razie zrozumcie, że dopóki ludzie nie osiągną pełnej duchowości, będą potrzebowali materialnych świątyń oraz form lub obrazów umieszczonych przed oczami, aby móc poczuć Moją obecność.

208. Stopień uduchowienia lub materializmu ludzi można wyznaczyć na podstawie sposobu praktykowania przez nich swojego kultu. Człowiek materialistyczny poszukuje Mnie w ziemskich rzeczach i jeśli nie zobaczy Mnie zgodnie ze swoim pragnieniem, przedstawia Mnie sobie w jakiś sposób, aby móc wierzyć, że ma Mnie przed sobą.

209. Ten, kto pojmuje Mnie jako Ducha, odczuwa Mnie wewnątrz siebie, wokół siebie i we wszystkim, co go otacza, ponieważ stał się Moją własną świątynią. (125, 49-51)

210. Oddawajcie Mi cześć duchowo i nie bądźcie, jak ci, którzy wznoszą kościoły i ołtarze pokryte złotem i drogocennymi kamieniami, którzy chodzą w wielkich pielgrzymkach i poddają siebie surowemu i okrutnemu samobiczowaniu, którzy modlą się padając na kolana, ale którzy pomimo tego nadal nie są w stanie powierzyć Mi swojego serca. Przyszedłem dotknąć ich przez sumienie i dlatego powiadam wam: Kto mówi i rozgłasza to, co uczynił, na wszystkie strony, nie ma żadnej zasługi u Ojca Niebieskiego. (115, 9)

211. Aby wypełniać Moje Prawo musicie się modlić, wznosząc zawsze swojego ducha ku Ojcu.

212. Widziałem, że dla modlitwy preferujecie samotność i ciszę. To jest właściwe postępowanie, kiedy poprzez modlitwę szukacie inspiracji lub chcecie Mi podziękować. Ale powiadam wam również, że powinniście praktykować modlitwę w każdej sytuacji, w jakiej się możecie znaleźć, abyście potrafili wezwać Moją pomoc w najtrudniejszych okresach swojego życia, nie tracąc spokoju, panowania nad sobą, wiary w Moją obecność i pewności siebie. (40, 34-35)

213. Opowiedzcie Mi w ciszy o swoich smutkach i powierzcie Mi swoje tęsknoty. Chociaż wiem o nich wszystko, chcę abyście nauczyli się kształtować własną modlitwę, dopóki nie osiągniecie umiejętności doskonałego komunikowania się waszego ducha z Ojcem. (110, 31)

214. Uświadamiacie sobie bogactwo modlitwy i rozumiecie ogromną jej moc, gdy ją wznosicie, zarówno, aby pomóc w duchowej potrzebie, jak i również, aby poprosić o sposób na cielesne cierpienie.

215. Czy pamiętacie, że wielokrotnie wystarczyło wam tylko wypowiedzieć słowo „Ojciec", aby zadrżała cała wasza istota i aby wasze serce napełniło się pocieszeniem, które daje Jego miłość.

216. Wiedzcie, że kiedy wasze serce wzywa Mnie czule, Mój Duch również drży z radości.

217. Kiedy nazywacie Mnie Ojcem, kiedy to imię wydobywa się z waszej istoty, wasz głos jest słyszany w niebie, a wy zyskujecie jeden z sekretów z Boskiego Misterium. (166, 49-51)

218. Konieczne jest, abyście nauczyli się prosić, czekać i przyjmować, i abyście nigdy nie zapominali o dawaniu tego, co wam przyznałem; na tym polega największa zasługa. Módlcie się za tych, którzy każdego dnia giną na wojnie. Tych, którzy modlą się z czystym sercem, obdarzę w taki sposób, że jeszcze przed 1950 rokiem każdy, kto poległ na wojnie, duchowo zmartwychwstanie do światła[32]. (84, 53)

219. Dzisiaj jesteście jeszcze młodymi uczniami i nie zawsze od razu rozumiecie Moją lekcję. Na razie mówcie do Boga swoim sercem i swoimi myślami, a On odpowie wam głęboko wewnątrz waszej istoty. Jego przesłanie, które przemówi w waszym sumieniu, będzie jasnym, mądrym i kochającym głosem, który stopniowo będziecie odkrywać i do którego później się przyzwyczaicie. (205, 47)

220. Nie dziwcie się ani nie oburzajcie, kiedy wam mówię, że cały blask, moc i przepych waszych religii mają zniknąć i że kiedy tak się stanie, duchowy stół będzie już przygotowany i że rzesze głodnych miłości i spragnionych prawdy będą się przy nim posilać.

221. Słysząc to, wielu ludzi zaprzeczy, że to są Moje słowa. Lecz wtedy ich zapytam, dlaczego się oburzają i czego bronią? Swojego życia? Tego Ja bronię. Mojego Prawa? Nad nim również Ja czuwam.

222. Nie bójcie się, albowiem nikt z Mojego powodu nie umrze; umrze jedynie zło, ponieważ dobro, prawda i sprawiedliwość zwyciężą w wieczności. (125, 54-56)

[32] Odnosi się do ofiar II wojny światowej, w czasie, kiedy te nauki były przekazywane.

223. Czy uważacie, że temu naukowemu i materialistycznemu światu trudno będzie odzyskać aspiracje ku duchowości? Powiadam wam, że nic nie jest trudne, ponieważ Moja moc nie ma granic. Wzniosłość, wiara, światło i dobro są dla ducha ważniejsze, niż jedzenie, picie i sen dla ciała.

224. Choć dary, zdolności i atrybuty ducha przez długi czas pozostawały uśpione, na Moje wezwanie obudzą się i sprawią, że do ludzi znowu powróci duchowość wraz ze swoimi cudami i objawieniami, które będą większe niż w przeszłości, a które teraz jesteście w stanie lepiej zrozumieć. (159, 7-8)

Rozwój

225. Tak jak obserwujecie rozwój ludzkiego ciała, tak samo rozwija się w nim jego duch. Jednak ciało napotyka ograniczenia w swoim rozwoju, podczas gdy duch potrzebuje wieczności i wielu materialnych wcieleń, aby osiągnąć swoją doskonałość. To jest przyczyną waszych reinkarnacji.

226. Zrodziliście się z ojcowskiego i macierzyńskiego umysłu Boga jako ziarno niewinne, proste i czyste; jednakże nie popełnijcie błędu: bycie niewinnym i prostym to nie to samo, co bycie wielkim i doskonałym.

227. Czy można porównywać nowonarodzone dziecko z człowiekiem doświadczonym, który uczy dzieci?

228. To będzie wasze przeznaczenie na przestrzeni wieków, gdy wasz duch się rozwinie. Ale jakże powoli wasz duch robi postępy. (212, 57-60)

229. Studiujcie i badajcie, ponieważ niektórzy są zdezorientowani, zastanawiając się, jak to możliwe, że cierpicie, skoro wasz duch jest cząstką Mojej Boskości? I że jeśli światło ducha jest iskrą światła Ducha Świętego, to jak możecie być otoczeni przez ciemność, nawet przez chwilę?

230. Zobaczcie, że celem tej podróży jest zdobycie wystarczających zasług przed Bogiem, aby z niewinnego i prostego przekształcić waszego ducha w wielkiego ducha światła po prawicy Ojca. (231, 12)

231. Chcę, abyście byli dobrzy, a też pragnę, abyście stali się doskonali. Bo choć pozornie wydajecie się tacy mali, jesteście więksi niż światy i rzeczy materialne, ponieważ posiadacie życie wieczne i jesteście iskrą Mojego światła.

232. Jesteście duchowymi istotami i konieczne jest, abyście odkryli, czym jest duch, bo dzięki temu będziecie mogli zrozumieć, dlaczego wzywam was na ścieżkę doskonalenia. (174, 60)

233. Podlegacie Prawu ewolucji, oto powód waszych reinkarnacji. Tylko Mój Duch nie musi ewoluować: Ja jestem niezmienny.

234. Od samego początku pokazałem wam drabinę, po której duch musi się wznosić, aby dotrzeć do Mnie. Dzisiaj nie wiecie, na którym stopniu drabiny jesteście, ale kiedy opuścicie swoją cielesną powłokę, wtedy poznacie stopień swojej ewolucji. Nie zatrzymujcie się, bo wówczas będziecie przeszkodą dla tych, którzy idą po was.

235. Pomimo, że zamieszkujecie różne poziomy, bądźcie zjednoczeni w duchu, a pewnego dnia ponownie połączycie się na siódmym i najwyższym stopniu, radując się Moją miłością. (8, 25-27)

236. Powiedziałem wam, że nie przyszliście na ziemię tylko raz, ale że wasz duch przyjmuje powłokę cielesną tyle razy, ile jest to konieczne dla jego rozwoju i doskonalenia. Teraz muszę dodać, że to również od was zależy i że czas potrzebny do osiągnięcia tego celu jest dłuższy lub krótszy, zgodne z waszymi chęciami. (97, 61)

237. Któż spośród was mógłby udowodnić, że przed tym życiem nie istniał? A kto spośród tych, którzy są absolutnie pewni, że przyszli na ziemię wcielić się ponownie, mógłby udowodnić, że ich długi wobec Ojca są wyrównane i że na swoim koncie mają zasługi?

238. Nikt nie zna stopnia drabiny doskonalenia, na którym się znajduje. Dlatego też potrzebujecie walki, miłości i wytrwałości do samego końca. (46, 58-59)

239. Abym mógł wam dać te nowe objawienia, konieczne było, abyście w okresie pomiędzy Moim objawieniem się ludzkości jako człowiek, a Moim duchowym przybyciem w obecnym czasie, przeszli na ziemi przez wiele reinkarnacji. Albowiem wtedy, gdy spytam was o poprzednie lekcje, wasz duch będzie w stanie odpowiedzieć, a kiedy przekażę nowe objawienia, będziecie mogli je zrozumieć. (13, 52)

240. Ile razy będziecie musieli powracać na ziemię, aby przesłanie, które przynosicie na ziemię, mogło objawiać się poprzez wasze ciało coraz wyraźniej?

241. Dajcie swojemu duchowi możliwość, aby niczym skowronek odnalazł w tym życiu swoją wiosnę i się nią cieszył, a w waszej [ziemskiej] pielgrzymce, aby odnalazł niezbędne doświadczenie dla powrotu do Mnie.

242. Podczas gdy bogaci gromadzą skarby, które są tylko przejściowe, wy powinniście zbierać doświadczenie i prawdziwą wiedzę. (142, 72)

243. W obecnym czasie będziecie zmagać się z niewiedzą ludzkości, która - choć jest materialistyczna we wszystkich obszarach - jest mniej okrutna i bardziej rozwinięta dzięki doświadczeniu zdobytemu w poprzednich wcieleniach.

244. Dziś, jeśli znacie kogoś, kto nie myśli ani nie praktykuje swojego kultu, tak jak większość, nawet jeśli jesteście tym zaskoczeni i zszokowani, nie krzyczycie już, aby spalić go żywcem. (14, 21-22)

245. Czy boicie się mówić swoim braciom o reinkarnacji ducha? Czy nie jesteście przekonani co do miłosiernej sprawiedliwości jaką ona oferuje?

246. Porównajcie tę formę pokuty z tą, jakiej używają ludzie do straszenia ducha ludzkości: wiecznej kary w odwiecznych płomieniach piekła. Powiedzcie Mi, która z tych dwóch form daje wam wyobrażenie o Boskiej, doskonałej i miłosiernej sprawiedliwości.

247. Jedna z nich ujawnia okrucieństwo, bezgraniczną nienawiść i zemstę; druga zawiera jedynie przebaczenie, miłosierdzie i nadzieję na osiągnięcie życia wiecznego. Jakże bardzo zniekształcono Moje nauki złymi interpretacjami.

248. Przygotowuję was do zmagań, ponieważ wiem, że będziecie zwalczani, za to, czego będziecie nauczać. Lecz jeśli zapytałbym waszych braci, którzy teraz się wam sprzeciwiają, ale zaskoczeni przez śmierć i umarliby w grzechu, czy woleliby wieczny ogień, w który wierzą, czy okazję do oczyszczenia się w następnym życiu, to zaprawdę powiadam wam, pierwszeństwo oddaliby drugiemu rozwiązaniu, nawet jeśli w swoim życiu zwalczali je zaślepieni fanatyzmem. (120, 15-17)

249. Wystarczy wam wiedzieć, że tak jak powiedziałem w Moim Słowie, reinkarnacja ducha jest prawdą, aby światło mogło zapłonąć w waszym sercu i abyście bardziej zachwycili się Moją miłosierną sprawiedliwością.

250. Porównajcie teorie i zróżnicowane interpretacje, jakie religie dają tym naukom i skłońcie się ku tej, która zawiera więcej sprawiedliwości i ma większy sens.

251. Zaprawdę powiadam wam, to jest jedno z tych objawień, które najgłębiej dotknie ducha w obecnym czasie - w czasie, w którym budzi się intuicja dotycząca tej wielkiej prawdy. (63,76)

252. Potwierdzicie, że reinkarnacja ducha jest jedną z wielkich prawd, którą ludzkość powinna znać i w nią wierzyć.

253. Są tacy, którzy intuicyjnie tę prawdę przeczuwają, akceptują i w nią wierzą jako coś, czego nie mogłoby zabraknąć w Mojej miłosiernej sprawiedliwości wobec ludzi. Ale będzie też wielu, którzy nazwą was bluźniercami i kłamcami.

254. Nie lękajcie się, tak samo było z Moimi apostołami, kiedy głosili zmartwychwstanie zmarłych, o którym nauczał Jezus. Kapłani i sędziowie wtrącili ich do więzienia za głoszenie takich nauk.

255. Później świat przyjął to objawienie, choć mogę was zapewnić, że nie zrozumiał on pełnego znaczenia tamtych nauk. Stało się więc konieczne Moje przyjście w obecnym czasie, aby nauczyć was, że zmartwychwstanie ciała może odnosić się tylko do reinkarnacji ducha, albowiem to on jest istotą i powodem życia, a także tym, co naprawdę jest wieczne. W jakim celu miałyby zmartwychwstać martwe ciała, skoro były one tylko przejściowymi szatami ducha?

256. Ciało zstępuje do ziemi, aby się z nią połączyć, gdzie jest oczyszczane i przekształcane, aby w sposób nieprzerwany mogło powstawać z niego nowe życie. Z kolei duch rośnie dalej, niezmiennie dążąc do doskonałości, a kiedy powraca na ziemię, jest to dla niego zmartwychwstanie do ludzkiego życia, podobnie jak dla jego nowej cielesnej powłoki, dla której połączenie z duchem jest również zmartwychwstaniem.

257. Jednakże materia, w odróżnieniu od ducha, nie ma wiecznej natury. Więc dlatego powiadam wam raz jeszcze, że to waszego ducha szukam, nauczam i chcę zabrać do Siebie. (151, 56-58)

258. Wasz duch wlecze za sobą łańcuch, jaki tworzą wszystkie życia, które mu dałem jako okazje do swojego doskonalenia, a których on nie wykorzystał. Każde istnienie stanowi jedno ogniwo. Jeśli jednak pokierujecie swoim życiem według Moich nauk, jeśli będziecie przestrzegać Moje Prawo, wtedy nie przyjdziecie więcej cierpieć na ten świat.

259. Jeśli pozwolicie na upływ czasu bez studiowania Mojego Słowa, Ja, który jestem czasem, zaskoczę was. Uczcie się, abyście w Moim Dziele mogli zająć należne wam miejsce.

260. Chcę, aby niezrozumienie i różnice przekonań na temat Mojej Boskości przestały istnieć. Zrozumcie, że wy wszyscy wyłoniliście się z jednego Boga. (181, 63-65)

261. Przyjrzyjcie się wszechświatowi i doceńcie całą jego doskonałość i piękno. Został stworzony, aby inspirować dzieci Pana i aby mogły one zobaczyć w nim odbicie

Ojca. Jeśli tak będziecie patrzyli na Dzieło Stworzenia, wtedy wzniesiecie swoje umysły ku Mojej Boskości. (169, 44)

262. Światło obecnego czasu przenika zasłonę ciemności, która okrywała ludzkiego ducha; kruszy też łańcuchy, które go krępowały i uniemożliwiały mu dotarcie na prawdziwą ścieżkę.

263. Zaprawdę powiadam wam, nie myślcie, że Moja Doktryna zabrania wam prowadzenia badań we wszystkich obszarach nauki, albowiem to Ja pobudzam wasze zainteresowania, wasz podziw i waszą ciekawość. Po to dałem waszemu duchowi zdolność myślenia, abyście mogli pójść tam, dokąd zechcecie.

264. Dałem wam światło inteligencji, abyście mogli rozumieć to, co widzicie na swojej drodze. Dlatego powiadam wam: Szukajcie i badajcie, ale zadbajcie o to, aby sposób, w jaki wnikacie w Moje tajemnice był pełen szacunku i pokory, ponieważ wtedy będzie to naprawdę zgodne z prawem.

265. Nie zabroniłem wam poznawania książek, które napisali ludzie, ale musicie być przygotowani, aby się nie potykać i nie popełniać błędów. Dzięki temu będziecie wiedzieć, jak człowiek rozpoczął swoje zmagania w życiu i jak daleko zaszedł.

266. A kiedy to nastąpi, będziecie szukać źródła Moich nauk i objawień, abym mógł wam pokazać przyszłość i cel, który was oczekuje. (179, 22-23)

267. Zapewniam was, że jeśli postaracie się wniknąć w znaczenie tych nauk z zainteresowaniem i miłością, na każdym kroku będziecie odkrywać prawdziwe cuda duchowej mądrości, doskonałej miłości i Boskiej sprawiedliwości. Lecz jeśli spojrzycie z obojętnością na te objawienia, nie dowiecie się tego, co zawierają.

268. Nie przejdźcie obojętnie wobec Moich manifestacji, tak jak wielu z was przechodzi przez życie: patrzycie, nie widząc, słuchacie, nie słysząc oraz myślicie, nie rozumiejąc. (333, 11-12)

269. Nie chcę, abyście analizowali Mojego Ducha ani niczego, co należy do duchowego [świata], jakby to były materialne przedmioty. Nie chcę, abyście badali Mnie tak, jak czynią to naukowcy, ponieważ to doprowadzi was do wielkiego i bolesnego zamętu. (276, 17)

270. Cała Moja Doktryna ma na celu pokazanie wam tego, co nosicie wewnątrz swojej istoty, albowiem z tej wiedzy rodzi się światło, które pozwala znaleźć drogę prowadzącą ku wiecznemu, ku doskonałości, ku Bogu. (262, 43)

Oczyszczanie i doskonalenie

271. Dzisiaj odkrywacie przede Mną swoje cierpienia, abym je uśmierzył. Ja zaś powiadam wam, że to właśnie jest Moja misja. Przyszedłem tutaj w tym celu, ponieważ jestem Boskim Lekarzem.

272. Lecz zanim Mój balsam okaże się na waszej ranie i zanim dotrze do was Moja czułość, skoncentrujcie się na sobie i zbadajcie swój ból. Tak długo, jak to konieczne, analizujcie go i głęboko o nim rozmyślajcie, aż z medytacji tej otrzymacie naukę zawartą w tej próbie, a także ukrytą w niej wiedzę, którą powinniście znać. Tą wiedzą będzie doświadczenie, będzie nią wiara, będzie nią spojrzenie prawdzie w twarz, będzie nią wyjaśnienie wielu dla was niezrozumiałych prób i lekcji.

273. Zbadajcie ten ból, jakby był czymś namacalnym, a odkryjecie w nim piękne ziarno doświadczenia oraz wielką lekcję waszego istnienia, ponieważ ból stał się w waszym życiu nauczycielem.

274. Kto uważa ból za nauczyciela i pokornie posłucha jego wezwań do odnowy, skruchy i do poprawy, ten później pozna słodycz, pokój i zdrowie.

275. Zbadajcie siebie uważnie, a zobaczycie jak wiele korzyści z tego osiągniecie. Poznajcie swoje wady i niedoskonałości oraz skorygujcie je. Wtedy przestaniecie być sędziami innych. (8, 50-53)

276. Gdybym tylko zechciał, bylibyście czyści. Ale jakie wtedy mielibyście zasługi, gdybym to Ja was oczyścił? Jeśli każdy dokonuje restytucji za swoje naruszenia Mojego Prawa, wtedy ma zasługi. Wtedy też zdoła uniknąć upadków i błędów w przyszłości, ponieważ będzie pamiętał swój ból.

277. Jeśli pomiędzy popełnieniem winy a jej naturalnymi konsekwencjami wystąpi szczera skrucha, wtedy ból do was nie przyjdzie, ponieważ wówczas będziecie wystarczająco silni, aby w pełni pogodzeni znieść tę próbę.

278. Świat doświadcza wielkiej goryczy, choć Ja nigdy go nie karałem. Po tym bólu ludzkość przyjdzie do Mnie, ponieważ ją wzywam, i od tej chwili ci, którzy byli niewdzięczni, będą potrafili podziękować Temu, który tylko dobro wylewał na ich istnienie. (33, 30-31)

279. Odrzućcie nadmierną miłość do swojego ciała i okażcie litość swojemu duchowi, pomagając mu się oczyścić i wznieść. Kiedy to osiągniecie, zobaczycie, jak silni będziecie w duchu i w ciele.

280. Pomyślcie: jeśli duch jest chory, to jak w sercu może być pokój? A jeśli duch odczuwa żal, to czy może on cieszyć się pokojem? (91, 72-73)

281. Gdyby ta ziemia dała wam wszystko, czego pragniecie, gdyby nie było na niej wielkich duchowych prób, któż z was chciałby wtedy przyjść do Mojego królestwa?

282. Nie bluźnijcie ani nie przeklinajcie swojego bólu, ponieważ to wy stworzyliście go swoimi błędami. Znoście go cierpliwie, a on was oczyści i pomoże wam zbliżyć się do Mnie.

283. Czy widzicie, jak bardzo głęboko jesteście przywiązani do wspaniałości i przyjemności tego świata? Nadejdzie jednak chwila, kiedy bardzo mocno będziecie chcieli to wszystko porzucić.

284. Ten, kto zdoła przejść przez swoje próby, wznosząc przy tym swojego ducha, będzie w ich trakcie doświadczał pokoju. Ten, kto idzie po ziemi ze spojrzeniem wzniesionym ku niebu, nie potknie się i nie porani swych stóp o ciernie, które znajdują się na ścieżce jego restytucji. (48, 53-55)

285. Wypełnijcie swoje przeznaczenie! Nie powinniście chcieć wracać do Mnie bez wcześniejszego przejścia ścieżki, którą wam wskazałem, ponieważ doświadczycie bólu z powodu plam na swoim duchu, których nie byliście w stanie zmyć, bo duch wasz nie zakończył swojej restytucji.

286. Przeszliście przez wiele reinkarnacji, lecz wielu z was nie doceniło nieskończonej łaski i miłości, którymi Ojciec w taki sposób was obdarzył.

287. Pomyślcie nad tym. Im większa ilość sposobności, tym większa jest wasza odpowiedzialność, a gdy te okazje nie są wykorzystywane, to z każdą z nich wasz dług w odniesieniu do sprawiedliwości i restytucji wzrasta. Jest to brzemię, którego nieznośnego ciężaru wiele istot nie jest w stanie wyjaśnić, a które Moja Doktryna może wam wyjawić. (67, 46)

288. Te próby, przez które przechodzi ludzkość, są owocem zbiorów własnego zasiewu. To plon, który czasem jest wynikiem ziarna zasianego w poprzednim roku, a czasem owocem tego, co zasialiście wiele lat wcześniej lub nawet w poprzednich wcieleniach. (178,2)

289. Nie myślcie, że następstwa nieposłuszeństwa są od razu widoczne. Nie. Powiem wam jednak, że wcześniej czy później będziecie musieli odpowiedzieć za swoje dzieła, choć czasem może się wam wydawać, że wasze błędy nie pociągnęły za sobą żadnych konsekwencji z powodu upływu czasu i braku jakichkolwiek oznak ze strony Mojej sprawiedliwości.

290. Jednakże dzięki Mojemu Słowu wiecie, że jako sędzia jestem nieugięty i że kiedy nadejdzie wasz sąd, otworzycie swe oczy na światło sumienia. (298, 48)

291. O duchy, które Mnie słuchacie, nie pozwólcie, aby perypetie ziemskiego życia odcisnęły na was swój ślad, a tym bardziej, aby was przytłoczyły. Szukajcie światła zawartego w każdej próbie, aby się wzmocnić i zahartować.

292. Kiedy duchowi nie udaje się podporządkować sobie ciała, wtedy ugina się przed nim i daje mu się zdominować. Duch z tego powodu staje się słabszy i jest przekonany, że umiera wraz z ciałem. (89, 11-12)

293. Czy doświadczyliście w swoim życiu jakiejś cielesnej pasji, która ogarnęła całą waszą istotę i pozbawiła was zdolności słyszenia głosu sumienia, moralności i rozsądku?

294. To właśnie wtedy duch upadł najniżej, ponieważ dał się zdominować pokusom i sile bestii zła, która zamieszkuje ciało.

295. A czy nie jest prawdą, że gdy już udało się wam uwolnić od tej pasji i przezwyciężyć jej wpływy, to doświadczaliście głębokiej radości i uczucia pokoju?

296. Ten pokój i ta radość wynikają z triumfu ducha nad materią – zwycięstwa osiągniętego kosztem ogromnych zmagań i krwawej wewnętrznej bitwy. Jednak wystarczy, że zachęcony i kierowany przez sumienie duch zbierze swoje siły i podniesie się, aby był w stanie poskromić impulsy ciała i uwolnić się od wciągania go w otchłań.

297. Podczas tej walki, w tym wyrzeczeniu się i w bitwie ze samym sobą, poczujecie, jak umiera coś, co w was mieszkało, ale nie będzie to wasze życie. To będzie tylko szalona pasja. (186, 18-19)

298. Zobaczcie, że największego wroga nosicie w sobie. Kiedy go pokonacie, ujrzycie pod waszymi stopami siedmiogłowego smoka, o którym mówił Jan Apostoł. Dopiero wtedy będziecie mogli naprawdę powiedzieć: "Mogę podnieść twarz do Pana, aby Mu powiedzieć: Panie pójdę za Tobą", albowiem wtedy to nie usta będą mówić, ale duch. (73, 20)

299. Wkrótce zdacie sobie sprawę, że to nie życie jest wobec was ludzi okrutne, ale że to wy sami jesteście dla siebie okrutni. Cierpicie i sprawiacie, że wokół was cierpią

inni z powodu braku zrozumienia. Czujecie się samotni, widzicie, że nikt was nie kocha, więc stajecie się ludźmi egoistycznymi i z zatwardziałym sercem. (272, 34)

300. Zrozumcie, że wszystkie niedole tego życia, jakie przeżywacie, są następstwem ludzkich wad, ponieważ Ja, kochając was, nie mógłbym zaoferować wam tak gorzkiego kielicha.

301. Od najdawniejszych czasów objawiałem wam Prawo jako sposób na uchronienie się od upadków, otchłani i śmierci. (215, 65)

302. Dzisiaj nie jesteście jeszcze w stanie zrozumieć znaczenia waszych prób. Uważacie je za niepotrzebne, niesprawiedliwe i bezsensowne. Ale Ja powiem wam, jak wiele sprawiedliwości i precyzji było w każdej z nich, kiedy osiągnięcie sędziwy wiek, albo gdy przekroczycie próg tego świata i zamieszkacie duchowe regiony. (301, 44)

303. Powiadam wam raz jeszcze, że znam każdą waszą myśl i każdą waszą prośbę, podczas gdy świat nie potrafi odbierać Moich inspiracji, a ludzie nie są przygotowani, aby w swoich umysłach pozwolić zabłysnąć Moim Boskim myślom ani by móc usłyszeć Mój głos, kiedy odpowiadam na ich wołanie.

304. Lecz Ja wam ufam i wierzę w was, ponieważ was ukształtowałem i wyposażyłem was w ducha, który jest iskrą Mojego Ducha, oraz w sumienie, które jest Moim obrazem.

305. Gdybym wam powiedział, że nie oczekuję od was osiągnięcia doskonałości, to tak, jakbym oświadczył, że zawiodłem w największym dziele, które wyszło z Mojej Boskiej woli, a tak być nie może.

306. Wiem, że żyjecie w czasie, w którym wasz duch wyjdzie zwycięsko ze wszystkich pokus, które spotka na swojej drodze, po czym pełen światła powstanie do nowego istnienia. (238, 52-54)

Na ziemi i w zaświatach

307. Przygotujcie się; nie czekajcie aż śmierć zastanie was nieprzygotowanych. Jakie starania poczyniliście dla waszego powrotu do duchowego życia? Czy chcecie być zaskoczeni, będąc nadal przywiązani łańcuchami do ciała, do pasji i majątków ziemskich? Czy chcecie wejść w zaświaty z zamkniętymi oczami, nie widząc drogi i dźwigając na swoim duchu brzemię znużenia tym życiem? Uczniowie, przygotujcie się, a wtedy nie będziecie obawiać się nadejścia śmierci ciała.

308. Nie wzdychajcie z powodu konieczności opuszczenia tej doliny, bo jeśli wydaje się wam, że w nim są cuda i wielkość, zaprawdę powiadam wam, że są one tylko odbiciem piękna duchowego życia.

309. Jeśli się nie przebudzicie, to co zrobicie, kiedy znajdziecie się na początku nowej drogi oświetlonej światłem, które wyda się wam nieznane?

310. Odchodźcie z tego świata bez łez, bez pozostawiania żalu w sercach bliskich. Uwolnijcie się, gdy nadejdzie chwila, pozostawiając na twarzy swego ciała spokojny uśmiech, mówiący o wyzwoleniu ducha.

311. Śmierć waszego ciała nie oddziela was od istot, które zostały wam powierzone, ani nie zwalnia was z duchowej odpowiedzialności, jaką macie wobec tych, którzy byli waszymi rodzicami, rodzeństwem czy dziećmi.

312. Zrozumcie, że śmierć nie istnieje dla miłości, służby ani uczuć; krótko mówiąc, dla ducha. (70, 14-19)

313. Pracujcie z wielkim zapałem, aby wasz duch, gdy nadejdzie śmierć i zamkniecie oczy swojego ciała, poczuł się sam wystarczająco wzniośle, aby dotrzeć do tych miejsc zamieszkiwania ducha, na które swoimi zasługami sobie zapracował.

314. Uczniowie tego Dzieła zobaczą w chwili cielesnej śmierci, jak łatwo zrywa się więzy, które łączą ducha z ciałem. Nie będą odczuwali żadnego bólu z powodu pozostawienia za sobą ziemskich przyjemności. Ich duch nie będzie, jak cień błąkać się wśród ludzi, pukając od drzwi do drzwi i od serca do serca w poszukiwaniu światła, miłosierdzia i pokoju. (133, 61-62)

315. Wznoście swojego ducha, abyście mogli radować się wyłącznie tym, co wieczne, piękne i dobre. Jeśli tak nie będzie, wasz przywiązany do materii duch - z powodu życia, jakie prowadziliście – bardzo będzie cierpiał, aby uwolnić się od swojego ciała i od tego wszystkiego, co za sobą pozostawił. Będzie też musiał przez pewien czas błąkać się w przestrzeni ogarnięty prze zamęt i gorycz, dopóki nie osiągnie swojego oczyszczenia.

316. Żyjcie w zgodzie z Moim Prawem, a nie będziecie musieli bać się śmierci. Jednak nie żądajcie ani nie pragnijcie jej przed czasem. Niech przyjdzie jak zawsze posłuszna moim nakazom. Upewnijcie się, że zastanie was przygotowanych, a wówczas wejdziecie do duchowej rezydencji jako dzieci światła. (56, 43-44)

317. Żyjcie w pokoju w swoich domach i uczyńcie z nich sanktuarium, tak aby niewidzialne istoty, które zagubione błądzą po duchowej dolinie, kiedy wejdą do waszego domu, mogły w nim odnaleźć światło i pokój, których szukają. To pomoże im wznieść swojego ducha w duchowej dolinie. (41, 50)

318. Tym, żyjącym w świecie duchowym i nadal przywiązanym do materialnych ideałów, powiadam: Odrzućcie to, co już do was nie należy, bo jeśli ziemia nie jest wiecznym domem dla człowieka, to tym bardziej nie jest nim dla ducha. W zaświatach, w duchowej dolinie, czeka na was życie pełne światła, do którego krok po kroku dojdziecie ścieżką dobra.

319. Tym, którzy słuchają Mnie jako ludzkie istoty, powiadam, że dopóki posiadacie ciało, które towarzyszy wam w ziemskiej podróży, musicie się nim opiekować i chronić je do ostatniej chwili, ponieważ jest ono narzędziem do walki i podporą dla ducha. Poprzez jego materialne oczy duch przygląda się temu życiu, a przez jego usta przemawia, dając pocieszenie swoim braciom. (57, 3)

320. Teraz Mistrz pyta się was: „Gdzie są wasi zmarli i dlaczego płaczecie z powodu zniknięcia waszych bliskich?" Zaprawdę powiadam wam, dla Mnie nikt nie umarł, bo wszystkim dałem życie wieczne. Wszyscy, których straciliście, są ze Mną. Tam, gdzie wydaje się wam, że widzicie śmierć, jest życie. Gdzie widzicie koniec, jest początek. Gdzie uważacie, że jest tajemnica i niezgłębione sekrety, tam jest jasne światło niekończącego się świtu. Tam, gdzie myślicie, że nie ma nic, jest wszystko, a gdzie odczuwacie milczenie, jest koncert. (164, 6)

321. Gdy śmierć kończy istnienie waszego ciała, za każdym razem jest to odpoczynek dla ducha, który później, przy ponownym wcieleniu, przychodzi z nową siłą i większą światłością, aby kontynuować studiowanie tej Boskiej, nie ukończonej przez niego lekcji. Tak przez wieki dojrzewa ta pszenica, którą jest wasz duch.

322. Wiele wam objawiłem na temat duchowego życia, ale powiadam wam, że na razie nie musicie wiedzieć wszystkiego, a jedynie to, co jest wam niezbędne dla waszego przybycia do wiecznego miejsca zamieszkania. Tam powiem wam wszystko, co jest przeznaczone dla waszej wiedzy. (99, 32)

323. Czy potraficie wyobrazić sobie radość kogoś, kto powraca do życia duchowego wypełniwszy na ziemi przeznaczenie, które wyznaczył mu jego Ojciec? Jego satysfakcja i pokój są nieskończenie większe niż wszystkie satysfakcje, jakie w ludzkim życiu może zgromadzić duch.

324. I tę możliwość oferuję wam, abyście byli wśród tych, którzy będą radować się z powodu powrotu do swojego królestwa, a nie wśród tych, którzy będą cierpieć i płakać w swojej dezorientacji i pokucie. (93, 31-32)

325. To objawienie zbliża się ku końcowi, aby później mogło ono ponownie zostać wznowione w wyższej postaci, poprzez ustanowienie komunikacji ducha z Duchem waszego Stwórcy – komunikacji używanej przez wyższe duchowe istoty mieszkające blisko Mnie. (157, 33)

326. Kiedy mówię wam o Moim duchowym świecie, nawiązuję do tych zastępów posłusznych istot, które są jak prawdziwi słudzy i które czynią tylko to, co zarządzi im wola ich Pana.

327. To ich posłałem między was, aby byli doradcami, strażnikami, lekarzami i prawdziwymi braćmi dla wszystkich ludzi. Oni nie przychodzą rozpaczać, bo niosą w sobie pokój. Nie przychodzą pytać, ponieważ światło ich ewolucji i doświadczenia [nabyte] w długiej podróży dało im prawo, by zapalić światło zrozumienia u ludzi. Oni są na czas ze swoją pomocą, delikatni i pokorni wobec każdego wezwania lub potrzeby.

328. To ja im kazałem, aby objawili się przed wami i dali wam swoje lekcje, świadectwo i zachętę. Idą przed wami, abyście mogli znaleźć jasną ścieżkę, a także oferują wam swoją pomoc, abyście nie osłabli.

329. Jutro wy również będziecie częścią tej armii światła, która w nieskończonym świecie ducha działa jedynie z miłości do swoich braci, wiedząc, że w ten sposób ofiarowuje miłość i chwałę Ojcu.

330. Jeśli chcecie być tacy jak oni, poświęćcie dobru swoje istnienie. Dzielcie się swoim pokojem i chlebem, przyjmujcie z miłością potrzebujących, a także odwiedzajcie chorych i tych, którzy są w więzieniu. Rozpalcie światło na ścieżkach waszych braci, którzy po omacku poszukują prawdziwej ścieżki. Napełniajcie nieskończoność szlachetnymi myślami, módlcie się za nieobecnych, a modlitwa przybliży was do nich.

331. Kiedy śmierć zatrzyma bicie waszego serca i zgaśnie światło w waszych źrenicach, przebudzicie się w cudownym świecie z powodu jego harmonii, porządku i sprawiedliwości. Tam zaczniecie rozumieć, że miłosierdzie Boga może wam zrekompensować wszystkie wasze próby, cierpienia i wasze uczynki.

332. Gdy duch dotrze do takiego miejsca zamieszkania, zaczyna odczuwać, że przepełnia go nieskończony pokój. Szybko jednak przypomina sobie o tych, którzy wciąż żyją daleko od tego błogosławieństwa. W swoim zapale i pragnieniu - aby ci, których kocha, również mogli osiągnąć ten Boski dar - przyłącza się do duchowych zastępów pracujących i walczących o zbawienie, dobro i pokój swoich braci. (170, 43-48)

333. Kto mógłby wyobrazić sobie bitwy, jakie te legiony światła toczą przeciwko inwazjom zmąconych istot, które nieustannie wam zagrażają? Żadne ludzkie spojrzenie nigdy nie widziało tej walki, jaką obie strony nieprzerwanie ze sobą prowadzą, więc nie jesteście tego świadomi. (334, 77)

334. Zobaczcie kontynuację Mojego Dzieła, Moje przyjście w Trzecim Czasie w postaci Ducha Pocieszyciela otoczonego wielkimi legionami swoich aniołów, tak jak napisano.

335. Te podążające za Mną duchowe istoty tworzą część obiecanego przeze Mnie pocieszenia, od których już otrzymaliście dowody miłosierdzia i pokoju w postaci zdrowych rad i przykładów cnoty. Poprzez nie przyznałem wam błogosławieństwa, to one były pośrednikami pomiędzy wami a Moim Duchem.

336. Kiedy dostrzegacie łaskę i dary posiadane przez tamte istoty, a także ich pokorę, czujecie się wtedy zainspirowani do czynienia dzieł tak samo czystych, jak dzieła dokonywane w waszym życiu przez tamte istoty. Kiedy wchodzą do waszego domu, czujecie się zaszczyceni ich duchową obecnością.

337. Błogosławieni jesteście, jeśli rozpoznaliście ich wzniosłość. Ale Mistrz pyta was: "Czy wierzycie, że zawsze były to istoty pełne cnót? Czy nie wiecie, że wiele z nich zamieszkiwało ziemię i doświadczało słabości i wielkich błędów?”

338. Lecz spójrzcie na nich teraz; w ogóle nie mają na sobie żadnych plam. To dlatego, że usłuchały wezwania sumienia, obudziły się dla miłości i żałowały swoich wcześniejszych słabości. W tym tyglu zostały oczyszczone i stały się godne, by wznieść się i służyć Mi dzisiaj, służąc ludzkości.

339. Kierując się miłością, duchy tych istot podjęły się zadania wspierania swoich bliźnich, aby naprawić to, co zaniedbały, gdy jeszcze zamieszkiwały ziemię. One zaakceptowały jako Boski dar możliwość siania nasienia, którego wcześniej nie zasiały, i zniszczenia wszystkich swoich niedoskonałych dzieł.

340. Dlatego teraz ze zdumieniem patrzycie na ich pokorę, cierpliwość i łagodność; czasami widzicie też, jak cierpią z powodu swojej restytucji. Ale ich miłość i wiedza, które są większe niż napotykane przeszkody, pokonają wszystko; a gotowe są one do całkowitego poświęcenia. (354, 14-15)

341. Czy wyobrażacie sobie duchowe mieszkania, które opuściliście, aby przyjść na ziemię? "Nie Mistrzu", odpowiadacie Mi, "niczego nie pamiętamy".

342. Tak, narodzie, już tak dawno opuściliście tę czystość i niewinność, że nawet nie jesteście w stanie sobie wyobrazić tamtego istnienia w pokoju i tamtego błogostanu.

343. Ale teraz, kiedy jesteście gotowi usłyszeć głos sumienia i otrzymać jego objawienia, macie w swoim zasięgu drogę prowadzącą do obiecanego królestwa, drogę dla tych, którzy się do Mnie wznoszą.

344. To nie jest ten raj pokoju, który opuściły pierwsze istoty, lecz nieskończony świat ducha, świat mądrości, raj prawdziwej duchowej radości, niebo miłości i doskonałości. (287, 14-15)

Boskie Objawienia

345. Ojciec wszystkich istot mówi do was w tej chwili. Miłość, która was stworzyła, jest odczuwana przez każdego, kto słucha tego Słowa. (102, 17)

346. Mówi do was jedyny Bóg, który istnieje; Ten, którego nazywaliście Jahwe, kiedy pokazał wam swoją moc i objawił wam Prawo na górze Synaj; Ten, którego nazywaliście Jezusem, ponieważ w Nim było Moje Słowo; a także Ten, którego dzisiaj nazywacie Duchem Świętym, albowiem Ja Jestem Duchem Prawdy. (51, 63)

347. Kiedy mówię do was jako Ojciec, wtedy to księga Prawa otwiera się przed wami; kiedy mówię do was jako Mistrz, wtedy pokazuję Moim uczniom księgę miłości; kiedy zaś mówię jako Duch Święty, wtedy jest to księga mądrości, która oświeca was swoimi naukami, tworząc jedną doktrynę, gdyż pochodzi ona od jedynego Boga. (141, 19)

348. Bóg jest światłem, miłością i sprawiedliwością. Każdy, kto w swoim życiu przejawia te cechy, reprezentuje i czci swojego Pana. (290, 1)

349. Nie mówcie, że jestem Bogiem ubóstwa lub smutku, ponieważ za Jezusem zawsze szły rzesze chorych i cierpiących. Szukam chorych, smutnych i ubogich, ale po to, aby napełnić ich radością, zdrowiem i nadzieją, albowiem jestem Bogiem radości, życia, pokoju i światła. (113, 60)

350. Tak narodzie, Ja jestem początkiem i końcem dla was, jestem Alfą i Omegą, choć nie mówię wam ani nie objawiam wszystkich nauk, które są zarezerwowane jeszcze dla waszego ducha. Poznacie je dopiero wtedy, kiedy będziecie już bardzo daleko od tego świata.

351. Jest jeszcze wiele nowych lekcji, które wam teraz objawię. Nadal też będę dostarczał wam to, co możecie posiadać bez stawania się próżnymi i bez wywyższania się przed ludzkością z powodu wysokiego mniemania o sobie. Wiecie już, że ci, którzy są próżni z powodu swoich dzieł, swoją próżnością niszczą je, dlatego też uczyłem was pracować w milczeniu, aby wasze dzieła przynosiły owoce miłości. (106, 46)

352. Nadal jeszcze nie rozumiecie wielu objawień, które mają być częścią waszej wiedzy, ale o których ludzie myśleli, że wiedza ta jest odpowiednia jedynie dla Boga. Jak tylko ktoś wyrażał pragnienie, że je zinterpretuje lub spróbuje w nie wniknąć, natychmiast nazywano go bluźniercą lub człowiekiem lekkomyślnym. (165, 10)

353. Musicie jeszcze wiele się nauczyć, aby stać się wrażliwi na Moje inspiracje i Moje wezwania. Jakże wiele razy odczuwaliście wibracje duchowego świata, nie będąc w stanie zrozumieć, kto was wzywa! Ten język jest dla was tak niejasny, że nie potraficie go dobrze zrozumieć i na koniec przypisujecie duchowe manifestacje halucynacjom lub przyczynom materialnym. (249, 24)

354. Nie dziwcie się, że Ja - będąc właścicielem wszystkiego, co zostało stworzone - pojawiam się wśród was i proszę o miłość? Jestem Bogiem łagodności i pokory. Nie przychodzę obnosić się Moją wielkością, ale raczej ukrywam swoją doskonałość i świetność, aby zbliżyć się do waszych serc. Jeśli ujrzelibyście Mnie w całej Mojej świetności, bardzo płakalibyście nad swoimi wadami! (63, 48)

355. Poczujcie, jak bardzo blisko was jestem, dowody na to dawałem wam w trudnych chwilach waszego życia. Chciałem, abyście uczynili wasze serca Moim mieszkaniem i w ten sposób mogli odczuwać Moją obecność.

356. Dlaczego nie jesteście w stanie odczuwać Mojej obecności, kiedy Ja jestem w was? Niektórzy szukają Mnie w naturze, inni widzą Mnie wyłącznie poza materią, ale zaprawdę powiadam wam, jestem we wszystkim i wszędzie. Dlaczego zawsze szukacie Mnie na zewnątrz siebie, skoro jestem również wewnątrz waszej istoty? (1, 47-48)

357. Nawet gdyby nie było żadnych religii na świecie, by odnaleźć Moją obecność w waszej wewnętrznej świątyni, wystarczyłoby, abyście skoncentrowali się na wnętrzu swojej istoty.

358. Powiadam wam również, że wystarczyłoby obserwować wszystko, co przynosi wam życie, abyście mogli odkryć w tym księgę mądrości, która na każdym kroku pokazuje wam swoje najpiękniejsze strony i swoje najgłębsze nauki.

359. Wtedy zrozumielibyście, że nie jest właściwe, aby świat błądził, podczas gdy nosi w swoim sercu drogę, ani by tkwił zmącony w ciemności niewiedzy, żyjąc wewnątrz takiego światła. (131, 31-32)

360. Dziś sprawiam, że Mój uniwersalny język, który słyszalny jest we wszystkim, mówi wam, że choć jestem w każdym z was, nikt nie powinien twierdzić, że Bóg jest wewnątrz człowieka, albowiem to istoty i wszystkie stworzenia znajdują się wewnątrz Boga.

361. Ja jestem Panem, wy zaś Jego stworzeniami. Nie chcę nazywać was sługami, tylko dziećmi; jednakże powinniście uznać, że stoję na czele was. Kochajcie Moją wolę i szanujcie Moje Prawo, wiedząc o tym, że to, co zostało przeze Mnie zaplanowane, nie może zawierać niedoskonałości ani błędu. (136, 71-72)

362. Stworzyłem was, aby was kochać i aby czuć się kochanym. Wy potrzebujecie Mnie tak samo, jak Ja potrzebuję was. Ten, kto twierdzi, że was nie potrzebuję, nie mówi prawdy. Gdyby tak było, nie stworzyłbym was ani nie stałbym się człowiekiem, aby was ocalić poprzez ofiarę, która była tak wielkim dowodem miłości. Pozwoliłbym wam zginąć.

363. Jednakże musicie przyznać, że jeśli wy żywicie się Moją miłością, to jedynie słuszne jest, abyście i wy ofiarowali Ojcu to samo, ponieważ ja wciąż powtarzam wam: „Jestem spragniony, pragnę waszej miłości. (146, 3)

364. Jak mogliście pomyśleć, że mniej kocham tych, którzy cierpią najbardziej? Jak mogliście uznać swój ból za oznakę tego, że was nie kocham? Powinniście wiedzieć, że to właśnie z miłości do was przyszedłem. Czyż nie powiedziałem wam, że sprawiedliwy już jest ocalony i że zdrowy nie potrzebuje lekarza? Jeśli czujecie się chorzy i po zbadaniu siebie w świetle swojego sumienia uznacie się za grzeszników, bądźcie pewni, że to właśnie do was przyszedłem.

365. Jeśli uważacie, że Bóg kiedyś zapłakał, to zaprawdę powiadam wam, że nie z powodu tych, którzy radują się Jego chwałą, ale z powodu tych, którzy są zagubieni lub płaczą. (100, 50-51)

366. Moja rezydencja jest dla was przygotowana. Kiedy do niej dotrzecie, będziecie naprawdę się nią cieszyć. Jakże mógłby Ojciec żyć w królewskich komnatach i rozkoszować się wspaniałymi przysmakami, wiedząc, że Jego własne dzieci są jak żebracy u bram Jego własnego domu? (73, 37)

367. Poznawajcie Prawo, kochajcie dobro, praktykujcie miłość i miłosierdzie, dajcie swojemu duchowi świętą swobodę we wznoszeniu się ku jego domowi, a w ten sposób będziecie Mnie kochali.

368. Czy chcecie doskonałego przykładu, jak powinniście postępować i jacy powinniście być, aby dotrzeć do Mnie? Naśladujcie Chrystusa, kochajcie Mnie w Nim, szukajcie Mnie przez Niego, przyjdźcie do Mnie po Jego Boskich śladach.

369. Ale nie powinniście Mnie kochać poprzez Jego cielesną postać albo Jego obraz ani nie powinniście zastępować praktykowania Jego nauk rytuałami i obrzędami, ponieważ wtedy utkwicie w waszych różnicach, w waszej wzajemnej wrogości i waszym fanatyzmie.

370. Kochajcie Mnie w Chrystusie, ale w Jego Duchu i w Jego Doktrynie. Wtedy będziecie wypełniać wieczne Prawo, ponieważ w Chrystusie łączą się w jedno sprawiedliwość, miłość i mądrość, przez które manifestuję ludzkości istnienie i wszechmoc Mojego Ducha. (1, 71-72)

Człowiek i jego przeznaczenie

371. Dużo upłynęło czasu od kiedy byliście ze Mną i od kiedy wiedzieliście, kim naprawdę jesteście, a to dlatego, że pozwoliliście, aby wiele atrybutów, mocy i darów, w które wyposażył w was Stwórca, drzemało bezczynnie w waszej istocie. Śpicie wobec swojego ducha i sumienia, a właśnie w tych duchowych atrybutach znajduje się prawdziwa wielkość człowieka. Naśladujecie istoty będące z tego świata, które się na nim rodzą i na nim umierają. (85, 57)

372. Umiłowani uczniowie, Mistrz pyta was: Co na tym świecie jest wasze? Wszystko, co posiadacie, dał wam Ojciec, aby - dopóki bije wasze serce - służyło wam podczas wędrówki na ziemi. Jeśli wasz duch pochodzi od Mojej Boskości, jeśli jest tchnieniem Ojca Niebieskiego, jeśli jest wcieleniem atomu Mojego Ducha i jeśli również wasze ciało zostało ukształtowane według Moich praw i zostało wam powierzone jako narzędzie dla waszego ducha – to wtedy, ukochane dzieci, nic jest wasze. Wszystko, co zostało stworzone, należy do Ojca, a wy jesteście jedynie tymczasowymi posiadaczami. Pamiętajcie, że wasze życie materialne jest tylko krokiem w wieczności, promieniem światła w nieskończoności, dlatego powinniście zająć się tym co wieczne, co nigdy nie umiera, a tym jest duch. (147, 8)

373. Niech duch prowadzi umysł; niech waszym życiem nie rządzi umysł, którym kieruje tylko serce pragnące ludzkiej chwały.

374. Pomyślcie, że jeśli będziecie chcieli kierować się tym, co nakazuje wam mózg, wyczerpiecie go i nie będziecie w stanie wyjść poza to, na co pozwalają wam jego ograniczone możliwości.

375. Powiadam wam, jeśli pragniecie wiedzieć, dlaczego poczuliście się zainspirowani do czynienia dobra i w waszym sercu zapłonęło miłosierdzie, pozwólcie, aby wasze serce i rozum były prowadzone przez ducha, a wtedy zadziwi was moc waszego Ojca. (286, 7)

376. Słuszne jest, że to duch objawia mądrość ludzkiemu umysłowi, ale nie, że umysł daje światło duchowi.

377. Wielu nie zrozumie tego, co wam mówię, ponieważ już od dawna zmieniliście porządek waszego życia. (295, 48)

378. Zrozumcie uczniowie, że duchowość pozwala sumieniu jaśniej się objawiać, a kto potrafi usłyszeć ten mądry głos, nie zostanie zwiedziony.

379. Zaprzyjaźnijcie się z sumieniem, to głos przyjaciela, przez który Pan przekazuje swoje światło jako Ojciec, jako Mistrz i jako Sędzia. (293, 73-74)

380. Bądźcie niezmordowani w ponownym czytaniu Mojego Słowa, albowiem ono, jak niewidzialne dłuto, będzie wygładzać chropowatości waszego charakteru, dopóki nie będziecie gotowi do radzenia sobie z najbardziej delikatnymi problemami waszych braci.

381. Znajdziecie u nich smutek, pokutę i restytucję, których przyczyny mogą być bardzo różne. Niektóre będą miały łatwą do zrozumienia przyczynę. Ale będą też takie, które będziecie mogli odkryć tylko dzięki intuicji, objawieniu albo duchowemu widzeniu i tylko w ten sposób będziecie w stanie uwolnić waszych bliźnich od ich ciężkiego brzemienia.

382. Te duchowe dary będą mogły sprawić takie cuda tylko wtedy, gdy ten, kto ich używa, będzie inspirowany miłością do swoich bliźnich. (149, 88)

383. Dlaczego ludzie nazywają pewne rzeczy nadprzyrodzonymi, skoro wszystko we Mnie i w Moim Dziele Stworzenia jest naturalne? Czyż nie znacznie bardziej nienaturalne są złe i niedoskonałe czyny ludzi, biorąc pod uwagę to, od Kogo pochodzą oraz jakie atrybuty w sobie noszą? We Mnie wszystko ma proste lub głębokie wyjaśnienie i nic nie jest w ciemności.

384. Nazywacie nadprzyrodzonym wszystko, czego nie znacie lub co jest dla wam owiane tajemnicą, lecz kiedy wasz duch dzięki zasługom wzniesie się i ujrzy to, czego wcześniej nie mógł zobaczyć, odkryje, że wszystko w Dziele Stworzenia jest naturalne.

385. Gdyby kilka wieków temu powiedziano o postępach i odkryciach, jakie osiągnie człowiek w obecnych czasach, to nawet naukowcy wątpiliby w nie i uważali takie cuda za nadprzyrodzone. Teraz zaś, kiedy ewoluowaliście, idąc krok po kroku z postępem ludzkiej nauki, nawet jeśli je podziwiacie, postrzegacie je jako dzieła naturalne. (198, 11-12)

386. Muszę wam powiedzieć, że nie powinniście uważać, iż ludzkie ciało i życie na świecie są niezbędne dla ducha, aby mógł on ewoluować. Niemniej jednak lekcje, które otrzymuje na tym świecie, są dla niego bardzo cenne.

387. Ciało pomaga duchowi w jego ewolucji, w jego doświadczeniach, w jego pokucie i jego zmaganiach. To jest odpowiednia dla niego misja, co możecie potwierdzić tym objawieniem Mojej Boskości poprzez człowieka, którego mózgiem się posługuję i używam jako urządzenia do przekazywania wam Mojego przesłania. Zrozumcie, że nie tylko duch, ale nawet najmniejszy materialny szczegół został stworzony w duchowym celu.

388. Przypominam waszemu duchowi i wzywam go, aby pokonał wpływy materii, która go zdominowała, i aby przekazał swoje światło do serca i umysłu, wykorzystując dar intuicji.

389. To światło oznacza dla waszego ducha drogę do wolności! Ta Doktryna oferuje mu środki do wzniesienia się ponad ludzką egzystencję i stania się przewodnikiem dla wszystkich jego czynów oraz bycia panem swoich uczuć, a nie niewolnikiem niższych namiętności, albo ofiarą słabości i nieszczęść. (78, 12-15)

390. Kto poza Mną jest w stanie panować nad duchowymi istotami i rządzić ich przeznaczeniem? Nikt. Dlatego ci, którzy próbują uzurpować sobie miejsce swojego Pana, tworzą dla siebie królestwo zgodnie ze swoimi kaprysami, skłonnościami, ambicjami i próżnością - królestwo materii, niskich namiętności i niegodziwych intencji.

391. Nie możecie sumieniu narzucić swojej woli, ponieważ w nim znajduje się doskonała sprawiedliwość. Dla ducha tylko czystość ma władzę nad szlachetnymi uczuciami i porusza go tylko to, co jest dobre; jednym słowem: duch odżywia się tylko prawdą i dobrem. (184, 49-50)

392. Ponieważ wszystko na ziemi urządziłem ku zadowoleniu ludzi, zawsze używajcie tego dla swojej korzyści. Nie zapominajcie, że wewnątrz was jest głos, który mówi wam, w jakich granicach możecie korzystać z tego, co oferuje natura, i tego wewnętrznego głosu powinniście słuchać.

393. Tak jak szukacie domu, schronienia, wyżywienia i satysfakcji, aby uczynić egzystencję ciała bardziej przyjemną, tak też musicie oddać duchowi to, co jest niezbędne dla jego dobra i postępu.

394. Jeśli jest on przyciągany do wyższych regionów, gdzie znajduje się jego prawdziwy dom, to pozwólcie mu się wznieść i nie więźcie go, ponieważ on szuka Mnie, aby się pożywić i wzmocnić. Powiadam wam, że za każdym razem, gdy pozwolicie mu się uwolnić w taki sposób, wróci szczęśliwy do swojej cielesnej powłoki. (125, 30)

395. Duch pragnie żyć, szuka swojej nieśmiertelności, chce się oczyścić i uszlachetnić, jest głodny wiedzy i łaknie miłości. Pozwólcie mu myśleć, czuć i pracować. Pozwólcie mu zabrać część waszego czasu, aby mógł się objawić i cieszyć swoją wolnością.

396. Po tym życiu, ze wszystkiego czym jesteście na świecie, tylko wasz duch pozostanie. Pozwólcie mu zbierać i gromadzić cnoty oraz zasługi, aby w godzinie swego wyzwolenia nie był jak żebrak przed bramami Ziemi Obiecanej. (111, 74-75)

397. Nie pragnę dla was więcej pokuty ani bólu. Pragnę, aby duch każdego z Moich dzieci przyszedł oświetlić Moje królestwo swoim światłem, tak jak gwiazdy, które upiększają firmament i przynoszą radość sercu waszego Ojca. (171, 67)

398. Moje Słowo przychodzi, aby pogodzić ducha z materią, ponieważ od jakiegoś czasu występuje wrogość pomiędzy nimi; abyście wiedzieli, że ciało, które uznajecie za pokusę i przeszkodę dla rozwoju ducha, może być najlepszym instrumentem waszego spełnienia się na ziemi. (138, 51)

399. Szukajcie harmonii pomiędzy duchem a ciałem fizycznym, a z łatwością będziecie mogli postępować zgodnie z Moimi instrukcjami. Z miłością podporządkujcie sobie swoje ciało, a jeśli to konieczne, bądźcie stanowczy. Upewnijcie się przy tym, czy nie zaślepił was fanatyzm, aby nie postępować wobec niego okrutnie. Sprawcie, aby w waszej istocie była tylko jedna wola. (57, 65)

400. Nie mówię, że macie oczyszczać tylko swojego ducha, ale również, że macie wzmacniać swoje fizyczne ciało, by nowe pokolenia, które wyjdą od was, były zdrowe, a ich duch mógł spełnić swoją delikatną misję. (51, 59)

401. Chcę, aby w waszych domach wierzono w jednego Boga i aby stały się one świątyniami, w których praktykowana jest miłość, cierpliwość i bezinteresowność.

402. W nich powinniście być nauczycielami dla dzieci, które powinniście otoczyć czułością oraz zrozumieniem i nad którymi powinniście czuwać i z zainteresowaniem śledzić każdy ich krok.

403. Okazujcie szczodrze swoją miłość zarówno tym, które zostały obdarowane urodą, jak i tym, które wydają się brzydkie. Piękna twarz nie zawsze jest odbiciem

równie pięknego ducha, z kolei w stworzeniach na pozór brzydkich może się skrywać duch pełen cnót, którego powinniście docenić. (142, 73)

404. Pomyślcie poważnie o pokoleniach, które przyjdą po was. Pomyślcie o waszych dzieciach, którym musicie zaoferować duchowe życie składające się z wiary, cnoty i duchowości, tak samo, jak daliście im cielesne istnienie. (138, 61)

405. Czuwajcie nad moralnością swojej rodziny i pokojem w domu. Zobaczcie, że nawet najbiedniejsi mogą posiadać ten skarb.

406. Zrozumcie, że ludzka rodzina jest odzwierciedleniem rodziny duchowej. W niej mężczyzna staje się ojcem na prawdziwe podobieństwo swojego Niebiańskiego Ojca. Kobieta ze swoim matczynym sercem pełnym czułości jest odbiciem miłości Boskiej Matki. Zaś rodzina, którą tworzy ich związek, reprezentuje duchową rodzinę Stwórcy.

407. Kiedy rodzice wiedzą, jak się przygotować, ich dom staje się świątynią, w której najlepiej możecie się nauczyć przestrzegania Moich praw.

408. Przeznaczenie rodziców i dzieci jest we Mnie, ale i jedni i drudzy powinni pomagać sobie wzajemnie w swoich misjach i w swojej restytucji.

409. Jakże lekki byłby krzyż i jakże łatwe byłoby życie, gdyby wszyscy rodzice i dzieci wzajemnie się kochali! Nawet najcięższe próby zostałyby złagodzone dzięki miłości i zrozumieniu, natomiast akceptacja Boskiej woli zostałaby wynagrodzona pokojem. (199, 72-74)

410. Badajcie duchowe istoty, które was otaczają i które przecinają wasze życiowe drogi, abyście mogli docenić ich cnoty i otrzymać przesłanie, które wam przynoszą, lub abyście mogli dać im to, co powinny od was otrzymać.

411. Dlaczego wzgardziliście swoimi bliźnimi, których los postawił na waszej drodze? Zamknęliście przed nimi drzwi swoich serc nieświadomi lekcji, które oni wam przynieśli.

412. Ile to razy odrzucacie właśnie tych, którzy przynoszą waszemu duchowi przesłanie pokoju i nadziei, a potem narzekacie, kiedy swój kielich napełnicie goryczą.

413. Życie niesie ze sobą nieoczekiwane zmiany i niespodzianki, a co zrobicie, jeśli jutro przerażeni będziecie musieli odszukać tego, którego dzisiaj arogancko odrzuciliście?

414. Weźcie pod uwagę możliwość, że tych, których dzisiaj odrzuciliście i nimi wzgardziliście, jutro możecie gorliwie poszukiwać, ale często będzie już na to za późno. (11, 26-30)

415. Co za piękny przykład harmonii oferuje wam kosmos! Lśniące gwiazdy pulsujące w pełnej życia przestrzeni, wokół których krążą inne ciała niebieskie. Ja jestem lśniącą Boską gwiazdą, która daje życie i ciepło duchom, ale jakże niewiele z nich porusza się po wyznaczonych trajektoriach, a jakże wiele krąży daleko od swoich orbit!

416. Możecie Mi powiedzieć, że materialne gwiazdy nie cieszą się wolną wolą, natomiast ludzie, którzy z niej korzystają, właśnie z tego powodu porzucają swoją ścieżkę. Dlatego powiadam wam, że bardzo chwalebne są zmagania ducha, który pomimo posiadania daru wolnej woli będzie potrafił podporządkować ten dar prawu harmonii ze Stwórcą. (84, 58)

417. Nikt spośród tych, którzy nazywają siebie uczniami tych duchowych nauk, nie skarży się Ojcu, że w swoim życiu materialnym jest ubogi, że brakuje mu wygód, które inni mają w dostatku, albo że cierpi z powodu niedostatku i nędzy. Te skargi rodzą się w ciele, które, jak wiecie, posiada tylko jedną egzystencję.

418. Wasz duch nie ma prawa w ten sposób mówić do swojego Ojca, okazywać niezadowolenia ani przeklinać swoje własne przeznaczenie, ponieważ każdy duch w swojej długiej podróży po ziemi zaznał pełnej skali doświadczeń, przyjemności i ludzkich satysfakcji.

419. Od pewnego czasu rozpoczął się dla ducha człowieka proces odchodzenia od materializmu, w czym pomaga wam ten ból i to ubóstwo, przed którymi tak broni się wasze serce. Wszystkie dobra duchowe i materialne mają swoją wagę, którą musicie rozpoznać, aby nie odbierać wartości ani jednym, ani drugim. (87, 26-27)

420. Każde stworzenie i każdy człowiek mają wyznaczone miejsce, z którego nie powinien rezygnować, ale również nie powinien zajmować miejsca, które do niego nie należy. (109, 22)

421. Dlaczego obawiacie się przyszłości? Czy nie zamierzacie wykorzystać całego doświadczenia, które wasz duch zgromadził w przeszłości? Czy porzucicie zasiew bez zbierania plonów? Nie, uczniowie. Zrozumcie, że nikt nie może zmienić swojego przeznaczenia. Może natomiast opóźnić godzinę swojego triumfu i zwiększyć cierpienia, które już znajdują się na jego ścieżce. (267, 14)

422. Królestwo Ojca jest dziedzictwem wszystkich Jego dzieci. Niezbędne jest, aby ta łaska została osiągnięta poprzez zasługi ducha. Nie chcę, abyście uważali za niemożliwe osiągnięcie łaski, która przybliża was do Mnie.

423. Nie smućcie się, gdy słyszycie w Moim Słowie, że dotarcie do Ziemi Obiecanej wymaga wielkiego wysiłku i pracy. Radujcie się, albowiem ten, kto kieruje swoje życie ku tej idei, nie poczuje się oszukany ani rozczarowany. Nie stanie się z nim tak, jak z wieloma tymi, którzy szukają chwały na świecie, a którzy - pomimo wielu wysiłków - jej nie osiągają. A nawet jeśli niektórzy ją osiągną, wkrótce doświadczają bólu, patrząc jak ona znika i nie pozostaje po niej nic. (100, 42-43)

424. Daję wam klucze do otwarcia bram waszego wiecznego szczęścia. Te klucze są miłością, z której wypływa miłosierdzie, przebaczenie, zrozumienie, pokora i pokój, a z którymi musicie przejść przez życie.

425. Jakże wielka jest radość waszego ducha, kiedy zdominuje swe ciało i cieszy się światłem Ducha Świętego! (340, 56-57)

426. Ta ziemia, która zawsze wysyłała Mi w zaświaty plon złożony z chorych, zmęczonych, niespokojnych, zdezorientowanych lub też bardzo mało rozwiniętych duchowych istot, wkrótce będzie w stanie zaoferować Mi owoce godne Mojej miłości.

427. Choroba i ból zostaną wygnane z waszego życia, gdy będziecie wieść zdrowe i wzniosłe życie, a kiedy przyjdzie śmierć, znajdzie was przygotowanych na podróż do duchowej rezydencji. (117, 24-25)

428. Nie opadajcie z sił, o duchowe istoty, do których szczególnie kieruję Moje słowa. Wytrwajcie na Mojej ścieżce, a poznacie pokój. Zaprawdę powiadam wam, wszystkim wam przeznaczone jest zaznanie szczęścia. Nie byłbym waszym Ojcem, gdybyście nie zostali stworzeni do tego, aby dzielić ze Mną chwałę.

429. Ale nie zapominajcie, że aby wasza radość była doskonała, konieczne jest gromadzenie krok po kroku swoich zasług, aby wasz duch poczuł się godny tej Boskiej nagrody.

430. Zobaczcie, jak wam pomagam i towarzyszę podczas całej waszej drogi. Miejcie do Mnie pełne zaufanie, wiedząc, że Moja misja i moje przeznaczenie związane są z waszą misją i z waszym przeznaczeniem. (272, 61)

Wady, grzechy i szaleństwa

431. Zrozumcie Moją lekcję, abyście nie popełniali kolejnych błędów w swoim życiu, gdyż każda krzywda wyrządzona swoim braciom - zarówno słowem, jak i czynem - będzie nieusuwalnym wspomnieniem w waszym sumieniu, które nieustannie będzie czyniło wam zarzuty.

432. Raz jeszcze powiadam wam, wszyscy jesteście potrzebni do wypełnienia Boskiego planu oraz do tego, aby zakończyć tę wielką duchową nędzę wśród ludzkości.

433. Dopóki istnieje egoizm, będzie również istniało cierpienie. Zamieńcie swoją obojętność, swój egoizm i pogardę na miłość i miłosierdzie, a zobaczycie, że szybko przyjdzie do was pokój. (11, 38-40)

434. Szukajcie postępu w swoim ludzkim życiu, ale nigdy nie dajcie się zdominować nadmiernym ambicjom, albowiem wtedy stracicie swoją wolność i zostaniecie zniewoleni przez materializm. (51, 52)

435. Wybaczam wam wasze winy, lecz jednoczenie je koryguję, abyście pozbyli się egoizmu ze swojego serca, ponieważ jest to jedna ze słabości, która najbardziej degraduje waszego ducha.

436. Dotykam was poprzez sumienie, abyście pamiętali o obowiązkach wobec swoich braci i abyście siali na swojej drodze miłość i przebaczenie, jak uczyłem was w Drugim Czasie. (300, 29)

437. Dzisiaj siła materii i wpływy świata uczyniły z was egoistów. Lecz ciało materialne nie jest wieczne ani świat i jego wpływy. Ja jestem cierpliwym Sędzią, którego sprawiedliwość jest panem życia i czasu. Nie osądzajcie tych, którzy Mi zaprzeczają, bo wówczas uznam was za bardziej winnych niż oni.

438. Czy kiedykolwiek podniosłem głos, aby osądzić Moich oprawców? Czy nie błogosławiłem im z miłością i pokorą? Gdybyście tylko wiedzieli, że wielu z tych, którzy wtedy na świecie pobłądzili z powodu tamtej winy, dzisiaj duchowo jest oczyszczonych! (54, 47-48)

439. Nie próbujcie również odkrywać ukrytych uczuć bliźnich, ponieważ w każdej istocie jest tajemnica, którą tylko Ja powinienem znać. Ale jeśli już odkryjecie coś, co należy tylko do waszego brata i z tego powodu powinno być dla was święte, nie ogłaszajcie tego, nie rozdzierajcie tej zasłony, ale uczyńcie ją jeszcze bardziej nieprzeniknioną.

440. Jakże często widzę ludzi, którzy wdzierają się w serce swojego brata, by odkryć jego moralną lub duchową nagość, tylko po to, aby później się z tego naśmiewać i to rozgłaszać.

441. Nikt z tych, którzy w ten sposób sprofanowali intymność bliźniego, nie powinien być później zaskoczony, jeśli w jego życiu ktoś go obnaży i zadrwi z niego. Nie

powinien wtedy mówić, że dotyka go miara sprawiedliwości, ponieważ będzie to miara niesprawiedliwości, którą on mierzył swoich bliźnich.

442. Szanujcie innych, okryjcie swoim płaszczem miłosierdzia tych, których sekrety zostały obnażone, a także brońcie słabych przed plotkami ludzi. (44, 46-48)

443. Nie wszyscy, którzy przemierzają ulice i drogi, mówią o wydarzeniach minionych czasów, interpretują proroctwa lub objaśniają objawienia, są Moimi posłańcami. Wielu z próżności, z przekory lub z powodu oczekiwanych korzyści materialnych, posłużyło się tymi naukami, aby obrażać, sądzić, upokarzać, ranić, a nawet zabijać. (116, 21)

444. Powstań ludzkości! Znajdź drogę i odkryj znaczenie życia! Niech naród zjednoczy się z narodem! Niech wszyscy kochają się wzajemnie! Jakże cienka jest ściana oddzielająca jeden dom od drugiego, a jakże jesteście od siebie oddaleni! A jakże wiele warunków jest wymaganych na granicach waszych państw, aby cudzoziemiec mógł przez nią przejść! Skoro postępujecie tak wobec siebie tu na ziemi, to jak odnosicie się wobec tych, którzy są już w innym życiu? Jeśli nawet nie skrywacie ich za zasłoną waszego zapomnienia, czynicie to z pomocą swojej niewiedzy, która jest jak głęboka ciemność. (167, 31)

445. Czy widzicie tych ludzi, którzy żyją tylko po to, aby zaspakajać swoje bezgraniczne ambicje, którzy depczą życie swoich bliźnich bez poszanowania ich praw, które Ja jako Stwórca, im dałem? Czy widzicie, jak przez ich czyny przemawia tylko zawiść, nienawiść i chciwość? Za nich trzeba się modlić bardziej niż za innych, bo inni aż tak nie potrzebują światła.

446. Przebaczajcie tym ludziom cały ból, który wam zadają; pomóżcie im swoimi czystymi myślami znaleźć zrozumienie. Nie czyńcie otaczającego ich mroku jeszcze gęstszym, albowiem kiedy będą musieli odpowiedzieć za swoje czyny, wezwę również tych, którzy zamiast się za nich modlić, swoimi złymi myślami wysyłali im tylko ciemność. (113, 30)

447. Pamiętajcie, że w Prawie powiedziane jest: "Nie będziesz miał innych bogów przede Mną". Jednak wielu jest bogów, których stworzyła ludzka ambicja, aby ich czcić, oddawać hołd, a nawet by ofiarować im życie.

448. Zrozumcie, że Moje Prawo nie utraciło ważności i poprzez sumienie, nawet bez waszej świadomości, ciągle do was mówi. Lecz ludzie nadal są poganami i bałwochwalcami.

449. Kochają swoje ciała, schlebiają swojej próżności i oddają się swoim słabościom. Kochają bogactwa ziemi, którym poświęcają swój pokój i swoją duchową przyszłość. Oddają cześć ciału, a w pogoni za przyjemnościami dochodzą czasami do wynaturzeń, a nawet do śmierci.

450. Możecie sami przekonać się, że to, co należy do świata, bardziej kochacie niż Ojca. Kiedy poświęciliście się dla Mnie, kochając i służąc Mi poprzez działanie dla swoich bliźnich? Kiedy poświęciliście swój sen lub naraziliście swoje zdrowie, aby pośpieszyć i ukoić żale, które dotknęły waszych braci? A kiedy znaleźliście się na krawędzi śmierci z powodu jakichś szlachetnych ideałów, do których inspiruje Moja Doktryna?

451. Spójrzcie, że to nie Mnie kochacie najbardziej, że wasz kult życia materialnego stoi ponad kultem życia duchowego. To dlatego powiedziałem wam, że przed

prawdziwym Bogiem macie innych bogów, którym służycie i których czcicie. (118, 24-26)

452. Tak przyzwyczailiście się do grzechu, że wasze życie wydaje się wam zupełnie naturalne, normalne i prawidłowe, choć wygląda ono tak, jakby Sodoma i Gomora wraz z Babilonem i Rzymem wylały na tę ludzkość całą swoją przewrotność i grzech. (275, 49)

453. Teraz żyjecie w okresie chaosu, w którym zło nazywacie dobrem, w którym myślicie, że widzicie światło tam, gdzie jest ciemność, i w którym ponad to, co niezbędne, przedkładacie rzeczy błahe. Niemniej jednak Moje miłosierdzie zawsze przybędzie na czas, aby was ocalić, a także, aby pokazać wam świetlistą drogę, od której się oddaliliście. (358, 30)

454. Abyście mogli zwyciężać we wszystkich próbach, czyńcie tak, jak mówił wam Mistrz: Czuwajcie i módlcie się, aby wasze oczy zawsze były uważne i abyście nie zostali zaskoczeni przez pokusę. Zauważcie, że zło jest bardzo subtelne w odniesieniu do tego, jak kusić, jak doprowadzać do upadku, jak pokonywać i jak wykorzystywać wasze słabości. Bądźcie wnikliwi, abyście wiedzieli, kiedy się ono podkrada. (327, 10)

455. Zaprawdę powiadam wam, ludzkość wyjdzie z tej ciemności ku światłu, ale krok ten będzie powolny. Co stałoby się z ludźmi, gdyby w jednym momencie zrozumieli całe zło, które spowodowali? Niektórzy straciliby rozum, inni odebraliby sobie życie. (61, 52)

Oczyszczenie i uduchowienie ludzkości

456. Zapomnieliście Prawo i czekacie na żywioły, by wam przypomniały o Mojej sprawiedliwości: huraganowe wiatry, rzeki występujące ze swoich koryt, trzęsienia ziemi, susze i powodzie - to są głosy, które się obudziły i mówią wam o Mojej sprawiedliwości.

457. Jakie inne owoce może zaofiarować Mi ludzkość w obecnym czasie, poza niezgodą i materializmem? Również ten naród, który od lat słucha Moich nauk, nie jest w stanie zaoferować Mi zadawalających plonów. (69, 54-55)

458. Czyż nie słyszycie głosów sprawiedliwości? Czyż nie widzicie żywiołów natury, jak doświadczają jeden region po drugim? Czy sądzicie, że istniałaby potrzeba odczuwania Mojej sprawiedliwości w taki sposób, gdybyście prowadzili pełne cnót życie? Zaprawdę powiadam wam, nie byłoby powodu w oczyszczaniu was, jeśli bylibyście czyści. (69, 11)

459. Nawet, gdy obecnie wydaje się wam niemożliwe ustanowienie pokoju pośród ludzkości, powiadam wam, pokój zostanie zaprowadzony i ludzie będą wtedy praktykowali duchowość.

460. Wiele nieszczęść spadnie na świat przed nadejściem tego czasu, lecz cierpienia te będą dla dobra ludzkości, zarówno w wymiarze materialnym, jak i duchowym. Zadziałają one jak bariera dla niepohamowanego wyścigu niegodziwości, egoizmu i pożądania człowieka.

461. W ten sposób nastąpi równowaga, ponieważ siły zła nie mogą zwyciężyć nad siłami dobra.

462. To oczyszczanie wygląda jak kara – choć naprawdę nią nie jest - ponieważ zawsze dotyka tego, co najbardziej wrażliwe, delikatne i najbardziej kochane. Natomiast w rzeczywistości jest to środek do ocalenia ducha, który oddalił się od swojej ścieżki lub ją zgubił.

463. Ten, kto ocenia ból z punktu widzenia materii, nie potrafi w nim znaleźć niczego pożytecznego; kto jednak osądza go, biorąc pod uwagę posiadanego ducha, który będzie żył wiecznie, z tego samego cierpienia uzyska światło, doświadczenie, wytrwałość i odnowę.

464. Jeśli myślicie duchowo, jak mogliście uwierzyć, że ból jest złem dla ludzkości, jeśli pochodzi on od Boga, który cały jest miłością?

465. Czas mija i nadejdzie moment, w którym zaczną się pojawiać wielkie próby i zniknie ze świata cały pokój. Pokój ten nie powróci, dopóki ludzkość nie odnajdzie drogi Mojego Prawa i nie posłucha swojego wewnętrznego głosu, który cały czas będzie mówił: „Bóg żyje! Bóg jest w was! Rozpoznajcie Go, poczujcie Go, pogódźcie się z Nim!”

466. Wówczas zmieni się porządek waszego życia. Egoizm zniknie i każdy stanie się użyteczny dla innych. Ludzie będą inspirowali się Moją sprawiedliwością, aby ustanowić nowe prawa i by rządzić narodami z miłością. (232, 43-47)

467. W wymiarze materialnym również zobaczycie zmiany: rzeki zapełnią się wodą, jałowe pola staną się żyzne, żywioły natury powrócą na swoje miejsce. A wszystko to nastąpi, ponieważ pomiędzy człowiekiem a Bogiem, pomiędzy ludzkimi i Boskimi dziełami, pomiędzy człowiekiem a prawami podyktowanymi przez Autora życia, będzie panowała harmonia. (352, 65)

468. Nie lękajcie się, umiłowani świadkowie, albowiem powiadam wam, że ta materialistyczna ludzkość - która przez tak długi czas wierzyła tylko w to, czego dotyka, co widzi, co swoim ograniczonym umysłem rozumie i co jest w stanie dowieść swoją nauką – stanie się uduchowiona i będzie w stanie Mnie zobaczyć oraz poszukać prawdy swoim duchowym spojrzeniem. (307, 56)

469. Gdybyście byli duchowo przygotowani, moglibyście ujrzeć w nieskończoności rzesze duchowych istot, które wyglądałyby dla was jak ogromny biały obłok. A gdyby odłączali się od niego posłańcy lub wysłannicy, widzielibyście ich jak zbliżające się do was błyski światła.

470. Wasze duchowe spojrzenie nie jest jeszcze głębokie i dlatego muszę wam mówić o zaświatach, których jeszcze nie możecie zobaczyć. Lecz powiadam wam, nadejdzie czas, kiedy wszyscy będziecie jasnowidzami i będziecie rozkoszować się tamtym wspaniałym życiem, które teraz wydaje się wam odległe, a które w rzeczywistości tętni obok, otacza was, oświeca, inspiruje i nieustannie puka do waszych drzwi. (71, 37-38)

471. Wrażliwość, przeczucie, objawienie, proroctwo, inspiracja, duchowe wizje, uzdrawianie, dar przemawiania, wszystko to oraz inne dodatkowe dary wyłonią się z ducha, przez co ludzie potwierdzą, że nowa era rozpoczęła się dla ludzkości.

472. Dzisiaj wątpicie w istnienie tych darów, ponieważ niektórzy ukrywają je przed światem, obawiając się jego osądu; jutro będą to najbardziej naturalne i piękne rzeczy jakie można mieć.

473. Przychodzę w tym Trzecim Czasie do was, ponieważ jesteście chorzy na ciele i na duchu. Zdrowi nie potrzebują lekarza, a sprawiedliwi nie wymagają oczyszczenia. (80, 5-6)

474. Dzisiaj nadal potrzebni są duchowni, sędziowie i nauczyciele, ale kiedy wasza duchowa i moralna sytuacja się podniesie, wtedy nie będziecie już potrzebować ich oparć ani głosów. W każdym człowieku będzie sędzia, przewodnik, nauczyciel oraz ołtarz. (208, 41)

Pokój Mój niech będzie z wami!

XVI
PROROCTWA, PRZYPOWIEŚCI, POCIESZENIE I OBIETNICE

Rozdział 64
Proroctwa

Wypełnienie się starych i nowych proroctw

1. To, o czym mówili prorocy, wypełni się w obecnym czasie. Moje nowe Słowo dotrze do filozofów i teologów. Jedni będą z niego drwić, inni będą się na nie oburzać, ale wtedy ich zdumione oczy zobaczą, jak wypełniają się proroctwa, które teraz wam ogłaszam. (151, 75)

2. Tamci prorocy minionych czasów nie otrzymywali żadnej konsekracji ani upoważnienia na ziemi, ani nie byli zmuszani do podporządkowania się jakiejkolwiek władzy. Oni koncentrowali się tylko na tym, aby być posłuszni nakazom Pana, który włożył Swoje Słowo w ich usta.

3. Byli pełni wiary i odwagi, nic nie było w stanie ich powstrzymać w misji przekazywania Mojego Prawa narodowi i odsuwania ludzi od religijnego fanatyzmu poprzez uświadamianie im bierności i błędów kapłanów. (162, 7-8)

4. O ludzkości, czy ból, nędza i chaos, które cię otaczają w obecnym czasie, wydają ci się zaskakujące?

5. Jeśli jesteście zaskoczeni, to tylko dlatego, że nie interesowaliście się Moimi proroctwami i nie przygotowaliście się.

6. Wszystko zostało przewidziane i wszystko zostało ogłoszone, ale wam zabrakło wiary i teraz w konsekwencji musicie doświadczać bardzo gorzkiego kielicha.

7. Dzisiaj również prorokuję poprzez ludzki rozum. Niektóre z tych proroctw wkrótce się wypełnią, inne w bardziej odległych czasach.

8. Na tym narodzie, który słucha tych proroctw, spoczywa wielka odpowiedzialność uczynienia ich powszechnie znanymi dla ludzkości, ponieważ zawierają one światło, które uzmysłowi ludziom rzeczywistość, w jakiej żyją, i pozwoli im zatrzymać się w ich szybkiej gonitwie ku przepaści. (276, 41-42)

9. Wiele z tego, o czym mówiłem wam w obecnym czasie, to są proroctwa, które czasami odnoszą się do najbliższej przyszłości, a czasami dotyczą odległych czasów przyszłych. Dlatego też wielu ludzi nie chce nadać temu Boskiemu przesłaniu żadnego znaczenia.

10. Jednak w nadchodzących czasach to Słowo wyłoni się pełne światła wśród ludzkości. W nim odnalezione zostaną wielkie objawienia, których dokładność i doskonałość wprawi naukowców w zdumienie. (216, 13)

Wielkie proroctwa do narodów z dnia 10 Stycznia 1945

11. Teraz mówię do narodów ziemi: Wszystkie macie Moje światło. Dzięki niemu zastanowicie się nad tym, jak doszliście do tego, że rozporządzacie ludzkim życiem, jakbyście byli jego właścicielami.

12. Zaprawdę powiadam wam, wasze zniszczenie i wasz ból u wielu doprowadziły do głębokiej skruchy i obudziły do światła miliony ludzi, którzy teraz szukają Mnie i wzywają, wznosząc ku Mnie swoje wołanie i pytając: „Ojcze, czy jest możliwie, że wojna nie zakończy się w 1945 roku, a Ty nie przyjdziesz otrzeć nam naszych łez i nie przyniesiesz nam pokoju?”

13. Oto jestem wśród was, o siedem narodów! Siedem głów, które wznosicie przede Mną na świecie!

14. Anglia: Oświecam cię. Moja sprawiedliwość nadal będzie cię ciężko doświadczać, ale dam ci siłę. Dotykam twojego serca i mówię ci: Twoje ambicje upadną, twoja władza będzie ci odebrana i nie zostanie nikomu przekazana.

15. Niemcy: W tej chwili dotykam waszej arogancji i powiadam wam: Przygotujcie się, albowiem wasze nasienie nie zginie. Prosiliście Mnie o nowe ziemie i ludzie wmieszali się do Moich wysokich decyzji. Zginam wasz kark i powiadam wam: Weźcie Moją siłę i ufajcie, że was ocalę.

16. Ale jeśli nie będziecie Mi ufać i ulegniecie swojej dumie, upadniecie i staniecie się niewolnikami świata. Nie jest to jednak Moja wola, ponieważ jest to czas, w którym obalam panów i uwalniam niewolników i jeńców. Weź Moje światło i powstań.

17. Rosja: Mój Duch widzi wszystko. Świat nie będzie twój. To Ja będę panował nad wami wszystkimi. Nie będziesz w stanie wymazać Mojego imienia, ponieważ Chrystus, który do ciebie mówi, będzie panował ponad wszystkimi ludźmi. Uwolnij się od materializmu i przygotuj się na nowe życie, bo jeśli tak się nie stanie, złamię twoją dumę. Daję ci Moje światło.

18. Włochy: Nie jesteście już panami jak w minionych czasach; dzisiaj zniszczyły was szyderstwo, zniewolenie i wojna. Z powodu swojej degeneracji przeżywacie wielkie oczyszczenie. Tym niemniej powiadam wam: Zregenerujcie się, zwalczcie swój fanatyzm i bałwochwalstwo oraz uznajcie Mnie jako Pana panów. Wyleję na was nowe inspiracje i światło. Weźcie Mój [uzdrawiający] balsam i wybaczcie sobie wzajemnie.

19. Francja: Prezentujesz Mi swój ból. Twoja skarga dosięgnęła wysokości Mojego tronu. Przyjmuję cię. Wczoraj jawiłaś się niczym pan, teraz prezentujesz Mi tylko łańcuchy, które wleczesz za sobą.

20. Nie czuwałaś ani nie modliłaś się. Oddawałaś się tylko przyjemnościom ciała, a smok z ciebie uczynił sobie zdobycz.

21. Ale Ja ciebie ocalę, ponieważ wołanie twoich kobiet i płacz twoich dzieci dotarły do Mnie. Chcesz się ocalić, a Ja okrywam cię Moim płaszczem. Lecz zaprawdę powiadam ci: Czuwaj, módl się i przebaczaj!

22. Stany Zjednoczone: Teraz również i was przyjmuję. Obserwuję wasze serce, które nie jest z kamienia ani metalu, ale ze złota. Lecz wasz umysł znajduję zatwardziały, z metalu. Nie znajduję w was miłości, nie odkrywam też duchowości. Widzę tylko wielkość, ambicje i chciwość.

23. Czyńcie tak dalej, ale Ja pytam was: Kiedy Moje nasienie głęboko zakorzeni się w was? Kiedy obalicie swojego "złotego cielca" i kiedy zniszczycie swoją "wieżę Babel", aby móc wznieść prawdziwą świątynię Pana?

24. Dotykam waszych sumień od pierwszego do ostatniego i przebaczam wam. Oświecam was, aby w najcięższej godzinie, kiedy próby osiągną swój punkt kulminacyjny, wasz rozum nie był zmącony i abyście jasno myśleli i pamiętali, że Ja jestem ponad wami.

25. Daję wam światło, siłę i władzę. Nie mieszajcie się jednak do Moich wysokich osądów, albowiem jeśli nie będziecie posłuszni Moim nakazom albo przekroczycie ustanowione przeze Mnie granice, przyjdzie do was ból, zniszczenie, ogień, zaraza i śmierć.

26. Japonia: Przyjmuję cię i do ciebie mówię. Wstąpiłem do twojego sanktuarium i zobaczyłem wszystko. Nie chcesz być ostatnią, zawsze chciałaś być pierwszą, lecz zaprawdę powiadam ci, to ziarno nie przynosi Mi radości.

27. Dla oczyszczenia twojego serca konieczne jest, abyś opróżniła kielich goryczy. Niezbędne jest, aby twój język wymieszał się z innymi językami i aby świat zbliżył się do ciebie. Kiedy świat zostanie oczyszczony i będzie gotowy, przyniesie ci nasienie, które Ja wam przekażę, albowiem teraz nie widzę nikogo przygotowanego. Nie widzę u ciebie duchowego nasienia Mojej Boskości, ale Ja przygotuję drogę.

28. Wkrótce na świecie zapanuje chaos światopoglądów i zamieszanie wśród nauk i teorii. Jednak po tym chaosie przyjdzie do ciebie światło. Przygotowuję was wszystkich i wszystkim wam przebaczam. Sprawię też, że wstąpicie na właściwą drogę.

29. Kiedy będzie odpowiedni czas i pokój przyjdzie do narodów, nie bądź wtedy niechętna i nie sprzeciwiaj się Mojej woli. Gdy narody zawrą pokój, nie bądź podstępna, bo wtedy dosięgnie cię Moja sprawiedliwość.

30. Siedem narodów! Siedem głów! Ojciec przyjmuje was. Przed wami i pod waszym panowaniem jest świat. Będziecie musieli rozliczyć się z tego przede Mną!

31. Niech światło "Księgi Siedmiu Pieczęci" jest w każdym narodzie, aby ludzie mogli się przygotować zgodnie z Moja wolą. (127, 50-65)

Wojny i katastrofy naturalne, znaki na niebie

32. Ten świat, na którym zamieszkujecie, od dawna jest polem bitwy. Jednakże ogromne doświadczenie odziedziczone przez człowieka po przodkach - gorzkie i bolesne doświadczenie, które jest dla ludzi jak otwarta przez sumienie księga – okazuje się niewystarczające.

33. Ludzkie serce jest za twarde, aby zaakceptować ten owoc doświadczenia, który jest jak dziedzictwo światła. Ludzie odziedziczyli po swoich przodkach jedynie nienawiść, arogancję, gniew, chciwość, pychę i zemstę, które zostały im przekazane poprzez krew. (271, 65)

34. Zrozumcie, że jest to czas sądu, albowiem zaprawdę powiadam wam, każda wina musi zostać odkupiona. Sama ziemia krzyczy z powodu złego jej wykorzystywania, używania jej zasobów i żywiołów.

35. Za wszystko, co zostało zniszczone, wystawiony będzie wam rachunek. Dzięki temu ludzie uświadomią sobie, że zostali stworzeni przez Stwórcę z powodu miłości i

że Jego wola, która jako jedyna mogłaby ich zniszczyć, w rzeczywistości się o nich troszczy, ochrania ich i błogosławi. (180, 67)

36. Pozostawiam wam to przesłanie, które za morzami musicie przekazywać dalej. Moje Słowo przejdzie przez stary kontynent i dotrze do ludzi Izraela, którzy zaangażowali się w bratobójczą walkę o kawałek ziemi, nie uświadamiając sobie nędzy swojego ducha.

37. Nie jesteście w stanie wyobrazić sobie próby, przez którą przejdzie świat. Wszyscy oczekują pokoju, ale ten nadejdzie dopiero wtedy, gdy żywioły natury dadzą o Mnie świadectwo. (243, 52)

38. Moje żywioły zostaną uwolnione i opustoszą całe obszary lądów. Naukowcy odkryją nową planetę, a wasz świat rozświetli deszcz gwiazd. Ale to nie przyniesie ludzkości katastrof, a jedynie zapowie ludziom nadejście nowego czasu. (182, 38)

39. Już wam objawiłem, że Mój naród rozrzucony jest po całym świecie, co oznacza, że nasienie duchowości rozsiane jest po całym globie.

40. Dzisiaj z powodu błahostek jesteście podzieleni, a nawet nieświadomi siebie nawzajem. Ale kiedy materialistyczne doktryny zaczną zagrażać wam wszystkim, wtedy wszyscy, którzy myślicie i odczuwacie duchem, zidentyfikujecie siebie nawzajem. Gdy ten czas nadejdzie, dam wam znak, abyście mogli się wzajemnie rozpoznać - coś, co wszyscy będziecie mogli zobaczyć i usłyszeć w ten sam sposób. I tak, kiedy dacie świadectwo o sobie nawzajem, zdumieni powiecie: "To Pan nas odwiedził.” (156, 35-36)

Proroctwo o rozłamie wśród meksykańskich wspólnot

41. Posłuchaj Mnie teraz narodzie, powstań i postępuj tak, aby godnie i prawdziwie wypełnić Moje Słowo.

42. Widzę, że nosicie w sercu smutek, ponieważ przeczuwacie, że nie wszystkie te rzesze będą przestrzegać Prawa, które zapisałem w waszym sumieniu. Ja zaś powiadam wam, że tak jak i w Pierwszym Czasie, również teraz naród się podzieli.

43. Wiele z wami rozmawiałem i dla wszystkich wyznaczyłem tylko jedną drogę. Dlatego powiadam wam, że kiedy nadejdzie dzień wyznaczony wolą Ojca dla zakończenia obecnego objawienia, sąd przyjdzie na ten naród, jeśli niektóre z moich dzieci będą nieposłuszne.

44. Przychodzę do was w obecnym czasie jako wyzwoliciel, który pokazuje wam drogę przez pustynię oraz duchową podróż walki o wyzwolenie i zbawienie, i który obiecuje wam na końcu nową Ziemię Obiecaną, która jest pokojem, światłem i szczęściem ducha.

45. Błogosławieni ci, którzy, pragnąc wyzwolenia i duchowości, postanawiają iść za Mną tą drogą, albowiem oni nigdy nie będą czuli się osamotnieni ani słabi podczas prób na tej ogromnej pustyni.

46. Lecz z drugiej strony, biada tym, którym brak wiary, którzy bardziej kochają rzeczy tego świata niż ducha i którzy nadal pozostają przy swoich bożkach i tradycjach! Wierząc, że Mi służą, będą oni poddanymi faraona, którym jest ciało, materializm i bałwochwalstwo.

47. Ten, kto pragnie dotrzeć do Ziemi Obiecanej, do ojczyzny ducha, musi przejść przez świat, pozostawiając po sobie ślad dobra.

48. Idźcie tą drogą i nie bójcie się, ponieważ jeśli oprzecie swoją nadzieję na Mnie, nie jest możliwe, aby się zgubić. Jeśli boicie się lub nie macie zaufania, to znaczy, że wasza wiara nie jest absolutna, albowiem powiadam wam, kto chce iść Moim śladem, musi być przekonany o Mojej prawdzie. (269, 50-51)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Rozdział 65
Przypowieści, pocieszenie i obietnice

Przypowieść o złych zarządcach

1. Grupa głodnych, chorych i nagich wędrowców zmierzała w kierunku pewnego domu, szukając miłosierdzia.

2. Właściciele domu zawsze przygotowywali posiłki, aby przyjąć przy swoim stole wędrowców.

3. Właściciel i pan tych ziem przychodził i przewodniczył takim bankietom.

4. Czas mijał, a potrzebujący zawsze znajdowali w tym domu pożywienie i schronienie.

5. Pewnego dnia pan ten zauważył, że na stole woda jest mętna, serwowane dania są niesmaczne i niezdrowe i że obrusy są poplamione.

6. Wtedy wezwał do siebie zarządców odpowiedzialnych za przygotowywanie stołów i rzekł do nich: Czy widzieliście te obrusy, czy próbowaliście tych dań i czy piliście tę wodę?

7. Tak, Panie - odpowiedzieli.

8. Więc, zanim dacie to tym głodnym ludziom, niech najpierw spróbują to wasze dzieci, a kiedy one uznają te pokarmy za dobre, wówczas podajcie je gościom.

9. Dzieci wzięły chleb, owoce i inne rzeczy, które były na stole, ale smak był nieprzyjemny, więc wśród nich pojawiło się niezadowolenie, bunt i ostry protest wobec zarządców.

10. Wtedy właściciel majątku zwrócił się do tych, którzy jeszcze czekali: Chodźcie i poczekajcie pod tym drzewem; zaproponuję wam owoce z mojego ogrodu i posiłki smaczne dla podniebienia.

11. A do zarządzających powiedział: Wyczyśćcie plamy i usuńcie gorzki smak z ust tych, których oszukaliście. Wytłumaczcie się przede Mną, albowiem poleciłem wam przyjąć wszystkich głodnych i spragnionych oraz podać im najlepsze przysmaki i czystą wodę, a wy tego nie spełniliście. Wasza praca Mnie nie zadawala.

12. Pan majątku sam więc przygotował ucztę. Chleb był smaczny, owoce zdrowe i dojrzałe, a woda świeża i orzeźwiająca. Wtedy zaprosił tych, którzy czekali: żebraków, chorych i trędowatych - wszyscy posilali się z wielką radością. Wkrótce stali się zdrowi i wolni od swych chorób i postanowili pozostać w tym domu.

13. Stali się pracownikami, którzy zaczęli uprawę ziemi, ale byli słabi i nie starali się postępować według wskazówek swojego pana. Pomieszali ze sobą różne nasiona i plony zmarniały. Pszenica została zduszona przez chwasty.

14. A kiedy nadszedł czas żniw, właściciel tej ziemi przyszedł i rzekł do nich: Co wy czynicie? Poleciłem wam tylko dbanie o dom w celu przyjmowania gości. Zasiew, jakiego dokonaliście, nie jest dobry. Za uprawę pól odpowiedzialni są inni. Idźcie i oczyśćcie ziemię z ostów i chwastów, a następnie wróćcie i zaopiekujcie się domem. Źródło wyschło, chleb nie jest pożywny, a owoce są gorzkie. Postępujcie z wędrowcami tak, jak Ja postąpiłem z wami, a kiedy nakarmicie i uzdrowicie tych, którzy do was przyjdą, kiedy sprawicie, że ból waszych braci zniknie, wtedy dam wam odpocząć w Mojej rezydencji. (196, 47-49)

Przypowieść o wędrówce przez pustynię do wielkiego miasta

15. Dwóch wędrowców szło powoli przez rozległą pustynię, a rozgrzany piasek boleśnie palił ich stopy. Zmierzali w kierunku odległego miasta i tylko nadzieja dotarcia do celu podtrzymywała ich w tej mozolnej podróży, ponieważ chleb i woda były już na wyczerpaniu. Młodszy z nich zaczął słabnąć i poprosił swojego towarzysza, aby tamten dalej sam kontynuował podróż, ponieważ jego opuściły siły.

16. Starszy wędrowiec próbował młodszemu dodać odwagi, mówiąc mu, że być może już wkrótce natrafią na oazę, w której odzyskają utracone siły, ale młodszy nie wziął sobie tego do serca.

17. Pomyślał więc o porzuceniu go na tym pustkowiu, ale pomimo swojego zmęczenia, wziął na ramiona strapionego towarzysza i z mozołem kontynuowali wędrówkę.

18. Kiedy młody człowiek odpoczął i pomyślał o zmęczeniu towarzysza, który niósł go na swoich ramionach, puścił jego szyję, wziął go za rękę i w ten sposób dalej kontynuowali swoją podróż.

19. Ogromna wiara ożywiała wtedy serce starszego wędrowca, dając mu siłę do przezwyciężenia swojego zmęczenia.

20. Tak, jak przeczuwał, na horyzoncie pojawiła się oaza, w cieniu której czekało na nich zimne źródło. Kiedy do niej dotarli, długo pili orzeźwiającą wodę, aż się nasycili.

21. Zapadli w odprężający sen, a kiedy się obudzili, poczuli, że zmęczenie znikło i że nie odczuwają głodu ani pragnienia. Czuli pokój w sercach i siłę na dotarcie do miasta, którego szukali.

22. Nie chcieli opuszczać tego miejsca, ale podróż musiała być kontynuowana. Napełnili swoje naczynia tą krystalicznie czystą wodą i wznowili swoją podróż.

23. Starszy wędrowiec, który wcześniej był podporą młodszego towarzysza, powiedział: Wodę, którą mamy ze sobą, używajmy oszczędnie, bo po drodze możemy spotkać jakichś pielgrzymów, którzy będą umierać z pragnienia, będą chorzy albo

wycieńczeni ze zmęczenia, a wtedy konieczne będzie zaoferowanie im tego, co mamy ze sobą.

24. Młody człowiek zaprotestował i powiedział, że nie byłoby rozsądne oddawanie tego, co być może i nawet dla nich nie wystarczy; że w takim przypadku, ponieważ osiągnięcie tej cennej wody kosztowało ich wiele wysiłku, mogliby ją sprzedać za cenę, jaką by chcieli.

25. Starszy niezadowolony z tej odpowiedzi odpowiedział mu, że jeśli chcą mieć pokój w swoim duchu, powinni dzielić się wodą z potrzebującymi.

26. Poirytowany młody człowiek odrzekł, że woli wypić wodę ze swojego naczynia niż dzielić się nią z kimś na swojej drodze.

27. Ponownie przeczucie starszego spełniło się i ujrzeli przed sobą karawanę złożoną z mężczyzn, kobiet i dzieci, którzy zagubili się na pustyni i byli bliscy śmierci.

28. Nie zwlekając starszy mężczyzna podszedł do tamtych ludzi i dał im się napić wody. Wędrowcy od razu poczuli się wzmocnieni, dzieci przestały płakać z pragnienia a chorzy otworzyli swoje oczy, aby podziękować starszemu podróżnikowi. Karawana podniosła się i kontynuowała swoją podróż.

29. W sercu hojnego podróżnika panował pokój, jednak ten drugi, widząc puste naczynie pierwszego, powiedział do niego zatroskany, że powinni zawrócić i odszukać źródło dla uzupełnienia wody, którą zużyli.

30. Nie możemy zawrócić - powiedział dobry wędrowiec – jeśli będziemy mieć wiarę, dalej znajdziemy nową oazę.

31. Ale młody człowiek miał wątpliwości i obawy, więc ostatecznie w tym miejscu zdecydował się na rozstanie ze swoim towarzyszem, aby samemu zawrócić w poszukiwaniu źródła. Dotychczasowi bracia we wspólnych zmaganiach rozdzielili się. Podczas gdy jeden kontynuował swoją wędrówkę pełen wiary w swoje przeznaczenie, drugi - myśląc, że może umrzeć na pustyni - biegł w kierunku źródła z obsesją strachu przed śmiercią w swoim sercu.

32. W końcu zdyszany i wyczerpany dotarł na miejsce, gdzie z satysfakcją ugasił swoje pragnienie, zapominając o towarzyszu, któremu pozwolił iść samotnie, jak również o mieście, z którego zrezygnował. Zdecydował się też pozostać i żyć na pustyni.

33. Nie trwało długo, kiedy obok przechodziła karawana wyczerpanych i spragnionych mężczyzn i kobiet. Niecierpliwie podeszli bliżej, aby napić się wody ze źródła.

34. Lecz nagle zobaczyli wyłaniającego się mężczyznę, który zabronił im picia i odpoczynku, dopóki mu nie zapłacą. Był to ten młody wędrowiec, który przejął oazę i stał się panem pustyni.

35. Ludzie ci wysłuchali go ze smutkiem, ponieważ byli biedni i nie stać ich było na kupno tego cennego skarbu, który ugasiłby ich pragnienie. Ostatecznie, oddając ten niewielki dobytek, który przy sobie mieli, kupili nieco wody, aby ugasić palące pragnienie i udali się w dalszą drogę.

36. Wkrótce młody człowiek z pana przekształcił się w króla, ponieważ ci, którzy tamtędy przechodzili, nie zawsze byli biedni. Trafiali się również możni, którzy za szklankę wody mogli zapłacić fortunę.

37. Ten człowiek nie myślał więcej o mieście po drugiej stronie pustyni, a jeszcze mniej o swoim bratnim towarzyszu, który niósł go na swoich ramionach, ratując go przed śmiercią na tym pustkowiu.

38. Któregoś dnia ujrzał przechodzącą karawanę, która z pewnością zmierzała do wielkiego miasta. Ale ku swojemu zdumieniu zauważył, że ci mężczyźni, kobiety i dzieci szli pełni sił i radości, śpiewając hymn.

39. Mężczyzna nie mógł zrozumieć tego, co widzi, a jego zaskoczenie stało się jeszcze większe, gdy zobaczył, że na czele karawany idzie jego poprzedni towarzysz podróży.

40. Karawana zatrzymała się przed oazą, podczas gdy ci dwaj mężczyźni stanęli naprzeciw i patrzyli na siebie ze zdumieniem. W końcu mieszkaniec oazy zapytał swojego wcześniejszego towarzysza podróży: Powiedz mi, jak to jest możliwe, że są ludzie, którzy przechodzą przez tę pustynię, nie odczuwając pragnienia ani zmęczenia?

41. Zapytał, ponieważ w głębi pomyślał o tym, co stanie się z nim w dniu, kiedy nikt więcej nie przyjdzie, aby prosić o wodę lub schronienie.

42. Dobry wędrowiec powiedział do swojego towarzysza: Dotarłem do wielkiego miasta, ale nie sam. Po drodze spotkałem chorych, spragnionych, zagubionych, wyczerpanych i wszystkich ich ożywiałem wiarą, która i mnie ożywia. I tak, idąc od oazy do oazy, dotarliśmy do bram wielkiego miasta.

43. Tam zostałem wezwany przed Pana tego królestwa, który widząc, że znam pustynię i okazuję miłosierdzie dla podróżników, powierzył mi misję powrotu i stania się przewodnikiem i doradcą dla podróżnych podczas ich trudnej wędrówki przez pustynię.

44. I oto jestem, prowadząc kolejną karawanę, którą muszę zaprowadzić do wielkiego miasta. A ty, co tutaj robisz? Zapytał tego, który w oazie pozostał. Lecz ten, zawstydzony, milczał.

45. Wtedy dobry podróżnik rzekł do niego: Wiem, że sobie tę oazę przywłaszczyłeś, że sprzedajesz jej wodę i za cień żądasz pieniędzy. Te dobra nie należą do ciebie, one zostały umieszczone na pustyni przez Boską moc, aby mógł z nich korzystać każdy, kto tego potrzebuje.

46. Czy widzisz te tłumy? Oni nie potrzebują oazy, ponieważ nie odczuwają pragnienia ani zmęczenia. Wystarczy im przesłanie, które za moim pośrednictwem przekazuje im Pan wielkiego miasta, aby mogli powstać, znajdując na każdym kroku siłę w dążeniu do celu, którym jest osiągnięcie tego królestwa.

47. Pozostaw to źródło spragnionym, aby ci, którzy doświadczają surowości pustyni, znaleźli przy nim odpoczynek i ugasili pragnienie.

48. Twoja duma i egoizm oślepiły cię. Jaką masz korzyść z bycia panem tej małej oazy, jeśli żyjesz na tym pustkowiu i pozbawiłeś się możliwości poznania wielkiego miasta, którego razem szukaliśmy? Czy już zapomniałeś o tym wzniosłym celu, jaki obaj mieliśmy?

49. Mężczyzna w milczeniu wysłuchał swojego wiernego i bezinteresownego towarzysza i rozpłakał się, ponieważ poczuł skruchę z powodu swoich błędów. Zrzucił z siebie fałszywy blichtr i udał się w poszukiwaniu punktu wyjścia, gdzie zaczynała się pustynia, aby pójść drogą prowadzącą do wielkiego miasta. Ale teraz jego droga była oświetlona przez nowe światło, którym była wiara i miłość do bliźnich.

Koniec przypowieści

50. Ja jestem Panem wielkiego miasta, zaś Eliasz jest starszym wędrowcem z Mojej przypowieści. On jest "głosem tego, który woła na pustyni"; on jest tym, który ponownie się u was objawia, wypełniając objawienie, które dałem wam podczas przemienienia na Górze Tabor. To on w Trzecim Czasie prowadzi was do wielkiego miasta, w którym Ja was oczekuję, aby dać wam wieczną nagrodę Mojej miłości.

51. Idź za Eliaszem, o ukochany narodzie, a wszystko się zmieni w twoim życiu. Nastąpi całkowita transformacja twojego kultu Boga i twoich ideałów.

52. Czy sądziliście, że wasze niedoskonałe oddawanie czci Bogu będzie trwało wiecznie? Nie, Moi uczniowie. Kiedy jutro wasz duch ujrzy na horyzoncie wielkie miasto, powie jak jego Pan: "Moje królestwo nie jest z tego świata". (28, 18-40)

Przypowieść o wspaniałomyślności króla

53. Pewnego razu król otoczony przez poddanych świętował zwycięstwo nad zbuntowanym ludem, który teraz stał się ich wasalem.

54. Król i jego poddani celebrowali zwycięstwo i wtedy władca zwrócił się do swojego narodu w taki sposób: „Siła mojego ramienia zwyciężyła i powiększyła moje królestwo. Tym niemniej, zwyciężonych będę kochał tak samo jak was i dam im wielkie pola w moich włościach, aby pielęgnowali winorośl. Chcę też, abyście i wy ich tak samo kochali.”

55. Czas mijał i z narodu podbitego przez miłość i sprawiedliwość tego króla wyłonił się człowiek, który zbuntował się przeciwko swojemu panu. Kiedy jednak spróbował zamordować go we śnie, tylko go zranił.

56. W obliczu swojego przestępstwa uciekł ze strachu, aby ukryć się w najciemniejszej dżungli. W tym samym czasie król płakał z powodu niewdzięczności i nieobecności swojego poddanego, ponieważ bardzo go kochał.

57. Człowiek ten po ucieczce został wzięty do niewoli przez wrogi królowi naród. Kiedy został oskarżony o to, że jest poddanym króla, którego oni nie uznawali, przerażony krzyknął na całe gardło, że jest uciekinierem, ponieważ właśnie zabił tego króla. Lecz nie dano mu wiary i osądzono go na śmierć na stosie, a wcześniej na tortury.

58. Gdy już krwawił i miano zamiar wrzucić go do ognia, przejeżdżał w tym momencie tamtędy król ze swoimi sługami w poszukiwaniu buntowników. Kiedy zobaczył, co się dzieje, podniósł rękę i zawołał do katów: "Co wy czynicie, buntownicy?" Wobec majestatycznego i władczego głosu króla, rebelianci upadli przed nim na ziemię.

59. Niewdzięczny poddany, który wciąż jeszcze związany leżał w pobliżu ognia i tylko czekał na wykonanie swojego wyroku, był zaskoczony i zafascynowany tym, że król nie umarł i że zbliża się do niego krok po kroku, aby go uwolnić.

60. Król zabrał buntownika z dala od ognia i opatrzył jego rany. Potem dał mu się napić wina, odział w nową białą szatę i ucałowawszy go w czoło powiedział mu: "Mój poddany, dlaczego ode mnie uciekłeś? Dlaczego mnie zraniłeś? Nie odpowiadaj mi słowami. Chcę tylko, abyś wiedział, że cię kocham. A teraz mówię ci: Wstań i pójdź za mną.”

61. Ludzie, którzy byli świadkami tej sceny miłosierdzia, zdumieni i wewnętrznie odmienieni, krzyknęli: "Hosanna, hosanna!" i zadeklarowali, że będą posłusznymi

poddanymi tego króla. Ci ludzie później czerpali wyłącznie korzyści od swojego pana, a poddany, który kiedyś się zbuntował, zaskoczony otrzymaną miłością, całkowicie poświęcił się doskonałym dziełom króla i postanowił, że odwdzięczy się za te dowody nieograniczonej miłości, kochając i czcząc swojego pana.

Koniec przypowieści

62. Narodzie, oto jak jasne jest Moje Słowo. Ale ludzie walczą przeciwko Mnie i zatraca się ich przyjaźń ze Mną.

63. Jaką szkodę wyrządzam ludziom? Jaką krzywdę przynosi im Moja Doktryna i Moje Prawo?

64. Zrozumcie, że bez względu na to, ile razy Mnie obrazicie, tyle też razy będzie wam wybaczone, ale wtedy i wy powinniście przebaczać swoim wrogom za każdym razem, gdy was obrażą.

65. Kocham was. Jeśli oddalicie się ode Mnie o krok, Ja uczynię krok w waszym kierunku. Jeśli zaś zamkniecie przede Mną drzwi swojej świątyni, będę do nich pukał tak długo, aż Mi je otworzycie i będę mógł wejść. (100, 61-70)

Błogosławieństwa

66. Błogosławiony ten, kto cierpliwie znosi swoje smutki, albowiem w swojej pokorze odnajdzie siłę, aby dalej nieść swój krzyż na drodze swojej ewolucji.

67. Błogosławiony ten, kto z pokorą znosi upokorzenia i potrafi przebaczać tym, którzy go obrazili, albowiem Ja przyniosę mu sprawiedliwość. Lecz biada tym, którzy osądzają czyny swoich braci, ponieważ to oni będą sądzeni!

68. Błogosławiony ten, kto wypełniając pierwsze przykazanie Prawa, kocha Mnie ponad wszystko, co stworzone.

69. Błogosławiony ten, kto pozwala Mnie osądzić swoją sprawę, bez względu na to, czy jest chwalebna, czy też nie. (44, 52-55)

70. Błogosławiony ten, kto na ziemi jest pełen pokory, albowiem później go wywyższę. Błogosławiony ten, kto został zniesławiony, albowiem Ja zaświadczę o jego niewinności. Błogosławiony ten, który daje świadectwo o Mnie, albowiem Ja będę mu błogosławił, zaś ten, kto został odrzucony za praktykowanie Mojej Doktryny, tego Ja uznam. (8, 30)

71. Błogosławieni ci, którzy, upadając i podnosząc się, płaczą i Mi błogosławią. [Błogosławieni] ci, którzy, będąc zranieni przez własnych braci, w swoim sercu głęboko Mi ufają. Ci mali i zasmuceni, którzy są wyśmiewani, ale pozostają pokorni, a więc silni w duchu – ci naprawdę są Moimi uczniami. (22, 30)

72. Błogosławiony ten, kto błogosławi wolę swojego Pana. Błogosławiony ten, kto błogosławi własną gorycz, wiedząc, że przez to zmyje swoje plamy, albowiem wzmacnia swoje kroki prowadzące na szczyt duchowej góry. (308, 10)

73. Wszyscy oczekują światła nowego dnia, jutrzenki pokoju, która będzie początkiem lepszej ery. Uciśnieni wyczekują dnia swojego wyzwolenia, podczas gdy chorzy mają nadzieję na balsam, który przywróci im zdrowie, siłę i radość.

74. Błogosławieni ci, którzy do ostatniej chwili potrafią czekać, albowiem otrzymają więcej niż stracili. Błogosławię to ich oczekiwanie, albowiem jest ono dowodem wiary we Mnie. (286, 59-60)

75. Błogosławieni wierni oraz ci, którzy pozostają silni do końca swoich prób. Błogosławieni ci, którzy nie zmarnowali siły, którą dały im Moje nauki, albowiem w nadchodzących czasach goryczy przejdą przez życiowe perypetie mocni i pełni światła. (311, 10)

76. Błogosławieni ci, którzy wychwalają Mnie na ołtarzu Dzieła Stworzenia, a także ci, którzy z pokorą potrafią przyjmować konsekwencje swoich win, nie przypisując ich Boskiej karze.

77. Błogosławieni ci, którzy potrafią postępować zgodnie z Moją wolą i z pokorą przyjmują swoje próby. Oni wszyscy Mnie pokochają. (325, 7-8)

Nawoływanie do rozwoju

78. Błogosławieni ci, którzy z pokorą i wiarą proszą Mnie o postęp swojego ducha, albowiem oni otrzymają to, o co proszą Ojca.

79. Błogosławieni ci, którzy potrafią czekać, albowiem w odpowiednim momencie otrzymają Moje miłosierdzie.

80. Nauczcie się prosić oraz czekać, wiedząc, że nic nie umknie Mojemu miłosierdziu. Ufajcie w to, że Moja wola objawi się w każdej waszej potrzebie i w każdej waszej próbie. (35, 1-3)

81. Błogosławieni ci, którzy marzą o raju pokoju i harmonii.

82. Błogosławieni ci, którzy gardzą i z obojętnością patrzą na trywialność rzeczy błahych oraz na próżność i niskie pasje, które niczego dobrego nie przynoszą człowiekowi, a tym bardziej jego duchowi.

83. Błogosławieni ci, którzy odrzucili prowadzące donikąd fanatyczne praktyki [religijne] i którzy odeszli od starych i błędnych przekonań, aby przyjąć absolutną prawdę, nagą i czystą.

84. Błogosławię tych, którzy zrzekli się tego, co zewnętrzne, aby oddawać się medytacji, miłości i wewnętrznemu pokojowi, albowiem oni rozumieją, że świat nie oferuje pokoju; pokój można znaleźć wewnątrz siebie.

85. Błogosławieni ci z was, których prawda nie przeraża ani nie szokuje, albowiem zaprawdę powiadam wam, światło jak wodospad spadnie na waszego ducha, aby na zawsze ugasić wasze pragnienie światła. (263, 2-6)

86. Błogosławiony ten, kto słucha, przyjmuje i praktykuje Moje nauki, albowiem on będzie wiedział, jak żyć na tym świecie, a gdy nadejdzie jego godzina, jak umrzeć dla tego świata i zmartwychwstać dla wieczności.

87. Błogosławiony ten, kto zagłębia się w Moje Słowo, albowiem on rozumie powód cierpienia oraz znaczenie restytucji i zadośćuczynienia, i zamiast rozpaczać lub bluźnić - czym by swój ból jeszcze pogłębił - pełen wiary i nadziei wstaje do walki, dzięki czemu ciężar jego win codziennie staje się mniejszy, a kielich goryczy, który musi wypić, mniej gorzki.

88. Pogoda i pokój ducha należą do tych ludzi wiary, którzy akceptują wolę Ojca. (283, 45-47)

89. Wasz postęp lub wasza ewolucja pozwolą wam znaleźć Moją prawdę i dostrzec Moją Boską obecność, zarówno w duchowym, jak i w każdym z Moich dzieł. Wtedy powiem wam: „Błogosławieni ci, którzy potrafią Mnie zobaczyć we wszystkim, albowiem oni naprawdę Mnie kochają. Błogosławieni ci, którzy wiedzą, jak odczuwać Mnie duchem, a nawet za pomocą ciała, albowiem oni zdołali uwrażliwić całą swoją istotę i naprawdę stali się uduchowieni.” (305, 61-62)

90. Wiedzcie, że z Mojego wysokiego tronu otulam wszechświat Moim pokojem i błogosławieństwem.

91. Wszystko jest przeze Mnie błogosławione w każdej godzinie i w każdym momencie.

92. Nigdy ze Mnie nie wyszły żadne przekleństwa ani obrzydliwości wobec Moich dzieci. Bez rozróżniania na grzeszników i sprawiedliwych, sprawiam, że Moje błogosławieństwo, Mój pocałunek miłości i pokoju, zstępuje na wszystkich z nich. (319, 49-50)

Pokój Mój niech będzie z wami!

Wezwanie Boga

Wezwanie do ludzi obecnego czasu

Ludzkości, ludzkości: Powstań! Czas nagli. Jeśli tego nie uczynicie dzisiaj, to w tej ziemskiej egzystencji już się nie obudzicie. Czy chcecie spać dalej pomimo otrzymania Mojego przesłania? Czy chcecie, aby obudziła was śmierć ciała i palący ogień skruchy waszego bezcielesnego ducha?

Bądźcie szczerzy, wyobraźcie sobie siebie w duchowym życiu, w którym jesteście twarzą w twarz z prawdą i gdzie nic nie może usprawiedliwić waszego materializmu. Tam zobaczycie, że jesteście odziani w poplamione, poszarpane i brudne szaty – szaty, które naprawdę nosi wasz duch. Zaprawdę powiadam wam, widząc wtedy swoją nędzę i odczuwając tak wielki wstyd, poczujecie ogromne pragnienie oczyszczenia siebie w wodzie najgłębszej pokuty, ponieważ będziecie wiedzieć, że tylko czyści możecie pójść na święto ducha.

Zobaczcie siebie tam z otwartymi ranami symbolizującymi waszą dumę i samozadowolenie, a potem powiedzcie Mi, czy kiedykolwiek troszczyliście się o ból ludzkości i czy znajdywały odzew w waszych sercach skargi mężczyzn, szloch kobiet i płacz dzieci. Powiedzcie Mi wtedy: Kim byliście dla ludzkości? Czy byliście dla nich życiem? (228, 62-63)

Wezwanie do intelektualistów

Przyjdźcie do Mnie intelektualiści, którzy jesteście zmęczeni śmiercią i rozczarowani w sercu. Przyjdźcie do Mnie wy, którzy jesteście zdezorientowani i zamiast kochać nienawidzicie. Dam wam odpocząć i uświadomię was, że duch posłuszny Moim przykazaniom nigdy się nie męczy. Sprawię, że wnikniecie w naukę, która nigdy nie wprawi w zakłopotanie waszej inteligencji. (282, 54)

Wezwanie do wyczerpanych i strudzonych

Przyjdźcie do Mnie wy, którzy jesteście smutni, osamotnieni i chorzy; wy, którzy wleczecie za sobą łańcuchy grzechu, którzy jesteście upokorzeni, głodni i spragnieni sprawiedliwości. Bądźcie ze Mną. W Mojej obecności zniknie wiele z waszych chorób i poczujecie, że wasze brzemię staje się lżejsze.

Jeśli chcecie otrzymać korzyści dla ducha, dam je wam; jeśli poprosicie Mnie o ziemskie dobra, aby uczynić z nich dobry użytek, również je wam przekażę, ponieważ wasza prośba jest szlachetna i sprawiedliwa. Stańcie się więc dobrymi administratorami, a Ja zapewnię wam możliwość pomnożenia tych dóbr, abyście mogli podzielić się nimi ze swoimi braćmi. (144, 80-81)

Wezwanie do duchowego Izraela

Izraelu, stań się przewodnikiem ludzkości, daj jej ten chleb życia wiecznego i pokaż jej to Duchowe Dzieło, aby różne religie mogły się uduchowić w Mojej Doktrynie i aby w ten sposób Królestwo Boga zapanowało dla wszystkich ludzi. (249, 66)

Posłuchaj Mnie, ukochany Izraelu! Otwórz swoje duchowe oczy i ujrzyj chwałę swojego Ojca. Usłysz Mój głos w swoim sumieniu i posłuchaj niebiańskich melodii

swoimi duchowymi uszami, aby twoje serce i twój duch poczuły radość i pokój, albowiem Ja jestem pokojem i zapraszam was do życia w nim. Przychodzę objawić wam miłość, którą we wszystkich czasach odczuwałem do ludzkości, a także powód, dla którego Jezus w Drugim Czasie przelał swoją drogocenną krew dla wykupienia was od grzechu, nauczenia was miłości i odciśnięcia prawdziwej Doktryny w waszym duchu i sercu. (283, 71)

Skierujcie na Mnie swoje spojrzenie. Jeśli zgubiliście drogę, bądźcie dzisiaj ze Mną. Wznieście swoje myśli do Mnie i mówcie do Mnie jak syn rozmawiający ze swoim ojcem albo jak ktoś, kto w zaufaniu rozmawia z przyjacielem. (280, 31)

Przemieńcie się pod wpływem Moich nauk i poczujcie się nowymi ludźmi. Praktykujcie Moje cnoty, a światło pojawi się w waszym duchu i na waszej drodze objawi się Chrystus. (228, 60)

Narodzie: Pójdźcie do ludzkości i mówcie do ludzi tak, jak Chrystus mówił do was, z takim samym miłosierdziem i z taką samą determinacją i nadzieją. Niech zobaczą, że istnieją drogi wznoszenia się, które dają więcej satysfakcji niż to, co przynoszą dobra materialne. Niech zobaczą, że istnieje wiara, która pozwala wierzyć i mieć nadzieję w rzeczy, które nie są namacalne. Powiedzcie im, że ich duch będzie żył wiecznie i dlatego muszą się przygotować do tego wiecznego szczęścia. (359, 94-95)

* Pokój Mój niech będzie z wami! *